

A PARAT **REPRESJI**

W POLSCE LUDOWEJ
1944–1989

ROCZNIK IPN NR 18 (2020) ISSN 1733-6996

APARAT REPRESJI

W POLSCE LUDOWEJ
1944–1989



WARSZAWA 2020

APARAT REPRESJI W POLSCE LUDOWEJ 1944–1989

Rada Naukowa/International Academic Board:

prof. dr hab. Piotr Franaszek (Uniwersytet Jagielloński) – przewodniczący/Chairman of the Board

dr Petr Blažek (Ústav pro studium totalitních režimů)

prof. Thomas Wegener Friis (University of Southern Denmark)

dr Douglas Selvage (Humboldt-Universität zu Berlin)

prof. dr hab. Andrzej Paczkowski (Instytut Studiów Politycznych PAN)

Zespół redakcyjny/Editorial Board:

dr hab. Filip Musiał – redaktor naczelny/Editor-in-Chief

dr hab. Władysław Bułhak – zastępca redaktora naczelnego/Deputy Editor-in-Chief

Elżbieta Pietrzyk-Dąbrowska – sekretarz redakcji/Editorial Board's Secretary

dr Witold Bagieński, dr Piotr Chmielowiec, dr hab. Adam Dziurok,

dr Wojciech Frazik, dr Dariusz Iwaneczko, Bartosz Kapuściak, dr Paweł Skubisz

Redaktor tematyczny/Issue Editor: **dr hab. Władysław Bułhak, dr hab. Filip Musiał**

Wydawca/Publisher: Instytut Pamięci Narodowej/Institute of National Remembrance

Recenzenci w 2020 r./Reviewers in 2020:

dr Dieter Bacher (Ludwig Boltzmann Institut für Kriegsfolgenforschung),

prof. Stefano Bottoni (Università degli Studi di Firenze), **dr Marcin Bukala** (IPN),

dr hab. Adam Burakowski (Instytut Studiów Politycznych PAN), **dr Tomasz Czarnota** (Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie),

dr Przemysław Gasztold (IPN), **prof. dr hab. Tomasz Gąsowski** (Akademia Ignatianum w Krakowie),

dr hab. Aleksander Gubrynowicz (Uniwersytet Warszawski), **dr hab. Tytus Jaskułowski** (IPN), **dr Marek Jedynak** (IPN),

dr Marcin Kasprzycki (IPN), **prof. dr hab. Piotr Kołakowski** (Akademia Pomorska w Słupsku), **dr Joanna Kurczab** (Instytut Nauk Prawnych PAN),

dr hab. Sebastian Ligarski (IPN), **dr Bernard Linek** (Instytut Śląski w Opolu), **dr hab. Łucja Marek** (IPN),

ppłk dr hab. Witold Mazurek (Akademia Ignatianum w Krakowie), **ks. prof. dr hab. Jerzy Myszor** (Uniwersytet Śląski),

ks. dr hab. Henryk Olszar (Uniwersytet Śląski), **prof. dr hab. Grzegorz Ostasz** (Politechnika Rzeszowska),

dr hab. Leszek Pawlikowicz (Uniwersytet Rzeszowski), **dr Tomasz Pączek** (Akademia Pomorska w Słupsku),

dr Bolesław Piasecki (Akademia Sztuki Wojennej), **dr hab. Jan Pisuliński** (Uniwersytet Rzeszowski), **dr hab. Patryk Pleskot** (IPN),

dr Sebastian Rosenbaum (IPN), **dr Peter Ruggenthaler** (Ludwig Boltzmann Institut für Kriegsfolgenforschung),

prof. dr hab. Wojciech Skóra (Akademia Pomorska w Słupsku), **prof. dr hab. Jacek Tebinka** (Uniwersytet Gdański),

dr Paweł Ukielski (Muzeum Powstania Warszawskiego, Instytut Studiów Politycznych PAN),

dr Michał Wenklar (Akademia Ignatianum w Krakowie), **dr hab. Jarosław Wołkonowski, prof. zw. dr hab. Wiesław Wysocki** (Uniwersytet

Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie), **dr Maciej Zakrzewski** (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie),

ks. dr hab. Dominik Zamiatąła (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie)

„Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” został ujęty na liście czasopism punktowanych i otrzymał 40 punktów.

Tłumaczenia: **Piotr Szymczak**

Redakcja: **Olga Gorczyca-Popławska**

Projekt graficzny: **Sylwia Szafrąńska**

Korekta: **Grażyna Waluga**

Proofreading: **Educational Services Andrew Tuson**

Skład i łamanie: **Anna Jasińska**

Druk i oprawa:

Pasaż Sp. z o.o.

ul. Rydlówka 24

30-363 Kraków

Wersja drukowana jest wersją pierwotną

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu 2020

ISSN 1733-6996

Adres do przesyłania artykułów: redakcja.arwpl@ipn.gov.pl

Adres redakcji: Oddział IPN w Krakowie, ul. Reformacka 3, 31-012 Kraków

Zapraszamy: www.ipn.gov.pl; www.poczytaj.ipn.gov.pl

Drodzy Czytelnicy,

z radością oddajemy w Państwa ręce kolejny numer „Aparatu Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”. Rocznik ten, wydawany przez Instytut Pamięci Narodowej, jest jedynym pismem w Polsce poświęconym w całości aktywności komunistycznych tajnych służb.

Od bieżącego numeru nastąpiły zmiany w Zespole Redakcyjnym pisma i od tej pory odpowiedzialność zań objęli niżej podpisani, których łączy z jednej strony wola kontynuacji dorobku i starań naszych poprzedników w osobach założyciela pisma śp. dr. Zbigniewa Nawrockiego i jego następcy dr. Dariusza Iwaneczki, z drugiej – pragnienie szerszego wyjścia poza własne badawcze opłotki, do środowisk akademickich w Polsce i za granicą. To widać już w postaci otwarcia na studia i materiały poświęcone struktutom i działaniom innych aparatów represji państw totalitarnych. W związku z powyższym wprowadziliśmy kilka zmian i uzupełnień w układzie materiałów i sposobie pracy nad nimi, które pragniemy utrzymać w dalszych numerach pisma. Staraliśmy się, aby były one zgodne ze stawianymi polskim punktowanim czasopismom naukowym formalnymi wymogami pod względem objętości, regularności ukazywania się, możliwości publikacji w języku angielskim czy wreszcie systemu zestandaryzowanych podwójnie anonimowych recenzji (*double blind peer review*). Nie zmienia to faktu, że nasz rocznik nadal pozostanie pismem ściśle związanym z ustawową misją swego wydawcy – Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Każdy z numerów pisma będzie nadal otwierał blok artykułów poświęconych zasugerowanemu przez Redakcję tematowi wiodącemu. Z zasady owe tematy dotyczyć będą różnych problemów związanych z tajnymi służbami w Polsce nazywającej się „ludową”, najczęściej tych słabo lub niewystarczająco zbadanych. Wybiegając w przód poza czasy pandemii, chcielibyśmy też, aby w ramach prac nad wiodącym blokiem tematycznym pisma, odbywało się regularne robocze seminarium z udziałem członków Redakcji i potencjalnych autorów. W tomie, który mają Państwo przed sobą, na podobny blok składają się artykuły dotyczące funkcjonowania Służby Bezpieczeństwa MSW PRL w latach 1957–1975.

Drugi stały blok tematyczny będzie zawierał teksty prezentujące struktury i działalność tajnych służb w innych krajach bloku sowieckiego, a także w innych systemach totalitarnych, względnie opracowania o charakterze ściśle porównawczym. Analizując

analogie i odmienności w strukturach i działaniu aparatów represji w różnych reżimach totalitarnych, a więc korzystając z możliwości, jakie daje komparatystyka, będziemy dążyć do pogłębienia naszego rozumienia specyfiki rodzimej „bezpieki” cywilnej i wojskowej. W przypadku niniejszego numeru zwróciliśmy się do naukowców z całego świata, którzy wzięli udział w zorganizowanej w czerwcu 2013 r. w Krakowie międzynarodowej konferencji „Współpraca NKWD/KGB ze służbami bezpieczeństwa państw Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1945–1989”. Część z nich zgodziła się ponownie spojrzeć na tematy wygłoszonych wówczas referatów i w oparciu o nie przesłała na nowo opracowane artykuły. W przypadku przedwcześnie zmarłego pracownika naukowego Niemieckiego Instytutu Historycznego w Warszawie dr. Christiana Domnitza (1975–2015), podobne uzupełnienia i zmiany, za zgodą rodziny, zgodził się wprowadzić dr Georg Herbstritt, czołowy badacz aparatu represji NRD. Za to należą mu się odrębne podziękowania.

Kolejny stały blok, określanymi jako *Varia*, będzie zawierał artykuły i studia dotyczące aparatu represji, których problematyka nie będzie powiązana z głównym blokiem tematycznym numeru. Utrzymaliśmy też działy zawierające odpowiednio: biografie funkcjonariuszy tajnych służb i odnoszące się do nich materiały, dokumenty i relacje. Podobnie pragniemy odtąd już na stałe śledzić stan badań nad aparatami represji zarówno w Polsce, jak i w innych krajach totalitarnych, w szczególności tych wchodzących niegdyś w skład bloku sowieckiego. W tym dziale najchętniej będziemy widzieć pogłębione artykuły recenzyjne odnotowujące znaczące głosy w polskiej i międzynarodowej debacie na temat funkcjonowania podobnych instytucji. Nasze łamy, jak ma to miejsce w przypadku niniejszego numeru, pozostają otwarte na polemiki i głosy krytyczne. Także te dotyczące spraw kontrowersyjnych i spornych, również w ramach naszej Redakcji.

Nie mamy wątpliwości, że dalsze badania nad dziejami aparatu represji zarówno w Polsce, jak i w innych krajach przyczynią się do głębszego zrozumienia ukrytych mechanizmów systemu komunistycznego narzucanego i propagowanego przez Moskwę, nie tylko nad Wisłą. Wszystkich zainteresowanych badaczy i świadków historii zapraszamy do publikowania na naszych łamach.

dr hab. Filip Musiał, redaktor naczelny

dr hab. Władysław Bułhak, zastępca redaktora naczelnego

SPIS TREŚCI

ARTYKUŁY I STUDIA: SŁUŻBA BEZPIECZEŃSTWA W LATACH 1957–1975	11
Witold Bagieński, <i>Początki działalności wywiadowczej Departamentu I Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w krajach Bloku Wschodniego</i>	13
Patryk Pleskot, <i>Koncepcje dezinformacji obcych wywiadów. Nowe ślady w strukturalnej historii Departamentu II Ministerstwa Spraw Wewnętrznych po 1956 r.</i>	56
Zbigniew Bereszyński, <i>Pion II Służby Bezpieczeństwa wobec Republiki Federalnej Niemiec, ludności niemieckiej, postaw proniemieckich i relacji polsko-niemieckich na przykładzie Górnego Śląska w latach 1957–1990</i>	71
Anna Maria Reszke, <i>System szkoleniowy służb bezpieczeństwa w PRL na przykładzie Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (zarys problemu)</i>	98
Adam Dziurok, <i>Struktury i kadry aparatu bezpieczeństwa zajmujące się rozpracowaniem zakonów na terenie województwa śląskiego/katowickiego w latach 1945–1989</i>	132
Paweł Fornal, <i>Referat ds. bezpieczeństwa (SB) Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Krośnie w latach 1957–1975. Struktura, kierownicy, działalność</i>	161
Marcin Kasprzycki, <i>Obszary współdziałania PZPR, administracji terenowej i Służby Bezpieczeństwa na przykładzie powiatów województwa krakowskiego 1957–1975. Zarys problematyki</i>	232
Magdalena Dźwigał, <i>„Szpieg z sąsiedztwa”. Sprawa Alfonsa Grygiera jako przykład werbowania autochtonów przez Federalną Służbę Wywiadowczą RFN (1958–1960)</i>	291
Przemysław Bartosik, <i>Sprawa operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Małgorzata” – kulisy nawiązania gry kontrwywiadowczej z Federalną Służbą Wywiadowczą RFN</i>	326
Anna Badura, <i>Życiorys pisany na nowo. Nieznane fakty z życia ks. Karola Nawy</i>	345
ARTYKUŁY I STUDIA PORÓWNAWCZE:	
APARATY REPRESJI W INNYCH KRAJACH KOMUNISTYCZNYCH I TOTALITARNYCH	387
Douglas Selvage, <i>Defining the Ideological ‘Enemy’: The KGB’s Reports on ‘Trends in the Tactics of the Enemy for Conducting Ideological Subversion,’ 1974–1988</i>	389
Christian Domnitz, <i>Surveillance Keeping Step with Integrating Elites: The ‘Operativgruppe Moskau’ of the East German Stasi</i>	404

Attila Szörényi, <i>The Impact of Soviet Ministry of State Security's Advisers on Hungarian State Security Investigations, Late 1949–1950. A Case Study</i>	415
Magdolna Baráth, <i>Some Aspects of the Cooperation between the Hungarian and Soviet Intelligence Services</i>	431
Valeri Katzounov, <i>Bulgaria's Participation in the System of Joint Acquisition of Enemy Data (SOD)</i> ...	447
ARTYKUŁY I STUDIA: VARIA	457
Jacek Tebinka, <i>Od Jałty do Poczdamu. Służby specjalne ZSRR a powstanie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej</i>	459
Bartosz Kapuściak, <i>Przypadek płk. Jarosława Gintrowskiego jako przykład „ochrony” wojska przez Wojskową Służbę Wewnętrzną</i>	481
Monika Komaniecka-Łyp, <i>Działalność Wojewódzkich Urzędów Cenzury w okresie stanu wojennego</i> ...	516
Piotr Borysiuk, <i>„Co jest w tych archiwach...” Podział zasobu archiwalnego i ewidencyjnego komunistycznego resortu spraw wewnętrznych w okresie 1989–1992. Rozpoznanie zagadnienia (Część I)</i>	594
ARTYKUŁY I STUDIA: BIOGRAFIE	629
Hanna Budzyńska, <i>Marian Janicki (1927–2020) – funkcjonariusz MO i dyplomata</i>	631
Miroslaw Pietrzyk, <i>Bolesław Halewski (Heller) (1919–1999) – wyjątkowo okrutny czy typowy funkcjonariusz UB?</i>	647
MATERIAŁY I DOKUMENTY	685
Imre Okváth, <i>Sprawozdanie z tajnej narady szefów bezpieczeństwa państw socjalistycznych 7–12 marca 1955 roku</i>	687
STAN BADAŃ I ARTYKUŁY RECENZyjne	715
Zbigniew Bereszzyński, Tomasz Kozłowski, <i>„Koniec imperium MSW. Transformacja organów bezpieczeństwa państwa 1989–1990”, Warszawa 2019</i>	717
Kristina Burinskaitė, <i>The Soviet Secret Services in Lithuania (1940–1990). Research and Evaluation in Lithuanian Historiography since 1991</i>	739
DYSKUSJE I POLEMIKI	747
<i>Od Redakcji</i>	749
Grzegorz Fijałka, <i>Odpowiedź na artykuł Krzysztofa Tochmana „Michał Fijałka (1915–1983), tajny współpracownik UB-SB o pseudonimie «Osiecki»”</i>	751

C CONTENTS

STUDIES: SECURITY SERVICE BETWEEN 1957 AND 1975	11
Witold Bagieński, <i>The Beginnings of Intelligence Activity by Department I of the Polish Ministry of Internal Affairs in the Eastern Bloc Countries</i>	13
Patryk Pleskot, <i>Concepts of the Disinformation of the Foreign Intelligence Services. New Traces in the Structural History of Department II of the Ministry of Internal Affairs after 1956</i>	56
Zbigniew Bereszyński, <i>Division II of the Security Services and the Federal Republic of Germany, the German Population, Pro-German Attitudes and Polish-German Relations: A Case Study of Upper Silesia in 1957–1990</i>	71
Anna Maria Reszke, <i>Training System of the Polish People's Republic Security Services – the Department IV of Ministry of Internal Affairs Case (an Outline of the Problem)</i>	98
Adam Dziurok, <i>The Structures and Personnel of the Security Apparatus Dealing with Intelligence Operations against Religious Orders in the Voivodeship of Silesia/Katowice in 1945–1989</i>	132
Paweł Fornal, <i>The Security Department of the District Headquarters of the Citizens' Militia in Krosno in 1957–1975. Structures, Leadership, Activities</i>	161
Marcin Kasprzycki, <i>Areas of Cooperation between the Polish United Workers' Party, Local Administration and the Security Service. A Case Study of the Districts in the Cracow Voivodeship, 1957–1975. An Overview of Research Problems</i>	232
Magdalena Dźwigał, <i>"The Spy Next Door": The Case of Alfons Grygier as an Example of Recruitment Efforts of the German Federal Intelligence Service Aimed at the Autochthonous Silesian Population (1958–1960)</i>	291
Przemysław Bartosik, <i>Operation 'Małgorzata' – the Backstory of a Counterintelligence Operation against the German BND</i>	326
Anna Badura, <i>A Rewritten Biography. Unknown Facts from the Life of Rev. Karol Nawa</i>	345
ARTICLES AND COMPARATIVE STUDIES: THE APPARATUS OF REPRESSION IN THE OTHER COMMUNIST AND TOTALITARIAN STATES	387
Douglas Selvage, <i>Defining the Ideological 'Enemy': The KGB's Reports on 'Trends in the Tactics of the Enemy for Conducting Ideological Subversion', 1974–1988</i>	389

Christian Domnitz, <i>Surveillance Keeping Step with Integrating Elites: The 'Operativgruppe Moskau' of the East German Stasi</i>	404
Attila Szörényi, <i>The Impact of Soviet Ministry of State Security's Advisers on Hungarian State Security Investigations, Late 1949–1950. A Case Study</i>	415
Magdolna Baráth, <i>Some Aspects of the Cooperation between the Hungarian and Soviet Intelligence Services</i>	431
Valeri Katzounov, <i>Bulgaria's Participation in the System of Joint Acquisition of Enemy Data (SOUND)</i> ...	447
ARTICLES AND STUDIES: VARIA	457
Jacek Tebinka, <i>From Yalta to Potsdam. Soviet Special Services and the Establishment of the Provisional Government of National Unity in Poland (TRJN)</i>	459
Bartosz Kapuściak, <i>The Case of Colonel Jarosław Gintrowski as an Example of 'Security Assistance' Provided to the Army by the Internal Military Service</i>	481
Monika Komaniecka-Łyp, <i>The Activities of Regional Censorship Offices under Martial Law in Poland</i> ...	516
Piotr Borysiuk, <i>What is There in Those Archives... An Exploration of the Allocation of the Records and Archives of the Communist Interior Apparatus in 1989–1992 (Part I)</i>	594
ARTICLES AND STUDIES: BIOGRAPHIES	629
Hanna Budzyńska, <i>Marian Janicki (1927–2020) – A Member of the Citizens' Militia and Diplomat</i> ...	631
Miroslaw Pietrzyk, <i>Bolesław Halewski (Heller) (1919–1999) – Exceptionally Cruel or a Typical Security Service Officer?</i>	647
MATERIALS AND DOCUMENTS	685
Imre Okváth, <i>A Report from a Clandestine Meeting of Security Chiefs from the Socialist Countries, 7–12 March 1955</i>	687
STATE OF RESEARCH AND REVIEW ARTICLES	715
Zbigniew Bereszyński, [Review] <i>Tomasz Kozłowski, Koniec imperium MSW. Transformacja organów bezpieczeństwa państwa 1989–1990, Warsaw 2019</i>	717
Kristina Burinskaitė, <i>The Soviet Secret Services in Lithuania (1940–1990). Research and Evaluation in Lithuanian Historiography since 1991</i>	739
DISCUSSIONS AND POLEMICS	747
From Editorial	749
Grzegorz Fijałka, <i>Reply to the Krzysztof Tochman's Paper 'Michał Fijałka (1915–1983), a Secret Collaborator of Security Department and Security Service Pseudonym »Osiecki«'</i>	751

ARTYKUŁY I STUDIA

SŁUŻBA BEZPIECZEŃSTWA
W LATACH 1957-1975

DOI: <https://doi.org/10.48261/ARPL201802>

Witold Bagiński

Institut Pamięci Narodowej

<https://orcid.org/0000-0003-4000-6813>

POCZĄTKI DZIAŁALNOŚCI WYWIADOWCZEJ DEPARTAMENTU I MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH W KRAJACH BLOKU WSCHODNIEGO

Działalność wywiadu PRL w krajach bloku wschodniego należy do najmniej zbadanych obszarów jego aktywności. Do dziś ukazało się zaledwie kilka publikacji na ten temat, spośród których najistotniejsze znaczenie mają opracowanie źródłowe dotyczące aktywności MSW w okresie Praskiej Wiosny i inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację w 1968 r. oraz artykuł Grzegorza Majchrzaka poświęcony tym wydarzeniom¹. Czynnikiem w znacznym stopniu warunkującym możliwości analizowania tej problematyki jest stan zachowania źródeł. Materiałów archiwalnych na ten temat pozostało niewiele, zaś te, które są dostępne, nie zawsze okazują się kompletne. Za przykład mogą posłużyć teczki rezydentur wywiadu MSW, w których na ogół można znaleźć jedynie dokumentację wytworzoną w drugiej połowie lat siedemdziesiątych i w latach osiemdziesiątych². Wśród dokumentacji, która przetrwała,

¹ *Operacja „Podhale”. Służba Bezpieczeństwa wobec wydarzeń w Czechosłowacji 1968–1970*, oprac. Ł. Kamiński, G. Majchrzak, Warszawa 2008; G. Majchrzak, *Służba Bezpieczeństwa PRL a praska wiosna* [w:] *Aparat bezpieczeństwa, propaganda, a praska wiosna. Zbiór materiałów z konferencji międzynarodowej. Praga, 7–9 września 2008 r.*, red. M.M. Szwykowska-Rey, tłum. Skrivanek, Praha 2009, s. 84–104.

² W uzasadnieniu decyzji o niszczeniu tego rodzaju dokumentów pisano na ogół, że większość informacji w nich zawartych została w przeszłości wykorzystana, a obecnie są już zdezaktualizowane i nie przedstawiają wartości operacyjnej. Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 003171/86, t. 1, Postanowienie o zniszczeniu materiałów z teczki obiektowej krypt. „Piaski” dot. Ambasady PRL w Tiranie wraz z załącznikiem, 9 I 1974 r., k. 331–336.

brakuje także dokumentów sprawozdawczych, planów pracy i protokołów z narad kierownictwa. W istniejącej sytuacji jedyną drogą wypełnienia białych plam pozostaje mozolne rekonstruowanie faktów na podstawie wzmianek i cząstkowych danych rozproszonych w różnych teczkach, mikrofilmach i publikacjach. Niestety, w przypadku niektórych problemów i zdarzeń można jedynie poprzestać na stawianiu ogólnych tez dotyczących ich przyczyn i prawdopodobnego przebiegu.

Celem artykułu jest uporządkowanie dostępnych informacji i prześledzenie, w jaki sposób ukształtowało się i ewoluowało podejście wywiadu MSW do prowadzenia działalności operacyjnej w krajach bloku wschodniego po 1956 r. Proces ten zaczął nabierać dynamiki mniej więcej w połowie lat sześćdziesiątych, a jego charakter i przebieg w odniesieniu do poszczególnych państw zależał od różnych czynników i uwarunkowań. Ostatecznie system pracy Departamentu I MSW w tym obszarze został w ogólnym kształcie wypracowany na początku lat siedemdziesiątych. Późniejsze zmiany nie były już tak znaczące. Warto podkreślić, że praca operacyjna wywiadu PRL w tzw. krajach socjalistycznych była prowadzona w sposób szczególnie dyskretny. Z oczywistych względów nie informowano o niej ani władz, ani służb poszczególnych państw. Ich oficjalne relacje toczyły się na innych płaszczyznach. Z większością jednostek organów bezpieczeństwa krajów satelickich wobec Związku Sowieckiego współpracowano w oparciu o umowy dwustronne, a do tego co jakiś czas dochodziło do narad w większym gronie³.

³ Problem oficjalnych relacji między organami bezpieczeństwa krajów „demokracji ludowej” (poza kontaktami z KGB) nie został do tej pory kompleksowo opisany w polskiej literaturze przedmiotu. Pewne informacje na ten temat można znaleźć w publikacjach: A. Paczkowski, *Przyjaźń – pomoc – przykład: relacje między sowieckimi i polskimi organami bezpieczeństwa w latach 1944–1990* [w:] *W objęciach Wielkiego Brata. Sowietci w Polsce 1944–1993*, red. K. Rokicki, S. Stępień, Warszawa 2009, s. 198–199; W. Bułhak, A. Paczkowski, „Przyjaciele radzieccy”. *Współpraca wywiadów polskiego i sowieckiego, 1944–1990*, „Zeszyty Historyczne” 2009, z. 167, s. 145–146; L. Pawlikowicz, *Aparat centralny I. Zarządu Głównego KGB jako instrument realizacji globalnej strategii Kremla 1954–1991*, Warszawa 2013, s. 265–277; T. Jaskułowski, *Przyjaźń, której nie było. Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego NRD wobec MSW 1974–1990*, Warszawa 2014; J. Durka, *Obraz współpracy wywiadowczej i kontrwywiadowczej służb PRL ze służbami rumuńskimi w świetle dokumentów strony polskiej – przyczynek do zarysu problematyki* [w:] *Polska i Rumunia. Wspólnie – obok – blisko. Polonia și România. Împreună – alături – aproape*, red. S. Iachimovschi, K. Stempel-Gancarczyk, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2015, s. 201–218; W. Bagieński, *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 1, Warszawa 2017, s. 295–296, 591–593; *idem*, *Reprimenda w moskiewskiej centrali. Relacja ministra spraw wewnętrznych Władysława Wichy z pobytu na uroczystościach 40-lecia sowieckich organów bezpieczeństwa w grudniu 1957 r.*, „Glaukopis. Pismo społeczno-historyczne” 2019, nr 36, s. 213–217; W. Bułhak, *Wywiad PRL a Watykan 1962–1978*, Warszawa 2019, s. 185–186, 205–212.

Rozwijanie działalności wywiadu MSW w krajach „demokracji ludowej” w latach sześćdziesiątych

Pod koniec lat czterdziestych jedynymi ogniwami wywiadu MBP funkcjonującymi w europejskich krajach bloku wschodniego były rezydentury KW, czyli rezydentury odpowiedzialne za kontrwywiadowczą ochronę oficjalnych przedstawicielstw Polski Ludowej za granicą. Zazwyczaj kierowali nimi samodzielni funkcjonariusze, którzy usiłowali budować sieci informatorów wśród osób zatrudnionych na placówkach. W niektórych wypadkach te zadania realizowali zaufani agenci, którym powierzano rolę kierowników siatek. W połowie lat pięćdziesiątych Departament VII MBP ograniczył wysyłanie oficerów operacyjnych do tych państw, a rolę łączników z informatorami przejęli szyfranci. Między 1952 a 1954 r. podjęto próbę prowadzenia działalności wywiadowczej w dystansującej się od ZSRS Jugosławii. W tych latach funkcjonowała tam jednoosobowa rezydentura, usiłująca zbierać informacje o charakterze politycznym. Choć o jej działalności niewiele wiadomo, nie wydaje się, aby miała ona jakieś poważniejsze osiągnięcia⁴.

Po utworzeniu Departamentu I MSW w listopadzie 1956 r. dotychczasowy system pracy operacyjnej w europejskich krajach bloku wschodniego został w zasadzie utrzymany. Do wyjątków należały jedynie Jugosławia i Związek Sowiecki, gdzie – co prawda – działali funkcjonariusze operacyjni wywiadu, lecz realizowane przez nich zadania ograniczały się do kwestii kontrwywiadowczych⁵. Podobnie było z Czechosłowacją, do której po sześcioletniej przerwie, w połowie 1962 r., wysłano kpt. Stefana Tuszyńskiego ps. „Janusz”, który jako pracownik Biura Rady Handlowego (BRH) przy Ambasadzie PRL w Pradze kontaktował się tylko z kilkoma tajnymi współpracownikami zatrudnionymi w swojej placówce⁶.

Od maja 1961 r. za koordynowanie wszystkich kwestii związanych z ochroną placówek i budowaniem w nich sieci informatorów odpowiadał Wydział III Departamentu I MSW, tj. Wydział Kontrwywiadowczy, który oprócz kilkunastu teczek rezydentur (kontrwywiadowczych) ewidencjonował informacje o personelu i ochronie wszystkich zagranicznych przedstawicielstw w ramach teczek placówek⁷. Kiedy w wywiadzie MSW

⁴ W. Bagiński, *Wywiad cywilny...*, t. 1, s. 477–478, 480, 497.

⁵ *Ibidem*, s. 502, 526–527.

⁶ AIPN, 003175/158, Akta osobowe Stefana Tuszyńskiego, Wniosek, marzec 1962 r., k. 79; *ibidem*, Wniosek, 20 XII 1962 r., k. 85.

⁷ Teczka placówki, podobnie jak teuczka rezydentury, była jedną z kategorii dokumentacji operacyjnej Departamentu I MSW. Por. AIPN, 003171/116, Postanowienie o założeniu teuczki placówki krypt. „Domino”, 24 VI 1954 r., k. 18; *ibidem*, Protokół komisyjnego zniszczenia teuczki rezydentury krypt. „Osa” nr 1370/54, 12 XII 1962 r., k. 19.

zreorganizowano system prowadzenia spraw i dokumentacji operacyjnej i wprowadzono nowe kategorie, od drugiej połowy 1962 r. dokumentację na temat poszczególnych przedstawicielstw zagranicznych prowadzono w ramach spraw obiektowych (każde z nich miało swoją odrębną teczkę). W sytuacji, gdy do kraju, w którym nie było dotąd stałego ogniwa wywiadowczego, wysyłano funkcjonariusza, nie zakładano nowej teczki rezydentury. Wszelkie dokumenty związane z jego pracą i zadaniami włączano do teczek spraw obiektowych, które *de facto* odgrywały rolę teczek rezydentur⁸.

W połowie lat sześćdziesiątych liczba oficerów kierowanych przez Departament I MSW do pracy na placówkach zagranicznych się zwiększyła. Analizując, kogo wysłano w teren, można odnieść wrażenie, że tylko część ówczesnych nominacji była uzasadniona realnym zapotrzebowaniem wywiadu. W niektórych przypadkach stanowiska na placówkach były raczej synekurami przeznaczonymi dla zaprzyjaźnionych z kierownictwem resortu lub politycznymi decydentami funkcjonariuszy. Nie da się również wykluczyć, że czasem mogła to być forma zepchnięcia na boczne tory ludzi nieprzydatnych w centrali resortu, których ze względu na dawne zasługi nie można było po prostu zwolnić. Ponadto w dekadzie lat sześćdziesiątych Departament I MSW zaczął kierować do krajów „demokracji ludowej” oficerów, którzy z różnych względów nie mogli zostać skierowani do rezydentur na Zachodzie. Na ogół chodziło o funkcjonariuszy, którzy zostali kiedyś wydaleny za prowadzenie działalności niezgodnej ze statusem dyplomatycznym. Zdekonspirowanie ich jako oficerów wywiadu skutkowało na ogół trudnościami w uzyskaniu nowych akredytacji, zwiększało ryzyko zorganizowania przeciwko nim jakiejś prowokacji i mogło tworzyć zły klimat wokół danej placówki. W państwach bloku wschodniego problemów tych na ogół nie było, natomiast zdarzało się, że wywiadowcza „sława” czyniła danego funkcjonariusza, pracującego pod przykryciem dyplomaty, osobą atrakcyjną towarzysko, co przekładało się na większe możliwości zdobywania cennych kontaktów i wiadomości.

W połowie lat sześćdziesiątych rozpoczął się także proces rozszerzania kompetencji rezydentur w krajach „demokracji ludowej” o zadania związane ze zbieraniem informacji wywiadowczych. Następował on stopniowo i bez odnotowywania tego w przepisach i instrukcjach, toteż bardzo trudno dziś sprecyzować, kiedy doszło do tego przewartościowania.

⁸ AIPN, 003171/116, Postanowienie o założeniu sprawy obiektowej krypt. „Ryz”, 16 VIII 1962 r., k. 15; *ibidem*, Postanowienie o założeniu sprawy obiektowej krypt. „Hande”, 16 VIII 1962 r., k. 16; *ibidem*, Postanowienie o założeniu sprawy obiektowej krypt. „Domino”, 16 VIII 1962 r., k. 17; AIPN, 2974/29, mf., Postanowienie o założeniu podteczki pracownika rezydentury krypt. „Xen”, 8 XI 1967 r., k. 5 [pdf].

W świetle dokumentów znanych autorowi można postawić tezę, że następowało to z wolna od jesieni 1965 r. i ostatecznie rozwinęło się w latach 1967–1968. Dynamika poszerzania zakresu działalności wywiadowczej w poszczególnych krajach była zróżnicowana. W pierwszej kolejności inicjowano ją w tych z nich, które podejmowały próby uniezależnienia się od wpływów Związku Sowieckiego bądź przynajmniej częściowego otwarcia się na Zachód. Władze w Moskwie, a w ślad za nimi władze krajów satelickich wobec ZSRS, postrzegały taką politykę jako potencjalne zagrożenie dla spójności bloku wschodniego. Jeśli wierzyć informacjom podanym przez Christophera Andrew i byłego oficera KGB Olega Gordijewskiego, pod wpływem wydarzeń na Węgrzech, do których doszło w 1956 r., w drugiej połowie lat pięćdziesiątych przywódca ZSRS Nikita Chruszczow zakazał KGB prowadzenia operacji szpiegowskich w krajach Europy Środkowowschodniej. Miał on uznać, że w celu utrzymania stabilnej sytuacji we wspólnocie krajów „socjalistycznych” wzajemne kontakty powinny opierać się na współpracy, a nie podporządkowywaniu sobie lokalnych organów bezpieczeństwa⁹. Jak się wydaje, chodziło tu jednak bardziej o zaprzestanie werbowania agentury spośród obywateli krajów „zaprzyjaźnionych” niż o całkowite porzucenie zbierania informacji wywiadowczych na ich temat przez KGB i GRU.

Początkowo, ze względu na niemal całkowity brak rezydentur w krajach bloku wschodniego, polecenia związane ze zbieraniem informacji wywiadowczych przekazywano tajnym współpracownikom z placówek, nazywanych potocznie „współpracownikami placówkowymi”. Ich raporty trafiały do Warszawy za pośrednictwem szyfrantów, którzy odgrywali rolę skrzynek kontaktowych. W niektórych przypadkach zadania tego rodzaju otrzymywali także szyfranci. Z biegiem czasu, ze względu na delikatność tej materii pod względem politycznym i międzynarodowym, dążono do tego, by powierzać je zaufanym i długoletnim oficerom aparatu.

Metody pracy operacyjnej, które wykorzystywano w krajach „demokracji ludowej”, były odmienne od praktykowanych w krajach „kapitalistycznych”. Nie prowadzono klasycznie pojmowanego wywiadu agenturalnego opierającego się na osobowych źródłach informacji werbowanych spośród miejscowych obywateli. Poprzestawano na kontaktach służbowych i towarzyskich z tymi ludźmi, które utrzymywali zarówno oficerowie, jak i obsługiwani przez nich tajni współpracownicy. Na szeroką skalę wykorzystywano także znajomości w korpusie dyplomatycznym i wśród dziennikarzy. Część z nich, a także niektórych miejscowych obywateli, traktowano jako nieświadomych informatorów, czyli tzw. kapturowe

⁹ Ch. Andrew, O. Gordijewski, *KGB*, tłum. R. Brzeski, Warszawa 1997, s. 422.

źródła informacji. Niekiedy ludzie ci byli rejestrowani w ewidencji wywiadu w kategorii kontaktów informacyjnych¹⁰. Nadsyłane do Warszawy materiały trafiały do Wydziału X (Informacyjnego) centrali, w którym opracowywano na ich podstawie notatki i analizy, a te przesyłano później władzom państwowym i potencjalnie zainteresowanym ich treścią resortom, innym pionom SB, a także służbom Związku Sowieckiego.

Pierwszym krajem bloku, w którym Departament I MSW zaczął zbierać informacje wywiadowcze na większą skalę, była Chińska Republika Ludowa (ChRL). Przyczynił się do tego pogłębiający się rozłam w relacjach tego kraju ze Związkiem Sowieckim. Chociaż początkowo władze PRL chciały zachować dobre relacje z Państwem Środka, to z biegiem czasu dochodziło do coraz większej liczby incydentów i napięć prowokowanych przez władze w Pekinie¹¹. Już w 1958 r. do centrali MSW w Warszawie zaczęły napływać sygnały wskazujące, że chińskie organy bezpieczeństwa interesują się przedstawicielstwami PRL i obserwują poczynania ich pracowników. W kolejnych latach zebrano sporo dowodów, które potwierdzały, że rozpracowują one Polaków w sposób czynny¹².

Najstarsze z meldunków wywiadowczych nadesłanych do Warszawy z Pekinu, które można znaleźć w zbiorze dokumentacji po Wydziale Informacyjnym, pochodzą z grudnia roku 1965¹³. Opracował je ówczesny rezydent płk Leszek Szmidt ps. „Klin”, który od września 1964 r. był I sekretarzem Ambasady PRL w Chinach. W październiku 1966 r. na jego miejsce przyjechał ppłk Stefan Kwiatkowski ps. „Sam”, który był znacznie aktywniejszy od swojego poprzednika w zbieraniu wiadomości o sytuacji wewnętrznej. W trakcie blisko czteroletniego pobytu miał szansę zobaczyć, jak przebiegała „rewolucja kulturalna”, w trakcie której zamordowano kilka milionów ludzi¹⁴. Ze względu na to, że zdobycie jakichkolwiek informacji bezpośrednio od Chińczyków było bardzo trudne, ppłk Kwiatkowski uży-

¹⁰ AIPN, 710/388, Akta osobowe Kazimierza Wesołowskiego, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 15 XII 1969 r., k. 49; AIPN, 003175/506, Ocena pracy ppłk. Zenona Kubasia ps. „Wirski” w punkcie operacyjnym w Belgradzie, 22 X 1971 r., k. 158–159.

¹¹ Szerzej na temat stanowiska władz PRL wobec konfliktu chińsko-sowieckiego w publikacji zob. R. Skobelski, *Polityka PRL wobec państw socjalistycznych w latach 1956–1970. Współpraca – napięcia – konflikty*, Poznań 2010, s. 100–142.

¹² AIPN, 02011/332, mf., Notatka dot. Ambasady PRL w Pekinie, 12 VIII 1963 r., k. 190–195 [pdf, cz. 1]; AIPN, 0222/246, t. 1, Protokół z przebiegu narady odbytej w dniu 16 I 1967 r. u wiceministra spraw wewnętrznych gen. Franciszka Szlachcica, 31 I 1967 r., k. 140.

¹³ AIPN, 02011/332, mf., Szyfrogram z rezydentury w Pekinie, 13 XII 1965 r., k. 180–183 [pdf, cz. 1]; *ibidem*, Szyfrogram z rezydentury w Pekinie, 23 XII 1965 r., k. 179 [pdf].

¹⁴ AIPN, 0194/2921, Akta osobowe Leszka Szmidta, Notatka służbowa, 27 VII 1964 r., k. 31–31v; AIPN, 003175/524, Akta osobowe Stefana Kwiatkowskiego, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 20 VIII 1970 r., k. 106–107.

skiwał je od zagranicznych dyplomatów, m.in. z Indii, Indonezji, Nepalu, NRD, Rumunii i ZSRS oraz od dziennikarzy. Wywiad MSW gromadził je także przy pomocy swoich ekspozytur w różnych częściach świata, m.in. w Stanach Zjednoczonych. Meldunki na temat problematyki chińskiej były bardzo istotne dla sowieckich służb, które inspirowały wywiady państw satelickich do prowadzenia działań w tym kierunku¹⁵. Liczba dokumentów Departamentu I MSW na ten temat pokazuje, że wywiadowi PRL udawało się wypełnić to zadanie, i to z nawiązką¹⁶.

We wrześniu 1964 r. wywiad MSW skierował swojego funkcjonariusza do Mongolii. Pierwszym i – jak się okazało – jedynym rezydentem w tym kraju został ppłk Antoni Nowaczyk ps. „Mont”, sprawujący oficjalnie funkcję I sekretarza Ambasady PRL w Ułan Bator. Mimo że dokumenty dotyczące tej placówki zostały zniszczone, można domniemywać, że zadania, z którymi wysłano go w teren, obejmowały sprawy kontrwywiadowcze i problematykę chińską. Przedterminowe odwołanie go do kraju w lipcu 1966 r. i brak decyzji w sprawie przysłania jego następcy mogą wskazywać, że efekty pracy rezydentury były niewielkie i utrzymywanie jej uznano za zbędne¹⁷. Być może to właśnie z tego powodu Departament I MSW nie zdecydował się na wysłanie któregoś ze swoich oficerów operacyjnych do Korei Północnej. W praktyce jedynymi funkcjonariuszami MSW zatrudnionymi w Ambasadzie PRL w Phenianie byli szyfranci. Dla porządku trzeba dodać, że ostatni oficer wywiadu, którego oddelegowano do pracy w Misji PRL do Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei, czyli kpt. Edward Ciećko, wrócił do kraju na początku roku 1963¹⁸. Funkcjonariusze Departamentu I MSW byli natomiast w dalszym ciągu wysyłani do pracy w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Indochinach. Ich działalność nie ograniczała się wyłącznie do kontrwywiadowczego zabezpieczenia własnego personelu. Jeśli istniały ku temu warunki, mieli oni obserwować aktywność obcych służb i członków misji pokojowych z krajów zachodnich.

W 1966 r. Departament I MSW powrócił do prowadzenia działalności wywiadowczej w Jugosławii. W odróżnieniu od relacji z Chinami, nie

¹⁵ Ch. Andrew, O. Gordijewski, *KGB...*, s. 430–432.

¹⁶ Najstarsze meldunki z Chin można znaleźć w materiałach archiwalnych o sygn. AIPN, 02011/332, mf.

¹⁷ AIPN, 0604/59, Akta osobowe Antoniego Nowaczyka, Pismo naczelnika Wydziału III Departamentu I MSW do kierownika Samodzielnej Sekcji Kadr Departamentu Kadr MSW, 12 IX 1964 r., k. 128; *ibidem*, Pismo inspektora Samodzielnej Sekcji Kadr Departamentu Kadr MSW do naczelnika Wydziału Ogólnego Departamentu I MSW, 10 X 1966 r., k. 130.

¹⁸ AIPN, 0604/1626, Akta osobowe Edwarda Ciećko, Charakterystyka, 23 IV 1963 r., k. 196.

miało to jednak związku z oficjalnymi stosunkami międzypaństwowymi. Te były zasadniczo dobre, ponieważ w Belgradzie pamiętano, że PRL nie przyłączyła się do inspirowanej przez Moskwę antyjugosłowiańskiej nagonki z drugiej połowy lat pięćdziesiątych. Z czasem, w obliczu narastającego konfliktu z Chinami, także władze Związku Sowieckiego złągodziły kurs wobec tego kraju i ich wzajemne stosunki zaczęły się ocieplać. W latach sześćdziesiątych, wykorzystując sprzyjającą koniunkturę międzynarodową, władze Jugosławii pozwalały sobie na przeprowadzanie reform w sferze polityki wewnętrznej i gospodarczej, które były dość dalekie od komunistycznej ortodoksji¹⁹.

Najstarsze z dokumentów na temat sytuacji politycznej w Jugosławii znajdujących się w spuściznie po pionierze informacyjnym wywiadu MSW pochodzą z lipca 1966 r. Nadesłał je płk Kazimierz Wesołowski ps. „Delfin”, który od stycznia 1966 r. był attaché Ambasady PRL w Belgradzie²⁰. Na podstawie zachowanych szyfrogramów i meldunków można stwierdzić, że głównymi źródłami informacji rezydentury byli radca Ambasady PRL w Belgradzie Józef Czyrek i I sekretarz tego przedstawicielstwa Alojzy Walaszek. Obaj dyplomaci byli w tym czasie współpracownikami placówkowymi Departamentu I MSW. Pierwszy z nich działał pod ps. „Henryk”, a drugi – „Rodak”²¹. Wykorzystując znajomości wśród przedstawicieli miejscowych władz, uzyskiwali oni m.in. istotne ówczesnie wiadomości o walkach frakcyjnych w Komunistycznej Partii Jugosławii i odsunięciu na boczny tor byłego bliskiego współpracownika Tity – Aleksandra Rankovicia²². Najważniejsze z meldunków na te tematy przesyłano do Zenona Kliszki za pośrednictwem ministra spraw wewnętrznych Mieczysława Moczara²³.

¹⁹ Szerzej na temat relacji Jugosławii ze Związkiem Sowieckim i PRL w publikacjach zob. M.J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie – przekształcenia – rozkład*, Warszawa 2004, s. 203–207, 211–226; R. Skobelski, *Polityka PRL...*, s. 164–184.

²⁰ AIPN, 710/388, Akta osobowe Kazimierza Wesołowskiego, Pismo naczelnika Wydziału III Departamentu I MSW ppłk. Tadeusza Walichnowskiego do kierownika Samodzielnej Sekcji Kadr Departamentu Kadr MSW ppłk. Piotra Kardasza, 3 II 1966 r., k. 45.

²¹ AIPN, 00945/2505, mf., Notatka dot. tw ps. „Rodak”, 25 VI 1965 r., k. 21–22 [pdf]; AIPN, 02011/329, mf., Szyfrogram z rezydentury w Belgradzie, 21 XI 1966 r., k. 227 [pdf, cz. 1]; AIPN, 01748/141, mf., Pismo zastępcy naczelnika Wydziału VIII Departamentu I MSW do naczelnika Wydziału II Biura „C” MSW, 16 V 1970 r., k. 79 [pdf]. Dokumentację na temat współpracy Józefa Czyrka z wywiadem prowadzono w ramach sprawy rozpracowania operacyjnego krypt. „Hen” od lipca 1962 do listopada 1968 r. Niestety, w późniejszym okresie została ona zniszczona.

²² Najstarsze meldunki z Jugosławii można znaleźć w mikrofilmie o sygn. AIPN, 02011/329, mf.

²³ AIPN, 02011/329, mf., Pismo przewodnie ministra spraw wewnętrznych Mieczysława Moczara do członka Biura Politycznego KC PZPR Zenona Kliszki, 13 VII 1966 r., k. 338 [pdf].

W związku ze wzrastającym zapotrzebowaniem na informacje z Jugosławii jesienią 1967 r. przysłano do Belgradu dwóch oficerów. Obaj wywodzili się z Wydziału V (Niemieckiego). Pierwszym z nich był ppłk Adam Bakalarczyk ps. „J-3”, który przed przyjściem do Departamentu I służył w kontrwywiadzie MSW²⁴. Drugim z funkcjonariuszy był mjr Zenon Kubaś ps. „Wirski”, który wcześniej pracował w zespole organizującym działalność wywiadowczą z pozycji nielegalnych. Oprócz rozpoznawania sytuacji politycznej i wewnętrznej w Jugosławii zlecono mu organizowanie spotkań i szkoleń dla głęboko zakonspirowanej agentury jego macierzystego wydziału, działającej na co dzień w RFN i Austrii. W związku z tym, że w centrali Departamentu I MSW dostrzeżono, iż Jugosławia jest bardzo dogodnym miejscem do kontaktów ze współpracownikami z państw zachodnich, zlecono mu przeanalizowanie topografii kilku ważniejszych miast, takich jak Dubrownik, Lublana i Zagrzeb. Oficer miał wytypować nowe miejsca do spotkań z agenturą i konspiracyjnego przekazywania materiałów wywiadowczych. Oprócz tego, w ramach oficjalnej pracy jako kierownik działu w BRH przy Ambasadzie PRL w Belgradzie kontaktował się z obywatelami krajów zachodnich, usiłując odnaleźć wśród nich ludzi interesujących dla wywiadu. Dodatkowym zadaniem, które powierzono ppłk. Kubasiowi, było ustalenie, w jaki sposób obywatele PRL uciekają na Zachód przez Jugosławię²⁵.

Jesienią 1967 r. Departament I MSW zainicjował prowadzenie działalności wywiadowczej w Rumunii. Przyczyniły się do tego narodowo-komunistyczny kurs władz tego kraju, ich postępujące dystansowanie się wobec ZSRS, a także inicjowanie przez nie kontaktów z niektórymi zachodnimi państwami. Najczytelniejszy sygnał nieposłuszeństwa wobec Moskwy dostrzeżono w czerwcu 1967 r., kiedy w związku z wojną sześciodniową na Bliskim Wschodzie władze w Bukareszcie odmówiły podpisania deklaracji przeciwko Izraelowi i nie zerwały z nim stosunków dyplomatycznych²⁶.

Pierwszym funkcjonariuszem przysłanym przez Departament I MSW do Rumunii był płk Stanisław Gać ps. „Ron”, który od wiosny 1967 r. sprawował stanowisko kierownika działu administracyjnego w BRH przy Ambasadzie PRL w Bukareszcie. Oficer ten nie był jednak pracownikiem wywiadu i w zasadzie nie zajmował się pracą operacyjną, ponieważ

²⁴ AIPN, 003175/176, Akta osobowe Adama Bakalarczyka, Notatka służbowa, 18 I 1971 r., k. 130.

²⁵ AIPN, 003175/506, Akta osobowe Zenona Kubasia, Wniosek, 30 VIII 1967 r., k. 152; *ibidem*, Ocena pracy ppłk. Zenona Kubasia ps. „Wirski” w punkcie operacyjnym w Belgradzie, 22 X 1971 r., k. 158–159.

²⁶ Szerzej na ten temat w publikacji zob. A. Burakowski, *Geniusz Karpat. Dyktatura Nicolae Ceaușescu 1965–1989*, Warszawa 2008, s. 37–42, 67–70, 80–89.

w MSW służył dopiero od 1965 r., i to w pionie kadr. Jego wyjazd na placówkę był swego rodzaju nagrodą za dawne zasługi jako żołnierza komunistycznej partyzantki²⁷.

Sytuacja uległa zmianie w październiku 1967 r., kiedy I sekretarzem ambasady został płk Jan Brudzyński ps. „Ula”. Ze względu na dobrą znajomość kilku języków obcych i kompetencje analityczne był on wieloletnim funkcjonariuszem pionu informacyjnego wywiadu. Umiejętności te przydały mu się także w Rumunii, gdzie w stosunkowo krótkim czasie udało mu się zbudować szerokie kontakty wśród członków korpusu dyplomatycznego²⁸. Na podstawie zachowanych depeesz szyfrowych można stwierdzić, że oprócz urzędników miejscowego MSZ i pracowników ambasad z tzw. krajów socjalistycznych spotykał się m.in. z dyplomatami z Egiptu, Finlandii, Francji i USA. Zakres tematyczny informacji uzyskiwanych przez rezydenturę w Bukareszcie nie ograniczał się wyłącznie do kwestii rumuńskich. Dotyczyły one sytuacji w innych krajach bloku, szeroko pojętych relacji międzynarodowych i spraw żydowskich²⁹.

W odróżnieniu od Chin, Jugosławii i Rumunii, między 1966 a 1968 r. Departament I MSW nie prowadził zbyt aktywnej działalności wywiadowczej w Albanii. Już na początku lat sześćdziesiątych władze tego kraju zdystansowały się wobec Związku Sowieckiego, co w ostatecznym rachunku doprowadziło do zerwania stosunków między nimi. Tłem tych wydarzeń było demonstracyjne zbliżenie Albanii z Chinami. Relacje władz w Tiranie z PRL były wypadkową ich stosunku do ZSRS. Podobnie jak w przypadku Chińczyków, napięcie w relacjach wynikało z narastającej liczby incydentów i prowokacji ze strony albańskiej, a także sporej aktywności w dziedzinie propagandy³⁰.

Choć od połowy lat sześćdziesiątych do Warszawy napływały co jakiś czas informacje na temat sytuacji wewnętrznej i polityki zagranicznej Albanii, nie było ich zbyt wiele³¹. Być może wynikało to z obiektywnych trudności lub niedostatecznego zaangażowania funkcjonariuszy kierowanych do Tirany. Od września 1966 r. pierwszym samodzielnym pracownikiem operacyjnym w tym kraju był płk Lutosław Stypczyński ps. „Stylo”,

²⁷ AIPN, 0218/1170, Akta osobowe Stanisława Gacia, Notatka służbowa, 7 XI 1969 r., k. III/27.

²⁸ AIPN, 003175/146, Akta osobowe Jana Brudzyńskiego, Charakterystyka służbowa płk. Jana Brudzyńskiego, październik 1971 r., k. 140.

²⁹ Najstarsze meldunki z Rumunii można znaleźć w materiałach archiwalnych o sygn. AIPN, 02011/330, mf.

³⁰ Szerzej na temat relacji PRL z Albanią zob. R. Skobelski, *Polityka PRL...*, s. 142–164.

³¹ Najstarsze meldunki wywiadowcze dotyczące Albanii pochodzące ze spuścizny po Wydziale Informacyjnym Departamentu I MSW znajdują się pod sygn. AIPN, 02011/331, mf.

który nie miał dotąd związków z działalnością wywiadowczą. Przed wyjazdem na placówkę był dyrektorem Biura Rejestracji Cudzoziemców MSW, a następnie Zarządu Kontroli Ruchu Granicznego MSW. Jego pobyt w Tiranie trwał bardzo krótko, ponieważ odwołano go w trybie dyscyplinarnym już w kwietniu 1967 r. Blisko dwa miesiące później rezydentem w Albanii został ppłk Stefan Wolnik ps. „Stewo”, którego zadania miały początkowo przede wszystkim charakter kontrwywiadowczy³².

W związku z aktywnością polityczną Chin w Europie, zwłaszcza w odniesieniu do Albanii i Rumunii, a także rosnącą w niektórych kręgach popularnością maoizmu i trockizmu problematyka chińska stała się w drugiej połowie lat sześćdziesiątych jednym z pierwszoplanowych zadań wywiadu PRL. W trakcie narady u wiceministra Franciszka Szlachcica w styczniu 1967 r. dyrektor Departamentu I MSW Henryk Sokolak przyznał, że oficerowie kierowanej przez niego jednostki nie są w stanie stosować analogicznych metod pracy jak Ambasada ChRL w Warszawie, ponieważ istnieją zasadnicze bariery uniemożliwiające im swobodne poruszanie się po obszarze Chin. W świetle jego wypowiedzi podobnie było w Albanii, co sprawiało, że rezydentury w obu krajach nie prowadziły aktywnej pracy wywiadowczej³³. Szczegółowe zadania na tym nowym odcinku sprecyzowano na początku 1968 r. Pociągnęły one za sobą zwiększenie kadry rezydentur w europejskich krajach uznanych za najbardziej zagrożone chińskimi wpływami³⁴. W rezultacie od stycznia 1968 r. w rezydenturze w Bukareszcie zaczął pracować ppłk Jan Grabowski ps. „Januszewski”, który wraz z rezydentem Janem Brudzyńskim aktywnie uczestniczył w zbieraniu informacji wywiadowczych³⁵.

Bardzo ciekawe zmiany zaszły w rezydenturze w Tiranie na przestrzeni lat 1967 i 1968. Zimą 1966 r. znany działacz komunistyczny Kazimierz Mijał wykorzystał albański paszport wystawiony na fałszywe nazwisko i uciekł z PRL. W pierwszej połowie lat sześćdziesiątych, gdy był już na politycznym marginesie, stał się nieformalnym liderem środowiska dogmatyków zafascynowanych ideologią marksistowsko-leninowską w wersji chińskiej. Po znalezieniu się na Zachodzie wyjechał do Albanii, gdzie

³² AIPN, 003175/822, Akta osobowe Stefana Wolnika, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 10 XII 1969 r., k. 158–160; AIPN, 003175/206, Akta osobowe Lutosława Stypczyńskiego, Notatka służbowa, październik 1972 r., k. 132–133.

³³ AIPN, 0222/246, t. 1, Protokół z przebiegu narady odbytej w dniu 16 I 1967 r. u wiceministra spraw wewnętrznych gen. Franciszka Szlachcica, 31 I 1967 r., k. 140–141.

³⁴ AIPN, 003175/524, Akta osobowe Stefana Kwiatkowskiego, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 20 VIII 1970 r., k. 106.

³⁵ AIPN, 0967/158, Akta osobowe Jana Grabowskiego, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III Departamentu I MSW do kierownika Samodzielnej Sekcji Kadry Departamentu Kadry MSW, 4 I 1969 r., k. 63.

występował jako sekretarz generalny Komunistycznej Partii Polski³⁶. MSW miało spore trudności z odtworzeniem sposobu, w jaki udało mu się nielegalnie wyjechać z kraju, i ustaleniem miejsca jego pobytu. Zadania z tym związane realizowano w ramach operacji o kryptonimie „Znak III” podjętej przez Departament III MSW przy wsparciu wywiadu i kontrwywiadu³⁷. Komunistycznego dysydenta poszukiwano we Włoszech, Belgii i Austrii. Za prawdopodobne miejsce pobytu uznawano także Albanie, tym bardziej że na falach utworzonego latem 1966 r. Radia Tirana zaczęto emitować audycje w języku polskim. Ze względu na rewizjonistyczny charakter przekazywanych przez rozgłośnię treści w niedługim czasie uznano ją za kolejny ośrodek dywersji ideologicznej, usiłujący w negatywny sposób oddziaływać na sytuację wewnętrzną w PRL. Dzięki prowadzonym na szeroką skalę działaniom operacyjnym na początku września 1967 r. zdobyto pewność, że Mijał przebywa w Albanii na stałe, i zdecydowano się na zintensyfikowanie pracy wywiadowczej w tym kraju³⁸.

W związku z zaistniałymi zdarzeniami początku 1968 r. do rezydentury w Tiranie skierowano dwóch funkcjonariuszy, których przyjazd miał bezpośredni związek z rozpracowywaniem Kazimierza Mijała. Pierwszym z nich był mjr Jerzy Legucki ps. „Alan”, który na kilka miesięcy przed oddelegowaniem do Albanii zaczął prowadzić parę spraw operacyjnych na osoby, które miały możliwości dotarcia do uciekiniera³⁹. Były one bezpośrednio powiązane z prowadzoną od lutego 1967 r. przez Wydział VIII (Dywersji Ideologicznej) Departamentu I MSW sprawą obiektową o kryptonimie „Znak III”⁴⁰. Drugim oficerem, który wzmocnił skład rezydentury,

³⁶ Szerzej na temat działalności Kazimierza Mijała i nielegalnej KPP zob. P. Gasztold, *Maoizm nad Wisłą? Działalność Komunistycznej Partii Polski Kazimierza Mijała*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2018, nr 32, s. 290–295, 298–309; M.K. Gnońska, *Promoting the 'China Way' of communism in Poland and beyond during the Sino-Soviet Split. The case of Kazimierz Mijał*, „Cold War History” 2018, R. 18, nr 3, s. 343–359.

³⁷ Główne ustalenia w tej sprawie poczyniono na początku 1967 r. Zob. AIPN, 0222/246, t. 1, Protokół z przebiegu narady odbytej w dniu 16 I 1967 r. u wiceministra spraw wewnętrznych gen. Franciszka Szlachcica, 31 I 1967 r., k. 129–149.

³⁸ AIPN, 01285/227, mf., Notatka dot. czynności i przedsięwzięć operacyjnych zmierzających do umiejscowienia Kazimierza Mijała, 20 V 1967 r., k. 22–29 [pdf]; *ibidem*, Wnioski oraz plan w związku z depeszą z Tirany z dnia 5 bm. dot. Kazimierza Mijała, 6 IX 1967 r., k. 30–33 [pdf]; AIPN, 02011/331, mf., Notatka dot. Radia Tirana, [1967 r.], k. 676–677 [pdf]; *ibidem*, Notatka dot. Radia Tirana, listopad 1967 r., k. 669–671 [pdf]; AIPN, 0222/246, t. 8, Informacja dot. Kazimierza Mijała, lipiec 1967 r., k. 40–42.

³⁹ AIPN, 003175/531, Akta osobowe Jerzego Leguckiego, Pismo naczelnika Wydziału VIII Departamentu I MSW do kierownika Samodzielnej Sekcji Kadr Departamentu Kadr MSW, 27 I 1968 r., k. 94; AIPN, Karta ewidencyjna prowadzonych spraw Jerzego Leguckiego.

⁴⁰ Sprawę obiektową Departamentu I MSW krypt. „Znak III” założył mjr Edward Dziechciarek i jesienią 1973 r. liczyła już 15 tomów. 20 XII 1973 r. zarejestrowano ją do

był mjr Tadeusz Zawadzki ps. „Janusz”. Funkcjonariusz ten wywodził się z Departamentu III MSW, w którym bezpośrednio uczestniczył w czynnościach podejmowanych w ramach SOR (sprawy operacyjnego rozpracowania) „Znak III”, prowadzonej przez tę jednostkę od listopada 1965 r.⁴¹

Departament I MSW zmienił nastawienie do prowadzenia pracy operacyjnej w krajach „demokracji ludowej” pod wpływem wydażeń w Czechosłowacji, do których doszło w okresie Praskiej Wiosny. Początkowo głównym dostarczycielem informacji o sytuacji w tym kraju był płk Stanisław Supruniuk ps. „Małcki”, który od lipca 1965 r. kierował tamtejszą rezydenturą. Przez pierwsze dwa lata realizowane przez niego zadania miały przede wszystkim charakter kontrwywiadowczy. W tym czasie, oprócz problemów związanych z ochroną „placówki”, usiłował także rozpoznawać sytuację wśród Polaków mieszkających bądź przebywających służbowo w Czechosłowacji, a także tych, którzy trudnili się przemytem i nielegalnym handlem dewizami⁴².

Niezależnie od rezydentury w Pradze istniało też małe ogniwo wywiadowcze w Bratysławie. Od marca 1965 r. kierował nim samodzielny pracownik operacyjny ppłk Eugeniusz Pielużek ps. „Murzyn”, który sprawował stanowisko wicekonsula w miejscowym Konsulacie Generalnym PRL. Ze względu na bliskość geograficzną od strony służbowej ekspozytura ta podlegała rezydenturze w Wiedniu i koordynującemu jej pracę Wydziałowi V (Niemieckiemu) Departamentu I MSW. Utworzenie małego ogniwa wywiadowczego na Słowacji miało odciążyć wiedeńską rezydenturę w organizowaniu i obsłudze spotkań z agenturą z Niemiec i Austrii, szkoleniach, a także przeprowadzaniu rozmów sondażowych z kandydatami na współpracowników. Miała ona również utrzymywać roboczy kontakt

kategorii rozpracowania obiektowego, a przy okazji skrócono jej kryptonim do słowa „Znak”. Choć w postanowieniu o zniszczeniu tej sprawy z września 1989 r. zapisano, że „została założona w 1982 r. na antypolskie organizacje działające na terenie Szwecji”, to informacja ta jest nieprawdziwa i najprawdopodobniej dotyczyła szerszego spektrum organizacji rewizjonistycznych i dogmatycznych w Europie (AIPN, Dziennik reje-stracyjny Departamentu I MSW, poz. 7609; AIPN, Karta ewidencyjna prowadzonych spraw Edwarda Dziechciarka, poz. 105; AIPN, Karta ewidencyjna prowadzonych spraw Eugeniusza Ostapkowicza, poz. 3; AIPN, 01746/3, Postanowienie o zniszczeniu teczki rozpracowania obiektowego krypt. „Znak”, 12 IX 1989 r., k. 173).

⁴¹ AIPN, 0604/1642, Akta osobowe Tadeusza Zawadzkiego, Opinia służbowa za okres 1963–1964, kwiecień 1965 r., k. 117; *ibidem*, Wniosek, 21 I 1967 r., k. 120; *ibidem*, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III Departamentu I MSW do kierownika Samodzielnej Sekcji Kadr Departamentu Kadr MSW, 13 IV 1968 r., k. 126; AIPN, 0222/246, t. 1, Kronika sprawy krypt. „Znak III”, 13 XI 1969 r., k. 39–40.

⁴² AIPN, 01137/230, Akta osobowe Stanisława Supruniuka, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 5 III 1971 r., k. 57–58; S. Supruniuk, *Z Polesia do Warszawy. Rozmowa z dziadką z wnukiem Marcinem*, Warszawa 2009, s. 213–214.

z organami bezpieczeństwa ze wschodniej Czechosłowacji. Podteczka rezydentury, w ramach której prowadzono dokumentację podpunktu w Bratysławie, miała kryptonim „Pomost”⁴³.

Wraz z postępującymi reformami politycznymi w Czechosłowacji zapotrzebowanie władz państwowych i sowieckich służb na informacje z tego kraju rosło. Szczególnie dużo napłynęło ich do centrali MSW wiosną 1968 r., przy czym nie pochodziły one wyłącznie z rezydentury kierowanej przez płk. Supruniuka. Kiedy na początku maja kierownictwo resortu zainicjowało operację „Podhale”, w gromadzenie wiadomości o sytuacji u południowego sąsiada zaangażowano terenowe jednostki SB, MO, a także Zarządu Kontroli Ruchu Granicznego. Funkcjonariusze tych formacji kontaktowali się z Czechami, inicjując osobiste kontakty, a także zlecając je tajnym współpracownikom⁴⁴.

Nocą z 20 na 21 sierpnia 1968 r. doszło do inwazji wojsk Układu Warszawskiego na Czechosłowację i szybkiego zajęcia tego kraju. Reformatorzy z kierownictwa KPCz zostali zabrani do Moskwy, gdzie w ciągu kilku dni wymuszono na nich podpisanie ugody. Wkrótce potem zezwolono im na powrót do Pragi. Oczekiwano, że niezwłocznie przystąpią do przywracania starych porządków. Od tej pory władze ZSRS przy pomocy wojsk okupacyjnych i służb krajów Układu Warszawskiego czuwały nad tym, w jaki sposób czechosłowaccy politycy wcielali w życie treść zawartego porozumienia. Usiływały one także rozpoznać i zinfiltrować środowiska zwolenników i czynnych uczestników Praskiej Wiosny. Przedsięwzięcia te służyły zneutralizowaniu ich działalności, a w niektórych wypadkach po prostu doprowadzeniu do wyeliminowania ich z ważnych stanowisk państwowych⁴⁵.

Podczas przygotowań do inwazji na Czechosłowację MSW zorganizowało specjalny zespół funkcjonariuszy, którego zadaniem było prowadzenie działań operacyjnych bezpośrednio na terenie tego kraju. W składzie

⁴³ AIPN, 003175/647, Akta osobowe Eugeniusza Pielużka, Wniosek, 12 I 1965 r., k. 194; *ibidem*, Ocena pracy ppłk. Pielużka Eugeniusza, 16 XII 1968 r., k. 201; AIPN, 01748/92, mf., Postanowienie o zniszczeniu podteczki rezydentury krypt. „Pomost”, 15 IX 1977 r., k. 29 [pdf].

⁴⁴ Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina. KGB w Europie i na Zachodzie*, tłum. M.M. Brzeska, R. Brzeski, Warszawa 2001, s. 465–470; J. Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006, s. 714–725, 735–744; G. Majchrzak, *Służba Bezpieczeństwa PRL...*, s. 85–90; Ł. Kamiński, G. Majchrzak, *Wstęp [w:] Operacja „Podhale”...*, s. 37–39; R. Skobelski, *Polityka PRL...*, s. 247–295; N. Pietrow, *KGB a kryzys czechosłowacki w 1968 r. [w:] Inwazja na Czechosłowację 1968. Perspektywa rosyjska*, red. J. Pazderka, tłum. A. Kaczorowski, Warszawa 2015, s. 147–152.

⁴⁵ Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina...*, s. 474–480, 486–488; J. Eisler, *Polski rok 1968...*, s. 744–746; R. Skobelski, *Polityka PRL...*, s. 296–298, 304–305; N. Pietrow, *KGB a kryzys czechosłowacki...*, s. 156–157.

Grupy Operacyjnej „Góral” znalazło się 26 oficerów z różnych jednostek SB, z czego ośmiu z Departamentu I, a także dwóch kierowców. Szefem tej formacji został wicedyrektor kontrwywiadu MSW płk Henryk Żmijewski. Po przekroczeniu południowej granicy PRL funkcjonariusze ci zostali podporządkowani szefowi Zarządu WSW 2. Armii LWP i rozjechali się do garnizonów zorganizowanych w poszczególnych miastach, po czym przystąpili do właściwej pracy⁴⁶. Ich zadaniem było nawiązanie kontaktów i rozpoczęcie zdobywania informacji od pracowników miejscowych organów bezpieczeństwa, aparatu partyjnego i administracji. Funkcjonariusze z grupy interesowali się sytuacją w KPCz, czechosłowackich służbach, milicji, wojsku, aktualnymi nastrojami społecznymi, a przede wszystkim środowiskami uznanymi za „kontrewolucyjne”. W dniu 27 sierpnia 1968 r. dyrektor płk Henryk Sokolak stanął na czele specjalnego zespołu powołanego do koordynowania działań w Czechosłowacji, a w jego składzie znalazł się również wicedyrektor wywiadu płk Eugeniusz Pękała. W połowie września zmniejszono i zreorganizowano GO „Góral”, a na zastępcę jej szefa, którym został płk Zdzisław Poniatowski, wyznaczono oficera wywiadu MSW ppłk. Władysława Werfla. Równocześnie rozszerzono zakres realizowanych przez nią zadań rozpoznawczych. Grupa zakończyła działalność pod koniec października 1968 r. Nie oznaczało to jednak zaprzestania zbierania informacji w Czechosłowacji. W kolejnych miesiącach Departament I MSW w dalszym ciągu aktywnie uczestniczył w monitorowaniu postępów „normalizacji”⁴⁷.

Nowe dyrektywy dotyczące pracy wywiadu w krajach Bloku Wschodniego

Wydarzenia w Czechosłowacji przyniosły daleko idące skutki dla relacji Związku Sowieckiego z krajami bloku wschodniego. Wyciągając wnioski z tego co się stało, władze w Moskwie sformułowały nową doktrynę polityczną, której istota zawierała się w stwierdzeniu, że suwerenność krajów Układu Warszawskiego jest drugorzędna względem interesów całej

⁴⁶ Spośród funkcjonariuszy skierowanych do GO „Góral” z Departamentu I MSW wywodzili się: ppłk Włodzimierz Borowik, ppłk Henryk Braciszewski, ppłk Tadeusz Lemieszko, ppłk Bogumił Łuka, ppłk Józef Pieniżek, mjr Stanisław Rączka, ppłk Władysław Werfel i kpt. Romuald Wójtowicz.

⁴⁷ G. Majchrzak, *Służba Bezpieczeństwa PRL...*, s. 91–94, 102–103; Ł. Kamiński, G. Majchrzak, *Wstęp [w:] Operacja „Podhale”...*, s. 42–43; Notatka z narady w Departamencie I MSW poświęconej operacji „Podhale”, 9 IX 1968 r. [w:] *ibidem*, s. 571–573; Sprawozdanie z działalności grupy „Góral” w ramach operacji „Podhale”, 20 XI 1968 r. [w:] *ibidem*, s. 638–650.

wspólnoty. Doktryna Breżniewa nie tylko stanowiła swoiste uzasadnienie inwazji na Czechosłowację, lecz także była niepisaną przestrogą dla państw satelickich wobec ZSRS, co może się wydarzyć, jeśli zdecydują się na zakwestionowanie podstawowych pryncypiów ideologicznych bądź zechcą rozluźnić więzi z Moskwą. W świetle dalszych wydarzeń można stwierdzić, że przekaz ten został właściwie odczytany przez przywódców krajów bloku. W rezultacie te z nich, które nie znajdowały się już w bezpośredniej strefie sowieckich wpływów, tj. Chiny, Albania, Jugosławia i Rumunia, odniosły się do niego w krytyczny sposób, a pozostałe milcząco przyjęły go do wiadomości⁴⁸.

Aby zapobiec podobnym wydarzeniom w przyszłości i mieć lepsze możliwości reagowania na negatywne zjawiska polityczne, jeszcze zanim się rozwiną, władze Związku Sowieckiego zdecydowały się na podjęcie środków zapobiegawczych. Najważniejszym z nich było rozpoczęcie starań o zapewnienie sobie większego niż do tej pory bieżącego dopływu informacji z krajów „demokracji ludowej”. Zwłaszcza tych o charakterze nieoficjalnym i poufnym. W swoich wspomnieniach Piotr Kostikow ujął ten zamiar w nieco zawołany sposób: „kierownictwo na Kremlu wśród niewielu wniosków z kryzysu czechosłowackiego wyprowadziło jeden o znaczeniu kolosalnym dla dalszych stosunków z bratnimi partiami. Gdybyśmy lepiej orientowali się w układach kadrowych w kierownictwie KPCz i jej aktywie, gdybyśmy mieli alternatywę dla przywódcy, może nie doszłoby do konieczności użycia siły, rozwiązania polityczne byłyby łatwiejsze. Teza? Trzeba być gotowym do podejmowania działań politycznych, zanim musiałyby wyruszać czołgi”⁴⁹.

Do wcielenia powyższego zamiaru w życie władze Związku Sowieckiego wykorzystywały zarówno kontakty na płaszczyźnie partyjnej i towarzyskiej, jak i możliwości, jakimi dysponowały organy bezpieczeństwa. Świadczą o tym choćby wydane już po upadku ZSRS wspomnienia przedstawiciela KGB przy MSW w Warszawie gen. mjr. Witalija Pawłowa. Przed wyruszeniem do Warszawy oficer ten spotkał się z przewodniczącym Komitetu Jurijem Andropowem, który zakomunikował mu, że oczekuje, by ten był „na bieżąco poinformowany o wszystkich wydarzeniach zachodzących w Polsce, we wszystkich sferach życia, na

⁴⁸ J. Eisler, *Polski rok 1968...*, s. 621–622; W. Jarząbek, *Drogi i bezdroża członkostwa PRL w Układzie Warszawskim w kontekście funkcjonowania struktur politycznych paktu w latach 1955–1980* [w:] *PRL w politycznych strukturach Układu Warszawskiego w latach 1955–1980*, oprac. W. Jarząbek, Warszawa 2008, s. 35–36; R. Skobelski, *Polityka PRL...*, s. 329–330; N. Pietrow, *KGB a kryzys czechosłowacki...*, s. 154–156.

⁴⁹ P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla. Moskwa – Warszawa. Gra o Polskę*, Warszawa 1992, s. 117–118.

wszelkich szczeblach władzy”⁵⁰. To właśnie na skutek wydarzeń Praskiej Wiosny w 1969 r. Komitet powrócił do aktywnego prowadzenia działalności wywiadowczej w krajach „demokracji ludowej” i w oparciu o istniejące w nich przedstawicielstwa tworzył utajnione przed miejscowymi władzami rezydentury. Ich działanie bazowało na agenturze i kontaktach z zaufanymi obywatelami tych krajów⁵¹.

Zgodnie z utartym przez wcześniejsze lata schematem sowieckie służby nie ograniczały się do samodzielnego zdobywania informacji na interesujące je tematy, lecz wykorzystywały w tym celu także organy bezpieczeństwa krajów satelickich. Charakterystycznym przykładem tego rodzaju sytuacji może być wspomniana już aktywność Departamentu I MSW na polu zdobywania wiadomości na temat Chin. Nakład pracy wywiadu był w tym przypadku niewspółmierny do rzeczywistego zapotrzebowania władz PRL na informacje z Państwa Środka. W rezultacie przekazywano im tylko niektóre z nich, kiedy w tym samym czasie KGB otrzymywało z MSW niemal wszystkie opracowania dotyczące problematyki chińskiej⁵².

Chociaż brakuje na ten temat miarodajnych dokumentów, prawdopodobnie to właśnie pod wpływem sugestii z Moskwy, a także za wiedzą i zgodą najwyższych władz państwowych, kierownictwo MSW powzięło decyzję o rozpoczęciu prowadzenia aktywnej działalności wywiadowczej w krajach bloku wschodniego. Biorąc pod uwagę delikatność i potencjalną drażliwość tej decyzji, trudno sobie wyobrazić, aby resort spraw wewnętrznych bądź szefostwo wywiadu podjęły ją w sposób całkowicie autonomiczny. Niemniej jednak 19 września 1968 r. w Departamencie I MSW opracowano dokument zatytułowany „Ogólne zasady pracy rezydentur w KDL”⁵³. Ze względu na to, że nie ma do niego żadnego pisma przewodniego, a do tego nie znajduje się pod nim żaden podpis (ani nawet inicjały), nie wiadomo, kto konkretnie go przygotował. Chociaż brakuje na nim również jakichkolwiek zapisów wskazujących na zatwierdzenie przez kierownictwo, to na podstawie jego treści i po skonfrontowaniu jej z innymi dokumentami można stwierdzić, że zapisane w nim postanowienia w dużym stopniu wprowadzono w życie.

W części wstępnej dokumentu, która stanowiła swoistą preambułę, stwierdzono, że działalność imperialistycznych ośrodków wojny

⁵⁰ W. Pawłow, *Byłem rezydentem KGB w Polsce*, tłum M. Raczyńska, Warszawa 1994, s. 11.

⁵¹ Ch. Andrew, O. Gordijewski, *KGB...*, s. 423; Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina...*, s. 494; L. Pawlikowicz, *Aparat centralny...*, s. 267.

⁵² Potwierdzają to liczne odręczne dopiski „PR”, czyli „przyjaciele radzieccy”, na notatkach opracowanych przez Wydział X (Informacyjny) Departamentu I MSW.

⁵³ Za wskazanie tego dokumentu dziękuję dr. hab. Władysławowi Bułhakowi.

psychologicznej i dywersji ideologicznej ma na celu rozbięcie jedności bloku wschodniego przez oderwanie od niego poszczególnych państw. W ramach tej rzekomo skoordynowanej i nasilającej się akcji siły zewnętrzne z tzw. krajów kapitalistycznych miały wspierać nurty rewizjonistyczne w poszczególnych partiach komunistycznych. Sytuację tę postrzegano jako poważne niebezpieczeństwo, gdyż jak wyliczono, współczesny rewizjonizm:

- „swoje prawdziwe oblicze antykomunistyczne osłania demagogią humanistycznego socjalizmu, demokracji;
- podejmuje walkę przeciwko kierowniczej roli partii marksistowsko-leninowskiej i idei dyktatury proletariatu;
- kwestionuje marksistowską teorię klas i walki klasowej;
- zasadę pokojowego współistnienia usiłuje rozciągnąć na pokojowe współistnienie z ideologią burżuazyjną;
- pozostaje w ścisłych związkach z wewnętrznymi i światowymi siłami syjonizmu i reakcji;
- działa na zasadach mafii, przenika do organów partyjnych, państwowych, organizacji politycznych i społecznych;
- zarówno rewizjonizm typu lewackiego (chińskiego), jak i prawicowego (jugosłowiańskiego) znajduje wspólną platformę walki przeciwko Związkowi Radzieckiemu i innym krajom socjalistycznym oraz jedności wspólnoty socjalistycznej”⁵⁴.

Potwierdzenia diagnozy tej potencjalnie niebezpiecznej dla systemu sytuacji dopatrywano się w aktualnych wydarzeniach w Czechosłowacji i trwającym już od pewnego czasu nieprzychylnym stanowisku Chin, Jugosławii i Rumunii wobec Związku Sowieckiego. Dostrzegano go także we wzroście „aktywności elementów rewizjonistycznych, reakcyjnych i syjonistycznych w tych krajach”⁵⁵. Wszystko to sprawiało, że obok bieżącej działalności polityczno-propagandowej za konieczne uznano również przeciwdziałanie tym zjawiskom przy pomocy wszystkich jednostek aparatu bezpieczeństwa, w tym także wywiadu.

W tych okolicznościach, w połowie września 1968 r., zapadła decyzja o utworzeniu sieci kilkusobowych rezydentur wywiadowczych w kilku krajach bloku wschodniego, tj. w Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii i na Węgrzech. Podobnie jak w przypadku innych zagranicznych ogniw Departamentu I MSW, miały one funkcjonować w oparciu o oficjalne placówki PRL. Co istotne, ich działalność miała być prowadzona bez informowania o tym miejscowych władz. Aby nie doprowadzić

⁵⁴ AIPN, 02011/320, mf., Ogólne zasady pracy rezydentur w KDL, 19 IX 1968 r., k. 347 [pdf].

⁵⁵ *Ibidem*, k. 348 [pdf].

do zadrażnień politycznych, które mogłyby zrujnować oficjalne relacje, w omawianym dokumencie kategorycznie wykluczono możliwość werbowania miejscowych obywateli. Oznaczało to, że rezydentury te musiały szukać sposobów na pozyskiwanie informacji innymi drogami. W pierwszej kolejności chodziło o wykorzystanie własnych tajnych współpracowników należących do personelu placówek w tych krajach, a także innych obywateli PRL, którzy przebywali w nich służbowo. Drugim sposobem było rozwijanie kontaktów z miejscowymi obywatelami na płaszczyźnie służbowej i towarzyskiej oraz pozyskiwanie od nich wiadomości w sposób kapturowy. Jeśli istniały ku temu możliwości, w podobny sposób zamierzano gromadzić informacje od działaczy partyjnych, państwowych i społecznych. Zaznaczono przy tym, że chodzi zwłaszcza o osoby o bliskim światopoglądzie ideowo-politycznym⁵⁶. Oficerowie byli też zobowiązani do baczego obserwowania wydarzeń w krajach urzędowania i na świecie oraz wychwytywania w ten sposób wszelkich danych, które mogły mieć znaczenie dla wywiadu. W sumie w dokumentach Departamentu I MSW tego rodzaju system pracy określano mianem „wywiadu bezagenturalnego”⁵⁷.

Potwierdza to relacja płk. Henryka Bosaka, który w latach osiemdziesiątych kierował Wydziałem Dywersji Ideologicznej i dwukrotnie pracował w rezydenturach w krajach bloku. W jednej z wypowiedzi stwierdził on, że: „po 1968 r. i wydarzeniach w Czechosłowacji wywiady państw socjalistycznych szpiegowały się wzajemnie. Głównym zadaniem tego wywiadowczego rozpoznania było zdobywanie informacji o układach i podziałach w kierownictwach partii, o powstających w nich frakcjach, o sile i znaczeniu opozycji antyrządowej. Ponieważ jednak wywiady państw U[kładu] W[arszawskiego] nie werbowały agentów z sojusznicznych krajów, stąd rozpoznanie takie było prowadzone sposobem bezagenturalnym. Bezagenturalny wywiad polegał na utrzymywaniu przez dyplomatów-wywiadowców bliskich kontaktów z politykami, wyższymi [rangą] urzędnikami, funkcjonariuszami KC, MSW, MON i wyciąganiu od nich informacji”⁵⁸.

Szczegółowe zadania przewidziane we wrześniu 1968 r. dla rezydentur w krajach bloku wschodniego obejmowały:

⁵⁶ *Ibidem*, k. 348–349 [pdf].

⁵⁷ AIPN, 003175/491, Akta osobowe Jerzego Kozery, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 25 IX 1974 r., k. 105; AIPN, 003175/560, Akta osobowe Władysława Madury, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 29 IX 1975 r., k. 122.

⁵⁸ H. Bosak, *List otwarty*, „Trybuna”, 3 I 1996, s. 2. Fragment tego listu przytoczono w publikacji: K. Kaszyński, J. Podgórski, *Kryptonim „Polska”... czyli szpiegdy i agenci*, Warszawa 1996, s. 23–24.

- „a. przenikanie i rozpracowywanie grup kontrrewolucyjnych, rewizjonistycznych i syjonistycznych w celu ujawniania ich planów i kontaktów z ośrodkami wojny psychologicznej, wywiadami państw imperialistycznych oraz z organizacjami emigracji politycznej,
- b. zbieranie materiałów i informacji odnośnie [do] osób znanych z rewizjonistycznych i prawicowych poglądów oraz odnośnie [do] aktywnych elementów kontrrewolucyjnych prowadzących rozbijacką, antykomunistyczną lub wręcz szpiegowską działalność,
- c. ujawnianie kanałów przerzutowych organów wywiadowczych państw zachodnich do krajów wspólnoty socjalistycznej przez Jugosławię, Rumunię i CSRS,
- d. prowadzenie operacyjnego rozpoznania pracowników przedstawicielstw dyplomatycznych krajów zachodnich i krajów trzeciego świata pod kątem werbunków i kapturowego uzyskiwania informacji z dziedzin nas interesujących,
- e. rozpoznawanie i udokumentowanie mafijnej działalności elementów reakcyjnych i rewizjonistyczno-syjonistycznych w organach partyjno-rządowych, organizacjach społecznych i politycznych oraz w środkach masowego przekazu, jak również stopień ich oddziaływania na podejmowanie ważnych decyzji w zakresie kształtowania polityki wewnętrznej i zagranicznej,
- f. wykorzystywać wszelkie możliwości w celu kompromitowania i demaskowania najbardziej prawicowych i kontrrewolucyjnych elementów drogą inspiracji i kolportażowania korzystnych dla nas informacji i publikowania odpowiednich materiałów,
- g. ustalać i dokumentować objawy świadczące o wspólnej platformie działania tzw. rewizjonistów prawicowych (typu jugosłowiańskiego) i lewicowych (typu chińskiego) przeciwko krajom socjalistycznym stojącym na słusznych pozycjach internacjonalizmu i marksizmu-leninizmu,
- h. uzyskiwanie informacji dot. aktualnych i potencjalnych możliwości realizacji tzw. nowej polityki wschodniej NRF,
- i. systematyczne opracowywanie informacji umożliwiających prawidłową ocenę i zdolność przewidywania wydarzeń wewnętrznych,
- j. ustalanie i opracowywanie obywateli polskich podejrzanych o utrzymywanie kontaktów ze środowiskami reakcyjnymi i rewizjonistycznymi oraz z przedstawicielami krajów zachodnich”⁵⁹.

Dodatkowym powodem rozpoczęcia organizowania rezydentur Departamentu I MSW była konieczność wzmocnienia ochrony kontr-

⁵⁹ *Ibidem*, k. 349–350 [pdf].

wywiadowczej obywateli i przedstawicielstw PRL w niektórych krajach bloku. Już od pewnego czasu napływały do Warszawy sygnały wskazujące na to, że organy bezpieczeństwa niektórych państw prowadzą wobec nich działania rozpoznawcze i inwigilację. Przypadki te opisano w analizie Wydziału III (Kontrwywiadowczego) Departamentu I MSW z 21 września 1968 r. Oprócz Chin, Korei Północnej, Kuby i Wietnamu wymieniono w niej trzy kraje europejskie⁶⁰.

W dokumencie tym o albańskiej Sigurimi (*Drejtoria e Sigurimit të Shtetit*, pol. Dyktoriał Bezpieczeństwa Państwa) napisano, że:

„prowadzi jawną, zmasowaną obserwację każdego obywatela PRL – tak pracowników placówek (ambasada, biuro radcy handlowego), jak i specjalistów oraz delegatów. Od 2 sierpnia 1968 r. obserwacja (od 1 do 3 ludzi za każdym pracownikiem) chodzi krok w krok.

Służba bezpieczeństwa organizuje jednocześnie inne czynności operacyjne. Mieszkania i pokoje w hotelu zajmowane przez pracowników i delegatów polskich są systematycznie penetrowane. Dokonywane są równocześnie drobne kradzieże i wyrządzane szkody (psują zamki, niszczą walizki, odkręcają wodę i zalewają mieszkanie).

Korespondencja i rozmowy telefoniczne są inwigilowane.

Departament I MSW uzyskał informację, że w związku z decyzją Albanii o wystąpieniu z Paktu Warszawskiego presja i prowokacje ze strony służby bezpieczeństwa w stosunku do obywateli i placówek PRL będzie przybierać na ostrości. Uważamy za wskazane podjęcie w stosunku do Albańczyków w Warszawie kroków rewanżowych i interwencyjnych kanałami dyplomatycznymi⁶¹.

Drugim z wymienionych w analizie Departamentu I MSW krajów była Jugosławia. Jak zauważono: „placówki PRL są obserwowane ze stałych punktów – tajnych. Jednocześnie zewnętrzna – oficjalna ochrona placówki (milicjant) wykonuje zadania kontrwywiadowcze w stosunku do interesantów przychodzących do placówki. Stwierdzono, że szereg interesantów jest legitymowanych. Służba tajna obserwacji prowadzi wrywkowe rozpoznanie pracowników placówek na terenie Belgradu oraz każdorazowo, gdy pracownik placówki wyjeżdża poza Belgrad⁶².

⁶⁰ AIPN, 02011/331, mf., Informacja o inwigilacji obywateli i placówek PRL prowadzonej przez służby bezpieczeństwa w krajach demokracji ludowej, 21 IX 1968 r., k. 639–641 [pdf]; *ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału III Departamentu I MSW ppłk. Józefa Oska do naczelnika Wydziału VIII Departamentu I MSW płk. Lucjana Pawelca, 24 IX 1968 r., k. 639 [pdf].

⁶¹ *Ibidem*, Informacja o inwigilacji obywateli i placówek PRL prowadzonej przez służby bezpieczeństwa w krajach demokracji ludowej, 21 IX 1968 r., k. 639 [pdf].

⁶² *Ibidem*, k. 640 [pdf].

Trzecim z krajów, który prowadził tego rodzaju działania, była Rumunia. Odnotowano, że już od dwóch lat funkcjonariusze Securitate (*Departamentul Securității Statului*, pol. Departament Bezpieczeństwa Państwowego) kontrolują obywateli PRL przyjeżdżających do tego kraju. Interesują się nawet turystami. W omawianej analizie zapisano, że Departament I MSW:

„jest w posiadaniu informacji stwierdzających, że obywatele i placówki PRL są inwigilowane przez kadrowe jednostki kontrwywiadu.

Prowadzona jest wrywkowa kontrola interesantów. Oficjalna ochrona placówek sygnalizuje wyjazdy i wyjścia pracowników z placówek w celu podejmowania przez kadrowe brygady obserwacji inwigilacji na terenie Bukaresztu.

Od pierwszych dni sierpnia 1968 r. stwierdza się szczególną aktywność kontrwywiadowczą, w tym również inwigilację, za Polakami”⁶³.

Oficerowie Departamentu I MSW obserwujący rozwój sytuacji politycznej w poszczególnych krajach Europy Środkowo-Wschodniej, do której doszło pod wpływem wydarzeń w Czechosłowacji, dostrzegli wiele zjawisk niekorzystnych dla bloku wschodniego. W przypadku niektórych państw pojawiały się nawet przesłanki wskazujące na ożywienie ich kontaktów z zachodnimi rządami. Widząc kolejne działania podejmowane przeciwko oficjalnym przedstawicielstwom, a także zwykłym obywatelom Polski Ludowej, w połowie grudnia 1968 r. w Departamencie I MSW stwierdzono, że obsada rezydentur w krajach „demokracji ludowej” nie może być już traktowana drugorzędnie. Oceniano, że wymagają one wysoko kwalifikowanej kadry „tak w sensie zawodowym, jak i politycznym”⁶⁴.

Ze względu na specyficzny charakter pracy operacyjnej w krajach „demokracji ludowej” całość tej problematyki została we wrześniu 1968 r. włączona w kompetencje Wydziału VIII Departamentu I MSW. Jednostka ta, kierowana przez płk. Ludwika Pawelca-Kwiatkowskiego, odpowiadała za przeciwdziałanie tzw. dywersji ideologicznej, a w jej kompetencje wchodziły do tej pory takie „obiekty”, jak: polska emigracja niepodległościowa, RWE, redakcja paryskiej „Kultury”, ugrupowania skrajnej lewicy, a także diaspora i organizacje żydowskie na świecie. W tym czasie do Wydziału VIII przeniesiono oficerów Wydziału III (Kontrwywiadowczego) zajmujących się już wcześniej krajami „socjalistycznymi”. W kolejnych tygodniach i miesiącach jednostkę zasilono kadrowo, co umożliwiło utworzenie w niej grupy zajmującej się

⁶³ *Ibidem*, k. 641 [pdf].

⁶⁴ AIPN, 02011/320, mf., Niektóre aspekty sytuacji w poszczególnych krajach socjalistycznych, 15 XII 1968 r., k. 136 [pdf].

problematyką krajów bloku wschodniego i organizacji dysydenckich. Kierownikiem tego zespołu był ppłk Wincenty Pęciak. Oprócz prowadzenia dokumentacji związanej z operacją „Podhale” i działalnością grupy „Góral” Wydział VIII przejął od Wydziału III wszystkieteczki spraw obiektowych dotyczące przedstawicielstw w państwach bloku wschodniego, z wyjątkiem NRD, a także powiązaną z nimi dokumentację agentów, tajnych współpracowników i osób rozpracowywanych. Od tej pory to właśnie Wydział Dywersji Ideologicznej był odpowiedzialny za opiniowanie osób wytypowanych do wyjazdów służbowych na placówki zagraniczne w krajach „socjalistycznych”. Przy okazji tych czynności wyszukiwał kandydatów na informatorów, a następnie prowadził ichteczki. Oprócz tego jednostka nadzorowała tamtejsze rezydentury i sieć osobowych źródeł informacji. Przyjęcie takiego rozwiązania umożliwiło lepszą koordynację prowadzonych działań, a także zakamuflowanie części drażliwych politycznie zainteresowań operacyjnych i informacyjnych wywiadu.

Tabela. Wykaz spraw obiektowych prowadzonych przez Wydział VIII Departamentu I MSW

Kraj	Kryptoim teczki	Placówka
Albania	„Piaski”	Ambasada PRL w Tiranie
Bułgaria	„Cisza”	Ambasada PRL w Sofii
	„Spokój”	BRH przy Ambasadzie PRL w Sofii
Chiny	„Ryż”	Ambasada PRL w Pekinie
	„Hande”	BRH przy Ambasadzie PRL w Pekinie
	„Domino”	Konsulat Generalny PRL w Szanghaju
Czechosłowacja	„Remont”	Ambasada PRL w Pradze
	„Transakcja”	BRH przy Ambasadzie PRL w Pradze
	„Przepustka”	Konsulaty PRL w Bratysławie i Ostrawie
Jugosławia	„Kurtyna”	Ambasada PRL w Belgradzie
Korea Północna	„Pam”	Ambasada PRL w Phenianie
	„Elbrus”	BRH przy Ambasadzie PRL w Phenianie
Kuba	„Krater”	Ambasada PRL w Hawanie
Mongolia	„Czomba”	Ambasada PRL w Ułan Bator

Kraj	Kryptoim teczki	Placówka
Rumunia	„Petru”	Ambasada PRL w Bukareszcie
	„Czardasz”	BRH przy Ambasadzie PRL w Bukareszcie
Węgry	„Cyganeria”	Ambasada PRL w Budapeszcie
	„Cyganek”	BRH przy Ambasadzie PRL w Budapeszcie
Wietnam	„Izotop”	Ambasada PRL w Hanoi
	„Faraon”	Attachat handlowy przy Ambasadzie PRL w Hanoi
Związek Sowiecki	„Rewolucja”	Ambasada PRL w Moskwie i Konsulat PRL w Kijowie
	„Fortuna”	BRH przy Ambasadzie PRL w Moskwie

Źródło: Opracowanie własne

Reorganizacja i rozbudowa rezydentur w krajach bloku wschodniego u schyłku lat sześćdziesiątych

Zgodnie z podziałem zadań obowiązującym w Departamencie I MSW, przejmując sprawy obiektowe z Wydziału Kontrwywiadowczego, Wydział Dywersji Ideologicznej stawał się odpowiedzialny za kierowanie działalnością rezydentur w krajach bloku wschodniego i to on miał odpowiadać za ich rozbudowanie. Według koncepcji z września 1968 r. w rezydenturze w Czechosłowacji miało pracować sześciu funkcjonariuszy, w Jugosławii – czterech, w Rumunii – trzech, a na Węgrzech – dwóch⁶⁵. Ostatecznie stało się jednak nieco inaczej.

Zdecydowanie najszybciej rozrosła się rezydentura w Czechosłowacji, w której na przełomie lat 1968 i 1969 pracowało już trzech doświadczonych oficerów operacyjnych i kierowca, który także był funkcjonariuszem. W połowie grudnia 1968 r. do rezydenta płk. Stanisława Supruniuka dołączyli ppłk Włodzimierz Borowik ps. „Borowski”, który został II sekretarzem Ambasady PRL w Pradze, i ppłk Edward Dziechciarek, mianowany konsulem w KG PRL w Ostrawie⁶⁶. Szczególnie dużo wysiłku w zdobywanie informacji wkładał ten drugi oficer, więc wśród dokumentów SB

⁶⁵ *Ibidem*, Ogólne zasady pracy rezydentur w KDL, 19 IX 1968 r., k. 348 [pdf].

⁶⁶ AIPN, 003175/311, Akta osobowe Włodzimierza Borowika, Wniosek o wysłanie do CSRS ppłk. Włodzimierza Borowika, 10 X 1968 r., k. 81; AIPN, 003175/247, Akta osobowe Edwarda Dziechciarka, Wniosek o wysłanie do CSRS ppłk. Edwarda Dziechciarka, 10 X 1968 r., k. 134.

dotyczących sytuacji wewnętrznej w Czechosłowacji można znaleźć bardzo wiele kopii depesz szyfrowych sygnowanych jego pseudonimem. Co ciekawe, do 1970 r. część jego meldunków była przesyłana do KW MO w Katowicach, skąd koordynowano schyłkową część operacji „Podhale”⁶⁷.

Elementem rozwijania działalności operacyjnej w Czechosłowacji były zmiany kadrowe na placówce w Bratysławie. Jesienią 1968 r. działającego tam samodzielnie ppłk. Eugeniusza Pielużka zastąpił ppłk Edward Boks ps. „Wiesław”, wywodzący się również z Wydziału V (Niemieckiego). Na tym jednak nie poprzestano. Symptomatyczne było skierowanie w kwietniu 1969 r. do Konsulatu Generalnego na Słowacji ppłk. Jana Knapczyka ps. „Robecki”, który zaledwie kilka miesięcy wcześniej działał za południową granicą w ramach drugiej Grupy Operacyjnej „Góral”. Zgodnie z otrzymanymi dyrektywami praca obu oficerów koncentrowała się wokół problematyki politycznej, czyli zbierania informacji o sytuacji we wschodniej części Czechosłowacji. Równocześnie mieli oni rozpracowywać środowiska i grupy uznawane za „kontrewolucyjne”. Oprócz tego realizowali także standardowe działania z zakresu ochrony kontrwywiadowczej placówek⁶⁸.

Na przełomie kwietnia i maja 1969 r. doszło do zmiany rezydenta w Pradze. Po tym, jak na stanowisko I sekretarza Ambasady PRL przysłano doświadczonego i cieszącego się dużym zaufaniem kierownictwa Departamentu I MSW oficera płk. Jana Torbusa ps. „Kamecki” („Kam”), przejął on od płk. Supruniuka kierowanie działalnością wywiadowczą w Czechosłowacji. Dotychczasowy rezydent pozostał jednak na placówce i kontynuował zbieranie informacji wywiadowczych. Być może przejęcie kierowania rezydenturą przez płk. Torbusa miało na celu odciążenie „Małeckiego” od administrowania nią i danie mu większej swobody w rozwijaniu kontaktów z informatorami i przedstawicielami miejscowych władz. Nie można wykluczyć, że służyło to również głębszemu zakonspirowaniu praskiego ognia wywiadowczego, którego działalność operacyjna w nowych warunkach politycznych i operacyjnych musiała być mniej widoczna dla miejscowych władz. Ostatecznie Stanisław Supruniuk pozostał w Pradze do lipca 1970 r.⁶⁹

⁶⁷ Ł. Kamiński, G. Majchrzak, *Wstęp* [w:] *Operacja „Podhale”...*, s. 42. Niektóre z meldunków „Aleksandra” publikowano. Zob. *Operacja „Podhale”...*, s. 664, 672–673, 679, 681–682, 702–705, 707–709. Opublikowane dokumenty pochodzą z akt Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach, AIPN Ka, 0103/192, t. 7.

⁶⁸ AIPN, 01737/7, Akta osobowe Edwarda Boksa, Wniosek, 15 VII 1968 r., k. 91; *ibidem*, Charakterystyka, 30 IX 1972 r., k. 109; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie, AIPN Kr, 0158/4, Akta osobowe Jana Knapczyka, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 16 VII 1973 r., k. 57.

⁶⁹ AIPN, 003175/779, Akta osobowe Jana Torbusa, Wniosek o wysłanie do CSRS płk. Jana Torbusa, 31 I 1969 r., k. 96; *ibidem*, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 25 IX

Departament I MSW zmienił charakter swoich działań w Czechosłowacji w pierwszej połowie 1970 r. W związku z ustabilizowaniem się sytuacji wewnętrznej w tym kraju drugą fazę operacji „Podhale” zakończono i w kwietniu tego roku przystąpiono do porządkowania dokumentacji operacyjnej wytworzonej w trakcie związanych z nią działań⁷⁰. Także w tym przypadku można odnieść wrażenie, że nastąpiło to za wskazaniem ze strony KGB, które w tym czasie wycofywało już swoje grupy operacyjne z Czechosłowacji. Według ustaleń Nikity Pietrowa decyzję o ich odwołaniu podjęły najwyższe władze Związku Sowieckiego na początku marca 1970 r.⁷¹ W zmienionej sytuacji ekspozyturę wywiadu w Pradze przekształcono w punkt operacyjno-łącznikowy, czyli oficjalne przedstawicielstwo MSW PRL, którego rolą było koordynowanie współpracy z organami bezpieczeństwa CSRS⁷². Ustalenia w tej sprawie podjęto podczas pierwszej wizyty nowego kierownictwa czechosłowackiego resortu spraw wewnętrznych w maju 1969 r. Na mocy zawartego wówczas porozumienia miały zostać utworzone Grupa Operacyjna MSW PRL w Pradze, Grupa Operacyjna MSW CSRS w Warszawie i jej filia w Szczecinie⁷³. Warto przy okazji nadmienić, że w 1969 r. rezydentura w Czechosłowacji, podobnie jak inne podobne ekspozyтуры w krajach „demokracji ludowej”, była określana mianem „grupy operacyjnej”. Dopiero później większość z nich przemianowano na punkty operacyjne (PO)⁷⁴.

Począwszy od wiosny 1970 r., Departament I MSW w porozumieniu z pionem „ochrony gospodarki”, czyli Wydziałem V Departamentu III MSW, zaczął przysyłać do Czechosłowacji funkcjonariuszy, którzy pracowali na budowach eksportowych realizowanych lub współrealizowanych przez peerelowskie przedsiębiorstwa. Powierzano im zazwyczaj stanowiska asystentów kierowników budów. Odpowiadali za sprawy kadrowe. Realizowane przez nich zadania wiązały się z szeroko pojętym kontrolowaniem sytuacji wśród polskich robotników i specjalistów. Rolą oficerów było obserwowanie, jak ludzie ci się zachowują, i przeciwdziałanie wszelkim

1974 r., k. 104–106; AIPN, 01137/230, Akta osobowe Stanisława Supruniuka, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 5 III 1971 r., k. 57–59.

⁷⁰ AIPN, 01748/24, mf., Pismo naczelnika Wydziału VIII Departamentu I MSW do kierownika Samodzielnej Sekcji Ewidencji Departamentu I MSW, 25 IV 1970 r., k. 704 [pdf].

⁷¹ N. Pietrow, *KGB a kryzys czechosłowacki...*, s. 157.

⁷² AIPN, 003175/779, Akta osobowe Jana Torbusa, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 25 IX 1974 r., k. 205–206.

⁷³ Protokół z rozmów pomiędzy delegacjami MSW CSRS i MSW PRL, 21 V 1969 r., k. 3; <https://www.ustrcr.cz/uvod/vychodni-blok/mezinarodni-spoluprace-plr/>, dostęp 15 II 2020 r.

⁷⁴ AIPN, 003171/96, t. 1, Wykaz aktualnych pracowników kadrowych rezydentury, b.d., k. 11.

negatywnym zjawiskom, które zdarzały się w tego typu zbiorowościach. Oprócz oczywistych spraw związanych ze sposobem prowadzenia się i ewentualnymi „negatywnymi” wypowiedziami na tematy polityczne chodziło przede wszystkim o przypadki przemytu, handlu dewizami, nawiązywanie kontaktów i bliskich relacji z obywatelami krajów „kapitalistycznych” oraz badanie sygnałów dotyczących ludzi zamierzających uciec na Zachód. Funkcjonariusze delegowani na budowy eksportowe wykorzystywali tajnych współpracowników i kontakty poufne, a do tego utrzymywali bieżące robocze kontakty z terenowymi organami StB i czeskosłowackiej milicji⁷⁵.

Pierwszym oficerem wywiadu MSW, którego skierowano w teren w takim charakterze, był ppłk Zdzisław Kokosza ps. „Zal”, którego przysłano do Czechosłowacji w maju 1970 r. W raporcie dyrektora Departamentu I MSW w sprawie udzielenia mu zgody na wyjazd zapisano, że: „zatrudniony zostanie w kierownictwie budowy fabryki mocznika w Żaluzi, budowanej przy udziale polskich przedsiębiorstw. Głównym wykonawcą budowy jest holenderska firma Continental Engineering. Podwykonawcą robót budowlano-montażowych jest Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego i »Mostostal« z Zabrza. Centrala Handlu Zagranicznego »Budimex« zawarła z firmą holenderską kontrakt wartości 4,86 mln zł dewizowych. Przewiduje się, że w okresie 1970 r. na budowie zostanie zatrudnionych około 200 pracowników polskich. Ppłk Zdzisław Kokosza realizował będzie zadania kontrwywiadowcze w stosunku do ekipy polskiej i ewentualne zadania wywiadowcze w stosunku do specjalistów holenderskich”⁷⁶. Pobyt funkcjonariuszy za granicą w ramach zabezpieczania budów eksportowych trwał krócej od standardowej rotacji pracownika placówki zagranicznej. W przypadku wspomnianego oficera było to półtora roku. Od pierwszych miesięcy 1972 r., według analogicznych zasad, funkcjonariuszy MSW zaczęto także kierować do NRD.

We wrześniu 1969 r. Departament I MSW wysłał pierwszego oficera operacyjnego na Węgry. Pułkownik Władysław Madura ps. „Drop” został I sekretarzem Ambasady PRL w Budapeszcie, a zarazem pierwszym przedstawicielem PRL przy węgierskich organach bezpieczeństwa. Powierzone mu przez centralę zadania obejmowały ujawnianie przejawów „wrogiej działalności” przeciwko PRL i krajom bloku, ochronę placówki i Polaków przebywających na Węgrzech pod względem kontrwywiadowczym, a także zbieranie informacji na temat pracowników zachodnich służb

⁷⁵ AIPN, 003175/156, Akta osobowe Zdzisława Kokoszy, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 22 XII 1971 r., k. 80–81.

⁷⁶ *Ibidem*, Pismo dyrektora Departamentu I MSW do wiceministra spraw wewnętrznych, 27 IV 1970 r., k. 76.

specjalnych⁷⁷. W podsumowaniu jego działalności, sporządzonym po powrocie do Warszawy we wrześniu 1975 r., odnotowano, że podczas kierowania punktem operacyjnym „opracował on i przekazał do centrali kilka naprowadzeń, które stanowiły podstawę założenia spraw wstępnych. Aktywnie uczestniczył w dalszym rozpracowywaniu ich figurantów. Ponadto opracował, spośród studentów polskich studiujących na tamt[ejszych] uczelniach, kilku kandydatów do pracy w naszej jednostce. W początkowym okresie należycie prowadził kilka kontaktów operacyjnych. W pracy z tymi jednostkami wykazał umiejętność i prawidłowość w egzekwowaniu ich wywiadowczych możliwości⁷⁸.

W cytowanym dokumencie stwierdzono także, że oprócz zdobywania wiadomości dla Wydziału X (Informacyjnego) i realizowania zleceń Wydziału II (ds. Wywiadu Nielegalnego):

„brał udział w realizacji szeregu poważnych spraw o zabarwieniu szpiegowskim, przestępstw przemytniczych, dewizowych, gospodarczych itp. Wielokrotnie udzielał pomocy w różnego rodzaju sprawach realizowanych na tamt[ejszym] terenie. Pozytywnie ocenia się rezultaty na odcinku kontrwywiadowczego zabezpieczenia naszych tam placówek. Systematycznie informował on o wszelkiego rodzaju przypadkach mających związek z bezpieczeństwem osób tam zatrudnionych. Płk Madura jako pierwszy przedstawiciel Departamentu I i do pewnego stopnia (łącznik) naszego ministerstwa w dużym stopniu przyczynił się do konkretyzowania współpracy między obu służbami. Podstawowym wkładem płk. Madury było umiejętne ułożenie stosunków i współdziałania operacyjnych jednostek naszego i węgierskiego MSW⁷⁹.

Dodatkowym aspektem działalności rezydentury w Budapeszcie było wykorzystywanie pracujących w niej oficerów do utrzymywania łączności z agentami zamieszkałymi w Austrii i współpracownikami, którzy przyjeżdżali do niej z innych krajów.

W podobnym czasie jak na Węgrzech uruchomiono ekspozyturę Departamentu I MSW w Bułgarii. Pierwszym oficerem operacyjnym, którego tam wysłano w październiku 1969 r., był płk Jerzy Kozera ps. „Ema”. Przewidziane dla niego zadania obejmowały zorganizowanie warunków do prowadzenia pracy operacyjnej i przystąpienie do zdobywania informacji na temat spraw politycznych, gospodarczych, kontrwywiadowczych

⁷⁷ AIPN, 003175/779, Akta osobowe Jana Torbusa, Wniosek o wysłanie do CSRS płk. Jana Torbusa, 31 I 1969 r., k. 96; AIPN, 003175/560, Akta osobowe Władysława Madury, Wniosek o delegowanie do pracy na teren Węgier płk. Władysława Madury, 29 VII 1969 r., k. 106; *ibidem*, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 29 IX 1975 r., k. 120.

⁷⁸ *Ibidem*, k. 121.

⁷⁹ *Ibidem*.

i uznawanych za przejawy dywersji ideologicznej. Niezależnie od zadań związanych z wywiadem politycznym spora część uwagi płk. Kozery była skoncentrowana na monitorowaniu sytuacji wśród Polaków przebywających w Bułgarii, która zaczęła się stawać coraz popularniejszym miejscem letniego wypoczynku. W związku z tym w porozumieniu z warszawską centralą i miejscowymi służbami uczestniczył w ujawnianiu i zwalczaniu przemytu, przestępstw dewizowych i kryminalnych. Starał się także zapobiegać ucieczkom obywateli PRL na Zachód⁸⁰.

O tym, jak założenia działalności „Emy” miały wyglądać w praktyce, świadczy opracowany przez niego plan pracy dla punktu operacyjnego w Sofii z marca 1970 r. Niezależnie od elementów odnoszących się wyłącznie do Bułgarii dokument ten można uznać za reprezentatywny dla ogólnych założeń ówczesnej działalności Departamentu I MSW w krajach „demokracji ludowej”:

„1. W drodze rozszerzania i aktywnego wykorzystywania wszystkich kontaktów tajnych współpracowników oraz własnych wśród dyplomatów ([z] k[rajów] s[ocjalistycznych] i zachodnich) dążyć do systematycznego uzyskiwania informacji dotyczących ich opinii odnośnie:

- a. problemu niemieckiego ze zwróceniem szczególnej uwagi na ich wypowiedzi dotyczące koncepcji, planów i zamiarów NRF wobec Polski i poszczególnych k[rajów] s[ocjalistycznych] oraz perspektyw normalizacji stosunków NRF – k[raje] s[ocjalistyczne] w 1970 r.,
 - b. polityki USA wobec k[rajów] s[ocjalistycznych],
 - c. nowych elementów polityki Francji wobec k[rajów] s[ocjalistycznych],
 - d. wykorzystywania przez państwa imperialistyczne elementów ekonomicznych w celu oddziaływania na k[raje] s[ocjalistyczne],
 - e. sytuacji na Bałkanach (poz[ycja] Bułgarii, stos[unki] Jugosławia – Bułg[aria]),
 - f. oceny polityki chińskiej,
- i innych aktualnych wydarzeń politycznych.

2. W drodze kontaktów z dyplomatami amb[asady] jugosłowiańskiej uzyskiwać ich wypowiedzi dotyczące sytuacji wewnętrznej Jugosławii i polityki zagranicznej tego państwa. Zwracać przy tym uwagę na ich opinie odnośnie [do] stosunków Jugosławia – Bułgaria i inne k[raje] s[ocjalistyczne].

3. Zebrać dane dotyczące dywersji ideologicznej na terenie Bułgarii (Zachodu, NRF, Albanii – grupy prochińskie, oddziaływanie IV Międzynarodówki Nowej Lewicy i innych). Wszelkie ciekawsze informacje przesyłać na bieżąco [...].

⁸⁰ AIPN, 003175/491, Akta osobowe Jerzego Kozery, Wniosek, 29 VII 1969 r., k. 95; *ibidem*, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 25 IX 1974 r., k. 105.

4. Rozpoznać problem żydowski w Bułgarii w aspekcie wpływów syjonizmu (powiąz[ania] zagr[aniczne] i ewent[ualne] z Polską) [...].

5. Problemy zawarte w pkt. 1 i 2 niniejszego planu opracowywać w notatkach kwartalnych, a cenniejsze aktualne informacje przekazywać na bieżąco.

6. Rozpracować wspólnie z centralą problem turystów polskich i obcych w aspekcie potrzeb naszej służby. Opracować dodatkowo plan pracy na tym odcinku. Ustalić zasady współdziałania z Dep[artamentem] II, który wysłała w okresie turystycznym swoją grupę operac[yjną] do Warny. Podjąć decyzję w sprawie dołączenia do tej grupy naszego pracownika, ponieważ p[unkt] op[eracyjny] w Sofii ma znikome możliwości docierania do turystów.

7. Zbierać systematycznie informacje o zachodnich plac[ówkach] dypl[omatycznych] i ich pracownikach.

8. Wykonywać wszelkie inne zadania zlecane przez centralę [...] lub powstające na skutek zaistniałych zdarzeń itp. Zmierzać do polepszenia stanu bezp[iecieństwa] placówki dypl[omatycznej] w Sofii (ochrona pracowników przed penetracją wrogich wywiadów)⁸¹.

Niezależnie od realizowania zadań operacyjnych Jerzy Kozera odgrywał rolę pierwszego łącznika MSW PRL z bułgarskimi organami bezpieczeństwa. W podsumowaniu jego działalności stwierdzono, że przyczynił się do nadania współpracy z nimi konkretnego kształtu, za co władze w Sofii odznaczyły go okolicznościowym medalem⁸². Początkowo w PO w Sofii działał jeden oficer, a od końca lat siedemdziesiątych było ich z reguły dwóch. Od 1984 r. ten drugi był każdorazowo konsulem w KG PRL w Warnie.

Spośród państw „socjalistycznych”, które zdystansowały się wobec Związku Sowieckiego, pod koniec lat sześćdziesiątych stosunkowo najlepiej układały się relacje z Rumunami. W odróżnieniu od Albanii państwo to w dalszym ciągu należało do Układu Warszawskiego, a Departament I MSW nieprzerwanie utrzymywał wymianę informacji ze służbą wywiadowczą SRR. W lipcu 1969 r. doszło nawet w Warszawie do spotkania przewodniczącego Securitate Iona Stănescu z ministrem spraw wewnętrznych Kazimierzem Świtałą. Dzięki dobremu klimatowi ówczesnych rozmów kontakty organów bezpieczeństwa obu państw zaktywizowały wówczas wzajemną współpracę. W odróżnieniu od innych krajów bloku zbliżenie

⁸¹ AIPN, 003171/89, t. 1, Plan pracy punktu operacyjnego w Sofii na rok 1970, 15 III 1970 r., k. 11.

⁸² AIPN, 003175/491, Akta osobowe Jerzego Kozery, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 25 IX 1974 r., k. 105–106.

to nie zaowocowało jednak ustanowieniem oficjalnych łączników między obiema służbami⁸³.

Niezależnie od dobrych relacji dwustronnych, Departament I MSW był w dalszym ciągu zainteresowany uzyskiwaniem wiadomości wywiadowczych z Rumunii. Przykładowo, w marcu 1971 r. Wydział Informacyjny wydał PO w Bukareszcie polecenie zdobycia szczegółowych danych o trudnościach rynkowych w tym kraju i o tym, jak reagują na nie zwykli obywatele. Warszawska centrala była również zainteresowana nastrojami w zakładach pracy i na wsi, stosunkiem ludności do środków masowego przekazu, atmosferą wśród dziennikarzy, a także wśród literatów, przedstawicieli środowiska akademickiego i studentów⁸⁴. Największa aktywność ekspozytury wywiadu MSW w Rumunii przypadła na okres kierowania nią przez płk. Jana Brudzyńskiego. Po zakończeniu przez niego tej misji jego następcą został kpt. Jan Rodak ps. „Ter”, którego akredytowano na stanowisku I sekretarza Ambasady PRL ds. politycznych. Początkowo pracował wspólnie ze wspomnianym już ppłk. Janem Grabowskim, a po jego wyjeździe w sierpniu 1972 r. – samodzielnie. W kolejnych latach w PO w Bukareszcie pracowali już tylko pojedynczy oficerowie operacyjni⁸⁵.

Pod koniec lat sześćdziesiątych najbardziej rozbudowaną kadrowo rezydenturą w europejskich krajach „socjalistycznych” była jugosłowiańska. Początkowo jej dokumentację prowadzono w ramach sprawy obiektowej o kryptonimie „Kurtyna” i zdarzało się, że określano ją w ten sposób. Od października 1969 r., kiedy założono teczkę tej rezydentury, nosiła kryptonim „Mrowie”⁸⁶. Służyło w niej już trzech oficerów operacyjnych oraz nowy rezydent. W miejsce płk. Kazimierza Wesołowskiego, którego osiągnięcia wywiadowcze oceniano jako niewspółmierne w stosunku do oczekiwań, kierownikiem tej ekspozytury został płk Antoni Czajer ps. „Atol”. Oficer ten cieszył się zaufaniem kierownictwa wywiadu i w okresie Praskiej

⁸³ AIPN, 1585/15369, MSW Socjalistycznej Republiki Rumunii i nasza współpraca z tym ministerstwem, 20 VI 1980 r., k. 109; R. Skobelski, *Polityka PRL...*, s. 300–303; J. Durka, *Obraz współpracy wywiadowczej...*, s. 208–210.

⁸⁴ AIPN, 0449/51, t. 29, Szyfrogram nr 646 do PO w Bukareszcie, 19 III 1971 r., k. 144.

⁸⁵ AIPN, 003175/146, Akta osobowe Jana Brudzyńskiego, Charakterystyka służbowa płk. Jana Brudzyńskiego, październik 1971 r., k. 140; AIPN, 003175/677, Akta osobowe Jana Rodaka, Wniosek o delegowanie kpt. Jana Rodaka do punktu operacyjnego na terenie Rumunii, 9 II 1971 r., k. 235; *ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału VIII Departamentu I MSW do naczelnika Wydziału Ogólnego Departamentu I MSW, 15 VI 1971 r., k. 241; AIPN, 0967/158, Akta osobowe Jana Grabowskiego, Pismo naczelnika Wydziału VIII Departamentu I MSW do naczelnika Wydziału Ogólnego Departamentu I MSW, 22 VIII 1972 r., k. 66.

⁸⁶ Teczka rezydentury w Belgradzie o krypt. „Mrowie” została założona przez Wydział VIII Departamentu I MSW 14 X 1969 r. (AIPN, Dziennik rejestracyjny Departamentu I MSW, poz. 8577).

Wiosny współuczestniczył w koordynowaniu działań Departamentu I związanych z operacją „Podhale”. Niemal w tym samym czasie na placówkę w Belgradzie przyjechał także ppłk Julian Pieniążek ps. „Dinar”. Zakres zadań i metody pracy wywiadu MSW w Jugosławii nie uległy poważniejszej zmianie. Jedynym nowym akcentem było położenie większego nacisku na monitorowanie ruchu turystycznego i towarzyszących mu niekorzystnych zjawisk, takich jak przemyt i ucieczki na Zachód⁸⁷.

Pod koniec lat sześćdziesiątych główne zadanie rezydentury w Tiranie pozostawało to samo. Trzech pracujących w niej funkcjonariuszy rozpracowywało działalność i kontakty Kazimierza Mijala. Komunistyczny dysydent, który był określany w dokumentach wywiadu MSW pseudonimem „Bart”, znajdował się wówczas pod ochroną władz albańskich i bezpośrednie dotarcie do niego było bardzo utrudnione. Z konieczności poprzestawano na śledzeniu jego aktywności propagandowej i podejmowano próby obserwowania miejsc, w których przebywał. Monitorowano również, czy nie odwiedzają go osoby spoza Albanii, które mogły być jego emisariuszami lub łącznikami. Pozostałe działania rezydentury były związane z gromadzeniem informacji o sytuacji wewnętrznej w tym kraju, jego polityce zagranicznej, a zwłaszcza o relacjach z Chinami. Z punktu widzenia centrali Departamentu I MSW, a także KGB, istotne były również wszelkie wiadomości na temat oddziaływania przez Albańczyków na grupy dysydenckie w krajach bloku wschodniego i skrajnie lewicowe środowiska w Europie Zachodniej⁸⁸.

Sytuacja rezydentury skomplikowała się w lipcu 1969 r., kiedy na skutek konfliktu z ambasadorem jej dotychczasowy kierownik ppłk Stefan Wolnik musiał wrócić do kraju przed terminem. W tej awaryjnej sytuacji prowadzenie działalności wywiadowczej przejął od niego jeden z podwładnych – mjr Jerzy Legucki. Zanim minął rok, także on popadł w konflikt z przełożonym i został odwołany. W rezultacie jedynym oficerem operacyjnym, który pozostał na placówce, był ppłk Tadeusz Zawadzki⁸⁹. Sytuacja kadrowa ogniwa Departamentu I MSW w Albanii ustabilizowała się dopiero w sierpniu 1970 r., kiedy stanowisko kierownika punktu operacyjnego

⁸⁷ AIPN, 710/388, Akta osobowe Kazimierza Wesołowskiego, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 15 XII 1969 r., k. 49; AIPN, 003175/13, Akta osobowe Antoniego Czajera, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 14 IX 1974 r., k. 77–80; AIPN, 003175/648, Akta osobowe Juliana Pieniążka, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 5 XI 1969 r., k. III/47-51.

⁸⁸ AIPN, 003171/86, t. 1, Plan pracy na 1971/72, 26 II 1971 r., k. 170–172; AIPN, 01285/227, mf., Notatka, 2 VIII 1971 r., k. 34–35 [pdf].

⁸⁹ AIPN, 003175/822, Akta osobowe Stefana Wolnika, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 10 XII 1969 r., k. 158–159; AIPN, 003175/531, t. 1, Charakterystyka, 19 VII 1970 r., k. 97–98.

przejął ppłk Mieczysław Wojciechowski ps. „Wit”. Prysłano go do Albanii wraz z kpt. Edwardem Lepalczykiem ps. „Pero”. Obaj oficerowie nie tylko wywodzili się z Wydziału Dywersji Ideologicznej, ale już od blisko dwóch lat zajmowali się problematyką działalności wywiadu w krajach „demokracji ludowej”. Osiągnięcia rezydentury, a później punktu operacyjnego w Tiranie, w omawianym okresie nie były najlepsze. Wynikało to jednak w części z trudności obiektywnych. Charakter reżimu politycznego w tym kraju i nieustanna inwigilacja peerelowskiej ambasady ograniczały możliwość prowadzenia działań wywiadowczych. Wpływała na to również niewielka liczba członków korpusu dyplomatycznego akredytowanych w tym kraju, z którymi można było wymieniać informacje. Czynniki te sprawiały, że meldunki nadsyłane z Tirany do Warszawy nazbyt często były oparte na ustaleniach z prasy bądź innych ogólnodostępnych źródłach⁹⁰.

W związku ze sporym zapotrzebowaniem na informacje dotyczące problematyki chińskiej w 1969 r. rozpoczęto rozbudowywanie składu tamtejszej rezydentury. Od marca tego roku pracował w niej ppłk Stefan Kołodyński ps. „Eska”, a od września pracownik II linii, tj. głęboko zakonserwowany funkcjonariusz działający na stałe poza centralą wywiadu, por. Eugeniusz Wiśniewski ps. „Marecki”. Szczególnie ciekawą rolę do odegrania miał pierwszy z nich, ponieważ nie był on typowym oficerem operacyjnym. Funkcjonariusz ten wywodził się z Wydziału IX (Techniki Operacyjnej), w którym specjalizował się w radiotechnice i łączności. Mimo pełnienia przez niego funkcji kierownika Wydziału Konsularnego jego główne zadanie polegało na przeanalizowaniu możliwości zorganizowania bezpiecznej łączności radiowej między Ambasadą PRL w Pekinie a placówkami w Kantonie i Szanghaju, gdzie przebywali ich współpracownicy. Ostatecznie, z bliżej nieznanых powodów, realizacja tego pomysłu nie powiodła się i decyzją kierownictwa zaprzestano dalszych prób. Stefan Kołodyński wykorzystywał swoje umiejętności także do innych działań. W 1969 r. pomógł sowieckim specjalistom od radiokontrywiadu w zorganizowaniu czasowego nasłuchu prowadzonego z peerelowskiej ambasady, a w kolejnym roku odkrył i pomógł zarejestrować audycje nadawane przez nielegalną radiostację maoistowskich ekstremistów z oddziałów bojowych Armii Wyzwoleńczej. Dodatkowo, w ramach zadań o charakterze kontrywiadowczym, zorganizował podsłuch w stołowie chińskiego personelu zatrudnionego na placówce⁹¹.

⁹⁰ AIPN, 0604/978, Akta osobowe Edwarda Lepalczyka, Charakterystyka, 9 I 1973 r., k. 200–202; AIPN, 003175/815, Akta osobowe Mieczysława Wojciechowskiego, Charakterystyka, 5 XI 1975 r., k. 129–130.

⁹¹ AIPN, 02011/91, cz. 1, Notatka dot. pracy r/stacji „Ch”, 20 IV 1970 r., k. 114–115 [pdf]; AIPN, 2974/449, mf., Charakterystyka tow. „Eski”, 26 XI 1973 r., k. 16 [pdf]; *ibidem*,

W czerwcu 1970 r. doszło do zmiany na stanowisku kierownika punktu operacyjnego w Pekinie. W miejsce płk. Stefana Kwiatkowskiego przysłano ppłk. Mieczysława Wentla ps. „Teliga”⁹². Na początku lat siedemdziesiątych ekspozytura Departamentu I MSW w Chinach była w dalszym ciągu wzmocniana kadrowo i w szczytowym momencie, w połowie 1972 r., służyło w niej aż sześciu oficerów. Czterech z nich działało w Pekinie, a dwaj pozostali kierowali podpunktami operacyjnymi – mjr Mirosław Nalazek ps. „Magus” był konsulem w KG PRL w Kantonie, a ppłk Stefan Tuszyński ps. „Venda” pracował samodzielnie w siedzibie Chińsko-Polskiego Towarzystwa Maklerów Okrętowych „Chipolbrok” w Szanghaju, dokąd od tego czasu już na stałe zaczęto kierować pracowników wywiadu⁹³. Dopiero w 1987 r. w tym mieście powołano odrębny punkt operacyjny⁹⁴.

Niemal do końca lat sześćdziesiątych Departament I MSW nie przejawiał większej aktywności w zbieraniu informacji na temat NRD. Zainteresowanie tym państwem sprowadzało się przede wszystkim do obserwowania sposobu, w jaki usiłują na nie oddziaływać władze zachodnich Niemiec. Podejście to uległo zmianie dopiero pod wpływem wydarzeń Praskiej Wiosny i rozpoczęcia dialogu między PRL a RFN, który zaowocował zawarciem układu z 7 grudnia 1970 r. o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków⁹⁵. W sumie gromadzenie informacji na temat NRD postrzegane było jednak w tym czasie jako fragment szerszego kompleksu zagadnień związanych z Niemcami. Choć trudno w tym przypadku o dowody, można postawić tezę, że władze NRD były uznawane za bardziej związane ze Związkiem Sowieckim niż wszystkie pozostałe w bloku, a co za tym idzie – nie było aż takiej konieczności obserwowania ich poczynąń⁹⁶. Ze względu na specyficzny status Berlina, podzielonego na części wschodnią i zachodnią, rezydentura wywiadu MSW w tym mieście funkcjonowała inaczej niż wszystkie inne. Departament I miał

Sprawozdanie za okres pracy w punkcie operacyjnym w Pekinie, 2 I 1974 r., k. 11–14 [pdf]; AIPN, 003175/470, Akta osobowe Stefana Kołodyńskiego, Charakterystyka, 30 I 1974 r., k. 78–79.

⁹² AIPN, 003175/797, Akta osobowe Mieczysława Wentla, Charakterystyka, 12 III 1975 r., k. 188–192.

⁹³ AIPN, 003175/158, Akta osobowe Stefana Tuszyńskiego, Charakterystyka, styczeń 1974 r., k. 103–104; AIPN, 003175/602, Akta osobowe Mirosława Nalazka, Charakterystyka, 11 I 1975 r., k. III/40–42.

⁹⁴ AIPN, 003171/74, t. 1, Zarządzenie nr 004/87 w sprawie powołania PO Departamentu I MSW w Szanghaju, 20 VII 1987 r., k. 142–143.

⁹⁵ Szerzej na ten temat kwestii niemieckich w kontekście relacji PRL z NRD po 1956 r. zob. R. Skobelski, *Polityka PRL...*, s. 339–457.

⁹⁶ Prawdopodobnie najstarszy ze zwartych zbiorów meldunków na temat NRD można znaleźć w materiałach archiwalnych o sygn. AIPN, 02011/331, mf.

oficerów w obu częściach miasta, a siedziba rezydenta znajdowała się w Berlinie Wschodnim. Ponadto do 1971 r. w skład podległego mu zespołu wchodził na poły autonomiczny zespół funkcjonariuszy kontrwywiadu z Grupy Operacyjnej „Karpaty”, którą zlikwidowano po ujawnieniu afery „Zalew”⁹⁷.

Jedynym krajem Układu Warszawskiego, w którym Departament IMSW nie miał żadnej ekspozytury ani przedstawicielstwa, był Związek Sowiecki. Odkąd jesienią 1963 r. powrócił do Warszawy ostatni kierownik małej rezydentury kontrwywiadowczej w tym kraju ppłk Marian Sobczyński ps. „Pionier”, funkcjonowała tam jedynie, utworzona w 1961 r., Grupa Operacyjna kryptonim „Wisła”. Była ona drugim ogniwem zagranicznym Departamentu II MSW i oprócz funkcji łącznikowej z sowieckimi organami bezpieczeństwa odpowiadała także za obserwowanie sytuacji wśród obywateli PRL przebywających w ZSRR. Na przestrzeni lat na oficjalne stanowiska w dyplomacji lub handlu zagranicznym przyjeżdżali co prawda pojedynczy funkcjonariusze wywiadu, lecz byli oni albo oficerami II linii, albo kierowcami i nie realizowali właściwie żadnych działań operacyjnych⁹⁸. Przykładowo, w aktach osobowych kpt. Ryszarda Karpiuka, który w połowie lat sześćdziesiątych był zatrudniony w Sekretariacie RWPG w Moskwie, zapisano: „możliwości działalności operacyjnej na terenie ZSRR w stosunku do obywateli państw kapitalistycznych są minimalne. Głównym zadaniem, jakie więc postawiono przed tow. Karpiukiem ze strony centrali, było przygotowanie się zawodowe, językowe, do przyszłej pracy w Polsce w dziedzinie informacji centralnej. Zadanie to tow. Karpiuk wykonał dobrze, zapoznał się z organizacją i techniką nowoczesnej służby informacyjnej naukowo-technicznej i ekonomicznej. Opanował biegle język rosyjski oraz niezłe angielski, język niemiecki znał już uprzednio. Nie wykonał jedynie polecenia centrali ukończenia studiów magisterskich”⁹⁹.

Podobnie jak we wcześniejszym okresie Departament I MSW nie wysyłał oficerów operacyjnych do Korei Północnej i nie zdecydował się na powtórne uruchomienie rezydentury w Mongolii. Do 1979 r. nie prowadzono też żadnych istotnych działań na Kubie. Co prawda na przestrzeni lat sześćdziesiątych w BRH przy Ambasadzie PRL w Hawanie pracowało

⁹⁷ W. Bagieński, *Wywiad cywilny...*, t. 1, s. 502–505.

⁹⁸ A. Paczkowski, *Przyjaźń-pomoc-przykład...*, s. 192–197; W. Bułhak, A. Paczkowski, „Przyjaciele nadziei”..., s. 131–134; *Współpraca SB MSW PRL z KGB ZSRR w latach 1970–1990. Próba bilansu*, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2013, s. 52–58; W. Bagieński, *Wywiad cywilny...*, t. 1, s. 526–527.

⁹⁹ AIPN, 003175/454, Akta osobowe Ryszarda Karpiuka, Charakterystyka zawodowo-polityczna, 18 XI 1968 r., k. 119.

dwóch funkcjonariuszy wywiadu MSW, tj. Zygmunt Rot ps. „Kowalski” (1964–1968) i Stanisław Hrycaj ps. „Szarzyński” (1965–1968), ale byli oni pracownikami II linii i podlegali Wydziałowi IV (Amerykańskiemu). W świetle informacji zawartych w ich aktach osobowych można stwierdzić, że obaj praktycznie nie zajmowali się pracą operacyjną, a liczba przesłanych przez nich informacji była śladowa¹⁰⁰.

Losy dokumentacji operacyjnej ekspozytur wywiadu MSW w krajach „demokracji ludowej”

Z początkiem 1970 r. kierownictwo Departamentu I MSW zreorganizowało system organizacyjny wszystkich rezydentur. Od tej pory zagraniczne przedstawicielstwa wywiadu podzielono pod względem ważności na trzy grupy. Najważniejsze z nich były rezydentury klasy „A”, do których zakwalifikowano m.in. ekspozytury w Berlinie, Londynie i Paryżu. Przedstawicielstwa odgrywające rolę pomocniczą, takie jak Berno, Haga i Sztokholm, zakwalifikowano do rezydentury klasy „B”. Najmniejsze, tj. jedno- i dwuosobowe komórki wywiadu za granicą określono mianem punktów operacyjnych. W świetle instrukcji, na mocy której przeprowadzono te zmiany, placówkami wywiadowczymi klasy „A” miały zostać rezydentury w Bułgarii, Czechosłowacji i na Węgrzech. Z kolei placówki w Albanii, Jugosławii i Rumunii zaliczono do grupy punktów operacyjnych. Drugą istotną zmianą wynikającą z nowych przepisów była centralizacja systemu nadzoru pracy zagranicznych ekspozytur. Do tej pory za nadzór nad poszczególnymi rezydenturami odpowiadały wydziały operacyjne zainteresowane danym terenem. Według nowych zasad za koordynację ich pracy oraz prowadzenie związanej z tym dokumentacji i teczek odpowiadał starszy inspektor w Kierownictwie Departamentu I MSW. Wydziały mogły zakładać punkty operacyjne i prowadzić ich teczkę¹⁰¹.

Nowe przepisy w znaczny sposób wpłynęły na organizację systemu pracy w krajach bloku wschodniego. 10 lutego 1970 r. Wydział VIII Departamentu I MSW założył teczkę rezydentury w Sofii o kryptonimie „Soba”¹⁰², a dzień później teczkę rezydentury w Pradze o krypto-

¹⁰⁰ AIPN, 003175/682, Akta osobowe Zygmunta Rota, Charakterystyka pracownika na przykryciu ppor. Rot Zygmunta, 19 I 1965 r., k. III/16; *ibidem*, Wniosek, 19 IV 1967 r., k. III/17v; AIPN, 003175/416, Akta osobowe Stanisława Hrycaja, Charakterystyka „Szarzyńskiego” z Hawany, 27 XI 1967 r., k. III/23; *ibidem*, Charakterystyka zawodowo-polityczna pracownika II linii kpt. „Szarzyński”, 5 VI 1973 r., k. III/33.

¹⁰¹ AIPN, 02347/19, t. 1, Instrukcja o podstawowych zasadach organizowania, kierowania i koordynowania pracy rezydentur placówkowych oraz punktów operacyjnych, 15 XII 1969 r., k. 54–55.

¹⁰² AIPN, Dziennik rejestracyjny Departamentu I MSW, poz. 8698.

niemie „Weltawa”¹⁰³ i teczkę rezydentury w Budapeszcie – „Tokay”¹⁰⁴. Przez kolejne miesiące dopracowywano koncepcję pracy tych placówek i porządkowano dokumentację. Następnie 24 czerwca oficerowie Wydziału Dywersji Ideologicznej przekazali te trzy teuczki wraz ze wszystkimi podteczkami pracowników rezydentur starszemu inspektorowi Kierownictwa płk. Józefowi Anczurze. Od tej pory były one już na stałe prowadzone poza tą jednostką. Co istotne, Wydział VIII pozostawił sobie teczkę rezydentury w Belgradzie (w rzeczywistości była toteczka PO, której nie prze rejestrowano do właściwej kategorii¹⁰⁵), a przede wszystkim wszystkie dotychczas prowadzone sprawy obiektowe dotyczące krajów „demokracji ludowej”. W latach sześćdziesiątych część z nich odgrywała *de facto* rolę teczek rezydentur, a zgodnie z nowymi zasadami prowadzono w nich dokumentację dotyczącą punktów operacyjnych. Dodatkowo, w ramach zmian organizacyjnych przeprowadzonych na początku 1970 r., rezydentura w Pradze przejęła od rezydentury w Wiedniu zwierzchnictwo nad funkcjonariuszami pracującymi w placówce w Bratysławie.

Do kolejnej istotnej zmiany w systemie prowadzenia dokumentacji związanej z działalnością wywiadu w krajach bloku wschodniego doszło w 1973 r. Po wejściu w życie nowych przepisów, na mocy których wywiad zmienił dużą część kategorii spraw operacyjnych, zaszła konieczność dostosowania się do tych zasad. W związku z tym, że już w 1970 r. odstąpiono od zbierania informacji o sytuacji w poszczególnych placówkach, a prowadzenie ich w większości przypadków straciło rację bytu, kategoria sprawy obiektowej została zlikwidowana. Te z nich, które pełniły funkcję teczek punktów operacyjnych, zostały prerejestrowane przez Wydział VIII do właściwej kategorii w listopadzie i grudniu 1973 r.¹⁰⁶ W rezultacie Wydział Dywersji Ideologicznej prowadził teuczki siedmiu punktów operacyjnych, tj. kryptonim „Mrowie” dotyczącej PO w Belgradzie, kryptonim „Cyganeria” dotyczącej PO w Budapeszcie, kryptonim „Petru” dotyczącej PO w Bukareszcie, kryptonim „Ryż” dotyczącej PO w Pekinie, kryptonim „Remont” dotyczącej PO w Pradze,

¹⁰³ AIPN, 003171/249, Postanowienie o założeniu teczki rezydentury krypt. „Weltawa”, 11 II 1970 r., k. 369; AIPN, Dziennik rejestracyjny Departamentu I MSW, poz. 8700.

¹⁰⁴ AIPN, Dziennik rejestracyjny Departamentu I MSW, poz. 8701.

¹⁰⁵ Z nieznanymi bliżej przyczynami teuczka rezydentury krypt. „Mrowie” nie została wówczas prerejestrowana do właściwej kategorii. O tym, że w tym okresie w Belgradzie funkcjonowała PO, a nie rezydentura, świadczy m.in. dokument: AIPN, 003175/506, Akta osobowe Zenona Kubasia, Ocena pracy ppłk. Zenona Kubasia ps. „Wirski” w punkcie operacyjnym w Belgradzie, 22 X 1971 r., k. 158.

¹⁰⁶ AIPN, 003171/116, Postanowienie o założeniu teczki punktu operacyjnego krypt. „Ryż”, 9 XI 1973 r., k. 14; AIPN, 003171/86, t. 1, Postanowienie o założeniu teczki punktu operacyjnego krypt. „Piaski”, 11 XII 1973 r., k. 9; AIPN, 003171/94, Postanowienie o założeniu teczki punktu operacyjnego krypt. „Petru”, 20 XII 1973 r., k. 10.

kryptonim „Cisza” dotyczącej PO w Sofii i kryptonim „Piaski” dotyczącej PO w Tiranie. Pozostałe sprawy obiektowe poddano analizie i część zawartych w nich dokumentów dołączono do teczek PO działających w poszczególnych krajach¹⁰⁷. Po przeprowadzeniu tych czynności na przełomie grudnia 1973 i stycznia 1974 r. wszystkie pozostałe sprawy obiektowe i zbędne w teczkach PO dokumenty zostały zniszczone przez Wydział VIII¹⁰⁸. Warto przy okazji zauważyć, że od tego momentu dokumentację dotyczącą Bułgarii, Czechosłowacji i Węgier prowadzono w Departamencie I MSW dwutorowo. Inspektorat Kierownictwa robił to w ramach głównych teczek rezydentur, a Wydział VIII w ramach teczek PO. Jak można przypuszczać, w tym przypadku tecki PO pełniły w rzeczywistości funkcję podtecek rezydentur, tzn. przechowywano w nich instrukcje operacyjne wysyłane do tych placówek i wszystkie inne dokumenty związane z ich działalnością na rzecz tej jednostki.

W lutym 1976 r. Wydział Dywersji Ideologicznej oddał Inspektoratowi Kierownictwa główne tecki PO w Albanii, Chinach, Jugosławii i Rumunii¹⁰⁹. Od tej pory swoją dokumentację dotyczącą pracy operacyjnej w tych krajach prowadził w ramach czterech nowo założonych podtecek punktów operacyjnych o kryptonimach: „Mrowik” dotyczącej PO w Belgradzie, „Petruł” dotyczącej PO w Bukareszcie”, „Ryżan” dotyczącej PO w Pekinie i „Piach” dotyczącej PO w Tiranie. Co ciekawe, wspomniane tecki PO dotyczące Bułgarii, Czechosłowacji i Węgier pozostały na stanie Wydziału VIII¹¹⁰. Jednostka ta, która w połowie listopada 1977 r. zmieniła

¹⁰⁷ AIPN, 003171/112, t. 1, Postanowienie o założeniu tecki punktu operacyjnego krypt. „Mrowie”, 11 XII 1973 r., k. 17.

¹⁰⁸ AIPN, 01748/36, mf., Postanowienie o zniszczeniu tecki SO krypt. „Tranzakcja”, 8 XII 1973 r., k. 42 [pdf]; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu tecki SO krypt. „Przepustka”, 8 XII 1973 r., k. 43 [pdf]; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu tecki SO krypt. „Faraon”, 11 XII 1973 r., k. 36 [pdf]; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu tecki SO krypt. „Izotop”, 11 XII 1973 r., k. 37 [pdf]; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu tecki SO krypt. „Pam”, 11 XII 1973 r., k. 38 [pdf]; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu tecki SO krypt. „Elbrus”, 11 XII 1973 r., k. 39 [pdf]; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu tecki SO krypt. „Fortuna”, 11 XII 1973 r., k. 44 [pdf]; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu tecki SO krypt. „Cygarek”, 11 XII 1973 r., k. 45 [pdf]; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu tecki SO krypt. „Spokój”, 11 XII 1973 r., k. 47 [pdf]; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu tecki SO krypt. „Rewolucja”, 12 XII 1973 r., k. 48 [pdf]; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu tecki SO krypt. „Krater”, 12 XII 1973 r., k. 40 [pdf]; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu tecki SO krypt. „Czomba”, 13 XII 1973 r., k. 41 [pdf]; AIPN, 003171/86, t. 1, Postanowienie o zniszczeniu materiałów zawartych w SO krypt. „Piaski”, 9 I 1974 r., k. 331–336.

¹⁰⁹ AIPN, 003171/86, t. 1, Wniosek o przekazanie sprawy, 21 II 1976 r., k. 39; AIPN, 003171/112, t. 1, Wniosek o przekazaniu sprawy, 21 II 1976 r., k. 18.

¹¹⁰ AIPN, Karty ewidencyjne prowadzonych spraw Włodzimierza Borowika.

nazwę na Wydział XI, prowadziła wszystkie wspomniane sprawy aż do jesieni 1989 r., po czym zdecydowano się je zniszczyć¹¹¹.

Podsumowanie

Proces rozwijania przez Departament I MSW działalności wywiadowczej w krajach bloku wschodniego zapoczątkowano w połowie lat sześćdziesiątych. Na skutek rozbieżności pomiędzy niektórymi z nich a Związkiem Sowieckim zaczęły być traktowane z nieufnością i stały się celami działań wywiadowczych. Mimo podejrzliwości wobec ich władz podchodzono do nich jednak w inny sposób niż do krajów „kapitalistycznych”. Unikano traktowania ich jako przeciwników czy wręcz wrogów. Sytuacja ta sprawiała, że do prowadzenia pracy operacyjnej na ich terenie i zbierania danych wywiadowczych wykorzystywano inny zakres środków i odmienne metody. Aby uniknąć zadrażnień szkodliwych z politycznego punktu widzenia, ogólnie zakazano prowadzenia w nich ofensywnej działalności operacyjnej i werbowania agentury wśród miejscowych obywateli. W świetle zachowanych dokumentów można stwierdzić, że Departament I MSW trzymał się tej zasady i ograniczał do zdobywania poufnych informacji przez rozbudowywanie kontaktów z nimi na płaszczyźnie towarzyskiej.

Największe natężenie działań wywiadowczych w krajach „demokracji ludowej” zanotowano w latach 1968–1970. Przyczynił się do tego splot wydarzeń i sygnałów, które władze Związku Sowieckiego uznały za zagrożenie dla spójności całego bloku. Kiedy sytuacja zaczęła się względnie stabilizować, już w 1969 r. następowało zacieśnianie współpracy pomiędzy służbami wywiadowczymi krajów bloku wschodniego. To właśnie wtedy zainicjowano tworzenie stałych przedstawicielstw, odgrywających rolę grup operacyjno-łącznikowych przy resortach spraw wewnętrznych poszczególnych państw. Ponadto oprócz spotkań dwustronnych częściej niż dotąd organizowano cykliczne narady szefów służb wywiadowczych krajów socjalistycznych, w których uczestniczyły delegacje z większości państw satelickich wobec Moskwy. Jak się wydaje, działania te były inspirowane przez służby sowieckie, w których interesie było ściślejsze

¹¹¹ AIPN, 01746/5, Postanowienie o zniszczeniu teczki PO krypt. „Cyganeria”, 1 I 1990 r., k. 51; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu teczki PO krypt. „Cisza”, 17 I 1990 r., k. 49; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu teczki PO krypt. „Remont”, 17 I 1990 r., k. 50; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu podteczki PO krypt. „Mrowik”, 17 I 1990 r., k. 46; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu podteczki PO krypt. „Petruł”, 17 I 1990 r., k. 44; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu podteczki PO krypt. „Ryżan”, 17 I 1990 r., k. 47; *ibidem*, Postanowienie o zniszczeniu podteczki PO krypt. „Piach”, 17 I 1990 r., k. 45.

skoordynowanie ze sobą organów bezpieczeństwa i wzmocnienie ich wzajemnego oddziaływania. Ukształtowany na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych system pracy w krajach bloku wschodniego i współpracy między ich służbami wywiadowczymi utrzymał się aż do upadku PRL.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach (AIPN Ka).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie (AIPN Kr).

Źródła publikowane

Operacja „Podhale”. Służba Bezpieczeństwa wobec wydarzeń w Czechosłowacji 1968–1970, oprac. Ł. Kamiński, G. Majchrzak, Warszawa 2008.

Protokół z rozmów pomiędzy delegacjami MSW CSRS i MSW PRL, 21 V 1969 r., k. 3, <https://www.ustrcr.cz/uvod/vychodni-blok/mezinarodni-spoluprace-plr/>, dostęp 15 II 2020 r.

Wspomnienia

Kostikow P., Roliński B., *Widziane z Kremla. Moskwa – Warszawa. Gra o Polskę*, Warszawa 1992.

Pawłow W., *Byłem rezydentem KGB w Polsce*, tłum. M. Raczyńska, Warszawa 1994.

Supruniuk S., *Z Polesia do Warszawy. Rozmowa dziadka z wnukiem Marcinem*, Warszawa 2009.

Opracowania

Andrew Ch., Gordijewski O., *KGB*, tłum. R. Brzeski, Warszawa 1997.

Andrew Ch., Mitrochin W., *Archiwum Mitrochina. KGB w Europie i na Zachodzie*, tłum. M.M. Brzeska, R. Brzeski, Warszawa 2001.

Aparaty centralne służb wywiadu cywilnego Układu Warszawskiego jako wyspecjalizowane struktury państwa 1944–1991, red. J. Larecki, L. Pawlikowicz, P. Piotrowski, Rzeszów 2015.

Bagieński W., *Reprimenda w moskiewskiej centrali. Relacja ministra spraw wewnętrznych Władysława Wichy z pobytu na uroczystościach 40-lecia sowieckich organów bezpieczeństwa w grudniu 1957 r.* „Glaukopis. Pismo społeczno-historyczne” 2019, nr 36.

Bagieński W., *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 1–2, Warszawa 2017.

- Bosak H., *List otwarty*, „Trybuna”, 3 I 1996.
- Bułhak W., Paczkowski A., „Przyjaciele radziecy”. *Współpraca wywiadów polskiego i sowieckiego, 1944–1990*, „Zeszyty Historyczne” 2009, z. 167.
- Bułhak W., *Wywiad PRL a Watykan 1962–1978*, Warszawa 2019.
- Burakowski A., *Geniusz Karpat. Dyktatura Nicolae Ceaușescu 1965–1989*, Warszawa 2008.
- Durka J., *Obraz współpracy wywiadowczej i kontrwywiadowczej służb PRL ze służbami rumuńskimi w świetle dokumentów strony polskiej – przyczynek do zarysu problematyki* [w:] *Polska i Rumunia. Wspólnie – obok – blisko. Polonia și România. Împreună – alături – aproape*, red. S. Iachimovschi, K. Stempel-Gancarczyk, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2015.
- Eisler J., *Polski rok 1968*, Warszawa 2006.
- Gasztold P., *Maoizm nad Wisłą? Działalność Komunistycznej Partii Polski Kazimierza Mijala*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2018, nr 32.
- Gnoinska M.K., *Promoting the ‘China Way’ of communism in Poland and beyond during the Sino-Soviet Split. The case of Kazimierz Mijal*, „Cold War History” 2018, R. 18, nr 3.
- Jarząbek W., *Drogi i bezdroża członkostwa PRL w Układzie Warszawskim w kontekście funkcjonowania struktur politycznych paktu w latach 1955–1980* [w:] *PRL w politycznych strukturach Układu Warszawskiego w latach 1955–1980*, oprac. W. Jarząbek, Warszawa 2008.
- Jaskułowski T., *Przyjaźń, której nie było. Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego NRD wobec MSW 1974–1990*, Warszawa 2014.
- Kaszyński K., Podgórski J., *Kryptonim „Polska”... czyli szpiedzy i agenci*, Warszawa 1996.
- Majchrzak G., *Służba Bezpieczeństwa PRL a praska wiosna* [w:] *Aparat bezpieczeństwa, propaganda, a praska wiosna. Zbiór materiałów z konferencji międzynarodowej. Praga, 7–9 września 2008 r.*, red. M.M. Szwykowska-Rey, tłum. Skrivanek, Praha 2009.
- Paczkowski A., *Przyjaźń – pomoc – przykład: relacje między sowieckimi i polskimi organami bezpieczeństwa w latach 1944–1990* [w:] *W objęciach Wielkiego Brata. Sowietci w Polsce 1944–1993*, red. K. Rokicki, S. Stępień, Warszawa 2009.
- Pawlikowicz L., *Aparat centralny 1. Zarządu Głównego KGB jako instrument realizacji globalnej strategii Kremla 1954–1991*, Warszawa 2013.
- Pietrow N., *KGB a kryzys czechosłowacki w 1968 r.* [w:] *Inwazja na Czechosłowację 1968. Perspektywa rosyjska*, red. J. Pazderka, tłum. A. Kaczorowski, Warszawa 2015.
- Skobelski R., *Polityka PRL wobec państw socjalistycznych w latach 1956–1970. Współpraca – napięcia – konflikty*, Poznań 2010.

Współpraca SB MSW PRL z KGB ZSRR w latach 1970–1990. Próba bilansu, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2013.

Zacharias M.J., *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991. Powstanie – przekształcenia – rozkład*, Warszawa 2004.

Streszczenie: Działalność Departamentu I MSW, czyli wywiadu cywilnego PRL, w krajach bloku wschodniego należy do najmniej znanych aspektów jego aktywności. Początkowo ograniczała się ona niemal wyłącznie do kontrwywiadowczej ochrony placówek. W latach sześćdziesiątych, na skutek zdystansowania się lub wręcz konfliktu części państw znajdujących się dotąd w orbicie wpływów Związku Sowieckiego, wywiad PRL przystąpił do zbierania informacji na ich temat. Odbywało się to jednak według innych zasad niż na pozostałych terenach. W myśl przyjętych założeń Departament I MSW nie miał prawa do werbowania w nich współpracowników spośród miejscowych obywateli i do zdobywania wiadomości musiał wykorzystywać tzw. wywiad bezagenturalny. Proces rozwijania działalności tego rodzaju był rozciągnięty w czasie, a jego dynamika zależała od sytuacji w danym państwie. W pierwszej kolejności zainteresowano się Chinami, Jugosławią, Rumunią i Albanią, a następnie Czechosłowacją. Wydarzenia Praskiej Wiosny sprawiły, że nastąpiło istotne przewartościowanie i podjęto decyzję o położeniu większego nacisku na pracę w krajach „demokracji ludowej”. W rezultacie jesienią 1969 r. Departament I MSW dysponował już infrastrukturą umożliwiającą mu zbieranie informacji ze wszystkich głównych państw bloku, z wyjątkiem Związku Sowieckiego. Na początku lat siedemdziesiątych część z nich stała się oficjalnymi przedstawicielstwami MSW PRL przy sojuszniczych organach bezpieczeństwa. Mimo tego kontynuowano ograniczoną pracę wywiadowczą. Ukształtowany w tym okresie system pracy utrzymał się w zasadniczym kształcie aż do upadku systemu w 1989 r.

Słowa kluczowe: wywiad, wywiad cywilny, Departament I MSW, MSW, Służba Bezpieczeństwa, Albania, Czechosłowacja, Czechy, Słowacja, Bułgaria, Węgry, Związek Sowiecki, Jugosławia, Chiny, Kuba, Mongolia, Wietnam, Korea Północna, Rumunia, Rumunia, kontrwywiad, szpiegostwo, zimna wojna, bezpieczeństwo

Witold Bagieński (ur. 1980), doktor nauk humanistycznych, historyk, absolwent Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, pracownik Wydziału Badań Archiwalnych i Edycji Źródeł Archiwum IPN w Warszawie. Autor monografii *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*. Współautor publikacji źródłowych: *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa i Afera „Żelazo” w dokumentach MSW i PZPR*.

The Beginnings of Intelligence Activity by Department I of the Polish Ministry of Internal Affairs in the Eastern Bloc Countries

Abstract: Intelligence activity performed in other Eastern Bloc countries is one of the least well-known aspects of the Department I of the Ministry of Internal Affairs (the civilian intelligence service in People's Republic of Poland). At first, the Department's activity was limited almost exclusively to counterintelligence protection for Polish diplomatic missions. When the relations with some of the countries in the Soviet orbit cooled off or broke down in the 1960s, Polish intelligence began to gather information on those countries as well. This activity, however, was handled under a different set of rules compared to other countries. Department I was not authorised to recruit informants among local citizens and relied instead on intelligence gathered from so-called "non-informant sources". The gathering of intelligence would be built up gradually over time, and the dynamics of the process depended on the local situation. At first the focus was primarily on China, Yugoslavia, Romania and Albania, followed by Czechoslovakia. A shift in focus was caused by the Prague Spring, and a decision was made to place a greater emphasis on activities in other "people's democracies". As a result, by the fall of 1969 Department I already had in place an infrastructure for intelligence gathering in all of the bloc's main countries, the USSR excepted. In the early 1970s some of those structures became official outposts representing the Polish Ministry of Internal Affairs to allied security services in other communist countries. Nonetheless, intelligence work continued, though with a limited scope. The system developed in that period persisted in roughly the same form until the system's collapse in 1989.

Keywords: intelligence, civil intelligence, Department I of the Ministry of Internal Affairs, Ministry of Internal Affairs (Poland), Security Service, Albania, Czechoslovakia, Czech Republic, Slovakia, Bulgaria, Hungary, Soviet Union, Yugoslavia, China, Cuba, Mongolia, Vietnam, North Korea, Romania, counterintelligence, espionage, Cold War, security

Witold Bagiński (b. 1980), PhD, historian, and graduate of the Institute of History, University of Warsaw. He works at the Department for Archival Research and Source Editions at the Institute of National Remembrance in Warsaw. Author of the monograph *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, co-editor of two editions of primary sources: *Stanisław Mikołajczyk w dokumentach aparatu bezpieczeństwa* and *Afera "Żelazo" w dokumentach MSW i PZPR*.

Patryk Pleskot

<https://orcid.org/0000-0001-5627-8325>

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Warszawie

Małopolska Uczelnia Państwowa w Oświęcimiu

KONCEPCJE DEZINFORMACJI OBCYCH WYWIADÓW. NOWE ŚLADY W STRUKTURALNEJ HISTORII DEPARTAMENTU II MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH PO 1956 R.

Kilka lat temu w pracy *Dyplomata, czyli szpieg*¹ starałem się odtworzyć ewolucję strukturalną komórek „cywilnego” kontrwywiadu (czyli – od 1956 r. – Departamentu II MSW), które zajmowały się rozpracowywaniem zachodnich placówek dyplomatycznych. Po głębokiej reformie z 1956 r. w następnym roku wykształcił się nieco sztuczny podział na wydziały „geograficzne” (liniowe), których celem było wykrywanie ogólnej działalności wywiadowczej poszczególnych państw zachodnich, oraz Wydział VIII, który skupił się wyłącznie na ambasadach i konsulatach. Taki stan przetrwał do 1965 r., kiedy to pozycja wydziałów „geograficznych” wzrosła (przejęły częściowo i stopniowo kompetencje jednostki „dyplomatycznej”), a dotychczasowy Wydział VIII przemianowano na Wydział V (jednocześnie powstała nowa jednostka z numerem VIII). W kolejnych latach dyplomatyczny Wydział V coraz bardziej ograniczał pole działania, a komórki liniowe w praktyce przejęły całokształt działań operacyjnych w stosunku do najważniejszych państw zachodnich i ich przedstawicielstw dyplomatycznych. Zachowana dokumentacja resortowa dawała coraz mniej wskazówek odnośnie do tego, co działo się z Wydziałem V, a także z nowym wcieleniem Wydziału VIII

¹ P. Pleskot, *Dyplomata czyli szpieg? Działalność służb kontrwywiadowczych PRL wobec zachodnich placówek dyplomatycznych w Warszawie (1956–1989)*, cz. 1: *Generalia*, Warszawa 2013, *passim*.

Departamentu II MSW. Jednostki te w dość zaskakujący sposób zniknęły z historycznego radaru².

Sytuacja zmieniła się niedawno, wraz z likwidacją tzw. zbioru zastrzeżonego IPN i stopniowym udostępnianiem przechowywanych tam dokumentów. W dość przypadkowy sposób wśród materiałów dotyczących kontrwywiadowczych kombinacji operacyjnych natrafiłem na nowe informacje, które rzucają więcej światła zwłaszcza na problematykę losów nowej wersji Wydziału VIII. Z niejakim uproszczeniem i celowym przejaśkrawieniem można stwierdzić, że w pewnym okresie planowano utworzyć w tej komórce swego rodzaju jednostkę dezinformacyjną, stanowiącą do jakiegoś stopnia kontrwywiadowczy odpowiednik tajemniczego pionu „D” w antykościelnym Departamencie IV MSW³.

Wypada dodać, że niniejszy tekst, oparty na ograniczonej liczbie materiałów resortowych, stanowi jedynie przyczynek i wstęp do głębszych badań. Zwraca jednak uwagę na zjawisko nieobecne dotychczas w literaturze przedmiotu. Można więc potraktować go jako przypis do historii strukturalnej „cywilnego” kontrwywiadu PRL.

Dotychczasowy stan wiedzy

Dostępne od dawna dla badaczy dokumenty administracyjne – zachowane zakresy obowiązków i rozkłady etatów w poszczególnych komórkach kontrwywiadu – nie pozwalały na pełne odtworzenie ewolucji strukturalnej Wydziału VIII Departamentu II MSW po 1956 r. Jak wspomniano, w latach 1957–1965 zajmował się on inwigilacją zachodnich placówek dyplomatycznych, próbując określić swą tożsamość w odniesieniu do wydziałów „geograficznych”. Jeszcze w grudniu 1956 r. przewidziano w nim 48 etatów, czyli więcej niż w każdej z komórek liniowych⁴. Pierwotnie przypisywano mu więc ważną rolę. Jednak kilka lat później liczba stanowisk wyraźnie spadła – do 29 (przy nie gwałtownym, lecz stałym wzroście rozmiarów wydziałów „geograficznych”)⁵. Według innych

² *Ibidem*, s. 67–100.

³ Zob. np. M. Lasota, *O raporcie sejmowej komisji poświęconym samodzielnej grupie „D” w MSW*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1, s. 27–36; Nadzwyczajna Komisja do Zbadania Działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, *Raport Rokity. Sprawozdanie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej Do Zbadania Działalności MSW*, wstęp J. Rokita, posł. A. Dudek, Kraków 2005, s. 165–171.

⁴ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 1595/54, Etat nr 060/2. Grupa nr I Departamentu II MSW, 12 XII 1956 r., k. 5–6; *ibidem*, Etat nr 060/3. Grupa nr II Departamentu II MSW, 12 XII 1956 r., k. 7–8.

⁵ AIPN, 1595/54, Etat nr 02/26. Departament II MSW, 1 VI 1965 r., k. 47–50 (z późniejszymi zmianami). Oprócz danych wyjściowych, formularz etatowy aktualizowano

danych postulowana obsada personalna Wydziału VIII wciąż oscylowała wokół liczby 50⁶. Różnice wynikały być może stąd, że niektóre dokumenty ewidencyjne ujmowały wszystkie przewidziane etaty, a inne – stan faktyczny. Jedno jest pewne: wydziały liniowe w naturalny sposób „rozpychały się” coraz bardziej, co musiało odbić się na funkcjonowaniu jednostki „dyplomatycznej”.

Rozkaz organizacyjny nr 064/Org z 1 czerwca 1965 r. (wchodził w życie miesiąc później), uzupełniony tego samego dnia Etatem nr 02/26, wprowadził nową strukturę etatową w Departamencie II MSW, skutkującą m.in. przemianowaniem Wydziału VIII na Wydział V⁷. Nowy Wydział VIII, utworzony na mocy rozkazu, skupił się najpewniej na tematyce gospodarczej: handlu walutami i złotem oraz międzynarodowym obiegu towarowym i przemyśle w kontekście zwalczania zachodnich wywiadów (analizowano działalność zagranicznych firm jako przykrywek dla wywiadów). Odkrywanie central wywiadowczych w strukturach zagranicznych przedsiębiorstw utrzymujących relacje z Polską zaliczało się teraz do podstawowych zadań wydziału, a tylko marginalnie pojawiały się tu wątki dyplomatyczne⁸.

Już w styczniu 1968 r. doszło do kolejnej reformy, która m.in. znacznie ograniczyła kompetencje nowego, „dyplomatycznego” Wydziału V⁹. Od tej pory odgrywał on drugorzędną rolę, a jego działalność i zakres kompetencji stawały się coraz bardziej mgliste i trudniejsze do odtworzenia. Zjawisko to dotyczy również nowego Wydziału VIII. Teoretycznie wciąż zajmował się problematyką międzynarodowego obrotu towarowego w kontekście kontrwywiadowczym¹⁰.

W późniejszych materiałach Departamentu II do niedawna można było znaleźć rozproszone, pojedyncze dokumenty (bądź niewielkie zbiory dokumentów) świadczące o tym, że Wydział VIII realizował mimo wszystko również zadania „dyplomatyczne”. Oto w pierwszej połowie lat siedem-

w kolejnych latach, stąd zawiera on również późniejsze dane. Por. P. Pleskot, *Dyplomata, czyli szpieg...*, s. 67–100.

⁶ AIPN, 1595/54, Etat nr 02/22. Departament II MSW, 18 V 1959 r., k. 17–20 (z późniejszymi zmianami).

⁷ *Ibidem*; AIPN, 0731/141, Zakres działania i struktura Departamentu II MSW, 7 V 1965 r., k. 9–15; *ibidem*, Wykaz funkcjonariuszy Departamentu II MSW proponowanych na stanowiska służbowe zgodnie z etatem nr 02/26 z 1 VI 1965 r., 25 VI 1965 r., k. 16–18.

⁸ AIPN, 0731/141, Zakres działania i struktura Departamentu II MSW, 7 V 1965 r., k. 9–15. Zob. tygodniowe sprawozdania Wydziału VIII Departamentu II MSW z 1966 r. w: AIPN, 01062/27, t. 5, k. 1–157. Zob. podobne sprawozdania z 1969 i 1970 r. w: AIPN, 01062/27, t. 6, k. 1–146; t. 7, k. 1–134.

⁹ AIPN, 0731/141, Zakres pracy i struktura Departamentu II MSW, 8 I 1968 r., k. 135–149.

¹⁰ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2: 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 17–19.

dziesiątych w kronikach dziennych Departamentu II przez pewien czas pojawiały się doniesienia sygnowane przez Wydział VIII, a dotyczące obserwacji dyplomatów. Pierwszy taki meldunek jest datowany na 21 listopada 1973 r.¹¹ Niektóre meldunki sugerują, że wydział mógł się specjalizować w stosunkowo rzadko wtedy stosowanej obserwacji jawnej i dokumentowaniu działalności ataszatów wojskowych¹². Rozwiązanie to zapewne nie przetrwało długo, choć niepełny stan zachowania meldunków dziennych uniemożliwia podanie ścisłych danych. Po raz ostatni tego typu doniesienia Wydziału VIII pojawiły się w kronikach dziennych za okres 1 marca – 30 kwietnia 1974 r.¹³; w późniejszych materiałach już ich brakuje¹⁴.

Można jednak odnaleźć inne ślady zainteresowania Wydziału VIII problematyką dyplomatów. Przykładowo, 6 stycznia 1976 r. naczelnik wydziału mjr mgr Andrzej Sroka zwrócił się w piśmie do naczelnika Wydziału II Biura „C” MSW z prośbą o sporządzenie wykazu spraw złożonych na personel placówek dyplomatycznych i złożonych do archiwum Biura „C” w latach 1970–1975¹⁵. W tym samym roku starszy inspektor Wydziału VIII Departamentu II MSW por. Jarosław Gowin sporządził raport na temat działalności rezydentury wywiadowczej w ambasadzie RFN¹⁶. Co więcej, to do Wydziału VIII zastępca naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego KS MO przesłał w czerwcu 1976 r. informację o złamaniu przepisów drogowych przez amerykańskiego ambasadora¹⁷.

Aby dodatkowo skomplikować obraz, wypada zauważyć, że według innych, pośrednich źródeł funkcjonariusze zatrudnieni w Wydziale VIII w charakterze tłumaczy byli wykorzystywani od połowy lat siedemdziesiątych do tłumaczenia zachodniej poczty dyplomatycznej, przechwytywanej przez kontrwywiad PRL. Sam fakt zatrudniania tłumaczy w wydziale można stwierdzić wyłącznie dzięki analizie teczek personalnych i skonfrontowaniu ich z konkretnymi sprawami operacyjnymi¹⁸.

¹¹ AIPN, 01062/34, t. 21, Informacja Departamentu II MSW, 26 XI 1973 r., k. 60–63.

¹² Zob. np. AIPN, 01062/34, t. 21, Informacja Departamentu II MSW, 13 XII 1973 r., k. 169–172; *ibidem*, t. 22, Informacja Departamentu II MSW, 23 IV 1974 r., k. 279–285.

¹³ AIPN, 01062/34, t. 22, k. 1–327.

¹⁴ *Ibidem*, t. 24, k. 1–182.

¹⁵ AIPN, 0397/865, Pismo naczelnika Wydziału VIII Departamentu II MSW do naczelnika Wydziału II Biura „C” MSW, 6 I 1976 r., k. 1.

¹⁶ AIPN, 01228/2935, Wydział VIII Departamentu II MSW, Działalność rezydentury wywiadowczej w ambasadzie RFN w Warszawie w okresie 1970–1975, [1976 r.], k. 2–20.

¹⁷ AIPN, 0192/444, t. 2, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego KS MO do naczelnika Wydziału VIII Departamentu II MSW w sprawie przekroczenia szybkości przez samochód należący do amerykańskiego ambasadora, 15 VI 1976 r., k. 43.

¹⁸ Zob. np. AIPN, 0242/1888, akta osobowe funkcjonariusza: Danuta Komuda; AIPN, 003088/957, t. 1–2, akta osobowe funkcjonariusza: Anna Teresa Ołdak; AIPN, 003088/134, t. 1–2, akta osobowe funkcjonariusza: Lech Postowicz.

Znamienne, że w rozkazach organizacyjnych i siatce etatów z tego okresu nie udało się odnaleźć dowodów świadczących o zmianach w zakresie zainteresowań operacyjnych Wydziału VIII. Wydaje się, że powyższe przykłady świadczą tylko o pewnym chaosie organizacyjnym i bardziej płynnych niż na papierze rzeczywistych granicach między poszczególnymi jednostkami.

Podobne materiały z lat osiemdziesiątych zdają się z kolei wskazywać, że Wydział VIII, jeśli nawet przez jakiś czas (bądź w jakimś przypadku) realizował zadania „dyplomatyczne”, nie robił tego długo. W świetle tych źródeł w połowie ostatniej dekady PRL jednostka ta pełniła wyłącznie funkcje ewidencyjne. Istniała w niej Sekcja Informatyczna prowadząca elektroniczną bazę osób obcego pochodzenia, które przekroczyły granicę Polski. Dowodzi tego zachowana teczka z 1985 r., zawierająca zbiór szyfrogramów nadsyłanych do tej sekcji przez różne WUSW z całej Polski. W szyfrogramach proszono o podanie bliższych danych lub/i częstotliwości pobytów w Polsce danej osoby (niekiedy nie znano jej personaliów, tylko nr rejestracyjny pojazdu). Wydaje się, że była to częsta praktyka: tylko w styczniu 1985 r. wysłano ok. 50 takich próśb. I to źródło nie daje jednak jasnych informacji: na obwołucie teczki zawierającej szyfrogramy określono Wydział VIII jako „były”¹⁹.

Jak widać, w ostatnim dwudziestoleciu PRL realny zakres aktywności tej komórki pozostawał wciąż nieprecyzyjny i niepewny. Pojedyncze archiwalne „puzzle” nie składały się w przekonujący obraz. Nowe, odtajnione dokumenty pozwalają jednak podać kilka nieznanych, acz znaczących szczegółów. Być może owa mglistość nie była tylko wynikiem chaosu i niejasnych podziałów kompetencyjnych, lecz także efektem szczególnie rozwiniętej konspiracji. Okazuje się, że Wydział VIII najpewniej pełnił (miał pełnić?) specyficzne funkcje jednostki odpowiedzialnej za prowokację i dezinformację.

Nowe ślady

Oczywiście, najszerzej rozumiane zagadnienie kombinacji operacyjnych i innych „działań specjalnych” realizowanych przez kontrwywiad PRL w odniesieniu do zachodnich służb specjalnych nie jest tematem nieznanym. Najprostszą i najczęściej stosowaną formą takiej prowokacji było wysyłanie fałszywych „oferentów” – tajnych współpracowników, którzy rzekomo z własnej woli oferowali usługi wywiadowcze, najczęściej

¹⁹ Zob. szyfrogramy nadesłane do Wydziału VIII Departamentu między 2 a 31 I 1985 r. znajdujące się w: AIPN, 01096/121, k. 1–58.

podczas pobytu za granicą bądź w czasie wizyt w danych placówkach dyplomatycznych mieszczących się w Polsce. Tematyka ta została już opisana i nie jest przedmiotem obecnych rozważań²⁰. W niniejszym artykule chodzi tylko o stwierdzenie, że o ile do tej pory wydawało się, iż takie kombinacje organizowały wydziały „geograficzne”, o tyle dziś okazuje się, że rozważano powołanie specjalnej jednostki skupiającej się tylko na tego typu dezinformacji. Co więcej, przynajmniej częściowo udało się wcielić te plany w życie.

Już w maju 1957 r., w momencie wykuwania się nowych, podwilżowych struktur MSW, dyrektor Departamentu II Ryszard Matejewski podpisał „projekt organizacji pracy dezinformacyjnej” w pionie kontrwywiadu. Miał on jeszcze bardzo ogólnikowy charakter. Matejewski zauważał, że różne elementy działalności dezinformacyjnej występowały w pracy wszystkich pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa, ale jedynie „doraźnie i żywiołowo”. W związku z potrzebą zcentralizowania i uporządkowania tych „działań ofensywnych” dyrektor proponował „stworzenie komórki odpowiedzialnej za dobór i sposób wykorzystania odpowiednio opracowanych materiałów dezinformacyjnych”. Miały one być pomocne „dla agencji tkwiącej we właściwych ośrodkach lub mogącej umiejętnie podsunąć »informacje« dyplomatom”²¹.

Matejewski słusznie zwracał uwagę, że takie materiały wymagały skrupulatnego przygotowania: musiały zawierać część prawdy, by być wiarygodne, ale nie mogły okazać się „szkodliwe np. z punktu widzenia gospodarczego”. Stąd też potrzeba stworzenia centralnego zespołu fachowców, który organizowałby i nadzorował cały proces dezinformacyjnych prowokacji, realizowanych przez tajnych współpracowników bądź funkcjonariuszy. Projekt dyrektora zakładał, by taki zespół miał w najlepszym wypadku międzyresortowy charakter (zakładający głównie współpracę między MSW i MON) i służył różnym pionom. Powinien funkcjonować na szczeblu albo wiceministrów, albo nawet ministerialnym²².

Jak widać, propozycja pozostawała mało konkretna. Nie wiadomo zresztą, jakie były jej skutki: przynajmniej w materiałach Departamentu II MSW nie natrafiłem na dalsze ślady analogicznej inicjatywy. Pytanie, czy stworzono „ekumeniczny” zespół dezinformacyjny, pozostaje zatem

²⁰ Zob. m.in. P. Pleskot, *Zagadka „oferentów”*. *W jaki sposób analizować motywacje obywateli PRL dobrowolnie oferujących działalność wywiadowczą zachodnim wywiadom?* [w:] *Antropologia donosu*, red. R. Klementowski, J. Syrynk, Wrocław–Warszawa 2017, s. 97–110.

²¹ AIPN, 003090/166, t. 1, Projekt organizacji pracy dezinformacyjnej, sporządzony przez dyrektora Departamentu II MSW, maj 1957 r., k. 247–249.

²² *Ibidem*.

otwarte. Wydaje się jednak, że nie. Jeśliby powstał w kształcie proponowanym przez Matejewskiego, byłby na tyle ważną i istotną komórką, że pozostawiłby po sobie archiwalne ślady. Prawdopodobnie zwyciężyły więc partykularne interesy poszczególnych departamentów, pionów i resortów.

Na taki scenariusz wskazują kolejne dokumenty. Wynika z nich, że o wiele później pomysł komórki dezinformacyjnej skonkretyzował się na niższym szczeblu, wewnątrz Departamentu II MSW. Oto w grudniu 1971 r. stworzono tu „koncepcję pracy Wydziału Aktywnych Przedsięwzięć i Dezinformacji”²³. Dokument jest pozbawiony daty dziennej, podpisów, a nawet wskazania jednostki, w której powstał. Raczej nie był to Wydział VIII, tylko chodziło o szczebel kierownictwa kontrwywiadu. Nie jest poza tym wykluczone, że podobne koncepcje powstawały wcześniej, ale nie udało się na nie natrafić. W każdym razie źródło to uprawdopodobnia założenie, że do tej pory działania tego typu realizowały – pewnie „doraźnie i żywiołowo” – poszczególne wydziały liniowe i ewentualnie komórka „dyplomatyczna” (czyli w tym czasie Wydział V).

W dość szczegółowym tekście stwierdzono, że Wydział VIII otrzyma właśnie taką nazwę: „Wydziału Aktywnych Przedsięwzięć i Dezinformacji”. Wymieniono dwa główne zadania tej jednostki: „przygotowanie i realizacja kombinacji operacyjnych zmierzających do agenturalnego przenikania w ogniwa wrogich służb specjalnych w kraju i za granicą” oraz „przygotowanie i prowadzenie działań mających na celu dezinformację przeciwnika”²⁴. Rozszerzano więc kompetencje z projektu z 1957 r., a raczej wyraźniej umieszczano tematykę dezinformacji w kontekście kombinacji operacyjnych. Teoretycznie zakres zainteresowań planowanej jednostki był bardzo szeroki i mało precyzyjny, co stanowi podstawową słabość projektu.

W dalszej części dokumentu rozwijano te dwa zasadnicze punkty. Tłumaczono, że kombinacje operacyjne można realizować za pomocą TW oraz „pozyskanych kadrowych pracowników wrogich ośrodków i przewerbowanych agentów przeciwnika”. W istocie z reguły ograniczano się do tych pierwszych. Celem prowokacji było rzecz jasna „użytkowanie rozpoznania planów, zamierzeń i zainteresowań przeciwnika oraz jego agentury pracującej przeciwko PRL, a także inspirowanie wrogich służb specjalnych do działań w kierunku dogodnym dla naszego życia”²⁵.

„Kontrwywiadowcza dezinformacja” polegała z kolei na organizowaniu przedsięwzięć „zmierzających do przekazania przeciwnikowi wiadomości

²³ *Ibidem*, t. 1, Koncepcja pracy Wydziału Aktywnych Przedsięwzięć i Dezinformacji, grudzień 1971 r., k. 346–350.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Ibidem*.

celem wprowadzenia go w błąd i skierowania jego sił i środków na nieprawdziwe lub mniej ważne dla interesów kraju sprawy i problemy, a tym samym uniemożliwienie lub obniżenie sprawnego działania wrogich służb specjalnych przeciwko PRL”. Mieszanie prawdziwych, częściowo prawdziwych i nieprawdziwych informacji mogli przekazywać tajni współpracownicy bądź niczego nieświadomi agenci obcych służb, którym podsuwano odpowiednie treści. Można je też było wygłaszać w takich miejscach i w kontekście takiego audytorium, które gwarantowały ich dotarcie do „przeciwnika”²⁶.

Jak w praktyce miała wyglądać praca dezinformacyjnego Wydziału VIII? Tutaj wielu konkretów nie było. Ogólnikowo pisano o potrzebie ścisłej koordynacji działań z innymi komórkami kontrwywiadu. Wydział Aktywnych Przedsięwzięć i Dezinformacji miał organizować całokształt „programowania, koordynowania i synchronizacji” tego typu aktywności²⁷. Brak ścisłego wytyczenia kompetencji był kolejną słabością tej koncepcji.

Co ciekawe, zaraz po niej w teczce archiwalnej znajduje się dokument podpisany jako „załącznik nr 1”: niedatowany wykaz aktualnych i zakończonych „gier kontrwywiadowczych” mających na celu rozpoznawanie metod werbunku agentów przez BND i CIA. Licząca 50 pozycji lista wprowadza jednak pewne zamieszanie: obejmuje bowiem sprawy od roku 1952 do 1973²⁸. Nie mogła być zatem załącznikiem do wcześniejszej o dwa lata koncepcji. Być może była ona w istocie późniejsza? A może ów załącznik dotyczy zupełnie innego dokumentu? Pytanie pozostaje bez odpowiedzi.

Wątpliwości nie rozwiewa kolejne źródło związane z tematem głównym artykułu: datowany na 1974 r. „wniosek w sprawie powołania w Departamencie II MSW Zespołu ds. Inspiracji i Dezinformacji”²⁹. Brakuje tu daty miesięcznej i dziennej oraz zatwierdzenia ze strony kierownictwa. Jedno jest pewne: sformułowanie takiego wniosku świadczy o tym, że „Wydział Aktywnych Przedsięwzięć i Dezinformacji” nie powstał przynajmniej do 1974 r. Tym razem plan był skromniejszy: chodziło o utworzenie zespołu w ramach struktury Wydziału VIII, a nie przemeblowanie (i przemianowanie) całego wydziału. Takie ograniczanie ambicji mogło wiązać się z „zaborczością” wydziałów liniowych. Przewidywano tylko

²⁶ *Ibidem.*

²⁷ *Ibidem.*

²⁸ AIPN, 003090/166, t. 1, Wykaz gier kontrwywiadowczych i zrealizowanych spraw szpiegowskich podlegających analizie do tematu: „Podstawowe cechy i kryteria doboru oraz metod werbunku agentury BND i CIA w latach 1960 [sic] – 1973, b.d., k. 351–353.

²⁹ AIPN, 003090/166, t. 1, Wniosek w sprawie powołania w Departamencie II MSW Zespołu ds. Inspiracji i Dezinformacji, 1974 r., k. 357–359.

cztery etaty w zespole. Jego kompetencje nie miały już być tak szerokie jak wcześniej i w dużej mierze ograniczały się do funkcji usługowych³⁰.

Co ważne, określono je w bardziej szczegółowy i konkretny sposób niż w koncepcji z 1971 r. Sformułowano sześć podstawowych zadań zespołu:

- „ocena i wnioskowanie w sprawie sposobu i zakresu wykorzystywania w realizowanych kombinacjach operacyjnych wiadomości posiadanych przez osobowe źródła informacji”, istotnych dla interesów PRL;
- „opracowywanie materiałów dezinformujących”;
- przygotowywanie materiałów do inspirowania „wrogich wywiadów i figurantów”;
- organizowanie materiałów legalizacyjnych (co wchodziło w zakres kompetencji wywiadu);
- działalność ewidencyjna;
- bliżej nieokreślone „opracowywanie wniosków i opracowań związanych z realizacją w pionie Departamentu II MSW aktywnych przedsięwzięć wobec wrogich wywiadów i ich rezydentur w kraju”³¹.

Wszystkie materiały zespół miał przygotowywać „w zależności od potrzeb i w porozumieniu” z wydziałami Departamentu II, ale także innymi pionami MSW, a nawet MON, „instytucjami pozaresortowymi” i przedstawicielstwem KGB w Warszawie. Te ostatnie stwierdzenia wydawały się nierealistyczne, podkreślały jednak „usługową”, a nie liniową rolę projektowanego zespołu³².

Wydaje się, że tym razem plany zostały częściowo wprowadzone w życie. Wystarczy choćby przypomnieć przytaczane w poprzedniej części tekstu przykłady dokumentów z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Istnienie w Wydziale VIII zespołu dezinformacji może stanowić łącznik między tymi rozproszonymi „puzzle” i tłumaczyć zaistnienie różnych wątków dyplomatycznych w szczątkowej dokumentacji związanej z tym wydziałem.

Do tego można dodać kolejne pośrednie dowody na działanie takiej komórki. Oto w czerwcu 1976 r. Janusz Sereda, dyrektor Departamentu II MSW, wprowadził ogólne wytyczne w sprawie organizowania działań ofensywnych kontrwywiadu wobec zachodnich służb specjalnych. Znalazły się w nich trzy wzmianki o Wydziale VIII: „wydział prowadzący danego tajnego współpracownika przekazuje do Wydziału VIII [...] relacje z przeprowadzonych działań ofensywnych w zakresie niezbędnym dla celów

³⁰ *Ibidem.*

³¹ *Ibidem.*

³² *Ibidem.* Do wniosku dołączono załącznik, który w bardziej szczegółowy sposób opisywał te same zadania zespołu. Zob. AIPN, 003090/166, t. 1, Zakres działania Zespołu ds. Inspiracji i Dezinformacji, 1974 r., k. 360–363.

analityczno-informacyjnych”; „Wydział VIII [...] ocenia proponowane do przekazania wiadomości i ewentualnie uzupełnia je materiałami dezinformacyjnymi”; „o przebiegu i rezultatach realizacji zadań rozpoznawczo-ustaleniowych należy informować meldunkiem operacyjnym zainteresowany wydział merytoryczny oraz Wydział VIII Departamentu II”³³. Potwierdza się zatem, że gry operacyjne prowadziły przede wszystkim wydziały liniowe (i wojewódzkie pioniry kontrwywiadu). Niemniej Wydział VIII, oprócz pełnienia funkcji ewidencyjnych, realizował również zadania analityczne. Przewidziano pewne możliwości aktywnej ingerencji tej komórki w prowadzone kombinacje, przede wszystkim w kontekście koordynacji działań. Oczywiście pozostaje jeszcze kwestia stopnia wcielenia tych odgórnych wytycznych w życie, która wymaga pogłębionych badań. W ich toku może się okazać, że wydział odgrywał w istocie ważniejszą rolę, niż sugerują fragmentarycznie dostępne materiały (na wzór rozwiązań przyjętych w kontrwywiadowczym Drugim Zarządzie Głównym KGB³⁴).

Z kolei 14 marca 1978 r. dyrektor Departamentu II MSW Władysław Pożoga przesłał do wszystkich województw podpisaną przez siebie instrukcję ewidencjonowania materiałów wytworzonych w ramach gier kontrwywiadowczych prowadzonych na szczeblu wojewódzkim³⁵. W instrukcji znalazł się następujący fragment: „w Wydziale VIII Departamentu II MSW prowadzona jest dokumentacja gier kontrwywiadowczych, w której gromadzi się oryginały, dokumentację fotograficzną i filmową, środki łączności, opisy form werbunku i bezpośrednich spotkań, wykorzystywane w grze wiadomości do badań analitycznych i porównawczych, wymiany doświadczeń z bratnimi służbami [...] oraz do celów szkoleniowych”. Wydział miał ponadto przechować oryginały bądź fotokopie „środków i urządzeń wykorzystywanych przez przeciwnika” zdobyte w wyniku kombinacji, materiały uzyskane w wyniku współpracy z bratnimi służbami itp.³⁶ Zarządzenie i instrukcja potwierdzają ewidencyjny charakter pracy Wydziału VIII przynajmniej w stosunku do prowokacji czy akcji dezinformacyjnych organizowanych przez wojewódzkie pioniry „cywilnego” kontrwywiadu.

³³ AIPN, 003090/166, t. 2, Wytyczne dyrektora Departamentu II MSW w sprawie organizacji działań ofensywnych przeciwko służbom specjalnym państw kapitalistycznych, [czerwiec 1976 r.], k. 375.

³⁴ Por. T.H. Bagley, *Spy Wars. Moles, Mysteries and Deadly Games*, New Haven–London 2007, s. 232–237.

³⁵ AIPN, 003090/166, t. 1, Pismo dyrektora Departamentu II MSW do zastępców komendantów wojewódzkich MO ds. SB, 14 III 1978 r., k. 375.

³⁶ *Ibidem*, t. 1, Instrukcja dotycząca zasad ewidencji materiałów i dokumentów w grach kontrwywiadowczych oraz form ich przechowywania i wykorzystania, 14 III 1978 r., k. 376–382.

Dwa lata później sporządzono dokument, który jeszcze bardziej jednoznacznie dowodzi prowadzenia takiej działalności. W datowanym na 27 października 1980 r. piśmie „System ewidencji materiałów i działań ofensywno-dezinformacyjnych”, przygotowanym najpewniej w kierownictwie kontrwywiadu, stwierdzono: „zgrupowane w Wydziale VIII [...] materiały z prowadzonych działań ofensywno-dezinformacyjnych osiągnęły znaczną wielkość liczbową i szeroką różnorodność tematyczną”. W związku z potrzebą lepszego wykorzystania tego zbioru wprowadzono w ewidencji wydziału tytułowy system. Zakładał on wydzielenie sześciu kartotek: tajnych współpracowników (skrót „KTW”), „obiektów przechodzących w operacyjnych działaniach ofensywno-dezinformacyjnych” („KOB”), „osób przechodzących” w tych działaniach („KOS”), ustalonych adresów, telefonów bądź samochodów („KATS”), problemów uwidaczniających się w działaniach („KPR”) i rysopisów „osób przechodzących” („KRYŚ”)³⁷. Nie jest pewne, w jakim stopniu udało się wcielić te zalecenia w życie. Dowodzą one jednak niezbicie, że wydział gromadził obfitą ewidencję „działań ofensywno-dezinformacyjnych”.

Materiały rozproszone wśród różnorodnej dokumentacji kombinacji operacyjnych wskazują, że Wydział VIII prowadził rzeczywistą działalność nie tylko ewidencyjną, lecz także opiniodawczą, analityczną (i być może koordynującą) aż do końca lat osiemdziesiątych – przynajmniej w zakresie niektórych działań wojewódzkich pionów kontrwywiadu (wydziałów II). Pośrednikiem w kontaktach centralnego Wydziału VIII z województwami był Wydział VII Departamentu II MSW (nie za bardzo wiadomo, dlaczego akurat on, a analiza kompetencji tej jednostki wymaga odrębnych badań). Przykładem jest np. pismo naczelnika Wydziału VII z 16 czerwca 1987 r. informujące naczelnika Wydziału VIII o prośbie nadesłanej przez wojewódzki pion kontrwywiadu w Katowicach. Zamierzano tam wykorzystać tajnego współpracownika o pseudonimie „Rubin” do „działań ofensywnych w stosunku do francuskich służb specjalnych”. W związku z tym proszono Wydział VIII o opinię, czy „Rubin” mógł przekazać tym służbom informacje, które dodano w załączniku (dotyczące Instytutu Metali Nieżelaznych)³⁸. Podobnych pism było znacznie więcej.

Wiadomo również, że Wydział VIII opiniował zasadność przekazania informacji obcym służbom i prowadził w tym celu konsultacje z innymi jednostkami kontrwywiadu, MSW, a nawet strukturami pozaresortowymi.

³⁷ *Ibidem*, t. 1, System ewidencji materiałów i działań ofensywno-dezinformacyjnych w Wydziale VIII Departamentu II MSW, 27 X 1980 r., k. 418–422.

³⁸ *Ibidem*, t. 3, Pismo naczelnika Wydziału VII Departamentu II MSW do naczelnika Wydziału VIII Departamentu II MSW, 16 VI 1987 r., k. 20–23.

Przykładowo, w styczniu 1987 r. wydział wyraził zgodę na przekazanie przez TW pseudonim „Omega” zachodnioniemieckiemu wywiadowi BND określonego zestawu informacji, po uzgodnieniu tej decyzji z Wydziałem III Departamentu II MSW i Zarządem I Sztabu Generalnego (I)WP³⁹.

W tym kontekście pewne zamieszanie wprowadza projekt notatki służbowej przygotowany w sierpniu 1988 r. prawdopodobnie wewnątrz Wydziału VIII (albo na wyższym szczeblu decyzyjnym). Zaproponowano w nim powołanie w wydziale kolejnej wersji zespołu dezinformacyjnego – Zespołu ds. Analiz i Dezinformacji – „w celu zwiększenia efektywności działań podejmowanych przez kontrwywiad w stosunku do służb specjalnych przeciwnika”⁴⁰. Dokument świadczy o tym, że taki zespół ostatecznie nie powstał, a opisane wyżej zadania realizował po prostu Wydział VIII jako taki.

Jednocześnie projekt potwierdza ewidencyjno-analityczny, a nie operacyjny, charakter tych działań. Wciąż jednak pisano, że jednostka powinna przygotowywać materiały dezinformacyjne i „uzyskiwać naprowadzenia na szpiegowską działalność przeciwnika”. Przewidywano więc jakąś formę działań własnych, choć nie została ona przekonująco sprecyzowana. Oprócz tego, w myśl wcześniejszych projektów, planowano, by zespół – poza zadaniami ewidencyjnymi – opracowywał okresowe oceny i analizy dla kierownictwa Departamentu II, a także formułował wnioski co do organizacji działań ofensywnych. Wymagało to współpracy z innymi jednostkami MSW, MON i kontrwywiadu sowieckiego. Co ciekawe, dla zespołu przewidziano po raz kolejny tylko cztery etaty – podobnie jak w poprzedniej dekadzie⁴¹.

Na tym kończą się ślady instytucjonalnej ewolucji Wydziału VIII. Zbliżająca się transformacja ustrojowa i tak zmuszała do poważnej rewizji dotychczasowych rozwiązań i projektów. Niemniej raporty wydziału z opiniami na temat udostępnienia obcym wywiadom wyselekcjonowanych informacji sporządzano jeszcze wiosną roku 1990⁴². Można założyć, że nowe struktury wywiadu, powstałe na gruzach komunistycznego aparatu represji, nie zrezygnowały z tej formy działań...

³⁹ *Ibidem*, t. 4, Raport Wydziału VIII Departamentu II MSW na temat przekazania informacji wywiadowi BND przez tajnego współpracownika pseudonim „Omega”, 3 I 1987 r., k. 152.

⁴⁰ *Ibidem*, t. 2, Projekt notatki służbowej w sprawie powołania w Wydziale VIII Departamentu II MSW Zespołu ds. Analiz i Dezinformacji, sierpień 1988 r., k. 226–228.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² Zob. np. AIPN, 003090/161, t. 5, Raport Wydziału VIII Departamentu II MSW na temat przekazania informacji wywiadowi BND przez tajnego współpracownika pseudonim „Hubert”, 28 III 1987 r., k. 132.

Podsumowanie

Jak wzmiankowałem na początku, powyższe refleksje dopiero otwierają dyskusję na temat „pionu dezinformacji” w Departamencie II MSW. Mogą ją jednak poważnie utrudnić braki w zachowanych zespołach archiwalnych. Mimo wszystko wypada pokusić się o próbę wyjaśnienia, dlaczego projekt skodyfikowania prowokacji kontrwywiadowczych miał trudności ze zmaterializowaniem się w formie konkretnych rozwiązań instytucjonalnych.

Jak sugerowałem, prawdopodobnie powtórzono mechanizm kompetencyjnego „rozpychania się” wydziałów „geograficznych”, widoczny zwłaszcza na płaszczyźnie inwigilacji zachodnich dyplomatów. W naturalny sposób były one zainteresowane organizacją całokształtu pracy operacyjnej w przypadającym im obszarze geograficznym. Istnienie jednostki, która specjalizowałaby się tylko w jednym temacie – prowokacji i dezinformacji – było nieco sztuczne i mogło prowadzić do sporów co do podziału obowiązków. W ten sposób wydziały liniowe w pewien sposób „zasyssały” niektóre sfery aktywności Wydziału VIII Departamentu II MSW. Hipoteza ta wymaga jednak weryfikacji. Miejmy nadzieję, że w archiwum IPN mimo wszystko czekają jeszcze dokumenty, które pomogą przeprowadzić taką weryfikację.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej w Warszawie (AIPN).

Źródła publikowane

Raport Rokity. Sprawozdanie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej Do Zbadania Działalności MSW, wstęp J. Rokita, posł. A. Dudek, Kraków 2005.

Opracowania

Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. 2: 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006.

Bagley T.H., *Spy Wars. Moles, Mysteries and Deadly Games*, New Haven–London 2007.

Lasota M., *O raporcie sejmowej komisji poświęconym samodzielnej grupie „D” w MSW*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1, s. 27–36.

Pleskot P., *Dyplomata czyli szpieg? Działalność służb kontrwywiadowczych PRL wobec zachodnich placówek dyplomatycznych w Warszawie (1956–1989)*, cz. 1: *Generalia*, Warszawa 2013.

Koncepcje dezinformacji obcych wywiadów. Nowe ślady w strukturalnej historii...

Pleskot P., *Zagadka „oferentów”. W jaki sposób analizować motywacje obywateli PRL dobrowolnie oferujących działalność wywiadowczą zachodnim wywiadam?* [w:] *Antropologia donosu*, red. R. Klementowski, J. Syrynek, Wrocław–Warszawa 2017, s. 97–110.

Streszczenie: Ujawnione po likwidacji tzw. zbioru zastrzeżonego IPN dokumenty pozwalają rzucić nowe światło na ewolucję strukturalną i zakres kompetencji Wydziału VIII Departamentu II MSW, zwłaszcza w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Okazuje się, że planowano stworzyć z tego wydziału jednostkę do prowadzenia działań ofensywnych w stosunku do zachodnich wywiadów: chodziło przede wszystkim o dezinformację. Ostatecznie, w wyniku nakładania się kompetencji różnych jednostek kontrwywiadu, pierwotne ambicje musiały zostać ograniczone: wydział stał się komórką pełniącą głównie funkcje ewidencyjne i analityczne w zakresie dezinformujących gier kontrwywiadowczych organizowanych na szczeblu centralnym i wojewódzkim.

Słowa kluczowe: kontrwywiad, dezinformacja, kombinacje operacyjne, zachodnie służby specjalne, PRL, dyplomaci

Patryk Pleskot, dr hab., historyk, politolog, doktor habilitowany nauk politycznych, profesor Małopolskiej Uczelni Państwowej im. rtm. Witolda Pileckiego w Oświęcimiu, główny specjalista w Instytucie Pamięci Narodowej (Oddział w Warszawie). Interesuje się m.in. historią i historiografią francuską, historią społeczno-kulturalną i polityczną PRL, epoką „Solidarności”, migracjami, teoriami stosunków międzynarodowych, badaniami nad pamięcią społeczną oraz działalnością służb specjalnych. Autor ponad 150 artykułów naukowych, a także autor, współautor lub redaktor ponad 35 książek.

Concepts of the Disinformation of the Foreign Intelligence Services. New Traces in the Structural History of Department II of the Ministry of Internal Affairs after 1956

Abstract: Following the lifting of restrictions on the so-called ‘restricted resource’ held by the Institute of National Remembrance, those documents threw a new light on the structural evolution and competences of Section VIII, in Department II of Poland’s Ministry of Internal Affairs, especially in the 1970s and 1980s. As it turns out, plans were in place for the section to form a unit for offensive activity against the Western intelligence services, primarily through disinformation. Ultimately, those original ambitions were scaled down on account of competency conflicts between different counterintelligence

Patryk Pleskot

structures, and the section became a unit with a predominant focus on information and analytics for disinformation counterintelligence activity at central and regional levels.

Keywords: counterintelligence, disinformation, operational combinations, Western special services, Polish People's Republic, diplomats

Patryk Pleskot, PhD with habilitation, historian and political scientist, holds an advanced doctoral degree in Political Science. He is a professor at the Lesser Poland State University Captain Witold Pilecki in Oświęcim (MUP), chief specialist at the Institute of National Remembrance (Warsaw Branch). His research interests include French history and historiography, social, cultural and political history of the People's Republic of Poland, the Solidarity era, migrations, theories of international relations, research on remembrance in societies and the activities of special services. He has written over 150 research articles, and has authored, co-authored or edited over 35 books.

Zbigniew Bereszyński

<https://orcid.org/0000-0001-9761-8701>

Instytut Śląski z siedzibą w Opolu

PION II SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA WOBEC REPUBLICI FEDERALNEJ NIEMIEC, LUDNOŚCI NIEMIECKIEJ, POSTAW PRONIEMIECKICH I RELACJI POLSKO-NIEMIECKICH NA PRZYKŁADZIE GÓRNEGO ŚLĄSKA W LATACH 1957–1990*

Do najważniejszych zadań aparatu bezpieczeństwa na Górnym Śląsku należała walka z różnymi przejawami niemieczyny i postaw proniemieckich wśród rdzennej ludności regionu. W zmaganiach tych chodziło zwłaszcza o ochronę terytorialnego *status quo* w Europie i przeciwdziałanie czynnikom mogącym stanowić źródło zagrożenia dla trwałości powojennej granicy zachodniej Polski. W tym sensie praca aparatu bezpieczeństwa mogła w pewnym stopniu służyć polskiej racji stanu. Obejmowała ona jednak również, a nawet przede wszystkim, działania podyktowane własnym interesem komunistycznego aparatu władzy, aspirującego do sprawowania pełnej kontroli nad wszystkimi obszarami życia społecznego i eliminowania wszelkiego rodzaju zjawisk, które nie wpisywałyby się w odgórnie ustalany porządek rzeczy. Aparat bezpieczeństwa był jednym

* Pod pojęciem Górnego Śląska rozumiem obszar leżący do czerwca 1922 r. w granicach rejencji opolskiej z ośrodkiem w Opolu. Od 1945 r. obszar ten, nie licząc terenów przyłączonych wcześniej do Czechosłowacji, wchodził w skład województwa śląskiego (śląsko-dąbrowskiego) z ośrodkiem w Katowicach. W połowie 1950 r. podzielono go pomiędzy nowo utworzone województwa opolskie i katowickie. W wyniku kolejnej zmiany podziału administracyjnego kraju z połowy 1975 r. część terenów górnośląskich (z ośrodkami w Lublińcu i Oleśnie) znalazła się w granicach nowo utworzonego województwa częstochowskiego.

z głównych narzędzi realizacji utopijnej wizji społeczeństwa jednolitego pod względem ideowym, politycznym i narodowym. To z kolei implikowało podrzędne traktowanie racji stanu, z oczywistą szkodą dla niej.

Wskazana dwuznaczność polityczna cechowała przede wszystkim pracę pionu kontrwywiadowczego Służby Bezpieczeństwa „na kierunku niemieckim”. Nie da się zaprzeczyć, że spośród wszystkich pionów organizacyjnych SB właśnie ten, znany jako pion II, konkretnie na tym „kierunku” w największym stopniu realizował zadania zbieżne z polską racją stanu. Wielkim błędem byłoby jednak abstrahowanie od innych jego zadań, przede wszystkim służących politycznemu niewoleniu społeczeństwa i realizacji totalitarnych aspiracji komunistycznego aparatu władzy. Celem tego artykułu jest ukazanie ambiwalencji politycznej działań pionu II SB w świetle wybranych przykładów z różnych części Górnego Śląska, bez pretendowania do wyczerpania tematyki związanej z jego aktywnością „na odcinku niemieckim”.

Po generalnej reorganizacji aparatu bezpieczeństwa na przełomie lat 1956 i 1957 tematyką niemiecką zajmował się początkowo również pion III Służby Bezpieczeństwa, podległy Departamentowi III Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i reprezentowany w terenie zwłaszcza przez wydziały III SB komend wojewódzkich Milicji Obywatelskiej. Realizował on zadania związane m.in. z tzw. ochroną gospodarki i zwalczaniem opozycyjnej działalności politycznej. Jego kompetencje obejmowały pierwotnie również zwalczanie przejawów rewizjonizmu niemieckiego wśród rdzennej ludności tzw. Ziem Odzyskanych¹.

W ramach Departamentu III MSW walką z „rewizjonizmem niemieckim” zajmował się Wydział III, którego kompetencje obejmowały także zwalczanie „dywersji ideologicznej i politycznej” prowadzonej przez Radio Wolna Europa i inne ośrodki zagraniczne. Na poziomie lokalnym odpowiednikiem organizacyjnym tego wydziału były wyodrębnione z czasem grupy III

¹ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 131; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2: 1956–1975, red. nauk. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 14; M. Hermański, A. Jusupović, T. Wróblewski, *Cywilne organy bezpieczeństwa państwa 1956–1990* [w:] *Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944–1990). Zbiór studiów*, red. A. Jusupović, R. Leśkiewicz, Warszawa 2013, s. 124–125. W ścisłym tego słowa znaczeniu pod pojęciem rewizjonizmu niemieckiego należałoby rozumieć zjawiska związane z dążeniem do podważenia na korzyść Niemiec politycznego i terytorialnego *status quo* w Europie, ukształtowanego w wyniku drugiej wojny światowej. W codziennej praktyce aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej pojęcie to było jednak stosowane w znacznie szerszym znaczeniu, obejmującym najrozmaitsze przejawy postaw proniemieckich wśród rodzimej ludności Ziem Zachodnich i Północnych.

wydziałów III SB komend wojewódzkich MO. O tworzeniu grup decydowali w praktyce komendanci wojewódzcy MO, zatem sytuacja pod tym względem mogła przedstawiać się rozmaicie w poszczególnych województwach².

Rdzenną ludnością Górnego Śląska i jej kontaktami z RFN i Berlinem Zachodnim interesował się od początku pion II SB. Jego zadania zasadniczo obejmowały działalność kontrwywiadowczą, a w praktyce śledzenie wszelkich kontaktów zagranicznych obywateli PRL na kierunku zachodnim³. W 1965 r. pion ten przejął także dotychczasowe zadania pionu III w zakresie walki z „rewizjonizmem niemieckim”. Wraz z tym przejęto potrzebną dokumentację, agenturę itp.⁴

W województwach obejmujących tereny górnośląskie pion II SB zajmował się przede wszystkim zwalczaniem postaw proniemieckich i śledzeniem kontaktów miejscowej ludności z Republiką Federalną Niemiec i Berlinem Zachodnim. Zachował się ramowy zakres zadań Wydziału II SB Komendy Wojewódzkiej MO w Opolu z kwietnia 1975 r.:

- „rozpoznaje i inwigiluje osoby i grupy osób podatne na wpływy rewizjonizmu zachodniemieckiego, podejrzane o działalność prozachodniemiecką oraz powiązane w przeszłości z hitlerowskim aparatem ucisku oraz organizacjami odwetowymi, rewizjonistycznymi, ziomkowskimi itp.;
- prowadzi operacyjne rozpracowanie ośrodków i organizacji rewizjonistycznych NRF oddziałujących na kraj i województwo”⁵.

W latach 1970–1971 działalność pionu II SB w województwie opolskim na kierunku niemieckim, włącznie ze zwalczaniem postaw proniemieckich wśród rodzimej ludności śląskiej, usystematyzowano przez założenie kilku

² *Aparat bezpieczeństwa w Polsce...*, t. 2, s. 14, 22.

³ Por. M. Hermański, A. Jusupović, T. Wróblewski, *Cywilne organy...*, s. 123–124; P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 63; R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007, s. 360.

⁴ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu (dalej: AIPN Wr), 09/853, Protokół zdawczo-odbiorczy, 24 II 1965 r., s. 4 (pdf). Por. P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa...*, s. 64. W przypadku województwa opolskiego podstawę przekazania stanowiło zarządzenie zastępcy komendanta wojewódzkiego ds. bezpieczeństwa pplk. Józefa Spisaka z 23 II 1965 r. Był to kolejny krok na drodze do stopniowego ograniczania początkowo niezwykle szerokich kompetencji pionu III SB na rzecz innych pionów organizacyjnych tej służby. Nieco wcześniej, w 1962 r., z zakresu kompetencji tego pionu wyłączono sprawy związane z działaniami wobec Kościoła i powierzono je nowo utworzonemu pionowi IV. Zmiany te mogły mieć w podtekście również ówczesną sytuację polityczną, związaną m.in. z gwałtownym zaostreniem się stosunków państwo–Kościół i generalnym nasileniem walki z przejawami niemieczyzny na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Por. Z. Bereszyński, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa i ludność niemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1990*, wyd. 2, Opole–Gliwice 2019, s. 99–100.

⁵ AIPN Wr, 09/64, Zakres pracy Wydziału II Służby Bezpieczeństwa KW MO w Opolu, [kwiecień 1975 r.], s. 3.

spraw obiektowych. Jedną z nich, o kryptonimie „Ziomkowie”, założono pod koniec grudnia 1970 r. Jej celem miało być: „Ustalenie i rozpoznanie elementów narodowości niemieckiej [na terenie] woj[ewództwa] opolskiego uprawiających proniemiecką i rewizjonistyczno-odwetową działalność. Rozpoznanie duchowych przywódców wym[ienionego] środowiska i ich powiązań z wrogimi ośrodkami i osobami w NRF”. W ramach sprawy kryptonim „Ziomkowie” miano podejmować „działania operacyjne zmierzające do zapobiegania i paraliżowania szkodliwych wystąpień osób narodowości niemieckiej, ich kontaktów z NRF i wrogiego oddziaływania rewizjonistycznego na środowisko”. Ujawnione przez SB osoby o poglądach proniemieckich zamierzano poddawać „operacyjnej inwigilacji”⁶.

Z początkiem kwietnia 1971 r. założono sprawę obiektową o kryptonimie „Westfalia” mającą na celu „rozpoznawanie form i metod oddziaływania ośrodków wrogich NRF na ludność rodzimą woj[ewództwa] opolskiego w świetle nowej sytuacji politycznej między Polską a NRF [po zawarciu w grudniu 1970 r. układu o podstawach normalizacji stosunków między PRL a RFN – Z.B.]”. Obiektem zainteresowania SB miały być przede wszystkim osoby przejawiające „tendencje do odbudowywania i zalegalizowania niemieckiej mniejszości narodowej w naszym województwie”⁷.

W grudniu 1970 r. Wydział II SB KW MO w Opolu założył sprawy obiektowe o kryptonimach „Ośrodek” i „Rozgłośnia”. Cel pierwszej z nich był jasny: „Rozpoznanie planów i zamierzeń organizacji ziomkowskiej Górnoślązaków z siedzibą zarządu federalnego w Bonn, ustalenie stosowanych środków i metod oddziaływania na ludność miejscowego pochodzenia”. Przedsięwzięcia operacyjne stosowane w ramach tej sprawy miały na zasadzie odcinania i kompromitowania zapobiegać i przeciwdziałać poczynaniom „kontrolowanego ośrodka Górnoślązaków w Bonn oraz osób z nim związanych”⁸.

Celem sprawy kryptonim „Rozgłośnia” było: „Systematyczne rozpoznawanie i dokumentowanie form i metod działania” zachodnioniemie-

⁶ AIPN Wr, 013/13, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej kryptonim „Ziomkowie”, 28 XII 1970 r., k. 3. W tym samym czasie na analogicznej zasadzie, tj. przez zakładanie spraw obiektowych, usystematyzowano pracę operacyjną SB w innych obszarach zainteresowań tej służby, np. w zakresie tzw. ochrony gospodarki czy inwigilacji Kościoła i środowisk katolickich. W wydanej przez MSW w lutym 1970 r. instrukcji o pracy operacyjnej SB szczegółowo określono zasady prowadzenia tego rodzaju spraw i innych kategorii spraw operacyjnych. Por. *Instrukcje o pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, wstęp i oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 135.

⁷ AIPN Wr, 09/853, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej kryptonim „Westfalia”, 1 IV 1971 r., k. 5.

⁸ *Ibidem*, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej kryptonim „Ośrodek”, 23 XII 1970 r., k. 2.

ckich rozgłośni radiowych Deutschlandfunk i Deutsche Welle. W uzasadnieniu wniosku o założenie tej sprawy pisano m.in.: „Prowadzona w sposób naukowo-psychologiczny propaganda tych radiostacji polega na szerzeniu i wznecaniu nastrojów proniemieckich, tendencji wyjazdowych wśród ludności miejscowego pochodzenia”. Obiektem zainteresowania SB były przede wszystkim osoby utrzymujące kontakty korespondencyjne z tymi rozgłościami⁹.

W maju 1971 r. założono sprawę obiektową o kryptonimie „Elita”, w ramach której zamierzano sprawować kontrolę operacyjną nad osobami „spośród elementu pohitlerowskiego i ze środowisk proniemieckich”. W Wydziale „C” KW MO w Opolu (zajmującym się prowadzeniem ewidencji operacyjnej) zarejestrowano w tym czasie 2950 osób zaliczanych do tej kategorii¹⁰.

Warto również wspomnieć o sprawie obiektowej o kryptonimie „Ostforschung” założonej w listopadzie 1971 r. Jej celem było rozpoznawanie form i metod działania oraz struktury organizacyjnej zachodnioniemieckich placówek naukowych zajmujących się problematyką wschodnią. SB zamierzała stosować zwłaszcza „działania profilaktyczne mające na celu kompromitowanie pracowników tych placówek, znanych z wrogiej postawy lub działalności przeciwko PRL, oraz odcinanie kontaktów utrzymywanych przez naszych obywateli z tymi osobami”¹¹.

Sprawy o kryptonimach „Ziomkowie”, „Westfalia”, „Ośrodek”, „Rozgłośnia”, „Elita” i „Ostforschung” prowadzono do sierpnia 1972 r., gdy postanowiono je zamknąć¹². W ich miejsce w połowie sierpnia tego roku założono jedną sprawę o kryptonimie „Ideologowie”. Podstawę prawną do rozpoczęcia działań stanowiło Zarządzenie nr 0014/72 dyrektora Departamentu II MSW z 24 lipca 1972 r.¹³

Sprawa o kryptonimie „Ideologowie”, prowadzona przez SB aż do 1989 r., miała na celu: „Ustalenie i rozpoznanie operacyjne planów

⁹ *Ibidem*, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej kryptonim „Rozgłośnia”, 29 XII 1970 r., k. 4.

¹⁰ *Ibidem*, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej kryptonim „Elita”, 5 V 1971 r., k. 6.

¹¹ *Ibidem*, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej kryptonim „Ostforschung”, 8 XI 1971 r., k. 7.

¹² *Ibidem*, Wniosek o zaniechanie sprawy obiektowej kryptonim „Ziomkowie”, 11 VIII 1972 r., k. 8; *ibidem*, Wniosek o zaniechanie sprawy obiektowej kryptonim „Ośrodek”, 12 VIII 1972 r., k. 9; *ibidem*, Wniosek o zaniechanie sprawy obiektowej kryptonim „Westfalia”, 12 VIII 1972 r., k. 10; *ibidem*, Wniosek o zaniechanie sprawy obiektowej kryptonim „Ostforschung”, 12 VIII 1972 r., k. 11; *ibidem*, Wniosek o zaniechanie sprawy obiektowej kryptonim „Elita”, 12 VIII 1972 r., k. 12.

¹³ *Ibidem*, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej krypt. „Ideologowie”, 14 VIII 1972 r., k. 13–15. Por. P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa...*, s. 63.

i zamierzeń ośrodków dywersji ideologicznej NRF i całokształtu ich działalności oraz ujawnianie osób prowadzących wrogą działalność. Rozpoznanie duchowych przywódców środowiska proniemieckiego i rewizjonistyczno-odwetowego [na terenie] woj[ewództwa] opolskiego i ich powiązań z wrogimi ośrodkami i osobami w NRF. Ustalenie faktów, form, metod i charakteru wrogiej działalności uprawianej przez osoby pozostające pod wpływami wrogich ośrodków”¹⁴.

W ramach sprawy kryptonim „Ideologowie” założono kilka odrębnych teczek dla poszczególnych zagadnień operacyjnych. Teczka nr 1 odnosiła się do organizacji ziomkowskich Górnoślązaków i Ślązaków w RFN i „obywateli polskich współpracujących z tymi organizacjami”. Tematem teczek nr 2 była działalność zachodnioniemieckich ośrodków badawczych zajmujących się problematyką wschodnią (niem. Ostforschung). Teczka nr 3 dotyczyła rozgłośni radiowych Deutschlandfunk i Deutsche Welle. Teczka nr 4 założono w związku z działalnością zachodnioniemieckich organizacji charytatywnych udzielających „zorganizowanej pomocy materialnej ludności rodzimej woj[ewództwa] opolskiego”. Tematem teczek nr 5 były „osoby i fakty dotyczące inspiracji do wyjazdów emigracyjnych, osoby zarejestrowane w NCK i deklarujące narodowość niemiecką oraz wywierające presję na zalegalizowanie niemieckiej mniejszości narodowej w woj[ewództwie] opolskim”. Teczka nr 6 dotyczyła „grup i osób o poglądach rewizjonistyczno-odwetowych”. Założono ją „celem ustalenia i rozpoznawania form i metod ich działania, zapobiegania i paraliżowania wrogiej i szkodliwej działalności przez stosowanie profilaktyki i represji”. Teczka nr 7 założono z myślą o okresowej kontroli „członków byłego hitlerowskiego aparatu ucisku, byłych członków i przywódców nielegalnych organizacji rewizjonistycznych, [a także] osób represjonowanych w przeszłości za działalność rewizjonistyczno-odwetową”¹⁵.

Materiały zgromadzone w wymienionych teczkach, zachowane w oryginale, zawierają mnóstwo informacji na temat rozmaitych przejawów niemczyzny i postaw proniemieckich wśród rdzennej ludności śląskiej, jej relacji z RFN i Berlinem Zachodnim i związanych z tym działań aparatu bezpieczeństwa. Znajdujemy tam przede wszystkim dość szczegółowe dane na temat działań represyjnych w ramach walki z „rewizjonizmem niemieckim”. Do akt sprawy kryptonim „Ideologowie” trafiały również informacje i materiały gromadzone w ramach innych spraw operacyjnych o tematyce niemieckiej aż do przełomu lat 1989 i 1990. W jej ramach

¹⁴ AIPN Wr, 013/13, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej krypt. „Ideologowie”, 14 VIII 1972 r., k. 13.

¹⁵ *Ibidem*, k. 13–15.

powstawały również opracowania o charakterze zbiorczym – nierzadko bardzo obszerne – obrazujące skalę zjawisk zwalczanych przez SB, a także skalę i efekty podejmowanych działań represyjnych. Wiele miejsca w aktach tej sprawy zajmowała wewnątrzresortowa korespondencja o tematyce niemieckiej. Gromadzono tam również informacje i materiały dotyczące faktów i wydarzeń z okresu przed założeniem sprawy „Ideologowie”. Dzięki temu zachowane w sporej liczbie tomów akta stanowią dziś szczególnie cenne źródło informacji na temat całokształtu działań pionu II SB „na odcinku niemieckim” w województwie opolskim. Podobne znaczenie w odniesieniu do województwa katowickiego mają wielotomowe akta założonej w 1986 r. sprawy operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Mniejszość”, o której będzie jeszcze mowa poniżej.

Według zachowanych materiałów z wiosny 1975 r. tematyką niemiecką zajmowały się dwie grupy Wydziału II SB KW MO w Opolu – III i III A. Grupa III miała zwalczać działalność wywiadu RFN, Grupa III A zaś zachodniemiecki „rewizjonizm odwetowy”¹⁶.

W połowie 1975 r., w ramach ogólnej reorganizacji aparatu bezpieczeństwa, podział na grupy zastąpiono podziałem na sekcje. Dotychczasowe zadania grup III i III A Wydziału II SB KW MO realizowały odąd opatrzone analogiczną numeracją sekcje Wydziału II KW MO, a później (od 1983 r.) Wydziału II Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych¹⁷. Na szczeblu centralnym organizacyjnym odpowiednikiem tych sekcji był Wydział III Departamentu II MSW¹⁸.

Sekcja III Wydziału II KW MO miała organizować i prowadzić pracę kontrwywiadowczą w celu zapobiegania i zwalczania „szpiegowsko-dywersyjnej działalności służb specjalnych RFN, skierowanej przeciwko PRL lub zaprzyjaźnionym krajom socjalistycznym”¹⁹. Zakres zadań Sekcji III A obejmował „działania operacyjne zmierzające do rozpoznania i zwalczania rewizjonizmu zachodniemieckiego i osób powiązanych w przeszłości z hitlerowskim aparatem ucisku”²⁰. W ujęciu bardziej szczegółowym sekcja ta miała:

- rozpoznawać „osoby lub grupy osób podatne na wpływ rewizjonizmu zachodniemieckiego”;

¹⁶ AIPN Wr, 09/64, Projekt 1. Zakres pracy i struktura organizacyjna Wydziału II SB KW MO w Opolu, [kwiecień 1975 r.], s. 81.

¹⁷ *Ibidem*, Zakres pracy i struktura organizacyjna Wydziału II KW MO w Opolu, 19 VI 1975 r., s. 43, 175.

¹⁸ R. Terlecki, *Miecz i tarcza...*, s. 356, 360.

¹⁹ AIPN Wr, 09/64, Zakres pracy i struktura organizacyjna Wydziału II KW MO w Opolu, 19 VI 1975 r., s. 48.

²⁰ *Ibidem*, s. 49.

- inwigilować osoby powiązane „w przeszłości z hitlerowskim aparatem ucisku”, podejrzane o prowadzenie działalności „prozachodnio-niemieckiej” bądź skazane „za tego rodzaju przestępstwa”;
- prowadzić operacyjne rozpoznanie ośrodków i organizacji rewizjonistycznych w RFN oddziałujących na sytuację w Polsce („oddziaływujących na kraj”)²¹.

W ramach realizacji wymienionych powyżej zadań miano prowadzić „sprawy operacyjne wszystkich kategorii”, a także organizować „dopływ szerokiej wiedzy” o sytuacji w obserwowanych środowiskach i grupach społecznych poprzez pozyskiwanie („budowę”) źródeł informacji oraz rozwijanie sieci agenturalnej wraz z obsługującymi ją rezydentami („rezydenturą”)²².

Sekcja III A Wydziału II KW MO w Opolu miała ponadto współdziałać z Instytutem Śląskim w tym mieście, którego zakres zainteresowań badawczych obejmował w szczególności tematykę niemcoznawczą. Chodziło konkretnie o działalność Zakładu Stosunków Międzynarodowych, a wcześniej Samodzielnej Sekcji Niemcoznawczej Instytutu Śląskiego w zakresie odnoszącym się do Niemiec Zachodnich²³.

Do maja 1975 r. działały także referaty SB w poszczególnych komendach powiatowych i miejsko-powiatowych MO. Ich zadania obejmowały również prowadzenie spraw, którymi zainteresował się pion II SB. Gdy z końcem maja 1975 r. zlikwidowano powiaty i powiatowe struktury aparatu bezpieczeństwa, materiały operacyjne o takiej tematyce, wraz z agenturą posiadaną przez poszczególne referaty powiatowe SB, protokolarnie przejęły wydziały II odpowiednich komend wojewódzkich MO²⁴.

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*.

²³ *Ibidem*. Struktura organizacyjna Instytutu Śląskiego obejmowała do 1968 r. trzy zakłady naukowo-badawcze i Samodzielną Pracownię Niemcoznawczą. W 1968 r. ta ostatnia komórka organizacyjna została przekształcona w Zakład Stosunków Międzynarodowych. Por. M. Lis, *Historia PIN – Instytutu Śląskiego w Opolu*, Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu, <http://instytutslaski.com/o-instytucie-slaskim/>, dostęp 10 X 2020 r.

²⁴ AIPN Wr, 09/322, Protokół zdawczo-odbiorczy materiałów operacyjnych Referatu SB KP i M MO Brzeg po pionie II, 12 VI 1975 r., s. 5–7; *ibidem*, Protokół zdawczo-odbiorczy materiałów operacyjnych Służby Bezpieczeństwa KP MO w Głubczycach po pionie II, 4 VI 1975 r., s. 8–9; *ibidem*, Protokół zdawczo-odbiorczy [materiałów operacyjnych] Referatu S[łużby] Bezp[ieczeństwa] KP MO Grodków [z zakresu zainteresowań] Wydz[iału] II [KW MO], 20 VI 1975 r., s. 10; *ibidem*, Akt zdawczo-odbiorczy [materiałów operacyjnych] Referatu Służby Bezpieczeństwa KP MO w Kluczborku po pionie II, 2 VI 1975 r., s. 12–14; *ibidem*, Akt zdawczo-odbiorczy materiałów operacyjnych Referatu S[łużby] Bezp[ieczeństwa] KP MO w Koźlu po pionie II, 6 VI 1975 r., s. 15–19; *ibidem*, Akt zdawczo-odbiorczy materiałów operacyjnych Referatu Służby Bezpieczeństwa KP MO w Krapkowicach po pionie II, 31 V 1975 r., s. 20–23; *ibidem*,

W poszczególnych województwach utworzono jednak terenowe grupy operacyjne (ekspozytury) SB z siedzibami w niektórych większych miastach. Obszar ich działania obejmował z reguły jeden lub więcej byłych powiatów i ewentualnie wybrane gminy. W województwie opolskim powstały one w pięciu miastach: Brzegu, Nysie, Kędzierzynie-Koźlu, Kluczborku i Strzelcach Opolskich. W skład grupy wchodził funkcjonariusze realizujący zadania z zakresu działania niektórych pionów organizacyjnych SB. W większości przypadków byli wśród nich również funkcjonariusze zajmujący się sprawami z zakresu działania pionu II SB. Potrzebę utworzenia tych struktur uzasadniano głównie tym, że mieszkańcy województwa opolskiego utrzymują „silne związki rodzinne i inne powiązania z państwami kapitalistycznymi, a zwłaszcza z RFN”²⁵.

W czerwcu 1975 r. planowano, że w Sekcji III KW MO w Opolu będzie zatrudnionych ośmiu funkcjonariuszy: kierownik, czterech starszych inspektorów, dwóch inspektorów i młodszy inspektor. W Sekcji III A miało pracować sześć osób: kierownik, trzech starszych inspektorów, inspektor i młodszy inspektor²⁶.

Kolejną reorganizację aparatu bezpieczeństwa przeprowadzono po uchwaleniu *Ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów*, która uregulowała działalność Służby Bezpieczeństwa. Na jej mocy dotychczasowe komendy i komisariaty Milicji Obywatelskiej przekształcono

Protokół zdawczo-odbiorczy materiałów operacyjnych po zagadnieniu Wydziału II Referatu Służby Bezpieczeństwa KP MO w Namysłowie, 5 VI 1975 r., s. 24–25; *ibidem*, Akt zdawczo-odbiorczy materiałów operacyjnych Referatu Służby Bezpieczeństwa KP MO w Nysie po pionie II, 6 VI 1975 r., s. 26–29; *ibidem*, Protokół zdawczo-odbiorczy czynnych zainteresowań, tajnych współpracowników, L[okali] K[ontaktowych], kandydatów, K[ontaktów] O[peracyjnych] po pionie II z terenu b. powiatu Olesno, 24 VI 1975 r., s. 30–31; *ibidem*, Akt zdawczo-odbiorczy dokumentów operacyjnych SB KM i P MO w Opolu po pionie II, 9 VI 1975 r., s. 32–38; *ibidem*, Akt zdawczo-odbiorczy materiałów operacyjnych Referatu Służby Bezpieczeństwa KP MO Prudnik po pionie II, 12 VI 1975 r., s. 39–43; *ibidem*, Protokół zdawczo-odbiorczy do protokołu głównego po pionie II, 6 VI 1975 r., s. 44–45; *ibidem*, Protokół zdawczo-odbiorczy teczek personalnych, [teczek] pracy tajnych współpracowników po pionie II, 31 V 1975 r., s. 46–52; *ibidem*, Akt zdawczo-odbiorczy materiałów operacyjnych Referatu SB KP MO Strzelce Opolskie po pionie II, 20 VI 1975 r., s. 54–57; *ibidem*, Protokół zdawczo-odbiorczy [materiałów operacyjnych Referatu] Służby Bezpieczeństwa KP MO Niemodlin – pion II, 17 VI 1975 r., s. 58–59 [kopia cyfrowa – pdf].

²⁵ AIPN Wr, 09/64, Tabela proponowanych terenowych grup operacyjnych oraz ogniw techniczno-operacyjnych, [kwiecień 1975 r.], s. 144; *ibidem*, [Część dokumentu bez tytułu i daty z 1975 r.], s. 215–216; *ibidem*, Problemy występujące w ekspozyturach, [kwiecień 1975 r.], s. 217–220.

²⁶ AIPN Wr, 09/64, Zakres pracy i struktura organizacyjna Wydziału II KW MO w Opolu, 19 VI 1975 r., s. 43.

w terenowe urzędy spraw wewnętrznych z pionami MO i SB²⁷. Wydziały II komend wojewódzkich MO zreorganizowano w analogiczne wydziały wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych. Zadania z zakresu działania pionu II SB realizowała również część funkcjonariuszy zatrudnionych w rejonowych urzędach spraw wewnętrznych.

Działalność pionu II SB „na odcinku niemieckim” można określić jako połączenie pracy kontrwywiadowczej ze śledzeniem i aktywnym zwalczaniem wszelkiego rodzaju przejawów niemczyzny i postaw proniemieckich wśród obywateli PRL. Wiązały się z tym również działania o charakterze represyjnym bądź nękającym w stosunku do osób używających publicznie języka niemieckiego, utrzymujących podejrzone kontakty z Niemcami Zachodnimi, opiekujących się grobami poległych żołnierzy niemieckich, przejawiających negatywny stosunek do powojennej rzeczywistości politycznej itp.²⁸ Część zadań sekcji III A pionu II miała w praktyce charakter pracy wywiadowczej. Tak można bowiem zakwalifikować działania mające na celu rozpoznawanie funkcjonowania różnych instytucji zachodnio-niemieckich – od ziomkostw po instytuty naukowe i badawcze zajmujące się tematyką wschodnią (niem. *Ostforschung*).

W latach 1983–1989 pion II SB aktywnie przeciwdziałał kolejnym inicjatywom na rzecz tworzenia zorganizowanych struktur mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku. Wiązało się z tym zakładanie spraw operacyjnych w odniesieniu do tego rodzaju przedsięwzięć i ich organizatorów.

Przykładem tego typu akcji może być sprawa operacyjnego sprawdzenia o kryptonimie „Krajan”, założona w czerwcu 1985 r. przez Referat II SB Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Kędzierzynie-Koźlu w reakcji na utworzenie Stowarzyszenia Niemców w Polsce z siedzibą w Kędzierzynie-Koźlu i Kuźni Raciborskiej. Prowadzono ją do czerwca 1987 r.²⁹ W grudniu 1985 r. ten sam referat wszczął analogiczną

²⁷ Ustawa z dnia 14 VII 1983 r. o Urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów, Dz.U., 1983, nr 38, poz. 172. Por. *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3: 1975–1990, red. nauk. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 47–48, 51–52; P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa...*, s. 57.

²⁸ Por. Z. Bereszyński, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa...*, s. 111–114.

²⁹ AIPN Wr, 011/1813, t. 1, Wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Krajan”, 14 VI 1985 r., k. 6; *ibidem*, Wniosek o zakończenie sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Krajan”, nr ewid[encyjny] 30 135, 19 VI 1987 r., k. 35. W ramach tej sprawy SB wnikliwie interesowała się siedmioma niemieckimi działaczami, dla których założono indywidualne arkusze informacyjne osób rozpracowywanych: Herbert Piontek, Rudolf Jan Rum, Werner Józef Jozs, Jan Józef Białas, Joachim Smykała, Ginter Jan Krasówka i Manfred Józef Garus. Na listę osób mających związek ze sprawą i zasługujących „na uwagę z punktu widzenia operacyjnego” wpisano również Eugeniusza Szklarczyka, Georga Ungera, Józefa Hycę, Norberta Gaidę, Henryka Żurka, Andrzeja Osmendę i Jerzego Marchewkę. Największą wagę przywiązywano do rozpoznania

sprawę o kryptonimie „Ziomek” w związku z założeniem Towarzystwa Mniejszości Niemieckiej z siedzibą w Zdieszowicach. Prowadzono ją do kwietnia 1987 r.³⁰ Po zamknięciu wspomnianych spraw część objętych nimi osób pozostawała obiektem zainteresowania SB w ramach wspomnianej sprawy obiektowej kryptonim „Ideologowie”³¹.

W kwietniu 1986 r. Sekcja III A Wydziału II WUSW w Katowicach założyła sprawę operacyjnego rozpracowania o kryptonimie „Mniejszość” z myślą o gromadzeniu dokumentacji procesowej na potrzeby ewentualnego postępowania karnego przeciwko osobom działającym w zakładanych stopniowo od końca 1985 r. Kołach Zaprzyjaźnionych Niemców (niem. *Deutscher Freundschaftskreise* – DFK)³². Sprawę prowadzono do stycznia 1990 r.³³

Służba Bezpieczeństwa, reprezentowana przede wszystkim przez funkcjonariuszy pionu II SB, w rozmaity sposób represjonowała niemieckich działaczy. Inwigilowano poszczególne osoby, przeprowadzano rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze, werbowano agenturę w celu inwigilacji i wewnętrznego rozbijania środowisk organizującej się mniejszości niemieckiej³⁴.

Pion II SB, jako właściwy merytorycznie pion operacyjny aparatu bezpieczeństwa, inicjował i koordynował wspólne przedsięwzięcia różnych pionów tej służby podejmowane przeciw górnośląskim działaczom niemieckim. Za przykład niech posłuży aktywność Sekcji III A Wydziału II WUSW w Katowicach, która realizowała zadania związane z rozpoznawaniem

postawy i powiązań Herberta Pionka, postrzeganego jako lidera miejscowych działaczy niemieckich. Sprawę zamknięto w związku z wyjazdem za granicę Herberta Pionka.

³⁰ AIPN Wr, 065/1233, Wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Ziomek”, 18 XII 1985 r.; *ibidem*, Wniosek o zakończenie sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Ziomek”, nr ewid[encyjny] 31 391 – 31 678, 21 IV 1987 r., mf [pdf]. Obiektem szczególnego zainteresowania SB w ramach tej sprawy byli dwaj miejscowi działacze niemieccy: Maksymilian Kalisz i Willibald Waniek. Dla obu założono indywidualne arkusze informacyjne osób rozpracowywanych. Sprawę zamknięto w związku z wyjazdem emigracyjnym Maksymiliana Kalisza.

³¹ *Ibidem*, Wniosek o zakończenie sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Ziomek”, nr ewid[encyjny] 31 391 – 31 678, 21 IV 1987 r., [b.p.], mf [pdf]; AIPN Wr, 011/1813, t. 1, Wniosek o zakończenie sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Krajan”, nr ewid[encyjny] 30 135, 19 VI 1987 r., k. 35.

³² Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach (dalej: AIPN Ka), 048/915, t. 2, Raport [naczelnika Wydziału II WUSW w Katowicach dla zastępcy szefa WUSW ds. SB], 28 IV 1986 r., s. 7–8.

³³ AIPN Ka, 048/915, t. 1, Raport [dla zastępcy szefa WUSW ds. SB w Katowicach], 11 I 1990 r., s. 228–229; *ibidem*, Wniosek o zakończenie sprawy operacyjnego rozpracowania, 11 I 1990 r., s. 230; *ibidem*, t. 2, Informacja dla naczelnika Wydziału „C” WUSW w Katowicach, 11 I 1990 r., s. 251–252.

³⁴ AIPN Ka, 048/915, t. 3, s. 95–96, 128–129.

i zwalczaniem działalności „ośrodków odwetowych” w RFN, a także „wszelkiej wrogiej działalności rewizjonistycznej na terenie woj[ewództwa] katowickiego”. Sekcja ta odgrywała w tym zakresie „rolę koordynatora w stosunku do jednostek terenowych” SB. Te ostatnie miały obowiązek informowania jej „o wszelkich planowanych i dokonywanych aktach o charakterze rewizjonistycznym w celu zorganizowania efektywnego przeciwdziałania tego typu zjawiskom”. Pion II SB przeprowadzał związane z tym akcje w ramach sprawy obiektowej o kryptonimie „Odwetowcy” i sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Mniejszość”³⁵.

Koordynacyjną funkcję pionu II SB dobrze ilustruje wielka akcja prewencyjna SB, w wyniku której w maju 1986 r. udaremniono próbę zorganizowania Kongresu Kultury Niemieckiej na Górze Świętej Anny i podobnego spotkania w zespole kościelno-klasztornym w Raciborzu. Wzięli w niej udział funkcjonariusze różnych pionów SB, zwłaszcza pionu II, pionu śledczego i pionu „B”, zajmującego się obserwacją zewnętrzną. Włączono do niej również milicję: Wydział Ruchu Drogowego i ZOMO. Kierownictwo całej operacji powierzono naczelnikom Wydziału II i Wydziału Śledczego WUSW w Opolu – podpułkownikom Jerzemu Bielskiemu i Janowi Pastuchowi. Działaniami na Górze Świętej Anny miał kierować zastępca naczelnika Wydziału II WUSW w Opolu mjr Marian Andruszkiewicz³⁶. Podjęte działania prewencyjne polegały m.in. na przeprowadzeniu rewizji u niektórych działaczy niemieckich i zatrzymaniu ich w areszcie na 48 godz.³⁷

³⁵ AIPN Ka, 048/915, t. 3, Informacja, 11 XII 1986 r., s. 202; *ibidem*, t. 7, Kierunki działań [Sekcji III A Wydziału II WUSW w Katowicach w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Mniejszość”] na odcinku rewizjonizmu zachodnoniemieckiego ze szczególnym uwzględnieniem prób instytucjonalizowania się tzw. niemieckiej mniejszości narodowej na Śląsku, 27 XI 1986 r., s. 123.

³⁶ AIPN Ka, 048/915, t. 3, Notatka dot. koncepcji działań destrukcyjnych i zabezpieczających [w stosunku] do mającego się odbyć w dniu 10 V 1986 r. kongresu tzw. mniejszości niemieckiej w Polsce, 2 V 1986 r., k. 192–197; *ibidem*, Plan realizacji sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Krajan”, nr ewid[encyjny] 30 135, 8 V 1986 r., k. 209–214; *ibidem*, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału IV WUSW w Opolu do naczelnika Wydziału II WUSW, 9 V 1986 r., k. 220 [pdf]; AIPN Wr, 013/13, Informacja dot. „Kongresu Kultury Niemców w Polsce” na Górze Św. Anny, który miał odbyć się w dniu 10 V 1986 r., k. 225–226.

³⁷ AIPN Wr, 011/1813, t. 2, Notatka służbowa dot. spraw operacyjnego sprawdzenia krypt. „Krajan” i krypt. „Ziomek”, 4 VI 1986 r., k. 52–53; *ibidem*, t. 3, Pismo zastępcy szefa WUSW ds. SB w Opolu do dyrektora Departamentu II i dyrektora Biura Śledczego MSW w Warszawie, 10 V 1986 r., k. 226; *ibidem*, Informacja dla szefa WUSW w Opolu, 10 V 1986 r., k. 228–229 [pdf]; AIPN Ka, 048/915, t. 2, Wniosek [o zatrzymanie Horsta Muschalika na 48 godzin i przeprowadzenie rewizji w jego miejscu zamieszkania], 8 V 1986 r., s. 109–110; *ibidem*, Analiza materiałów ujawnionych w trakcie przeszukania pomieszczeń mieszkalnych ob. Muszalik[a] Horsta, 5 VI 1986 r., s. 134–157. Por. Z. Bereszyński, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa...*, s. 130–132.

W czerwcu 1986 r. Służba Bezpieczeństwa skutecznie storpedowała próbę zorganizowania Kongresu Kultury Niemieckiej w Wodzisławiu. W działaniach prewencyjnych główną rolę odegrały rozmowy operacyjne przeprowadzone przez Sekcję III A Wydziału II WUSW w Katowicach³⁸. Sekcja III A Wydziału II WUSW w Katowicach realizowała zadania związane z rozpoznawaniem i zwalczaniem działalności „ośrodków odwetowych” w RFN, a także „wszelkiej wrogiej działalności rewizjonistycznej na terenie woj[ewództwa] katowickiego”. Sekcja ta spełniała w tym zakresie funkcję „koordynatora w stosunku do jednostek terenowych” SB. Te ostatnie miały obowiązek informowania jej „o wszelkich planowanych i dokonywanych aktach o charakterze rewizjonistycznym w celu zorganizowania efektywnego przeciwdziałania tego typu zjawiskom”. Związane z tym zadania prowadził pion II SB w ramach sprawy obiektowej o kryptonimie „Odwetowcy” i sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Mniejszość”³⁹.

Informacje pozyskiwane drogą operacyjną przez pion II SB przekazywano również na użytek władz partyjnych PZPR i władz administracyjnych zainteresowanych nastrojami i rozwojem sytuacji wśród rodzimej ludności śląskiej. Zdarzało się, że wraz z tego typu informacjami przekazywano też sugestie co do podjęcia określonych kroków administracyjnych w stosunku do miejscowych działaczy niemieckich. Przykładowo: w sierpniu lub wrześniu 1987 r. SB WUSW w Katowicach dowiedziało się, że działacze DFK zamierzają wystąpić do władz administracyjnych Bytomia, Gliwic i Zabrze o zezwolenie na założenie bibliotek na potrzeby ich środowiska. W związku z tym zastępca szefa WUSW ds. SB, płk Edmund Matys, zwrócił się do zastępcy szefa Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych ds. SB w Gliwicach i zastępców szefów miejskich urzędów spraw wewnętrznych ds. SB w Bytomiu i Zabrzu „o podjęcie stosownych działań operacyjnych zmierzających do wydania” przez miejscowe władze administracyjne „decyzji odmownej w tej sprawie”⁴⁰.

Wrogie działania aparatu bezpieczeństwa wobec górnośląskich działaczy niemieckich tylko częściowo można usprawiedliwić, gdy będzie się je postrzegało jako przejaw walki z rewizjonizmem niemieckim

³⁸ AIPN Ka, 048/915, t. 2, Informacja, 2 III 1987 r., s. 33; *ibidem*, Decyzja, 5 VI 1986 r., s. 203. Por. Z. Bereszyński, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa...*, s. 132–133.

³⁹ *Ibidem*, t. 3, Informacja, 11 XII 1986 r., s. 202; *ibidem*, t. 7, Kierunki działań [Sekcji III A Wydziału II WUSW w Katowicach w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Mniejszość”] na odcinku rewizjonizmu zachodnioniemieckiego ze szczególnym uwzględnieniem prób instytucjonalizowania się tzw. niemieckiej mniejszości narodowej na Śląsku, 27 XI 1986 r., s. 123.

⁴⁰ AIPN Ka, 048/915, t. 6, Pismo zastępcy szefa WUSW ds. SB w Katowicach do zastępcy szefa RUSW ds. SB w Gliwicach oraz zastępców szefów MUSW w Bytomiu i Zabrzu, 9 IX 1987 r., s. 43.

i zagrożeniami dla powojennych granic zachodnich Polski. Faktyczne motywy organizatorów stowarzyszeń niemieckich miały bowiem przeważnie niewiele wspólnego z tego rodzaju niebezpieczeństwami. Z materiałów wytwarzanych przez SB wynika, że przez długi czas motywem dominującym była chęć zapewnienia sobie i innym osobom możliwości wyjazdu na pobyt stały do Niemiec Zachodnich. W ramowym planie działań w sprawie operacyjnego rozpracowania kryptonim „Mniejszość”, opracowanym jesienią 1986 r. przez kpt. Adama Kowalika z Sekcji III A Wydziału II WUSW w Katowicach, tak pisano o osobach organizujących stowarzyszenia niemieckie na Górnym Śląsku: „Próby tworzenia wspomnianych związków są formą nacisku na władze paszportowe w celu wymuszenia pozytywnej decyzji [w odpowiedzi na wnioski o wyrażenie zgody] na wyjazd [na pobyt] stały do RFN. Taki sam cel chcą osiągnąć osoby podejmujące na terenie ambasady RFN różnego rodzaju strajki głodowe i [inne] akcje protestacyjne. Stwierdziliśmy, że prawie wszyscy inicjatorzy tworzenia wspomnianych organizacji mniejszościowych, podejmujących akty protestu, starają się konsekwentnie od kilku czy kilkunastu lat o wyjazd [na pobyt] stały do RFN, dokumentując pochodzenie niemieckie”⁴¹. Chodziło zatem o realizację podstawowych praw człowieka, a działania SB ukierunkowane przeciwko nim należy postrzegać jako przejaw ich łamania.

W praktyce trudno było powiedzieć, w którym miejscu kończyła się praca kontrwywiadowcza pionu II SB, a zaczynała działalność o charakterze wywiadowczym lub związana w bezpośredni lub pośredni sposób ze zwalczaniem postaw opozycyjnych w społeczeństwie. Znakomitym tego przykładem jest wieloletnia aktywność owego pionu w środowisku Instytutu Śląskiego w Opolu.

Jak wspomniano, pion II opolskiej SB miał współdziałać z tą placówką naukowo-badawczą w zakresie problematyki niemieckiej. Zamierzano to realizować w różny sposób – w formie mniej lub bardziej oficjalnych kontaktów służbowych bądź na zasadzie współpracy o charakterze agenturalnym z poszczególnymi pracownikami Instytutu. Jednocześnie pion II SB inwigilował różnych pracowników tej placówki, ze szczególnym uwzględnieniem osób utrzymujących kontakty naukowe z Republiką Federalną Niemiec lub Berlinem Zachodnim, wyjeżdżających za granicę w celach naukowych itp. Informacje pozyskiwane w wyniku tych działań wykorzystywano również do zwalczania działalności opozycyjnej wśród pracowników Instytutu.

⁴¹ *Ibidem*, t. 7, Kierunki działań [Sekcji III A Wydziału II WUSW w Katowicach w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Mniejszość”] na odcinku rewizjonizmu zachodniemieckiego ze szczególnym uwzględnieniem prób instytucjonalizowania się tzw. niemieckiej mniejszości narodowej na Śląsku, 27 XI 1986 r., s. 122. Por. Z. Bereszyński, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa...*, s. 152–153.

Pion II SB dzielił się nimi z pionem III, sprawującym nadzór operacyjny nad Instytutem (od początku lat siedemdziesiątych XX w. nadzór ten był sprawowany w ramach sprawy obiektowej o kryptonimie „Silesia” lub „Silesiae”).

Wyjątkowo interesujący przykład niezwykle złożonych relacji pionu II SB z Instytutem Śląskim w Opolu stanowi *casus* Franciszka Hawranka, historyka zatrudnionego w tej instytucji w latach 1972–1981 i legitymującego się od 1978 r. tytułem profesora nadzwyczajnego. Badacz ten zajmował się zawodowo przeszłością Śląska, a także dziejami ruchu komunistycznego, stanowiącymi zresztą główny obszar jego zainteresowań badawczych⁴². Jego miejsce w historii regionu jest jednak co najmniej mocno kontrowersyjne z uwagi na wieloletnie związki z komunistycznym aparatem bezpieczeństwa.

W kwietniu 1964 r., na długo przed podjęciem pracy w Instytucie Śląskim, Hawranek, pracujący w tym czasie jako nauczyciel historii w powiecie oleskim, został zarejestrowany pod pseudonimem „Tadeusz” jako kandydat na tajnego współpracownika SB Komendy Powiatowej MO w Oleśnie. Zarejestrowano go bez pobrania zobowiązania do współpracy. W tymże roku Hawranek obronił pracę doktorską, co w oczach SB na pewno znacznie podniosło jego atrakcyjność w charakterze kandydata na osobowe źródło informacji⁴³.

Na przełomie lat 1969 i 1970 „Tadeuszem” zainteresował się Wydział II KW MO w Opolu, który realizował wytyczne Wydziału III Departamentu II MSW dotyczące działań „na kierunku niemieckim”. W marcu 1970 r. przeprowadzono z nim rozmowę sondażową, by ustalić, czy zgodziłby się wyjechać na dłuższy czas do RFN i podjąć tam pracę w jednej z placówek badających problematykę wschodnią. Według zachowanych materiałów TW ps. „Tadeusz” wyraził chęć wyjazdu na dwa–trzy lata, gdyby SB stworzyła mu taką możliwość⁴⁴.

W marcu 1972 r., po podjęciu przez dr. hab. Hawranka etatowej pracy w Instytucie Śląskim, oleska SB przekazała „Tadeusza” do dyspozycji Wydziału II KW MO w Opolu. W ślad za tym dr. hab. Hawranka

⁴² Por. A. Maziarz, *Zarys dziejów katedr i zakładów* [w:] *Półwiecze Katedry i Zakłady Instytutu Historii w latach 1957–2007*, red. J. Dorobisz, Opole 2007, s. 28.

⁴³ Dziennik rejestracyjny po b. Wydziale „C” WUSW w Opolu – kserokopia w załączeniu do odpowiedzi na pismo BUDOpIII-051-32/09 z 10 V 2009 r., poz., 8, załącznik nr 4; AIPN Wr, 08/593, t. 1, Korespondencja operacyjna dot. sprawy obiektowej krypt. „Ideologowie”, 1969–1982; Pismo naczelnika Wydziału II KW MO w Opolu do naczelnika Wydziału III Departamentu II MSW w Warszawie, 25 IV 1972 r., k. 256–257.

⁴⁴ AIPN Wr, 08/593, t. 1, Korespondencja operacyjna dot. sprawy obiektowej „Ideologowie” 1969–1982; *ibidem*, Plan wstępnego operacyjnego rozeznania Instytutów Badania Wschodu w NRF, 19 X 1971 r., k. 233; *ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału II KW MO w Opolu do naczelnika Wydziału III Departamentu II MSW w Warszawie, 25 IV 1972 r., k. 256.

zarejestrowano jako tajnego współpracownika SB o pseudonimie „Karol”. W 1975 r. awansował on na stanowisko wicedyrektora IŚ. Od tego momentu pion II SB dysponował osobowym źródłem informacji w najwyższym kierownictwie Instytutu. Sytuacja ta utrzymała się aż do śmierci „Karola” we wrześniu 1981 r. (zginął w wypadku samochodowym)⁴⁵.

Akta TW „Karol” się nie zachowały. Dysponujemy jedynie zapisami ewidencyjnymi i dość zdawkowymi informacjami w korespondencji Wydziału II KW MO w Opolu z Wydziałem III Departamentu II MSW. Nie ma w związku z tym możliwości ustalenia, jak w szczegółach przebiegały działania werbunkowe i jak faktycznie kształtowały się późniejsze relacje między „Karolem” i SB, na ile była to efektywna współpraca itp. Można jedynie snuć domysły na ten temat. Co istotne, we wspomnianych zapisach ewidencyjnych odnotowano, że w latach 1941–1945 Hawranek był oficerem „wojsk hitlerowskich”, lotnikiem i radiotelegrafistą⁴⁶. Ponadto dr Sebastian Rosenbaum z Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN w Katowicach natrafił w miejscowych zbiorach Archiwum Państwowego na dokument z akt NSDAP, w którym stwierdzono, że Hawranek, mimo ukończenia polskiego gimnazjum, „jest bezwarunkowo pewny politycznie”⁴⁷. Bardzo prawdopodobne, że wiedza na temat losów i postawy politycznej Hawranka w czasach hitlerowskich została skutecznie wykorzystana przez SB w działaniach werbunkowych wobec niego.

Do najdłużej i najintensywniej wykorzystywanych osobowych źródeł informacji SB wśród opolskich pracowników naukowych należał dr Stanisław Michalak, botanik, pracownik kolejno Muzeum Śląska Opolskiego (od 1960 r.), Instytutu Śląskiego (od 1972 r.) i Instytutu Pedagogiki opolskiej WSP (od 1975 r.)⁴⁸. Już od maja 1971 r. utrzymywał on kontakty służbowe z SB jako p.o. dyrektora muzeum. W związku z tym zarejestrowano go w charakterze kontaktu operacyjnego⁴⁹. W lutym 1972 r., po podjęciu przez Michalaka pracy w Instytucie Śląskim, Wydział II KW MO w Opolu zarejestrował go jako tajnego współpracownika o pseudonimie

⁴⁵ Kartoteka ogólnoinformacyjna Wydziału „C” WUSW w Opolu; Dziennik rejestracyjny po b. Wydziale „C” WUSW w Opolu – kserokopie w załączeniu do odpowiedzi na pismo BUDOpIII-051-32/09 z 10 V 2009 r., poz., 8, załączniki nr 1 i 3.

⁴⁶ Kartoteka ogólnoinformacyjna Wydziału „C” WUSW w Opolu – kserokopia w załączeniu do odpowiedzi na pismo BUDOpIII-051-32/09 z 10 V 2009 r., poz., 8, załącznik nr 1.

⁴⁷ Informacja pisemna (e-mail) od dr. Sebastiana Rosenbauma z 8 VIII 2019 r. wraz z kopią cyfrową dokumentu.

⁴⁸ Por. E. Holona, *Dr Stanisław Michalak (1933–2007)*, „Indeks. Pismo Uniwersytetu Opolskiego” 2007, nr 5–6, s. 81.

⁴⁹ AIPN Wr, 00268/6, t. 1, Wniosek o zarejestrowanie dr. Stanisława Michalaka jako kontaktu operacyjnego, 11 V 1971 r., k. 22–23; *ibidem*, Raport [dla I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Opolu], 8 II 1972 r., k. 30.

„Biolog”. Podstawę rejestracji stanowiło własnoręcznie napisane oświadczenie, w którym zgodził się „na współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa”, wraz ze zobowiązaniem „do przestrzegania zasad ścisłej konspiracji”⁵⁰.

W pierwszych latach współpracy z aparatem bezpieczeństwa TW ps. „Biolog” był wykorzystywany głównie do celów związanych z kontrolą operacyjną kontaktów pracowników naukowych Instytutu Śląskiego z naukowcami zachodniemieckimi. Był on przydatny także jako źródło informacji na temat niektórych przedstawicieli miejscowego środowiska naukowego (Stefan Popiołek, Horst Więcek), inwigilowanych przez SB w ramach kwestionariuszy ewidencyjnych. Po przejściu „Biologa” do pracy na WSP w 1975 r. wykorzystywano go na tej uczelni „do rozpoznania i kontroli operacyjnej środowiska naukowców, kadry dydaktycznej i studentów [...] pod kątem kontaktów z cudzoziemcami (naukowcami) z K[rajów] K[apitalistycznych], sytuacji społeczno-politycznej w okresach ważnych wydarzeń politycznych i [przy okazji] wchodzących w życie decyzji gospodarczych”. Do zadań TW ps. „Biolog” należało także przekazywanie sygnałów „o wszystkich innych negatywnych zjawiskach i wrogich działaniach, jakie mogą wystąpić na uczelni”⁵¹.

Wydział II KW MO w Opolu początkowo planował „ofensywne” wykorzystanie „Biologa” w kraju i za granicą. Chodziło zwłaszcza o nawiązywanie przez niego kontaktów w niemieckich środowiskach ziomkowskich i wśród pracowników naukowych z niemieckich placówek badawczych zajmujących się problematyką wschodnią (Ostforschung)⁵². Zamierzeń tych jednak nie zrealizowano, ponieważ „Biologowi” nie udało się załatwić stypendium naukowego za granicą, a dodatkowo nie miał on powiązań rodzinnych z Zachodem⁵³.

⁵⁰ *Ibidem*, Kwestionariusz TW [ps. „Biolog”]. Rezultat pozyskania, k. 7–8; *ibidem*, Oświadczenie, 22 II 1972 r., k. 10.

⁵¹ *Ibidem*, Charakterystyka tajnego współpracownika ps. „Biolog”, nr ew[idencyjny] 16 586, 25 X 1986 r., k. 15. Stefan Popiołek (1926–1986), historyk, był organizatorem i dyrektorem Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Opolu w latach 1953–1966 i 1978–1986 oraz organizatorem i dyrektorem Muzeum Martyrologii Jeńców Wojennych w Łambinowicach w latach 1966–1978. Zob. B. Sypko, *Stefan Oswald Popiołek (1926–1986) i jego zasługi dla Opoli* [w:] *Opolanie znani i nieznan. Czasy po II wojnie światowej. Część I*, Opole 2017, red. M. Świder, s. 237–249. Horst Więcek był początkującym pracownikiem Instytutu Śląskiego. W 1978 r. wyjechał na pobyt czasowy do RFN i już nie powrócił do kraju. Zob. AIPN Wr, 065/1193, WUSW w Opolu, Notatka służbowa, 20 IV 1978 r., mf.

⁵² AIPN Wr, 00268/6, t. 1, Raport, 8 II 1972 r., k. 30–31; *ibidem*, Plan operacyjnego wykorzystania tajnego współpracownika ps. „Biolog” w związku z jego wyjazdem służbowym do Berlina Zachodniego w ramach stypendium Fundacji im. A. Humboldta, 26 IV 1972 r., k. 56–59.

⁵³ *Ibidem*, Charakterystyka tajnego współpracownika ps. „Biolog”, nr ew[idencyjny] 16 586, 25 X 1986 r. k. 15.

TW ps. „Biolog” był wyjątkowo hojnie wynagradzany za współpracę z SB. Od września 1971 do grudnia 1989 r. dokonano łącznie 62 wypłat wynagrodzenia pieniężnego na jego rzecz: pierwszych dwóch już w 1971 r., gdy Stanisław Michalak był jeszcze traktowany tylko jako kontakt operacyjny⁵⁴. Zachował się kompletny zbiór pokwitowań odbioru wynagrodzenia z podpisem „Biologa”⁵⁵.

Od 1973 r. do sieci agenturalnej pionu II SB zaliczano także TW ps. „Jan” ze środowiska Instytutu Śląskiego. Pod pseudonimem tym zarejestrowano doc. dr. hab. Jana Karola Tkocza, geografa kierującego do 1979 r. Zakładem Naukowo-Badawczym Komisji Odry IŚ. Podstawę rejestracji stanowiło sygnowane pseudonimem „Jan” pisemne zobowiązanie do zachowania „w ścisłej tajemnicy treści rozmów przeprowadzonych z pracownikiem Służby Bezpieczeństwa”⁵⁶.

TW ps. „Jan” współpracował z Wydziałem II KW MO w Opolu przez 10 lat. W tym czasie SB interesowała się nim głównie jako źródłem informacji w zakresie spraw związanych z kontaktami zagranicznymi pracowników IŚ. Po sierpniu 1980 r. „Jan” stał się dla SB wyjątkowo cennym źródłem informacji na temat politycznych postaw pracowników IŚ, ich stosunku do „Solidarności” itp. Przekazywane przez niego informacje, używane przez Wydział II KW MO innym wydziałom SB, a zwłaszcza Wydziałowi III, zaczęły w tym czasie odgrywać podstawową rolę w sprawowaniu kontroli operacyjnej nad Instytutem w ramach sprawy obiektowej kryptonim „Silesia”⁵⁷.

W drugiej połowie 1983 r. TW ps. „Jan” przejął Wydział III Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Opolu. Miało to związek z ówczesną reorganizacją struktur aparatu bezpieczeństwa, w ramach której jego oficera prowadzącego, kpt. Zygmunta Pyszkowskiego („opiekującego” się również miejscowymi środowiskami dziennikarskimi), przeniesiono z pionu II do pionu III SB⁵⁸.

TW ps. „Jan” był efektywnie wykorzystywany przez SB do końca 1985 r. W późniejszym czasie traktowano go jako konsultanta, a nie taj-

⁵⁴ *Ibidem*, Arkusz wynagrodzeń tajnego współpracownika ps. „Biolog”, nr ew[idencyjny] 16 586, k. 12; *ibidem*, Wykaz wynagrodzeń tajnego współpracownika ps. „Biolog”, nr ew[idencyjny] 16 586, k. 20.

⁵⁵ *Ibidem*, [Pokwitowania], k. 93/1–9, 93/10–19, 93/1–64.

⁵⁶ AIPN Wr, 0064/1487, Kwestionariusz TW [ps. „Jan”]; *ibidem*, Oświadczenie, 30 VII 1973 r., mf. Por. Z. Bereszyński, *Instytut Śląski w Opolu w krzywym zwierciadle doniesień tajnego współpracownika ps. „Jan”* [w:] *Granice kompromisu. Naukowcy wobec aparatu władzy ludowej*, red. P. Franaszek, Warszawa 2015, s. 145–169.

⁵⁷ AIPN Wr, 0064/1487, Charakterystyka tajnego współpracownika ps. „Jan”, 7 III 1979 r.; *ibidem*, Charakterystyka konsultanta ps. „Jan”, nr ewid[encyjny] 18 148, 28 III 1988 r., mf.

⁵⁸ AIPN Wr, 0251/52, Przebieg służby (pracy) [Zygmunta Pyszkowskiego], k. 14.

nego współpracownika. W marcu 1988 r. Wydział III WUSW, na prośbę „Jana”, formalnie rozwiązał współpracę z nim z uwagi na jego stan zdrowia i złą kondycję psychiczną⁵⁹.

Ofensywną działalność pionu II SB „na kierunku niemieckim” ilustruje m.in. przypadek dr. (późniejszego prof.) Janusza Sawczuka, historyka zatrudnionego od grudnia 1972 r. jako adiunkt w Zakładzie Stosunków Międzynarodowych Instytutu Śląskiego. Jego kilkakrotne wyjazdy naukowe do RFN i Berlina Zachodniego stały się dla SB okazją do podejmowania wobec niego działań werbunkowych, obliczonych głównie na pozyskiwanie informacji o zachodnioniemieckich instytucjach naukowo-badawczych⁶⁰.

Jedną z prób podjęto w 1975 r., gdy dr Sawczuk powrócił z RFN, gdzie przebywał w ramach stypendium naukowego sfinansowanego przez Fundację im. Fiedricha Eberta. W korespondencji z Departamentem I MSW, zajmującym się działalnością wywiadowczą, opolska SB zobowiązała się do zorganizowania rozmowy operacyjnej z dr. Sawczukiem po jego powrocie do kraju⁶¹. Przeprowadził ją 20 września 1975 r. ppor. Edward Będkowski, inspektor Sekcji III Wydziału II KW MO w Opolu. W jej trakcie dr Sawczuk wymienił i pokrótce scharakteryzował poznanych przedstawicieli Fundacji im. F. Eberta. Nie wykraczał jednak zbytnio poza ogólnie dostępne informacje na temat tej instytucji. Pożyczył także ppor. Będkowskiemu oficjalny informator Fundacji⁶².

W sporządzonej notatce służbowej ppor. Będkowski pisał, że „należy podtrzymywać kontakt z S[awczukiem] J[anuszem] celem pozyskania go w charakterze t[ajnego] w[sprópracownika]”. Uzasadniał to tym, że „SJ ma możliwości dotarcia korespondencyjnego i osobistego do poznanych osób – pracowników Fundacji Eberta”. Odnotował jednak zastrzeżenia ze strony Sawczuka, który wykluczył możliwość udzielania pomocy SB w wypadku, gdyby to dotyczyło „jego środowiska, i to zarówno w zakładzie pracy, jak i poza nim”⁶³. Zapewne w związku z tym kontaktem z dr. Sawczukiem w późniejszym czasie nie podtrzymywano.

Wydział II SB KW MO w Opolu skontaktował się ponownie z dr. Sawczukiem dopiero w grudniu 1980 r., po jego powrocie z kolejnego

⁵⁹ AIPN Wr, 0010/1328, Notatka służbowa ze spotkania z konsultantem [ps. „Jan”], 3 X 1988 r., k. 249.

⁶⁰ Janusz Sawczuk był specjalistą w dziedzinie najnowszej historii powszechnej, nauk politycznych, stosunków międzynarodowych i niemiecznawstwa.

⁶¹ AIPN Wr, 0010/3901, Pismo zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Opolu do zastępcy dyrektora Departamentu I MSW, 12 VIII 1975, k. 107.

⁶² *Ibidem*, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej 20 IX 1975 r. z dr. Januszem Sawczukiem, 22 IX 1975, k. 112–114.

⁶³ *Ibidem*, k. 114.

wyjazdu naukowego do RFN. Tym razem rozmawiał z nim por. Jan Smoliński, starszy inspektor Sekcji III Wydziału II KW MO. Sawczuk poinformował rozmówcę o swoim pobycie w RFN, ale „zdecydowanie odmówił” sporządzenia relacji pisemnej. Nie udzielił też żadnych wartościowych operacyjnie informacji na temat spraw krajowych⁶⁴.

Po raz kolejny próbowano wykorzystać dr. Sawczuka w charakterze źródła informacji w 1982 r., gdy ponownie wyjechał on w celach naukowych za granicę – tym razem do Berlina Zachodniego (w związku z pisaniem pracy habilitacyjnej o socjaldemokracji niemieckiej). Sawczuk bardzo niechętnie podszedł do rozmów z funkcjonariuszem SB i nie chciał udzielać informacji. W tej sytuacji zaszantażowano go trudnościami związanymi z przedłużeniem ważności paszportu.

We wrześniu 1982 r. dr Sawczuk powrócił do kraju, aby załatwić formalności paszportowe w celu przedłużenia pobytu za granicą o dalsze dwa miesiące. Okazało się wówczas, że sprawa jest bardzo trudna do załatwienia, mimo osobistego zaangażowania się w nią dyrektora IŚ, prof. Janusza Kroszela. Według relacji TW ps. „Mątwą” dr Sawczuk i prof. Kroszel musieli jeździć w tej sprawie aż do Warszawy⁶⁵. Problemy te wykorzystano jako środek nacisku na dr. Sawczuka podczas rozmowy operacyjnej, którą 27 września 1982 r. przeprowadził z nim kpt. Andrzej Srokosz, starszy inspektor Sekcji III Wydziału II KW MO w Opolu. W notatce służbowej kpt. Srokosz tak pisał o przełamywaniu oporów dr. Sawczuka: „Rozmówca w poprzedniej rozmowie był bardzo oporny co do udzielania informacji. Aby tę sprawę zmienić, wykorzystałem jego trudności z otrzymaniem paszportu. Mianowicie powiedziałem mu, że kłopoty z paszportem to nasza sprawa i jest to ostrzeżenie na przyszłość, iż wyjazdy jego do k[rajów] k[apitalistycznych] zależne są tylko od naszej służby. Argumenty te dały pozytywny wynik, gdyż Sawczuk stał się bardziej rozmowny i nawet przyrzekł dostarczać informacje z jego pobytu za granicę”⁶⁶.

W trakcie rozmowy dr Sawczuk zrelacjonował swój pobyt w Berlinie Zachodnim. Nie podał jednak żadnych informacji, które mogły być wykorzystane przez SB do zwalczania postaw opozycyjnych w kraju. Kapitan Srokosz mógł być po części usatysfakcjonowany, ale najwyraźniej nie ufał dr. Sawczukowi, w związku z czym, zgodnie z treścią cytowanej notatki, planował kontrolowanie go przez osobowe źródła informacji –

⁶⁴ *Ibidem*, Notatka służbowa, 11 XII 1980 r., k. 157–159.

⁶⁵ *Ibidem*, Wyciąg z informacji od TW ps. „Mątwą” z 24 IX 1982 r., dokument z 13 X 1982 r., k. 168.

⁶⁶ *Ibidem*, Notatka służbowa dot. rozmowy z dr. Januszem Sawczukiem, 25 IX 1982 r., k. 166.

tajnych współpracowników o pseudonimach „Marek” i „Mątwa”. Relację dr. Sawczuka zamierzano skonfrontować z przekazem TW ps. „Marek”⁶⁷.

W kwietniu 1983 r. kpt. Srokosz doprowadził do ponownego spotkania z dr. Sawczukiem po jego powrocie z Berlina Zachodniego. W trakcie rozmowy w hotelu „Opole” Sawczuk opowiedział o swoich kontaktach naukowych za granicą. Wymienił nazwiska takich badaczy, jak prof. Bohdan Osadczuk („Aleksander Korab”), dr Peter Raina i dr Detlef Brandes⁶⁸. Na podstawie tej relacji opracowano meldunek operacyjny dla Wydziału VIII i Wydziału III Departamentu II MSW⁶⁹. Po raz kolejny nie pozyskano jednak żadnych informacji, które można byłoby wykorzystać przeciwko konkretnym osobom w kraju lub za granicą.

Zgodnie z treścią wspomnianego meldunku dla wydziałów Departamentu II MSW Służba Bezpieczeństwa planowała wykorzystanie dr. Sawczuka w charakterze osobowego źródła informacji do dalszego poszerzenia wiedzy na temat niektórych placówek naukowych w Berlinie Zachodnim i RFN zajmujących się tzw. badaniami wschodnimi⁷⁰. Brakuje jednak dokumentów, z których wynikałoby, że plany te zrealizowano.

Szczególnie ważną rolę w pracy pionu II SB (i nie tylko) w środowisku Instytutu Śląskiego odgrywały dane otrzymywane od wspomnianego już TW ps. „Mątwa”. Od listopada 1981 r. pod tym pseudonimem był zarejestrowany Bogusław Klisz, zatrudniony w IS do 1984 r. na stanowisku kadrowca. Pozyskiwane od „Mątwy” informacje dotyczyły m.in. zagranicznych wyjazdów naukowych pracowników Instytutu Śląskiego, ich zainteresowań badawczych, utrzymywanych kontaktów, przeszłości życiowej i zawodowej, cech osobowościowych itp. TW ps. „Mątwa” informował SB o spodziewanych zmianach kadrowych w Instytucie, np. sygnalizował, kto ma być w najbliższym czasie zatrudniony. To źródło należało do sieci agenturalnej Wydziału II KW MO/WUSW w Opolu, mimo to informacje „Mątwy” wykorzystywały również Wydział III KW MO w ramach sprawy obiektowej kryptonim „Silesiae” i Departament I MSW, odpowiedzialny za działalność wywiadowczą⁷¹.

Nadzór operacyjny pionu II SB nad środowiskiem Instytutu Śląskiego ilustruje – na zupełnie innej zasadzie – także *casus* prof. Janusza Kroszela,

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ *Ibidem*, Notatka służbowa z rozmowy z KO „SJ”, 22 IV 1983 r., k. 170–171.

⁶⁹ *Ibidem*, Meldunek operacyjny, [kwiecień 1983 r.], k. 172.

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ AIPN Wr, 0064/1414, Kwestionariusz TW [ps. „Mątwa”]; *ibidem*, Kierunkowy plan pracy TW ps. „Mątwa”, nr 26 138, 27 VII 1983 r.; *ibidem*, Ocena tajnego współpracownika ps. „Mątwa”, nr ewid[encyjny] 26 138, 25 VIII 1986 r., mf. Por. Z. Bereszyński, *Instytut Śląski...*, s. 148.

ekonomisty, wybranego 29 marca 1982 r. na stanowisko dyrektora tej placówki. 27 października 1988 r. ppor. Czesław Mysona, starszy inspektor Sekcji III Wydziału II WUSW w Opolu, zarejestrował go w charakterze osoby zastrzeżonej. Rejestrację anulowano w styczniu 1990 r. Zgromadzone do tego czasu materiały na temat prof. Kroszela, według zachowanej dokumentacji, zostały oficjalnie zniszczone we własnym zakresie przez Sekcję III Wydziału II WUSW pod pretekstem braku wartości operacyjnej. Ostatnią osobą, która zajmowała się tym naukowcem, był ppor. Czesław Zwiech z tej sekcji⁷².

Pion II SB kontynuował działalność „na odcinku niemieckim” po przełomie politycznym w Polsce w 1989 r. i po powstaniu rządu pod prezesurą Tadeusza Mazowieckiego, o czym świadczy m.in. ostatni z przytoczonych przykładów. W listopadzie 1989 r. do zastępców szefów rejonowych urzędów spraw wewnętrznych ds. SB w Krapkowicach, Strzelcach Opolskich, Prudniku, Kędzierzynie-Koźlu, Głubczycach, Nysie, Kluczborku i Brzegu wysłano pismo sygnowane przez naczelnika Wydziału II WUSW w Opolu, ppłk. Jerzego Bielskiego. Ostrzegano w nim, że w najbliższym czasie „w strukturze »mniejszości niemieckiej« będą tworzone tzw. grupy miejscowe (niem. *Ortsgruppe*), w skład których będą wchodzić członkowie z dwóch–trzech miejscowości, oraz tzw. grupy powiatowe (niem. *Kreisgruppe*)”⁷³. Naczelnik Wydziału II WUSW prosił w celu operacyjnego wykorzystania o informowanie jego jednostki o spotkaniach „mniejszości niemieckiej” na terenie działania poszczególnych RUSW⁷⁴.

Środowiskami mniejszości niemieckiej nadal aktywnie interesowała się SB WUSW w Częstochowie. Od października 1988 r. tematyką tą zajmowała się tam Sekcja II Wydziału II WUSW, utworzona po połączeniu dotychczasowej Sekcji III (rozpracowującej „problematykę zachodnio-niemiecką”) i Sekcji VI, odpowiedzialnej za kontrwywiadowczą ochronę

⁷² Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, 1912/1, Karta personalna – karta rejestracyjna Janusza Kroszela jako osoby zastrzeżonej, 27 X 1988 r., [b.p.]; EAKOI Wr, 3/1/3945 – 3/1/3946, Karta personalna – karta rejestracyjna Janusza Kroszela jako osoby zastrzeżonej, 27 X 1988 r., [b.p.]; EAKOI Wr, 15/2/3869 – 15/2/3870, Wniosek naczelnika Wydziału II WUSW w Opolu do naczelnika Wydziału „C” WUSW, 26 I 1990 r., [b.p.]; Wr, 15/2/3871 – 15/2/3872, Wniosek zastępcy naczelnika Wydziału „C” WUSW w Opolu do Wydziału I oraz III Biura „C” MSW w Warszawie, 30 I 1990 r., [b.p.]. Jednostka organizacyjna SB rejestrująca kogoś jako osobę zastrzeżoną (OZ) zastrzegła, że mają do niej trafiać wszelkie informacje na temat osoby będącej obiektem zainteresowania owej jednostki. W razie pojawienia się informacji wskazujących na to, że taka osoba prowadzi niepożądaną działalność, teczka osoby zastrzeżonej mogła być przekwalifikowana na sprawę operacyjną określonej kategorii.

⁷³ AIPN Wr, 08/596, t. 1, Pismo naczelnika Wydziału II WUSW w Opolu do zastępców szefów RUSW ds. SB, 20 XI 1989 r., k. 15.

⁷⁴ *Ibidem*.

obiektów wojskowych. Ich połączenie uzasadniano tym, że ochraniające obiekty wojskowe znajdują się w zachodniej części województwa częstochowskiego, gdzie mieszkała rdzenna ludność śląska⁷⁵.

Obiektem zainteresowania tejże sekcji była zwłaszcza działalność Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Ludności Pochodzenia Niemieckiego z siedzibą w Oleśnie. W początkach 1990 r. zwrócono również uwagę na rozwój struktur organizacyjnych mniejszości niemieckiej „wokół innych większych ośrodków miejskich, jak Lubliniec i Dobrodzień”. W przyjętym w tym czasie planie pracy na 1990 r. przewidywano m.in.: „Rozpoznawanie, dokumentowanie i przeciwdziałanie wszelkim nieprawidłowościom mogącym wynikać z działalności Stowarzyszeń Niemieckich Mniejszości Narodowych”⁷⁶.

W styczniu 1990 r. zarząd Związku Rolników Pochodzenia Niemieckiego na Śląsku na czele z Tomaszem Cichonim powiadomił Siegfrieda Raabego, zamieszkałego w Rotenburgu (Wümme), o powierzeniu mu funkcji zewnętrznego reprezentanta organizacji i przewodniczącego ds. gospodarczych. Korespondencję w tej sprawie przejął Wydział II WUSW w Opolu⁷⁷.

W tym samym miesiącu zamknięto sprawę operacyjnego rozpracowania kryptonim „Mniejszość”, w ramach której Wydział II WUSW w Katowicach zajmował się miejscowymi organizacjami niemieckimi. W uzasadnieniu wniosku o zamknięcie sprawy powoływano się na zmianę sytuacji prawnej i politycznej w kraju, która umożliwiała legalizację tego rodzaju stowarzyszeń⁷⁸. Mimo to funkcjonariusz odpowiedzialny za prowadzenie sprawy kryptonim „Mniejszość”, por. Witold Marynka, w dalszym ciągu interesował się miejscowymi działaczami mniejszości niemieckiej. W kwietniu 1990 r. oficer ten, wciąż pracujący w Sekcji III Wydziału II WUSW w Katowicach, sporządził pisemne relacje ze spotkań działaczy niemieckich w Pietrowicach Wielkich i Kuźni Raciborskiej⁷⁹.

⁷⁵ AIPN Ka, 010/91, t. 1, Plan pracy Sekcji II [Wydziału II WUSW w Częstochowie] na 1989 r., grudzień 1988 r., s. 349 [kopia cyfrowa – pdf].

⁷⁶ *Ibidem*, Plan pracy Sekcji II [Wydziału II WUSW w Częstochowie] na 1990 r., 3 I 1990 r., s. 395–396, 401 [kopia cyfrowa – pdf].

⁷⁷ AIPN Wr, 00196/5, Ernennung zum geschäftsführenden Vorsitzenden, 10 I 1990 r., s. 14, 16; *ibidem*, Mianowanie na przewodniczącego ds. gospodarczych, 10 I 1990 r., s. 15, 17; *ibidem*, Meldunek operacyjny nr 7/90, 19 I 1990 r., s. 19; *ibidem*, Protokół z zebrania założycielskiego Związku Śląskich Rolników, 11 II 1990 r., s. 20; *ibidem*, Postanowienie [Sądu Wojewódzkiego w Opolu], 1 III 1990 r., s. 23.

⁷⁸ AIPN Ka, 048/915, t. 1, Raport [dla zastępcy] szefa WUSW ds. SB w Katowicach, 11 I 1990 r., s. 228–229; *ibidem*, Wniosek o zakończenie sprawy operacyjnego rozpracowania, 11 I 1990 r., s. 230.

⁷⁹ AIPN Ka, 083/85, t. 2, Notatka służbowa, 30 IV 1990 r., s. 43–46 [kopia cyfrowa – pdf].

Z początkiem czerwca 1990 r. mjr Janusz Butowski z Wydziału III Departamentu II MSW powołał się na uzgodnienia z naczelnikiem tego wydziału, płk. Jarosławem Gowinem, i przekazał por. Marynce, że ma „podjąć działania zmierzające do uzyskiwania informacji dotyczących aktualnej sytuacji w środowiskach poniemieckich woj[ewództwa] katowickiego”. Informacje o takiej tematyce miały być pozyskiwane zarówno „ze źródeł oficjalnych, jak i przez osobowe źródła informacji”, nie wyłączając kontaktów prywatnych. Potrzebę podjęcia takich działań uzasadniano „aktualną sytuacją społeczno-polityczną w RP oraz przemianami zachodzącymi w Europie w związku z zapowiedzianym zjednoczeniem państw niemieckich”. Uzyskane informacje miały być niezwłocznie przesyłane do Departamentu II MSW⁸⁰. Zgodnie z tymi dyspozycjami w drugiej połowie czerwca 1990 r. do Wydziału III tego departamentu wysłano obszerną informację o aktualnej sytuacji w środowiskach proniemieckich na terenie województwa katowickiego opracowaną przez por. Marynkę⁸¹.

Jak widać w przytoczonych przykładach, działalność pionu II SB „na odcinku niemieckim” służyła ochronie terytorialnego *status quo* w Europie, ustanowionego w wyniku drugiej wojny światowej, ale w żadnym razie nie może być tylko do tego sprowadzana. Była ona bowiem nierozzerwalnie związana z działaniami służącymi ochronie powojennego porządku politycznego w Polsce. Pion II SB, na równi z innymi pionami tej służby, był zaangażowany w zwalczanie postaw opozycyjnych i działalności opozycyjnej w społeczeństwie. Jego działania wiązały się ze stałym łamaniem elementarnych praw człowieka, takich jak: wolność słowa, prawo do zgromadzeń, prawo do stowarzyszenia się, prawo swobodnego deklarowania swojej narodowości i swobodnego posługiwania się językiem macierzystym czy wreszcie prawo wyjazdu z kraju – czasowo lub na stałe. Nawet jeśli działania te postrzegano jako niezbędne do ochrony powojennych granic Polski, to ich sprzeczność ze standardami obowiązującymi w wolnym świecie jest oczywista. Niezależnie od tego, w jakim stopniu jego działalność bywała zbieżna z polską racją stanu, pion II musi być postrzegany jako integralna część komunistycznego aparatu przemocy.

Świadomość tego nie była jednak oczywista dla osób, które w połowie 1990 r., po rozwiązaniu SB, uczestniczyły w pracach komisji kwalifikujących byłych funkcjonariuszy tej służby do pracy w Policji i Urzędzie Ochrony Państwa. Komisje traktowały byłych funkcjonariuszy pionu II SB ulgowo. Widziały w nich głównie pracowników kontrwywiadu

⁸⁰ *Ibidem*, Notatka służbowa, 1 VI 1990 r., s. 114 [kopia cyfrowa – pdf].

⁸¹ *Ibidem*, Pismo do naczelnika Wydziału III Departamentu III MSW, 22 VI 1990 r., s. 118–123 [kopia cyfrowa – pdf].

ochraniających kraj przed zagrożeniami zewnętrznymi, w oderwaniu od innych, znacznie mniej chlubnych aspektów prowadzonej przez nich czy przy ich współdziałaniu działalności. Konsekwencje popełnionych wówczas błędów, wynikających przeważnie z niedostatku wiedzy, należą dziś, po upływie blisko 30 lat, do nieodwracalnych już zaszłości. Warto jednak zadbać, by obecnie rzetelna wiedza na tego typu tematy była powszechnie dostępna.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach (AIPN Ka).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu (AIPN Wr).

Źródła publikowane

Instrukcje o pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989), wstęp i oprac.

T. Ruzikowski, Warszawa 2004.

Opracowania

Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. 2: 1956–1975, red. nauk. P. Piotrowski, Warszawa 2006.

Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. 3: 1975–1990, red. nauk. P. Piotrowski, Warszawa 2008.

Bereszyński Z., *Instytut Śląski w Opolu w krzywym zwierciadle doniesień tajnego współpracownika ps. „Jan”* [w:] *Granice kompromisu. Naukowcy wobec aparatu władzy ludowej*, red. P. Franaszek, Warszawa 2015, s. 145–169.

Bereszyński Z., *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa i ludność niemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1990*, wyd. 2, Opole–Gliwice 2019.

Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990*, Warszawa 1997.

Hermański M., Jusupović A., Wróblewski T., *Cywilne organy bezpieczeństwa państwa 1956–1990* [w:] *Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944–1990)*. Zbiór studiów, red. A. Jusupović, R. Leśkiewicz, Warszawa 2013, s. 111–150.

Holona E., *Dr Stanisław Michalak (1933–2007)*, „Indeks. Pismo Uniwersytetu Opolskiego” 2007, nr 5–6, s. 81.

Lis M., *Historia PIN – Instytutu Śląskiego w Opolu*, Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski w Opolu, <https://instytutslaski.pl/historia-instytutu-slaskiego/>, dostęp 10 X 2020 r.

Miazar A., *Zarys dziejów katedr i zakładów* [w:] *Półwiecze Katedry i Zakłady Instytutu Historii w latach 1957–2007*, red. J. Dorobisz, Opole 2007.

Piotrowski P., *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1, s. 51–107.

Sypko B., *Stefan Oswald Popiołek (1926–1986) i jego zasługi dla Opola* [w:] *Opolanie znani i nieznan. Czasy po II wojnie światowej. Część 1*, Opole 2017, red. M. Świder, s. 233–253.

Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007.

Streszczenie: Do najważniejszych zadań aparatu bezpieczeństwa na Górnym Śląsku należała walka z przejawami niemieczyny i postaw proniemieckich wśród rdzennej ludności regionu. W walce tej chodziło przede wszystkim o ochronę terytorialnego *status quo* w Europie, ukształtowanego w wyniku drugiej wojny światowej. Aparat bezpieczeństwa realizował również, a nawet przede wszystkim, zadania podyktowane interesem komunistycznego aparatu władzy, aspirującego do sprawowania pełnej kontroli nad wszystkimi obszarami życia społecznego. Był on jednym z głównych narzędzi realizacji utopijnej wizji społeczeństwa jednolitego pod względem ideowym, politycznym i narodowym. Wskazana tu dwuznaczność polityczna cechowała zwłaszcza pracę pionu kontrwywiadowczego Służby Bezpieczeństwa, znanego jako pion II, na tzw. odcinku niemieckim. Spośród wszystkich pionów organizacyjnych Służby Bezpieczeństwa właśnie ten pion na tym „odcinku” w największym stopniu realizował zadania zbieżne z polską racją stanu. Wielkim błędem byłoby jednak abstrahowanie od innych jego zadań, służących głównie politycznemu zniewoleniu społeczeństwa i realizacji totalitarnych aspiracji komunistycznego aparatu władzy.

Słowa kluczowe: Służba Bezpieczeństwa, kontrwywiad, pion II, Niemcy, Górny Śląsk

Zbigniew Bereszyński, dr, historyk, zatrudniony w Instytucie Śląskim w Opolu. Zajmuje się głównie historią społeczno-polityczną Śląska Opolskiego oraz historią aparatu bezpieczeństwa PRL. Autor monografii *NSZZ „Solidarność” i rewolucja solidarnościowa na Śląsku Opolskim 1980–1990*, t. 1–2 (Opole 2014) oraz *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa i ludność niemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1990* (wyd. 2, Opole – Gliwice 2019).

Division II of the Security Services and the Federal Republic of Germany, the German Population, Pro-German Attitudes and Polish-German Relations: A Case Study of Upper Silesia in 1957–1990

Abstract: One of the most important tasks of the security apparatus in Poland’s Upper Silesia involved combating German identity or pro-German sentiment

among the local Silesian population. This effort was predominantly aimed at protecting the European territorial status quo after World War II. Also, or perhaps predominantly, the security apparatus was involved in efforts to safeguard the interests of Communist power, which aspired to maintain complete control over society. This control was seen as a tool for implementing a utopian vision of a society that was fully homogeneous in terms of ideology, politics or ethnicity. This political ambiguity was particularly characteristic of the counterintelligence elements of the Security Services, known as Division II (*pion II*), tasked with the so-called 'German issues'. Out of all the structures in the Security Services, that section's tasks were the most closely aligned with Poland's national interests. However, it would be a serious mistake to overlook the section's other tasks, which were predominantly aimed at destroying social liberties and implementing the totalitarian aspirations of Communist power.

Keywords: Security Services (Poland), counterintelligence, Division II, Germany, Upper Silesia

Zbigniew Bereszyński, PhD, historian, works at the Silesian Institute in Opole. His research focuses mainly on the social and political history of Opole Silesia and the history of the security apparatus in the People's Republic of Poland. Author of the monographs *NSZZ "Solidarność" i rewolucja solidarnościowa na Śląsku Opolskim 1980–1990*, vols 1–2 (Opole, 2014), and *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa i ludność niemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1990* (2nd edition, Opole–Gliwice, 2019).

Anna Maria Reszke

<https://orcid.org/0000-0003-3035-6748>

SYSTEM SZKOLENIOWY SŁUŻB BEZPIECZEŃSTWA W PRL NA PRZYKŁADZIE DEPARTAMENTU IV MSW (ZARYS PROBLEMU)

System szkoleniowy służb bezpieczeństwa w kwestii przygotowania funkcjonariuszy do walki z Kościołem katolickim w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nieustannie się usprawniał. Od czasu utworzenia w 1962 r. Departamentu IV w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych nabrał on odrębnej i wysoce profesjonalnej specjalizacji. W jednym z dokumentów czytamy: „Szkolenie specjalistyczne w Departamencie IV ma szczególny charakter. Wynika ono z konieczności dalszego zagłębienia wiedzy i sztuki operacyjnej w specyfice pracy pionu IV, jak również poznawania obszernych dziedzin nauki o Kościele. Przede wszystkim chodzi tu o poznanie: roli Kościoła w historii i obecnie; form działalności politycznej; oddziaływania społeczno-politycznego kleru i skutków tej działalności, procesów ideowo-moralnych zachodzących we współczesnym społeczeństwie. Konieczne jest również zgłębienie wiedzy o aktualnej sytuacji Kościoła, o zachodzących tam przemianach i procesach, śledzenie za formami, treściami, programami, hasłami itp.”¹.

Początki systemu szkoleniowego sięgają kwietnia 1944 r., gdy dwudziestoosobowa grupa Polaków rozpoczęła kurs w szkole Ludowego Komisarjatu Spraw Wewnętrznych w Kujbyszewie w ZSRR². Od tamtej pory szkolenia odbywały się dość regularnie, a przeszkoleni funkcjo-

¹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 02374/72, Program szkolenia i doskonalenia zawodowego w Departamencie IV MSW na lata 1971–1973, s. 1.

² P. Kołakowski, *Współdziałanie polskiego aparatu bezpieczeństwa z NKWD-NKGB w latach 1944–1945*, „Śląskie Studia Historyczne” 2000, nr 8, s. 236–238.

nariusze tworzyli na ziemiach polskich zręby Resortu Bezpieczeństwa Publicznego, przekształconego w 1945 r. w Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (MBP)³. W ramach Departamentu V (społeczno-politycznego)⁴ w latach 1945–1953 Kościołem zajmował się Wydział V, kierowany przez Julię Brystygier⁵. Stawiał sobie za cel rozbięcie Kościoła, a następnie jego likwidację⁶. Słabe wykształcenie funkcjonariuszy, zarówno ogólne, jak i zawodowe, sprawiło, że kierownictwo resortu musiało ułożyć własny system szkolnictwa. Kursy szkoleniowe organizowano zarówno na szczeblu centralnym, jak i wojewódzkim. Zakres programowy obejmował działy wiedzy, które były niezbędne podczas wykonywania obowiązków służbowych⁷. Podniesienie poziomu ogólnego wykształcenia funkcjonariuszy zanotowano dopiero w 1950 r. Polecono wówczas zorganizować kursy dla tych, którzy nie ukończyli pięciu klas szkoły podstawowej. Dodatkowo tworzono czteroletnie kształcenie w zakresie szkoły średniej⁸. Niestety, nie cieszyło się ono dużym zainteresowaniem ze względu na ogólną niechęć do nauki, ale również ze względu na nadmiar obowiązków służbowych. Dużo czasu poświęcono również na indoktrynację polityczną funkcjonariuszy w duchu marksistowskim. Zajmowały się tym odpowiednie komórki resortu, wspomagane przez cywilny aparat partyjny.

Ostra krytyka organów bezpieczeństwa po ucieczce Józefa Świątły⁹ wywołała falę zmian w organach bezpieczeństwa¹⁰. Polscy komuniści,

³ *Ibidem*, s. 235–236.

⁴ *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 20–30. Prace Departamentu V MBP dotyczyły w głównej mierze działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1953. W wyniku intensyfikacji działań UB, do walki z Kościołem katolickim do końca lat czterdziestych władze państwowe skierowały około dwóch tysięcy pracowników operacyjnych.

⁵ Julia Brystygier (1902–1975), funkcjonariuszka aparatu bezpieczeństwa Polski Ludowej. Dyrektor Departamentu V i III MBP, <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/41712, W-Klubie-Historycznym-gen-Grota-wyklad-o-Julii-Brystygier-Warszawa-14-wrzesnia-2.html>, dostęp 18 VII 2019 r.

⁶ *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektora Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1953*, wybór i oprac. A. Dziurok, F. Musiał, J. Marecki, Kraków–Katowice 2012, s. 37–39.

⁷ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2015, s. 47.

⁸ *Ibidem*, s. 50.

⁹ Józef Świątło (1915–1994), wysoki rangą funkcjonariusz Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, wicedyrektor Departamentu X MBP. Z obawy przed byciem objętym czystkami po aresztowaniu Ławrientija Berii w 1953 r. uciekł na Zachód (podczas podróży służbowej do Berlina Wschodniego). Zob. B. Noszczak, *Kryzys działalności Departamentu VI KdsBP przeciwko Kościołowi rzymskokatolickiemu w Polsce i próby jego przezwyciężenia 1954–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 1(7), s. 99–100.

¹⁰ *Dekret z dnia 7 XII 1954 r. o naczelnych organach administracji państwowej w zakresie spraw wewnętrznych i bezpieczeństwa publicznego* (Dz.U., 1954, nr 54, poz. 269);

którzy wzorowali się na reformie służb w ZSRR z 1954 r., zlikwidowali Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego¹¹ i powołali w jego miejsce dwa resorty: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego przy Radzie Ministrów¹².

Organizacja Departamentu IV MSW

Służbę Bezpieczeństwa zreorganizowano w 1962 r. Na podstawie zarządzenia organizacyjnego nr 062/Org z 9 czerwca 1962 r. i zarządzenia nr 0105/62, wydanych przez ministra spraw wewnętrznych Władysława Wichę, utworzono Departament IV MSW¹³. Głównym celem jego utworzenia była walka z wrogą działalnością Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych. Sprawna realizacja zadań była możliwa dzięki dobrej organizacji kierownictwa Departamentu IV, którym w latach 1962–1989 kierowało siedmiu dyrektorów wraz z zastępcami¹⁴. W jego

H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL (1944–1990). Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 25–35.

¹¹ *Ibidem*, s. 28–35.

¹² W Komitecie do spraw Bezpieczeństwa Publicznego istniał Departament VI KdsBP, który zajmował się walką z wrogą działalnością reakcyjnego kleru. Dyrektorem Departamentu VI był Karol Więckowski, natomiast wicedyrektorem – Józef Dziemidok, który 1 VI 1955 r. został dyrektorem. Zob. B. Noszczak, *Kryzys działalności Departamentu VI...*, s. 100–101). Na mocy *Ustawy z dnia 13 XI 1956 r. o zmianie organizacji naczelnych organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego* (Dz.U., 1956, nr 54, poz. 241) rozwiązano Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, a kompetencje dotychczas mu podległe przeszły w zakres działań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Sprawy Kościołów podporządkowano Departamentowi III MSW. W wyniku tej reformy Departament I MSW zajmował się wywiadem oraz zdobywaniem tajnych dokumentów i informacji dotyczących politycznych, ekonomicznych, militarnych i wywiadowczych planów, jak również zamierzeń skierowanych przeciwko Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i krajom obozu socjalistycznego. Departament II MSW poświęcał uwagę głównie kontrwywiadowi oraz organizowaniu i prowadzeniu walki ze szpiegowską działalnością wywiadów państw kapitalistycznych wymierzoną przeciwko Polsce Ludowej, a zwłaszcza werbunkiem przez obce ośrodki wywiadowcze na terytorium PRL agentów i ochroną tajemnicy państwowej. Był on w kolejnych latach rozbudowywany o kolejne departamenty. Do zadań Departamentu V MSW należały ochrona operacyjna przemysłu i innych gałęzi gospodarki narodowej, a także zwalczanie środowisk opozycyjnych w związanych z nimi zakładach pracy. Departament VI MSW kontrolował ochronę operacyjną rolnictwa, przemysłu rolno-spożywczego i innych sektorów gospodarki narodowej, a także rozpracowywał środowiska opozycyjne związane z nimi. Zob. *Metody pracy operacyjnej...*, s. 16–19.

¹³ Władysław Wicha (1904–1984), działacz partyjny i państwowy w okresie PRL. Minister spraw wewnętrznych (1954–1964), poseł I i IV kadencji. Zob. <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/1239>, dostęp 8 VII 2019 r.

¹⁴ *Instrukcje, wytyczne, pisma Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1962–1989. Wybór dokumentów*, red. i oprac. A. Dziurok, F. Musiał, Kraków–Katowice 2017, s. 50.

skład wchodziły początkowo trzy wydziały: I, II i III. Dwa z nich zajmowały się w głównej mierze duchowieństwem¹⁵: Wydział I – kierowniczymi ogniwami Kościoła katolickiego, w tym prymasem, biskupami, kuriami, księżmi parafialnymi, profesorami i wykładowcami Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Akademii Teologii Katolickiej i wszystkimi wyższymi seminariami, studentami i alumnami oraz osobami świeckimi kontaktującymi się z zakonnikami¹⁶; Wydział II – głównie stowarzyszeniami katolickimi, takimi jak: Stowarzyszenie „Pax”¹⁷, Polski Związek Katolicko-Społeczny (PZKS)¹⁸, Zjednoczony Zespół Gospodarczy, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych (ODISS)¹⁹, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne (ChSS)²⁰, a także aktywem świeckim, duszpasterstwem stanowo-zawodowym, Klubem Inteligencji Katolickiej, ugrupowaniami katolików świeckich i ich ośrodkami wychowawczymi, ale również byłymi działaczami chadeckimi. Wydział III miał się zajmować innymi wyznaniem i nierzymskokatolickimi i centralami tych Kościołów.

Prowadzono działania mające na celu rozpoznanie ich orientacji politycznych i kwestii społeczno-politycznych. W 1963 r. powstał również Wydział IV, realizujący zadania analityczno-informacyjne i opracowujący prognozy dla kierownictwa MSW i PZPR. Klika lat później, w 1971 r., w związku z poszerzeniem działań operacyjnych wobec zakonów i zgromadzeń utworzono Wydział V. Jego zadaniem było kontrolowanie zakonów męskich i żeńskich, duszpasterstw akademickich, instytutów świeckich i parafii.

¹⁵ H. Dominiczak, *Organy Bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 393.

¹⁶ A. Dziurok, *Wstęp* [w:] *Metody pracy operacyjnej...*, s. 25.

¹⁷ Stowarzyszenie „Pax” – świecka organizacja katolicka oficjalnie utworzona w 1947 r. przez Bolesława Piaseckiego i innych działaczy przedwojennego Ruchu Narodowo-Radykalnego „Falanga”. Początkowo zrzeszała katolików gotowych do współpracy z siłami komunistycznymi, od 1979 r. część działaczy wspierała NSZZ „Solidarność”. Zob. K. Busse, *Utopia i rzeczywistość. Stowarzyszenie PAX w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym PRL i III RP na przykładzie województwa radomskiego (1975–1993)*, Lublin 2014, s. 17–21.

¹⁸ Polski Związek Katolicko-Społeczny (PZKS) powstał w 1981 r. wskutek odwilży spowodowanej powstaniem „NSZZ Solidarność”. Był pierwszym ogólnopolskim stowarzyszeniem katolików zarejestrowanym w ówczesnym okresie. Zob. AIPN, 1042/1299, „ŚWIAT”. Magazyn polityczno-społeczny i kulturalny nr 2 i 5, 1989, s. 16–17.

¹⁹ Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych (ODISS) został utworzony w kwietniu 1967 z inicjatywy Jerzego Zawieyskiego przez Janusza Zabłockiego i grupę działaczy katolickich. Zob. P. Ziętara, *Konrad Sieniewicz w dokumentach bezpieki*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2010, nr 1(15), Warszawa 2010, s. 114.

²⁰ Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne (ChSS) funkcjonowało w latach 1957–1989. Koncesjonowane przez władze PRL ugrupowanie społeczno-polityczne skupiające chrześcijan różnych wyznań. Zob. C. Kuta, „Działacze” i „Pismaki”. *Aparat bezpieczeństwa wobec organizacji katolików świeckich w Krakowie w latach 1957–1989*, Kraków 2009, s. 420–425.

Na mocy zarządzenia organizacyjnego ministra spraw wewnętrznych Wiesława Ociepki nr 092/Org z 19 listopada 1973 r. powołano nową komórkę w Departamencie IV – Samodzielną Grupę „D”. Do jej zadań należała szeroko pojęta dezintegracja wśród duchowieństwa i środowisk świeckich związanych z Kościołem²¹. Po kilku latach przekształcono ją na podstawie zarządzenia ministra spraw wewnętrznych Stanisława Kowalczyka²² nr 029/Org z 15 czerwca 1977 r. w Wydział VI. Dysponował on wówczas dwunastoma etatami i komórkami w wydziałach IV komend wojewódzkich MO²³.

Po porwaniu i zabójstwie księdza Jerzego Popiełuszki przeprowadzono kolejną reorganizację tego departamentu. Zapoczątkowało ją zarządzenie ministra spraw wewnętrznych Czesława Kiszcza²⁴ nr 0067/84 z 30 listopada 1984 r.²⁵ Dotyczyła ona numeracji wydziałów. Dotychczasowy Wydział IV przekształcono w Wydział VI. Reorganizację przygotowano już w połowie roku 1984²⁶. Należy wspomnieć, że w Departamencie IV

²¹ Początkowo jej celem było operacyjne zabezpieczenie pielgrzymek. Chodziło o penetrację i dezintegrację środowisk, które były odpowiedzialne za ich organizację do miejsc kultu religijnego w Polsce. Temu celowi miało służyć pogłębianie różnic w obrębie hierarchii katolickiej, podważanie autorytetu księży w oczach wiernych, kompromitacja obyczajowa duchowieństwa itp. Wobec tego wykorzystywano tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa, ulokowanych w strukturach Kościoła, ponieważ często werbowano do współpracy nie tylko księży, lecz także wiernych. Grupa miała na koncie również działania przestępcze, zagrażające życiu i zdrowiu osób oraz ich mieniu. Tworzono też oddziały, które podejmowały groźne akcje przeciw pieszym pielgrzymkom na Jasną Górę. Podczas napięć na linii państwo–Kościół chciano osłabić autorytet księży i przekonać obserwatorów, że pielgrzymi nie mają nic wspólnego z religią. Zob. *Instrukcje, wytyczne, pisma Departamentu IV...*, s. 45–46.

²² Stanisław Kowalczyk (1924–1998), minister spraw wewnętrznych w rządach: pierwszym i drugim Piotra Jaroszewicza, Edwarda Babiucha i Józefa Pińkowskiego (22 III 1973 – 8 X 1980). Do 12 II 1981 r. wicepremier w rządzie Józefa Pińkowskiego. Powołał Samodzielną Grupę „D” Departamentu IV MSW (19 XI 1973), zajmującą się dezintegracją Kościoła katolickiego w Polsce. Zob. *Instrukcje, wytyczne, pisma Departamentu IV...*, s. 668–670; *Aparat Bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, red. nauk. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 9–10.

²³ Prowadził i koordynował przedsięwzięcia specjalne, których celem było ograniczenie i likwidacja politycznie negatywnych działań duchowieństwa. Do zadań Wydziału VI należała również stała inwigilacja 100 duchownych rzymskokatolickich, których działalność SB uznała za szczególnie niebezpieczną dla reżimu komunistycznego. Zob. *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979*, wybór i oprac. M. Biełaszko et al., Warszawa 2007, s. 67.

²⁴ Czesław Jan Kiszcza (1925–2015), minister spraw wewnętrznych (1981–1990), prezes Rady Ministrów PRL (2–24 VIII 1989), poseł na Sejm PRL IX kadencji, wicepremier (1989–1990). Zob. L. Kowalski, *Czesław Kiszcza. Biografia gen. broni Czesława Kiszcza*, Poznań 2015, s. 10–15.

²⁵ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki...*, s. 30–45.

²⁶ W wyniku tych zmian w skład Departamentu IV MSW wchodziło sześć wydziałów. Pierwszy z nich prowadził działania analityczne i informacyjne, które dotyczyły głównych kierunków działań Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych.

działała tzw. Sekcja Ogólna. Zakres jej pracy obejmował sprawy kadrowe, finansowe i te związane z wykorzystaniem techniki operacyjnej, sprawozdania dotyczące eksploatacji samochodów oraz sprawy kancelaryjno-gospodarcze i organizacyjne²⁷.

Departament IV współdziałał z innymi departamentami operacyjnymi MSW, tj. z I, II i III²⁸. Przykładowo: wraz z Departamentem I rozpracowywał instytucje watykańskie, kurie generalne (m.in. zakonów: jezuitów, dominikanów, franciszkanów, salezjanów) i kościelne ośrodki polonijne, episkopaty RFN, USA, Francji i krajów Beneluksu²⁹. Departament IV korzystał również z pomocy Departamentu Techniki, który zajmował się zakładaniem podsłuchów telefonicznych i pokojowych³⁰. Współdziałał też z Biurem „B” (prowadzącym tajną obserwację), Biurem „W” (kontrola korespondencji),

Wydział II zajął się działalnością operacyjną w centralnych strukturach Kościoła katolickiego i koordynował przedsięwzięcia wymierzone wobec kurii diecezjalnych, uczelni katolickich i seminariów duchownych w państwie. Wydział III kontrolował struktury kierownicze zakonów męskich i żeńskich. Wydział IV prowadził działania dezintegracyjne, czyli zwalczanie wrogich i antysocjalistycznych zamierzeń, ale także organizował działania przeciwko duszpasterzom akademickim i zawodowym. Wydział V skupił się na stowarzyszeniach katolickich, które wspomniano wcześniej, natomiast Wydział VI prowadził rozpoznanie Kościołów i wyznań nierzymskokatolickich oraz starał się przeciwstawić ich działalność wobec hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego. Zob. A. Dziurok, *Wstęp...*, s. 20–30.

²⁷ *Ibidem*, s. 30–40.

²⁸ Monitorowano też wyjazdy zagraniczne działaczy stowarzyszeń katolickich, ich kontakty z przedstawicielami środowisk na emigracji, zwłaszcza takich jak Instytut Literacki w Paryżu czy Radio Wolna Europa. Departament IV wspólnie z wywiadem systematycznie próbował oddziaływać na pozytywne stanowisko dyplomacji watykańskiej i wpływowych osobistości kościelnych wobec PRL. W czasie spotkań z dostojnikami Stolicy Apostolskiej usiłowano kształtować negatywną opinię o kierownictwie polskiego episkopatu. Departamenty te ściśle współpracowały podczas zabezpieczenia operacyjnego wizyt przedstawicieli Watykanu w Polsce. Z pomocą Departamentu I możliwe było pozyskiwanie informacji z Sekretariatu Stanu i innych dykasterii, a także Instytutu Polskiego w Watykanie. W Rzymie pracowali funkcjonariusze SB zajmujący się Kościołem katolickim, oficjalnie zatrudnieni jako dyplomaci na stanowiskach sekretarzy ambasad. Ich zadaniem było budowanie agentury, głównie wśród duchowieństwa. Sieć współpracowników miała dostarczać informacje o okolicznościach i podejmowanych działaniach hierarchii watykańskiej. W kwestii współpracy z Departamentem II brano pod uwagę inwigilację przedstawicieli Kościoła i innych związków wyznaniowych, dziennikarzy, w głównej mierze państw zachodnich, lub przedstawicieli placówek dyplomatycznych. Współdziałanie departamentów III i IV dotyczyło kontaktów między opozycją, środowiskami świeckimi i instytucjami. Przykładem współpracy może być chociażby próba rozpracowania opozycji w 1976 r. Zob. <https://histmag.org/julia-brystygier-od-stalinowskiej-zbrodniarki-do-nawroconej-katoliczki-12750>, dostęp 7 VII 2017 r.; F. Musiał, *Podręcznik bezpieki...*, Kraków 2015, s. 30–50.

²⁹ Zob. <http://archidiecezja.lodz.pl/wolborz/old/czytaj.php?tekst=sb.txt>, dostęp 7 VII 2017 r.

³⁰ *Plany pracy Departamentu IV...*, s. 14.

Biurem „C” (dzięki któremu możliwe było korzystanie z ewidencji operacyjnej i archiwum)³¹, Biurem Paszportów, Biurem Śledczym MSW, jednostkami Milicji Obywatelskiej, Departamentem Społeczno-Administracyjnym MSW i z Zarządem Zwiadu Wojsk Ochrony Pogranicza (WOP)³².

Ważną rolę odgrywała kooperacja z aparatami bezpieczeństwa: ZSRR, Czechosłowacji, NRD, Węgier i Bułgarii. Działano wspólnie w kwestii przeciwstawienia się dywersyjnej działalności związków wyznaniowych przeciwko socjalizmowi³³. Należy zauważyć, że Departament IV koordynował na szczeblu centralnym działania Pionu IV SB w terenie, który również był odpowiedzialny za walkę z wszelkimi przejawami życia religijnego. Władze PRL dokładały wszelkich starań, aby zebrać jak najwięcej informacji na temat Kościoła i osób z nim związanych. Było to możliwe dzięki dobrze wyszkolonym funkcjonariuszom, których starannie dobierano. Dlatego też kandydaci musieli spełnić wiele wymagań, aby dowieść swojego oddania dla Polski Ludowej³⁴.

W związku z powierzeniem Departamentowi IV zasadniczych zadań w walce z Kościołem i związkami wyznaniowymi niezmiernie ważne było umiejętne przeprowadzanie rekrutacji pracowników do tej pracy i profesjonalne przygotowanie funkcjonariuszy tej jednostki MSW na zleconym im odcinku zadań przez różnego rodzaju szkolenia³⁵.

Rekrutacja funkcjonariuszy

Rekrutacja funkcjonariuszy do pionu kościelnego różniła się diametralnie od naboru w latach stalinowskich, kiedy to ważną rolę odgrywali starsi stażem komuniści, którzy zajmowali najważniejsze stanowiska w tym resorcie. Ponadto część z tych kadr była pochodzenia żydowskiego³⁶. Służyły też osoby bez wykształcenia, z niskich warstw społecznych. Do resortu nie trafiało się przez przypadek. Kandydata polecali: partia, funkcjonariusz lub emerytowany pracownik resortu. Główną zasadą była niekaralność i nieutrzymywanie kontaktów z osobami wrogo nastawionymi wobec PRL. Podstawowa kadra szeregowych funkcjonariuszy

³¹ P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1(3), s. 51–60.

³² Ł. Grabowski, M. Maruszak, *Zarys struktur oraz zadania Zwiadu Wojsk Ochrony Pogranicza i Kontroli Ruchu Granicznego w latach 1945–1991*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2012, nr 2(20), s. 304.

³³ *Metody pracy operacyjnej...*, s. 52.

³⁴ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki...*, s. 30–45.

³⁵ *Ibidem*, s. 17–18.

³⁶ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL...*, s. 30–40.

SB pochodziła z szeroko reklamowanych werbunków, które odbywały się według ściśle określonych kryteriów. Najważniejsze były podziały klasowe. W szeregi SB wstępowali głównie synowie robotników i biednych chłopów. Bardzo sceptycznie podchodzono natomiast do kandydatów ze środowisk inteligenckich³⁷. Osoba pragnąca wstąpić do SB musiała wykazać się lojalnością wobec władz, wyznawać „odpowiednie” poglądy oraz bez żadnych wątpliwości akceptować nowy system polityczny i jego działania. Jeżeli chodzi o wykształcenie, to nie odgrywało ono w tych latach większej roli, chociaż szanse w rekrutacji miał kandydat, który ukończył co najmniej szkołę podstawową. Notowano przypadki przyjmowania nawet osób, które zakończyły swoją edukację na trzeciej klasie szkoły podstawowej, ale również analfabetów i półanalfabetów. Wykształcenie średnie bądź wyższe traktowano dość sceptycznie, z obawy o działania przeciwko partii lub zbyt wysoką pozycję danej osoby.

Chętnych kandydatów do tej służby nie było zbyt wielu. Dużą rolę odgrywały obawa związana z tym resortem i negatywna opinia społeczeństwa, która przedstawiała go jako organ niepolski, podporządkowany NKWD. Aby zachęcić kandydatów do wstępowania w szeregi funkcjonariuszy, wprowadzono wiele korzyści materialnych, m.in. wysoko płatne etaty, nadanie stopni wojskowych z umundurowaniem na wzór Wojska Polskiego. Funkcjonariuszom UB zapewniano mieszkania, specjalne zaopatrzenie w sklepach i na stołówkach resortowych. Wielu kandydatów do służby przyciągał potencjalny udział w organie, który legitymował się uprzywilejowaną pozycją w systemie społecznym Polski Ludowej. Partia często pomagała aparatowi bezpieczeństwa w naborze i kierowała do jego szeregów swoich ludzi.

Po reorganizacji w resorcie MSW w 1962 r. i utworzeniu Departamentu IV wprowadzono nowe zasady rekrutacji i zaostrzono jej wymogi. Przyjmowano tylko osoby, które posiadały odpowiednie kwalifikacje i predyspozycje do służby, np. ukończone studia wyższe, znajomość sytuacji społeczno-politycznej czy gospodarczej³⁸. Bardzo ważnym elementem był stan zdrowia psychicznego kandydata. Sprawdzano również jego przeszłość. Zbierano informacje na temat rodziny i środowiska, z którego pochodzi. Prowadzono jego obserwacje³⁹.

Kandydat na przyszłego funkcjonariusza przed przyjęciem do resortu przechodził kilkustopniowy test sprawdzający. Początkowo musiał odbyć rozmowę rekrutacyjną. Przeprowadzał ją pracownik kadr. Miała ona na

³⁷ F. Musiał, *Podręcznik bezpieki...*, s. 33–36.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ AIPN, 044/18, Psychologiczne aspekty pracy operacyjnej, k. 22–30.

celu poznanie przydatności kandydata do pracy, jego cech osobowych i predyspozycji zawodowych, a także wykształcenia, dotychczasowego przebiegu pracy bądź służby wojskowej. Interesowano się również przynależnością do organizacji społecznych i politycznych, posiadaną wiedzą i motywacją do podjęcia służby⁴⁰. Po rozmowie wstępnej następował etap weryfikacji informacji zebranych na temat kandydata. Przeprowadzono wywiady środowiskowe, zasięgano o nim informacji w instytucjach państwowych. Dodatkowo weryfikowano postawy społeczne, stosunek do pracy i inne uzyskane dane. Umożliwiało to wychwycenie ewentualnych rozbieżności lub przeszkód do podjęcia pracy bądź służby⁴¹.

Po zweryfikowaniu informacji na temat kandydata kierowano go do przyszłego przełożonego. Dopiero po jego akceptacji rozpoczynała się procedura związana z zatrudnieniem nowego funkcjonariusza. Kolejnym etapem był staż, trwający mniej więcej pół roku. Miał się rozpoczynać od zapoznania kandydata z tzw. opiekunem służbowym, przydzielonym mu starszym funkcjonariuszem resortu. Zdaniem Filipa Musiała: „zadaniem opiekuna było czuwanie nad prawidłowym wdrożeniem nowo zatrudnionej osoby do pracy w resorcie”⁴². Proces przygotowawczy składał się z trzech etapów. Pierwszy, wstępny, trwał zazwyczaj kilka miesięcy. Kandydat nie mógł wykonywać żadnych czynności samodzielnie. Jego zadaniem było przejście przez tzw. kurs „O”, czyli operacyjny, który był prowadzony w każdym województwie⁴³. W tym czasie był on obserwowany przez przełożonego, który w porozumieniu z opiekunem miał ocenić możliwości aspiranta. Następnym etapem było skierowanie kandydata na odpowiednie przeszkolenie. Po powrocie z tego szkolenia, jeszcze przez kilka miesięcy, kandydat pozostawał pod ścisłą kontrolą opiekuna. Działo się tak do momentu, póki nie uznano, że służba przygotowawcza dobiegła końca i można mianować go funkcjonariuszem stałym⁴⁴. W trzecim etapie, wszystkie prowadzone przez kandydata działania musiały zostać konsultowane z opiekunem (wykonywane pod jego kontrolą). Po mianowaniu na funkcjonariusza stałego mógł już realizować zadania samodzielnie. Obowiązkiem opiekuna było nie tylko czuwanie nad działaniami aspiranta w pracy operacyjnej, lecz także jego upolitycznienie. Opiekuna wyznaczał kierownik departamentu w porozumieniu z oficerem polityczno-wychowawczym⁴⁵.

⁴⁰ F. Musiał, *Podręcznik bezpieczeństwa...*, s. 38–40.

⁴¹ *Ibidem*, s. 40–42.

⁴² *Ibidem*, s. 54.

⁴³ *Ibidem*, s. 42–45.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 55.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 55–56

W okresie przygotowawczym funkcjonariusz musiał znać sytuację społeczno-zawodową. Filip Musiał uważa, że „miało to na celu poznawanie zasad ideologii marksistowsko-leninowskiej oraz kształtowanie materialistycznego światopoglądu, ale także wyrobienie odporności psychicznej na działania przeciwnika politycznego”⁴⁶. Nowy funkcjonariusz miał się w tym czasie zintegrować z innymi pracownikami resortu i zaktywizować w życiu społeczno-politycznym. Rolą opiekuna było przede wszystkim wyrobienie takiej postawy wobec partii jako ośrodka władzy w państwie.

Podczas służby indoktrynacja była realizowana za pomocą zebrań komórek partyjnych PZPR i systemu szkolenia poświęconego tematyce ideologicznej, partyjnej i politycznej. Takie działania miały na celu utwierdzenie funkcjonariuszy w poglądach marksistowskich i postrzeganiu rzeczywistości przez pryzmat partii⁴⁷. Służyło to podporządkowaniu oceny zjawisk społecznych, wydarzeń i osób. Określeniem często pojawiającym się w publikacjach resortowych była dojrzałość polityczna. Odnosiła się ona do zdolności oddziaływania na otoczenie zgodnie z aktualnymi wymogami partii. Wynikiem wspomnianych działań było podkreślenie przez funkcjonariuszy, że są reprezentantami aparatu politycznego. Wynikało to z tego, że musieli utożsamiać się z partią ideologicznie, by realizować jej wytyczne. Rekrutacja funkcjonariuszy miała określony proces, ponieważ mogli nimi zostać tylko ci, którzy spełniali wymogi partyjne. Dodatkowo po 1962 r. kandydaci musieli cechować się dużymi umiejętnościami, znajomością języków obcych i polityki, a także orientować w kwestiach społeczno-gospodarczych kraju⁴⁸.

W rekrutacji do Departamentu IV MSW brano pod uwagę kwestie ideologiczne, poglądy polityczne i podejście do wyznania katolickiego. Kandydaci musieli mieć odpowiednie predyspozycje do pracy w tym Departamencie, ukończone studia wyższe oraz znać sytuację Kościoła i związków wyznaniowych w PRL. Po przyjęciu do służby byli kierowani na szkolenia językowe i zawodowe, aby udoskonalić umiejętności⁴⁹.

Cele i metody szkoleń

Celem kształcenia funkcjonariuszy na szkoleniach i kursach było przygotowanie ich do wykonywania zadań służbowych podejmowanych przez Departament IV. Etapy cyklu doskonalenia obejmowały

⁴⁶ *Ibidem*, s. 57.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 56.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 57–60.

⁴⁹ IPN, 02374/72, Program szkolenia i doskonalenia zawodowego w Departamencie IV MSW na lata 1971–1973, s. 2.

rozpoznanie potrzeb szkoleniowych, określenie ich celów, planowanie i przygotowanie, realizację i ocenę. Starano się zwracać uwagę, by układ treści cechował się logicznym ciągiem zagadnień programowych, który ułatwiałby kształtowanie umiejętności oraz zdobywanie i utrwalanie wiedzy⁵⁰. Szkolenia na każdym etapie i szczeblu zawodowym miały charakter interdyscyplinarny. Na początku lat siedemdziesiątych dyrektor Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW Benedykt Cader⁵¹ poszerzył zakres szkoleń o naukę języków obcych, zwiększenie sprawności fizycznej i dokształcenie ideologiczne mające na celu prawidłowe „upolitycznienie” funkcjonariuszy. Wynikało to z zadań określonych w zarządzeniu do programów szkolenia w szkołach i ośrodkach szkoleniowych resortu spraw wewnętrznych⁵². Warto zwrócić uwagę, że dyrektor Departamentu IV płk Zenon Goroński⁵³ określił, zależnie od potrzeb, zakres i nasilenie stosowania różnych form pracy operacyjnej oraz bieżące kierunki i taktykę działania wydziałów⁵⁴. Realizowano głównie tematy programu zawarte w wytycznych i programie w sprawie doskonalenia zawodowego w Departamencie IV⁵⁵. Przykładowo, funkcjonariusze mieli być szkoleni w wymiarze 48 godzin z zakresu zarządzania, organizacji pracy i polityki władz wobec kleru, co uwzględniono w programie nauczania na dany rok akademicki⁵⁶.

Ważne tematycznie zagadnienia w systemie wychowania funkcjonariuszy zajmowały zajęcia polityczne. Miały one na celu kształtowanie ich naukowego światopoglądu, zwiększenie czujności i bezwzględne przestrzeganie praworządności socjalistycznej. W szkoleniu tym ugruntowano zasadę ideowego i politycznego zaangażowania uczestników zajęć. Drugą

⁵⁰ *Ibidem*, s. 3.

⁵¹ Benedykt Cader (1925–2016), dyrektor Departamentu Szkolenia i Doradztwa Zawodowego MSW (1971–1973), <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/34841?katalog=5>, dostęp 24 VII 2019 r.

⁵² AIPN, 0859/733, Zarządzenie nr 0063/76 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 X 1976 r. w sprawie zapobiegania zagrożeniom lub naruszeniom porządku i bezpieczeństwa publicznego wywoływanym działalnością hierarchii kościelnej, kleru oraz wyznawców, k. 208.

⁵³ AIPN, 02374/72, Pismo Dyrektora Departamentu IV Zenona Gorońskiego z dn. 24 IV 1972 r. Zenon Goroński – dyrektor Departamentu IV w latach 1971–1974, k. 33.

⁵⁴ AIPN, 0859/733, Zarządzenie nr 0063/76 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 26 X 1976 r. w sprawie zapobiegania zagrożeniom lub naruszeniom porządku i bezpieczeństwa publicznego wywoływanym działalnością hierarchii kościelnej, kleru oraz wyznawców, k. 207.

⁵⁵ AIPN, 02374/72, Pismo Dyrektora Departamentu Szkolenia i Doradztwa Zawodowego Benedykta Cadera z dn. 12 VI 1972 r. Benedykt Cader – w latach 1971–1973 Dyrektor Departamentu Szkolenia i Doradztwa Zawodowego MSW, k. 23.

⁵⁶ AIPN, 02374/72, Program szkolenia i doskonalenia zawodowego w Departamencie IV MSW na lata 1971–1973, s. 5–8.

kwestią było połączenie teorii z praktyką. Chodziło o to, by wiedza, którą zdobywali, służyła nie tylko lepszemu zrozumieniu rzeczywistości, lecz także pogłębieniu jej znajomości. W dalszym etapie szkolenie dotyczyło ukształtowania poglądów w duchu marksistowsko-leninowskim na podstawie materialistycznej teorii poznania⁵⁷. Głównym celem było podniesienie świadomości i aktywności politycznej funkcjonariuszy. Ta zasada odnosiła się do wszystkich elementów szkolenia. Słuchacze musieli świadomie opanować konkretne umiejętności i kontrolować osiąganе wyniki.

Dodatkowo szkolenie miało za zadanie wypracować w nich postawę systematyczności (tzn. system pracy powinien być ściśle uporządkowany i mieć strukturę działania). Dotyczyło również przystępności informacji, czyli wyjaśnienia podczas trwania nauki różnych terminów w sposób zrozumiały dla słuchaczy. Funkcjonariusz musiał także dobrze przyswoić wiadomości, które mu przedstawiono. Miało to na celu sprawdzenie sposobu logicznego myślenia i nabycie umiejętności łączenia faktów⁵⁸. Zaprezentowane zasady dydaktyczne były powiązane ze sobą, wynikały bowiem z właściwości intelektualnych człowieka, a także z prawidłowości procesu kształcenia. Przykładowo: w czasie szkolenia politycznego 16 lutego 1972 r. omawiano „Charakter i przejawy walki klasowej we współczesnym świecie ze szczególnym uwzględnieniem PRL”⁵⁹. Kurs był skierowany głównie do osób, które miały szkolić innych funkcjonariuszy. Trwał jeden dzień, z czego pierwszy wykład „instruktażowy” prowadził mgr Z. Tomaszewski, następnie odbywały się zajęcia doc. dr. hab. Bronisława Gołębiowskiego⁶⁰ na temat „Mechanizmów i przejawów walki klasowej we współczesnym świecie ze szczególnym uwzględnieniem PRL”, a na koniec przeprowadzono pod opieką ppłk. mgr. Stefana Rapawy⁶¹ ćwiczenia dotyczące „Współczesnych mechanizmów i przejawów walki klasowej w PRL na podstawie operacyjnego rozpoznania SB”.

Wiedzę przekazywali funkcjonariuszom wykładowcy, którzy na bieżąco doskonalili swoje umiejętności i poszerzali kompetencje z zakresu ówczesnej sytuacji polityczno-gospodarczej. Szkolenia polityczne organizowano w różnych wydziałach MSW, Akademii Spraw Wewnętrznych i Wyższej Szkole Oficerskiej (WSO) w Legionowie, w której także studiowali i uczyli

⁵⁷ AIPN, 0713/17 T1, Szkolenie zawodowe, program kursu „O”, s. 2.

⁵⁸ AIPN, 02374/72, Pismo Dyrektora Departamentu IV Zenona Gorońskiego z dn. 24 IV 1972 r. Zenon Goroński – dyrektor Departamentu IV w latach 1971–1974, k. 33.

⁵⁹ AIPN, 02374/72, Pismo nr HW-III 026/72 z dnia 22 I 1972 r.

⁶⁰ Bronisław Gołębiowski (ur. 1933), zastępca kierownika Biura Prasy KC PZPR. Zob. AIPN, 02374/72, Pismo nr HW-III 026/72 z dnia 22 I 1972 r.

⁶¹ Stefan Rapalo (ur. 1931), zastępca naczelnika w Departamencie III MSW. Zob. AIPN, 02374/72, Pismo nr HW-III 026/72 z dnia 22 I 1972 r.

się funkcjonariusze Departamentu IV. W samej WSO w latach 1972–1982 trzyletnie studia oficerskie dzienne ukończyło 1856 funkcjonariuszy⁶². Jako przykład szkolenia dla funkcjonariuszy Departamentu IV można podać kurs przeprowadzony w Wydziale Łączności Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych w roku szkolnym 1984/1985⁶³. Dotyczył on metod podsluchiwania i przepływu informacji. Pilnowano jednak, aby zajęcia ważne tematycznie przeprowadzali wysoce wykwalifikowani i doświadczeni funkcjonariusze. Mieli oni za zadanie uaktywnić słuchaczy i przekazać im specjalistyczną wiedzę. Według władz resortu szkolenia ułatwiały zrozumienie procesów zachodzących w życiu społeczno-politycznym kraju. Na tego typu zajęciach politycznych poruszano również kwestię sytuacji na linii państwo–Kościół. Przedstawiano funkcjonariuszom, jaką rolę odgrywa Kościół oraz na czym skupiać się podczas podejmowanych wobec niego działań operacyjnych, np. inwigilacji. Przybliżano również aktualne stanowisko hierarchii wobec polityki państwa i status prawny Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce. Przykładowo: w roku akademickim 1971–1972 przeznaczono na to szkolenie osiem godzin wykładowych⁶⁴.

Tego typu zajęcia w jednostkach MSW prowadzili funkcjonariusze Departamentu IV, natomiast w wojewódzkich urzędach spraw wewnętrznych – naczelnicy Wydziału IV⁶⁵. Nauczanie według przedstawionego programu odbywało się często w systemie stacjonarno-zaocznym: dwanaście dni nauki po osiem godzin dziennie⁶⁶. Wskazany był również tzw. okres samodzielnej nauki funkcjonariusza. W tym czasie musiał on pogłębić wiedzę – korzystać z zalecanej literatury i publikacji, np. ustawy, rozporządzenia, relacji ze zjazdów KC PZPR i książek poświęconych filozofii marksistowskiej⁶⁷.

W Departamencie IV organizowano szkolenia zawodowe i zajęcia tematyczne. Jako przykład można podać szkolenia dotyczące specyfiki doboru opracowania pozyskań i pracy w świetle Instrukcji o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych (wydanej jako załącznik do Zarządzenia nr 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 lutego 1970 r. w sprawie pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa

⁶² G. Wołk, *Prace dyplomowe absolwentów Wyższej Szkoły Oficerskiej MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie – przyczynek do bibliografii* [w:] *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2010. Referaty*, red. N. Jarska, T. Kozłowski, Warszawa 2011, s. 213.

⁶³ AIPN, 0713/17 T1, Sprawozdanie ze szkolenia politycznego w Wydziale Łączności Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych, Warszawa 1985, s. 2.

⁶⁴ AIPN, 0713/17 T1, Szkolenie zawodowe, program kursu „O”, s. 4.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 5–6.

⁶⁶ AIPN, 02374/72, Program szkolenia i doskonalenia zawodowego w Departamencie IV MSW na lata 1971–1973, s. 2.

⁶⁷ AIPN, 02374/72, Pismo nr HW-III 026/72 z dnia 22.01.1972 r., s. 3.

resortu spraw wewnętrznych) na odcinku zakonów bądź aktualnej sytuacji katolików świeckich⁶⁸. Po tego typu wykładach przeprowadzono testy sprawdzające. Systematyczne spotkania dotyczyły omówienia bieżących problemów, poruszano zagadnienia z zakresu operacyjnego i organizacji pracy, np. które osoby i przez jaki czas należy inwigilować⁶⁹.

Dzięki rozplanowanemu w ciągu roku cyklowi szkoleń podnoszono poziom wiedzy i umiejętności funkcjonariuszy⁷⁰. Realizacja programu obejmowała tematy wstępne, na które przeznaczano osiem godzin, oraz dziewięciu tematów z cyklu „Rozpracowań agenturalnych”, w trakcie których we wszystkich grupach przerabiano łącznie 50 godzin⁷¹ w zakresie kontaktów operacyjnych, informatorów i współpracowników⁷².

Na większości wydziałów zajęcia przeprowadzono systematycznie i przy dobrej frekwencji. Równolegle realizowano tematykę związaną ze specyfiką pracy Departamentu IV, na co przeznaczano łącznie dziesięć godzin. Zajęcia odbywały się we wszystkich wydziałach na zasadzie systemu wykładowego. Polegało to na tym, że mówca zarysowywał dane zagadnienie, a następnie inicjował dyskusję nad nim – ilustrował teoretyczne założenia i prezentował przykłady z praktyki. Często otrzymywał skrypt. Podczas kursu czytał kolejne fragmenty, a następnie debatował nad nimi ze słuchaczami. Skrypt zawierał ok. dziesięciu pytań dotyczących werbunku księży lub postępowania wobec nich, np. „Jak wyobrażasz sobie w zaistniałej sytuacji zebranie materiałów, które pozwoliłyby na dobór kandydata do werbunku?”⁷³.

Na zlecenie kierownictwa MSW w 1962 r. przeprowadzono ankietę wśród pracowników SB. Funkcjonariusze pionu antykościelnego wskazywali, jakie wiadomości, umiejętności i cechy powinni posiadać, np. odwaga, pracowitość, inteligencja, bycie ateistą, znajomość ludzi, do czego jest przydatna psychologia⁷⁴. Często do szkoleń wykorzystywano materiały Józefa Siemiaszkiewicza i Ryszarda Wójcickiego *Problemy pracy z tajnymi współpracownikami w pionie IV w roku 1965* wydane przez Departament Kadr i Szkolenia MSW w roku 1967⁷⁵. Te same osoby przygotowywały

⁶⁸ AIPN, 0713/17, t. 1, Plan prowadzenia prac wdrożeniowych oraz przeszkolenia pracowników Departamentu IV z zakresu Zarządzania i Instrukcji 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 II 1970 r., k. 17–18.

⁶⁹ AIPN, 02374/72, Pismo nr HW-III 026/72 z dnia 22 I 1972 r., s. 3–4.

⁷⁰ AIPN, 01790/286+1, Informacja dotycząca przebiegu szkolenia operacyjnego w Departamencie IV w okresie od 10.09.1955 do 1.02.1956 r., s. 2.

⁷¹ *Ibidem*, s. 2–3.

⁷² *Ibidem*, s. 4.

⁷³ A. Dziurok, *Metody pracy operacyjnej...*, s. 271–272.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 298–299.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 49–50.

materiały poświęcone pracy operacyjnej podczas ważnych wydarzeń sakralnych. Wiele tekstów na te tematy można było również znaleźć w „Biuletynie Operacyjno-Szkoleniowym”⁷⁶.

Bardzo ważnym elementem szkoleń była nauka języków obcych. Wśród funkcjonariuszy departamentu największym zainteresowaniem cieszyły się języki: francuski, angielski, niemiecki i rosyjski. Zakładano, że w Departamencie IV trzeba posługiwać się językami obcymi, a ich dobra znajomość była wręcz wymagana. Na szkolenia językowe kierowano głównie funkcjonariuszy zajmujących stanowiska, na których wymagano znajomości języka obcego⁷⁷. Stwierdzono, że skoro duchowni rozmawiają w różnych językach, przyjmują do spowiedzi ludzi z wielu krajów i nawiązują znajomości z katolikami z innych państw, to ważne jest, aby funkcjonariusze działający po „linii kleru” posługiwali się także łaciną i językami obcymi⁷⁸.

W Departamencie IV nie znano takiej kategorii jak informacja nieprzydatna. Co najwyżej mogła ona nie być aktualnie użyteczna operacyjnie. Jednak żeby dowiedzieć się, jakie są zamiary Kościoła, trzeba było rozumieć każdą rozmowę. Inwigilacja niekiedy była możliwa tylko wtedy, kiedy funkcjonariusz znał język obcy, którym podejrzany akurat się posługiwał. Szkolenie językowe kończyło się egzaminem. Kontrolowano znajomość teorii, praktyki, fonetyki, zorganizowano co najmniej 3,5 tys. jednostek leksykalnych z tematyki społeczno-politycznej, zawodowej i życia codziennego. Test składał się z części pisemnej i ustnej. Za znajomość języków obcych funkcjonariusz otrzymywał dodatkowe wynagrodzenie⁷⁹.

Warto dodać, że aby prawidłowo wykonywać wszystkie obowiązki służbowe, należało odznaczać się doskonałą sprawnością fizyczną⁸⁰. Wychowanie fizyczne i sport traktowano jako nieodłączną część procesu doskonalenia zawodowego. Uważano, że na wzrost ogólnej sprawności psychofizycznej powinna mieć wpływ prawidłowa organizacja zajęć wychowania fizycznego. Czynne uczestnictwo w programowych ćwiczeniach sportowych było obowiązkiem służbowym funkcjonariuszy. Na tego typu szkoleniach ćwiczano m.in. kwestię zatrzymywania osób, samoobronę i ochronę przeciwdywersyjną. Przeprowadzano również szkolenia

⁷⁶ *Ibidem*, s. 50.

⁷⁷ AIPN, 02374/72, Zawiadomienie Dyrektora Departamentu IV MSW w sprawie nauki języków obcych.

⁷⁸ *Plany pracy Departamentu IV...*, s. 75.

⁷⁹ AIPN, Zarządzenie nr 34/75 Ministra Spraw Wewnętrznych (Stanisława Kowalczyka) z dnia 31 V 1975 r. w sprawie dodatku za znajomość języków obcych do uposażania funkcjonariuszy.

⁸⁰ AIPN, 859/733, Wskazówki do realizacji programu wychowania fizycznego, s. 2–3.

bojowe i obronne, np. z zakresu strzelania szkolno-bojowego⁸¹. Miało to służyć przygotowaniu funkcjonariuszy na wypadek zagrożenia bądź wojny. Byli oni doszkalani z zakresu użycia broni. Zajęcia te dotyczyły podstaw prawnych, celów i warunków korzystania z broni oraz obchodzenia się z nią w czasie służby i tuż po niej.

Należy dodać, że przeprowadzano szkolenia zawodowe dla kierowców⁸². Obejmowały one pracowników jednostek centrali MSW i osoby upoważnione do prowadzenia pojazdów służbowych. Tego typu kursy trwały zazwyczaj dwa dni (np. 30 listopada i 1 grudnia 1989 r.)⁸³. Istniała też możliwość powtórnego przeprowadzenia zajęć w innych dniach, tak aby wszyscy zainteresowani i oddelegowani funkcjonariusze mogli wziąć w nich udział. Często odbywały się w świetlicy Wydziału Transportu ZAG MSW⁸⁴. Aby do nich doszło, naczelnik wydziału musiał najpierw wystosować specjalne pismo z prośbą o umożliwienie ich przeprowadzenia do kierownika Zespołu IV Zarządu Ochrony Funkcjonariuszy MSW⁸⁵.

Zajęcia mające na celu zwiększenie kompetencji funkcjonariuszy i ich bezpieczeństwa dotyczyły również werbunku osób. Prowadzono je zarówno metodą wykładową, również jak i samokształcenia. Poruszano kwestie dotyczące podstaw prawnych, zatrzymywania procesowego, administracyjnego i uprawnień osoby schwytanej⁸⁶. W Departamencie IV organizowano też zajęcia związane z zasadami pracy operacyjnej w świetle aktualnej polityki władz wobec kleru. Odbywały się one regularnie, kilka razy w roku (np. w 1971 r. przeznaczono na nie sześć godzin wykładowych)⁸⁷.

Prace szkoleniowe w zakresie kształcenia specjalistycznego Departamentu IV realizowano z pomocą Departamentu Szkolenia i Doskonalenia

⁸¹ AIPN, 02374/72, Relacja z przebiegu szkolenia w Departamencie IV w roku szkolnym 1971–1972, s. 7.

⁸² AIPN, 0869/733, Pismo Kierownika Zespołu IV Zarządu Ochrony Funkcjonariuszy płk. A. Burdała w sprawie prowadzenia pojazdów służbowych.

⁸³ *Ibidem*.

⁸⁴ Zob. <http://inwentarz.ipn.gov.pl/showDetails?id=100113152&q=&page=20&url=%5BgrupaAktotworcyId=3%7CaktotworcaId=2033%7CpodzespollId=9808%7CserialId=10366%7CpodserialId=17887%7Ctyp=5%5D>, dostęp 2 VI 2017 r.

⁸⁵ Zarząd Ochrony Funkcjonariuszy MSW – jednostka organizacyjna Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL działająca w latach 1984–1990, o charakterze wewnętrznej policji w resorcie. Zob. <http://inwentarz.ipn.gov.pl/advancedSearch;jsessionid=00170AC8AE9C4DE8772159725AE84636?q=&typ=5&grupaAktotworcyId=3&aktotworcaId=2033&podzespollId=9808&serialId=10366&podserialId=17888>, dostęp 28 VI 2017 r.

⁸⁶ AIPN, A. Głowacki, J. Karpacz, Opublikowane akty normatywne dotyczące prawnej ochrony bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego wraz z komentarzem. Departament Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW, 1987 r.

⁸⁷ AIPN, 02374/72, Program szkolenia i doskonalenia zawodowego w Departamencie IV MSW na lata 1971–1973, s. 8.

Zawodowego MSW⁸⁸. Od września do listopada 1970 r. dodatkowo przeprowadzono zajęcia ze wszystkimi pracownikami operacyjnymi. Wykład wprowadzający wygłosił dyrektor Departamentu IV, natomiast pozostałe – naczelnicy i zastępcy naczelników wydziałów I, II, III i IV⁸⁹. Przykładowo: wybranym uczestnikom szkolenia powierzono samodzielne przeprowadzenie badań określonych zjawisk, ich analizę, przygotowanie materiałów do zajęć, takich jak referaty i koreferaty, a na końcu przeprowadzenie dyskusji ze słuchaczami⁹⁰. Dawało to możliwość wyciągania wniosków do dalszej pracy operacyjnej.

Poruszano kwestię doboru opracowania pozyskań i pracy w świetle nowej instrukcji wydanej do zarządzenia 006/70 ministra spraw wewnętrznych Kazimierza Świątły z dnia 1 lutego 1970 r. na odcinku zakonów, rozpracowania ogniów koncepcji Kościoła rzymskokatolickiego i jego hierarchii⁹¹. W paragrafie 3 zarządzenia ministra spraw wewnętrznych z 1 lutego 1970 r. stwierdzono, że w zakresie działania Departamentu IV określono kategorie osób, na które powinny być prowadzone kwestionariusze ewidencyjne i zagadnienia, którym podlegają sprawy obiektowe⁹². Do 31 grudnia 1970 r. w ramach doskonalenia zawodowego Departament Szkolenia i Wydawnictw miał zorganizować szkolenie funkcjonariuszy SB i MO wykonujących pracę operacyjną z zakresu problematyki instrukcji do zarządzenia 006/70⁹³.

Niezbędna podczas realizacji zadań służbowych była znajomość prawa. Funkcjonariuszy uczono zagadnień prawa konstytucyjnego, administracyjnego i międzynarodowego prawa publicznego. Pracownicy Departamentu IV musieli znać sytuację prawną cudzoziemców, obserwowali bowiem pielgrzymki i uroczystości religijne, w których brali udział przedstawiciele i mieszkańcy innych państw. W MSW często opracowywano programy szkolenia i doskonalenia zawodowego dla poszczególnych departamentów. Jako przykład można podać założenia dla Departamentu IV MSW na lata 1971–1973⁹⁴. Szkolenie specjalistyczne

⁸⁸ *Instrukcje, wytyczne, pisma Departamentu IV...*, s. 598.

⁸⁹ AIPN, 02374/72, Program szkolenia i doskonalenia zawodowego w Departamencie IV MSW na lata 1971–1973, s. 5–6.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 3.

⁹¹ AIPN, 0713/17, t. 1, Plan prowadzenia prac wdrożeniowych oraz przeszkolenia pracowników Departamentu IV z zakresu Zarządzania i Instrukcji 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1.02.1970 r.

⁹² Zarządzenie nr 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 II 1970 r. [w:] *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 121.

⁹³ *Ibidem*, s. 122.

⁹⁴ AIPN, 0713/17, t. 1, Program szkolenia i doskonalenia zawodowego w Departamencie IV MSW na lata 1971–1973, s. 3–4.

wynikało z konieczności dalszego zgłębienia wiedzy i sztuki operacyjnej w specyfice pracy Pionu IV, a także poznawania obszernych dziedzin nauki o Kościele. Przede wszystkim chodziło o zwiększenie znajomości roli tej instytucji w historii, formy działalności politycznej, oddziaływania społeczno-ideowego duchowieństwa i skutków tego zachowania. Konieczne były zwiększenie wiedzy o ówczesnej sytuacji Kościoła, o zachodzących tam przemianach i procesach oraz śledzenie form, treści, programów i haseł. Takie uwarunkowania wymagały posługiwania się konkretnymi przykładami, ich krytycznej oceny i wysuwania właściwych wniosków z rzeczywistych zdarzeń⁹⁵.

W latach 1971–1973 główne założenia w szkoleniu specjalistycznym dotyczyły ugruntowania zasad ewidencji operacyjnej w Pionie IV, pogłębienia wiedzy o Kościołach i związkach wyznaniowych i polepszenia treści pracy operacyjnej⁹⁶. Za przykład szkolenia specjalistycznego pracowników Departamentu IV niech posłuży przygotowanie ich do realizacji zadań w ramach akcji „Porządek”⁹⁷. Dotyczyło to podstaw prawnych legitymowania osób i okoliczności, w jakich funkcjonariusz powinien to robić. Służyła temu dodatkowa literatura, m.in. Dekret z dnia 21 grudnia 1955 r. o organizacji i zakresie działania Milicji Obywatelskiej⁹⁸. Na zajęciach poruszano także tematykę zatrzymywania osób. Omawiano, kiedy i w jakich okolicznościach używać chemicznych środków obezwładniających, np. RMG-66 (gazu obronnego)⁹⁹.

Priorytetowe kryteria systemu szkoleniowego dotyczyły doskonalenia umiejętności rozwijania działań operacyjnych, rozpoznawczych i profilaktycznych oraz prawidłowego oceniania skutków działań polityczno-operacyjnych wpływających na sytuację w różnych ogniwach Kościoła w związku z aktualną sytuacją polityczną. Z ogólnych celów szkoleń specjalistycznych wynika, że miały one stanowić płaszczyznę przedłużenia pracy zawodowej, skłaniającej do refleksji i tworzącej bardziej ogólne spojrzenie, umożliwiające dokonywanie uogólnień, kształcenie w zakresie umiejętności wyprowadzenia syntezy politycznej i formułowanie politycznych ocen. Jedną z metod prowadzenia szkolenia specjalistycznego

⁹⁵ AIPN, 01790/286, t. 1, Informacja dotycząca przebiegu szkolenia operacyjnego w Departamencie IV w okresie od 10.09.1955 do 1.02.1956 r.

⁹⁶ AIPN, 0713/17, t. 1, Program szkolenia i doskonalenia zawodowego w Departamencie IV MSW na lata 1971–1973, s. 2.

⁹⁷ AIPN, 02374/72, Plan przeszkolenia pracowników Centrali MSW i KGMO w zakresie tematyki niezbędnej do realizacji zadań w ramach akcji „Porządek”, k. 26.

⁹⁸ *Ibidem*, k. 26–27; Dekret z dnia 21 XII 1955 r. o organizacji i zakresie działania Milicji Obywatelskiej (Dz.U., 1955, nr 46, poz. 311).

⁹⁹ AIPN, 02374/72, Plan przeszkolenia pracowników Centrali MSW i KGMO w zakresie tematyki niezbędnej do realizacji zadań w ramach akcji „Porządek”, k. 28.

było samokształcenie. Przed dyskusjami w zespołach, podczas wykładów, funkcjonariusze przedstawiali przygotowane przez siebie referaty¹⁰⁰.

Organizowane szkolenia specjalistyczne dotyczyły znaczenia i konieczności intensyfikacji werbunków perspektywicznych¹⁰¹, organizacji pracy we współdziałaniu z jednostkami terenowymi na podstawie dotychczasowych doświadczeń operacyjnych oraz nowych tendencji i kierunków działalności Kościoła¹⁰². Tworzono programy szkoleniowe dla poszczególnych wydziałów Departamentu IV. Przykładowo: w roku akademickim 1971/1972 podczas zajęć z zakresu polityczno-ideologicznego Wydział II był informowany dodatkowo o aktualnej sytuacji na odcinku katolików świeckich. Omawiano też zadania poszczególnych funkcjonariuszy. Na zakończenie kursu podjęto szeroką dyskusję z funkcjonariuszami na temat poruszanych zagadnień¹⁰³. W tym samym czasie Wydział III był szkolony w kwestiach operacyjnych z zakresu pozyskiwania informacji na temat sytuacji w środowisku innych wyznań, ze szczególnym uwzględnieniem świątków Jehowy w świetle zmian strukturalnych związku i tendencji legalizacyjnych¹⁰⁴. Przedstawiono również zadania operacyjne w celu rozpracowania środowisk prowadzących ukrytą działalność religijną oraz ich powiązań z ośrodkami wyznaniowymi na Zachodzie.

Funkcjonariusze Wydziału IV musieli znać problematykę aktualizacji ewidencji operacyjnej duchowieństwa i poszczególnych parafii, aby skutecznie ich inwigilować. Trzeba było zebrać jak najwięcej informacji dotyczących funkcjonowania danej parafii. Do obowiązków pracowników Wydziału V należało szkolenie z zakresu struktury i pracy Biura Paszportów i Dowodów Osobistych oraz decentralizacji decyzji w biurach paszportowych, a także oceny sytuacji w zakonach i kierunków działań operacyjnych¹⁰⁵. Funkcjonariusze musieli zgłębić opracowania socjologiczne i poznać problematykę powołań kapłańskich i zakonnych w PRL oraz współpracować z Departamentem I MSW na odcinku pozyskiwania tajnych współpracowników Wydziału IV¹⁰⁶.

Trudne do zrealizowania były przygotowania do doprowadzenia określonych form ewidencyjno-dokumentacyjnych dla duchowieństwa, parafii,

¹⁰⁰ AIPN, 0713/17, t. 1, Program szkolenia i doskonalenia zawodowego w Departamencie IV MSW na lata 1971–1973, s. 2–3.

¹⁰¹ AIPN, 01790/286, t. 1, Instrukcja szkoleń 006/70.

¹⁰² *Ibidem*, Zarządzenie nr 003/72 Dyrektora Departamentu IV.

¹⁰³ AIPN, 02374/72, Relacja z przebiegu szkolenia w Departamencie IV MSW w latach 1971/1972, s. 2.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 5.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 6.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 7.

zakonów i kurii¹⁰⁷. Departament IV zakładał i prowadził teczki ewidencji operacyjnej wszystkich księży, zakonników i alumnów. W ramach tej formy można było stosować wszystkie przedsięwzięcia dla poszczególnych spraw. W latach osiemdziesiątych XX w. prowadzono zajęcia szkoleniowe dotyczące nowoczesnych metod przetwarzania informacji: technika komputerowa, mikrofilmowa i archiwa¹⁰⁸.

W związku z bardzo szybkim postępem technologicznym szefowie resortu podjęli decyzję o przeszkoleniu funkcjonariuszy i pracowników poszczególnych departamentów MSW z korzystania z tych „wynałazków”. Ośrodek Informatyki MSW prowadził kursy dotyczące techniki komputerowej. Pracownicy MSW uczyli się, jak techniczne właściwości komputera uczynić przydatnymi do przechowywania i przetwarzania zebranych informacji. Po opanowaniu niezbędnej wiedzy i zdobyciu umiejętności przechodzili do samodzielnego rozwiązywania określonych problemów, charakterystycznych dla codziennej służby¹⁰⁹. W latach osiemdziesiątych XX w. prowadzono szkolenie również z techniki mikrofilmowej. Przykładowo, nauczano funkcjonariuszy, jak dokument można sfotografować na film np. 16-mm, i układać w koperty, a następnie w stoły rotacyjne¹¹⁰. Było to kluczowe ze względu na przechowywanie danych na temat księży i Kościołów¹¹¹.

Każda jednostka Departamentu IV miała za zadanie przedstawienie Departamentowi Szkoleń i Wydawnictw MSW listy potrzeb funkcjonariuszy i celów szkoleń na dany rok. Propozycje musiały uwzględniać faktyczne potrzeby, wynikające z planów kursów i wychowania, i zawierać szczegółowe wyliczenia i uzasadnienia konieczności i celowości wydatków. Przykładowo: Zarząd Ochrony Funkcjonariuszy MSW potrzebował na rok 1990 40 tys. zł na szkolenia i działalność kulturalno-wychowawczą¹¹². Zgłoszone potrzeby służyły Departamentowi Szkolenia i Wychowania MSW do opracowania zbiorowego planu wydatków budżetowych na dany rok¹¹³. Należało zgłosić dyrektorowi Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych lub

¹⁰⁷ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL...*, s. 218.

¹⁰⁸ AIPN, 0726/73, *Nowoczesne metody przetwarzania informacji*, s. 2–4.

¹⁰⁹ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL...*, s. 220.

¹¹⁰ Dzięki znajomości adresu przechowywanej informacji można było ją przeczytać na rzutniku i uzyskać kopię. Zob. IPN, 0726/73, *Nowoczesne metody przetwarzania informacji*, s. 2.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 3.

¹¹² AIPN, 0859/733, Pismo do Dyrektora Departamentu Szkolenia i Wydawnictw płk. mgr. Tomasza Litwina.

¹¹³ AIPN, 0859/733, Wnioski wynikające z doświadczeń 2,5-letniej pracy rejonowych urzędów spraw wewnętrznych, s. 5.

jego zastępcy¹¹⁴, jaki był przewidziany nakład finansowy na szkolenia lub wynagrodzenia na dany rok. Jako przykład można tu podać, że na rok 1989 zgłoszono 20 tys. zł dla wykładowców i lektorów zaproszonych na roczną odprawę kadry kierowniczej Zarządu Ochrony Funkcjonariuszy MSW¹¹⁵. 15 maja 1970 r. minister spraw wewnętrznych Kazimierz Światała¹¹⁶ wydał *Plan prowadzenia prac wdrożeniowych oraz przeszkolenia Pracowników Departamentu IV z zakresu Zarządzania i Instrukcji 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 lutego 1970 r., w sprawie pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych*. Zakładał on przygotowanie materiałów szkoleniowych służących jako pomoc do wdrożenia planu ministra. Miały być one przeznaczone do szkolenia w oficerskich szkołach MSW.

Głównym założeniem planu było wprowadzenie zajęć dotyczących współdziałania SB i MO oraz niedopuszczenie do zagrożeń i porządku bezpieczeństwa publicznego na tle działalności hierarchii i kleru¹¹⁷. Do końca czerwca 1970 r. zakładano, że zostanie przeprowadzone szkolenie zawodowe polegające na indywidualnym zapoznaniu się pracowników z zarządzeniem 006/70. Miało się odbywać w sobotę i dotyczyć wydziałów I, II, III, IV i Inspektoratu¹¹⁸. Od września 1970 r. planowano przeprowadzić zajęcia z wszystkimi pracownikami operacyjnymi Departamentu IV¹¹⁹.

Pod koniec listopada 1970 r. sporządzono relacje z realizacji opisywanego planu. Przeprowadzono szkolenie zawodowe, podczas którego zajęcia wprowadzające poprowadził dyrektor Departamentu IV. Zajęciami tematycznymi dotyczącymi m.in. specyfiki doboru opracowania pozyskań i pracy w świetle nowej instrukcji do zarządzenia 006/70 na odcinku zakonów zajęli się naczelnicy i zastępcy naczelników wydziałów I, II, III i IV. Departament IV wspólnie z Departamentem Szkolenia i Wydawnictw zorganizował na ten temat krajową konferencję przedstawicieli wszystkich

¹¹⁴ Władysław Rutka (1928–2004), funkcjonariusz służby bezpieczeństwa i płk MO, zastępca dyrektora Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego MSW (1983–1990). Zob. <http://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/27286>, dostęp 18 VII 2017 r.

¹¹⁵ Zarząd Ochrony Funkcjonariuszy MSW – jednostka organizacyjna MSW, działał w latach 1984–1990, miał charakter wewnętrznej policji w resorcie. Zob. https://inwentarz.ipn.gov.pl/archivalCollection?id_a=2033&id_pz=9808&id_s=10366&id_ps=17888, dostęp 17 VII 2017 r.

¹¹⁶ Kazimierz Światała (1923–2011), prawnik i polityk. Minister spraw wewnętrznych (1968–1971). Zob. H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL...*, s. 220.

¹¹⁷ AIPN, 02374/72, Plan prowadzenia prac wdrożeniowych oraz przeszkolenia Pracowników Departamentu IV z zakresu Zarządzania i Instrukcji 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 II 1970 r. w sprawie pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych, s. 2.

¹¹⁸ *Ibidem*, s. 3.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 3–4.

szkół MO i SB w roku akademickim 1971/1972 w Wydziale IV KWMO¹²⁰. Wystąpienia miało ośmiu prelegentów. Wykłady poprowadzili przedstawiciele Departamentu IV, Biura Prewencji i Ruchu Drogowego KGMO. Na zajęciach przedstawiano filmy np. o masowym ruchu pątniczym¹²¹. Uczestnicy twierdzili, że „po raz pierwszy brali udział w kursokonferencji operacyjnej, i stawiali wniosek, żeby inne Piony SB robiły podobnie”¹²². Przeprowadzono również procesy wdrożeniowe, które dotyczyły czytania i analizy instrukcji do zarządzenia 006/70. Niektóre wydziały dodatkowo stosowały zbiorowy system analizowania poszczególnych jej fragmentów. W relacji z wdrożenia i realizacji planu wyjaśniono, że Departament IV poczynił przygotowania do określenia form ewidencyjno-dokumentacyjnych na kurie, kler, zakony i parafie¹²³.

Na początku lat siedemdziesiątych przeprowadzano najwięcej szkoleń dla funkcjonariuszy. Z jednej strony pozycja Kościoła była coraz mocniejsza, z drugiej zaś w 1972 r. powstała Akademia Spraw Wewnętrznych MSW, co wpłynęło na przyłożenie większej wagi do wykształcenia¹²⁴.

Oprócz kursów operacyjnych organizowano również szkolenia polityczno-wychowawcze dla naczelników wydziałów na szczeblu wojewódzkim, a także dla zastępców szefów WUSW¹²⁵, departamentów i biur MSW ds. polityczno-wychowawczych.

W sprawozdaniu z przebiegu szkoleń w Departamencie IV w latach 1971–1972 zaprezentowano główne tematy programu szkolenia. Przeprowadzono zajęcia z zakresu polityczno-ideologicznego¹²⁶ dotyczące tematyki zawodowej¹²⁷ i szkolenia zawodowe dla każdego Wydziału Departamentu IV

¹²⁰ AIPN, 02374/72, Program szkolenia i doskonalenia zawodowego w Departamencie IV MSW na lata 1971–1973, s. 7–8.

¹²¹ AIPN, 02374/72, Relacja z przeprowadzenia prac wdrożeniowych oraz przeszkolenia pracowników Departamentu IV z zakresu Zarządzania i Instrukcji 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 II 1970 r. w sprawie pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych, s. 2.

¹²² *Ibidem*, s. 2–3

¹²³ *Ibidem*, s. 3–4.

¹²⁴ AIPN, 0045/56, Zarządzenie nr 107/72 ministra spraw wewnętrznych z dnia 28 IX 1972 r., z załącznikiem, k. 369–378.

¹²⁵ Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych – nazwa jednostek terenowych MSW, funkcjonujących w Polsce w latach 1983–1990, utworzonych w wyniku przemianowania komend wojewódzkich Milicji Obywatelskiej. Zob. http://inwentarz.ipn.gov.pl/archivalCollection?id_a=4043&id_pz=9761, dostęp 27 VI 2017 r.

¹²⁶ Zajęcia z zakresu polityczno-ideologicznego dotyczyły m.in. społecznej i gospodarczej sytuacji w kraju, podstawowych celów i kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego w latach 1971–1975 i zadań w dziedzinie umacniania i doskonalenia kierowniczej roli Partii. Zob. IPN, 02374/72, Relacja z przebiegu szkolenia w Departamencie IV w roku szkolnym 1971–1972.

¹²⁷ Zajęcia dotyczące tematyki zawodowej przeprowadzono dla wszystkich pracowników operacyjnych Departamentu IV. Tematem tego szkolenia były węzłowe aktualne zadania

MSW. Zajęcia Wydziału I odnosiły się do znaczenia i konieczności intensyfikacji werbunków perspektywicznych¹²⁸. Wydział II przeszkolono z zakresu źródeł informacji i środków operacyjnych, Wydział III musiał znać odpowiedniki terenowe wynikające z instrukcji do zarządzenia 006/70, a Wydział IV – z ewidencji operacyjnej osób i parafii¹²⁹. Kurs dla Wydziału V dotyczył nowej struktury Biura Paszportów i Dowodów Osobistych¹³⁰. Każdy funkcjonariusz był zobowiązany do ochrony tajemnicy państwowej i służbowej. Wynikało to z ich głównych obowiązków. Były to informacje szczególnej ochrony prawnej. Warto zaznaczyć, że właściwe wykonywanie obowiązków, pełne przeszkolenie i sukcesy w nauce umożliwiały funkcjonariuszom i pracownikom Departamentu IV awans na lepsze stanowiska, otrzymanie wyższego wynagrodzenia i zdobycie deficytowych dóbr materialnych, niedostępnych dla zwykłego obywatela¹³¹.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych organizowało również staże dla pracowników operacyjnych i operacyjno-technicznych. Ich celem było opanowanie poprawnego wykonywania podstawowych czynności operacyjnych i pogłębianie wiedzy teoretycznej. Dzięki nim można było podnieść poziom pracy operacyjnej z punktu widzenia potrzeb postępowania karnego, a także utworzyć niezbędną rezerwę aparatu śledczego dla jednostek terenowych niedysponujących etatowymi pracownikami dochodzeniowo-śledczymi. Staż ten organizowano w Biurze Śledczym. Podczas jego trwania funkcjonariusze m.in. brali udział w zajęciach o prowadzeniu śledztw dotyczących aferowych przestępstw gospodarczych bądź dewizowych¹³². W trakcie trwania stażu pracownicy byli zwolnieni z wykonywania innych zadań. Przeszkolenie funkcjonariuszy Departamentu IV umożliwiało im właściwe wykonywanie obowiązków. Często, aby zdobyć informacje na konkretny temat, potrzebowali współpracowników¹³³.

do pracy z siecią tajnych współpracowników w Departamencie i Pionie IV. Prowadził je dyrektora Departamentu IV, płk Goroński. Zob. AIPN, 02374/72, Relacja z przebiegu szkolenia w Departamencie IV w roku szkolnym 1971–1972.

¹²⁸ Prowadzili je płk Straszewski, mjr Wiejak i ppłk Karlicki. Zob. AIPN, 02374/72, Relacja z przebiegu szkolenia w Departamencie IV w roku szkolnym 1971–1972.

¹²⁹ AIPN, 02374/72, Relacja z przebiegu szkolenia w Departamencie IV w roku szkolnym 1971–1972, s. 5.

¹³⁰ Szkolenie przeprowadził płk Mozal. Zob. AIPN, 02374/72, Relacja z przebiegu szkolenia w Departamencie IV w roku szkolnym 1971–1972, s. 6.

¹³¹ AIPN, 0360/14, Pismo Dyrektora Biura „C” MSW płk. K. Piotrowskiego w sprawie awansu funkcjonariuszy z dn. 6.03.1981 r.

¹³² AIPN, 02374/72, Program z przebiegu stażu pracowników operacyjnych i operacyjno-technicznych SB i MO, s. 2.

¹³³ F. Musiał, *Metoda stopniowego werbunku duchownych (z podręczników SB)*, „Biuletyn IPN” 2007, nr 4, s. 66–70.

W PRL-u bezpieczeństwa przywiązywała niezwykle wagę do rozpracowania Kościoła. Jednym z elementów pracy był werbunek duchownych. Było to trudne zadanie ze względu na antywyznaniową politykę państwa, która skutecznie zniechęcała osoby wierzące do nieoficjalnych kontaktów z przedstawicielami reżimu. Podejmowano różnego rodzaju szkolenia funkcjonariuszy tego pionu, podczas których uczono, jak pozyskiwać agenturę w środowiskach konfesyjnych. Z biegiem lat szkolenia dotyczące sposobów, technik, metod i celów werbunku ulegały modyfikacjom i udoskonaleniom. W ramach metody werbunku zwracano uwagę, aby stopniowo, wręcz powolnie, wciągać do współpracy i przekonywać werbowanego, że swą działalnością nie wyrządzi szkody Kościołowi¹³⁴. W szerszym znaczeniu werbunek oznaczał cały proces związany z zaangażowaniem danej osoby do „tajnej współpracy”. Następnie uczulano uczestników szkoleń, jak ważna jest rozmowa, uznawana za niezwykle złożoną czynność operacyjną. Jej powodzenie zależało od wcześniejszego opracowania kandydata, czyli zdobycia na jego temat jak najbardziej szczegółowych informacji o życiu prywatnym i zawodowym. Wskazywano, że werbunku można dokonać w wyniku szantażu lub w konsekwencji dobrowolnej zgody, która była najczęściej wynikiem długotrwałej manipulacji psychicznej. Jedną z nauczanych metod było włączanie się w polemiki wewnętrzkościelne dotyczące zagadnień teologicznych¹³⁵. Przykładowo, podczas drugiej i trzeciej sesji Soboru Watykańskiego II analitycy, którzy dążyli do skompromitowania kardynała Wyszyńskiego, zlecili zespołowi księży współpracujących z resortem przygotowanie memoriału teologicznego odnoszącego się do „propagowania i realizacji” kultu maryjnego w Polsce¹³⁶.

Metody operacyjne walki z religią w PRL ulegały zmianom, a co za tym idzie – zmieniały się metody szkoleniowe. Z biegiem czasu zmniejszono rolę bezpośredniego terroru, a coraz większe znaczenie przypisywano działaniom operacyjno-profilaktycznym i dezintegrującym. Najdoskonalsze metody stosowano w latach osiemdziesiątych XX stulecia¹³⁷. Innym Kościołom i związkom wyznaniowym zaczęto poświęcać mniej uwagi. Poza represyjnym okresem lat 1950–1956 działalność aparatu bezpieczeństwa ograniczała się do rozpoznawania ich działalności, bez takiej ofensywności pracy operacyjnej jak wobec Kościoła katolickiego¹³⁸. Było to możliwe dzięki wcześniejszemu przeszkoleniu psychologicznemu

¹³⁴ *Ibidem*, s. 70–76.

¹³⁵ *Ibidem*, s. 73–75.

¹³⁶ *Ibidem*, s. 76–77.

¹³⁷ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL...*, s. 207–209.

¹³⁸ *Ibidem*, s. 209–211.

funkcjonariuszy. Jak można zauważyć, musieli oni mieć duże umiejętności z każdej dziedziny nauki.

Studia

Funkcjonariusze, zwłaszcza od czasu utworzenia osobnego pionu wyznaniowego, czyli Departamentu IV jako komórki MSW, musieli się odznaczać dużą wiedzą z zakresu problematyki religijnej i kościelnej. W związku z tym niektórzy, w ramach doskonalenia swoich umiejętności, zapisywali się na studia oferowane im w ramach MSW. Wielu z nich ukończyło Akademię Spraw Wewnętrznych MSW (ASW MSW), którą utworzono na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 sierpnia 1972 r. w sprawie utworzenia Akademii Spraw Wewnętrznych¹³⁹. Niedługo później minister spraw wewnętrznych Wiesław Ociepka wydał rozporządzenie regulujące pracę nowo powstałej placówki¹⁴⁰. Nadzór nad ASW sprawował minister spraw wewnętrznych. Głównym celem Akademii było kształcenie pracowników bezpieczeństwa. Rozporządzenie z 11 sierpnia 1972 r. stanowiło, że ASW „kształci i wychowuje kadry organów resortu spraw wewnętrznych w celu przygotowania do objęcia stanowisk wymagających posiadania wyższego wykształcenia zawodowego”¹⁴¹. ASW otrzymała prawo wydawania absolwentom dyplomów ukończenia szkoły wyższej i nadawania tytułu magistra. ASW miała rozpocząć działalność w roku akademickim 1972/1973. Zarządzeniem nr 103 z dnia 27 września 1972 r. minister spraw wewnętrznych Wiesław Ociepka nadał jej statut, stanowiący m.in., że akademia jest samodzielną jednostką organizacyjną w strukturze MSW, a przez wykonywanie swoich zadań uczestniczy w umacnianiu porządku publicznego i bezpieczeństwa PRL. W kwestii Departamentu IV MSW rozwijano ideologie polityczne i analizę sytuacji na linii państwo–Kościół¹⁴².

Wśród zadań Akademii wymieniono także wychowanie słuchaczy na aktywnych i ideowych obywateli PRL, obrońców jej ustroju i bezpieczeństwa, kształcenie w zakresie nauk społeczno-politycznych, prawnych, ekonomicznych i specjalistycznych w celu przygotowania do objęcia kierowniczych stanowisk w resorcie spraw wewnętrznych, a także pro-

¹³⁹ Dz.U., 1972, nr 34, poz. 233.

¹⁴⁰ AIPN, 0045/56, Zarządzenie nr 107/72 ministra spraw wewnętrznych z dnia 28.09.1972 r. z załącznikiem, k. 369–378; *ibidem*, Zarządzenie nr 103/72 ministra spraw wewnętrznych z dnia 27.09.1972 r. w sprawie nadania statutu Akademii Spraw Wewnętrznych w Warszawie.

¹⁴¹ Zob. https://inwentarz.ipn.gov.pl/archivalCollection?id_a=821, dostęp 9 VII 2017 r.

¹⁴² *Ibidem*.

wadzenie badań naukowych w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego i profilaktyki społecznej¹⁴³.

W nowelizacji *Ustawy z 31 marca 1965 r. o wyższym szkolnictwie wojskowym*¹⁴⁴ określono, że podstawowym zadaniem wyższych szkół wojskowych, w tym ASW MSW, jest kształcenie kadr dowódczych i specjalistycznych dla jednostek wojskowych. Na studia w wyższych szkołach wojskowych mogły być przyjęte na własną prośbę zarówno osoby, które miały świadectwo dojrzałości, jak i żołnierze zawodowi i osoby cywilne ubiegające się o powołanie do służby wojskowej¹⁴⁵. Nauczycielami akademickimi na uczelniach kształcących przyszłych funkcjonariuszy byli zarówno cywile, jak i żołnierze, którzy przekazywali słuchaczom wiedzę opartą na własnych doświadczeniach¹⁴⁶.

Studia na ASW MSW można było podjąć w formie stacjonarnej lub zaocznej, na kierunkach politycznych, prawniczych i administracyjnych. Doszkalano się na wybranych specjalizacjach, takich jak ochrona interesów państwa, kontrwywiad, zwalczanie przestępczości kryminalnej, problematyka dochodzeniowo-śledcza bądź ochrona porządku publicznego. Ta ostatnia była najczęściej wybierana przez pracowników Departamentu IV¹⁴⁷. Do studiów w ASW mogła być dopuszczona osoba dysponująca świadectwem dojrzałości albo dokumentem świadczącym o ukończeniu szkoły średniej stopnia licealnego. Kandydat musiał wykazywać się właściwą postawą moralną i obywatelską. Istniała również możliwość dopuszczenia do studiów osoby, która odbyła praktyki zawodowe. Notowano przypadki, że Departament IV nie kierował nikogo na studia podyplomowe¹⁴⁸, ponieważ dane osoby były w trakcie odbywania krótkich szkoleń zawodowych lub specjalistycznych.

Po utworzeniu ASW MSW funkcjonariusze najczęściej już ukończyli studia, dlatego niekiedy nie kierowano ich na kształcenie podyplomowe¹⁴⁹. Uczelnia miała specjalne biura, które kształciły w kierunkach specjalistycznych. Studia te funkcjonariusze z Departamentu IV kończyli obroną prac magisterskich, których tematyka była związana z zakresem

¹⁴³ Według statutu najważniejszymi organami ASW mieli być: komendant, jednocześnie będący rektorem akademii, zastępca komendanta ds. dydaktycznych, zastępca komendanta ds. naukowych, Rada Naukowa ASW, w której skład wchodziły władze główne uczelni, oraz dyrektorzy instytutów, kierownicy katedr, profesorowie i docenci, dyrektor Biblioteki Głównej ASW, kierownik Studium Języków Obcych.

¹⁴⁴ Dz.U., 1987, nr 27, poz. 156, art. 21.

¹⁴⁵ *Ibidem*.

¹⁴⁶ *Ibidem*, art. 29.

¹⁴⁷ AIPN, 0859/733, Rodzaje i formy studiów, k. 4–5.

¹⁴⁸ AIPN, 02374/72, Pismo płk. mgr. Z. Gorońskiego z dnia 12 I 1972 r.

¹⁴⁹ AIPN, 02374/72, Pismo nr HW-III 026/72 z dnia 22 I 1972 r., s. 3–4.

ich zdań operacyjnych. Przykładowo, ppor. Mirosław Łukasiński napisał i obronił pod kierunkiem płk dr Józefy Siemaszkiewicz pracę magisterską pt. *Ruch społecznie postępowy księży. W oparciu o działalność Zrzeszenia Katolików Caritas w województwie katowickim*¹⁵⁰. Pracę obronił w Instytucie Kryminalistyki i Kryminologii ASW w 1982 r. Funkcjonariusz przedstawił sytuację wyznaniową w PRL w latach 1944–1950, w tym elementy polityki wyznaniowej i jej wdrożenie oraz wrogą działalność hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego¹⁵¹. Inny funkcjonariusz tego departamentu, Jan Świątek z Instytutu Kryminalistyki i Kryminologii ASW, złożył w 1981 r., a następnie obronił pracę magisterską pt. *Działalność Zrzeszenia Katolików Caritas na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1950–1980*¹⁵². Ta również powstała pod kierunkiem Józefy Siemaszkiewicz. Autor przedstawił stanowisko hierarchii kościelnej do Zrzeszenia Katolików „Caritas” oraz zadania i kierunki pracy Pionu IV na odcinku tego zrzeszenia¹⁵³. Omówił także kwestię Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Duchownych i działalność Katolików „Caritas” w województwie katowickim¹⁵⁴.

Szkolenia odbywały się nie tylko w wydziałach ASW, lecz także w ośrodkach szkoleniowych, np. Ośrodku Doskonalenia Kadr Kierowniczych w Łodzi czy Centrum Szkolenia Wojskowej Służby Wewnętrznej w Mińsku Mazowieckim¹⁵⁵. Absolwenci studiów w ASW i funkcjonariusze, którzy ukończyli szkolenia w innych placówkach, powinni uzyskać niezbędną wiedzę o zadaniach wykonywanych w ramach obowiązków służbowych. W każdym programie uwzględniano kształtowanie postaw wyrażających socjalistyczną świadomość i pełne zaangażowanie w służbie, a także kształtowanie naukowego światopoglądu i poczucie solidarności zawodowej. Po zakończeniu cyklu zajęć przeprowadzano egzaminy z danych przedmiotów. Studia można było podjąć w systemie stacjonarnym bądź zaocznym¹⁵⁶. Na kursy dodatkowe kierowano tylko tych, którzy mieli

¹⁵⁰ AIPN, 1510/913, Mirosław Łukasiński, *Ruch społecznie postępowy księży. W oparciu o działalność Zrzeszenia Katolików Caritas w województwie katowickim*, praca magisterska, Akademia Spraw Wewnętrznych MSW, mps, Warszawa 1982, s. 47.

¹⁵¹ *Ibidem*, s. 48–49.

¹⁵² AIPN, 01521/2128, Jan Świątek, *Działalność Zrzeszenia Katolików Caritas na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1950–1980*, praca magisterska, Akademia Spraw Wewnętrznych MSW, mps, Warszawa 1981, s. 2.

¹⁵³ *Ibidem*, s. 3.

¹⁵⁴ *Ibidem*, s. 4.

¹⁵⁵ AIPN, 0713/17, t. 1, Zasady organizacji i nauczania oraz składania egzaminu na chorążego MO dla funkcjonariuszy Biura „B” i Wydziału „B” Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych, s. 2.

¹⁵⁶ Ogółem na realizację programu podczas studiów stacjonarnych przeznaczono 96 godz. lekcyjnych. Zajęcia związane z zagadnieniami społeczno-politycznymi liczyły 16 godz.,

warunki do regularnego uczęszczania na nie w godzinach służbowych i po pracy¹⁵⁷. Osoby, które uczęszczały na takie zajęcia w przeszłości, nie musiały być ponownie zgłaszane przez dyrektora Zarządu Funkcjonariuszy MSW, lecz mogły kontynuować naukę. Funkcjonariusze Departamentu IV często byli kierowani na wykłady związane z zagadnieniami społeczno-politycznymi i na zajęcia obserwacyjne¹⁵⁸. Była to doskonała okazja do poszerzenia umiejętności niezbędnych do pracy i inwigilacji duchownych.

Oprócz ASW istniały również inne szkoły wyższe, w których kształcili się funkcjonariusze. Były to m.in. Wyższa Szkoła Oficerska im. gen. Franciszka „Witolda” Józwiaka w Szczytnie i Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie. Kształcenie na tych uczelniach odbywało się na poziomie magisterskim lub podyplomowym. Jedną z prac dyplomowych nosiła tytuł *Organizacja pracy operacyjnej w odniesieniu do pielgrzymek jako form zgromadzenia religijnego*¹⁵⁹. Napisał ją plut. Adam Krzemiński pod kierunkiem naukowym płk. mgr. Bogusława Czechowskiego¹⁶⁰. Funkcjonariusz przedstawił podstawy prawne pielgrzymki nie tylko jako zgromadzenia religijnego, lecz także jako przejaw działalności pozareligijnej¹⁶¹. Autor zauważył, że z funkcjonowania pielgrzymek mogą wynikać zagrożenia, m.in. w sferze ładu i porządku publicznego, indoktrynacja społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży, oraz łamanie prawa i penetracja wywiadowca¹⁶². W pracy dyplomowej napisanej przez Wojciecha Ostaszewskiego pod kierunkiem kpt. dr. Mieczysława Sorycza¹⁶³ w WSO MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie – *Próby wykorzystania „warszawskiej pielgrzymki do Częstochowy” dla*

obserwacje – 28 godz., wybrane zagadnienia pracy operacyjnej – 18 godz., prawo – 12 godz., prewencje – 12 godz., kryminalistyka – 6 godz., wyszkolenie wojskowo-obronne – 4 godz. Organizowano również zajęcia z języków obcych: francuskiego, rosyjskiego, niemieckiego, angielskiego i szwedzkiego. Prowadzono je w dni powszednie od 7.30 do 18.00. Zob. AIPN, 0713/17, t. 1, Zasady organizacji i nauczania oraz składania egzaminu na chorążego MO dla funkcjonariuszy Biura „B” i Wydziału „B” Wojewódzkich Urzędów Spraw Wewnętrznych, s. 3–4.

¹⁵⁷ AIPN, 0859/733, List Komendanta Spraw Wewnętrznych gen. bryg. prof. dr. hab. Tadeusza Walichnowskiego do Dyrektora Zarządu Funkcjonariuszy MSW, 1989 r.

¹⁵⁸ AIPN, 02374/72, Program szkolenia i doskonalenia zawodowego w Departamencie IV MSW na lata 1971–1973, s. 4–5.

¹⁵⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach (dalej: AIPN Ka), 030/9, Adam Krzemiński, *Organizacja pracy operacyjnej w odniesieniu do pielgrzymek jako form zgromadzenia religijnego*, praca magisterska, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego, mps, Legionowo 1989, s. 1.

¹⁶⁰ *Ibidem*, s. 1.

¹⁶¹ *Ibidem*, s. 2.

¹⁶² *Ibidem*, s. 3.

¹⁶³ *Ibidem*, s. 2.

wrogiej działalności politycznej w latach 1976–1980 – autor przedstawił, jak należy zorganizować pracę operacyjną podczas pielgrzymek¹⁶⁴.

Tematy prac dyplomowych były ściśle związane z pracą wykonywaną przez słuchaczy i każdorazowo uzgadniane z MSW¹⁶⁵.

Na mocy Zarządzenia nr 95 ministra spraw wewnętrznych Czesława Kiszczaka z 21 listopada 1989 r. zlikwidowano Służbę Polityczno-Wychowawczą i Zarząd Polityczno-Wychowawczy¹⁶⁶. W rzeczywistości większość funkcjonariuszy zarządu przeszła do pracy w Departamencie Szkolenia i Wychowania, utworzonym w wyniku przekształcenia Departamentu Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego. Zmianie uległa też nazwa służb MSW, ponieważ dotychczasową Służbę Kadr i Doskonalenia Zawodowego przemianowano na Służbę Kadr, Szkolenia i Wychowania. Wobec tego funkcjonariusze liczyli na wynagrodzenie wynikające z pracy w resorcie. Mogli oczekiwać, że będzie ono znacznie przewyższało średnią krajową. Oczekiwali również przyznania im przywilejów związanych z przydziałem mieszkań i samochodów. Często korzystali z bazy socjalnej i ułatwień dostępu do dóbr, które były nieosiągalne dla zwykłego obywatela.

Nowe struktury prowadziły działalność do czasu rozwiązania Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w 1990 r. Po rozpoczęciu procesu weryfikacyjnego, podczas którego oceniano przydatność kadr do służby w zreorganizowanym resorcie, funkcjonariusze pionu kadr, szkolenia i wychowania zostali objęci postępowaniem kwalifikacyjnym¹⁶⁷.

Efektywność szkoleń

Szkolenia i kursy organizowane dla funkcjonariuszy miały na celu podniesienie ich ogólnej wiedzy i sprawności. Kształtowały w nich pewne postawy ideowo-moralne i przekonania w duchu marksizmu.

Szkolenie polityczne było jedną z podstawowych form wychowania i kształtowania postaw ideowo-moralnych. Fachowa działalność szkoleniowa w zakresie kształtowania postaw ideologicznych dawała niepod-

¹⁶⁴ AIPN, 001708/1217, Wojciech Ostaszewski, *Próby wykorzystania „warszawskiej pielgrzymki do Częstochowy” dla wrogiej działalności politycznej w latach 1976–1980*, praca magisterska, Wyższa Szkoła Oficerska MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego, mps, Legionowo, s. 1.

¹⁶⁵ A. Jusupović, „*Nie matura, lecz chęć szczerą zrobi z ciebie oficera*”, czyli rola przyzakładowego szkolnictwa w kształceniu kadr RBP/MBP/MSW (1944–1990), „*Dzieje Najnowsze*” 2015, R. XLVII, nr 4, s. 113–114.

¹⁶⁶ AIPN, 0859/733, Zarządzenie nr 95 Ministra Spraw Wewnętrznych Czesława Kiszczaka z 21 XI 1989 r.

¹⁶⁷ Instrukcja Przewodniczącego Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej z 25 VI 1990 r.

ważalne gwarancje lepszej i skuteczniejszej ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Sprzyjała też umacnianiu stanu moralno-politycznego w Departamencie IV MSW. Wniosek ten potwierdzają m.in. przeprowadzane w poszczególnych jednostkach MSW analizy stanu ideologicznego i nastrojów funkcjonariuszy oraz ich wpływ na wykonywanie pracy. Kolejnym efektem szkoleń, zwłaszcza politycznego, było pobudzenie aktywności funkcjonariuszy i lepsze przyswajanie przez nich wiedzy. Dodatkowo nowoczesne środki dydaktyczne uatrakcyjniły zajęcia szkoleniowe i umożliwiały pełne osiągnięcie celów zajęć.

Prawidłowa realizacja zadań resortu spraw wewnętrznych w zakresie zapobiegania i zwalczania działalności szkodliwej dla państwa wymagała stałego uzupełniania wiadomości i umiejętności zawodowych oraz kształcenia właściwych postaw pracowników i funkcjonariuszy. Do spełnienia tych warunków przyczyniły się w dużym stopniu szkolenia w zakresie doskonalenia zawodowego¹⁶⁸. Nauczanie języków obcych sprawiło, że kontrola rozmów zagranicznych była przeprowadzana sprawniej. Dodatkowo funkcjonariusz mógł się porozumieć z przedstawicielami innych krajów. Niektórym pracownikom znajomość obcego języka była niezbędna do wykonywania obowiązków. Dzięki zajęciom z wychowania fizycznego było możliwe podniesienie ogólnej sprawności funkcjonariuszy, która stanowi główny element ich pracy.

System szkoleniowy stanowił bardzo ważny element w kształceniu kadry. Sprawne przeszkolenie pracowników MSW i Departamentu IV umożliwiało skuteczną inwigilację Kościoła katolickiego i innych związków wyznaniowych. Ukierunkowywano w ten sposób funkcjonariuszy na konkretną specjalizację. Kursy doszkalające pozwalały poszerzyć wiedzę.

Zakończenie

Zagadnienie kształcenia i doskonalenia zawodowego funkcjonariuszy należy uznać za jedno z najbardziej istotnych w kontekście jakości bezpieczeństwa w państwie. Mając na względzie doskonalenie zawodowe funkcjonariuszy, nie można zapominać, że rozwój ich osobowości w społeczeństwie nie mógł ograniczać się wyłącznie do formowania intelektu oraz procesów emocjonalnych i wychowawczych warunkujących jego funkcjonowanie. W bezpośrednim związku pozostawała nauka elementów prawa,

¹⁶⁸ AIPN, Zarządzenie nr 070/66 Ministra Spraw Wewnętrznych (Mieczysława Moczara) z dnia 4 VI 1966 r. w sprawie doskonalenia zawodowego pracowników jednostek organizacyjnych Centrali Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i jednostek terenowych służby bezpieczeństwa KWMO i KPMO.

psychologii bądź taktyki i techniki operacyjnej. Właściwe zrozumienie zasad i możliwości stosowania środków przymusu bezpośredniego było podstawą do realizacji określonych działań. Ważnym elementem w wykonywaniu pracy każdego funkcjonariusza były jego predyspozycje zawodowe. Przygotowanie do służby stanowiło priorytet dla kandydata, który ubiegał się o pracę w Departamencie IV MSW.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach (AIPN Ka).

Źródła publikowane

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 sierpnia 1972 r. w sprawie utworzenia Akademii Spraw Wewnętrznych (Dz.U., 1972, nr 34, poz. 233).

Obwieszczenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 8 września 1987 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Ustawy z dnia 31 marca 1965 r. o wyższym szkolnictwie wojskowym (Dz.U., 1987, nr 27, poz. 156).

Opracowania

Dominiczak H., *Organy Bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.

Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997.

Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006.

Grabowski Ł., Maruszak M., *Zarys struktur oraz zadania Zwiadu Wojsk Ochrony Pogranicza i Kontroli Ruchu Granicznego w latach 1945–1991*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2012, nr 2(20).

Instrukcje, wytyczne, pisma Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1962–1989. Wybór dokumentów, red. i oprac. A. Dziurok, F. Musiał, Kraków–Katowice 2017.

Jusupović A., „*Nie matura, lecz chęć szczerza zrobie z ciebie oficera*”, czyli rola przykładowego szkolnictwa w kształceniu kadr RBP/MBP/MSW (1944–1990), „Dzieje Najnowsze” 2015, R. XLVII, nr 4.

Lasota M., *O raporcie sejmowej komisji poświęconym Samodzielnej Grupie „D” w MSW*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1(24).

Markiewicz S., *Państwo i Kościół w Polsce Ludowej*, Warszawa 1981.

Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989, red. A. Dziurok, Warszawa 2004.

- Musiał F., *Podręcznik безпеki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2015.
- Musiał F., *Metoda stopniowego werbunku duchownych (z podręczników SB)*, „Biuletyn IPN” 2007, nr 4.
- Noszczak B., *Kryzys działalności Departamentu VI KdsBP przeciwko Kościołowi rzymskokatolickiemu w Polsce i próby jego przewyciężenia 1954–1956*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 4/1(7).
- Piotrowski P., *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1(3).
- Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979*, wybór i oprac. M. Bieleńsko et al., Warszawa 2007.
- Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004.
- Wołk G., *Prace dyplomowe absolwentów Wyższej Szkoły Oficerskiej MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie – przyczynek do bibliografii [w:] Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2010. Referaty*, red. N. Jarska, T. Kozłowski, Warszawa 2011.
- Żaryn J., *Kościół w PRL*, Warszawa 2004.

Strony internetowe

- <https://inwentarz.ipn.gov.pl/showDetails?id=100113152&q=&page=20&url=%5BgrupaAktotworcyId=3%7CaktotworcaId=2033%7CpodzespoldId=9808%7CserialId=10366%7CpodserialId=17887%7Ctyp=5%5D>, dostęp 2 VI 2017 r.
- <http://inwentarz.ipn.gov.pl/advancedSearch;jsessionid=00170AC8AE9C4DE8772159725AE84636?q=&typ=5&grupaAktotworcyId=3&aktotworcaId=2033&podzespoldId=9808&serialId=10366&podserialId=17888>, dostęp 28 VI 2017 r.
- <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/34841?katalog=5>, dostęp 24 VII 2019 r.

Streszczenie: Od początku istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe były uznawane przez komunistów za poważnego przeciwnika. W celu ich sprawnego inwigilowania i zwalczania wrogiej działalności utworzono w 1962 r. Departament IV. Aby zapewnić skuteczność działań departamentu, postanowiono przeszkolić funkcjonariuszy i pracowników. Zagadnienie kształcenia i doskonalenia zawodowego należy uznać za jedno z najbardziej istotnych w kontekście jakości bezpieczeństwa w państwie. Mając na względzie doskonalenie zawodowe funkcjonariuszy, nie można zapominać, że rozwój ich osobowości w społeczeństwie nie mógł ograniczać się wyłącznie do formowania intelektu oraz procesów emocjonalnych i wychowawczych warunkujących jego funkcjonowanie. W bezpośrednim związku z prawidłowym procesem pracy w Departamencie IV pozostawała nauka elementów

prawa, psychologii, taktyki i techniki operacyjnej. Właściwe zrozumienie zasad i możliwości stosowania środków przymusu bezpośredniego było podstawą do realizacji określonych działań. Kluczowe były predyspozycje zawodowe funkcjonariusza. W niniejszym artykule zarysowano system szkoleniowy funkcjonariuszy Departamentu IV MSW. Przedstawiono, jak dobierano kandydatów do służby i pracy na stanowiskach cywilnych, jak wyglądały studia wyższe, kto mógł się o nie ubiegać, a także jaka była efektywność szkoleń.

Słowa kluczowe: Departament IV, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, funkcjonariusze, bezpieczeństwo, szkolenia, studia, kurs

Anna Maria Reszke (ur. 1996), magister Kryminalistyki i Nauk Sądowych na Uniwersytecie Warszawskim, absolwentka bezpieczeństwa wewnętrznego i politologii w Instytucie Politologii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W latach 2016–2018 prezes Koła Naukowego Bezpieczeństwa „Justycjariusze” przy UKSW. Współautorka artykułów *Działania Policji na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa społeczności lokalnych* w „Policja. Kwartalnik Kadry Kierowniczej Policji” (nr 2/2017) i *Wpływ przestępczości innokulturowej na poczucie bezpieczeństwa obywateli RP* w czasopiśmie „Przegląd Policyjny” (nr 4/2017). Autorka artykułu *Podstawowe wyposażenie funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu i ich wpływ na ochronę najważniejszych osób w państwie* w „Zeszytach Naukowych UKSW” (nr 5/2016). Prelegentka podczas wielu konferencji ogólnopolskich i na sympozjach naukowych.

Training System of the Polish People’s Republic Security Services – the Department IV of Ministry of Internal Affairs Case (an Outline of the Problem)

Abstract: From the moment the People’s Republic of Poland was created, the Communists regarded the Catholic Church, along with other religious denominations, as a major opponent. In 1962, Department IV was established to provide effective surveillance and to counteract any hostile activity from those quarters. To improve effectiveness at the Department, it was decided that special training should be provided to its officers and employees. The issue of professional training and development should be considered as one of the most important tasks in state security. In terms of professional development, personal growth in society had to go beyond intellectual improvement or the emotional and formative processes that conditioned it. To keep Department IV in good working order, their training included elements of law, psychology, tactics and operational technique. A good understanding of the rules and options of physical coercion was fundamental to implementing certain tasks.

The professional predispositions of the officers were seen as key. This article describes the system for training operatives at Department IV in the Ministry of Internal Affairs, explains the selection process for officers and civilian employees, and provides an overview of the course of study at college level, its eligibility criteria, and training effectiveness.

Keywords: Department IV, Ministry of Internal Affairs, officers, security, training, studies, course

Anna Maria Reszke (b. 1996), MA in Criminal Sciences and Forensics at the University of Warsaw, graduate of the Domestic Security and Political Science programme at the Institute of Political Science, Cardinal Wyszyński University in Warsaw (UKSW). In 2016–2018, she was President of the Student Society for Security 'Justycjariusze' at the UKSW. Co-author of articles, including 'Działania Policji na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa społeczności lokalnych', published in: *Policja. Kwartalnik Kadry Kierowniczej Policji* (no. 2/2017), and 'Wpływ przestępczości innokulturowej na poczucie bezpieczeństwa obywateli RP' in *Przegląd Policyjny* (no. 4/2017). Author of the article 'Podstawowe wyposażenie funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu i ich wpływ na ochronę najważniejszych osób w państwie', *Zeszyty Naukowe UKSW* (no. 5/2016). She has presented papers at many conferences and symposiums in Poland.

Adam Dziurok

<https://orcid.org/0000-0001-6631-0544>

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

STRUKTURY I KADRY APARATU BEZPIECZEŃSTWA ZAJMUJĄCE SIĘ ROZPRACOWANIEM ZAKONÓW NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO/ KATOWICKIEGO W LATACH 1945–1989

Aparat bezpieczeństwa (Urząd Bezpieczeństwa – UB, a potem Służba Bezpieczeństwa – SB) należał do najważniejszych narzędzi władz komunistycznych zwalczania i rozpracowywania wspólnot zakonnych. W niniejszym artykule przedstawiono struktury aparatu bezpieczeństwa i funkcjonariuszy UB/SB podejmujących działania operacyjne wobec zakonów na terenie województwa śląskiego/stalinogrodzkiego/katowickiego w latach 1945–1989. Analizie poddano jedynie kadrę antyzakonną szczebla wojewódzkiego¹, pominięto zaś funkcjonariuszy tego pionu działających na poziomie powiatowym i miejskim. Artykuł składa się z trzech części – na początku omówiono antyzakonne komórki (struktury) wojewódzkiego aparatu bezpieczeństwa w Katowicach, zmieniające się na przestrzeni lat, w drugiej przybliżono postaci funkcjonariuszy (kadry) pracujących „po zagadnieniu zakonów”, a w trzeciej scharakteryzowano to środowisko

¹ Należy zauważyć, że kontrolą wspólnot zakonnych lub konkretnych zakonników/zakonnic zajmowali się także funkcjonariusze innych komórek wojewódzkich struktur UB/SB. Tak np. Andrzej Kanclerz prowadził na początku lat osiemdziesiątych TW „Ekonom” – księdza zakonnego, a w Wydziale IV zabezpieczał głównie „środowisko księży kurialistów”. Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach (dalej: AIPN Ka), Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach (dalej: WUSW Katowice), 0238/221, Akta osobowe Andrzeja Kanclerza, Opinia służbowa, 3 V 1985 r., k. 43; AIPN Ka, WUSW Katowice, 063/215, Wykaz materiałów operacyjnych na stanie Wydziału IV WUSW Katowice, 17 IV 1985 r., b.p.

pod względem pochodzenia, wykształcenia, postawy światopoglądowej, aktywności partyjnej, tradycji rodzinnych i powiązań resortowych.

Struktury

W ramach rozbudowanych struktur antykościelnych UB/SB funkcjonowały specjalne komórki zajmujące się zarówno zakonami męskimi, jak i żeńskimi. Uznawano je za wyjątkowo groźnego przeciwnika, gdyż – jako „baza silnie zakonspirowana, trzymana w ścisłym rygorze przez swoich przełożonych” – wymagały wyjątkowo wyężonej pracy operacyjnej. Z racji tych trudności początkowo pojawiały się nawet kapitulanicke głosy wśród kadry UB, że „klasztoru nie da się rozpracować”².

Początkowo ani na poziomie centralnym, ani w tzw. terenie nie wydzielono osobnych struktur antyzakonnych, co oczywiście nie oznaczało braku działań wobec tych środowisk. W zasadzie dopiero od końca lat czterdziestych UB rozpoczął intensywne prace w celu pozyskania informacji z zamkniętych wspólnot zakonnych. Gdy w 1950 r. Wydział V Departamentu V MBP ukierunkowano na „zwalczanie wrogiej działalności kleru”, jedna z czterech jego sekcji (II) miała się zajmować „klerem zakonnym”. W 1952 r. powołano w tym wydziale dodatkową „sekcję zakonów żeńskich” – Sekcję V³.

Struktury centralne miały odwzorowanie w terenie – rozpracowaniem zakonów zajmowali się więc funkcjonariusze na szczeblach: powiatowym, miejskim i wojewódzkim. Najważniejsze zadania realizował pion wojewódzki aparatu bezpieczeństwa, choć na tym poziomie odpowiednie struktury antyzakonne powstały później niż w centrali. W Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Katowicach aż do początków 1953 r. nie funkcjonowała specjalna komórka zajmująca się zakonami⁴.

W ramach antykościelnej Sekcji V Wydziału V (tzw. Społeczno-Politycznego) rozpracowaniem wspólnot zakonnych zajmowało się kilku funkcjonariuszy, z których najważniejszy był referent Edward Pietraszczyk,

² A. Dziurok, *W walce z Kościołem i wolnością wyznania* [w:] *Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945–1956*, red. A. Dziurok, A. Dziuba, Katowice 2009, s. 326.

³ A. Dziurok, *Wstęp* [w:] *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 20–21.

⁴ O działaniach operacyjnych wobec zakonów podejmowanych przez UB/SB w Katowicach zob. A. Dziurok, *Kruchtoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012, s. 651–657; Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009, s. 252–254.

występujący jako „prowadzący obiekt zakonów męskich”⁵. Po reorganizacji struktur UB (w styczniu 1953 r. utworzono specjalny Departament XI MBP do walki z wrogą działalnością związków wyznaniowych, a jego Wydział II zajmował się zakonami⁶) został on kierownikiem pierwszej samodzielnej komórki antyzakonnej – Sekcji II Wydziału XI WUBP. Należała ona, poza Sekcją I, do najliczniej obsadzonych w Wydziale XI, którego zadaniem było zwalczanie Kościoła katolickiego i innych wspólnot wyznaniowych. Choć stan etatowy przewidywał dla obu sekcji po pięć etatów, to Sekcja II była obsadzona czterema funkcjonariuszami (styczeń 1953 r.)⁷.

Po rozwiązaniu MBP na bazie Departamentu XI – formalnie dopiero rozkazem z marca 1955 r. – powołano Departament VI Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego, którego Wydział II zajmował się zakonami⁸. Na szczeblu wojewódzkim po rozwiązanej Sekcji II Wydziału XI funkcjonowała od wiosny 1955 do końca 1956 r. z niezmienną liczbą funkcjonariuszy i z tym samym numerem kolejna komórka antyzakonna – Sekcja II Wydziału VI Wojewódzkiego Urzędu do spraw Bezpieczeństwa Publicznego (WUdsBP) w Stalinogrodzie. Na jej czele stał Zygmunt Michalski, który kierował trzyosobowym zespołem (Stanisław Wierzbę – starszy referent, Artur Skipirzepsa i Stefan Czapska – referenci)⁹.

Po wcieleniu KdSBP do MSW (w listopadzie 1956 r.) przez blisko sześć lat pion antywyznaniowy SB funkcjonował w ramach najbardziej rozbudowanego Departamentu III MSW, którego zadaniem była walka z działalnością antypaństwową. Wydział V tego departamentu odpowiadał za zwalczanie „wrogiej działalności Kościoła”¹⁰. Na szczeblu wojewódzkim struktury SB działały w ramach Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej (KW MO), a zadanie rozpracowywania Kościoła realizo-

⁵ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), MSW, 0445/141, Charakterystyka obiektu zakonów męskich za okres od 1 X 1952 r. do 1 I 1953 r., k. 13.

⁶ A. Dziurok, *Wstęp...*, s. 22.

⁷ AIPN, MSW, 0445/141, Sprawozdanie z pracy Wydziału XI WUBP Katowice za styczeń 1953 r., k. 70.

⁸ Wydział II był podzielony na trzy sekcje, z których pierwsza zajmowała się działalnością zakonów najbardziej niebezpiecznych w ocenie władz, dwie pozostałe – odpowiednio innymi zakonami męskimi i zakonami żeńskimi. Zob. B. Noszczak, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008, s. 28.

⁹ Funkcjonariusze ci prowadzili łącznie 10 informatorów (najwięcej Skipirzepsa – czterech). Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/10, Wykaz pracowników Wydziału VI WUdsBP w Stalinogrodzie, 15 VII 1955 r., k. 239–240.

¹⁰ Wydział V wykonywał zadania zlikwidowanego Departamentu VI KdSBP. Nie był podzielony na sekcje, ale prawdopodobnie na tzw. grupy obiektowo-zagadnieniowe i grupy problemowe. Zob. H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 152. W komendach wojewódzkich MO działały grupy V wydziałów III.

wała jedna z sekcji (Sekcja V) Wydziału III SB KW MO, w której nie wydzielono już specjalistycznej komórki antyzakonowej.

Koniec lat pięćdziesiątych to okres mniej intensywnego rozpracowywania życia zakonnego. W 1959 r. w strukturach wojewódzkich SB w Katowicach „po linii zakonów” pracował zaledwie jeden funkcjonariusz¹¹. Był nim Bogusław Słaboń, który zajmował się rozpracowaniem zakonów męskich. Po kontroli z Departamentu III uznano, że jeden pracownik „po linii zakonów” w Katowicach to stanowczo za mało. Wskazano, że na tym terenie znajdowały się: prowincja franciszkanów w Panewnikach (dodatkowo cztery klasztory: w Gliwicach, Zabrze, Rybniku i Chorzowie), placówki jezuitów (w Bytomiu, Zabrze i Bielsku-Białej), werbistów, redemptorystów, salwatorianów, prowincja kamilianów. Kolejnym zadaniem funkcjonariusza Słabonia miało być wsparcie grupy częstochowskiej. Postulowano zatrudnienie dodatkowego funkcjonariusza do rozpracowania zakonów męskich i pracownicę operacyjną do zakonów żeńskich („które w zasadzie nie są ruszane”)¹². W listopadzie 1959 r. Grupę V zasiłił Zygmunt Jasik, który przejął rozpracowywanie zakonów męskich¹³.

Jeszcze na początku 1958 r. wydzielono osobną komórkę – Grupę Specjalną Wydziału III w Częstochowie do rozpracowania klasztoru jasnogórskiego i diecezji częstochowskiej. Trzyosobową grupą kierował Mieczysław Mosur. Przypadło mu kluczowe zadanie – rozpracowanie paulinów z klasztoru na Jasnej Górze (w tym zadaniu, jak również w pracy nad zwalczaniem innych zakonów, pomagali mu Ryszard Kupeczyk i Ryszard Śliski). Grupa pracowała pod specjalnym nadzorem kpt. Lucjana Pikuły, zastępcy naczelnika Wydziału III KW MO w Katowicach, który raz w tygodniu pracował „bezpośrednio z grupą na miejscu w Częstochowie”, a w każdy poniedziałek omawiał z pracownikami Grupy Specjalnej bieżące problemy pracy operacyjnej¹⁴. Od połowy 1959 r. komórka ta występowała jako Grupa V A Wydziału III KW MO w Katowicach z siedzibą

¹¹ D. Zamiatała, *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945–1989*, t. 1: *Problematyka organizacyjno-personalna*, Kielce 2009, s. 56.

¹² AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/11, Raport z kontroli po linii zakonów męskich w Wydz. III KW MO w Katowicach w dniach 24–25 VII 1959 r., 31 VII 1959 r., k. 22–25.

¹³ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0225/40, Akta osobowe Zygmunta Jasika, Wniosek, 26 II 1960 r., k. 21.

¹⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/10, Sprawozdanie z kontroli działalności Grupy Specjalnej w Częstochowie, XII 1958 r., k. 21–23; Ł. Marek, „*Kler to nasz wróg*”..., s. 61 (tam informacja o powołaniu grupy rozkazem z 23 XII 1957 r.). Początki Grupy Specjalnej w Częstochowie sięgają jeszcze 1955 r., kiedy z Wydziału VI wyodrębniono specjalny dwuosobowy referat z siedzibą w Częstochowie do rozpracowania kurii częstochowskiej. Jak się jednak okazało, komórka nie spełniła swego zadania, gdyż „pracownicy nie stanęli na wysokości zadania” i brakowało dostatecznej kontroli nad referatem oddalonym od Katowic. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/11, Informacja, 24 I 1956 r., k. 89.

w Częstochowie. Zgłaszano jednak zastrzeżenia do jej pracy, gdyż sprawa obiektowa na ojców paulinów na Jasnej Górze należała do najbardziej zaniedbanych (była zbiorem „chaotycznie powpinanych dokumentów”)¹⁵.

Zasadnicza zmiana nastąpiła w połowie 1962 r. w związku z powołaniem Departamentu IV MSW. W ramach Wydziału I funkcjonowała specjalna Grupa III, rozpracowująca wspólnoty i zgromadzenia zakonne¹⁶. Na szczeblu wojewódzkim powstał Wydział IV SB w KW MO w Katowicach jako jednostka SB wyspecjalizowana w walce z wolnością wyznania. W ramach tego wydziału zaczęła funkcjonować Grupa II odpowiedzialna za operacyjne zabezpieczenie i rozpracowywanie zakonów męskich i żeńskich oraz „aktywu świeckiego skupionego wokół zakonów”. Powrócono zatem do wzoru z lat 1953–1956 – ponownie wydzielona komórka antyzakonna liczyła czterech pracowników (Bronisław Słaboń – kierownik, Zygmunt Jasik, Maria Banaś i Roman Pasierbski). Warto odnotować, że zakonem oo. paulinów na Jasnej Górze osobno zajmowała się Grupa IV (z siedzibą w Częstochowie)¹⁷. Według zestawienia obsady kadrowej Wydziału IV KW MO w Katowicach z końca grudnia 1964 r. na 23 zatrudnionych w tym pionie aż sześciu funkcjonariuszy zajmowało się zakonami (by mieć porównanie, biskupami, kuriami, seminariami duchownymi i uczelniami katolickimi – 10)¹⁸. Na początku lat siedemdziesiątych, gdy Grupą II Wydziału IV kierował Zdzisław Fickowski, podczas organizowania pracy operacyjnej „po zagadnieniach zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich” podano w jego charakterystyce, że miał do pomocy czterech oficerów operacyj-

¹⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/11, Raport z przeprowadzonej kontroli w Grupie VA Wydz. III KW MO w Katowicach z siedzibą w Częstochowie, 31 VII 1959 r., k. 10.

¹⁶ F. Musiał, *Departament IV MSW w latach 1962–1989. Przyczynik do monografii [w:] Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektora Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1953*, wybór i oprac. A. Dziurok, J. Marecki, F. Musiał, wstęp A. Dziurok, F. Musiał, Kraków–Katowice 2012, s. 42.

¹⁷ Z czteroosobowej Grupy IV z siedzibą w Częstochowie jedynie jeden funkcjonariusz zajmował się paulinami – starszy oficer operacyjny miał prowadzić sprawę obiektową na zakon oo. paulinów i organizować pracę operacyjną „w stosunku do klasztoru w Częstochowie”, a także prowadzić 59 teczek ewidencji operacyjnej na oo. paulinów. Zob. Ł. Marek, *Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach (1962–1989). Struktura, kierownictwo, zakres działania*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, nr 1(3), s. 130–132, 154. W uzasadnieniu powstania osobnej częstochowskiej Grupy IV Wydziału IV wskazywano na: specyfikę Częstochowy, odległość od Katowic i dobre wyniki pracy dotychczasowej komórki zlokalizowanej w Częstochowie. Praca grupy obejmowała zakres pracy wydziałów I i II na poziomie Departamentu IV, czyli rozpracowanie kleru świeckiego (w tym kurii, seminarium) i prowadzenie sprawy obiektowej oo. paulinów na Jasnej Górze i „aktywu grupującego się wokół klasztoru”. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/76, Pismo z-cy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Katowicach do dyrektora Departamentu IV MSW, 29 VI 1962 r., k. 3–4.

¹⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/6, t. 1, Zestawienie obsady personalnej Wydziału IV KW MO oraz Referatów Służby Bezp. KP MO wg stanu na dzień 31 XIII 1964 r., k. 50.

nych¹⁹. Mimo powołania w 1972 r. na poziomie Departamentu IV osobnego Wydziału V odpowiedzialnego za podejmowanie działań operacyjnych wobec zakonów²⁰ zmiany początkowo nie objęły jednostek terenowych.

Reforma administracyjna w 1975 r. wymusiła kolejne zmiany w strukturze aparatu bezpieczeństwa. W ramach Wydziału IV SB KW MO w Katowicach powołano tym razem cztery sekcje i siedem operacyjnych grup terenowych. Jednej z sekcji – tradycyjnie o numerze 2 – przypisano zadanie rozpracowywania nie tylko zakonów, lecz także niekatolickich związków wyznaniowych, „aktywu świeckiego” i stowarzyszeń katolickich. Po powołaniu województwa częstochowskiego katowickiemu aparatowi bezpieczeństwa ubył poważny problem – rozpracowanie jasnogórskiego klasztoru. Choć obszar działania był bardzo szeroki, to sekcja ta liczyła, tradycyjnie już, czterech funkcjonariuszy (Zdzisław Fickowski, Cecylia Grabska, Bronisław Słoboń i Teodor Sołtysiak). Korekta tego rozwiązania nastąpiła po pięciu latach – w 1980 r. wydzielono zadania dotyczące zakonów i powierzono je nowo powołanej Sekcji V²¹ (nawiązano do powołanego już w 1972 r. Wydziału V w Departamencie IV MSW). Ta sama komórka działała także po zmianie organizacyjnej z 1983 r., gdy w miejsce KW MO powołano Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach. Po zmianach z końca 1984 r., gdy rozpracowanie męskich i żeńskich wspólnot zakonnych powierzono Wydziałowi III Departamentu IV MSW²², na poziomie wojewódzkim (z pewnym opóźnieniem, bo od 1985 r.) problemem tym zajęli się funkcjonariusze Sekcji III Wydziału IV. W tym kształcie ta struktura funkcjonowała aż do likwidacji w sierpniu 1989 r.²³ (w 1988 r. miała aż sześciu funkcjonariuszy)²⁴.

Specjalistyczne komórki antyzakonne nie były zbyt liczne, jeśli weźmie się pod uwagę to, że zajmowały się rozpracowywaniem kilku tysięcy zakonników i zakonnice na terenie województwa. Z tak ograniczonymi „siłami” z pewnością trudno było prowadzić „obiekty” zakonne, skoro np. w 1956 r. w województwie stalinogrodzkim funkcjonowało 17 zgromadzeń męskich (280 zakonników) i 250 placówek zakonów żeńskich

¹⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0229/229, Akta osobowe Zdzisława Fickowskiego, Opinia służbowa, 20 III 1973 r., k. 73.

²⁰ Wydział V Departamentu IV zajmował się „klerem zakonnym” (kurialistami, klerem parafialnym, profesorami i wykładowcami KUL, ATK, WSD, studentami i alumnami zakonnikami) i osobami świeckimi kontaktującymi się z zakonnikami. Zob. F. Musiał, *Departament IV MSW...*, s. 44–45.

²¹ Ł. Marek, *Wydział IV SB KW MO/WUSW...*, s. 134–136.

²² F. Musiał, *Departament IV MSW...*, s. 48.

²³ Ł. Marek, *Wydział IV SB KW MO/WUSW...*, s. 139.

²⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, 067/20, t. 1, Dokumentacja Sekcji III Wydziału IV WUSW Katowice, 30 XI 1988 r., k. 23.

z ok. 4 tys. zakonnic²⁵. Jednostkę wojewódzką dodatkowo wspierały, w ograniczonym zakresie, placówki terenowe UB i m.in. pioniry pomocnicze. Jednostki powiatowe i miejskie były kontrolowane przez pracowników szczebla wojewódzkiego, którzy m.in. udzielali instruktażu „odnośnie [do] pracy po linii znajdujących się na ich terenie placówek zakonnych”²⁶.

Pracę komórek antyzakonnych zasadniczo zorganizowano w taki sposób, by (na poziomie województwa) poszczególnym funkcjonariuszom UB/SB przydzielano „do prowadzenia” konkretne zakony²⁷. Początkowo był to najbardziej ogólny podział na zakony męskie i żeńskie, ale z czasem osiągnięto wyższy stopień specjalizacji. Przykładowo: w 1956 r. kierownik sekcji zajmował się jezuitami, starszy referent – werbistami, franciszkanami, redemptorystami, salezjanami i kamilianami, jeden referent – paulinami i pallotynami, drugi – zakonami żeńskimi²⁸.

Sekcję antyzakonną wspierał naczelnik Wydziału VI WUdsBP, który pomagał w doborze kandydatów do werbunku i ich opracowania, a sam prowadził sprawę agenturalnego sprawdzenia na jednego z paulinów (sprawa kryptonim „Spowiednik”) i utrzymywał kontakt z informatorem (potem agentem) o pseudonimie „Lewandowicz” (z zakonu franciszkanów)²⁹.

Na początku lat sześćdziesiątych podział zadań wyglądał już nieco inaczej. Przede wszystkim „dowartościowano” franciszkanów, którymi zajmował się kierownik Grupy II (m.in. prowadził sprawę obiektową na prowincję zakonną oo. franciszkanów, rozpracowywał ich Wyższe Seminarium Duchowne). Dodatkowo jeden z oficerów operacyjnych, oprócz prowadzenia spraw obiektowych na redemptorystów i salezjanów, miał pomagać kierownikowi Grupy II „w realizacji przedsięwzięć do sprawy obiektowej na prowincję oo. franciszkanów”. Starszemu oficerowi operacyjnemu przydzielono z kolei „opiekę” nad kamilianami, jezuitami, werbistami i oblatami, a drugiemu oficerowi operacyjnemu – tradycyjnie zakony żeńskie (wyszczególniono prowadzenie sprawy obiektowej na Dom Generalny ss. boromeuszek i na prowincję ss. służebniczek)³⁰.

²⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/10, Raport z kontroli pracy Sekcji II Wydziału VI w Stalinogrodzie, 23 III 1956 r., k. 349.

²⁶ AIPN, MSW, 0445/141, Sprawozdanie z pracy Sekcji II Wydziału XI WUBP Katowice za luty 1953 r., k. 102–103.

²⁷ Zob. m.in. J. Marecki, *Zakony pod presją bezpieki. Aparat bezpieczeństwa wobec wspólnot zakonnych na terenie województwa krakowskiego 1944–1975*, Kraków 2009, s. 58.

²⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/10, Raport z kontroli pracy Sekcji II Wydziału VI w Stalinogrodzie, 23 III 1956 r., k. 358.

²⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 084/89, Sprawozdanie Wydziału VI Sekcji III WUdsBP w Stalinogrodzie po linii kleru zakonnego, 2 III 1956 r., k. 62.

³⁰ *Zakres działania Wydziału IV KW MO w Katowicach, 11 XII 1964* [w:] Ł. Marek, *Wydział IV SB KW MO/WUSW...*, s. 150–151.

Kadry

W pierwszych latach po wojnie, gdy rozpracowanie struktur i ludzi Kościoła nie było jeszcze przedmiotem szczególnego zainteresowania aparatu bezpieczeństwa, zakony pozostawały na marginesie działań UB. Dopiero w końcu lat czterdziestych i na początku pięćdziesiątych odnajdujemy informacje o konkretnych osobach podejmujących działania „po linii zakonów”. Jednym z pierwszych funkcjonariuszy rozpracowujących wspólnoty zakonne był Edward Pietraszczyk, urodzony w Katowicach-Ligocie w 1921 r. Karierę w strukturach UB rozpoczął już w marcu 1945 r. Początkowo pracował w PUBP w Katowicach, w którym po kilku awansach objął stanowisko kierownika Sekcji V (zajmującej się m.in. działaniami skierowanymi przeciwko Kościołowi katolickiemu). W 1949 r. w charakterystyce Pietraszczyka napisano, że „pracę na swoim odcinku (kler) ma [w] znacznym stopniu opanowaną. [...] Pracuje ideowo”³¹. W 1952 r. został pracownikiem Sekcji V Wydziału V WUBP. Tam zajmował się rozpracowywaniem zakonów męskich – w dokumentach figuruje jako „prowadzący obiekt zakonów męskich”³². Po powołaniu antykościelnego Wydziału XI na początku 1953 r. został starszym referentem pełniącym obowiązki kierownika Sekcji II – antyzakonnej. Zorganizował pracę Sekcji, która pod jego kierunkiem już w połowie 1953 r. prowadziła „kilka spraw środowiskowych po linii zakonów i kleru świeckiego”. Samodzielnie prowadził czterech informatorów i cztery sprawy środowiskowe „po linii zakonów” – braci szkolnych i albertynów³³. Zajmował się też m.in. sporządzaniem charakterystyki „obiektu zakony franciszkanów”³⁴. Zwolniono go ze służby pod koniec roku 1956³⁵.

Wśród pracowników sekcji antyzakonnej kierowanej przez Pietraszczyka znaleźli się m.in. Władysław Wolski i Artur Skipirzepa³⁶.

³¹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0224/302, Akta osobowe Edwarda Pietraszczyka, Wniosek, 16 XII 1949 r., k. 16; *ibidem*, Charakterystyka, 28 XII 1949 r., k. 17.

³² AIPN, MSW, 0445/141, Charakterystyka obiektu zakonów męskich za okres od 1 X 1952 r. do 1 I 1953 r., k. 13.

³³ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0224/302, Akta osobowe Edwarda Pietraszczyka, Wniosek, 19 I 1953 r., k. 25; *ibidem*, Wniosek, 4 VII 1953 r., k. 27.

³⁴ AIPN, MSW, 0445/141, Charakterystyka obiektu zakonu franciszkanów, 5 XI 1953 r., k. 22. Poczyniono wówczas ciekawą uwagę: „wymieniony jest Ślązakiem i obiekciejce w stosunku do ojca jego [był on przewodniczącym PPS w Ligocie – A.D.], który obecnie nie żyje – nie powinny stać na przeszkodzie w jego roście [!]”. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 0224/302, Akta osobowe Edwarda Pietraszczyka, Wniosek, 4 VII 1953 r., k. 27.

³⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0224/302, Akta osobowe Edwarda Pietraszczyka, Przebieg służby, k. 1.

³⁶ W sekcji Pietraszczyka pracował także starszy referent Witold Góra, wydelegowany we wrześniu 1953 r. do Centralnej Szkoły MBP w Legionowie. Zob. AIPN, MSW, 0445/141, Sprawozdanie z pracy Sekcji II Wydziału XI za wrzesień 1953 r., k. 314.

Władysław Wolski urodził się we Francji i wrócił z rodziną do Polski w 1946 r. Osiedlili się w powiecie będzińskim, a w 1951 r. Wolski wstąpił do UB. Po dwuletniej nauce w MBP w Warszawie został w 1953 r. starszym referentem Sekcji II Wydziału XI w Katowicach. W 1954 r. trafił jednak do jednostki „123”. W grudniu 1955 r. został skierowany na Śląsk przez Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego jako doświadczony funkcjonariusz, gdyż „na terenie Warszawy pracował w grupie specjalnej po linii kleru”. Mimo tak dobrych rekomendacji okazało się, że jego przydatność do walki z zakonami nie była najwyższa, skoro przełożeni napisali o nim, iż „posiada słabą pamięć, ponadto ma trudności w pisowni, nie umie napisać raportu czy też notatki”³⁷. Wiadomo, że podczas pracy w katowickim UB Wolski zajmował się m.in. sporządzaniem charakterystyki „obiekta oo. oblatów”³⁸.

Drugi z wymienionych funkcjonariuszy – Artur Skipirzepa pochodził z Sosnowca (ur. 1927) i był nauczycielem, lecz „nie miał zamiłowania do tego zawodu”. Po kilku latach służby w UB, na początku 1953 r., trafił do Sekcji II Wydziału XI, w której prowadził prace „po linii kleru zakonnego”, w tym rozpracowywał albertynów, braci szkolnych i pallotynów. W połowie 1955 r. pracował z czterema informatorami (z dwukrotnie większą liczbą niż pozostali pracownicy sekcji antyzakonnej)³⁹. Gdy po zwolnieniu go w 1956 r. pisał po kilku latach podania o przyjęcie do SB, odnotowano, że podczas wcześniejszej pracy w UB był „mało poważnym pracownikiem” – „były do niego pretensje, że na terenie Częstochowy chciał dokonać gwałtu na zakonnicach”⁴⁰.

Po kolejnej reorganizacji struktur UB i powołaniu Wydziału VI WUdsBP kierownikiem sekcji antyzakonnej (Sekcja II) został Zygmunt Michalski. Był nim przez rok: od kwietnia 1955 do kwietnia 1956 r. Następnie do końca 1956 r. był starszym oficerem operacyjnym w tej Sekcji. Po przejściu do sekcji antyzakonnej określano go jako pracownika „o dużym stażu operacyjnym” (od 1946 r. w UB) i ze znacznym doświadczeniem „w pracy po linii kleru”. Według opinii przełożonych wykazywał „sumienne podejście do pracy na powierzonym mu odcinku oraz umiejętność kierowania

³⁷ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0223/53, Akta osobowe Władysława Wolskiego, Życiorys, 28 VIII 1951 r., k. 2; *ibidem*, Ankieta specjalna, k. 3; *ibidem*, Wniosek, 30 VI 1956 r., k. 12.

³⁸ AIPN, MSW, 0445/141, Charakterystyka obiektu oo. Oblatów, 1 XI 1953 r., k. 24.

³⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/10, Wykaz pracowników Wydziału VI, 15 VII 1955 r., k. 239.

⁴⁰ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0224/298, Akta osobowe Artura Skipirzepy, Charakterystyka, 15 V 1953 r., k. 16; *ibidem*, Wniosek do dyrektora Departamentu Kadr MP, 14 V 1953 r., k. 17; *ibidem*, Adnotacja na podaniu A. Skipirzepy o ponowne przyjęcie do pracy w SB, 1 X 1962 r., k. 24.

podległymi mu pracownikami”. Prowadził dwóch informatorów i dwie sprawy agenturalne „po linii zakonów”⁴¹.

W kierowanej przez niego komórce, oprócz wspomnianego Artura Skipirzepy, pracował też „stary członek partii i b. K.P.P.-owiec” Stanisław Wierzba (ur. 1904 r. w Sosnowcu, który ukończył pięć klas szkoły powszechnej w Trzebini) – od kwietnia 1955 r. formalnie przez rok. Był to jeden z najbardziej doświadczonych funkcjonariuszy – zatrudniony w 1945 r. „przez cały okres po linii kleru”. Brał udział m.in. w kilkunastu akcjach aresztowań „reakcyjnych księży i zakonników”. W tym czasie był już jednak nieco wypalony zawodowo. Sam uważał się za starego⁴². Mimo tej opinii w połowie 1955 r. prowadził większość spraw w Sekcji II (9 na 16, w tym dwie sprawy agenturalnego sprawdzenia i siedem ewidencyjno-obszernych)⁴³.

Krótki epizod (od kwietnia 1956 do stycznia 1957 r.) w Sekcji II Wydziału VI zaliczył jeszcze Gustaw Sasak. Ten doświadczony funkcjonariusz UB (w aparacie bezpieczeństwa od 1945 r., w latach pięćdziesiątych był m.in. wykładowcą Katedry Przedmiotów Politycznych na Międzywojewódzkim Kursie Przeszkolenia Funkcjonariuszy Bezpieczeństwa Publicznego) był zatrudniony w sekcji antyzakonnej na stanowisku starszego referenta, a od maja 1956 r. – oficera operacyjnego (do zwolnienia ze służby z początkiem 1957 r.)⁴⁴.

Powszechnie stosowaną praktyką w UB/SB było angażowanie kobiet do rozpracowania zakonów żeńskich. Uznawano, że do tego zamkniętego środowiska łatwiej dotrą funkcjonariuszki, które znajdują wspólny język z zakonnice. Początki nie były jednak łatwe. Na poziomie centrali osobną sekcję zakonów żeńskich powołano we wrześniu 1952 r. i dopiero wtedy w kilku województwach, w tym w Katowicach, zamierzano zatrudnić „pracownice po tej linii”⁴⁵.

Pionierkami rozpracowywania zakonnic na terenie województwa katowickiego były Lidia Musialik i Barbara Harswinkiel. Pierwsza z nich, urodzona w 1925 r. Klimontowie (pow. Będzin), początkowo była zatrudniona jako sekretarka, a od marca 1951 do sierpnia 1952 r. jako referent Sekcji V Wydziału V WUBP w Katowicach. W karierze pomogła jej z pewnością

⁴¹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0198/339, Akta osobowe Zygmunta Michalskiego, Wniosek, 17 III 1955 r., k. 25; *ibidem*, Charakterystyka, 4 VIII 1955 r., k. 26.

⁴² AIPN Ka, WUSW Katowice, 0225/159, Akta osobowe Stanisława Wierzby, Charakterystyka, 28 II 1951 r., k. 12; *ibidem*, Charakterystyka, 28 II 1956 r., k. 16.

⁴³ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/10, Wykaz pracowników Wydziału VI WUdsBP w Stalinogrodzie, 15 VII 1955 r., k. 239.

⁴⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0224/156, Akta osobowe Gustawa Sasaka, Ankieta specjalna, k. 22; *ibidem*, Przebieg służby, k. 67.

⁴⁵ A. Dziurok, *W walce z Kościołem...*, s. 328.

przynależność do PPR/PZPR (od lutego 1945 r.), choć ukończyła tylko siedem klas szkoły powszechnej, a jako zawód wyuczony podawała „krawcowa”⁴⁶. Jedyne w aktach personalnych jej następczyni znalazła się wzmianka, że Musialik „prowadziła wspomniany obiekt” – czyli zakony żeńskie. W związku z przeniesieniem do Wydziału Personalnego jej miejsce zajęła Barbara Warmuz (od maja 1953 r. Harswinkiel) z Wojkowic w pow. Będzin (ur. 1927), która przebyła podobną drogę – od sekretarki do pracownika operacyjnego. Jako referent Sekcji V Wydziału V zajmowała się rozpracowaniem zakonów żeńskich od sierpnia 1952 do połowy 1953 r. W trakcie powoływania jej na to stanowisko zauważono, że interesuje się pracą operacyjną, a „zagadnienie zakonów żeńskich” jej „odpowiada”⁴⁷.

We wrześniu 1953 r. do Sekcji II Wydziału XI trafiła Janina Karcz, której powierzono pracę nad zakonami żeńskimi⁴⁸. Ona również pochodziła z Zagłębia Dąbrowskiego (ur. w 1931 r. w Piaskach, pow. Będzin) i rozpoczęła pracę jako sekretarka. W 1954 r. odnotowano, że „jest pracownikiem samodzielnym, mimo że zagadnienie zakonów żeńskich, po których pracuje, jest zagadnieniem trudnym”. Wkrótce jednak zauważono, że nie zwerbowała żadnej agentury i nie prowadziła spraw operacyjnych, a zajmowała się głównie prowadzeniem ewidencji dokumentów. Co więcej, zdaniem przełożonych jej praca „po linii” zakonów żeńskich nie miała perspektyw, gdyż wykonywała ją jedynie „formalnie, bez jakiegokolwiek zainteresowania”. W konsekwencji przeniesiono ją w lutym 1955 r. na stanowisko nieoperacyjne⁴⁹.

Od wiosny 1955 r. zakonami żeńskimi, prawdopodobnie z powodu trudności w rekrutacji kobiet do tej specyficznej pracy operacyjnej UB, zajmował się Stefan Czapla. Pochodzący z Zagórza k. Sosnowca (ur. 1927) funkcjonariusz był od kwietnia 1955 do końca 1956 r. (wtedy też został zwolniony ze służby) starszym referentem, a później oficerem operacyjnym Sekcji II Wydziału VI WUdsBP w Stalinogrodzie⁵⁰.

Po 1956 r. ważną rolę w pionie antyzakonnym w Katowicach odgrywał Bronisław Słaboń. Rozpoczął on pracę w aparacie bezpieczeństwa

⁴⁶ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0204/30, Akta osobowe Lidii Musialik, Przebieg służby, k. 1; *ibidem*, Karta statystyczna funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, 1951 r., k. 23; *ibidem*, Ankieta specjalna, 6 III 1951 r., k. 15.

⁴⁷ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0229/276, Akta osobowe Barbary Harswinkiel, Przebieg służby, k. 1; *ibidem*, Wniosek do naczelnika Wydziału Personalnego WUBP Katowice, 11 VIII 1952 r., k. 7.

⁴⁸ AIPN, MSW, 0445/141, Sprawozdanie z pracy Sekcji II Wydziału XI za wrzesień 1953 r., k. 314.

⁴⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0224/191, Akta osobowe Janiny Zegarek (Karcz), Wniosek, 11 VIII 1950 r., k. 3; *ibidem*, Charakterystyka, 8 II 1954 r., k. 9; *ibidem*, Wniosek, 15 II 1955 r., k. 10.

⁵⁰ Prowadził dwóch informatorów i dwie sprawy agenturalnego sprawdzenia. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 0223/283, Akta osobowe Stefana Czapli, Przebieg służby, b.d., b.p.; Charakterystyka, 15 XII 1955 r., k. 20.

w 1952 r. (równocześnie kończył studia w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Stalinogrodzie w zakresie ekonomiki hutnictwa). Nie miało to przełożenia na jego profil działalności w UB, w którym od samego początku zajmował się sprawami Kościoła katolickiego. W 1958 r. prosił o przeniesienie do Wydziału II, w którym mógłby się zajmować np. handlem zagranicznym. Wskazywał, że „praca operacyjna w Wydziale III-im (kler) nie ma prawie nic wspólnego z moimi wiadomościami zawodowymi”. Komendant wojewódzki MO Franciszek Szlachcic tłumaczył z kolei, wnosząc o przyznanie mu dodatku do wynagrodzenia, że „studia, które ukończył, w dużym stopniu przyczyniają się do rozwiązywania skomplikowanych problemów operacyjnych i przy prowadzeniu rozmów z kandydatami do werbunku wywodzącymi się ze środowiska klerykalnego i posiadającymi wyższe wykształcenie teologiczne”. Słabon pracował jako oficer operacyjny Grupy V Wydziału III SB KW MO w Katowicach „po linii zakonów męskich”. Zanotował znaczne sukcesy. W 1959 r. mógł się już pochwalić pozyskaniem pięciu tajnych współpracowników z kleru zakonnego i zdobyciem cennych informacji o zamierzeniach jezuitów i redemptorystów. W momencie powołania bardziej rozbudowanej struktury – Wydziału IV – został kierownikiem Grupy II odpowiedzialnej za rozpracowywanie zakonów męskich i żeńskich. Podlegało mu trzech pracowników, a poza tym sam prowadził sześciu TW, dwie sprawy obiektowe i 50 teczek ewidencji na księży zakonnych – franciszkanów. Osobiście odpowiadał za rozpracowanie prowincji zakonu oo. franciszkanów wraz z Wyższym Seminarium Duchownym. Mimo że prowadził sześciu TW, zarzucano mu, iż żaden z nich nie wywodzi się z zakonu, który rozpracowuje (czyli franciszkanów). Ten wzorowy funkcjonariusz, udzielający się również w partii, spowodował jednak wypadek samochodowy i nie poinformował o tym przełożonych. W konsekwencji w styczniu 1969 r. został usunięty ze stanowiska kierownika i przeniesiony do Grupy II Wydziału IV w funkcji inspektora. Nałożono na niego dodatkowe obowiązki. Odpowiadał wówczas nie tylko za rozpracowanie franciszkanów, lecz także salwatorianów, a w związku z brakami kadrowymi w komórce antyzakonnej – również oblatów i salezjanów. Miał na swoim kontakcie lokal konspiracyjny (LK) krypt. „Przystań”, a później mieszkanie konspiracyjne (MK) krypt. „Oaza”. Wkrótce awansował na starszego inspektora, a jego praca była doceniana, czego wyrazem były liczne nagrody i odznaczenia. W 1975 r. został przeniesiony na stanowisko zastępcy naczelnika Wydziału IV nowo powstałej KW MO w Bielsku-Białej, w której bezpośrednio nadzorował pracę sekcji zajmującej się zakonami męskimi⁵¹.

⁵¹ AIPN Ka, WUSW Bielsko Biała, 0236/127, Akta osobowe Bronisława Słabonia, Raport, 17 IV 1958 r., k. 15; *ibidem*, Wniosek do dyrektora Departamentu Kadr MBP,

W 1960 r. do pracy nad zakonami żeńskimi powołano Marię Banaś (ur. w pow. Łańcut w 1921 r.), doświadczoną funkcjonariuszkę UB i SB, zatrudnioną w aparacie bezpieczeństwa od 1945 r. Przeszła z Wydziału Ewidencji Operacyjnej z referatu do spraw wyjazdów zagranicznych. W styczniu 1960 r. zastępca naczelnika Wydziału IV napisał, że w związku z koniecznością pracy operacyjnej „po zagadnieniu kleru zakonnego żeńskiego, biorąc pod uwagę ważność tego zagadnienia i liczebność sióstr zakonnych na terenie województwa katowickiego – a szczególnie uwzględniając specyfikę pracy, wymagającą pracy operacyjnej wykonywanej przez kobiety”, proponuje przenieść Marię Banaś do Grupy V Wydziału III. Po reorganizacji struktur pracowała ona w Grupie II Wydziału IV, w której prowadziła czterech TW, w tym dwie zakonnice. Jej praca była bardzo dobrze oceniana. W 1963 r. została jednak zwolniona⁵², a na jej miejsce przyjęto Wandę Kacińską (od 1968 r. Patyk). Prowadziła ona pięciu TW ze środowisk zakonów żeńskich, ale w listopadzie 1970 r. została przeniesiona, na własną prośbę, do innego pionu MO. Wniosek motywowała specyfiką pracy Pionu IV, która wymagała częstych wyjazdów, co było dla niej trudne do pogodzenia z opieką nad małym dzieckiem⁵³.

W Grupie II Wydziału IV pracował krótko Roman Pasierbski – wcześniej pracownik m.in. Obwodowego Urzędu Pocztowego w Katowicach i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (inspektor w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej). Zatrudniony od lipca 1961 r., początkowo w Grupie V b katowickiego Wydziału III („na odcinku zwalczania wrogiej działalności sekt wyznaniowych i kościołów niekatolickich”), dokładnie rok później trafił do antyzakonnej Grupy II. Już jednak w maju 1963 r. napisał podanie z prośbą o zwolnienie z pracy w SB. Tłumaczył to niepowodzeniami zawodowymi (przez rok nie udało mu się „żadne samodzielne zadanie operacyjne”) i trudnościami komunikacyjnymi związanymi z dojazdem do pracy (wyjaśniał, że autobus PKS z Gostyni „bardzo często w ogóle nie zatrzymuje się na przystankach ze względu na komplet pasażerów bądź

6 X 1958 r., k. 17; *ibidem*, Charakterystyka służbowa, 21 I 1959 r., k. 18; *ibidem*, Wniosek, 23 I 1959 r. k. 19; *ibidem*, Opinia służbowa, 26 III 1969 r., k. 34–36; *ibidem*, Opinia służbowa, 15 VI 1973 r., k. 43–45; *ibidem*, Opinia służbowa, 31 V 1978 r., k. 55. Przebieg służby zob. *Kadra bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim*, wstęp i red. W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, oprac. zespół, Katowice 2009, s. 452–453; Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 215–216.

⁵² AIPN Ka, WUSW Katowice, 0227/24, Akta osobowe Marii Banaś, Wniosek, 14 I 1959 r., k. 19; *ibidem*, Wniosek, 21 VI 1960 r., k. 20; *ibidem*, Notatka służbowa, 18 I 1972 r., k. 72.

⁵³ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0229/342, Akta osobowe Wandy Patyk, Przebieg służby, k. 42; *ibidem*, Opinia służbowa, 29 III 1969 r., k. 57; *ibidem*, Raport, 12 X 1970 r., k. 60.

z przyczyn technicznych wypadła, co powoduje ciągle moje z późnieniem [!] się do pracy”). Choć w charakterystyce pracy Pasierbskiego z lutego 1963 r. podnoszono kwestię, że nie zwerbował jeszcze żadnego TW, to jednak ogólna ocena jego zaangażowania była pozytywna i został przedstawiony jako młody, „rokujący na przyszłość” funkcjonariusz operacyjny. Naczelnik Wydziału IV KW MO w Katowicach Lucjan Pikuła przyznał, że Pasierbskiemu chodziło raczej o sprawy materialne („w ostatnim okresie ujawnił egoistyczne tendencje na tle materialnym”). Trudno mu było zrozumieć, że funkcjonariusz woli pracować w kopalni „Bolesław Śmiały” niż w SB. Przychylnono się jednak do jego wniosku i Pasierbski z końcem czerwca 1963 r. zakończył trudne zadanie rozpracowywania zakonów⁵⁴.

Przez kilka lat Słaboniowi podlegał Zygmunt Jasik z Sosnowca. W latach 1962–1969 zajmował się rozpracowywaniem zakonów męskich na terenie województwa w Grupie II Wydziału IV. Po degradacji Słabonia, od marca do października 1969 r., był nawet kierownikiem Grupy II. W 1966 r. pracował z czterema informatorami z tego środowiska. Prowadził też m.in. rozmowy z byłymi zakonnikami i kandydatami do zakonu⁵⁵. Na jego miejsce w połowie października 1969 r. przyszedł Zdzisław Fickowski, funkcjonariusz z 21-letnim stażem w UB/SB, który przez następne sześć lat (do 1975 r.) kierował Grupą II Wydziału IV KW MO w Katowicach. Zabezpieczał on „dopływ informacji z obiektów administrowanych przez jezuitów i redemptorystów”⁵⁶.

W sierpniu 1959 r. stwierdzono, że zagadnienie kleru nabiera szczególnego znaczenia operacyjnego, stąd trzeba uzupełnić kadrę Wydziału III. Na terenie Częstochowy przesunięto na ten „front walki” Wiktora Nawrota – mieszkańca tego miasta, funkcjonariusza UB od 1949 r. Chwalono go, że „wyjątkowo szybko przyswoił sobie problematykę i specyfikę pracy po linii kleru”. Początkowo był starszym oficerem operacyjnym Grupy V A Wydziału III, a po reorganizacji w połowie 1962 r. pracował w Grupie IV Wydziału IV, w której zajmował się rozpracowaniem

⁵⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0227/16, Akta osobowe Romana Pasierbskiego, Wniosek personalny o przyjęcie do MO, 24 VI 1961 r., k. 3; *ibidem*, Opinia służbowa, 10 I 1962 r., k. 37; *ibidem*, Opinia służbowa, 5 II 1963 r., k. 40; *ibidem*, Raport, 28 V 1963 r., k. 42, 44; *ibidem*, Uwagi do raportu plut. R. Pasierbskiego, k. 43.

⁵⁵ Od lutego 1959 r. pracował w Grupie V A (na terenie Częstochowy) Wydziału III KW MO w Katowicach, a następnie od października tego roku w Grupie V tegoż wydziału. W październiku 1969 r. objął kierownictwo Grupy I Wydziału IV KW MO w Katowicach. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 0225/40, Akta osobowe Zygmunta Jasika, Opinia służbowa, 23 XII 1966 r., k. 36; *ibidem*, Opinia służbowa, 26 III 1969 r., k. 41. Przebieg służby zob. *Kadra bezpieki 1945–1990...*, s. 245.

⁵⁶ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0229/229, Akta osobowe Zdzisława Fickowskiego, Opinia służbowa, 20 XII 1974 r., k. 75.

paulinów na Jasnej Górze. W 1966 r. prowadził m.in. pięciu TW i 41 teczek ewidencji operacyjnej na księży. Uważano go za pracownika przeciętnego, który miał pewne problemy z prowadzeniem pracy operacyjnej. Warto zauważyć, że miał do czynienia z grupą wykształconych zakonników, świadomych tego, że znajdują się w sercu polskiego katolicyzmu, sam zaś dopiero w 1962 r. (w wieku 43 lat) uzyskał świadectwo dojrzałości. Pracę operacyjną „po zagadnieniu” zakonu paulinów organizował do października 1968 r. Z uwagi na „słabsze wyniki pracy na tym odcinku spowodowane wiekiem i złym stanem zdrowia” został przeniesiony do „bardziej spokojnej pracy na stanowisko oficera ewidencji operacyjnej”⁵⁷.

Razem z Nawrotem pracował krótko Ryszard Śliski, którego przydzielono do częstochowskiej grupy w 1958 r. Wskazywano wówczas na trudności w rekrutacji pracowników do pracy w Częstochowie – Śliski otrzymał tam mieszkanie „z nowego budownictwa”, a wszystkie koszty z tym związane pokryła KW MO w Katowicach⁵⁸.

Kierownikiem Grupy Specjalnej Wydziału III z siedzibą w Częstochowie był początkowo Mieczysław Mosur, a po jego degradacji w 1960 r. (ze względu na „udział w awanturze chuligańskiej”⁵⁹) – Ryszard Puchała. Ze względu na specyfikę pracy tej grupy wskazywano na poważne trudności w doborze odpowiednich pracowników, zwłaszcza na stanowisko kierownika tej grupy. Puchała sprawdził się na nim, skoro był krótko (1962–1963) także kierownikiem Grupy IV Wydziału IV – wkrótce przeszedł na stanowisko II zastępcy komendanta ds. SB i nadzorował pracę operacyjną „po zagadnieniu reakcyjnej części kleru”⁶⁰.

W latach siedemdziesiątych zakonami żeńskimi zajmowała się Cecylia Grabska, która w grudniu 1970 r., po 10 latach pracy w Wydziale „B” (zajmującym się obserwacją operacyjną), przeszła do Grupy II Wydziału IV SB (pozostawała do dyspozycji komendanta wojewódzkiego MO – z powodu braku etatów w Wydziale IV). Jako starszy inspektor nie tylko prowadziła „pracę operacyjną po zagadnieniu żeńskich zakonów katolickich”, lecz także zajmowała się sprawami paszportowymi „objętymi zainteresowaniem Wydziału IV”. Dopiero w 1975 r. uznano, że należy ją zatwierdzić na tym

⁵⁷ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0227/251, Akta osobowe Wiktora Nawrota, Opinia służbowa, 5 I 1965 r., k. 84; *ibidem*, Opinia służbowa, 30 XII 1966 r., k. 86; *ibidem*, Opinia służbowa, 16 II 1969 r., k. 88.

⁵⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0225/153, Akta osobowe Ryszarda Śliskiego, Charakterystyka służbowa, 3 X 1959 r., k. 38.

⁵⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0229/243, Akta osobowe Mieczysława Mosura, Opinia służbowa, 15 II 1961 r., k. 76.

⁶⁰ AIPN Ka, WUSW Częstochowa, 0188/236, Akta osobowe Ryszarda Puchały, Wniosek do MSW, 6 IV 1960 r., k. 83; *ibidem*, Opinia służbowa, 6 III 1965 r., k. 96.

stanowisku w Wydziale IV. Wskazano, że na terenie województwa w operacyjnym zainteresowaniu pozostawały: dwa domy generalne, sześć domów prowincjalnych, 193 żeńskie placówki zakonne, skupiające 2328 sióstr zakonnych. Ta statystyka miała operacyjnie uzasadniać zatwierdzenie Grabskiej na stanowisku w Wydziale IV. Od końca lat siedemdziesiątych poza zakonami żeńskimi funkcjonariuszka odpowiadała dodatkowo za pracę analityczną i statystyczno-ewidencyjną i zajmowała się rozliczaniem funduszu operacyjnego. Zwracano uwagę na jej zaangażowanie – „nie ogranicza się do 8-godzinnego dnia pracy, a bardzo często pracuje w niedziele i święta”⁶¹. Liczne obowiązki, a później (1986 r.) także zakończenie przez nią pracy w Wydziale IV wymusiły konieczność znalezienia nowej funkcjonariuszki do rozpracowywania żeńskich wspólnot zakonnych.

Po kolejnych zmianach strukturalnych od lutego 1976 do maja 1979 r. kierownikiem Sekcji II Wydziału IV katowickiej KW MO zajmującym się rozpracowywaniem wyznań niekatolickich i zakonów był Teodor Sołtysiak (urodzony we Francji)⁶².

Od października 1976 r. w Wydziale IV pracował Andrzej Kowalski – jako inspektor grupy operacyjnej. Prawdopodobnie dopiero jednak w 1979 r. został przydzielony do Sekcji II, w której zabezpieczał operacyjnie środowisko zakonów męskich. Z wykształcenia ekonomista, przeszedł do pracy w SB ze stanowiska głównego księgowego w Przedsiębiorstwie Papierniczo-Poligraficznym w Będzinie (oddział w Chorzowie). Szybko przestawił się na inny profil działalności i osiągał dobre wyniki w pracy antyzakonnej (powierzone obowiązki „wykonywał z pełnym zaangażowaniem, pracując w niedziele i święta”). Na początku lat osiemdziesiątych prowadził ośmiu TW i pięć spraw operacyjnych. Rozpracowaniem zakonów zajmował się aż do końca lat osiemdziesiątych, a w 1990 r. złożył nawet podanie o przyjęcie do Urzędu Ochrony Państwa lub Policji⁶³.

⁶¹ Cecylia Grabska pracowała w Wydziale IV KW MO w Katowicach do końca 1986 r. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 0229/357, Akta osobowe Cecylii Grabskiej, Opinia służbowa, 20 III 1973 r., k. 49; *ibidem*, Opinia służbowa, 20 XII 1974 r., k. 51; *ibidem*, Wniosek personalny, 1 VIII 1975 r., k. 52; *ibidem*, Opinia służbowa, 26 VI 1980 r., k. 59; *ibidem*, Wniosek personalny, 28 X 1980 r., k. 60; *ibidem*, Przebieg służby, k. 29.

⁶² Przebieg służby zob. *Kadra bezpieki 1945–1990...*, s. 455–456.

⁶³ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/601, Akta osobowe Andrzeja Kowalskiego, Życiorys, 10 VIII 1976 r., k. 1; *ibidem*, Opinia służbowa, 17 V 1977 r., k. 9; *ibidem*, Opinia służbowa, 24 IX 1979 r., k. 13; *ibidem*, Wniosek personalny, 24 IX 1979 r., k. 14; *ibidem*, Opinia służbowa, 5 V 1980 r., k. 15; *ibidem*, Wniosek personalny, 28 IV 1981 r., k. 16; *ibidem*, Wniosek personalny, 8 XII 1981 r., k. 18; *ibidem*, Opinia służbowa, 22 II 1985 r., k. 25; *ibidem*, Wniosek o przyjęcie do UOP, policji, b.d., b.p.; AIPN Ka, WUSW Katowice, 063/215, Wykaz materiałów operacyjnych na stanie Wydziału IV WUSW Katowice, 17 IV 1985 r., b.p.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych najważniejszą rolę w rozpracowywaniu zakonów odgrywał Piotr Bartosz, który należał do najmłodszego pokolenia funkcjonariuszy SB, urodzonych już w Polsce „ludowej” (ur. 1946 r. w Łabędach, pow. Gliwice). Po ukończeniu liceum podjął on pracę w Zakładach Mechanicznych „Łabędy” w Gliwicach. Po kilku latach zwyciężyła jednak tradycja rodzinna (jego ojciec Roman był funkcjonariuszem UB/SB w latach 1945–1968⁶⁴) i w końcu 1970 r. wstąpił w szeregi SB. Zatrudniono go w Wydziale IV, w którym po rocznym przeszkoleniu w Oficerskiej Szkole w Legionowie awansował na kolejne stanowiska. W październiku 1972 r. przeszedł przeszkolenie na specjalnej kursokonferencji zorganizowanej przez Departament IV m.in. na temat kierunków i organizacji rozpracowania zakonów. W 1973 r. odnotowano, że z powodzeniem pracował „po zagadnieniu zakonów męskich” (miał czterech TW). Po trzech latach, jako starszy inspektor Sekcji II Wydziału IV, dalej rozpracowywał zakony męskie. Miał wówczas na kontakcie już ośmiu TW i prowadził siedem spraw obiektowych (m.in. osobiście zabezpieczał operacyjnie klasztor oo. franciszkanów w Panewnikach). Wysoka ocena jego pracy miała wpływ na to, że w 1979 r. został kierownikiem Sekcji II (antyzakonnej) Wydziału IV katowickiej SB. Po zmianach organizacyjnych kierował Sekcją V, uznaną za „jeden z trudniejszych odcinków pracy Wydz[iału] IV związany z organizowaniem pracy operacyjnej w zakonach męskich”. Bartosz cechował się jednak dużym zaangażowaniem – nie tylko kierował pracą sekcji, lecz także w 1981 r. prowadził osobiście 13 TW. W latach osiemdziesiątych był nieustannie chwalony przez przełożonych nie tylko za pracę operacyjną, lecz także za zaangażowanie partyjne. Uznawano go za jednego z najlepszych funkcjonariuszy Wydziału IV, a sekcja pod jego kierownictwem osiągała bardzo dobre wyniki. Taką opinię wystawiono mu jeszcze w listopadzie 1989 r. Ten doświadczony w walce z zakonami funkcjonariusz SB został zwolniony ze służby 31 lipca 1990 r.⁶⁵

Jednym z funkcjonariuszy zatrudnionych w latach osiemdziesiątych „po linii zakonów” był Krzysztof Czapla. Zanim trafił do komórki antyzakonnej, już w latach 1974–1975 miał do czynienia z tym zagadnieniem, prowadząc w Sekcji I „samodzielny odcinek ewidencji, sprawozdawczości

⁶⁴ Przebieg służby Romana Bartosza (do 1967 r. Bartosa) zob. *Kadra bezpieczeństwa 1945–1990...*, s. 118.

⁶⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/727, Akta osobowe Piotra Bartosza, Przebieg służby, k. 72; *ibidem*, Zaświadczenie o szkoleniu, 30 X 1972 r., k. 82; *ibidem*, Opinia służbowa, 19 XII 1973 r., k. 85; *ibidem*, Opinia służbowa, 31 I 1976 r., k. 91; *ibidem*, Wniosek, 29 IX 1976 r., k. 93; *ibidem*, Opinia służbowa, 12 V 1979 r., k. 98; *ibidem*, Opinia służbowa 10 XII 1981 r., k. 107; *ibidem*, Indywidualna karta przeglądu kadrowego, 29 XI 1989 r., k. 143.

i dokumentowania działalności kleru świeckiego i zakonnego”. W czerwcu 1981 r. został starszym inspektorem Wydziału IV, a dwa lata później pisano o nim, że „pracuje po zagadnieniu kleru zakonnego. Osiągnął dobre wyniki w pracy zawodowej”⁶⁶.

W tym samym czasie z Czapłą pracował Leszek Siekański, który w 1983 r. znalazł się w składzie nieformalnej grupy specjalnej dowodzonej przez Edmunda Perka – zastępcę naczelnika Wydziału IV SB w Katowicach (podejmowała ona działania o charakterze dezintegracyjnym i dezinformacyjnym także wobec duchowieństwa)⁶⁷. Z dokumentacji Sekcji III Wydziału V z 1988 r. wynika, że Siekański był zatrudniony w tej komórce, ale prowadzeni przez niego dwaj TW nie wywodzili się ze środowiska zakonnego⁶⁸.

W połowie lat osiemdziesiątych z pionu pomocniczego SB (z Wydziału „W” zajmującego się perlustracją, czyli kontrolą korespondencji) do komórki antyzakonnej przeszła Bożena Najgebauer-Żylińska. Przebyła ona ciekawą drogę, zanim trafiła do SB. Po ukończeniu studiów pracowała jako nauczycielka w XII LO we Wrocławiu, a następnie podjęła pracę w tamtejszym Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. Po przeniesieniu się do Katowic napisała podanie do KW MO o przyjęcie do pracy. Motywowała to tak: „będąc zatrudnioną we Wrocławiu, nie mam możliwości kontynuowania pracy w swoim zawodzie w Katowicach”. Można tylko spekulować, dlaczego akurat SB miało być alternatywą dla pani geograf i meteorolog. Warto mieć na uwadze, że jej mąż był... funkcjonariuszem katowickiej SB. Po trzech latach pracy jako referent techniki operacyjnej w Wydziale „W” w kwietniu 1985 r. na własną prośbę przeszła do Wydziału IV. We wniosku o przeniesienie napisała, że po

⁶⁶ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/302, Akta osobowe Krzysztofa Czapli, Opinia służbowa, 29 I 1976 r., k. 25; *ibidem*, Wyniki przeglądów kadrowych, b.p.

⁶⁷ *Informacja o działalności komórek „D” pionu IV byłej Służby Bezpieczeństwa*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1(24), s. 43; Ł. Marek, *Edmund Perka (1927–1992), zastępca naczelnika Wydziału IV KW MO / WUSW w Katowicach*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, nr 2(4), s. 443–445.

⁶⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, 067/20, t. 1, Dokumentacja Sekcji III Wydziału IV WUSW Katowice, 30 XI 1988 r., k. 23. Prowadzona przez Siekańskiego TW „Geograf” była osobą świecką, pozyskaną do rozpracowywania „kleru parafialnego” (AIPN Ka, WUSW Katowice, 063/215, Wykaz materiałów operacyjnych na stanie Wydziału IV WUSW Katowice, 17 IV 1985 r., b.p.). W aktach personalnych Siekańskiego nie wspomniano o jego zaangażowaniu w pracy „po linii zakonów” (AIPN Ka, WUSW Katowice, 02312/669, Akta osobowe Leszka Siekańskiego). Dwóch innych pracowników Sekcji III Wydziału IV: Włodzimierz Cichy i Włodzimierz Musiał prawdopodobnie również nie prowadzili TW ze środowiska zakonnego. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 063/215, Wykaz materiałów operacyjnych na stanie Wydziału IV WUSW Katowice, 17 IV 1985 r., b.p.; AIPN Ka, WUSW Katowice, 067/20, t. 1, Dokumentacja Sekcji III Wydziału IV WUSW Katowice, 30 XI 1988 r., k. 23.

kilku latach pracy w SB nabrała przekonania, iż „tematyka religioznawcza i specyfika pracy operacyjnej pionu IV są najbliższe moim zainteresowaniom”. Zgodzono się na to chętnie, gdyż w tym czasie w Wydziale IV istniała „pilna potrzeba pracy operacyjnej po zagadnieniu zakonów żeńskich”. Najgebauer-Żylińska szybko przyswoiła sobie specyfikę nowej pracy. Wkrótce prowadziła dwie sprawy obiektowe i 11 kwestionariuszy ewidencyjnych. Dobrze oceniana przez przełożonych funkcjonariuszka napisała 14 czerwca 1989 r. podanie z prośbą o zwolnienie z pracy w SB, gdyż nie czuła się na siłach, „aby dalej sprostać wymogom służby”⁶⁹.

Charakterystyka grupy

Kadra UB/SB do walki z zakonami nie wyróżniała się szczególnie na tle innych pionów zarówno pod względem pochodzenia, jak i doświadczenia operacyjnego. Specyficzna była z pewnością obecność kobiet podejmujących zadania operacyjne „po linii zakonów żeńskich”. Pochodzenie funkcjonariuszy pionu antyzakonnego nie odbiegało od dominującego w całym wojewódzkim UB/SB kierunku rekrutacji. Zdecydowanie przeważały osoby pochodzące z Zagłębia Dąbrowskiego (Włodzimierz Cichy, Krzysztof Czapła, Stefan Czapła, Zdzisław Fickowski, Zygmunt Jasik, Wanda Kacińska, Janina Karcz, Zygmunt Michalski, Lidia Musialik, Leszek Siekański, Artur Skipirzepa, Barbara Warmuz, Stanisław Wierzba). Kilku funkcjonariuszy wywodziło się z województw położonych na wschód od katowickiego (Maria Banaś – Łańcut, Cecylia Grabska – pow. Pińczów, Gustaw Sasak – Wierzbnik, woj. kieleckie, Bronisław Słaboń – Miechów, Mieczysław Mosur – Skała, pow. Olkusz, Witold Góra – pow. Opatów). Wśród omawianej kadry znaleźli się dwaj potomkowie reemigrantów z Francji (tam urodzili się Teodor Sołtysiak i Władysław Wolski) i przesiedleniec z Kresów (we Lwowie urodził się Ryszard Śliski)⁷⁰. Zaledwie pięciu funkcjonariuszy przyszło na świat na terenie Górnego Śląska (Piotr Bartosz – Łabędy, Andrzej Kowalski – Chorzów, Roman Pasierbski – Gostyń, pow. Pszczyna, Edward Pietraszczyk – Katowice), trzech w Częstochowie (Wiktor Nawrot, Ryszard Kupczyk, Ryszard Puchała – w pow. częstochowskim) i jedna we Wrocławiu (Bożena Najgebauer-Żylińska)⁷¹.

⁶⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/49, Akta osobowe Bożeny Najgebauer-Żylińskiej, Ankieta osobowa, 20 I 1982 r., k. 5; *ibidem*, Raport, 5 II 1985 r., k. 15; *ibidem*, Wniosek personalny, 7 IV 1986 r., k. 17; Notatka służbowa, 14 VI 1989 r., k. 26.

⁷⁰ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0225/153, Akta osobowe Ryszarda Śliskiego, Życiorys, 20 VII 1951 r., k. 3.

⁷¹ W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, *Struktury i kadry wojewódzkiej bezpieki [w:] Kadra bezpieki 1945–1990...*, s. 14–17.

Po analizie wykształcenia funkcjonariuszy należy stwierdzić, że z biegiem lat systematycznie się poprawiało. Do 1956 r. nie brakowało jednak osób z wykształceniem podstawowym (m.in. Góra – pięć klas szkoły powszechnej, S. Czapla – sześć klas, Musialik – siedem klas, Wierzbą – pięć klas). W tym towarzystwie wyróżniał się np. Artur Skipirzepa, który ukończył dwie klasy Liceum Pedagogicznego. Świadomy pewnej przewagi nad kolegami, Skipirzepa, jak pisano w charakterystyce funkcjonariusza w 1951 r., „ma jedną wadę – jest bardzo zarozumiały, prawdopodobnie na skutek posiadanego wykształcenia nauczycielskiego”⁷². Wykształceniem średnim, zdobytym jeszcze przed 1956 r., legitymowali się Roman Pasierbski (Technikum Ekonomiczne)⁷³ i Ryszard Kupczyk (Szkoła Średnia Zawodowa)⁷⁴. Wykształcenie średnie ekonomiczne miała również Wanda Kacińska⁷⁵.

Ryszard Śliski już podczas zatrudnienia w Grupie Specjalnej Wydziału III w Częstochowie uczęszczał do szkoły średniej, przez co pojawiły się u niego „pewne braki w pracy”⁷⁶. Z kolei Ryszard Puchała, który ukończył Technikum Górnicze i Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu, przez kilka lat (1952–1955) był wykładowcą Szkoły MBP („Międzywojewódzkiego Kursu Przeszkolenia Oficerów UB”) w Chorzowie⁷⁷. Z ukończonym Technikum Elektrycznym rozpoczął pracę w SB Krzysztof Czapla. Podczas służby uzupełnił wykształcenie w Akademii Spraw Wewnętrznych, w której uzyskał stopień magistra nauk politycznych po napisaniu pracy pt. *Propagandowe metody dywersyjnej działalności paryskiej „Kultury”*⁷⁸.

Co ważne, prawdziwym, a nie resortowym, wyższym wykształceniem legitymowało się czworo funkcjonariuszy antyzakonnego pionu UB/SB.

⁷² Rok później pisano już, że „walczy ze swą wadą pyszałkowatością, zarozumiałstwem, wynikającą z rzekomej wyższości intelektualnej nad innymi”. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 0224/298, Akta osobowe Artura Skipirzepy, Charakterystyka, 29 VII 1951 r., k. 11; *ibidem*, Charakterystyka, 1 VI 1952 r., k. 13.

⁷³ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0227/16, Akta osobowe Romana Pasierbskiego, Wniosek personalny o przyjęcie do MO, 24 VI 1961 r., k. 3.

⁷⁴ AIPN Ka, WUSW Częstochowa, 0188/8, t. 1, Akta osobowe Ryszarda Kupczyka, 18 VIII 1949 r., k. 3.

⁷⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0229/342, Akta osobowe Wandy Patyk, Wywiad środo-wiskowy, 5 X 1963 r., k. 36.

⁷⁶ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0225/153, Akta osobowe Ryszarda Śliskiego, Charakterystyka służbowa, 3 X 1959 r., k. 38.

⁷⁷ AIPN Ka, WUSW Częstochowa, 0188/236, Akta osobowe Ryszarda Puchały, Ankieta personalna, k. 19; *ibidem*, Świadcstwo ukończenia WUML, k. 30; *ibidem*, Świadcstwo Dojrzałości Technikum, k. 31.

⁷⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/302, Akta osobowe Krzysztofa Czapli, Opinia służbowa, 30 IV 1981 r., k. 33.

Bronisław Słaboń już w 1953 r. ukończył Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Katowicach⁷⁹. Absolwentem tej samej uczelni został w 1975 r. Andrzej Kowalski, który na Wydziale Przemysłu zdobył tytuł dyplomowanego ekonomisty⁸⁰. Najbardziej „egzotycznym” wykształceniem w tym gronie legitymowała się z pewnością Bożena Najgebauer-Żylińska. Była ona absolwentką Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu. Uzyskała tytuł magistra geografii w zakresie klimatologii⁸¹. Z kolei Leszek Siekański był inżynierem mechanikiem po Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie⁸². Podobnie jak w całym aparacie bezpieczeństwa, zauważalne jest lepsze wykształcenie i przygotowanie fachowe kadry SB po 1956 r., a zwłaszcza od lat siedemdziesiątych⁸³.

Od zatrudnionych w pionie antykościelnym UB/SB wymagano zdecydowanej postawy światopoglądowej, a tym samym braku podejrzeń o tzw. klerikalizm. Funkcjonariusze pionu antyzakonnego deklarowali się w ankietach najczęściej jako bezwyznaniowci, niewierzący lub niepraktykujący, choć we wcześniejszych latach zdarzało się, że przyznawali się do wyznania rzymskokatolickiego. Ich charakterystyki zawierały opinie na temat stosunku do religii i Kościoła katolickiego. Przykładowo: w przypadku Piotra Bartosza w charakterystyce kandydata do pracy w SB zapisano, że „wyraża poglądy materialistyczne, do wyznań religijnych ustosunkowany obojętnie”. W życiorysie deklarował się jako niewierzący i niepraktykujący, „jako ateista wychowywany w tym duchu od najmłodszych lat”⁸⁴. Modelowym rozwiązaniem było jednak uznawanie duchowieństwa za wroga – tak jak w przypadkach Pietraszczyka („Wybitnie wrogo ustosunkowany do kleru”)⁸⁵, Mosura („jest zdecydowanym wrogiem kleru”)⁸⁶ i Słabonia („do kleru oraz religii ustosunkowany jest wrogo”)⁸⁷.

⁷⁹ AIPN Ka, WUSW Bielsko-Biała, 0236/127, Akta osobowe Bronisława Słabonia, Odpis dyplomu ukończenia studiów, 30 I 1965 r., k. 25.

⁸⁰ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/601, Akta osobowe Andrzeja Kowalskiego, Dyplom WSE w Katowicach, 4 III 1975 r., k. 12.

⁸¹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/49, Akta osobowe Bożeny Najgebauer-Żylińskiej, Dyplom ukończenia Uniwersytetu im. B. Bieruta we Wrocławiu, k. 7.

⁸² AIPN Ka, WUSW Katowice, 764/1, Kartoteka funkcjonariuszy, Leszek Siekański.

⁸³ W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, *Struktury i kadry...*, s. 20–21.

⁸⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/727, Akta osobowe Piotra Bartosza, Życiorys, [2 XI 1970 r.], k. 6; Wywiad – ustalenie, 11 XI 1970 r., k. 33.

⁸⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0224/302, Akta osobowe Edwarda Pietraszczyka, Wniosek, 16 XII 1949 r., k. 16.

⁸⁶ Wytknięto mu później utrzymywanie kontaktów z córką byłego organisty, co uznano za niedopuszczalne w przypadku pracownika operacyjnego pionu IV. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 0229/243, Akta osobowe Mieczysława Mosura, Ankieta specjalna, 7 IV 1949 r., k. 12; *ibidem*, Opinia służbowa, 12 XI 1967 r., k. 88.

⁸⁷ AIPN Ka, WUSW Bielsko-Biała, 0236/127, Akta osobowe Bronisława Słabonia, Wniosek personalny, 30 XI 1951 r., k. 50.

Sprawy światopoglądowe miały istotne znaczenie w ocenie pracownika (sprawdzano, czy „wyznaje” światopogląd materialistyczny). Funkcjonariusze starali się dbać o „czystość ideologiczną” i unikać posądzenia o „religianstwo”. Przykładowo: Artur Skipirzepa wyjawiał w ankiecie, że był skłócony z rodziną żony „z powodu niezawarcia kościelnego związku małżeńskiego”. Gdy jednak ubiegał się o ponowne przyjęcie w szeregi aparatu bezpieczeństwa, obciążająca okazała się informacja z 1962 r., że posłał do komunii dwoje swoich dzieci, a w związku z wyprawieniem z tego powodu uczył zadłużył się na cały rok⁸⁸. Mało odporna na „wrogie wpływy” okazała się Lidia Musialik, która jeszcze przed rozpoczęciem pracy w sekcji antyzakonowej została scharakteryzowana jako osoba negatywnie ustosunkowana do kleru. W rozmowie z koleżanką z pracy, Barbarą Warmuz, miała jednak przyznać: „ja też byłam w święta w kościele. Ponieważ matka robiła mi w domu awanturę, że nie chodzę do kościoła, więc dla świętego spokoju poszłam”⁸⁹. Z kolei o postawie ideowej Wandy Kacińskiej napisano, że „jest postępową i nie wykazuje żadnych skłonności w kierunku wierzeń religijnych”. Jej sąsiadki poświadczyły, że nie uczęszczała do kościoła, jej rodzice zaś chodzili „od czasu do czasu”⁹⁰. Ciekawą adnotację poczyniono podczas przyjmowania do pracy w SB Romana Pasierbskiego – „Sprawa wyznania nie ma żadnego znaczenia, ponieważ jest niepraktykujący”. Dodatkowo zauważono, że, „rodzice jego uchodzą za bardzo religijnych, czego o synu nie mogą powiedzieć”⁹¹.

Zastrzeżenia natury religijnej dotyczyły czasem nie tylko funkcjonariuszy, lecz także ich rodzin. Wiktor Nawrot, który kilkakrotnie spotkał się z zarzutem „z racji teściowej”, złożył nawet w styczniu 1956 r. specjalny raport do kierownika WUdsBP w sprawie „stosunków rodzinnych ze strony żony”. Przyznał, że nigdy nie ukrywał, iż teściowa „jest osobą praktykującą jedną z praktyk religijnych – »świadków Jehowy«”. Dodał jednak, że nie wie, co to ma wspólnego z nim – „to, czym jest i co robi moja teściowa, czy wieży [sic!] w diabła, czy w Boga”. Tłumaczył, że nic go z nią nie łączy i nigdy nie rozmawiał „na tematy dialektyczne”. Wyraźnie zdenerwowany niesłusznymi zarzutami, pytał, czy nie przestrzega norm

⁸⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0224/298, Akta osobowe Artura Skipirzepy, Informacja, 25 XI 1962 r., k. 48.

⁸⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0204/30, Akta osobowe Lidii Musialik, Charakterystyka, 13 VII 1950 r., k. 26.

⁹⁰ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0229/342, Akta osobowe Wandy Patyk, Notatka służbowa, 8 XI 1963 r., k. 34; *ibidem*, Wywiad środowiskowy, 5 X 1963 r., k. 37.

⁹¹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0227/16, Akta osobowe Romana Pasierbskiego, Wniosek personalny o przyjęcie do MO, 17 VI 1961 r., k. 3; *ibidem*, Notatka służbowa, 29 VI 1961 r., k. 16.

życia socjalistycznego, czy może jest „ideologicznie dwulicowym”, i wniósł nawet „o przeprowadzenie w stosunku do mojej osoby dochodzenia, aż do zastosowania sankcji karnych”. Oskarżenia te musiały być tym bolesniejsze, że w charakterystyce z 1954 r. pisano o nim: „Jeżeli chodzi o religię, to jest niewierzącym [!], jak również w tym duchu wychowuje żonę i dzieci”⁹².

Gwarancją odpowiedniego poziomu ideologicznego funkcjonariuszy była ich aktywność partyjna. Niemal wszyscy byli członkami PPR/PZPR. Zaangażowaniem partyjnym wyróżniali się m.in. Bronisław Słaboń (był sekretarzem Organizacji Oddziałowej PZPR przy Wydziale XI, a później członkiem Egzekutywy tamtejszej Oddziałowej Organizacji Partyjnej przy Wydziale IV)⁹³, Zdzisław Fickowski (aktywnie uczestniczył w działalności organizacji partyjnej przy Wydziale IV i z jej ramienia pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji Pracowniczej przy KW MO)⁹⁴, Krzysztof Czapla („aktywny w dyskusjach na grupach partyjnych oraz w wykonawstwie czynów partyjnych i społecznych”)⁹⁵, Zygmunt Jasik (był I sekretarzem OOP utworzonej w grudniu 1962 r. na Wydziale IV)⁹⁶, Andrzej Kowalski (był I sekretarzem OOP nr 4)⁹⁷ i Zygmunt Michalski (był członkiem Komitetu Zakładowego PZPR i II sekretarzem OOP)⁹⁸. Cecylia Grabska, jeszcze przed zatrudnieniem w SB, przez cztery lata była nawet pracownikiem Komitetu Miejskiego PZPR w Będzinie, później została „aktywnym członkiem Oddziałowej Organizacji Partyjnej”, a nawet członkiem Egzekutywy w Wydziale IV⁹⁹. Do wyjątków należał Artur Skipirzepa, który początkowo był bezpartyjny i „z Partią nie był związany”. Sładał jednak podanie o przyjęcie w poczet kandydatów do

⁹² AIPN Ka, WUSW Katowice, 0227/251, Akta osobowe Wiktora Nawrota, Raport dotyczący stosunków rodzinnych ze strony żony, 2 I 1956 r., k. 23–24; *ibidem*, Charakterystyka, 20 I 1954 r., k. 59.

⁹³ AIPN Ka, WUSW Bielsko-Biała, 0236/127, Akta osobowe Bronisława Słabonia, Wniosek, 19 IV 1953 r., k. 9; Wniosek personalny, 26 VII 1967 r., k. 32.

⁹⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0229/229, Akta osobowe Zdzisława Fickowskiego, Opinia służbowa, 20 III 1973 r., k. 74.

⁹⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/302, Akta osobowe Krzysztofa Czaplę, Opinia służbowa, 29 I 1976 r., k. 25.

⁹⁶ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0225/40, Akta osobowe Zygmunta Jasika, Opinia służbowa, 5 II 1963 r., k. 29.

⁹⁷ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/601, Akta osobowe Andrzeja Kowalskiego, Opinia służbowa, 24 IX 1979 r., k. 13.

⁹⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0198/339, Akta osobowe Zygmunta Michalskiego, Charakterystyka, 4 VIII 1955 r., k. 26.

⁹⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0229/357, Akta osobowe Cecylii Grabskiej, Zaświadczenie Wydziału Kadr KW PZRR, 20 XI 1969 r., k. 55; *ibidem*, Opinia służbowa, 20 III 1973 r., k. 50.

PZPR, lecz jego aplikacje odrzucano z argumentacją: „zachowanie jego nie wskazuje na to, aby mu zależało na tym, aby go przyjęto do Partii”¹⁰⁰.

Dwóch funkcjonariuszy kontynuowało tradycje rodzinne pracy w aparacie bezpieczeństwa – Krzysztof Czapla (jego ojciec Józef służył w UB w latach 1949–1955)¹⁰¹ i Piotr Bartosz (jego ojciec Roman pracował w katowickim UB od 1945 r. do czasu przejścia na emeryturę w 1968 r.). W przypadku Bartosza wspomniano, że do pracy w SB został skierowany przez ojca – byłego oficera MSW¹⁰².

Związki z obozem komunistycznym wzmocniły małżeństwa z funkcjonariuszami UB/SB i partii. Reguły wykonywanej profesji niejako narzucały życie w zamkniętym kręgu towarzyskim. W maju 1953 r. Barbara Warmuz zawarła związek małżeński ze Stefanem Harswinkielem – funkcjonariuszem UB zajmującym się rozpracowywaniem Kościoła¹⁰³, Bożena Najgebauer wyszła za mąż za funkcjonariusza Wydziału IV katowickiego KW MO Tadeusza Żylińskiego¹⁰⁴, a Janina Karcz – za pracownika katowickiego Wydziału „B” Bogusława Zegarkę¹⁰⁵. Z kolei Cecylia Suwała, już jako funkcjonariuszka SB, została żoną pracownika KW PZPR w Katowicach (przyjęła nazwisko męża – Grabska)¹⁰⁶.

Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa przez kilkadziesiąt lat starali się kontrolować działalność zakonów na terenie województwa śląskiego/katowickiego. Specjalne komórki miały za zadanie rozpracowywać i dezorganizować życie wspólnot zakonnych. W wyniku długoletnich wysiłków funkcjonariusze UB/SB zebrali na ich temat tysiące informacji, zwerbowali dziesiątki tajnych współpracowników. Funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa przekazywali dane z penetracji struktur zakonnych władzom partyjnym i administracyjnym, co było podstawą wielu

¹⁰⁰ Gdy jednak ponownie składał podanie o przyjęcie do pracy w aparacie bezpieczeństwa, figurował już jako członek PZPR. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 0224/298, Akta osobowe Artura Skipirzepy, Charakterystyka, 15 V 1953 r., k. 16.

¹⁰¹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/302, Akta osobowe Krzysztofa Czapli, Obiektywka z analizy akt osobowych por. Czapli Józefa, 14 X 1967 r., k. 1.

¹⁰² AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/727, Akta osobowe Piotra Bartosza, Życiorys, [2 XI 1970 r.], k. 5; *ibidem*, Ankieta personalna, 28 XI 1970 r., k. 13. Z kolei Ryszard Kupczyk był synem działacza Komunistycznej Partii Polski. Zob. *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989. Wybór dokumentów*, red. W.P. Właźlak, A. Sznajder, Katowice 2009, s. 28.

¹⁰³ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0229/276, Akta osobowe Barbary Harswinkiel, Wniosek, 22 VI 1953 r., k. 9.

¹⁰⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0231/49, Akta osobowe Bożeny Najgebauer-Żylińskiej, Notatka służbowa, 26 II 1982 r., k. 5.

¹⁰⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0224/191, Akta osobowe Janiny Zegarek (Karcz), Życiorys, 6 X 1956 r., k. 3.

¹⁰⁶ AIPN Ka, WUSW Katowice, 0229/357, Akta osobowe Cecylii Grabskiej, Pismo do naczelnika Wydziału B KW MO w Katowicach, 20 IV 1962 r., k. 20.

działań antyzakonnych. Specyficzne na terenie województwa katowickiego było wydzielenie specjalnej komórki na poziomie struktur wojewódzkich z siedzibą w Częstochowie (w latach 1958–1975: Grupa Specjalna / Grupa V A Wydziału III / Grupa IV Wydziału IV KW MO w Katowicach). Ze względu na niewielką liczebność i trudności z zapewnieniem wysokiej jakości kadr pion antyzakonny w Katowicach nie był w stanie należycie kontrolować środowiska zakonnego. Mimo wszystko wielokierunkowe działania UB/SB z pewnością utrudniały funkcjonowanie zakonom, osłabiały ich rozwój i wprowadzały niepotrzebne napięcia.

ANEKS

Aneks

Tabela 1. Struktury i obsada personalna jednostek UB/SB odpowiedzialnych za rozpracowywanie zakonów w WUBP/WUdsBP/KW MO/WUSW Katowice

Okres	Komórka organizacyjna (Wydział/Sekcja)	Sekcja antyzakonna	Obsada
1945–1953	Sekcja V Wydziału V WUBP w Katowicach	–	Edward Pietraszczyk (1952–1953), Lidia Musialik (1951–1952), Barbara Warmuz/Harswinkiel (1952–1953)
1953–1955	Wydział XI WUBP w Katowicach/ Stalinogrodzie	Sekcja II	Edward Pietraszczyk – kierownik, Władysław Wolski, Witold Góra (1953), Artur Skipirzepa, Barbara Warmuz/Harswinkiel (1953), Janina Karcz
1955–1956	Wydział VI WUdsBP w Stalinogrodzie	Sekcja II	Zygmunt Michalski – kierownik, Stanisław Wierzbza, Gustaw Sasak (1956), Artur Skipirzepa, Stefan Czapla
1956–1962	Grupa V Wydziału III SB KW MO w Katowicach	–	Bronisław Słaboń, Zygmunt Jasik (1959–1962), Maria Banaś (1960–1962)
1958?–1962	Wydział III KW MO w Katowicach	Grupa Specjalna w Częstochowie / Grupa V A (m.in. klasztor paulinów na Jasnej Górze)	Mieczysław Mosur – kierownik (1959–1960), Ryszard Śliski (1958–1959), Zygmunt Jasik (luty–wrzesień 1959), Ryszard Kupczyk, Wiktor Nawrot (1960–1962), Ryszard Puchała – kierownik (1960–1962)

Okres	Komórka organizacyjna (Wydział/Sekcja)	Sekcja antyzykonna	Obsada
1962–1975	Wydział IV KW MO w Katowicach	Grupa II	Bronisław Słaboń – kierownik (1962–1969), Zdzisław Fickowski – kierownik (1969–1975), Zygmunt Jasik, Maria Banaś (1962–1963), Roman Pasierbski, Piotr Bartosz (1972–1975), Wanda Kacińska/Patyk (1963–1970), Cecylia Grabska (1970–1975)
		Grupa IV (m.in. klasztor paulinów na Jasnej Górze)	Ryszard Puchała – kierownik (1962–1963), Ryszard Kupczyk – kierownik (1963–1973), Wiktor Nawrot (1962–1968)
1975–1980	Wydział IV SB KW MO w Katowicach	Sekcja II (oprócz zakonów także niekatolickie związki wyznaniowe, aktyw świecki, stowarzyszenia katolickie)	Zdzisław Fickowski – kierownik (1975–1976), Piotr Bartosz – kierownik (1979–1980), Cecylia Grabska, Bronisław Słaboń (czerwiec–październik 1975), Teodor Sołtysiak, Andrzej Kowalski (1979–1980)
1980–1983	Wydział IV SB KW MO w Katowicach	Sekcja V	Piotr Bartosz – kierownik, Andrzej Kowalski, Krzysztof Czapla, Leszek Siekański, Cecylia Grabska
1983–1985	Wydział IV SB WUSW w Katowicach	Sekcja V	Piotr Bartosz – kierownik, Andrzej Kowalski, Krzysztof Czapla, Cecylia Grabska
1985–1989	Wydział IV SB WUSW w Katowicach	Sekcja III	Piotr Bartosz – kierownik, Krzysztof Czapla, Andrzej Kowalski, Leszek Siekański, Włodzimierz Cichy, Cecylia Grabska (1985–1986), Bożena Najgebauer-Żylińska

Źródło: Opracowanie własne na podstawie AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/10, 056/11, 063/215, 067/20, Akta osobowe funkcjonariuszy UB/SB; Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”..., s. 61, 63–65.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach (AIPN Ka).

Opracowania

Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.

Dubiański W., Dziuba A., Dziurok A., *Struktury i kadry wojewódzkiej bezpieki [w:] Kadra bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim*, wstęp i red. W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, oprac. zespół, Katowice 2009.

Dziurok A., *Kruczoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012.

Dziurok A., *W walce z Kościołem i wolnością wyznania [w:] Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945–1956*, red. A. Dziurok, A. Dziuba, Katowice 2009.

Informacja o działalności komórek „D” pionu IV byłej Służby Bezpieczeństwa, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1(24).

Kadra bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim, wstęp i red. W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, oprac. zespół, Katowice 2009.

Marecki J., *Zakony pod presją bezpieki. Aparat bezpieczeństwa wobec wspólnot zakonnych na terenie województwa krakowskiego 1944–1975*, Kraków 2009.

Marek Ł., „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009.

Marek Ł., *Edmund Perek (1927–1992), zastępca naczelnika Wydziału IV KW MO / WUSW w Katowicach*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, nr 2(4).

Marek Ł., *Wydział IV SB KW MO/WUSW w Katowicach (1962–1989). Struktura, kierownictwo, zakres działania*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, nr 1(3).

Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989, red. A. Dziurok, Warszawa 2004.

Musiał F., *Departament IV MSW w latach 1962–1989. Przyczynek do monografii [w:] Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektora Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1953*, wybór i oprac. A. Dziurok, J. Marecki, F. Musiał, wstęp A. Dziurok, F. Musiał, Kraków–Katowice 2012.

Struktury i kadry aparatu bezpieczeństwa zajmujące się rozpracowaniem zakonów...

- Noszczak B., *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008.
- Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989. Wybór dokumentów*, red. W.P. Właźlak, A. Sznajder, Katowice 2009.
- Zamiatała D., *Zakony męskie w polityce władz komunistycznych w Polsce w latach 1945–1989*, t. 1: *Problematyka organizacyjno-personalna*, Kielce 2009.

Streszczenie: W artykule przedstawiono struktury aparatu bezpieczeństwa i funkcjonariuszy UB/SB podejmujących działania operacyjne wobec zakonów na terenie województwa śląskiego/stalinogrodzkiego/katowickiego w latach 1945–1989. Analizie poddano kadre i struktury antyzakonowe na szczeblu wojewódzkim, w tym specjalne komórki podlegające strukturom wojewódzkim w siedzibą w Częstochowie (w latach 1958–1975). Artykuł składa się z trzech części: na początku omówiono antyzakonowe struktury wojewódzkiego aparatu bezpieczeństwa w Katowicach zmieniające się na przestrzeni lat, w drugiej części przybliżono funkcjonariuszy pracujących „po zagadnieniu zakonów”, w trzeciej scharakteryzowano to środowisko pod względem pochodzenia, wykształcenia, postawy światopoglądowej, aktywności partyjnej, tradycji rodzinnych i powiązań resortowych.

Słowa kluczowe: Urząd Bezpieczeństwa, Służba Bezpieczeństwa, rozpracowywanie zakonów, Wydział IV KW M0 w Katowicach, struktury aparatu bezpieczeństwa, kadra antyzakonowa

Adam Dziurok, doktor habilitowany nauk humanistycznych, historyk, naczelnik Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięi Narodowej w Katowicach, profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, redaktor naczelny półrocznika popularnonaukowego „Czasypismo. O Historii Górnego Śląska”, członek redakcji czasopisma „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”.

The Structures and Personnel of the Security Apparatus Dealing with Intelligence Operations against Religious Orders in the Voivodeship of Silesia/Katowice in 1945–1989

Abstract: This article presents the security apparatus structures and personnel conducting intelligence operations against religious orders in the voivodeship of Silesia/Katowice in 1945–1989. The analysis examines the personnel and structures tasked with activities aimed against religious orders at the voivodeship (regional) level, including special units within the voivodeship structures located in Częstochowa (1958–1975). The article contains three parts:

Adam Dziurok

a discussion of the structures in the voivodeship security apparatus in Katowice dealing with religious orders and their evolution over the years, followed by a discussion of the officers tasked with those activities, followed by a discussion of their backgrounds, education, ideological attitudes, party membership, family background and connections within the security apparatus.

Keywords: Department of Security, Security Service, intelligence operations against religious orders, Section IV, Voivodeship Headquarters of Citizens' Militia in Katowice, security apparatus structures, operatives working against religious orders

Adam Dziurok, PhD with habilitation, historian, head of the Branch Office of Historical Research at the Institute of National Remembrance in Katowice, professor at the Cardinal Wyszyński University in Warsaw, chief editor of the popular history magazine *CzasyPismo. O historii Górnego Śląska*, and member of the Editorial Board of *Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989*.

Paweł Fornal

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie

REFERAT DS. BEZPIECZEŃSTWA (SB) KOMENDY POWIATOWEJ MILICJI OBYWATELSKIEJ W KROŚNIE W LATACH 1957–1975. STRUKTURA, KIEROWNICY, DZIAŁALNOŚĆ

Publikacja ta jest wynikiem kilkuletnich badań naukowych prowadzonych przez autora nad strukturą i działalnością powiatowej jednostki komunistycznego aparatu bezpieczeństwa w Krośnie w latach 1944–1975. W 2015 r. na łamach niniejszego periodyku ukazał się artykuł *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944–1956. Struktura, kierownicy, działalność*¹, w którym zaprezentowano pierwszych 12 lat istnienia tej jednostki. W tym artykule autor podjął się próby zaprezentowania struktury i działalności Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie w latach 1957–1975, który był *de facto* następcą prawnym działającego w latach 1944–1956 PUBP i PUdsBP w Krośnie. Przyjęta przez autora cezura wynika przede wszystkim z tego, że w roku 1957 powstała nowa jednostka Służby Bezpieczeństwa (SB) w Krośnie, co było konsekwencją reformy całego aparatu bezpieczeństwa PRL, wymuszonej wydarzeniami w kraju z października 1956 r.² Podstawą prawną

¹ P. Fornal, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944–1956. Struktura, kierownicy, działalność*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2015, nr 1(13), s. 193–256.

² Szerzej na temat wydarzeń roku 1956 w powiecie krośnieńskim zob. M. Bukała, *Rok 1956 w powiecie krośnieńskim. Wybrane problemy [w:] Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956. Materiały z konferencji naukowych zorganizowanych przez Muzeum Podkarpackie w Krośnie w latach 2012–2013*, red. Cz. Nowak, Krosno 2015, s. 411–423.

tej reformy była *Ustawa z dnia 13 listopada 1956 r. o zmianie organizacji naczelných organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego*, w wyniku której Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW) przejęło kompetencje i majątek rozwiązanego 28 listopada tego roku Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego (KdsBP) zarówno na szczeblu centralnym, jak i terenowym³.

Po reformie wojewódzkie i powiatowe jednostki SB włączono w struktury komend wojewódzkich i powiatowych Milicji Obywatelskiej (MO). Od początku utrzymano odmiennosc pionów SB i MO. Kierujący pionem SB zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa merytorycznie odpowiadał nie przed komendantem powiatowym MO, lecz przed zastępcą komendanta wojewódzkiego ds. bezpieczeństwa (SB)⁴. Przekształceniom organizacyjnym towarzyszyła redukcja liczby funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa⁵. Ze stanu organizacyjnego SB przesunięto do pionu MO większość jednostek o charakterze pomocniczym, a w strukturach SB pozostawiono jedynie jednostki operacyjne. Na szczeblu powiatów utworzono referaty ds. bezpieczeństwa kierowane przez zastępców komendantów powiatowych MO ds. bezpieczeństwa⁶. W skład dowództwa KP MO wchodził: komendant powiatowy MO, zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa, zastępca komendanta powiatowego ds. MO i zastępca komendanta powiatowego ds. polityczno-wychowawczych. Jak się z czasem okazało, reforma była pozorna. Chociaż początkowo ograniczono liczebność kadr, to w kolejnych latach komunistyczny aparat bezpieczeństwa PRL pod nową nazwą i w ramach nowych struktur odbudował swój potencjał. W szeregach pozostawiono wielu skompromitowanych funkcjonariuszy byłego UB i stalinowskich oprawców, którzy awansowali na kierownicze stanowiska bądź kontynuowali karierę w resorcie, kierując jednostkami powiatowymi i wojewódzkimi SB.

Przyjęcie przez autora jako daty granicznej roku 1975 było podyktowane tym, że w połowie tego roku jednostki powiatowe SB na terenie całego kraju zlikwidowano lub – jak w przypadku Krosna – przekształ-

³ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2: 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 7.

⁴ *Ibidem*, s. 30–31.

⁵ W kwietniu 1956 r. PUdsBP w Krośnie miał na stanie 26 etatów, w tym: kierownik, zastępca kierownika, 16 oficerów operacyjnych, czterech pracowników cywilnych (sekretarz, maszynistka, kierowca i sprzątaczką) i czterech wartowników (komendant ochrony Stacji „P” i trzech wartowników ochrony). Do końca roku jednostkę zredukowano do ośmiu etatów. Zob. P. Fornal, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa...*, s. 208–210.

⁶ *Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Informator personalny*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarski, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2007, s. 19–20.

cono w jednostki wojewódzkie. Było to konsekwencją reformy administracyjnej PRL, która całkowicie zlikwidowała powiaty i utworzyła na obszarze kraju większą liczbę województw. To zaś skutkowało koniecznością utworzenia nowych jednostek SB i MO szczebla wojewódzkiego.

Struktura

Jednostki operacyjne SB na terenie województwa rzeszowskiego utworzono rozkazem organizacyjnym nr 05/Rz/57 komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie z 14 marca 1957 r. (z mocą obowiązywania od 1 stycznia 1957 r.)⁷. Referatowi ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie zorganizowanemu według etatu nr Rz/KP/08/57 przydzielono osiem stanowisk⁸. W skład nowo utworzonego referatu wchodził: kierujący pionem SB zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa (od 1967 r. nazywany pierwszym zastępcą ds. SB), trzech starszych oficerów operacyjnych, trzech oficerów operacyjnych i sekretarz⁹. W tabeli 1 przedstawiono strukturę referatu obowiązującą od 1 stycznia 1957 r.

Tabela 1. Struktura Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie według etatu nr Rz/KP/08/57 (stan od 1 stycznia 1957 r.)

Stanowiska	Liczba etatów
zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa	1
starsi oficerowie operacyjni	3
oficerowie operacyjni	3
sekretarz	1
Łącznie	8

Źródło: AIPN Rz, 00104/12, t. 1, Etaty WUdsBP w Rzeszowie i jego jednostek terenowych z lat 1955–1956. Etaty SB KW MO w Rzeszowie oraz podległych jej komend powiatowych i miejskich z lat 1956–1960, Etat nr Rz/KP/08/57 Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Krośnie województwo rzeszowskie, 14 III 1957 r., k. 299.

⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie (dalej: AIPN Rz), 00104/16, Rozkazy organizacyjne KW MO i WUSW w Rzeszowie z lat 1957–1987 (dalej: AIPN Rz, 00104/16), Rozkaz organizacyjny nr 05/Rz/57 komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie, 14 III 1957 r., k. 1–2.

⁸ AIPN Rz, 00104/12, t. 1, Etaty WUdsBP w Rzeszowie i jego jednostek terenowych z lat 1955–1956. Etaty SB KW MO w Rzeszowie oraz podległych jej komend powiatowych i miejskich z lat 1956–1960, Etat nr Rz/KP/08/57 Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Krośnie województwo rzeszowskie, 14 III 1957 r., k. 298–299.

⁹ *Ibidem*, k. 299.

W myśl instrukcji nr 001/59 MSW z 25 lutego 1959 r.¹⁰ do najważniejszych zadań referatów ds. bezpieczeństwa KP MO stanowiących „najdalej wysunięte ogniowo terenowe w systemie organizacyjnym SB” należało: „Natychmiastowe reagowanie na wszelkie zaistniałe wrogie akty w celu pociągnięcia sprawców do odpowiedzialności karnej, jak też systematyczna praca nad głębokim rozpoznawaniem przejawów oraz form wrogiej, antysocjalistycznej działalności i organizowanie skutecznego przeciwdziałania”¹¹. Podstawowym obowiązkiem referatów było: „dostarczanie informacji na temat wrogiej działalności instancjom partyjnym: wojewódzkim i centralnym za pośrednictwem KW MO i Ministerstwa [Spraw Wewnętrznych] oraz stosownie do potrzeb bezpośrednio I sekretarzowi K[omitetu] P[owiatowego PZPR]”¹². Zgodnie z instrukcją MSW podstawą organizowania pracy operacyjnej powiatowych referatów była tzw. analiza wrogiej działalności w powiecie, ujęta w formie kontrwywiadowczej charakterystyki sporządzanej osobno „po linii Wydziału II i Wydziału III KWMO”, któremu podlegały¹³. Na podstawie tej analizy wyodrębniano tzw. zagadnienia, do których zwykle zaliczano „wrogą działalność kleru i świeckiego aktywu klerykalnego”, „działalność pravicową w ruchu ludowym”, „nacjonalizm ukraiński” i „wrogą działalność byłych bandycko-WiN-owskich elementów”¹⁴. Część swoich zadań referaty ds. bezpieczeństwa realizowały również poza pracą po tzw. zagadnieniach, ponieważ do ich obowiązków należało zwalczanie każdej „wrogiej działalności, bez względu na to, na jakim odcinku ona występowała”¹⁵.

Przedstawiona w tabeli 1 struktura Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie utrzymywała się bez zmian w latach 1957–1960. Z początkiem lat sześćdziesiątych XX w. w strukturze organizacyjno-etatowej krośnieńskiego referatu rozpoczął się okres ustawicznych zmian, który trwał nieprzerwanie do końca funkcjonowania tego organu. Już w lutym 1961 r. stanowisko sekretarza zastąpił podoficer ewidencji operacyjnej. Dodatkowo wprowadzono stanowisko starszego oficera ewidencji operacyjnej. Zwiększyło to liczbę etatów jednostki SB z ośmiu do dziewię-

¹⁰ Szerzej na temat Instrukcji nr 001/59 MSW z 25 II 1959 r. o zasadach organizacji pracy referatów do spraw bezpieczeństwa KP MO zob. M. Kasprzycki, *System organizacji pracy powiatowych referatów Służby Bezpieczeństwa i próby jego reform w latach sześćdziesiątych*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2013, nr 1(11), s. 391–399.

¹¹ *Ibidem*, s. 391.

¹² *Ibidem*, s. 392.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*, s. 393–394.

¹⁵ *Ibidem*, s. 394.

ciu¹⁶. W kwietniu 1962 r. liczbę etatów jednostki powiększono o kolejne stanowisko – kierowcy¹⁷. W czerwcu 1963 r. krośnieńskiej jednostce SB przydzielono na wyposażenie samochód osobowy z radiotelefonami w oznakowaniu MO¹⁸. W połowie lat sześćdziesiątych XX w. przygotowano również plany rozbudowania krośnieńskiej jednostki SB w razie konfliktu zbrojnego¹⁹.

Kolejne zmiany wprowadzono 1 kwietnia 1967 r., kiedy to powiatowe referaty ds. SB przejęły sprawy paszportowe i wydawanie dowodów osobistych. W związku z tym ponownie zwiększono liczbę etatów krośnieńskiej SB. Rozkazem organizacyjnym nr 013/Rz/67 komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie z 24 kwietnia 1967 r. w krośnieńskim referacie utworzono Grupę Paszportów i Dowodów Osobistych z dwoma starszymi referentami²⁰. Od połowy sierpnia tego roku w skład referatu wchodziły: kierownictwo jednostki w osobie pierwszego zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB, Grupa Operacyjna złożona z jednego starszego inspektora operacyjnego, dwóch inspektorów operacyjnych i trzech

¹⁶ AIPN Rz, 00104/12, t. 3, Etaty Wydziałów SB KW MO w Rzeszowie oraz referatów ds. bezpieczeństwa KP MO województwa rzeszowskiego z lat 1960–1967 (dalej: AIPN Rz, 00104/12, t. 3), Etat nr Rz/KP/07/60 Referat ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 9 II 1960 r., k. 41–42.

¹⁷ *Ibidem*, Etat nr Rz-KP/SB/021/62 Referat ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 1 IV 1962 r., k. 120–121.

¹⁸ AIPN Rz, 00104/12, t. 3, Etat nr Rz/3/Sam/63 pojazdów mechanicznych jednostek ds. bezpieczeństwa województwa rzeszowskiego, 1 VI 1963 r., k. 166–167; AIPN Rz, 00104/12, t. 6, Etaty jednostek terenowych SB województwa rzeszowskiego z lat 1967–1973 (dalej: AIPN Rz, 00104/12, t. 6), Etat nr Rz/KP/079/67 Referat ds. SB KP MO w Krośnie, 14 VIII 1967 r., cz. 10, k. 2.

¹⁹ W razie stanu wojny krośnieński referat ds. bezpieczeństwa miał zostać rozbudowany. Według opracowanej w 1964 r. struktury SB na okres „W” liczba przydzielonych mu etatów powinna wzrosnąć do 26. W skład referatu SB miały wchodzić: 1. Kierownictwo w składzie: szef i zastępca szefa powiatowego SB w randze majora; 2. Referat ogólno-organizacyjny w składzie: starszy oficer ewidencji operacyjnej, dwóch podoficerów ewidencji operacyjnej i dwóch kierowców; 3. Referat do walki z kontrrewolucją w składzie: kierownik, starszy oficer operacyjny i oficer operacyjny; 4. Referat do walki z dywersją i sabotażem w składzie: kierownik, starszy oficer operacyjny i oficer operacyjny; 5. Starszy oficer operacyjny do walki ze szpiegostwem; 6. Starszy oficer operacyjny do walki z reakcyjnym klerem; 7. Starszy oficer śledczy; 8. Referat „A” w składzie: starszy oficer techniki operacyjnej i trzech oficerów techniki operacyjnej; 9. Oficerowie terenowi przy posterunkach MO (czterech starszych oficerów operacyjnych i dwóch oficerów operacyjnych). Na uzbrojenie jednostki składało się 26 pistoletów, dziewięć pistoletów maszynowych i dwa rkm-y. Do przemieszczania się w terenie miały służyć samochód osobowy i osobowo-terenowy oraz sześć motocykli. Zob. AIPN Rz, 00104/12, t. 8, Etaty wydziałów i jednostek SB województwa rzeszowskiego na okres „W” z lat 1964–1965, Etat nr 0418/42 powiatowej jednostki SB w Krośnie na okres „W”, [b.d.], k. 21–22.

²⁰ AIPN Rz, 00104/16, Rozkaz organizacyjny nr 013/Rz/67 komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie, 24 IV 1967 r., k. 137–138, 140.

oficerów SB, Grupa Paszportów i Dowodów Osobistych w składzie dwóch starszych referentów, Grupa Rejestracji Cudzoziemców (Grupa „RC”), w której skład wchodził starszy oficer SB, i Sekretariat w składzie sekretarka-maszynistka i kierowca²¹. W tabeli 2 przedstawiono strukturę referatu obowiązującą od 14 sierpnia 1967 r.

Tabela 2. Struktura Referatu ds. SB KP MO w Krośnie według etatu nr Rz/KP/079/67 (stan od 14 sierpnia 1967 r.)

Piony SB	Liczba etatów
Kierownictwo	1
Grupa Operacyjna	6
Grupa Paszportów i Dowodów Osobistych	2
Grupa Rejestracji Cudzoziemców	1
Sekretariat	2
łącznie	12

Źródło: AIPNRz, 00104/12, t. 6, Etaty jednostek terenowych SB województwa rzeszowskiego z lat 1967–1973, Etat nr Rz/KP/079/67 Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, cz. 10, k. 1–3.

Po raz kolejny zmiany, tym razem kosmetyczne, wprowadzono 1 marca 1969 r. Nadano wówczas nowe nazwy stanowisk – oficerów SB w Grupie Operacyjnej zastąpili inspektorzy operacyjni²².

Do znacznej rozbudowy struktury organizacyjno-etatowej krośnieńskiej jednostki SB doszło z początkiem lat siedemdziesiątych XX w. Pociągnęło to za sobą przyrost liczby przydzielonych jej etatów. Pierwszego dnia maja 1970 r. wyłączono ze składu referatu Grupę „RC” z jednym etatem, który włączono do Grupy Operacyjnej ze stanowiskiem inspektora operacyjnego²³. Rok później włączono w skład referatu trzyetatową Grupę „T” (technika operacyjna – podsłuchy, podglądy, obserwacja zewnętrzna i kontrola korespondencji) w składzie starszy oficer SB i dwóch oficerów SB. 1 sierpnia 1971 r. do Grupy Operacyjnej przydzielono etat ze stanowiskiem inspektora operacyjnego, a w 1972 r. kolejne dwa etaty – starszego inspektora opera-

²¹ AIPN Rz, 00104/12, t. 6, Etat nr Rz/KP/079/67 Referat ds. SB KP MO w Krośnie, 14 VIII 1967 r., cz. 10, k. 1, 3.

²² AIPN Rz, 00104/16, Rozkaz organizacyjny nr 05/Rz/69 komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie, 15 II 1969 r., k. 204–205.

²³ *Ibidem*, Rozkaz organizacyjny nr 06/Rz/70 komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie, 16 IV 1970 r., k. 237–238.

cyjnego i inspektora operacyjnego²⁴. Te działania spowodowały, że liczba etatów krośnieńskiej jednostki SB wzrosła do 19²⁵. Od połowy lutego 1973 r. w skład referatu wchodziły: kierownictwo jednostki w osobie pierwszego zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB, Grupa Operacyjna złożona z dwóch starszych inspektorów operacyjnych i dziewięciu inspektorów operacyjnych, Grupa „T” w składzie jeden starszy oficer SB i dwóch oficerów SB, Grupa Paszportów i Dowodów Osobistych w składzie dwóch referentów i Sekretariat w składzie sekretarka-maszynistka i milicjant-kierowca²⁶. W tabeli 3 przedstawiono strukturę referatu obowiązującą od 17 lutego 1973 r.

Tabela 3. Struktura Referatu ds. SB KP MO w Krośnie według etatu nr Rz/KP/070/73 (stan od 17 lutego 1973 r.)

Piony SB	Liczba etatów
Kierownictwo	1
Grupa Operacyjna	11
Grupa „T”	3
Grupa Paszportów i Dowodów Osobistych	2
Sekretariat	2
łącznie	19

Źródło: AIPN Rz, 00104/12, t. 7, Etaty wydziałów i jednostek SB województwa rzeszowskiego z lat 1973–1975, Etat nr Rz/KP/070/73 Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 17 II 1973 r., k. 121–123.

W latach 1974–1975 struktura Referatu ds. SB KP MO w Krośnie nie ulegała już przekształceniom, z wyjątkiem zmian nazw grup i stanowisk wchodzących w jego skład. 1 stycznia 1975 r. Grupę Paszportów i Dowodów Osobistych przemianowano na Grupę Paszportów. Zmieniono też nazwy stanowisk w Grupie „T”, w której starszego oficera SB zastąpił starszy referent SB, a oficera SB – referent SB²⁷.

²⁴ AIPN Rz, 00104/12, t. 6, Arkusze zmian do Etatu nr Rz/KP/079/67 Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, [b.d.], cz. 10, k. 4.

²⁵ AIPN Rz, 00104/12, t. 7, Etaty wydziałów i jednostek SB województwa rzeszowskiego z lat 1973–1975 (dalej: AIPN Rz, 00104/12, t. 7), Etat nr Rz/KP/070/73 Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 17 II 1973 r., k. 121–122.

²⁶ *Ibidem*, k. 121–123.

²⁷ AIPN Rz, 00104/16, Rozkaz organizacyjny nr 01/Rz/75 komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie, 21 I 1975 r., k. 47; AIPN Rz, 00104/12, t. 7, Załącznik do Rozkazu organizacyjnego nr 02/Rz/75 komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie, 10 II 1975 r. – wykaz funkcjonariuszy, którym docelowo zachowuje się poszczególne składnikom zaszerogowania na stanowiskach podlegających obniżeniu lub likwidacji, k. 124.

W czerwcu 1975 r., w wyniku reformy administracyjnej PRL i podziału kraju na 49 województw, w południowo-wschodniej Polsce na obszarze byłego województwa rzeszowskiego zorganizowano cztery samodzielne województwa: krośnieńskie, przemyskie, rzeszowskie i tarnobrzesckie. Równocześnie zlikwidowano powiaty. Utworzono nowe komendy wojewódzkie milicji i zniesiono te powiatowe²⁸. W Krośnie, jako stolicy nowego województwa, utworzono na bazie KP MO Komendę Wojewódzką MO wraz z jednostką SB szczebla wojewódzkiego. W pierwszych dniach lipca 1975 r. dotychczasowy Referat ds. SB KP MO przestał istnieć²⁹. Wraz z przekształceniem jednostki powiatowej MO i SB w wojewódzką przeniesiono jej siedzibę do nowego jedenastopiętrowego budynku przy ul. Lwowskiej 28.

Kierownicy

W latach 1957–1975 krośnieńska jednostka SB miała trzech kierowników, którzy pełnili funkcję zastępców komendantów powiatowych MO ds. bezpieczeństwa (SB). Odpowiadali za całość pracy podległego referatu SB, kierowali pracą operacyjną i koordynowali ją we wszystkich „zagadnieniach” i na wszystkich „odcinkach” oraz prowadzili kontrolę wykonawstwa zadań przez podległych im funkcjonariuszy. Jako starsi funkcjonariusze operacyjni brali również bezpośredni udział w pracy operacyjnej i werbunku najważniejszej agencji oraz prowadzili najistotniejsze „zagadnienia” i sprawy operacyjne³⁰.

Pierwszym kierownikiem krośnieńskiej SB był mjr Franciszek Włodarski³¹. Pochodził on z powiatu opatowskiego i legitymował się

²⁸ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. 3: 1975–1990*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 41.

²⁹ AIPN Rz, 01/417, Protokół likwidacji agend służbowych Referatu ds. SB KP MO w Krośnie (dalej: AIPN Rz, 01/417), Protokół likwidacji agend służbowych Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 3 VII 1975 r., k. 1.

³⁰ M. Kasprzycki, *System organizacji pracy...*, s. 397.

³¹ Franciszek Włodarski (ur. 1926), mjr MO, z zawodu spawacz, członek PPR/PZPR. W aparacie bezpieczeństwa zatrudniony 10 X 1947 r. na stanowisku młodszego referenta Sekcji 4 Wydziału V WUBP w Rzeszowie. Następnie pracował jako: młodszy referent, referent i starszy referent Sekcji 4 Wydziału V WUBP w Rzeszowie (1948–1949), szef PUBP w Nisku (1950–1951), zastępca naczelnika Wydziału IV WUBP w Rzeszowie (1951–1953), p.o. naczelnik Wydziału IV WUBP w Rzeszowie (1953–1954), naczelnik Inspektoratu Wiejskiego WUBP w Rzeszowie (1954–1955), kierownik PUdsBP w Krośnie (1955–1956), zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie (1957–1965). 30 XI 1965 r. zwolniony ze służby na podstawie orzeczenia Komisji Lekarskiej przy Wojewódzkim Zarządzie Służby Zdrowia KW MO w Rzeszowie jako „trwale niezdolny do służby w MO”. Zob. AIPN Rz, 488/1, Kartoteka funkcjonariuszy WUBP/WUdsBP/KW MO/WUSW w Rzeszowie z lat 1944–1990 (dalej: AIPN Rz, 488/1), Karta ewidencyjna Franciszka Włodarskiego, k. 308; P. Fornal, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa...*, s. 217–218; *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 415).

wykształceniem podstawowym. Od 1943 r. działał w partyzantce AL pod pseudonimem „Zbyszek”, w której przebywał do wkroczenia Armii Czerwonej do Polski. W 1945 r. wstąpił do PPR, a niedługo potem rozpoczął służbę wojskową w jednostce KBW. Tam został zwerbowany do współpracy z Informacją Wojskową pod aelowskim pseudonimem „Zbyszek”. Po zakończeniu służby wojskowej w październiku 1947 r. z rekomendacji rzeszowskiego Komitetu Miejskiego PPR zatrudniono go w WUBP. Początkowo pracował w Wydziale V WUBP w Rzeszowie, a po ukończeniu w 1950 r. rocznej szkoły oficerskiej w Centrum Wyszkożenia MBP w Legionowie kierował PUBP w Nisku i pełnił funkcje kierownicze w wojewódzkich strukturach UB. Do Krosna skierowano go wiosną 1955 r. na stanowisko kierownika UB³². Po reorganizacji aparatu bezpieczeństwa PRL na przełomie lat 1956 i 1957 kierował nowo powołaną jednostką SB. Pełnił wówczas funkcję zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie³³. W 1962 r., po pięciu latach pracy na tym stanowisku, jego przełożony, zastępca komendanta MO ds. bezpieczeństwa w Rzeszowie ppłk Włodzimierz Zwierchanowski³⁴, tak go oceniał:



Franciszek Włodarski (ze zbiorów IPN).

„Z obowiązków służbowych wywiązuje się dobrze, jest kierownikiem o dobrych zdolnościach operacyjnych, posiada wiele inicjatywy i samodzielności. Pewne braki posiada jednak w racjonalnym gospodarowaniu własnym czasem, za mało udziela bezpośredniej pomocy dla podwładnych w realizacji poważniejszych i więcej złożonych zadań operacyjnych. Również sam nie pracuje z siecią tajnych współpracowników, jak i nie prowadzi spraw operacyjnych. Posiada silną wolę, odwagę w podejmowaniu decyzji i pewność siebie. Potrafi prawidłowo ocenić sytuację operacyjną na swoim terenie i podejmuje właściwe przedsięwzięcia w zagadnieniach walki z wrogą i antysocjalistyczną działalnością. Zna dobrze obowiązujące przepisy i instrukcje MSW, które realizuje w praktycznej

³² P. Fornal, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa...*, s. 217–218.

³³ AIPN Rz, 00283/53, Kopie rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z lat 1957–1958, Rozkaz personalny nr 28, 10 I 1957 r., k. 64.

³⁴ Szerzej o Włodzimierzu Zwierchanowskim zob. biogram: *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 430.

pracy operacyjnej. Cechuje go dbałość o wzrost wiedzy i umiejętności zawodowych, politycznych i ogólnych swych podwładnych, co przyczynia się do poprawy pracy operacyjnej i wyciągania trafnych wniosków natury kontrwywiadowczej w realizacji zadań. W życiu partyjnym bierze aktywny udział, cieszy się autorytetem wśród aktywu partyjnego, posiada skryształowany pogląd ideologiczny i stara się oddziaływać wychowawczo na podwładnych pracowników. W świetle przedstawionej oceny należy stwierdzić, że [...] nadaje się do pełnienia obowiązków kierownika jednostki, musi jednak stosować samokrytykę swojego postępowania w życiu służbowym i prywatnym”³⁵.

Jako kierownik SB w Krośnie pracował do 31 sierpnia 1965 r., kiedy to odwołano go do dyspozycji szefa wojewódzkich struktur SB w Rzeszowie. Trzy miesiące później zwolniono go ze służby³⁶. We wniosku w sprawie jego zwolnienia do ministra spraw wewnętrznych z 12 października 1965 r. zastępca komendanta MO ds. bezpieczeństwa w Rzeszowie płk Mikołaj Maszara³⁷ tak uzasadniał okoliczności jego odwołania i zwolnienia: „Z zajmowanego stanowiska [...] został odwołany na skutek jego niewłaściwego postępowania w miejscu pracy i zamieszkania. Zwracane mu uwagi przez kierownictwo nie odniosły skutku, a z propozycji przeniesienia na inny teren nie skorzystał, uzasadniając względami rodzinnymi i zdrowotnymi. Wobec tego został skierowany na komisję lekarską MSW, która swym orzeczeniem [...] uznała mjr. Włodarskiego [...] trwale niezdolnym do służby w MO”³⁸.

Drugim kierownikiem krośnieńskiej bezpieki po odwołaniu Włodarskiego został mjr Jerzy Grodecki, przeniesiony z Leżajska³⁹. Pochodził

³⁵ AIPN Rz, 0056/3863, Akta personalne Franciszka Włodarskiego (dalej: AIPN Rz, 0056/3863), Charakterystyka służbowa mjr. Franciszka Włodarskiego, 30 XII 1962 r., k. 13–13v.

³⁶ AIPN Rz, 00283/40, Zbiór zarządzeń personalnych MSW z lat 1962–1965, Zarządzenie personalne nr 3861, 22 X 1965 r., s. 114.

³⁷ Szerzej o Mikołaju Maszarze zob. biogram: *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 270–271.

³⁸ AIPN Rz, 0056/3863, Wniosek zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa w Rzeszowie do Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie zwolnienia ze służby mjr. Franciszka Włodarskiego, 12 X 1965 r., k. 16.

³⁹ Jerzy Grodecki (ur. 5 V 1930), płk MO, pracownik umysłowy, OMTUR, ZMP i PZPR, mgr prawa. W aparacie bezpieczeństwa od 25 VI 1951 r. na stanowisku referenta Sekcji 6 Wydziału IV WUBP w Rzeszowie. Następnie pracował jako: referent i starszy referent Referatu Wojskowego WSK nr 1 w Rzeszowie (1952–1953), kierownik Sekcji 2 Obiektowego UB nr 5 przy WSK w Rzeszowie (1953–1954), kierownik RW przy Wytwórni Chemicznej w Sarzynie (1954–1955), starszy oficer operacyjny i kierownik Grupy Operacyjnej Wydziału IV w Sarzynie WUdsBP w Rzeszowie (1956), zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Leżajsku (1957–1965), zastępca komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie (1965–1970). Przeniesiony do pionu milicji, w którym pełnił kolejno funkcje: komendanta powiatowego MO w Krośnie

on z powiatu jasielskiego i legitymował się wykształceniem wyższym. W czasie okupacji niemieckiej uczęszczał do szkoły powszechnej w Skołyszynie. Po wkroczeniu Armii Czerwonej w 1945 r. rozpoczął naukę w Państwowym Gimnazjum i Liceum w Bieczu, które ukończył w 1948 r. Następnie zgłosił się na ochotnika do wojska i w latach 1948–1950 odbył służbę wojskową w 11. Brygadzie WOP. Ukończył w tym czasie półroczną szkołę podoficerską, po czym służył jako podoficer polityczny w strażnicach WOP. Po zwolnieniu z wojska zatrudnił się od grudnia 1950 r. w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym w Stalowej Woli i jednocześnie kontynuował naukę w miejscowym liceum dla pracujących.



Jerzy Grodecki (ze zbiorów IPN).

W czerwcu 1951 r. zatrudniono go w WUBP w Rzeszowie. Początkowo doświadczenie zawodowe zdobywał w Referacie Wojskowym (RW) przy rzeszowskiej WSK. Od 1953 r. pracował na stanowiskach kierowniczych, m.in. w placówce UB przy Wytwórni Chemicznej w Sarzynie podległej Wydziałowi IV WUBP w Rzeszowie. Po 1957 r. kierował Referatem ds. bezpieczeństwa KP MO w Leżajsku. Do Krosna przeniesiono go 1 września 1965 r. na stanowisko zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie. Po przeszło czterech latach pracy ocenił go w styczniu 1970 r. jego przełożony płk Maszara:

„Wykazuje troskę o systematyczny wzrost poziomu pracy, czego wyrazem jest pozyskiwanie i rozpoznanie interesujących nas grup i środowisk, pracując osobiście z agenturą. Angażuje się w realizację przedsięwzięć

(1970–1975), zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. Służby Milicji KW MO w Krośnie (1975–1978), zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. Służby Milicji KW MO w Chełmie (1978–1980), komendanta wojewódzkiego MO w Nowym Sączu (1980–1983), szefa WUSW w Nowym Sączu (1983–1990). 31 III 1990 r. zwolniony ze służby na podstawie orzeczenia Komisji Lekarskiej przy Wojewódzkim Zarządzie Zdrowia WUSW w Krośnie jako „niezdolny do dalszej służby w MO”. Pracując w resorcie, kontynuował naukę i w 1981 r. ukończył studia magisterskie na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie (dalej: AIPN Kr), 0159/2885, Akta personalne Jerzego Grodeckiego (dalej: AIPN Kr, 0159/2885); AIPN Kr, 0172/1, Kartoteka osobowa funkcjonariuszy KW MO/WUSW w Nowym Sączu z lat 1975–1990, Karta ewidencyjna Jerzego Grodeckiego, k. 1076; *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 183–184.

podejmowanych przez podwładnych mu pracowników. Decyzje podejmuje z rozważą. Bardziej złożone sprawy konsultuje z przełożonymi. Jest dobrym organizatorem pracy zawodowej i wychowawcą kadr. Prawdłowo i korzystnie ma ułożone stosunki służbowe z przedstawicielami władz Słowacji. Częste jego spotkania szczególnie w złożonej sytuacji politycznej w tym kraju były bardzo owocne i są oceniane bardzo korzystnie. W tych sprawach mjr Grodecki wykazał dużo osobistego zaangażowania i własnej inicjatywy. Sumienny i aktywny członek partii o szerokim poziomie ideowo-politycznym i skryształizowanym światopoglądzie. Jest członkiem Plenum KP PZPR, przewodniczącym Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego oraz lektorem KP PZPR i członkiem Prezydium Klubu Sportowego »Karpaty« Jest w stałym kontakcie z kierownictwem instancji partyjnej, na bieżąco informuje i uzgadnia o ważniejszych sytuacjach w terenie. Udział jego w pracy polityczno-społecznej jest wysoko oceniany w KP PZPR w Krośnie. Wśród aktywu partyjnego i społeczeństwa cieszy się należyty autorytetem. [...] Jego postawa etycznie-moralna jest przykładowa. Jest pełnowartościowym i oddanym funkcjonariuszem Służby Bezpieczeństwa posiadającym perspektywę wzrostu w tym resorcie⁴⁰.

Na stanowisku kierownika krośnieńskiej SB pracował do końca maja 1970 r.⁴¹ Dzięki dobrej opinii awansowano go 1 czerwca tego roku na stanowisko komendanta powiatowego MO w Krośnie⁴². W uzasadnieniu wniosku personalnego kierującego go na to stanowisko komendant wojewódzki MO w Rzeszowie płk Jan Niedbała⁴³ pisał: „W okresie wieloletniej służby zdobył praktyczne przygotowanie zawodowe i odpowiednie doświadczenie w pracy z ludźmi. Z obowiązków służbowych wywiązuje się należyście. Podległy pion służbowy osiąga odpowiednie wyniki w całokształcie swej działalności. Wykazuje dużo inicjatywy i dobry zmysł organizacyjny. Jest oficerem inteligentnym i zrównoważonym. [...] Z racji zajmowanego stanowiska zorientowany jest w problematyce pracy milicyjnej powiatu krośnieńskiego⁴⁴. Od 1975 r. kontynuował karierę w pionie milicyjnym jako zastępca komendanta, a później komendant wojewódzki MO w Krośnie, Chełmie i Nowym Sączu⁴⁵.

⁴⁰ AIPN Kr, 0159/2885, Opinia służbowa dotycząca mjr. Jerzego Grodeckiego, 20 I 1970 r., k. 113–113v.

⁴¹ *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 184.

⁴² AIPN Rz, 00283/32, Zbiór zarządzeń personalnych MSW z lat 1970–1971, Wyciąg z zarządzenia personalnego nr 3508, 17 VI 1970 r., s. 7.

⁴³ Szerzej o Janie Niedbała zob. biogram: *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 283–284.

⁴⁴ AIPN Kr, 0159/2885, Wniosek personalny dotyczący mjr. Jerzego Grodeckiego, 4 IV 1970 r., k. 114.

⁴⁵ *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 184.

Trzecim i ostatnim kierownikiem krośnieńskiej SB po awansowaniu Grodeckiego na stanowisko komendanta powiatowego MO w Krośnie został kpt. Jan Żak⁴⁶, przeniesiony z Mielca. Pochodził on z powiatu wrocławskiego i – podobnie jak poprzednik – legitymował się wykształceniem wyższym, które uzyskał w trakcie służby w resorcie. Do wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. zdołał ukończyć tylko jedną klasę szkoły powszechnej. Okupację niemiecką spędził w domu rodzinnym. Naukę w szkole powszechnej w Brześciu Kujawskim kontynuował w latach 1945–1950. W tym czasie pracował również sezonowo jako robotnik w miejscowej cukrowni. Od 1950 r. był członkiem ZMP. W 1951 r. podjął pracę jako instruktor agitacji i propagandy w Zarządzie Powiatowym ZMP we Wrocławku. W latach 1951–1953 odbył służbę wojskową w WOP. Ukończył wówczas półroczną szkołę podoficerską, a następnie służył jako zastępca dowódcy Strażnicy WOP ds. politycznych. Od 1952 r. był członkiem PZPR. Po zakończeniu służby wojskowej skierowano go do pracy w UB, a w połowie listopada 1953 r. zatrudniono w PUBP w Przemyśle. Po kilku miesiącach



Jan Żak (ze zbiorów IPN).

⁴⁶ Jan Żak (ur. 5 XII 1930), płk MO, robotnik, członek PZPR, OMTUR, ZMP, TPPR, TKKS i PTTK, mgr prawa. W aparacie bezpieczeństwa zatrudniony 15 XI 1953 r. na stanowisku referenta Referatu I PUBP w Przemyśle. Po kilku miesiącach skierowany do rocznej Szkoły Oficerskiej w Centrum Wyszkożenia MBP w Legionowie. Po ukończeniu szkolenia w 1955 r. pracował jako: referent Sekcji I i oficer operacyjny Delegatury ds. BP nr 7 w Mielcu WUdsBP w Rzeszowie (1955–1956), oficer operacyjny i starszy oficer operacyjny Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Mielcu (1957–1967), inspektor operacyjny Referatu ds. SB KP MO w Mielcu (1967–1970), I zastępca komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie (1970–1975), naczelnik Wydziału II SB KW MO w Krośnie (1975–1981), zastępca komendanta wojewódzkiego ds. SB KW MO w Krośnie (1981–1983), zastępca szefa WUSW ds. SB w Krośnie (1983–1986), szef WUSW w Przemyśle (1986–1990). 31 VII 1990 r. zwolniony ze służby w związku z przejściem na emeryturę milicyjną. W trakcie służby w resorcie uzupełniał swoje wykształcenie. W 1960 r. ukończył zaoczne technikum mechaniczne w Mielcu. Kontynuował naukę w Zawodowym Studium Administracyjnym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, które ukończył w 1966 r. Później kontynuował studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, które ukończył w 1970 r. W 1975 r. ukończył również WUML przy KW PZPR w Rzeszowie. Zob. AIPN Rz, 0093/47, Akta personalne Jana Żaka (dalej: AIPN Rz, 0093/47); AIPN Rz, 489/1, Kartoteka funkcjonariuszy KW MO/WUSW w Przemyśle z lat 1975–1990, Karta ewidencyjna Jana Żaka, k. 271; *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 432–433.

został skierowany do rocznej Szkoły Oficerskiej w Centrum Wyszkolenia MBP w Legionowie, którą ukończył w lipcu 1955 r. Następnie pracował w Powiatowej Delegaturze ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Mielcu. Po 1957 r. zatrudniono go w Referacie ds. Bezpieczeństwa KP MO w Mielcu, a do Krosna przeniesiono 1 listopada 1970 r. na stanowisko I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB KP MO w Krośnie. Pracował tam do 1 czerwca 1975 r., kiedy w wyniku likwidacji powiatowej jednostki SB w Krośnie awansował na naczelnika Wydziału II SB KW MO w Krośnie⁴⁷. Uzasadniając ten awans, we wniosku personalnym komendant wojewódzki MO w Krośnie płk Stanisław Dudło⁴⁸ pisał:

„W organach bezpieczeństwa pracuje 22 lata, cały czas operacyjnie, w tym na stanowisku kierowniczym 5 lat. Jest wzorowym oficerem, jednym z wyróżniających się kierowników jednostek, energicznym, dobrym organizatorem pracy zawodowej i wychowawcą młodych kadr. Jest na wysokim poziomie ogólnym i zawodowym. Specyfikę pracy zawodowej zna dobrze, potrafi szybko rozeznaczyć sytuację operacyjną i wyciągnąć prawidłowe wnioski do pracy. Jest wymagający w stosunku do siebie i podległych mu pracowników. Właściwie potrafi układać stosunki międzyludzkie tak wśród aktywu, jak i podległych mu pracowników. W życiu polityczno-społecznym bierze aktywny udział. Członek PZPR od 1950 r. Strona etyczno-moralna nie budzi zastrzeżeń. W związku z likwidacją dotychczasowego stanowiska [...] w pełni odpowiada na proponowane stanowisko”⁴⁹.

W następnych latach awansował – do 1990 r. kierował pionem wojewódzkim SB w Krośnie, a później w Przemyślu⁵⁰.

Działalność

Ze względu na obszerność tematu nie sposób w niniejszym artykule zaprezentować całości osiemnastoletniej działalności Referatu ds. bezpieczeństwa (SB) KP MO w Krośnie. W związku z tym autor przedstawił tylko najważniejsze przedsięwzięcia, które podejmowała ta jednostka w omawianym okresie. Niektóre aspekty działań SB zostały w tej części artykułu jedynie zasygnalizowane.

Utworzony w 1957 r. Referat ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie od 1967 r. nazywano w nomenklaturze bezpieki Referatem ds. SB. W związku

⁴⁷ AIPN Rz, 00283/34, Zbiór rozkazów personalnych MSW z lat 1974–1975, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 01928, 1 VI 1975 r., k. 48.

⁴⁸ Szerzej o Stanisławie Dudło zob. biogram: *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 147–148.

⁴⁹ AIPN Rz, 0093/47, Wniosek personalny dotyczący kpt. Jana Żaka, 24 V 1975 r., k. 96.

⁵⁰ *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 433.

Referat ds. bezpieczeństwa (SB) Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Krośnie...

z tym, aby uprościć nazewnictwo, w tej części artykułu będziemy posługiwać się terminem Referat ds. SB (RdsSB).

Pod koniec 1956 i na początku 1957 r. wraz z reorganizacją aparatu bezpieczeństwa PRL na szczeblu centralnym i wojewódzkim w jednostkach powiatowych analizowano i oceniano prowadzone przez nie sprawy ewidencji operacyjnej. Czynności te realizowano z udziałem komisji z WUdsBP/KW MO z Rzeszowa. Materiały, które nie nadawały się do dalszego prowadzenia, uporządkowano zgodnie z zaleceniami komisji i przekazano do archiwum Wydziału Ewidencji Operacyjnej KW MO w Rzeszowie⁵¹. Pozostałe sprawy operacyjne, które komisja zakwalifikowała do dalszej realizacji, przekazano do wyjaśnienia⁵².

Budynek KP MO w Krośnie z boku i od frontu przy ul. Wojciecha Portiusa 4. Referat ds. bezpieczeństwa (SB) zajmował pomieszczenia na drugim piętrze (stan z 2014 r., fot. Paweł Fornal).



⁵¹ Szerzej na temat ewidencji operacyjnej i archiwum zob. *Ewidencja operacyjna i archiwum organów bezpieczeństwa PRL w latach 1944–1990. Zbiór normatywów*, oprac. M. Komaniecka-Lyp, Kraków 2017.

⁵² AIPN Rz, 049/246, Sprawozdania kwartalne PUdsBP i Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie z lat 1955–1961, Informacja zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie ze stanu pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za IV kwartał 1956 r., 27 III 1957 r., k. 47.

Ocenie i weryfikacji poddano również sieć agenturalno-informacyjną tajnych współpracowników wszystkich kategorii, tj. informatorów, agentów i rezydentów, która od 1 stycznia 1957 r. przeszła na stan RdsSB w Krośnie⁵³. Po zakończeniu tych działań i wyeliminowaniu zbędnej agencji krośnieński RdsSB z końcem marca 1957 r. miał na stanie 27 informatorów i sześć lokali kontaktowych (LK), wykorzystywanych do ich obsługi. Spośród wymienionych jednostek sieci agenturalnej w poszczególnych sprawach wykorzystywano 19 informatorów. Z tej liczby tylko z 13 organizowano spotkania w LK, natomiast z pozostałymi – „na wolnym powietrzu”⁵⁴.

Reorganizacja jednostki i redukcja stanu osobowego nie osłabiły specjalnie działalności operacyjnej krośnieńskiego RdsSB. Wynikało to przede wszystkim z tego, że pozostali w jednostce oficerowie operacyjni wraz z jej kierownikiem mieli kilkuletnie doświadczenie w pracy operacyjnej. W związku z tym w pierwszych miesiącach 1957 r. krośnieński RdsSB stale obserwował poszczególne osoby i środowiska antykomunistyczne z pomocą sieci agenturalnej, notując „wrogie wystąpienia” przeciwko PRL, jego władzom centralnym, ale także miejscowym, takim jak KP PZPR w Krośnie i Powiatowa Rada Narodowa (PRN). Na bieżąco informował je o wszelkich wydarzeniach. Działania te uległy intensyfikacji przed wyborami do Sejmu PRL z 20 stycznia 1957 r. i po głosowaniu, kiedy to notowano nieprzychylnie reakcje ludności i „wrogie wypowiedzi”⁵⁵.

RdsSB kontynuował działania operacyjne również wobec osób „wrogo nastawionych do ustroju i władz PRL” bądź podejrzanych o współpracę z okupantem niemieckim. Wiosną 1957 r. prowadził dwie sprawy agenturalno-poszukiwawcze, których figurantami byli Oskar Bäcker⁵⁶, funk-

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ AIPN Rz, 04/184, Sprawozdania z pracy PUdsBP i Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie z lat 1955–1957 (dalej: AIPN Rz, 04/184), Sprawozdanie zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa w Rzeszowie za I kwartał 1957 r., 27 III 1957 r., k. 199.

⁵⁵ *Ibidem*, k. 192–193.

⁵⁶ Oskar Bäcker *vel* Becker (ur. 2 II 1909), krawiec. Do 1939 r. mieszkał w Warszawie i we Lwowie, gdzie trudnił się krawiectwem. Podczas okupacji niemieckiej 3 IX 1941 r. podpisał folkslistę i zgłosił się do pracy w *Sicherheitspolizei* (SiPo) w GG. Przydzielony do placówki *Geheime Staatspolizei* (Gestapo) w Krośnie, w której pracował jako tłumacz i asystent kryminalny. Zajmował się werbunkiem i prowadzeniem agencji oraz uczestniczył w rozstrzeliwaniu ludności polskiej i żydowskiej. Latem 1944 r. ewakuował się wraz z placówką krośnieńskiego Gestapo. W 1955 r. Sekcja 6 Wydziału II WUdsBP w Rzeszowie prowadziła sprawę agenturalno-poszukiwawczą nr 6/55, której był figurantem. 3 XI 1955 r. w celu dalszego prowadzenia sprawę przekazano do PUdsBP w Krośnie. Po przerejestrowaniu w latach 1956–1959 PUdsBP, a później RdsSB KP MO w Krośnie kontynuował prowadzenie sprawy agenturalno-poszukiwawczej nr 95/56, której był on w dalszym ciągu figurantem. Ostatecznie 4 VIII 1959 r. zakończono tę sprawę. W posta-

cjonariusz krośnieńskiej placówki Gestapo, i jego agent Stanisław Urba⁵⁷. Obaj wymienieni w okresie okupacji niemieckiej działali na terenie Krosna i powiatu krośnieńskiego, przyczyniając się do śmierci obywateli polskich narodowości żydowskiej. Oprócz wspomnianych spraw RdsSB realizował również jedną sprawę agenturalnego sprawdzenia, której figurantem był Jan Kamiński, podejrzany o „utrzymywanie kontaktu z byłymi właścicielami kopalń ropy naftowej mieszkającymi w Palestynie i Francji”⁵⁸.

W tym samym czasie RdsSB w Krośnie prowadził także 23 sprawy ewidencyjno-obszernicze. Spośród najważniejszych figurantów należy wymienić ks. Piotra Mocha⁵⁹ (proboszcza parafii Narodzenia Najświętszej

nowieniu o zakończeniu i przekazaniu do archiwum Wydziału Ewidencji Operacyjnej KW MO w Rzeszowie starszy oficer operacyjny RdsSB KP MO w Krośnie por. Józef Hoc stwierdził: „w okresie [...] prowadzenia [...] sprawy nie uzyskaliśmy żadnych materiałów, które by wskazywały, że figurant żyje i ukrywa się na terenie kraju pod fałszywym nazwiskiem lub że jest za granicą. Wszelkie przedsięwzięcia wykonywane po powyższej sprawie zmierzające do ustalenia [miejsca ukrywania] się figuranta dały wynik negatywny. Wszelkie sygnały o figurancie zostały sprawdzone i wyjaśnione. Obecnie nie widzę żadnych perspektyw w dalszym prowadzeniu tej sprawy”. Późniejsze działania doprowadziły do tego, że ustalono, iż mieszkał on w RFN. W 1970 r. miał być aresztowany i po półrocznym pobycie w areszcie ze względów zdrowotnych zwolniony. W wyniku działań Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie i Okręgowej w Rzeszowie w marcu 1973 r. miał odbyć się jego proces przed Sądem Federalnym w Bonn, podczas którego miał zostać skazany na dożywotnie więzienie. Zob. AIPN Rz, 043/308, Sprawa agenturalno-poszukiwawcza dotycząca Oskara Beckera; AIPN Rz, 00112/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna WUBP/WUdsBP/KWMO/WUSW w Rzeszowie z lat 1944–1990 (dalej: AIPN Rz, 00112/1), Karta ewidencyjna Oskara Beckera, k. 1405; AIPN Rz, 00147/1, Karta zagadnieniowa dotycząca Oskara Beckera, k. 310; P. Szopa, *Działania władz bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości wobec folksdojczów po zakończeniu wojny* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956. Materiały...*, s. 180–181.

⁵⁷ Stanisław Urba (ur. 29 XII 1914), rejestrowany konfident placówki Gestapo w Krośnie (na kontakcie Oskara Bäckerera). Podejrzany o wydawanie w ręce Gestapo Polaków i Żydów. Po wkroczeniu Armii Czerwonej wyjechał z tego terenu i się ukrywał. W latach 1956–1959 był figurantem prowadzonej przez PUdsBP, a później RdsSB KP MO w Krośnie sprawy agenturalno-poszukiwawczej nr 98/56. Ostatecznie 19 VIII 1959 r. zakończono tę sprawę. W postanowieniu o zakończeniu i przekazaniu do archiwum Wydziału Ewidencji Operacyjnej KW MO w Rzeszowie starszy oficer operacyjny RdsSB KP MO w Krośnie por. Józef Hoc stwierdził: „w okresie [...] prowadzenia [...] sprawy nie uzyskaliśmy żadnych materiałów, które by wskazywały, że figurant żyje i ukrywa się na terenie kraju pod fałszywym nazwiskiem lub jest za granicą. W związku z tym nie widzę żadnych perspektyw w dalszym prowadzeniu tej sprawy”. Zob. AIPN Rz, 061/619, Sprawa agenturalno-poszukiwawcza dotycząca Stanisława Urby; AIPN Rz, 00112/1, Karta ewidencyjna dotycząca Stanisława Urby, k. 707; AIPN Rz, 00147/1, Karta zagadnieniowa dotycząca Stanisława Urby, k. 800.

⁵⁸ AIPN Rz, 04/184, Sprawozdanie zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa w Rzeszowie za I kwartał 1957 r., 27 III 1957 r., k. 195–196.

⁵⁹ Szerzej o inwigilacji ks. Piotra Mocha zob. K. Kyc, *Relacje Kościoła Katolickiego i władz komunistycznych w powiecie krośnieńskim w latach 1944–1956* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956. Materiały...*, s. 127, 133.

Maryi Panny w Kobylanach), który według bezpieki był „w końcu roku 1956 inspiratorem strajku dzieci szkolnych w celu przywrócenia religii”, i dwóch działaczy WiN: Józefa Długosza⁶⁰ (byłego kierownika koła WiN w gminie Nadole) i Józefa Gładysza⁶¹ (działacza koła WiN Nadole), którzy na mocy amnestii w 1956 r. wyszli z więzienia i mieszkali na terenie powiatu⁶². Dwaj ostatni byli inwigilowani przez SB jako osoby zwolnione z więzienia „za przestępstwa antypaństwowe”⁶³.

Przez pierwsze półtora roku funkcjonowania RdsSB w Krośnie pracę operacyjną prowadzono w myśl zasady terenowej zgodnie z obowiązującym Zarządzeniem nr 0121/55 o organizacji pracy agenturalno-operacyjnej Powiatowych Urzędów (Delegatur) do spraw Bezpieczeństwa Publicznego ze szczególnym uwzględnieniem pracy na wsi przewodniczącego KdsBP z 23 listopada 1955 r.⁶⁴. Istotą tej zasady było to, że funkcjonariusz bezpieki na terenie przydzielonej gromady, kilku gromad lub miasta powiatowego organizował całokształt pracy agenturalno-operacyjnej nad wszystkimi zagadnieniami, którymi zajmował się aparat bezpieczeństwa PRL, i był odpowiedzialny za stan bezpieczeństwa na przydzielonym terenie⁶⁵. Aby orientować się w sytuacji na podległym terenie, funkcjonariusz był zobowiązany do utrzymywania ścisłej współpracy z aktywnym partyjnym i społecznym danego terenu i posterunkami MO. Jego obowiązkiem był werbunek agentury i wykorzystanie jej do rozpracowania konkretnych osób prowadzących działalność antykomunistyczną lub o poglądach antysocjali-

⁶⁰ Szerzej o Józefie Długoszu zob. biogram: Cz. Nowak, *Uczestnicy konspiracji niepodległościowej w Podkarpaciu w latach 1939–1956. Prezentacja wybranych osób i wydarzeń*, Krosno 2019, s. 348–349.

⁶¹ Szerzej o Józefie Gładyszu zob. biogram: *ibidem*, s. 351–352.

⁶² Szerzej o działalności Rady WiN Krosno i procesie jej działaczy zob. G. Ostasz, *Krośnieńskie struktury Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”* [w:] *Dzieje Podkarpacia. Areszt śledczy PUBP w Krośnie i jego więźniowie (na tle działań antykomunistycznego podziemia w powiecie krośnieńskim w latach 1944–1956)*, t. 7, red. J. Gancarski, Krosno 2003, s. 193–215; G. Ostasz, *Siatki WiN i Brygad Wywiadowczych na terenie powiatu krośnieńskiego* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Cz. Nowak, Rzeszów–Krosno 2009, s. 309–330; Z.K. Wójcik, „WIN”-owcy krośnieńscy [w:] *Dzieje Podkarpacia...*, t. 7, s. 217–229.

⁶³ AIPN Rz, 04/184, Sprawozdanie zastępcy komendanta ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie do zastępcy komendanta ds. bezpieczeństwa KW MO w Rzeszowie za I kwartał 1957 r., 27 III 1957 r., k. 197–198.

⁶⁴ Szerzej o Zarządzeniu nr 0121/55 o organizacji pracy agenturalno-operacyjnej Powiatowych Urzędów (Delegatur) do spraw Bezpieczeństwa Publicznego ze szczególnym uwzględnieniem pracy na wsi zob. *Instrukcje i zarządzenia regulujące organizację i funkcjonowanie powiatowego aparatu bezpieczeństwa PRL w latach 1952–1956*, oprac. M. Kasprzycki, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2009, nr 31, s. 252–261.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 255.

stycznych w ramach spraw ewidencji operacyjnej⁶⁶. Terenowy układ pracy operacyjnej w jednostkach powiatowych, w tym krośnieńskim RdsSB, zachowano do 1 lipca 1958 r., kiedy MSW pismem nr AZ-582/58 wprowadził tzw. system zagadnieniowy pracy operacyjnej⁶⁷. Formalnie dopiero jednak instrukcją nr 001/59 MSW z 25 lutego 1959 r. uchylono zarządzenie nr 0121/55⁶⁸. W praktyce przygotowania do przejścia na system „zagadnieniowy” pracy operacyjnej jednostek powiatowych SB rozpoczęto już od wiosny 1958 r. W przypadku RdsSB w Krośnie tzw. „ramowy plan ustawienia pracy agenturalno-operacyjnej według zagadnień” opracowali 21–26 kwietnia 1958 r. starszy inspektor Inspektoratu Kierownictwa SB KW MO z Rzeszowa mjr Bolesław Kulikowski⁶⁹ i zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie kpt. Franciszek Włodarski⁷⁰. Kilka dni wcześniej, 3–10 kwietnia 1958 r., takie czynności przeprowadzono w jasielskim referacie, a w następnych tygodniach i miesiącach w pozostałych referatach powiatowych SB na terenie województwa rzeszowskiego⁷¹.

⁶⁶ Funkcjonariusze PUdsBP prowadzili dokumentację pracy operacyjnej – zgodnie z Instrukcją nr 03/55 o zasadach prowadzenia rozpracowania agenturalnego i ewidencji operacyjnej w organach bezpieczeństwa publicznego PRL z 11 III 1955 r. i Instrukcją nr 04/55 o zasadach pracy z agenturą w organach bezpieczeństwa publicznego PRL z 11 III 1955 r., która obejmowała: teczki spraw ewidencji operacyjnej, teczki pracy agentów, informatorów i rezydentów. Teczki personalne agentów, informatorów i rezydentów, a także LK przechowywał u siebie kierownik lub zastępca kierownika PUdsBP. Ponadto każdy funkcjonariusz PUdsBP miał mieć teczkę pomocniczą (skoroszyt, segregator). Przechowywał w niej materiały, które nie mogły być włączone do spraw ewidencji operacyjnej lub teczek pracy agentury, np. charakterystykę kontrwywiadowczą przydzielonego odcinka, spis osób pozostających w zainteresowaniu bezpieki zarejestrowanych w kartotece Wydziału X, raporty pokontrolne, wytyczne dotyczące całokształtu pracy operacyjnej, odpisy ważnych meldunków, kalendarzyki spotkań z agenturą, okresowe analizy interesujących zagadnień. Teczka ta nie była rejestrowana w Wydziale X WUdsBP. Funkcjonariusze wyjeżdżali na teren przydzielonego odcinka pracy na czas niezbędny do wykonania konkretnych zadań i przedsięwzięć. Zob. *Instrukcje i zarządzenia regulujące...*, s. 257–259. Szerzej na temat Instrukcji nr 03/55 i 04/55 zob. *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa 1945–1989*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004, s. 47–92.

⁶⁷ Szerzej na temat Pisma nr AZ-582/58 MSW z 1 VII 1958 r. do wojewódzkich i powiatowych komendantów MO, zastępców komendantów do spraw bezpieczeństwa zob. M. Kasprzycki, *System organizacji pracy...*, s. 384–390.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 399.

⁶⁹ Szerzej o Bolesławie Kulikowskim zob. biogram: *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 246.

⁷⁰ AIPN Rz, 049/290, Ramowe plany pracy referatów ds. bezpieczeństwa KP MO w Jaśle, Kolbuszowej, Krośnie, Lesku, Leżajsku i Lubaczowie z lat 1958–1959 (dalej: AIPN Rz, 049/290), Ramowy plan ustawienia pracy agenturalno-operacyjnej według zagadnień w Referacie ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 25 IV 1958 r., s. 108, 170.

⁷¹ *Ibidem*, Ramowy plan ustawienia pracy agenturalno-operacyjnej według zagadnień w Referacie ds. Bezpieczeństwa KP MO w Jaśle, 10 IV 1958 r., s. 3; *ibidem*, Ramowy plan ustawienia pracy agenturalno-operacyjnej w Referacie ds. bezpieczeństwa KP MO

Podstawą organizowania pracy operacyjnej referatów była tzw. analiza „wrogiej działalności w powiecie” ujęta w formie kontrwywiadowczej charakterystyki⁷² sporządzanej osobno „po linii Wydziału II i Wydziału III KW MO”, któremu podlegały⁷³. Na podstawie tej analizy wyodrębniano tzw. zagadnienia⁷⁴. W wyniku opracowanej 25 kwietnia 1958 r. w krośnieńskim RdsSB „ogólnej kontrwywiadowczej charakterystyki terenu” powiatu krośnieńskiego wyodrębniono pięć zagadnień:

1. „Organizacja pracy agenturalno-operacyjnej po zagadnieniach Wydziału II”;
2. „Wroga działalność osób i grup byłych reakcyjnych organizacji podziemnych”;
3. „Wroga działalność prawicy społecznej w ruchu ludowym”;
4. „Wroga działalność reakcyjnej części kleru wśród młodzieży”;
5. „Ochrona operacyjna obiektów ekonomicznych”⁷⁵.

Wymienione zagadnienia od pkt. 2 do 4 wchodziły w zakres działalności operacyjnej Wydziału III SB KW MO w Rzeszowie. Tak przyjęty system pracy umożliwiał skoordynowanie go z działaniami Wydziału II i Wydziału III SB KW MO w Rzeszowie, a poprzez to udzielanie pomocy z ich strony i lepszą koordynację przedsięwzięć operacyjnych oraz kontrolę krośnieńskiego RdsSB pod kątem wykonania okresowych planów pracy⁷⁶. Od 28 kwietnia 1958 r., po zatwierdzeniu opracowanego planu przez zastępcę komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa

w Lesku, 24 V 1958 r., s. 202; *ibidem*, Ramowy plan ustawienia pracy agenturalno-operacyjnej w Referacie ds. bezpieczeństwa KP MO w Leżajsku, 15 VII 1958 r., s. 245; *ibidem*, Ramowy plan ustawienia pracy agenturalno-operacyjnej według zagadnień w Referacie ds. Bezpieczeństwa KP MO w Lubaczowie, 21 IX 1958 r., s. 282; *ibidem*, Projekt ustawienia pracy agenturalno-operacyjnej w Referacie bezpieczeństwa KP MO w Kolbuszowej w świetle Instrukcji nr 001/59, 27 III 1959 r., s. 104.

⁷² Charakterystyka kontrwywiadowcza zawierała: 1. Krótki wstęp z charakterystyką powiatu sporządzany z punktu widzenia zainteresowań pionu służby; 2. Opis przejawów aktualnej wrogiej działalności ze wskazaniem osób i grup prowadzących tę działalność; 3. Ocenę obecnego nasilenia wrogiej działalności w powiecie i określenie zasadniczych kierunków tej działalności; 4. Omówienie zasadniczych kierunków i form wrogiej działalności w przeszłości, ocenę aktualnej postawy osób zaangażowanych wówczas we wrogą działalność, a w szczególności tych, którzy podlegają operacyjnej obserwacji; 5. Uwagi co do ewentualnych braków w rozeznaniu sytuacji w powiecie; 6. Wnioski odnośnie do wyodrębnienia zagadnień oraz wnioski co do organizacji pracy na odcinkach wrogiej działalności pozostających poza zagadnieniami. Zob. M. Kasprzycki, *System organizacji pracy...*, s. 392–393.

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ *Ibidem*.

⁷⁵ AIPN Rz, 049/290, Ramowy plan ustawienia pracy agenturalno-operacyjnej według zagadnień w Referacie ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 25 IV 1958 r., s. 119–120.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 108.

w Rzeszowie ppłk. Włodzimierza Zwierchanowskiego, RdsSB w Krośnie zaczął wykonywać zadania operacyjne według wspomnianych zagadnień Wydziału II (tzw. pion II) i Wydziału III (tzw. pion III) SB KW MO w Rzeszowie. W ramach opracowanego planu ustalono następujący podział zagadnień i pracy operacyjnej pomiędzy oficerów operacyjnych RdsSB w Krośnie:

- Organizacją „pracy agenturalno-operacyjnej po zagadnieniach Wydziału II” zajmowali się zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa kpt. Franciszek Włodarski i oficer operacyjny ppor. Józef Majdura. Rozpracowywano siatki byłego wywiadu III Rzeszy, który bazował na osobach mieszkających w Krośnie i powiecie, funkcjonariuszy i konfidentów Gestapo, osoby zbiegłe do tzw. krajów kapitalistycznych (kk) i podejrzane o kontaktowanie się drogą korespondencyjną z rodzinami i znajomymi mieszkającymi w Krośnie i powiecie, działaczy mniejszości łemkowskiej i ukraińskiej zamieszkujących w powiecie, a także zabezpieczano operacyjnie międzynarodowy ruch osobowy i odcinek granicy państwowej przed przemytem ludzi i mienia;
- Obserwacją i rozpracowaniem „kierowniczego aktywu byłych reakcyjnych organizacji podziemnych, grup i osób wrogo działających” przeciwko PRL zajmował się oficer operacyjny ppor. Jan Głowacki. Inwigilowano byłych żołnierzy, podoficerów i oficerów AK, NSZ, działaczy WiN, SN i jego młodzieżówki MWP;
- Obserwację i rozpracowanie „grup i osób prawicy społecznej w ruchu ludowym oraz członków byłych band politycznych” prowadził oficer operacyjny ppor. Eugeniusz Pająk. Inwigilowano byłych żołnierzy, podoficerów i oficerów BCh i LSB, działaczy PSL Stanisława Mikołajczyka będących członkami ZSL, byłych żołnierzy oddziału Józefa Cieśli „Topora”⁷⁷ i osoby z nim współpracujące;
- Obserwację i rozpracowanie „wrogiej działalności reakcyjnej części kleru wśród młodzieży, organizacji przykościelnych i sekt innych wyznań” prowadził i organizował starszy oficer operacyjny por. Stanisław Pięta. Inwigilacją i rozpracowaniem objęto łącznie 24 parafie rzymskokatolickie, wchodzące w skład trzech dekanatów, pięć zakonów męskich, cztery zakony żeńskie, osiem placówek zakonów żeńskich, 60 księży świeckich, 30 księży zakonnych, 80 braci zakonnych, 140 zakonnic i 75 siostr zakonnych.

⁷⁷ Szerzej o Józefie Cieśli zob. W. Syrek, *Józef Cieśla „Topór”. Przeciw brunatnemu i czerwonemu zniewoleniu*, Krosno 2009.

Rozpracowywano również inne wyznania religijne w powiecie, takie jak Chrześcijański Zbór Świadków Jehowy – zwany świadkami Jehowy i Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego;

- Ochronę operacyjną „obiektów ekonomicznych” prowadził i organizował starszy oficer operacyjny por. Franciszek Pietrzak. Zabezpieczano operacyjnie najważniejsze obiekty przemysłowe powiatu, np. kopalnictwo naftowe, przemysł rafineryjny, przemysł lniarski, hutnictwo szkła⁷⁸.

Z końcem kwietnia 1958 r. RdsSB w Krośnie prowadził łącznie 30 spraw ewidencji operacyjnej (12 bez agentury) i miał na stanie 23 jednostki sieci agenturalnej. W najbliższym czasie planowano założenie kolejnych dwóch spraw, po jednej agenturalnego sprawdzenia i ewidencyjno-obszaryjnej. Na 23 tajne osobowe źródła informacji 11 wykorzystywano w prowadzonych sprawach, natomiast pozostałe 12 pracowały nad ustalonymi zagadnieniami⁷⁹. W tabeli 4 przedstawiono podział spraw i agentury w RdsSB w Krośnie na 25 kwietnia 1958 r.

Tabela 4. Podział spraw i agentury w Referacie ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie (stan na 25 kwietnia 1958 r.)

Lp.	Nazwisko i imię	Stopień	Stanowisko	Liczba i rodzaj prowadzonych spraw	Liczba informatorów
1.	Włodarski Franciszek	kpt.	zastępca kom. pow. MO ds. bezp.	brak spraw	2
2.	Majdura Józef	ppor.	oficer operacyjny	3 agenturalno-poszukiwawcze, 4 ewidencyjno-obszaryjne	4
3.	Głowacki Jan	ppor.	oficer operacyjny	4 ewidencyjno-obszaryjne	3
4.	Pająk Eugeniusz	ppor.	oficer operacyjny	1 ewidencyjno-obszaryjna grupowa, 6 ewidencyjno-obszaryjnych	1

⁷⁸ AIPN Rz, 049/290, Ramowy plan ustawienia pracy agenturalno-operacyjnej według zagadnień w Referacie ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 25 IV 1958 r., s. 121–122, 127–170.

⁷⁹ *Ibidem*, s. 122–126.

Lp.	Nazwisko i imię	Stopień	Stanowisko	Liczba i rodzaj prowadzonych spraw	Liczba informatorów
5.	Pięta Stanisław	por.	st. oficer operacyjny	1 agenturalno-śledcza, 1 ewidencyjno-obszernyjna grupowa, 6 ewidencyjno-obszernyjnyc na księży	7
6.	Pietrzak Franciszek	por.	st. oficer operacyjny	1 agenturalnego sprawdzenia, 3 ewidencyjno-obszernyjnyc	6
Łącznie				30	23

Źródło: AIPN Rz, 049/290, Ramowe plany pracy referatów ds. bezpieczeństwa KP MO w Jaśle, Kolbuszowej, Krośnie, Lesku, Leżajsku i Lubaczowie z lat 1958–1959, Ramowy plan pracy agenturalno-obszernyjnyc według *zagadnień* w Referacie ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 25 IV 1958 r., s. 122–126.

W pierwszej połowie lutego 1959 r., na kilka dni przed wprowadzeniem Instrukcji nr 001/59 o zasadach organizacji pracy Referatów do spraw bezpieczeństwa KPMO z 25 lutego 1959 r., zaktualizowano plan pracy operacyjnej w krośnieńskim RdsSB. Dokonał tego już samodzielnie kierujący jednostką kpt. Franciszek Włodarski, a zatwierdził 18 lutego 1959 r. jego przełożony ppłk Włodzimierz Zwierchanowski⁸⁰. Ustalone z końcem kwietnia 1958 r. zagadnienia nie uległy jednak większym zmianom. Ponownie wyodrębniono pięć: „praca operacyjna po zagadnieniach Wydziału II”, „zagadnienie byłych reakcyjnych organizacji, grup wrogo działających”, „zagadnienie byłych członków band politycznych i prawicy ludowej”, „zagadnienie reakcyjnej części kleru i jego działalności wśród młodzieży oraz organizacji religijnych”, „ochrona operacyjna obiektów ekonomicznych”⁸¹. W myśl obowiązującej instrukcji referaty powiatowe miały również prowadzić pracę operacyjną poza ustalonymi zagadnieniami, która obejmowała m.in.:

- niezwłoczne wyjaśnienie sygnałów, sprawdzenie uzyskanych informacji odnoszących się do tych odcinków wrogiej działalności, które

⁸⁰ AIPN Rz, 049/290, Zaktualizowany plan pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 13 II 1959 r., s. 172, 200.

⁸¹ *Ibidem*, s. 172–200.

nie zostały uznane za zagadnienia, oraz reagowanie na fakty wrogiej działalności przestępczej w myśl przepisów prawa;

- obserwację osób z tytułu ich przeszłości (nieobjętych zagadnieniami);
- rozpracowanie lub obserwację osób, które przejawiały „wrogą antypaństwową działalność”, różną od ustalonych zagadnień, a brak było podstaw do ujmowania jej w odrębne zagadnienia (małe nasilenie, brak bazy społeczno-politycznej i możliwości aktywizacji)⁸².

W 1960 r. bardzo istotną zmianę w pracy operacyjnej powiatowych referatów ds. bezpieczeństwa wprowadzono także Zarządzeniem nr 0121/60 MSW z 2 lipca 1960 r. w sprawie nowych przepisów o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa, którego załącznikiem była nowa Instrukcja nr 03/60 z 2 lipca 1960 r. o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa. Przedstawiono w niej m.in. nowe kategorie tajnych osobowych źródeł informacji i spraw operacyjnych⁸³.

Bardzo duży zakres działań operacyjnych referatów powiatowych przy jednocześnie małej liczbie przydzielonych etatów powodował, że konieczna była pomoc powiatowych jednostek milicji w realizacji niektórych zadań. Kwestię współpracy SB i MO na szczeblu jednostek wojewódzkich i powiatowych regulowało Zarządzenie nr 0034/59 MSW o zakresie pomocy terenowych ogniw milicji w realizacji zadań służby bezpieczeństwa MO z 24 lutego 1959 r.⁸⁴ W myśl tego zarządzenia komendanci wojewódzcy i powiatowi MO oraz zastępcy komendantów ds. bezpieczeństwa byli zobowiązani do zapoznania kadry MO na terenie województwa i poszczególnych powiatów z problemami „walki z wrogiem politycznie i antypaństwową działalnością” i wynikającymi z tego konkretnymi potrzebami pomocy ze strony terenowych jednostek MO w realizacji zadań SB. Kierownicy jednostek SB mieli opracować konkretne zadania dla jednostek MO, konsultując się z właściwymi komendantami MO co do możliwości, czasu i sposobu ich wykonania. Do obowiązków funkcjonariuszy jednostek terenowych MO należało m.in. „informowanie o wszelkich dostrzeżonych faktach i sygnałach dotyczących: wrogich wystąpień, wrogiego oddziaływania na ludność ze strony kleru i świeckie-

⁸² M. Kasprzycki, *System organizacji pracy...*, s. 397.

⁸³ Szerzej na temat Zarządzenia nr 0121/60 MSW z 2 VII 1960 r. i Instrukcji nr 03/60 z 2 VII 1960 r. o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa zob. *Instrukcje pracy operacyjnej...*, s. 93–120.

⁸⁴ AIPN By, 729/28, Zarządzenie nr 0034/59 MSW z 24 II 1959 r. o zakresie pomocy terenowych ogniw milicyjnych w realizacji zadań SB, Zarządzenie nr 0034/59 Ministra Spraw Wewnętrznych o zakresie pomocy terenowych ogniw milicyjnych w realizacji zadań służby bezpieczeństwa MO, 24 II 1959 r., s. 1–3.

go aktywu klerykalnego, wrogiej politycznej działalności reakcyjnych elementów na wsi, usiłujących przeciwstawić chłopów polityce władzy ludowej, podejrzanej działalności byłych elementów bandyckich, wypuszczonych z więzień przestępców antypaństwowych”⁸⁵. Jednostki terenowe MO były również zobowiązane do udzielania SB pomocy w działaniach kontrwywiadowczych – informowania jej o „podejrzanych zachowaniu przebywających na danym terenie cudzoziemców z państw kapitalistycznych, przyjezdnych przedstawicieli dyplomatycznych tych państw i ich kontaktach z miejscową ludnością oraz o wszelkich momentach nasuwających podejrzenia szpiegowskiej lub innej przestępczej działalności”⁸⁶. Jednostki MO, tj. posterunki gminne i komisariaty w miastach, musiały także realizować zlecenia dla SB dotyczące sprawdzeń, ustaleń i obserwacji wskazanych imiennie osób lub kategorii osób. Oczywiście sposób wykonania tych działań miał nie naruszać normalnego toku służby funkcjonariuszy MO⁸⁷.

Komórki organizacyjne milicji i bezpieczeństwa, których prace przeplatały się na pewnych odcinkach, miały ze sobą współpracować i zapewnić wgląd SB do materiałów milicyjnych w celu umożliwienia ich wykorzystania w pracy operacyjnej. W wypadku „wrogich publicznych wystąpień” SB była zobowiązana zabezpieczyć operacyjnie działania sił MO. Zastępcom komendantów wojewódzkich i powiatowych MO ds. bezpieczeństwa nakazano także udzielać się na odprawach i naradach służby milicyjnej, stale informować służbę, by orientowała się w aktualnych „problemach walki z wrogią działalnością na danym terenie”, i wskazywać ogniom milicyjnym wynikające z tej działalności pomocnicze zadania. Mieli oni również analizować na okresowych roboczych posiedzeniach wyniki współdziałania obu służb, oceniać pomoc udzielaną przez służbę MO i ustalać, stosownie do bieżących potrzeb, wytyczne do dalszej pracy⁸⁸.

Służba MO miała wspomagać pion SB także podczas czynności dochodzeniowo-śledczych. Ten stan częściowo zmieniło dopiero Zarządzenie nr 076/62 Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie upoważnienia funkcjonariuszy operacyjnych Służby Bezpieczeństwa do wykonywania niektórych czynności dochodzeniowych z 14 kwietnia 1962 r.⁸⁹ W jego myśl

⁸⁵ *Ibidem*, s. 2.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 3.

⁸⁷ *Ibidem*.

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 01225/427, Zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 1962 r., Zarządzenie nr 076/62 MSW w sprawie upoważnienia funkcjonariuszy operacyjnych służby bezpieczeństwa do wykonywania niektórych czynności dochodzeniowych, 14 IV 1962 r., k. 73–73v.

w razie „faktu noszącego cechy przestępstwa antypaństwowego”, w którym zachodziła potrzeba przesłuchania świadków i zabezpieczenia dowodów przestępstwa, a wezwanie w tym celu oficera śledczego z KW MO spowodowałoby zwłokę grożącą utratą tych dowodów, oficer operacyjny SB mógł sam wszcząć postępowanie przygotowawcze w sprawie w trybie tzw. dochodzenia przedśledczego w celu bezzwłocznego przeprowadzenia czynności dochodzeniowych. Utrwalenie śladów innych dowodów przestępstwa miało odbywać się przy udziale technika dochodzeniowego MO⁹⁰. Równoległe z wszczęciem dochodzenia miały być realizowane wszystkie przedsięwzięcia operacyjne, aby ustalić okoliczności przestępstwa i wykryć sprawców. O wszczęciu dochodzenia zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa powiadamiał Wydział Śledczy SB KW MO, a po dokonaniu niezbędnych czynności (przesłuchaniu świadków przestępstwa i zabezpieczeniu innych dowodów i śladów) przekazywał całość sprawy do Wydziału Śledczego (naczelnikowi wydziału lub oficerowi śledczemu) w terminie 48 godz. od chwili wszczęcia dochodzenia, a w wypadkach aresztowania podejrzanego – najpóźniej w ciągu 24 godz. od chwili zatrzymania. Po otrzymaniu sprawy Wydział Śledczy ustalał zasadność wszczęcia dochodzenia, powiadamiał o jego wszczęciu prokuratora i kontynuował dochodzenie aż do zakończenia sprawy. Do czynności dochodzeniowych mieli być dopuszczeni wybrani funkcjonariusze operacyjni SB, którzy przeszli odpowiednie przeszkolenie i zdali egzamin świadczący o nabyciu kwalifikacji oficera dochodzeniowego⁹¹. Na szczeblu jednostek wojewódzkich i powiatowych SB i MO blisko ze sobą współpracowały podczas realizacji zadań operacyjnych i dochodzeniowo-śledczych. Dzięki tej współpracy referaty SB, pomimo szczupłości kadrowej, mogły z powodzeniem wykonywać powierzone im zadania, ponieważ miały wsparcie znacznie liczniejszych jednostek powiatowych MO. Przykładowo: w grudniu 1968 r. RdsSB miał 12 etatów, natomiast pion milicyjny KP MO w Krośnie – 143 etaty, w tym 92 milicjantów i 51 zomowców⁹².

Krośnieński RdsSB prowadził pracę operacyjną „po zagadnieniach Wydziału II”, tj. kontrwywiadowcze zabezpieczenie powiatu przed działalnością szpiegowską kk, w ścisłej współpracy z Wydziałem II SB KW

⁹⁰ *Ibidem*, k. 73.

⁹¹ *Ibidem*, k. 73–73v.

⁹² AIPN Rz, 00104/16, Pismo komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie do dyrektora Departamentu Kadr MSW w Warszawie w sprawie przeszerogowania etatów komendantów powiatowych MO, zastępców komendantów powiatowych MO i zastępców komendantów powiatowych MO ds. SB, 23 XII 1968 r., k. 202.

MO w Rzeszowie (oraz pod jego nadzorem) odpowiedzialnym za zabezpieczenie kontrwywiadowcze całego województwa.

Pod koniec lat pięćdziesiątych i w latach sześćdziesiątych XX w. ze względu na wzrastający z każdym rokiem międzynarodowy ruch osobowy coraz większą rolę w pracy operacyjnej odgrywało zabezpieczenie kontrwywiadowcze powiatu przed działalnością wywiadowczą kk. W latach 1956–1970 Wydział II SB KW MO w Rzeszowie wraz z podległymi pionami II powiatowych referatów SB, w tym także krośnieńskim, prowadził teczkę zagadnieniową krypt. „Dyplomaci”, w której ramach zabezpieczano operacyjnie województwo rzeszowskie przed penetracją ze strony pracowników ambasad kk.

Na początku lat sześćdziesiątych XX w. kontrwywiad SB ustalił, że teren województwa znalazł się w „aktywnym zainteresowaniu placówek dyplomatycznych” tych krajów, co miało skutkować częstymi przejazdami samochodów akredytowanych w PRL placówek dyplomatycznych USA, Kanady, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Szwajcarii i Japonii przez teren województwa rzeszowskiego. Od stycznia 1960 do połowy września 1961 r. zanotowano 10 przejazdów dyplomatów USA, pięć – Kanady, cztery – Wielkiej Brytanii, trzy – Francji i po jednym Włoch, Szwajcarii i Japonii⁹³. Aby zabezpieczyć się przed takimi „incydentami”, Wydział II SB KW MO w Rzeszowie i podległe mu pioniki II RdsSB do 15 stycznia 1963 r. przeszkoliły po tzw. „zagadnieniu dyplomatów łącznie 370 tajnych współpracowników (TW) i tzw. kontaktów obywatelskich⁹⁴. Krośnieński RdsSB miał w tym czasie po tym zagadnieniu jednego TW i pięć jednostek tzw. pomocy obywatelskiej (PO). W sąsiednich RdsSB w Jaśle było to odpowiednio trzech TW i 11 jednostek PO, w Sanoku – 10 TW i 14 PO, a w Brzozowie – siedmiu TW i 30 PO⁹⁵.

Kontrwywiad krośnieńskiej SB stale monitorował kontakty korespondencyjne mieszkańców powiatu z osobami, które nielegalnie wyostały się z komunistycznego kraju i zamieszkały w kk. Według danych krośnieńskiej RdsSB w latach 1945–1959 powiat opuściło w ten sposób 17 osób, w tym czterech oficerów AK, działacz WiN, trzech żołnierzy NSZ, działacz PSL

⁹³ AIPN Rz, 055/49, Teczka zagadnieniowa krypt. „Dyplomaci” dotycząca zabezpieczenia terenu województwa rzeszowskiego przed penetracją ze strony pracowników ambasad krajów kapitalistycznych, Meldunek dotyczący zabezpieczenia terenu województwa rzeszowskiego przed penetracją przez pracowników placówek dyplomatycznych państw kapitalistycznych, 29 IX 1961 r., k. 67–68.

⁹⁴ *Ibidem*, Analiza penetracji terenu województwa rzeszowskiego przez placówki dyplomatyczne państw kapitalistycznych za okres 1 I – 21 XII 1962 r., 15 I 1963 r., k. 95.

⁹⁵ *Ibidem*, Wykaz tajnych współpracowników i pomocy obywatelskiej wykorzystywanych do zabezpieczenia terenu województwa przed penetracją dyplomatów przez poszczególne Referaty ds. bezpieczeństwa KP MO, 15 I 1963 r., k. 106.

i dwóch członków UPA. W tej grupie byli m.in. oficer AK Antoni Holik⁹⁶ (w drugiej połowie 1946 r. zbiegł do Szwecji, a później wyjechał do Argentyny), działacz WiN Edward Habrat⁹⁷ (w 1947 r. zbiegł do Szwecji, a następnie wyjechał do USA), żołnierz NOW-AK Stanisław Czekaj⁹⁸ (w drugiej połowie 1945 r. zbiegł do Niemiec Zachodnich, a następnie wyjechał do Wielkiej Brytanii) i oficer UPA Michał Fedak⁹⁹ (w 1947 r. zbiegł do Niemiec Zachodnich)¹⁰⁰. SB sprawdzała, czy te osoby nie kon-

⁹⁶ Antoni Holik ps. „Pancernik”, „Gazda” (ur. 28 VIII 1916), absolwent Szkoły Podchorążych Broni Pancernej Centrum Wyszkożenia Broni Pancernej w Modlinie, ppor. sł. st. broni pancernej (1939), por. AK (1943), kpt. AK (1944), mjr AK. Uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r. Od połowy 1940 r. w konspiracji ZWZ. Oficer broni w sztabie Obwodu ZWZ Jasło (1940–1942), oficer dywersji w sztabie Obwodu AK Jasło (1942–1944), zastępca komendanta Obwodu AK Jasło (1942–1943), oficer broni w sztabie Inspektoratu Rejonowego AK Jasło (1943–1945), uczestnik akcji „Burza”, latem 1944 r. dowodził oddziałem partyzanckim AK krypt. „ZN-24” na terenie Obwodu AK Krosno, organizator Nie i DSZ na terenie Inspektoratu Rejonowego AK Jasło (1945). 23 IX 1945 r. nielegalnie opuścił kraj ukryty na statku handlowym płynącym do Szwecji. W 1950 r. zamieszkał wraz z rodziną w Argentynie, gdzie pracował w firmach zajmujących się elektryfikacją kraju. Zmarł 19 II 2001 r. w Argentynie. Zob. Cz. Nowak, *Działalność niepodległościowa ppor. Władysława Barana, ps. „Bekas” w latach 1939–1945 i okoliczności jego śmierci w 1949 r.* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956. Materiały...*, s. 428.

⁹⁷ Edward Habrat ps. „Śmiały”, „Łącki” (ur. 26 X 1913), żołnierz AK, działacz WiN, kierownik referatu informacji i bezpieczeństwa Rady WiN Krosno (1945–1946). Od sierpnia 1946 r. ukrywał się, a na początku 1947 r. wyjechał przez Szwecję do Wielkiej Brytanii, a następnie do USA. Utrzymywał kontakty korespondencyjne z rodziną mieszkającą w Krośnie. Zob. AIPN Rz, 05/4, Charakterystyka faktologii nr 3 „nielegalnej” organizacji pod nazwą Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” Okręg Rzeszów, Kwestionariusz osobowy członka „nielegalnej” organizacji WiN dotyczący Edwarda Habrata, 8 X 1977 r., s. 318; AIPN Rz, 00112/1, Karta ewidencyjna dotycząca Edwarda Habrata, k. 558; AIPN Rz, 00147/1, Karta zagadnieniowa dotycząca Edwarda Habrata, k. 524.

⁹⁸ Szerzej o Stanisławie Czekaju zob. S.F. Czekaj, *Pomiędzy złem a złem. Opis życia w Polsce pod niemiecką i sowiecką okupacją*, oprac. Cz. Nowak, Krosno 2019.

⁹⁹ Michał vel Mychajło Fedak ps. „Smyrnyj”, „Czernyk”, „Inżynier” (ur. 9 IX 1924), od 1938 r. działacz OUN, oficer UPA. Od 1944 r. pełnił funkcję kierownicze w 6. Rejonie Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu OUN. W latach 1946–1947 był prowidykiem 2. Rejonu Nadrejonu „Beskyd” I Okręgu UPA, a następnie Rejonu 1. w Nadrejonie „Werchowyna” I Okręgu OUN-UPA. Od października 1947 r. do września 1948 r. ukrywał się na Słowacji. Następnie przedostał się do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Zob. *Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa PRL. Dokumenty i materiały*, oprac. A. Słabig, Warszawa 2016, s. 141. Szerzej zob. B. Halczak, M. Śmigiel, *Działalność oddziału UPA Mychajło Fedaka „Smyrnego” w Beskidzie Niskim w latach 1945–1948* [w:] *In Gremium. Studia nad Historią, Kulturą i Polityką*, t. 1, Zielona Góra 2007, s. 69–80.

¹⁰⁰ AIPN Rz, 049/247, Sprawozdania z pracy PUdsBP/Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie z lat 1956–1962 (dalej: AIPN Rz, 049/247), Sprawozdanie Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Krośnie ze stanu pracy „po problematyce” Wydziału II SB KW MO w Rzeszowie, 17 XI 1959 r., k. 28–30.

taktują się z rodziną lub bliskim znajomymi zamieszkującymi powiat krośnieński, a jeżeli tak, to czy te relacje nie mają natury szpiegowskiej¹⁰¹.

Głównym zadaniem pionu II RdsSB w Krośnie było zabezpieczenie operacyjne międzynarodowego ruchu osobowego, zwłaszcza z kk. Według danych krośnieńskiej bezpieki w latach 1958–1959 oficjalnie wyjechało za granicę 245 mieszkańców powiatu, w tym 120 osób na pobyt stały. Spośród tych, które wyjechały na czasowy pobyt za granicę, 12 odmówiło powrotu do kraju (11 kobiet i jeden mężczyzna). Były to osoby przeważnie w podeszłym wieku i mające krewnych za granicą. Zarejestrowano je w Wydziale Ewidencji Operacyjnej SB KW MO w Rzeszowie. Spośród osób, które powróciły z czasowego pobytu za granicą w kk, 15 wytypowano do okresowej obserwacji operacyjnej. Z tej liczby kolejnych siedem poddano ścisłej kontroli operacyjnej, podejrzewano je bowiem o współpracę z wywiadem kk¹⁰². W latach 1958–1959 na terenie powiatu przebywało 235 cudzoziemców (w tym 32 osoby z obywatelstwem polskim) z takich krajów, jak: USA (143), Francja (43), Holandia (10), Kanada (9), Republika Federalna Niemiec (8), Austria (8), Wielka Brytania (7), Włochy (4) i po jednej ze Szwecji, Szwajcarii i Australii. Ścisłej kontroli operacyjnej poddano siedem osób, w tym pięciu obywateli USA i po jednym Włoch i RFN¹⁰³.

W listopadzie 1959 r. kontrwywiad krośnieńskiego RdsSB prowadził pięć spraw ewidencji operacyjnej: sprawę agenturalno-poszukiwawczą, której figurantem był Rudolf Mauer (podejrzany o współpracę z wywiadem III Rzeszy przed 1939 r.), sprawę agenturalnego sprawdzenia, której figurantem był Marian Bugała (podejrzany o „prowadzenie wrogiej działalności” po powrocie z czasowego pobytu w NRD), i trzy sprawy ewidencyjno-obserwacyjne, których figurantami byli: Tadeusz Janocha *vel* Kania („dowódca grupy”, który w latach 1946–1949 ukrywał się przed aresztowaniem na Ziemiach Odzyskanych, a następnie w 1949 r. zbiegł nielegalnie za granicę do RFN, gdzie wstąpił do Legii Cudzoziemskiej i w 1956 r. został wysłany do Algierii), Aleksander Doroba (w 1950 r., gdy pracował w kuchni statku SS „Lublin”, opuścił go w jednym z portów Wielkiej Brytanii; był podejrzewany o prowadzenie „wrogiej działalności przeciwko PRL” i utrzymywanie kontaktów korespondencyjnych z rodziną

¹⁰¹ Szerzej o działaniach SB wobec osób zbiegłych w kraju zob. P. Skubisz, *Sluzba Bezpieczenstwa wobec osob zbiegłych z kraju. Stenogram wykladu wygloszonego przez Zenona Polaka w marcu 1958 r.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2011, nr 1(8–9), s. 531–585.

¹⁰² AIPN Rz, 049/247, Sprawozdanie Referatu ds. Bezpieczenstwa KP MO w Krośnie ze stanu pracy „po problematyce” Wydzialu II SB KW MO w Rzeszowie, 17 XI 1959 r., k. 30.

¹⁰³ *Ibidem*, k. 32–34.

w kraju) i Anna Lukes (podejrzana o to, że podczas pobytu u krewnych w Monachium w 1958 r. nawiązała „szereg podejrzanych kontaktów” z osobami tam zamieszkującymi, a po powrocie do kraju „wychwalała panujące stosunki w RFN”)¹⁰⁴.

W listopadzie 1959 r. RdsSB miał po „zagadnieniach Wydziału II” dwóch informatorów o pseudonimach „Odważny” (taksówkarz) i „Kunin” (inwigilował rodzinę Edwarda Habrata). W opracowaniu pozostawiali dwaj kolejni kandydaci na informatorów i jeden LK w Krośnie przy ul. Nowotki 18¹⁰⁵. Wiosną 1960 r. RdsSB w Krośnie realizował po tym zagadnieniu po jednej sprawie agenturalno-poszukiwawczej i agenturalnego sprawdzenia i pięć spraw ewidencyjno-obszernych. W tym czasie liczbę informatorów zwiększono do trzech i pozyskano jeden LK krypt. „Wisłok”. W planach SB był werbunek kolejnego informatora i jednego LK¹⁰⁶. Pod koniec grudnia 1962 r. kontrwywiad krośnieńskiej RdsSB realizował już tylko jedną sprawę operacyjnej obserwacji i miał na stanie po jednym TW i LK¹⁰⁷. Rok później liczba konfidentów pracujących po tym zagadnieniu wzrosła do trzech TW, a do spotkań z nimi wykorzystywano nadal tylko jednego LK¹⁰⁸.

W latach 1961–1962 w powiecie krośnieńskim, według danych krośnieńskiego RdsSB, przebywało 287 osób z kk, w tym w 1961 r. – 169 osób, a w 1962 r. – 118. Cudzoziemcy przybyli z: USA (162 osoby), Wielkiej Brytanii (35), Francji (32), Kanady (16), Austrii (11), RFN (11), Szwajcarii (6), Danii (5), Holandii (5), Belgii (2) i po jednej z Izraela i Jugosławii. W zainteresowaniu operacyjnym SB było 81 osób, z tego kontrolą operacyjną objęto siedmiu cudzoziemców podejrzewanych o działalność szpiegowską¹⁰⁹. Krośnieńska SB ustaliła, że największą koncentrację

¹⁰⁴ *Ibidem*, k. 34–35.

¹⁰⁵ *Ibidem*, k. 36–37.

¹⁰⁶ *Ibidem*, Zestawienie cyfrowe ze stanu pracy operacyjnej Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Krośnie „po linii” Wydziału II SB KW MO w Rzeszowie, 25 III 1960 r., k. 52.

¹⁰⁷ AIPN Rz, 04/188, Sprawozdania z pracy Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie z lat 1962–1964 (dalej: AIPN Rz, 04/188), Sprawozdanie zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie „po pionie II, III i IV” za IV kwartał 1962 r., 2 I 1963 r., k. 84.

¹⁰⁸ AIPN Rz, 049/250, Analizy, meldunki, sprawozdania, charakterystyki kontrwywiadowcze PUDsBP/Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie z lat 1956–1965 (dalej: AIPN Rz, 049/250), Analiza pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie „po zagadnieniu Wydziału II” za 1964 r., 7 XII 1964 r., k. 275.

¹⁰⁹ *Ibidem*, Analiza sytuacji operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie na odcinku cudzoziemców z państw kapitalistycznych przyjeżdżających na teren powiatu krośnieńskiego w latach 1961–1962, 9 IV 1963 r., k. 241–246.

przyjazdów cudzoziemców z kk zanotowano w Krośnie, Iwoniczu, Dukli i Jedliczu, w związku z tym planowano zintensyfikować werbunek sieci TW i organizować tam PO w celu zapewnienia należytego „dotarcia operacyjnego” do tych osób¹¹⁰. W całym 1964 r. na teren powiatu przyjechało 180 cudzoziemców z kk, w tym z: USA (78 osób), Francji (27), Wielkiej Brytanii (27), Kanady (16), RFN (12), Austrii (8), Danii (5), Belgii (4) i po jednym z Brazylii, Egiptu i Sudanu. RdsSB w Krośnie wyselekcjonowała 21 cudzoziemców, których poddano okresowej kontroli operacyjnej ze względu na podejrzenia o ich szpiegowską działalność¹¹¹.

Z każdym cudzoziemcem zgłaszającym się do rejestracji w Grupie „RC” RdsSB w Krośnie oficer ewidencji operacyjnej przeprowadzał tzw. rozmowę sondującą, z której notatki przekazywał do Wydziału II SB KW MO w Rzeszowie. Spośród 180 cudzoziemców z kk w krośnieńskim RdsSB zarejestrowało się 156 osób, pozostali obowiązek ten dopełnili w innych jednostkach SB na terenie województwa lub kraju. Jak ustaliła SB, pobyt większości z nich był bardzo krótki (1–4 dni) i wiązał się z zawieraniem umów handlowych z Krośnieńskimi Hutami Szkła Technicznego i Gospodarczego (KHS) „Krosno” lub montażem maszyn zakupionych w kk. W 1964 r. z powiatu krośnieńskiego wyjechało na pobyt czasowy do kk 45 osób, w tym do: USA (14), Francji (12), Wielkiej Brytanii (8), Austrii (6), RFN (3) i po jednej do Włoch i Kanady. Pion II RdsSB przeprowadził rozmowy z 11 wytypowanymi osobami, z tego z sześcioma wspólnie z oficerami operacyjnymi Wydziału II SB KW MO w Rzeszowie. Były to osoby wyjeżdżające do kk służbowo, z którymi po ich powrocie z zagranicy przeprowadzono rozmowy operacyjne. Nie uzyskano jednak wartościowych informacji wywiadowczych i kontrwywiadowczych. W 1964 r. zabroniono wyjazdu za granicę dwóm osobom, natomiast trzy osoby, które wyjechały na pobyt czasowy do kk, odmówiły powrotu do kraju¹¹².

W 1964 r. RdsSB w Krośnie ustalił, że 240 mieszkańców powiatu otrzymywało paczki, przesyłki pocztowe i przekazy pieniężne z RFN. W wyniku działań operacyjnych kontrwywiad SB zdobył dane 168 nadawców paczek, mieszkających w tym państwie. Wszystkich odbiorców przesyłek, listów i przekazów poddano operacyjnej kontroli w celu ustalenia rodzaju ich powiązań z nadawcami zamieszkałymi za granicą. W 1964 r. pion II RdsSB w Krośnie prowadził tylko jedną sprawę operacyjnej obserwacji, której

¹¹⁰ *Ibidem*, k. 246.

¹¹¹ AIPN Rz, 049/250, Analiza pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie „po zagadnieniu Wydziału II” KW MO w Rzeszowie za 1964 r., 7 XII 1964 r., k. 264–265.

¹¹² *Ibidem*, k. 261–264, 266–267.

figurantem był Edward Zuzak, zbiegły nielegalnie do Austrii. Nadzorował ją Wydział II SB KW MO w Rzeszowie¹¹³.

W 1965 r. w powiecie przebywało 260 cudzoziemców z kk, a wyjechało na czasowy pobyt do kk 42 mieszkańców powiatu. Grupa „RC” RdsSB w Krośnie przeprowadziła z 19 cudzoziemcami rozmowy operacyjne, a kontrolą operacyjną objęto trzy osoby spośród nich, podejrzewane o działalność szpiegowską¹¹⁴.

Pod koniec lat sześćdziesiątych i na początku siedemdziesiątych XX w. działania kontrwywiadu krośnieńskiej SB po tym zagadnieniu uległy intensyfikacji z powodu znacznego wzrostu liczby obywateli kk przyjeżdżających na teren powiatu, w tym także handlowców i specjalistów w ramach wymiany gospodarczej i w celu zakupu maszyn i urządzeń w kk dla miejscowego przemysłu. Wzrost liczby przejezdnych wiązał się ze zwiększeniem możliwości penetracji wywiadowczej terenu powiatu i jego ważnych obiektów gospodarczych. W 1968 r. w powiecie krośnieńskim przebywało prywatnie i służbowo 231 cudzoziemców, w 1969 r. – 177, a w 1970 r. – 249. Spośród 249 cudzoziemców przybyłych do powiatu w 1970 r. 73 osoby to handlowcy i specjaliści, którzy przebywali m.in. w Fabryce Amortyzatorów (FA) „Polmo” w Krośnie (29) i KHS „Krosno” (44). Kontrolą operacyjną objęto wówczas 11 wytypowanych cudzoziemców, których podejrzewano o szpiegostwo gospodarcze. W marcu 1970 r. kontrwywiad RdsSB w Krośnie ustalił dane 294 mieszkańców powiatu, którzy otrzymywali paczki, przesyłki pocztowe i przekazy pieniężne z RFN. Kontrolą operacyjną objęto trzy rodziny systematycznie wspierane taką pomocą¹¹⁵. Według analiz kontrwywiadu SB na terenie powiatu było zlokalizowanych siedem obiektów mogących pozostawać w zainteresowaniu wywiadów kk, do których zaliczono: Przedsiębiorstwo Państwowe Rafineria Nafty w Jedliczu (Rafineria Jedlicze), Wytwórnię Sprzętu Komunikacyjnego (WSK) PZL w Krośnie, FA „Polmo” w Krośnie, Lotnicze Zakłady Naprawcze w Krośnie, Zakłady Naprawcze Urządzeń Naftowych (ZNUN) w Krośnie, Oddział Terenowy Instytutu Naftowego (OTIN) w Krośnie, Aeroklub Podkarpacki. Oprócz tego kontrwywiad

¹¹³ *Ibidem*, k. 274–275.

¹¹⁴ *Ibidem*, Sprawozdanie zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do zastępcy komendanta wojewódzkiego ds. bezpieczeństwa w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za 1965 r., 29 XII 1965 r., k. 282–283.

¹¹⁵ AIPN Rz, 049/102, Protokoły i sprawozdania z przeprowadzonych kontroli referatów ds. SB KP MO z terenu województwa rzeszowskiego z lat 1964–1975 (dalej: AIPN Rz, 049/102), Sprawozdanie z kontroli pracy operacyjnej „po zagadnieniu” pionu II Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 30 X 1970 r., k. 228–234.

RdsSB w Krośnie, przy wydatniej pomocy Wydziału II SB KW MO w Rzeszowie i we współpracy z placówką WOP, zabezpieczał operacyjnie podległy mu odcinek granicy polsko-czechosłowackiej przez wspólną kontrolę międzynarodowego ruchu osobowego zwiększającego się z każdym rokiem¹¹⁶. Stan zarejestrowanej agentury pracującej po tym zagadnieniu nie przedstawiał się jednak imponująco, ponieważ z początkiem czwartego kwartału 1970 r. RdsSB w Krośnie miał na stanie tylko jednego TW i jeden LK. W związku z tym w najbliższym czasie planowano pozyskać kilku TW¹¹⁷.

Znaczny wzrost międzynarodowego ruchu osobowego zanotowano na początku lat siedemdziesiątych XX w. Tylko w całym 1972 r. w powiecie przebywało 442 cudzoziemców z kk¹¹⁸. W tym samym roku wyjechało do kk 278 mieszkańców, z tego najwięcej do USA (88), NRF (53), Francji (38) i Wielkiej Brytanii (34)¹¹⁹. W całym 1972 r. granicę państwową przebroczyło 148 tys. obywateli polskich i innych krajów bloku sowieckiego¹²⁰. Na paszporty konsularne w 1972 r. przyjechały 74 osoby z kk, m.in. z: USA (43), Francji (12), Wielkiej Brytanii (7), Holandii (5), Kanady (3), RFN (2) i po jednej z Belgii i Australii¹²¹. Według ustaleń kontrwywiadu RdsSB w Krośnie w latach 1956–1972 odmówiło powrotu do kraju z czasowego pobytu w kk 30 mieszkańców powiatu: z USA (10), Wielkiej Brytanii (8), Francji (6), Kanady (4) i po jednej z Danii i Belgii¹²².

Przyrost liczby cudzoziemców odwiedzających powiat krośnieński i wzrost liczby wyjeżdżających mieszkańców powiatu do kk wymusił konieczność kompleksowych działań operacyjnych ze strony kontrwywiadu krośnieńskiej SB. W związku z tym w latach 1971–1972 pion II krośnieńskiego RdsSB wraz z Wydziałem II SB KW MO w Rzeszowie realizował sprawę obiektową (SO) kryptonim „Kraj”, w ramach której poddano inwigilacji i rozpracowaniu osoby wyjeżdżające prywatnie

¹¹⁶ AIPN Rz, 049/173, Sprawozdania z pracy referatów ds. SB KP MO z terenu województwa rzeszowskiego za 1967 r. (dalej: AIPN Rz, 049/173), Sprawozdanie I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. SB KP MO w Krośnie za 1967 r., 28 XII 1967 r., s. 297.

¹¹⁷ AIPN Rz, 049/102, Sprawozdanie z kontroli pracy operacyjnej „po zagadnieniu” pionu II Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 30 X 1970 r., k. 225–228, 233–234.

¹¹⁸ AIPN Rz, 049/81, Projekty dotyczące modelowej struktury SB KW MO i KP MO województwa rzeszowskiego oraz korespondencja z tym związana z lat 1971–1973 (dalej: AIPN Rz, 049/81), Pismo I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie, 8 I 1973 r., k. 113.

¹¹⁹ *Ibidem*, k. 113.

¹²⁰ *Ibidem*, k. 114.

¹²¹ *Ibidem*.

¹²² *Ibidem*.

i służbowo do kk¹²³. Wykorzystywano do tego 12 TW. Osoby wytypowane do obserwacji dodatkowo poddawano kontroli operacyjnej w ramach jednej sprawy operacyjnego sprawdzenia (SOS) krypt. „Samotny” i trzech kwestionariuszy ewidencyjnych (KE)¹²⁴. W listopadzie 1972 r., po zakończeniu tej sprawy¹²⁵, uzyskane w jej trakcie materiały operacyjne, agenturę i figurantów po przerejestrowaniu włączono do realizowanej w latach 1972–1975 SO krypt. „Zasłona”¹²⁶. Prowadzono wówczas całościowe kontrwywiadowcze zabezpieczenie powiatu przez organizowanie i realizowanie przedsięwzięć operacyjnych zapewniających dopływ informacji dotyczących:

- cudzoziemców przebywających na terenie powiatu w celach turystycznych i służbowych z kk, podejrzanych o powiązania z obcym wywiadem lub prowadzących inną „wrogą działalność skierowaną przeciwko PRL”;
- obywateli polskich, którzy podczas pobytu za granicą byli indagowani przez służby specjalne, w przeszłości lub obecnie znajdowali się w zainteresowaniu tych służb, mieli rodziny za granicą lub odmówili powrotu do kraju, a na terenie kk zetknęli się z pracownikami wywiadu lub kontrwywiadu tych państw¹²⁷.

Do realizacji zadań operacyjnych w tej sprawie wykorzystywano aż 23 TW, z których w Krośnie mieszkało 13, w Iwoniczu, Jedliczu i Jaśle po dwóch i po jednym w Korczynie, Miejscu Piastowym, Rogach, Dukli i Barwinku¹²⁸. Oczywiście w ramach tej sprawy SB inwigilowała także osoby, które podejrzewano o działalność szpiegowską i kontakty z wywiadem lub kontrwywiadem kk, mimo że w rzeczywistości takiego nigdy nie utrzymywały.

W ramach działań operacyjnych „po zagadnieniach Wydziału II” RdsSB w Krośnie inwigilował i obserwował mniejszości narodowe zamieszkujące powiat krośnieński. Według danych bezpieczeństwa w grudniu 1972 r. powiat krośnieński zamieszkało mniej więcej tysiąc osób narodowości łemkow-

¹²³ AIPN Rz, 053/171, t. 10, Sprawa obiektowa krypt. „Kraj” dotycząca osób wyjeżdżających prywatnie i służbowo do krajów kapitalistycznych z terenu powiatu krośnieńskiego, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej krypt. „Kraj”, 2 X 1971 r., k. 5.

¹²⁴ *Ibidem*, Wykaz tajnych współpracowników i kontaktów operacyjnych, [b.d.], k. 6; *ibidem*, Wykaz prowadzonych spraw, [b.d.], k. 7.

¹²⁵ *Ibidem*, Wniosek o zakończenie sprawy obiektowej krypt. „Kraj”, 3 XI 1972 r., k. 10.

¹²⁶ AIPN Rz, 062/6, t. 4, Sprawa obiektowa krypt. „Zasłona” dotycząca kontrwywiadowczego zabezpieczenia powiatu krośnieńskiego, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej krypt. „Zasłona”, 16 X 1972 r., k. 5.

¹²⁷ *Ibidem*.

¹²⁸ *Ibidem*, Wykaz tajnych współpracowników wykorzystywanych do sprawy obiektowej krypt. „Zasłona”, [b.d.], k. 6–9.

skiej (ukraińskiej) i dziewięć narodowości żydowskiej¹²⁹. W latach 1957–1958 część ludności łemkowskiej i ukraińskiej powróciła po wysiedleniu w 1947 r. podczas akcji „Wisła” z tzw. Ziem Odzyskanych i zamieszkała w miejscowościach południowej części powiatu (np. Zydranowa, Tylawa, Myscowa). To wobec niej pion II RdsSB w Krośnie od początku istnienia prowadził działania operacyjne. Krośnieńska SB objęła obserwacją i inwigilacją przede wszystkim łemkowskich działaczy Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego¹³⁰ (UTSK) i osoby utrzymujące kontakty korespondencyjne z działaczami Łemko-Sojuzu mieszkającymi w USA i Kanadzie oraz ukraińskimi organizacjami nacjonalistycznymi¹³¹. W latach 1958–1959 RdsSB w Krośnie obserwował aktywnych działaczy łemkowskich, m.in. Jana Gubika, Jana Macka i Teodora Fesza. Wykorzystywał w tym celu agenturę wywodzącą się z miejscowej ludności. SB interesowały zwłaszcza ich kontakty z działaczami UTSK z Zielonej Góry i Wrocławia oraz z organizacjami łemkowskimi w USA. RdsSB w Krośnie planował również sprawdzenie, czy Teodor Fesz nie prowadzi działalności nacjonalistycznej. Poddano go więc okresowej kontroli w ramach sprawy agenturalnego sprawdzenia¹³². Oprócz tego kontrwywiad RdsSB w Krośnie obserwował za pomocą agentury działalność kilku mieszkańców Barwinka i Zydranowej podejrzanych o nielegalne przekraczanie granicy polsko-czechosłowackiej i działalność przemytniczą¹³³.

Wiosną 1959 r. w zainteresowaniu operacyjnym RdsSB znalazł się mieszkający w Krośnie Mikołaj Fedak, który według informacji bezpieki miał być bratem zbiegłego nielegalnie z kraju Mychajło Fedaka, przebywającego w „centralnym ośrodku OUN(B) w RFN”, utrzymującego kontakty korespondencyjne z krewnymi i znajomymi mieszkającymi w powiecie krośnieńskim. Bezpieka zamierzała wyjaśnić charakter tych kontaktów, zwłaszcza w kwestii Łemków zamieszkujących Zydranową i Tylawę¹³⁴.

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych XX w., wraz z rozwojem działalności kulturalno-oświatowej Łemków, pion II RdsSB w Krośnie uważnie ją obserwował, zwłaszcza Teodora Gocza z Zydranowej i jego bliskie

¹²⁹ AIPN Rz, 049/81, Pismo pierwszego zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie, 8 I 1973 r., k. 113.

¹³⁰ Szerzej na temat działalności tej organizacji zob. J. Syrynek, *Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (1956–1990)*, Wrocław 2008.

¹³¹ AIPN Rz, 049/290, Ramowy plan ustawienia pracy agenturalno-operacyjnej według zagadnień w Referacie ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 25 IV 1958 r., s. 119, 167.

¹³² *Ibidem*, s. 167–168.

¹³³ *Ibidem*, s. 168.

¹³⁴ *Ibidem*, Zaktualizowany plan pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 13 II 1959 r., s. 199.

kontakty z działaczami łemkowskimi z Gorlic i Rzeszowa¹³⁵. RdsSB w Krośnie miał w tym czasie zapewniony stały dopływ informacji dzięki tzw. poufnyemu źródłom informacji wśród miejscowych Polaków, którzy „wyczuleni byli na wszelkie przejawy działalności nacjonalistycznej” wśród miejscowej ludności¹³⁶.

Na początku lat siedemdziesiątych XX w. SB kontynuowała obserwację i inwigilację działaczy łemkowskich. Krośnieński RdsSB jedynie wspomagał w tym Wydział II i Wydział III SB KW MO w Rzeszowie¹³⁷. W kwestii kilkusobowej mniejszości żydowskiej zamieszkującej powiat RdsSB w Krośnie w 1969 r. ocenił, że „nie posiada ona warunków do prowadzenia działalności syjonistycznej”¹³⁸. W latach 1958–1975 pracę operacyjną „po zagadnieniach Wydziału II” realizowali: ppor. Józef Majdura, por. Józef Hoc¹³⁹, ppor. Władysław Gajecki, ppor. Stanisław Janas¹⁴⁰ i por. Eugeniusz Pająk, natomiast rejestrację cudzoziemców – ppor. Władysław Gajecki i ppor. Eugeniusz Pająk.

W ramach działań operacyjnych „po zagadnieniu byłych reakcyjnych organizacji i grup wrogo działających” od końca lat pięćdziesiątych i w początku lat sześćdziesiątych XX w. krośnieński RdsSB objął kontrolę operacyjną za pomocą agentury i PO najaktywniejszych żołnierzy i działaczy byłego podziemia niepodległościowego AK-WiN, NSZ i SN mieszkających na terenie powiatu, których komunistyczna bezpieka stała podejrzewała o działalność antykomunistyczną, antypaństwową i antysocjalistyczną¹⁴¹.

W połowie lutego 1959 r. RdsSB w Krośnie po tym zagadnieniu realizował trzy sprawy ewidencyjno-obszernicze, których figurantami byli: Jan Malinowski¹⁴² (były działacz Rady WiN Krosno i kierownik „Straży”

¹³⁵ AIPN Rz, 04/450, Sprawozdanie z pracy referatów ds. SB KP MO z terenu województwa rzeszowskiego za 1969 r. (dalej: AIPN Rz, 04/450), Sprawozdanie I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. SB KP MO w Krośnie za 1969 r., 2 I 1970 r., s. 67.

¹³⁶ *Ibidem*.

¹³⁷ Szerzej na ten temat zob. J. Syrnyk, *Analiza historyczno-antropologiczna działań organizacji bezpieczeństwa w kwestii tzw. nacjonalizmu ukraińskiego na Podkarpaciu w latach 1947–1989*, Wrocław–Warszawa 2015, s. 147–178; *Kwestia ukraińska w działalności...*, s. 69–88.

¹³⁸ AIPN Rz, 04/450, Sprawozdanie I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. SB KP MO w Krośnie za 1969 r., 2 I 1970 r., s. 66.

¹³⁹ Szerzej o Józefie Hoc zob. biogram: *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 192–193.

¹⁴⁰ Szerzej o Stanisławie Janasie zob. biogram: *ibidem*, s. 196.

¹⁴¹ AIPN Rz, 049/290, Zaktualizowany plan pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 13 II 1959 r., s. 172–176.

¹⁴² Szerzej o Janie Malinowskim zob. P. Fornal, *Casus Stanisława Turka „Orla” i Jana Malinowskiego „Rolskiego” jako przykład manipulacji materiałami śledztwa stoso-*

Rejonu WiN Krosno), Józef Gładysz (były działacz koła WiN Nadole) i Władysław Pikul (żołnierz AK i NSZ). Do kontroli operacyjnej w ramach tych spraw SB korzystało z czterech informatorów¹⁴³. W kwietniu 1962 r. w operacyjnym zainteresowaniu krośnieńskiego RdsSB znajdowało się po tym zagadnieniu już 11 Żołnierzy Niezłomnych, w tym: Franciszek Kochan¹⁴⁴ (były oficer dywersji Obwodu AK Krosno), Tadeusz Kubit¹⁴⁵ (były kierownik koła WiN Krosno-Białobrzegi), Stanisław Nitka¹⁴⁶ (były żołnierz NOW-AK i działacz SN), Władysław Stronczak¹⁴⁷ (były kierownik Rady WiN Krosno), Józef Tarnawski (żołnierz oddziału NSZ Jana Stefki „Mściciela” i Józefa Kurasia „Ognia”), Edward Judek, Stanisław Mędrala (były żołnierz NSZ), Maria Niezgoda (była działaczka WiN-u) i wspomniani wcześniej Józef Gładysz, Jan Malinowski i Władysław Pikul. Większość z nich była wcześniej rozpracowywana w ramach spraw ewidencji operacyjnej, które w tym czasie złożono już do archiwum Wydziału „C” SB KW MO w Rzeszowie. SB wciąż ich jednak obserwowała jako osoby znane z „prowadzenia wrogiej działalności przeciwko PRL”¹⁴⁸. Od maja 1962 r. kontrolą operacyjną zamierzano objąć jeszcze dwóch byłych żołnierzy oddziału Józefa Czuchry¹⁴⁹ „Orskiego” – Józefa Zajdla i Władysława Moskała¹⁵⁰. W grudniu 1962 r. RdsSB w Krośnie realizował „po zagadnieniu byłego reakcyjnego podziemia” jedną sprawę operacyjnej obserwacji, której figurantem był Stanisław Mędrala, a do inwigilacji tych osób wykorzystywał dwóch TW¹⁵¹.

wanej przez oficerów śledczych Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie w latach 1952–1954 [w:] *Piony śledcze aparatu bezpieczeństwa publicznego 1944–1990*, red. M. Dźwiągł, P. Skubisz, Szczecin 2017, s. 465–468, 473–478.

¹⁴³ AIPN Rz, 049/290, Zaktualizowany plan pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 13 II 1959 r., s. 173–176.

¹⁴⁴ Szerzej o Franciszku Kochan zob. biogram: Cz. Nowak, *Uczestnicy konspiracji niepodległościowej...*, s. 223–225.

¹⁴⁵ Szerzej o Tadeuszu Kubicie zob. biogram: *ibidem*, s. 356–357.

¹⁴⁶ Szerzej o Stanisławie Nitka zob. biogram: Cz. Nowak, *Nitka Stanisław „Szpagat”, „Szech”, „Sudyka” (1912–2005)* [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, t. 12, Kraków 2007, s. 116–119.

¹⁴⁷ Szerzej o Władysławie Stronczaku *vel* Strończaku zob. biogram: Cz. Nowak, *Uczestnicy konspiracji niepodległościowej...*, s. 365–366.

¹⁴⁸ AIPN Rz, 049/250, Charakterystyka kontrwywiadowcza byłego „reakcyjnego podziemia” z terenu powiatu Krosno, 9 IV 1962 r., k. 215–216.

¹⁴⁹ Szerzej o Józefie Czuchrze zob. biogram: Cz. Nowak, *Czuchra Józef, ps. „Bogumil”, „Mnich”, „Orski”, „Podhalańczyk” (1911–1945)* [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, t. 1, Kraków 1997, s. 46–48.

¹⁵⁰ AIPN Rz, 049/250, Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki byłego „reakcyjnego podziemia” z terenu powiatu Krosno, 14 V 1962 r., k. 217–218.

¹⁵¹ AIPN Rz, 04/188, Sprawozdanie zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do zastępcy komendanta wojewódzkiego ds. bezpieczeństwa w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie „po pionie II, III i IV” za IV kwartał 1962 r., 2 I 1963 r., k. 79.

W styczniu 1963 r. RdsSB w Krośnie ponownie zwrócił uwagę na Franciszka Kochana, który na zebraniu Oddziału ZBoWiD-u w Krośnie miał występować „przeciwko byłemu pracownikowi UB Józefowi Dubielowi”¹⁵², domagając się zdjęcia go ze stanowiska kierownika referatu zatrudnienia” Prezydium PRN (PPRN) w Krośnie. Według SB Kochan uzasadniał swoje wystąpienie tym, że Dubiel „jako były pracownik UB nie załatwia właściwie spraw byłych członków AK, którzy przychodzą w sprawie pracy”. Ponadto miał wypowiadać się że, „gdy Dubiel pracował w UB, znęcał się nad członkami podziemnych organizacji”¹⁵³. W ocenie komunistycznej bezpieki Kochan miał „przy każdej nadążającej się okazji wrogo występować przeciwko PRL”¹⁵⁴. Oprócz Kochana pion III RdsSB zamierzał w najbliższym czasie „rozpoznać działalność byłych współpracowników” oddziału Józefa Cieśli „Topora” mieszkających w Wojkówce – Bolesława Zemanka¹⁵⁵ i Lubomira Szarka¹⁵⁶ oraz Stanisława Krasowskiego¹⁵⁷ z Odrzykonია i Franciszka Śnieżka¹⁵⁸ z Przybówki¹⁵⁹.

Przez cały 1963 r. i w pierwszych miesiącach 1964 r., pomimo wzmożonej kontroli operacyjnej, SB nie uzyskała informacji potwierdzających ich „wrogą działalność przeciwko PRL”. Stwierdzono natomiast, że „osoby te w większości wykazywały bierną postawę do ustroju PRL”¹⁶⁰. Oficerowie

¹⁵² Józef Dubiel (ur. 28 V 1921), chor., członek PPR/PZPR. W aparacie bezpieczeństwa zatrudniony 1 V 1946 r. na stanowisku wartownika ochrony PUBP w Krośnie. Następnie pracował jako: młodszy referent PUBP w Krośnie (1946–1947), młodszy referent Referatu IV PUBP w Gorlicach (1947), młodszy referent Referatu III PUBP w Gorlicach (1947–1948) i referent Referatu III PUBP w Gorlicach (1948–1950). 30 IV 1950 r. zwolniony dyscyplinarnie ze służby. Zob. AIPN Rz, 488/1, Karta ewidencyjna Józefa Dubiela, k. 858.

¹⁵³ AIPN Rz, 049/250, Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki „po problemie byłego reakcyjnego podziemia i pojedynczych osób wrogo działających” z terenu powiatu krośnieńskiego na podstawie uzyskanych materiałów w 1962 r., 8 I 1963 r., k. 221, 224–225.

¹⁵⁴ *Ibidem*, k. 224.

¹⁵⁵ Szerzej o Bolesławie Zemanku zob. biogram: W. Syrek, *Józef Cieśla „Topór”* ..., s. 347–348.

¹⁵⁶ Szerzej o Lubomirze Szarku zob. biogram: *ibidem*, s. 309–311.

¹⁵⁷ Szerzej o Stanisławie Krasowskim zob. biogram: Cz. Nowak, *Uczestnicy konspiracji niepodległościowej* ..., s. 176–177.

¹⁵⁸ Szerzej o Franciszku Śnieżku zob. biogram: W. Syrek, *Józef Cieśla „Topór”* ..., s. 314–315.

¹⁵⁹ AIPN Rz, 049/250, Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki „po problemie byłego reakcyjnego podziemia i pojedynczych osób wrogo działających” z terenu powiatu krośnieńskiego na podstawie uzyskanych materiałów w 1962 r., 8 I 1963 r., k. 224.

¹⁶⁰ *Ibidem*, Uzupełnienie kontrwywiadowczej charakterystyki dotyczącej „byłego podziemia oraz pojedynczych osób wrogo działających” na terenie powiatu krośnieńskiego na podstawie uzyskanych materiałów w 1963 r., 2 IV 1964 r., k. 259.

operacyjni RdsSB przeprowadzali z nimi rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze w celu ich zastraszenia. Jedną z nich odbyli z Kochanem, który pomimo tego na kolejnym zebraniu ZBoWiD-u, na którym przyjęto w szeregi kilku funkcjonariuszy MO, wypowiedział się, że „ZBoWiD winien zmienić nazwę na MO, to wtedy będzie spokój i od tej pory nie bierze udziału w pracach ZBoWiD-u”¹⁶¹. Obserwacja agenturalna Lubomira Szarka, Bolesława Zemanka i Stanisława Krasowskiego nie wykazała z ich strony „wrogich wystąpień”, a do ustroju PRL mieli mieć „obojętny stosunek”¹⁶². Również ze strony Józefa Tarnawskiego i Jana Malinowskiego SB nie odnotował „wrogich wystąpień”¹⁶³. Pomimo tych ustaleń RdsSB w Krośnie do końca lat sześćdziesiątych XX w., wykorzystując byłych TW i PO, inwigilował te osoby. Sprawdzał, czy nie prowadzą działalności antykomunistycznej i opozycyjnej wobec totalitarnego reżimu PRL. SB ustalała, z kim utrzymują kontakty towarzyskie i jaką prowadzą działalność społeczno-polityczną¹⁶⁴. Przykładowo: po wydarzeniach marcowych 1968 r. RdsSB w Krośnie odnotował wypowiedzi Franciszka Kochana, który miał „potępić MO za ostre wystąpienia przeciwko studentom”¹⁶⁵.

W latach 1959–1975 krośnieńska bezpieka w czasie działań operacyjnych „po zagadnieniu byłych członków band politycznych i prawicy ludowej” prowadziła teczkę zagadnieniową nr 1512, w ramach której organizowano pracę agenturalno-operacyjną przeciwko byłym żołnierzom BCh-LSB i działaczom PSL, określanym w terminologii resortu „prawicą społeczną w ruchu ludowym”. Zamierzano sprawdzić, czy nie prowadzą oni działalności antykomunistycznej i opozycyjnej wobec reżimu PRL. Z uzyskanych przez SB informacji w latach 1957–1959 wynikało, że mieli uaktywnić się politycznie, inspirując „wrogą działalność na wsi”. Miała się ona uwidocznic zwłaszcza w okresie kampanii wyborczej do Sejmu PRL i Rad Narodowych w pierwszych miesiącach 1957 r. w Przybówce, Kobylanach i Iwoniczu. W Przybówce SB ustaliła, że „wrogі stosunek do ustroju PRL” prezentowali Walenty Stefanik, Józef Stefanik i Kazimierz Gardzina, a ich „wroga działalność skierowana była przeciwko członkom partii i polityce rządu wobec wsi”. Inspiratorem

¹⁶¹ *Ibidem*.

¹⁶² *Ibidem*.

¹⁶³ *Ibidem*.

¹⁶⁴ *Ibidem*, k. 260.

¹⁶⁵ AIPN Rz, 04/444, Sprawozdania z pracy referatów ds. SB KP MO za terenu województwa rzeszowskiego za 1968 r. (dalej: AIPN Rz, 04/444), Sprawozdanie I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. SB KP MO w Krośnie za 1968 r., 31 XII 1968 r., k. 107.

tych działań miał być mieszkający w Krośnie Franciszek Bożek, który w ubiegłych latach uchodził za „zwolennika polityki Mikołajczyka”¹⁶⁶. Według danych pozyskanych od sieci agenturalnej zasadniczym celem działalności tych osób w okresie kampanii wyborczej była „chęć uzyskania większej ilości mandatów do Gminnej Rady Narodowej w Wojaszkówce, a następnie dążenie do zniesienia obowiązkowych dostaw i innych należności finansowych wobec państwa”¹⁶⁷. Według SB w Kobyłanach do tzw. środowisk o poglądach prawicowych należeli: Antoni Głowa¹⁶⁸, były sekretarz Zarządu Powiatowego PSL w Krośnie i okupacyjny komendant Obwodu Sch-LSB Krosno, i byli działacze PSL – Szczepan Soliński, Józef Węgrzyn, Roman Wierdak i Karol Wierdak. Według informacji agenturalnych wszyscy wymienieni „wrogo wypowiadali się o polityce partii i rządu” i starali się w ten sposób „wyrobić sobie autorytet i zaufanie wśród miejscowej ludności”¹⁶⁹.

W Iwoniczu bezpieka ustaliła, że działaczami „prawicy w ruchu ludowym” byli Karol Groszek i Józef Tomkiewicz, którzy podczas kampanii wyborczej do Sejmu PRL w 1957 r. kontaktowali się w Rzeszowie z działaczami „prawicy ludowej” z Krakowa. SB notowała tu również liczne przypadki występowania członków ZSL z partii. Uzasadniali oni swoją decyzję tym, że „organizacja ZSL-owska nie odgrywa żadnego poważniejszego znaczenia politycznego”¹⁷⁰. Krośnieński RdsSB wskazał także działaczy „prawicy w ruchu ludowym” w Dobieszynie, Jedliczu, Jaszczwi i Komborni. Ze względu na brak sieci agenturalnej nie był jednak w stanie w tym czasie poddać ich inwigilacji¹⁷¹. Na początku czerwca 1975 r. wraz ze zmianami organizacyjnymi SB i likwidacją jednostki powiatowej w Krośnie zakończono prowadzenie teczek zagadnieniowej nr 1512 i złożono ją do archiwum Wydział „C” SB KW MO w Krośnie¹⁷².

Śpośród działaczy tzw. prawicy w ruchu ludowym RdsSB w Krośnie najaktywniej inwigilowano i rozpracowywano Antoniego Głowę, który

¹⁶⁶ AIPN Rz, 053/174, t. 1, Teczka zagadnieniowa dotycząca członków PSL i „elementów prawicowych” w ruchu ludowym na terenie powiatu krośnieńskiego (dalej: AIPN Rz, 053/174, t. 1), Plan pracy operacyjnej na III kwartał 1959 r. „po zagadnieniu prawicy w ruchu ludowym”, [1959 r.], k. 128.

¹⁶⁷ *Ibidem*.

¹⁶⁸ Szerzej o Antonim Głowie zob. biogram: W. Syrek, *Józef Cieśla „Topór”*..., s. 244–245.

¹⁶⁹ AIPN Rz, 053/174, t. 1, Plan pracy operacyjnej na III kwartał 1959 r. „po zagadnieniu prawicy w ruchu ludowym”, [1959 r.], k. 129.

¹⁷⁰ *Ibidem*, k. 129–130.

¹⁷¹ *Ibidem*, k. 130.

¹⁷² AIPN Rz, 053/174, t. 2, Teczka zagadnieniowa dotycząca osób podejrzanych o prowadzenie działalności antykomunistycznej, duchownych, byłych członków PSL i podziemia antykomunistycznego na terenie powiatu krośnieńskiego, Postanowienie o złożeniu w archiwum teczek zagadnieniowej nr 1512 „po prawicy ludowej”, 3 VI 1975 r., k. 50.

w latach 1957–1960 był figurantem sprawy ewidencyjno-obszaryjnej¹⁷³. W listopadzie 1960 r. sprawę tę przeklasyfikowano na sprawę operacyjnej obserwacji grupowej, a w jej ramach inwigilacją objęto także jego najbliższych współpracowników – Szczepana Solińskiego i Józefa Węgrzyna¹⁷⁴. Według danych agenturalnych Głowa „twierdził, że organizacja ZSL nie przedstawia swym istnieniem żadnej wartości politycznej, a założenia jej są sprzeczne z ideologią ruchu ludowego, dlatego też oficjalnie z ZSL wystąpił”¹⁷⁵.

W styczniu 1963 r. RdsSB w Krośnie prowadził przeciw byłym działaczom PSL trzy sprawy operacyjnej obserwacji grupowej, a do ich inwigilacji wykorzystywał trzech TW. Do obsługi tej agentury skorzystano z jednego LK krypt. „Baza”¹⁷⁶.

W lipcu 1965 r., w wyniku kilkuletnich działań operacyjnych i agenturalnych wobec Głowy, Solińskiego i Węgrzyna, SB ustaliła, że „zaniechali oni prowadzenia wrogiej działalności i życiem politycznym przestali się interesować”. W związku z tym zakończono prowadzenie tej sprawy, a materiały złożono do archiwum Wydziału „C” SB KW MO w Rzeszowie¹⁷⁷. Pomimo tego Głowa nadal był obserwowany przez bezpiekę, m.in. odnotowano jego wypowiedzi po wydarzeniach marcowych 1968 r., kiedy to – według informacji SB – miał wypowiadać się, że „studenci mają rację, gdyż są to ludzie o dużym poziomie intelektualnym i z całą słusznością dochodzą swych praw”¹⁷⁸. Co do innych tzw. wrogich faktów zanotowanych na

¹⁷³ AIPN Rz, 070/211, Sprawa operacyjnej obserwacji grupowej dotycząca Antoniego Głowy i in. (dalej: AIPN Rz, 070/211), Streszczenie sprawy ewidencyjno-obszaryjnej nr 2207/57 dotyczącej Antoniego Głowy, 10 III 1958 r., k. 6.

¹⁷⁴ *Ibidem*, Arkusz rejestracyjny rozpracowywanego w sprawie operacyjnej obserwacji grupowej nr 212/60 o „zabarwieniu prawicowym” dotyczący Antoniego Głowy, 17 X 1961 r., k. 3; *ibidem*, Arkusz rejestracyjny rozpracowywanego w sprawie operacyjnej obserwacji grupowej nr 212/60 o „zabarwieniu prawicowym” dotyczący Józefa Węgrzyna, 17 X 1961 r., k. 4; *ibidem*, Arkusz rejestracyjny rozpracowywanego w sprawie operacyjnej obserwacji grupowej nr 212/60 o „zabarwieniu prawicowym” dotyczący Szczepana Solińskiego, 17 X 1961 r., k. 5.

¹⁷⁵ *Ibidem*, Wniosek o zaniechanie dalszego prowadzenia sprawy operacyjnej obserwacji grupowej nr 1504 dotyczącej Antoniego Głowy, Józefa Węgrzyna i Szczepana Solińskiego, 20 VII 1965 r., k. 37–38.

¹⁷⁶ AIPN Rz, 04/188, Sprawozdanie zastępcy komendanta MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do zastępcy komendanta SB KW MO w Rzeszowie „po pionie II, III i IV” za IV kwartał 1962 r., 2 I 1963 r., k. 77.

¹⁷⁷ AIPN Rz, 070/211, Wniosek o zaniechanie dalszego prowadzenia sprawy operacyjnej obserwacji grupowej nr 1504 dotyczącej Antoniego Głowy, Józefa Węgrzyna i Szczepana Solińskiego, 20 VII 1965 r., k. 38.

¹⁷⁸ AIPN Rz, 04/444, Sprawozdanie I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. SB KP MO w Krośnie za 1968 r., 31 XII 1968 r., k. 107.

terenie powiatu w tym okresie – SB wskazała dwa incydenty. Pierwszy dotyczył rozrzucenia ulotek na trasie Iwonicz Zdrój–Iwonicz wieś, w których wzywano do poparcia studentów, natomiast drugi – rozwieszenia afiszu w Krośnie szkalującego MO i ORMÓ o treści „Czerwone gestapo z MO i ORMÓ szczuje psami młodzież żądającą poszanowania konstytucji. Precz z czerwonymi gestapowcami Moczara”¹⁷⁹.

Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. RdsSB w Krośnie ze względu na brak informacji o przejawach opozycyjnej działalności wobec reżimu komunistycznego wśród obserwowanych byłych działaczy podziemia niepodległościowego i PSL ograniczył ich inwigilację, co uwidoczniło się podczas kontroli przeprowadzonej 29 października 1970 r. przez komisję w składzie: inspektor Inspektoratu Kierownictwa SB KW MO w Rzeszowie mjr Czesław Broda¹⁸⁰ i starszy inspektor operacyjny Wydziału III SB KW MO w Rzeszowie kpt. Jan Urbanik. Po ocenie pracy operacyjnej krośnieńskiego referatu komisja stwierdziła, że „po zagadnieniu byłego podziemia i prawicy w ruchu ludowym” pion III RdsSB w Krośnie nie ma żadnego TW ani kontaktów operacyjnych (KO), a do rozpoznania sytuacji w „środowisku byłych aktywnych działaczy nielegalnych organizacji i band” wykorzystuje doraźnie tylko PO¹⁸¹. W związku z tym zalecano analizę materiałów pod kątem wytypowania figurantów do operacyjnego zainteresowania w ramach KE. W typowaniu figurantów nowych spraw miano uwzględnić nie tylko osoby „spośród byłego aktywu nielegalnych organizacji”, lecz także te „bez przeszłości politycznej”, które w określonych sytuacjach mogły podjąć „wrogą działalność ze względu na ich poziom i autorytet w środowisku”¹⁸². SB miała również zwrócić uwagę na osoby, które utrzymywały kontakty korespondencyjne z Kołem Światowego Związku Żołnierzy AK w Londynie i starają się o odznaczenie Krzyżem AK, organizują spotkania rocznicowe, piszą pamiętniki i wspomnienia z działalności w AK. Kontroli operacyjnej zamierzano poddać na nowo ludzi wywodzących się z „byłych środowisk PSL-u, znanych z prawicowej działalności w ruchu ludowym”¹⁸³. Wszystkie wytypowane osoby miały być inwigilowane i obserwowane w ramach nowo założonych KE, podczas których prowadzenia zamierzano ustalić ich „wypowiedzi, kontakty towarzyskie i sposób oddziaływania na środowisko”¹⁸⁴.

¹⁷⁹ *Ibidem*, k. 106–107.

¹⁸⁰ Szerzej o Czesławie Brodzie zob. biogram: *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 111.

¹⁸¹ AIPN Rz, 049/102, Sprawozdanie z kontroli pracy operacyjnej „po zagadnieniu pionu III-go” Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 29 X 1970 r., k. 244–245.

¹⁸² *Ibidem*, k. 245.

¹⁸³ *Ibidem*.

¹⁸⁴ *Ibidem*.

Kontrolą operacyjną (z udziałem oddelegowanego inspektora operacyjnego z Wydziału III SB KW MO w Rzeszowie) planowano objąć również tzw. nielegalne grupy młodzieżowe: Krośnieński Oddział Tajnej Organizacji „Herkules” i „Daltonów”, wykryte przez SB w szkołach zawodowych i średnich w Krośnie¹⁸⁵. Aby w przyszłości zapobiec ich powstawaniu, SB zamierzała nawiązać ścisłą współpracę z kierownictwem szkół, internatów i organizacji społeczno-politycznych, żeby wspólnie przeciwdziałać powstawaniu podobnych organizacji i prowadzić działania profilaktyczne¹⁸⁶. Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. RdsSB w Krośnie po tym zagadnieniu nie prowadził dużej liczby spraw operacyjnych. Przykładowo: w czwartym kwartale 1970 r. realizował tylko jedną sprawę operacyjnego rozpracowania (SOR) krypt. „Napisy”, założoną na „fakt kolportażu wrogich afiszy na terenie Krosna”¹⁸⁷. W latach 1958–1975 pracę operacyjną „po zagadnieniu byłego reakcyjnego podziemia i prawicy w ruchu ludowym” realizowali: ppor. Jan Głowacki, ppor. Eugeniusz Pająk, ppor. Jerzy Pelczar i sierż. Ireneusz Płatek.

Kościół rzymskokatolicki, główny nośnik wartości etyczno-moralnych i niepodległościowych, w związku z brakiem w omawianym okresie zorganizowanej opozycji antykomunistycznej w kraju był postrzegany przez władze PRL i aparat bezpieczeństwa (od centrali MSW po jednostki wojewódzkie i powiatowe SB) jako największy przeciwnik zbrodniczej ideologii marksistowsko-leninowskiej i socjalizmu „w walce o duszę narodu”. W związku z tym RdsSB w Krośnie, w ramach działań operacyjnych po tzw. zagadnieniu reakcyjnej części kleru i jego działalności wśród młodzieży oraz innych organizacji religijnych, od końca lat pięćdziesiątych i na początku lat sześćdziesiątych XX w. objął kontrolą operacyjną i inwigilacją za pomocą agentury najaktywniejszych księży rzymskokatolickich pełniących posługę duszpasterską w parafiach powiatu krośnieńskiego, wykazujących antykomunistyczną postawę i wyrażających się krytycznie o reżimie PRL¹⁸⁸. W połowie maja 1960 r. RdsSB w Krośnie realizował sześć spraw ewidencyjno-obszernych, których figurantami byli: ks. Jan Zawada¹⁸⁹ (generał Zgromadzenia Świętego Michała

¹⁸⁵ Szerzej na ten temat zob. *Młodzież antysystemowa w Polsce południowo-wschodniej w latach 1957–1989. Wybór dokumentów*, oprac. B. Wójcik, Rzeszów 2016, s. 59, 205–211.

¹⁸⁶ AIPN Rz, 049/102, Sprawozdanie z kontroli pracy operacyjnej „po zagadnieniach pionu III-go” Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 29 X 1970 r., k. 246.

¹⁸⁷ *Ibidem*, k. 240–241.

¹⁸⁸ AIPN Rz, 049/290, Zaktualizowany plan pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 13 II 1959 r., s. 177.

¹⁸⁹ Szerzej o ks. Janie Zawada zob. P. Fornal, *Działalność niepodległościowa Zgromadzenia Świętego Michała Archaniola w Miejscu Piastowym i działania operacyjne organów*

Archaniola w Miejscu Piastowym – w skrócie Zgromadzenia Michalitów), ks. Tadeusz Warchoń (dyrektor Domu Zakonnego Zgromadzenia Michalitów), ks. Władysław Moroz¹⁹⁰ (prefekt, przełożony konwentu i asystent generalny Zgromadzenia Michalitów), ks. Bronisław Żołnierczyk (gwardian Zakonu Braci Mniejszych – franciszkanów i proboszcz parafii Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Krośnie), ks. Mieczysław Kędzior (proboszcz parafii Trójcy Przenajświętszej w Krośnie) i ks. Piotr Moch (proboszcz parafii w Kobylanach)¹⁹¹. Do rozpracowania i inwigilacji kapłanów SB wykorzystywała sześciu informatorów (trzy osoby świeckie i trzy duchowne)¹⁹². W najbliższych tygodniach RdsSB w Krośnie zamierzał wszcząć kolejnych sześć spraw ewidencyjno-obszernych, których figurantami mieli być księża świeccy i zakonnicy, i jedną sprawę ewidencyjno-obszerną grupową. Planowano także zwerbować do współpracy agenturalnej trzech informatorów i jeden LK potrzebny do ich obsługi¹⁹³.

RdsSB w Krośnie poddawał kontroli operacyjnej również inne związki wyznaniowe działające w powiecie, np. Chrześcijański Zbór Świadków Jehowy, który władze komunistyczne postrzegały krytycznie ze względu na aktywność misyjną, odmowę służby wojskowej, kolportaż wśród wyznawców literatury religijnej i podejrzane kontakty korespondencyjne z kk, zwłaszcza z USA. W połowie maja 1960 r. krośnieńska SB prowadziła jedną sprawę ewidencyjno-obszerną, której figurantem był Wojciech Mamot, określany w materiałach komunistycznej bezpieki jako „aktywny wyznawca sekty świadków Jehowy, u którego w Polance-Karol mieściła się melina ich wyznania”¹⁹⁴. Do jego inwigilacji wykorzystywano jednego informatora z wyznawców tego zboru. Według informacji uzyskanych przez SB świadkowie Jehowy w powiecie krośnieńskim mieli w tym czasie dziewięć zborów: w Krośnie, Polance, Dukli, Wietrznie, Równem, Łękach Dukielskich, Iwoniczu Zdroju, Żeglcach i Jedliczu. Według danych bezpieki w powiecie zamieszkiwało w tym okresie 153 wyznawców świadków Jehowy. Najaktywniejszy był zbor w Polance, do którego „przyjeżdżali wyznawcy z okręgu i kierownictwa”¹⁹⁵.

bezpieczeństwa PRL wobec Zgromadzenia [w:] Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956. Materiały..., s. 167–168.

¹⁹⁰ Szerzej o ks. Władysławie Morozie zob. *ibidem*, s. 168.

¹⁹¹ AIPN Rz, 049/249, Informacje i notatki służbowe Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie z lat 1957–1965 (dalej: AIPN Rz, 049/249), Informacja dotycząca sytuacji agenturalno-operacyjnej „po zagadnieniu kleru katolickiego” w powiecie krośnieńskim, 23 V 1960 r., k. 82–83.

¹⁹² *Ibidem*, k. 83.

¹⁹³ *Ibidem*, k. 82.

¹⁹⁴ *Ibidem*, k. 83.

¹⁹⁵ *Ibidem*, k. 83–85.

Tylko w trzecim kwartale 1960 r. w celu zastraszenia księży o antykomunistycznych poglądach i aktywnych działaczy organizacji religijnych przeprowadzono osiem rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych z księżmi parafialnymi i 10 z tzw. aktywem klerikalnym. Skierowano również jeden wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego Prezydium PRN (KKAPPRN) w Krośnie o ukaranie ks. Wincentego Stankowskiego ze Zgromadzenia Michalitów, „który dokonał nielegalnej zbiórki pieniężnej na cel KUL-u w Lublinie”, i 31 takich wniosków dotyczących osób świeckich (22 na tzw. aktyw klerikalny i dziewięć na „członków sekty świadków Jehowy”)¹⁹⁶.

W październiku 1960 r. KKAPPRN w Krośnie ukarał ks. Stankowskiego i 14 osób świeckich, natomiast wobec siedmiu sprawy umorzył. Łączna wysokość kar finansowych wyniosła 1,5 tys. dla ks. Stankowskiego i 10,7 tys. zł dla 14 osób świeckich¹⁹⁷. Powodem represji wobec wspomnianych osób w języku resortowym SB były „nielegalne budownictwo i remonty obiektów sakralnych i gospodarczych parafii”, „udział w różnych grupach i delegacjach zakłócających porządek publiczny i normalny tok pracy instytucji państwowych” i „inne wykroczenia naruszające przepisy państwowe”¹⁹⁸.

Kilka miesięcy później, w lutym 1961 r., RdsSB w Krośnie „po zagadnieniu reakcyjnej części kleru” prowadził sześć spraw operacyjnej obserwacji, których figurantami byli ks. Eugeniusz Sabat (katecheta parafii w Kobylanach), ks. Jan Wais (katecheta parafii Świętego Marcina w Krościenku Wyżnym), ks. Jan Mierzwiński (gwardian Klasztoru Zakonu Braci Mniejszych – Bernardynów Sanktuarium Świętego Jana w Dukli), ks. Mieczysław Kędzior, ks. Bronisław Żołnierczyk i ks. Piotr Moch¹⁹⁹. Oprócz tego krośnieński RdsSB realizował także trzy sprawy operacyjnej obserwacji grupowej, których figurantami byli: ks. Edward Kot (gwardian Zakonu Braci Mniejszych – kapucynów i proboszcz parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Krośnie), ks. Marian Orczykowski (z zakonu kapucynów), ks. Władysław Moroz, siedmiu innych księży ze Zgromadzenia Michalitów, Wojciech Mamot i czterech świadków Jehowy

¹⁹⁶ AIPN Rz, 04/185, Sprawozdania z pracy Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie z lat 1958–1961 (dalej: AIPN Rz, 04/185), Tabela statystyczna Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za III kwartał 1960 r., 1 X 1960 r., k. 178; *ibidem*, Omówienie części opisowej zestawienia statystycznego za II kwartał 1960 r. odnoszące się do stosowanych represji przeciwko reakcyjnym księżom i fanatykom religijnym w powiecie Krosno, 1 X 1960 r., k. 179–181.

¹⁹⁷ *Ibidem*, Tabela statystyczna Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za III kwartał 1960 r., 1 X 1960 r., k. 178.

¹⁹⁸ *Ibidem*.

¹⁹⁹ AIPN Rz, 049/250, Analiza pracy operacyjnej „po zagadnieniu kleru” Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za 1960 r., 1 II 1961 r., k. 168–169.

ze zboru w Polance²⁰⁰. Do inwigilacji księży świeckich i zakonnych oraz świadków Jehowy krośnieńska SB wykorzystywała w tym czasie sześciu TW (dwóch księży, jednego świadka Jehowy, trzy osoby świeckie). W najbliższym czasie planowano także zwerbować do współpracy agenturalnej trzech kolejnych TW, a do ich obsługi dwa LK²⁰¹.

Ostatniego dnia września 1961 r. zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie mjr Franciszek Włodarski raportował do kierownictwa SB w Rzeszowie:

„Nadal otrzymujemy materiały, które wskazują, że rozpracowani księża zajmują wrogą postawę, to znaczy wrogo występują z ambon, jak również oddziałują na wiernych. Na bieżąco i systematycznie informujemy o sytuacji na odcinku kleru Komitet Powiatowy [PZPR] i przewodniczącego PPRN. Na podstawie tych informacji jest przeciwdziałanie tych czynników poprzez przeprowadzenie ostrzegawczych rozmów lub też wzywanie ich na Kolegium Karno-Administracyjne, co przynosi skutki. Biorąc pod uwagę włączenie służby MO do pracy po zagadnieniu kleru, stwierdzić należy, że w miarę możliwości uzyskujemy interesujące nas informacje na bieżąco”²⁰².

Pod koniec 1961 r. RdsSB w Krośnie objął inwigilacją w ramach kolejnych trzech spraw operacyjnej obserwacji dodatkowo jako figurantów: ks. Franciszka Kojdra²⁰³ (proboszcza parafii Matki Boskiej Królowej Polski w Polance k. Krosna), ks. Józefa Kluza (katechetę w parafii w Kobyłanach) i Tadeusza Klarę – świadka Jehowy z Cergowej²⁰⁴. Łącznie w ostatnich dniach grudnia 1961 r. RdsSB w Krośnie realizował po tym zagadnieniu aż 13 spraw operacyjnej obserwacji i wykorzystywał siedmiu TW²⁰⁵. Rok później liczba prowadzonych po tym zagadnieniu spraw operacyjnej obserwacji spadła do 11, wzrosła zaś liczba wykorzystywanej agentury do ośmiu TW. Do obsługi tej agentury wykorzystywano tylko jeden LK²⁰⁶.

²⁰⁰ *Ibidem*, k. 168–170.

²⁰¹ *Ibidem*, k. 168, 170.

²⁰² AIPN Rz, 04/185, Sprawozdanie zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do zastępcy komendanta SB KW MO w Rzeszowie „po zagadnieniach Wydziału III” Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za III kwartał 1961 r., 30 IX 1961 r., k. 259.

²⁰³ Szerzej o ks. Franciszku Kojdrze zob. P. Fornal, *Ksiądz major Franciszek Kojder „Ojciec”, „Brzoskwinia”, kapelan AK i działacz WiN, „Zeszyty Historyczne WiN-u”* 2014, nr 40, s. 129–137.

²⁰⁴ AIPN Rz, 049/250, Analiza „wrogich form i metod działalności kleru katolickiego” w powiecie krośnieńskim oraz pracy operacyjnej po tym zagadnieniu Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za IV kwartał 1961 r., 20 XII 1961 r., k. 186.

²⁰⁵ *Ibidem*, k. 187.

²⁰⁶ AIPN Rz, 049/247, Sprawozdanie zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do zastępcy komendanta SB KW MO w Rzeszowie z pracy

Od czerwca 1962 r., po utworzeniu na szczeblu centralnym MSW Departamentu IV²⁰⁷, działania operacyjne „po zagadnieniu reakcyjnej części kleru i jego działalności wśród młodzieży oraz organizacji religijnych” w referatach ds. bezpieczeństwa realizowano nie jak do tej pory w ramach Wydziału III SB KW MO w Rzeszowie (tzw. pionu III), lecz Wydziału IV SB KW MO w Rzeszowie (tzn. pionu IV). Rok później Zarządzeniem nr 00114/63 MSW z dnia 6 lipca 1963 r. w sprawie prowadzenia ewidencji i dokumentowania działalności kleru katolickiego wprowadzono z terminem realizacji do 31 grudnia 1963 r. obowiązek założenia przez Wydziały IV SB KW MO i referaty ds. bezpieczeństwa teczek ewidencji operacyjnej na księży (TEOK) świeckich, zakonnych, alumnów wyższych seminariów duchownych – świeckich i zakonnych oraz teczek ewidencji operacyjnej na parafie (TEOP)²⁰⁸.

Po wprowadzeniu wspomnianego zarządzenia w zainteresowaniu operacyjnym pionu IV RdsSB w Krośnie znaleźli się wszyscy księża świeccy i zakonnicy, w tym ci przebywający w klasztorach i zgromadzeniach zakonnych męskich i żeńskich z siedzibami w powiecie krośnieńskim. W grudniu 1964 r. kontrolą operacyjną objęto m.in.: Dom Generalny Zgromadzenia Michalitów w Miejscu Piastowym, klasztor franciszkanów i kapucynów w Krośnie, bernardynów w Dukli, klasztor Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego – bonifratrów w Iwoniczu, Dom Generalny Zgromadzenia Sióstr św. Michała Archanioła w Miejscu Piastowym, Prowincję Zgromadzenia Sióstr Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego (tzw. sercanek) w Korczynie, Dom Centralny Sióstr Misjonarek św. Piotra Klawera (tzw. klawerianek) w Krośnie i dziewięć innych placówek zakonnych żeńskich i 25 parafii rzymskokatolickich²⁰⁹. Spośród wymienionych parafii, wobec których krośnieńska SB prowadziła TEOP-y, do rozpracowania wytypowano pięć: w Krośnie, Miejscu Piastowym, Dukli, Kobylanach i Wrocance. Na 117 księży świeckich i zakonnych inwigilowanych w ramach TEOK po analizie znajdujących się w ich teczkach materiałów do agenturalnego

operacyjnej „po pionie Wydziału IV i Wydziału III” Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za IV kwartał 1962 r., 2 I 1963 r., k. 166.

²⁰⁷ Departament IV MSW powołano formalnie 9 VI 1962 r., a jego struktury wojewódzkie w postaci Wydziałów IV SB KW MO utworzono 4 VII 1962 r. W KW MO Wydziały IV SB powstały na bazie Sekcji 5 Wydziałów III SB. Zob. *Instrukcje, wytyczne, pisma Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1962–1989. Wybór dokumentów*, oprac. A. Dziurok, F. Musiał, Kraków–Katowice 2017, s. 40, 185–186.

²⁰⁸ Szerzej na temat TEOK i TEOP zob. *Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza. Teoria i praktyka pracy operacyjnej SB*, oprac. R. Dyrz, J. Laska, J. Rażny, E. Zając, Kraków 2009.

²⁰⁹ AIPN Rz, 049/102, Protokół z przeprowadzonej kontroli w dniach 3–5 XII 1964 r. w Referacie ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 12 XII 1964 r., k. 207.

rozpracowania wytypowano sześciu kapłanów: ks. Mieczysława Kędziora (dziekan i proboszcz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Krośnie), ks. Tadeusza Stawiarskiego (wikariusza Zgromadzenia Michalitów w Miejscu Piastowym), ks. Stanisława Głogowskiego (proboszcza i dziekana parafii pw. św. Marii Magdaleny w Dukli), ks. Józefa Słysza (administratora parafii w Kobylanach), ks. Karola Musiała (wikariusza parafii w Kobylanach), ks. Januarego Horwatha (proboszcza parafii Wszystkich Świętych we Wrocance)²¹⁰. Do agenturalnego rozpracowania księży RdsSB w Krośnie wykorzystywał w grudniu 1964 r. 10 TW (czterech księży i sześć osób świeckich). Na początku 1965 r. SB planowała zwerbować kolejnych trzech TW (dwóch księży świeckich i jednego zakonnego)²¹¹. W grudniu 1965 r. liczba księży katolickich TW wykorzystywanych przez RdsSB w Krośnie do inwigilacji i rozpracowania spadła do ośmiu, a planowane werbunki nie doszły do skutku²¹².

W wyniku przeprowadzonej w czwartym kwartale 1965 r. analizy TEOK-ów na 58 księży świeckich pełniących posługę duszpasterską w powiecie krośnieńskim SB oceniła, że 48 prezentuje postawę „bierną do PRL”, sześciu – „wrogą do PRL”, a tylko czterech jako tzw. „postępowych” – czyli pozytywnie ustosunkowanych do ustroju i władz PRL. Przeciwko pięciu księżom o postawie antykomunistycznej i antyreżimowej SB skierowała wnioski o ich napomnienie karami administracyjnymi „za nieprowadzenie ksiąg inwentarzowych”. Przekazała notatki w ich sprawie do KP PZPR i PPRN w Krośnie. Na tej podstawie przewodniczący PPRN w Krośnie przeprowadził trzy rozmowy ostrzegawcze z wytypowanymi księżmi²¹³.

Pomimo podjętych działań w ostatnich dniach grudnia 1965 r. nowy szef RdsSB w Krośnie, mjr Jerzy Grodecki, raportował do kierownictwa SB w Rzeszowie: „W rozpracowaniu reakcyjnego kleru i elementów klerikalnych tylko ogólnie rozeznano ich działalność. Pomimo posiadania 8-miu jednostek TW w tym zagadnieniu, nie zabezpiecza nam to skutecznego zwalczania wrogiej i destrukcyjnej działalności kleru i elementów z nim związanych. Za słaba była z naszej strony działalność represyjna i profilaktyczna wobec kleru”²¹⁴.

²¹⁰ *Ibidem*, k. 215–216.

²¹¹ *Ibidem*, k. 208–215.

²¹² AIPN Rz, 049/250, Sprawozdanie zastępcy komendanta MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do zastępcy komendanta SB KW MO w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za 1965 r., 29 XII 1965 r., k. 295.

²¹³ *Ibidem*, k. 294.

²¹⁴ *Ibidem*, k. 295–296.

Na początku 1966 r. obchodzono uroczystości kościelne Milenium Chrztu Polski i państwowe Tysiąclecie Państwa Polskiego. Wydarzenia te wzmogły działania operacyjne SB wobec Kościoła i księży rzymskokatolickich. Napięcie w stosunkach państwo–Kościół wywołał pod koniec listopada 1965 r. wystosowany przez Episkopat Polski z okazji nadchodzącej rocznicy milenium list pasterski (orędzie) do biskupów niemieckich. Zgodnie z wytycznymi i instrukcjami z Wydziału IV SB KW MO w Rzeszowie Pion IV RdsSB w Krośnie obserwował reakcję miejscowych księży na ten dokument. Do kapłanów zdecydowanie popierających orędzie krośnieńska SB zaliczała: ks. Franciszka Kojdra, ks. Stanisława Głogowskiego, ks. Czesława Przystasia (administratora parafii pw. św. Mikołaja w Równem) i ks. Józefa Węgrzynka (wikariusza parafii pw. św. Iwona i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Iwoniczu Zdroju). Według informacji agenturalnych czterej kapłani mieli podczas kazań krytycznie wypowiadać o władzach PRL i ich reakcji na orędzie²¹⁵. Rozpoczęto również akcję wzywania kapłanów na tzw. rozmowy sondujące w sprawie orędzia do PPRN w Krośnie, aby ustalić ich stosunek do tego dokumentu. Rozmowy przeprowadzono z 22 kapłanami, w tym z 18 proboszczami i czterema wikariuszami, spośród których orędzie poparło siedmiu kapłanów (pięciu proboszczów i dwóch wikarych), natomiast pozostali byli wobec niego obojętni²¹⁶.

Pion IV RdsSB w Krośnie monitorował w tym czasie wszelką aktywność religijną miejscowego społeczeństwa i kapłanów. 30 grudnia 1966 r. kierujący krośnieńską SB mjr Jerzy Grodecki meldował do kierownictwa SB w Rzeszowie:

„Aktywną działalność duszpasterską o charakterze polityczno-religijnym kler przejawiał w okresie oddawania się poszczególnych rodzin w Macierzyńską Niewolę Maryi, kiedy to księża nawoływali do masowego przystępowania do spowiedzi i komunii świętej całych rodzin, przygotowując wiernych do obchodów Milenijnych na tysiąclecie chrztu Polski. Stwierdzono, że w okresie tym kler wykorzystywał wszelkie dostępne mu formy i metody działalności wśród wiernych w celu podniesienia religijności i skupienia ich wokół kościoła. Dowodem tego są fakty, że kler potrafił sobie pozyskać prawie że wszystkie kręgi społeczne, gdyż obraz M[atki] B[oskiej Częstochowskiej] był przyjmowany nawet przez

²¹⁵ AIPN Rz, 049/175, Sprawozdania z pracy referatów ds. SB KP MO z terenu województwa rzeszowskiego za 1966 r. (dalej: AIPN Rz, 049/175), Sprawozdanie I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. SB KP MO w Krośnie za 1966 r., 30 XII 1966 r., s. 169–170.

²¹⁶ *Ibidem*, s. 170.

działaczy społeczno-politycznych na terenie wsi w 99 proc., w mieście zaś w 80 proc. Duży fanatyzm w tym okresie przy przenoszeniu obrazu do domu do domu i modłach z tym związanych uwidaczniał się w takich parafiach, jak Kobylany, Dukla, Jedlicze, Miejsce Piastowe, Korczyn, Kombornia i Targowiska²¹⁷.

Krośnieńska bezpieka obserwowała również przebieg uroczystości milenijnych i odпустowych w parafiach powiatu krośnieńskiego. Skupiono się na tych parafiach, które wizytował metropolita przemyski ks. bp Ignacy Tokarczuk²¹⁸. SB skrupulatnie odnotowywała jego wypowiedzi podczas wizytacji i wygłaszanych kazań w trakcie uroczystych nabożeństw w parafiach w Kobylanach, Komborni, Korczynie, Miejscu Piastowym, Lubatowej, Jedliczu i 12 maja 1966 r. w Krośnie w parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego prowadzonej przez kapucynów, w której oprócz ks. bp. Tokarczuka uczestniczyli także wszyscy kurialiści z Przemyśla²¹⁹. W tym czasie działania operacyjne krośnieńskiej RdsSB koncentrowały się na „ograniczeniu i zwalczaniu antysocjalistycznej działalności kleru w okresie obchodów milenijnych”²²⁰. Ich wynikiem było wytypowanie przez SB dziewięciu proboszczów i czterech wikarych, których uznano za „księży fanatyków o negatywnej postawie do PRL”. Wobec nich RdsSB w następnych tygodniach podjął działania agenturalno-operacyjne i profilaktyczne skierował wnioski o ich ukaranie do KKAPPRN w Krośnie np. za „niedokonanie rejestracji punktów katechetycznych”²²¹. Pion IV RdsSB w Krośnie przeprowadził również rozmowy profilaktyczno-ostrzegawcze z pięcioma kapłanami, w tym z proboszczem, gwardianem i trzema wikariuszami w związku z ich „negatywnymi wypowiedziami z ambony”. Skutek był taki, że jeden z kapłanów porzucił stan duchowny²²².

Krośnieńska SB obserwowała konflikt między wiernymi rzymskokatolickimi i prawosławnymi w Polanach i Olchowcu. Skrupulatnie notowano wszelkie zakłócenia porządku i wypowiedzi zwaśnionych stron²²³. W dal-

²¹⁷ *Ibidem*, s. 170–171.

²¹⁸ Szerzej o ks. bp. Ignacym Tokarczuku zob. M. Krzysztofiński, *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk (1918–2012). Metropolita przemyski obrządku łacińskiego*, Rzeszów–Warszawa 2019.

²¹⁹ AIPN Rz, 049/175, Sprawozdanie I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. SB KP MO w Krośnie za 1966 r., 30 XII 1966 r., s. 172–173.

²²⁰ *Ibidem*, s. 174.

²²¹ *Ibidem*, s. 173–175.

²²² *Ibidem*, s. 175.

²²³ Szerzej na ten tego konfliktu zob. S. Nabywaniec, *Działania biskupa Ignacego Tokarczuka na rzecz ratowania cerkwi grekokatolickich*, „Studia Rzeszowskie” 2003, t. 10, red. J. Draus, s. 134–138.

szej kolejności podejmowano działania operacyjne i administracyjne, karano finansowo osoby najbardziej zaangażowane w spór²²⁴. Z inspiracji SB KKAPPRN w Krośnie ukarał finansowo m.in. Anastazję Buriak z Olchowca, która „wrogo i prowokacyjnie występowała przeciwko utworzeniu prawosławnej parafii w Polanach”, i Wojciecha Kleczyńskiego za słowne „ataki na wyznawców prawosławia i księdza prawosławnego – stwarzające właśnie narodowe”²²⁵. W tej sprawie rozmowę ostrzegawczą przeprowadzono z proboszczem parafii pw. Matki Bożej Niepokalanej w Desznicy ks. Stanisławem Karabinem, który według SB „inspirował wiernych do wystąpień przeciwko wyznawcom prawosławia w Polanach”²²⁶.

Pod koniec lat sześćdziesiątych XX w. represje wobec Kościoła rzymskokatolickiego i jego kapłanów zamiast słabnąć, jeszcze bardziej się nasiliły. 30 grudnia 1967 r. w sprawozdaniu rocznym do kierownictwa SB w Rzeszowie mjr Grodecki pisał:

„Jednym z najważniejszych wrogich środowisk w tut[ejszym] powiecie jest reakcyjna część kleru rzym[sko]kat[olickiego], przejawiająca swą działalność w wystąpieniach antysocjalistycznych i antyateistycznych. Odczytywane listy pasterskie na ambonach, których redaktorem jest Episkopat Kościoła rzym[sko]kat[olickiego] w Polsce, nastawiają poważną część wierzących p[rzeciw]ko władzy ludowej. Oskarża się w nich władze państwowe o ograniczanie swobód religijnych, jak to np. miało miejsce w liście pasterskim o zagrożeniu likwidacji 6 seminariów duchownych lub punktach katechetycznych i prowadzeniu ksiąg inwentarzowych, czy też list pasterski w sprawie niedopuszczenia przez władze państwowe do budownictwa sakralnego. Wzywa się wiernych do modłów w intencji obrony rzekomego zagrożenia swobód religijnych i wolności ludzi wierzących w Polsce. Stwarza się psychozę wśród katolików, że duchowieństwo [...] w Polsce jest prześladowane i bezprawnie nakłada się kary administracyjne i różnego rodzaju kontrybucje, aby tylko dokuńczyć i przeszkadzać w pracy duszpasterskiej”²²⁷.

W 1968 r. RdsSB w Krośnie monitorował krytyczne wypowiedzi księży podczas kazań w sprawie interwencji wojsk Układu Warszawskiego

²²⁴ AIPN Rz, 049/175, Sprawozdanie I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. SB KP MO w Krośnie za 1966 r., 30 XII 1966 r., s. 174.

²²⁵ *Ibidem*, s. 175.

²²⁶ *Ibidem*, s. 176.

²²⁷ AIPN Rz, 049/173, Sprawozdanie I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. SB KP MO w Krośnie za 1967 r., 28 XII 1967 r., s. 284–285.

w Czechosłowacji. Bezpieka odnotował m.in., iż „wojska polskie niepotrzebnie wkroczyły na teren CSRS, że to jest sprawa wewnętrzna Czechosłowacji itp. oraz że w wyniku najazdu na CSRS stosunki z tym państwem jeszcze bardziej się zaostrzą”²²⁸. W wyniku działań operacyjnych SB ustaliła, że w ten sposób krytycznie wobec poczynań władz PRL wypowiadało się dziewięciu kapłanów (trzech proboszczów, gwardian i pięciu wikarych), wobec który podjęto działania profilaktyczne²²⁹.

Początek lat siedemdziesiątych XX w. nie przyniósł poprawy sytuacji Kościoła. Co więcej, inwigilacja parafii i księży przybrała na sile. Według ustaleń Pionu IV RdsSB w Krośnie z października 1970 r. w powiecie oficjalnie działało 27 parafii rzymskokatolickich, na które prowadzono TEOP-y, i cztery tzw. nielegalne parafie – trzy na terenie Krosna i jedna w Dukli. Ponadto funkcjonowały dwie parafie innych wyznań – Kościoła polskokatolickiego w Łękach Dukielskich i cerkiew prawosławna św. Jana Złotoustego w Polanach (od 1969 r. budynek pełnił także funkcję kościoła parafialnego pw. Matki Bożej Częstochowskiej)²³⁰. Według danych bezpieki 31 parafii rzymskokatolickich dysponowało 50 obiektami sakralnymi. W tej liczbie było 31 kościołów parafialnych, pięć kościołów przy zakonach, siedem kościołów filialnych i siedem kaplic. Posługę duszpasterską pełniło 54 księży świeckich, ksiądz Kościoła polskokatolickiego i ksiądz prawosławny. W tym czasie w powiecie działało pięć zakonów męskich (33 ojców i 23 braci), pięć zakonów żeńskich (167 sióstr) i sześć domów zakonnych przy parafiach (21 sióstr)²³¹. Na 109 księży świeckich, zakonnych i braci RdsSB w Krośnie prowadził pod koniec października 1970 r. 106 TEOK-ów, a kolejne trzy na członków Kapituły Generalnej Zgromadzenia Michalitów – Wydział IV SB KW MO w Rzeszowie. Do agenturalnego rozpracowania RdsSB w Krośnie wytypował czterech księży świeckich: ks. Stanisława Głogowskiego (dziekana i proboszcza parafii w Dukli), ks. Michała Moskwę (administratora parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Tylawie), ks. Stanisława Włodykę (administratora parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Korczyniu) i ks. Stanisława Bartmińskiego (wikariusza parafii w Polance i duszpasterza diecezjalnego ministrantów) i cztery parafie: w Krośnie, Dukli,

²²⁸ AIPN Rz, 04/444, Sprawozdanie I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. SB KP MO w Krośnie za 1968 r., 31 XII 1968 r., k. 110.

²²⁹ *Ibidem*.

²³⁰ AIPN Rz, 049/102, Sprawozdanie z kontroli pracy operacyjnej „po zagadnieniu pionu IV” Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 30 X 1970 r., k. 249–250.

²³¹ *Ibidem*, k. 250.

Korczynnie i Miejscu Piastowym²³². W tym samym czasie ustalił, że Oddział Stowarzyszenia PAX w Krośnie liczył 15 członków, świadków Jehowy było 190, członków Zrzeszenia Wolnych Badaczy Pisma Świętego – 12, a Świeckiego Ruchu Misyjnego „Epifania” – 30²³³. Pod koniec października 1970 r. pion IV RdsSB w Krośnie po tym zagadnieniu miał siedmiu TW (ksiądz świecki – proboszcz i dziekan, ksiądz zakonny – gwardian, ksiądz prawosławny – proboszcz i cztery osoby świeckie, w tym dwóch organistów). W opracowaniu był jeden kandydat na TW – ksiądz zakonny²³⁴.

Krośnieński RdsSB uczestniczył także w realizacji zadań operacyjnych prowadzonych przez Wydział IV SB KW MO w Rzeszowie. Brał udział w tzw. zabezpieczeniu operacyjnym i technicznym ważnych uroczystości kościelnych odbywających się w parafiach powiatu krośnieńskiego, m.in. 10 września 1972 r. pion IV RdsSB w Krośnie wraz z Grupą 5 Wydziału IV SB KW MO z Rzeszowa prowadził takie działania podczas uroczystości 50-lecia istnienia Zgromadzenia Michalitów w Miejscu Piastowym. Esbecy m.in. nagrywali i dokumentowali fotograficznie mszę świętą koncelebrowaną przez metropolitę krakowskiego ks. abp. Karola Wojtyłę i kazanie wygłoszone przez prymasa Polski ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego²³⁵. W latach 1958–1975 pracę operacyjną „po zagadnieniu reakcyjnej części kleru i jego działalności wśród młodzieży oraz innych organizacji religijnych” realizowali kpt. Stanisław Pięta i ppor. Edward Kraś.

Od wiosny 1958 r. w ramach działań operacyjnych „po zagadnieniu ochrony operacyjnej obiektów ekonomicznych” krośnieńska RdsSB zabezpieczała przed tzw. wrogą działalnością polityczną i dywersyjno-sabotażową najważniejsze zakłady przemysłowe powiatu: Rafinerię Jedlicze, Przedsiębiorstwo Państwowe Kopalnictwo Naftowe (PPKN) w Krośnie, ZNUN w Krośnie, Państwowy Zakład Przemysłu Lniarskiego (PZPL) „Krosnolen” w Krośnie i KHS „Krosno”²³⁶. W myśl wytycznych i instrukcji MSW z marca 1958 r. pracę operacyjną SB w tym zagadnieniu miała prowadzić przede wszystkim w „ważnych dla gospodarki PRL obiektach, zakładach i instytucjach naukowych”. To tam w pierwszej kolejności bezpieka miała utrzymywać stały dopływ informacji na temat aktualnej sytuacji i zaistniałych problemów. Dopuszczano możliwość „przejściowego

²³² AIPN Rz, 049/102, Sprawozdanie z kontroli pracy operacyjnej „po zagadnieniu pionu IV” Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 30 X 1970 r., k. 251.

²³³ *Ibidem*, k. 250.

²³⁴ *Ibidem*, k. 251–257, 259.

²³⁵ P. Fornal, *Działalność niepodległościowa Zgromadzenia...*, s. 174.

²³⁶ AIPN Rz, 049/290, Zaktualizowany plan pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 13 II 1959 r., s. 188–191.

posiadania na tych obiektach agentury poza sprawami dla wyjaśnienia faktów i zjawisk interesujących SB”, ale niemieszczących się w ustalonych formach spraw ewidencji operacyjnej. W odniesieniu do obiektów i zakładów o mniejszym znaczeniu SB koncentrowała się na ujawnionych „wrogo nastawionych osobach oraz sygnałach wskazujących na przejawy antypaństwowej i antysocjalistycznej działalności”. Zalecano, aby „do zakładów agenturalnie wkraczać tylko w ślad za figurantami rozpracowań i wyłącznie dla nich”²³⁷. SB miała się nie interesować produkcją przemysłową jako taką, a wszelkie wypadki i awarie w tych obiektach i zakładach miał ywyjaśniać pion dochodzeniowo-śledczy MO i prokuratura, z wyjątkiem sytuacji, w której w wyniku tych działań ustalono by umyślną działalność dywersyjno-sabotażową, cykliczność powstałych tendencji strajkowych, awarii, wypadków itp. SB obejmowała wówczas kontrolą operacyjną wytypowane osoby podejrzane o wspomnianą działalność lub jej inspirowanie²³⁸.

W przypadku znajdujących się w powiecie krośnieńskim zakładów ważnych dla gospodarki PRL, takich jak Rafineria Jedlicze²³⁹ i PPKN w Krośnie²⁴⁰, działania operacyjne nieprzerwanie prowadzono już od końca lat czterdziestych XX stulecia²⁴¹. Po przeprowadzonej w lutym 1959 r. analizie sytuacji we wspomnianych przedsiębiorstwach RdsSB w Krośnie organizował w pierwszej kolejności pracę operacyjną w PPKN w Krośnie, aby sprawdzić, czy zatrudnieni tam pracownicy „nie prowadzą sabotażowej działalności na odcinku poszukiwań nowych odwiertów oraz prowadzonych już wierceń”²⁴². Już od października 1958 r. RdsSB w Krośnie „po linii kopalnictwa naftowego i rafinerii w Jedliczu” prowadził jedną sprawę agenturalnego sprawdzenia, której figurantem był Jan Kamiński, podejrzewany o kontakty korespondencyjne z przebywającym w Izraelu byłym właścicielem kopalni w Turaszówce – Izydorem Iglerelem, a także trzy sprawy ewidencyjno-obszernicze, których figurantami byli: Józef Długosz (były działacz WiN zatrudniony jako dozorca nocny w kopalni

²³⁷ M. Kasprzycki, *System organizacji pracy...*, s. 365–366.

²³⁸ *Ibidem*, s. 366.

²³⁹ Szerzej na temat działań operacyjnych UB w Rafinerii Jedlicze zob. P. Fornal, *Referat Ochrony przy Rafinerii Nafty Jedlicze (1951–1955)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2019, nr 1(17), s. 31–59.

²⁴⁰ Szerzej na temat działań operacyjnych UB w Kopalnictwa Naftowego w Krośnie zob. P. Fornal, *Referat Ochrony przy Dyrekcji Krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego w latach 1950–1955* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956. Materiały...*, s. 373–396.

²⁴¹ P. Fornal, *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa...*, s. 235.

²⁴² AIPN Rz, 049/290, Zaktualizowany plan pracy operacyjnej Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 13 II 1959 r., s. 193.

Równe), Albina Jasińska (zatrudniona jako pracownik umysłowy w jedlickiej rafinerii; jej brat w 1947 r. zbiegł z kraju i zamieszkał w Argentynie) i Helena Landesberg (jej mąż był właścicielem kilku odwiertów naftowych na terenie kopalni Wietrzno i mieszkał w Izraelu, skąd przysyłał jej paczki i pieniądze)²⁴³. Do inwigilacji tych osób RdsSB w Krośnie dysponował pięcioma informatorami (trzema pracownikami PPKN w Krośnie i dwoma w Rafinerii Jedlicze)²⁴⁴.

Od końca 1959 r. RdsSB w Krośnie prowadził teczkę podręczną nr 133 „na Kopalnictwo Naftowe w Krośnie i Zakład Eksploatacji Krosno”, w ramach której zabezpieczał operacyjnie wszystkie dziewięć działających w powiecie kopalni ropy naftowej (Równe, Wietrzno, Bóbrka, Potok, Turaszówka, Węglówka, Krościenko Niżne, Jaszczew, Lubatówka), warsztaty naprawcze, grupy wiertnicze, grupy sejsmiczne geofizyki kopalnianej, Dyrekcję PPKN w Krośnie, OTIN w Krośnie i laboratoria naftowe²⁴⁵. W połowie 1962 r. RdsSB w Krośnie „po zagadnieniu ochrony operacyjnej obiektów ekonomicznych” realizował dwie sprawy operacyjnej obserwacji, których figurantami byli dwaj pracownicy jedlickiej rafinerii: Henryk Leniowski (były żołnierz AK) i Bolesław Kosiba (brat jego żony mieszkał w RFN i utrzymywał z nią kontakty korespondencyjne)²⁴⁶. Do ich inwigilacji krośnieńska SB wykorzystywała jednego TW, z którym spotykano się w LK krypt. „Zachodząca Zorza”²⁴⁷. W czwartym kwartale 1962 r. RdsSB w Krośnie nie odnotował „poważniejszych przejawów wrogiej działalności” w obiektach przemysłowych powiatu. Ustalono za to, że doszło do dwóch awarii²⁴⁸: pierwszej 6 listopada 1962 r. w Rafinerii Jedlicze, w której podczas ważenia ropy w cysternach i ich przetaczania

²⁴³ AIPN Rz, 049/249, Krótka charakterystyka prowadzonych spraw „po linii kopalnictwa naftowego i rafinerii nafty w Jedliczu oraz sieci pracującej na tych obiektach” Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie, 24 X 1958 r., k. 4–7.

²⁴⁴ *Ibidem*, k. 7–9.

²⁴⁵ AIPN Rz, 055/64, t. 1, Teczka podręczna na Kopalnictwo Naftowe w Krośnie i Zakład Eksploatacji „Krosno”, Postanowienie o założeniuteczki podręcznej „po pionie III na Kopalnictwo Naftowe w Krośnie i Zakład Eksploatacji Krosno”, 25 IX 1959 r., k. 257; *ibidem*, Wniosek zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do zastępcy komendanta SB KW MO w Rzeszowie o zatwierdzenie organizacji pracy operacyjnej „po kopalnictwie naftowym jako całości”, 19 X 1959 r., k. 258–260.

²⁴⁶ AIPN Rz, 04/188, Sprawozdanie zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do zastępcy komendanta wojewódzkiego ds. bezpieczeństwa w Rzeszowie z pracy operacyjnej „po zagadnieniu Wydziału III” Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za II kwartał 1962 r., 30 VI 1962 r., k. 48–49.

²⁴⁷ *Ibidem*, k. 49.

²⁴⁸ *Ibidem*, Sprawozdanie zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. bezpieczeństwa w Rzeszowie z pracy operacyjnej „po zagadnieniu Wydziału IV i Wydziału III” Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie za IV kwartał 1962 r., 2 I 1963 r., k. 80.

wykoleiły się dwie puste cysterny; drugiej w grudniu 1962 r. w Zakładach Sprzętu Lotnictwa Sportowego (ZSLS) nr 5 w Krośnie, w których pokryto wadliwym lakierem osiem szybowców przeznaczonych na eksport²⁴⁹. RdsSB prowadził dochodzenie w tych sprawach wraz z pionem dochodzeniowo-śledczym KP MO w Krośnie²⁵⁰.

Pod koniec 1962 r. RdsSB w Krośnie realizował dwie sprawy operacyjnej obserwacji i jedną sprawę operacyjnego sprawdzenia. Do działań operacyjnych wykorzystywał tylko jednego TW²⁵¹. W następnych miesiącach nie odnotowano poważniejszych incydentów i wypadków w obiektach przemysłowych powiatu, o czym w grudniu 1964 r. meldował do rzeszowskiego SB mjr Franciszek Włodarski: „Na obiektach gospodarki narodowej nie notowaliśmy poważniejszych wypadków wrogiej działalności w postaci dywersji, sabotażu lub szkodnictwa gospodarczego. Notowaliśmy tylko przerwę w pracy w Zakładach Naprawczych Urzędzeń Naftowych [...] i fakt sfalszowania planu produkcyjnego w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego”²⁵².

W kolejnych latach SB także nie musiała zwalczać tzw. przestępczości sabotażowo-dywersyjnej w obiektach gospodarczych powiatu. Coraz częściej dochodziło jednak do przerw w pracy na tle płacowym, gdyż załogi zakładów domagały się podwyżek wynagrodzeń²⁵³. RdsSB w Krośnie odnotowywał wiele nieprawidłowości i marnotrawstwa środków finansowych podczas inwestycji w zakładach produkcyjnych i w PGR-ach²⁵⁴. W związku z tym na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. wszczął trzy rozpracowania obiektowe w postaci tzw. teczek podręcznych, w ramach których organizowano pracę operacyjną w KHS „Krosno”, FA „Polmo” i w Radiowo-Telewizyjnym Centrum Nadawczym (RTCN) na Suchej Górze krypt. „Antena”²⁵⁵. Do działań operacyjnych w ramach wspomnianych teczek wykorzystywano jednego TW (pracownik

²⁴⁹ *Ibidem*.

²⁵⁰ *Ibidem*.

²⁵¹ *Ibidem*, k. 81.

²⁵² *Ibidem*, Pismo zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do kierownika Samodzielnej Sekcji Ogólno-Organizacyjnej SB KW MO w Rzeszowie, 30 XII 1964 r., k. 95.

²⁵³ AIPN Rz, 04/444, Sprawozdanie I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. SB KP MO w Krośnie za 1968 r., 31 XII 1968 r., k. 113–114.

²⁵⁴ AIPN Rz, 049/173, Sprawozdania z pracy referatów ds. SB KP MO województwa rzeszowskiego z 1967 r., Sprawozdanie I zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie z pracy operacyjnej Referatu ds. SB KP MO w Krośnie za 1967 r., 28 XII 1967 r., s. 288–292.

²⁵⁵ AIPN Rz, 049/102, Sprawozdanie z kontroli pracy operacyjnej „po zagadnieniach pionu III” Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 29 X 1970 r., k. 241–243.

fizyczny KHS „Krosno”) i sieć KO rozmieszczonych w tych obiektach²⁵⁶. Oprócz tego SB prowadziła działania operacyjne w Rafinerii Jedlicze i PPKN w Krośnie²⁵⁷.

W drugiej połowie 1970 r. krośnieńska SB planowała przystąpić do werbunku w wymienionych w poprzednich akapitach zakładach i obiektach sieci agenturalnej „zdolnej do wyprzedzającego informowania o próbach penetracji przez wrogi element rodzimy i przyjezdny w ramach umów z państwami kapitalistycznymi”²⁵⁸. RdsSB w Krośnie prowadził także działania w celu zabezpieczenia przemysłu rolno-spożywczego, PGR-ów, POM-ów, kółek rolniczych, stacji doświadczalnych i melioracyjnych oraz przedsiębiorstw budownictwa rolnego²⁵⁹. Polegały one przede wszystkim na prowadzeniu okresowych kontroli stanu bhp, zabezpieczenia przeciwpożarowego, opiniowaniu pracowników do prac tajnych i MOB oraz kontroli zabezpieczenia tajemnicy państwowej²⁶⁰.

Na początku lat siedemdziesiątych XX w. wraz z rozwojem przemysłu w powiecie i powstaniem nowych przedsiębiorstw krośnieński RdsSB, w myśl nowych wytycznych, płynących z centrali MSW i KW MO w Rzeszowie, koncentrował uwagę na kontrwywiadowczej ochronie i zabezpieczeniu operacyjnym 12 kluczowych zakładów przemysłowych, obiektów gospodarczych i strategicznych działających na podległym obszarze: KHS „Krosno”, FA „Polmo”, PZPL „Krosnolen”, ZNUN w Krośnie, Przedsiębiorstwo Budownictwa Naftowego „Nafto-montaż” w Krośnie, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego „Delta” w Krośnie, Rafineria Jedlicze, PPKN w Krośnie, Fabryka Obuwia Sportowego „Fabos” w Krośnie, Lotnicze Zakłady Naprawcze w Krośnie, Aeroklub Podkarpacki i Centrum Wyszkozenia Spadochronowego w Krośnie, RTCN na Suchej Górze²⁶¹. Oprócz tych obiektów SB monitorowała także sytuację w innych przedsiębiorstwach i instytucjach powiatu, np. Państwowy Magazyn Rezerw Zbożowych w Targowiskach, Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Krośnie, PKS Oddział w Krośnie, Przedsiębiorstwo Transportu Budowlanego w Krośnie, Rzeszowskie

²⁵⁶ *Ibidem*, k. 239, 241–244.

²⁵⁷ *Ibidem*, k. 236.

²⁵⁸ *Ibidem*, k. 236–237.

²⁵⁹ *Ibidem*, k. 237.

²⁶⁰ *Ibidem*, k. 238.

²⁶¹ AIPN Rz, 049/81, Pismo pierwszego zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do zastępcy komendanta SB KW MO w Rzeszowie, 8 I 1973 r., k. 114; *ibidem*, Pismo pierwszego zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do starszego inspektora Inspektoratu Kierownictwa SB KW MO w Rzeszowie, 11 I 1973 r., Obiekty kluczowe ważne dla gospodarki narodowej wymagające zabezpieczenia przez SB – załącznik, k. 119, 121–122.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Grupa Robót w Krośnie, Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego w Krośnie, Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych i Hydrotechnicznych „Hydroinż” Grupa Robót nr 10 w Krośnie, Hydrologiczno-Budowlana Spółdzielnia Pracy „Świt” w Krośnie, OTIN w Krośnie i punkty konsultacyjne filii wyższych uczelni w Krośnie – Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Rzeszowie i AGH w Krakowie²⁶². Łącznie według danych SB uzyskanych z PPRN w Krośnie w styczniu 1973 r. w tzw. gospodarce uspołecznionej powiatu było zatrudnionych 40 720 osób, co stanowiło ponad 1/4 mieszkańców powiatu (26 proc.)²⁶³. W latach 1958–1975 pracę operacyjną „po zagadnieniu ochrony operacyjnej obiektów ekonomicznych” wykonywało czterech esbeków: kpt. Franciszek Pietrzak, ppor. Ryszard Sznajder, st. sierż. Tadeusz Boczar i plut. Franciszek Krzanowski.

Krośnieńska jednostka SB realizowała działania operacyjne na podstawie zaktualizowanego planu pracy operacyjnej zatwierdzonego 18 lutego 1959 r. (z niewielkimi modyfikacjami) przez prawie 11 lat. Do zmiany doszło po wprowadzeniu Zarządzenia nr 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 lutego 1970 r. w sprawie pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych, nowej Instrukcji pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych²⁶⁴. Zarządzenie to uchyliło obowiązującą instrukcję nr 001/59 z 25 lutego 1959 r. i zarządzenie nr 076/62 MSW z 14 kwietnia 1962 r. Ustalono wówczas nowe zasady pracy operacyjnej²⁶⁵. Miała ona być odtąd prowadzona zgodnie z okresowymi planami „problemowymi”, według których ustalano kierunki działań operacyjnych w układzie terytorialnym lub poszczególnych pionów, te zaś opracowywano w departamentach MSW, wydziałach KW MO i referatach ds. SB KP MO²⁶⁶. Plany wykonawcze, precyzujące cel, sposób i terminy realizacji konkretnych przedsięwzięć operacyjnych, miały być sporządzane także w ramach prowadzonych spraw oraz systematycznie aktualizowane i korygowane w miarę roz-

²⁶² *Ibidem*, Pismo pierwszego zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Rzeszowie, 8 I 1973 r., k. 115–117.

²⁶³ *Ibidem*, Pismo pierwszego zastępcy komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie do starszego inspektora Inspektoratu Kierownictwa SB KW MO w Rzeszowie, 11 I 1973 r., k. 120.

²⁶⁴ Szerzej na temat Zarządzenia nr 006/70 MSW z 1 II 1970 r. i Instrukcji o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych zob. *Instrukcje pracy operacyjnej...*, s. 121–139.

²⁶⁵ *Ibidem*, s. 121–122.

²⁶⁶ Szerzej na ten temat zob. F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków–Warszawa 2018.

woju „sytuacji operacyjnej”²⁶⁷. Nowa instrukcja zacieśniała współpracę SB i MO²⁶⁸. W latach 1971–1973 w centrali MSW podjęto również próby opracowania nowej instrukcji-regulaminu organizacyjnego jednostek powiatowych i wojewódzkich SB, jednak ostatecznie nie wyszły one poza prace koncepcyjne²⁶⁹.

Kolejne zmiany w działalności jednostek powiatowych i wojewódzkich SB wprowadziły dyrektywy kierownictwa MSW z lat 1971–1973²⁷⁰, a w szczególności Dyrektywa nr 4 w sprawie głównych zadań resortu w dalszych działaniach na rzecz poprawy bezpieczeństwa wewnętrznego, porządku publicznego i dyscypliny w kraju²⁷¹ oraz wytyczne ministra spraw wewnętrznych z 2 sierpnia 1973 r. w sprawie intensyfikacji działań resortu spraw wewnętrznych w zakresie kontrwywiadowczej ochrony kraju²⁷². W obu dokumentach położono nacisk na podniesienie poziomu pracy operacyjnej przez rozbudowę pod względem ilościowym i jakościowym sieci TW, szerszego wykorzystania gier i kombinacji operacyjnych w działaniach kontrwywiadowczych przeciwko wywiadowi kk, zwłaszcza członków NATO, środków techniki operacyjnej, działań dezintegracyjnych wobec grup i środowisk antykomunistycznych, a także wykorzystania tzw. konsultantów do opiniowania specjalistycznych problemów i zagadnień.

Na podstawie wspomnianych dokumentów Inspektorat Kierownictwa SB KW MO w Rzeszowie 29 grudnia 1973 r. przeanalizował „sytuację polityczno-operacyjną” w powiecie krośnieńskim i wyodrębnił cztery najważniejsze „problemy operacyjne”, którym podporządkowano działalność RdsSB w Krośnie w latach 1974–1975:

²⁶⁷ *Instrukcje pracy operacyjnej...*, s. 126–127.

²⁶⁸ *Ibidem*, s. 125.

²⁶⁹ Szerzej na ten temat zob. M. Kasprzycki, *Plany reorganizacji Służby Bezpieczeństwa szczebla powiatowego i wojewódzkiego opracowane w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w latach 1971–1973 (z uwzględnieniem przygotowań do niej w województwie krakowskim)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2015, nr 1(13), s. 469–527.

²⁷⁰ Szerzej na ten temat zob. *Dyrektywy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dla Służby Bezpieczeństwa z lat 1971–1973*, oprac. F. Musiał, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2019, nr 1(17), s. 261–296.

²⁷¹ Szerzej na temat Dyrektywy nr 4 kierownictwa MSW z 13 III 1973 r. zob. *ibidem*, s. 286–296.

²⁷² AIPN, 03276/9, Dyrektywa nr 4 Kierownictwa MSW w sprawie głównych zadań resortu w dalszych działaniach na rzecz poprawy bezpieczeństwa wewnętrznego, porządku publicznego i dyscypliny w kraju. Zarządzenie nr 005/73 Dyrektora Departamentu IV MSW zmieniające zarządzenie nr 003/72. Wytyczne Dyrektora Departamentu IV MSW w sprawie form i metod działań operacyjnych Departamentu IV i jego odpowiedników w terenie. Zarządzenie nr 08/73 Dyrektora Biura Paszportów i Dowodów Osobistych MSW, Wytyczne MSW w sprawie intensyfikacji działań resortu spraw wewnętrznych w zakresie kontrwywiadowczej ochrony kraju, 2 VIII 1973 r., k. 11–14.

- kontrwywiadowcze zabezpieczenie terenu (międzynarodowy ruch osobowy – pion II);
- operacyjna ochrona gospodarki narodowej (pion III);
- operacyjna kontrola „elementu wywodzącego się z byłego reakcyjnego podziemia i prawicy społecznej w ruchu ludowym” (pion III);
- zagadnienia wchodzące w zakres pracy pionu IV, tzn. przeciwdziałanie „szkodliwej politycznej działalności kleru i aktywu kościelnego”²⁷³.

W styczniu 1974 r. RdsSB w Krośnie miał na stanie łącznie (we wszystkich pionach, tj. II, III i IV) 52 TW. W ciągu całego 1974 r. pozyskano tylko jednego TW, natomiast wyeliminowano z sieci agenturalnej siedmiu (z powodu słabej aktywności, choroby, braku dotarcia do osób interesujących SB), a trzech przekazano do innych jednostek SB. W związku z tym w połowie grudnia 1974 r. RdsSB dysponował 43 TW (z tego 15 pracowało „po pionie II”, 19 „po pionie III”, a 9 „po pionie IV”). W prowadzonych sprawach obiektowych wykorzystywano 36 TW i 78 KO, natomiast do spraw operacyjnych (SOS i KE) – 13 TW i 43 KO. Łączność z TW utrzymywano systematycznie, a spotkania organizowano zależnie od operacyjnych potrzeb jednostki i możliwości TW, tj. 7–15 spotkań w ciągu roku. Spotkania odbywały się tylko w LK, których w połowie grudnia 1974 r. RdsSB miał 10²⁷⁴. Co do liczby KO pozostających na stanie krośnieńskiej jednostki SB, to w sierpniu 1973 r. RdsSB miał ich 100²⁷⁵.

Stały dopływ informacji dla krośnieńskiej jednostki SB zapewniała sieć agenturalna TW i KO oraz inne źródła pracy operacyjnej, jak perlustracja korespondencji, środki techniczne (podśluch telefoniczny) i PO. Dzięki pozyskanym w ten sposób danym tylko w 1974 r. RdsSB przekazał 205 informacji, z tego do Wydziału II SB KW MO w Rzeszowie – 55, do Wydziału III SB KW MO w Rzeszowie – 46, do Wydziału IV SB KW MO w Rzeszowie – 32, a do starszego inspektora Kierownictwa SB KW MO w Rzeszowie pracującego na rzecz Departamentu I MSW w Warszawie – 26. Oprócz tego RdsSB przekazał 46 informacji do KP PZPR w Krośnie.

Dobrze przedstawiała się również współpraca krośnieńskiego pionu SB i MO. W całym 1974 r. RdsSB otrzymał z posterunków MO i KP MO

²⁷³ AIPN Rz, 049/102, Informacja z przeprowadzonej kontroli działań operacyjnych Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 12 XII 1974 r., k. 271.

²⁷⁴ *Ibidem*, k. 272–274.

²⁷⁵ AIPN Rz, 049/102, Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli realizacji przez Referat ds. SB KP MO w Krośnie rocznego planu pracy i wytycznych Kierownictwa SB KW MO w Rzeszowie opracowanych na podstawie dyrektywy nr 4 Kierownictwa MSW, 31 VIII 1973 r., k. 265.

Referat ds. bezpieczeństwa (SB) Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Krośnie...

w Krośnie 78 różnych informacji, natomiast RdsSB przekazał do pionu MO w tym samym okresie dziewięć informacji²⁷⁶.

W styczniu 1974 r. krośnieński RdsSB prowadził trzy SOR-y krypt. „Wichrzyciel”, „Fosfor” i „Zapora” (ta ostatnia wszczęta w 1974 r. w celu wykrycia sprawcy wyłączenia Zakładu Uzdatniania Wody w Iskrzyni k. Krosna), 10 SOS-ów, w tym jeden o krypt. „Przestroga” (dotyczył ustalenia autora anonimów z pogrózkami), 28 KE, w tym cztery prowadzone na osoby, które odmówiły powrotu do kraju, oraz 10 SO²⁷⁷. W tabeli 5 przedstawiono wykaz TW i LK oraz spraw ewidencji operacyjnej prowadzonych przez krośnieńskiego RdsSB tuż przed jego likwidacją, tj. 31 maja 1975 r.

Tabela 5. Tajne osobowe źródła informacji i sprawy ewidencji operacyjnej prowadzone przez Referat ds. SB KP MO w Krośnie (stan na 31 maja 1975 r.)

	Tajni współ- pracow- nicy	Lokale kontak- towe	Sprawy obiekto- we	Kwestiona- riusze ewiden- cyjne	Sprawy opera- cyjnego sprawdze- nia	Teczki ewidencji operacyjnej na księży (TEOK) i parafie (TEOP)
Pion II	17	4	1	15	3	
Pion III	15	4	8	3	10	
Pion IV	9	1	1	4	1	128 TEOK 37 TEOP
Łącz- nie	41	9	10	22	14	165

Źródło: AIPN Rz, 01/417, Protokół likwidacji agend służbowych Referatu ds. SB KP MO w Krośnie z 1975 r., Protokół likwidacji agend służbowych Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 3 VII 1975 r., k. 1–12.

W wyniku reformy administracyjnej PRL zlikwidowano krośnieńską jednostkę powiatową SB. Z dniem 1 czerwca 1975 r. funkcjonariuszy RdsSB w Krośnie odwołano z zajmowanych stanowisk i przekazano do dyspozycji komendanta wojewódzkiego MO w Krośnie²⁷⁸. 30 czerwca 1975 r. zarządzeniem nr 1/75 zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Krośnie

²⁷⁶ AIPN Rz, 049/102, Informacja z przeprowadzonej kontroli działań operacyjnych Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 12 XII 1974 r., k. 273–274.

²⁷⁷ *Ibidem*, k. 271–272.

²⁷⁸ AIPN Rz, 00283/15, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1975 r., Rozkaz personalny nr 137, 11 VI 1975 r., s. 87–89.

powołano komisję likwidacyjną krośnieńskiej RdsSB. W jej skład weszło pięciu oficerów: kpt. Czesław Golonkiewicz²⁷⁹ jako przewodniczący (zastępca naczelnika Wydziału II SB KW MO w Krośnie), kpt. Piotr Ptaszek²⁸⁰ (zastępca naczelnika Wydziału III SB KW MO w Krośnie), kpt. Leon Cygan²⁸¹ (zastępca naczelnika Wydziału Paszportów SB KW MO w Krośnie), kpt. Kazimierz Łojek (kierownik Sekcji Wydziału „C” KW MO w Rzeszowie) i por. Tadeusz Dębiec²⁸² (kierownik Sekcji 5 Wydziału IV SB KW MO w Krośnie). Komisja dokonała protokolarnego spisu i poleciła kpt. Janowi Żakowi przekazanie według właściwości dokumentów operacyjnych, biurowych, przepisów i sprzętu technicznego znajdującego się na stanie referatu. Większość dokumentów operacyjnych trafiła do wydziałów II, III i IV SB KW MO w Krośnie, a część do archiwum Wydziału „C” KW MO w Rzeszowie, dokumentacja administracyjna, zarządzenia i pieczęcie – do Wydziału Ogólnego, Wydziału Inspekcji i Wydziału Kadr KW MO w Krośnie, sprzęt techniczny – do Wydziału Zaopatrzenia i Wydziału „T” KW MO w Krośnie. Niewielką część materiałów operacyjnych, administracyjnych i korespondencji zniszczono we własnym zakresie. Przekazywanie dokumentów, przepisów i pieczęci ukończono 15 lipca 1975 r.²⁸³ W następnych latach pracę operacyjną kontynuował pion SB nowo utworzonej KW MO, a od 1983 r. Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Krośnie.

Należy podkreślić, że referaty powiatowe SB, w tym i krośnieński, w latach 1957–1975 stanowiły ważne ogniwo w systemie organizacyjno-operacyjnym komunistycznego aparatu bezpieczeństwa PRL. Przede wszystkim odgrywały one kluczową rolę w systemie kontroli i represji wobec społeczności lokalnej podległych im powiatów. Oczywiście referaty powiatowe nie działały samodzielnie, ponieważ spełniały tylko funkcję pomocniczą wobec nadrzędnych struktur SB KW MO, zajmujących się całokształtem działań operacyjnych na obszarze podległych województw. Funkcjonowanie w latach 1957–1975 referatu powiatowego SB w Krośnie, mieście będącym centrum administracyjnym powiatu, było symbolem państwa totalitarnego, jakim była PRL, ponieważ jej działania zmierzały do objęcia ścisłą kontrolą kluczowych dziedzin życia miejscowej społeczności,

²⁷⁹ Szerzej o Czesławie Golonkiewiczu zob. biogram: *Twarze bezpieki w Polsce...*, s. 173.

²⁸⁰ Szerzej o Piotrze Ptaszku zob. biogram: *ibidem*, s. 323–324.

²⁸¹ Szerzej o Leonie Cyganie zob. biogram: *ibidem*, s. 127–128.

²⁸² Szerzej o Tadeuszu Dębcu zob. biogram: *ibidem*, s. 141.

²⁸³ AIPN Rz, 01/417, Protokół likwidacji agend służbowych Referatu ds. SB KP MO w Krośnie, 3 VII 1975 r., k. 1–12.

grup i osób o poglądach opozycyjnych. SB koncentrowała uwagę przede wszystkim na środowiskach uznawanych przez nią z definicji za antykomunistyczne i antyreżimowe, takich jak Kościół rzymskokatolicki, byli żołnierze zbrojnego podziemia niepodległościowego i działacze PSL. Stale je obserwowano, inwigilowano i okresowo rozpracowywano. Do realizacji tych działań jednostka SB potrzebowała tajnych osobowych źródeł informacji. Po początkowym spadku liczby zarejestrowanej agentury od drugiej połowy lat sześćdziesiątych XX w. z każdym rokiem RdsSB w Krośnie zwiększała jej liczbę. W marcu 1957 r. dysponował 27 informatorami i sześcioma LK, w grudniu 1964 r. – 14 TW i pięcioma LK²⁸⁴. W styczniu 1974 r. zanotowano najwyższy stan w osiemnastoletniej historii – 52 TW, 100 KO i 10 LK. Te liczby wskazują na rozmach działań operacyjnych krośnieńskiej SB w początku lat siedemdziesiątych XX w., czyli w tzw. epoce Gierka.

Co do liczby osób aresztowanych przez RdsSB w Krośnie w okresie osiemnastoletniej działalności dysponujemy tylko danymi z lat 1957–1960. Aresztowano wówczas trzy osoby. W 1958 r. zatrzymano jedną osobę „za nielegalne przekroczenie granicy”, rok później także jednego podejrzanego „o dywersję w przemyśle”, a w 1960 r. podejrzanego o „terroryzm i bandytyzm polityczny”. W 1957 r. RdsSB nikogo nie zatrzymał²⁸⁵. Co ważne, brakuje danych z lat 1961–1975.

Przez cały okres funkcjonowania powiatowej jednostki SB w Krośnie liczbę zatrudnionych w niej funkcjonariuszy podwojono. W 1957 r. pracowało tam ośmiu esbeków. Dziesięć lat później ta liczba wzrosła do 12, a w 1974 r. osiągnęła maksymalny stan – 19 funkcjonariuszy SB. Świadczy to o rozwoju tej jednostki pod względem etatowo-organizacyjnym oraz o wzroście liczby „zagadnień” i „problemów” operacyjnych, którymi musiała się zajmować. O znaczeniu RdsSB w Krośnie świadczy również to, że w 1974 r. zajmował czwarte miejsce pod względem liczby przydzielonych etatów (na łączną liczbę 22 powiatowych i miejskich referatów SB podległych wojewódzkim strukturom SB w Rzeszowie po RdsSB Komend Miejskich i Powiatowych MO w Przemyśle, Stalowej Woli i Mielcu). Na pewno wpływ na tak duży przyrost etatów krośnieńskiej SB miał rozwój

²⁸⁴ AIPN Rz, 04/188, Pismo zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa w Krośnie do kierownika Samodzielnej Sekcji Ogólno-Organizacyjnej SB KW MO w Rzeszowie, 30 XII 1964 r., k. 97.

²⁸⁵ AIPN Rz, 0174/42, Wykazy aresztowanych przez jednostki operacyjne i śledcze UB i SB województwa rzeszowskiego z lat 1944–1960, Zestawienie aresztowanych przez jednostki UB i SB województwa rzeszowskiego w latach 1944–1960, [b.d.], k. 10; *ibidem*, Wykaz aresztowanych przez PUdsBP/Referat ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie w latach 1955–1958, [b.d.], k. 52; *ibidem*, Wykaz aresztowanych przez Referat ds. bezpieczeństwa KP MO w Krośnie w latach 1959–1960, [b.d.], k. 53.

gospodarczy powiatu i jego uprzemysłowienia, które zanotowano w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w.

W latach 1957–1975 w krośnieńskiej jednostce SB zatrudniano łącznie 33 funkcjonariuszy (29 mężczyzn i cztery kobiety). W tej liczbie aż czterech esbeków pracowało przez cały okres istnienia jednostki. Byli to st. sierż. Zdzisława Zabawa, por. Eugeniusz Pająk, kpt. Franciszek Pietrzak i kpt. Stanisław Pięta. Oprócz nich najdłuższym, siedemnastoletnim stażem pracy w jednostce mógł się pochwalić jeszcze por. Edward Kraś. W tabeli 6 przedstawiono wykaz wszystkich funkcjonariuszy SB zatrudnionych w krośnieńskim RdsSB w latach 1957–1975.

Tabela 6. Wykaz funkcjonariuszy zatrudnionych w Referacie ds. bezpieczeństwa (SB) KP MO w Krośnie w latach 1957–1975

Lp.	Nazwisko i imię	Imię ojca	Data urodzenia	Stopień w MO	Zajmowane stanowisko	Okres pracy
1.	Bajorek Stefan	Jan	15 VII 1951	plut.	inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej, oficer SB Grupy „T”, referent SB Grupy „T”	1973–1975
2.	Belczyk Marian	Władysław	3 I 1947	kpr.	inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1974–1975
3.	Boczar Tadeusz	Józef	13 VI 1947	st. sierż.	inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1971–1975
4.	Bogacz Franciszek	Szymon	14 VIII 1914	sierż.	kierowca	1962–1963
5.	Czajkowski Jan	Andrzej	13 VI 1935	sierż.	kierowca samochodu, milicjant-kierowca	1963–1975
6.	Czekański Karol	Władysław	15 VIII 1944	kpr.	oficer SB Grupy „T”, inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1971–1973
7.	Dziugan Mieczysław	Stanisław	20 VI 1951	kpr.	inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1975
8.	Gajecki Władysław	Jan	28 IX 1928	ppor.	oficer operacyjny	1963–1965
9.	Głowacki Jan	Wincenty	20 II 1927	por.	oficer operacyjny, oficer operacyjny Grupy Operacyjnej	1957–1968

Lp.	Nazwisko i imię	Imię ojca	Data urodzenia	Stopień w MO	Zajmowane stanowisko	Okres pracy
10.	Goleń Janina	Józef	27 I 1933	st. sierż.	referent Grupy Paszportów i Dowodów Osobistych, referent Grupy Paszportów	1967–1975
11.	Grodecki Jerzy	Zygmunt	5 V 1930	mjr	zastępca komendanta powiatowego MO ds. SB	1965–1970
12.	Hoc Józef	Michał	6 X 1927	kpt.	starszy oficer operacyjny, inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1957–1968
13.	Janas Stanisław	Kazimierz	4 III 1943	por.	oficer operacyjny, inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1965–1975
14.	Jaracz Jan	Stanisław	1 VIII 1947	ppor.	inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1973–1975
15.	Kraś Edward	Władysław	4 VIII 1928	por.	oficer operacyjny, inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej, starszy referent Grupy „T”	1958–1975
16.	Krzanowski Franciszek	Tomasz	14 VIII 1947	plut.	oficer SB Grupy „T”, inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1971–1972
17.	Majdura Józef	Ludwik	18 X 1931	ppor.	oficer operacyjny	1957–1958
18.	Mazur Zofia	Wojciech	18 XII 1931	sierż.	referent Grupy Paszportów i Dowodów Osobistych, referent Grupy Paszportów	1969–1975
19.	Pająk Eugeniusz	Ferdynand	29 X 1927	por.	oficer operacyjny, starszy oficer operacyjny Grupy Rejestracji Cudzoziemców, inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1957–1975

Paweł Fornal

Lp.	Nazwisko i imię	Imię ojca	Data urodzenia	Stopień w MO	Zajmowane stanowisko	Okres pracy
20.	Pelczar Jerzy	Jan	14 VIII 1940	por.	oficer operacyjny Grupy Operacyjnej, inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1968–1975
21.	Pietrzak Franciszek	Józef	29 I 1925	kpt.	starszy oficer operacyjny, inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej, starszy inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1957–1975
22.	Pięta Stanisław	Antoni	13 I 1925	kpt.	starszy oficer operacyjny, starszy inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1957–1975
23.	Płatek Ireneusz	Jan	16 VII 1951	sierż.	inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1972–1975
24.	Sekreta Emil	Jan	13 II 1928	kpt.	inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1968
25.	Szczepaniak Zbigniew	Stanisław	8 IV 1948	kpr.	inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1972–1974
26.	Sznajder Ryszard	Józef	26 II 1942	ppor.	oficer operacyjny Grupy Operacyjnej, inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1969–1975
27.	Szura Kazimiera	Piotr	12 II 1947	plut.	referent Grupy Paszportów i Dowodów Osobistych	1967–1969
28.	Szydło Tadeusz	Jan	21 I 1948	sierż.	inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1971–1975
29.	Szymański Adam	Czesław	17 IX 1947	sierż.	oficer SB Grupy „T”, referent SB Grupy „T”	1971–1975
30.	Tomasik Józef	Jan	8 X 1951	sierż.	inspektor operacyjny Grupy Operacyjnej	1972–1975
31.	Włodarski Franciszek	Franciszek	4 XI 1926	mjr	zastępca komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa	1957–1965

Lp.	Nazwisko i imię	Imię ojca	Data urodzenia	Stopień w MO	Zajmowane stanowisko	Okres pracy
32.	Zabawa (Wierdak) Zdzisława	Wojciech	1 II 1929	st. sierż.	sekretarz, podoficer ewidencji operacyjnej, sekretarz-maszynistka	1957–1975
33.	Żak Jan	Marian	5 XII 1930	kpt.	I zastępca komendanta powiatowego MO ds. SB	1970–1975

Źródło: Ustalenia własne na podstawie AIPN Rz, 00283/1, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1961 r.; AIPN Rz, 00283/2, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1962 r.; AIPN Rz, 00283/3, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1963 r.; AIPN Rz, 00283/4, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1964 r.; AIPN Rz, 00283/5, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1965 r.; AIPN Rz, 00283/6, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1966 r.; AIPN Rz, 00283/7, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1967 r.; AIPN Rz, 00283/8, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1968 r.; AIPN Rz, 00283/9, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1969 r.; AIPN Rz, 00283/10, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1970 r.; AIPN Rz, 00283/11, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1971 r.; AIPN Rz, 00283/12, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1972 r.; AIPN Rz, 00283/13, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1973 r.; AIPN Rz, 00283/14, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1974 r.; AIPN Rz, 00283/15, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1975 r.; AIPN Rz, 00283/32, Zbiór zarządzeń personalnych MSW z lat 1970–1971; AIPN Rz, 00283/33, Zbiór zarządzeń personalnych MSW z lat 1972–1973; AIPN Rz, 00283/34, Zbiór rozkazów personalnych MSW z lat 1974–1975; AIPN Rz, 00283/40, Zbiór zarządzeń personalnych MSW z lat 1962–1965; AIPN Rz, 00283/45, Zbiór rozkazów personalnych KW MO z różnych województw z lat 1959–1970; AIPN Rz, 00283/52, Kopie rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1957 r.; AIPN Rz, 00283/53, Kopie rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z lat 1957–1958; AIPN Rz, 00283/54, Kopie rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1958 r.; AIPN Rz, 00283/55, Zbiór rozkazów personalnych KW MO w Rzeszowie z 1959 r.; AIPN Rz, 00284/6, Kartoteka ewidencyjna funkcjonariuszy WUBP/WUdsBP/KW MO/WUSW w Rzeszowie z lat 1944–1990, Karty ewidencyjne funkcjonariuszy UB-SB; AIPN Rz, 488/1, Kartoteka funkcjonariuszy WUBP/WUdsBP/KW MO/WUSW w Rzeszowie z lat 1944–1990, Karty ewidencyjne funkcjonariuszy UB-SB; AIPN Rz, 489/1, Kartoteka funkcjonariuszy KW MO/WUSW w Przemyślu z lat 1975–1990, Karty ewidencyjne funkcjonariuszy UB-SB; AIPN Rz, 490/1, Kartoteka funkcjonariuszy KW MO/WUSW w Krośnie z lat 1975–1990, Karty ewidencyjne funkcjonariuszy UB-SB; <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/funkcjonariusze/?catalog=5>, dostęp 15 VIII 2020 r.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie (AIPN Kr).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie (AIPN Rz).

Źródła publikowane

- Dyrektwy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dla Służby Bezpieczeństwa z lat 1971–1973*, oprac. F. Musiał, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2019, nr 1(17).
- Ewidencja operacyjna i archiwum organów bezpieczeństwa PRL w latach 1944–1990. Zbiór normatywów*, oprac. M. Komaniecka-Łyp, Kraków 2017.
- Instrukcje i zarządzenia regulujące organizację i funkcjonowanie powiatowego aparatu bezpieczeństwa PRL w latach 1952–1956*, oprac. M. Kasprzycki, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2009, nr 31.
- Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa 1945–1989*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004.
- Instrukcje, wytyczne, pisma Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1962–1989. Wybór dokumentów*, oprac. A. Dziurok, F. Musiał, Kraków–Katowice 2017.
- Kwestia ukraińska w działalności Służby Bezpieczeństwa PRL. Dokumenty i materiały*, oprac. A. Słabig, Warszawa 2016.
- Młodzież antysystemowa w Polsce południowo-wschodniej w latach 1957–1989. Wybór dokumentów*, oprac. B. Wójcik, Rzeszów 2016.
- Musiał F., *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków–Warszawa 2018.
- Teczka Ewidencji Operacyjnej na Księdza. Teoria i praktyka pracy operacyjnej SB*, oprac. R. Dyrca, J. Laska, J. Rażny, E. Zajac, Kraków 2009.

Opracowania

- Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2: 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006.
- Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3: 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008.
- Bukała M., *Rok 1956 w powiecie krośnieńskim. Wybrane problemy [w:] Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956. Materiały z konferencji naukowych zorganizowanych przez Muzeum Podkarpackie w Krośnie w latach 2012–2013*, red. Cz. Nowak, Krosno 2015.
- Czekaj S.F., *Pomiędzy złem a złem. Opis życia w Polsce pod niemiecką i sowiecką okupacją*, oprac. Cz. Nowak, Krosno 2019.
- Fornal P., *Casus Stanisława Turka „Orla” i Jana Malinowskiego „Rolskiego” jako przykład manipulacji materiałami śledztwa stosowanej przez oficerów śledczych Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie w latach 1952–1954 [w:] Piony śledcze aparatu bezpieczeństwa publicznego 1944–1990*, red. M. Dźwiągł, P. Skubisz, Szczecin 2017.

- Fornal P., *Działalność niepodległościowa Zgromadzenia Świętego Michała Archaniola w Miejscu Piastowym i działania operacyjne organów bezpieczeństwa PRL wobec Zgromadzenia* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956. Materiały z konferencji naukowych zorganizowanych przez Muzeum Podkarpackie w Krośnie w latach 2012–2013*, red. Cz. Nowak, Krosno 2015.
- Fornal P., *Ksiądz major Franciszek Kojder „Ojciec”, „Brzoskwinia”, kapelan AK i działacz WiN, „Zeszyty Historyczne WiN-u”* 2014, nr 40.
- Fornal P., *Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Krośnie w latach 1944–1956. Struktura, kierownicy, działalność, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”* 2015, nr 1(13).
- Fornal P., *Referat Ochrony przy Dyrekcji Krośnieńskiego Kopalnictwa Naftowego w latach 1950–1955* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956. Materiały z konferencji naukowych zorganizowanych przez Muzeum Podkarpackie w Krośnie w latach 2012–2013*, red. Cz. Nowak, Krosno 2015.
- Fornal P., *Referat Ochrony przy Rafinerii Nafty Jedlicze (1951–1955)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2019, nr 1(17).
- Halczak B., Šmigel M., *Działalność oddziału UPA Mychajło Fedaka „Smyrnego” w Beskidzie Niskim w latach 1945–1948* [w:] *In Gremium. Studia nad Historią, Kulturą i Polityką*, t. 1, Zielona Góra 2007.
- Kasprzycki M., *Plany reorganizacji Służby Bezpieczeństwa szczebla powiatowego i wojewódzkiego opracowane w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w latach 1971–1973 (z uwzględnieniem przygotowań do niej w województwie krakowskim)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2015, nr 1(13).
- Kasprzycki M., *System organizacji pracy powiatowych referatów Służby Bezpieczeństwa i próby jego reform w latach sześćdziesiątych*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2013, nr 1(11).
- Krzysztofiński M., *Arcybiskup Ignacy Tokarczuk (1918–2012). Metropolita przemyski obrządku łacińskiego*, Rzeszów–Warszawa 2019.
- Kyc K., *Relacje Kościoła Katolickiego i władz komunistycznych w powiecie krośnieńskim w latach 1944–1956* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956. Materiały z konferencji naukowych zorganizowanych przez Muzeum Podkarpackie w Krośnie w latach 2012–2013*, red. Cz. Nowak, Krosno 2015.
- Nabywaniec S., *Działania biskupa Ignacego Tokarczuka na rzecz ratowania cerkwi grekokatolickich*, „Studia Rzeszowskie” 2003, t. 10, red. J. Draus.
- Nowak Cz., *Czuchra Józef, ps. „Bogumił”, „Mnich”, „Orski”, „Podhalańczyk” (1911–1945)* [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, t. 1, Kraków 1997.
- Nowak Cz., *Działalność niepodległościowa ppor. Władysława Barana, ps. „Bekas” w latach 1939–1945 i okoliczności jego śmierci w 1949 r.* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956. Materiały z konferencji naukowych*

- zorganizowanych przez Muzeum Podkarpackie w Krośnie w latach 2012–2013, red. Cz. Nowak, Krosno 2015.
- Nowak Cz., Nitka Stanisław „Szpagat”, „Szech”, „Sudyka” (1912–2005) [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, t. 12, Kraków 2007.
- Nowak Cz., *Uczestnicy konspiracji niepodległościowej w Podkarpaciu w latach 1939–1956. Prezentacja wybranych osób i wydarzeń*, Krosno 2019.
- Ostasz G., *Krośnieńskie struktury Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”* [w:] *Dzieje Podkarpacia. Areszt śledczy PUBP w Krośnie i jego więźniowie (na tle działań antykomunistycznego podziemia w powiecie krośnieńskim w latach 1944–1956)*, t. 7, red. J. Gancarski, Krosno 2003.
- Ostasz G., *Siatki WiN i Brygad Wywiadowczych na terenie powiatu Krośnieńskiego* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956*, red. K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Cz. Nowak, Rzeszów–Krosno 2009.
- Skubisz P., *Służba Bezpieczeństwa wobec osób zbiegłych z kraju. Stenogram wykładu wygłoszonego przez Zenona Polaka w marcu 1958 r., „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”* 2011, nr 1(8–9).
- Syrek W., *Józef Cieśla „Topór”. Przeciw brunatnemu i czerwonemu zniewoleniu*, Krosno 2009.
- Syrnyk J., *Analiza historyczno-antropologiczna działań organów bezpieczeństwa w kwestii tzw. nacjonalizmu ukraińskiego na Podkarpaciu w latach 1947–1989*, Wrocław–Warszawa 2015.
- Syrnyk J., *Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (1956–1990)*, Wrocław 2008.
- Szopa P., *Działania władz bezpieczeństwa i wymiaru sprawiedliwości wobec folksojczyków po zakończeniu wojny* [w:] *Krosno i powiat krośnieński w latach 1944–1956. Materiały z konferencji naukowych zorganizowanych przez Muzeum Podkarpackie w Krośnie w latach 2012–2013*, red. Cz. Nowak, Krosno 2015.
- Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Informator personalny*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2007.
- Wójcik Z.K., *„WIN”-owcy krośnieńscy* [w:] *Dzieje Podkarpacia. Areszt śledczy PUBP w Krośnie i jego więźniowie (na tle działań antykomunistycznego podziemia w powiecie krośnieńskim w latach 1944–1956)*, t. 7, red. J. Gancarski, Krosno 2003.

Streszczenie: W publikacji przedstawiono powiatową jednostkę komunistycznej Służby Bezpieczeństwa w Krośnie, działającą w latach 1957–1975 pod nazwą Referat do spraw Bezpieczeństwa Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Krośnie. Artykuł podzielono na trzy części. W pierwszej opisano strukturę oraz zmiany organizacyjne i etatowe, które przeprowadzano w tej jednostce w ciągu 18 lat jej istnienia. W drugiej zaprezentowano biogramy i przebieg służby jej

trzech kierowników: Franciszka Włodarskiego, Jerzego Grodeckiego i Jana Żaka. W trzeciej części przedstawiono główne kierunki działań operacyjnych prowadzonych przez jednostkę, sprawy i agenturę. Artykuł uzupełniają fotografie trzech kierowników jednostki i budynku, w którym miała siedzibę, tabele i wykaz wszystkich funkcjonariuszy SB zatrudnionych w jednostce w latach 1957–1975.

Słowa kluczowe: Krosno, powiat, Referat ds. bezpieczeństwa, SB, KP MO, zagadnienie, praca operacyjna, agentura, Franciszek Włodarski, Jerzy Grodecki, Jan Żak

Paweł Fornal (ur. 1975), doktor nauk humanistycznych, historyk, specjalista OBBH IPN Oddział w Rzeszowie. Zajmuje się dziejami podziemia niepodległościowego po 1944 r. i aparatu bezpieczeństwa PRL w latach 1944–1990. Autor monografii *Konspiracja akowska i poakowska w powiecie brzozowskim (1939–1949)*. *Geneza, struktura, działalność i likwidacja* (Rzeszów 2010) i książki *Żydzi w Urzędzie Bezpieczeństwa w południowo-wschodniej Polsce 1944–1956* (Krosno 2014).

The Security Department of the District Headquarters of the Citizens' Militia in Krosno in 1957–1975. Structures, Leadership, Activities

Abstract: This article presents a district-level (*powiat*) unit of the Communist Security Service in Krosno, operating in 1957–1975 as the Security Section (*Referat*) at the District Headquarters of the Citizens' Militia in Krosno. The article is divided into three parts. The first describes the unit's structure and its organizational and personnel changes over the 18 years of its existence. The second presents the biographical information and careers of its three heads, Franciszek Włodarski, Jerzy Grodecki and Jan Żak. The third part presents its main areas of activity, its specific operations and its agents. The article contains photographs of the three unit heads and the building in which it was located, tables and a list of all the security officers employed in the unit in 1957–1975.

Keywords: Krosno, powiat, Security Department, Security Service, District Headquarters of the Citizens' Militia, operations, agents, Franciszek Włodarski, Jerzy Grodecki, Jan Żak

Paweł Fornal (b. 1975), PhD, historian, specialist at the Branch Office of Historical Research, Institute of National Remembrance in Rzeszów. His research interests include post-1944 anti-Communist resistance and the security apparatus of the Polish People's Republic in 1944–1990. Author of the monograph *Konspiracja akowska i poakowska w powiecie brzozowskim (1939–1949)*. *Geneza, struktura, działalność i likwidacja* (Rzeszów, 2010), and of the book *Żydzi w Urzędzie Bezpieczeństwa w południowo-wschodniej Polsce 1944–1956* (Krosno, 2014).

Marcin Kasprzycki

<https://orcid.org/000-0002-0942-9845>

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie

OBSZARY WSPÓŁDZIAŁANIA PZPR, ADMINISTRACJI TERENOWEJ I SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA NA PRZYKŁADZIE POWIATÓW WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO 1957–1975. ZARYS PROBLEMATYKI

I. Uwagi wprowadzające

Poniższy tekst jest próbą podjęcia rozważań na temat współdziałania – czy też współpracy – PZPR, administracji terenowej i SB w systemie politycznym powiatów w zakresie działań o charakterze kontrolnym i represyjnym. W artykule odpowiadam na ważne pytania badawcze: W jakich obszarach krzyżowały się drogi wspomnianych trzech podmiotów? Na jakich polach i wobec kogo bądź czego można mówić o zazębianiu się działań tych instytucji, mimo że nie zawsze podejmowanych jednocześnie i bezpośrednio?

Analizą objęto województwo krakowskie, które w latach 1957–1975 składało się z 21 powiatów: bocheńskiego, brzeskiego, chrzanowskiego, dąbrowskiego, Jaworzna (miasta na prawach powiatu), krakowskiego, limanowskiego, miechowskiego, myślenickiego, nowosądeckiego, Nowego Sącza (miasta na prawach powiatu), nowotarskiego, olkuskiego, oświęcimskiego, proszowickiego, suskiego, tarnowskiego, Tarnowa (miasta na prawach powiatu), wadowickiego, Zakopanego (miasta na prawach powiatu) i żywieckiego.

Socjolog polityki i politolog Jacek Tarkowski w badaniach nad system politycznym powiatów na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, których obiektem zainteresowań uczynił mechanizmy integracji poziomej, pisał o powiatach jako jednostkach przestrzennych: „Cały szereg

czynników powodował, że właśnie powiat był jednostką podziału terytorialnego kraju, której badanie (nie tylko politologiczne) było szczególnie płodne i atrakcyjne poznawczo”. Zwraçał on uwagę, że „szczebel powiatowy był podstawowym szczeblem styku władzy z obywatelem”, „powiat był jednostką multifunkcyjną, na terenie której funkcjonowała znaczna liczba wyspecjalizowanych organizacji administracyjnych, politycznych, społecznych i gospodarczych. Analiza interakcji zachodzących między tymi organizacjami daje wgląd w procesy o znacznym stopniu skomplikowania i dotyczące różnych dziedzin życia społecznego”¹. Oczywiście, badał inne mechanizmy i procesy, a poza tym warto pamiętać, że w badaniach empirycznych i analizie dokumentów nie mógł uwzględnić Służby Bezpieczeństwa jako podmiotu mającego wpływ na lokalny system polityczny. W badaniach nad systemami politycznymi w dwóch powiatach Tarkowski doszedł do wniosku, że „kluczową rolę w systemach integracyjnych powiatów odegrały komitety powiatowe PZPR i prezydya PRN wraz z ich aparatem administracyjnym”. W jego ocenie były one „centralnymi ogniwami systemu powiązań poziomych”². Oczywiście miał świadomość, że to powiatowa instancja PZPR, która zarówno w wymiarze lokalnym, jak i w całym państwie zajmowała nadrzędną pozycję w całości systemu, była ośrodkiem władzy³.

Partia

Absolutna dominacja PZPR na wszystkich poziomach struktury administracyjnej państwa i w niemal wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego Polski nie podlega żadnej dyskusji, dlatego też zbędne są tutaj szersze rozważania na ten temat⁴. Na potrzeby niniejszej analizy uwagi będą się odnosiły przede wszystkim do pozycji i roli PZPR w strukturze powiatów.

¹ J. Tarkowski, *System polityczny powiatu jako system integracji poziomej* [w:] *Socjologia świata polityki*, t. 1: *Władza i społeczeństwo w systemie autorytarnym*, Warszawa 1994, s. 117.

² *Ibidem*, s. 132 i n.

³ *Ibidem*, s. 149–150; J. Drygalski, J. Kwaśniewski, *(Nie)realny socjalizm*, Warszawa 1992, s. 167.

⁴ Szerzej zob. m.in. W. Janowski, *Ustrój władz, zadania i struktura aparatu wykonawczego KC PZPR w latach 1948–1990* [w:] W. Janowski, A. Kochański, *Informator o strukturze i obsadzie personalnej centralnego aparatu PZPR 1948–1990*, red. K. Persak, Warszawa 2000, s. 9–62; *PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012; *Partia, państwo, społeczeństwo*, red. K. Rokicki, Warszawa 2016; *Więcej niż partia. PZPR a polityka, gospodarka i społeczeństwo 1948–1990*, red. A. Dziuba, B. Tracz, Katowice–Warszawa 2017; Z. Rybicki, *System rad narodowych w PRL*, Warszawa 1971, s. 39–40.

Struktura organizacyjna komitetów powiatowych i miejskich⁵ PZPR nie była tak rozbudowana jak na szczeblu wojewódzkim, niemniej można w niej było wyróżnić kilka stałych elementów⁶. Były to: konferencja sprawozdawczo-wyborcza i komitet powiatowy (zbierał się na posiedzeniach plenarnych) jako organy uchwałodawcze oraz egzekutywa i sekretariat jako organy wykonawcze i zarządzające w okresie między posiedzeniami plenarnymi. W omawianym okresie w powiatach egzekutywa liczyła od kilku do kilkunastu osób. Sekretariat, jako najmniej sformalizowane ciało w strukturze komitetu powiatowego⁷, tworzyli wybierani sekretarze. W analizowanym okresie nie było stałego wykazu sekretarzy (poza oczywiście I sekretarzem), którzy tworzyli sekretariat. W dużej mierze wynikało to z: liczby członków PZPR, wielkości powiatu i jego charakteru oraz problemów, z jakimi się w nim borykano. Początkowo w mniejszych powiatach oprócz I sekretarza powoływano także sekretarzy organizacyjnych i ds. propagandy. Od 1964 r. w składzie sekretariatu tych egzektyw zaczęły pojawiać się także sekretarze ds. rolnych. W innych powiatach sekretarzy było pięciu – oprócz wymienionych wybierano również sekretarza ekonomicznego. W Suchej Beskidzkiej w 1973 r. wybrano jednego sekretarza rolno-ekonomicznego⁸.

⁵ W ustępach artykułu, w których będzie mowa ogólnie o komitetach powiatowych (instancjach powiatowych) PZPR, mam na myśli także komitety miejskie w dwóch miastach funkcjonujących na prawach powiatów – Jaworznie i Zakopanem.

⁶ S. Drabik, *Baza archiwalna do badania dziejów PZPR na przykładzie Krakowa*, „Dzieje Najnowsze” 2013, z. 2, s. 219–225.

⁷ S. Drabik taką opinię odniósł do sekretariatu KW PZPR. Co ważne, na podstawie analizy źródeł instancji powiatowych PZPR woj. krakowskiego uwagę tę można rozciągnąć także na instancje powiatowe. S. Drabik, *Baza archiwalna do badania...*, s. 221; K. Kolasa, *Komitety powiatowe i miejskie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie łódzkim w latach 1948–1975 – proces kształtowania i struktura organizacyjna*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2005/2006, nr 78, s. 137–167.

⁸ Nie było jednak stałej reguły, np. w Zakopanem w 1966 r. wybrano tylko I sekretarza i sekretarza propagandy, choć we wcześniejszej kadencji było trzech sekretarzy. Z kolei w Oświęcimiu w 1969 r. nie wybrano sekretarza ds. propagandy, mimo że był we wcześniejszej kadencji. Podobną sytuację zanotowano w Chrzanowie w latach 1966–1969. Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANKr) 29/2231/7, Konferencja sprawozdawczo-wyborcza KP PZPR w Bochni 13 XII 1958 r., Protokół z pierwszego posiedzenia Plenum KP PZPR w Bochni w dniu 13 XII 1958 r., k. 130; ANKr, 29/2231/12, Konferencja sprawozdawczo-wyborcza KP PZPR w Bochni 12 XI 1964 r., Protokół z pierwszego posiedzenia Plenum KP PZPR w Bochni w dniu 12 XI 1964 r., s. 159; ANKr, 29/2272/17, XV konferencja sprawozdawczo-wyborcza KM PZPR w Zakopanem 21 XI 1966 r., Protokół z pierwszego posiedzenia Plenum KM PZPR w Zakopanem w dniu 21 XI 1966 r., b.p.; ANKr, 29/2153/18, XIII konferencja sprawozdawczo-wyborcza KP PZPR w Chrzanowie 1 II 1969 r., Protokół z pierwszego plenarnego posiedzenia KP PZPR w Chrzanowie odbytego dnia 1 II 1969 r., k. 170; ANKr, 29/2239/15, X powiatowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza KP PZPR w Suchej Beskidzkiej 20 I 1973 r., Protokół nr 1/73 z plenarnego posiedzenia KP PZPR w Suchej Beskidzkiej w dniu 20 I 1973 r., b.p.

Do końca 1956 r. w strukturze komitetów powiatowych jako ciała pomocnicze istniały wydziały z zatrudnionymi w nich etatowymi pracownikami instancji danego szczebla. W wyniku zmian październikowych przeprowadzono istotną redukcję etatów i zlikwidowano wydziały⁹. Od 1957 r. plena komitetów powiatowych na czas swojej kadencji zaczęły powoływać w ich miejsce tzw. komisje problemowe – stałe i doraźne. Regularnie tworzone komisje, które zajmowały się sprawami wewnątrzpartyjnymi (Powiatowa Komisja Kontroli Partyjnej, Powiatowa Komisja Rewizyjna, później także Komisja Skarg i Wniosków). Inne obejmowały zakresem działań różne dziedziny życia w powiecie. Ich nazwy i obszar zainteresowań na przestrzeni lat zmieniano. Wynikało to zarówno z charakteru poszczególnych powiatów, jak i wytycznych (instrukcji) KC PZPR w zakresie powoływania komisji. W pierwszych latach po 1956 r. ich nazwy i problemy, jakimi miały się zajmować, nie były identyczne w poszczególnych powiatach. Do najczęściej powoływanych należały: administracyjna, rolna, ds. handlu, oświaty, ekonomiczna, ds. propagandy¹⁰. Z powodu zaleceń KC i KW związanych z nasileniem walki z Kościołem od 1959 r. zaczęto powoływać komisje ds. kleru, które później nazywano komisjami ds. laicyzacji (ds. laicyzacji życia społecznego). Od połowy lat sześćdziesiątych liczba komisji w powiatach i ich nazwy coraz bardziej ujednolicano. Były to komisje: administracyjna, ekonomiczna, propagandy, organizacyjna, skarg i wniosków i mające wyższą rangę komitety ds. rolnictwa¹¹.

Należy podkreślić, że choć egzekutywa i sekretarze byli formalnie wybierani przez plenum KP/KM PZPR, w rzeczywistości była to prerogatywa iluzoryczna, bowiem o składzie personalnym decydował

⁹ ANKr, 29/1312/362, Protokoły posiedzeń Sekretariatu KW PZPR w Krakowie 1957 r., Projekt Sekretariatu KW w sprawie nowego ustawienia aparatu i jego struktury w KW i KP, b.d., b.p. Zob. także *Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gnieźnie, Dzieje twórcy*, https://szukajwarchiwach.pl/53/2187/0/?q=XARCHro:53+XTYPEro:zesp+XNRZESPro:2187&order=syg_order&wynik=1&rpp=15&page=1#tabZespól, dostęp 27 IV 2020 r.; *Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Przeworsku, Dzieje twórcy*, https://szukajwarchiwach.pl/59/1351/0/?q=XARCHro:59+XTYPEro:zesp+XNRZESPro:1351&order=syg_order&wynik=1&rpp=15&page=1#tabZespól, dostęp 27 IV 2020 r.

¹⁰ Zob. np. ANKr, 29/2279/32, Plenarne posiedzenia KP PZPR w Żywcu 1957 r., Zadania i skład komisji problemowych KP PZPR w Żywcu [załącznik do protokołu z Plenum KP PZPR w Żywcu z dnia 19 VII 1957 r.], b.p.

¹¹ Zob. np. 29/2265/39, Posiedzenia plenarne KP PZPR w Myślenicach 1964 r., Skład komisji problemowych KP PZPR w Myślenicach [załącznik do protokołu z posiedzenia plenarnego odbytego w dniu 17 XII 1964 r.], s. 413–423; ANKr, 29/2264/43, Plenarne posiedzenia KP PZPR w Miechowie 1967 r., Skład komisji problemowych KP PZPR w Miechowie [załącznik do protokołu z posiedzenia plenarnego odbytego w dniu 8 II 1967 r.], b.p.

KW PZPR. Jedyne w okresie bezpośrednio po wydarzeniach polskiego października 1956 r., kiedy wśród członków PZPR w powiatach rozgorzała dyskusja, dochodziło do rozliczeń kierownictw i rehabilitacji członków partii wykluczonych w okresie stalinowskim. Przenosiło się to na forum konferencji sprawozdawczo-wyborczych i posiedzeń plenarnych KP/KM PZPR, dlatego wybór egzekutyw nie był tylko formalnością, a w wyborach do tego ciała uczestniczyło więcej kandydatów, niż było ustalonych miejsc¹². Po 1956 r. zjawiskiem powszechnym było uczestniczenie w konferencji sprawozdawczo-wyborczej komitetów powiatowych (i miejskich) PZPR reprezentanta KW PZPR, który na pierwszym posiedzeniu nowo wybranego plenum proponował kandydata na I sekretarza, czasem także pozostałych kandydatów na członków sekretariatu. Po zatwierdzeniu w głosowaniu nowego I sekretarza ten przedstawiał, o ile wcześniej nie zrobił tego wysłannik z KW PZPR, propozycję składu sekretariatu i pozostałych członków egzekutywy. Zazwyczaj wspomniana propozycja była formalnie zatwierdzana w głosowaniu przez członków plenum¹³.

¹² Zob. np. ANKr, 29/2231/6, Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Bochni w dniu 15 XII 1956 r., Protokół Komisji mandatowej na XVII Konferencji sprawozdawczo-wyborczej pow. bocheńskiego, k. 58; ANKr, 29/2230/8, Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Brzesku w dniach 8–9 XII 1956 r., Protokół z posiedzenia I Plenum KP PZPR w Brzesku odbytego w dniu 9 XII 1956 r., k. 64; ANKr, 29/2217/8, Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Limanowej w dniu 15 XII 1956 r., Protokół z VII konferencji partyjnej PZPR odbytej w dniu 15 XII 1956 r. w Limanowej, b.p.; ANKr, 29/2261/8, Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Nowym Sączu w dniu 6 XII 1956 r., Protokół z powiatowej VII Konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Nowym Sączu odbytej w dniu 8 XII 1956 r., b.p.; ANKr, 29/2219/6, Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Oświęcimiu w dniach 8–9 XII 1956 r., Protokół z przebiegu Powiatowej Konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Oświęcimiu odbytej w dniach 8–9 XII 1956 r., b.p.

¹³ Zob. np. ANKr, 29/2217/9, Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Limanowej 24 I 1959 r., Protokół z I plenarnego posiedzenia KP PZPR w Limanowej, Limanowa, 24 I 1959 r., b.p.; ANKr, 29/2217/10, Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Limanowej 28 XI 1959 r., Protokół z I posiedzenia KP PZPR w Limanowej odbytego po konferencji powiatowej w dniu 28 XI 1959 r., b.p.; ANKr, 29/2217/12, Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Limanowej 10 I 1962 r., Protokół z I posiedzenia Plenum KP PZPR w Limanowej odbytego w dniu 10 I 1962 r., b.p.; ANKr, 29/2217/14, XI Powiatowa Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Limanowej 21 XI 1964 r., Protokół z posiedzenia plenarnego KP PZPR w Limanowej odbytego w dniu 21 XI 1964 r., b.p.; ANKr, 29/2217/20, Powiatowa Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Limanowej 20 XII 1970 r., Protokół nr 1/70 z plenarnego posiedzenia KP PZPR w Limanowej odbytego w dniu 20 XII 1970 r., b.p.; ANKr, 29/2217/22, XVI Powiatowa Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Limanowej 19 I 1975 r., Protokół z pierwszego plenarnego posiedzenia KP PZPR w Limanowej odbytego w dniu 19 I 1975 r., b.p. Taki schemat działania stosowano także w pozostałych powiatach i miastach na prawach powiatów w woj. krakowskim. W KW PZPR ustalano nie tylko skład egzekutywy, decydowano również o kluczu wyborczym na powiatowych konferencjach sprawozdawczo-wyborczych, a także proponowano kandydatów

Egzekutywy, a w jej ramach sekretarze wraz z podległymi im pracownikami etatowymi (instruktorami), były nie tylko organami wykonawczymi, kierującymi całokształtem pracy partyjnej w powiecie, lecz także czymś na kształt „partii wewnętrznej”, która odgrywała „rolę faktycznego animatora aktywności całej partii”¹⁴. Miała ona przede wszystkim odbierać dyrektywy z wyższego szczebla PZPR i na ich podstawie kierować pracami instancji powiatowej¹⁵.

Nadrzędność PZPR pozwalała jej oddziaływać zarówno na cały aparat administracyjny, jak i inne formy życia politycznego, społecznego i gospodarczego¹⁶. Podczas opisywania mechanizmów wywierania wpływu instancji partyjnej na inne podmioty i sfery życia wskazuje się na wykorzystywanie w tym procesie kilku zasad, w tym m.in. zasady symetrii, nomenklatury i absorpcji¹⁷.

Pierwszą z zasad realizowano za pomocą tworzenia w strukturze komitetów powiatowych partii komisji problemowych, które w dużym stopniu dublowały problematykę, którą zajmowały się wydziały prezydiów powiatowych rad narodowych i komisje tych rad. Do tego dość często stosowaną praktyką było włączanie w pracę komisji problemowych pracowników wydziałów Prezydium Powiatowej Rady Narodowej (PPRN), a nawet prezydiów PRN. Przykładowo: w 1959 r. w składzie Komisji ds. Rad Narodowych KP PZPR w Chrzanowie znalazł się sekretarz tamtejszego PPRN, w Komisji Handlu członkiem został zastępca przewodniczącego PPRN, natomiast na przewodniczącego Komisji Rolnej wybrano kierownika Wydziału Rolnictwa PPRN. W Komitecie ds. Rolnictwa KP PZPR w Wadowicach znaleźli się zarówno przewodniczący PPRN, jak i pracownicy wydziałów Rolnictwa i Skupu tego prezydium¹⁸.

na delegatów na konferencję wojewódzką PZPR. Zob. ANKr, 29/1312/364, Protokoły posiedzeń Sekretariatu KW PZPR w Krakowie 1959 r., Propozycje kadrowe składu plenum, egzekutywy KP, KD oraz delegatów na konferencję wojewódzką, Kraków, 9 XII 1959 r., k. 250–252. Zob. także J. Drygalski, J. Kwaśniewski, *(Nie)realny...*, s. 318–325.

¹⁴ J. Drygalski, J. Kwaśniewski, *(Nie)realny...*, s. 318–319.

¹⁵ *Ibidem*, s. 318. Widać to było np. w trakcie konfliktu, który wybuchł w latach 1956–1957 między kierownictwem partii w powiecie wadowickim a „popaździernikowym” kierownictwem PZPR w Krakowie. Na posiedzeniu egzekutywy KW PZPR w Krakowie wezwanemu I sekretarzowi KP PZPR w Wadowicach uświadomiono, że ma przede wszystkim na swoim terenie realizować wytyczne wyższych instancji partyjnych. Zob. S. Drabik, *Krakowska PZPR w okresie „małej stabilizacji”*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2012, nr 1, s. 88–90.

¹⁶ M. Korejwo, *Oddziaływanie PZPR na aparat administracji państwowej* [w:] *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury, ludzie, dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2012, s. 273–303.

¹⁷ *Ibidem*, s. 275 i n.

¹⁸ ANKr, 29/2153/34, Protokoły plenarnych posiedzeń KP PZPR w Chrzanowie 1959 r., Skład komisji problemowych KP PZPR w Chrzanowie [załącznik do protokołu

Szczególną pozycję egzekutyw potwierdza analiza ich składu personalnego, zwłaszcza członków nienależących do aparatu partyjnego, a więc osób, które pełniły istotne funkcje publiczne w powiecie lub zajmowały ważne stanowiska w administracji terenowej, przedsiębiorstwach i organach siłowych. Składy tego gremium potwierdzały stosowanie zasady absorpcji¹⁹.

W interesującej nas kwestii współdziałania przeanalizowano udział w egzekutywach przewodniczących PPRN bądź ich zastępców (jeśli w wyniku ustaleń między KW PZPR a WK ZSL stanowisko przewodniczącego przypadło członkowi ZSL), a także ewentualną obecność zastępców komendantów powiatowych ds. bezpieczeństwa. Należy stwierdzić, że osoby piastujące te stanowiska bardzo często w omawianym okresie wchodziły w skład egzekutywy²⁰.

W przeciwieństwie do przewodniczących prezydiów rad narodowych zastępcy komendantów powiatowych ds. bezpieczeństwa zdecydowanie rzadziej byli wybierani do tych ciał. Jednym z pierwszych szefów SB wybranych do powiatowej egzekutywy został Stanisław Musiał w Brzesku²¹. Szefowie powiatowych jednostek SB, o ile nie znaleźli się w egzekutywach, dość często zostawali członkami komitetów powiatowych lub ich zastępcami. Poza tym, jak dowiodła analiza składu osobowego komisji administracyjnych KP PZPR, wielu zastępców komendantów powiatowych ds. bezpieczeństwa wybrano na kolejne kadencje do tych ciał.

Innym ważnym narzędziem budowania wpływów i podporządkowywania przez powiatowe instancje partii istniejących na danym terenie instytucji, urzędów, organizacji i przedsiębiorstw była zasada nomenklatury. Zgodnie z jej założeniami instancje PZPR na określonym poziomie hierarchii partyjnej dysponowały wykazami stanowisk, na które mianowano daną osobę wyłącznie po akceptacji kandydata przez komitet partii²².

Tak zwane listy nomenklaturowe pokazują skalę dominacji partii we wszystkich dziedzinach przestrzeni publicznej powiatów. Przykładowo:

posiedzenia Plenum KP PZPR odbytego w dniu 25 II 1959 r.], k. 51–58; ANKr, 29/2271/46, Protokoły plenarnych posiedzeń KP PZPR w Wadowicach 1967 r., Protokół z plenarnego posiedzenia KP PZPR w Wadowicach odbytego w dniu 1 III 1967 r., b.p. Zob. także J. Tarkowski, *System polityczny powiatu...*, s. 150–151.

¹⁹ Zob. także J. Tarkowski, *System polityczny powiatu...*, s. 121–122.

²⁰ Wymienienie wszystkich źródeł zajęłoby kilka stron. Wnioski te oparto na analizie powiatowych konferencji sprawozdawczo-wyborczych i protokołach z posiedzeń plenarnych KM i KP PZPR.

²¹ ANKr, 29/2230/11, Konferencja sprawozdawczo-wyborcza KP PZPR w Brzesku 5 VII 1958 r., Protokół z Plenum KP PZPR w Brzesku odbytego w dniu 5 VII 1958 r., s. 105–106.

²² M. Korejwo, *Oddziaływanie PZPR...*, s. 282–289; J. Drygalski, J. Kwaśniewski, (*Nie*) *realny...*, s. 219; S. Drabik, *Baza archiwalna do badania...*, s. 218, 220–222.

egzekutywa KP PZPR w Chrzanowie w 1963 r. w prezydium PRN wskazywała nieurzędujących członków prezydium²³, trzynastu kierowników wydziałów PPRN (m.in. Finansowy, Organizacyjno-Prawny, Spraw Wewnętrznych) i dyrektorów w większości zakładów na terenie powiatu. Łącznie „rekomendowała” kandydatów na ponad 160 stanowisk²⁴. Z kolei w gestii egzekutywy KP PZPR w Krakowie znalazły się stanowiska przewodniczącego PPRN (w porozumieniu z KW PZPR), wiceprzewodniczącego i sekretarza tego organu, a także kierownicze wszystkich wydziałów PPRN oraz wiele innych stanowisk w organizacjach społecznych, rolniczych i zakładach pracy²⁵.

Administracja terenowa

Rady narodowe, jako terenowe organy jednolitej władzy państwowej, łączyły funkcje przedstawicielskiego organu państwowego (wybieralnego) i organu administracji państwowej na danym terenie²⁶. Uwagę zwrócimy przede wszystkim na organy administracyjne, którymi na szczeblu powiatowym były prezydium rad narodowych (na czele z przewodniczącym), skupiające wszystkie funkcje wykonawcze i zarządzające władzy państwowej. Pewną modyfikację tego rozwiązania wprowadzono w nowej ustawie o radach narodowych z 25 stycznia 1958 r., w której uprawnienia samodzielnych organów administracji państwowej przyznano także wydziałom prezydium rad narodowych i ich kierownikom²⁷.

W rozważaniach na temat obszarów współdziałania nie uwzględnimy rad narodowych jako czynników przedstawicielskich, których wybrani radni stanowili w systemie politycznym reprezentację lokalnych społeczności. Wynika to z tego, że w procesie podejmowania decyzji były one

²³ Na mocy ustawy z 25 I 1958 r. stale urzędującymi członkami prezydium byli: przewodniczący, jego zastępca i sekretarz. Zob. E. Sokalska, *Organizacja lokalnego aparatu administracyjnego w Polsce w latach 1957–1975*, „Studia Prawnoustrojowe” 2005, nr 4, s. 49.

²⁴ ANKr, 29/2230/99, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Brzesku z załącznikami 1963 r., Nomenklatura kadr KP PZPR w Chrzanowie [załącznik do protokołu posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Chrzanowie odbytego dnia 28 XII 1963 r.], k. 168–181 (dokument ten błędnie znalazł się w j.a. zespołu aktowego KP PZPR w Brzesku).

²⁵ ANKr, 29/2216/34, Protokoły plenarnych posiedzeń KP PZPR w Krakowie 1960 r., Wykaz stanowisk objętych nomenklaturą KP PZPR w Krakowie [załącznik do protokołu z posiedzenia Plenum KP PZPR w Krakowie odbytego w dniu 22 I 1960 r.], s. 19–23.

²⁶ E. Sokalska, *Organizacja administracji lokalnej w Polsce w latach 1950–1956*, „Studia Prawnoustrojowe” 2006, nr 6, s. 194–195.

²⁷ *Eadem*, *Organizacja lokalnego aparatu...*, s. 48–49; Z. Leoński, *Kompetencje prezydium oraz poszczególnych członków prezydium według przepisów nowej ustawy o radach narodowych*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1958, z. 4, s. 79.

zmarginalizowane. Rady narodowe, jako organy przedstawicielskie, były blokowane zarówno przez hierarchiczne podporządkowanie radom wyższego szczebla, jak i przez lokalne, w tym wypadku powiatowe instancje PZPR, które za pomocą mechanizmu selekcji wykorzystującego reguły wyborcze neutralizowały inicjatywy radnych²⁸. Jak zauważyli Jerzy Drygalski i Jacek Kwaśniewski, „rolę manipulatora wewnętrznego” w funkcjonowaniu rad narodowych „odgrywało, z racji swego strategicznego położenia i rozległych kompetencji, prezydium rady narodowej. Opanowanie prezydium dawało więc gwarancję prawidłowego funkcjonowania całego systemu rady i czyniło z tego ciała najważniejszy przyzółek partii, poprzez który szło gros partyjnej inspiracji”²⁹.

Partia oddziaływała na prezydium PRN za pomocą wspomnianej zasady nomenklatury. Co więcej, powiatowe instancje partyjne, korzystając z zasady nadrzędności PZPR w systemie politycznym, sięgały po przywilej „kierownictwa politycznego radami narodowymi”, co w praktyce przybierało różną skalę ingerowania w ich działalność³⁰. Dopiero zmiany polityczne w latach 1972–1973 zwiększyły samodzielność rad narodowych – rozgraniczono funkcje rady jako organu przedstawicielskiego od funkcji administracji państwowej, która ponownie została zorganizowana jako organy jednoosobowe (województwie, naczelnicy powiatów, prezydenci miast)³¹.

Służba Bezpieczeństwa

Mimo zmian w aparacie bezpieczeństwa po przełomie październikowym 1956 r. komuniści nie zrezygnowali z policji politycznej dyspozycyjnej wobec PZPR. Służbę Bezpieczeństwa formalnie utworzono 28 listopada 1956 r., kiedy weszła w życie *Ustawa z dnia 13 listopada 1956 r. o zmianie organizacji naczelných organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego*³². W tej bardzo krótkiej ustawie w artykule drugim zapisano: „Sprawy ochrony ustroju ludowo-demokratycznego ustalonego w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i interesów Państwa przed wrogą działalnością szpiegowską i terrorystyczną przechodzą do zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych”³³.

²⁸ Szerzej zob. J. Drygalski, J. Kwaśniewski, *(Nie)realny...*, s. 185–223.

²⁹ *Ibidem*, s. 218.

³⁰ ANKr, 29/1312/367, Protokoły posiedzeń sekretariatu KW PZPR w Krakowie 1962 r., Informacja o pracy powiatowych instancji partyjnych w zakresie kierownictwa politycznego radami narodowymi, Kraków, III 1963 r., k. 78–97.

³¹ E. Sokalska, *Organizacja lokalnego aparatu...*, s. 53–54.

³² Dz.U., 1956, nr 54, poz. 241.

³³ *Ibidem*.

Było to dość ogólnikowe określenie zadań policji politycznej ukrytej w strukturach MSW. Kolejna ustawa, która poruszała tę problematykę, ukazała się dopiero w roku 1983³⁴. W rzeczywistości rolę i zadania Służby Bezpieczeństwa regulowało wiele tajnych instrukcji o pracy operacyjnej i innych normatywów, które wyznaczały policji politycznej kierunki zainteresowań operacyjnych, modyfikowały je i wskazywały „wrogie środowiska”, które należało zwalczać w interesie partii komunistycznej i w ten sposób ochraniać ustrój Polski „ludowej”.

Na pierwszej popaździernikowej naradzie przedstawiciele pionu bezpieczeństwa, która odbyła się 14–15 lutego 1957 r., minister spraw wewnętrznych Władysław Wicha w wygłoszonym referacie omówił rolę i zadania aparatu bezpieczeństwa po jego reorganizacji i włączeniu w strukturę resortu spraw wewnętrznych. We fragmencie odnoszącym się do pojawiających się po VIII Plenum KC PZPR głosów o potrzebie likwidacji aparatu bezpieczeństwa w nowej rzeczywistości politycznej zwrócił uwagę, że „walka klasowa” nie została zakończona, „a obecnie mamy poważne dowody jej nasilenia i zaostrzenia. Walka o socjalizm jest walką klasową. My z niej nie zrezygnowaliśmy i będziemy toczyć ją dalej. Napotykamy tu zarówno jawnych przeciwników, jak też skrycie występujących wrogów. Wrogie ośrodki imperialistyczne nadal prowadzą swą szpiegowsko-dywersyjną robotę przeciwko naszej Ojczyźnie. Wszelkie wrogie, reakcyjne elementy w kraju podnoszą głowę, szczerząc zęby przeciwko władzy ludowej”. Ostrzegł także zebranych na naradzie podwładnych: „Czeka nas ciężka walka”³⁵. W dyskusji, która rozgorzała po referacie, Wicha doprecyzował swój pogląd na istotę policji politycznej: „Podstawowym zadaniem to dobre ustawienie się na froncie walki klasowej. Ustawienie się tak, ażeby wroga bić tam, gdzie on jest, i o to, ażeby nie było gdzieś luki w tym froncie, żeby mieć cały front obsadzony, żeby bić wroga tam, gdzie on może się tylko znajdować. A gdzież ten wróg może się znajdować? Wszędzie. I w mieście, i na wsi – wróg to nie jest abstrakcja, wróg to jest żywy człowiek, który musi się gdzieś uplasować, ażeby tę wrogą działalność prowadzić”³⁶. Słowa te świadczyły, że SB nie zamierzała być beczynna. Mimo że nie było mowy o powrocie do pozycji i roli, jaką

³⁴ P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3: 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 14.

³⁵ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 1585/217, Materiały z narady krajowej 1957 r., Referat ministra spraw wewnętrznych [Władysława] Wichy na naradzie krajowej w dn. 14 II 1957 r., k. 9–10.

³⁶ AIPN, 1585/216, Krajowe narady pionu bezpieczeństwa 14–15 II i 2–3 XII 1957 r., Stenogramy przemówień, wykazy uczestników, wykazy wydanych kart wstępu, Dyskusja z odprawy krajowej w dn. 14 i 15 II 1957 r., k. 219.

policeja polityczna odgrywała w okresie stalinowskim, wciąż miała być skutecznym narzędziem sprawowania władzy przez PZPR³⁷.

Służba Bezpieczeństwa w powiatach była usytuowana w strukturze komend powiatowych MO, w których funkcjonowała jako referaty ds. bezpieczeństwa (od 1967 r. jako referaty ds. SB). Na podległym terenie bezpieczeństwa wykonywała zadania operacyjne dotyczące zdefiniowanych zagadnień i problemów, „wrogich” środowisk i instytucji, a także spełniała trzy funkcje: kontrolną, represyjną i informacyjną³⁸.

Służba Bezpieczeństwa od samego początku pozostawała pod kontrolą PZPR. Na szczeblu centralnym za nadzór nad SB odpowiadał jeden z sekretarzy KC PZPR, a wiele spraw personalnych rozstrzygano w Wydziale Administracyjnym KC PZPR, ponownie zorganizowanym w roku 1960³⁹. W przypadku województwa krakowskiego, gdy w 1957 r. zdecydowano się zlikwidować Wydział Administracyjny w strukturze KW PZPR, sekretariat KW uznał, że za funkcjonowanie SB i MO na szczeblu wojewódzkim będą odpowiedzialne przede wszystkim osoby kierujące tymi strukturami, które były jednocześnie członkami KW PZPR⁴⁰. Już w drugiej połowie 1959 r. Sekretariat KW PZPR uznał jednak za konieczne ponowne powołanie Wydziału Administracyjnego, bowiem sprawy bezpieczeństwa, wymiaru sprawiedliwości i administracji terenowej wymagały ściślejszej kontroli i koordynacji niż dotychczas⁴¹.

³⁷ Zob. M. Madej, *SB uprzejmie donosi... Służba Bezpieczeństwa jako filtr zasileń informacyjnych systemu politycznego PRL w latach 1956–1970. Przykład województwa wrocławskiego*, Wrocław 2014.

³⁸ Na temat struktury bezpieki w powiatach województwa krakowskiego zob. W. Frazik, *Struktury organizacyjne Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1956–1990* [w:] *Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce 1945–1990*, red. F. Musiał, M. Wenklar, Kraków 2009, s. 75–77. O całokształcie pracy operacyjnej SB w powiatach zob. np. R. Klementowski, *Służba Bezpieczeństwa na ziemi lwóweckiej (1957–1990)*, Wrocław 2014; A. Dziuba, *Na frontach walki ze szpiegami, rewizjonistami i „reakcyjnym klerem”. Tyska jednostka aparatu bezpieczeństwa w latach 1954–1975*, Tychy 2008; P. Fornal, *Struktura, kadra kierownicza i główne kierunki działań operacyjnych Referatu Służby Bezpieczeństwa Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej oraz Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Brzozowie w latach 1957–1990*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2013, nr 1, s. 13–53; M. Kasprzycki, *Referat Służby Bezpieczeństwa Komendy Milicji Obywatelskiej w Nowym Sączu w latach 1956–1975*, „Rocznik Sądecki” 2012, t. 40, s. 326–350. Na temat pełnionych przez aparat bezpieczeństwa funkcji w całym okresie Polski „ludowej” zob. *Aparat bezpieczeństwa wobec opozycji*, „Biuletyn IPN” 2007, nr 12, s. 108–114.

³⁹ P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa...*, s. 10.

⁴⁰ ANKr, 29/1312/362, Projekt Sekretariatu KW w sprawie nowego ustawienia aparatu i jego struktury w KW i KP, b.d., b.p.

⁴¹ ANKr, 29/1312/364, Protokoły posiedzeń Sekretariatu KW PZPR w Krakowie z załącznikami 1959 r., Wniosek Sekretariatu KW PZPR w Krakowie o powołanie Wydziału Administracyjnego w KW, [IX 1959 r.], k. 180–181.

Na poziomie powiatowym dominowała zasada nomenklatury, w myśl której zastępcę komendanta powiatowego (miejskiego) MO ds. bezpieczeństwa wskazywał KW PZPR. Uznano, że pionowy nadzór będzie wystarczającym narzędziem kontroli sprawowanej przez instancję wojewódzką partii nad powiatową bezpieką. Poza tym w komendach powiatowych i miejskich MO istniały podstawowe organizacje partyjne PZPR, które zrzeszały funkcjonariuszy SB i MO⁴². Wydaje się, że w relacjach poziomych między KP PZPR a SB instancja partyjna nadzorowała Służbę Bezpieczeństwa mniej formalnie. Brakowało narzędzia kontroli, które przed 1957 r. wprowadzono uchwałą III Plenum KC PZPR ze stycznia 1955 r. „w sprawie pracy organów bezpieczeństwa publicznego oraz wzmocnienia kontroli partii nad działalnością tych organów”. Zobowiązała ona m.in. wojewódzkie i powiatowe egzekutywy PZPR do wysłuchiwania sprawozdań z pracy UB i dyskusji nad nimi⁴³. Z narzędzi tych instancje partyjne korzystały do czasu likwidacji urzędów bezpieczeństwa⁴⁴.

Jak już wspomniano, w różnych okresach między 1957 a 1975 r. zastępcy komendantów powiatowych MO ds. bezpieczeństwa (ds. SB) w niektórych powiatach okresowo byli członkami egzekutywy, innych wybierano na członków komitetów powiatowych lub ich zastępców. W większości przypadków wchodził w skład komisji administracyjnych, działających przy komitetach powiatowych partii. Z pewnością pozwalało to kierownictwu partyjnemu utrzymywać bliskie relacje z szefem SB. Nie można wykluczyć, że dzięki bezpośrednim spotkaniom i rozmowom w tak wąskim gronie sekretarze interesowali się pracą SB, a przy okazji mogli

⁴² M. Madej, *SB uprzejmie donosi...*, s. 80; S. Drabik, *Baza archiwalna do badania...*, s. 226–227; ANKr, 29/1312/364, Uchwała Sekretariatu KW PZPR w sprawie pracy POP w jednostkach MO, Kraków, IX 1959 r., k. 166–170; *ibidem*, Wnioski [Sekretariatu KW PZPR w Krakowie] w sprawie struktury POP MO w województwie krakowskim, IX 1959 r., k. 174–175.

⁴³ AIPN, 01225/220/DVD, Korespondencja KdsBP z 1955 r., Uchwała III Plenum KC PZPR w sprawie pracy organów bezpieczeństwa publicznego oraz wzmocnienia kontroli partii nad działalnością tych organów, Warszawa, I 1955 r., k. 68.

⁴⁴ Zob. m.in. D. Czerwiński, „Obecnie zainteresowanie się obywatelem wymaga dowodów...”. *Analiza pracy organów bezpieczeństwa podczas egzekutywy KW PZPR w Gdańsku 9 marca 1956 roku*, „Komunizm: System–Ludzie–Dokumentacja” 2016, nr 5, s. 197–235; ANKr, 29/2261/80, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1956 r., Protokół z posiedzenia egzekutywy KPPZPR w Nowym Sączu odbytego 11 I 1956 r., b.p.; ANKr, 29/2261/264, Protokoły posiedzeń egzekutywy KM PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1956 r.; Protokół z posiedzenia egzekutywy KM PZPR z dnia 1 II 1956 r., b.p.; ANKr, 29/2240/85, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Tarnowie 1955 r., Protokół posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Tarnowie odbytego 22 VI 1955 r., k. 512; ANKr, 29/2240/201, Protokoły posiedzeń egzekutywy KM PZPR w Tarnowie 1955 r., Protokół nr 29 z posiedzenia egzekutywy KM PZPR w Tarnowie z 6 VII 1955 r., k. 373–385.

też nadzorować jej działalność. Niemniej analiza protokołów posiedzeń egzekutyw komitetów miejskich i powiatowych PZPR⁴⁵ do końca 1973 r. dowiodła, że gremia te niemal w ogóle nie zajmowały się kontrolą zadań realizowanych przez bezpiekę, w tym pracą operacyjną⁴⁶. Jeżeli temat SB pojawiał się na tych posiedzeniach, to dotyczył on spraw z zakresu porządku i bezpieczeństwa publicznego oraz postawy ideologicznej i moralnej funkcjonariuszy bezpieki i MO⁴⁷. Sytuacja uległa zmianie w grudniu 1973 r. za sprawą decyzji Sekretariatu KW PZPR o „poszerzeniu politycznej kontroli nad działalnością organów MO i SB [...]”⁴⁸. W świetle tej decyzji szefowie SB mieli przedkładać do akceptacji politycznej egzekutywom powiatowym i miejskim w terminie do 15 stycznia plany pracy, a także pisemne sprawozdania z realizacji zadań za miniony kwartał wraz z „informacją o odnotowanych problemach oraz ujemnych zjawiskach, które winny znaleźć polityczne rozstrzygnięcie przez

⁴⁵ Niestety, brak dokumentacji sekretariatów KP/KM PZPR nie pozwala stwierdzić, czy na poziomie tych gremiów prowadzono działania kontrolne wobec SB. Nieliczne zachowane protokoły sekretariatu KP PZPR w Nowym Sączu nie potwierdzają takiego zainteresowania.

⁴⁶ Wyjątkiem potwierdzającym regułę było krótkie omówienie przez egzekutywę KP PZPR działalności KP MO w powiecie krakowskim, w trakcie którego zastępca komendanta MO ds. bezpieczeństwa por. Stanisław Starowicz mówił o kadrze bezpieki i o zagrożeniu ze strony środowiska dawnego PSL, a także omówienie przed egzekutywą KP PZPR w Olkuszach przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa por. Antoniego Wilka (członka egzekutywy) systemu pracy RSB. Przynajmniej jeden przypadek szczegółowej analizy pracy SB zanotowano na szczelbu KW PZPR w Krakowie. Zob. ANKr, 29/2216/66, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Krakowie z załącznikami 1957 r., Protokół z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Krakowie w dniu 2 X 1957 r., s. 231–237; ANKr, 29/1312/248, Protokoły posiedzeń egzekutywy KW PZPR w Krakowie 1961 r., Protokół nr 13/61 z dnia 26 V 1961 r. z posiedzenia egzekutywy KW PZPR, s. 321–337; *ibidem*, Informacja o pracy organów Służby Bezpieczeństwa MO woj. krakowskiego za okres od 1959 do kwietnia 1961 r. [załącznik do protokołu nr 13/61 z dnia 26 V 1961 r. z posiedzenia egzekutywy KW PZPR], s. 383–459.

⁴⁷ Zob. np. ANKr, 29/2231/113, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Bochni z załącznikami 1970 r., Protokół nr 2 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Bochni odbytego w dniu 9 I 1970 r., s. 10–22; ANKr, 29/2215/67, Protokoły posiedzeń egzekutywy KM PZPR w Jaworznie z załącznikami 1970 r., Protokół nr 10/70 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Jaworznie odbytego w dniu 3 IV 1970 r., b.p.; ANKr, 29/2264/98, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Miechowie z załącznikami 1967 r., Protokół z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Miechowie odbytego w dniu 22 II 1967 r., b.p.; ANKr, 29/2265/75, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Myślenicach z załącznikami 1959 r., Protokół nr 12/59 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Myślenicach w dniu 6 V 1959 r., k. 230–239.

⁴⁸ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie (dalej: AIPN Kr), 028/10, t. 5, Korespondencja KW MO w Krakowie do RSB w Tarnowie z lat 1970–1975, Pismo komendanta wojewódzkiego MO i I zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB do komendanta MO m. Krakowa, komendantów powiatowych (równorzędnych) i zastępców komendantów powiatowych MO ds. SB, Kraków, 17 XII 1973 r., k. 190.

Egzekutywę lub Sekretariat⁴⁹. Decyzja Sekretariatu szła wszak o krok dalej, bowiem zastępcy powiatowi MO ds. SB mieli także przedkładać „każdą prowadzoną przez Służbę Bezpieczeństwa sprawę na życzenie I Sekretarza KP PZPR”⁵⁰. Częste korzystanie przez I sekretarzy i powiatowe egzekutywy z przyznaných uprawnień nadzorczych potwierdziły zarówno dokumenty PZPR, jak i SB⁵¹. Z tych drugich wynika, że część informacji przekazywano I sekretarzowi podczas bezpośrednich spotkań, z pominięciem egzekutywy.

W rozważaniach nad współdziałaniem wymienionych podmiotów w powiatach, traktowanych jako jednostki administracyjne i przestrzenne, należy pamiętać, że ówczesny system państwowy był scentralizowany, wobec czego każdy z uczestników tej współpracy był podporządkowany instytucjom nadrzędnym, usytuowanym na szczeblu wojewódzkim (te z kolei podlegały instytucjom centralnym)⁵². Odpowiednio były to: Komitet Wojewódzki PZPR (i jego organy wewnętrzne: konferencja, plenum, egzekutywa, sekretariat, a także wydziały – jako komórki organizacyjne aparatu partyjnego), WRN, PWRN i jego wydziały, a także SB KW MO i jej wydziały operacyjne. Każda z nich sprawowała nadzór i posiadała uprawnienia kontrolne, narzucała także określone zarządzenia strukturom podporządkowanym w układzie pionowym i mogła koordynować ich działania. W niniejszym artykule wątek ten będzie potraktowany tylko w takim stopniu, w jakim będzie to potrzebne do zasygnalizowania działań inspiracyjnych i nadzorczych wobec podległych urzędów.

⁴⁹ *Ibidem*, k. 190–191.

⁵⁰ *Ibidem*, k. 191.

⁵¹ ANKr, 29/2239/72, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Suchej Beskidzkiej 1974 r., Protokół z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Suchej Beskidzkiej odbytego w dniu 7 II 1974 r., b.p.; ANKr, 29/2279/119, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Żywcu z załącznikami 1974 r., Protokół nr 3/74 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Żywcu odbytego w dniu 23 I 1974 r., b.p.; AIPN Kr, 034/18, t. 1, Teczka obiektowa na powiat tarnowski, Informacja dotycząca aktualnej sytuacji operacyjno-politycznej na terenie miasta i powiatu za okres I półrocza 1974 r. przesłana I sekretarzowi KP PZPR w Tarnowie, 29 VI 1974 r., b.p.; AIPN Kr, 028/14, Sprawozdania i plany pracy RSB KP/KMiP MO w Tarnowie 1967–1974, Notatka służbowa ze spotkania z I sekretarzem KP PZPR, Tarnów, 26 I 1974 r., k. 314–315; *ibidem*, Informacja dotycząca oceny sytuacji operacyjno-politycznej na terenie miasta i powiatu Tarnów za rok 1974 w nawiązaniu do głównych kierunków działania SB KMIP w Tarnowie przedłożonych I sekretarzowi KP PZPR, Tarnów, 18 I 1975 r., k. 341–347.

⁵² J. Tarkowski, *System polityczny powiatu...*, s. 118.

Wśród tytułowych trzech podmiotów PZPR była graczem, który nadał ton wszystkim opisanym przedsięwzięciom. Partia określała kierunki polityki, podejmowała uchwały, wskazywała ich wykonawców, a także była centralnym ośrodkiem decyzyjnym. To ona sprawowała władzę na wszystkich poziomach struktury państwa.

Terenowe jednostki administracji państwowej były organami, które stosowały obowiązujące przepisy prawa, uchwalanego przez instytucje podporządkowane partii. W tym zakresie przysługiwały im kompetencje dotyczące wydawania decyzji administracyjnych. Po uchwaleniu ustawy o radach narodowych z 1958 r. kierownicy wydziałów prezydiów rad narodowych stali się samoistnymi organami władzy. Wydziały miały zarządzać poszczególnymi dziedzinami spraw, które ustawa przyznała jako właściwe radzie narodowej określonego szczebla⁵³. W związku z tym ważną rolę w zbudowanym przez partię systemie odgrywała polityka personalna. Dzięki sieci powiązań i korelacji o charakterze podległości politycznej (zasada nomenklatury) bądź udziałowi w pracach ciała i organów podległych komitetom powiatowym PZPR przedstawiciele administracji terenowej (przewodniczący PMPR/PPRN, jego zastępca lub sekretarz, kierownicy wydziałów) mogli być inspirowani bądź poddawani presji w kwestii stosowania obowiązującego prawa w taki sposób, który satysfakcjonował lokalny ośrodek władzy.

Służba Bezpieczeństwa, podobnie jak aparat administracyjny, była narzędziem partii sprawującej władzę. SB miała wykrywać zagrożenia niebezpieczne dla władzy i im zapobiegać, a także zwalczać i kontrolować jej przeciwników. W pracy operacyjnej posługiwała się licznymi metodami (inwigilacją, obserwacją, rozpracowaniem, kombinacją operacyjną) oraz środkami – osobowymi (informatory, tajni współpracownicy, pomoce obywatelskie, kontakty operacyjne) i rzeczowymi (podśluchy pokojowe i telefoniczne, kontrola korespondencji, obserwacja zewnętrzna)⁵⁴. Co więcej, pozyskiwała i przetwarzała niezliczone ilości informacji, którymi dzieliła się z partią, a jeżeli wymagał tego interes władzy – także z innymi podmiotami, zwłaszcza organami administracyjnymi⁵⁵.

⁵³ E. Sokalska, *Organizacja lokalnego aparatu...*, s. 48.

⁵⁴ Zob. F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2007.

⁵⁵ Szerzej na temat funkcji informacyjnej SB zob. M. Madej, *SB uprzejmie donosi...*, s. 83–120.

II. Polityka lokalna

Pierwszym obszarem, który można wskazać jako przestrzeń współdziałania wymienionych podmiotów, była sfera polityki lokalnej. Na fali zmian październikowych w zdecydowanej większości powiatów województwa krakowskiego w środowiskach wiejskich (gromadach), małomiasteczkowych, a także w ośrodkach powiatowych uaktywnili się dawni członkowie PSL. Byli wśród nich zarówno ludzie wykluczeni z ZSL w okresie „jednoczenia” ruchu ludowego, jak i w czasach tropienia „bogaczy” i „wodzirejów” buntujących chłopów przeciwko kolektywizacji wsi. W tym gronie znaleźli się również aktualni członkowie ZSL, którzy nie godzili się na dominację PZPR na obszarach wiejskich, a także ci działacze, którzy do stronnictwa wrócili w okresie polskiego października 1956.

Za terminem wymyślonym przez władze kryli się ludzie, których wspólnym celem było ograniczenie pozycji i wpływów PZPR na wsi – w instytucjach rolniczych, gromadzkich radach narodowych, na poziomie powiatowym, w życiu społeczno-kulturalnym. Kwestionowali oni prawo PZPR do narzucania chłopom rozwiązań sprzecznych z interesem wsi (m.in. w 1956 r. nawoływali do rozwiązywania spółdzielni produkcyjnych), krytykowali uległość ZSL wobec komunistów i negowali potrzebę obecności partyjnych aktywistów w lokalnych instytucjach⁵⁶.

Tego typu niespisany program nieformalnych grup skupiających niezależnych ludowców budził wśród komunistów niepokój. Oczywiście ludzie ci nie mieli szans na zbudowanie długotrwałych wpływów w strukturach powiatowych władz przedstawicielskich bądź administracyjnych, niemniej po październiku 1956 r. zdobyli kilka przyczółków, zwłaszcza tam, gdzie działaczom „prawicowym” udało się chwilowo uzyskać wpływ na kierowanie powiatowymi strukturami ZSL. Na fali październikowej „odwilży” doszło do zmian personalnych w wielu prezydiach powiatowych i gromadzkich rad narodowych, w wyniku których usunięto aktywistów partyjnych⁵⁷.

Jednym z liderów niezależnych działaczy ludowych był Stanisław Mierzwa, który pozostawał poza ZSL. W nowych realiach politycznych miał on wspólnie z kilkoma dawnymi peeselowcami istotny wpływ na

⁵⁶ ANKr, 29/1312/230, Protokoły posiedzeń egzekutywy KW PZPR w Krakowie wraz załącznikami 1957 r., Protokół nr 23/57 z dnia 13 IX 1957 r. z posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Krakowie, s. 401–407.

⁵⁷ AIPN Kr, 056/3/DVD, t. 28, Meldunki sytuacyjne i telefoniczne z jednostek powiatowych SB 1957–1962, Informacja dotycząca sytuacji politycznej na wsi woj. krakowskiego, Kraków, 18 IX 1957 r., k. 171–188; J. Kwiek, *Rok 1956 w Krakowie i województwie (wybrane problemy)*, Kraków 1999, s. 88–93.

aktywność tych środowisk w województwie⁵⁸. Pozostawał też w dobrych relacjach z niektórymi działaczami WKW ZSL w Krakowie. Rezultatem inicjatyw niezależnych ludowców w województwie krakowskim było powstanie Związku Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici” oraz Chłopskiego Towarzystwa Oświaty i Kultury⁵⁹.

Partia i SB miały taki sam pogląd na istotę tego zjawiska. Ludzie ci byli zagrożeniem dla powiatowych ośrodków władzy, dlatego środkami politycznymi i operacyjnymi należało ich spacyfikować i pozbawić jakiegokolwiek znaczenia w lokalnych wspólnotach. Oceniano, że środowiska te oddziałują na lokalne struktury ZSL, zatem kwestię tę poruszono na IX Plenum KC PZPR w maju 1957 r. Pod naciskiem kierownictwa PZPR problemem „prawicy” zajęły się także naczelne władze ZSL, które podczas VII Plenum NK ZSL we wrześniu 1957 r. podjęły uchwałę, w której wzywano do walki z „elementami prawicowymi” w stronnictwie⁶⁰. W MSW również zdawano sobie sprawę z istnienia tego zagrożenia i zalecano zwalczać je operacyjnie⁶¹.

Co ciekawe, niewielki udział w działaniach podejmowanych przeciwko działaczom „prawicy ludowej” wykazywała administracja terenowa. Wynikało to z braku uprawnień do ingerowania w sferę wykraczającą poza kompetencje administracyjne. Bezpieka, która kontrolowała te środowiska, także dostrzegała trudności ze stosowaniem wobec działaczy

⁵⁸ B. Dereń, *Krakowscy konfederaci. Ludowa opozycja w Krakowskim w latach 1945–1974*, Warszawa 2003, s. 138–139; AIPN Kr, 056/3/DVD, t. 28, Informacja dotycząca sytuacji politycznej na wsi woj. krakowskiego, Kraków, 18 IX 1957 r., k. 169–170.

⁵⁹ B. Dereń, *Krakowscy konfederaci...*, s. 81–85, 108–109; J. Kwiek, *Rok 1956 w Krakowie...*, s. 105–107.

⁶⁰ S. Stęпка, *Chłopi wobec wydarzeń politycznych w Polsce (1956–1959)*, Warszawa 1999, s. 72–73.

⁶¹ AIPN, 1585/217/DVD, Referat ministra spraw wewnętrznych tow. Wichy wygłoszony na naradzie krajowej w dn. 14 II 1957 r., k. 16. Już po wyborach do rad narodowych w 1958 r. jednostki powiatowe SB przeszły na tzw. system zagadnieniowy pracy, który miał się koncentrować wokół wyodrębnionych na terenie danego powiatu zagadnień. Obok zagadnienia „reakcyjnego kleru” zwalczanie „prawicy ludowej” było tym, które w swojej pracy wytypowała większość Referatów Służby Bezpieczeństwa. M. Kasprzycki, *System organizacji pracy powiatowych referatów Służby Bezpieczeństwa i próby jego reform w latach sześćdziesiątych*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2013, nr 1, s. 365–370; zob. także *idem*, *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec tzw. prawicy ludowej na terenie województwa rzeszowskiego po październiku 1956 r.* [w:] *Represje wobec wsi i ruchu ludowego*, t. 2: 1956–1989. Materiały z konferencji naukowej 27–28 listopada 2003 r. w Rzeszowie pt. „Wies i ruch ludowy a władza w PRL w latach 1956–1989”, red. J. Gmitruk, Z. Nawrocki, Warszawa 2004, s. 179–188; S. Jankowiak, *Zwalczanie „prawicy” w ruchu ludowym w Wielkopolsce w okresie 1956–1960* [w:] *ibidem*, s. 189–199. Z kolei Robert Klementowski termin „prawica” zdefiniował w szerszym znaczeniu. Uwzględnił postawy antysystemowe po 1956 r. także wśród przedstawicieli innych grup i środowisk. Zob. R. Klementowski, *Służba Bezpieczeństwa...*, s. 97–128.

ludowych represji administracyjnych, bowiem wynikało to ze specyfiki ich aktywności politycznej⁶².

Niemniej można wskazać pewne działania podejmowane wobec osób zaliczanych do środowisk „prawicy ludowej”, które mogły być efektem współdziałania z partią i bezpieką. Zasadniczy problem polega na wskazaniu procesu decyzyjnego podejmowanego przez prezydium powiatowych rad narodowych lub ich wydziały, który byłby efektem inspiracji bądź zaleceń ze strony PZPR lub SB.

Analiza dokumentów wytworzonych przez SB potwierdza, że duża część informacji będących pokłosiem działań operacyjnych trafiała do lokalnych instancji partyjnych⁶³. Część z nich powiatowi działacze PZPR, o ile dotyczyło to członków ZSL, mogli rozstrzygać w bezpośrednich rozmowach z politykami reprezentującymi powiatowe władze ZSL bądź na forum Powiatowych Komisji Porozumiewawczych Partii i Stronnictw Politycznych. Nie można jednak wykluczyć – choć nie można także dowieść wprost, ponieważ brakuje na to potwierdzenia w źródłach – że pewne sprawy personalne załatwiano za pośrednictwem administracji terenowej⁶⁴. Dotyczy to przede wszystkim uprawnień nadzorczych, jakie ustawa o radach narodowych z 25 stycznia 1958 r. dawała prezydiom powiatowych rad narodowych wobec prezydiów gromadzkich rad narodowych i urzędów sołtysa, przywróconych tą ustawą⁶⁵, a także przepisów szczegółowych (statutów) dotyczących zakresu działania wydziałów

⁶² AIPN Kr, 08/91, Sprawa zagadnieniowa krypt. „Piast”, Pismo RSB KP MO w Myślenicach do mjr. Józefa Spisaka st. inspektora SB KW MO w Krakowie, Myślenice, 14 VI 1961 r., k. 157.

⁶³ Zob. np. AIPN Kr, 010/10558, t. 1, Sprawa zagadnieniowa dotycząca „prawicy ludowej” krypt. „Koniczyna”, Informacja o sytuacji politycznej w środowisku prawicy społecznej przekazana I sekretarzowi KP PZPR w Tarnowie przez zastępcę komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa, Tarnów, 7 IX 1962 r., k. 275–277; *ibidem*, Informacja przekazana I sekretarzowi KP PZPR w Tarnowie przez RSB KP MO w Tarnowie [dotycząca sytuacji w środowisku „prawicy ludowej” w gromadzie Biskupice Radłowskie], Tarnów, 15 II 1962 r., k. 300–301; *ibidem*, Informacja o sytuacji w środowisku prawicy społecznej przekazana I sekretarzowi KP PZPR w Tarnowie przez RSB KP MO w Tarnowie, Tarnów, 5 II 1962 r., k. 305–307; zob. także AIPN Kr, 022/8/DVD, Kopie notatek służbowych przekazanych przez RSB KP MO w Nowym Sączu do I sekretarza KP PZPR i PPRN w Nowym Sączu z lat 1962–1970, *passim*; AIPN Kr, 026/20, t. 4, Meldunki i informacje RSB KP MO w Proszowicach do I sekretarza KP PZPR w Proszowicach i jednostek administracji publicznej 1969–1975, *passim*; AIPN Kr, 024/20, t. 1–2, Informacje RSB KP MO w Olkuszu przekazane I sekretarzowi KP PZPR w Olkuszu 1973–1974, *passim*.

⁶⁴ Nawet znalezienie w dokumentach administracji terenowej decyzji administracyjnych o charakterze represyjnym podjętych wobec konkretnych osób nie dałoby odpowiedzi, czy ich wydanie było zainspirowane przez inne podmioty (PZPR, SB), o ile w ich dokumentach nie znaleziono by takiego potwierdzenia.

⁶⁵ Dz.U., 1958, nr 5, poz. 16; E. Sokalska, *Organizacja lokalnego aparatu...*, s. 50.

PPRN (np. Finansowego, Rolnictwa i Leśnictwa, Wydziału Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych)⁶⁶.

Wśród sfer, w których mogło dochodzić do doraźnej współpracy partii, administracji i bezpieki przeciw zjawisku „prawicy ludowej”, można wskazać kampanie wyborcze kandydatów do rad narodowych, zwłaszcza w latach 1958, 1961 i 1965, oraz aktywność poszczególnych osób w różnego rodzaju instytucjach politycznych i rolniczych.

Sytuacja przed wyborami zaplanowanymi na 2 lutego 1958 r. przysparzała komunistom wiele obaw w związku z dużą aktywnością niezależnych ludowców i członków ZSL, którzy wyłamali się z linii przyjętej przez władze naczelne stronnictwa⁶⁷. Antoni Dulemba, I sekretarz KP PZPR w Krakowie, przed zbliżającymi się wyborami wyraził następującą opinię: „Obserwuje się na wsi pewne ożywienie działalności organizacji ZSL-owskich oraz wrogich grup PSL-owskich i innych, które przygotowują się do akcji wyborczej, chcąc poobsadzać swoimi ludźmi kierownicze stanowiska w poszczególnych gromadzkich radach. Obserwuje się, że niektóre gromadzkie rady narodowe, gdzie elementy wyżej wspomniane posiadają pewne wpływy, wysunęły przodujący aktyw do Obwodowych Komisji Wyborczych celem niedopuszczenia tym samym do kandydowania tych towarzyszy partyjnych”⁶⁸.

W okresie kampanii wyborczej wobec tych środowisk działania zintensyfikowała SB, która na bieżąco przekazywała informacje komitetom powiatowym PZPR na temat nastrojów i zachowania kandydatów do gromadzkich i powiatowych rad narodowych. Zostały one wykorzystane przez I sekretarzy KP PZPR do rozmów ostrzegawczych i profilaktycznych z kandydatami najostrzej występującymi w kampanii przeciwko członkom PZPR. Właśnie na tym polu można dostrzec zaangażowanie przewodniczących prezydiów powiatowych rad narodowych, którzy podobnie jak sekretarze powiatowi prowadzili takie rozmowy, choć na mniejszą skalę. Zapewne część z nich odbyło się z inspiracji lokalnej instancji partyjnej, a część za sprawą bezpośrednich informacji przekazywanych przez bezpiekę. Oczywiście funkcjonariusze SB także stosowali ten instrument nacisku wobec osób kontestujących porządek wyborczy⁶⁹.

⁶⁶ Szczegółowy wykaz uchwał prezydiów miejskich i powiatowych rad narodowych woj. krakowskiego w sprawie ustalenia szczegółowych zakresów działania i organizacji wydziałów zob. Dziennik Urzędowy WRN w Krakowie, 10 I 1959 r., nr 1, poz. 1–21.

⁶⁷ J. Kwiek, *Rok 1956 w Krakowie...*, s. 112–114.

⁶⁸ ANKr, 29/2216/66, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Krakowie 1957 r., Informacja KP PZPR Kraków o pracy weryfikacyjnej i przygotowaniach do wyborów Rad Narodowych [załącznik do protokołu z narady połączonych egzektyw KP PZPR Kraków, Miechów i Proszowice z dnia 7 XII 1957 r.], s. 431.

⁶⁹ J. Kwiek, *Wybory do rad narodowych w województwie krakowskim w 1958 roku*, „Studia Historyczne” 2004, z. 1, s. 65.

Sytuacja powtórzyła się w latach 1961 i 1965. Wprawdzie wówczas aktywność niezależnych ludowców osłabła, niemniej w kampanii wyborczej ponownie zaktywizowali się wszyscy ci, którym nie podobało się ingerowanie działaczy PZPR w sprawy wsi. Podobnie jak w poprzednich latach część zadań dotyczących pacyfikowania postaw „warcholskich” wśród kandydatów, zwłaszcza do gromadzkich rad narodowych, była udziałem przewodniczących PPRN⁷⁰.

W tym miejscu można przytoczyć słowa szefa SB w Limanowej Henryka Korzeniowskiego wypowiedziane podczas posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Limanowej (był jej członkiem), w czasie której oceniano przebieg kampanii wyborczej i wyborów do rad narodowych w 1961 r. Odnosząc się wydarzeń w Kasince Małej, gdzie w czasie kampanii doszło do składowania członków PZPR przez działaczy „prawicowych”, Korzeniowski powiedział: „[...] są na naszym powiecie pewne środowiska, można by powiedzieć, wrogie i trzeba byłoby jakoś z tym skończyć, u nas nie ma takiego artykułu, aby za wrogą działalność karać czy też wrogą działalność zwalczać represjami, i nie ma mowy, aby w Kasince w ten sposób można było zmienić, tam trzeba politycznego uderzenia. [...] Na tej gromadzie tę wrogą działalność można tylko zwalczyć politycznie”⁷¹.

Lokalni działacze ludowi zaangażowali się również w odbudowę rzeczywistych instytucji samorządu rolniczego – kółek rolniczych, które miały być alternatywą dla kolektywistycznych rozwiązań PZPR. Także tutaj władze bardzo szybko zdusiły niezależny rozwój tych instytucji i poddały je kontroli PZPR⁷². Wiele osób dotychczas wspierających rozwój kółek zaczęło się wówczas obawiać, że będzie to krok w kierunku ponownej kolektywizacji

⁷⁰ AIPN Kr, 056/9/DVD, t. 2, Meldunki i raporty SB dotyczące nastrojów społecznych, kampanii wyborczej i wyborów do Sejmu i rad narodowych na terenie woj. krakowskiego 1961 r., Sprawozdanie dotyczące podsumowania pracy RSB KP MO w Dąbrowie Tarnowskiej w okresie wyborczym do Sejmu PRL i rad narodowych w dniu 16 IV 1961 r., Dąbrowa Tarnowska, 19 IV 1961 r., k. 217; *ibidem*, t. 5, Sprawozdanie z pracy RSB KP MO w Wadowicach z okresu wyborczego do Sejmu i rad narodowych, Wadowice, 19 IV 1961 r., k. 200; AIPN Kr, 056/10/DVD, t. 3, Meldunki i raporty operacyjne RSB dotyczące sytuacji politycznej i nastrojów społecznych na terenie woj. krakowskiego w okresie kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych 1965 r., Sprawozdanie o sytuacji i przebiegu realizacji zadań związanych z wyborami do Sejmu PRL i rad narodowych, Bochnia, 3 VI 1965 r., k. 37; *ibidem*, Sprawozdanie o sytuacji i przebiegu realizacji zadań związanych z wyborami do Sejmu i rad narodowych, Chrzanów, 4 VI 1965 r., k. 105–106; *ibidem*, Sprawozdanie o sytuacji i przebiegu realizacji zadań związanych z wyborami do Sejmu PRL i rad narodowych, Nowy Sącz, 3 VI 1965 r., k. 358.

⁷¹ ANKr, 29/2217/79, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Limanowej 1961 r., Protokół nr 10 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Limanowej odbytej w dniu 19 IV 1961 r., b.p.

⁷² S. Stępką, *Chłopi wobec groźby kolektywizacji rolnictwa w latach 1956–1970* [w:] *Wież w Polsce Ludowej*, red. G. Miernik, Kielce 2005, s. 114.

rolnictwa, dlatego zaangażowały się w hamowanie tych inicjatyw. Rozwój kółek rolniczych, po tym jak ich działalności w 1959 r. nadano nowe ramy organizacyjne (Centralny Związek Kółek Rolniczych wraz ze strukturami wojewódzkimi i powiatowymi), stał się istotnym elementem programu PZPR. Powiatowe komitety partii podejmowały uchwały, w których zobowiązywały różne instytucje do włączania się w ich rozbudowę. Tak zrobili m.in. delegaci na konferencję sprawozdawczo-wyborczą KP PZPR w Myślenicach, która odbyła się w grudniu 1959 r. W przyjętej uchwale o pracy instancji partyjnej w kolejnej kadencji m.in. poruszono kwestię zaangażowania się administracji państwowej w rozwój kółek rolniczych⁷³.

Bezpieka niejednokrotnie przekazywała informacje o nieprawidłowościach w kółkach rolniczych lub tzw. rozbijackiej działalności reprezentantów „prawicy ludowej”, które trafiały do KP PZPR. Przy okazji wyborów do Powiatowych Związków Kółek Rolniczych wspólnie z partią „eliminowała” z ich składu niezależnych ludowców⁷⁴. W tego typu akcjach przedstawiciele administracji powiatowej mogli być zaangażowani, niemniej brak dostatecznych źródeł, które wprost to potwierdzają.

Wiele zależało od pracy operacyjnej SB i skuteczności wykrywania postaw antysystemowych osób ze środowisk „prawicy ludowej”. W celu rozpoznania sytuacji i zachowania tych osób bezpieka sięgała często po pomoc nieformalnych źródeł informacji, które dzięki ich funkcjom lub zajmowanym stanowiskom służyły bezpiece poufną wiedzą na temat kontrolowanych osób. Poniżej przytoczymy kilka przykładów.

Edward Mliczek, prezes Gminnej Spółdzielni w Łososinie Dolnej w powiecie nowosądeckim, dał się poznać jako przeciwnik członków PZPR, czego wyrazem było ich zwolnienie z GS. SB postanowiła wykorzystać informacje na temat możliwych nieprawidłowości w tej organizacji. W ramach działań inspiracyjno-represyjnych do GS wysłano kontrolę z Wydziału Rolnictwa PPRN w Nowym Sączu, która w podległych jej jednostkach dopatrzyła się niegospodarności. Ich wykrycie posłużyło na początku 1959 r. jako pretekst do zwolnienia Mliczka ze stanowiska prezesa spółdzielni⁷⁵.

⁷³ ANKr, 29/2265/10, Powiatowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza KP PZPR w Myślenicach 19 XII 1959 r., Uchwała IX powiatowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej KP PZPR w Myślenicach odbytej w dniu 19 XII 1959 r., s. 295–297.

⁷⁴ AIPN Kr, 010/10558, Sprawa zagadnieniowa krypt. „Koniczyna”, Sprawozdanie RSB KP MO w Tarnowie za III kwartał 1960 r., k. 58; AIPN Kr, 028/1, t. 23, Sprawozdania z pracy RSB KP MO w Tarnowie za 1962 r., Sprawozdanie kwartalne RSB KP MO w Tarnowie za okres od 15 VI do 15 IX 1962 r., Tarnów, 14 IX 1962 r., k. 83–84.

⁷⁵ AIPN Kr, 010/9067, Sprawa ewidencyjno-obszerniowa dotycząca E. Mliczka, Notatka służbowa ppor. W. Kamieniarza, Nowy Sącz, 16 V 1958 r., b.p.; *ibidem*, Notatka służbowa sporządzona przez ppor. W. Kamieniarza, Nowy Sącz, 27 V 1959 r.; *ibidem*,

Na początku 1960 r. SB z Tarnowa otrzymała informację o „rozrabiackiej” działalności w Biskupicach Radłowskich grupy osób na czele z Antonim Marcinkowskim i Tomaszem Kusiosem. Mieli oni w rozmowach z mieszkańcami formułować różnego rodzaju nieprawdziwe zarzuty pod adresem Karola Kurtyki z ZSL, przewodniczącego PGRN w Niedomicach, a następnie doprowadzić do usunięcia go z tego stanowiska i zastąpienia osobą z ich środowiska. Bezpieka poinformowała o tym przewodniczącego PPRN, który w trybie pilnym zwołał posiedzenie przydzium GRN, na które przybyła także grupa kontestująca przewodniczącego. W trakcie spotkania Marcinkowskiemu zarzucono nadużycia gospodarcze. SB wykorzystała to, aby przeprowadzić zakulisowe działania, które miały doprowadzić do pozbawienia Marcinkowskiego mandatu radnego PRN, a Tomasza Kusiora – stanowiska sołtysa Biskupic Radłowskich. W tym celu zainspirowała PPRN do podjęcia kroków administracyjnych. Ta wysłała do Biskupic komisję, która ujawniła wiele zaniedbań, co wykorzystano, by odwołać Kusiora ze stanowiska⁷⁶. W rozmowie z przewodniczącym PPRN w Tarnowie SB uzyskała zapewnienie, że ten wykorzysta swoje uprawnienia, by złożyć wniosek o odwołanie Marcinkowskiego z funkcji radnego PRN, a jego zachowanie poruszy na posiedzeniu Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych⁷⁷.

SB z Myślenic w ramach sprawy operacyjnej obserwacji działacza „prawicowego” Ludwika Pilcha z Czaśławia, bezpartyjnego, w przeszłości członka PSL, ustaliła w 1961 r., że pracując w wylęgarni drobiu, „miał braki kasowe”. Posłużyło to do powiadomienia Wydziału Finansowego PPRN, który przeprowadził w tym zakładzie kontrolę, a ta wykazała nieprawidłowości w wysokości kilku tysięcy złotych. Pilch zobowiązał się pokryć koszty, jednak – jak informowała SB – „doszedł do przekonania, że jest w zainteresowaniu przez organa milicji i od tego czasu unika wszelkich kontaktów i rozmów na tematy polityczne”⁷⁸.

Z biegiem czasu aktywność „prawicy ludowej” słabła, jednak pod koniec lat sześćdziesiątych bezpieka zaczęła ponownie dokładniej przyglądać

Streszczenie materiałów w sprawie ewidencyjno-obszaryjnej nr 3777/F, Nowy Sącz, 23 VII 1959 r., b.p.

⁷⁶ AIPN Kr, 028/1, t. 22, Sprawozdania kwartalne RSB KP MO w Tarnowie 1959–1962, Sprawozdanie kwartalne RSB KP MO w Tarnowie za okres od 1 I do 30 III 1960 r., Tarnów, 23 III 1960 r., k. 123; AIPN Kr, 010/10164, t. 1, Skomasowane materiały operacyjne dotyczące A. Marcinkowskiego, Notatka służbowa sierż. E. Fundamenta, Niedomice, 29 III 1960 r., k. 132–133.

⁷⁷ AIPN Kr, 010/10164, t. 1, Notatka służbowa z rozmowy z T. Okazem, przewodniczącym PPRN w Tarnowie, Tarnów, 18 III 1960 r., k. 127–127v.

⁷⁸ AIPN Kr, 08/91, Raport z oceny pracy RSB KP MO w Myślenicach po zagadnieniu prawicy wiejskiej, Myślenice, 21 VI 1961 r., k. 168.

się niezależnym ludowcom, którzy konsekwentnie pielęgowali tradycje PSL i utrzymywali kontakty z Mierzwą. Zdaniem SB ich kontrola pozwalała na „rozwiniecie pracy politycznej” przez instancję partyjną⁷⁹. SB wspólnie z PZPR i administracją terenową przeszkodziły w nadaniu wysokiej rangi zaplanowanym przez to środowisko na 25 października 1970 r. w Wierzchosławicach uroczystościom 25. rocznicy śmierci Wincentego Witosa, które przygotowywał m.in. Mierzwa. Na podstawie informacji uzyskanych przez SB m.in. od Jerzego Matusa pracownik PPRN w Tarnowie przeprowadził rozmowę z proboszczem parafii w Wierzchosławicach ks. Janem Rysiewiczem. Duchowny przyznał, że Mierzwa spotkał się z bp. Jerzym Ablewiczem, który miał potwierdzić udział w uroczystościach 25 października. W notatce sporządzonej z rozmowy z ks. Rysiewiczem urzędnik zanotował: „Proboszcz spodziewa się kilkudziesięciu, może z 80 księży. Nie wie, co biskup dalej będzie chciał robić, i nie wypada mu pytać, ale gdyby chciał iść na cmentarz, a wtedy jakiś chłop może wziąć krzyż i aby władze nie miały potem do proboszcza pretensji, to dlatego on prosi o zezwolenie na zgromadzenie. Sam proboszcz zamierza iść na cmentarz, aby tam odprawić modlitwy i po ich zakończeniu zwinąć wszystko, gdyż przypuszcza, że później będą tam jakieś uroczystości świeckie, chyba będzie przemawiał Mierzwa – bo on co roku to robi, może będą przemawiać też inni. Wie, że będą tam sztandary ludowców, bo kilka jest ich już w kościele, i jak wie, to po domach też są, a i delegacje przywiezły sztandary. Prosi, aby władze nie zakazywały rozwinięcia tych sztandarów w kościele czy na cmentarzu, bo szkoda zadrażnień [...]”⁸⁰. Tego samego dnia proboszcz wystąpił do PPRN w Tarnowie o wydanie zgody na odbycie zgromadzenia w Wierzchosławicach 25 października 1970 r., jednak WSW PPRN, w wyniku uzgodnień kolektywu powiatowego, powiadomił proboszcza, by na nabożeństwach w niedzielę 18 października „nie podawał komunikatów nawołujących do tego zgromadzenia”. Ostatecznie ks. Rysiewicz poinformował z ambony tylko o uroczystej mszy świętej w kościele i modlitwie na cmentarzu przed grobem Witosa⁸¹.

⁷⁹ AIPN Kr, 034/18, t. 1, Informacja dotycząca oceny działalności SB w pow. Tarnów, Tarnów, 24 IV 1969 r., b.p.

⁸⁰ B. Dereń, *Krakowscy konfederaci...*, s. 236; J. Skicki, *Wkład Stanisława Mierzwę w powołanie i działalność Muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach oraz Towarzystwa Przyjaciół tegoż Muzeum* [w:] *Stanisław Mierzwa 1905–1985. Ludowiec i działacz niepodległościowy*, red. nauk. M. Szytma, Warszawa–Kraków 2011, s. 235–236; ANKr, PWRN Stow. 760, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy przedstawiciela PPRN w Tarnowie w dniu 14 X 1970 r. z proboszczem parafii Wierzchosławice ks. Janem Rysiewiczem, s. 499.

⁸¹ ANKr, PWRN Stow. 760, Bieżąca informacja WSW PPRN w Tarnowie dotycząca uroczystości związanych z 25. rocznicą śmierci W. Witosa, Tarnów, 19 X 1970 r., s. 503–505.

III. Problematyka gospodarcza

Sfera gospodarki, podobnie jak inne obszary, znajdowała się pod absolutnym nadzorem PZPR⁸². W powiatach i miastach na prawach powiatów instancje partyjne miały rozbudowane komórki partyjne w zakładach i przedsiębiorstwach, dysponowały pulą miejsc nomenklaturowych w najważniejszych zakładach, a przedstawiciele administracji zakładowej byli członkami egzekutyw i zasiadali w komisjach problemowych KP PZPR. Tematyka gospodarcza pojawiała się zarówno na posiedzeniach plenarnych, jak i egzekutywach, a ponadto władze partyjne organizowały narady z tzw. aktywem gospodarczym, na których omawiano najważniejsze kwestie sytuacji ekonomicznej w powiatach⁸³.

Po 1956 r. aparat bezpieczeństwa w bardzo dużym stopniu odszedł od ingerencji w nadzorowanie zakładów przemysłowych (zlikwidowano referaty ochrony i referaty wojskowe), jednak stopniowo, począwszy od początku lat sześćdziesiątych, ponownie zaczął systematycznie zabezpieczać obiekty gospodarcze. Na szczeblu powiatowym wyrazem tej tendencji było obejmowanie ważnych zakładów i przedsiębiorstw kontrolą w ramach teczek podręcznych, a następnie spraw obiektowych⁸⁴. Ponadto

⁸² Zob. np. M. Tymiński, *PZPR i przedsiębiorstwo. Nadzór partyjny nad zakładami przemysłowymi 1956–1970*, Warszawa 2001; *idem*, *Zmiany zaangażowania Komitetu Warszawskiego PZPR w sprawy gospodarki i przemysłu w latach 1950–1975*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2019, t. 80, s. 315–348.

⁸³ ANKr, 29/2219/69, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Oświęcimiu z załącznikami 1961 r., Protokół nr 63 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Oświęcimiu odbytego w dniu 9 V 1961 r., b.p.; ANKr, 29/2219/36, Plenarne posiedzenia KP PZPR w Oświęcimiu 1964, Projekt składu komisji problemowych do zatwierdzenia na plenum [załącznik do protokołu nr 2 z posiedzenia plenarnego KP PZPR w Oświęcimiu z dnia 16 IX 1964 r.], b.p.; ANKr, 29/2271/128, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Wadowicach 1971 r., Protokół nr 7 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Wadowicach odbytego w dniu 14 III 1971 r., b.p.; ANKr, 29/2271/164, KP PZPR w Wadowicach: protokoły obrad konferencji sprawozdawczo-wyborczych KZ PZPR przy AZPB w Andrychowcie 1970–1971, *passim*; ANKr, 29/2271/168, KP PZPR w Wadowicach: protokoły posiedzeń plenarnych KZ PZPR przy AZPB w Andrychowcie, 1966–1973, *passim*; ANKr, 29/2240/167, KP PZPR w Tarnowie: protokoły narad aktywu partyjno-gospodarczego 1949, 1953, 1956, 1959, 1961–1962, Protokół z narady delegatów na konferencję wojewódzką PZPR odbytej w dniu 15 III 1962 r. w rejonie Tarnów, b.p.; ANKr, 29/2261/186, KP PZPR w Nowym Sączu: protokoły narad aktywu partyjno-gospodarczego 1963–1964, *passim*; ANKr, 29/2261/53, Posiedzenia plenarne KP PZPR w Nowym Sączu 1971 r., Protokół nr 3/71 z plenarnego posiedzenia KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 6 V 1971 r., b.p.; ANKr, 29/2230/140, KP PZPR w Brzesku: protokoły narad aktywu partyjno-gospodarczego 1959–1963, 1971–1973, *passim*; zob. także Ł. Kielak, *Polityka społeczno-gospodarcza PZPR w powiecie mińsko-mazowieckim w latach 1956–1970*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2011, z. 19, s. 191–262.

⁸⁴ Zob. AIPN Kr, 028/23, Charakterystyki kontrwywiadowcze RSB w Tarnowie za lata 1958–1975; Charakterystyka kontrwywiadowcza obiektu Zakłady Azotowe w Tarnowie,

referaty SB informowały na bieżąco władze partyjne o sytuacji w jednostkach gospodarczych, nastrojach pracowników, wypadkach, przypadkach niegospodarności bądź korupcji⁸⁵.

Problemem, podobnie jak we wcześniej poruszonych kwestiach, był udział administracji terenowej w przedsięwzięciach partii i SB w zakresie funkcjonowania gospodarki narodowej na terenie powiatów. *Ustawa z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych* regulowała te kwestie w przypadku powiatowych rad narodowych dość szeroko, dotyczyły one przede wszystkim gospodarki uspołecznionej (handlu, gastronomii, budownictwa, mechanizacji rolnictwa, budowy i utrzymania dróg) oraz przedsiębiorstw przemysłu terenowego i remontowo-budowlanych. Kompetencje prezydentów powiatowych rad narodowych i ich wydziałów regulowały przepisy ustawy z 25 stycznia 1958 r. i przepisy szczegółowe⁸⁶.

We wspomnianej ustawie przyznawano pewien zakres uprawnień w stosunku do przedsiębiorstw zarządzanych centralnie wyłącznie prezydentom wojewódzkich rad narodowych⁸⁷. W zakresie kompetencji rad narodowych i administracji terenowej zmiany przyniosła reforma z lat 1972–1973, która przywróciła gminy i wprowadziła nowe rozwiązania w kwestii kompetencji rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej⁸⁸.

Z wymienionych powodów współdziałanie tytułowych podmiotów w tym obszarze nie było zjawiskiem powszechnym i systematycznym, niemniej można wskazać pewne sfery, w których współpracowano.

W trakcie protestów w jednostkach gospodarki uspołecznionej lub w razie groźby wybuchu strajków kompetencje nadzorcze mogli egzekwować przewodniczący rad narodowych, a przy okazji współdziałać z partią i bezpieką.

Tarnów, 19 XII 1958 r., k. 71–89; *ibidem*, Uzupełnienie charakterystyki kontrwywiadowczej po linii ochrony przemysłu, Tarnów, 2 I 1960 r., k. 135–207; AIPN Kr, 08/117, Sprawa obiektowa „Węzeł” dotycząca zabezpieczenia AIPN Kr, 00233/1/DVD, Dziennik rejestracyjny KW MO/WUSW w Krakowie nr 1-12125, 1972–1973, *passim*.

⁸⁵ Zob. np. AIPN Kr, 026/20, t. 4, Informacje RSB KP MO w Proszowicach do I sekretarza KP PZPR i jednostek administracji publicznej, 1969–1975, *passim*; AIPN Kr, 024/20, t. 1–2, Notatki i informacje przekazywane przez RSB KP MO w Olkuszu I sekretarzowi KP PZPR, 1973–1974, *passim*; AIPN Kr, 016/9, t. 5, Informacje RSB KM MO w Jaworznie do I sekretarza KM PZPR i Wydziału IV SB KW MO w Krakowie 1970–1975, *passim*.

⁸⁶ E. Sokalska, *Organizacja lokalnego aparatu...*, s. 46–47; L. Jastrzębski, *Zarys historii terenowych organów władzy i administracji państwowej* [w:] *Terenowe organy administracji i rady narodowe po reformie*, red. J. Służewski, Warszawa 1977, s. 67–98; M. Elżanowski, *Kompetencje rad narodowych i terenowych organów administracji* [w:] *Terenowe organy administracji...*, s. 210–218; Z. Rybicki, *Administracja gospodarcza w PRL*, Warszawa 1978, s. 115–134.

⁸⁷ Z. Leoński, *Kompetencje prezydentów...*, s. 89–90.

⁸⁸ M. Elżanowski, *Kompetencje rad narodowych...*, s. 219–266.

W dniu 9 lipca 1971 r. SB otrzymała wiadomość, że ponad 50 pracowników Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych (PZDL – przedsiębiorstwo podległe PRN w Nowym Sączu) nie podjęło pracy w ramach protestu w związku z niewypłaceniem im wynagrodzenia za przepracowane godziny nadliczbowe. Porucznik Władysław Kamieniarz dowiedział się od sekretarza Podstawowej Organizacji Partyjnej przy PZDL, że winne temu jest kierownictwo zakładu, które nie sprawowało właściwej kontroli nad pracownikami wykonującymi różne zadania w terenie (brak nadzoru nad operatorami). Informację przekazano KP PZPR i przewodniczącemu PPRN. Po konsultacjach tych podmiotów zwolniono zastępcę kierownika PZDL. Ponadto egzekutywa KP PZPR miała ocenić postawę kierownika w najbliższym czasie⁸⁹.

Dzięki nadzorowi powiatowych jednostek SB nad kompleksem rolno-spożywczym wykryto wiele nieprawidłowości, nadużyć i zaniedbań obowiązków służbowych przez kierowników jednostek gospodarczych z tego sektora.

Podczas jednej z kontroli pracy RSB w Nowym Sączu zwrócono uwagę ppor. W. Kamieniarzowi, aby w gromadzkich radach narodowych ustalił, czy osoby znane z postawy antysystemowej wywiązały się z obciążeń na rzecz państwa. Byli wśród nich zamożni chłopi, którzy zostali obłożeni stosunkowo wysokimi podatkami i obowiązkowymi dostawami. Zasugerowano, by w razie jakichkolwiek zaległości wystąpić w porozumieniu z PPRN i Wydziałem Skupu wobec takich dłużników do kolegium karno-orzekającego⁹⁰.

W 1964 r. w okresie prac polowych bocheńska SB w wyniku pracy operacyjnej uzyskała informację, że podczas omłotów w niektórych częściach powiatu zanotowano wypadki wykorzystywania tej akcji przez prywatnych właścicieli agregatów omłotowych, którzy robili to nielegalnie

⁸⁹ AIPN Kr, 056/3/DVD, t. 46, Meldunki i informacje RSB woj. krakowskiego za 1971 r., Meldunek informacyjny nr 14/71, Nowy Sącz, 10 VII 1971 r., k. 198–199; *ibidem*, Uzupełnienie do meldunku informacyjnego nr 14/71 z dn. 10 VII 1971 r., Nowy Sącz, 12 VII 1971 r., k. 200. O innych przypadkach niezadowolonia pracowników zatrudnionych w jednostkach gospodarczych podlegających radom narodowym zob. AIPN Kr, 060/2, t. 35, Meldunki specjalne i informacje z jednostek terenowych SB 1963 r., Meldunek specjalny RSB KP MO w Nowym Targu dotyczący przerwania pracy przez pracowników Wydziału Komunikacji PPRN Nowy Targ, 10 IV 1963 r., b.p.; AIPN Kr, 056/3/DVD, t. 42, Meldunki i informacje RSB KM i KP MO do Wydziału III SB KW MO w Krakowie 1970 r., Meldunek RSB KP MO w Limanowej do naczelnika Wydziału III SB KW MO w Krakowie, Limanowa, 25 VI 1970 r., k. 374.

⁹⁰ AIPN Kr, 060/28, t. 13, Sprawozdania i raporty z pracy RSB KP MO w Nowym Sączu za lata 1957–1963, Raport z przeprowadzonej analizy spraw i agentury oraz udzielenia wytycznych w pracy operacyjnej oficerom operacyjnym w RSB KP MO w Nowym Sączu, 27 X 1960 r., b.p.

(bez zgody wydanej przez urząd). Takie zachowanie szkodziło kółkom rolniczym. SB alarmowała, że w ten sposób kółka rolnicze nie wykonywały planów i generowały koszty, a „prywaciarze” osiągalni dochody, z których nie odprowadzali podatków. Poza tym „nie przestrzegają zasad bezpieczeństwa pracy, obsługują sami, pobierają niższe ceny, a tym samym paraliżują rozwój i działalność K.R”. „W celu przecięcia destrukcyjnej działalności elementu spekulanckiego” bocheńska SB zlokalizowała te osoby i wystąpiła do Wydziału Finansowego PPRN z propozycją opodatkowania ich i ukarania za działalność bez pozwolenia⁹¹.

SB była aktywna zwłaszcza w zakresie zabezpieczenia gospodarki i zwalczania wielu patologii po VI zjeździe KC PZPR, który odbył się w grudniu 1971 r. To w czasie jego obrad podjęto uchwały dotyczące rozwoju gospodarczego Polski („Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”), które przenoszono w teren. Znalazło to odbicie w nakreślonych dla resortu spraw wewnętrznych zadaniach realizowanych przez SB i MO – ogólnopństwowych akcjach o kryptonimach: „Porządek”, „Obiekt” i „Inwestycje”⁹².

W kolejnych latach stale mobilizowano bezpieczeństwo do wypełniania opisanych wcześniej zadań, co znalazło odzwierciedlenie we fragmentach dyrektywy nr 4 MSW z marca 1973 r. Odwoływano się w niej do potrzeby konsekwentnej realizacji programu rozwoju gospodarczego przyjętego na VI zjeździe KC PZPR, zwracano uwagę na konieczność kontynuowania działań mających na celu ujawnianie negatywnych zjawisk, takich jak „łamanie dyscypliny pracy, nadmiernej i nieuzasadnionej absencji w pracy, naruszania procesów technologicznych, nieprzestrzegania przepisów ppoż. i bhp” czy też wykrywania sprawców rozmyślnie wyrządzających szkodę w różnych gałęziach gospodarki⁹³. Oczywiście należy mieć na względzie, że większość działań podejmowanych w ramach tych akcji obejmowała

⁹¹ AIPN Kr, 012/12/DVD, t. 4, Materiały operacyjne RSB KP MO w Bochni 1963–1964, Pismo do naczelnika Wydziału III SB KW MO w Krakowie, Bochnia, 26 IX 1964 r., k. 33–34.

⁹² J. Kaliński, *Historia gospodarcza Polski Ludowej*, Białystok 2005, s. 73–74; AIPN Kr, 0179/1412, Program realizacji uchwał VI zjazdu KC PZPR przez organizacje partyjne i jednostki MO i SB regionu krakowskiego, Kraków, 15 II 1972 r., b.p.; zob. m.in. AIPN Kr, 060/71, Akcja „Porządek-72”, *passim*; AIPN Kr, 056/3/DVD, t. 70, Akcja „Obiekt”, *passim*; AIPN Kr, 056/3/DVD, t. 71, Dokumentacja Wydziału III SB KW MO w Krakowie z kontroli w zakresie ochrony tajemnicy państwowej i służbowej, *passim*; AIPN Kr, 056/3/DVD, t. 72, Akcja „Inwestycje” 1973 r., *passim*; AIPN Kr, 068/6, t. 2, Harmonogram przedsięwzięć organizacyjno-wychowawczych do akcji krypt. „Porządek”, *passim*.

⁹³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Bydgoszczy, AIPN By, 077/120, Zarządzenia, wytyczne, pisma okólne komendanta wojewódzkiego MO w Bydgoszczy za lata 1969–1975, Dyrektywa nr 4 kierownictwa MSW, Warszawa, 13 III 1973 r., k. 15.

największe i kluczowe zakłady przemysłowe, podległe poszczególnym ministerstwom lub zjednoczeniom. Brak wystarczających kompetencji sprawił, że w kontrolach przeprowadzanych w tych jednostkach nie uczestniczyli przedstawiciele administracji powiatowej, za to aktywni byli pracownicy administracyjni i techniczni tych zakładów⁹⁴.

W 1972 r. KW MO sporządził harmonogram działań w zakresie poprawy stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz dyscypliny społecznej w regionie krakowskim. Uwzględniono zadania dla różnych pionów MO i SB oraz administracji wojewódzkiej i powiatowej. W prace związane z ochroną gospodarki narodowej przed kradzieżami mienia społecznego i marnotrawstwem włączono pion III RSB, którego funkcjonariusze byli zaangażowani wspólnie z przedstawicielami innych organów m.in. w kontrolę stanu zabezpieczenia zakładów na terenie powiatów. W latach 1972–1973 komisje złożone z przedstawicieli Wydziału Handlu, Przemysłu i Usług, a także Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu PPRN, straży pożarnej, sanepidu i SB (czasem w zastępstwie funkcjonariusza RSB delegowano innego pracownika KMIP MO) przeprowadzały zgodnie z ustalonym harmonogramem kontrole w wytypowanych jednostkach, w których zwracano uwagę m.in. na takie aspekty (w zależności od ich charakteru), jak karalność osób na kierowniczych stanowiskach, zabezpieczenie zakładu, sposób zabezpieczenia, ochrony bądź składowania surowców (towarów), zabezpieczenie kancelarii tajnej, stan sanitarno-higieniczny, przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych i bhp. Kontrole zrealizowano m.in. w OSM w Krynicy, POM w Podegrodziu i Krynicy, GS „SCh” w Grybowie i Podegrodziu, Nowosądeckich Zakładach Spożywczych Przemysłu Terenowego w Grybowie, w bazach Kótek Rolniczych (m.in. w Podegrodziu, Łososinie Dolnej, Tęgoborzy, Łącku, Starym Sączu, Łabowej, Biegonicach), MBM w Mochnacze Wyżnej, Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „Pionier” w Łabowej, Zakładzie Usług Remontowo-Budowlanych przy PZGS w Nowym Sączu, Stacji Sekcji Roślin „Aleksandrówka” – gospodarstwa w Zabęlczu, Wielopolu i Białej Niżnej. W odstępie kilku miesięcy kontrole powtarzano, zwłaszcza tam, gdzie wykryto nieprawidłowości, np. w POM w Podegrodziu (kontrola 8 listopada 1972 r. i kontrola sprawdzająca wykryte nieprawidłowości 2 marca 1973 r.)⁹⁵.

⁹⁴ AIPN Kr, 056/3/DVD, t. 70, Protokół z kontroli stanu zabezpieczenia i ochrony Wytwórni Silników Wysokoprężnych w Andrychowie podległej Zjednoczeniu Przemysłu Lekkiego i Silnikowego przeprowadzonej w dniach 22–25 III 1972 r., [Wadowice], k. 216–228; *ibidem*, Notatka służbowa dotycząca kontroli Zakładów Chemicznych „Azot” w Jaworznie i garbarni „Szcakowa”, Jaworzno, 2 VI 1972 r., k. 130.

⁹⁵ ANNS 31/53/256, PPRN w Nowym Sączu: Komisja Administracji i Porządku Publicznego 1966–1973, Protokół z kontroli przeprowadzonej w Zakładzie Produkcyjnym

Tego typu kontrole z udziałem funkcjonariuszy SB i pracowników administracji terenowej w latach 1972–1973 były regularnie przeprowadzane w jednostkach gospodarki uspołecznionej, podległych wydziałom prezydiów powiatowych rad narodowych⁹⁶.

IV. Polityka wobec stowarzyszeń

Działalność różnego rodzaju stowarzyszeń (m.in. kulturalnych, narodowych, kombatanckich), tak jak i inne dziedziny życia, podlegała kontroli władz. Organy administracyjne sprawowały nadzór nad nimi na podstawie ogólnych przepisów prawa (ustawa o stowarzyszeniach) i szczegółowych regulacji, definiujących ich obowiązki (dotyczy to wspomnianych statutów wydziałów prezydiów PRN). SB w ramach pracy operacyjnej, m.in. za sprawą sieci agenturalnej, profilaktycznie kontrolowała tę sferę aktywności obywateli. W przypadku zachowań lub zjawisk, które mogły naruszać interes partii bądź wywoływać np. niepokoje społeczne, bezpieka podejmowała aktywniejsze działania i informowała o tym „czynniki polityczne”, czyli partię, ewentualnie organy administracyjne.

Zdarzało się, że pewne inicjatywy wychodziły z kręgów administracji. W 1969 r. Urząd Spraw Wewnętrznych PWRN w Krakowie przekazał Wydziałowi Administracyjnemu KW PZPR w Krakowie pewne sugestie co do pracy wydziałów spraw wewnętrznych prezydiów PPRN,

OSM w Krynicy w dniu 24 X 1972 r., k. 1012–1014; *ibidem*, Protokół z kontroli przeprowadzonej w POM w Podegrodziu w dniu 8 XI 1972 r., k. 1015–1018; *ibidem*, Protokół z przeprowadzonej w dniu 21 XI 1972 r. kontroli w Nowosądeckich Zakładach Spożywczych Przemysłu Terenowego w Grybowie, k. 1032–1034; *ibidem*, Protokół z przeprowadzonej w dniu 29 XI 1972 r. kontroli w GS „SCh” Grybów, k. 1044–1046; *ibidem*, Plan przeprowadzenia kontroli w instytucjach i zakładach pracy w sprawie wzmoczenia działań na rzecz poprawy porządku i bezpieczeństwa publicznego, ochrony mienia społecznego oraz zapobiegania niegospodarności, marnotrawstwu na terenie powiatu nowosądeckiego [I półrocze 1973 r.], b.d., k. 1068–1077; *ibidem*, Protokół z przeprowadzonej kontroli sprawdzającej wykonanie zaleceń wydanych przez komisję porządku, ochrony mienia, niegospodarności spisany w dniu 2 III 1973 r. w biurze POM Podegrodzie, k. 1074–1075; *ibidem*, Plan przeprowadzenia kontroli w instytucjach i zakładach pracy w sprawie wzmoczenia działań na rzecz poprawy porządku i bezpieczeństwa publicznego, ochrony mienia społecznego oraz zapobiegania marnotrawstwu i niegospodarności na terenie powiatu nowosądeckiego [II półrocze 1973 r.], b.d., k. 1134–1136.

⁹⁶ Zob. m.in. AIPN Kr, 056/3/DVD, t. 51, Meldunki i informacje RSB woj. krakowskiego do Wydziału III SB KW MO w Krakowie za 1972 r., Protokół z przeprowadzonej kontroli w Zakładzie Narzędzi Rzemieślniczych w Sułkowicach, Sułkowice, 18 IV 1972 r., k. 53–55; AIPN Kr, 020/8, t. 4, Plany operacyjne, dyrektywy i cena pracy RSB KP MO w Myślenicach 1972–1975, *passim*.

które należało przekazać do realizacji powiatowym instancjom PZPR. Chodziło o to, aby na swoim terenie przeanalizowały działalność stowarzyszeń i oceniły składy personalne ich władz. Jak zaznaczono w piśmie, „należy uprzednio zażądać odpowiednich materiałów z Wydziałów Spraw Wewnętrznych oraz Milicji Obywatelskiej (SB). W rezultacie dokonanych analiz i ocen należy udzielić wytycznych dla stowarzyszeń zmierzających do włączenia tych stowarzyszeń w kampanię wyborczą do Sejmu i rad Narodowych, obchodów 25-lecia PRL, podejmowania czynów społecznych i innej działalności społecznie użytecznej, przyczyniającej się do budownictwa socjalistycznego i kształtowania właściwej postawy obywateli zrzeszonych w stowarzyszeniach”⁹⁷.

Kilka poniższych przykładów ma na celu pokazanie ogólnych mechanizmów procesu decyzyjnego, w którym uczestniczyły wszystkie trzy podmioty.

Wydarzenia w Związku Sowieckim (m.in. tajny referat Nikity Chruszczowa wygłoszony w lutym 1956 r. na XX zjeździe KPZR) wpłynęły na intensyfikację dążeń mniejszości narodowych mieszkających w Polsce do powołania własnej reprezentacji. W lecie 1956 r. podjęto pierwsze działania zmierzające do utworzenia Czechosłowackiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Polsce. Ostatecznie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Czechów i Słowaków w Polsce powołano na zjeździe w Krakowie w dniach 9–10 marca 1957 r.⁹⁸ Kilkunastotysięczne skupisko Słowaków w województwie krakowskim zamieszkiwało Spisz i Orawę, znajdujące się w granicach powiatu nowotarskiego. W latach sześćdziesiątych wybuchły konflikty między ludnością polską a słowacką w kilku parafiach na Spiszu (Krempachy, Nowa Biała, Rzepiska). Mimo że dominowały napięcia na tle narodowościowym, ich podłoże było religijne. Obie grupy były katolikami, a spór dotyczył m.in. odprawiania nabożeństw w języku słowackim⁹⁹.

Sytuacji przyglądała się bezpieka, która w 1969 r. poinformowała władze partyjne, że Słowacy z parafii w Nowej Białej w wyniku ciągnącego

⁹⁷ ANKr, PWRN Stow. 716, Meldunki o pracy stowarzyszeń 1969 r., Materiały dla Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Krakowie z zakresu spraw USW PWRN w Krakowie (na naradę), b.d., s. 395.

⁹⁸ E. Mironowicz, *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000, s. 180–181.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 246; AIPN Kr, 060/2, t. 31, Meldunki specjalne, informacje i telefogramy kierownictwa SB KW MO w Krakowie z 1962 r., Meldunek informacyjny dotyczący istniejących nieporozumień między ludnością narodowości polskiej a słowackiej w miejscowości Rzepiska na Spiszu, Nowy Targ, 23 VIII 1962 r., k. 495–497; AAN 2/1587/125/178, Urząd do Spraw Wyznań: Konflikty między klerem i wiernymi 1967–1970, Informacja WdSW PWRN w Krakowie o aktualnej sytuacji wyznaniowej na tle konfliktów narodowościowych w Nowej Białej i Krempachach, Kraków, 10 VII 1968 r., k. 258–263.

się sporu o dostęp do kościoła zaczęli głośno mówić, że jeśli władze powiatowe nie poprą ich starań, zbojkotują wybory do Sejmu i rad narodowych zaplanowane na 1 czerwca 1969 r. Mając to na uwadze, SB w porozumieniu z KP PZPR i Powiatową Radą Narodową w Nowym Targu wytypowała po sześciu reprezentantów strony polskiej i słowackiej na rozmowy z przewodniczącym PPRN. Spotkanie odbyło się 26 marca 1969 r. Oprócz wymienionych osób uczestniczyli w nim I sekretarz KP PZPR, zastępca komendanta powiatowego MO ds. SB i przedstawiciel Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Krakowie. Według SB spotkanie dało pozytywny efekt, „bowiem u ludności słowackiej zatarte zostało przekonanie, że władze powiatowe są zainteresowane w podtrzymywaniu konfliktu”. Szef SB kpt. Stanisław Polak dodał, że uczestnicy spotkania obarczyli odpowiedzialnością za zaistniałą sytuację kurię krakowską¹⁰⁰.

Innego rodzaju współpracę nawiązano w Nowym Sączu. Miejscowa SB w lecie 1971 r. dowiedziała się, że w klubie „Chemika” należącym do Nowosądeckich Zakładów Elektro-Węglowych spotykali się kombataneci, którzy dyskutowali o zorganizowaniu uroczystości uczczenia żołnierzy 1. Pułku Strzelców Podhalańskich poległych w czasie wojny. Inicjatywa miała być połączona z ufundowaniem tablicy pamiątkowej, którą zamierzano wmurować w kościele Świętego Kazimierza w Nowym Sączu. W tym celu zawiązano „Tymczasowy Komitet”, który miał być odpowiedzialny za przygotowanie uroczystości. SB przekazała informację I sekretarzowi KP PZPR i zainicjowała kontrolę w klubie „Chemika” za pośrednictwem kierownika Wydziału Kultury PPRN w Nowym Sączu. Ponadto poinformowała Wydział Spraw Wewnętrznych PMRN w Nowym Sączu o istnieniu tego komitetu¹⁰¹.

Trzeci przykład odnosi się wprawdzie bardziej do sfery wyznaniowej, jednak mechanizm działania zostanie przedstawiony w tym miejscu.

W okresie popaździernikowym katolicy świeccy zaczęli organizować terenowe struktury Towarzystwa Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (TP KUL). Oddział tego stowarzyszenia założono także w Tarnowie. W 1960 r. SB w porozumieniu z władzami doprowadziła

¹⁰⁰ AIPN Kr, 060/2, t. 45, Meldunki specjalne, informacje i telefonogramy kierownictwa SB KW MO w Krakowie z lat 1968–1969, Meldunek informacyjny dotyczący sytuacji w parafii Nowa Biała, Nowy Targ, 3 IV 1969 r., k. 178–179; AAN 2/1587/125/178, Informacja WdSW PWRN w Krakowie dotycząca spraw narodowościowych w Nowej Białej i Krempachach pow. Nowy Targ, Kraków, 24 III 1969 r., k. 218–222.

¹⁰¹ AIPN Kr, 056/3/DVD, t. 46, Meldunek RSB KMiP MO w Nowym Sączu do naczelnika Wydziału III SB KW MO w Krakowie, Nowy Sącz, 13 VII 1971 r., k. 233–234; *ibidem*, Meldunek informacyjny RSB KMiP MO w Nowym Sączu nr 15/71, Nowy Sącz, 16 VIII 1971 r., k. 238.

do jego rozwiązania. Bezpieka wykorzystała informacje, które zdobyła drogą operacyjną. Wynikało z nich, że wśród członków oddziału były osoby niemieszkające w Tarnowie i powiecie, zmarłe, a nawet dzieci. Wiadomość przekazano do PWRN w Krakowie. Ustalenia te posłużyły WSW PMRN w Tarnowie za pretekst do zlecenia kontroli. W lutym 1960 r. działalność TP KUL zawieszono, a na początku kwietnia 1960 r. decyzją WSW PMRN w Tarnowie oddział rozwiązano¹⁰².

Pod koniec lat sześćdziesiątych TP KUL działało w Tarnowie „w podziemiu”, z czego zdawały sobie sprawę zarówno bezpieka, jak i lokalna administracja. W marcu 1971 r. do Tarnowa przyjechał pracownik Urzędu Spraw Wewnętrznych PWRN w Krakowie, by zapoznać się z nadzorem administracji nad stowarzyszeniami. Z jego informacji wynikało, że SB i przewodniczący PMRN optowali za zalegalizowaniem TP KUL, bowiem obawiali się, że w przeciwnym razie działalność w mieście podejmą inne organizacje katolików świeckich, takie jak Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne i Klub Inteligencji Katolickiej¹⁰³.

W czasie jego wizyty w Brzesku ponownie poruszono temat TP KUL, działającego tam nieoficjalnie. Kierownik miejscowego WSW zwrócił się do wizytującego wydział urzędnika o pomoc. Poprosił, aby do Brzeska oddelegować „odpowiedzialnego pracownika Oddziału Spraw Społecznych, który by wspólnie z kierownikiem WSW przeprowadził w miejscowym Oddziale TP KUL kontrolę sprawdzającą stowarzyszenia i przy tej okazji umożliwił dotarcie do niektórych materiałów źródłowych”. Wynikało to z tego, że „organa SB oraz KP PZPR mimo wysiłków nie potrafiły rozwiązać problemu dotarcia do tej organizacji drogą operacyjną [...]”¹⁰⁴.

W Bochni, jak wynikało ze słów pracownika USW, kierownik WSW PPRN zapewnił go, że problematykę VIII Plenum KC PZPR w odniesieniu do zadań, które powinny realizować stowarzyszenia, omówi z przewodniczącym PPRN i z sekretarzem ds. propagandy KP PZPR¹⁰⁵.

¹⁰² AIPN Kr, 039/2/DVD, t. 15, cz. 2, Meldunek sytuacyjny po zagadnieniu wrogiej działalności kleru w pow. Tarnów, k. 70; AIPN Kr, 039/31/DVD, t. 2, Informacje i meldunki Wydziału III SB dotyczące działalności stowarzyszeń i organizacji religijnych 1957–1962, Notatka służbowa dotycząca kontroli w Oddziale TP KUL w Tarnowie, 19 II 1960 r., k. 297; *ibidem*, Odpis odwołania Oddziału TP KUL w Tarnowie od decyzji WSW PMRN w Tarnowie, Tarnów, 14 IV 1960 r., k. 293.

¹⁰³ ANKr, PWRN Stow. 726, Nadzór nad stowarzyszeniami. Sprawozdania z działalności stowarzyszeń z Tarnowa 1971 r., Notatka służbowa spisana 11 III 1971 r. dotycząca wyjazdu służbowego w dniu 10 III 1971 r. do powiatów: bocheńskiego, brzeskiego, tarnowskiego, miasta Tarnowa i Dąbrowy Tarnowskiej, s. 187.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 187.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 183.

V. Polityka wyznaniowa

1) Uwagi ogólne

Po okresie politycznych ustępstw partii wobec Kościoła katolickiego, wymuszonych sytuacją powstałą w czasie polskiego października 1956, komuniści w kolejnych latach stopniowo zaczęli się wycofywać z obranego kursu. Sygnałem do rozpoczęcia ataku na Kościół był list KC PZPR „w sprawie ofensywy wojującego kleru” z lipca 1958 r., który rozesłano do terenowych instancji partii. Poruszono w nim m.in. kwestie stosunku aktywu partyjnego, szeregowych członków PZPR i aparatu państwowego do Kościoła i wiary katolickiej, ograniczania nauczania religii w szkołach i usuwania symboli religijnych z przestrzeni publicznej oraz powstrzymania budownictwa sakralnego¹⁰⁶. Jego założenia w dużej mierze obowiązywały w całym okresie rządów Władysława Gomułki. Po objęciu sterów w partii przez Edwarda Gierka, w wyniku wydarzeń Grudnia 1970, doszło do pewnej liberalizacji założeń polityki władz wobec Kościoła, niemniej nadal dyskretnie realizowano działania antywyznaniowe, w które oprócz SB włączała się także administracja terenowa.

Na wstępie omawiania tego obszaru współdziałania warto przytoczyć wypowiedź Kazimierza Kąkola, ministra, kierownika Urzędu do Spraw Wyznań (1974–1980): „Sprawy Kościoła, poczynając od roku 1950, pozostawały w gestii trzech instytucji. Oficjalnie w gestii Urzędu do Spraw Wyznań, jako centralnego organu administracyjnego, formalnie podporządkowanego Prezesowi Rady Ministrów. Dyskrecjonalnie, niejednokrotnie arbitralnie, bo bez możliwości weryfikowania decyzji i przesłanek ich podejmowania w gestii aparatu bezpieczeństwa. Systemowo, od koncepcji poprzez plany strategiczne i taktyczne, w gestii aparatu partyjnego”¹⁰⁷.

To, o czym mówił Kąkol, w podobny sposób funkcjonowało na poziomie wojewódzkim i powiatowym. W 1965 r. Wydział Administracyjny KW PZPR poruszył tę ważną dla polityki wyznaniowej państwa komunistycznej kwestię w analizie poświęconej realizacji zadań dotyczących spraw wyznaniowych przez rady narodowe. Już na wstępie dokumentu zwrócił uwagę, że skuteczna polityka na odcinku wyznaniowym wymaga „sprawnego funkcjonowania w tym zakresie całego aparatu rad narodowych”. Wydział zwrócił się do miejskich i powiatowych instancji partyjnych, by poddały analizie pracę rad narodowych w tym zakresie i przekazały opinie

¹⁰⁶ A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1970, s. 71–73.

¹⁰⁷ Cyt. za: M. Krawczyk, *Organy państwowo-partyjne odpowiedzialne za wytyczanie i realizowanie polityki wyznaniowej PRL*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” 2011, seria „Administracja i Zarządzanie”, nr 89, s. 223.

na ten temat, uzgodnione wcześniej na posiedzeniach „trójek politycznych”. Dokument ten pokazywał znaczenie, jakie partia przywiązywała do postawy (świadomości ideologicznej, znajomości celów polityki państwa wobec Kościoła) pracowników terenowych organów administracji państwowej w zakresie polityki wyznaniowej¹⁰⁸.

W kwestii koordynacji polityki wyznaniowej stwierdzono: „Koordynowanie tych spraw odbywa się na kilku ząbających się [...] płaszczyznach; a więc w skali swych prezydów rad narodowych (PRN, WRN): w ramach obowiązkowego konsultowania spraw kleru w Wydziale ds. Wyznań; w ramach resortowego współdziałania pomiędzy Prez[ydium] PRN i WRN; a obok tego koordynacja ta obejmuje także poza radzieckie organy władz państwowych, zajmujące się również sprawami wyznaniowymi, oraz instytucje i zakłady posiadające także kontakty z klerem. Ponadto, nad całością tych spraw, ale już w ujęciu politycznym, mają w skali powiatu – pieczę tzw. Trójki”¹⁰⁹.

Niewątpliwie ważną rolę koordynacyjną na szczeblu wojewódzkim odgrywał KW PZPR w Krakowie. W październiku 1959 r. jego egzekutywa, która zajmowała się sprawami Kościoła i polityką w zakresie laicyzacji życia, wypracowała projekt powołania komisji ds. wyznaniowych na szczeblu komitetu wojewódzkiego i w instancjach terenowych. Po ponownym utworzeniu w 1960 r. w strukturze KW PZPR Wydziału Administracyjnego powstał Zespół ds. Kleru. W 1964 r. Wydział Administracyjny KC PZPR zobowiązał wszystkie KW PZPR do powołania szerszych gremiów w zakresie polityki wyznaniowej – Komisji KW ds. Kleru¹¹⁰.

Niewątpliwą konsekwencją listu KC z lipca 1958 r. było przejście inicjatywy przez powiatowe struktury partii, które stały się lokalnym ośrodkiem koordynującym zadania w zakresie zwalczania Kościoła. W wymiarze ogólnego kształtowania zadań rolę odgrywały plena KP PZPR, które

¹⁰⁸ AIPN Kr, 039/23/DVD, t. 1, cz. 2, Informacje Wydziału IV SB KW MO w Krakowie za 1965 r. dotyczące sytuacji duchowieństwa w województwie krakowskim, Ocena pracy rad narodowych na tle trudności w realizacji polityki wyznaniowej, [Kraków, 1965 r.], k. 509.

¹⁰⁹ *Ibidem*, k. 527.

¹¹⁰ ANKr, 29/1312/240, Posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Krakowie z załącznikami 3 VII – 30 XII 1959 r., Projekt Komisji KW ds. Wyznaniowych [załącznik do protokołu nr 56/59 posiedzenia egzekutywy KW PZPR w Krakowie z 31 X 1959 r.], k. 212; *ibidem*, Projekt składu komisji przy Egzekutywach KP, KM, KD PZPR, k. 213; ANKr, 29/1312/371, Protokoły posiedzeń sekretariatu KW PZPR w Krakowie z załącznikami 2 I – 5 V 1964 r., Notatka z posiedzenia sekretariatu KW PZPR w Krakowie w dniu 3 III 1964 r., s. 263; *ibidem*, Skład Komisji KW ds. polityki wyznaniowej [załącznik Notatka z posiedzenia sekretariatu KW PZPR w Krakowie w dniu 3 III 1964 r.], s. 311; *ibidem*, Pismo Wydziału Administracyjnego KC PZPR do I sekretarza KW PZPR w Krakowie, Warszawa, 3 II 1964 r., s. 313–315.

podejmowały uchwały dotyczące realizacji zadań w sferze wyznaniowej. Wśród organów partii to egzekutywy zdominowały kształtowanie tej polityki.

Jako przykład można wskazać pracę egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu. Pomiędzy 2 września 1959 a 26 listopada 1970 r. problematykę wyznaniową poruszono na szesnastu posiedzeniach. Dotyczyła ona m.in. takich problemów, jak: postawa i aktywność „reakcyjnego” duchowieństwa, funkcjonowanie punktów katechetycznych, uroczystości milenijne, uroczystości koronacyjne w sierpniu 1963 r. w Zawadzie koło Nowego Sącza, praca rad narodowych w zakresie problematyki wyznaniowej, przebieg „akcji letniej”, przebieg peregrynacji kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w powiecie, nabór do WSD. Funkcjonariusz SB (w każdym przypadku był to zastępca komendanta powiatowego ds. bezpieczeństwa/SB) uczestniczył w trzynastu z tych posiedzeń, w tym w pięciu referował postawiony na egzekutywie problem. Uczestnikami tych posiedzeń, poza członkami egzekutywy, byli m.in. sekretarze prezydium MRN i PRN, kierownik Wydziału Finansowego PPRN i jego odpowiednik z PMRN, inspektor Wydziału Oświaty PPRN¹¹¹.

¹¹¹ ANKr, 29/2261/93, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1959 r., Protokół nr 34 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 2 IX 1959 r., s. 433–443; ANKr, 29/2261/95, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1960 r., Protokół nr 5 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 23 I 1960 r., s. 87–99a; ANKr, 29/2261/102, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1961 r., Protokół z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 11 X 1961 r., s. 143–201; ANKr, 29/2261/106, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1962 r., Protokół nr 44/62 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 12 XII 1962 r., s. 703–725; ANKr, 29/2261/109, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1963 r., Protokół nr 67/63 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 5 VI 1963 r., s. 443–453; ANKr, 29/2261/110, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1963 r., Protokół nr 72/63 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 24 VII 1963 r., s. 163–174; *ibidem*, Protokół nr 74/63 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 16 VIII 1963 r., s. 275–287; ANKr, 29/2261/114, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1964 r., Protokół nr 108/64 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 9 IX 1964 r., s. 239–245; *ibidem*, Protokół nr 109 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 23 IX 1964 r., s. 269–283; ANKr, 29/2261/119, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1965 r., Protokół nr 42 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 13 X 1965 r., s. 679–689; ANKr, 29/2261/140, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1969 r., Protokół nr 22/69 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 31 VII 1969 r., b.p.; *ibidem*, Protokół nr 25/69 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 28 VIII 1969 r., b.p.; *ibidem*, Protokół nr 28/69 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 18 IX 1969 r., b.p.; ANKr, 29/2261/143, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1970 r., Protokół nr 15 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym

Obok egzekutyw ważnym ogniwem tej koordynacji stały się wspomniane komisje ds. kleru (ds. laicyzacji), które wypracowywały szczegółowe rozwiązania w tej materii. Zgodnie z zaleceniami egzekutywy KW PZPR w Krakowie w skład tych komisji, które zaczęły powstawać w 1960 r., powinni wchodzić: I sekretarz KP (KM) PZPR, zastępca komendanta powiatowego (miejskiego) MO ds. bezpieczeństwa, członek prezydium PRN (MRN), przedstawiciel Wydziału Oświaty PPRN i sekretarz propagandy KP (KM) PZPR¹¹². Z analizy dokumentów powiatowych i miejskich instancji partyjnych wynika, że komisje zaczęły powstawać w 1960 r. (jedynie w Dąbrowie Tarnowskiej powstała komisja bez nazwy, która miała się zajmować problematyką wyznaniową). Ich skład w zasadzie potwierdza zalecenia KW PZPR, przy czym spośród członków prezydiów rad narodowych byli to najczęściej ich przewodniczący¹¹³. Komisje w zakresie działania miały wiele zadań, które wkraczały w różne dziedziny życia, jeśli tylko miało to związek z powstrzymaniem Kościoła i wiernych. Na przykład Komisja w Brzesku za koordynację polityki wyznaniowej w zakresie funkcjonowania administracji publicznej odpowiedzialnym uczyniła przewodniczącego PPRN. Miała ona narzędzia do stosowania represji administracyjnych wobec obywateli zatrudnionych w instytucjach i urzędach publicznych, wyłącznie z powodów wyznaniowych¹¹⁴.

Żywość tych komisji nie był jednak długi. Świadczą o tym źródła partyjne, z których wynika, że po 1964 r. ani na posiedzeniach plenarnych, ani w spotkaniach egzekutyw nie pojawiały się już informacje na ich temat.

W całym omawianym okresie jako ciała pomocnicze instancji partyjnych wybierano wspomniane komisje problemowe, a wśród nich komisje administracyjne. Zakres ich działania obejmował sprawy bezpieczeństwa,

Sączu odbytego w dniu 21 V 1970 r., b.p.; ANKr, 29/2261/145, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1970 r., Protokół nr 27/70 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 17 IX 1970 r., b.p.; ANKr, 29/2261/146, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu z załącznikami 1970 r., Protokół nr 38/70 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 26 XI 1970 r., b.p.

¹¹² ANKr, 29/1312/240, Projekt składu komisji przy Egzekutywach KP, KM, KD PZPR, k. 213.

¹¹³ ANKr, 29/2173/74, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Dąbrowie Tarnowskiej z załącznikami 1959 r., Protokół z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Dąbrowie Tarnowskiej odbytego w dniu 23 XII 1959 r., k. 212–217; zob. np. ANKr, 29/2230/84, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Brzesku z załącznikami 1960 r., Plan działania Komisji ds. laicyzacji życia społecznego na pow. Brzesko [załącznik do protokołu nr 4 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Brzesku odbytego w dniu 10 II 1963 r.], k. 96–97.

¹¹⁴ ANKr, 29/2230/84, Plan działania Komisji ds. laicyzacji życia społecznego na pow. Brzesko [załącznik do protokołu nr 4 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Brzesku odbytego w dniu 10 II 1963 r.], k. 96–97.

sądownictwa, prokuratury, służby zdrowia, ale także Kościoła. Regułą, z nielicznymi odstępstwami, było powoływanie w ich skład szefów SB¹¹⁵.

Wydaje się, że kwestie kształtowania polityki wyznaniowej w połowie lat sześćdziesiątych przesunięto do mniej formalnych ogniw, np. sekretariatów KP PZPR bądź tzw. trójek politycznych, które w wąskim gronie decydowały o posunięciach wobec Kościoła.

Zachowały się tylko nieliczne dokumenty z posiedzeń sekretariatów KP PZPR, np. z Nowego Sącza. W posiedzeniu sekretariatu 22 maja 1962 r., którego tematem była informacja o wymiarze i poborze podatków od instytucji kościelnych, oprócz sekretarza uczestniczyli jeszcze szef SB, sekretarz PPRN, kierownik Wydziału Finansowego PPRN i jego zastępca¹¹⁶.

Niewiele jest również źródeł, które pozwalają zapoznać się z przebiegiem spotkań „trójek politycznych” w latach sześćdziesiątych. Nieliczne dokumenty z posiedzeń w 1967 r. pozostawiło wspomniane nieformalne ciało w Nowym Sączu¹¹⁷. Jak wynika z zachowanych protokołów tych spotkań, uczestniczyli w nich I sekretarz KP PZPR, sekretarz organizacyjny i ds. propagandy KP PZPR, komendant powiatowy MO, zastępca komendanta powiatowego MO ds. SB i funkcjonariusz SB realizujący zadania antyznaniowe, przewodniczący PPRN, zastępca przewodniczącego PMRN, prokurator powiatowy i kierownik Wydziału Spraw Wewnętrznych PPRN.

¹¹⁵ Zob. m.in. ANKr, 29/2241/69, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Olkuszu z załącznikami 1959 r., Protokół nr 1 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Olkuszu odbytego w dniu 21 I 1959 r., b.p.; ANKr, 29/2272/88, Protokoły posiedzeń egzekutywy KM PZPR w Zakopanem z załącznikami 1966 r., Projekt składu osobowego komisji problemowych w KM PZPR w Zakopanem [załącznik do protokołu z posiedzenia egzekutywy KM PZPR w Zakopanem odbytego w dniu 30 XI 1966 r.], k. 212; ANKr, 29/2279/48, Protokoły posiedzeń plenarnych KP PZPR w Żywcu 1971 r., Uchwała KP PZPR w Żywcu z 6 II 1971 r. w sprawie ilości, składu osobowego i struktury organizacyjnej komisji problemowych przy KP PZPR w Żywcu [załącznik do protokołu nr 1/71 z posiedzenia Plenum KP PZPR w Żywcu odbytego w dniu 6 II 1971 r.], b.p.

¹¹⁶ ANKr, 29/1312/670, Wydział Organizacyjny KW PZPR w Krakowie: informacje KP PZPR w Nowym Sączu dotyczące kleru 1962–1963, Protokół z posiedzenia sekretariatu KP PZPR odbytego 22 V 1962 r., s. 29–35.

¹¹⁷ Od czerwca do października 1967 r. odbyło się pięć posiedzeń „trójki politycznej”, na których omawiano sprawy wyznaniowe. Zob. ANKr, 29/1312/671, Wydział Organizacyjny KW PZPR w Krakowie: Informacje RSB KP MO w Nowym Sączu, Proszowicach i Zakopanem dotyczące kleru 1967 r., Protokół z posiedzenia trójki odbytego w dniu 7 VI 1967 r., b.p.; *ibidem*, Protokół z posiedzenia trójki odbytego w dniu 12 VIII 1967 r., b.p.; *ibidem*, Protokół z posiedzenia trójki odbytego w dniu 19 VII 1967 r., b.p.; Protokół z posiedzenia trójki odbytego w dniu 21 IX 1967 r., b.p.; Protokół z posiedzenia trójki odbytego w dniu 12 X 1967 r., b.p. Jak wynika z informacji znajdujących się w załącznikach do protokołów posiedzeń egzekutywy, w 1968 r. doszło do sześciu posiedzeń „trójki”, w 1969 r. – pięciu, a w 1970 r. – jednego. Zob. ANKr, 29/2261/143, Informacja o niezrealizowanych ustaleniach na posiedzeniach „Trójki” a dotyczące K[ościół] [załącznik do protokołu nr 15 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 21 V 1970 r.], b.p.

Pewne ślady istnienia tego gremium można znaleźć w innych źródłach, np. na posiedzeniu egzekutywy KM PZPR w Jaworznie, na którym dyskutowano o działalności duchowieństwa, informację przedstawił szef SB Stanisław Bigaj, który wystąpił jako przewodniczący „trójki powiatowej ds. kleru”¹¹⁸.

Wyjątkiem są dokumenty SB z końca lat sześćdziesiątych i pierwszej połowy siedemdziesiątych, które pośrednio odnosiły się do posiedzeń „trójek politycznych” w zakresie omawiania kwestii dotyczących budownictwa sakralnego i kościelnego w związku z planami budownictwa składanymi przez poszczególne kurie biskupie do Wydziału ds. Wyznań PWRN. W tym wypadku w większości powiatów dochodziło do okresowych spotkań trójek, w trakcie których ustosunkowywano się do propozycji władz kościelnych i rekomendowano podejmowanie określonych decyzji przez Wydział ds. Wyznań PPRN w Krakowie¹¹⁹.

Niezależnie od działań w zakresie polityki wyznaniowej realizowanych przez wymienione gremia pracę operacyjną realizowała SB, a pozyskiwane informacje były często wykorzystywane na posiedzeniach egzekutywy, sekretariatu, komisji ds. laicyzacji, administracyjnej czy „trójek politycznych”.

W opisanych działaniach oczywiście uczestniczyła administracja terenowa. W pewnym stopniu politykę wyznaniową na szczeblu powiatowym utrudniało zlikwidowanie w marcu 1957 r. referatów ds. wyznań przy prezydiach miejskich i wojewódzkich rad narodowych¹²⁰. Poza obecnością przewodniczących PPRN bądź kierowników WSW w wąskich gremiach decyzyjnych organy administracyjne wykonywały zadania wobec Kościoła i wiernych zlecane przez instancję partyjną. Poza tym podstawą prawną działań administracyjnych przeciwko Kościołowi były obowiązujące przepisy. Można tu wymienić m.in. ustawy: o zgromadzeniach, o stowarzyszeniach, o rozwoju oświaty i wychowania, przepisy finansowe, prawo budowlane, o ruchu drogowym, nawet przeciwpożarowe, a także wiele aktów wykonawczych.

Podczas omawiania współdziałania w obszarze polityki wyznaniowej można wskazać kilka sfer, w których ta współpraca była szczególnie intensywna.

¹¹⁸ ANKr, 29/2215/52, Protokoły posiedzeń KM PZPR w Jaworznie 1964 r., Informacja na temat duszpasterstwa stanowego i zawodowego na terenie Jaworzna, 12 II 1964 r. [załącznik do protokołu z posiedzenia egzekutywy KM PZPR w Jaworznie odbytego w dniu 12 II 1964 r.], b.p.

¹¹⁹ AIPN Kr, 039/81, Meldunki i informacje RSB do Wydziału IV SB KW MO w Krakowie dotyczące budownictwa sakralnego 1970–1975, *passim*.

¹²⁰ A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce...*, s. 51.

2) Laicyzacja szkolnictwa (dekrucyfikacja, usuwanie religii ze szkół i kontrola nauczania pozaszkolnego)

Jednym z pól, na których doszło do współpracy partii, bezpieki i administracji, była realizacja wytycznych zawartych w okólniku nr 26 ministra oświaty z 4 sierpnia 1958 r. w sprawie przestrzegania zasad świeckości szkoły i zarządzenia ministra oświaty z 4 sierpnia 1958 r. w sprawie nauczania religii (pozbawienie osób zakonnych prawa nauczania religii)¹²¹.

W okólniku poruszono kwestie: usuwania krzyży ze szkół, zakazu modlitwy przed lekcjami i po nich oraz oddziaływania kadry nauczycielskiej w kierunku świeckiego modelu szkoły. Jeszcze przed ukazaniem się tych przepisów przygotowanie do tej akcji, poza SB, która miała za zadanie monitorować sytuację i nastroje w terenie, spadło na przewodniczących PPRN, którzy wzywali na rozmowy księży i informowali ich o nadchodzących zmianach¹²².

Ogólnie za realizację tych wytycznych odpowiadała administracja oświatowa (inspektorzy oświaty). Partia na bieżąco gromadziła informacje o przebiegu akcji, które otrzymywała od bezpieki, monitorującej sytuację w szkołach¹²³. Zdarzało się, że funkcjonariusze bezpośrednio uczestniczyli w akcjach mających na celu usunięcie krzyży, np. w Trzebuni w powiecie myślenickim. 3 września 1958 r. do tej miejscowości przybyli prokurator powiatowy, funkcjonariusz SB i inspektor oświaty. W wyniku eskalacji napięcia rozemocjonowany tłum (głównie kobiety) broniący wejścia do szkoły poturbował esbeka i prokuratora powiatowego¹²⁴.

Wspomniany list KC PZPR dał m.in. sygnał do rozpoczęcia wypychania nauki religii ze szkół. Przez kolejne trzy lata władze centralne nie wypracowały żadnych ogólnych rozwiązań, które w jednolity sposób pozwoliłyby uporać się z tą kwestią. W poszczególnych województwach, powiatach i miastach władze same podejmowały inicjatywy, które w sposób oddolny miały zapewnić laickość szkół. W 1960 r. te działania charakteryzował szef tarnowskiej SB Józef Kruczek: „Na podstawie przekazanych przez nas informacji komisji ds. laicyzacji [której także był członkiem] nie

¹²¹ Zob. m.in. D. Jasiak, *Akcja dekrucyfikacyjna w 1958 roku w północno-wschodnich powiatach województwa krakowskiego w świetle dokumentów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2014, z. 1, s. 147–163.

¹²² ANKr, 29/1312/656, Wydział Organizacyjny KW PZPR w Krakowie: Informacje KM/KP PZPR o nastrojach wśród społeczeństwa 1958 r., Informacja o sytuacji w Dąbrowie Tarnowskiej w związku z realizacją okólnika nr 26 ministra oświaty, Dąbrowa Tarnowska, 1 IX 1958 r., s. 87–89.

¹²³ *Ibidem*, Informacja o sytuacji politycznej w powiecie Dąbrowa Tarnowska, 6 IX 1958 r., s. 101–105.

¹²⁴ AIPN Kr, 060/2, t. 19, Meldunki specjalne i informacje z lat 1957–1958 dotyczące spraw operacyjnych, Notatka informacyjna nr 28/58, Kraków, 3 IX 1958 r., k. 81–87.

udzielono zezwolenia na nauczanie religii 8 księżom”¹²⁵, co było równoznaczne z usunięciem katechizacji z danej szkoły.

Tego typu akcje, w których rolę inspiratorów działań administracji odgrywały władze partyjne i bezpieczeństwa, prowadzono we wszystkich powiatach województwa. Jak pisał Kruczek, najczęściej te koncepcje wypracowywano na spotkaniach komisji ds. laicyzacji, skąd kierowano je w formie zaleceń do wydziałów oświaty PPRN lub inspektorów szkolnych¹²⁶.

Ustawa z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania zakończyła obecność katechezy w szkołach, które odtąd, jako placówki oświatowo-wychowawcze, miały mieć świecki charakter. Jednocześnie z wyrugowaniem nauki religii ze szkół aparat partyjno-państwowy rozpoczął batalię zmierzającą do poddania kontroli nauczania religii organizowanego przez Kościół katolicki w ramach katechizacji pozaszkolnej. Miało temu służyć zarządzenie ministra oświaty z 19 sierpnia 1961 r., w którym była mowa m.in. o rejestrowaniu punktów katechetycznych i uzyskiwaniu zgody na ich prowadzenie, co władze doprecyzowały przepisami wykonawczymi¹²⁷. Nadzór nad ich działalnością miały sprawować Inspektoraty Szkolne/Wydziały Oświaty i Kultury PMRN/PPRN, którym administratorzy parafii powinni składać sprawozdania z działalności punktów katechetycznych.

Za komentarz do działań na tym polu może posłużyć fragment notatki inspektora szkolnego PPRN z Bochni, który działania wobec duchownych w okresie od września 1963 do końca września 1964 r. podsumował następująco: „Wszystkie sprawy związane z egzekwowaniem zarządzenia Min[istra] Ośw[iaty] w sprawie pkt katech[etycznych] były omawiane i analizowane kolektywnie w udziałem I-go sekr[etarza] i sekr[etarza] prop[agandy] KP PZPR, przew[odniczącego] PPRN, kier[ownika] UB, prezesa sądu lub prokuratora oraz insp[ektora] szkol[nego] i jego z-psy”¹²⁸. Tym samym przyznał, że o wszystkim decydowano w gronie „trójki politycznej”.

Inspektor oświaty PPRN w Nowym Sączu na posiedzeniu egzekutywy KP PZPR, w czasie omawiania funkcjonowania w powiecie punktów katechetycznych, zwrócił się „z prośbą do Egzekutywy KP o dopomożenie mu

¹²⁵ AIPN Kr, 060/28, t. 15, Sprawozdania i raporty pokontrolne z pracy RSB KP MO w Tarnowie 1957–1962, Kwartalny plan pracy RSB KP MO w Tarnowie za IV kwartał 1960 r., Tarnów, 23 IX 1960 r., b.p.

¹²⁶ ANKr, 29/1312/659, Wydział Organizacyjny KW PZPR w Krakowie: Informacje KM/KP PZPR o nastrojach wśród społeczeństwa 1960 r., Informacja KP PZPR w Chrzanowie o rozpoczęciu roku szkolnego, Chrzanów, 9 IX 1960 r., b.p.

¹²⁷ A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce...*, s. 85–93.

¹²⁸ ANBch, 30/4/667, PPRN w Bochni. Wydział Oświaty i Kultury: punkty katechetyczne – zestawienie tytułów wykonawczych 1963–1964, Notatka służbowa inspektora oświaty, [1963 r.], b.p.

i danie wytycznych, co mamy dalej robić, czy po ściągnięciu nałożonych grzywien od księży mamy ich dalej karać, czy też na tym poprzestać¹²⁹.

W listopadzie 1970 r. szef SB w Jaworznie omówił z I sekretarzem KM PZPR m.in. sprawę utworzenia punktu katechetycznego w prywatnym domu pracownika Zakładu Wyrobów Papierowych. Zasugerował mu, aby w celu zapobieżenia tej inicjatywie sanepid i Wydział Oświaty PMRN skontrolowały mieszkanie pod kątem oceny warunków pozwalających na zorganizowanie punktu katechetycznego i ewentualne wywarcie na właścicielu mieszkania nacisków w miejscu pracy¹³⁰.

Kolejnym impulsem do działań SB była reforma systemu oświaty, w której wyniku od roku szkolnego 1973/1974 władze oświatowe zaczęły organizować, początkowo w wybranych gminach województwa krakowskiego, gminne szkoły zbiorcze i szkoły zbiorcze, które nie miały charakteru gminnego. Komuniści spodziewali się protestów części rodziców, którym nie podobały się system rozmieszczenia szkół i forsowana koncepcja organizowania dzieciom zajęć pozalekcyjnych na terenie szkół. Za ich wystąpienia przeciw reformie władze obwiniały Kościół katolicki i duchownych. Według Wydziału Kultury, Nauki i Oświaty KW PZPR we wszystkich szkołach, w których dzieci nie podjęły nauki, winni byli duchowni, a także niedostateczna praca instancji partyjnych i władz oświatowych w wyjaśnianiu rodzicom istoty nowej szkoły zbiorczej¹³¹. SB stale monitorowała sytuację w powiatach i informowała władze o panujących nastrojach¹³². Wszędzie tam, gdzie dochodziło do protestów rodziców, w ich zaangażowanie angażowali się przedstawiciele partii i lokalnej administracji¹³³.

3) Budownictwo sakralne i kościelne

Należy zwrócić uwagę, że od marca 1957 r. wyłączne kompetencje w sprawie wydawania zgód na budownictwo sakralne i kościelne na terenie poszczególnych województw przyznano wydziałom ds. wyznań prezydiów WRN¹³⁴. Kwestie opiniowania planów dotyczących budownictwa zgłaszanych przez poszczególne kurie biskupie podejmowały

¹²⁹ ANKr, 29/2261/109, Protokół nr 67/63 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Sączu odbytego w dniu 5 VI 1963 r., s. 445.

¹³⁰ AIPN Kr, 016/9, t. 5, Notatka służbowa, Jaworzno, 4 XI 1970 r., b.p.

¹³¹ ANKr, 29/1312/1397, Wydział Kultury, Nauki i Oświaty KW PZPR w Krakowie. Oceny dotyczące reformy szkolnej i zadania oświaty w latach 1971–1975, Informacja o organizacji zbiorczych szkół gminnych w nowym roku szkolnym 1973/74, Kraków, XI 1973 r., s. 541–543.

¹³² AIPN Kr, 039/94, t. 5, Informacje RSB dotyczące szkół zbiorczych 1973 r., *passim*.

¹³³ *Ibidem*, Informacja RSB KP MO w Dąbrowie Tarnowskiej do Wydziału IV SB KW MO w Krakowie, Dąbrowa Tarnowska, 10 IX 1973 r., k. 23–25.

¹³⁴ A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce...*, s. 51–52.

we własnym zakresie „czynniki” polityczne w powiatach, a więc najczęściej „trójki powiatowe”. Inspirowane przez bezpieczeństwo organy administracyjne (głównie wydziały budownictwa i architektury, finansowe) odgrywały dużą rolę zarówno w procesie kontroli legalnych inwestycji budowlanych, jak i budów lub remontów niezgodnych z obowiązującymi przepisami¹³⁵.

Wiele spraw związanych z budownictwem kościelnym, które duchowni realizowali bez wymaganych pozwoleń, torpedowały władze administracyjne. Za ich decyzjami stała SB.

We wrześniu 1970 r. szef SB w Jaworznie poinformował przewodniczącego PMRN, że według informacji uzyskanych przez SB proboszcz z parafii w Szczakowej planuje metodą faktów dokonanych utworzyć filię parafii przy kaplicy na jednym z osiedli w Jaworznie (zaadaptować pomieszczenia w nieodległym budynku na plebanię). Zwrócił się z pytaniem, czy pod względem prawno-lokalowym i na podstawie wytycznych UdsW można będzie temu zapobiec. Jeszcze tego samego dnia spotkał się z przewodniczącym i II sekretarzem KM PZPR. Wspólnie ustalili, by wysłać pod ten adres pracowników Wydziału Budownictwa i Architektury PMRN w celu ustalenia, czy można się tam dopatrzeć uchybień, które pozwoliłyby zablokować prace. Dodatkowo zlecono skontrolowanie spraw meldunkowych¹³⁶.

W czasie posiedzenia „trójki politycznej” w sierpniu 1967 r. w Nowym Sączu jednym z diskutowanych problemów była sytuacja w budownictwie sakralnym. Po zreferowaniu przypadków nielegalnego budownictwa zobowiązano wiceprokuratora powiatowego i przewodniczącego PPRN do przyspieszenia dochodzeń i zastosowania w trybie doraźnym sankcji na podstawie przepisów prawa budowlanego¹³⁷.

Jeden z najważniejszych konfliktów na tle budownictwa sakralnego, w który były zaangażowane wszystkie omawiane podmioty, wybuchł w Szklarach w powiecie olkuskim¹³⁸.

¹³⁵ AIPN Kr, 039/12, Meldunki dotyczące budownictwa sakralnego w woj. krakowskim 1961–1962, *passim*; AIPN Kr, 039/35, Korespondencja dotycząca budownictwa sakralnego za lata 1966–1968, *passim*; AIPN Kr, 038/48, Korespondencja dotycząca budownictwa sakralnego za lata 1967–1968, *passim*; AIPN Kr, 039/81, Meldunki i informacje RSB do Wydziału IV SB KW MO w Krakowie dotyczące budownictwa sakralnego 1970–1975, *passim*.

¹³⁶ AIPN Kr, 016/9, t. 5, Pismo zastępcy komendanta miejskiego MO ds. SB w Jaworznie do przewodniczącego PMRN, Jaworzno, 19 IX 1970 r., b.p.

¹³⁷ ANKr, 29/1312/671, Protokół z posiedzenia trójki odbytego w dniu 19 VII 1967 r., b.p.

¹³⁸ Zob. R. Gmyz, *Pacyfikacje społecznych inicjatyw w zakresie budownictwa sakralnego na przykładzie Szklar w archidiecezji krakowskiej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 2, s. 434–449.

4) Polityka fiskalna

Wykonawcą ustaleń podjętych w lokalnych ośrodkach decyzyjnych w kwestii egzekwowania kar orzeczonych przez kolegia karno-administracyjne i należności z tytułu niezapłaconych podatków były wydziały finansowe prezydiów rad narodowych. Kwestie te rozstrzygano jednak najczęściej w instancjach partyjnych. Informacje na ten temat pozyskiwała w sposób operacyjny SB.

Na jednym z posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Dąbrowie Tarnowskiej sekretarz organizacyjny KP wyraził wiele zastrzeżeń pod adresem wydziałów PPRN, zwłaszcza finansowego w kwestii ściągania podatków od gospodarstw rolnych, których właścicielami były parafie¹³⁹. W tym powiecie współpraca organów finansowych z SB układała się dość dobrze, czego efektem były dostarczane bezpiece informacje o dochodach parafii¹⁴⁰.

Przykładowo: na spotkaniu zorganizowanym w Sekretariacie KP PZPR w Nowym Sączu w maju 1962 r. tematem były wymiar i pobór podatku dochodowego od kościelnych osób prawnych za okres 1960–1962. Jeden z wniosków dotyczył zobowiązania SB i kierownika WSW do zbierania informacji o osobach przeprowadzających zbiórki na cele kościelne oraz o trwających remontach¹⁴¹.

Bezpieka, uczestnicząca w realizacji polityki wyznaniowej, dostrzegała w sprawach finansowych dogodnie narzędzie różnicowania księży i przeciągania ich na stronę władz. Problem ten przedstawił szef bocheńskiej SB: „Jeżeli chodzi o kler w powiecie bocheńskim, to jak wynika z naszego rozeznania, jest on w swej większości lojalnie ustosunkowany do władz. W rozmowach, jakie dotychczas z wieloma prowadzono, większość podkreśla chęć ułożenia z władzami w miarę możliwości poprawnych stosunków, bowiem widzi w tym pewne korzyści dla siebie w zakresie zobowiązań finansowych. Oczywiście swojego stanowiska ta część kleru nie próbuje oficjalnie manifestować, z obawy na represje ze strony hierarchii kościelnej. Wobec takiego stanu rzeczy uważamy, iż byłoby wskazanym, aby w stosunku do księży, którzy wykazują lojalną postawę, zastosować bardziej przemyślaną, a nawet w pewnych określonych wypadkach złago-

¹³⁹ ANKr, 29/2173/82, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Dąbrowie Tarnowskiej z załącznikami 1962 r., Protokół nr 23/62 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Dąbrowie Tarnowskiej odbytego w dniu 11 VII 1962 r., k. 134.

¹⁴⁰ AIPN Kr, 039/37, Materiały dotyczące duchowieństwa i korespondencja PWRN w Krakowie 1964–1968, Pismo zastępcy komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Dąbrowie Tarnowskiej do naczelnika Wydziału IV SB KW MO w Krakowie, Dąbrowa Tarnowska, 14 VII 1965 r., k. 370.

¹⁴¹ ANKr, 29/1312/670, Protokół z posiedzenia sekretariatu KP PZPR odbytego 22 V 1962 r., s. 29–35.

dzoną politykę fiskalną”. Zasugerował on w piśmie do przewodniczącego PPRN, aby takie podejście do księży zastosował Wydział Finansowy¹⁴².

5) Działania dezintegracyjne

Wspomniane działania były domeną bezpieki, niemniej przytoczony poniżej przykład wydarzeń w parafii Kamionka Wielka w powiecie nowosądeckim daje podstawy do twierdzenia, że w rozwój wypadków były zaangażowane także osoby reprezentujące inne instytucje.

Wydarzenia te już opisano¹⁴³, dlatego wypada je tylko przypomnieć: bezpieka z Nowego Sącza wykorzystwała konflikt między proboszczem a wikarym ks. Janem Kuczkiem i w 1964 r. zainspirowała utworzenie przez wikariusza parafii niezależnej od kurii diecezjalnej w Tarnowie. Zbuntowanego księdza poparła część parafian. Na rozwój wypadków niewątpliwie wpływ miało to, że wikariusz był w chwili rozpoczęcia działań dezintegracyjnych wykorzystywany jako tajny współpracownik ps. „Góral”.

Rozwój wypadków i szansa na trwałe podzielenie lokalnej wspólnoty wiernych nie zawsze pozwalały bezpiece zachować w ciszy rolę TW ps. „Góral” w tym przedsięwzięciu. W efekcie dowiedział się o tym Witold Adamuszek, I sekretarz KP PZPR w Nowym Sączu. Niezależnie od wynagrodzeń otrzymywanych od SB tajny współpracownik uzyskiwał, oczywiście jako duchowny, wsparcie finansowe z PPRN w Nowym Sączu¹⁴⁴. Gdy jesienią 1965 r. odbyła się uroczystość poświęcenia dzwonu w kościele wykorzystywanym przez parafię niezależną, wydarzenie to skomentował inny tajny współpracownik oddelegowany do Kamionki Wielkiej do pomocy ks. Kuczkiowi: „Radość ta [z okazji poświęcenia dzwonu – M.K.] udziela się niektórym przedstawicielom władz. Np. [Aleksander] Tokarz – kier[ownik] Wydz[iału] Spr[aw] Wewn[ętrznych] PPRN kilka dni przed tą uroczystością wyraził się w Kamionce: ludzie aż inaczej teraz rozmawiają. Jeszcze postaramy się o jeden dzwon, a to wzmocni naszą parafię”¹⁴⁵.

¹⁴² AIPN Kr, 012/11/DVD, t. 1, Korespondencja dotycząca zagadnień kleru 1960–1975, Informacja dotycząca stosowania fiskalnej wobec kleru powiatu bocheńskiego, polityki, Bochnia, 13 V 1970 r., k. 90–91.

¹⁴³ K. Talarek, *Diecezja tarnowska w latach 1945–1970. Problemy personalno-organizacyjne*, Tarnów 2012, s. 410–429; S. Kowalik, *Konflikt wyznaniowy w Wierzbicy. Niezależna parafia w polityce władz PRL (1962–1977)*, Lublin 2012, s. 194–196, 212–216, 287–288; M. Kasprzycki, „Kamionka to robota władz a szczególnie służby bezpieczeństwa”. *Rola komunistycznej policji politycznej w działaniach dezintegracyjnych wobec Kościoła katolickiego na przykładzie parafii w Kamionce Wielkiej*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2017, nr 46, s. 145–167.

¹⁴⁴ AIPN Kr, 039/92, Sprawozdania z kontroli jednostek RSB przez pion IV w 1965 r., Notatka do teczki personalnej TW „Góral”, Nowy Sącz, 8 III 1965 r., k. 484, 486.

¹⁴⁵ AIPN Kr, 009/6905, t. 3, Teczka pracy TW „Antoni”, Doniesienie nr III/24/63 źródło „Antoni”, Kraków, 3 XII 1965 r., k. 313.

6) Uroczystości religijne

Dużym polem do współdziałania i stosowania represji administracyjnych wobec duchowieństwa i wiernych były uroczystości peregrynacji kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Oprócz bezpieki nad wyraz aktywne były organy administracyjne. W powiecie tarnowskim lokalna administracja zwróciła uwagę, że „nowym elementem programowym [w porównaniu z uroczystościami na terenie archidiecezji krakowskiej – M.K.] jest wprowadzenie w wytycznych dla poszczególnych proboszczów obowiązku zorganizowania dekoracji domów oraz dróg dojazdowych w miejscowościach, gdzie ma być zorganizowana peregrynacja. Czynności te wykonywane są przy pomocy aktywu świeckiego i powodują naruszenie przepisów o bezpieczeństwie i porządku publicznym”. W pierwszych tygodniach nawiedzenia na terenie powiatu tarnowskiego urzędnicy dopatrzyli się 49 przypadków popełnienia wykroczeń, do których zaliczyli wykonane bramy powitalne, nielegalnie podłączone światła, wkopywanie w ziemię choinek na drogach dojazdowych do kościołów i ołtarze polowe. W efekcie sporządzono 27 wniosków do kolegów, z tego 22 z zakresu naruszenia przepisów przeciwpożarowych i pięć z zakresu wykroczeń drogowych (wystawienie bram powitalnych)¹⁴⁶.

W ramach przeciwdziałania uroczystościom peregrynacyjnym w Zakopanem (archidiecezja krakowska) powołano m.in. zespół kontrolny do sprawdzenia legalności instalowanych urządzeń, w którego skład weszli kierownik Zakładu Energetycznego, kierownik Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury PMRN, kierownik WSW PMRN i komendant Straży Pożarnej. Zespół działał na polecenie i według wskazówek „trójki politycznej”. Do środków karno-administracyjnych miano sięgać po akceptacji tego gremium¹⁴⁷.

7) Przeciwdziałanie duszpasterstwu wakacyjnemu w ramach „akcji letnich”

Działania te prowadzono od końca lat pięćdziesiątych, jednak ich systemowa koordynacja nastąpiła w połowie lat sześćdziesiątych.

Po analizie przygotowań w poszczególnych powiatach związanych z powoływaniem składów zespołów (ewentualnie podzespołów), układu planów przedsięwzięć, a następnie przyjrzeniu się sprawozdawczości z ich działań w okresie wakacji nasuwa się myśl, że były one nowym wcieleniem wspomnianych komisji ds. laicyzacji.

¹⁴⁶ ANKr, PWRN Obyw. 212, Pismo Urzędu Spraw Wewnętrznych PWRN w Krakowie do przewodniczącego PWRN, II 1969 r., s. 137–139.

¹⁴⁷ ANKr, 29/1312/671, Plan polityczno-organizacyjnego zabezpieczenia przebiegu uroczystości związanych z peregrynacją obrazu w Zakopanem, 7 XI 1967 r., b.p.

Cel działania zespołów był szeroki, m.in. obejmował zabezpieczenie kolonii i obozów pod względem bezpieczeństwa (kontrola szlaków, kąpielisk), zaopatrzenie w żywność i wodę, ochronę przeciwpożarową, ale także dbanie o świecki charakter wypoczynku dzieci (zapobieganie oddziaływaniu „kleru”). Jednym z ważnych aspektów pracy było przeciwdziałanie tzw. dzikim obozom wędrownym, organizowanym przez duchowieństwo.

Z dokumentacji Wydziału Spraw Wewnętrznych PPRN w Nowym Sączu wynika, że do roku 1968 włącznie zespoły koordynacyjne ds. akcji letniej powoływano przy KP PZPR¹⁴⁸. Jak pisał kierownik Wydziału Spraw Wewnętrznych PPRN w Nowym Sączu, pracownicy tego wydziału wyjeżdżali w teren wspólnie z funkcjonariuszami MO i SB, gdzie w trakcie sprawdzania stanu bezpieczeństwa zwracali uwagę, by nie dopuścić do „penetracji kleru kolonii letnich”¹⁴⁹. Przygotowania do akcji i późniejsze oceny jej przebiegu były rozpatrywane na posiedzeniach egzekutyw¹⁵⁰. Istotnym czynnikiem, który wpływał na zasięg i przebieg akcji, była atrakcyjność turystyczna terenu, dlatego też więcej pracy podczas realizacji tych zadań miały władze powiatów położonych w południowych rejonach województwa krakowskiego.

W kolejnych latach nieco skorygowano zawiadywanie koordynacją omawianych akcji. Zaczęto sytuować te gremia przy prezydiach miejskich i powiatowych rad narodowych. Rzecz jasna instancje partyjne nadal sprawowały pieczę nad całością przedsięwzięć. Tak było m.in. w 1969 r.,

¹⁴⁸ Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział w Nowym Sączu (dalej: ANNS), 31/53/362, PPRN w Nowym Sączu: Akcja letnia i sprawy bezpieczeństwa 1967–1974, Informacja WSW PPRN w Nowym Sączu dotycząca spraw akcji letniej w powiecie nowosądeckim, Nowy Sącz, 29 VII 1968 r., k. 741–742.

¹⁴⁹ *Ibidem*, k. 742.

¹⁵⁰ Zob. np. ANKr, 29/2231/88, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Bochni z załącznikami 1961 r., Sprawozdanie informacyjne z przygotowania do akcji letniej w powiecie bocheńskim [załącznik do protokołu z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Bochni odbytego w dniu 14 VI 1961 r.], k. 25–32; ANKr, 29/2230/109, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Brzesku z załącznikami 1967 r., Protokół nr 23/67 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Brzesku odbytego w dniu 12 IX 1967 r., k. 289–295; ANKr, 29/2217/77, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Limanowej z załącznikami 1960 r., Protokół z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Limanowej odbytego w dniu 1 VI 1960 r., b.p.; ANKr, 29/2265/95, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Myślenicach 1967 r., Protokół nr 19/67 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Myślenicach odbytego w dniu 12 VII 1967 r., b.p.; ANKr, 29/2262/109, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu z załącznikami 1971 r., Protokół nr 22/71 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu odbytego w dniu 5 XI 1971 r., b.p.; ANKr, 29/2239/54, Protokoły posiedzeń KP PZPR w Suchej Beskidzkiej z załącznikami 1964 r., Protokół nr 13/64 z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Suchej Beskidzkiej odbytego w dniu 27 V 1964 r., b.p.; ANKr, 29/2272/92, Protokoły posiedzeń egzekutywy KM PZPR w Zakopanem z załącznikami 1968 r., Protokół nr 24 z posiedzenia egzekutywy KM PZPR w Zakopanem w dniu 16 X 1968 r., s. 198–198a.

kiedy przy miejskich i powiatowych PRN powołano powiatowe zespoły ds. akcji letniej. Rekrutację do zespołów prowadzili przewodniczący prezydiiów M/PRN na wniosek Wydziałów Spraw Wewnętrznych tych prezydiiów. Praca zespołów odbywała się pod nadzorem komitetów miejskich i powiatowych PZPR. Zespołom przewodniczyli sekretarze propagandy KM/KP PZPR lub kierownicy wydziałów spraw wewnętrznych. W skład zespołów wchodził także inspektorzy szkolni, przedstawiciele wydziałów Spraw Wewnętrznych, Handlu, Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej, Straży Pożarnej, MO, PTTK, Nadleśnictwa. Z analizy składu osobowego wszystkich zespołów wynika, że w 1969 r. znaleźli się w nich również przedstawiciele SB (szef SB lub funkcjonariusz odpowiedzialny za zwalczanie Kościoła)¹⁵¹. Tak cele akcji definiował zespół w Wadowicach, w którego składzie był funkcjonariusz SB Józef Klinowski: zabezpieczenie wszystkich placówek kolonijnych „od strony laickiego wychowania”, zabezpieczenie całego powiatu „przed penetracją kleru”, zapoznanie kadry kierowniczej oraz personelu kolonii i wczasów „o metodach i sposobach działalności kleru w okresie letnim”¹⁵².

W akcji zniechęcania księży do pracy duszpasterskiej z młodzieżą współpracowano z administracją sąsiednich powiatów, gdy zachodziła taka potrzeba. Doszło do tego np. wtedy, kiedy uzyskano informację, że ks. Stanisław Trytek z Kamionki Wielkiej udał się z grupą młodzieży w Pieniny. Urzędnicy ustalili, że wyjechał do Krościenka, niezwłocznie powiadomiono więc Wydział Spraw Wewnętrznych w Nowym Targu. W efekcie „kierownik WSW w Nowym Targu miał podjąć odpowiednie kroki dla rozwiązania tej grupy i spowodowania jej powrotu do miejsca zamieszkania”¹⁵³.

Gdy w 1970 r. Wydział Spraw Wewnętrznych PPRN w Nowym Sączu ujawnił w ramach „akcji letniej” uczestników obozów wędrownych, ich wykazy przesłał do Referatu Służby Bezpieczeństwa¹⁵⁴.

W wytycznych Wydziału Spraw Wewnętrznych PPRN w Nowym Sączu z 1973 r. dotyczących organizowania legalnych obozów i kolonii wskazywano, by podczas ich lokalizacji uwzględniać m.in. takie czynniki, jak „usytuowanie obiektów sakralnych, postawa miejscowego kleru

¹⁵¹ ANKr, PWRN Obyw. 211, USW PWRN w Krakowie: Informacje i meldunki dotyczące akcji letnich oraz peregrynacji, *passim*.

¹⁵² *Ibidem*, Plan działania Powiatowego Zespołu Koordynacyjnego ds. Akcji Letniej, Wadowice, 3 VI 1969 r., s. 227–231.

¹⁵³ ANNS, 31/53/362, Meldunek dot[ycający] akcji letniej, Nowy Sącz, 4 VII 1969 r., k. 697.

¹⁵⁴ *Ibidem*, Pismo WSW PPRN do zastępcy komendanta MO na miasto i powiat ds. SB w sprawie akcji letniej, Nowy Sącz, 11 VII 1970 r., k. 666–667.

[...], postawa prywatnych właścicieli obiektów – środowiska miejscowych dewotek – zakonnic”, a także wziąć pod uwagę potencjalne oddziaływanie na młodzież przez przyjeżdżający na ten teren „aktyw duszpasterstwa wczasowo-turystycznego”¹⁵⁵.

8) Nabór do seminariów i przeciwdziałanie powołaniom

Od połowy lat sześćdziesiątych problematyka naboru do wyższych seminariów duchownych w Tarnowie i Krakowie była ważnym elementem walki z Kościołem¹⁵⁶. Przykładów współpracy można wskazać wiele.

W lakonicznej informacji z października 1968 r. szef tarnowskiej SB informował, że przekazał do tamtejszego KP PZPR informację na temat naboru do seminarium. Miała ona zostać wykorzystana do opracowania szczegółowego planu działania przez pracowników rad narodowych, Inspektoratu Oświaty i Wydziału Propagandy KP w kontekście przeciwdziałania naborowi do WSD¹⁵⁷.

Bezpieka rozgrywała te sprawy (nie licząc pracy operacyjnej z agencją) w porozumieniu z KP PZPR. W działaniach bezpośrednich wykorzystywała przede wszystkim kontakty z kierownikami szkół średnich (rzadziej nauczycielami), a gdy zachodziła potrzeba, prosiła instancję partyjną o włączenie się do konkretnej sprawy. W tym przypadku rolę administracji odgrywali kierownicy szkół, którzy podlegali służbowo wydziałom oświaty i odpowiadali zarówno za sprawy dydaktyczno-oświatowe, jak i organizacyjne powierzonych placówek. Można w tym miejscu przywołać słowa Mieczysławy Chylińskiej, przewodniczącej Komisji Oświaty przy KP PZPR w Nowym Targu, zarazem Inspektor Oświaty PPRN w Nowym Targu z początku lat sześćdziesiątych, która w referacie o przygotowaniach reformy szkolnej mówiła: „[...] szkoła jest instytucją polityczną, a kierownik szkoły i nauczyciel jej politycznym pracownikiem. Że kierownik szkoły ma w pierwszej kolejności możliwość i obowiązek napełniania pracy szkolnej problematyką konkretnego socjalistycznego wychowania, i że za tak pojęte wychowanie musi ponosić odpowiedzialność. Stąd też nie może być dla nas obojętne, kto

¹⁵⁵ *Ibidem*, Wytyczne Wydziału Spraw Wewnętrznych w sprawie przygotowania akcji letniej w roku 1973 [załącznik do protokołu z posiedzenia Zespołu Koordynacyjnego ds. akcji letniej z 7 VII 1973 r.], k. 613.

¹⁵⁶ Zob. M. Kasprzycki, *SB i partia wobec naboru do wyższych seminariów duchownych w latach sześćdziesiątych i pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX w. w województwie krakowskim* [w:] *Czas próby. Kościół katolicki w okresie PRL*, red. W. Polak, A. Czołówek, S. Galij-Skarbińska, Toruń 2017, s. 193–214.

¹⁵⁷ AIPN Kr, 034/20/DVD, Charakterystyki kontrwywiadowcze, analizy i sprawozdania RSB w Tarnowie dotyczące kleru 1958–1970, Pismo do zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB, Tarnów, 16 X 1968 r., k. 45.

jest kierownikiem i jakie wartości ogólne, ideologiczne i pedagogiczne reprezentuje”¹⁵⁸.

Funkcjonariuszom SB chodziło przede wszystkim o możliwie wczesne ustalenie (wykrycie) uczniów ostatnich klas liceów lub techników planujących podjęcie studiów teologicznych w WSD. SB bardzo często sięgała po pomoc dyrektorów, którzy bądź posiadali takie informacje, bądź typowali po ocenie zachowania uczniów (w zasadzie tworzyli swojego rodzaju portret psychologiczny) mogących podjąć naukę w WSD.

SB, by przeciwdziałać naborowi, podejmowała różne inicjatywy: rozmowy z uczniami, co do których była pewna, że wybiorą ten kierunek nauki; naciski KP PZPR na rodziców, którzy pracowali w zakładach gospodarki uspołecznionej (wykorzystywano sekretarzy KZ bądź kierownictwo zakładu), by przekonali dziecko do wyboru innej drogi rozwoju; bezpośrednia pomoc dyrektorów szkół/nauczycieli w utrudnianiu realizacji planów uczniów (przede wszystkim niedopuszczanie kandydatów do WSD do matury, wystawianie negatywnych ocen, „odpowiednie” przypilnowanie na egzaminie dojrzałości, które skutkowało oblanie go, a wówczas termin poprawkowy uniemożliwiał terminowe złożenie dokumentów do seminarium). Innym sposobem były rozmowy nauczycieli z uczniami, w których zachwalali inne kierunki studiów i oferowali szeroką pomoc¹⁵⁹.

Gdy w 1966 r. na posiedzeniu egzekutywy dyskutowano o kwestii przeciwdziałania powołaniom, Alfred Potoczek, I sekretarz KP PZPR w Nowym Targu, zaproponował zarezerwowanie puli miejsc na krakowskich uczelniach dla absolwentów, którzy zrezygnują z wstąpienia do WSD¹⁶⁰.

W czerwcu 1970 r. płk S. Wałach, I zastępca komendanta wojewódzkiego ds. SB, zalecił szefom powiatowych jednostek SB, aby na bieżąco informowali aktywnie kierowniczy lokalnych instancji PZPR o wynikach rozpoznania kandydatów do WSD i przekazywali im sugestie co do kierunku przeciwdziałania w stosunku do konkretnych osób¹⁶¹.

„Kandydat G. W. z Nowego Targu tylko dlatego nie wstąpił do WSD, że z naszej inspiracji dyrektor LO umożliwił mu zapisanie się do Aeroklubu Tatrzańskiego, często pobłażał jego spóźniania się na lekcje w związku z przebywaniem na lotnisku itp. W rezultacie tego wymieniony wstąpił

¹⁵⁸ ANKr, 29/2262/36, Protokoły posiedzeń egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu z załącznikami 1961 r., Aktualny stan przygotowań do reformy szkolnej [załącznik do protokołu z posiedzenia egzekutywy KP PZPR w Nowym Targu odbytego dnia 11 VII 1961 r.], b.p.

¹⁵⁹ M. Kasprzycki, *SB i partia...*, s. 205–207.

¹⁶⁰ *Ibidem*, s. 200–201.

¹⁶¹ AIPN Kr, 023/21/DVD, cz. 1, Pismo zastępcy komendanta wojewódzkiego MO ds. SB do zastępców komendantów powiatowych MO ds. SB, Kraków, 10 VI 1970 r., k. 251–253.

na Politechnikę w Krakowie”¹⁶². Wiosną 1971 r. dyrektor nowotarskiego LO ponownie przyszedł z pomocą SB – tak pokierował rozmowami z kandydatem na studia teologiczne ustalonym przez SB, że ten poprosił go o pomoc w dostaniu się na Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie¹⁶³.

Oczywiście dyrektorzy szkół nie zawsze wywiązywali się z zadań wyznaczanych przez partię i bezpieczeńkę, o co w 1964 r. szef nowosądeckiej SB Józef Kordyl miał pretensje¹⁶⁴.

Podsumowanie

Na terenie województwa krakowskiego od 1958 r. do czasu likwidacji powiatów jedynym obszarem, na którym istniała stała, systemowa współpraca partii, ogniw administracji terenowej i SB, choć przybierająca w poszczególnych powiatach różną dynamikę i zasięg, była sfera polityki wyznaniowej¹⁶⁵.

Bez wątplenia to PZPR i jej ludzie byli siłą, która napędzała i koordynowała rzeczne współdziałanie. Policja polityczna, która otrzymała od zwierzchnika politycznego (PZPR) w tej sferze spory zakres swobody, konsekwentnie realizowała przedsięwzięcia antywyznaniowe. Przykładowo: wytyczne Departamentu III MSW w sprawie zwalczania przez SB Kościoła katolickiego i świeckich katolików z lipca 1958 r. (dokument przekazany podwładnym mniej więcej w tym samym czasie co list KC PZPR) zatwierdził wiceminister spraw wewnętrznych Antoni Alster, który w resorcie nadzorował Pion III¹⁶⁶. Był on człowiekiem partii w MSW, w latach 1948–1964 wchodził w skład KC PZPR¹⁶⁷.

¹⁶² AIPN Kr, 023/21/DVD, cz. 1, Plany pracy, meldunki operacyjne i notatki służbowe RSB w Nowym Targu dotyczące kandydatów i alumnów WSD w Krakowie i Tarnowie 1971–1973, Analiza i kierunki pracy operacyjnej na odcinku naboru do WSD w Krakowie i Tarnowie za okres od 1964 r., Nowy Targ, 9 VII 1968 r., k. 308.

¹⁶³ *Ibidem*, Meldunek informacyjny dotyczący aktualnego rozpoznania kandydatów do WSD oraz pracy operacyjnej na tym odcinku, Nowy Targ, 27 V 1971 r., k. 88.

¹⁶⁴ M. Kasprzycki, *SB i partia...*, s. 200.

¹⁶⁵ Wiele przykładów można znaleźć w najnowszej publikacji ks. Piotra Tylca *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski w latach 1944–1981*, Warszawa–Lublin 2020.

¹⁶⁶ AIPN Kr, 0179/1598, Wytyczne Departamentu III MSW w dziedzinie zwalczania wrogiej działalności kleru i aktywu katolickiego, Warszawa, 17 VII 1958 r., b.p.; zob. także *Walka z wrogą działalnością reakcyjnego kleru na obecnym etapie*, Warszawa, sierpień 1958, oprac. F. Musiał [w:] *Represje wobec Kościoła katolickiego w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011, s. 155–197.

¹⁶⁷ K. Persak, *Dymisja Antoniego Alstera [w:] Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, komitet redakcyjny K. Persak, A. Dudek, A. Friszke, Ł. Kamiński, P. Machcewicz, P. Oseka, P. Sowiński, D. Stola, M. Zaremba, Warszawa 2008, s. 232.

W memoriale skierowanym w 1962 r. przez Alstera do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, w którym analizował sytuację w MSW, znalazła się opinia dotycząca spraw wyznaniowych. „Uważam kler za najbardziej zorganizowane środowisko wroga wewnętrznego kraju, pod którego skrzydła chronią się resztki niedobitków starych, politycznych organizacji”. W części, w której odnosił się do dotychczasowej polityki partii wobec Kościoła, zwrócił uwagę, że władze przez ostatnie lata dość dobrze rozpoznały sytuację wewnątrz Kościoła. Według niego „to daje duże możliwości prowadzenia przez partię wielkiej gry, odrywania od Kościoła (bez stosowania grubych metod) poważnych zastępów społeczeństwa, kompromitowania kleru, dzielenia go między sobą, skłócania i w ten sposób rozkładania, osłabiania i spychania do całkiem pasywnej roli, do działania tylko wewnątrz Kościoła. I to powinno być poważną częścią operacyjnej roboty służby bezpieczeństwa”¹⁶⁸.

Organizacyjnymi i proceduralnymi wyrazami zaangażowania się bezpieki w cele polityki nakreślone przez partię były np. powołanie w 1962 r. odrębnego pionu operacyjnego do zwalczania Kościoła katolickiego i innych wyznań chrześcijańskich (o czym w przywołanym memoriale wspominał Gomułce Alster) czy objęcie od 1963 r. do końca PRL duchowieństwa diecezjalnego i zakonów męskich specjalną ewidencją i dokumentacją operacyjną (teczki ewidencji operacyjnej na księdza)¹⁶⁹.

Zaangażowanie SB w realizację założeń polityki PZPR dowiodło, że nie była wyłącznie wykonawcą zaleceń partii, lecz odgrywała także istotną rolę w działaniach koncepcyjnych i procesie decyzyjnym. Była ważnym graczem w lokalnym systemie władzy. O znaczeniu bezpieki przekonuje jej udział także w innych obszarach współpracy z partią.

Niewątpliwie najsłabszym ogniwem tej maszyny była administracja terenowa, a konkretnie urzędnicy, wobec których niejednokrotnie zarówno SB, jak i partia miały zastrzeżenia co do zaangażowania w realizację polityki wyznaniowej i zwalczania Kościoła katolickiego oraz jego obecności w społeczeństwie.

To bezpieka dostarczała partii informacji o osobach zatrudnionych w administracji, oświacie czy jednostkach komunalnych, które uczestniczyły w praktykach religijnych. Można wskazać przykład myślenickiej SB, która przekazała taką listę na „życzenie” dwóch członków egzekutywy

¹⁶⁸ List Antoniego Alstera do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, Warszawa, 24 V 1962 r. [w:] K. Persak, *Dymisja Antoniego Alstera...*, s. 246–247.

¹⁶⁹ Szerzej zob. *Instrukcje, wytyczne, pisma Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1962–1989. Wybór dokumentów*, oprac. A. Dziurok, F. Musiał, Kraków–Katowice 2017.

KP PZPR – Jerzego Rzeszuto (II sekretarza) i Janusza Sosnowskiego (naczelnika powiatu myślenickiego)¹⁷⁰.

Wśród członków partii byli także katolicy, którzy nie rezygnowali z przynależności do wspólnoty Kościoła katolickiego. Instancje partyjne miały jednak narzędzia, aby „przywołać ich do porządku” albo nawet usunąć ze swoich szeregów. Zajmowały się tym m.in. powiatowe komisje kontroli partyjnej, a nawet egzekutywy (w przypadku osób zajmujących stanowiska w powiatach, które były jednak w nomenklaturze KW PZPR; kwestie te rozstrzygała Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej)¹⁷¹. Jak mówił I sekretarz KP PZPR w Tarnowie Mieczysław Hebda w nawiązaniu do pracy ideologicznej wśród członków partii i stosunku wielu z nich do religii: „Nie można przyjąć jako uzasadnienia argumentu »posyłam dzieci na religię albo do komunii, bo nie chcę rozchodzić się z żoną, wziąłem ślub kościelny, bo w innym wypadku nie wyszłaby za męża«. Nie nawołuję do rozwodów, ale czy w takich przypadkach muszą zwyciężać argumenty żony, rodziny, narzeczonych, za którymi stoi kler i cały arsenał dewotek? – dlaczego nasze argumenty nie mogą mieć tak cudownej mocy i przełamywać opory strony przeciwnej? Moc taką nasze argumenty mieć będą, jeśli nasz aktyw stanowczo stać będzie na trwałych zasadach ideologicznych partii marksistowsko-leninowskiej, kiedy sam nie będzie miał wahań”¹⁷².

Osobom na ważnych stanowiskach najczęściej cofano poparcie partii i usuwano je w cień. Przykładem było odwołanie w 1962 r. z funkcji przewodniczącego PPRN w Tarnowie Tadeusza Okaza. Jego sprawę rozpatrywała wprawdzie WKKP przy KW PZPR w Krakowie, jednak inicjatywa wyszła od tarnowskiej SB. W sprawozdaniu napisano: „W roku

¹⁷⁰ W marcu 1975 r. SB przekazała kolejną informację na temat takich osób. Zob. AIPN Kr, 020/21, Meldunki i sprawozdania RSB w Myślenicach do Wyzd. IV SB KW MO w Krakowie i KP PZPR w Myślenicach, Informacja RSB dla tow. Sosnowskiego i Rzeszuto, Myślenice, 10 VI 1974 r., k. 23–24; *ibidem*, Informacja dla I sekretarza KP PZPR w Myślenicach o osobach na kierowniczych stanowiskach w pow. myślenickim, które uczęszczają do kościoła, Myślenice, 8 III 1975 r., k. 3–4.

¹⁷¹ Zob. np. ANKr, 29/2240/161, Protokoły posiedzeń Powiatowej Komisji Kontroli Partyjnej KP PZPR w Tarnowie 1961–1967, 1969, 1971, Sprawozdanie PKKP w Tarnowie za okres od 1 I 1962 do 31 VIII 1962 r., b.p.; ANKr, 29/2272/77, Protokoły posiedzeń egzekutywy KM PZPR w Zakopanem 1962 r., Protokół z posiedzenia egzekutywy KM PZPR w Zakopanem w dniu 7 II 1962 r., b.p.; ANKr, 29/2272/91, Protokoły posiedzeń egzekutywy KM PZPR w Zakopanem 1968 r., Protokół nr 8 z posiedzenia egzekutywy KM PZPR w Zakopanem w dniu 10 IV 1968 r., b.p.; ANKr, 29/2272/98, Protokoły posiedzeń egzekutywy KM PZPR w Zakopanem 1971 r., Protokół nr 16 z posiedzenia egzekutywy KM PZPR w Zakopanem odbytego dnia 9 VII 1971 r., b.p.

¹⁷² ANKr, 29/2240/15, XI Powiatowa Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Tarnowie, 26 I 1963 r., Protokół ze spotkania delegatów wybranych na XI Konferencję KP PZPR w Tarnowie, która odbyła się w dniu 26 I 1963 r., b.p.

1962 r. otrzymaliśmy informację, że żona przewodniczącego PPRN obyw[atela] O. jest ślepyim narzędziem w realizacji poczynąń kleru świeckiego, jak i zakonnego na terenie Tuchowa”. Informacją podzielono się z KP PZPR, a ten przekazał sprawę do Krakowa, ponieważ Okaz zajmował stanowisko będące w nomenklaturze instancji wojewódzkiej¹⁷³.

W ramach realizowanych zadań w zakresie polityki wyznaniowej SB zwracała uwagę na tzw. przecieki do księży, które dotyczyły realizowanych lub przewidywanych działań represyjnych wobec Kościoła. W przypadku ich potwierdzenia prowadziła postępowanie wyjaśniające w celu ustalenia osoby za to odpowiedzialnej. Niekiedy przybierało to formę spraw operacyjnych. Winnymi niedyskrecji byli najczęściej pracownicy lokalnej administracji, oświaty bądź urzędów pocztowych. O swoich ustaleniach SB informowała KP PZPR¹⁷⁴.

Problematyka poruszona w artykule z racji obszernego materiału źródłowego nie została wyczerpana w całości (w wielu miejscach wskazano tylko przykłady działań), wymaga dalszych badań w różnych zespołach archiwalnych, zwłaszcza administracji terenowej i struktur partyjnych (POP, komitetów zakładowych) funkcjonujących w różnych instytucjach i zakładach. Nie można też zapomnieć, że w wymiarze regionalnym rzeczywistość polityczna, gospodarcza i społeczna ówczesnej Polski była zróżnicowana, dlatego specyfika lokalna uwzględniona w badaniach nad tym zagadnieniem powinna dostarczyć innych przykładów, gdy dochodziło do ścisłego współdziałania partii, administracji terenowej i bezpieki.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej Delegatura w Bydgoszczy (AIPN By).
Archiwum Narodowe w Krakowie (ANKr).
Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział w Nowym Sączu (ANNS).

¹⁷³ AIPN Kr, 028/1, t. 23, Sprawozdania RSB KP MO w Tarnowie za 1962 r., Ocena pracy RSB w Tarnowie za 1962 r., Tarnów, 14 I 1963 r., k. 155.

¹⁷⁴ AIPN, 0639/179/DVD, Przecieki do kleru informacji z instytucji państwowych, Informacja dotycząca ujawnionych przecieków wiadomości do duchowieństwa na przestrzeni m-cy września i października 1967 r., Kraków, 18 XI 1967 r., k. 138–142; por. *ibidem*, Zestawienie form przecieków do kleru woj. bydgoskiego ujawnionych w okresie 1965–1967 roku, Bydgoszcz, 14 XI 1967 r., k. 124–127.

Źródła publikowane

Instrukcje, wytyczne, pisma Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1962–1989. Wybór dokumentów, red. i oprac. A. Dziurok, F. Musiał, Kraków–Katowice 2017.

Walka z wrogą działalnością reakcyjnego kleru na obecnym etapie, Warszawa, sierpień 1958, oprac. F. Musiał [w:] *Represje wobec Kościoła katolickiego w krajach bloku wschodniego. Komuniści przeciw religii po 1944 roku*, red. J. Marecki, Kraków 2011.

Opracowania

Aparat bezpieczeństwa wobec opozycji, „Biuletyn IPN” 2007, nr 12.

Czerwiński D., „Obecnie zainteresowanie się obywatelem wymaga dowodów...”. *Analiza pracy organów bezpieczeństwa podczas egzekutywy KW PZPR w Gdańsku 9 marca 1956 roku*, „Komunizm: System–Ludzie–Dokumentacja” 2016, nr 5.

Dereń B., *Krakowscy konfederaci. Ludowa opozycja w Krakowskim w latach 1945–1974*, Warszawa 2003.

Drabik S., *Baza archiwalna do badania dziejów PZPR na przykładzie Krakowa*, „Dzieje Najnowsze” 2013, z. 2.

Drabik S., *Krakowska PZPR w okresie „małej stabilizacji”*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2012, nr 1.

Drygalski J., Kwaśniewski J., *(Nie)realny socjalizm*, Warszawa 1992.

Dudek A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1970.

Dziuba A., *Na frontach walki ze szpiegami, rewizjonistami i „reakcyjnym klerem”. Tyska jednostka aparatu bezpieczeństwa w latach 1954–1975*, Tychy 2008.

Elżanowski M., *Kompetencje rad narodowych i terenowych organów administracji* [w:] *Terenowe organy administracji i rady narodowe po reformie*, red. J. Służewski, Warszawa 1977.

Fornal P., *Struktura, kadra kierownicza i główne kierunki działań operacyjnych Referatu Służby Bezpieczeństwa Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej oraz Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Brzozowie w latach 1957–1990*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2013, nr 1.

Frazik W., *Struktury organizacyjne Służby Bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1956–1990* [w:] *Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce 1945–1990*, red. F. Musiał, M. Wenklar, Kraków 2009.

Gmyz R., *Pacyfikacje społecznych inicjatyw w zakresie budownictwa sakralnego na przykładzie Szklar w archidiecezji krakowskiej*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 2.

Jankowiak S., *Zwalczanie „prawicy” w ruchu ludowym w Wielkopolsce w okresie 1956–1960* [w:] *Represje wobec wsi i ruchu ludowego*, t. 2: 1956–1989. *Materiały*

- z konferencji naukowej 27–28 listopada 2003 r. w Rzeszowie pt. „Wież i ruch ludowy a władza w PRL w latach 1956–1989”, red. J. Gmitruk, Z. Nawrocki, Warszawa 2004.
- Janowski W., *Ustrój władz, zadania i struktura aparatu wykonawczego KC PZPR w latach 1948–1990* [w:] W. Janowski, A. Kochański, *Informator o strukturze i obsadzie personalnej centralnego aparatu PZPR 1948–1990*, red. K. Persak, Warszawa 2000.
- Jasiak D., *Akcja dekrucyfikacyjna w 1958 roku w północno-wschodnich powiatach województwa krakowskiego w świetle dokumentów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2014, z. 1.
- Jastrzębski L., *Zarys historii terenowych organów władzy i administracji państwowej* [w:] *Terenowe organy administracji i rady narodowe po reformie*, red. J. Służewski, Warszawa 1977.
- Kaczmarek K., *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec tzw. prawicy ludowej na terenie województwa rzeszowskiego po październiku 1956 r.* [w:] *Represje wobec wsi i ruchu ludowego*, t. 2: 1956–1989. *Materiały z konferencji naukowej 27–28 listopada 2003 r. w Rzeszowie pt. „Wież i ruch ludowy a władza w PRL w latach 1956–1989”*, red. J. Gmitruk, Z. Nawrocki, Warszawa 2004.
- Kaliński J., *Historia gospodarcza Polski Ludowej*, Białystok 2005.
- Kasprzycki M., „Kamionka to robota władz a szczególnie służby bezpieczeństwa”. *Rola komunistycznej policji politycznej w działaniach dezintegracyjnych wobec Kościoła katolickiego na przykładzie parafii w Kamionce Wielkiej*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2017, nr 46.
- Kasprzycki M., *Referat Służby Bezpieczeństwa Komendy Milicji Obywatelskiej w Nowym Sączu w latach 1956–1975*, „Rocznik Sądecki” 2012, t. 40.
- Kasprzycki M., *SB i partia wobec naboru do wyższych seminariów duchownych w latach sześćdziesiątych i pierwszej połowie lat siedemdziesiątych XX w. w województwie krakowskim* [w:] *Czas próby. Kościół katolicki w okresie PRL*, red. W. Polak, A. Czwołek, S. Galij-Skarbińska, Toruń 2017.
- Kasprzycki M., *System organizacji pracy powiatowych referatów Służby Bezpieczeństwa i próby jego reform w latach sześćdziesiątych*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2013, nr 1.
- Kielak Ł., *Polityka społeczno-gospodarcza PZPR w powiecie mińsko-mazowieckim w latach 1956–1970*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2011, z. 19.
- Klementowski R., *Służba Bezpieczeństwa na ziemi lwóweckiej (1957–1990)*, Wrocław 2014.
- Kolasa K., *Komitety powiatowe i miejskie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie łódzkim w latach 1948–1975 – proces kształtowania i struktura organizacyjna*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2005/2006, nr 78.
- Korejwo M., *Oddziaływanie PZPR na aparat administracji państwowej* [w:] *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury, ludzie, dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2012.

- Kowalik S., *Konflikt wyznaniowy w Wierzbicy. Niezależna parafia w polityce władz PRL (1962–1977)*, Lublin 2012.
- Krawczyk M., *Organy państwowo-partyjne odpowiedzialne za wytyczanie i realizowanie polityki wyznaniowej PRL*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach” 2011, seria „Administracja i Zarządzanie”, nr 89.
- Kwiek J., *Rok 1956 w Krakowie i województwie (wybrane problemy)*, Kraków 1999.
- Kwiek J., *Wybory do rad narodowych w województwie krakowskim w 1958 roku*, „Studia Historyczne” 2004, z. 1.
- Leoński Z., *Kompetencje prezydiów oraz poszczególnych członków prezydiów według przepisów nowej ustawy o radach narodowych*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1958, z. 4.
- Madej M., *SB uprzejmie donosi... Służba Bezpieczeństwa jako filtr zasileń informacyjnych systemu politycznego PRL w latach 1956–1970. Przykład województwa wrocławskiego*, Wrocław 2014.
- Mironowicz E., *Polityka narodowościowa PRL*, Białystok 2000.
- Musiał F., *Podręcznik безпеki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2007.
- Partia, państwo, społeczeństwo*, red. K. Rokicki, Warszawa 2016.
- Persak K., *Dymisja Antoniego Alstera [w:] Od Piłsudskiego do Wałęsy. Studia z dziejów Polski w XX wieku*, komitet red. K. Persak, A. Dudek, A. Friszke, Ł. Kamiński, P. Machcewicz, P. Osęka, P. Sowiński, D. Stola, M. Zaremba, Warszawa 2008.
- Piotrowski P., *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990 [w:] Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. 3: 1975–1990*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008.
- PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012.
- Rybicki Z., *Administracja gospodarcza w PRL*, Warszawa 1978.
- Rybicki Z., *System rad narodowych w PRL*, Warszawa 1971.
- Skicki J., *Wkład Stanisława Mierzwy w powołanie i działalność Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach oraz Towarzystwa Przyjaciół tegoż Muzeum [w:] Stanisław Mierzwa 1905–1985. Ludowiec i działacz niepodległościowy*, red. nauk. M. Szpytma, Warszawa–Kraków 2011.
- Sokalska E., *Organizacja administracji lokalnej w Polsce w latach 1950–1956*, „Studia Prawnoustrojowe” 2006, nr 6.
- Sokalska E., *Organizacja lokalnego aparatu administracyjnego w Polsce w latach 1957–1975*, „Studia Prawnoustrojowe” 2005, nr 4.
- Stępka S., *Chłopi wobec groźby kolektywizacji rolnictwa w latach 1956–1970 [w:] Wieś w Polsce Ludowej*, red. G. Miernik, Kielce 2005.
- Stępka S., *Chłopi wobec wydarzeń politycznych w Polsce (1956–1959)*, Warszawa 1999.

- Talarek K., *Diecezja tarnowska w latach 1945–1970. Problemy personalno-organizacyjne*, Tarnów 2012.
- Tarkowski J., *System polityczny powiatu jako system integracji poziomej* [w:] *Socjologia świata polityki*, t. 1: *Władza i społeczeństwo w systemie autorytarnym*, Warszawa 1994.
- Tylec P., *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w dekanacie Janów Lubelski w latach 1944–1981*, Warszawa–Lublin 2020.
- Tymiński M., *PZPR i przedsiębiorstwo. Nadzór partyjny nad zakładami przemysłowymi 1956–1970*, Warszawa 2001.
- Tymiński M., *Zmiany zaangażowania Komitetu Warszawskiego PZPR w sprawy gospodarki i przemysłu w latach 1950–1975*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2019, t. 80.
- Więcej niż partia. PZPR a polityka, gospodarka i społeczeństwo 1948–1990*, red. A. Dziuba, B. Tracz, Katowice–Warszawa 2017.

Strony internetowe

- Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gnieźnie, *Dzieje twórcy*, https://szukajwarchiwach.pl/53/2187/0/?q=XARCHro:53+XTYPEro:zesp+XNRZESPro:2187&order=syg_order&wynik=1&rpp=15&page=1#tabZespol, dostęp 27 IV 2020 r.
- Komitet Powiatowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Przeworsku, *Dzieje twórcy*, https://szukajwarchiwach.pl/59/1351/0/?q=XARCHro:59+XTYPEro:zesp+XNRZESPro:1351&order=syg_order&wynik=1&rpp=15&page=1#tabZespol, dostęp 27 IV 2020 r.

Streszczenie: W artykule podjęto rozważania na temat obszarów współdziałania (współpracy) PZPR, administracji terenowej i Służby Bezpieczeństwa w zakresie działań kontrolnych i represyjnych. Analizą objęto powiaty województwa krakowskiego w latach 1957–1975. We wstępie scharakteryzowano rolę i pozycję każdego z wymienionych podmiotów w strukturze lokalnego systemu władzy. Zwrócono uwagę na wzajemne relacje i oddziaływania tych instytucji, także o charakterze personalnym. Następnie, na podstawie analizy źródeł, wskazano obszary, w których dochodziło do współdziałania, co zilustrowano konkretnymi przykładami. W podsumowaniu sformułowano wnioski wynikające z analizy dokumentów, jednocześnie wskazano na konieczność dalszych badań w poszukiwaniu innych pól współpracy PZPR, administracji i SB. Zwrócono też uwagę na możliwość występowania płaszczyzn współdziałania tych podmiotów na terenie innych województw ówczesnej Polski, odmiennych niż wskazane w artykule.

Słowa kluczowe: Służba Bezpieczeństwa, PZPR, organy administracji terenowej, „prawica ludowa”, Kościół katolicki, kółka rolnicze, województwo krakowskie

Marcin Kasprzycki (ur. 1975), doktor, historyk, politolog, pracownik OBBH IPN w Krakowie. Zajmuje się problematyką funkcjonowania aparatu bezpieczeństwa w województwach krakowskim i nowosądeckim oraz działaniami aparatu władzy wobec Kościoła katolickiego w województwach krakowskim (do 1975 r.) i nowosądeckim (1975–1990). Autor monografii: *Ludzie bezpieki w powiecie Nowy Sącz. Obsada Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego/Powiatowego Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Nowym Sączu w latach 1945–1956* (2009), *„Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...”. Aparat bezpieczeństwa w powiecie nowosądeckim w latach 1945–1975* (Kraków 2020), redaktor tomów: *Konfederacja Polski Niepodległej w Krakowie w latach 1979–1990. Wybór dokumentów* (2009) (z H. Głębockim) oraz *Niezależne Zrzeszenie Studentów w Krakowie w latach 1980–1990. Wybór dokumentów*, t. 1: 1980–1981 (Kraków 2014).

Areas of Cooperation between the Polish United Workers' Party, Local Administration and the Security Service. A Case Study of the Districts in the Cracow Voivodeship, 1957–1975. An Overview of Research Problems

Abstract: This article deals with the areas of cooperation between the Polish United Workers' Party, the local administration and the Security Service in matters of control and repression. The analysis covers the districts (*powiat*) in the Cracow voivodeship, 1957–1975. The introduction describes the role and position of each of those actors within the local power structure, with a focus on the mutual interrelations and impacts of those institutions, including at the personal level. Based on source analysis, this is followed by a list of areas where cooperation took place, as illustrated by specific examples. The summary contains conclusions based on an analysis of the documents. More research is needed into areas of cooperation between the party, local administration officials and the security apparatus. Attention is also drawn to possible other areas of cooperation between those actors in other voivodeships at the time.

Keywords: Security Service, Polish United Workers' Party, local administration organs, 'people's right-wing movement', the Catholic Church, farmers' groups, Cracow Voivodeship

Marcin Kasprzycki (b. 1975), PhD, historian and political scientist working at the Branch Office of Historical Research, Institute of National Remembrance in Cracow. His research interests include the functioning of the security apparatus in the voivodeships of Cracow and Nowy Sącz and the activities of the state apparatus aimed against the Catholic Church in the voivodeship of Cracow (until 1975) and Nowy Sącz (1975–1990). Author of the monographs: *Ludzie bezpieki w powiecie Nowy Sącz. Obsada Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego/Powiatowego Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Nowym Sączu w latach 1945–1956* (2009), and “*Organ ładu i spokoju w rękach demokracji...*”: *Aparat bezpieczeństwa w powiecie nowosądeckim w latach 1945–1975* (Cracow, 2020); co-editor (with H. Głębocki) of *Konfederacja Polski Niepodległej w Krakowie w latach 1979–1990. Wybór dokumentów* (2009), and *Niezależne Zrzeszenie Studentów w Krakowie w latach 1980–1990. Wybór dokumentów*, vol. 1: 1980–1981 (Cracow, 2014).

Magdalena Dźwigał

<https://orcid.org/0000-0002-5789-1006>

Instytut Pamięci Narodowej

„SZPIEG Z SĄSIEDZTWA”. SPRAWA ALFONSA GRYGIERA JAKO PRZYKŁAD WERBOWANIA AUTOCHTONÓW PRZEZ FEDERALNĄ SŁUŻBĘ WYWIADOWCZĄ RFN (1958–1960)

W grudniu 1959 r. zatrzymano pod zarzutem szpiegostwa Alfonsa Grygiera – obywatela PRL, Polaka urodzonego i wychowanego w Niemczech, po wojnie mieszkańca tzw. Ziem Odzyskanych, autochtona¹. Tym samym służby specjalne PRL mogły dopisać sobie kolejny punkt w rozgrywce prowadzonej z agencjami wywiadowczymi państw Zachodu. Sukces ten był o tyle istotny, że dotyczył szpiega zwerbowanego przez BND, czyli Federalną Służbę Wywiadowczą RFN (niem. *Bundesnachrichtendienst*), której aktywność według kontrwywiadu Polski Ludowej stanowiła coraz większe zagrożenie. Co istotne, dokonano tego po reorganizacjach, które po 1956 r. dotknęły obydwie formacje.

¹ Autochton – człowiek należący do rdzennej ludności danego obszaru. Po 1945 r. mianem autochtonów komunistyczne władze określały ludność zamieszkującą przed wojną teren pogranicza polsko-niemieckiego lub obywateli III Rzeszy, którzy po wojnie pozostali na terenach przejętych przez Polskę i zadeklarowali polską narodowość. Zob. A. Sakson, *Mazury – społeczność pogranicza*, Poznań 1990; A. Jaracz, *Żołnierze Armii Czerwonej a polska ludność autochtoniczna na Pomorzu Środkowym w 1945 roku* [w:] *Przemiany społeczno-polityczne na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1956. Materiały z konferencji*, red. Z. Kachnicz, Koszalin 2001, s. 49–61; G. Strauchold, *Autochtoni polscy, niemieccy, czy... Od nacjonalizmu do komunizmu (1945–1949)*, Toruń 2001; A. Słabig, *Aparat bezpieczeństwa wobec mniejszości narodowych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1989*, Szczecin 2008, s. 23–114; S. Rosenbaum, *Zagadnienie niemieckie* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec mniejszości narodowych w Polsce w latach 1944–1956*, red. J. Syrnok, Warszawa 2019, s. 59–79.

Zorganizowana po II wojnie światowej pod auspicjami USA jedna z niemieckich struktur wywiadowczych, znana pod nazwą Organizacji Gehlena², do końca lat czterdziestych nie działała samodzielnie. Sytuację zmieniły wydarzenia roku 1949, a więc utworzenie RFN i NRD oraz sformowanie NATO. Znacznie wzrosła wówczas rola służb wywiadowczych i kontrwywiadowczych, w tym także nadal pozostającej pod amerykańską kuratelą Organizacji Gehlena. Na początku lat pięćdziesiątych uzyskała ona nawet pewną autonomię działań. Skierowała wówczas swoje główne zainteresowanie na obszar NRD i sąsiednich krajów bloku komunistycznego³. Prowadzenie aktywnego wywiadu w krajach za żelazną kurtyną (z wyjątkiem NRD) utrudniała jednak ich wewnętrzna izolacja⁴. Podstawową bazę informacyjną i agenturalną stanowili w tym czasie docierający do Berlina Zachodniego i RFN uciekinierzy. Gros pracy wywiadowczej wykonywano w licznych ośrodkach i obozach przeznaczonych dla uchodźców i dipisów. Tam również werbowano agentów,

² Reinhard Gehlen (1902–1979), niemiecki generał major, ostatni szef wydziału OKH Fremde Heere Ost (Obce Armie Wschód), niezależnej jednostki niemieckiego wywiadu wojskowego działającej we wschodniej Europie, po wojnie twórca zachodnioniemieckiego wywiadu, nazwanego od jego nazwiska Organizacją Gehlena, w latach 1956–1968 szef Federalnej Służby Wywiadowczej (BND) RFN. Gehlen, przewidując klęskę militarną III Rzeszy, ukrył w Bawarii kilkadziesiąt skrzyń zawierających strategiczne materiały wywiadowcze, w tym dane niemieckich informatorów działających na Wschodzie. 20 V 1945 r. oddał się w ręce Amerykanów i jednocześnie zaproponował im współpracę. Aby poprawić swoją pozycję negocjacyjną, ujawnił ukryte dokumenty. Wykorzystał znikome rozeznanie Amerykanów w sprawach Europy Wschodniej i rozpoczął współpracę z Jednostkami Służb Strategicznych USA (poprzedniczką CIA), by zbudować struktury swojej agencji. Więcej na ten temat zob. m.in.: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie (dalej: AIPN Sz), 761/14, R. Kilarski, Organizacja wywiadowcza Reinharda Gehlena, Warszawa 1978, *passim*; AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, *passim*; Archiwum IPN w Warszawie (dalej: AIPN), 01521/247, Organizacja wywiadowcza Gehlena – opracowanie, *passim*; AIPN, 01242/247, H. Zolling, H. Höhe, Pullach od środka. Historia Federalnej Służby Wywiadowczej, Warszawa 1971, *passim*; T. Kopyś, *Początki wywiadu zachodnioniemieckiego oraz jego aktywność w Polsce w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej w latach 1944–1989” 2011, nr 1(8–9), s. 153–175; R. Gehlen, *Der Dienst. Erinnerungen 1942–1971*, Stuttgart 1971; R.-D. Müller, *Reinhard Gehlen. Geheimdienstchef im Hintergrund der Bonner Republik. Die Biografie*, Berlin 2018; T. Wolf, *Die Entstehung des BND. Aufbau, Finanzierung, Kontrolle*, Berlin 2018, s. 36–102.

³ T. Wolf, *Die Entstehung des BND...*, s. 148, 150–151.

⁴ W końcu lat czterdziestych XX w. znacznie ograniczono międzynarodową mobilność polskich obywateli. Dariusz Stola scharakteryzował ten okres tak: „był to czas zamknięcia Polski, w przenośni i dosłownie, czas odgrodenia jej mieszkańców od świata zewnętrznego w stopniu nieznanym wcześniej ani później” (D. Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2010, s. 24). Jednocześnie ograniczono możliwość zewnętrznych przyjazdów do Polski, a także prowadzono inwigilację obcokrajowców przebywających na terenie kraju.

których po przeszkoleniu przerzucano nielegalnymi kanałami na Wschód. Co ważne, masowość werbunków prowadzonych wśród osób przypadkowych i schematyzm tych działań zostały wkrótce rozpoznane i zneutralizowane przez służby specjalne państw socjalistycznych, w tym także komunistycznej Polski⁵.

Kiedy w kwietniu 1956 r. Organizacja Gehlena przeszła pod wyłączny nadzór władz federalnych RFN, podporządkowano ją Urzędowi Kanclerza i przekształcono w BND. Tym samym wywiad zachodniemiecki zyskał niezależność, choć w dalszym ciągu ściśle współpracował z CIA i MI6. Równocześnie przeprowadzono reorganizację agencji, w tym również zreformowano system jej zarządzania. Zmiany kadrowe zaszły przede wszystkim w głównej siedzibie agencji, tj. w Pullach, przy czym Reinhard Gehlen niezmiennie kierował jej pracami. Istotne roszady przeprowadzono również w aparacie kierującym wywiadem przeciwko Polsce, do którego wprowadzono nowych ludzi. Co istotne, zaktualizowano także metody pracy wywiadowczej, co było reakcją na zmianę sytuacji politycznej za Odrą⁶.

W Polsce wydarzenia roku 1956 przyczyniły się m.in. do wprowadzenia przez rządzących istotnej korekty dotychczasowej polityki paszportowej i migracyjnej. W efekcie jej liberalizacji w lawinowym tempie wzrosła liczba zarówno wyjazdów emigracyjnych (głównie do Izraela i RFN), jak i indywidualnych wyjazdów czasowych, turystycznych i służbowych do krajów zachodnich, w tym głównie do RFN⁷. Skalę zjawiska obrazują dane. Podczas gdy w 1955 r. liczba udających się na pobyt czasowy do Niemiec Zachodnich wynosiła 63 osoby [*sic*], rok później wyjechało

⁵ Według opracowania resortowego do połowy lat pięćdziesiątych rozbito dziewięć szpiegów wywiadowczych i zatrzymano 21 samodzielnie działających agentów. Zob. AIPN, 01243/77, t. 1, Podstawowe dane o zrealizowanych sprawach i ujawnionych agentach Organizacji Wywiadowczej Gehlena, b.d., k. 3. Zob. również AIPN, 01243/78, Zwalczanie szpiegostwa na Pomorzu Zachodnim w XXX-leciu PRL przez Wydział II Szczecińskiej SB, b.d., *passim*; AIPN, 01521/2172, Działalność berlińskiego ośrodka wywiadu Organizacji Gehlena przeciwko Polsce, b.d., *passim*; AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, k. 46–48.

⁶ AIPN, 01243/23, R. Misztal, Geneza i rozwój organizacji wywiadowczej Reinharda Gehlena, Legionowo 1976, k. 242; AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, k. 53, 155; AIPN Sz, 761/14, R. Kilarski, Organizacja wywiadowcza Reinharda Gehlena, Warszawa 1978, k. 258–265; E.K. Nowak, *Za parawanem służb specjalnych Republiki Federalnej Niemiec*, Warszawa 1981, s. 46–60.

⁷ Według danych w latach 1956–1959 z Polski do RFN wyemigrowało ok. 200 tys. osób. Tylko w 1959 r. na ogólną liczbę 26,8 tys. wyjeżdżających do krajów zachodnich do RFN trafiło 13,4 tys. osób, w 1960 r. było to odpowiednio 22 tys. oraz 6 tys. Zob. T. Kopyś, *Początki wywiadu zachodniemieckiego...*, s. 165; AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, k. 172.

już 2901, a w 1957 r. – blisko 28 tys. obywateli PRL⁸. W tym okresie zgodę na wyjazd czasowy w pierwszej kolejności otrzymywały osoby mające za granicą najbliższych krewnych. Wśród tej grupy poważny odsetek stanowili przedstawiciele polskiej ludności rodzimej, autochtoni, którym do 1956 r. władze systemowo blokowały możliwość opuszczenia kraju⁹. Nie objęły ich m.in. akcja wyjazdów do NRD w ramach „Aktion Link” z początku lat pięćdziesiątych i późniejsze umowy migracyjne realizowane ze wschodnioniemieckim rządem bądź zachodnioniemieckim Czerwonym Krzyżem¹⁰.

Celowe utrudnianie autochtonom wyjazdu z kraju do 1956 r. wynikało z dwóch podstawowych kwestii. Po pierwsze, było konsekwencją przyjęcia przez rząd warszawski propagandowej argumentacji, w której myśl której obecność zweryfikowanej ludności rodzimej na tzw. Ziemiach Odzyskanych dowodziła słuszności przyłączenia tych terenów do powojennej Polski. Po drugie, ich stała obecność miała ważne znaczenie gospodarcze i demograficzne, jako że jeszcze w 1950 r. stanowili oni ok. 20 proc. wszystkich mieszkańców tych ziem, a w województwach katowickimi i opolskim tworzyli nawet większość (odpowiednio 55 i 61 proc.)¹¹. Tymczasem rosnące tendencje wyjazdowe tej grupy wynikały ze stanowiska rządzących, którzy dążąc do stworzenia jednolitego narodo-wo państwa, dyskryminowali tę część społeczeństwa. Pomimo deklarowanego przez rząd wsparcia i ochrony autochtonów rzeczywistość była zupełnie inna. Czuli się oni obywatelami drugiej kategorii, o czym świadczyły m.in. utrudnienia w dostępie do szkolnictwa wyższego, kierowanie poborowych do batalionów robotniczych zamiast do normalnej służby wojskowej, znikomy udział przedstawicieli ludności rodzimej we władzach i administracji lokalnej¹². Autochtoni, w odróż-

⁸ AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, k. 166.

⁹ D. Stola, *Kraj bez wyjścia...*, s. 73–74; B. Nitschke, *Wyjazdy ludności rodzimej do obu państw niemieckich w latach 1950–1958* [w:] *Władze komunistyczne wobec Ziemi Odzyskanych po II wojnie światowej. Materiały z konferencji*, red. S. Łach, Słupsk 1997, s. 209.

¹⁰ D. Stola, *Kraj bez wyjścia...*, s. 73, 78.

¹¹ Dane spisu powszechnego z 1950 r. za: *Demografia i społeczeństwo Ziemi Zachodnich i Północnych 1945–1995. Próba bilansu*, red. E. Frątczak, Z. Strzelecki, Warszawa 1996, s. 247.

¹² Problem dyskryminacji i położenia autochtonów w powojennej Polsce opisano już w literaturze. Zob. m.in. D. Stola, *Kraj bez wyjścia...*, s. 106–107; L. Olejnik, *Ziemia Odzyskana w polityce narodowościowej państwa polskiego w latach 1945–1949* [w:] *Władze komunistyczne wobec Ziemi...*, s. 141–160; B. Nitschke, *Wyjazdy ludności rodzimej...*, s. 209–217; G. Strauchold, *Niemcy czy Polacy? Tzw. autochtoni Ziemi Zachodnich i Północnych w myśli teoretycznej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Próby wypracowania skutecznej polityki integracyjnej* [w:] *Władze komunistyczne*

nieniu od wcześniejszego okresu, w dużej mierze stali się beneficjentami popaździernikowej odwilży w polityce paszportowej i migracyjnej państwa, w tym także wszelkich działań zorganizowanych odgórnie, np. akcji łączenia rodzin¹³.

Ta swoista rewolucja migracyjno-paszportowa wpłynęła na dekompozycję dotychczasowej pragmatyki pracy kontrwywiadowczej na tzw. odcinku niemieckim. W latach 1955–1956 nie skazano w Polsce żadnego agenta wywiadu zachodniemieckiego¹⁴. Choć dostrzegano zagrożenie płynące z otwarcia granic i zauważalnej zmiany taktyki działań wywiadu zachodniemieckiego, to rozpracowanie nowych zagrożeń wymagało czasu¹⁵. Należy podkreślić, że po likwidacji KdsBP jesienią 1956 r. znacznie zredukowane piony operacyjne znajdowały się w fazie przeobrażeń organizacyjnych. W strukturach MSW ukryto piony policji politycznej w postaci Służby Bezpieczeństwa. Zagadnienia kontrwywiadu prowadził w jej ramach Departament II, któremu w jednostkach terenowych odpowiadały Wydziały II KW MO¹⁶.

W tym konglomeracie wielkiej polityki, wojny wywiadów i mobilności zagranicznej obywateli PRL powraca postać Alfonsa Grygiera. W niniejszym tekście na przykładzie jego doświadczeń przedstawiono wiele wątków bezpośrednio lub pośrednio odnoszących się do wymienionych zagadnień. Główny dotyczy scharakteryzowania działań podejmowanych przez BND wobec obywateli PRL legalnie przyjeżdżających do Niemiec Zachodnich w drugiej połowie lat pięćdziesiątych. Szczegółowo odtworzono również drogę, jaką przebyły polskie służby kontrwywiadowcze w dążeniu do ustalenia tożsamości agenta. Dodatkowo nakreślono wątki poboczne, tj. pochodzenie Grygiera, jego współpracę z UB czy przebieg śledztwa i procesu sądowego. Dalsza inwigilacja jego rodziny pokazała, w jak trudnej i skomplikowanej sytuacji znaleźli się autochtoni w powojennej rzeczywistości.

wobec ludności niemieckiej w Polsce w latach 1945–1989, red. A. Dziurok, P. Madajczyk, S. Rosenbaum, Warszawa 2016, s. 245–256.

¹³ Więcej na ten temat zob. D. Stola, *Kraj bez wyjścia...*, s. 121, 127; A. Sakson, *Mazurzy – społeczność pogranicza*, s. 124–131, 144–152; A. Słabig, *Aparat bezpieczeństwa...*, s. 42–46.

¹⁴ AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, k. 171.

¹⁵ AIPN, 01243/23, R. Misztal, Geneza i rozwój organizacji wywiadowczej Reinharda Gehlena, Legionowo 1976, k. 242; AIPN, 01243/38, t. 7, Wytyczne do pracy agenturalno-operacyjnej po linii niemieckiej, 17 V 1958 r., k. 22.

¹⁶ W ramach Departamentu II działań Wydział III, który był odpowiedzialny za zwalczanie wywiadu zachodniemieckiego. Zob. P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1956–1975* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. 2: 1956–1975*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 13.

BND – nowa strategia, nowe metody

Jak podano w resortowych opracowaniach, napływ emigrantów i podróżnych z izolującej się do połowy lat pięćdziesiątych komunistycznej Polski został skwapliwie wykorzystany przez zachodnioniemiecki wywiad. Zauważono, że zrezygnował on z dotychczasowej praktyki budowania na wrogim terenie rozległych siatek agenturalnych i oparł znowelizowane metody pracy na aktywności pojedynczych agentów¹⁷. Co prawda nowe werbunki nadal w większości odbywały się na terenie Niemiec Zachodnich, ale prowadzono je już wśród obywateli PRL przebywających tam legalnie¹⁸. BND opracowała kryteria, którymi kierowano się w procesie typowania potencjalnych kandydatów do pozyskania¹⁹. Wstępną selekcję pracownicy agencji prowadzili na podstawie analizy dokumentacji składanej w odpowiednich urzędach przez osoby starające się o przyjazd do RFN i przez zapraszające je rodziny. W przypadku emigrantów prowadzono tzw. przesłuchania filtracyjne, podczas których interesowano się m.in. charakterem ich kontaktów z pozostawionymi w Polsce członkami rodzin. Gromadzono informacje o miejscu zamieszkania, wykształceniu i zajęciu zawodowym zarówno osób przyjeżdżających do RFN, jak i tych, które warto byłoby sprowadzić. Prowadzono również rozpoznanie wśród rodzin – rozpytywano o poglądy polityczne i sytuację materialną przybywających do nich krewnych²⁰.

Bardzo często nowi, pozbawieni zaplecza materialnego emigranci stawali się ważnym ogniwem na drodze do pozyskania agenta. Żeby taki zabieg przeprowadzić, wśród „świeżych” emigrantów pojawiał się tzw. naganiacz, podający się zazwyczaj za pracownika organizacji charytatywnej, który towarzyszył im w trudnym okresie adaptacji. Pomagał m.in. w znalezieniu pracy, wypełnieniu formalności meldunkowych, nierzadko również wspierał rodzinę finansowo. Wywołując u nich poczucie zobowiązania,

¹⁷ AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, k. 172.

¹⁸ Dane resortowe wskazywały, że spośród agentów obcych wywiadów zwerbowanych w latach 1958–1960 aż 80 proc. stanowili agenci pozyskani na terenie RFN. T. Kopyś, *Początki wywiadu zachodnioniemieckiego...*, s. 166.

¹⁹ AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, k. 155.

²⁰ AIPN, 01243/23, R. Misztal, Geneza i rozwój organizacji wywiadowczej Reinharda Gehlena, Legionowo 1976, k. 250; AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, k. 156; AIPN Sz, 761/14, R. Kilariski, Organizacja wywiadowcza Reinharda Gehlena, Warszawa 1978, k. 331.

tworzył grunt pod przyszły werbunek²¹. Często to sama BND, działając przy pomocy rodziny, opłacała podróż wytypowanej już osoby²².

Podczas wstępnej weryfikacji wyławiano przede wszystkim obywateli PRL pochodzenia niemieckiego lub mieszkających przed wojną w Niemczech. Osoby takie powinny dysponować obiektywnymi możliwościami zdobywania określonych informacji. Istotne znaczenie miało więc miejsce ich zamieszkania. Preferowano mieszkańców zachodniej i północnej Polski, gdzie była zlokalizowana największa liczba sowieckich jednostek wojskowych, i mieszkańców miast, w których znajdowały się garnizony wojskowe. Poszukiwano również osób żyjących w pobliżu obiektów ważnych strategicznie, a więc lotnisk, węzłów komunikacyjnych i granicznych stacji przeładunkowych²³. Wśród agentów BND zdekonspirowanych na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przeważali mężczyźni z wykształceniem zawodowym. Natomiast osoby z wyższym wykształceniem, pracowników administracji i wojska z dotarciem do ściśle tajnych informacji, częściej werbowano w latach osiemdziesiątych²⁴.

Dobór osób spełniających powyższe kryteria – zwłaszcza pochodzenia – wiązał się z ukierunkowaniem agentów pod kątem powodów podjęcia przez nich współpracy z BND. Według resortowych opracowań do połowy lat sześćdziesiątych istotne znaczenie miały tzw. pobudki ideologiczne, a więc odwołanie się do ich niemieckiego pochodzenia lub związków z niemieczyzną. Ważne były również: brak poczucia przynależności narodowej, niechęć do narzuconego Polsce ustroju i zamiar stałego opuszczenia PRL²⁵. W kolejnych latach te czynniki miały ewaluować na rzecz względów materialnych. Bez wątpienia jednak gratyfikacje finansowe były niezmiennie istotnym aspektem inklinującym werbowanych do podjęcia współpracy.

²¹ K. Kęszicka, J. Jachowicz, *Szpieg na Szpiegu*, „Magazyn”, dodatek do „Gazety Wyborczej”, 7 IV 1995 r., http://www.niniwa22.cba.pl/prl_szpieg_na_szpiegu.htm, dostęp 5 IV 2019 r.

²² AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, k. 173.

²³ *Ibidem*, k. 172; AIPN Sz, 761/14, R. Kilarski, Organizacja wywiadowcza Reinharda Gehlena, Warszawa 1978, k. 331.

²⁴ K. Kęszicka, J. Jachowicz, *Szpieg na Szpiegu...*; AIPN Sz, 761/14, R. Kilarski, Organizacja wywiadowcza Reinharda Gehlena, Warszawa 1978, k. 229.

²⁵ AIPN, 01243/23, R. Misztal, Geneza i rozwój organizacji wywiadowczej Reinharda Gehlena, Legionowo 1976, k. 251; AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, k. 155.

Niewątpliwie Alfons Grygier spełniał większość ze wspomnianych kryteriów. Urodził się 25 stycznia 1914 r. w Blankenfelde (dzisiejszych Brwicach), małej niemieckiej miejscowości w Nowej Marchii. Miał polskie korzenie, gdyż jego ojciec Jakub jeszcze przed I wojną światową przeniósł się na te tereny w poszukiwaniu pracy. Matka Katarzyna z domu Kalinowska również była Polką. Grygierowie wychowywali dziewięcioro dzieci. Po ukończeniu szkoły powszechnej w 1932 r. Alfons Grygier wyjechał do Berlina, gdzie terminował jako rzeźnik w prywatnym zakładzie masarskim. W latach 1936–1938 odbył zasadniczą służbę wojskową, po czym powrócił do poprzedniej pracy. Wraz z wybuchem wojny został zmobilizowany i przydzielony do oddziałów zmechanizowanych we Frankfurcie nad Odrą, a następnie wysłany na front zachodni (walczył we Francji). W 1942 r. otrzymał półroczny urlop zdrowotno-wypoczynkowy. W tym czasie ożenił się z pochodzącą z Dolnego Śląska Łucją Hojeńską. Po powrocie do wojska skierowano go na front wschodni, później walczył we Włoszech. Po tym, jak został ranny pod Monte Cassino, trafił do alianckiej niewoli²⁶. Ponieważ podał się za Polaka, szybko go zwolniono, a następnie zatrudniono jako szofera w kompaniach pomocniczych działających przy wojskach amerykańskich. W 1947 r. znalazł się w Bawarii, gdzie pracował w Czerwonym Krzyżu. Tam dołączyła do niego żona. Nie wiadomo, dlaczego Grygierowie postanowili repatriować się do komunistycznej Polski. W jednym z dokumentów pojawia się informacja sugerująca, że ulegli prowadzonej przez warszawski rząd kampanii wzywającej Polaków do powrotu do kraju²⁷. Wychowany w Niemczech Alfons nie mówił biegle po polsku i wydaje się, że nie miał silnych sentymentalnych związków z polskością.

Jeszcze w 1947 r. rodzina dotarła na Pomorze Zachodnie do rodzinnej miejscowości Grygiera. W Brwicach nadal mieszkali jego rodzice (matka zmarła w 1949 r.). W 1952 r. przenieśli się do pobliskiej Chojny. Mieli troje dzieci: synów Klause i Krzysztofa oraz córkę Danutę. Alfons praco-

²⁶ Jako podoficer Wehrmachtu Alfons Grygier 6 V 1942 r. został odznaczony Żelaznym Krzyżem II Klasy, a 27 VII 1942 r. Medalem za Udział w Walkach Zimowych na Wschodzie w latach 1941/1942. Zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Bydgoszczy (dalej: AIPN By), 192/2470, Kopie dokumentów odznaczeniowych wraz z tłumaczeniem, b.d., k. 30–33.

²⁷ W jednym z dossier Grygiera napisano: „W roku 1947 za namową konsula polskiego decyduje się na wyjazd na Pomorze Zachodnie jako autochton”. Po powrocie miał bezskutecznie podjąć próbę powrotu do Niemiec. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 3, Dotyczy Grygier Alfons, 21 XII 1959 r., k. 157.

wał jako rzeźnik w różnych zakładach masarskich, a później jako palacz. Dorabiał, pomagając przy uboju zwierząt w prywatnych gospodarstwach, zajmował się także pszczelarstwem²⁸. Zdaniem funkcjonariuszy SB sytuacja materialna rodziny nie należała do trudnych²⁹.

W kolejnych latach Grygierowie stopniowo odtwarzali kontakty pozrywane w wyniku wojny, choć z powodu izolacji kraju ich intensywność była ograniczona. Jak się okazało, liczne rodzeństwo Alfonsa mieszkało w NRD, RFN i Szwajcarii³⁰. Rok 1956 również dla tej rodziny okazał się przełomowy. Z możliwości opuszczenia kraju przez autochtonów skorzystał senior Jakub Grygier, który zamieszkał u jednego z synów w NRD. Kiedy rok później zmarł, Alfons był w trakcie załatwiania formalności paszportowych, gdyż został zaproszony przez brata Edmunda do Berlina Zachodniego i brata Konrada, który mieszkał w Hamburgu. Nagły zgon ojca spowodował zmianę tych planów. Polskie władze wydały specjalną zgodę na wyjazd Grygiera do NRD, gdzie w grudniu 1957 r. uczestniczył w pogrzebie ojca. Z tego powodu zaplanowane odwiedziny u Edmunda doszły do skutku dopiero rok później. To właśnie podczas pobytu w Berlinie Zachodnim jesienią 1958 r. Grygier został zwerbowany przez zachodnioniemiecki wywiad. Należy podkreślić, że to Edmund Grygier zaprosił brata do siebie, i to on oficjalnie opłacił jego podróż³¹.

²⁸ Alfons Grygier nabył pasiekę liczącą ponad 50 uli od mieszkańca Krajnika Górnego, który zamierzał wyemigrować. Interesujący jest proces przeprowadzenia tej transakcji. Ponieważ sprzedający chciał otrzymać zapłatę w zachodniej walucie, mieszkający w Berlinie Zachodnim brat Grygiera Edmund przekazał fundusze przelewem bankowym krewnemu sprzedającego w Australii. Dopiero po potwierdzeniu zaksięgowania środków na tamtejszym koncie doszło do przekazania pasieki Grygierowi. Odbyło się to w listopadzie 1958 r., po jego powrocie z RFN. W toku późniejszego dochodzenia śledczy dążyli do ustalenia, kto był faktycznym sponsorem tego zakupu, a więc czy nie była to forma zapłaty za wykonywanie zadań wywiadowczych. Według zeznań Grygiera na zakup pasieki swoje fundusze przeznaczyci jego brat i siostra. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego, 23 XII 1959 r., k. 13.

²⁹ Tak w charakterystyce informatora o sytuacji materialnej Grygiera pisał oficer prowadzący. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 1, Charakterystyka informatora ps. „Kalinowski”, 4 IV 1957 r., k. 185.

³⁰ W RFN mieszkali bracia: Konrad (Hamburg) i Edmund (Berlin Zachodni) oraz siostra Wanda, w NRD bracia: Zygfryd (Berlin Wschodni), Feliks (Cottbus), siostry Ksawera (Berlin Wschodni) i Marta (Oranienburg), w Szwajcarii siostra Gertruda. Dodatkowo w Anglii zamieszkała po wojnie część rodzeństwa Łucji Grygier – bracia Franciszek i Joachim oraz siostra Truda.

³¹ Jak zeznał Grygier, do Berlina Zachodniego podróżował na koszt brata. Edmund Grygier przesłał mu rachunek potwierdzający dokonanie opłaty w berlińskim „Orbisie” i na tej podstawie odebrał on bilet w orbisowskim biurze w Szczecinie. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego, 21 XII 1959 r., k. 6.

Werbunek agenta

Proces sprawdzania i werbowania polskich obywateli przybywających zza Odry rozłożono na kilka etapów. „Zarzucanie sieci” rozpoczynało się wkrótce po przyjeździe do RFN, przy czym był to zazwyczaj pierwszy pobyt danej osoby w tym kraju. Starano się jak najszybciej nawiązać z nią bezpośredni kontakt. Działo się to np. podczas załatwiania obligatoryjnych formalności meldunkowych³². Pracownicy BND podawali się najczęściej za korespondentów prasowych, przedstawicieli organizacji charytatywnych lub politycznych, a nawet dawnych znajomych. Pierwsze konwersacje dotyczyły spraw ogólnych, tj. warunków życia w Polsce, sytuacji materialnej przybysza. Pytano o jego zapatrywania polityczne itp. Rozmowy prowadzono w luźnej, przyjacielskiej atmosferze, zazwyczaj w restauracjach, barach lub na świeżym powietrzu. Podtrzymaniu uchwyconego w ten sposób kontaktu służyło umiejętnie zaaranżowanie kolejnych spotkań, np. pod pretekstem wspólnego zwiedzania miasta. Dla pewnego rodzaju zachęty pracownicy BND często wręczali swoim rozmówcom drobne sumy³³.

W przypadku Alfonsa Grygiera trudno jednoznacznie stwierdzić, która z dwóch występujących w źródłach wersji jego pozyskania jest prawdziwa. Według oficjalnej, a więc tej, którą przedstawił podczas śledztwa i procesu, po raz pierwszy był indagowany przez pracowników BND po tym, jak dopełnił formalności meldunkowych. Jak zeznał, do urzędu poszedł sam, ponieważ goszczący go brat był w tym czasie w pracy. Po opuszczeniu budynku zaczęło go dwóch mężczyzn, którzy spytali go, czy przebywa na urlopie. Następnie zaproponowali mu zwiedzanie Berlina. Wspólny spacer zakończył się w restauracji, w której wypito pewną ilość alkoholu. Grygier miał przedstawić się jako obywatel Polski, mieszkaniec Chojny, który aktualnie przebywa z wizytą u brata. Opowiedział również o swoim życiu, a więc i o tym, że przed wojną mieszkał w Berlinie i służył w Wehrmachcie. Zawarta w ten sposób znajomość miała być kontynuowana podczas kolejnego spotkania³⁴.

³² Osoba przybywająca w odwiedzinach u krewnych, tak jak Alfons Grygier, miała obowiązek zameldować o swoim pobycie w placówce lokalnej policji. Meldunku dokonywano na specjalnych formularzach. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 1, Blankiety meldunkowe, b.d., k. 201–204.

³³ AIPN, 01243/23, R. Misztal, Geneza i rozwój organizacji wywiadowczej Reinharda Gehlena, Legionowo 1976, k. 250; AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, k. 155; AIPN Sz, 761/14, R. Kilariski, Organizacja wywiadowcza Reinharda Gehlena, Warszawa 1978, k. 332; K. Kęsicka, J. Jachowicz, *Szpieg na Szpiegu...*

³⁴ AIPN Sz, 009/53, t. 2, Protokół przesłuchania Alfonsa Grygiera, 23 XII 1959 r., k. 15.

W dokumentacji pochodzącej z podsłuchu celi i w doniesieniach agencji celnej pojawiają się jednak informacje, że to właśnie goszczący Grygiera brat Edmund skontaktował go z pracownikami BND. To również brat miał namawiać go do podjęcia współpracy z agencją. Grygier utrzymywał, że podczas śledztwa zataił to, by chronić brata i jego rodzinę³⁵.

Schemat działalności werbunkowej BND opracowany na podstawie realizacji spraw operacyjnych i doświadczeń polskiego kontrwywiadu w kolejnych etapach wyglądał następująco. Po wstępnym rozpoznaniu, kiedy perspektywa zdobycia istotnych informacji lub pozyskania agenta wydawała się obiecująca, pracownicy wywiadu stopniowo ujawniali przed indagowanymi swoje zamiary. Zatem podczas kolejnych spotkań rozmawiano już o konkretach. Zależnie od potrzeb posiłkowano się mapami i planami obiektów, które interesowały BND. Wiedzano, o co pytać, gdyż odpowiednie wytyczne przygotowywano wcześniej, a treść odpowiedzi skrętnie notowano. Za wstępne informacje, które służyły zorientowaniu się w możliwościach wywiadowczych kandydata, również płacono³⁶. Jeżeli pierwsze rozmowy wypadły pomyślnie, a w danej osobie widziano potencjał, proponowano jej stałą współpracę. Rozmowa werbunkowa odbywała się najczęściej w hotelu lub restauracji, uzgadniano wówczas rodzaj przekazywanych informacji i wysokość wynagrodzenia. Osoba stojąca w obliczu decyzji nie musiała podejmować jej od razu. Choć teoretycznie miała czas do zastanowienia się, to agencja nie pozostawiała sprawy własnemu biegowi. W tym akcie istotną rolę miała do odegrania rodzina werbowanego, gdyż to najczęściej u krewnych szukał on rady. Zdarzały się sytuacje, w których to krewni uczestniczyli w rozmowach werbunkowych, by przełamać wespół z pracownikami BND ostatni opór przyszłego agenta³⁷. Co istotne, zgoda na podjęcie stałej współpracy wywiadowczej z BND nie wymagała sporządzenia pisemnego zobowiązania.

Według przedstawionej przez Grygiera oficjalnej wersji werbunku podobny mechanizm zastosowano wobec niego. Podczas drugiego spotkania

³⁵ W jednym z meldunków napisano: „Po oficjalnym zakończeniu śledztwa Alfons Grygier miał w celi wyrazić zadowolenie z tego faktu, stwierdzając, że »w śledztwie zeznawał od początku prawdę, ukrywając jedynie to, że brat zwerbował go do współpracy z wywiadem zachodnioniemieckim«. Edmund Grygier miał stać na stanowisku, że kontakty z BND wzmocnią rodzinę finansowo, nie bez znaczenia był też podnoszony przez niego aspekt ideologiczny: »Grygier wahał się jednak, gdy brat począł go przekonywać o słuszności tego, przypominając mu, że jest on właściwie Niemcem, i że jest to właściwie jego obowiązek«. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 4, Dotyczy Alfonsa Grygiera, 21 IV 1960 r., k. 91.

³⁶ AIPN, 01243/23, R. Misztal, Geneza i rozwój organizacji wywiadowczej Reinharda Gehlena, Legionowo 1976, k. 251; AIPN Sz, 761/14, R. Kilariski, Organizacja wywiadowcza Reinharda Gehlena, Warszawa 1978, k. 332.

³⁷ *Ibidem*.

w restauracji przed berlińskim zoo jeden z mężczyzn, który przestawił się jako Baumgarden, miał wypytywać go o poziom jego życia w Polsce i możliwości dodatkowego zarobkowania. Gdy Grygier powiedział, że są one niezadowalające, zaproponował mu wsparcie. Wyjaśnił, że chodzi o przekazywanie pewnych informacji na temat sowieckiego lotniska wojskowego w Chojnie. Grygier miał wówczas odpowiedzieć, że nie zna się na lotnictwie, a samym lotniskiem nigdy bliżej się nie interesował. Zapewniono go, że zostanie odpowiednio przeszkolony, i pokazano album ze zdjęciami i opisami samolotów. Wskazał wówczas m.in. MiG-15 jako te, które widział na chojeńskim lotnisku. Na pytanie, z kim ma do czynienia, usłyszał, że rozmawia z pracownikami organizacji „Studentenbund”, której celem jest ponowne przyłączenie Ziemi Zachodnich do Niemiec³⁸. Wręczono mu 100 marek; jak określono – „na drobne wydatki”, co niewątpliwie miało wpływ na jego ostateczną decyzję³⁹. Nie zapadła ona jeszcze na tym spotkaniu, gdyż Grygier poprosił o czas do namysłu. Jak zeznał, opowiedział o wszystkim bratu, który miał mu zasugerować, że „sto marek to spory pieniądz, dobrze byłoby zarobić trochę pieniędzy, jednakże pod warunkiem, że nie będę miał [Alfons] z tego powodu żadnych przykrości”⁴⁰. Bracia zdecydowali, że na kolejne spotkanie udadzą się wspólnie, przy czym jasne było dla nich, iż mają do czynienia z pracownikami agencji wywiadu.

Edmund Grygier, niezależnie od podanych wersji, wiedział, że odwiedzający go brat nawiązał kontakt z pracownikami zachodnioniemieckich służb specjalnych. O tym, że był wykorzystany do pozyskania brata, mogą przemawiać późniejsze wydarzenia. Wśród nich również i to, że był aktywnym uczestnikiem kolejnego spotkania z przedstawicielem BND, kiedy Alfons zgodził się podjąć współpracę. Baumgarden przedstawił im wówczas niemieckie plany chojeńskiego lotniska i wypytał o szczegóły związane z jego obecną lokalizacją i zagospodarowaniem⁴¹.

Szkolenie

Po pozytywnym przeprowadzeniu werbunku przystępowano do szkolenia agentów. Długość i intensywność szkolenia zależały od planowanego pobytu zwerbowanego w RFN. Zazwyczaj potrzeba było kilku lub kilkunastu spotkań⁴². Dbano również o warunki i najczęściej pracowano

³⁸ AIPN Sz, 009/53, t. 2, Protokół przesłuchania Alfonsa Grygiera, 5 I 1960 r., k. 27.

³⁹ *Ibidem*, Protokół przesłuchania Alfonsa Grygiera, 23 XII 1959 r., k. 16.

⁴⁰ *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfonsa Grygiera, 5 I 1960 r., k. 28.

⁴¹ *Ibidem*, k. 28.

⁴² AIPN, 01243/23, R. Misztal, Geneza i rozwój organizacji wywiadowczej Reinharda Gehlena, Legionowo 1976, k. 253.

w pokojach hotelowych, a bardzo rzadko w miejscach publicznych⁴³. Instruktażu udzielali pracownicy wywiadu, którzy wytypowali i zawerbowali danego agenta. Grygiera szkolono w Berlinie Zachodnim w jednym z pokoi pensjonatu „Pental” przy Kantstrasse. Podczas miesięcznego pobytu w RFN miał od sześciu do dziesięciu takich spotkań, nie potrafił jednak określić dokładnej liczby⁴⁴. Spotkania nie trwały dłużej niż dwie godziny, przy czym zawsze znajdowano czas na mały poczęstunek okraszony kawą i kilkoma kieliszkami alkoholu⁴⁵. Wszystkie rachunki pokrywali pracownicy BND. Dodatkowo po każdej sesji wręczali kursantowi drobne sumy, które miały pokryć koszty związane z dojazdem.

Z uwagi na ograniczenia czasowe system szkolenia opierał się na dwóch podstawowych zagadnieniach: określeniu zadań stawianych agentowi, w tym omówieniu sposobu ich realizacji, i opanowaniu przez niego systemu łączności. Ponieważ Alfons Grygier został pozyskany do szpiegowania sowieckiego lotniska wojskowego, przeszkolono go z praktycznej wiedzy w tej dziedzinie. Na podstawie skryptów i atlasów pracownicy BND pokazali mu, jak rozpoznawać typy samolotów i ich uzbrojenie. Poznawał zewnętrzne cechy sprzętu wojskowego, rodzaje lotnisk, koszar, poligonów, systemy obrony i urządzeń radarowych⁴⁶. Dodatkowo miał zwracać uwagę na stan techniczny chojeńskiego lotniska, liczbę i wymiary pasów startowych, rozmieszczenie i przeznaczenie budynków, a także śledzić zakres prowadzonych tam modernizacji. Jak twierdził, jego szkolenie nie obejmowało techniki wykonywania fotografii ani szkiców szpiegowskich⁴⁷.

W kolejnym etapie uczono go pisania meldunków za pomocą kalki sympatycznej. Zwrócono mu uwagę, że taka wiadomość powinna być jasna, zwięzła i rzeczowa. Technikę pisania tym sposobem Grygier doskonalili w praktyce, sporządzając pod okiem Baumgardena ok. 10 próbnych informacji. Stąd wiedział, że list z czytelną oficjalną treścią należało położyć na szkle, następnie umieścić na nim kalkę sympatyczną, a na niej czystą niezapisaną kartkę. Z kolei na tej karcie w poprzek oficjalnej treści listu sporządzało się za pomocą długopisu tajny meldunek. Umieszczenie w liście ukrytej informacji należało w odpowiedni sposób oznaczyć w jego jawnej treści. Z uwagi na szybkie dezaktualizowanie

⁴³ AIPN Sz, 761/14, R. Kilariski, Organizacja wywiadowcza Reinharda Gehlena, Warszawa 1978, k. 332; AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, k. 151.

⁴⁴ AIPN Sz, 009/53, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfonsa Grygiera, 11 I 1960 r., k. 40.

⁴⁵ *Ibidem*, k. 41.

⁴⁶ *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfonsa Grygiera, 12 I 1960 r., k. 46.

⁴⁷ *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfonsa Grygiera, 15 I 1960 r., k. 50.

się informacji wymagano, by tak sporządzoną wiadomość niezwłocznie przesłać na adres skrzynki kontaktowej. Grygier był świadkiem, jak pracownik wywiadu wywoływał za pomocą płynu, którym posmarował papier, tajną treść meldunku.

Szkolenie obejmowało również naukę pisania meldunków za pomocą specjalnego kodu, tzw. krótkoznaków. Tę metodę wykorzystywano podczas sporządzania oficjalnego listu. Na czterech lub pięciu sztywnych kartonikach wielkości pudełka papierosów umieszczano w trzech rzędach niemieckie słowa. Pierwszy rząd stanowiło słownictwo wojskowe, np. lotnisko, pas startowy, radiostacja, kolejne dwa rzędy to zamiennie względem nich słowa pospolite⁴⁸. Pokazano Grygierowi, w jaki sposób ułożyć oficjalną treść listu, by zawierała słowa szyfrujące i odpowiednią liczbę słów zamiennych. W wytycznych, które otrzymał, zalecano stosowanie w pierwszej kolejności metody krótkoznaków⁴⁹. Było to jednak zagadnienie wymagające sporego doświadczenia. List należało bowiem tak skonstruować, by jego treść stanowiła spójną, w dodatku niewzbudzającą żadnych podejrzeń całość. Zadanie to musiało przerosnąć umiejętności Grygiera, gdyż nigdy nie wykorzystał tej metody⁵⁰.

Zadania wywiadowcze i sposoby ich realizacji

Plan szkolenia nierozzerwalnie łączył się z kwestią zadań stawianych agentom wraz ze wskazaniem sposobów ich realizacji. Opracowywano je w formie pisemnej, jednak nigdy nie przekazywano kursantom. Wymagano ich pamięciowego opanowania. Współpracownicy BND otrzymywali głównie zadania o charakterze wojskowym⁵¹. W odróżnieniu od okresu sprzed 1956 r. interesowano się również zagadnieniami ogólnymi, w tym nastrojami społecznymi, a zwłaszcza jawnymi przejawami niezadowolenia. Istotne były doniesienia z obszaru gospodarki, poziomu zaopatrzenia rynku w artykuły spożywcze, a także zakres występujących niedoborów. Agenci

⁴⁸ AIPN Sz, 761/14, R. Kilariski, Organizacja wywiadowcza Reinharda Gehlena, Warszawa 1978, k. 335.

⁴⁹ AIPN Sz, 009/53, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfonsa Grygiera, 4 I 1960 r., k. 23.

⁵⁰ *Ibidem*, k. 24.

⁵¹ Zakres informacji, które należało przekazywać, był bardzo szeroki. Były to dane dotyczące: „jednostek wojskowych w garnizonach rozmieszczonych w pobliżu miejsca zamieszkania agentów (rozpracowanie obiektów koszarowych, dane o uzbrojeniu, stanie gotowości bojowej, szkolenia, obsadzie kadrowej), lotnisk wojskowych i stacjonujących jednostek lotniczych na tych lotniskach, przerzutu wojsk, szczególnie pancernych, oraz większych transportów uzbrojenia i sprzętu”. Zob. AIPN, 01243/23, R. Misztal, Geneva i rozwój organizacji wywiadowczej Reinharda Gehlena, Legionowo 1976, k. 251, 255–256.

dostawali również niestandardowe zadania, mieli np. gromadzić bilety komunikacji publicznej i inne urzędowe blankiety, a także opakowania po sprzedawanych w Polsce artykułach kosmetycznych i higienicznych⁵².

Metodyka pracy wywiadowczej miała opierać się przede wszystkim na samodzielnej obserwacji, czemu służył dobór kandydatów pod kątem miejsca zamieszkania. Dodatkowo agenci mogli zdobywać dane, posługując się tzw. metodą kapturową, a więc zbierać informacje przez prowadzenie rozmów i utrzymywanie kontaktów z wojskowymi lub urzędnikami państwowymi. Niektórzy byli szkoleni pod kątem pozyskiwania świadomych informatorów, nie mogli jednak samodzielnie prowadzić formalnych werbunków⁵³. Dla przykładu Alfons Grygier otrzymał kilka zdjęć pornograficznych, ponieważ takie materiały były w peerelowskiej rzeczywistości rzadkością. Zakładano, że staną się narzędziem ułatwiającym zbieranie informacji, a nawet stworzą grunt pod przyszłą współpracę⁵⁴.

W procesie szkolenia agentów stosunkowo mało uwagi poświęcano zagadnieniu konspiracji i działalności kontrwywiadu w Polsce. Być może był to zabieg świadomy, obliczony na uspienie obaw pozyskiwanych. Uprzedzono ich jedynie, że po powrocie do kraju będą przesłuchiwani na okoliczność swojego pobytu w RFN, w tym pytani o poznane tam osoby i tematykę prowadzonych rozmów. Stanowczo zakazywano ujawniania kontaktów z pracownikami służb wywiadowczych⁵⁵.

Łączność

Jak już wspomniano, po 1956 r. wywiad zachodnioniemiecki właściwie zrezygnował z budowania rezydentur pośredniczących w przekazywaniu informacji wywiadowczych. W zastępstwie wprowadzono bezpieczniejszy system łączności dwustronnej⁵⁶. Mogła ona przybierać dwie formy. Pierwsza, zdecydowanie rzadsza, polegała na bezpośrednim spotkaniu agenta z pracownikami BND podczas jego kolejnej wizyty w RFN⁵⁷. Ponieważ częstotliwość

⁵² AIPN, 01243/23, R. Misztal, Geneza i rozwój organizacji wywiadowczej Reinharda Gehlena, Legionowo 1976, k. 256.

⁵³ AIPN Sz, 761/14, R. Kilariski, Organizacja wywiadowcza Reinharda Gehlena, Warszawa 1978, k. 333.

⁵⁴ AIPN Sz, 009/53, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfonsa Grygiera, 24 XII 1959 r., k. 18.

⁵⁵ AIPN, 01243/23, R. Misztal, Geneza i rozwój organizacji wywiadowczej Reinharda Gehlena, Legionowo 1976, k. 254.

⁵⁶ AIPN Sz, 761/14, R. Kilariski, Organizacja wywiadowcza Reinharda Gehlena, Warszawa 1978, k. 334.

⁵⁷ Nie stwierdzono, by zdekonspirowani agenci kontaktowali się z centralą za pomocą łączności radiowej lub podczas osobistych spotkań z pracownikami BND na terytorium PRL. Zob. AIPN, 01243/23, R. Misztal, Geneza i rozwój organizacji wywiadowczej Reinharda Gehlena, Legionowo 1976, k. 259.

wyjazdów zagranicznych obywatela PRL była ogólnie reglamentowana, takie spotkania służyły omówieniu wartości przekazanych już materiałów, wyjaśnianiu trudności i błędów, uzgodnieniu założeń dalszej współpracy, a także pogłębieniu szkolenia⁵⁸. Grygierowi polecono, by zaraz po przyjeździe starał się o zgodę na kolejny wyjazd do Berlina Zachodniego⁵⁹.

Narzędziem wykorzystywanym do regularnego przesyłania meldunków wywiadowczych była tradycyjna korespondencja listowa. Szkolenie agentów obejmowało zatem nie tylko naukę sporządzania tajnych wiadomości, lecz także opanowania zasad i trybu ich wysyłania. Adresów skrzynek kontaktowych uczyli się na pamięć. Ani w oficjalnym liście i meldunku, ani na kopercie agent nie mógł podać własnych danych osobowych lub takich, które umożliwiłyby jego identyfikację. Musiał je fabrykować. Przykładowo robił to, gdy wybierał z listy mieszkańców domu wielorodzinnego polskie nazwisko, którego zapis następnie zniekształcał. W ten sposób z Kowalskiego robił Kowalewskiego po to, by służby kontrwywiadowcze nie miały szans dotrzeć nawet do fałszywego nadawcy. Nierzadko potrzebne dane agencji wynajdywali w ogłoszeniach lub w codziennej prasie. List z tajnym meldunkiem należało wysłać w pobliżu miejsca zamieszkania fałszywego nadawcy. Do przyjęcia były również placówki pocztowe na dworcach kolejowych czy poczta główna. Zabraniano jednak wysyłania kolejnych meldunków z tego samego miejsca⁶⁰. Przy takich obostrzeniach mieszkający w małej miejscowości agent musiał się sporo natrudzić. Tak też było w przypadku Grygiera. Dwa z trzech meldunków nadał poza Chojną: pierwszy ze Szczecina, drugi z Katowic, gdzie przebywał w odwiedzinach u krewnych. Stąd, jak zauważyli eksperci z MSW, wynikały duże rozbieżności czasowe pomiędzy datami ich sporządzenia i wysłania. Trzeci meldunek, mimo że ostemplowany na chojeńskiej poczcie, miał adres zwrotny wskazujący na pobliską miejscowość.

Przerzut agentów pozyskanych w powyższych okolicznościach odbywał się drogą legalną. Oficjalnie powracali oni do kraju z czasowego pobytu za granicą. Zatem w znaczny sposób niwelowało to ryzyko ich dekonspiracji. Niemiej jednak musieli samodzielnie przemyścić wyposażenie szpiegowskie, w które wyposażyła ich BND⁶¹. W przypadku Grygiera kalki sympat-

⁵⁸ AIPN, 01243/23, R. Misztal, Geneza i rozwój organizacji wywiadowczej Reinharda Gehlena, Legionowo 1976, k. 260.

⁵⁹ AIPN Sz, 009/53, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfonsa Grygiera, 11 I 1960 r., k. 42.

⁶⁰ *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfonsa Grygiera, 5 I 1960 r., k. 40.

⁶¹ AIPN Sz, 761/14, R. Kilarski, Organizacja wywiadowcza Reinharda Gehlena, Warszawa 1978, k. 333; AIPN Sz, 761/22, F. Bielak, Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec, Warszawa 1985, k. 155.

tyczne schowano w przekazanej mu papeterii listowej. Kartoniki z szyfrem i zdjęcia pornograficzne ukrył zaś wśród rzeczy, które zabierał do kraju. Jak zeznał później, odprawę graniczną przeszedł bez większych problemów⁶². Na dzień przed wyjazdem wraz z materiałami szpiegowskimi przekazano mu adres skrzynki kontaktowej, na który miał przysyłać meldunki – Albert Meissner, Berlin Charlottenburg 2, Goethestrasse 71. Grygier przywiózł wówczas także maszynę do robienia swetrów, której zakup miał sfinansować jego brat, trzy zegarki na rękę i kompas (te przedmioty kupił za pieniądze wręczone mu przez pracowników BND), garnitur, kilka par butów, sukienki dla żony, bieliznę dla dzieci, a także trochę artykułów żywnościowych⁶³.

Wszystko wskazuje na to, że Alfons Grygier podjął współpracę z BND z pobudek materialnych. Za regularne przysyłanie meldunków wywiadowczych obiecano mu wysokie wynagrodzenie. Jak twierdził, nie sprecyzowano jednak, czy będzie to gotówka, czy przesyłane do Polski wartościowe paczki⁶⁴. Według informacji operacyjnych forma wynagradzania Grygiera została jednak uzgodniona przed jego wyjazdem do kraju. Miał otrzymywać paczki, jednak by nie wzbudzać podejrzeń polskich służb, były to przesyłki o skromnej wartości finansowej. Oficjalnie ich nadawcą miał być Edmund Grygier. Właściwe wynagrodzenie finansowe miało być regularnie przekazywane jego rodzinie mieszkającej w Berlinie Zachodnim. W źródłach pojawiają się także informacje sugerujące, że Grygier planował w przyszłości pozostać w RFN, a zdobyte w wyniku współpracy środki finansowe miały pomóc mu w zadomowieniu się na Zachodzie⁶⁵. Podczas śledztwa zeznał jednak, że wspólnie z żoną brali pod uwagę możliwość wyemigrowania do Niemiec. Niemiej z pomysłu zrezygnowali, ponieważ wychowane w Polsce dzieci nie znały języka niemieckiego, a zatem byłoby im trudno odnaleźć się w obcym kraju.

Alfons Grygier jako szpieg BND

Według wytycznych Grygier miał nawiązać łączność z BND niezwłocznie po powrocie do kraju⁶⁶. Jak później zeznał, nie zrobił tego, gdyż był pochłonięty obowiązkami dnia codziennego, w tym opieką nad zakupionymi ulami. Szybko został jednak „przywołany do porządku”. BND nawiązała z nim kontakt, wykorzystując wymianę korespondencji

⁶² AIPN Sz, 009/53, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfonsa Grygiera, 24 XII 1959 r., k. 20.

⁶³ *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfonsa Grygiera, 19 I 1960 r., k. 54.

⁶⁴ *Ibidem*, t. 3, Dotyczy Alfonsa Grygiera, 27 I 1960 r., k. 199.

⁶⁵ *Ibidem*, k. 197, 199.

⁶⁶ *Ibidem*, t. 2, Protokół przesłuchania podejrzanego Alfonsa Grygiera, 20 I 1960 r., k. 57.

między braćmi. Ponieważ kierowane do brata listy Edmunda Grygiera nie były datowane, autorka starała się uszeregować je na podstawie treści. Zapewne w pierwszym napisano: „Ale, drogi Bracie, osobiście trochę wszyscy gniewamy się na Ciebie, ponieważ nie dotrzymałeś obietnicy, że natychmiast po przyjeździe napiszesz do nas. Mam nadzieję, że nadrobisz to teraz, ponieważ napisanie kilku słów to żaden wyczyn”⁶⁷. Była to dla Grygiera dostatecznie mobilizująca motywacja, skoro w kolejnych miesiącach realizował już zadanie obserwacji sowieckiego lotniska. Informacje, które przekazywał, czerpał zarówno z własnych obserwacji, jak i od osób trzecich, np. w miejscowej gospodzie rozmawiał z pracownikami poznańskiej firmy budowlanej, którzy prowadzili na lotnisku prace remontowe⁶⁸.

W odpowiedzi na przesłany przez Grygiera pierwszy tajny meldunek BND za pośrednictwem brata poinformowała go, że wystąpiły trudności z jego odczytaniem. List zakończono stwierdzeniem: „A Ty, kochany bracie, nie bądź tak leniwy i pisz”⁶⁹. Reakcja agencji na kolejny przesłany przez Grygiera meldunek była już bardziej kategoryczna. Warto przytoczyć jej fragment: „Odpisuję Ci na Twój drugi list. Znow byłem rozczarowany, ponieważ był bardzo trudny do odczytania. Dlaczego nie pisesz długopisem, czy już go nie masz? Może go zgubiłeś? Twój atrament jest nic nie wart, albo zależy to od papieru. Niczego nie można było odczytać, a w najlepszym razie bardzo źle. Mógłbyś być trochę pilniejszy i częściej pisać. Wszyscy jesteśmy na Ciebie zagniewani z powodu Twojego lenistwa”⁷⁰.

Pracownicy BND nie byli zadowoleni ani z częstotliwości przesyłanych meldunków, ani ich jakości. W tej formie bowiem meldunki były bezwartościowe⁷¹. Tymczasem Grygier niecierpliwił się brakiem paczek, które – jak się wydaje – obiecano mu przysyłać regularnie. Jak zeznał, korzystając z pośrednictwa brata, w jednym z listów żądał przesłania umówionej zapłaty. Odpowiedzią miał być otrzymany prawdopodobnie w październiku 1959 r. jeden z cytowanych listów. Wiadomo, że do czasu zatrzymania, tj. do grudnia 1959 r., Grygier przesłał na adres berlińskiej skrzynki kontaktowej pięć tajnych meldunków, z których trzy zostały zatrzymane przez kontrwywiad SB.

⁶⁷ *Ibidem*, t. 3, Tłumaczenie listu z języka niemieckiego, b.d., k. 70.

⁶⁸ *Ibidem*, Informacja dotycząca aresztowanego w dniu 17 XII 1959 r. agenta wywiadu zachodnioniemieckiego Grygiera Alfonsa, 20 II 1960 r., k. 119.

⁶⁹ *Ibidem*, Tłumaczenie listu z języka niemieckiego, b.d., k. 73.

⁷⁰ AIPN By, 192/2470, Tłumaczenie listu z języka niemieckiego, b.d., k. 17.

⁷¹ AIPN Sz, 009/53, t. 3, Informacja dot. aresztowanego w dniu 17 XII 1959 r. agenta wywiadu zachodnioniemieckiego – Grygier Alfonsa, 20 II 1960 r., k. 119.

Gra operacyjna „bratnich” służb

W zachowanej dokumentacji pojawiają się – niestety szczątkowe – informacje dotyczące gry operacyjnej podjętej przez polskie i enerdowskie służby kontrwywiadowcze. Przypuszczając, że pracujący jako ogrodnik w Berlinie Zachodnim Edmund Grygier współpracuje z zachodnioniemieckimi służbami wywiadowczym, zamierzano „odwrócić go”, tzn. uczynić z niego podwójnego agenta. Na podstawie informacji zebranych drogą operacyjną potwierdzono, że BND wykorzystywała ogrodnika do śledzenia i obserwacji osób przemieszczających się między sektorami miasta⁷². Departament II MSW nawiązał zatem kontakt z enerdowską Stasi, której przedstawił plan zatrzymania i pozyskania Edmunda Grygiera. Korzystając z tego, że w Berlinie Wschodnim mieszkał kolejny z braci – Zygfryd – zaplanowano sprowadzić tam Edmunda, a następnie zatrzymać na terytorium NRD. W tym celu polskie służby wysłały w imieniu zatrzymanego już Alfonsa list, w którym powiadał on Edmunda, że 6 lutego 1960 r. do mieszkania ich brata Zygfryda przybędzie z Polski ich wspólny znajomy. Edmund Grygier miał się z nim spotkać w mieszkaniu brata w tym właśnie czasie⁷³. Z dostępnej dokumentacji nie wynika jednoznacznie, w jaki sposób powstał ów list: czy napisał go przymuszony do tego Alfons Grygier, czy też został spreparowany w Biurze „T” MSW⁷⁴. Wiadomo jednak, że przesyłka ta została nadana. Z informacji zwrotnej przekazanej przez stronę enerdowską wynikało, że obserwacja Zygmunta Grygiera w wyznaczonym dniu nie przyniosła rezultatu, tzn. ani nie spotkał się on z bratem, ani nie przebywał wówczas w Berlinie Wschodnim⁷⁵. Niestety, w tym miejscu wątek próby pozyskania Edmunda Grygiera urywa się z powodu braku dokumentów.

Działania SB zmierzające do zdemaskowania agenta

Tymczasem Służba Bezpieczeństwa wpadła na trop agenta BND w rezultacie prowadzonych w jej strukturach działań prewencyjnych,

⁷² *Ibidem*, Dotyczy Alfonsa Grygiera, 27 I 1960 r., k. 199; *ibidem*, Informacja, 23 II 1960 r., k. 98.

⁷³ *Ibidem*, Polskie tłumaczenie spreparowanego listu, b.d., k. 95.

⁷⁴ Zlecono ostemplowanie koperty pieczętką UP w Chojnie i wysłanie listu z datą 30 I 1960 r. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 3, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału III Departamentu II ppłk. Jakubowicza do naczelnika Wydziału V Biura „T” MSW, 25 I 1960 r., k. 91; *ibidem*, Pismo zastępcy Naczelnika Wydziału III Departamentu II MSW ppłk. Jakubowicza do naczelnika Wydziału II Biura „W” MSW, 30 I 1960 r., k. 92.

⁷⁵ *Ibidem*, Pismo, 11 II 1960 r., k. 97.

tj. perlustracji korespondencji wysyłanej za granicę. Na początku września 1959 r. w Biurze „W” MSW⁷⁶ w Warszawie zatrzymano wzbudzający podejrzenia list, który ze Szczecina miał trafić do Berlina Zachodniego. Po przeprowadzaniu badań chemicznych papieru pod jego oficjalną treścią wykryto tajnopis sporządzony z wykorzystaniem kalki sympatycznej. Zarówno wiadomość jawną, jak i ukrytą zapisano w języku niemieckim. Ta pierwsza zawierała banalne, niewiele znaczące informacje. Natomiast w części tajnej znalazły się zapisy dotyczące bliżej nieokreślonego lotniska wojskowego, budowy dwóch mostów na Odrze, prac minerskich prowadzonych w nienazwanym mieście oraz relacji z wizyty Nikity Chruszczowa na Górnym Śląsku i w Szczecinie.

Adresatem przesyłki nadanej 31 sierpnia 1959 r. był niejaki Albert Meissner, a list miał trafić pod adres Belin-Charlottenburg 2, Goethestrasse 71. Jego nadawca to niejaki Teodor Bednarsz, zamieszkały w Szczecinie przy ulicy Maklera 2. Ponieważ zarówno informacje zawarte w tajnopisie, jak i dane nadawcy prowadziły na Pomorze Zachodnie, tam też kierownictwo Departamentu II MSW poleciło wykonać pierwsze czynności sprawdzające. Formalnie dopiero 12 października 1959 r. Wydział II KW MO w Szczecinie wszczął Sprawę Agenturalno-Poszukiwawczą o kryptonimie „Bednarsz”⁷⁷. Poszukiwania rozpoczęto od sprawdzenia adresu nadawcy. Okazało się, że w mieście nie ma ulicy Maklera. Natomiast ulica Maklerska (brano pod uwagę błąd lub zniekształcenie zapisu na kopercie) nie miała numeru 2, przy czym nigdy w przeszłości nie zameldowano tam osoby o nazwisku Bednarsz lub Bednarz⁷⁸. Ustalono również, że w mieście od czerwca do września 1959 r. jednostka saperska KBW usuwała niewypały i materiały wybuchowe zalegające od czasów wojny. Jednocześnie po konsultacjach z przedstawicielem kontrwywiadu sowieckiego wysunięto przypuszczenie, że zawarty w tajnopisie opis lotniska najprawdopodobniej dotyczy sowieckiego lotniska wojskowego w Chojnie, miejscowości położonej ok. 60 km na południe od Szczecina⁷⁹.

⁷⁶ Biuro „W” MSW – pion kontroli korespondencji SB. Zajmował się losową (wyrównaną) lub systematyczną (w stosunku do wybranych osób) kontrolą korespondencji (perlustracją). Ł. Kamiński, *Lingua securitatis* [w:] *Wokół teczek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2015, s. 398.

⁷⁷ Śledztwo w tej sprawie nadzorował Samodzielny Wydział do Spraw Szczególnej Wagi Naczelnej Prokuratury Wojskowej. Zob. AIPN By, 192/2469, Postanowienie o wszczęciu śledztwa, 3 IX 1959 r., k. 9.

⁷⁸ AIPN Sz, 009/53, t. 1, Notatka służbowa, 3 IX 1959 r., k. 5.

⁷⁹ *Ibidem*, Notatka służbowa, 12 IX 1959 r., k. 12–13. W celu identyfikacji lotniska zwrócono się do szefa komórki radzieckiego kontrwywiadu działającego przy jednostkach lotniczych województwa szczecińskiego płk. Timoszenki. Wskazał on na chojeńskie lotnisko pomimo licznych błędów zawartych w tajnopisie. Między innymi całkowicie

Czynności te, choć istotne dla sprawy, nie dały podstaw do wskazania nadawcy listu. Kwestią priorytetową dla SB było zatem zdobycie materiału porównawczego, a więc próbki pisma osoby, która sporządziła tajne meldunki. Poszukiwaniami objęto grupę obywateli, która zdaniem bezpieki „miała realne możliwości nawiązania kontaktu z ośrodkami wywiadowczymi”⁸⁰. Nawet dziś rozmach podjętych wówczas działań może imponować. Do Sekcji Paszportów Zagranicznych KW MO w Szczecinie delegowano sześciu pracowników Wydziału II, których zadaniem było przeanalizowanie wniosków paszportowych osób wyjeżdżających w latach 1956–1959 do RFN i NRD. W ciągu kolejnych dni spośród 1958 przebadanych teczek wyłączyli oni 39 należących do osób, których charakter pisma był podobny do układu liter znajdujących się w tajnym meldunku⁸¹. Następnie poddano je analizie grafologicznej, po której 25 odrzucono, w pozostałych zaś wskazano na brak dostatecznej ilości materiału porównawczego⁸². Sprawdzono również 1842 teczki osób wyjeżdżających do innych krajów Europy Zachodniej. Wytypowano sześć z nich, które następnie odrzucił biegły⁸³. Szczególnym badaniom podlegały akta osób przebywających za granicą w ostatnich dwóch latach. Równocześnie pracownicy Wydziału II analizowali charakter pisma osób, wobec których prowadzono działania operacyjne (podejrzewano je o szpiegostwo). Wytypowano 18 osób, jednak po szczegółowej analizie ich pisma zrezygnowano z dalszych czynności sprawdzających⁸⁴. Funkcjonariuszom dysponującym agenturą wśród osób pochodzenia niemieckiego polecono pobranie od nich materiałów porównawczych.

odrzucono podane tam dane co do liczebności obsługi lotniska, które w tajnopisie oceniano na 20 tys., jako „absolutnie nierealne”, jak również wskazano na rozbieżność w liczbie pasów startowych i ich szerokości. Jednocześnie Timoszenko sugerował, że błędy popełnione w meldunku świadczą o tym, że został on opracowany przez osobę niemającą bezpośredniego kontaktu z terenem lotniska, która dokonała jedynie jego zewnętrznej obserwacji.

⁸⁰ AIPN Sz, 009/53, t. 3, Raport z przeprowadzonych czynności w sprawie agenturalno-poszukiwawczej krypt. „Bednarz”, 31 X 1959 r., k. 2.

⁸¹ Dane te w poszczególnych raportach się rozbiegają. W piśmie z 15 IX 1959 r. mowa jest o poddaniu badaniom 2538 akt paszportowych, z których 44 wyłoniono do dalszych badań. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 1, Plan dalszych przedsięwzięć operacyjnych do sprawy krypt. „Bednarz”, 15 IX 1959 r., k. 16.

⁸² *Ibidem*, t. 3, Raport z przeprowadzonych czynności w sprawie agenturalno-poszukiwawczej krypt. „Bednarz”, 31 X 1959 r., k. 2.

⁸³ *Ibidem*, Raport z przeprowadzonych czynności w sprawie agenturalno-poszukiwawczej krypt. „Bednarz”, 31 X 1959 r., k. 2. W wielu przypadkach kwestionariusze osobowe były wypisane maszynowo lub przez inne osoby, do badania pozostawały więc tylko podpisy, które nie stanowiły wystarczającego materiału porównawczego.

⁸⁴ AIPN Sz, 009/53, t. 1, Plan dalszych przedsięwzięć operacyjnych do sprawy krypt. „Bednarz”, 15 IX 1959 r., k. 16; *ibidem*, t. 3, Raport z przeprowadzonych czynności w sprawie agenturalno-poszukiwawczej krypt. „Bednarz”, 31 X 1959 r., k. 1.

Jednocześnie w Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Szczecinie przeanalizowano akta 129 osób starających się o wyjazd stały do RFN, których próśby wcześniej odrzucono. Wynik tych sprawdzeń również był negatywny. Podobny efekt przyniosło badanie charakterów pisma wszystkich osób zamieszkujących przy ul. Maklerskiej. Na tym etapie zebrano materiał porównawczy od 40 pracowników lotniska w Chojnie – bez pozytywnego rezultatu⁸⁵.

W kolejnej fazie poszukiwań wdrożono do działania agenturę. Według informacji przekazanych przez informatora o ps. Bogdan niemiecki wywiad w pierwszej kolejności werbował wówczas osoby młode, wykształcone, związane rodzinnie z Niemcami. Postanowiono zatem skorygować kierunek dalszych poszukiwań⁸⁶. W tym celu polecono funkcjonariuszom wyłonić spośród osób wyjeżdżających w ostatnim czasie do Niemiec te, które z racji wykształcenia, wieku lub wykonywanego zajęcia mogłyby znaleźć się w zainteresowaniu obcego wywiadu, po czym przystąpić do ich rozpracowania. Jednocześnie przy pomocy informatorów znajdujących się w środowisku niemieckim zamierzano sprawdzić, czy znani są im ludzie, którzy po powrocie z Niemiec radykalnie zmienili swoje zachowanie lub tryb życia. W ślad za tymi działaniami zamierzano poszerzyć krąg informatorów infiltrujących środowisko niemieckie⁸⁷.

Z oczu nie stracono również sowieckiej bazy w Chojnie, choć sprawdzono także inne lotniska funkcjonujące w regionie, w tym w Goleniowie i Kluczewie⁸⁸. Uaktywniono agenturę działającą w Chojnie, z poleceniem szczególnej obserwacji osób znających język niemiecki i mających wstęp do tamtejszej jednostki.

Miesiąc później w ręce SB trafił drugi list adresowany na berliński adres skrzynki kontaktowej. Tym razem przesyłkę wysłano z Katowic z datą 30 września 1959 r., a jej nadawcą był mieszkający w Katowicach przy ul. Batorego 4/5 Stefan Koncky. Również ten list, oprócz oficjalnej treści, zawierał tajny meldunek. Na podstawie zawartych w nim informacji jednoznacznie wskazano, że przekazywane informacje dotyczą lotniska wojskowego w Chojnie⁸⁹.

Poszukiwania agenta zawężono do tej miejscowości i jej okolic. Objęły one szeroki krąg mieszkańców i ludzi związanych zawodowo z tym tere-

⁸⁵ *Ibidem*, t. 1, Plan operacyjnych czynności do sprawy „Bednarz”, 23 IX 1959 r., k. 20.

⁸⁶ *Ibidem*, k. 21.

⁸⁷ *Ibidem*.

⁸⁸ W odniesieniu do tych lokalizacji również opracowano plany przedsięwzięć operacyjnych. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 1, Plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy wykrycia autora listu, 29 IX 1959 r., k. 26–27.

⁸⁹ *Ibidem*, Ramowy plan przedsięwzięć operacyjnych, b.d., k. 36.

nem. W Biurze Dowodów Osobistych w Dębnie pięcioosobowa grupa pracowników operacyjnych przez 10 dni przejrzała 28 247 teczek osobowych i druczków meldunkowych⁹⁰. Z tej liczby wyłoniono 21 próbek materiału porównawczego, który po analizie biegłego grafologa odrzucono. Wynik negatywny przyniosła również analiza kilkuset akt osobowych pracowników PKS, PKP, Szczecińskiej Żeglugi Przybrzeżnej, Rejonu Dróg Wodnych, Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa zatrudnionych w rejonie miasteczka. Przeprowadzono weryfikację akt byłej agentury z powiatu chojeńskiego, również pod kątem ponownego podjęcia z nią współpracy. Badano akta personalne pracowników pobliskich PGR-ów i stadniny koni w Bielinie. Założono również punkty kontroli korespondencji na pocztach w Chojnie i Dębnie. Obserwacją objęto wszystkich pracowników Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego wykonujących w tym okresie prace na terenie chojeńskiego lotniska. We współpracy z jednostką kontrwywiadu sowieckiego zarządzano tajną inwigilację Polaków wjeżdżających na teren jednostki. Nawiązano kontakt z WOP, oczekując przeprowadzenia kontroli akt operacyjnych prowadzonych przez tamtejszy Zwiad. Rozpoczęto również obserwację osób zamieszkujących w pobliżu lotniska⁹¹.

Na tym tle interesująco przedstawia się relacja zastępcy naczelnika Wydziału II KW MO w Szczecinie mjr. Kazimierza Tabora z lustracji okolic chojeńskiego lotniska. Ustalił on, że obserwacja bazy bynajmniej nie wymaga szczególnego wysiłku: „Lotnisko położone pomiędzy dwoma drogami w stronę Godkowa i Mętna, z obu najwyższych wzniesień tych dróg [...] jest tak dobrze widoczne, że można na mapie określić ilość i rozmieszczenie budynków koszarowych, hangarów, stacji namiarowych i nawigacji. Policzyć samoloty stojące przed hangarami itd.”⁹². Uwadze służb nie uszła również nadgraniczna specyfika powiatu. Analiza

⁹⁰ Na tej samej zasadzie przystąpiono do analizy teczek osobowych zgromadzonych w Biurze Dowodów Osobistych w Szczecinie. Do 31 października przeanalizowano 25 tys. teczek, z czego 83 wyłoniono do badań grafologicznych, które zakończyły się wynikiem negatywnym. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 3, Raport z przeprowadzonych czynności w sprawie agenturalno-poszukiwawczej krypt. „Bednarz”, 31 X 1959 r., k. 4.

⁹¹ AIPN Sz, 009/53, t. 3, Raport z przeprowadzonych czynności w sprawie agenturalno-poszukiwawczej krypt. „Bednarz”, 31 X 1959 r., k. 3–4.

⁹² Major Kazimierz Tabor pisał także, że „podczas mojego pobytu na szosie przejeżdżał dwa razy milicjant na rowerze, a raz motocyklem, jednak mimo że siedziałem w rowie, czytałem gazetę – uwagi na to nie zwracał. Przejeżdżali też oficerowie WOP i żołnierze. Po obiedzie byłem na szosie prowadzącej do Mętna. Tam również dość długo kręciłem się to w jednym, to w drugim kierunku, lecz mimo że przejeżdżali milicjanci, WOP i żołnierze z lotniska – nikt moją obecnością nie interesował się”. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 1, Notatka służbowa, 8 X 1959 r., k. 39; *ibidem*, Notatka informacyjna z przeprowadzonej analizy informacji z tajnopisu dotyczącego radzieckiego lotniska w Chojnie przy udziale płk. Timoszenko, 10 X 1959 r., k. 42–44.

meldunków wykazała, że w ostatnich latach 18 mieszkańców powiatu nielegalnie przekroczyło Odrę i nawiązało później kontakt korespondencyjny z członkami rodzin pozostawionych w powiecie⁹³.

Tymczasem przechwycono trzeci list z berlińskim adresem skrzynki kontaktowej, który utwierdził SB w przekonaniu, że agenta należy szukać w Chojnie i okolicach. Nadano go 25 listopada 1959 r. z poczty w Witnicy, wioski położonej kilkanaście kilometrów od chojeńskiego lotniska. Widniejącym na kopercie nadawcą był „Bednarz S”.

W listopadzie 1959 r. do KW MO w Szczecinie skierowano z Warszawy kolejnego eksperta grafologa z poleceniem ponownego przeanalizowania zebranego materiału. Dodatkowo planowano pobranie próbek pisma od wszystkich pracowników chojeńskiego lotniska. Inwigilacji poddano również 26 mieszkańców powiatu, których w ostatnim czasie odwiedzali krewni lub znajomi z RFN, a także 15 osób utrzymujących kontakt z osobami, które odmówiły powrotu z Niemiec Zachodnich. Prowadzono również 22 tzw. zaczepki⁹⁴ wobec osób, które z uwagi na powiązania rodzinne lub zajęcia zawodowe mogły znaleźć się w zainteresowaniu służb wywiadowczych RFN⁹⁵.

Aresztowanie

Tak w zachowanych materiałach operacyjnych wyglądały działania SB zmierzające do zatrzymania autora tajnej korespondencji wywiadowczej. Brak tam jednak informacji kluczowej, a mianowicie przedstawienia okoliczności identyfikacji szpiega. Jeszcze w końcu października 1959 r. raportowano do Departamentu II MSW, że podjęte w tej sprawie działania nie przyniosły oczekiwanego rezultatu, a ponieważ absorbowwały wysiłki wszystkich pracowników, to przyczyniły się do sparaliżowania działalności Grupy III Wydziału II szczecińskiego KW MO. Zapadła zatem decyzja o powierzeniu dalszych czynności jednemu funkcjonariuszowi i skoncentrowaniu się na działaniach agenturalno-operacyjnych⁹⁶.

Dopiero na początku grudnia, jak lakonicznie stwierdzono, „na skutek wnikliwej analizy osób podejrzanych” postanowiono zainteresować się

⁹³ AIPN Sz, 009/53, t. 1, Ramowy plan rozpracowania i obserwacji elementu proniemieckiego i kontaktów osób zbiegłych do RFN, 20 X 1959 r., k. 63–64.

⁹⁴ Zaczepka – w żargonie funkcjonariuszy SB informacja lub materiał pozwalające na wszczęcie sprawy. Zob. Ł. Kamiński, *Lingua securitatis...*, s. 398.

⁹⁵ AIPN Sz, 009/53, t. 3, Raport z przeprowadzonych czynności w sprawie agenturalno-poszukiwawczej krypt. „Bednarz”, 31 X 1959 r., k. 4.

⁹⁶ *Ibidem*, k. 5.

mieszkańcem Chojny Alfonsem Grygierem⁹⁷. Występował on co najmniej w kilku kategoriach sprawdzeń prowadzonych w toku całych poszukiwań. Wyjeżdżał bowiem do rodziny w RFN i NRD, zamieszkiwał w Chojnie w pobliżu sowieckiego lotniska (akta BDO, inwigilacja mieszkańców) i – jak się później okazało – był również informatorem SB⁹⁸. I to właśnie analiza pobranej od niego 13 listopada 1959 r. próbki pisma doprowadziła do jego dekonspiracji. Nasuwają się zatem pytania: Czy podjęta z takim rozmachem akcja poszukiwania materiału porównawczego wraz ze zwiększeniem liczby podejrzanych nie straciła na jakości? Czy przez gęste sito nawet kilkukrotnie nie przepuszczono właściwej próbki?

Aresztowanie szpiega odbyło się przez tzw. tajne zdjęcie⁹⁹. Grygiera zatrzymano nocą 17 grudnia 1959 r., kiedy wracał ze świnobicia w pobliskiej miejscowości, a następnie przewieziono do Dębna, gdzie go wstępnie przesłuchano. Już wtedy przyznał się do współpracy z zachodnioniemieckim wywiadem. Z KP MO zabrano go do Szczecina¹⁰⁰, skąd 19 grudnia trafił do Biura Śledczego MSW w Warszawie¹⁰¹.

W celu zdobycia materiału dowodowego kolejnego dnia przeprowadzono skrupulatną rewizję w mieszkaniu Grygierów. Nieświadoma niczego Łucja Grygier otworzyła rankiem drzwi funkcjonariuszom SB. Jak wynika z relacji agentury, pozwolono jej wyprawić dzieci do szkoły, po czym przystąpiono do czynności. Bez wątplenia kobieta była zaskoczona sytuacją. Według doniesień jednego z informatorów miała stwierdzić: „Nie wierzę, żeby mój mąż był zdolny do prowadzenia szpiegostwa, ostatnio nie pracował, grosz do grosza nie sięgał, jak nigdy w naszym życiu nie przychodził do mnie po papierosy, tak teraz to czyni!”¹⁰². W kolejnych dniach przeszukano rodzinny dom Grygierów w Brwicach. Odnaleziono

⁹⁷ *Ibidem*, Plan realizacji sprawy agenturalnej krypt. „Bednarz”, 7 XII 1959 r., k. 57.

⁹⁸ Przykładowo, 10 XI 1959 r. Wydział II KW MO w Szczecinie zwrócił do KP MP w Dębnie teczki personalne prowadzonych tam TW, wśród nich również teczkę Alfonsa Grygiera. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 1, Pismo, 10 XI 1959 r., k. 145.

⁹⁹ Tajne zdjęcie kogoś – tajne aresztowanie dokonywane w celach operacyjnych, np. zwerbowania lub operatywnego przesłuchania. Osoba „tajnie zdjęta” mogła następnie zostać potajemnie zwolniona lub oficjalnie aresztowana. Zob. Ł. Kamiński, *Lingua securitatis...*, s. 398. Na taką formę zatrzymania Grygiera zdecydowano się z dwóch powodów. Po pierwsze, jako były wieloletni TW poznał metody działań służb. Po drugie, ze względów operacyjnych jego zatrzymanie zamierzano jak najdłużej utrzymać w tajemnicy. Nie prowadzono również rozpracowania podejrzanego z uwagi na ograniczone możliwości jego inwigilacji. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 1, Plan realizacji sprawy agenturalnej krypt. „Bednarz”, 7 XII 1959 r., k. 87–88.

¹⁰⁰ AIPN Sz, 009/53, t. 1, Plan aresztowania figuranta sprawy „Bednarz”, 17 XII 1959 r., k. 156–157.

¹⁰¹ *Ibidem*, Meldunek specjalny, 19 XII 1959 r., k. 157–158.

¹⁰² *Ibidem*, Agenturalne doniesienie, 18 XII 1959 r., k. 162.

w nim kalkę do sporządzania tajnopisów, ołówek do pisania meldunków, blok papieru listowego, na którym sporządzano meldunki, pięć zdjęć pornograficznych, znaczną ilość korespondencji w języku niemieckim i wykorzystany bilet kolejowy do Katowic¹⁰³.

Tajny Współpracownik ps. „Kalinowski”

Dokumentacja operacyjna sprawy przyniosła kolejne ważne informacje na temat Alfonsa Grygiera. Okazało się, że podjęcie współpracy z BND nie było bynajmniej jego pierwszą stycznością ze służbami specjalnymi¹⁰⁴. Aktywne kontakty z mieszkającymi za granicą krewnymi i przede wszystkim znajomością mieszkających w powiecie autochtonów wpłynęły na zainteresowanie lokalnej bezpieki Grygierem¹⁰⁵. W sierpniu 1954 r. został on zarejestrowany przez PUBP w Dębnie jako informator o ps. „Kalinowski”. Jego głównym zadaniem miała być kontrola tzw. elementu proniemieckiego. W 1957 r. aktualnie prowadzący go oficer pisał, że jest spokojny i mało mówny, „w mowie zatracą język niemiecki, pisze tylko po niemiecku”¹⁰⁶. Informacje przekazywane przez Grygiera miały być prawdziwe i obiektywne, co sprawdzano przez tzw. agencję równoległą, czyli innych informatorów działających w tym środowisku. Nie był on jednak wykorzystywany w żadnej sprawie obiektowej ani jego doniesienia nie zapoczątkowały takiego rozpracowania. Cieszył się dobrą opinią prowadzących go funkcjonariuszy, a na umówione spotkania miał przychodzić punktualnie, choć często je opuszczał, tłumacząc się dużą ilością pracy¹⁰⁷.

W 1957 r. Grygier chciał odwiedzić mieszkającego w Hamburgu brata Konrada. Gdy ubiegał się o wydanie paszportu, poddano go ocenie, jako że był aktywnym informatorem SB¹⁰⁸. W Wydziale II KW MO w Szczecinie

¹⁰³ *Ibidem*, Meldunek specjalny, 19 XII 1959 r., k. 157; *ibidem*, t. 4, Protokół przesłuchania podejrzanego, 10 III 1960 r., k. 76.

¹⁰⁴ Warto odnotować, że w dokumentacji sprawy karnej Sądu Pomorskiego Okręgu Wojewódzkiego brakuje informacji dotyczącej współpracy Alfonsa Grygiera z SB.

¹⁰⁵ Teczka personalna i teczka pracy informatora ps. „Kalinowski”, które zarchiwizowano w Wydziale „C” KW MO w Szczecinie pod sygn. 26214/I, zostały wybrakowane. Część tej dokumentacji w formie odpisów zachowała się w materiałach operacyjnych sprawy o krypt. „Bednarz”. Podstawą pozyskania Alfonsa Grygiera były tzw. materiały kompromitujące, tj. jego służba w niemieckim wojsku i niepotwierdzone informacje o kradzieży wędlin w chojeńskiej rzeźni. Zob. AIPN Sz, 0019/53, t. 1, Plan realizacji sprawy agenturalnej o krypt. „Bednarz”, 7 XII 1959 r., k. 85.

¹⁰⁶ AIPN Sz, 009/53, t. 1, Charakterystyka informatora ps. „Kalinowski”, 4 IV 1957 r., k. 185–187.

¹⁰⁷ *Ibidem*, k. 187.

¹⁰⁸ Zakres i sposób powierzania obywatelom wjeżdżającym do krajów zachodnich, w tym aktywnym TW, zadań wywiadowczych szczegółowo opisano w Wytycznych Depar-

opracowano „Raport dotyczący wytypowania informatora ps. Kalinowski na wykorzystanie w okresie czasowego pobytu w RFN”, nie przewidywano jednak powierzenia mu specjalnych zadań. W trakcie wyjazdu miał jedynie poczynić spostrzeżenia o charakterze ogólnym¹⁰⁹.

Podczas trwania formalności związanych z wyjazdem do Grygiera dotarła informacja o nagłej śmierci ojca. W tej sytuacji władze wydały specjalną zgodę na opuszczenie przez niego kraju, tak by mógł uczestniczyć w pogrzebie. W NRD przebywał od 10 do 24 grudnia 1957 r. Po powrocie, podczas obligatoryjnej rozmowy z oficerem prowadzącym, zrelekcjonował wyjazd. Przyznał się, że skorzystał z okazji i odwiedził brata Edmunda, który mieszkał w Berlinie Zachodnim¹¹⁰.

To właśnie tam zamierzał odbyć kolejną zagraniczną podróż, w związku z czym rozpoczął starania o wydanie paszportu w KW MO w Szczecinie. W październiku 1958 r. formalności załatwiono pozytywnie. Tym razem wyjazd informatora planowano wykorzystać operacyjnie. W piśmie z 8 października podano konkretne zadania, które zamierzano powierzyć Grygierowi. Miał m.in. zbadać nastawienie niemieckich władz, w tym policji, do obywateli polskich przyjeżdżających czasowo do RFN, przyjrzeć się formalnościom meldunkowym, a także osobom, które interesowały się jego pobylem w Berlinie. Dodatkowo polecono mu uzyskać informacje o działających tam polskich organizacjach politycznych. Według wytycznych Departamentu II skalę zadań przekazanych informatorom wyjeżdżającym za granicę należało uzależnić od „tego, kim jest dany tajny współpracownik, jak dalece jest on związany z aparatem i jakie zadania już wykonywał”¹¹¹. W tym kontekście, już samo opracowanie z myślą o Grygierze takich wytycznych może świadczyć o potencjale, jaki w nim widziano. Nie był to jednak najwyższy stopień wtajemniczenia, gdyż na ewentualną propozycję współpracy z obcym wywiadem miał odpowiedzieć negatywnie, pozwolono mu natomiast przyjąć inne oferty, np. przewiezienia do kraju listu lub paczki¹¹².

tamentu II MSW. Pisano tam: „Wyjeżdżających za granicę w sprawach prywatnych tajnych współpracowników należy w miarę możliwości wykorzystywać dla wykonania zadań służby bezpieczeństwa”. Zob. AIPN, 01243/38, t. 7, Wytyczne Departamentu II MSW w sprawie wykonywania niektórych zadań w zakresie indywidualnych – prywatnych wyjazdów obywateli PRL na czasowy pobyt do krajów kapitalistycznych, 31 VI 1958 r., k. 82–97.

¹⁰⁹ AIPN Sz, 009/53, t. 1, Raport dotyczący wytypowania informatora ps. Kalinowski na wykorzystanie go w okresie czasowego pobytu w RFN, 1 VIII 1957 r., k. 193–194.

¹¹⁰ *Ibidem*, Notatka służbowa dotycząca informatora ps. „Kalinowski”, 1 XII 1959 r., k. 80.

¹¹¹ AIPN, 01243/38, t. 7, Wytyczne Departamentu II MSW w sprawie wykonywania zadań w zakresie indywidualnych – prywatnych wyjazdów obywateli PRL na czasowy pobyt do krajów kapitalistycznych, 31 VI 1958 r., k. 91.

¹¹² AIPN Sz, 009/53, t. 1, Raport, 8 X 1958 r., k. 196.

Nie wiadomo, czy Grygierowi ostatecznie przekazano powyższe instrukcje. Po tym, jak został zdemaskowany jako agent BND, stwierdzono, że „przed wyjazdem [...] był on raczej nastawiony ogólnie, rozmowę z nim przeprowadził pracownik Wydziału II”¹¹³. Skoro nie ograniczono się do rozmowy z oficerem prowadzącym, wysoce prawdopodobne jest, że Grygier był jednak zadaniowany. W każdym razie przed wyjazdem musiał odbyć tzw. rozmowę pouczająco-profilaktyczną, podczas której został poinstruowany co do obowiązków ciążyących na nim podczas pobytu za granicą¹¹⁴.

Wiadomo, że po powrocie z RFN jesienią 1958 r., a więc już jako agent BND, spotkał się z nowym oficerem prowadzącym por. Alfredem Jarą. Ten 8 grudnia 1958 r. zrelacjonował rozmowę z Grygierem w ramach „Agenturalnego doniesienia”, przesłanego następnie do Wydziału II KW MO w Szczecinie. Według tej notatki informator przebywał w Berlinie Zachodnim mniej więcej miesiąc. Z powodu przerwy weekendowej zameldował się w urzędzie dopiero po kilku dniach od przyjazdu, a pytany o wrażenia z pobytu, oświadczył, że często wychodził z bratem do kina i na zabawy, podczas których spotykał się z różnymi ludźmi. W rozmowach towarzyskich miał być indagowany o jakość życia jego i rodziny. W Berlinie spotkał się również z byłym pracodawcą, który miał zaproponować mu przejście zakładu masarskiego po jego przejściu na emeryturę. W konkluzji por. Jara stwierdził, że doniesienie informatora „ma charakter informacyjny i nie stanowi większej wartości operacyjnej”¹¹⁵, co oznaczało, że udało mu się uniknąć dekonspiracji.

Latem 1959 r. rozwiązano formalną współpracę z informatorem ps. „Kalinowski”. Uznano, że „nie odpowiada [on] obecnym kryteriom współpracy – nie tkwi w żadnym rozpracowaniu i nie posiada wartości operacyjnych”¹¹⁶. W notatce sporządzonej po zdemaskowaniu Grygiera jego ostatni oficer prowadzący napisał, że podczas pierwszego spotkania ten składał mu relacje z pobytu w Berlinie Zachodnim, i konkludował: „musiałem od informatora po prostu wyciągać [informacje], gdyż się

¹¹³ *Ibidem*, Notatka służbowa dotycząca informatora ps. „Kalinowski”, 1 XII 1959 r., k. 80.

¹¹⁴ AIPN, 01243/38, t. 7, Wytyczne do pracy agenturalno-operacyjnej po linii niemieckiej, b.d., k. 85–86. Według wytycznych każdy obywatel wyjeżdżający za granicę musiał być poinstruowany przez przeszkolonych pracowników BPZ. W szczególnych przypadkach, odnoszących się do osób, które z uwagi na charakter pracy, miejsce zamieszkania i posiadane znajomości mogły stanowić zainteresowania obcych wywiadów, rozmowy takie odbywały się z pracownikami Wydziału II.

¹¹⁵ AIPN Sz, 009/53, t. 1, Agenturalne doniesienie dot. pobytu informatora w Berlinie Zachodnim, 8 XII 1958 r., k. 199.

¹¹⁶ *Ibidem*, Postanowienie o przesłaniu teczki personalnej lub złożeniu jej do archiwum, 20 VII 1959 r., k. 195.

ograniczał do podania jakiegokolwiek”¹¹⁷. Choć formalnie współpracę rozwiązano, postanowiono nie zrywać z nim kontaktu i zarejestrowano go w kategorii kontaktu poufnego. Podczas poszukiwań materiału porównawczego 13 listopada 1959 r. na polecenie Wydziału II KW MO por. Alfred Jara odebrał od Grygiera napisane odręcznie doniesienie. Uzyskany w ten sposób materiał stał się podstawą do ostatecznej identyfikacji szpiega¹¹⁸.

Co ciekawe, przedstawiono wówczas zgoła inną ocenę jego współpracy z SB. Jak pisano: „Z materiałów znajdujących się w teczce roboczej wynika, że informator od samego początku odnosił się z niechęcią do współpracy”¹¹⁹. Podawał informacje ogólnie znane, które nie dały podstaw do założenia żadnej sprawy ani nie obciążały osób inwigilowanych. W teczce znajdowały się jedynie trzy informacje napisane przez niego, pozostałe zaś stanowiły notatki funkcjonariuszy¹²⁰. Okazało się, że pozyskanie Grygiera miało charakter prewencyjny, a informator „trzymany [był] na naszej łączności tylko dlatego, że ma on szereg znajomych i krewnych w RFN, jak również NRD”¹²¹.

Proces i kara

Ponieważ w PRL oskarżeni o szpiegostwo cywile podlegali jurysdykcji sądów wojskowych, sprawa Alfonsa Grygiera trafiła na wokandę Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy. Przedstawiony oskarżonemu zarzut przekazywania informacji stanowiących tajemnicę państwową i czerpanie z tego tytułu korzyści majątkowych (art. 6 i 7 mkk) był zagrożony najwyższym wówczas wymiarem kary, tj. karą śmierci. Na wniosek Naczelnej Prokuratury Wojskowej proces, który odbył się 2 maja 1960 r., utajniono. Składowi sędziowskiemu przewodniczył sędzia kpt. Jan Zborowski, który orzekał w asyście ławników kpt. Ryszarda Białowąsa i Eugeniusza Bema. Grygiera bronił przydzielony

¹¹⁷ *Ibidem*, Notatka służbowa w sprawie informatora, ps. „Kalinowski”, 1 XII 1959 r., k. 77.

¹¹⁸ *Ibidem*, Notatka służbowa w sprawie informatora o ps. „Kalinowski”, 1 XII 1959 r., k. 77–78.

¹¹⁹ *Ibidem*, k. 77.

¹²⁰ *Ibidem*, Plan realizacji sprawy agenturalnej krypt. „Bednarz”, 7 XII 1959 r., k. 86.

¹²¹ *Ibidem*, Notatka służbowa dotycząca informatora ps. „Kalinowski”, 1 XII 1959 r., k. 80–81. Wiadomo również, że funkcjonariuszy prowadzących informatora łączyły z nim kontakty wykraczające poza *stricte* „operacyjne”. Przykładowo, latem 1959 r. ppor. Czesław Rolirad kupił od Grygiera lekarstwa dla chorego syna, przysłane mu wcześniej z Berlina Zachodniego. Zob. AIPN Sz, 009/53, t. 1, Plan realizacji sprawy agenturalnej krypt. „Bednarz”, 7 XII 1959 r., k. 86.

mu z urzędu doświadczony obrońca wojskowy mec. Tadeusz Piziewicz¹²². Jedynym zeznającym w tym procesie był oskarżony, a głównymi dowodami – ekspertyzy grafologiczne. Dokumentację uzupełniono o opinię Zarządu I Sztabu Generalnego WP, z której wynikało, że przesyłane przez Grygiera informacje stanowiły tajemnicę państwową. Podczas składania wyjaśnień szczegółowo opisał on charakter kontaktów z pracownikami BND i zadania, jakie otrzymał, a także działania podjęte po powrocie do kraju. Jako główny i jedyny powód podjęcia współpracy z wywiadem zachodnoniemieckim podał pobudki materialne, a konkretnie obietnicę otrzymania samochodu osobowego. Choć nie wybrzmiało to w materiałach procesowych, to kwestia związków Grygiera i jego rodziny z niemieckością musiała zaistnieć podczas procesu, skoro zaprotokołowano pytanie obrońcy o jego poczucie przynależności narodowej. Grygier odpowiedział, że zarówno on, jak i jego żona zawsze czuli się Polakami¹²³. We wnioskach kończących rozprawę prokurator żądał kary 10 lat więzienia, natomiast obrońca i jego mandant prosili o jej łagodny wymiar¹²⁴. Trzy godziny później ogłoszono wyrok. Alfons Grygier został uznany za winnego szpiegostwa i skazany na łączną karę ośmiu lat więzienia z utratą praw publicznych na trzy lata, a także przepadek mienia. Jako okoliczność łagodzącą sąd uznał jego szczerze przyznanie się do winy i złożenie obszernych wyjaśnień. Początek odbywania kary ustalono na 17 grudnia 1959 r. Uwzględniono okres pobytu w areszcie¹²⁵. Złożona przez adwokata skarga rewizyjna została przez NSW odrzucona¹²⁶, wobec czego wyrok się uprawomocnił. Grygier przebywał w zakładach karnych w Bydgoszczy i Strzelcach Opolskich¹²⁷. Mury więzienia opuścił 17 lutego 1966 r. na podstawie postanowienia o warunkowym zwolnieniu wydanego przez

¹²² Tadeusz Piziewicz (1895–1996), prawnik, uczestnik walk w obronie Lwowa, oficer armii austriackiej, oficer zawodowy II RP, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Podczas II wojny światowej adwokat w Krakowie, po 1945 r. bydgoski sędzia i adwokat, pracownik, a następnie kierownik Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich. Zob. T. Piziewicz, A. Metelska, *Moja Polska odeszła: z dr. Tadeuszem Piziewiczem, adwokatem z Bydgoszczy, rozmawia Agnieszka Metelska*, „Palestra” 1995, t. 39, s. 76–77.

¹²³ AIPN By, 192/2470, Protokół rozprawy głównej przeciwko Alfonsowi Grygierowi, 2 V 1960 r., k. 131.

¹²⁴ *Ibidem*, k. 132.

¹²⁵ *Ibidem*, Wyrok w sprawie Alfonsa Grygiera, 2 V 1960 r., k. 133–136.

¹²⁶ *Ibidem*, Skarga rewizyjna, 8 V 1960, k. 140; *ibidem*, Postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego, 2 VII 1960 r., k. 152–153.

¹²⁷ Podczas odbywania wyroku Grygiera skierowano do pracy zarobkowej, nie ukarano go dyscyplinarnie. Co więcej, pozytywnie oceniano jego zachowanie i przestrzeganie dyscypliny więziennej. Utrzymywał sporadyczne kontakty z żoną i szwagierką. Zob. AIPN By, 192/2470, Opinia Zakładu Karnego w Strzelcach Opolskich, 12 V 1965 r., k. 178; *ibidem*, Opinia, 5 I 1966 r., k. 188.

Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego. Otrzymał dozór kuratora sądowego, a także nałożono na niego obowiązek wstrzymania się od wyjazdów do krajów kapitalistycznych¹²⁸.

Po odzyskaniu wolności nie powrócił już do Chojny. Udał się do żony, która po konfiskacie ich dobytku przeniosła się wraz z dziećmi do rodzinnego Sycowa na Dolnym Śląsku. Wkrótce ponownie stał się obiektem zainteresowania SB. Wydział II KW MO w Kaliszu rozpoczął inwigilację byłego szpiega BND w ramach Sprawy Operacyjnego Rozpracowania o krypt. „Przybysz”. Badano, czy nie kontynuuje on wywiadowczej działalności i z kim utrzymuje kontakt. Sprawę zakończono w kwietniu 1976 r. z powodu niestwierdzenia „wrogiej działalności”¹²⁹.

Historia lubi się powtarzać

W materiałach Służby Bezpieczeństwa Alfons Grygier pojawił się ponownie na początku lat osiemdziesiątych XX w. Był już wtedy wdowcem¹³⁰. W marcu 1981 r. w kaliskiej KW MO złożył wniosek o wydanie paszportu na wyjazd do RFN. Zapoznający się z tym dokumentem pracownik Biura Paszportowego przeczytał, że Grygier za granicę wyjeżdżał dotychczas tylko raz – w 1974 r. do NRD i że nie był wcześniej karany¹³¹. Co zaskakujące, zatwierdzony pozytywnie wniosek opatrzone adnotacją, że wnioskodawca do RFN wyjeżdża po raz pierwszy na zaproszenie siostry, a jego nazwisko nie widnieje w kartotekach¹³². Po powrocie z NRD Grygier jeszcze w tym samym roku wniósł kolejny wniosek o wydanie paszportu. Tym razem zamierzał wyjechać do mieszkającego w Hagen brata Edmunda¹³³. Nie kuśił już losu. W lipcu 1982 r. udał się do RFN na pobyt czasowy, po czym odmówił powrotu do kraju¹³⁴. Wiadomo, że w Hagen otrzymał od tamtejszych władz mieszkanie i zapewne zachodniemieckie obywatelstwo. Niespełna rok później, 23 kwietnia 1983 r., zginął tam w wypadku samochodowym¹³⁵.

¹²⁸ AIPN By, 192/2470, Postanowienie o warunkowym zwolnieniu, 11 II 1966 r., k. 192–193.

¹²⁹ Sprawę Operacyjnego Rozpracowania o krypt. „Przybysz” zniszczono. Zob. AIPN, 2911/1, Karta E 14 dotycząca Alfonsa Grygiera z Kartoteki Ogólnoinformacyjnej MSW w Warszawie.

¹³⁰ W 1975 r. zmarł również jego najstarszy syn – Klaus Grygier.

¹³¹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Łodzi (dalej: AIPN Łd), 537/31666, Wniosek paszportowy, 11 III 1981 r., k. 4–5. W dokumentacji akt sprawy karnej brak informacji o zatarcu skazania, które najwyraźniej zostało zlecone.

¹³² AIPN Łd, 537/31666, Wniosek paszportowy, 11 III 1981 r., k. 6.

¹³³ *Ibidem*, k. 14.

¹³⁴ AIPN Łd, 0043/649, Notatka służbowa, 13 I 1984 r., k. 25.

¹³⁵ *Ibidem*, Informacja o przesłaniu akt, 6 IV 1984 r., k. 71.

Jego dzieci uzyskały pozwolenie na udział w pogrzebie. Córka Monika Cybulska wyjechała wówczas z mężem Stanisławem, po czym oboje odmówili powrotu do kraju. Natomiast syn Krzysztof przebywał za granicą do grudnia 1983 r., kiedy powrócił do Sycowa, gdzie pozostawił żonę i syna. Wywołało to niemałą konsternację polskich służb kontrwywiadowczych, gdyż z uzyskanych przez SB informacji agenturalnych wynikało, że przebywał w Wielkiej Brytanii, a także w jednym z obozów dla uchodźców na ternie Niemiec Zachodnich. Stamtąd 16 lutego 1984 r. Wydział II KW MO w Kaliszu objął go inwigilacją w ramach Sprawy Operacyjnego Sprawdzenia o krypt. „Budowa”. Uzasadnił swoje działania „powiązaniem Krzysztofa Grygiera z dyplomatami RFN i Wielkiej Brytanii”, dodatkowo „przeszłość jego rodziny przemawia za tym, że mógł on zostać zwerbowany przez służby specjalne RFN”¹³⁶. W 1985 r. Krzysztof Grygier wyjechał w odwiedziny do siostry i tam pozostał. Dwa lata później dołączyli do niego żona i syn.

Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w., a więc w przededniu zmian ustrojowych w Polsce, rodzina Grygierów ostatecznie opuściła kraj. Był to dla nich wyjazd z odroczonym terminem wykonania, okupiony nie tylko pobytom Alfonsa Grygiera w więzieniu, lecz także towarzyszącym im od powrotu do kraju w 1946 r. poczuciem wyobcowania. Po zatrzymaniu męża Łucja Grygier pisała w pełnym gorczy piśmie do prokuratury: „Faktycznie jesteśmy bardzo pokrzywdzeni i prześladowani, gdyż w ogóle nie wiemy, do jakiego państwa należec mamy. W Polsce jesteśmy Niemcami, znów w Niemczech Polakami. Dzieci przychodzą z płaczem do domu ze szkoły, że ich przezywają Hitlerowcy [...]. Dzieci od małości są wychowywane w Polsce [...] i czują się Polakami”¹³⁷. W powojennej rzeczywistości ludzi pozostających w takiej lub podobnej sytuacji musiały być tysiące. Poczucie alienacji towarzyszyło im nie tylko na poziomie lokalnych kontaktów społecznych, lecz także w relacji z władzami państwowymi.

Nie ulega wątpliwości, że ta grupa obywateli podlegała szczególnie- mu traktowaniu, także ze strony polskich i zachodnich służb specjalnych. Jak wynika z analizy opracowań resortowych MSW¹³⁸, sprawa Alfonsa Grygiera była jedną z pierwszych wykrytych przez polski kontrwywiad w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XX w., a więc już po tym, jak BND zmodyfikowała swoje procedury werbunkowe. Casus Grygiera stał się

¹³⁶ *Ibidem*, Wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego sprawdzenia krypt. „Budowa”, 16 II 1984 r., k. 4.

¹³⁷ AIPN By, 192/4770, List Łucji Grygier do Naczelnej Prokuratury Wojskowej, 4 V 1960 r., k. 152–153.

¹³⁸ Brak aktualnych syntetycznych badań nad tą problematyką.

swego rodzaju poligonem doświadczalnym, który dostarczył sporej wiedzy przydatnej do namierzenia kolejnych agentów¹³⁹.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Bydgoszczy (AIPN By).
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Łodzi (AIPN Łd).
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie (AIPN Sz).
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN).

Opracowania

- Demografia i społeczeństwo Ziem Zachodnich i Północnych 1945–1995. Próba bilansu*, red. E. Frątczak, Z. Strzelecki, Warszawa 1996.
- Jaracz A., *Żołnierze Armii Czerwonej a polska ludność autochtoniczna na Pomorzu Środkowym w 1945 roku* [w:] *Przemiany społeczno-polityczne na Pomorzu Środkowym w latach 1945–1956. Materiały z konferencji*, red. Z. Kachnicz, Koszalin 2001.
- Kamiński Ł., *Lingua securitatis* [w:] *Wokół teczek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2015.
- Kopyś T., *Początki wywiadu zachodnioniemieckiego oraz jego aktywność w Polsce w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej w latach 1944–1989” 2011, nr 1 (8–9).
- Müller R.-D., *Reinhard Gehlen. Geheimdienstchef im Hintergrund der Bonner Republik Die Biografie*, Berlin 2018.
- Nitschke B., *Wyjazdy ludności rodzimej do obu państw niemieckich w latach 1950–1958* [w:] *Władze komunistyczne wobec Ziem Odzyskanych po II wojnie światowej. Materiały z konferencji*, red. S. Łach, Słupsk 1997.
- Nowak E.K., *Za parawanem służb specjalnych Republiki Federalnej Niemiec*, Warszawa 1981.
- Olejnik L., *Ziemie Odzyskane w polityce narodowościowej państwa polskiego w latach 1945–1949* [w:] *Władze komunistyczne wobec Ziem Odzyskanych po II wojnie światowej. Materiały z konferencji*, red. S. Łach, Słupsk 1997.
- Piotrowski P., *Służba Bezpieczeństwa w latach 1956–1975* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2: 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006.
- Piziewicz T., Metelska A., *Moja Polska odeszła: Z dr. Tadeuszem Piziewiczem, adwokatem z Bydgoszczy, rozmawia Agnieszka Metelska*, „Palestra” 1995, t. 39.

¹³⁹ AIPN Sz, 761/14, R. Kilariski, Organizacja wywiadowcza Reinharda Gehlena, Warszawa 1978, k. 332.

- Rosenbaum S., *Zagadnienie niemieckie [w:] Aparat bezpieczeństwa wobec mniejszości narodowych w Polsce w latach 1944–1956*, red. J. Syrynyk, Warszawa 2019, s. 59–79.
- Sakson A., *Mazurzy – społeczność pogranicza*, Poznań 1990.
- Słabig A., *Aparat bezpieczeństwa wobec mniejszości narodowych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1989*, Szczecin 2008.
- Stoła D., *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2012.
- Strauchold G., *Autochtoni polscy, niemieccy, czy... Od nacjonalizmu do komunizmu (1945–1949)*, Toruń 2001.
- Strauchold G., *Niemcy czy Polacy? Tzw. autochtoni Ziemi Zachodnich i Północnych w myśli teoretycznej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Próby wypracowania skutecznej polityki integracyjnej [w:] Władze komunistyczne wobec ludności niemieckiej w Polsce w latach 1945–1989*, red. A. Dziurok, P. Madajczyk, S. Rosenbaum, Warszawa 2016.
- Wolf T., *Die Entstehung des BND. Aufbau, Finanzierung, Kontrolle*, Berlin 2018.

Strona internetowa

- Kęsicka K., Jachowicz J., *Szpieg na Szpiegu*, „Magazyn”, dodatek do „Gazety Wyborczej”, 7 IV 1995 r., http://www.niniwa22.cba.pl/prl_szpieg_na_szpiegu.htm, dostęp 5 IV 2019 r.

Streszczenie: Głównym celem artykułu jest przedstawienie metod pracy stosowanych od połowy lat pięćdziesiątych XX w. przez Federalną Służbę Wywiadowczą (BND) wobec obywateli Polski Ludowej przebywających do RFN na podstawie legalnego pobytu czasowego. Analizę przeprowadzono na podstawie sprawy Alfonsa Grygiera, który jesienią 1958 r. został zwerbowany do współpracy wywiadowczej przez BND, gdy przebywał w odwiedzinach u brata mieszkającego w Berlinie Zachodnim. W tekście wykorzystano również opracowania sporządzone przez pracowników MSW, w których syntetycznie omawiano kwestię aktywności BND w stosunku do obywateli PRL. Autorka opisała wiele działań podjętych przez służby kontrwywiadu MSW w celu wykrycia i zatrzymania osoby przekazującej tajne meldunki wywiadowcze. Zwróciła także uwagę na szczególne położenie ludności autochtonicznej w kontekście interesowania się tą grupą polskich obywateli przez zachodnioniemieckie służby specjalne.

Słowa kluczowe: kontrwywiad, autochtoni, ludność rodzima, szpieg, werbunek, BND, RFN, Berlin Zachodni, Departament II MSW

Magdalena Dźwiągł, archiwista, historyk, absolwentka Wydziału Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego, od 2007 r. pracownik IPN. Współredaktorka edycji źródeł: *Szczeciński Grudzień '70 w dokumen-*

tach Służby Bezpieczeństwa (Szczecin 2010), Franciszka Skwierczyńskiego „tajna kronika” szczecińskiej „Solidarności” w latach 1980–1982 (Szczecin–Warszawa 2020), tomu wspomnień *Mój sierpień ’80. Pomorze Zachodnie na drodze do wolności* (Szczecin 2015), oraz studiów *Piony śledcze aparatu bezpieczeństwa publicznego 1944–1990* (Szczecin–Warszawa 2017).

“The Spy Next Door”. The Case of Alfons Grygier as an Example of Recruitment Efforts of the German Federal Intelligence Service Aimed at the Autochthonous Silesian Population (1958–1960)

Abstract: The main aim of this article is to present the working methods used until the mid-1950s by the German Federal Intelligence Service (BND) among citizens of Communist Poland staying in the Federal Republic of Germany under a temporary leave to remain. The analysis discusses the case of Alfons Grygier, recruited by the BND for intelligence collaboration in the autumn of 1958 after visiting his brother in West Berlin. The article is also based on reports by employees of the Ministry of Internal Affairs, containing a discussion of BND activities directed against Polish citizens. It describes the many activities undertaken by the counterintelligence services of the Ministry of Internal Affairs to identify and detain a person providing secret intelligence reports. Attention is also drawn to the unique situation of the autochthonous population in the context of the interest it attracted from the West German special services.

Keywords: counterintelligence, autochthonous population, Silesia, spy, recruitment, BND, Federal Republic of Germany, West Berlin, Department II of the Ministry of Internal Affairs

Magdalena Dźwigał, archivist, historian, graduate of the Faculty of History and International Relations, University of Szczecin. She has been working at the Institute of National Remembrance since 2007. Co-editor of primary sources: *Szczeciński Grudzień ’70 w dokumentach Służby Bezpieczeństwa* (Szczecin 2010), Franciszka Skwierczyńskiego „tajna kronika” szczecińskiej „Solidarności” w latach 1980–1982 (Szczecin–Warszawa, 2020), a volume of memoirs *Mój sierpień ’80. Pomorze Zachodnie na drodze do wolności* (Szczecin, 2015), and studies in *Piony śledcze aparatu bezpieczeństwa publicznego 1944–1990* (Szczecin–Warszawa, 2017).

Przemysław Bartosik

<https://orcid.org/0000-0002-6417-4822>

Regionalne Towarzystwo Historyczne Ziemi Wałęckiej

S PRAWA OPERACYJNEGO ROZPRACOWANIA O KRYPTONIMIE „MAŁGORZATA” – KULISY NAWIĄZANIA GRY KONTRWYWIADOWCZEJ Z FEDERALNĄ SŁUŻBĄ WYWIADOWCZĄ RFN

Badania dotyczące wywiadu i kontrwywiadu po 1945 r. przebiegają od wielu lat dynamicznie. Oprócz opracowań syntetycznych pojawiło się wiele ważnych artykułów naukowych, napisanych głównie przez pracowników Instytutu Pamięci Narodowej (IPN)¹. Na uwagę zasługuje m.in. dzieło Patryka Pleskota „*Tarcza partii i narodu*”. *Kontrwywiad Polski Ludowej w latach 1945–1956. Zarys struktur i wybór źródeł*. O działalności kontrwywiadowczej w latach siedemdziesiątych pisał Sebastian Rosenbaum. Wiadomo, że w ramach sprawy obiektowej o kryptonimie „Tama”, wszczętej w 1971 r. na wniosek Wydziału II KW MO w Katowicach, do końca lat siedemdziesiątych ulokowano w obozach przejściowych dla uchodźców w RFN (Friedland, Unna-Massen) kilku agentów Wydziału II, których głównym zadaniem było „rozpoznanie funkcjonariuszy zachodniemieckich służb specjalnych, pracujących w tych obozach”².

¹ *Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*, t. 2, red. W. Skóra, P. Skubisz, Szczecin 2015, s. 14–15.

² S. Rosenbaum, *Operacja „Tama”*. *Służba Bezpieczeństwa wobec masowej emigracji do RFN*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 3(110), s. 37–42. Pogłębiwszy artykuł tego autora na ten temat zob. *Tajny oręż czy ofiary zimnej wojny? Emigracje polityczne z Europy Środkowej i Wschodniej*, red. S. Łukasiewicz, Lublin–Warszawa 2010.

Jednym z organów wywiadu zachodnioniemieckiego była Federalna Służba Wywiadowcza (Bundesnachrichtendienst – BND)³. W jej strukturach funkcjonował m.in. Departament Kontrwywiadowczy, który próbował przenikać do służb specjalnych państw socjalistycznych. Zainteresowanie MSW dyplomatami zachodnioniemieckimi wzrosło po utworzeniu ambasady RFN w Polsce. Z ustaleń Patryka Pleskota wynika, że „dla MSW stało się oczywiste, że integralną część ambasady stanowiła rezydentura BND”⁴. Według stanu z lipca 1983 r. w skład Departamentu II (kontrwywiadu) MSW wchodził m.in. Wydział III, odpowiedzialny za zwalczanie wywiadu RFN⁵.

³ Na temat organizacji wywiadu w RFN (w tym o BND) pisał w ujęciu syntetycznym m.in. Feliks Bielak. Zob. F. Bielak, *Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec*, Warszawa 1985, s. 53 i n. W wywiadzie RFN (organizacji Reinharda Gehlena) zorganizowanym przez Amerykanów główną rolę odgrywali byli oficerowie służb III Rzeszy. Witold Bagiński za apogeum działalności szpiegowskiej zachodnich służb w stosunku do bloku komunistycznego uznaje lata 1949–1952. Zob. W. Bagiński, *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 2, Warszawa 2017, s. 164. Szerzej o organizacji wywiadowczej Gehlena i powstaniu BND zob. T. Kopyś, *Początki wywiadu zachodnioniemieckiego oraz jego aktywność w Polsce w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2011, nr 1(8–9), s. 161 i n.; A. Słabig, *Kontrwywiad Polski Ludowej a problem niemiecki w świetle danych z województwa koszalińskiego z lat pięćdziesiątych XX w.*, „Słupskie Studia Historyczne” 2011, nr 17, s. 263 i n. Dostępna jest także obszerna niemiecka literatura przedmiotu. Na uwagę zasługują m.in. publikacje wydawane pod redakcją prof. Wolfganga Kriegera z Marburga. Zob. *Veröffentlichungen der Unabhängigen Historikerkommission zur Erforschung der Geschichte des Bundesnachrichtendienstes 1945–1968*, t. 1–11, Berlin 2016–2019 (tomy redagowane wspólnie z Jostem Dülfferem, Klaussem-Dietmarem Henkem i Rolfem-Dieterem Müllerem).

⁴ P. Pleskot, *Dyplomata czyli szpieg? Działalność służb kontrwywiadowczych PRL wobec zachodnich placówek dyplomatycznych w Warszawie (1956–1989)*, cz. 1: *Generalia*, Warszawa 2013, s. 349–354. Szef Służby Wywiadu i Kontrwywiadu MSW (od 1 XII 1981 r.) gen. Władysław Pożoga w pismach rozsyłanych do wojewódzkich komórek SB utrzymywał, że BND werbuje „spośród przebywającej na Zachodzie najnowszej solidarnościowej emigracji ochotników w celu przerzucenia ich do Polski z zadaniami dywersyjno-sabotażowymi”. Zob. Z. Siemiątkowski, *Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Warszawa 2009, s. 333–334. Warto wspomnieć, że w zakresie rozpracowywania i przeciwdziałania aktywności zachodnich służb specjalnych SB aktywnie współpracowała z KGB. Celem wspólnie prowadzonych przedsięwzięć operacyjnych było ujawnianie i rozpracowywanie pracowników wywiadów państw zachodnich, prowadzących działalność agenturalną, m.in. dyplomatów. Przykładowo: w latach siedemdziesiątych wspólnie realizowano przedsięwzięcia dotyczące rozpracowania korespondentów DPA w Moskwie. Szerzej zob. *Próba dokonania bilansu współpracy KGB – SB w latach 1970–1990. Cz. II*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2011, nr 4(3), s. 204–216 (artykuł opracowany przez zespół funkcjonariuszy Biura Ewidencji i Archiwum Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, pod redakcją Roberta Oska i Mirosława Grabowieckiego, wersja w pdf).

⁵ R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007, s. 359–360. Szerzej o modyfikacjach struktury MSW, w tym Departamentu II, w latach 1975–1990 zob. *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza 1975–1990*, t. 3, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 9–41; P. Pleskot,

Kontrwywiad MSW opracowywał w ramach działań ofensywnych długofalowe założenia do realizowanych kombinacji operacyjnych. Do jednej z nich – z BND – Departament II MSW wytypował sprawdzonego TW ps. „Lange”, którego rodzina mieszkała w RFN⁶. Z zachowanej dokumentacji wynika, że w latach 1979–1984 spotkania z BND odbywały się zazwyczaj podczas corocznych pobytów „Langego” w RFN. W tym okresie pracownicy BND odbierali od TW ogólne informacje i wszechstronnie go sprawdzali. Do formalnego werbunku „Langego”, jego przeszkolenia i wyposażenia w niezbędne materiały do utrzymywania dwustronnej łączności szpiegowskiej doszło w sierpniu 1984 r. TW otrzymał zestaw nowych „środków”, które polecono mu bezwzględnie zniszczyć⁷.

W cieniu centrali. Struktury pionu SB Komendy Stołecznej MO i Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych w latach 1975–1990, Warszawa 2018, s. 13 i n. Jak podaje Arkadiusz Słabig, komórki kontrwywiadu stawiały sobie za cel operacyjne zabezpieczenie pobytu czasowego obywateli RFN, rozpoznania działalności wybranych ziomkostw (np. Pommersche Landsmannschaft) i rozpracowanie pojedynczych osób bądź grup. Zainteresowano się osobami znanymi z „rewizjonistycznych poglądów” i negatywnej postawy wobec PRL. W 1984 r. po zagadnieniu „rewizjonizmu zachodnioniemieckiego” odnotowano w woj. piłskim 23 osobowe źródła informacji. Zadania wywiadowcze na terenie RFN polegające na inwigilacji przesiedleńców z Polski i penetracji organizacji ziomkowskich realizowali m.in. TW o ps. „21”, „Miron” i „Jadwiga”. „Gustaw” i „Karoliński” śledzili pracowników ambasady RFN (A. Słabig, *Pozostać czy wyemigrować? Autochtoni i Ukraińcy w województwie piłskim w latach 1975–1989 w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, „Zapiski Historyczne” 2013, z. 2, s. 84–93).

⁶ TW „Lange” był zawodowo związany z walecką oświatą, w latach osiemdziesiątych był lektorem KW PZPR w Pile. W „kombinacji” operacyjnej prowadzonej przez Wydział III Departamentu II MSW „Lange” dostarczał początkowo informacji jako TW „Andrzej” i „Małgorzata”. W latach 1953–1974 agent pracował w okolicy Sypniewa i Nadarzyc, gdzie były zlokalizowane jednostki AR i WP. Był zatem dobrze zorientowany w problematyce interesującej zarówno SB, jak i BND. W październiku 1979 r. „Andrzej” m.in. donosił: „W pobliżu wsi Brzeźnica Kol[onia] gdzie zamieszkiwałem znajduje się obiekt wojsk radzieckich nazywamy go specjalnym, w którym usytuowane są rzekomo wyrzutnie raketowe informacje takie uzyskałem od miejscowej ludności oraz własnych przypuszczeń. Do obiektu prowadzi wzmocniona betonem leśna droga, którą można dojść na odległość około 250 m. Obiekt ten jest ściśle chroniony zasiekami z drutów oraz przez służbę wartowniczą. Ktokolwiek zbliżyłby się do tego obiektu jest zatrzymywany przez wartowników żołnierzy radzieckich do czasu wyjaśnienia sprawy przez władze polskie. Obiekt ten zbudowany został w latach 1964–1966 przez polską jednostkę specjalną z Piły”; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 003274/356, cz. 1, Informacja, 16 X 1979 r., k. 3–4. W 1982 r. Wydział II WUSW w Pile założył sprawę operacyjnego sprawdzenia o krypt. „Tama” na mieszkańca Berlina Zachodniego Güntera Zummachta, „interesującego się” rzekomo obiektami Armii Radzieckiej w rejonie Nadarzyc. Zob. K. Filip, M. Golon, „Problemy z gośćmi”. *Żołnierze i oficerowie garnizonu Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej w Bornem Sulinowie w wybranych dokumentach z zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej z lat 1962–1986* [w:] *Armia Czerwona/Radziecka w Polsce w latach 1944–1993. Studia i szkice*, red. K. Filip, M. Golon, Borne Sulinowo–Bydgoszcz–Gdańsk 2015, s. 295–297.

⁷ AIPN, 003274/356, Informacja dot. gry kontrwywiadowczej krypt. „MAŁGORZATA” prowadzonej z BND, 9 III 1985 r., k. 25–27.

W skład wyposażenia umieszczonego w specjalnej skrytce w walizce „Langego” wchodziły m.in. radio klasy „Grundig” wraz ze słuchawkami, gamy do odbierania radiogramów z planem audycji radiowych, blok z kalkami, tablice poglądowe i kołonotatnik z tajnopisem do notowania. Podczas spotkania „Langemu” przekazano zadania dotyczące rozpoznania sytuacji społeczno-politycznej, gospodarczej i obronnej kraju. Wytyczne oscylowały wokół następujących zagadnień: przygotowanie do wyborów do sejmu, charakterystyka kandydatów na posłów, struktura organizacyjna PZPR, funkcjonowanie organów administracji terenowej i rad narodowych, działalność związków zawodowych i „całokształt problematyki obronnej ze szczególnym uwzględnieniem nowo budowanych obiektów, przezbierania i przegrupowywania jednostek WP i AR”⁸. Instrukcję do „działań szpiegowskich” postanowiono poszerzyć o kilka nowych punktów, ujętych w tabeli szyfrowej zatytułowanej „Oznaki napięcia”. Odnosiły się one głównie do reakcji władz wobec możliwości wystąpienia „niepokojów oraz zaburzeń społecznych”. „Lange” został zobowiązany do natychmiastowego informowania o ochronie obiektów wojskowych, ograniczaniu swobód obywatelskich, aresztowaniach, wstrzymywaniu urlopów dla osób ze sfer państwowych, partyjnych i wojskowych oraz ruchach polskich i radzieckich jednostek wojsk Układu Warszawskiego.

Zdaniem dyrektora Departamentu II MSW Janusza Seredy⁹ zachodniemiecki wywiad liczył się z eskalacją napięć społecznych w okresie wyborów do sejmu¹⁰. W centrum głównych zainteresowań BND znalazła się

⁸ *Ibidem*, k. 26–27. W przykładowym raporcie z 1985 r. odnotowano: „Zgodnie z założeniami operacyjnymi oraz w oparciu o uzgodnienia z Zarządem I Sztabu Generalnego WP, proponuję wyrazić zgodę na przekazanie przez t.w. ps. „LANGE” meldunku do BND następującej treści: 1. Podczas rozmowy z pplk. Sliwą i mjr. Kaczorowskim uzyskałem informację, że w dniach 3–10.09.1985 r. na poligonach w Nadarzacach, Okonku, Bornym Suliniowie i Drawsku Pomorskim odbędą się jednostronne, wieloszczeblowe, armijne ćwiczenia ogólnie wojskowe. W zajęciach tych wezmą udział jednostki WP, AR, NAL NRD. Z wojsk lotniczych WP udział biorą: eskadra SU-20 z Powidza; eskadra LIM-6 z 8 PL MB z Mirosławca; eskadra SU-7 z 3 Pułku LMB z Bydgoszczy; eskadra MIG-21 z 9 Pułku z Debrzna; 40 śmigłowców z 49 Pułku Śmigłowców Bojowych z Pruszcza Gdańskiego. Zadaniem operacji ma być planowanie, organizowanie operacji zaczepnych armii o składzie koalicyjnym na głównym kierunku uderzenia frontu. W dniu 13.09.85 r. do Nadarzac przybędą 2 eskadry SU-22 i SU-24 AR z NRD. Samoloty te będą wykorzystane do zaprezentowania pełnego zastosowania bojowego”; AIPN, 003274/356, Raport w sprawie ujawnienia przez t.w. ps. „LANGE” wiadomości dotyczących spraw wojskowych, 3 IX 1985 r., k. 63.

⁹ Janusz Sereida (ur. 1943), od 1 VII 1982 r. zastępca dyrektora Departamentu II MSW, dyrektor Departamentu II MSW od 26 IX 1983 r. Ukończył Szkołę Oficerską Nr 2 w CW MSW w Legionowie (1972 r.) (zob. Janusz Sereida, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/49167>, dostęp 5 III 2018 r.).

¹⁰ AIPN, 003274/356, Informacja dot. gry kontrwywiadowczej krypt. „MAŁGORZATA” prowadzonej z BND, 9 III 1985 r., k. 27.

problematyka z zakresu obronności (m.in. kwestie związane z reorganizacją 20. Dywizji Pancernej WP w Wałczu, Czarnem, Szczecinku i Budowie oraz funkcjonowanie jednostki raketowej w Choszcznie) i sytuacji politycznej (m.in. stanowisko „opozycji” wobec gen. Wojciecha Jaruzelskiego, sprawa „Grunwaldu”¹¹). Naczelnik Wydziału III Departamentu II MSW ppłk Jarosław Gowin¹² raportował, że „Langego” poinformowano o przelanych na jego konto ponad 14 tys. marek niemieckich (DM). Wiadomo również, że za każdy przesłany meldunek TW miał otrzymywać po 500 DM. BND zaplanowała ponadto zakupienie nowego samochodu dla „Langego”¹³.

Grę kontrywiadowniczą z BND koordynował WUSW w Pile. Formalny wniosek o wszczęcie SOR o kryptonimie „Małgorzata” przeciwko oficerowi BND Hubertowi Funkemu¹⁴ zatwierdził 9 grudnia 1985 r. komendant WUSW w Pile Kazimierz Pjanka¹⁵. TW „Langego” prowadził mjr Stanisław Zajac¹⁶.

Spotkania z „Langem” odbywały się m.in. w lokalu kontaktowym¹⁷ „Meduza”. W jednym z pierwszych donosów „Langego” czytamy:

„Dnia 17.07.1985 r. wyjechałem do RFN z Poznania bez problemów z przekroczeniem granicy. Dnia 18.07.85 r. zgłosił się telefonicznie

¹¹ Chodzi o Zjednoczenie Patriotyczne „Grunwald”, ugrupowanie polityczne o charakterze narodo-komunistycznym. „Grunwald” miał przyzwolenie kierownictwa PZPR na publiczne głoszenie haseł nacjonalistycznych, ksenofobicznych i antysemickich (szereżej zob. P. Gasztold-Señ, *Koncesjonowany Nacjonalizm. Zjednoczenie Patriotyczne Grunwald 1980–1990*, Warszawa 2012, s. 7 i n.).

¹² Jarosław Gowin (ur. 1944), od 1 VII 1980 r. zastępca naczelnika Wydziału III Departamentu II MSW, od 1 III 1983 r. naczelnik Wydziału III Departamentu II MSW. Na podstawie decyzji wiceministra spraw wewnętrznych gen. Tadeusza Pietrzaka od 15 IX 1974 do 30 VI 1975 r. oddelegowany służbowo na studia do Akademii Nauk Polityczno-Prawnych w Poczdamie-Babelbergu (NRD) (zob. Jarosław Gowin, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/81919>, dostęp 5 III 2018 r.).

¹³ AIPN, 003274/356, Raport z pobytu tajnego współpracownika ps. „LANGE” na spotkaniu z pracownikami z BND, 6 VIII 1985 r., k. 28–31.

¹⁴ „Pan Funke – wiek ok. lat 47, wzrost 175 cm, twarz okrągła z zarostem brody i wąsy, włosy rudawo-blond, na głowie z tyłu i z przodu łysina zaczesywana w prawo. Oczy niebieskie normalne, brwi normalne koloru rudego. Uszy mało przylegające. Posiada pełne uzębienie – chyba własne. Na policzkach i na nosie zaróżowienie. Pedantycznie ubrany – garnitur, koszula, krawat. Brak cech szczególnych. [...] Posiada dom i ogródek prawdopodobnie w okolicach Bonn. Ma prywatny samochód (VW). Jest człowiekiem żywotnym, wysportowanym, elokwentnym, dobrze wykształconym, wykazuje pomyślność”; AIPN, 003274/356, Rysopis funkcjonariusza BND, [1987 r.], k. 102.

¹⁵ Kazimierz Pjanka, płk, od 15 IV 1976 do 31 I 1990 r. komendant/szef KW MO/WUSW w Pile (P. Bartosik, *Szkie z dziejów najnowszych powiatu wałeckiego*, Wałcz 2018, s. 71).

¹⁶ Stanisław Zajac, płk, od 1 IV 1985 do 31 VII 1990 r. zastępca komendanta ds. SB WUSW w Pile (*Aparat bezpieczeństwa...*, s. 224).

¹⁷ Lokal kontaktowy – LK, mieszkanie wynajmowane przez SB, służące do celów operacyjnych, tj. potajemnych spotkań funkcjonariuszy ze współpracownikami SB.

Funke, który umówił się na spotkanie w Oberhausen¹⁸ dnia 19.07.85 r. o godz. 10.00. Zgodnie z umową pojechaliśmy jego samochodem z rejestracją K [Köln] do restauracji Brockmühle w Oberhausen. Tam wynajął pokój konferencyjny, gdzie prowadziliśmy rozmowy na tematy:

1. Przebieg podróży z Polski do RFN.
2. Sytuacja rodzinna (wizyta żony w RFN).
3. Praca zawodowa i społeczno-polityczna.
4. Warunki współpracy z wywiadem, miejsce odbioru audycji radiowej, sporządzanie materiałów, pisanie listów, warunki bezpieczeństwa (miejsce przechowywania materiałów).
5. Sytuacja polityczno-gospodarcza kraju.
6. Przebieg kampanii przedwyborczej do Sejmu, ordynacja wyborcza, Deklaracja PRON.
7. Życie Partii – wdrażanie uchwał kolejnych posiedzeń KC, szczególnie XVI Plenum (inspekcja robotniczo-chłopska), XIX Plenum KC. Sprawa Milewskiego¹⁹.
8. Wdrażanie nowych ustaw – O samorządzie terytorialnym i radach narodowych. Dyskusja nad ustawą o szkolnictwie wyższym. Ustawa o zwalczaniu alkoholizmu i narkomanii, ustawa o zaostrożonej odpowiedzialności karnej.
9. Autorytet partii, pozycja gen. Jaruzelskiego, – Messnera²⁰, Rakowskiego²¹, Olszowskiego²², Obodowskiego²³, – materiały XX Plenum KC/termin X Zjazdu PZPR.
10. Programy rozwoju sytuacji społeczno-politycznej – przedstawiane zgodnie z instrukcją.

¹⁸ Oberhausen – miasto położone w zachodniej części Niemiec, w kraju związkowym Nadrenia Północna-Westfalia (rejencja Düsseldorf).

¹⁹ Mirosław Milewski (1928–2008), minister spraw wewnętrznych (1980–1981), członek Biura Politycznego KC PZPR (1981–1985), od lipca 1981 do maja 1985 r. sekretarz KC PZPR (T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991, s. 396).

²⁰ Zbigniew Messner (1929–2014), wiceprezes Rady Ministrów (1983–1985), od listopada 1985 do września 1988 r. prezes Rady Ministrów, poseł na Sejm PRL IX kadencji (1985–1989) (T. Mołdawa, *Ludzie władzy...*, s. 394).

²¹ Mieczysław Franciszek Rakowski (1926–2008), redaktor naczelny tygodnika „Polityka” (1958–1982), wicemarszałek sejmu i przewodniczący Rady Społeczno-Gospodarczej przy sejmie (1985–1988), od września 1988 do sierpnia 1989 r. prezes Rady Ministrów (T. Mołdawa, *Ludzie władzy...*, s. 416).

²² Stefan Olszowski (ur. 1931), od marca do listopada 1980 r. ambasador PRL w NRD, sekretarz KC PZPR (1980–1982), minister spraw zagranicznych (1982–1985) (T. Mołdawa, *Ludzie władzy...*, s. 407).

²³ Janusz Obodowski (1930–2011), przewodniczący Komisji Koordynacji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej z Zagranicą (1983–1985), ambasador PRL w NRD (1986–1990) (T. Mołdawa, *Ludzie władzy...*, s. 404).

11. Sytuacja podziemia – szczególnie w rejonie Piły. Wydawnictwa nielegalnych organizacji, np. »Solidarności«. Działacze podziemia (Langner²⁴).
12. Działalność Kościoła przeciw Państwu. Współpraca Episkopatu z Rządem na temat fundacji rolniczej.
13. Działalność Związków Zawodowych /ogólnie/, popularność Związku – reakcja na wzrost cen. Osoba Miodowicza²⁵.

Na powyższe tematy udzieliłem odpowiedzi zgodnie z rzeczywistą sytuacją²⁶.

Funke interesował się również „bezpieczeństwem” i planami TW co do wyjazdu na pobyt stały do RFN²⁷. Na spotkaniu przekazano „Langemu” nowe materiały do sporządzania tajnopisów i chusteczkę do nosa z nanieśionym na niej tajnopisem zawierającym szczegółową instrukcję dotyczącą rozpoznania uzbrojenia 20. Warszawskiej Dywizji Pancerniej. W celu usprawnienia łączności wywiadowczej zasugerowano „Langemu” wybór miejsc na lokalizację „martwych skrzynek”²⁸. Zaproponowano punkty w miejscach o małym nasileniu ruchu (skrzyżowania dróg leśnych, figurki

²⁴ Franciszek Langner (ur. 1955), w sierpniu 1980 r. stanął na czele strajku okupacyjnego w Zakładach Sprzętu Oświetleniowego „Polam-Piła” i przewodniczył delegacji strajkujących w rozmowach z przedstawicielami władz. We wrześniu tego roku został przewodniczącym Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Pile. Internowany we Wronkach, Gębarzewie i Kwidzynie. Po wyjściu z więzienia stanął na czele Tajnej Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” ZSO „Polam-Piła” i kierował nią do 1987 r. Współpracował m.in. z „Solidarnością Walczącą” Piła. W latach 1985–1986 odbywał karę więzienia w Poznaniu i Szamotułach. Był wielokrotnie karany za kolportaż i organizację manifestacji karą grzywny przez kolegium ds. wykroczeń (J. Wąsowicz, *Piłskie drogi do wolności. Kronika parafii Świętej Rodziny w Pile 16 października 1978 – 18 czerwca 1989*, Piła 2015, s. 54–55).

²⁵ Alfred Miodowicz (ur. 1929), od listopada 1984 r. przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, członek Rady Państwa (1985–1986), poseł na sejm IX kadencji (1985–1989) (T. Mołdawa, *Ludzie władzy...*, s. 397).

²⁶ AIPN, 003274/356, Informacja TW, 8 VIII 1985 r., k. 32–33. Na jednym ze spotkań Funke zaprezentował szczegółowe mapy północno-zachodniej części Polski.

²⁷ W spotkaniach z „Langem” brali także udział inni funkcjonariusze BND. Niejaki Holz zapewniał o „służbowym zaufaniu i bezpieczeństwie”. „Lange” informował: „Powiedział, że działamy na rzecz pokoju i wolnej Europy. Zdecydowanie należy działać przeciw ZSRR i USA. Wspominał o dobrej jedności Służb BND (5000 ludzi wykwalifikowanych) o skuteczności działania przewyższającej służby wywiadowcze krajów socjalistycznych (ok. 500 000 agentów miernej jakości). Opowiadał o możliwościach zamiany agentów, wysokich żądaniach strony socjalistycznej. Dobry agent może zawsze liczyć na wymianę. Wyraził się negatywnie o SB, która męczy agentów, którzy wpadli, nieludzki mają stosunek do zatrzymanych [...]”; AIPN, 003274/356, Informacja TW, 8 VIII 1985 r., k. 35.

²⁸ Martwa skrzynka – środek pracy operacyjnej polegający na utworzeniu na potrzeby operacyjne SB fikcyjnego adresu korespondencyjnego.

kościelne, „pomnikowe” drzewa). TW miał otrzymać minikomputer służący do rozszyfrowywania audycji radiowych nadawanych z ośrodka BND²⁹.

W późniejszym czasie spotkania „Langego” z oficerem BND odbywały się w hotelach „Mercurie” w Monachium i „Rheinland” przy dworcu w Oberhausen. Podczas jednego z nich przystąpiono do omówienia problematyki związanej z „sytuacją w związkach zawodowych”, „stosunkami między Państwem a Kościołem” i sytuacją w oświacie (sprawy przeglądu kadr nauczycieli i atestacji stanowisk). Funke interesował się także sytuacją gospodarczą w Polsce. W hotelu „Kosmos” w Kolonii rozmawiano m.in. o sprawach paszportowych³⁰. Za przekazane informacje TW otrzymał „5000 dolarów USA”. Ustalono, że pieniądze miały pochodzić od kolegów z RFN jako „zwrot długów za dostarczone futra i wyroby jubilerskie”. Uzgodnioną z BND „legendę” odnotowano podczas odprawy celnej. Warto zaznaczyć, że „Lange” wywołał w „trybie alarmowym” spotkanie z funkcjonariuszami SB w Pile, na którym okazał pieniądze. Poinformował ponadto o kolejnych wytycznych BND:

- „1) Po przyjeździe do Polski wysłać pocztówkę z widokiem miasta na adres znany i podać pozdrowienia.
- 2) Wykorzystać okres urlopowy na rozpoznawanie obiektów wg zaleceń. Z chusteczkami – gromadzić skrupulatnie materiał i podawać listownie. Systematycznie podawać informacje uzyskiwane na tematy wojskowe szczególnie dot. 20. Dywizji Pancerniej.
- 3) Słuchać audycji radiowych, które mogą być od września.
- 4) W swoich informacjach poświęcić więcej uwagi konkretnym i dokładnym informacjom wojskowym, mniej partyjnym i społeczno-politycznym.
- 5) Nawiązywać nowe kontakty z osobami wojskowymi i cywilnymi, szczególnie dostojnikami partyjnymi i państwowymi (dot. trendów w partii i administracji gospodarczej). Interesuje ich Statut Partii i funkcjonowanie ROOP³¹. Pytano o reformę administracyjną kraju.
- 6) Znaleźcie miejsc na skrytkę i opracowanie miejsc.
- 7) Zdobyć regulaminy wojskowe i je przepisać lub skopiować, druki paszportowe, świadectwa szkolne (oryginalne druki).

²⁹ AIPN, 003274/356, Informacja dotyczy: kontaktów z wywiadem t.w. ps. „LANGE” zaangażowanego w grze kontrwywiadowczej z BND, [16 VIII 1986 r.], k. 63–65.

³⁰ *Ibidem*, Informacja dotycząca spotkań z pracownikami BND, 9 VIII 1986 r., k. 67–74.

³¹ Poprawnie powinno być ROPP – Rejonowy Ośrodek Pracy Partyjnej, organ władzy PZPR działający w Polsce od 1982 r. Zadaniem ośrodków była koordynacja działalności instancji PZPR I stopnia, czyli komitetów miejskich, miejsko-gminnych i gminnych działających na określonym terenie, zarówno w płaszczyźnie organizacyjnej, jak i propagandowo-szkoleniowej.

- 8) Przekazany kołonotatnik wykorzystać do wykonania szkiców, zabudowań wojskowych i nanoszenia zmian, notowania liczb, numerów J.W., notowania nazwisk ludzi znaczących, ich charakterystyki.
- 9) Bezwzględnie przyjechać w przyszłym roku nawet po feriach, będąc już na emeryturze.
- 10) Umocnić i zachować swoją pozycję w partii, łącznie starać się o przyjęcie do pracy w aparacie partyjnym.
- 11) Zdobyć mieszkanie w podanych miejscowościach³².

Na początku stycznia 1987 r. „Lange” otrzymał oczekiwaną paczkę z RFN. Wśród słodczy i delikatesowych wyrobów znajdowało się opakowanie z chusteczkami, z których ta zawierająca tajnopis była oznaczona metalową szpilką. Podczas kolejnego spotkania wywołano tajnopis i przetłumaczono zadania. Instrukcje BND dla „Langego” dotyczyły tym razem funkcjonowania Dowództwa Wojsk Lotniczych i Armii Lotniczej. Przykładowe pytania brzmiały: „Jakie siły powietrzne, o jakiej mocy znajdują się w Poznaniu – ŁAWICA?; Jaki był powód do rozwiązania 21. Pułku Lotniczego w Powidzu?³³; Ile pułków powietrznych sił zbrojnych LWP zostało przezbrojonych w samoloty typu SU-22?; Jaka jednostka nosi Nr 5807, dokładny opis jednostki?”³⁴. SB argumentowała, że niektóre zadania dla „Langego” były trudne do wykonania („przerastały” agenta), jednak wysokie wynagrodzenie TW i charakter poleceń BND świadczyły o „umocnionej pozycji naszego źródła”. Nie stwierdzono dekonspiracji współpracy z TW³⁵.

„Lange” przebywał po raz kolejny w RFN od 25 lipca do 14 sierpnia 1987 r. Zorganizowano wówczas osiem spotkań z BND. W tym czasie nastąpiło „przekazanie agenta na kontakt nowego pracownika BND występującego pod nazwiskiem STEINBACH”. Podpułkownik J. Gowin raportował: „Przeciwnik wysoko ocenił zaproponowane przez agenta miejsce dla uruchomienia »martwej skrzynki«. Steinbach nazwał to »SICHERE

³² AIPN, 003274/356, Informacja dotycząca spotkań z pracownikami BND, 9 VIII 1986 r., k. 75–76. Funkcjonariusze BND proponowali „Langemu” kupno domu bądź mieszkania własnościowego w wybranych miastach na Pomorzu, gdzie były zlokalizowane jednostki wojskowe (m.in. Wałcz, Piła, Jastrowie, Kołobrzeg, Szczecinek, Stargard Szczeciński).

³³ Chodzi o 21. Pułk Lotnictwa Rozpoznania Taktycznego – oddział lotnictwa WP istniejący w latach 1951–1986. Pułk zorganizowano na lotnisku Ławica w Poznaniu. W 1968 r. jednostkę przemianowano na 21. Pułk Lotnictwa Rozpoznania Taktycznego i Artyleryjskiego, z kolei w 1982 r. na 21. Pułk Lotnictwa Myśliwsko-Bombowego. W 1969 r. pułk przebazowano na lotnisko Powidz.

³⁴ AIPN, 003274/356, Raport dot. otrzymania przez tw. ps. „LANGE” kolejnego tajnopisu na chusteczce zawierającego nowe zadania do realizacji, 6 I 1987 r., k. 88–89.

³⁵ *Ibidem*, k. 90.

KONTAKTSTELLE« i zapewnił, że obiekt ten będzie w przyszłości wykorzystywany. Przedtem miejsce to na przełomie września i października zostanie przez nich sprawdzone³⁶. [...] W grudniu agent otrzyma od BND paczkę okolicznościową, w której będzie instrukcja ukryta w krawacie, który zastąpi dotychczas stosowane chusteczki [...]”. W omawianym okresie istotne dla BND okazało się uzyskiwanie przez „Langeo” wszelkich informacji o charakterze polityczno-partyjnym. TW otrzymał wówczas za wykonanie powierzonych zadań „2.500 DM na wydatki bieżące; 1.000 dol. USA i 3.000 DM z przeznaczeniem na zakup domku jednorodzinnego”. Pieniądze miano przelać na konto TW³⁷.

Do kolejnego spotkania „Langeo” ze Steinbachem doszło w 1988 r. w hotelu „Apparte” w Düsseldorfie. Rozmawiali m.in. o organizacji dywizji AR w Bornem Sulinowie, obiekcie w Debrznie³⁸, ćwiczeniach „Tarcza – 88”³⁹ oraz gen. Jaruzelskim. TW pytano o stan zdrowia generała: „Czy leczy swoje oczy w Moskwie?” i „Jak często spotyka się z Gorbaczowem?”. Funkcjonariusz BND zapytał również „Langeo”: „Czego partia i rząd spodziewają się po planowanej wizycie Kohla w Polsce?”. Na temat skrytek BND informowała: „Materiały filmowe

³⁶ Prawdopodobnie „martwą skrzynkę” zorganizowano na trasie Wałcz–Jastrowie (parking leśny). W pobliżu zainstalowano kamerę TV. Zaplanowano ponadto przygotowanie kryjówki przy drodze Piła–Szczecin (obiekt przy parkingu leśnym między Łowiczem Wałeckim a Kaliszem Pomorskim). Skrytka „Szwecja” miała być wykorzystana na wypadek ewentualnego zagrożenia. W raporcie z 1988 r. odnotowano: „1. Przygotować obiekt do kontroli technicznej przy pomocy ukrytej telewizji zespołu czujników oraz obserwacji zewnętrznej, jeszcze przed wyjazdem naszego agenta na spotkanie z pracownikiem BND. Zakłada się takie pokrycie obiektu i najbliższego otoczenia, przy pomocy ukrytych kamer TV, aby ponad wszelką wątpliwość udokumentować fakt podjęcia materiału i zidentyfikować osobę /pojazd/łącznika-operatora. 2. Po uruchomieniu »martwej skrzynki« przez BND zostaną zainstalowane kamery w uprzednio przygotowanych punktach, zamaskowany punkt odbioru Biura »B« oraz grupy operacyjne. 3. Zakłada się, że łącznik zostanie zatrzymany po odebraniu ze skrytki materiału szpiegowskiego. 4. W zależności od decyzji przeciwnika, w sprawie »martwych skrzynek«, o których będziemy wiedzieli w drugiej połowie br. tj. po powrocie agenta do kraju, zostaną przedsięwzięte stosowne korekty do obecnych założeń [...]”; AIPN, 003274/356, Raport w sprawie gry kontrwywiadowczej krypt. „MAŁGORZATA”, 1 II 1988 r., k. 123–124.

³⁷ AIPN, 003274/356, Raport z pobytu tajnego współpracownika ps. „LANGE” (WUSW Piła) na spotkaniu z pracownikami BND w Republice Federalnej Niemiec, 2 IX 1987 r., k. 109–110.

³⁸ Chodzi o lotnisko w Debrznie (obecnie miejscowość w pow. Człuchów, woj. pomorskie). W latach 1968–1989 stacjonował tam 9. Pułk Lotnictwa Myśliwskiego.

³⁹ „Tarcza 88” – międzysojusznicze ćwiczenia dowódczo-sztabowe przeprowadzone na terenie północno-zachodniej Polski w 1988 r. Wzięły w nich udział wydzielone dowództwa i sztaby Narodowej Armii Ludowej NRD, Armii Radzieckiej, Czechosłowackiej Armii Ludowej i LWP. Celem ćwiczeń było doskonalenie dowodzenia i koalicyjnego współdziałania w trakcie prowadzenia działań obronnych (J. Babuła, *Wojsko Polskie 1945–1989. Próba analizy operacyjnej*, Warszawa 1998, s. 353).

należy zabezpieczyć foliowym woreczkiem i włożyć do puszki po konserwach i składać w ziemi. W Łowiczu Waleckim [...] 10 cm od środka schodów z lewej strony na głębokości do 10 cm, w Pile [tak nazwano punkt przy muzeum], 10 cm od kranu zgodnie z azymutem 90° od kierunku kranu i na 10 cm głębokości⁴⁰. Wiadomo, że w styczniu 1989 r. zdemastowano instalację w obiekcie „Łowicz Walecki”⁴¹. W wyniku oględzin obiektu m.in. ustalono, że wykuto z wewnętrznej ściany zamaskowaną puszkę. Zerwano również deski, a „wiejące wiatry” doprowadziły do ubytków w zadaszaniu obiektu. W „uwagach” odnotowano: „Obiekt »Szwecja«⁴² w pełni zakonspirowany”. Sprawców zajścia w Łowiczu Waleckim nie ustalono⁴³.

Pobyty „Langego” w RFN wiązał się z przeszkoleniem w obsłudze specjalnego aparatu do mikrofotografii. Aby przewieźć sprzęt przez granicę, umieszczono go w specjalnej skrytce wykonanej w wózku do transportu podręcznego bagażu. TW otrzymał dodatkowo 10 listów ukrytych w okładce do papeterii gotowych do wysłania, spreparowany długopis produkcji polskiej do wpisywania dat, kołonośnik z kalkami do sporządzania notatek za pomocą tajnopisu i dwie pary rękawic przydatnych podczas opracowywania meldunków⁴⁴.

Podczas kolejnego pobytu w RFN (2–10 sierpnia 1989 r.) „Lange” poinformował BND o funkcjonowaniu Komitetów Obywatelskich w województwie piłskim. Dyskutowano ponadto o przygotowaniach do wyborów władz terenowych. TW scharakteryzował poszczególne senato-

⁴⁰ AIPN, 003274/356, Informacja z realizacji zadań na terenie RFN w okresie od 21.06 – 5.07.1988 r., 13 VII 1988 r., k. 129–134. W sierpniu 1988 r. starszy inspektor Wydziału III Departamentu II por. M. Gołębiak zasygnalizował kolejne kombinacje operacyjne wobec BND: „Uwzględniając sytuację operacyjną, proponuję wyrazić zgodę na przekazanie przez tw. ps. „LANGE” w kolejnym meldunku do BND niżej wymienionych informacji: 1. Pułk zmehanizowany w Wałczu jeszcze w bieżącym roku ma otrzymać wyposażenie 1 kompanii wozy bojowe typu BWP-500. Sprzęt ten produkowany jest w kooperacji z CSRS (podwozie), ZSRR (uzbrojenie) i Polską (nadwozie). Uzbrojenie wozu – działka 20 mm, przystosowane do odpalenia 5 rodzajów pocisków, które przebijają każdy pancierz (jeden z rodzajów posiada rdzeń uranowy), raketowe pociski przeciwpancerne (odpalane ze zmodyfikowanej wieży), elektroniczny celownik. [...] Do szkolenia żołnierzy dywizji panczernej wprowadzono nową taktykę. Polega ona na tym, iż przemieszcza się ona tak długo, na ile wystarcza jej zapasów paliwa i uzbrojenia, niszcząc po drodze wszystkie cele. Taktyka ta zakłada uniwersalność szkolenia żołnierzy. [...] Na poligonie w Okonku w lipcu ćwiczyły kompanie chemiczne JW 1442 z Grudziądza, JW 3537 z Brodnicy, JW 2919 z Koszalina, JW 3427 ze Szczecina, JW 2234 z Elbląga, JW 3522 z Gdańska, JW 5897 ze Szczecinka i JW 1009 z Choszczyna”; AIPN, 003274/356, Raport, 4 VIII 1988 r., k. 134.

⁴¹ Łowicz Walecki – wieś w powiecie waleckim, w gminie Mirosławiec.

⁴² Szwecja – wieś w powiecie waleckim, w gminie Wałcz.

⁴³ AIPN, 003274/356, Notatka służbowa, 18 I 1989 r., k. 146–147.

⁴⁴ *Ibidem*, Informacja dotyczy wykonania kolejnych zadań przez t.w. ps. „LANGE” zaangażowanego w grze kontrwywiadowczej z BND, 13 VII 1988 r., k. 140–141.

rów i posłów opozycji z omawianego rejonu (Błaszczyk⁴⁵, Kozaczko⁴⁶, Nowicki⁴⁷, Stokłosa⁴⁸). Funkcjonariusz BND dopytywał o skrytki pocztowe i czas pracy urzędów pocztowych w Pile, Wałczu i Jastrowiu. Zainteresowany był również działalnością aptek – „czas ich otwarcia oraz prowadzone przez nie dyżury nocne”. TW polecono zniszczenie wózka i monitorowanie sytuacji wewnątrz PZPR (stosunek partii do ZSL, SD, opozycji i Kościoła)⁴⁹. Z radiogramu BND wynika, że 22 grudnia 1989 r. „Lange” udał się na parking zlokalizowany między Mirosławcem a Kaliszem Pomorskim. Na belce pod dachem toalety odnalazł paczkę opakowaną w czarną folię. Znajdowały się w niej minikomputer marki „PSION ORGANIZER” służący do szyfrowania i rozszyfrowania meldunków, instrukcja obsługi i gamy szyfrowe do minikomputera. Nowy sprzęt miał umożliwić skuteczniejsze utajnianie przekazywanych informacji wywiadowczych i przyspieszyć proces ich opracowywania⁵⁰. Na temat „martwej skrzynki” i łącznika BND informował p.o. Dyrektor Departamentu II MSW, płk Andrzej Sroka⁵¹: „Martwa skrzynka zlokalizowana była w jednym z trzech miejsc wytypowanych – na polecenie BND – przez agenta i zaakceptowanych przez przeciwnika. Zgodnie z zamierzeniem wywiadu zachodnioniemieckiego skrzynki założone w tych miejscach służyć mają do łączności dwustronnej, zarówno na kierunku centrala-agent, jak i odwrotnie. Do wykorzystania tego kanału łączności przeciwnik został zmuszony odmową agenta – przy istnieniu naturalnych ku temu podstaw – wyjazdu do RFN w grudniu br. na spotkanie z pracownikami BND, podczas którego m.in. miał zostać wyposażony w nowe

⁴⁵ Kazimierz Błaszczyk (ur. 1935), na początku lat osiemdziesiątych tworzył struktury „Solidarności” w Wałczu. W 1989 r. został posłem na sejm X kadencji (tzw. sejm kontraktowy) z okręgu Piła z ramienia Komitetu Obywatelskiego (P. Bartosik, *Życie polityczne Wałcza i okolic w latach 1945–1990*, Szczecin 2015, s. 231).

⁴⁶ Lech Kozaczko (1934–2002), działacz Klubu Inteligencji Katolickiej i Wielkopolskiego Klubu Ekologicznego, poseł na sejm X kadencji (P. Bartosik, *Życie polityczne Wałcza...*, s. 231).

⁴⁷ Zdzisław Nowicki (1951–2006), senator w latach 1989–1991, wybrany z listy KO. W latach osiemdziesiątych figurant SOS dotyczącej „świeckiego aktywu Kościoła rzymskokatolickiego”. Odnotowano, że był działaczem „struktur konspiracyjnych zdelegalizowanej »Solidarności« w Pile” (Zdzisław Nowicki, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/155502>, dostęp 5 III 2019 r.).

⁴⁸ Henryk Stokłosa (ur. 1949), w latach 1989–1991 senator z województwa pińskiego (jako kandydat niezależny) (P. Bartosik, *Życie polityczne Wałcza...*, s. 232).

⁴⁹ AIPN, 003274/356, Informacja z wyjazdu do RFN 2–10.08.1989 r. oraz spotkań z funkcjonariuszami wywiadu BND tw. ps. „LANGE”, 17 VIII 1989 r., k. 149–156.

⁵⁰ *Ibidem*, Informacja dotyczy podjęcia kontenera przez t.w. „LANGE”, zaangażowanego w grze kontrwywiadowczej z BND, [XII 1989 r.], k. 159.

⁵¹ Andrzej Sroka pełnił obowiązki Dyrektora Departamentu II MSW od 15 XI 1989 do 31 VII 1990 r. (*Aparat bezpieczeństwa...*, s. 65).

środki do łączności wywiadowczej. Dalsze działania w grze zmierzać będą do stworzenia sytuacji, zmuszającej przeciwnika do uruchomienia martwej skrzynki tym razem na kierunku agent–centrala. W konsekwencji umożliwi to ustalenie łącznika BND, odbierającego materiały złożone przez agenta”⁵².

Po przejściu na emeryturę „Lange” dorabiał jako lektor KW PZPR. Dzięki temu informował BND o osobach z kręgów administracyjno-partyjnych i wydarzeniach o zabarwieniu politycznym z terenu województwa piłskiego. Za uzyskane pieniądze od służb specjalnych zakupił w tym czasie willę. Jeszcze w drugiej połowie stycznia 1990 r. otrzymał kolejny radiogram od BND. Wiadomo, że 2 lutego wysłał do RFN „czarno-białą pocztówkę”. Odtworzenie dalszego przebiegu gry kontrwywiadowczej natrafia na trudności z powodu braku materiałów. Kilkadziesiąt raportów (meldunków/radiogramów) przygotowanych w kolejnych miesiącach 1990 r. po prostu zniszczono. O zacieraniu śladów świadczy zachowany wykaz dokumentów zawarty w „spisie zawartości teczki” SOR. Nie znamy jednak ich treści, zostały bowiem zamazane na czarno wraz z numerem ewidencyjnym przez osobę/osoby (prawdopodobnie oprócz wspomnianego S. Zająca także przez dwóch funkcjonariuszy kontrwywiadu), które zapoznały się z dokumentacją sprawy.

Podsumowanie

Ograniczone możliwości dotarcia „Langego” do wyznaczonych osób i obiektów nie gwarantowały pełnej wykonalności zleczanych zadań. Dla RFN-owskiej bezpieki były to jednak informacje cenne i wartościowe. Przez cały okres współpracy konfident był pozytywnie oceniany i systematycznie wynagradzany przez BND. Przygotowywane donosy BND otrzymywała za pomocą minikomputera służącego do rozszyfrowania audycji radiowych. Pod koniec lat osiemdziesiątych, w trosce o bezpieczeństwo „Langego”, podjęto działania w celu zorganizowania „martwych skrzynek”. Głównym założeniem była ich kontrola, mająca ujawnić łączników BND działających w Polsce. Był to zapewne jeden z priorytetowych celów, jaki zamierzano osiągnąć podczas realizowanej Sprawy Operacyjnego Rozpracowania o kryptonimie „Małgorzata”. Niewykluczone, że funkcjonariusze BND zdawali sobie sprawę z prowadzonej wobec nich gry kontrwywiadowczej koordynowanej przez funkcjonariuszy Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Pile.

⁵² AIPN, 003274/356, Informacja dotyczy podjęcia kontenera przez t.w. „LANGE”, zaangażowanego w grze kontrwywiadowczej z BND, [XII 1989 r.], k. 159–160.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN).

Źródła publikowane

Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza 1975–1990, t. 3, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008.

Babula J., *Wojsko Polskie 1945–1989. Próba analizy operacyjnej*, Warszawa 1998.

Bagieński W., *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 2, Warszawa 2017.

Bartosik P., *Szkice z dziejów najnowszych powiatu wałęckiego*, Wałcz 2018.

Bartosik P., *Życie polityczne Wałcza i okolic w latach 1945–1990*, Szczecin 2015.

Bielak F., *Służby wywiadowcze Republiki Federalnej Niemiec*, Warszawa 1985.

Filip K., Golon M., „Problemy z gośćmi”. Żołnierze i oficerowie garnizonu Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej w Bornem Suliniowie w wybranych dokumentach z zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej z lat 1962–1986 [w:] *Armia Czerwona/Radziecka w Polsce w latach 1944–1993. Studia i szkice*, red. K. Filip, M. Golon, Borne Sulinowo–Bydgoszcz–Gdańsk 2015.

Gasztold-Señ P., *Koncesjonowany Nacjonalizm. Zjednoczenie Patriotyczne Grunwald 1980–1990*, Warszawa 2012.

Kopyś T., *Początki wywiadu zachodnioniemieckiego oraz jego aktywność w Polsce w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX w.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2011, nr 1(8–9).

Mołdawa T., *Ludzie Władzy 1944–1991. Władze państwowe i polityczne Polski według stanu na dzień 28 II 1991*, Warszawa 1991.

Pleskot P., *Dyplomata czyli szpieg? Działalność służb kontrwywiadowczych PRL wobec zachodnich placówek dyplomatycznych w Warszawie (1956–1989)*, cz. 1: *Generalia*, Warszawa 2013.

Pleskot P., *W cieniu centrali. Struktury pionu SB Komendy Stołecznej MO i Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych w latach 1975–1990*, Warszawa 2018.

Próba dokonania bilansu współpracy KGB – SB w latach 1970–1990. Cz. II, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2011, nr 4(3) (artykuł opracowany przez zespół funkcjonariuszy Biura Ewidencji i Archiwum Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, pod red. Roberta Oska i Mirosława Grabowieckiego, wersja w pdf).

Rosenbaum S., *Operacja „Tama”. Służba Bezpieczeństwa wobec masowej emigracji do RFN*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 3(110).

Siemiątkowski Z., *Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Warszawa 2009.

- Słabig A., *Kontrwywiad Polski Ludowej a problem niemiecki w świetle danych z województwa koszalińskiego z lat pięćdziesiątych XX w.*, „Słupskie Studia Historyczne” 2011, nr 17.
- Słabig A., *Pozostać czy wyemigrować? Autochtoni i Ukraińcy w województwie piłskim w latach 1975–1989 w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, „Zapiski Historyczne” 2013, z. 2.
- Studia nad wywiadem i kontrwywiadem Polski w XX wieku*, t. 2, red. W. Skóra, P. Skubisz, Szczecin 2015.
- Tajny oręż czy ofiary zimnej wojny? Emigracje polityczne z Europy Środkowej i Wschodniej*, red. S. Łukasiewicz, Lublin–Warszawa 2010.
- Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007.
- Veröffentlichungen der Unabhängigen Historikerkommission zur Erforschung der Geschichte des Bundesnachrichtendienstes 1945–1968*, t. 1–11, red. W. Krieger et al., Berlin 2016–2019.
- Wąsowicz J., *Piłskie drogi do wolności. Kronika parafii Świętej Rodziny w Piłce 16 października 1978 – 18 czerwca 1989*, Piła 2015.

Strony internetowe

- Jarosław Gowin, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/81919>, dostęp 5 III 2018 r.
- Zdzisław Nowicki, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/155502>, dostęp 5 III 2019 r.
- Janusz Sereda, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/49167>, dostęp 5 III 2018 r.

Streszczenie: W latach osiemdziesiątych XX w. Departament II Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) nawiązał za pośrednictwem Tajnego Współpracownika (TW) o pseudonimie „Lange” (wcześniej „Małgorzata”) grę kontrwywiadowczą z Federalną Służbą Wywiadowczą (BND) Republiki Federalnej Niemiec (RFN). Podczas pobytów u rodziny w RFN TW informował funkcjonariuszy BND o interesujących ich zagadnieniach, oscylujących głównie wokół problematyki wojskowej (obronności), gospodarczej i społeczno-politycznej w Polsce. Szczególne znaczenie dla BND miały informacje dotyczące X Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), zmian personalnych w Biurze Politycznym oraz polityki partii i rządu wobec opozycji („Solidarności”). „Lange” został ponadto „uprofilowany” przez BND jako „jednostka źródłowa” dostarczająca informacji na temat funkcjonowania 20. Warszawskiej Dywizji Pancerniej i 2. Brandenburskiej Dywizji Lotnictwa Szturmowo-Bombowego.

Słowa kluczowe: kombinacja operacyjna, kontrwywiad, Wojsko Polskie, tajny współpracownik, sprawa operacyjnego rozpracowania

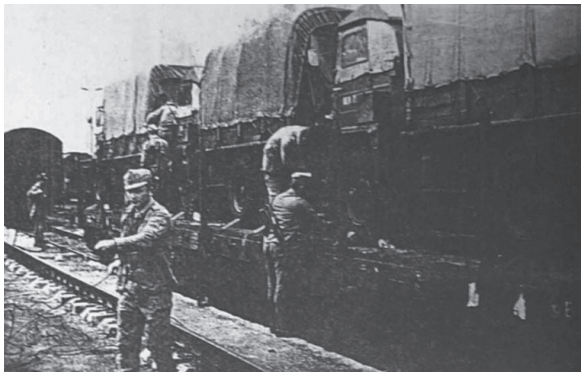
Przemysław Bartosik, dr, historyk, prezes Regionalnego Towarzystwa Historycznego Ziemi Wałeckiej. Autor publikacji *Życie polityczne Wałcza i okolic w latach 1945–1990* (Szczecin 2015). Redaktor rocznika naukowego „Studia i materiały do dziejów ziemi wałeckiej” (ukazało się 10 tomów). W ramach Centralnego Projektu Badawczego IPN realizuje projekt „Aparat bezpieczeństwa w województwie piłskim w latach 1975–1990”.

Operation ‘Małgorzata’ – the Backstory of a Counter-intelligence Operation against the German BND

Abstract: In the 1980s, Department II of the Ministry of Internal Affairs used a secret collaborator codenamed ‘Lange’ (formerly ‘Małgorzata’) to engage in a counterintelligence game with the German Federal Intelligence Service (BND). While visiting family in Germany, the secret collaborator fed misinformation to BND operatives, who were mostly interested in military (defence) information as well as economic, social or political issues in Poland. The BND attached particular importance to information on the 10th Congress of the Polish United Workers’ Party, personnel changes in the party’s Politburo and the policies of the party and the government towards the dissidents (‘Solidarity’). ‘Lange’ was also ‘profiled’ by the BND as a ‘source unit’, providing information about the functioning of the Warsaw 20th Armoured Division and the 2nd Brandenburg Fighter-Bomber Division.

Keywords: operative combination, counterintelligence, Polish Army, secret collaborator, operative case

Przemysław Bartosik, PhD, historian, president of the Regional Historical Society of Wałcz. Author of *Życie polityczne Wałcza i okolic w latach 1945–1990* (Szczecin, 2015). Editor of the research yearly *Studia i materiały do dziejów ziemi wałeckiej* (ten issues to date). He is working on a research project on the security apparatus in the voivodeship of Piła, 1975–1990 as part of the Central Research Project at the Institute of National Remembrance.



Udział żołnierzy 2. Brygady Łączności w Wałczu w ćwiczeniach „LATO 82” (widoczny sprzęt wojskowy na platformie kolejowej) oraz w ćwiczeniach „SOJUZ-83” (źródło: Kronika 2. Brygady Łączności w Wałczu, [b.p.]).

Inhalt: (zawartość)

3	Kawy	1500 gr	18.00
4	CZEKOLADY MERCI	800 gr	12.00
2	WODA KOLONSKA 4711	460 ml	38.00
2	PERFUMY	140 ml	70.00
4	MARCPAN	300 gr	10.00
3	CZEKOLADY TOBLERONE	200 gr	12.00
1	CZEKOLADY LINDT		4.00
8	CZEKOLADY FEODORA	800 gr	8.00
2	CZEKOLADY TOFFIFEE	250 gr	5.00
3	PASTA DO ZĘBOW	225 gr	9.00
1	CHUSTECZKI		4.00
3	WODA MEDYCYNA MARET TRANSFULMIN	400 gr	18.00
6	HERBATE MEDYCYNNA	865 gr	35.00
4	HERBATE EUKALIPTUS/ WICK	260 gr	12.00
2	MYDŁO	200 gr	3.00
1	RAJSTOŁY		20.00
1	PIELEGNACJA WŁOSÓW		8.00
3	LINKA U WEDKI		32.00

Zawartość paczki nadanej przez BND dla „Langego” z 4 kwietnia 1987 r. (ze zbiorów IPN).

Fragment raportu
z 14 września 1988 r.
(ze zbiorów IPN).

Warszawa, dnia 1988.09.14

TAJNE SPEC. ZNACZENIA

R A P O R T

W DNIU 13.09.88r. O GODZ. 18.30 RADJOSTACJA
BND W MONACHIUM NADAŁA DLA TW. PS. "LANGE"
DEPEZJE SKŁADAJĄCA SIE Z 56 GRUP NASTĘPUJĄCEJ TRESCI
Nr. 4. Kartę w sierpniu otrzymałem. Od szefa podawał w każdym
liście liczbę pozostałych filmów. Przykład: zostało 16 fil-
mów. Uwaga: zdobyć reżykamenty QA wyposażenie nie konieczne.
Pozdrowienia.

Uwagi:

1. W poleceniu podawanie w każdym meldunku ilości pozostałych
filmów wynika prawdopodobnie z konieczności oceny, czy
jest potrzeba uzupełnienia lub podjęcia tych filmów po-
przez "martwą skrzynkę".
2. Agant podczas ostatniego pobytu na spotkaniu z pracow-
nikami BND / RPN, 25.06. - 5.07.1986r. / między innymi otrzy-
mał zadanie zdobycia będących na wyposażeniu żołnierzy WP
trzech ampułek, zabezpieczających przed bronią ABC.
Medykamenty o których mowa w depezy dotyczą tych ampułek.
Jak widać ze sformułowania - przeciwnik przypominając o
cym, jest zainteresowany w możliwie szybkim zdobyciu ich.
Jedyną drogą, jaką może "LANGE" to przekazać jest "martwa

Radiogram B / 19.12.88r
NR 06. Ostatni list nr 02
otrzymaliśmy w październiku
INF były interesujące, prima
Pytania: Czy panik w 4000
ma czołgi T 72 lub Telepion
T-55? Gde otrzymali?
Jakie naprawy ma pakiet typ IPP?
Wszystych Christ. Przeważa i zdrowia.
z podziękowaniem za stosunek pracy
Początek jest w obrębie BND polecać.
Zupełnie parostawiana.
Lange

Radiogram przetłumaczony przez
„Langego” w 1988 r. (ze zbiorów IPN).



„Wyposażenie szpiegowskie” znajdujące się w paczce dla „Langeo” – grudzień 1989 r. (ze zbiorów IPN).

bu (Książeczka) do BND z 89. 10. 21

23981	66999	28752	44400	43851	00019	
18004	86013	82154	22369	32782	81484	
28035	98876	85153	21438	11001	57871	87847
32883	92585	36975	56713	64462	86439	16419
80549	92707	30230	29252	25114	29356	50627
70896	50624	04584	03579	62319	33621	
60084	52667	73788	77092	37655	24389	
39783	95121	67515	90381	81079	79304	56138
00134	71663	86648	30256	70097	67406	15539
56068	61198	10722	12641	83399	47896	69936
85875	40575	71454	46590	49067	08869	65099
37615	57385	90557	78218	89526	12111	52379
98933	07494	34737	61320	47717	55267	
3191	48905	84258	93549	81311	60152	
42437	84820	62038	35842	06042	09514	
42212	74546	79748	10937	15234	57402	
48310	14597	01010	56408	22609	67591	
06252	18011	60712	27114	82989	14390	97803
64031	55031	80394	27846	31480	67914	42623
84607	56606	77475	37381	21318	16636	39754
01359	82621	90935	60743	66068	70578	88174
00988	92992					

Meldunek „Langeo” do BND z 21 października 1989 r.

(ze zbiorów IPN).

Anna Badura

<https://orcid.org/0000-0002-0797-900X>

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach

ŻYCIORYS PISANY NA NOWO. NIEZNANE FAKTY Z ŻYCIA KS. KAROLA NAWY

O długim życiu ks. Karola Nawy (1915–2013), a zwłaszcza jego istotnych epizodach związanych z walką o budowę chorzowskiego kościoła pw. Ducha Świętego, napisano już niemało. Krótko przypomnijmy: urodzony w Zakrzowie w powiecie strzeleckim, po ustaleniu na nowo granic po powstaniach śląskich zamieszkał po polskiej stronie podzielnego Górnego Śląska, w dzisiejszej dzielnicy Świętochłowic – Zgodzie. Ukończył Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne, a święcenia kapłańskie przyjął już po wybuchu II wojny światowej, 21 listopada 1939 r. Jego pierwszą placówką była parafia pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Katowicach, gdzie pracował u boku ks. Emila Szramka (przyszłego błogosławionego, zamordowanego w 1942 r. w KL Dachau). W maju 1941 r. został wcielony do wojska niemieckiego, po wojnie dostał się do niewoli amerykańskiej. Wrócił do Polski z Niemiec w czerwcu 1947 r. i był wikarym kolejno w Woźnikach (1947–1948), Cieszynie (1948–1953), Katowicach (1953–1955), Chełmie Śląskim (1953–1955) i Świerklanach (1955–1956). W Cieszynie i Chełmie pracował z młodzieżą, a ponieważ robił to z sukcesem – zwrócił na siebie uwagę funkcjonariuszy Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego, którzy w 1955 r. założyli na niego sprawę agenturalną o kryptonimie „Jawny”. W 1948 r. ukończył przerwane przez wojnę studia magisterskie na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, a w 1952 r. uzyskał tam stopień doktora teologii. 8 września 1958 r. został administratorem nowo powstałej chorzowskiej parafii pw. Ducha Świętego. Z objęciem tej funkcji wiązała się konieczność budowy kościoła, co w PRL nie należało do zadań łatwych. Ksiądz Nawa podjął jednak wyzwanie i gdy ponad dwa lata później (30 grudnia 1959 r.) został

aresztowany, budynek kościoła był już w stanie surowym otwartym, bez dachu nad nawą główną i wieżą. Sprawa budowy kościoła, aresztowania i procesu budowniczego jest modelowym przykładem utrudniania przez władze budownictwa sakralnego oraz – szerzej – ilustracją bezsensowności i szkodliwości socjalistycznej gospodarki planowej.

Pierwszą przeszkodę postawiły przed duchownym urzędy, które ten w różnych sprawach odwiedzał kilkadziesiąt razy mimo posiadanego już zezwolenia na budowę. Po jej pokonaniu natychmiast wyrosła następna: ogromne trudności w zdobywaniu materiałów budowlanych. Odpowiedzialni za budowę – czyli przede wszystkim ks. Nawa i jego zaufany kościelny Jan Włodarczak – radzili sobie, jak mogli. Nie unikali powszechnie praktykowanych wówczas sposobów zaopatrywania się w potrzebne materiały: kupowania poza oficjalną księgowością, „legalizowania” ich (czasami) za pomocą fałszywych zaświadczeń o kupnie lub pożyczaniu (do których wystawienia namawiał ksiądz budowniczy), pozyskiwania z przedsiębiorstw po znajomości, transportowania samochodami tych przedsiębiorstw bez odpowiednich umów. Zgodnie z zeznaniami ks. Nawy umów nie zawarto także, gdy zamawiano główny projekt i prace dekoracyjne w kościele, rysunki elementów stalowych do kaplicy (wiązary, okna i drzwi). Osoby zakładające instalacje centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjną i gazową oraz wykonujące prace malarskie i dekarские nie wystawiały rachunków. Podobnie było w przypadku kupna pewnej ilości cegieł. Do zniszczenia części dokumentów (m.in. nieopodatkowanych pokwitowań i notatek dotyczących wydatków nigdzie nie wykazywanych) ks. Nawa przyznał się później podczas śledztwa.

O części tych praktyk dowiedziała się SB, której funkcjonariusze w porozumieniu z Prokuraturą Wojewódzką w Katowicach postanowili w ramach toczącego się śledztwa zatrzymać w grudniu 1959 r. księdza budowniczego, kościelnego i osobę, która miała im sprzedać kradziony materiał (deski). Ksiądz Nawa początkowo zaprzeczał wszystkim oskarżeniom lub zasłaniał się niepamięcią, jednak z biegiem czasu potwierdzał kolejne zarzuty i opisywał działania różnych osób, z którymi kontaktował się podczas różnych etapów pracy. Byli wśród nich m.in. kierowcy zaopatrujący budowę, urzędnicy i pracownicy – także dyrektorzy – przedsiębiorstw. Łącznie śledztwem objęto 64 osoby, a aresztowano ponad 20. Materiały dotyczące wielu z nich wyłączono później do odrębnych postępowań, w których tych ludzi skazano na kary pozbawienia wolności lub/i grzywny. Cała sprawa miała jednak drugie dno, a chorzowski proboszcz nie był jedynym celem organów ścigania; miał je doprowadzić do bp. Herberta Bednorza i pomóc skompromitować zarówno jego, jak i katowicką kurię. Tego planu nie zrealizowano, a jedną z przyczyn jego

niepowodzenia było to, że ks. Nawa nie podjął gry władz, chociaż najprawdopodobniej otrzymał taką – opłacalną dla siebie – propozycję. Nie bez znaczenia w tym kontekście jest także to, że ks. Nawa chorował na serce i gruźlicę, a pobyt w areszcie pogorszył jego stan zdrowia. Po pokazowym procesie, trwającym od 11 października 1960 do 28 stycznia 1961 r., zabezpieczanym przez SB i KW PZPR oraz „wzmocnionym” artykułami w „Dzienniku Zachodnim” i „Trybunie Robotniczej”, katowicki Sąd Wojewódzki skazał ks. Nawę na trzy lata pozbawienia wolności i 50 tys. złotych grzywny. Na rozprawie ks. Nawa bagatelizował swoją rolę, nie przyznawał się do winy, odwoływał zeznania ze śledztwa. Twierdził, że nie wiedział, iż materiały budowlane mogą pochodzić z nielegalnych źródeł lub że np. chęć wręczenia urzędnikom pieniędzy „na czekoladę, cukierki dla pracowników” może być uznana za próbę przekupstwa. Uważał, że brak znajomości wielu przepisów (również głupich, takich jak zakaz sprzedaży/darowizny materiałów zdobytych z przydziału) usprawiedliwia jego błędy. W tej sprawie sąd ukarał jeszcze kościelnego Włodarczaka (dwa lata więzienia i 5 tys. zł grzywny), Karola Krzynyka (kierowcę wożącego materiały na budowę – rok więzienia i 1,5 tys. zł grzywny) i Jana Gąszczaka (robotnika biorącego udział w ukrywaniu żelaznych prętów na budowie – trzy miesiące aresztu).

Ksiądz Nawa opuścił więzienie w lutym 1962 r., a więc po odbyciu 2/3 kary. Do chorzowskiej parafii nie mógł już wrócić, został więc w kwietniu 1962 r. administratorem parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Rojcy, gdzie także prowadził budowę nowego kościoła, ukończoną już po przejściu na emeryturę w 1987 r. Opisał losy tej budowy w książce i wziął udział w konsekracji kościoła 11 grudnia 1993 r. Emeryturę spędzał bardzo aktywnie, pomagając w duszpasterstwie w swojej parafii, wyjeżdżał też do znajomych księży do Niemiec, aby tam pracować. W 2005 r. został kanonikiem honorowym Kapituły Metropolitalnej Katowickiej. Zmarł 3 stycznia 2013 r. w Katowicach, pięć dni później został pochowany w rojeckiej parafii¹.

¹ *Nawa Karol* [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 3, red. J. Myszor, Warszawa 2006, s. 139–140; H. Jeziorski, *Ksiądz Karol Nawa (1962–1987)* [w:] K. Nawa, *Budowaliśmy nowy kościół w Rojcy*, Katowice 1996, s. 47–53; J. Smolec, *Śp. Ksiądz kanonik Karol Nawa*, „Wiadomości Archidiecezjalne” 2013, nr 1, s. 36–37; A. Dziurok, *Kruczoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012, s. 616; A. Dziurok, *Służba Bezpieczeństwa wobec budownictwa sakralnego na terenie Chorzowa*, „Zeszyty Chorzowskie” 2005, t. 8, red. Z. Kapała, s. 187–200; W. Skworc, *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 1996, s. 88–91; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach (dalej: AIPN Ka), WUSW Katowice, 03/356, t. 1, 3, 4,

Ofiary poniesione przez ks. Nawę w latach komunizmu w oczywisty sposób skutkowały uznaniem go za kapłana bohaterskiego i represjonowanego. Jego biogram znalazł się w przywołanym już *Leksykonie duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, a wątek budowy kościoła pw. Ducha Świętego poruszano w kilku pracach naukowych, przedstawiając go jako przykład walki PRL-owskich władz z Kościołem (zob. przypis 1). Duchownego charakteryzowano jako prawego człowieka: zaprzyjaźniony z ks. Karolem proboszcz w Suchej Górze, ks. Herbert Jeziorski, we wspomnieniu o rojeckim proboszczu przedstawił kapłana jako gorliwego, pracowitego, życzliwego, hojnego, dobrego i niezłomnego². W dobrej pamięci zachował swojego proboszcza i katechetę pochodzący z Radzionkowa historyk Jarosław Krawczyk³, a księży z Polskiej Misji Katolickiej w Bremerhaven, dziękując rządcom katowickiej archidiecezji za możliwość korzystania z obecności i pomocy ks. Nawy, opisywali go jako księdza pracowitego, skromnego, dobrego spowiednika i kaznodzieję⁴. Podczas pogrzebu ks. Nawy żegnający go abp Wiktor Skworec podkreślał prześladowanie zmarłego przez komunistyczne władze i wskazał, że „patrzac na życie śp. ks. Karola, możemy docierać do ostatecznych motywacji jego życia i działania, do miłości Boga i usiłowań pełnienia woli Bożej. [...] Podobnie było przez lata kapłaństwa, pełnionego w warunkach niełatwych, wymagających samozaparcia i silnej woli”. Dzięki temu nawet w trudnych chwilach choroby ks. Nawa miał być „mocny duchowo, mocny wiarą i poczuciem humoru, swoistej autoironii i dystansu do siebie”⁵.

Akta kontrolne śledztwa w sprawie nadużyć popełnionych podczas budowy kościoła pw. Ducha Świętego w Chorzowie w latach 1957–1959, *passim*; AIPN Ka, Sąd Wojewódzki w Katowicach, 913/374, t. 1–13, Akta w sprawie karnej Nawa Karol i inni, *passim* (protokoły przesłuchań ks. Nawy zob. t. 1, k. 487–493, 507–515; t. 2, k. 349–355, 423–426, 430–438, 455–466, 482–484, 502–507; t. 3, k. 24–32, 43–46, 58–81, 115–131; t. 4, k. 22–26, 119–123, 186–196, 224–250; t. 6, k. 17–20, 29–44, 126–131, 149–153, 226–227, 284–286, 358–364, 372–375, 378–391, 394–399, 409–411, 413–415; t. 7, k. 204–209; zeznania podczas procesu zob. *ibidem*, t. 9, k. 5–84); https://silesia.edu.pl/index.php?title=Parafia_Ducha_%C5%9Awi%C4%99tego_w_Chorzowie, dostęp 3 IX 2019 r. Do „usidlania się” w różne „okoliczności” i „kupienia pewnych materiałów z nielegalnego źródła” ks. Nawa przyznał się w listach z więzienia do bp. Bednorza. Zob. AIPN Ka, 913/374, t. 3, List ks. Nawy do bpa Bednorza z 7 II 1960 r., k. 196; *ibidem*, t. 6, List ks. Nawy do bpa Bednorza z 27 III 1960 r., k. 115. Odpis listu z lutego znajduje się również w aktach personalnych ks. Karola Nawy w katowickiej kurii. Zob. Akta personalne ks. Karola Nawy, bp.

² H. Jeziorski, *Ksiądz Karol Nawa...*, s. 47–53.

³ J.A. Krawczyk, *Losy śląskiego kapłana – kanonik dr Karol Nawa*, „Czasypismo” 2017, nr 2(12), s. 155–162.

⁴ Akta personalne ks. Karola Nawy, Pismo ks. Jana Pawlika z Polskiej Misji Katolickiej w Bremerhaven do abpa Damiana Zimonia z 13 IV 2003 r., b.p.

⁵ Zob. <http://www.kuria.katowice.pl/index.php/informacje-biece/2792-pogrzeb-ks-karola-nawy>, dostęp 24 IX 2019 r.

Okazuje się jednak, że w świetle nowych i znanych, ale dotąd niewykorzystanych materiałów ten – i tak już bogaty przecież – biogram wymaga poważnych uzupełnień.

W czasie pobytu ks. Nawy w więzieniu, już w trakcie odbywania kary, jego życiowa droga skrzyżowała się z losami niejakiego Stanisława Jarosa. Historii tej trzeba poświęcić kilka akapitów. Jarosa zatrzymano 29 grudnia 1961 r., a do aresztu przy ul. Mikołowskiej w Katowicach trafił dzień później, prawie cztery tygodnie po tym, jak przygotował zamach bombowy wymierzony w członków partyjno-państwowej delegacji z Władysławem Gomułką i Edwardem Gierkiem. 3 grudnia wzięli oni udział w uroczystej Barbórcie połączonej z otwarciem kopalni „Porąbka” w Zagórzcu i niewiele zabrakło, aby była to ich ostatnia impreza w życiu, gdyż na trasie kolumny z dygnitarzami Stanisław Jaros zamontował ładunek wybuchowy, który zamierzał zdetonować, gdy ci będą przejeżdżali obok. Z powodu kilkusetmetrowego oddalenia od miejsca planowanego zamachu (obserwował trasę ze swojego mieszkania) pomylił się i wzięwszy przypadkowe samochody za te należące do delegacji, uruchomił ładunek zbyt wcześnie. W efekcie dwie przebywające w pobliżu osoby odniosły obrażenia, niewielkiemu uszkodzeniu uległy też sąsiednie zabudowania i jeden samochód. Postawione na baczność służby bezpieczeństwa – MO i SB – prowadziły bardzo intensywne dochodzenie, a zarzucona przez funkcjonariuszy gęsta sieć zagarnęła kilku podejrzanych, w tym Jarosa. Organy ścigania nie były jednak w stanie przedstawić żadnemu z aresztowanych zarzutu zamachu, ponieważ brakowało dowodów mogących połączyć bombę z którymkolwiek z nich. W mieszkaniu Jarosa odnaleziono co prawda narzędzia (nożyce, obcęgi, pilnik), których odciski odpowiadały śladom utrwalonym na materiale dowodowym z miejsca wybuchu, jednak ten trop był niewystarczający. W tej sytuacji sięgnięto po pomoc agencji celnej, czyli więźniów, którzy przebywając w celach z rozpracowywanymi osobami, otrzymywali zadanie obserwowania ich i donoszenia służbie więziennej i oficerom śledczym o podejrzanych zachowaniach i wypowiedziach. Bardziej doświadczeni agenci mieli też wpływać na podejrzanych i namawiać ich do przyznania się do winy⁶.

Śledztwo dotyczące Stanisława Jarosa początkowo wydawało się szczególnie trudne: podejrzany nie przyznawał się do niczego, przedstawiał się

⁶ AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 15, Analiza sprawy kryptonim „Antena”, *passim*. Na temat zamachu zob. A. Dziuba, *Bomby w Zagórzcu. Część II: Zamach na Gomułkę*, „Pamięć.pl” 2013, nr 2(11), s. 27–30.

jako osoba bardzo spokojna, a tę pozytywną opinię potwierdzały zeznania sąsiadów i miejscowych członków PZPR. Dodatkowo alibi zapewniała mu rodzina. W związku z brakiem dowodów (choć śledczy twierdzili później bałamutnie, że mieli je od początku, ale przyjęli taktykę nieujawniania ich przed podejrzanym) zastosowano wobec niego metodę codziennych, trwających nawet osiem do dziesięciu godzin, przesłuchań z wykorzystaniem systemu „dobrego i złego policjanta”, a także wprowadzono do jego celi donosiela o pseudonimie „11”. Opisywano go jako agenta celnego „wysokiej klasy”, osobę „na wysokim poziomie intelektualnym, spokojną, posiadającą walory szybkiego zjednywania sobie osób”⁷. Możliwe, że „11” trafił do celi Jarosa, ponieważ wcześniej oddał już pewne przysługi w tym śledztwie. Otóż 23 grudnia w katowickim areszcie został osadzony Wacław Sandecki, kolega Jarosa z Zagórza, podejrzewany jako elektryk o udział w zamachu lub przynajmniej o wiedzę na temat twórcy bomby. Sandecki nic nie wiedział, ale miał co do Jarosa pewne podejrzenia, których nie chciał jednak wyjawić ani agentowi, ani tym bardziej śledczym. Gdy „11” wyczuł wątpliwości i wahania Sandeckiego, który nie chciał donosić na kolegę, zaczął przekonywać go do wyznania wszystkiego, co wie lub czego się domyśla. Wskazywał, że aresztowano wiele osób, a Sandecki przez wskazanie właściwego człowieka „sam się uwolni od tego siedzenia i uwolni [...] innych”. Podkreślał, „że za jednego wiele rodzin cierpi”, a w końcu powiedział zaskoczonemu namowami do wydania znajomego Sandeckiemu, iż jest to „rzeczowe patrzeć się na sprawę”. W efekcie podczas przesłuchania Sandecki wymienił nazwisko Jarosa, który zaraz potem został zatrzymany⁸. Agent „11” witał go w celi przy Mikołowskiej i życzliwie oswajał z warunkami, w których ten się znalazł. Przedstawił siebie i współwięźnia, a w końcu powiedział, „żeby się czuł jak w domu, bo to jest nasz dom tymczasowy”. Radził, aby się nie przejmować, bo przecież Jaros „nie pierwszy ani nie ostatni – po nas, gdy wyjdziemy, przyjdą inni”. „Co się pan będzie wiele martwił – dodał – tymczasem niech się pan rozlokuję i czuje się dobrze”. Pod koniec relacji z pierwszych godzin pobytu Jarosa w celi agent poczynił też uwagę, że pierwszy raz widzi kogoś tak bardzo podenerwowanego i że jest przekonany, iż ten ukrywa jakąś tajemnicę⁹. W kolejnym doniesieniu „11” relacjonował wspólną grę w gry plan-

⁷ AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 15, Analiza sprawy kryptonim „Antena”: Organizacja pracy śledczej przy osobach podejrzanych St. Jarosie, A. Żądło i innych, k. 93–95.

⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 9, Notatka dot. Sandecki Wacław z 27 XII 1961 r., k. 58–60; *ibidem*, Protokół z przesłuchania podejrzanego Sandeckiego z 27 XII 1961 r., k. 61–63.

⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 9, Notatka z 30 XII 1961 r., k. 90–91.

szowe oraz lekturę Pisma Świętego, co sam zaproponował. Tego samego dnia wieczorem, gdy zauważył przygnębienie Jarosa, zapytał (dodał, że jego zainteresowanie tym tematem jest przecież zrozumiałe): „Panie J., niech mi pan powie, kiedy był pan ostatni raz u spowiedzi?”. Na to Jaros miał mu odpowiedzieć ze smutkiem, że bardzo dawno; na kolejne pytanie o powód takiego zaniedbania – że po pierwsze, nie umiał zagwarantować poprawy ze względu na wiele nadużyć, jakie popełnił, a po drugie – bał się trafić na księdza-patriotę, który mógłby o wszystkim donieść władzom. „11” uspokoił rozmówcę, że mimo kontrowersyjnych postaw nigdy żaden z tych duchownych nie zdradził tajemnicy spowiedzi, po czym „zostawił go w spokoju”. Po upływie dłuższej chwili zaproponował partyjkę szachów, w trakcie której Jaros zaczął mu się zwierzać, że jest już bardzo rozbity, presja śledczych jest nie do wytrzymania i czuje, że się załamie. Martwi się, że jego rodzina już jest lub będzie aresztowana, i chciałby „to tak powiedzieć, żeby to złagodzić, że chciało się demonstrację urządzić”¹⁰. Z innej notatki wynika, że wcześniej agent miał przekonywać Jarosa o niepodważalności ekspertyz i opinii biegłych, które zostaną zaprezentowane przed sądem, mówić o niesprawiedliwości, jaka dzieje się osobom niesłusznie zatrzymanym w sprawie zamachu, a także o bohaterstwie i odwadze tych, którzy potrafią się przyznać do popełnionego zła¹¹.

Tak urobiony Jaros przyznał się 8 stycznia 1962 r. do dwóch zamachów: tego z grudnia 1961 r. oraz wcześniejszego, z 15 lipca 1959 r., skierowanego przeciwko odwiedzającemu Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie Nikicie Chruszczowowi¹². Gdy po powrocie do celi opowiedział o tym agentowi „11”, ten odgrywał dalej swoją rolę: najpierw zaopiekował się wykończonym Jarosem („Niech pan najpierw coś zje”, „proszę wejść na łóżko, by wypocząć trochę”), a potem pogratulował mu odwagi: „Teraz widzę, że z pana to naprawdę człowiek”. Dalej uspokajał go, powołując się na własny przykład – owszem, groził mu wysoki wyrok, ale sąd docenił jego szczerość i wbrew prokuraturze orzekł niską karę. Jaros ma się więc nie martwić, z nim będzie tak samo – obejmie go pewnie w dodatku jakaś amnestia, wyjdzie prędko na wolność i jeszcze nawet zdąży rodzinę założyć. Nieświadomy pułapki, w której się znalazł, i umocniony przez „przyjaciela” nadzieją, Jaros odpowiedział mu: „dziękuję, że mi to tak X tłumaczy. Spadł mi wielki kamień z serca. Czuję się teraz dobrze”. Potem popełnił kolejny błąd, gdy

¹⁰ *Ibidem*, Notatka z 8 I 1962 r., k. 193–194.

¹¹ *Ibidem*, Notatka z 9 I 1962 r., k. 218.

¹² AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 15, Analiza sprawy kryptonim „Antena”: Organizacja pracy śledczej przy osobach podejrzanych St. Jarosie, A. Żądło i innych, k. 95–96. Na temat zamachu zob. A. Dziuba, *Bomby w Zagórzu. Część I: Ostrzeżenie dla Chruszczowa*, „Pamięć.pl” 2013, nr 1(10), s. 39–42.

opowiedział „11”, że to, co zrobił, miało na celu obudzenie ducha narodu, że działał dla idei i że będzie próbował uciec z więzienia. Rankiem następnego dnia agent podpuszczał współwięźnia dalej. Prosił go, by opowiedział o okolicznościach zamachów, a nawet by narysował schemat konstrukcji i podłączenia bomby, bo przecież „trzeba jakieś wspomnienia o panu napisać. Pan będzie sławny na cały świat”. Jaros – na swoje nieszczęście – połknął haczyk i opowiedział mu wszystko ze szczegółami, a co gorsza – ujawnił swoje poprzednie sabotaże, z początku lat pięćdziesiątych, z którymi śledczy dotąd go nie wiązali. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w rozmowach z agentem Jaros twierdził też, że wie, kto go wydał, i wskazywał na Sandeckiego, na co „11” – który, jak wiadomo, wpłynął na zeznania tegoż – mówił: „niech pan nie będzie taki skory do sądów”, „niech pan jednak nie posądza drugich tak łatwo, gdyż można im krzywdę zrobić”¹³.

W efekcie działań agenta i wskutek własnej nieostrożności Jaros znalazł się w sytuacji bez wyjścia i w kolejnych dniach przyznał się śledczym do zamachów i sabotaży, których dokonał w latach 1952–1953¹⁴. Przypieczętował tym swój los, zwłaszcza że sprytny „11” zdołał później wyciągnąć z niego motywy działania. „Szczerze mówiąc, byłem bardzo zły na reżim” – mówił Jaros. „Tyle niesprawiedliwości się działo. Człowiek spodziewał się np. wielkiego zarobku, a tu przychodzi, a zarobek niski dostaje w wypłacie. To w człowieku rosła złość. Jeden, drugi, trzeci, dziesiąty się skarży – wtenczas zbierała we mnie złość – postanowiłem więc sabotaże wykonywać. Każdy wie, wiele ludzi oni skrzywdzili”¹⁵. Trudno się dziwić późniejszej opinii, jaką wystawiono temu agentowi: „zgodnie z instruktarzem [...] ten tajny współpracownik stosunkowo szybko pozyskał zaufanie St. Jarosa i odegrał bardzo poważną rolę w przygotowaniu Jarosa do złożenia zeznań o popełnionych przez niego przestępstwach”¹⁶.

¹³ AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 9, Notatka z 9 I 1962 r., k. 218–221. Wspomniane wcześniejsze sabotaże to: zniszczenie ładunkiem wybuchowym koparki w Cegielni Zakładów Ceramiki Budowlanej w Dąbrowie Górniczej (czerwiec 1952 r.), próba wysadzenia urządzeń sygnalizacyjnych na stacji w Dąbrowie i linii wysokiego napięcia zasilającej hutę im. Buczka i Zakłady Budowy Kotłów w Sosnowcu (wrzesień 1952 r.; oba te zamachy mu się nie udały), skuteczne uszkodzenie urządzenia rozdzielni elektrowni „Małobądz” i transformatora w kopalni „Kazimierz” w Będzinie (wrzesień 1952 r.), zniszczenie i uszkodzenie kilkunastu beczek z oliwą na terenie CPN w Dąbrowie Górniczej (lipiec 1953 r.). Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 15, Analiza sprawy kryptonim „Antena”, *passim*.

¹⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 15, Analiza sprawy kryptonim „Antena”: Organizacja pracy śledczej przy osobach podejrzanych St. Jarosie, A. Żądło i innych, k. 96.

¹⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 9, Notatka z 17 II 1962 r., k. 452. Niechęć Jarosa do komunizmu i jego przedstawicieli potwierdził też „15”. Donosił, że o Gomulce Jaros mówi „kwadraciak”, a o Cyrankiewiczu – „kapitalista przy korycie”. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 9, Notatka z 26 II 1962 r., k. 465.

¹⁶ AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 15, Analiza sprawy kryptonim „Antena”, k. 95.

Jaros zbyt późno się zorientował, że pogrążył się swoimi wyznaniem w celi, i „miał osobiste pretensje do współwięźnia – naszego agenta celnego – iż on psychicznie wpłynął na niego do przyznania się. W związku z tym zaszła konieczność wymiany tegoż agenta na innego”¹⁷. Jeszcze przed procesem Jaros myślał o samobójstwie (lub przynajmniej okaleczeniu) i rozważał sposoby jego popełnienia¹⁸. Trudno mu się dziwić: proces był ustawiony (SB wyeliminowała pierwszego obrońcę Jarosa, Karola Stacha, a osaczona przez tajnych współpracowników rodzina wybrała adwokatów podsuniętych przez SB) i 25 maja 1962 r. Stanisław Jaros usłyszał wyrok śmierci. Skład sędziowski co prawda w pierwszej opinii zasugerował możliwość skorzystania z prawa łaski i zamiany kary śmierci na dożywotnie więzienie, gdyby skazany dobrze się zachowywał i wykazywał dalszą skruchę. Ten jednak okazał się trudnym więźniem – jeszcze podczas śledztwa próbował uciec z katowickiego aresztu przy ul. Mikołowskiej (strażnicy ściągnęli go z muru w ostatniej chwili), kilka razy połykał różne rzeczy, próbował się razić prądem. Sąd Najwyższy utrzymał wyrok niższej instancji, a sędziowie z Katowic wydali drugą opinię w sprawie ułaskawienia, w której uznali, że brakuje do niego podstaw. Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski i wyrok wykonano 5 stycznia 1963 r. Stanisław Jaros spoczął na cmentarzu w Katowicach-Panewnikach¹⁹.

Dalsza analiza akt dotyczących rozpracowania Jarosa, a zwłaszcza informacji przekazanych przez kolejnych agentów celnych, pozwala na ustalenie tożsamości agenta ps. „11”, którym okazał się ks. Karol Nawa. Pierwszą wskazówką identyfikującą najpierw „11” jako duchownego są doniesienia agenta celnego ps. „15”. Został on wprowadzony do celi Jarosa i „11” jeszcze w styczniu 1962 r., kilka razy przekazał informacje

¹⁷ *Ibidem*, k. 99.

¹⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 9, Notatka z 29 I 1962 r., k. 311; *ibidem*, Notatka z 2 II 1962 r., k. 342; *ibidem*, Notatka z 14 II 1962 r., k. 430; *ibidem*, Notatka z 19 II 1962 r., k. 453 (wszystkie od informatora „11”); *ibidem*, Notatka z 23 III 1962 r., k. 548 (od informatora „W”).

¹⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 6, Plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy operacyjnego rozpracowania kryptonim „Antena” w oparciu o wytyczne narady w tej sprawie, która odbyła się w dniu 6 III 1962 r., k. 136–149; *ibidem*, Plan operacyjnych przedsięwzięć dot. pracy z obrońcami w sprawie krypt. „Antena”, k. 191–194; *ibidem*, Wykaz adwokatów dla potrzeb kierownictwa Wydziału III, k. 367–368; AIPN Ka, Areszt Śledczy w Katowicach, 34/10, Akta więźnia: Jaros Stanisław, *passim*; AIPN Ka, Sąd Wojewódzki w Katowicach, 3/86, t. 22, Wyrok z 25 V 1962 r., k. 146–156; *ibidem*, Opinia Sądu Wojewódzkiego w Katowicach w sprawie ułaskawienia osk. Stanisława Jarosa z 16 VII 1962 r., k. 218–219; AIPN Ka, Sąd Wojewódzki w Katowicach, 3/86, t. 23, Wyrok Sądu Najwyższego z 19 XI 1962 r., k. 163–180; *ibidem*, Opinia w sprawie ułaskawienia Stanisława Jarosa z 26 XI 1962 r., k. 187–188; *ibidem*, Decyzja Rady Państwa z 28 XII 1962 r., k. 198.

o Jarosie i księdzu z celi i wspominał, że siedzą we trzech²⁰. Niektóre informacje przekazane przez agenta „11” i „15” są tożsame²¹, stąd wniosek, że „11” musiał być tym księdzem (zwłaszcza że wskazywała na to treść wcześniejszych rozmów „11” z Jarosem). Duchowny ten przynajmniej od początku lutego spodziewał się, że wyjdzie prędko na wolność²². W jednym z doniesień agent ps. „15”, gdy relacjonował rozmowę Jarosa z księdzem, wymienił (a funkcjonariusz zapisał) jego nazwisko. Brzmiało ono: Nawa²³.

Kolejny raz nazwisko to pojawiło się w doniesieniu innego agenta, przebywającego w areszcie z Jarosem w marcu 1962 r. Przytaczał on słowa Jarosa, który bardzo żałował, że się przyznał do zamachów i „częściowo o swojej sprawie opowiedział na celi do księdza Nawy, z którym siedział i że przyszła na niego taka handra [!], że był taki głupi i zwierzył się kolegom na celi, którzy z kolei musieli donieść śledczym i musiał się do swoich czynów przyznać”²⁴. Te świadectwa, a także wiedza, że w tym właśnie czasie ks. Karol Nawa przebywał w katowickim więzieniu, potwierdzają tożsamość agenta celnego ps. „11”.

Duchowny wyszedł na wolność 21 lutego 1962 r., po upływie 2/3 zasądzonej kary, prawie rok przed jej końcem²⁵. Oficjalna i w różnych miejscach powielana teza tłumacząca to wcześniejsze zwolnienie wskazuje bp. Herberta Bednorza jako tego, którego interwencje w Sądzie Wojewódzkim i u wpływowego Jerzego Ziętka (wówczas posła i zastępcy przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach) zapewniły skrócenie wyroku²⁶. Nie sposób jednak nie

²⁰ AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 9, Notatka z 29 I 1962 r., k. 307–309; *ibidem*, Notatka z 1 II 1962 r., k. 340–341; *ibidem*, Notatka z 5 II 1962 r., k. 376–377 (wszystkie informacje od informatora „15”).

²¹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 9, Notatka z 29 I 1962 r., k. 307; *ibidem*, Notatka z 29 I 1962 r. (od informatora „11”), k. 310; *ibidem*, Notatka z 1 II 1962 r. (od informatora „15”), k. 340; *ibidem*, Notatka z 2 II 1962 r. (od informatora „11”), k. 342; *ibidem*, Notatka z 14 II 1962 r. (od informatora „11”), k. 429–430; *ibidem*, Notatka z 14 II 1962 r. (od informatora „15”), k. 431–432.

²² Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 9, Notatka z 29 I 1962 r., Notatka z 1 II 1962 r., k. 340. Gdy nabrał co do tego pewności, namawiał jeszcze Jarosa do napisania grepsu, który dostarczyłby rodzinie. Zob. *ibidem*, Notatka z 12 II 1962 r., k. 409.

²³ AIPN Ka, WUSW Katowice, 02/726, t. 9, Notatka z 29 I 1962 r., Notatka z 12 II 1962 r., k. 410.

²⁴ *ibidem*, Notatka z 23 III 1962 r. (od informatora „W”), k. 549.

²⁵ AIPN Ka, Sąd Wojewódzki w Katowicach, 913/374, t. 10, Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z 21 II 1962 r., k. 158. W uzasadnieniu napisano, że więzień „odbył ponad 2/3 wymierzonej mu kary i w czasie tym, przebywając w C.W. w Katowicach, uzyskał pozytywną opinię od Naczelnika Więzienia, ponieważ wykazał zdyscyplinowanie i właściwy stosunek do innych współwięźniów”.

²⁶ W. Skworc, *Budownictwo kościołów w diecezji...*, s. 90; *Nawa Karol [w:] Leksykon duchowieństwa represjonowanego...*, s. 140; H. Jeziorski, *Ksiądz Karol Nawa...*, s. 51;

zauważyć, że ksiądz Nawa swoją gotowością do współpracy z organami ścigania mógł wpłynąć na decyzję o przedterminowym zwolnieniu²⁷.

Wolność kapłana miała jednak wysoką cenę, do tego trzeba ją było spłacać na raty. Z informacji znajdujących się w kartotece ogólnoinformacyjnej (odtworzeniowej) Biura „C” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i w dzienniku rejestracyjnym KW MO w Katowicach wynika, że jeszcze w 1962 r. do księdza zgłosił się mjr Lucjan Pikuła (od 1963 r. już ppłk), naczelnik Wydziału IV SB KW MO w Katowicach, który 22 października zarejestrował go do numeru 6599 jako tajnego współpracownika o pseudonimie „Doktor” (czasami później pisano też „Doktór”). Podstawą pozyskania miały być materiały kompromitujące, a celem – rozpoznanie kurii katowickiej i duchowieństwa parafialnego²⁸. Ksiądz Nawa po latach przyznawał co prawda, że po opuszczeniu przez niego więzienia funkcjonariusze organów bezpieczeństwa nachodzili probostwo prawie codziennie, a ponadto „zmuszano go [...] do spotkań w restauracji”²⁹, nie wspomniał jednak nigdzie, że ten przykry przymus trwał aż do drugiej połowy lat osiemdziesiątych. Co więcej, przynajmniej od roku 1970 był on połączony z wręczaniem duchownemu wynagrodzenia.

Materiały bezpośrednio dotyczące współpracy TW „Doktor” (teczki: personalna i pracy) nie zachowały się, stąd nie sposób ocenić, jak w szczególności kształtowały się jego kontakty z SB. O tym jednak, że nie była to rejestracja fikcyjna, świadczą dane z dwóch innych rodzajów źródeł:

https://silesia.edu.pl/index.php?title=Nawa_Karol, dostęp 23 IX 2019 r. W materiałach administracyjnych Wydziału IV SB znajdują się informacje, że wojewódzkie władze partyjne zamierzały zgodzić się na wcześniejsze uwolnienie ks. Nawy. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/7, t. 16, Notatka przesłana przez kierownika Wydz. Administracyjnego KW PZPR w Katowicach do I sekretarza KW PZPR w Katowicach, Edwarda Gierka z dnia 7 II 1962 r., k. 23–25; *ibidem*, Tezy do rozmowy między przedstawicielem Wojew[ódzkiej] Rady Narodowej a bpem Juliuszem Bieńskim z dnia 6 I 1962 r., k. 26–29; *ibidem*, Notatka informacyjna dot. ks. Nawy z dnia 30 I 1962 r., k. 30–31.

²⁷ W aktach personalnych ks. Karola Nawy znajduje się jego list z 14 stycznia 1961 r. do bp. Bednorza, w którym uwięziony pisze, że odsiedział już 2/3 kary, a więc może starać się o przedterminowe zwolnienie. Informuje dalej ordynariusza, że adwokaci złożyli już w grudniu wniosek w tej sprawie, jednak ks. Nawa obawia się, iż „ich autorytet w wypadku mojego zwolnienia jest za mały” i interwencja przełożonego może być dla niego „ostatnią deską ratunku”. 29 stycznia biskup zwrócił się do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z lakoniczną, dwuzdaniową prośbą o zwolnienie ks. Nawy i uwagą, że podczas pobytu w więzieniu pogorszył się stan jego zdrowia. Zob. Akta personalne ks. Nawy, b.p.

²⁸ IPN BU 2912/1, Kartoteka ogólnoinformacyjna (odtworzeniowa) Biura „C” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, karta EO-4/72 dot. Nawa Karol; AIPN Ka, WUSW Katowice, 00210/1, t. 1, Wypis z dziennika rejestracyjnego KW MO/WUSW w Katowicach dot. nr rej. 6599. Według dziennika materiały dot. TW „Doktor” miały zostać zdjęte z ewidencji 25 I 1990 r. i zniszczone.

²⁹ *Nawa Karol [w:] Leksykon duchowieństwa represjonowanego...*, s. 140.

rejestrów wydatków zrealizowanych w ramach funduszu operacyjnego Wydziału IV SB i kolejnych egzemplarzy doniesień TW „Doktor”, dołączonych do materiałów zbiorczych (tzw. administracyjnych) dotyczących sytuacji w Kościele w województwie katowickim.

Pierwszy typ materiałów to raporty znajdujące się w księgach kasowych funduszu operacyjnego Wydziału IV KW MO/WUSW w Katowicach. Pieniądze z tegoż funduszu służyły do finansowania m.in. wydatków operacyjnych związanych z obsługą i utrzymaniem osobowych źródeł informacji, a prowadzenie księgowości regulowały stosowne zarządzenia, które zobowiązywały funkcjonariuszy do rozliczania wydatków w przeznaczonych do tego rejestrach. W wypadku wypłacenia wynagrodzenia źródłu lub sfinansowania spotkania z OZI (osobowym źródłem informacji) np. w restauracji i pokrycia rachunku za poczęstunek przez funkcjonariusza dokumentowano to w księdze kasowej: odnotowywano datę i wysokość wydatku, nazwisko funkcjonariusza oraz pseudonim (zawsze) i numer rejestracyjny (w większości przypadków) OZI. Wydział IV SB istniał od 1962 do 1989 r., a potem na kilka miesięcy jego zadania przejął Wydział Studiów i Analiz. Zachowane księgi rejestracji funduszu „O” nie obejmują całego tego czasu; brakuje rejestrów z lat 1965–1969, 1971 i 1980–1983. Analiza zapisów dotyczących TW „Doktor” obejmuje zatem tylko część okresu tego współpracy z SB, a jej wyniki zaprezentowano w poniższej tabeli.

Pierwsza z zachowanych ksiąg kasowych, obejmująca okres od 1 sierpnia 1962 r. do 31 grudnia 1964 r., zawiera informacje o 29 spotkaniach, które z TW „Doktor” odbył mjr/ppłk Pikuła³⁰.

Tabela 1. Spotkania mjra/ppłka Pikuły z TW „Doktorem” odnotowane w księdze kasowej za okres 1 VIII 1962 – 31 XII 1964 r.

Data	Koszt (w zł)	Rodzaj wydatku
30 X 1962	254,40	koszt spotkania
14 XI 1962	86,10	koszt spotkania
28 XI 1962	46,60	koszt spotkania
18 XII 1962	59,40	koszt spotkania
3 I 1963	38,90	koszt spotkania
23 I 1963	83,60	koszt spotkania

³⁰ Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/90/2, k. 16, 25–26, 31, 36, 41, 44, 52–53, 56, 59, 63, 66–67, 73, 85, 92–93, 95, 102, 104, 115, 119, 121, 134–135, 138.

Data	Koszt (w zł)	Rodzaj wydatku
31 I 1963	169,60	koszt spotkania
15 II 1963	97,30	koszt spotkania
21 II 1963	48,10	koszt spotkania
22 III 1963	73,65	koszt spotkania
25 III 1963	152,20	koszt spotkania
3 IV 1963	94,70	koszt spotkania
24 IV 1963	85,60	koszt spotkania
14 V 1963	119,20	koszt spotkania
24 V 1963	128,50	koszt spotkania
4 VI 1963	61,60	koszt spotkania
5 VII 1963	139,45	koszt spotkania
13 IX 1963	92,80	koszt spotkania
30 X 1963	26,80	koszt spotkania
15 XI 1963	49,00	koszt spotkania
27 XI 1963	71,00	koszt spotkania
14 I 1964	48,50	koszt spotkania
31 I 1964	141,50	koszt spotkania
28 IV 1964	48,30	koszt spotkania
31 V 1964	72,00	koszt spotkania
8 VI 1964	78,40	koszt spotkania
2 IX 1964	96,00	koszt spotkania
15 IX 1964	48,50	koszt spotkania
5 X 1964	52,40	koszt spotkania

Adnotacja „koszt spotkania” oznacza, że w omawianym czasie TW „Doktor” nie był w żaden sposób wynagradzany przez SB, a jedyne wydatki przez nią poniesione ograniczały się do zorganizowania oprawy spotkań z TW. W sumie w ciągu dwóch lat wydano na ten cel 2564,40 zł.

Kolejna grupa rejestrów obejmuje teczki z lat 1970 i 1972–1979. Zawiera ona informacje o wynagrodzeniach wręczanych TW „Doktor” o numerze rejestracyjnym 6599 i kwotach przeznaczonych na rachunki w restauracji³¹.

³¹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/52, t. 1, Rozliczenie z funduszu „O” Wydz. IV KW MO za I półrocze 1970 r., k. 41, 98, 148, 227, 260, 327; *ibidem*, t. 2, Rozliczenie z funduszu „O” Wydz. IV KW MO za II półrocze 1970 r., k. 116, 181, 183, 232–233, 272, 280,

Tabela 2. Wynagrodzenia dla TW „Doktora” w latach 1970, 1972–1979

Data	Koszt (w zł)	Rodzaj wydatku
20 I 1970	1000	opłata za współpracę
24 II 1970	1000	opłata za współpracę
20 III 1970	1000	opłata za współpracę
28 IV 1970	1000	opłata za przekazane materiały
12 V 1970	1000	wynagrodzenie za przekazane informacje
12 VI 1970	1000	wynagrodzenie za współpracę
28 VIII 1970	1000	wynagrodzenie za informację
23 IX 1970	1000	wynagrodzenie za przekazane informacje
23 IX 1970	86	w restauracji na konsumpcję
29 X 1970	1000	wynagrodzenie za współpracę
29 X 1970	83,40	w restauracji na konsumpcję

322; *ibidem*, t. 3, Wydz. IV – dokumenty finansowe funduszu „O”, I półrocze 1972 r., k. 8, 29, 34, 97, 148, 162, 307; *ibidem*, t. 4, Wydz. IV – dokumenty finansowe funduszu „O”, II półrocze 1972 r., k. 70, 124, 167, 196, 258; AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/51, t. 1, Wydział IV – dokumenty finansowe funduszu „O”, I półrocze 1973 r., k. 3, 28, 85, 120, 207, 241; *ibidem*, t. 2, Wydział IV – dokumenty finansowe funduszu „O”, II półrocze 1973 r., k. 3, 82, 116, 165, 214; *ibidem*, t. 3, Wydział IV – dokumenty finansowe funduszu „O”, I półrocze 1974, k. 38, 56, 99, 139, 195, 253; *ibidem*, t. 4, Wydział IV – dokumenty finansowe funduszu „O”, II półrocze 1974, k. 66, 100, 141, 188–189, 222; *ibidem*, t. 5, Wydział IV – dokumenty finansowe funduszu „O”, I półrocze 1975 r., k. 4, 50, 95, 127, 193, 221; *ibidem*, t. 6, Wydział IV – dokumenty finansowe funduszu „O”, II półrocze 1975 r., k. 11, 91, 125, 180, 239, 270–270/1, 299, *ibidem*, t. 7, Wydział IV – dokumenty finansowe funduszu „O”, I półrocze 1976 r., k. 7, 52, 89, 140, 191, 245, 308; *ibidem*, t. 8, cz. 1, Wydział IV – dokumenty finansowe funduszu „O”, II półrocze 1976 r., k. 7, 114, 157, 199–199/1, 215, 263, 284; *ibidem*, t. 9, Rozliczenie z funduszu „O” za I półrocze 1977 r., k. 22, 88, 123, 195, 259, 291, 314; *ibidem*, t. 10, Rozliczenia z funduszu „O” za II półrocze 1977 r., k. 601, 614; *ibidem*, t. 11, Rozliczenia z funduszu „O” za I półrocze 1978 r., k. 77, 723, 733; *ibidem*, t. 12, Rozliczenia z funduszu „O” za II półrocze 1978 r., k. 246, 445; *ibidem*, t. 13, Rozliczenia z funduszu „O” za I półrocze 1979 r., k. 246; *ibidem*, t. 14, cz. 2, Raporty Wydziału IV KWMO w Katowicach z wykorzystania funduszu „O” w okresie od 13 VIII 1979 r. do 31 XII 1979 r., k. 357, 560. Ponieważ do ksiąg dołączano już wówczas rachunki, wiemy, że podczas spotkań zamawiano np. obiad, ciasto, wino lub koniak, często kawę, a zdarzyła się i coca-cola. Zob. np. AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/52, t. 2, Rachunek z 23 IX 1970 r., k. 183; *ibidem*, Rachunek z 29 X 1970 r., k. 233; *ibidem*, Rachunek z 24 XI 1970 r., k. 280; *ibidem*, t. 3, Rachunek z 19 I 1972 r., k. 29; AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/51, t. 8, cz. 1, Rachunek z 27 X 1976 r., k. 199/1; *ibidem*, t. 10, Rozliczenie z 10 XII 1977 r., k. 602; *ibidem*, t. 10, Rozliczenie z 12 XII 1977 r., k. 615; *ibidem*, t. 12, Rozliczenie z 23 X 1978 r., k. 246.

Data	Koszt (w zł)	Rodzaj wydatku
20 XI 1970	452,50	paczka prezentowa
24 XI 1970	85	w restauracji na konsumpcję
14 XII 1970	1000	wynagrodzenie za przekazane informacje
19 I 1972	1000	wynagrodzenie za przekazywane informacje dot. zagadnienia kleru
19 I 1972	123,40	w kawiarni „Monopol” w Katowicach na konsumpcję
8 II 1972	1000	wynagrodzenie za informacje po zagadnieniu pionu Wydz. IV dot. kleru
7 III 1972	1000	wynagrodzenie za przekazywane informacje dot. kleru
7 IV 1972	1000	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu Wydz. IV
18 IV 1972	1000	wynagrodzenie za przekazywane informacje po zagadnieniu Wydz. IV
21 VI 1972	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu pionu Wydz. IV
21 VIII 1972	1000	wynagrodzenie za współpracę
18 IX 1972	1000	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu Wydz. IV
16 X 1972	1000	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu pionu Wydz. IV
6 XI 1972	1000	wynagrodzenie za informacje po zagadnieniu pionu IV
11 XII 1972	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje do sprawy nr 6232
9 I 1973	1000	wynagrodzenie za współpracę – przekazywane informacje
3 II 1973	1000	wynagrodzenie za przekazywane informacje po zagadnieniu kleru
7 III 1973	1000	wynagrodzenie za przekazywane informacje po zagadnieniu kleru i współpracę po klerze

Anna Badura

Data	Koszt (w zł)	Rodzaj wydatku
2 IV 1973	1000	wynagrodzenie za przekazywane informacje po zag[adnieniu] pionu IV
14 V 1973	1000	wynagrodzenie za przekazywane informacje po zagadnieniu kleru, dezintegracyjne
4 VI 1973	1000	wynagrodzenie za przekazywanie informacji po zag[adnieniu] pionu IV
5 VII 1973	1000	wynagrodzenie za współpracę i przekazywane informacje po zagadnieniu pionu IV
5 IX 1973	1500	wynagrodzenie za przekazywane informacje po zagadnieniu pionu IV
2 X 1973	1000	wynagrodzenie za przekazywane informacje po pionie IV
7 XI 1973	1500	wynagrodzenie za informacje po zagadnieniu pionu IV
8 XII 1973	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu pionu IV
21 I 1974	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu pionu IV
6 II 1974	1500	wynagrodzenie za informacje po pionie Wydz. IV
2 III 1974	1500	wynagrodzenie za przekazywane informacje po zag[adnieniu] pionu IV
2 IV 1974	1500	wynagrodzenie za informacje przekazane po zag[adnieniu] pionu IV
8 V 1974	1500	wynagrodzenie za przekazywane informacje po zagadnieniu pionu IV
5 VI 1974	1500	wynagrodzenie za informacje po zagadnieniu pionu IV
18 VIII 1974	1500	wynagrodzenie za współpracę – m-c sierpień 1974 r.
3 IX 1974	1500	wynagrodzenie za przekazywane informacje po pionie Wydz. IV
11 X 1974	1500	wynagrodzenie za współpracę za m-c październik [19]74 r.

Data	Koszt (w zł)	Rodzaj wydatku
11 XI 1974	175	wiązanka kwiatów za współpracę, z okazji imienin
11 XI 1974	1500	wynagrodzenie za przekazywane informacje po zagadnieniu Wydz. IV
11 XII 1974	1500	wynagrodzenie za współpracę za m-c grudzień 1974 r.
7 I 1975	1500	wynagrodzenie za współpracę, styczeń 1975
8 II 1975	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu pionu IV
13 III 1975	1500	wynagrodzenie za współpracę i przekazywane informacje po zagadn[ieniu] pionu IV
9 IV 1975	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu pionu IV
8 V 1975	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu pionu IV
5 VI 1975	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu pionu IV
5 VII 1975	1500	wynagrodzenie za przekazywane informacje po zagadnieniu kleru
21 VIII 1975	1500	wynagrodzenie za współpracę i przekazywane informacje po zagadnieniu pionu IV
9 IX 1975	1500	wynagrodzenie za współpracę i przekazywane informacje po zagadnieniu pionu Wydz. IV
6 X 1975	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po pionie IV
6 XI 1975	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu pionu IV
26 XI 1975	910	prezent (lampa) z okazji urodzin TW
4 XII 1975	1500	wynagrodzenie za współpracę w grudniu
7 I 1976	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu pionu IV
9 II 1976	1500	wynagrodzenie za współpracę – informacje przekazywane po zagadnieniu kleru

Anna Badura

Data	Koszt (w zł)	Rodzaj wydatku
2 III 1976	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu pionu IV
21 III 1976	120	zwrot kosztów podróży za dojazd na spotkanie
10 IV 1976	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu Wydz. IV
7 V 1976	1500	wynagrodzenie za współpracę w maju 1976 r.
4 VI 1976	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu pionu IV
7 VII 1976	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu kleru
13 IX 1976	1500	wynagrodzenie za współpracę we wrześniu [19]76 r.
8 X 1976	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zag[adnieniu] pionu IV
27 X 1976	126	w czasie spotkania na konsumpcję
4 XI 1976	172	kwiaty z okazji urodzin TW Doktor
12 XII 1976	1500	wynagrodzenie za współpracę w listopadzie 1976 r.
3 XII 1976	1500	wynagrodzenie za informację przekazaną po zagadnieniu pionu IV
14 I 1977	1500	wynagrodzenie za informacje przekazane po zagadnieniu kleru
12 II 1977	1500	wynagrodzenie za współpracę w lutym 1977 r.
3 III 1977	1500	wynagrodzenie za przekazane informacje po zag[adnieniu] kleru
4 IV 1977	1500	wynagrodzenie za współpracę i przekazywane informacje po pionie IV
3 V 1977	1500	wynagrodzenie za współpracę i informacje przekazane po pionie IV
16 V 1977	300	nagroda rzeczowa w postaci znaczka opłaty paszportowej, za przekazane informacje po pionie IV
26 V 1977	1500	wynagrodzenie za wykonanie zadania operacyjnego do sprawy „Piekary 77”

Data	Koszt (w zł)	Rodzaj wydatku
10 XII 1977	98	w kawiarni „Hawana” w Bytomiu na poczęstunek
12 XII 1977	99	w kawiarni „Hawana” w Bytomiu na poczęstunek
17 I 1978	1500	wynagrodzenie za współpracę w okresie od maja [19]77 r. do stycznia 1978 r.
27 V 1978	100	w kawiarni „Ludowa” w Bytomiu na poczęstunek
29 V 1978	98	w kawiarni „Ludowa” w Bytomiu na poczęstunek
18 X 1978	78	w kawiarni „Ludowa” w Bytomiu na poczęstunek
20 XII 1978	1000	nagroda rzeczowa w postaci butelki koniaku „Camus” równowartości 1000 zł za współpracę w okresie od stycznia do grudnia [19]78 r.
9 IV 1979	1000	nagroda rzeczowa w postaci butelki koniaku „Kamus” równowartości 1000 zł za współpracę w okresie od stycznia do kwietnia [19]79 r.
5 XI 1979	120	nagroda rzeczowa w postaci wiązanki kwiatów równowartości 120 zł z okazji obchodzonej rocznicy święceń
21 XII 1979	2050	nagroda rzeczowa w postaci lornetki teatralnej równowartości 2050 zł za współpracę w okresie od 1 IX do 31 XII [19]79 r.

Wśród wszystkich raportów dotyczących wydatków związanych z tym OZI jest w tej grupie jeden, który budzi pewne wątpliwości, dlatego nie został ujęty w tabeli razem z innymi³².

³² 13 I 1972 r. ppłk Pikuła wydał 548 zł na paczkę żywnościową dla źródła opisanego jako „ko., ks.: WF” o numerze rejestracyjnym 6599 (zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/52, t. 3, Raport z 13 I 1972 r., k. 4). Mogło chodzić o kontakt operacyjny lub kontakt służbowy, ewentualnie o kontakt operacyjny, którym był ksiądz o inicjałach W.F., ale nie wiadomo, dlaczego przypisano mu numer, pod którym występował TW „Doktor”. Ponieważ nie sposób wyjaśnić tych rozbieżności, zostały one rozstrzygnięte na korzyść TW „Doktor” i pominięte w powyższym zestawieniu. W innym miejscu (Raport z 21 VIII 1972 r., zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/52, t. 4, Raport z 21 VIII 1972 r., k. 70) TW „Doktor” przypisano inny numer rejestracyjny (6600 zamiast 6599). Pomyłka ta wyniknęła prawdopodobnie stąd, że pod numerem 6600 był zarejestrowany inny ważny TW Wydz. IV o pseudonimie „Magister” (również prowadzony przez ppłk. Pikułę), przekazujący informacje na temat katowickiej kurii. Tę kwotę zamieszczono wśród pozostałych przekazanych TW „Doktor”, ponieważ doszło raczej do pomylenia numerów rejestracyjnych niż pseudonimów, łatwiej kojarzących się z konkretną osobą niż kombinacja cyfr.

W większości raportów znajduje się adnotacja, że informacje były przekazywane do sprawy nr 6232, czyli rozpracowania kurii katowickiej, a także że wynagrodzenie obejmuje „wykonanie zadania operacyjnego do sprawy nr 6232”. Sformułowanie to (oprócz numeru sprawy) było jednak zawarte w druku, który wypełniano, gdy informowano o wydanych pieniądzach. To dlatego trudno rozstrzygnąć na tej podstawie, czy TW „Doktor” faktycznie wykonywał jakieś zadania, czy „tylko” przekazywał informacje – zwłaszcza że szczegółowość i dokładność wypełnienia druku zależała od funkcjonariusza. Za każdym razem w ww. druku wpisywano odręcznie m.in. opis, który w tabeli znalazł się w kolumnie „rodzaj wydatku”.

Analiza kwot przeznaczonych na spotkanie lub/i wynagrodzenie TW „Doktor” pokazuje wyraźną zmianę, datującą się na drugą połowę 1977 r. Od tego czasu wynagrodzenia w gotówce ustępują „nagrodom rzeczowym”, a odnotowane w księgach kasowych wydatki są znacznie rzadsze (co nie musi wcale oznaczać, że informacje od TW odbierano rzadziej, bo nie każde spotkanie wiązało się z gratyfikacją). Nowy sposób wynagradzania źródła zbiegł się ze zmianą oficera prowadzącego, która nastąpiła po przejściu ppłk. Pikuły na emeryturę w czerwcu – dla ścisłości: na emeryturę przeszedł 31 maja, więc był na niej od czerwca 1977 r. TW „Doktor” przejął kpt. Jerzy Zając (od 1978 r. mjr), zastępca naczelnika Wydziału IV, który pod koniec czerwca 1977 r. wrócił z dziesięciomiesięcznego Kursu Specjalnego Wyższej Szkoły KGB w Moskwie (w raportach kasowych dot. TW „Doktor” pierwszy raz pojawił się z datą 10 grudnia 1977 r.). Gdy 1 września 1979 r. został naczelnikiem Wydziału IV KWMO w Siedlcach³³, TW „Doktor” trafił do kpt. Kazimierza Goraja (ich pierwsze udokumentowane spotkanie odbyło się 26 września 1979 r., zob. niżej), który objął stanowisko zastępcy naczelnika po Jerzym Zającu i pozostawał na nim do końca lutego 1981 r.³⁴ Nie wiadomo, do kiedy prowadził TW „Doktor”, ale na pewno przyjmował od niego informacje jeszcze pod koniec 1980 r. (zob. niżej). Kolejnym i ostatnim funkcjonariuszem prowadzącym TW „Doktor” był ppłk Waldemar Wiechno, od 1 kwietnia 1980 r. zastępca naczelnika Wydziału IV, a od 16 października 1983 r. naczelnik tego wydziału³⁵. Jego raporty znajdują się w ostatniej grupie zachowanych rejestrów, obejmującej okres od początku 1984 r. do połowy roku 1990³⁶.

³³ Zając Jerzy (od 1980 r. Zaczyński Jerzy) [w:] *Kadra bezpieczeństwa 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim*, wstęp i red. W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, Katowice 2009, s. 525–526.

³⁴ Goraj Kazimierz [w:] *Kadra bezpieczeństwa 1945–1990...*, s. 215–216.

³⁵ Wiechno Waldemar [w:] *Kadra bezpieczeństwa 1945–1990...*, s. 499–500.

³⁶ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/40, t. 11, Rozliczenia z funduszu „O” za II kwartał 1984 r. (27 III – 28 VI), k. 39–40, 106–107; *ibidem*, t. 2, Rozliczenia z funduszu „O” za III kwartał 1984 r. (16 VII – 10 X), k. 63–63/1; *ibidem*, t. 12, Rozliczenia z fun-

Tabela 3. Kwoty przekazane TW „Doktorowi” w latach 1984–1990

Data	Koszt (w zł)	Rodzaj wydatku
2 IV 1984	632	na spotkaniu z TW ps. „Doktor” na konsumpcję
20 IV 1984	1300	nagroda rzeczowa w postaci paczki upominkowej równowartości 1300 zł za przekazane informacje do sprawy nr 6232
23 VIII 1984	1300	nagroda rzeczowa w postaci książki równowartości 1300 zł („Pielgrzymka do Ojczyzny”)
30 X 1984	4550	nagroda rzeczowa w postaci kompletu kryształowego równowartości 4550 zł za przekazane informacje do sprawy nr 6232
23 II 1985	800	w restauracji „Rogacz” na konsumpcję
14 III 1985	970	w restauracji „Centrum” w Sosnowcu na konsumpcję
14 III 1985	3140	nagroda rzeczowa w postaci paczki upominkowej równowartości 3140 zł za przekazane informacje do sprawy nr 6232
16 IV 1985	560	w restauracji na konsumpcję
12 VIII 1985	805	w restauracji „Rogacz” na konsumpcję
6 XI 1985	9750	nagroda rzeczowa w postaci kryształowego pucharu równowartości 9750 zł za przekazywane informacje do sprawy „Camera” nr 6232, jak i z okazji imienin i 70. rocznicy urodzin
5 XI 1986	7320	nagroda rzeczowa w postaci neseseru równowartości 7320 zł za współpracę za rok 1986

W podsumowaniu wątku wynagrodzeń przekazywanych przez funkcjonariuszy SB TW „Doktor” warto porównać wartość jego nagród z wysokością przeciętnych dochodów. W latach siedemdziesiątych TW „Doktor” opłacano kwotą 1000–1500 zł, a średnie wynagrodzenie wynosiło wówczas od 2235 zł miesięcznie w roku 1970 do 5327 w 1979 r.

duszu „O” za IV kwartał 1984 r. (11 X – 30 XII), k. 37–38; *ibidem*, t. 3, Rozliczenia i raporty z funduszu „O” za I kwartał 1985 r., k. 59–59/1; 95–95/1, 98; *ibidem*, t. 4, Rozliczenia z funduszu „O” za II kwartał 1985 r., k. 44–45; *ibidem*, t. 5, Rozliczenia i raporty z funduszu „O” za III kwartał 1985 r., k. 39–39/1; *ibidem*, t. 6, Rozliczenia z funduszu „O” za II półrocze 1985 r. (20 IX – 31 XII), k. 70–71; *ibidem*, t. 8, Rozliczenie z funduszu „O” za II półrocze 1986 r., k. 105–106. W rozliczeniach za I półrocze 1986 r. oraz lata 1987, 1988, 1989 i 1990 (dotyczących już nie Wydziału IV, lecz Studiów i Analiz) nie ma żadnych informacji o wydatkach związanych z TW „Doktor”.

W kolejnej dekadzie TW otrzymywał nagrody rzeczowe, których wartość wahała się między 1300 zł a 9750 zł, podczas gdy przeciętne wynagrodzenie miesięczne osiągnęło wysokość 16 838 zł w 1984 r., a w 1986 r., ostatnim roku udokumentowanej współpracy – 24 095 zł³⁷. Oznacza to, że zwykle jednorazowo tajny współpracownik otrzymywał ok. 30 proc. średniej pensji, ale czasami wartość nagrody dochodziła nawet do połowy (lub ją przekraczała) tego, na co wielu pracowało przez miesiąc. Było tak np. w latach 1970–1971, gdy TW otrzymywał po 1000 zł, a średnie wynagrodzenie wynosiło odpowiednio 2235 zł i 2358 zł, oraz pod koniec roku 1973 i w 1974 r., gdy „Doktorowi” wręczano 1500 zł, a przeciętną pensję wyliczono na 2798 zł i 3185 zł. Relatywnie drogi był też prezent wręczony TW w listopadzie 1985 r. (9750 zł), gdy statystyczny zarobek osiągnął kwotę 20 005 zł.

Drugi typ materiałów świadczących o współpracy TW „Doktor” z SB to wspomniane już kolejne egzemplarze doniesień tego OZI odnalezione w materiałach administracyjnych wśród notatek i analiz funkcjonariuszy oraz informacji od innych tajnych współpracowników (egzemplarze nr 1 znajdowały się w teczce pracy TW). Niech ich szczegółową analizę w tym miejscu poprzedzą tylko ogólne uwagi. Po pierwsze, wszystkie informacje z wyjątkiem jednej zostały zapisane przez funkcjonariuszy prowadzących po spotkaniu z TW. Po drugie, przekazywane przez TW „Doktor” liczne wiadomości bardzo rzadko były dopełniane jego komentarzem.

Pierwsze zachowane doniesienie nosi datę 16 października 1962 r. i jest oznaczone numerem 6/62. Tajny współpracownik informował o swoim spotkaniu z bp. Bednorzem i abp. Bolesławem Kominkiem przed ich wyjazdem na obrady soborowe, o rozczarowaniu bp. Jerzego Stroby i bp. Wilhelma Pluty odmową wydania paszportu na ten wyjazd, o nieufności środowiska kurii katowickiej wobec ks. Romualda Raka i ks. Stanisława Szymeckiego, rozmowach znajomych księży na temat soboru. Otrzymał zadanie informowania o sytuacji w kurii (zmiany personalne, perspektywy poszczególnych osób) i scharakteryzowania biskupów: Pluty, Stroby i Ignacego Jeża. W uwagach do spotkania mjr Pikuła zapisał, że odbyło się ono w bytomskiej kawiarni (brak w księdze kasowej funduszu „O”), że TW jest chętny do współpracy, wyzbywa się skrupułów i że poprosił o pomoc w załatwieniu prawa jazdy dla Jana Włodarczuka (chodzi prawdopodobnie o kościelnego z Chorzowa, Włodarczaka) w Wydziale Komunikacyjnym PMRN w Chorzowie. Kolejne spotkanie umówiono na 30 października w Bytomiu (jest to pierwsze spotkanie odnotowane

³⁷ Zob. <https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki/wskazniki/przecietne-wynagrodzenie-w-latach>, dostęp: 24 IX 2019 r.

w księdze kasowej funduszu operacyjnego, zob. wyżej). W jego trakcie TW przekazał relację m.in. na temat rozmów księży dekanatu piekarskiego dotyczących kryzysu kubańskiego i trwającego soboru³⁸.

W lipcu 1963 r. TW „Doktor” mówił o planowanej konferencji przed-soborowej biskupów: Pluty, Stroby, Bednorza, Juliusza Bieńka, Józefa Kurpasa, Pawła Latuska i abp. Bolesława Kominka w Koniakowie (co przykuło uwagę SB) oraz o sprawach personalnych w diecezji³⁹. We wrześniu streścił tematy poruszane podczas konferencji rejonowych (punkty katechetyczne, encyklika *Pacem in terris*, sytuacja Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego (WŚSD) z siedzibą w Krakowie, a zwłaszcza próby odebrania budynku przez władze). O wszystkim postanowiono zawiadomić Departament IV MSW, a informacje o WŚSD przekazać do Wydziału IV KW MO w Krakowie⁴⁰.

W 1964 r. opisano zadania, które planowano zlecić TW „Doktor” w związku z planowanym przez niego wyjazdem do siostry do RFN. Miał zainteresować się m.in. księżmi działającymi w środowisku Górnoślązaków, a także samymi Górnoślązakami mieszkającymi w rejonie Stuttgartu, ich kontaktem z rodzinami w kraju, działalnością w ziomkostwach. Miał też odwiedzić „biskupa Woźnicę”⁴¹ i wypytać go o jego kontakty z duchownymi i świeckimi z diecezji katowickiej, a w końcu pozyskać jego względy i umożliwić podtrzymywanie znajomości. Kolejne zadanie dotyczyło nawiązania kontaktów z księżmi pochodzenia polskiego pracującymi w kurii we Frankfurcie nad Menem i ustalenia ich relacji z rodzinami i duchownymi w Polsce. Wreszcie TW „Doktor” miał po uzyskaniu włoskiej wizy udać się na III sesję soboru i zwrócić uwagę na zachowania i wystąpienia polskich księży⁴². Z akt paszportowych

³⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/75, Doniesienie agenturalne nr 6/62, źródło: „Doktor”, 16 X 1962 r., k. 146–148; *ibidem*, Wyciąg z doniesienia agent[uralnego] z dnia 30 X [19]62 r. t. wsp. ps. „Doktor”, k. 235–236.

³⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/18, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 5 VII 1963 r., k. 366–368 (spotkanie w hotelu; według równoległej notatki z księgi kasowej – zob. wyżej – mjr Pikula wydał na nie 139,45 zł).

⁴⁰ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/65, t. 2/1, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 13 IX 1963 r., k. 17–19 (do spotkania doszło w hotelu, co potwierdza zapis z księgi kasowej funduszu „O”: ppłk Pikula wydał wtedy 92,80 zł – zob. wyżej).

⁴¹ Chodzi zapewne o ks. Franciszka Woźnicę (1902–1979), wikariusza generalnego diecezji katowickiej w okresie II wojny światowej (od 1942 r.), który – mimo propolskiej postawy – został po wojnie zmuszony do wyjazdu z kraju. Udał się do RFN, gdzie ostatecznie zamieszkał w Kolonii, ale do końca życia był księdzem diecezji katowickiej. Zob. https://silesia.edu.pl/index.php?title=Wo%C5%BAnica_Franciszek, dostęp 12 VIII 2019 r.

⁴² AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/84, Zadanie dla TW ps. „Doktor” z dn. 29 VI [19]64 r., k. 2, 14–17.

ks. Karola Nawy wynika, że 6 kwietnia 1964 r. złożył wniosek z prośbą o wydanie paszportu na wyjazd do siostry do RFN. Do wniosku dołączył otrzymane od niej zaproszenie, zaświadczenie z biura podróży „Orbis” o posiadaniu środków na zakup biletów na podróż, pismo z kurii katowickiej zezwalające na sześciotygodniowy urlop i zaświadczenie z sekretariatu prymasa, potwierdzające planowany wyjazd oraz zgodę ordynariusza katowickiego i prymasa⁴³. 26 sierpnia podpisano dokument odmawiający mu prawa do wyjazdu, od którego skutecznie odwołał się na początku września. W październiku odebrał paszport i jeszcze w tym roku odwiedził siostrę. Do Włoch prawdopodobnie nie pojechał, nie wiadomo też, czy wykonał pozostałe zadania⁴⁴. Wcześniej, we wrześniu, TW „Doktor” zameldował o konsekracji kościoła w Katowicach-Józefowcu i pielgrzymce księży do Miasteczka Śląskiego, podczas której omawiano m.in. sprawy soboru i katechezy⁴⁵.

W 1965 r. „Doktor” informował o kwietniowych konferencjach rejonowych i poruszanych w ich trakcie sprawach (podejmowanie prac społecznych, katechizacja), a także o opiniach księży wyrażanych podczas spotkań towarzyskich na temat zbliżających się wyborów do Sejmu i sytuacji Kościoła w Polsce (z notatki wynika, że duchowni oceniali ją dobrze). We wrześniu przekazał wiadomości o srebrnym jubileuszu kapłaństwa ks. Józefa Myrды z USA i sprawach personalnych. Miesiąc później mówił o pielgrzymce księży do Piekar Śląskich (msza, droga krzyżowa, wystąpienia dotyczące katechezy), konferencjach rejonowych (sobór, sprawa poboru kleryków do wojska, katechizacja) i zapytywaniach księży na temat organizacji Kościoła na Ziemiach Odzyskanych⁴⁶.

Z roku 1966 pochodzi informacja o wrześniowym odpuszczeniu w piekarskiej bazylice, zwłaszcza o nawołujących do zgody i dialogu z władzami wypowiedziach bp. Bednorza w trakcie kolacji. Z października zachowały się dwa doniesienia. Pierwsze dotyczyło m.in. wrześniowej konferencji

⁴³ AIPN Ka, WUSW Katowice, 188/17191, Podanie o wydanie paszportu na wyjazd za granicę do NRF z 6 IV 1964 r., b.p.; Zaświadczenie z sekretariatu prymasa Polski z 29 IV 1964 r., b.p.; Pismo z kurii diecezjalnej z Katowic z 7 IV 1964 r., b.p.; Zaproszenie od Adelajdy Nawy z 18 II 1964 r., b.p.; Zaświadczenie nr 024347 z Polskiego Biura Podróży „Orbis” z 20 VI 1964 r., b.p.

⁴⁴ *Ibidem*, Decyzja z 26 VIII 1964 r., b.p.; Odwołanie ks. Nawy z 5 IX 1964 r., b.p.; Zmiana decyzji organów paszportowych z 19 X 1964 r., b.p.; Podanie o zezwolenie na wyjazd za granicę z 24 IV 1967 r., b.p.

⁴⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/123, t. 1, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 2 IX 1964 r., k. 378 (spotkanie zorganizowano w hotelu, potwierdza je informacja z księgi kasowej funduszu „O”, według której ppłk Pikula wydał wtedy 96 zł, zob. wyżej).

⁴⁶ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 6 X 1965 r., k. 277–278; *ibidem*, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 6 IX 1965 r., k. 282–283 (oba te spotkania były w samochodzie); *ibidem*, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 8 IV 1965 r., k. 305.

dziekanów i peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Drugie, obszerniejsze, streszczało: uroczystość poświęcenia dzwonów w parafii w Świerklanach, konferencję rejonową, na której omawiano sprawy związane z soborem, sytuację w WSSD. Z listopada pochodzą informacje o ogólnopolskiej konferencji referentów duszpasterskich i zebraniu spowiedników siostr zakonnych (TW miał tam referat) w Katowicach⁴⁷.

Na początku stycznia 1967 r. TW „Doktor” relacjonował dyskusje księży dotyczące ewentualnego zamykania seminariów duchownych przez władze i kwestie personalne⁴⁸, a we wrześniu opisał pielgrzymkę księży diecezji katowickiej do Częstochowy (wystąpienia generała paulinów, o. Jerzego Tomzińskiego, bp. Stefana Bareły i bp. Herberta Bednorza, referaty rektora KUL, ks. prof. Wincentego Granata; TW wspominał nawet o posiłku, który im podano – kapuśniak i chleb)⁴⁹.

Pod koniec marca 1968 r. tajny współpracownik przekazał informację o złotym jubileuszu kapłaństwa bp. Juliusza Bieńka i konferencji rejonowej z udziałem bp. Czesława Domina. W maju tego roku relacjonował najpierw przygotowania do majowej pielgrzymki piekarskiej, a później przebieg obiadu po jej zakończeniu (zwłaszcza rozmowę bp. Bednorza z kard. Wojtyłą), dalej – opinie księży o bp. Bednorzu, zmiany w WSSD, reakcje kleryków i księży na decyzję ordynariusza dotyczące rocznej pracy kleryków oraz działalność diecezjalnej rady duszpasterskiej. W czerwcu mówił o zmianach personalnych, zamieszkaniu ordynariusza w willi przy ul. Francuskiej i jego planach urlopowych. W sierpniu TW „Doktor” informował o rozmowach księży na temat sytuacji w Czechosłowacji, petycji wystosowanej do bp. Bednorza przez wikarych w średnim wieku, którzy chcieliby już objąć probostwa, oraz o żeńskiej pielgrzymce do Piekars⁵⁰. W październiku – o komentarzach księży przed V Zjazdem PZPR⁵¹.

⁴⁷ *Ibidem*, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 25 X 1966 r., k. 29–30; *ibidem*, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 30 XI 1966 r., k. 54–55; *ibidem*, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 5 X 1966 r., k. 91–92; *ibidem*, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 13 IX 1966 r., k. 100–101 (wszystkie wymienione tu spotkania odbyły się w samochodzie).

⁴⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/65, t. 2/2, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 4 I 1967 r., k. 166.

⁴⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/123, t. 2, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 5 IX 1967 r., k. 311–313.

⁵⁰ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/123, t. 2, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor” z 29 III 1968 r., k. 223; *ibidem*, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor” z 28 V 1968 r., k. 168–169; *ibidem*, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor” z 9 V 1968 r., k. 181–182; *ibidem*, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 25 VI 1968 r., k. 133–134; *ibidem*, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor” z 6 VIII 1968 r., k. 113–114; *ibidem*, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor” z 20 VIII 1968 r., k. 115.

⁵¹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/8, t. 1, Wyciąg z doniesienia TW ps. „Doktor” z dnia 29 X 1968 r., k. 17.

Z kwietnia 1969 r. zachowała się informacja o postawie i opiniach księży wobec nadchodzących wyborów do Sejmu⁵², z grudnia tego roku – o zebraniu dziekanów, konflikcie bp. Bednorza z ks. Gustawem Klapuchem, spekulacjach na temat biskupstwa dla ks. Benedykta Woźnicy i komentarzach na temat rozmów między PRL a RFN⁵³. W 1970 r. TW „Doktor” przekazał komentarze duchownych i świeckich na temat grudniowej podwyżki cen⁵⁴.

Nie odnaleziono żadnych informacji z czterech kolejnych lat, jednak z rejestrów funduszu „O” wiadomo, że kontakty TW „Doktor” z SB były w tym czasie intensywne. Kolejne zachowane doniesienia przenoszą nas już do ostatnich miesięcy roku 1975. W październiku TW opisał spotkanie księży wyświęconych w 1939 r. (był to rocznik ks. Nawy), sytuację Polaków, którzy wyjechali do RFN, oraz nastroje duchownych przed VII Zjazdem PZPR; w listopadzie – rozmowy gości zaproszonych na imieniny TW (nowy podział administracyjny kraju, kredyty zaciągane przez ekipę Edwarda Gierka, wyjazdy stałe do RFN) i konferencję posynodalną w Piekarach (tematy: budownictwo sakralne, zbliżający się VII Zjazd PZPR). Z grudnia 1975 r. zachowało się odręcznie napisane przez TW „Doktor” doniesienie, w którym ten streścił, jak wraz ze swymi wikarymi słuchał przemówienia Edwarda Gierka. „Wsluchiwałem się – dodał – w uwagi, jakie oni robili”, po czym zawarł je w tymże doniesieniu: księża Henryk Kołodziej i Stanisław Chrostek chwalili wystąpienie, ale „wyrazili zastrzeżenie co do socjalistycznego wychowania i do szkół zbiorczych”. Potem TW przytoczył jeszcze opinię ks. Antoniego Brzóska z Świerklańca na temat przemówienia I sekretarza KC PZPR⁵⁵.

W tym samym miesiącu, jeszcze przed świętami, ppłk Pikula spisał informacje dotyczące przebiegu odwiedzin kolędowych: TW opowiedział wtedy,

⁵² AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/104, t. 1, Wyciąg z doniesienia TW ps. „Doktor” z dn. 22 IV [19]69 r., k. 150.

⁵³ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/9, t. 2, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 4 XII 1969 r., k. 241–242; *ibidem*, Doniesienie agenturalne, źródło: „Doktor”, 18 XII 1969 r., k. 243–244.

⁵⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/50, Wyciąg z doniesienia TW ps. „Doktor” z dnia 14 XII 1970 r., k. 85 (TW otrzymał wtedy 1000 zł jako „wynagrodzenie za przekazane informacje”, zob. wyżej).

⁵⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/44/2, Informacja, źródło: „Doktor”, 14 X 1975 r., k. 188; *ibidem*, Informacja, źródło: „Doktor”, 27 X 1975 r., k. 187; *ibidem*, Informacja, źródło: „Doktor”, 6 XI 1975 r., k. 183 („wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu pionu IV” wyniosło wtedy 1500 zł, zob. wyżej); *ibidem*, Informacja, źródło: „Doktor”, 26 XI 1975 r., k. 182 (TW dostał wtedy w prezencie urodzinowym lampę, zob. wyżej); *ibidem*, Notatka TW „Doktor” z 9 XII 1975 r., k. 180. Wspomniani księża faktycznie w 1975 r. pracowali w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Rojcy. Zob. K. Nawa, *Budowaliśmy nowy kościół...*, s. 67–68, 70–71; https://silesia.edu.pl/index.php?title=Ko%C5%82odziej_Henryk_1942, dostęp 30 VIII 2019 r.

jak odwoził parafian rozważających emigrację do RFN od tego pomysłu. Przekonywał, że na Zachód nie warto wyjeżdżać, bo tam „wcale tak dobrze nie jest”. Wspominał o bezrobociu i tęsknocie nękającej emigrantów, podkreślał obowiązek pracy dla ojczyzny. Zapewniał rozmówców, że choć ma w Niemczech Zachodnich rodzinę, to nie chciałby „tam pozostać nigdy. Odwiedzić, jak się rodzinę odwiedza, lecz nic poza tym”. Z tymi deklaracjami kontrastują znajdujące się w aktach personalnych ks. Nawy podania kierowane do bp. Bednorza w latach 1977, 1978 i 1979, w których duchowny bezskutecznie prosił ordynariusza o zgodę na stały wyjazd do RFN⁵⁶.

W styczniu 1976 r. TW zameldował o rozmowach księży na temat zmiany konstytucji (m.in. zapis o PZPR jako o przewodniej sile społeczeństwa). W marcu relacjonował wypowiedzi księży dotyczące wyborów i przebieg konferencji rejonowych. Wspominał m.in. o ostrzeżeniu udzielonym ich uczestnikom, aby duchowni starający się o paszport nie dali się namówić do współpracy. W kwietniu informował o zebraniu Rady Kapłańskiej, podczas którego omawiano plan jej działalności, rekolekcje kapłańskie i dobre relacje państwo–Kościół, a zwłaszcza możliwość budowy nowych kościołów w diecezji i uzyskanie budynku dla seminarium. W czerwcu przekazał komentarze bp. Jeża i bp. Stroby oraz księży z diecezji na temat wydarzeń w Warszawie i Radomiu (przeważały opinie, że trzeba uspokoić ludzi i nie dolewać oliwy do ognia). W lipcu omówił komentarze księży na temat trudnej sytuacji gospodarczej. Otrzymał wtedy zadania w związku z planowanym wyjazdem do siostry w RFN. Miał m.in. ustalić, co mówi się na temat stosunków Polska–RFN oraz jaka jest sytuacja uciekinierów z Polski. W grudniu zreferował ppłk. Pikule konferencję rejonową w Tarnowskich Górach (budowa kościołów, prośba o pozostanie księży na Śląsku i niewyjeżdżanie do RFN), opinie księży o sytuacji w kraju (wyjątkowo także swoją – że za okupacji było gorzej, a teraz rzetelną pracą wyjdziemy z kryzysu)⁵⁷.

⁵⁶ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/44/2, Informacja, źródło: „Doktor”, 22 XII 1975 r., k. 178; Akta personalne ks. Karola Nawy, b.p.

⁵⁷ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/44/2, Informacja, źródło: „Doktor”, 3 XII 1976 r., k. 150 (spotkanie w samochodzie służbowym, zgodnie z rozliczeniem funduszu „O” TW otrzymał wtedy 1500 zł jako „wynagrodzenie za informację przekazaną po zagadnieniu pionu IV”, zob. wyżej); *ibidem*, Informacja, źródło: „Doktor”, 30 VI 1976 r., k. 164 (spotkanie w hotelu „Bristol” w Bytomiu); *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 26 IV 1976 r., k. 170–171 (spotkanie w samochodzie służbowym); *ibidem*, Informacja, źródło: „Doktor”, 2 III 1976 r., k. 172–173 (TW został wynagrodzony kwotą 1500 zł za „przekazane informacje po zagadnieniu pionu IV”, zob. wyżej); *ibidem*, Informacja, źródło: TW „Doktor”, 18 III 1976 r., k. 174–175; *ibidem*, Informacja, źródło: TW „Doktor”, 29 I 1976 r., k. 177; *ibidem*, Informacja, źródło: „Doktor”, 7 VII 1976 r., k. 163 (spotkanie w hotelu „Bristol”, a TW otrzymał 1500 zł jako „wynagrodzenie za przekazane informacje po zagadnieniu kleru”, zob. wyżej). Akta paszportowe ks. Nawy

Z 1977 r. zachowały się informacje o zebraniu ordynariuszy w Zakopanem, przebiegu i tematyce rozmów podczas kolędy (styczeń), zebraniu Rady Kapłańskiej (luty; omawiano sprawy peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, katechizacji i zakaz popierania KOR przez księży)⁵⁸, konferencji rejonowej w Tarnowskich Górach (marzec) oraz konwencji wielkanocnym dekanatu piekarskiego (kwiecień)⁵⁹, kolejnej konferencji rejonowej i zbliżającej się męskiej pielgrzymce do Piekar (maj)⁶⁰.

W odnalezionych doniesieniach z 1978 r. TW „Doktor” informował w kwietniu o przebiegu Dnia Teologa i konwencji księży z dekanatu piekarskiego, podczas którego m.in. przypomniano zakaz wstępowania księży do Caritasu i omawiano kwestie duszpasterstwa robotników. Przekazał też kilka informacji o zmianach personalnych w diecezji i o bp. Strobie – głównie o możliwości objęcia przez niego archidiecezji poznańskiej (te ważne dane miały być przekazane do Wydziału IV Departamentu IV MSW i do Szczecina). W październiku mówił o reakcjach na wybór Karola Wojtyły na papieża i przygotowaniach abp. Stroby do ingresu w Poznaniu. Dostał też zadanie, aby uczestniczyć w tych uroczystościach i wypytać arcybiskupa o papieża i sytuację w Episkopacie⁶¹.

Z roku 1979 zachowało się kilka doniesień. W kwietniu TW informował o bardzo ważnej i rozstrzygającej się wtedy sprawie planów wizyty papieża Jana Pawła II w Piekarach Śląskich podczas pierwszej pielgrzymki do Polski, o zabiegach bp. Bednorza w tej sprawie. Kwietniowe spotkanie zakończyło się prośbą TW o umożliwienie czasowego wyjazdu do RFN: obiecał, że nie zostanie tam na stałe, bo – jak zapisał funkcjonariusz mjr Jerzy Zajac – „chce być w porządku i wobec niego [biskupa], i wobec mnie”. Major Zajac obiecał pomóc i – jak wynika z akt paszportowych

potwierdzają jego wyjazd do RFN w lecie 1976 r. Zob. AIPN Ka, WUSW Katowice, 188/17191, Podanie o zezwolenie na wyjazd za granicę z 6 V 1976 r., b.p.; *ibidem*, karta nr PA862538, b.p.

⁵⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/44/4, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 16 II 1977 r., k. 359 (spotkanie w miejscu zamieszkania TW); *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 14 I 1977 r., k. 365 (funkcjonariusz wręczył wtedy TW 1500 zł jako „wynagrodzenie za informacje przekazane po zagadnieniu kleru”, zob. wyżej).

⁵⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/44/3, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 22 IV 1977 r., k. 403–404 (spotkanie w samochodzie TW); *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 7 III 1977 r., k. 479 (spotkanie w miejscu zamieszkania TW).

⁶⁰ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/44/4, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 14 V 1977 r., k. 335 (spotkanie w LK „Nowy”).

⁶¹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/41/4, Notatka służbowa, źródło: TW ps. „Doktor”, 19 X 1978 r., k. 493 (spotkanie w kawiarni „Ludowa” w Bytomiu); *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 17 IV 1978 r., k. 510–511 (podczas tego spotkania – w samochodzie TW gdzieś w Bytomiu – ten przeproszał funkcjonariusza, że nie mógł się z nim widzieć przez cały marzec z powodu wielu obowiązków związanych z Wielkanocą).

ks. Nawy – 2 czerwca 1979 r. duchowny odebrał paszport na wyjazd do RFN⁶². Z września pochodzi notatka sporządzona już przez nowego prowadzącego, kpt. Kazimierza Goraja, o rozmowach z naczelnikiem Radzionkowa dotyczących nowej lokalizacji kościoła w Rojcy i tonowaniu przez proboszcza – czyli ks. Nawę – nastrojów parafian, którzy domagali się od duszpasterza i władz szybkiego załatwienia tej sprawy. Postanowili napisać petycję, od czego usilnie miał ich odwozić TW; pod dokumentem wysłanym do Wydziału ds. Wyznań przy Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach miało się podpisać około 4 tys. osób. Ks. Nawa/„Doktor” był z tego bardzo niezadowolony i chociaż nie potrafił wskazać inspiratorów, to podzielił się z SB swoimi podejrzeniami. Zakładał, że są wśród nich niektórzy członkowie Rady Parafialnej i zaangażowani parafianie spoza niej. Wymienił kilku z nich z nazwiska (!). To działanie TW trzeba jednoznacznie ocenić jako wyjątkowo groźne, zwłaszcza że funkcjonariusze natychmiast podchwycili tę sprawę. O działających w Radzie studentach postanowiono poinformować Wydział III SB, a „w stosunku do osób, inicjatorów budowy kościoła w Radzionkowie podjąć działania operacyjne mające na celu stonowanie ich wojowniczej postawy”⁶³. Jako zadanie TW otrzymał dalsze informowanie o sytuacji w Radzie Parafialnej i komitecie budowy kościoła, udostępnienie sprawozdań/protokołów z jej posiedzeń, przedstawienie pełnego składu i tonowanie radykalnych działań (w książce o budowie kościoła ks. Nawa oczywiście przedstawił wszystko inaczej – że jako rządcza parafii „bronił zawzięcie słuszności sprawy”)⁶⁴.

W dniu 10 października w bytomskiej KWK „Dymitrow” doszło do katastrofy, w której zginęło 33 górników. Pogrzeby ofiar były głównym tematem rozmowy TW „Doktor” z oficerem prowadzącym. TW opowiedział o rozmowie z prezydentem Bytomia, którego zapewnił, że uroczystości pogrzebowe w sąsiedniej parafii w Suchej Górze „przebiegną w spokojnej atmosferze, bez jakichkolwiek wypowiedzi związanych z przyczynami wypadku i pracy w górnictwie”. „Doktor” otrzymał zadanie udziału w tych pogrzebach i natychmiastowego zawiadomienia SB, gdyby

⁶² AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/7, t. 1, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 9 IV 1979 r., k. 135. Pod koniec spotkania Zajęc wręczył TW butelkę koniaku, a to potwierdza informację zawartą w rozliczeniu funduszu operacyjnego (zob. wyżej); AIPN Ka, WUSW Katowice, 188/17191, Karta nr PC036784, b.p.

⁶³ Kwerenda w materiałach Archiwum IPN Katowicach nie potwierdziła podjęcia konkretnych działań przeciw tym osobom przez SB.

⁶⁴ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/7, t. 1, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 25 IX 1979 r., k. 129–130 (spotkanie odbyło się na plebanii); K. Nawa, *Budowaliśmy nowy kościół...*, s. 88.

miał uczestniczyć w nich któryś z biskupów. W tej samej rozmowie poinformował o planowanej naradzie dotyczącej przeniesienia WŚSD do Katowic, a funkcjonariusz zobowiązał go do uczestnictwa w niej i złożenia później szczegółowej relacji⁶⁵. W listopadzie TW przekazał informacje na temat liczenia wiernych, wytycznych dotyczących kolędy i zebrania proboszczów w dekanacie, w grudniu – o Barbórcie w kościele pw. św. Wojciecha w Radzionkowie. Znalazł się tam bardzo ciekawy fragment, kolejny raz identyfikujący ks. Nawę jako TW „Doktor”. Funkcjonariusz w oryginale notatki dosłownie zapisał słowa TW: „Po nabożeństwie ordynariusz udał się bez uprzedniej zapowiedzi na moją parafię” (gdzie spotkał się z górnikami i podjął kwestię budowy nowego kościoła). Zdanie to zostało odręcznie poprawione (zapewne w celu zachowania konspiracji źródła) i brzmi tak: „Po nabożeństwie ordynariusz udał się bez uprzedniej zapowiedzi do parafii w Rojcy”. Trzeba jeszcze wspomnieć, że spotkanie z funkcjonariuszem wywołał sam TW po wizycie biskupa, aby ją zrelacjonować⁶⁶.

Przełomowy rok 1980 otwiera informacja z końca stycznia o grudniowym zebraniu Rady Kapłańskiej i relacja o wizycie bp. Bednorza w Rzymie z komentarzami księży na temat ograniczenia im prawa do wyjazdów zagranicznych przez ordynariusza (i planami obchodzenia tego zakazu). Znalazło się tam także sporo wiadomości o konferencji dwóch komisji Episkopatu (ds. katechezy i duszpasterstwa) w Zakopanem – SB planowała nawet wykorzystać je w meldunku i opracować na ich podstawie dokument dla władz politycznych. W lutym TW opisał konferencję dekanalną dekanatu piekarskiego, w której uczestniczył ordynariusz (duszpasterstwo stanowe, przerywanie ciąży, nadchodzące wybory, majowa pielgrzymka piekarska). Bardzo dokładnie, „chętnie, bez oporów” scharakteryzował związanego z instytucjami kościelnymi architekta Franciszka Klimka i jego rodzinę, włącznie ze sprawami osobistymi (tego typu wiedza miała dla SB szczególne znaczenie). W kwietniu „Doktor” złożył relację z marcowych rozmów z biskupami: Jeżem, Strobrą i Plutą, od których dowiedział się, że „Komisja Główna Episkopatu przygotowuje materiały problemowe do rozmów z czynnikami rządowymi”. Miałyby one dotyczyć pracy w niedziele, budownictwa sakralnego, prasy i radia oraz wydawnictw kościelnych (tę informację zamierzało przedstawić w meldunku do I sekretarza KW PZPR w Katowicach i do

⁶⁵ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/7, t. 6, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 11 X 1979 r. (spotkanie na plebanii, w jego trakcie TW „był bardzo wylewny i szczerzy”), k. 101–102.

⁶⁶ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/7, t. 1, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 5 XII 1979 r., k. 123; *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 25 XI 1979 r., k. 124 (w czasie rozmowy, która miejsce odbyła się na plebanii, TW był „wylewny i chętnie relacjonował poruszone problemy”).

Wydziału I Departamentu IV MSW). Chwalił się też otrzymanym w marcu zezwoleniem na rozbudowę i przebudowę kościoła, opisał dokładnie spotkanie starszych księży w auli synodalnej katedry (wykłady, wypowiedzi), przedstawił plany organizacji pielgrzymki piekarskiej w maju. Na kolejnym, późniejszym o tydzień, spotkaniu relacjonował konferencję rejonową, w której uczestniczył (kwestie pracy z młodzieżą, prace budowlane w budynku WSSD). W pierwszej połowie maja opisał konferencję dekanalną i – późniejszą – rejonową w Piekarach z udziałem bp. Bednorza, podczas których poruszono sprawy zbliżającej się męskiej pielgrzymki, prac przy budynku WSSD, werbowania księży do „Caritas”, zwolnienia kleryków ze służby wojskowej. Kilkanaście dni później TW streścił rozmowy dotyczące lokalizacji nowego kościoła w Rojcy, które przeprowadził z ordynariuszem i władzami Wydziału ds. Wyznań. W tym samym doniesieniu przedstawił przebieg uroczystego obiadu wydanego przez bp. Bednorza dla biskupów przybyłych na męską pielgrzymkę do Piekar Śląskich. Przyjmujący doniesienie kpt. Goraj skwitował, że „przekazane informacje przedstawiają wartość operacyjną i są bezpośrednią relacją z przebiegu przyjęcia”. W czerwcu TW przekazał informację uzyskaną od abp. Stroby na temat rozmów papieża z biskupami zachodnoniemieckimi i kanclerzem Helmutem Schmidtem odnośnie do udzielenia Polsce pożyczki przez rząd RFN (wiadomość tę postanowiono przesłać do Wydziału I Departamentu IV MSW). Mówił też o spekulacjach dotyczących następstwa po bp. Bednorzu.

Pod koniec tego spotkania na plebanii kpt. Goraj wręczył TW paszport, ponieważ „Doktor” wybierał się podczas wakacji do siostry do RFN⁶⁷. W aktach paszportowych ks. Karola Nawy znajdują się wniosek złożony 20 maja 1980 r. na zaplanowany na lato wyjazd do siostry i karta

⁶⁷ *Ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 31 I 1980 r., k. 22–23 (spotkanie odbyło się na plebanii, a funkcjonariusz odnotował, że TW „informacje przekazuje bez oporów”); *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 26 V 1980 r., k. 25–26; *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 29 II 1980 r., k. 34 (spotkanie znów było w LK „Mansarda”); *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 17 VI 1980 r., k. 37–38; *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 10 IV 1980 r., k. 39–41 (na spotkanie do LK „Mansarda” TW przyniósł „notatki, z których relacjonował przebieg wizyt złożonych bp. i konferencji. Inform[acje] przekazywał chętnie bez żadnych oporów”); *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 17 IV 1980 r., k. 44–45; *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 10 V 1980 r., k. 109–111; *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 5 V 1980 r., k. 112–114 (panowie spotkali się na plebanii, a TW otrzymał w nagrodę za swoje wysiłki butelkę koniaku wartości 500 zł. TW przekazał wtedy funkcjonariuszowi dwa dokumenty diecezjalne i kopię planu sytuacyjnego dotyczącego budowy kościoła w Rojcy i swojego listu w tej sprawie. Znajduje się on w innym tomie tych akt – zob. AIPN Ka 085/7, t. 6, k. 73); *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 26 II 1980 r., k. 118–120 (na tym spotkaniu w LK „Mansarda” TW „był otwarty, wręcz wylewny”).

z pokwitowaniem odbioru paszportu przez Goraja w czerwcu 1980 r.⁶⁸ Z sierpnia tego roku pochodzi informacja o uroczystości poświęcenia figurki św. Jana Nepomucena w Jastrzębiu i o konferencji dekanalnej dekanatu tarnogórskiego z udziałem bp. Bednorza, podczas której rozmawiano o NSZZ „Solidarność” i sytuacji w kraju, wizycie biskupa u górników kopalni „Pokój”, jego spotkaniu z przedstawicielami MKS z Jastrzębia i Huty „Katowice”. Funkcjonariusz zanotował, że spotkał się z TW w miejscu jego zamieszkania bezpośrednio po zakończeniu konferencji oraz że TW poprosił o pomoc w uzyskaniu paszportu na wyjazd do Austrii, gdzie chciałby starać się o pomoc finansową w związku z budową kościoła⁶⁹. We wrześniu informował o wytycznych bp. Bednorza w sprawie zachowania duchownych w nowej sytuacji społeczno-politycznej (nie poruszać spraw ustrojowych, politycznych ani administracyjnych, namawiać do uczciwej i rzetelnej pracy, nie mieszać się do NSZZ „S”) i o przekazanym mu przez abp. Strobę w prywatnej rozmowie stanowisku Episkopatu na temat tejże sytuacji (należy dążyć do zachowania spokoju).

W listopadzie podczas wizyty kpt. Goraja na plebanii „Doktor” relacjonował, że zgłosił się do niego komitet czterech górników reprezentujących kopalnię Bytomia, aby zaprosić go na uroczystość poświęcenia figurki św. Barbary i kaplicy w KWK „Bytom”. Dowiedział się też od nich, że KWK „Dymitrow” została wytypowana do strajku „okupacyjno-pełzającego” na 16 listopada. Doniósł również na uczniów liceum w Radzionkowie, którzy wykorzystali sprzyjającą sytuację, zignorowali sprzeciw dyrektora i zawiesili w szkolnych klasach krzyże. Okazało się, że podobne plany mieli uczniowie klasy siódmej SP w Rojcy, którzy przyszli do proboszcza (czyli ks. Nawy), ten jednak „starał się wyperswadować uczniom niecelowość takiego działania w szkole, co chwilowo zdało egzamin”. Tydzień później opisywał, jak „zgodnie z zadaniem” zaprosił do siebie członków bytomskiego MKR NSZZ „Solidarność”, z którymi omawiał ich cele i plany. Dowiedział się od nich o rozemocjonowaniu załóg w kopalniach, próbach uspokajania nastrojów, przygotowaniach do wyborów władz nowych związków, stosunku do socjalizmu, kwestii

⁶⁸ AIPN Ka, WUSW Katowice, 188/17191, Podanie o wydanie zezwolenia na wyjazd za granicę do RFN z 20 V 1980 r., b.p.; *ibidem*, karta nr PC036784, b.p. Funkcjonariusz opisujący spotkanie, na którym wręczył paszport, zaznaczył, że „wyjazd TW nie był uzgadniany z biskupem” (AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/7, t. 1, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 17 VI 1980 r., k. 38), jednak przeczy temu dokument z teczki personalnej ks. Karola Nawy, w którym duchowny prosi swojego zwierzchnika o zgodę na urlop zagranicą w 1980 r. Zob. Akta personalne ks. Karola Nawy, b.p.

⁶⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/12, Informacja, źródło: TW „Doktor” z 28 VIII 1980 r., k. 56–57; *ibidem*, Informacja, źródło: TW „Doktor” z 26 IX 1980 r., k. 55.

wolnych sobót i planach rozliczania osób odpowiedzialnych za rozkradanie majątku kopalnianego. 16 listopada wziął udział we wspomnianej uroczystości w kopalni „Bytom” (przewodniczył jej bp Alfons Nossol), a dzień wcześniej – w naradzie dziekanów przy katowickiej katedrze. Zadanie otrzymane od funkcjonariusza obejmowało utrzymywanie kontaktu z zarządem MKZ i utwierdzanie go w przekonaniu, „że celem związku jest włączenie się do organizowania rzetelnej pracy i odnowy życia”⁷⁰.

Na tym kończą się doniesienia TW „Doktor” „ukryte” w materiałach administracyjnych Wydziału IV SB. Dzieje się tak nie dlatego, że ustała współpraca (o jej kontynuacji świadczą raporty w księgach kasowych), ale że w zasobie Archiwum IPN w Katowicach nie ma późniejszych materiałów tego typu. Wieloletnią aktywność TW „Doktor” potwierdzają inne dokumenty. 22 listopada 1963 r. por. Marian Kubiczek, funkcjonariusz SB w Tarnowskich Górach, wypełnił „Kwestionariusz personalny kleru świeckiego i zakonnego”, czyli podstawowy dokument w teczce ewidencji operacyjnej księdza, w tym przypadku Karola Nawy. Punkt 36 formularza to pytanie: „Czy był rozpracowywany, nr sprawy, kryptonim, nr archiwalny, powód rozpracowania, zaniechania sprawy itp.”, na które por. Kubiczek odpowiedział: „Aktualna sprawa Wydz. IV do nr 6599”⁷¹. W 1976 r. Dyrektor Departamentu IV MSW poprosił o informacje na temat OZI obsługiwanych przez kierownictwo (czyli naczelnika i jego zastępców) Wydziałów IV we wszystkich komendach wojewódzkich. W odpowiedzi z KW MO w Katowicach wymieniono kilkanaście źródeł, w tym TW „Doktor”, pozostającego „na kontakcie” ówczesnego naczelnika, ppłk. Pikuły. Przy oficjalnej odpowiedzi znajduje się też jej brudnopis: dopisano w nim numer TW „Doktor” (6599) i jego funkcję (ks.)⁷². Późniejszy „Protokół zdania-przejęcia Wydziału IV Służby Bezpieczeństwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Katowicach”, który został sporządzony z datą 22 września 1983 r. w związku z odejściem ze stanowiska ówczesnego naczelnika wydziału, ppłk. Jerzego Birnbacha, i przejęciem pionu przez mjr. Waldemara Wiechno, zawiera wykaz m.in. wszystkich OZI obsługiwanych przez poszczególnych funkcjonariuszy. Wśród tajnych współpracowników związanych z nowym naczelnikiem widnieje TW „Doktor” o numerze

⁷⁰ AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/7, t. 1, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 17 XI 1980 r., k. 1–2 (spotkanie odbyło się w LK Mansarda); *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 10 XI 1980 r., k. 15–16; *ibidem*, Informacja, źródło: TW ps. „Doktor”, 24 IX 1980 r., k. 36.

⁷¹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 230/8826, TEOK nr 19769, Nawa Karol, k. 18.

⁷² AIPN Ka, WUSW Katowice, 085/51, Pismo do Dep. IV MSW z 31 VIII 1976 r., k. 38; *ibidem*, brudnopis do pisma, k. 36.

rejestracyjnym 6599⁷³. Do znajomości z Wiechną przyznał się zresztą ksiądz Karol Nawa, który zamieścił w książce o budowie kościoła w Rojcy z 1996 r. zdumiewające, wręcz nieprawdopodobne – ale jednak zapisane i wydrukowane – zdanie: „Trzeba w tym miejscu odnotować, że do uzyskania zezwolenia na budowę świątyni przyczyniło się, obok Ks. Proboszcza, wielu innych ludzi, m.in. pan Waldemar Wiechno”⁷⁴. Historia tej relacji znalazła nieoczekiwany finał po wielu latach, krótko po wejściu w życie przepisów tzw. ustawy dezubekizacyjnej, zwłaszcza tych, w których konsekwencji jesienią 2017 r. obniżono świadczenia emerytalne m.in. byłym funkcjonariuszom SB. Do dyrektora Oddziału IPN w Katowicach zgłosił się wówczas Waldemar Wiechno, który prosił (nieskutecznie) o pomoc w uzyskaniu zmiany niekorzystnej dla siebie decyzji. Na dowód tego, że w czasie pracy w SB jakoby wspierał wydatnie Kościół katolicki, powoływał się właśnie na książkę ks. Nawy i wskazywał cytowane zdanie⁷⁵.

Udokumentowana w materiałach ewidencyjnych, raportach finansowych funduszu operacyjnego Wydziału IV KW MO/WUSW w Katowicach, zachowanych doniesieniach i korespondencji oraz cytowanym protokole zdania współpraca TW „Doktor” trwała od jesieni 1962 r. do jesieni 1986 r. Nie przerwały jej ani tragedia na Wybrzeżu w 1970 r., ani wybór papieża Jana Pawła II czy „karnawał Solidarności” albo stan wojenny. Na zmianę postawy TW „Doktor” nie wpłynęło nawet zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki. Co więcej, z funkcjonariuszami SB miał się spotykać bez oporów, a przekazywane przez niego informacje pod względem operacyjnym były bardzo cenne – czyli szkodliwe dla środowiska, w którym przebywał ks. Nawa⁷⁶. O tym, że dla SB był on

⁷³ AIPN Ka, WUSW Katowice, 067/19, Dokumentacja z-cy naczelnika Wydziału IV mjr. Waldemara Wiechno, k. 7.

⁷⁴ K. Nawa, *Budowaliśmy nowy kościół...*, s. 88–89.

⁷⁵ Relacja z rozmowy z dyrektorem dr. Andrzejem Sznajderem z 18 XI 2019 r., w zbiorach autorki.

⁷⁶ Współpraca ks. Nawy z SB wypada jeszcze gorzej na tle zachowania jego kolegów – księży próbujących pomóc mu w trakcie procesu. W grudniu 1959 r., gdy ks. Karol wiedział już, że będzie miał kłopoty, prosił kilku proboszczów-budowniczych (ks. Józef Garus z Halemby, ks. Henryk Mazurek z Kłodnicy, ks. Anastazy Muża z Piotrowic, ks. Józef Bołda z Kokoszyc, ks. Eryk Juraszek z Czerwionki), aby wystawili mu niezgodne z prawdą zaświadczenia o przekazaniu cegieł, które rzekomo im pozostały (chciał w ten sposób „zalegalizować” te materiały budowlane, na które nie miał rachunków). Wtedy ci duchowni nie zgodzili się na to, jednak gdy później byli przesłuchiwani w śledztwie, złożyli fałszywe zeznania o treści korzystnej dla ks. Nawy: ks. Garus, że chyba pożyczył cegłę („pamiętał” prośbę o cegłę, ale nie „pamiętał”, czy pożyczył), ks. Muża, że nie pożyczył i ks. Nawa nie prosił o kłamstwo w tej sprawie, a ks. Mazurek i ks. Bołda najpierw skłamali, że pożyczyli, a potem wycofali się z pierwotnego zeznania (zwłaszcza gdy przedstawiono im zeznania ks. Nawy opisujące faktyczną sytuację). Podczas rozprawy ks. Muża twierdził uparcie, że ks. Nawa nie prosił go o fałszywe

ważnym źródłem, świadczą też regularne i wysokie wynagrodzenia oraz ranga prowadzących go funkcjonariuszy, którymi byli tylko naczelnicy i zastępcy naczelnika wydziału.

Motywy postępowania ks. Karola pozostaną na zawsze tajemnicą. Sam zainteresowany nie zdecydował się tej sprawy wyjaśnić, a wręcz skierował ją na fałszywe tory, godząc się na zaliczenie go w poczet księży represjonowanych, wśród których zajmuje miejsce między ks. Franciszkiem Blachnickim a ks. Jerzym Popiełuszką. W poszukiwaniu odpowiedzi pozostaje zatem tylko relacja jednej strony, tej, która odniosła korzyści z kontaktów z ks. Nawą. Jego TEOK (teczka ewidencji operacyjnej na księdza) zawiera interesujący opis wzajemnych stosunków księdza i katowickich biskupów po wyjściu duchownego na wolność. Przekaz ten spisano w listopadzie 1963 r., jest więc on dość wiarygodny ze względu na krótki czas dzielący uwolnienie księdza i sporządzenie notatki. Po opuszczeniu więzienia ks. Nawa miał być „uprzedzony do biskupów”, do których udał się i „pokłócił się z bp. Bednorzem, oświadczając mu, że za sprawę budowy kościoła w Chorzowie powinien siedzieć jego brat, a on niewinnie odpokutował”. Wyrażał też nadzieję, że jego pobyt w Rojcy jest tymczasowy i powróci do Chorzowa. Rozżalenie kapłana przybierało nawet formę buntu, ponieważ – zgodnie z cytowaną notatką – na konferencjach rejonowych miał często nawoływać „nie bójcie się biskupów”. Jeśli chodzi o opinię kurii, to SB była poinformowana, że jest

zeznania, a oskarżony podtrzymywał swoje zeznania – że prosił; ks. Garus zeznawał, że ks. Nawa chciał naprawdę pożyczyć cegłę, a on się na to zgodził, a ks. Nawa – że ustalił w grudniu 1959 r. z Garusem, iż w razie przesłuchania skłamię, że cegłę pożyczył, a ks. Garus ma to potwierdzić; ks. Bołda potwierdził, że ks. Nawa prosił o fałszywe zeznania w sprawie pożyczania cegły; przyznał, że początkowo uczynił zadość jego prośbie i nadal by tak zeznawał, gdyby nie to, że sam Nawa zaczął mówić w śledztwie prawdę; ks. Mazurek przyznał, że ks. Nawa prosił o nieprawdziwe zeznania i że na jego prośbę początkowo kłamał. O ryzyku związanym z takim postępowaniem nie trzeba chyba przekonywać. Zob. AIPN Ka, Sąd Wojewódzki w Katowicach, 913/347, t. 3, Protokół przesłuchania świadka Józefa Garusa z 18 II 1960 r., k. 173–176; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Henryka Mazurka z 18 II 1960 r., k. 177–182; *ibidem*, t. 4, Protokół przesłuchania podejrzanego Karola Nawy z 4 III 1960 r., k. 26; *ibidem*, t. 6, Postanowienie o uzupełnieniu przedstawionych zarzutów z 4 VI 1960 r., k. 146; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego Karola Nawy z 7 VI 1960 r., k. 149; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Anastazego Muży z 22 VI 1960 r., k. 228–229; *ibidem*, Protokół konfrontacji między Nawą Karolem a Mużą Anastazym z 5 VIII 1960 r., k. 378–379; *ibidem*, t. 7, Protokoły przesłuchania świadka Józefa Bołdy z 12 I i 20 II 1960 r., k. 186–194; *ibidem*, t. 9, Protokół z rozprawy głównej z 13 X 1960 r., Zeznanie Karola Nawy, k. 69–71; *ibidem*, Protokół z rozprawy głównej z 21 X 1960 r., zeznanie Anastazego Muży i Karola Nawy, k. 170–171; Zeznanie Józefa Garusa i Karola Nawy, k. 187–188; Zeznanie Eryka Juraszka i Karola Nawy, k. 189–191 (również te dwa zeznania były sprzeczne w kilku punktach); Zeznanie Józefa Bołdy i Karola Nawy, k. 191–193; Zeznanie Henryka Mazurka, k. 193–194.

tam uważany „za mędrca i nielubiany przez biskupów. Do chwili aresztowania, tj. 30 grudnia 1959 r., miał bezwzględne zaufanie u biskupów, a szczególnie u bp. Bednorza. Po wyjściu z więzienia i do chwili obecnej odnoszą się do niego z rezerwą”⁷⁷. Źródło (lub źródła) tych informacji nie są znane, jednak skądinąd wiadomo, że w latach sześćdziesiątych SB miała tajnych współpracowników ulokowanych w środowisku kurialnym lub mających kontakt z kurialistami⁷⁸. Jeden z nich, TW „Magister” (radca prawny kurii), informował SB o nastrojach w kurii w czasie śledztwa i procesu ks. Nawy: o spodziewanym wykorzystaniu tej sprawy ataku na bp. Bednorza, jego brata i Kościół, o niezadowoleniu biskupów z nieostrożności ks. Karola i niewypełnianiu przez niego zaleceń dotyczących dopełniania wszystkich formalności. Według bp. Bednorza ks. Nawa był „nieobliczalny”. W razie gdyby zaczął obciążać kurię, planowano przedstawić zeznania jednego z biskupów, który „wówczas powie prawdę, która może być dla ks. Nawy bardzo niedobra”. Od obrońców ks. Nawy tajny współpracownik dowiedział się, że oskarżony ma „pretensje do Kurii, ale prosił, aby nie mówić tego biskupom”, oraz że jest przekonany, że wróci do Chorzowa i będzie dalej budował. Niewykluczone, że takie obietnice składali mu śledczy w celu uzyskania zeznań. Biskup Bednorz w rozmowie z obrońcami kategorycznie twierdził, że wyklucza taką możliwość, i nawet prosił, aby przekazać tę informację zainteresowanemu, „aby go psychicznie wstrząsnąć, aby się ocknął i spojrział prawdzie w oczy”. Adwokaci powiedzieli też „Magistrowi”, że „ks. Nawa sypie innych i nie wiadomo, dlaczego to czyni, że ci inni mają o to do niego pretensje”, a bp Bednorz dodał, że „zeznaniai swymi obciążającymi inne osoby być może niewinne szkodzi Kościołowi, że w parafii jest takie zdanie, że to z jego powodu oskarżeni będą ojcowie rodzin”. Powinien też wziąć wszystko na siebie, „zachować honor i twarz”, bo „to, co czyni, prowadzi [do] złożeń [!] i pomstowania ludzkiego, do hańby i utraty honoru”. Choć ostatecznie bp Bednorz oświadczył, że „oczywiście będą go bronić w miarę możliwości”, to jednak po rozpoczęciu rozprawy, „w dniu 12 października 60 r., po wysłuchaniu sprawozdania ks. Domina obaj biskupi byli zdania, że ks. Nawa daje gorszące widowisko, nawet jako kapłan,

⁷⁷ AIPN Ka, WUSW Katowice, 230/8826, k. 6.

⁷⁸ Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009, *passim*; eadem, *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej w latach 1956–1970* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 86–115. Temat ten rozszerza autorka niniejszego artykułu w przygotowywanej pracy dotyczącej funduszu operacyjnego Wydziału IV KW MO w Katowicach z lat 1962–1964.

i że kompromituje Kościół⁷⁹. W lutym 1961 r., a więc już po ogłoszeniu wyroku, kierownictwo katowickiej SB podsumowało z widocznym zadowoleniem zakończoną sprawę. Po pierwsze, bp. Bednorzowi nie udało się wzmocnić swojej pozycji przez szybkie i efektywne wybudowanie nowego kościoła. Po drugie, poniesiono wysokie koszty finansowe i – co gorsza dla Kościoła – prestiżowe (wielu oskarżonych, zeznania duchownych na rozprawie przeciw duchownemu). Po trzecie, „wykazanie księżom, że gorliwość i nadmierne posłuszeństwo wobec biskupów nie popłaca”, a ponadto „potępienie Nawy przez biskupów przywołuje niepożądane dla nich refleksje wśród kleru dołowego”. Z dalszej części notatki wynika, że kuria spodziewała się kłopotów ze strony ukaranego księdza, a bp Bednorz, zastanawiając się, co z nim zrobić, rozważał następujące opcje: „Ukarać – co powiedzą księża, nie ukarać i dać z powrotem do Chorzowa – co powiedzą władze; nie dać do Chorzowa – będzie sprężyną knowań przeciwko bp. Bednorzowi. Ich »szpiclem« będzie na pewno”. Kolejna uwaga dotyczyła wysokości wyroku: według informacji SB kuria spodziewała się, że będzie jeszcze niższy – „jako nagroda za denuncjatorską postawę”⁸⁰.

Pamiętając o stronniczości powyższych przekazów, można jednak na ich podstawie zrekonstruować kombinację czynników, które doprowadziły ks. Nawę do podjęcia współpracy z SB. Jednym z nich była, zauważona już w śledztwie – ujmijmy to delikatnie – naturalna skłonność ks. Nawy do podejmowania rozmów na temat innych osób, a drugim – mało zasadnicze stanowisko wobec panującego ustroju i jego funkcjonariuszy. Innym motywem mogła być postawa biskupów, którą skazany ksiądz najwyraźniej odebrał w kategoriach zdrady lub przynajmniej nielojalności. Trzeba też pamiętać, że mjr Pikula w 1962 r. dysponował jakimiś materiałami kompromitującymi duchownego. Można przypuszczać, że łatwe do odgadnięcia poczucie opuszczenia, oszukania, osaczenia, rozczarowanie zachowaniem przełożonych, złość i żal ks. Nawy przyczyniły się do podjęcia przez niego złych wyborów. Trudno jednak tymi uczuciami tłumaczyć trwanie w nich przez prawie ćwierć wieku.

Przedstawione w niniejszym artykule dowody wieloletniej współpracy ks. Karola Nawy ze Służbą Bezpieczeństwa, a także roli, jaką odegrał wcześniej w sprawie Stanisława Jarosa, weryfikują dotychczasową ocenę duchownego. Znane dotąd fakty dotyczące skazania księdza na

⁷⁹ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/18, Doniesienie agenturalne, źródło: „Magister”, 8 X 1960 r., k. 258–262. Data spisania doniesienia jest błędna, ponieważ zawiera ono relację o zdarzeniach z okresu od 6 do 12 października.

⁸⁰ AIPN Ka, WUSW Katowice, 056/18, Notatka informacyjna z 10 II 1961 r., podpisana przez zastępcę komendanta wojewódzkiego MO ds. SB w Katowicach, k. 320–325.

karę więzienia za budowę kościoła – co zapewniło mu pozycję bohatera i nieomal męczennika – muszą być odtąd rozważane w zestawieniu z informacjami świadczącymi o prowadzeniu przez ks. Nawę podwójnego życia przez wiele lat.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach (AIPN Ka).

Opracowania

Dziuba A., *Bomby w Zagórzcu. Część I: Ostrzeżenie dla Chruszczowa*, „Pamięć.pl” 2013, nr 1(10).

Dziuba A., *Bomby w Zagórzcu. Część II: Zamach na Gomułkę*, „Pamięć.pl” 2013, nr 2(11).

Dziurok A., *Krucytoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012.

Dziurok A., *Służba Bezpieczeństwa wobec budownictwa sakralnego na terenie Chorzowa*, „Zeszyty Chorzowskie” 2005, t. 8, red. Z. Kapała.

Jeziorski H., *Ksiądz Karol Nawa (1962–1987)* [w:] K. Nawa, *Budowaliśmy nowy kościół w Rojcy*, Katowice 1996.

Krawczyk J.A., *Losy śląskiego kapłana – kanonik dr Karol Nawa*, „CzasyPismo” 2017, nr 2(12).

Marek Ł., *„Kler to nasz wróg”. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009.

Marek Ł., *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii katowickiej w latach 1956–1970* [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009.

Nawa Karol [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 3, red. J. Myszor, Warszawa 2006.

Skworc W., *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 1996.

Smolec J., *Śp. Ksiądz kanonik Karol Nawa*, „Wiadomości Archidiecezjalne” 2013, nr 1.

Zając Jerzy (od 1980 r. Zaczyński Jerzy) [w:] *Kadra bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim*, wstęp i red. W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, Katowice 2009.

Strony internetowe

<http://www.kuria.katowice.pl/index.php/informacje-biece/2792-pogrzeb-ks-karola-nawy>, dostęp 24 IX 2019 r.

https://silesia.edu.pl/index.php?title=Ko%C5%82odziej_Henryk_1942, dostęp 30 VIII 2019 r.

https://silesia.edu.pl/index.php?title=Nawa_Karol, dostęp 23 IX 2019 r.

https://silesia.edu.pl/index.php?title=Parafia_Ducha_%C5%9Awi%C4%99tego_w_Chorzowie, dostęp 3 IX 2019 r.

https://silesia.edu.pl/index.php?title=Wo%C5%BAnica_Franciszek, dostęp 12 VIII 2019 r.

<https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-odsetki-wskazniki-prze-cietne-wynagrodzenie-w-latach>, dostęp 24 IX 2019 r.

Streszczenie: Artykuł *Życiorys pisany na nowo. Nieznane fakty z życia ks. Karola Nawy* stanowi uzupełnienie znanych biogramów księdza Nawy, skazanego w 1961 r. na trzy lata więzienia za nieprawidłowości zaistniałe podczas budowy kościoła pw. Ducha Świętego w Chorzowie. W pracy poruszono sprawę pozyskania księdza do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa jako tajnego współpracownika o pseudonimie „Doktor”. Na podstawie dokumentacji funduszu operacyjnego i materiałów administracyjnych Wydziału IV SB KW MO/WUSW w Katowicach ustalono czas jej trwania, częstotliwość spotkań z funkcjonariuszami SB i wysokość otrzymywanych wynagrodzeń. Osobno opisano i przeanalizowano informacje przekazywane przez TW „Doktor” i plany ich wykorzystania w resorcie spraw wewnętrznych. W podsumowaniu przedstawiono sytuację duchownego po opuszczeniu przez niego więzienia, jego relacje z biskupami katowickimi i hipotezę co do motywów podjęcia przez niego współpracy z SB.

Słowa kluczowe: Karol Nawa, ksiądz, więzienie, tajna współpraca, „Doktor”

Anna Badura (ur. 1976), dr, od 2001 r. pracownik Oddziałowego Archiwum IPN w Katowicach, obecnie na stanowisku głównego specjalisty. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół najnowszej historii Górnego Śląska i Kościoła katolickiego. Jest współautorką edycji źródeł, m.in. *Operacja „Zorza”. Wizyta papieża Jana Pawła II w Katowicach w 1983 roku w dokumentach Służby Bezpieczeństwa*, Katowice–Warszawa 2019 (wraz z G. Kołkiem, T. Marszałkiem i A. Przewłoką), wystawy *„Wstańcie, chodźmy... Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski”* (wraz z R. Mozgołem i A. Sznajderem, 2019), autorką artykułów naukowych, np. ostatnio *Akcja dekrucyfikacyjna w szkołach województwa katowickiego w latach 1984–1985* [w:] *Relacje Kościół–państwo na Górnym Śląsku w latach 1945–1989. Konflikt ideologiczny*, red. A. Dziurok (Katowice–Warszawa

2019, s. 281–306); *Ośrodki Duszpasterstwa Akademickiego w Zagłębiu Dąbrowskim w świetle dokumentów Służby Bezpieczeństwa* [w:] *Wiara i Niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*, red. A. Dziurok, ks. M. Trąba (Katowice–Warszawa–Sosnowiec 2019, s. 585–622) oraz kilku artykułów popularnonaukowych opublikowanych w „Czasopiśmie”. Współpracuje podczas tworzenia portali edukacyjnych IPN (wybór materiałów dotyczących Górnego Śląska, teksty wprowadzające).

A Rewritten Biography. Unknown Facts from the Life of Rev. Karol Nawa

Abstract: This article supplements the known biographical studies on Rev. Karol Nawa, a Catholic priest sentenced to three years' imprisonment in 1961 for alleged fraud concerning in the construction of the Church of the Holy Spirit in Chorzów. The article examines the priest's recruitment as a secret Security Service collaborator code named 'Doktor'. The duration and frequency of his meetings with Security Service operatives and the amounts of remuneration he received has been established based on the records of the operative fund and the administrative materials of Section IV of the Security Service, Voivodeship Headquarters of the Citizens' Militia/Voivodeship Office for Internal Affairs in Katowice. The information provided by "Doktor" is separately discussed, along with its intended use by the security apparatus. The summary presents the priest's situation after his release from prison, his relations with the bishops in Katowice, and speculation concerning his motivations in engaging in a collaboration with the Security Service.

Keywords: Karol Nawa, priest, prison, secret collaboration, 'Doktor'

Anna Badura (b. 1976), PhD. She has worked at the Branch Archive of the Institute of National Remembrance in Katowice since 2001, currently as Chief Specialist. Her research interests focus on the most recent history of Upper Silesia and the Catholic Church. She has co-edited primary source publications including *Operacja "Zorza". Wizyta papieża Jana Pawła II w Katowicach w 1983 roku w dokumentach Służby Bezpieczeństwa* (Katowice–Warszawa, 2019; with G. Kołek, T. Marszałek and A. Przewłoka), and curated the exhibition „*Wstańcie, chodźmy... Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski*” (with R. Mozgol and A. Sznajder, 2019). She has written research articles including the recent 'Akcja dekrucyfikacyjna w szkołach województwa katowickiego w latach 1984–1985', in *Relacje Kościoł–państwo na Górnym Śląsku w latach 1945–1989. Konflikt ideo-*

logiczny, ed. A. Dziurok (Katowice–Warszawa, 2019, pp. 281–306); ‘Ośrodki Duszpasterstwa Akademickiego w Zagłębiu Dąbrowskim w świetle dokumentów Służby Bezpieczeństwa’, in: *Wiara i Niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*, ed. A. Dziurok, Fr. M. Trąba (Katowice–Warszawa–Sosnowiec, 2019, pp. 585–622), as well as several articles for *CzasyPismo*. She has been involved in creating educational portals for the Institute of National Remembrance (a selection of materials on Upper Silesia, introductions).

ARTYKUŁY I STUDIA

PORÓWNAWCZE:
APARATY REPRESJI
W INNYCH KRAJACH
KOMUNISTYCZNYCH
I TOTALITARNYCH

DOI: <https://doi.org/10.48261/ARPL201812>**Douglas Selvage**<https://orcid.org/0000-0001-5819-706X>

Humboldt University, Berlin

DEFINING THE IDEOLOGICAL 'ENEMY': THE KGB'S REPORTS ON 'TRENDS IN THE TACTICS OF THE ENEMY FOR CONDUCTING IDEOLOGICAL SUBVERSION', 1974–1988

The East-West détente of the 1970s brought with it a number of benefits that the Soviet Union and its allies sought: *de facto* recognition of borders and the Soviet sphere of influence in Eastern Europe; increased trade with the West, along with greater access to Western credits and Western technology; and the possibility of advantageous agreements on arms control and disarmament.

However, the increased interaction with the West also brought with it dangers for the communist regimes in the form of a greater movement of people, information and ideas from West to East – or, from the communist perspective, 'political-ideological subversion'. At the same time, the People's Republic of China (PRC), which increasingly benefitted from its own détente with the United States, sought to influence other communist states and their people to break with Moscow. To blunt the threat of Western and Chinese 'subversion', the KGB sought to mobilise its 'fraternal organs' – the secret police in the other Warsaw Pact states, except Romania, along with their counterparts in Mongolia, Vietnam, and Cuba – to combat the growing ideological threats. The most visible sign of this attempted mobilisation were the triennial meetings of the 'fraternal organs' on ideological subversion: first in Havana (1974), then

in Budapest (1977), Moscow (1980), Sofia (1983), and Prague (1986).¹ These meetings served arguably four major goals: first, to compare notes on which governments, institutions, organisations and individuals in the West were allegedly organising ‘ideological subversion’ against the East; second, to discuss strategy and tactics, along with problems and successes, in combatting them; third, to pressure the ‘fraternal organs’ to be watchful and active in defending their particular province in Moscow’s outer empire against potential ideological weakening and collapse; and fourth, to improve cooperation among the secret police against centres of ‘ideological subversion’ that were active against more than one communist state.²

This article will discuss a parallel, corresponding effort by the KGB to mobilise its ‘fraternal organs’ against ideological subversion: its semi-annual or annual reports from 1974 to 1988 on the ‘Trends in the Tactics of the Enemy for Conducting Ideological Subversion against the USSR’. The KGB’s reports helped to serve the same four goals as the multilateral meetings on ideological subversion. Just like the records from the multilateral meetings on ideological subversion, most of the KGB’s reports can be found in German translation, along with many in the original Russian, in the archives of the Federal Commissioner for Stasi Records (Bundesbeauftragte für die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der ehemaligen DDR – BStU) in Berlin.³ Based on the author’s research,

¹ On the multilateral meetings, see: W. Süß, ‘Wandlungen der MfS-Repressionstaktik seit Mitte der siebziger Jahre im Kontext der Beratungen der Ostblock-Geheimdienste zur Bekämpfung der “ideologischen Diversion”’, in *“Das Land ist still – noch!”: Herrschaftswandel und politische Gegnerschaft in der DDR (1971–1989)*, ed. L. Ansorg, B. Gehrke, Th. Klein, and D. Kneipp (Köln–Weimar–Wien: Böhlau Verlag, 2009), pp. 111–34. Süß focuses on the Western and European aspects of the meetings, which were predominant, but most speeches at the multilateral meetings also contained references to the ideological threat from Maoism and the Communist Party of China (CPCh), and some individual speeches were devoted to this topic. See, for example, the speech from the Bulgarian delegation in Havana, ‘Tezy wystąpienia na temat dywersji ideologiczno prowadzonej przez Chiny przeciwko ZSRR i pozostałym państwom socjalistycznym w świecie oraz na Balkanach (tłumaczenia z bułgarskiego)’, [no date], kept in the archives of the Institute of National Remembrance in Warsaw: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (hereinafter: AIPN), 0296/133, vol. 3, pp. 112–43; or the Russian version in: Bundesbeauftragte für die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der ehemaligen DDR (hereinafter: BStU), Ministerium für Staatssicherheit (hereinafter: MfS), Zentrale Auswertungs – und Informationsgruppe (hereinafter: ZAIG), no. 6083, vol. 1, pp. 1–30.

² Süß, ‘Wandlungen der MfS-Repressionstaktik’, *passim*; BStU, MfS, ZAIG, no. 5487, ‘Erste Hinweise zum Seminar über ideologische Diversion in Havanna (März 1974)’ [no date], pp. 65–66.

³ The KGB reports can be found in German translation in the files of BStU as follows: for the first half of 1975 – BStU, MfS, Hauptabteilung (hereinafter: HA) XIX, no. 9357, pp. 92–98; for the second half of 1975 – BStU, MfS, HA XX/AKG, no. 77, pp. 37–44;

a number of the reports are also available to researchers in the archives of the Institute for National Remembrance (Instytut Pamięci Narodowej – IPN) in Warsaw,⁴ and, one suspects, in the archives of the other former Soviet-bloc security services.

Specifically, the article will focus on the evolution of the topics of discussion in the reports during three major periods of perceived threat on the part of the KGB: the dangers of détente and the Conference on Security and Cooperation in Europe (CSCE), 1975–80; the threat of Ronald Reagan's proclaimed 'crusade' against communism and the parallel US arms buildup, 1981–85; and new threats in the era of Mikhail Gorbachev's *perestroika*, 1986–89. The article concludes with a brief discussion of the role of the reports in bilateral cooperation with the KGB based on the example of Moscow's 'fraternal organ' in the GDR: the East German Ministry for State Security (MfS) or *Stasi*.

The Threat of Human Rights and Human Contacts: Détente and the Helsinki Final Act (1974–1980)

The KGB sent its first report on 'Trends in the Tactics of the Enemy for Conducting Ideological Subversion against the USSR', covering the year 1974, to its 'fraternal organs' in February 1975.⁵ The Polish Ministry of Internal Affairs (MSW) considered the Soviet report to be a logical continuation of the discussion at the first multilateral meeting on ideological subversion in Havana in 1974. Citing the conclusions of

for the year 1976 – *ibid.*, no. 780, pp. 302–10; for the second half of 1977 – *ibid.*, no. 781, pp. 426–33; for the first half of 1978 – *ibid.*, Abt. X, no. 310, pp. 290–300; for the second half of 1978 – *ibid.*, HA XX/AKG, no. 5891, pp. 1–15; for the first half of 1979 – *ibid.*, no. 5891, pp. 16–31; for the second half of 1979 – *ibid.*, no. 5891, pp. 46–59; for the second half of 1980 – *ibid.*, HA XX, no. 17559, pp. 77–94; for the first half of 1981 – *ibid.*, HA XX/AKG, no. 5891, pp. 63–71; for the second half of 1981 – BStU, MfS, ZAIG, no. 15402, pp. 41–54; for the first half of 1982 – *ibid.*, HA XX/AKG, no. 5891, pp. 172–81; for the second half of 1983 – *ibid.*, pp. 183–91; for the first half of 1984 – BStU, MfS, HA XX, no. 17484, pp. 25–40; for the second half of 1984 – *ibid.*, no. 11475, pp. 1–21; for the first half of 1985 – *ibid.*, no. 17741, pp. 95–107; for the second half of 1985 – no. 17740, pp. 272–84; for the first half of 1986 – *ibid.*, no. 17391, pp. 267–80; for the second half of 1986 (in the Russian original) – *ibid.*, no. 17391, pp. 71–88; for the year 1987 – *ibid.*, no. 17442, pp. 224–48; for the year 1988 – BStU, MfS, HA XX/AKG, no. 6645, pp. 84–95. The author did not find copies of the KGB's reports on ideological subversion against the Soviet Union for the year 1974, the first half of 1977, or the first half of 1980 in the BStU archives.

⁴ For example, the author found the KGB's report for 1974, which he did not find at BStU, at IPN; see: AIPN, 0296/257, vol. 2, pp. 1–12, and in the Russian original in *ibid.*, pp. 13–28.

⁵ *Ibid.*

the Havana meeting, the MSW followed the Soviet example and prepared its own report for the year 1974 on ‘Several New Elements in the Tactics of the Work of the Centres of Political-Ideological Subversion against the PRL’ (People’s Republic of Poland).⁶ Many, if not all, of the fraternal organs, wanted to follow the KGB’s example and distribute such reports at least once a year, but all of them, including the MSW, were seemingly inconsistent in doing so.⁷ In contrast, the KGB distributed such reports

⁶ ‘Informacja dot. niektórych nowych elementów w taktyce działania ośrodków dywersji ideologiczno-politycznej przeciwko PRL’, February 1975. The report is attached with a routing memorandum from Brigadier General A. Krzystoporski, Dept. III, MSW, to Colonel Z. Olenderczyk, Deputy Director of the Minister’s Office, MSW, in AIPN, 0365/35, vol. 1, pp. 16–39. The head of Division X of the East German MfS, Willi Damm, confirmed that the distribution of a similar report by the MSW had come about as a result of the discussions at the 1974 meeting in Havana. The report, along with a routing memorandum from Damm to the First Deputy Minister of State Security of the GDR, Bruno Beater, can be found in: BStU, MfS, HA XXII, Bd. 500, vol. 11, pp. 3–14. The Polish report for 1975 can be found in: AIPN, 0365/35, vol. 1, pp. 40–49.

⁷ In addition to the Polish report for the year 1974 (*ibid.*), the author has found a report with the same title for 1975 in: BStU, MfS, HA XXII, no. 500, Bd. 11. In the database of the Stasi’s intelligence branch, the Hauptverwaltung A, there are entries for reports from Poland with similar – yet distinct – titles for the years 1977, 1979, and 1980. See BStU, MfS, Hauptverwaltung A (hereinafter: HVA) HVA/MD/6, System der Informations-Recherche der HV A (hereinafter: SIRA), Teildatenbank (hereinafter: TDB) 12, Entries SE7702502, SE7921377, and SE8021762, respectively. For the Czechoslovak Socialist Republic (ČSSR), there are similar entries for the years 1978 (‘The Current Tactics and Tendencies in the Ideological Subversion against the ČSSR and the Countries of the Socialist Commonwealth’) and 1985 (‘Ideological Subversion of the West against the ČSSR’). See *ibid.*, SE7807602 and SE 8532069, respectively. The Bulgarian secret police seemingly followed the Soviet example and issued biennial reports on ideological subversion for at least a part of the same period, 1975–1988. In SIRA, there are entries for such reports from Bulgaria for the second half of 1981, the second half of 1982, the second half of 1983, and the second half of 1987. See *ibid.*, SE8202247, SE8331162, SE8430972, and SE8730523, respectively. There is a paper copy of the Bulgarian report in the same series for the first half of 1980 in: BStU, MfS, Abt. X, Bd. 1971, pp. 77–81; a paper copy for the second half of 1986 in: BStU, MfS, Abt. X, Bd. 1971, pp. 62–71; and a paper copy for the second half of 1987 in: BStU, MfS, ZAIG 14094. Vietnam also submitted reports for at least part of the same period as the KGB; the SIRA database contains entries for such reports from Vietnam for the year 1984, the first half of 1986, and ostensibly the first half of 1987. See: BStU, MfS, HVA/MD/6, SIRA, TDB 12, SE8530766, SE8631350, and SE8731268, respectively. The Stasi was uncharacteristically inconsistent in following the KGB’s example. The HVA prepared such an intelligence report (Einzelninformation, or EI 835/75) in 1975 (see *ibid.*, SA7504526), but it did not send it out. See: BStU, MfS, ZAIG 14387, p. 86. In 1978–1980, the HV A prepared annual ‘Assessments on Current Aspects and Tendencies of Enemy Ideological Activity against the Socialist Commonwealth’ for distribution to the ‘fraternal organs’, but apparently stopped in 1981. See: BStU, MfS, HVA/MD/6, SIRA, TDB 12, SA7805572, SA7906187, and SA8005865, respectively. The reports for 1978 – EI 375/78; and 1980 – EI 340/80, were distributed to all the ‘fraternal organs’ in Europe, but the 1979 report was apparently only sent to the KGB. See: BStU, MfS, ZAIG, no. 14388, pp. 21, 184, and 436.

biennially for the years 1975 and 1977–1986 and on an annual basis for 1974, 1976, 1987 and 1988. It is possible that the KGB or its successor agency prepared such a report for 1989, but the author did not find a copy in Berlin or Warsaw. At any rate, the consistency of the KGB in preparing and distributing such reports suggested that they attached to them certain importance as guidelines for structuring the struggle of the 'fraternal organs' against foreign political and ideological subversion.

The KGB reports for 1974 and the first half of 1975 set a certain baseline for the subsequent reports by naming specific alleged centres of ideological subversion that were mentioned in practically all subsequent reports through 1988. First, there were the US radio stations broadcasting to the Soviet Union: Radio Liberty (RL) and Voice of America (VOA).⁸ Occasionally, Radio Free Europe (RFE) was also cited as a partner institution to RL and as the main broadcaster to the Soviet Union's allies. The KGB noted with alarm the ongoing internal improvements and budget increases for VOA, RFE, and RL in the Carter and Reagan years, which also served as a barometer of increasing US assertiveness in ideological and psychological warfare against the East.⁹ Second, the reports from 1974–1975 and after that complain about the activities of so-called 'Zionists', which included not only Zionists inside and outside the Soviet Union but also other Jewish groups and individual Jews who dared to criticise the Soviet Union for its human rights records, its emigration policies, or its discrimination against Jews.¹⁰ Third, nationalists in the various Soviet republics and their supporters abroad, especially in the United States, appear in all the reports beginning in 1974. Particularly active, at least from the KGB perspective, were the Ukrainians, emigrants from the Baltic states, and the Armenians.¹¹ A fourth topic was the activities of various Christian organisations, especially "foreign clerical centres".¹² In the report for the second half of 1978, Pope John Paul II receives special mention for the first time;¹³ in the ensuing years, there are brief references to the Catholic Church's activities under his leadership. This lack of detail regarding John Paul II in subsequent reports did not reflect a lack of

⁸ AIPN, 0296/257, vol. 2, Raport KGB za okres 1974, pp. 1–2; BStU, MfS, HA XIX, no. 9357, KGB Report for the first half of 1975, pp. 93–95.

⁹ BStU, MfS, HA XX/AKG, no. 5891, KGB report for the first half of 1981, p. 65.

¹⁰ Raport KGB za okres 1974, pp. 4–6; KGB Report for the first half of 1975, pp. 93–94.

¹¹ Raport KGB za okres 1974, pp. 6–7, 9; KGB Report for the first half of 1975, pp. 92, 95–97.

¹² Raport KGB za okres 1974, pp. 7–8; KGB Report for the first half of 1975, p. 98.

¹³ BStU, MfS, HA XX/AKG, no. 5891, KGB report for the second half of 1978, p. 11.

concern on the KGB's part; it prepared separate, *ad hoc* reports on the Polish Pope's Eastern policy that it distributed to the 'fraternal organs'.

The fifth centre of 'ideological diversion' that always received special attention in the KGB's reports was the *Narodno-Trudovoy Soyuz Rossijskikh Solidaristov* (NTS), a Russian émigré organisation established in 1930.¹⁴ At least one page of the KGB's ca 14-page reports was usually devoted to the NTS. Headquartered in Frankfurt am Main, the NTS had cooperated with Nazi Germany in World War II against the Soviet Union with the hope of liberating Russia from Bolshevism. During the 1950s, the heyday of the US 'liberation' policy toward Eastern Europe, the NTS had then worked closely together with the CIA and possibly the *Bundesnachrichtendienst* (BND).¹⁵ In the wake of the CSCE, the NTS had altered its strategy once more; it now focused almost exclusively on human rights in the Soviet Union, which it sought to promote especially through smuggled publications.¹⁶ Although the KGB referred to the activities of other Russian opposition groups and 'renegades' in the West, such as Vladimir Bukovskii,¹⁷ these other 'enemies' never received the same attention as the NTS.

The KGB's reports from the second half of 1975 through 1980 stress as their main theme the West's focus on the provisions for human rights (Principle VII) and human contacts (Basket III) in the Final Act of the CSCE in Helsinki.¹⁸ Over half of the report from the second half of 1975 focuses on the efforts of 'enemy intelligence services' and 'anti-Soviet ideological centres' to exploit these provisions to activate their "ideological penetration of the USSR".¹⁹ The report asserted: "The enemy is trying to treat the parts of the Final Act [...] on the exchange of ideas, information and people in isolation from the other principles and to interpret it as mutual ideological penetration, for which no state borders should allegedly

¹⁴ See, for example: Raport KGB za okres 1974, p. 4; KGB Report for the first half of 1975, p. 93.

¹⁵ B. Stöver, *Die Befreiung vom Kommunismus. Amerikanische Liberation Policy im Kalten Krieg 1947–1991* (Köln–Weimar–Wien: Bohlau Verlag, 2002), pp. 318–21, 325–28.

¹⁶ BStU, MfS, HA XX/AKG, no. 777, KGB report for the second half of 1975, p. 40.

¹⁷ See, for example, BStU, MfS, HA XX/AKG, no. 781, the KGB report for the second half of 1977, p. 427.

¹⁸ KGB report for the second half of 1975, pp. 37–40, 42–43; KGB report for 1976 – BStU, MfS, HA XX/AKG, no. 780, Bd. 1, pp. 302–05; KGB report for the second half of 1977 – *ibid.*, no. 781, pp. 430–33; KGB report for the first half of 1978 – *ibid.*, Abt. X, no. 310, p. 193; KGB report for the second half of 1978 – *ibid.*, HA XX/AKG, no. 5891, pp. 11–12; KGB report for the first half of 1979 *ibid.*, pp. 16–18, 26–27; KGB report for the second half of 1979 – *ibid.*, pp. 46–47, 57–58; KGB report for the second half of 1980 – *ibid.*, HA XX, no. 17559, pp. 78, 80, 83.

¹⁹ KGB report for the second half of 1975, pp. 37–40, 42–43.

exist”.²⁰ A certain turning point in the reports and their focus on CSCE came in the first half of 1978, as the administration of US President Jimmy Carter became more active in criticising human rights violations in the Soviet bloc. At this point, discussion of actions by the US government began to move to the front of the reports. The first report for 1978 noted efforts by the Carter Administration and the US Congress to exploit cultural exchanges through the US Information Agency – temporarily renamed and subsumed within the new International Communication Agency – to promote human rights, to establish official and semi-official organisations dedicated to human rights in the Soviet Union, and to strengthen Radio Liberty’s impact inside the Soviet Union.²¹

In the first half of 1979, the KGB noted a change in tactics on the part of the US administration. Having allegedly realised that the policy of human rights had ‘exhausted itself’ at the governmental level, the Carter administration had decided to turn over the initiative to private organisations.²² Although, as always, the implication was that the US government or the CIA was thus controlling the activities of such groups as Amnesty International, the report did have some basis in truth. After the Belgrade Conference of the CSCE, the head of the US delegation, Arthur Goldberg, had decided that private initiatives might be more effective than governmental diplomacy in promoting human rights. Thus, he helped establish the private US organisation, Helsinki Watch, which subsequently criticised human rights abuses on both sides of the Iron Curtain.²³ The reports listed and noted the ongoing growth in the number of NGOs in Western Europe and the United States pushing for the observance of human rights in the Soviet Union.²⁴ The ongoing campaigns in the West regarding human-rights abuses in the USSR and the struggle of dissidents and human-rights groups inside the USSR became a mainstay of the reports.

The Reagan Challenge (1981–1985)

A turning point in the KGB’s assessment of the ideological threat from the West and the world at large came with Ronald Reagan’s assumption of the US presidency 1981 and his ensuing ‘crusade’ against communism.²⁵

²⁰ Ibid., p. 37.

²¹ KGB report for the first half of 1978, pp. 190–91.

²² KGB report for the first half of 1979, pp. 15–17.

²³ S.B. Snyder, *Human Rights Activism and the End of the Cold War: A Transnational History of the Helsinki Network* (New York: Cambridge University Press, 2011), pp. 115–18.

²⁴ See, for example, KGB report for the first half of 1979, pp. 17–18, 20.

²⁵ BStU, MfS, HA XX/AKG, no. 5891, KGB report for the first half of 1983, p. 172.

Reagan, who had served as a spokesperson for Radio Free Europe's 'Crusade for Freedom' in the early 1950s,²⁶ had continued to use the term in speaking about the eventual democratisation of the Soviet-bloc, most notably in his speech to the English Parliament at Westminster on 8 June 1982.²⁷ The eventual de-communisation of the Soviet sphere of influence – his 'crusade for freedom' – remained one of the key pillars in his national security policy concerning the Soviet Union.²⁸

Already in the second half of 1981, the KGB usually devoted at least the first three pages of their reports to the initiatives of the Reagan Administration in the realm of psychological warfare.²⁹ Radio Liberty, VOA, and other US broadcast centres, the KGB reported in 1982, demonstrated "greater toughness and lack of restraint"³⁰ – a fact confirmed by key actors responsible for the Reagan Administration's psychological warfare.³¹ The Reagan Administration, the KGB noted, was moving away from the Carter Administration's near-exclusive focus on human rights; it focused much more on promoting nationalistic – and potentially separatist – tendencies within the Soviet republics.³² Indeed, the Reagan Administration sought to support national self-determination in the Soviet bloc and within the Soviet Union itself through its various initiatives in

²⁶ R.H. Cummings, *Radio Free Europe's "Crusade for Freedom": Rallying Americans behind Cold War Broadcasting, 1950–1960* (Jefferson, NC: McFarland & Co., 2010), p. 53.

²⁷ With regard to "the Communist world", Reagan spoke of "grim reminders of how brutally the police state attempts to snuff out this quest for self-rule – 1953 in East Germany, 1956 in Hungary, 1968 in Czechoslovakia, 1981 in Poland". He called for Western support for similar efforts at democratisation and self-determination, "a crusade for freedom that will engage the faith and fortitude of the next generation", Ronald Reagan, 'Address to Members of the British Parliament', 8 June 1982, online by G. Peters and J.T. Woolley, *The American Presidency Project*, <https://www.presidency.ucsb.edu/node/245236>, accessed 15 Sept. 2020.

²⁸ J.G. Wilson, *The Triumph of Improvisation: Gorbachev's Adaptability, Reagan's Engagement, and the End of the Cold War* (Ithaca, NY: Cornell University Press, 2014), pp. 32, 51–53.

²⁹ BStU, MfS, ZAIG, no. 15402, KGB report for the second half of 1981, pp. 41–43.

³⁰ BStU, MfS, HA XX/AKG, no. 5891, KGB report for the first half of 1982, p. 97.

³¹ See, for example: A. Puddington, *Broadcasting Freedom: The Cold War Triumph of Radio Free Europe and Radio Liberty* (Lexington, KY: The University Press of Kentucky, 2000), pp. 253ff.; A.L. Heil, Jr., *Voice of America: A History* (New York–Chichester: Columbia University Press, 2003), pp. 199ff. Puddington, assistant director of RFE/RL's New York office from 1985 to 1993, writes positively about Reagan's more assertive approach, while Heil, who served in a number of higher management positions at VOA under Reagan, criticises the increasingly ideological, anti-communist approach of VOA under USIA Director Charles Wick, which conflicted with VOA's traditional focus on broadcasting straightforward news.

³² *Ibid.*, pp. 96–97, 102; BStU, MfS, HA XX/AKG, no. 5891, KGB report for the second half of 1982, pp. 153–54.

support of democratisation. Within the Reagan Administration, the belief prevailed that the more the Soviet Union had to focus on problems at home, including growing nationalism within the Soviet republics, the less likely it would be to engage in aggression abroad.³³

In the second half of 1985, the KGB also noted what we would now call 'blowback'³⁴ from its support for peace movements in Western Europe and the US. The KGB informed the 'fraternal organs' about an "activation of the subversive activities of the enemy under the guise of pacifist slogans". It claimed:

"The intelligence agencies of the USA and its NATO allies have smuggled their agents into the leadership of a number of Western peace organisations and could to a certain extent lend an anti-Soviet character to their activities. Proof of this can be seen, for example, in the resolutions drafted by participants in the meetings last year of several peace organisations in West Berlin, Amsterdam and Washington regarding "the close link between the struggle for peace with the struggle for human rights in Eastern Europe". On the basis of these declarations, individual peace organisations have strengthened their attacks against the USSR, denounce the repression of the "independent peace movement" and the "violations of human rights", and have begun to include the establishment of contacts to enemy elements [dissidents] in their activities [...]"³⁵

It was not only the Reagan Administration's more assertive approach to psychological warfare that was causing problems for the Soviet chekists. By 1985, the KGB's reports on 'ideological subversion' read at times like a laundry list of alleged subversive organisations and movements outside the borders of the USSR. Everything from punk rockers³⁶ to the Hare Krishna³⁷ made their appearance alongside the greater threats allegedly spurred by the US government. Throughout the 1980s, after the Soviet invasion of Afghanistan, the reports also noted a growing threat of 'ideological subversion' from so-called 'Islamic centres', including radio propaganda from the Islamic Republic of Iran, support

³³ K. Geoghegan, 'A Policy in Tension: The National Endowment for Democracy and the U.S. Response to the Collapse of the Soviet Union', *Diplomatic History*, 42, no. 5 (2018), 780ff.

³⁴ To this point, see D. Selva and Walter Süß, *Staatssicherheit und KSZE-Prozess. MfS zwischen SED und KGB (1972–1989)* (Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht, 2019), p. 477. The term comes from Ch. Johnson, *Blowback: The Costs and Consequences of American Empire* (New York: Metropolitan Books, Henry Holt and Company, 2011), *passim*.

³⁵ BStU, MfS, HA XX, no. 11740, KGB report for the second half of 1985, p. 277.

³⁶ *Ibid.*, no. 11741, KGB report for the first half of 1985, p. 96.

³⁷ KGB report for the second half of 1985, p. 284.

from Saudi Arabia for various Islamic organisations active in the Soviet republics bordering Afghanistan, and the threat of a spillover of Islamic fundamentalism, promoted by the US and Pakistan in Afghanistan, into the Soviet Union itself.³⁸

Ideological ‘Subversion’ in the Era of *Perestroika* (1986–1989)

After Gorbachev’s implementation of his policies of *perestroika* and *glasnost*, the KGB began to distribute its reports on an annual, rather than a biennial, basis. Although they continued to name specific enemies and to castigate the policies of the Reagan Administration, they read less like the ‘laundry list’ reports of the 1980s. Instead, they focused on the major alleged themes of Western propaganda with regard to Gorbachev’s new policies. The reports from 1987 and 1988 focused in particular on how the West sought to misinterpret, criticise and undermine Gorbachev’s reforms by infiltrating the USSR with false, ‘revisionist’ conceptions of Marxism or, quite simply, bourgeois conceptions of democracy and free markets.³⁹ The reports thus served as a warning of the need for increased vigilance to other communist states that were pursuing reforms, such as the PRL and the People’s Republic of Hungary. Arguably, they also unwittingly served as further confirmation for such hardline states as the GDR and CSSR to forego Gorbachev’s reform program.

The Use of the KGB’s Reports by the East German Stasi

Although the author could not visit the archives of all the KGB’s former ‘fraternal organs’ to seek out the KGB’s reports and find evidence regarding how they were used, the case of the East German Stasi can serve as a case study – or at least as an example – of their potential use throughout the Soviet bloc.

Within the East German Ministry of State Security (MfS) the division responsible for countering ‘political-ideological subversion’, Main Division (*Hauptabteilung*, HA) XX was the main recipient of the KGB’s reports, given that the KGB reports discussed its main area of responsibility. On the orders of the Stasi’s leadership, Main Division XX analysed the KGB reports with an eye to assisting their Soviet ‘friends’

³⁸ See, for example: KGB report for the second half of 1982, pp. 153–54; KGB report for the second half of 1984, pp. 19–21.

³⁹ BStU, MfS, HA XX, no. 17442, KGB report for 1987, pp. 224–26, 229–30, 233; *ibid.*, HA XX/AKG, no. 6645, KGB report for 1988, pp. 84, 88.

in combatting the Western organisations, along with the individuals from East and West named in the reports.⁴⁰ Main Division XX could be fairly certain that the KGB would follow up the reports – as it did in the case of its other information sent to the MfS – with more detailed requests for information about the given individuals and organisations and perhaps even for assistance in combatting them.⁴¹

Within the MfS, HA XX or the Secretariat of the Minister (*Sekretariat des Ministers*, SdM) shared the reports on an ad hoc basis with other Stasi units based on the contents of the reports. For example, the Stasi's foreign intelligence directorate – namely, Main Directorate A (*Hauptverwaltung A – HVA*) – apparently received some of the KGB's reports⁴² because it bore responsibility within the MfS for collecting intelligence on a number of the Western organisations and individuals mentioned in the KGB's reports or even combatting them through covert action ('active measures'). To date, there is only one known case in which the HVA used one of the annual or biennial reports from the 'fraternal organs' for finished intelligence – in the case of the report from Vietnam for the year 1984.⁴³

⁴⁰ For example, the Director of Main Division XX (*Hauptabteilung – HA XX*) of the MfS, Major General Stefan Kienberg, responsible for combatting 'political-ideological subversion' and other forms of anti-state activity in the GDR, forwarded the report for the second half of 1984 to his subordinates for their 'information' and 'operational evaluation'. See the routing memorandum for the report in: BStU, MfS, HA XX, no. 11475, p. 1. In the case of the KGB report for the second half of 1981, Deputy Minister of State Security Rudi Mittag ordered that it be forwarded to the relevant operational divisions of the MfS for analysis and operational use. According to a routing memorandum attached to the KGB's report, it was forwarded to HA XX, the Main Division for Foreign Intelligence (*Hauptverwaltung Aufklärung – HVA*) and the criminal investigations division, Main Division IX (*Hauptabteilung IX – HA IX*). All three divisions were to pay attention to the KGB's information regarding newly-created 'anticommunist' organisations in the West and to collect further information about their activities directed against the USSR. BStU, MfS, ZAIG, no. 15402, 'Zum Auskunftsbericht des KfS (290/82)', pp. 41–42.

⁴¹ In response to such requests from the KGB's Fifth Directorate, responsible for combatting ideological subversion and other forms of anti-state activity, the Stasi's HA XX prepared in January 1976 a detailed report on various centres of 'ideological subversion', mainly in West Germany, see: BStU, MfS, HA XX/AKG, no. 778, Bd. 1, Information, 26 Jan. 1976, pp. 76–114.

⁴² The HVA received at least the KGB's reports from 1974 and from the first and second halves of 1979. See, respectively: BStU, MfS, HVA/MD/6, SIRA, TDB 12, SE7505744, SE8002407, and SE8007253.

⁴³ For the incoming report for the year 1984 from Vietnam that went to the HVA, see: BStU, MfS, HVA/MD/6, SIRA, TDB 12, SE8530766. The finished intelligence report based in part on this information went to the International Division of the East German communist party's Central Committee and the East German foreign ministry. See *ibid.*, SA8560050.

Conclusion

Summing up, the KGB's semi-annual or annual reports on 'trends in the tactics of the enemy for conducting ideological subversion against the USSR' served as an informal lever between the triennial meetings of the 'fraternal organs' on ideological subversion to push the KGB's allies to maintain their vigilance. They also served, just like the triennial meetings, to reaffirm the KGB's supremacy in the realm of cooperation among the East European security services. The reports challenged the relevant divisions of the fraternal state security services to find parallels in the erstwhile 'attacks' of the enemy against their particular communist party-state. The 'fraternal organs' also knew that these topics would undoubtedly be discussed in bilateral meetings, in the ongoing contacts with the KGB's liaison officers, and in the cable traffic between the KGB and its allied services. The laundry lists of organisations and individuals served as an indirect, but urgent request to the 'fraternal organs' to obtain and provide relevant information to Moscow and to assist the KGB in its active measures against foreign groups, organisations and movements. Based on the example of the East German Stasi, the reports did serve, in conjunction with bilateral and multilateral meetings on ideological subversion, as well as the normal, routine exchange of information between the Stasi and the KGB, to spur the MfS to assist the KGB in collecting intelligence about the foreign and domestic 'enemies' that it cited in the reports and, in certain cases, assisting the KGB in undermining and attacking them.

In conjunction with the triennial, multilateral meetings on ideological subversion, as well as bilateral meetings between the Stasi and the KGB on the topic, the reports helped to define in general terms the Western, Chinese, and – increasingly – the Islamic 'threats' to the Soviet bloc based on the propagation and spread of anti-communist and non-communist ideas within the Soviet sphere of influence. Much like the triennial meetings, their goal was arguably as much to create a *chekist* sense of solidarity throughout the bloc as to alarm the 'fraternal organs' about specific threats.⁴⁴

⁴⁴ On this point, see E. Droit, 'Arena der Tschekisten: die politischen Dimensionen der multilateralen Beratungen der kommunistischen Geheimdienste (1970er bis 1980er Jahre)', in *ZeitRäume: Potsdamer Almanach des Zentrums für Zeithistorische Forschung 2014*, ed. M. Sabrow (Göttingen: Wallstein, 2014), pp. 43–56.

Bibliography

Archival Sources

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (Archives of the Institute of National Remembrance in Warsaw – AIPN), Warsaw.
- Bundesbeauftragte für die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der ehemaligen DDR (Archives of the Federal Commissioner for Stasi Records – BStU), Berlin.

Secondary Works

- Cummings R.H., *Radio Free Europe's "Crusade for Freedom": Rallying Americans behind Cold War Broadcasting, 1950–1960* (Jefferson, NC: McFarland & Co., 2010).
- Droit E., 'Arena der Tschekisten: die politischen Dimensionen der multilateralen Beratungen der kommunistischen Geheimdienste (1970er bis 1980er Jahre)', in *ZeitRäume: Potsdamer Almanach des Zentrums für Zeithistorische Forschung*, ed. M. Sabrow (Göttingen: Wallstein, 2014), pp. 43–56.
- Geoghegan K., 'A Policy in Tension: The National Endowment for Democracy and the U.S. Response to the Collapse of the Soviet Union', *Diplomatic History*, 42, no. 5 (2018), 772–801.
- Heil A.L., Jr., *Voice of America: A History* (New York–Chichester: Columbia University Press, 2003).
- Johnson Ch., *Blowback: The Costs and Consequences of American Empire* (New York: Metropolitan Books, Henry Holt and Company, 2011).
- Puddington A., *Broadcasting Freedom: The Cold War Triumph of Radio Free Europe and Radio Liberty* (Lexington, KY: The University Press of Kentucky, 2000).
- Reagan R., 'Address to Members of the British Parliament', 8 June 1982, online by G. Peters and J.T. Woolley, *The American Presidency Project*, <https://www.presidency.ucsb.edu/node/245236>, accessed 15 Sept. 2020.
- Selvae D., and Süß W., *Staatssicherheit und KSZE-Prozess. MfS zwischen SED und KGB (1972–1989)* (Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht, 2019).
- Snyder S.B., *Human Rights Activism and the End of the Cold War: A Transnational History of the Helsinki Network* (New York: Cambridge University Press, 2011).
- Stöver B., *Die Befreiung vom Kommunismus. Amerikanische Liberation Policy im Kalten Krieg 1947–1991* (Köln–Weimar–Wien: Bohlau Verlag, 2002).
- Süß W., 'Wandlungen der MfS-Repressionstaktik seit Mitte der siebziger Jahre im Kontext der Beratungen der Ostblock-Geheimdienste zur Bekämpfung der "ideologischen Diversion"', in *"Das Land ist still – noch!": Herrschaftswandel*

und politische Gegnerschaft in der DDR (1971–1989), ed. L. Ansorg, B. Gehrke, and D. Kneipp (eds) (Köln–Weimar–Wien: Böhlau Verlag, 2009), pp. 111–34.
Wilson J.G., *The Triumph of Improvisation: Gorbachev's Adaptability, Reagan's Engagement, and the End of the Cold War* (Ithaca, NY: Cornell University Press, 2014).

Definicja „wroga” ideologicznego: Raporty KGB o „Tendencjach dotyczących taktyki wywrotowych działań ideologicznych wroga” 1974–1988

Streszczenie: Od 1974 r. sowiecki Komitet Bezpieczeństwa Państwowego (KGB) zaczął przekazywać służbom bezpieczeństwa z innych krajów bloku wschodniego roczne lub półroczne raporty pt. „Tendencje dotyczące taktyki wywrotowych działań ideologicznych wroga przeciw ZSRR”. Raporty skupiały się na rzeczywistych lub domniemanych działaniach USA, a także Chin, krajów islamskich i zagranicznych organizacji mających na celu wzmacnianie opozycji politycznej w ZSRR. Raporty w połączeniu z odbywającymi się raz na trzy lata spotkaniami wydziałów służb bezpieczeństwa krajów bloku wschodniego odpowiedzialnych za zwalczanie „wywrotowych działań ideologicznych” miały mobilizować „bratnie organy” do przeciwdziałania wpływowi zagranicy i kontaktom zagranicznym nasilającym się za sprawą odprężenia w stosunkach Wschód–Zachód w latach siedemdziesiątych. Raporty sygnalizowały także obszary, w których KGB zabiegała o pomoc sojusznicznych służb bezpieczeństwa. Artykuł analizuje zmieniające się treści raportów oraz ich odbiór przez służby bezpieczeństwa bloku wschodniego na przykładzie Stasi w NRD.

Słowa kluczowe: KGB, Stasi, wywrotowe działania ideologiczne, Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, prawa człowieka, Ronald Reagan, Radio Wolna Europa, Agencja Informacyjna Stanów Zjednoczonych (USIA), *Narodno-Trudovoy Soyuz Rossiyskikh Solidaristov* (NTS), dysydenci, środowiska opozycyjne, prawa człowieka, odprężenie

Douglas Selvage, dr, jest pracownikiem naukowym w Instytucie Historii na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie. Do 2019 r. był kierownikiem projektu w dawnym dziale badawczym agencji Federalnego Komisarza ds. Archiwów Stasi (BStU). Autor licznych publikacji nt. stosunków między KGB i Stasi, działań bloku wschodniego, stosunków polsko-niemieckich oraz Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Abstract: Beginning in 1974, the Soviet Committee for State Security (KGB) began sending the other Soviet-bloc security services annual or semi-annual reports entitled 'Trends in the Tactics of the Enemy for Conducting Ideological

Subversion against the USSR'. The reports focused on real and alleged efforts of the United States, as well as China, Islamic countries and foreign organisations, to encourage political opposition inside the Soviet Union. The reports, in conjunction with the triennial meetings of the divisions of the Soviet-bloc security services responsible for combatting 'ideological subversion', served to mobilise these 'fraternal organs' against increased foreign influence and contacts in the wake of the East-West détente of the 1970s. They also signalled areas in which the KGB would seek assistance from its allied security services. The article analyses the evolving content of the reports and the reaction of the Soviet-bloc security services to them based on the example of the East German Stasi.

Keywords: KGB, Stasi, ideological subversion, Conference on Security and Organization in Europe (CSCE), human rights, Ronald Reagan, Radio Free Europe, Radio Liberty, United States Information Agency (USIA), *Narodno-Trudovoy Soyuz Rossiyskikh Solidaristov* (NTS), dissidents, human rights, détente

Douglas Selvage, PhD, is a senior research associate (*wissenschaftlicher Mitarbeiter*) at the Institute for History at the Humboldt University in Berlin. Until 2019, he served as Project Director in the former research division in the agency of the Federal Commissioner for the Stasi Records (BStU). He has widely published about relations between the KGB and Stasi, Soviet-bloc active measures, Polish-German relations, and the Conference on Security and Cooperation in Europe (CSCE).

Christian Domnitz (†)

Agency of the Federal Commissioner for the Stasi Records, Berlin (BStU)

SURVEILLANCE KEEPING STEP WITH INTEGRATING ELITES: THE 'OPERATIVGRUPPE MOSKAU' OF THE EAST GERMAN STASI

Introduction

The paper argues that the growing exchange and multilateralization of relations in the Eastern bloc required – in the perception of the communist secret services – an interlinking of control between the communist dictatorships. This interlinking of the services' secret police branches was a starting point of cross-border surveillance in the Eastern bloc. This is demonstrated by the example of an outpost of the East German Stasi in the USSR, the *Operativgruppe Moskau*. Designed in the 1950s to monitor East German citizens in the USSR, it developed ambitions to be an arena for the collaboration between the Stasi and the KGB in the 1980s, in addition to the KGB's representation in East Berlin. Beyond the high-level cooperation of the Stasi with Soviet advisers in East Berlin, the *Operativgruppe* became a contact zone between the two services at the working level. However, the deep national rootedness of the Stasi officers posed challenges to the cooperation.

Little is known about the structural conditions of secret police cooperation at the working level and on site. Against the background of mistrust between the nations of the Eastern bloc, one might even ask, whether there was any on-site cooperation at all – beyond the formalised exchange of the international departments of the services. This paper gives an outline of the working practices of East German Stasi officers in the centre of Soviet power, and it sketches how common operations were

conducted and administrated at the working level. It portrays the character of this cooperation and evaluates the cultural encounters that the officers experienced in the Soviet Union.¹

The so-called *Operativgruppe Moskau* ('Moscow operative group') became institutionalised in 1959 with 9 employees. In 1986, it had 21 employees, including its outposts.² It was part of a network of bilateral relations at the working level. Numerous 'operative groups' of the communist secret police services in the capitals of the Eastern bloc mostly had the character of liaison offices, providing practical support on a low level. The services of the Soviet Union, the GDR, Poland, Czechoslovakia, Hungary, Bulgaria, and Cuba were the core of this system. The hosting services knew about the existence and about the assignments of the foreign services that they called 'brother organs'.

The relations of the secret services followed and reflected the relations of their countries.³ When the East German state was founded in October 1949, it depended entirely on the Soviet Union. And so did the East German security organs, which were guided directly by the Soviet secret services. During the 1950s and 1960s, East Germany reached the status of a 'junior partner' of the Soviet Union, and so did the Stasi. However, even as 'junior partners' their existence depended on Soviet protection.

From the beginning, the leadership of both countries aimed to tie East Germany close to the Soviet Union, which led to an exchange on several levels. The 'thaw' in the USSR after Stalin's death did bring not only a liberalisation in culture, but also an opening of the socialist economies and a rapid intensification of Comecon activity. Already by 1951, GDR students had been sent to Soviet universities. Soon after the last German

¹ The evidence is derived from a research project about the structure, the operations, and the everyday life of Stasi operative groups in other countries of the Eastern bloc. The project was run in the BStU's research department from December 2011 to February 2015. The results were published in German, see Ch. Domnitz, with coll. of M. Tantzsch, *Kooperation und Kontrolle. Die Arbeit der Stasi-Operativgruppen im sozialistischen Ausland* (Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht, 2016; Series: Analysen und Dokumente. Wissenschaftliche Reihe des BStU, 46). For information about the author and the project, contact: georg.herbstritt@bstu.bund.de.

² Bundesbeauftragte für die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der ehemaligen DDR (hereinafter: BStU) Hauptabteilung (hereinafter: HA) II, Abt. 10: Übersicht über die in der Operativgruppe Moskau tätigen, Ministerium für Staatssicherheit (hereinafter: MfS), Mitarbeiter, no. 754, pp. 138–142; *ibid.*: Übersicht über die Mitarbeiter der OG Moskau/Leningrad/Kiew/Trasse/Krivoy Rog, Moskau, 25 Sept. 1986, BStU, MfS, HA II/10, no. 754, pp. 4–7.

³ For a general and profound introduction see J. Gieseke, *The History of the Stasi. East Germany's Secret Police, 1945–1990*, transl. D. Burnett (New York: Berghahn Books, 2014).

prisoners of war had left the country in 1955, carefully chosen East German representatives entered administrative and academic institutions in the USSR. The secret police services of the communist countries took part in choosing the delegates according to political criteria; however, the selection in advance did not satisfy them. They interlinked themselves to control the exchange of elites.

The story of the *Operativgruppe Moskau* starts in 1959, when the KGB discovered a leak in the Comecon permanent office. A GDR interpreter had smuggled protocols of council meetings to a US intelligence agency, most likely the CIA. The KGB remembered two Stasi case officers serving in Moscow – one of them had been in the Soviet capital since 1954, the other one followed in 1955, to watch diplomats and scientists who came from the GDR. The KGB made the two Stasi case officers search the flats and examine the belongings of the discovered agent and her comrades, while the Stasi sent further officers to the extensive interrogations of the interpreter in the Moscow remand prison. During this incident, the East Germans created their first documents entitled ‘Operativgruppe’.⁴ Although unintended, they thus created a role model for further Stasi outposts in other communist countries and for the other services’ respective representations in the GDR.

After the Comecon espionage incident, the Stasi Main Department for counterintelligence made the *Operativgruppe Moskau* a regular institution. It sent seven employees and – three years later – a highly ambitious head of the group to Moscow. From now on, the *Operativgruppe* systematically monitored GDR representatives in bilateral and multilateral organisations that were based in the Soviet Union. The most important ones were the GDR embassy, the trade mission, both the GDR representation and the multilateral office at Comecon, GDR firms and journalists of the East German media.⁵ It was not difficult for the officers to find collaborators, since some GDR representatives even offered their service on their own after being delegated to Moscow. The *Operativgruppe* watched scientists as well, especially in sensitive areas such as nuclear physics. It checked researchers at the joint Institute for Nuclear Physics of the communist countries in Dubna near Moscow against contacts with the Western world.⁶

⁴ BStU, MfS, HA II/10, no. 497, Hauptabteilung IX: Tagesmeldung über eingeleitete Untersuchungsvorgänge, Berlin, 11 Aug. 1959, pp. 1a–10a, and the following documents in this file.

⁵ BStU, MfS, HA II/10, no. 219, Hauptabteilung II, Abteilung 10: Arbeitsordnung der Operativgruppe der Hauptabteilung II in der UdSSR, Berlin, 1 July 1986, pp. 140–47.

⁶ BStU, MfS, HA XVIII, no. 2508, HA II, Operativgruppe: Plan des Einsatzes der Genossen der Operativgruppe Moskau der Linie XVIII, Moskau, 27 May 1968, pp. 6–8.

The surveillance of GDR students was a very broad task. In the face of the formal obligations of monitoring a total of 3,000 students,⁷ it seems unlikely that the group in Moscow managed to fulfil this task according to the officially set criteria of overall penetration. The group placed informers among GDR students. Many of them were already recruited during their classes in a special preparation school for foreign studies in the East German city of Halle.⁸ The most important motivation for the monitoring was cultural closure – especially contacts of GDR students with students from non-Eastern bloc countries were suspicious for the Stasi. The head of the group complained in 1982 about “unmonitorable contacts of suspicious character”.⁹ Nevertheless, for students who thought they were beyond the Stasi’s reach, careless political expressions or even a joyful lifestyle could still mean the end of their studies. In the concerned cases, the *Operativgruppe* sent reports to the headquarters in East Berlin. In the end, concerned regional Stasi departments decided upon the further careers of the students.

Both the Stasi headquarters and the GDR embassy in Moscow provided data of all GDR citizens, who were sent to the Soviet Union, to the *Operativgruppe*. In cooperation with the KGB, the Stasi officers examined their letters, private contacts and public expressions with a political character. The officers kept files of many GDR students, containing information about their motivation and their selection process. They founded small ‘working groups’ of two or three employees in Leningrad (from 1961 onwards) and Kiev (from 1987 onwards), since numerous GDR citizens studied in the two cities.

The *Operativgruppe* ensured its own continuous growth by acquiring new fields of control, according to the growing number of GDR citizens in the Soviet Union. After 200 telecommunication technicians were sent to various places in the Soviet Union in 1972, it proposed monitoring them. There is no evidence that this monitoring was, in fact, conducted.

However, when the construction works on the *Soyuz* gas pipeline started two years later, the Stasi headquarters saw the need to monitor the

⁷ BStU, MfS, HA II/10, no. 466, Botschaft der DDR in der UdSSR: Statistischer Meldebogen, 30 Sept. 1983, pp. 263–68; *ibid.*, no. 754, DDR-Bürger, die zeitweilig in der UdSSR leben, pp. 65–67.

⁸ See K.-A. Zech, “... nicht nur ein Förderinstitut”. *Mit der Arbeiter- und Bauern-Fakultät II Halle wurde vor 50 Jahren eine kommunistische Kadenschmiede gegründet* (Magdeburg: Harz Druckerei Wernigerode, 2004; Series: Sachbeiträge des LStU Sachsen-Anhalt 33), pp. 33–47.

⁹ BStU, MfS, HA II/10, no. 496, Operativgruppe Moskau: Einschätzung der politisch-operativen Lage, Moskau, 30 Oct. 1982, pp. 96–104 (here p. 99).

approximately 4000 construction workers from the GDR.¹⁰ Here, the high economic relevance and the project's propagandistic importance might have been the deciding factor. However, the vast geographical scope of the pipeline and the isolation of some GDR construction sites made monitoring the workers difficult. Furthermore, the high pressure on recruiting GDR youngsters to work nonstop for whole months under severe conditions in the USSR made it difficult for the Stasi to intervene if so-called 'Anti-Soviet' comments or excessive partying among the workers became known.

The work of the *Operativgruppe* also contained military observation. Officially, it spied upon GDR pupils of the Soviet military academies; however, it also maintained close contact with the East German military attaché.¹¹ Furthermore, it collaborated with the KGB in actions that were planned and approved by the counterintelligence and the economic departments. There was also case-related assistance to the local and regional KGB departments. Here, the secret police services cooperated in suppressing underground political activists, nonconformists in religious and peace movements and independent songwriters.

The lion's share of joint operations with the KGB was East German support in counterintelligence against West German services – Stasi officers monitored suspicious persons by the KGB order.¹² During one operation, an officer from the *Operativgruppe* sought to entrap a West German art smuggler by posing as a fake West German buyer.¹³

Since the *Operativgruppe* was expected to be active on different fields, it was composed of Stasi officers from several Stasi departments. The Stasi Main Department for counterintelligence (Main Department II) took the lead management of the *Operativgruppe*. Officers from the Stasi departments for controlling the economy (Main Department XVIII) and the army (Main Department I) were part of the *Operativgruppe*. Officers from the intelligence department, Main Directorate A (*Hauptverwaltung A*) belonged in a way to the *Operativgruppe*, but most probably they acted

¹⁰ BStU, MfS, BdL/Dok., no. 1937, Befehl no. 33/74 des Ministers (für Staatssicherheit, Erich Mielke) vom 19.11.1974 über die "Politisch-operative Sicherung des Abschnittes der DDR beim Bau der Erdgasleitung Orenburg – Westgrenze UdSSR".

¹¹ BStU, MfS, HA I, no. 18125, Hauptabteilung I, Leiter: Einsatz eines zweiten operativen Mitarbeiters der Hauptabteilung I bei der Operativgruppe der Hauptabteilung II in Moskau, pp. 120–21; *ibid.*, Abteilung Äußere Abwehr: Aktenvermerk über die Absprache mit dem Leiter der HA II/10 und dem Leiter der OPG Moskau, Berlin, 18 Feb. 1987, *ibid.*, pp. 77–78. Cf. also W. Richter, *Der Militärische Nachrichtendienst der Nationalen Volksarmee der DDR und seine Kontrolle durch das Ministerium für Staatssicherheit. Die Geschichte eines deutschen Geheimdienstes* (Frankfurt a. M.: Peter Lang, 2004), pp. 232–38.

¹² See the working plans of the Section 1 of Hauptabteilung II/10: BStU, MfS, HA II/10, no. 219, pp. 170–79 (1989), 231–39 (1988), and 240–47 (1987).

¹³ *Ibid.*, no. 494, pp. 282 and 298.

more autonomously. In 1986, thirteen officers of the *Operativgruppe* belonged to Main Department II, four to Main Directorate A, three to Main Department XVIII and one to Main Department I. The officers from Main Department II had a network of 88 unofficial informers at their disposal in 1989, and some additional confidential persons.

To support communication, couriers operated between the Stasi headquarters in Berlin and the Moscow *Operativgruppe*, using charter and regular flights.

Looking at everyday life, difficulties to adapt ‘internationalism’ show up on the level of working contacts. Although the *Operativgruppe* used office spaces, private apartments and safe houses (German: *konspirative Wohnung*, or conspiratorial apartment) of the KGB,¹⁴ everyday contacts were not as tight as one might expect in a so-called ‘brotherhood’ of the services. Cooperation partners and liaison officers were administratively pre-defined, and the Stasi files neither reveal a high number of collective gatherings, nor many private contacts between Stasi and KGB officers. Instead, there were Stasi complaints – first, about the level of the working contacts and, secondly, about the condition of the KGB infrastructure.

After the Stasi had gradually emancipated itself from the KGB in the 1980s, the *Operativgruppe Moscow* was not satisfied anymore with its status as a *de facto* regional Stasi department abroad that had operational, but not representative duties. In an internal Stasi paper, the *Operativgruppe* head Gerhard Hempel complained that KGB seniors would treat the *Operativgruppe* dismissively and that they would shift the contacts down to lower levels in the KGB hierarchy. He proposed direct information flows to the KGB via the *Operativgruppe*, developing his unit into a foreign Stasi representation.¹⁵ However, this would have brought the *Operativgruppe* into competition with the KGB’s East German headquarters at Berlin-Karlshorst, which the Stasi headquarters did not allow – it refused the proposal. Obviously, it considered Hempel not to have understood the sensitivity of asymmetrical cooperation with the KGB anymore.¹⁶ One year later, Hempel was ordered back to East Berlin, after a shorter duration of duty than his predecessors. These events do not necessarily indicate that the KGB treated the Stasi officers in an arrogant manner. They can also be interpreted as an outcome of growing and dissatisfied Stasi self-confidence.

¹⁴ Ibid., no. 27756, HA II, Abt. 14, OGM: Materiell-technische Sicherstellung der OGM durch das KfS, Moskau, 16 March 1984, pp. 4–7.

¹⁵ Ibid., HA II, Abt. 14, OGM: Organisatorische Formen der Zusammenarbeit mit dem KfS unter Berücksichtigung des Status der OGM, Moskau, 16 March 1984, pp. 8–10.

¹⁶ Ibid., HA II, no. 20947, HA II/14: Absprache des Leiters der HA II zu Grundproblemen der Arbeit der Operativgruppe Moskau am 18.4.1984, Berlin, 23 Apr. 1984, pp. 31–34.

Other Stasi complaints concerned the infrastructure provided by the KGB. Obviously, there was a cultural clash between what was habitual in East Germany and in Russia. The *Operativgruppe* frequently addressed a malfunctioning of the heating in its offices and criticised Soviet cars and the KGB drivers. Private apartments were not considered well enough equipped, so the *Operativgruppe* ordered its own interior via the Berlin headquarters. Safe houses were said to be too far in the outskirts of Moscow, making meetings hard to conduct.¹⁷ The bad supply of food and consumer goods, as well as the Russian mentality, were subjects of further complaint and sources for homesickness. An *Operativgruppe* officer wrote to a friend in the headquarters that colleagues and other GDR functionaries would like to leave because of Moscow's living conditions. According to him, the phrase "my wife cannot stand it anymore" was often to be heard. The officer himself – he was married to a Russian – wrote he was happy in Moscow. For a Russian friend, he ordered eyeglasses from the GDR via the economics department of the Stasi in East Berlin.¹⁸

Conclusions

The cross-national interweaving of communist elites after Stalin's death required – in the perception of the secret police services – cooperation in surveillance over their own citizens abroad and over international institutions. When the Soviet bloc started its first attempts of multinational integration, the KGB realised early on the need for such cooperation even inside the USSR's borders – and allowed the Stasi to come in for practical reasons. The interweaving of communist elites impacted the architecture of secret police cooperation. Soon, the *Operativgruppe Moskau* was a part of a wide-spread system of legal foreign liaison offices of the secret police services inside the Eastern bloc.

Beyond the universal adviser function of the KGB in regard to its satellite services from the very beginning on, the installation of this system in the 1950s and 1960s marks the starting point of horizontal cooperation at the working level. In this entanglement of control, the principle of territorial sovereignty was taken back in favour of the principle of citizenship – every secret police service was issued the right to spy on

¹⁷ Ibid., no. 259, HA II/10, OG Moskau: Gesprächsvermerk, Moskau, 4 May 1987, pp. 178–180; HA II, Abt. 14, OGM: Materiell-technische Sicherstellung.

¹⁸ BStU, MfS, HA XVIII, no. 2598, letter of Major Dr. Wunsch to OSL Matthes, Moskau, 5 Nov. 1980, pp. 35–38; *ibid.*, letter of Walter Wunsch to Dieter Maye, Moskau, March 1975, pp. 15–16.

citizens that it considered as ‘their own’. Thus the Stasi extended its claim to monitor and control GDR citizens beyond the GDR’s borders.

The organisational development of the *Operativgruppe Moskau* demonstrates that it kept pace with the interweaving of elites, systematically monitoring all GDR institutions in the Soviet Union against suspicious Western contacts. However, it failed in regard to the pluralisation of lifestyles and of culture, which were difficult to grasp in its terms of ‘political-ideological diversion’ and ‘underground political activity’. As could be seen in the cases of students and construction workers, the field was too wide and suspicious practice too difficult to define.

In the network of their foreign liaison offices, the services ‘exercised’ cooperation in on-site working relations. Although named *Operativgruppe*, the Moscow Stasi outpost’s most important task was the monitoring of GDR citizens. Its main goal was surveillance, while common operations with the KGB had secondary significance. The small-range common operations resembled test balloons, while highly sensitive operations were conducted using other cooperation mechanisms. The services did not direct sensitive information through the channels of the operative groups.

The national predisposition of the secret police employees made cooperation difficult on the practical level. National institutional structures, national closure as the guiding principle for creating security, the related culture of suspicion and the dogma of conspiracy marked barriers to the everyday cooperation of the services. For many officers, language problems and the lack of experience of cultural diversity were hindrances. The perspective on everyday life and culture of secret police cooperation shows a world of rigid structures and non-exchange that is – in our time context – hard to imagine. Thus, the most puzzling outcome is that many Stasi officers and their families did actually not want to live in the centre of Soviet power due to isolation and different living conditions, and some simply were not interested in or open to foreign cultures. Other actors of state socialist integration most probably developed closer contacts to their respective counterparts than the secret police officers did. As it was shown in the example of the KGB and the Stasi, the entanglements between the services did not only generate the intended cross-border surveillance, but also personal self-delimitation and private separation of the employees.

Bibliography

Archival Sources

Bundesbeauftragte für die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der ehemaligen DDR (Archives of the Federal Commissioner for Stasi Records – BStU),

Christian Domnitz (†)

Berlin DDR-Staatssicherheit und sowjetischer KGB. Quellensammlung, prep. by D. Selvage, W. Süß, <https://www.bstu.de/informationen-zur-stasi/quellensammlungen/das-mfs-und-die-zusammenarbeit-mit-anderen-kommunistischen-geheimdiensten/>, accessed 16 Jan. 2021.

Secondary Works

Bailey G., Kondraschow S.A., Murphy D.E., *Die unsichtbare Front. Der Krieg der Geheimdienste im geteilten Berlin* (Berlin: Ullstein, 1997); English version: *Battleground Berlin. CIA vs. KGB in the Cold War* (New Haven: Yale University Press 1997).

Domnitz Ch., with coll. of M. Tantzsch, *Kooperation und Kontrolle. Die Arbeit der Stasi-Operativgruppen im sozialistischen Ausland* (Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht, 2016; Series: Analysen und Dokumente. Wissenschaftliche Reihe des BStU, 46).

Gieseke J., *The History of the Stasi. East Germany's Secret Police, 1945–1990* (New York: Berghahn Books, 2014).

Labrenz-Weiß H., *Die Hauptabteilung II: Spionageabwehr (MfS-Handbuch: Anatomie der Staatssicherheit – Geschichte, Struktur und Methoden)* (Berlin: BStU, 1998), <http://www.nbn-resolving.org/urn:nbn:de:0292-97839421300593>, accessed 16 Jan. 2021.

Richter W., *Der Militärische Nachrichtendienst der Nationalen Volksarmee der DDR und seine Kontrolle durch das Ministerium für Staatssicherheit. Die Geschichte eines deutschen Geheimdienstes* (Frankfurt a. M.: Peter Lang, 2004).

Tantzsch M., 'Grupy operacyjne Stasi w krajach bloku wschodniego', *Pamięć i Sprawiedliwość*, 9 (2006), 43–61.

Zech K.-A., "... nicht nur ein Förderinstitut". *Mit der Arbeiter- und Bauern-Fakultät II Halle wurde vor 50 Jahren eine kommunistische Kadenschmiede gegründet* (Magdeburg: Harz Druckerei Wernigerode, 2004; Series: Sachbeiträge des LStU Sachsen-Anhalt 33).

Obserwacja nadążająca za integrującymi się elitami: 'Grupa Operacyjna Moskwa' wschodnioniemieckiej Stasi

Streszczenie: Artykuł omawia współpracę między wschodnioniemiecką Stasi a KGB. Skupia się na Grupie Operacyjnej Stasi w ZSRR („Operativgruppe Moskau”), działającej od połowy lat pięćdziesiątych w celu monitorowania obywateli wschodnioniemieckich w ZSRR. Praca przygląda się rozwojowi przedstawicielstwa Stasi i rosnącemu zakresowi jego działań, opisuje działania i ograniczenia wynikające zarówno z mentalności oficerów Stasi, jak i z podporządkowanej pozycji przedstawicielstwa Stasi we współpracy między oboma aparatami bezpieczeństwa. Przedstawia „Operativgruppe Moskau” jako wyraz roszczenia Stasi do prawa kontrolowania obywateli NRD poza granicami kraju

oraz jako ogólny element międzynarodowego systemu inwigilacji w bloku wschodnim powstałego w następstwie zacieśniających się kontaktów pomiędzy europejskimi krajami obozu socjalistycznego i ich obywatelami.

Słowa kluczowe: komunistyczne tajne służby, Stasi, KGB, współpraca tajnych służb, inwigilacja obywateli za granicą

Christian Domnitz (1975–2015), dr, historyk i dziennikarz. Studiował historię, politologię i ekonomię na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie oraz Uniwersytecie Karola w Pradze. W 2003 r. obronił pracę magisterską, w ramach której wykorzystał metody analizy dyskursu historycznego do badania roli czechosłowackich dekretów prezydenckich w debacie parlamentarnej. Odbiwał kweryndy badawcze i stypendia naukowe w instytutach historycznych w Poczdamie, Moguncji, Kolonii, Berlinie i Warszawie. Wykształcenie i doświadczenie dziennikarskie zdobywał w Berlinie oraz na stypendium dziennikarskim w Kijowie. W 2011 r. uzyskał doktorat na podstawie pracy o proeuropejskiej reorientacji opinii publicznej w krajach obozu socjalistycznego w latach 1975–1989, w której porównał dyskursy na temat Europy w socjalistycznej Polsce, Czechosłowacji i NRD. W latach 2011–2015 był badaczem w agencji Federalnego Komisarza ds. Archiwów Stasi (BStU), gdzie badał stałe przedstawicielstwa Stasi („grupy operacyjne”) w innych krajach obozu socjalistycznego. Na jesieni 2015 r. rozpoczął długoterminowe stypendium badawcze w Niemieckim Instytucie Historycznym w Warszawie. Zmarł w listopadzie 2015 r.

Opublikował wiele artykułów poświęconych historii Europy Środkowej, historii kultury oraz ideom europejskim do roku 1989, a także książki: *Die Beneš-Dekrete in parlamentarischer Debatte. Kontroversen im Europäischen Parlament und im tschechischen Abgeordnetenhaus vor dem EU-Beitritt der Tschechischen Republik* (Berlin–Münster 2007; książka ukazała się również w języku czeskim: *Zápas o Benešovy dekrety před vstupem do Evropské unie. Diskuse v Evropském parlamentu a v poslanecké sněmovně Parlamentu ČR v letech 2002–2003*, Praha 2007); *Europa im Ostblock. Vorstellungen und Diskurse (1945–1991)* (współredakcja z Jose M. Faraldo i Pauliną Gulinską-Jurgiel, Kolonia 2008); *Hinwendung nach Europa: Öffentlichkeitswandel im Staatssozialismus 1975–1989* (Bochum 2015; wydanie polskie ukazuje się w 2021 roku); *Kooperation und Kontrolle. Die Arbeit der Stasi-Operativgruppen im sozialistischen Ausland* (we współpracy z Moniką Tantzsch; Getynga 2016).

Abstract: This paper deals with the collaboration between the East German Stasi and the KGB. It focuses on the Stasi outpost in the USSR, the *Operativgruppe Moskau*, which functioned since the mid-1950s to monitor East German citizens in the USSR. It examines the development and the expanding scope of this Stasi outpost, outlines its activities and describes its limits, which were caused

Christian Domnitz (†)

both by the mentality of the Stasi officers and the subordinate role of the Stasi outpost within the collaboration of the two secret services. The *Operativgruppe Moskau* is seen as an expression of the Stasi's claim to control GDR citizens even beyond the GDR's borders, and in general as an element of the cross-border surveillance in the Eastern bloc, following the growing exchange between the European socialist countries and its citizens.

Keywords: communist secret services, Stasi, KGB, cooperation of secret services, surveillance of citizens abroad

Christian Domnitz (1975–2015), PhD, historian and journalist. He studied history, politics and economics at the Berlin Humboldt University, including studies at the Prague Charles University. In 2003, he wrote his Master's Thesis entitled 'The Czechoslovak Presidential Decrees in Parliamentary Debate – a Historical Discourse Analysis'. He conducted research and held short-term research fellowships at institutes of history in Potsdam, Mainz, Cologne, Berlin, and Warsaw; gained a journalistic education and practice in Berlin, including a journalistic fellowship in Kiev. In 2011, he received his PhD with a thesis 'Turning towards Europe. Reorientation and change in public opinion under state socialism 1975–1989', in which he compared discourses about Europe in socialist Poland, Czechoslovakia, and the GDR. In 2011–2015, he was a researcher at the agency of the Federal Commissioner for the Stasi Records (BStU), writing about the permanent Stasi outposts (*Operativgruppen*) in other socialist countries. In autumn 2015, he started a long-term research fellowship at the German Historical Institute in Warsaw. He died in November 2015.

He is the author of numerous articles on Central European history, cultural history, and European ideas before 1989, as well as the following books: *Die Beneš-Dekrete in parlamentarischer Debatte. Kontroversen im Europäischen Parlament und im tschechischen Abgeordnetenhaus vor dem EU-Beitritt der Tschechischen Republik* (Berlin–Münster, 2007), also in Czech: *Zápas o Benešovy dekrety před vstupem do Evropské unie. Diskuse v Evropském parlamentu a v poslanecké sněmovně Parlamentu ČR v letech 2002–2003* (Praha, 2007); as co-editor with Jose M. Faraldo and Paulina Gulinska-Jurgiel: *Europa im Ostblock. Vorstellungen und Diskurse (1945–1991)* (Köln, 2008); *Hinwendung nach Europa: Öffentlichkeitswandel im Staatssozialismus 1975–1989* (Bochum, 2015), a Polish version will appear in 2021; with Monika Tantzsch, *Kooperation und Kontrolle. Die Arbeit der Stasi-Operativgruppen im sozialistischen Ausland* (Göttingen, 2016).

Attila Szörényi

<https://orcid.org/0000-0003-0861-8692>

THE IMPACT OF SOVIET MINISTRY OF STATE SECURITY'S ADVISERS ON HUNGARIAN STATE SECURITY INVESTIGATIONS, LATE 1949–1950. A CASE STUDY

The activities of the Soviet state security advisers delegated to various Central and Eastern European countries' secret services is a special issue mostly because of the questions it raises concerning the degree of Moscow's control over those organisations. The advisers' presence is particularly crucial concerning the early Cold War era, when the newly formed Soviet Bloc security organs realised large-scale politically motivated show trials.

Regarding Soviet advisers in Hungary, there was hardly any information available for a long time, mainly due to the scarcity of sources. However, scholarly publications, especially those by historian Magdolna Baráth,¹ have gradually shed more light on the subject. As a result, we are now familiar with the general framework and main characteristics of the adviser system in Hungary. Nevertheless, there are still considerable gaps in our knowledge, especially when it comes to the inner workings and daily routine of cooperation or adviser involvement in individual cases.

The present case study intends to fill some of those gaps by examining the first significant case the Hungarian state security organ realised after the arrival of the first permanent delegation of Soviet advisers in late 1949. By providing an insight into how the advisers' work affected the preparation of

¹ She summed up the results of her extensive research into the topic in her book, *A szovjet tényező. Szovjet tanácsadók Magyarországon* [The Soviet Factor. Soviet Advisers in Hungary] (Budapest: Gondolat, 2017).

a specific case, the paper aims to contribute to a deeper understanding of their activities in Hungary (and, indirectly, elsewhere in the Eastern Bloc), including the day-to-day workings of cooperation with the local officers.

The case in question is the so-called Standard or Standard Electric affair. Standard Electric Ltd. (Standard Villamossági Rt.), Budapest, was an American-owned firm manufacturing telecommunications equipment.² After negotiations between the Hungarian government and the American owner had broken down, Hungary's state security organ, the State Protection Authority (ÁVH), began to arrest the company's senior management and their acquaintances in November 1949. The affair evolved into a major public show trial, one of Hungary's largest such proceedings during the Stalin Era. The key defendants included Imre Geiger, the company's general manager; Zoltán Radó, a department head in the Ministry of Heavy Industry overseeing Standard Electric; Robert Vogeler, an American citizen representing the parent company; and Edgar Sanders, a British man who worked as the firm's comptroller in Budapest. Reciting their previously memorised forced confessions, all of them had to face charges of espionage and sabotage, with the above-mentioned two Hungarians receiving the death sentence.³

There are three main factors that make the Standard Electric affair an ideal candidate for providing a case study of the Soviet Ministry of State Security (MGB) adviser activities at ÁVH. With the first arrests made in November 1949 and the public trial held in February 1950, the preparations of the case cover the same period during which the MGB delegation initiated the most sweeping changes at the Hungarian state security organ. The documents associated with the Standard Electric case offer a unique insight into how these changes influenced Mátyás Rákosi's secret police's everyday operation.

The second factor is the wealth of primary sources available relating to the affair. The Standard Electric investigation material, totalling over 15,000 pages, has survived almost wholly intact in the archives, making it a remarkably complete source for studying Stalinist show trials in Hungary. Moreover, some participating ÁVH officers' later accounts have also proved to contain highly valuable information as to the preparation of this case, including the advisers' activities. Of paramount importance among

² Standard Budapest was owned by International Telephone and Telegraph (IT&T) of New York through its subsidiary, International Standard Electric (ISEC).

³ For details of the Standard Electric affair, see A. Szörényi, 'A Standard-per előzményei és előkészítése, 1948–1950' [The Origins and Preparation of the Standard Trial, 1948–1950], unpublished PhD dissertation (Piliscsaba: Pázmány Péter Catholic University, 2012). A summary of the case is provided in: V. Pécsi, 'The Standard Electric Trial', *Hungarian Quarterly*, 162 (2001), 85–98.

these accounts is a 1984 interview with ex-ÁVH Colonel Gyula Décsi,⁴ one of the organisation's most prominent figures at the time as head of its Department of Investigation. Thus, the affair is characterised by a wealth of archival sources relative to other investigations even though one particularly valuable group, that of Soviet sources, remains unavailable.

The third reason why the Standard Electric investigation suitably serves as a case study for Soviet adviser activities is that some sources indicate the level of adviser involvement was particularly high in this affair. Gyula Décsi later recalled that the case's preparation had been in fact directed by one of the advisers, Colonel Polyakov.⁵ On the other hand, however, it is noteworthy that two of Décsi's ex-subordinates later testified, without mentioning the advisers, that the investigation had been led by Décsi.⁶ What is more, the Standard case was Décsi's last assignment at the ÁVH as he left the organisation later in 1950 and went on to become undersecretary of state in the Ministry of Justice.⁷

The main focus of this research was to identify and understand all traces of Soviet adviser involvement, direct or indirect, in the Standard Electric material and related primary sources. I intended to find out how organisational and methodological changes introduced by the MGB comrades reflected in the investigation and also hoped to answer the crucial question whether the Soviets or the Hungarians were ultimately in charge of the affair and the overall direction of the trial.

Soviet Security Advisers in Hungary

In late August 1949, a delegation of twelve Soviet MGB officers was selected to come and serve in Hungary as advisers on a permanent basis. The officers were dispatched to Budapest on the special request of Mátyás Rákosi, General Secretary of the Hungarian Workers' Party. The group was led by Colonel Sergey Nikolayevich Kartashov and his two deputies, Colonel Georgiy Stepanovich Yevdokimenko, a counterintelligence expert, and a Colonel Polyakov (full name unknown), a legal/investigation specialist.

⁴ Interview with Gyula Décsi by Tibor Zinner, 1984 (MS; hereinafter: Interjú Décsi Gyulával).

⁵ Állambiztonsági Szolgálatok Történeti Levéltára (hereafter: ÁBTL), 3.1.9 V-15009/1, Farkas Mihály és társai, Testimony by Gyula Décsi, 23 or 24 Oct. 1956, p. 268.

⁶ Ibid., Testimony by Márton Károlyi, 18 Dec. 1956, p. 219; *ibid.*, Testimony by György Szántó, 10 Oct. 1956, pp. 5–6.

⁷ Magyar Nemzeti Levéltár (hereinafter: MNL OL), M-KS-276. f. 62. cs. 203. ő. e. MDP KV Iroda, A Farkas Mihály tevékenységét vizsgáló bizottság iratai, Memorandum by Gyula Décsi, 19 Apr. 1956, p. 26.

Their task was to aid and assist the ÁVH in its activities.⁸ Kartashov's permanent delegation was preceded in Hungary by a temporary one sent to Budapest in the summer of 1949 with the specific aim of realising the trial against ex-Minister of Interior László Rajk.⁹ We know that this temporary delegation had overwhelming powers and completely took over direction of the investigation and trial preparations in the Rajk affair.¹⁰

There was indeed a lot of room for improvement in the performance of the ÁVH even if one disregards the serious abuses against detainees the organisation became notorious for. Most officers, including the top brass, were chosen on ideological grounds or because of communist party merits, irrespective of their actual fitness for the job. In consequence, ÁVH officers had the loyalty and the blind enthusiasm, but many of them lacked the skills, let alone training, needed to do their job effectively, making the organisation's overall work efficiency poor.

Rákosi was also well aware of the limits of his secret police's capabilities; principally, that is why he personally requested the advisers. We know of several examples of direct and harsh criticism of the party's organ. One of the most telling of those is from early 1949, the period when the show trial against Cardinal József Mindszenty was being prepared. Having received the first "comprehensive statement"¹¹ taken from Mindszenty, Rákosi fumed that "the confession has been prepared by people with absolute zero knowledge of politics and lacking even the faintest idea of state security".¹²

The first opportunity for the permanent adviser delegation to assist their Hungarian colleagues in delivering improved performance was the Standard Electric case. The MGB officers' activities had both a direct and an indirect impact on the case; Kartashov's men were directly and

⁸ M. Baráth, 'Szojvet tanácsadók a magyar állambiztonsági szerveknél' [Soviet Advisers at Hungarian State Security Organs], in *A Nagy Testvér szatócsboltja. Tanumányok a magyar titkosszolgálatok 1945 utáni történetéből* [Big Brother's Miserable Little Grocery Store. Studies on the History of the Hungarian Secret Services after World War II], ed. Gy. Gyarmati, M. Palasik (Budapest: ÁBTL-L'Harmattan, 2012), pp. 55–56.

⁹ László Rajk (1909–1949), was a high-ranking Hungarian Communist politician who was sentenced to death on fabricated charges of being a spy for Yugoslavian President Josip Tito in a major show trial in Budapest in September 1949, and consequently executed in the following October.

¹⁰ *Ibid.*, pp. 53–54.

¹¹ Comprehensive statement: an extensive statement (confession) compiled of several smaller statements taken earlier, edited by state security officers in a way which serves their political aims and supports the desired political message of the trial. Only one final 'comprehensive statement' of each defendant was sent to the court, containing all the items necessary for the trial.

¹² J. Gergely, *A Mindszenty-per* [The Mindszenty Trial] (Budapest: Kossuth, 2001), p. 34.

personally involved in the Standard Electric investigation and during the same period they implemented some general changes at the ÁVH that unavoidably had an indirect effect on how the affair was handled.

Indirect Effect of the Adviser Measures on the Standard Electric Case

The New Department of Investigation

The most important structural change and one of the very first measures implemented by the advisers at ÁVH was the establishment, on 1 January 1950, of a separate Department of Investigation,¹³ dedicated to interrogations and other post-arrest investigative tasks necessary for bringing charges against the suspect.¹⁴ The first head of the new department was Colonel Gyula Décsi.

Up to that point, ÁVH's operational departments realised all cases from operational planning to interrogation with no specialised units for different tasks.¹⁵ Interrogations were conducted by operations officers often lacking proper interrogation training or skills. A so-called Legal Department did exist, but it merely had a formal role and only during the final stages of the process; it merely checked if the detainee upheld his confession obtained earlier by one of the operational departments, then made the necessary administrative steps to transfer the case to the public prosecutor.¹⁶ What is more, during large-scale investigations with lots of detainees such as the Rajk affair, practically everyone at the ÁVH “with eyes and a heartbeat” was seconded to interrogation duty on an emergency basis.¹⁷

¹³ Interjú Décsi Gyulával, p. 91.

¹⁴ Investigation (or examination). It is rather difficult to provide an accurate English translation of the Hungarian term ‘vizsgálat’ due to fundamental differences between the Hungarian criminal procedure and that of English-speaking countries. For the purposes of this paper, in correspondence with international literature, the term ‘investigation’ is used as the translation of ‘vizsgálat’, referring to the stage in a criminal procedure during which, roughly speaking, all the facts are established in connection with a crime through a series of interrogations and the analysis of evidence with the purpose of deciding whether the case should be sent to court or not. In the ÁVH's practice, the investigation phase lasted from the arrest until the last ‘comprehensive statement’ (confession) was taken and the case was forwarded to the public prosecutor/court. The investigation was mostly characterised by an endless chain of interrogations in the course of which various methods of coercion were applied; it was the scene of trial preparations, where confessions were adjusted and streamlined until they matched one another and fitted the desired political message of the trial.

¹⁵ ÁBTL, 3.1.9 V-150019/4 Farkas Mihály és társai, Testimony by György Szendy, 9 Oct. 1956, p. 187.

¹⁶ Ibid., Testimony by Ferenc Toldi, 12 Oct. 1956, p. 126.

¹⁷ Ibid., Testimony by György Szendy, 9 Oct. 1956, p. 187.

Adviser Polyakov decided to end the earlier practice. He was of the opinion that the two lines of activity had to be separated; operational work must be done by operational officers while interrogations and other investigative tasks ought to be carried out by investigation officers.¹⁸ Therefore, a new organisational unit needed to be set up to fulfil the function of handling investigations.

In his 1984 interview, Décsi says that the new department was filled with officers who had previous interrogation experience.¹⁹ However, this was not true for all newly joining officers. There is evidence that the new posting was not voluntary; some of the officers were transferred to the new department against their will.²⁰

Under such circumstances, it is evident that many in the newly established outfit desperately needed firm guidance in their new function by the seasoned Soviet advisers, especially during the first period of their career as examiners. This ‘first period’ happened to coincide with the preparation of the Standard case. An ex-ÁVH officer’s later account even points out that he and his colleagues “had not known the investigation methods [...] until 1950, when the Advisers came and explained what investigative work actually meant”.²¹

By the time the new investigation department was set up, the Standard Electric investigation had been ongoing for about two months, still under the old structural framework, in the hands of one of ÁVH’s operational units, the Department of Counterintelligence. On 1 January 1950, the new department immediately took over the case from Counterintelligence, making it the first interrogation assignment for most new investigation officers.

Improved Work Management

In February 1950, the head of the adviser delegation in Hungary, Colonel Kartashov, sent a report to Soviet Minister of State Security, V.S. Abakumov, on his findings in connection with the ÁVH. Kartashov voiced strong criticism about the ÁVH’s performance, mentioning among other things its “fundamentally flawed methods” and the “lack of control in the execution of orders”.²²

¹⁸ Interjú Décsi Gyulával, p. 91.

¹⁹ *Ibid.*, pp. 91–92.

²⁰ ÁBTL, 3.1.9 V-150019/1, Farkas Mihály és társai, Testimony by György Szántó, 10 Oct. 1956, pp. 4–5. The officer in question had been engaged in counterintelligence duties before his reassignment and had no experience in the field of interrogations.

²¹ ÁBTL, 2.1 I/1-e (V-142673/5), Ref. no. 101-3878/1/54, Memorandum by Márton Károlyi, 18 May 1954, pp. 118–119.

²² M. Baráth, ‘Szovjet tanácsadó feljegyzése Magyarországról, 1950’ [Memorandum of a Soviet Adviser on Hungary, 1950], *Betekintő*, 4 (2008), <http://www.betekinto.com>.

Some accounts by ÁVH officers also show serious work management issues. Referring to the Rajk investigation that almost directly preceded the Standard Electric case in 1949, one of these accounts states that “nobody knew what he wanted; there was no planning in work at all”.²³

Studying the Standard Electric investigation material, it is striking that some new document types appear from early January 1950 which precisely correspond to some of the criticism expressed in Kartashov's report mentioned above. The fact that the new documents directly respond to some of the Soviet concerns indicates they were most probably introduced on the MGB advisers' instructions.

The introduction of ‘Activity Reports’ was clearly motivated by the intention to make investigatory work more methodical as well as controllable. The first such reports in the Standard Electric case were produced on 5 January 1950, almost the same time as the new Department of Investigation came into being. In these reports interrogators summed up the work done in connection with a given detainee that day, including the topic and results of the questioning, the methods applied, the suspect's reactions and other background tasks carried out. The ‘activity reports’ served both as a means of control and as a tool to move the investigation forward because the officers used these reports to inform their superiors about problems and questions and also requested further instructions in them. It even occurred that an officer exercised self-criticism in one of these reports: “Following the conversation with the Comrades I have revised the work I have done so far, and I will make every effort to obtain the confession needed”.²⁴ Unfortunately, there is no way to tell whether ‘Comrades’, with a capital C, refers to the officer's Hungarian superiors or the Soviet advisers.

Another new document type was the ‘Interrogation Plan’ which recorded the results of a person's previous interrogations and listed the remaining topics on which a confession must be obtained from the detainee. The plan also included the list of physical evidence yet to be gathered, as well as the treatment the suspect should receive. The Interrogation Plan obviously served to make the investigation process more methodical and focused. Only one such plan was made for each detainee in the Standard Electric case, all in mid-January 1950.

On the other hand, it is also obvious from the Standard material that the Soviet advisers could not easily put an end to old practices even in the field

hu/2008_4_barath, accessed 13 May 2013.

²³ ÁBTL, 2.1 I/1-e (V-142673/5), Ref. no. 101-3878/1/54, Memorandum by Márton Károlyi, 18 May 1954, pp. 118–19.

²⁴ Budapest Főváros Levéltára (hereinafter: BFL), VII.5.e B.XL.1789/1950 Standard-per V-600/39, Activity report, 30 Jan. 1950, p. 237.

of paperwork. Kartashov's report complains that before the delegation's arrival, ÁVH officers did not sign "any of the documents" they produced, which gave rise to a "lack of accountability".²⁵ Nevertheless, apart from the activity reports, the overwhelming majority of the Standard Electric investigation documents are still unsigned. This is most striking in the case of interrogation protocols that have the suspect's signature on them but not the questioner's.

The Direct Involvement of Advisers in the Investigation

The Standard Electric files and the participating officers' later accounts reveal that the Soviet advisers were actively involved in the preparation of the court case in multiple areas including the number of detainees, the selection of suspects to be used as defendants in the show trial, as well as the concept and methods of interrogation.

We know from ex-ÁVH Colonel Décsi that some weeks after the first arrests in the Standard case Polyakov submitted a proposal of about 160 additional arrests to the Hungarian party leadership, which was considered unrealistically high by the ÁVH officers. The head of the ÁVH, General Gábor Péter, then instructed Décsi to write a 'normal' proposal. Décsi believed such an extension of the case was "completely unjustified and unnecessary". Rákosi favoured the ÁVH's proposal over Polyakov's, and the final number of arrests in the case eventually totalled at 35.²⁶

Polyakov also played an important role in the selection of defendants to be used in the public show trial. We know that it was on his initiative that Zoltán Radó, who had been arrested in relation to one of the side-plots to the Rajk affair, was transferred to the Standard Electric case as a key defendant. The insistence on giving Radó a prominent role in the case corresponds with the contents of Kartashov's report sent to Moscow. In it, the chief adviser complained that "the necessary effort [was] not being made to uncover the hostile activities of Trotskyists, Western emigrants and other suspicious elements that infiltrated the party".²⁷ Radó was a perfect match; he was a state official and a long-time member of the communist party who spent the war years in Britain. In the trial, he received the role of the Trotskyist inner-party enemy, which was obviously a result of the advisers' demands.

²⁵ Baráth, 'Szovjet tanácsadó feljegyzése'.

²⁶ Interjú Décsi Gyulával, p. 104.

²⁷ Baráth, 'Szovjet tanácsadó feljegyzése'.

It appears that Polyakov and Décsi clashed over the Radó issue as well. Décsi says in his interview that he thought Radó's confessions were forced by the interrogator, Lieutenant Ervin Faludi, and that Décsi was unhappy that communist party cadres were again involved right in the first major case after the Rajk affair. The disagreement between Décsi and Polyakov was allegedly so deep that General Péter was afraid Décsi could be accused of anti-Soviet behaviour and therefore they decided Décsi should leave the ÁVH.²⁸ As the story comes from Décsi himself, and 35 years later, it must be taken with a pinch of salt but the bottom line, that he eventually left ÁVH because of certain differences with the Soviet adviser, is most probably true.²⁹

The daily 'Activity Reports' by interrogators contained information on how the advisers instructed the ÁVH officers to apply specific questioning methods regarding a certain suspect. One of Ervin Faludi's reports says "on orders from the Adviser Comrade, I started to put increased pressure on Radó so that he would [...] confess additional details".³⁰ In the next day's report, Faludi confirmed that he "spoke to Radó in a sharper tone and strove to press him to make further confessions".³¹ Another method we know the ÁVH applied on MGB instructions was to blackmail a male suspect by taking a statement from a female detainee with whom he had had an intimate relationship.³² The statement contained intricate details of their love life, and the ÁVH threatened the suspect to make it public if he did not cooperate.

One has to bear in mind that it was an essential characteristic of Stalin era show trials in Hungary, and elsewhere in the Eastern Bloc, that by the end of the series of interrogations the final 'comprehensive' confession reflected the intentions of the interrogator (and through him the party

²⁸ MNL OL M-KS-276. f. 62. cs. 203. ó. e. MDP KV Iroda, A Farkas Mihály tevékenységét vizsgáló bizottság iratai, Memorandum by Gyula Décsi, 19 April 1956, p. 26.

²⁹ Apart from Radó's role and Polyakov's proposal of several additional arrests, Décsi also had some other differences with the adviser. Polyakov proposed the establishment of a State Security Special Court consisting of the head of the ÁVH, the head of ÁVH's Department of Investigation and a representative of the Minister of Justice. This body would have had exclusive authority over political cases, without the possibility of appeal. The Soviet officer also proposed that the institution of internment should be abolished on security and legal grounds. However, Décsi disagreed and submitted his own proposals that contradicted Polyakov's concept. Eventually, neither of these Soviet suggestions were realised (Interjú Décsi Gyulával, pp. 92–95).

³⁰ BFL VII.5.e B.XL.1789/1950 Standard-per V-600/40, Activity report, 17 Jan. 1950, p. 39.

³¹ Ibid., Activity report, 18 Jan. 1950, p. 27.

³² Ibid., Activity report, 22 Jan. 1950, p. 148.

leadership) to a large extent and in many cases bore little resemblance to what the suspect had originally said. Defendants' confessions had to match each other, and all had to fit the so-called political "concept" or political message of the trial.³³ In this context, we know that the MGB advisers not only instructed the Hungarian officers regarding interrogation methods but also on the desired structure and contents of the confessions in the Standard Electric case. For example, one officer reported, "[t]oday I put together the final version of [the suspect]'s testimony which I will go through with the adviser comrade once again tomorrow before having it signed by the suspect".³⁴ Another interrogator reported that "today I prepared [the suspect]'s draft confession based on the preliminary discussion with the adviser comrades",³⁵ and later that "I revised [the suspect]'s confession based on the discussion with the adviser comrade".³⁶ A third ÁVH officer informed his superiors that "I rewrote [the suspect]'s confession following the instructions received from the adviser comrades, then had it signed by [the suspect]".³⁷ We do not know the circumstances under which these "discussions" took place, but it seems quite certain that even if the Soviets merely "advised" or "recommended" something, the average ÁVH officer took that as an order.

Scholarly research has pointed out that the Soviet advisers dispatched to Eastern European countries not only sent updates to Moscow on the various ongoing investigations but also attached the confessions themselves. This enabled Stalin to build up an enormous collection of derogatory material from all over the Soviet Bloc, which could be presented at the right moment to exert pressure or have a showdown against certain people.³⁸ The Standard Electric files shed light on how this mechanism worked. Some of the interrogators' daily reports state that a copy or copies of a new confession have been handed over to the advisers. One officer reported he "passed one copy of the confession taken today to the adviser comrades".³⁹ His colleague said he "gave two copies to Comrade Colonel Décsi and the

³³ That is why such documents pose a huge challenge to historians when one intends to validate individual pieces of information.

³⁴ BFL VII.5.e B.XL.1789/1950 Standard-per V-600/39, Activity report, 1 February 1950, p. 186.

³⁵ *Ibid.*, Activity report, 24 Jan. 1950, p. 60.

³⁶ *Ibid.*, Standard-per V-600/40, Activity report, 9 Feb. 1950, p. 154.

³⁷ *Ibid.*, Activity report, 11 Jan. 1950, p. 4.

³⁸ M. Baráth, "'Testvéri segítségnyújtás'. Szovjet tanácsadók és szakértők Magyarországon' ['Fraternal Help']. Soviet Advisers and Experts in Hungary], *Történelmi Szemle*, 3 (2010), 363.

³⁹ BFL VII.5.e B.XL.1789/1950 Standard-per V-600/40, Activity report, 6 Feb. 1950, p. 151.

rest to the Adviser Comrade”.⁴⁰ One can see from these two examples that it was standard procedure for the interrogators to hand over the confessions to the Soviets with no further explanation is given in any case. After having received a confession, the advisers had it translated into Russian. Only one confession survived in Russian translation among the Standard Electric documents,⁴¹ that one confession is from a person who played an insignificant role in the case. This confirms that the Soviets had copies of all the confessions; given they even had the unimportant statements, one can be sure they possessed the critical ones, too.

What is more, some confessions might have been written originally in Russian for there is evidence some Soviets took part in interrogations and even led some. One ÁVH officer reported that he questioned Imre Geiger “in collaboration with a Soviet adviser”.⁴² On the other hand, Vogeler, the American defendant, told representatives of the US State Department after his release that he had been interrogated by a Soviet officer in Hungary for about a week.⁴³ However, Vogeler said the questioning concentrated on military issues; therefore, it is possible he was in fact interviewed by a Soviet military intelligence officer, and not one of the advisers.

Conclusions

The Standard Electric material and other related documents offer a number of conclusions to be drawn regarding the impact the Soviet delegation of MGB advisers had on ÁVH investigations. The establishment of the Department of Investigation constituted a fundamental change in the organisational framework bringing a new, more professional approach to investigations and thus indirectly affecting all future cases that the ÁVH pursued. The adoption of new working methods and report types also served to professionalise the Hungarian state security organ and introduced more methodical elements to the ongoing Standard inquiry. From the documents and later accounts, it is evident that the advisers also exercised a strong effect directly on the case by placing in one of the key defendants, closely assisting the ÁVH interrogators regarding their

⁴⁰ Ibid., Activity report, 22 Jan. 1950, p. 148.

⁴¹ Ibid., Standard-per V-600/19a, ППОТОКОЛ ДОПРОСА, 8 Jan. 1950, pp. 120–23.

⁴² ÁBTL, 3.1.9 V-150019/1, Farkas Mihály és társai, Testimony by György Szántó, 10 Oct. 1956. p. 6.

⁴³ US National Archives and Records Administration, College Park, Maryland, USA, RG 59, Entry (A1) 3083, Vogeler Interviews, Interview with R.A. Vogeler, 13 Jun. 1951, pp. 31–35.

methods and the desired results, as well as occasionally questioning the suspects themselves.

Nevertheless, based on the documents, one cannot say that the case was fully directed by the advisers; the level of Soviet influence was much higher during the Rajk affair. Although the repeated conflicts between Polyakov and Décsi may indicate an actual rivalry between the two over who heads the investigation, it is important to bear in mind that Décsi's ex-subordinates later identified him, and not Polyakov, as the leader of the investigation and it was only Décsi himself, perhaps in a bid to play down his own responsibility for the affair, who said the case had been directed by the adviser.

The sources are by no means exhaustive but what we have indicates that the advisers had wide-ranging powers that occasionally overrode those of the ÁVH leaders and obviously exceeded a traditional advisory mandate; still, the MGB representatives' will did not prevail in all aspects of the Standard Electric case. Senior ÁVH officers were not completely subdued; Décsi was allowed to voice his opinion.

The fact that Polyakov's proposal was rejected by Mátyás Rákosi shows that the man in charge of the Standard affair was in fact the head of the Hungarian Workers' Party. It is no accident that in March 1950 Rákosi complained that "every day I spend the better part of the working day conducting the investigation and this has been so for almost a year".⁴⁴ Another prominent party figure said, explicitly mentioning the Standard Electric affair among other major cases, that Rákosi "personally devised the plan, tactic and strategy of every such battle".⁴⁵ The political direction of this affair was ultimately set by Rákosi and not the advisers nor anyone else.

Perhaps it is also worth mentioning that Rákosi presumably had a perfect reason to reject the MGB advisers' proposal to make numerous additional arrests related to Standard Electric. After the Rajk trial, the leader of the Hungarian party was most probably reluctant to allow Polyakov to extend the scope of the affair significantly as a series of uncontrolled arrests could easily have led to a situation in which even more party members were involved. Ever keen to guard his own position, Rákosi was not prepared to take that risk.

It is up to future research to establish whether the advisers' involvement in other investigations, and in other countries, followed the trend indicated

⁴⁴ Baráth, "Testvéri segítségnyújtás", p. 363.

⁴⁵ Á. Pünkösti, *Rákosi a csúcson 1948–1953* [Rákosi on the Top 1948–1953] (Budapest: Európa, 1996), p. 276.

by the Standard Electric files and whether a pattern might be drawn up based on possible differences in the depth of adviser participation in different cases and locations.

Bibliography

Archival Sources

Állambiztonsági Szolgálatok Történeti Levéltára (Historical Archives of the Hungarian State Security – ÁBTL), Budapest.

Budapest Főváros Levéltára (Budapest City Archives – BFL).

Magyar Nemzeti Levéltár (National Archives of Hungary – MNL OL), Budapest.

US National Archives and Records Administration (NARA), College Park, Maryland.

Primary Sources

Interjú Décsi Gyulával [Interview with Gyula Décsi], conducted by Tibor Zinner, MS, 1984.

Secondary Works

Baráth M., 'Szovjet tanácsadó feljegyzése Magyarországról, 1950' [Memorandum of a Soviet Adviser on Hungary, 1950], *Betekintő*, 4 (2008), http://www.betekinto.hu/2008_4_barath, accessed 21 Jan. 2021.

Baráth M., "'Testvéri segítségnyújtás". Szovjet tanácsadók és szakértők Magyarországon' ["Fraternal Help". Soviet Advisers and Experts in Hungary], *Történelmi Szemle*, 3 (2010), 357–87.

Baráth M., 'Szovjet tanácsadók a magyar állambiztonsági szerveknél' [Soviet Advisers at Hungarian State Security Organs], in *A Nagy Testvér szatócsboltja. Tanmányok a magyar titkosszolgálatok 1945 utáni történetéből* [Big Brother's Miserable Little Grocery Store. Studies on the History of the Hungarian Secret Services after World War II], ed. Gy. Gyarmati, M. Palasik (Budapest: ÁBTL-L'Harmattan, 2012), pp. 55–56.

Baráth M., *A szovjet tényező. Szovjet tanácsadók Magyarországon* [The Soviet Factor. Soviet Advisers in Hungary] (Budapest: Gondolat, 2017).

Gergely J., *A Mindszenty-per* [The Mindszenty Trial] (Budapest: Kossuth, 2001).

Pécsi V., 'The Standard Electric Trial', *Hungarian Quarterly*, 162 (2001), 85–98.

Pünkösti Á., *Rákosi a csúcson 1948–1953* [Rákosi on the Top 1948–1953] (Budapest: Európa, 1996).

Szörényi A., 'A Standard-per előzményei és előkészítése, 1948–1950' [The Origins and Preparation of the Standard Trial, 1948–1950], unpublished PhD dissertation (Piliscsaba: Pázmány Péter Catholic University, 2012).

Wpływy doradców sowieckiego Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego na dochodzenia prowadzone przez państwowy aparat bezpieczeństwa na Węgrzech, 1949–1950 – studium przypadku

Streszczenie: Artykuł bada pierwszą poważniejszą sprawę prowadzoną przez węgierskie organy bezpieczeństwa po przybyciu delegacji sowieckich doradców ds. bezpieczeństwa pod koniec 1949 r., aby lepiej zrozumieć ich działalność w Budapeszcie. Artykuł przygląda się rutynowym praktykom roboczym przedstawicieli MGB we współpracy z lokalnymi funkcjonariuszami, zwłaszcza w przygotowaniu procesów pokazowych, które w epoce stalinowskiej były kluczowym elementem polityki uprawianej w bloku wschodnim. Badanym przypadkiem jest proces pokazowy w sprawie Standard Electric z lutego 1950 r., w którym wysokiemu kierownictwu amerykańskiego przedsiębiorstwa działającego na Węgrzech, w tym obywatelowi USA i Wielkiej Brytanii Robertowi Vogelerowi oraz Brytyjczykowi Edgarowi Sandersowi, postawiono zarzuty szpiegostwa i sabotażu. Wyjątkowo bogato zachowane materiały archiwalne i relacje funkcjonariuszy pokazują, że delegacja sowiecka pod przewodnictwem płk. Kartaszowa oraz jego zastępców, Poljakowa i Jewdokimienki, miała bezpośredni i pośredni wpływ na przygotowywany proces. Dochodzenie prowadzone było przez nowy departament utworzony przez doradców w ramach węgierskiego organu bezpieczeństwa (ÁVH). Materiały z procesu Standard Electric pokazują, że sowieccy oficerowie wprowadzili również pewne nowe metody pracy. Bezpośrednie zaangażowanie doradców MGB w procesie obejmowało (nie-skuteczną) propozycję przeprowadzenia znacznej liczby nowych aresztowań; wybór Zoltána Radó (zatrzymanego w innym procesie) na jedną z kluczowych postaci w procesie Standard Electric; a także codzienne konsultacje i instrukcje udzielane węgierskim partnerom na temat metod przesłuchań i pożądaných wyników śledztwa. Doradcy, których działania wywołały również konflikty z lokalnymi funkcjonariuszami, zwłaszcza z płk. Gyulą Décsim, brali nawet osobisty udział w części przesłuchań i otrzymywali kopie wszystkich oświadczeń podejrzanych o przyznaniu się do winy. Na koniec artykuł zwraca uwagę na znaczenie badań porównawczych spraw i przypadków w innych krajach, które pokazują, że pomimo swoich szerokich uprawnień, znacznie przekraczających tradycyjny mandat doradcy, funkcjonariusze sowieccy nie mieli całkowitej kontroli nad procesem, bo tę sprawował węgierski przywódca Mátyás Rákosi.

Słowa kluczowe: Węgry, ZSRR, ÁVH, MGB, tajna policja, zimna wojna, epoka stalinowska, proces pokazowy, doradca, dochodzenie

Attila Szörényi (ur. 1981), dr, ukończył Katolicki Uniwersytet Pétera Pázmánya w 2006 r. z tytułem magistra anglistyki i historii. W latach 2008–2009 spędził semestr na Georgetown University w Waszyngtonie na stypendium badawczym Fulbrighta. W 2012 r. uzyskał doktorat z historii na podstawie pracy o genezie i przygotowaniu procesu Standard Electric w latach 1948–1950. Jego obecne zainteresowania badawcze dotyczą kwestii bezpieczeństwa u początków zimnej wojny oraz kwestii dyplomatycznych i gospodarczych, ze szczególnym uwzględnieniem spraw dotyczących obywateli i przedsiębiorstw zachodnich w krajach bloku wschodniego.

Abstract: Examining the first major case the Hungarian state security organ realised after the arrival in late 1949 of the delegation of Soviet state security advisers, the paper aims to contribute to a deeper understanding of their activities in Budapest. The paper's focus includes the everyday working practices of the MGB representatives in cooperation with the local officers, with a special emphasis on the preparation of show trials, an essential element of policy making in the Eastern Bloc during the Stalin era. The case in question is the Standard Electric show trial of February 1950, featuring espionage and sabotage charges against the senior management of an American-owned company in Hungary, including a US and a British citizen, Robert Vogeler and Edgar Sanders. The exceptionally rich surviving archival material and officers' accounts show that the Soviet delegation, led by Colonel Kartashov and his deputies Polyakov and Yevdokimenko, affected the preparations of the case both indirectly and directly. The examination was handled by a new department established by the advisers within the Hungarian state security organ (ÁVH). The Soviet officers also introduced some fresh working methods, as reflected in the Standard Electric files. Direct involvement by the MGB advisers in the case comprised of a failed proposal to make a substantial number of new arrests; the selection of a detainee from another case, Zoltán Radó, to be used as one of the key figures in the Standard Electric trial; as well as consulting and instructing Hungarian counterparts on a daily basis as to interrogation methods and the desired results. The advisers, whose activities also led to some conflicts with local officers, especially Colonel Gyula Décsi, even took part in some of the interrogations personally and received copies of all confessions made by the suspects. The paper concludes, calling attention to the importance of comparative research into other cases and examples from other countries, that even though the Soviet officers had wide-ranging powers that obviously exceeded a traditional advisory mandate, they did not have complete control over the case as the ultimate direction rested in the hands of Mátyás Rákosi, Hungary's supreme leader.

Keywords: Hungary, Soviet Union, ÁVH, MGB, Secret Police, Cold War, Stalin Era, show trial, adviser, investigation

Attila Szörényi (b. 1981), PhD, graduated from Pázmány Péter Catholic University in 2006 and holds Master's degrees in English and history. In 2008–2009, he spent one semester at Georgetown University in Washington, DC, as a Fulbright Visiting Researcher. He received his PhD in history in 2012 (the title of his dissertation was 'The Origins and Preparation of the Standard Electric Trial, 1948–1950'). His current research interests include early Cold War security, diplomatic and economic issues, with a special emphasis on affairs involving Western citizens and companies in Eastern Bloc countries.

Magdolna Baráth

<https://orcid.org/0000-0003-4359-0250>

Historical Archives of the Hungarian State Security, Budapest

SOME ASPECTS OF THE COOPERATION BETWEEN THE HUNGARIAN AND SOVIET INTELLIGENCE SERVICES

Until 1947, the Intelligence Services in the Soviet Union operated within the Ministry of State Security and the Ministry of Defence. At that time, a special information committee was created under Vyacheslav M. Molotov's leadership, and the intelligence services were transferred to this committee. However, it was a short-term settling; in autumn 1949, the political intelligence was transferred under the Ministry of Foreign Affairs, while the military intelligence under the Ministry of Defence.¹

In the Spring of 1950, the Soviet government "set out from the unity of the political ideas and aims and the confidence between the Soviet Union and the people's democratic countries" forbade the Soviet Intelligence from performing any intelligence activity in these socialist countries.² At

¹ Лубянка, ВЧК–ОГПУ–НКВД–НКГБ–МГБ–МВД–КГБ. 1917–1960. Справочник, сост. А.И. Кокурин, Н.В. Петров, ред. Р.Г. Пихоя (Moskva: MF Demokratia, 1997), pp. 37–38.

² Москва и Восточная Европа. Становление политических режимов советского типа 1949–1953, ред. Т.В. Волокитина, Г.П. Мурашко, А.Ф. Носкова, Т.А. Покивайлова (Moskva: Rossijskaja političeskaja ènciklopedija, 2002), p. 631. It was the long-term consequence of György Pálffy's case. One of the communist leaders of the army, lieutenant-general György Pálffy was arrested in July 1949 in connection with the Rajk's case. He represented the 'military angle' in the lawsuit. After the arrest, Pálffy's home was searched and a Soviet radio transmitter and a code book were found. It turned out that Pálffy was in touch with Soviet military intelligence via the Soviet military attaché, M.A. Malevsky. Rákosi resentfully complained about this to Soviet leadership. As a direct consequence of Pálffy's case, ambassador Tishkov and Malevsky were ordered back to Moscow. The long-term consequence was that the Soviets prohibited their own intelligence work in the so-called people's democracies. Instead, official intelligence representative offices were set up at the Soviet embassies.

the same time, on 17 April 1950, the Politburo of the Central Committee of the Communist Party of the Soviet Union (CC CPSU) decided to establish contact between the Soviet Intelligence and the competent authorities of these states “with the aim of mutual assistance in intelligence work against the capitalist countries and the Tito-clique”. For the sake of the cause, it was decided to create representations of the Soviet political intelligence and its apparatus in other socialist countries’ intelligence services, through which they can provide assistance to each other in intelligence work and carry out joint intelligence measures if necessary.³ The establishment of these representations also allowed an opportunity to control and supervise these partner services’ activity. Directives were sent to the Soviet ministers and ambassadors to inform the leaders of these countries personally about this decision and ask them about their opinions, requests, and proposals.⁴

On 5 June 1950, following the Politburo’s decision of the CC CPSU, Colonel Viktor Dmitrievich Filatov, “on a posting” in Poland between 1946 and 1950, was sent to Budapest.⁵ A five-member intelligence group arrived in Budapest together with him. They and their families were accommodated in villas.⁶

The main aims of the establishment of contacts were the exchange of intelligence information (about the political and economic situation in the Western countries, the conflicts inside the Western bloc, their secret scientific and technological achievements, inventions, etc.), mutual assistance in intelligence activities against the Western countries (first of all the United States and Great Britain) and Yugoslavia, and, if necessary, to carry out joint intelligence actions against them.

This mutual assistance in intelligence activity meant in practice consultations in the structural and technical questions of intelligence, use of the technical opportunities of their partners (dropping and infiltration of agents), assistance in making agents join the secret service, information to informants and agents about possible dangers, and mutual actions striving to uncover, discredit, and undermine ‘anti-democratic’ parties, organisations and persons.

³ Ibid.

⁴ Ibid., p. 632.

⁵ Filatov Viktor Dmitrievich (1910–1972). From September 1939 to June 1941, he was in Sweden and Great Britain; from June 1941 to May 1943, an employee of the NKVD-NKGB; between May 1943 and June 1946, he served as SMERS head of counterintelligence; between June 1946 and June 1950, he was in Poland, while from June 1950 to May 1952, he was a representative of the Soviet Political Intelligence in Hungary. On 19 May 1952, he was relieved of his post, reduced to the ranks and moved to Murmansk.

⁶ V. Farkas, *Nincs mentség. Az ÁVH alezredese voltam* [No excuse. I was a Lieutenant Colonel at the ÁVH] (Budapest: Interart Stúdió, 1990), p. 289.

To fulfil these aims, the representative of the Soviet Union's foreign policy intelligence centre working at the Hungarian intelligence organisation maintained personal contacts with the leader of the latter and their deputy. The representative had operational associates and technical staff in Hungary. The Hungarian intelligence leader was required to help with arranging offices and homes for them and providing protection for these sites.⁷

There is no evidence on the concrete forms and cooperation methods in its first period. According to the Russian-language document dealing with the main tasks of the VIII/1 (Intelligence) department of the State Protection Authority (Államvédelmi Hatóság, or ÁVH) of 17 January 1952, the central intelligence target was Yugoslavia, where the infiltration of agents of Hungarian origin into the Yugoslav intelligence and counterintelligence organisations was the main aim. (Austria and Italy were also vital for Hungarian Intelligence because the most successful intelligence work against Yugoslavia would be done from there.)

At the end of 1953, the Hungarian Minister of the Interior, Ernő Gerő, asked the Soviet advisors to examine the Ministry of the Interior's intelligence work after the Ministry of the Interior absorbed the State Protection Authority. They concluded that intelligence work's first results could be seen, and there was certain progress in this activity. However, to solve more complicated tasks, it was regarded as indispensable to settle certain cadre-questions: to appoint a new, more suitable head of department instead of Gyula Gazdik, employ 13 new residents and increase the number of the employees at the Intelligence Department by thirty members. (So the total number, including the foreign residents, should reach 100.)⁸

Simultaneously, in the first half of the 1950s, the Soviet state security organs' official representatives also appeared at the Soviet embassy in Budapest. Their task was to assist and establish cooperation with the State Protection Authority. In the beginning, the assistance encompassed the establishment of the state security functions, the training of cadres, provision of advice and practical assistance. Later on, as the local staff gained experience, it also included coordinating operational plans, the exchange of obtained information and even the execution of joint operational measures. Cooperation with the state security organs of the so-called 'countries of people's democracies' was supervised by Aleksandr Michael Sakharovsky, one of the Soviet Intelligence leaders. The first KGB representative in Hungary between 1953 and 1956 was Colonel

⁷ Magyar Nemzeti Levéltár Országos Levéltára (hereinafter: MNL OL), M-KS 276, f. 65/182, ő. e.

⁸ Ibid., Ernő Gerő's letter to Mátyás Rákosi and Imre Nagy, 4 Jan. 1954.

E.T. Sinitzin, and his deputy was Colonel G.F. Grigorenko. To some extent, they were the ambassador's subordinates.⁹

At the beginning of 1955, parallel with the secret preparations for creating the Warsaw Pact Organization, steps were taken to develop closer cooperation between the state security services. The Soviets urged a more organised harmonisation and direction of the reconnaissance and counterespionage organs' activity. In order to discuss the typical tasks and duties, a meeting was called by Ivan Serov, the president of the KGB.

The representatives of the state security services in the Soviet bloc met in Moscow on 5–12 March 1955 and intensified their cooperation. Five main questions appeared on the agenda:

- unification of the efforts of the intelligence services of the participant countries against the USA and Great Britain;
- specification of the main guidelines/directives in the intelligence work;
- execution of joint measures against the main enemy;
- exchange of intelligence information and data concerning the hostile plans against the socialist bloc countries;
- coordination and mutual assistance in the field of radio prevention and operative technique.

Ivan Serov urged the partner services to infiltrate into the leading Western governmental, political, economic and defence institutions and organisations to gather information, and – based on properly elaborated plans – to perform active operational work to compromise, discredit and uncover the hostile endeavours of the 'imperialists'.

During this meeting, the field of intelligence activity was also divided between the participant countries, considering their geographical and other possibilities. Hungary was in charge of infiltration into the most critical governmental, political, economic institutions and objects of West Germany, the USA, Great Britain, France, Austria and Yugoslavia, and gathering scientific and technical intelligence information and infiltration in all capitalist countries, where the Hungarian intelligence organisation had real opportunities. The participants considered the joint measures and cooperation necessary in six areas: (1) to defeat the Paris treaty; (2) to work against the Gehlen Intelligence Organization; (3) to undermine the emigrants and compromise their leaders; (4) to cover the intelligence channels of the Vatican; (5) to exchange opportunities for the agents between the socialist countries; (6) to give assistance to Soviet intelligence in recruiting foreign agents.

⁹ O. Хлобустов, Неизвестный Андропов (Moskva: Jauza–Eksmo, 2009), pp. 20–21.

To fulfil these tasks, the Hungarian side wanted to have closer connections with the Soviet Union and the socialist countries' state security services and fill the Intelligence Department of the Hungarian Interior Ministry and the foreign residencies with loyal, qualified cadres, who spoke foreign languages.¹⁰ According to the report of the Hungarian Minister of the Interior, the meeting was held in an informal and friendly atmosphere, the representatives of the Soviet state security organs were helpful and promised friendly support. In reality, the Soviets were most interested in close cooperation, and the head of the KGB set the tasks for the other services.

During the meeting, Serov – referring to the struggle within the Hungarian Workers' Party (HWP) – made a concrete remark on the Hungarian services: "The state security organs of the Hungarian People's Republic do their work in difficult circumstances, and he [Serov] hopes, the state security organs will do the work more successfully and effectively for the fulfilment of the tasks taken at the meeting".¹¹

The Politburo of the CC HWP discussed the report at their meeting on 25 March 1955, and passed a resolution. They considered it necessary to establish closer cooperation with the Soviet Union and other "friendly" secret services. The Politburo authorised the Interior Minister to establish working connections with the 'friendly' state security services to undermine the 'fascist' emigrants, infiltrate the Vatican's organs, and improve the reconnaissance activity against West German intelligence.¹² Concerning the joint measures of the intelligence services, we possess no evidence for this period.

The Hungarian revolution in October 1956 created a new situation. In addition to the advisors from Soviet state security organs, several KGB leaders (including Ivan Serov) and officers stayed in Hungary during the 1956 revolution. It was mostly them who carried out the arrests in November and December, and investigated the cases of arrested revolutionists. In November 1956, Serov kept Soviet party leaders informed on the KGB's retaliation measures.

Serov forced Ferenc Münnich, a minister of the new Kádár government at the time to issue a directive that ordered the establishment of political departments within the police to fulfil the role of former state security organs.

¹⁰ Állambiztonsági Szolgálatok Történelmi Levéltára (hereinafter: ÁBTL), 1.11.12, sz. n. 469. d. Jelentés, 13 March 1955. O.I. Közreadja, 'Jelentés a szocialista országok állambiztonsági vezetőinek titkos moszkvai tárgyalásáról, 1955. március 7–12', *Hadtörténelmi Közlemények*, 4 (2001), 689–706 (ed. by Imre Okváth).

¹¹ MNL OL, M-KS 276, f. 53/222. ő. e.

¹² *Ibid.*

Further, to develop Hungarian state security functions, he prepared various documents for János Kádár, for example, about these organs' organisational structure.¹³ Serov also initiated that a staff of 27 KGB advisors should be set up to organise operational work. Eighteen of these advisors were assigned to state security organs, five to the police and four to a state security unit that dealt with special techniques.¹⁴ On 3 December 1956, referring to their discussions with Serov, János Kádár and Ferenc Münnich requested 23 state security advisors from the CC CPSU. Based on talks with the Soviet Union's Ministry of the Interior, the KGB head found the Hungarian request feasible, not least because the requested 23 advisors were already in Hungary by then.¹⁵ In addition to the Soviet advisors to the Ministry of the Interior, a further thirteen persons were employed as interpreters at the Investigation Department, effective 15 November and 1 December 1956, respectively.¹⁶ In such circumstances, the Hungarian state security organs could not be regarded as independent or equal partners.

During the revolution of 1956, connections with most of foreign residencies were temporarily broken off, some of them were liquidated, while the activity of others was limited. The reestablishment of connections with the remaining residencies had already begun with Soviet help in the first half of November 1956. The reorganised Intelligence Department began their work with a small number of staff (30 persons); many former staff members were detached to investigate the case of the former Prime Minister, Imre Nagy and his associates.¹⁷ The Soviet advisors continued giving assistance in the Intelligence Department's everyday activities.

¹³ For details about the role of Soviet state security organs in the reorganisation of Hungarian political police, see M. Baráth, 'A politikai rendőrség újjászervezése 1956 után' [Reorganisation of the political police after 1956], *Történelmi Szemle*, 4 (2008), 535–63.

¹⁴ See Serov's telegraph to the CC CPSU of 27 Nov. 1956 in: *Советский Союз и венгерский кризис 1956 года. Документы*, ред. Е.Д. Орехова, В.Т. Середя, А.С. Стыкалин (Moscow: Rosspen, 1998), pp. 704–05.

¹⁵ *Ibid.*, pp. 720–21. New advisors were delegated to the Ministry of the Interior even after the revolution. For example in a letter dated 21 Jan. 1958, János Kádár requested a consultant for the Ministry of the Interior, for a period of one year. The Soviet Interior Minister Drozdov considered the request feasible and asked the CC CPSU for permission to dispatch the advisor to Hungary in first quarter of 1958, as per the conditions of the intergovernmental agreement signed on 7 February 1950. Государственный архив Российской Федерации (hereinafter: GARF), f. 9401, op. 2, d. 497.

¹⁶ ÁBTL, 2.8.1., sz. n. 576, Commands nos. 24 and 25 of the head of Department II of the Ministry of the Interior on personnel, 15 Nov. and 1 Dec. 1956. The number of interpreters decreased subsequently. For example, at the end of 1958, only one interpreter was employed instead of the former three at the Investigations Department. MNL OL XIX-B-1-au 16-746/1/58, Proposal of the Ministry of the Interior's Organisation Department on organisational changes regarding Department II/8, 28 Dec. 1958.

¹⁷ F. Kolláth, 'A hírszerzés helyzete 1956. október 23 – a és 1957 júliusa közötti időben', in *Történelmi hűség, politikai felelősséggel. 1. Állambiztonsági szekció. Az MSZMP*

The leading advisor in the Ministry of the Interior was A.D. Beschastnov. His deputy, Nikolai G. Turko, gave his Hungarian colleagues assistance mainly in the form of questions about the agent-network and operative activity. The Hungarian Minister of the Interior, Béla Biszku in December 1960 requested A.N. Shelepin to prolong the stay of Beschastnov's apparatus in Hungary in order "to give additional assistance to the state security services of the Ministry of the Interior as long as it is required".¹⁸

The Hungarian Intelligence Department employees had a talk with their Soviet counterpart in May 1959 about the situation and the main tasks of the intelligence work. According to the minutes made about this meeting, the head of Soviet intelligence drew attention to those tasks that Hungarian intelligence – considering the circumstances after the revolution's suppression in 1956 – had to focus upon. They drew up a list of tasks consisting of 12 points, which contained the main direction of the Hungarian intelligence activity (USA, Great Britain, West Germany and the Vatican), the tasks of the Hungarian Intelligence Department, the duties of the residencies, the preparation of the cadres for intelligence work and also the intelligence activity within the emigrant communities. The main directions for gathering scientific-technical information were also mentioned during the meeting, according to the minutes.¹⁹ Concerning the cooperation between the two secret services, the only available documents are the meetings' working plans and minutes. Unfortunately, we have no reports about the execution of the tasks given in the working plans and during the annual meetings. Besides, for the 1970s and 1980s, such sources are also lacking.

As far as we know, from that time on, the annual meetings between the Hungarian and Soviet state security services became common. The KGB representatives and the Hungarian Ministry of the Interior held the next meeting in Moscow between 19 and 21 July 1960. The head of the KGB, A. Shelepin and the Hungarian Minister of the Interior, Béla Biszku agreed on the concrete questions of the cooperation in intelligence and counterintelligence.²⁰ At that time, the cooperation almost exclusively meant the exchange and mutual provision of information and data.

The delegations of the two-state security services assessed the first results of the joint activity in Budapest held in 8–12 May 1961. Both

Belügyminisztérium Bizottsága elméleti tanácskozása (1982. június 16.). A Belügyminisztérium és szervei újjászervezése, a hatalom megszilárdításáért kifejtett tevékenysége, ed. J. Czink (Budapest: BM Könyvkiadó, 1985), pp. 24–26.

¹⁸ MNL OL XIX-B-1-ai 1-a-1468/1960 1292. fsz.

¹⁹ ÁBTL, 1.11.12, sz. n. 469. d. Feljegyzés a szovjet elvtársakkal folytatott megbeszélésekről, 1959. május 22 [Record of the conversation with the Soviet comrades, 22 May 1959].

²⁰ *Ibid.*, d. Feljegyzés, 1960. július 26. [Record, 26 July 1960].

parties were of the opinion that the elaboration of the agreement reached in the previous year in Moscow had to be continued, first of all relating to the infiltration of agents into various Western organisations. Regarding new events in international politics, it was considered necessary to make joint efforts to uncover and compromise the policy of the United States and its allies in the so-called 'Hungarian question', to obtain the documentation of the United Nations committee dealing with the Hungarian question, and to seek opportunities to allow the removal of this question from the agenda. The Hungarians undertook to hand over the analytical materials about the Hungarian emigrants, while Soviet intelligence promised assistance in the political and operative work among the Hungarian emigrants. They planned to increase the intelligence activity against the Free Europe Committee and Radio Free Europe, operational-agent activity in order to infiltrate the Western Intelligence organisations, cooperation between the residencies of Hungary and the Soviet Union in Austria, the United States, France and Italy, and to obtain secret scientific and technical documentation.²¹

According to the available archival documents, in Spring of 1962, in connection with the cooperation between Soviet and Hungarian intelligence, the question occurred to delegate the representative of the KGB to the Hungarian Ministry of the Interior. His tasks were specified in the cooperation's working plans; he was in charge of the coordination of the execution of the working plan, forwarding the Soviet requests to their Hungarian counterpart and vice versa. The Soviet consultant had to hand over the Soviet experiments and requests to the Hungarians, and he was also responsible for the exchange of information.²²

In the cooperation agreement signed at the end of June 1962, mutual assistance in the execution of intelligence and counterintelligence measures was provided, besides the exchange of information. It was also decided that the KGB representative office should be established at the Hungarian Ministry of the Interior. It would consist of the head of the representative office, his deputy, three operative officers and technical staff. According to the agreement, KGB covered the maintenance costs, and the Hungarians provided lodging, transport and medical attendance.²³

²¹ Ibid., d. Feljegyzés, 1961. május 11. [Record, 11 May 1961].

²² Ibid., d. Feljegyzés, 1962. április 24. [Record, 24 Apr., 1962].

²³ Ibid., 41-11-Sz32/40-68 469. d. Megállapodás a Szovjetunió Minisztertanácsa mellett működő Állambiztonsági Bizottság és a Magyar Népköztársaság Belügyminisztériuma közötti együttműködésről, 1962. június 26. [Agreement on the cooperation between the KGB and the Ministry of the Interior of the Hungarian People's Republic, 26 June 1962].

The exact date of the creation of the KGB representative office is still unknown. The documents mentioned so-called ‘liaisons’, but it is not clear whether they were identical to the members of the representative office or not.

In March 1964, at the time of Semichastny’s visit to Budapest, a final agreement was reached to create a KGB-representative office at the Hungarian Ministry of the Interior. Nikolai Grigoryevich Turko, the former deputy of the Soviet chief advisor in Hungary, was appointed as the head of the representative office. The latter arrived in Budapest on 1 November 1964.²⁴ According to Semichastny’s memoir, the KGB-representative office members were in close connection with the Interior Minister and with the chiefs of other institutions. The chiefs of the Intelligence Services were not enthusiastic about the close working connections between the rank-and-file informants; however, it was not strictly forbidden.²⁵

As already mentioned, the most important documents, which settled the concrete forms and tasks of the cooperation, were the bilateral agreements,²⁶ and working plans setting the priorities for the next calendar year. Such agreements between the Soviet and Hungarian Intelligence Services were concluded first on 26 June 1962, and were in operation for two years. According to Semichastny, the cooperation between the two intelligence services was friendly and was based on mutual confidence. Their activity scope was not strictly limited: their activities were concentrated on those fields where – given their cultural and historical traditions – they were more successful.²⁷

The Hungarian side also set a high value on the assistance of the Soviet specialist working in Hungary, who “with their remarks and proposals directed the work to the solution of the main questions”, and with whom they regularly consulted in concrete questions.²⁸ For example in 1962 the Hungarian and the Soviet advisors together settled the task of the agent living in the USA under the code name ‘Conte’, and the Soviet specialist also joined in the checking of the Canadian agent candidates (under the code name ‘Toulouse’ and ‘Hugo’). They also gave assistance

²⁴ MNL OL XIX-B-1-ai 1-a/1091/1964 2579 fsz. Szemichasztnov 1964. október 24-i levele Benkei Andrásnak. [Semichastny’s letter to András Benkei, 24 Oct. 1964].

²⁵ В. Семичастный, *Беспокойное сердце* (Moskva: Vargiusz, 2002), p. 217.

²⁶ Agreements of this kind were signed on 26 June 1962, 18 March 1964, 26 July 1966, 7 Dec. 1968, 9 June 1971, and 30 May 1973.

²⁷ Семичастный, *Беспокойное сердце*, pp. 216–21.

²⁸ ÁBTL, 1.11.12, 67/9-2829/66 (470. d.), Feljegyzés a Szovjetunió állambiztonsági Bizottság és a Magyar Népköztársaság Belügyminisztériumának hírszerző szerve közötti együttműködésről, 1966. június 13. [Record about the cooperation between the KGB and the Intelligence Services of the Hungarian Ministry of the Interior, 13 June 1966].

to their Hungarian counterparts to compromise De Gaulle's assailant, Lajos Marton.²⁹

The common tasks fixed during the negotiations in March 1963 already exceeded the information exchange frameworks, and they aimed to implement cooperation and coordination also in their practical operative activity. In the working plan for joint intelligence actions in 1963, agent exchange was also planned. The working plans and reports about their implementation mention the code name of these actions, but unfortunately, these documents are not in possession of the Historical Archives of the Hungarian State Security.

The minutes of the negotiations in March 1963 fixed the range of questions, where widening or deepening of the cooperation was needed. Among them the intelligence opportunities to obtain confidential information about: the strategic military plans of the United States and NATO, the political and economic plans and practical measures of the USA and their allies in connection with the Soviet Union, Hungary and the socialist bloc, the foreign and military policy of West Germany, the intelligence activity of Western countries against the Eastern bloc, the political conceptions of the United States and their allies in connection with important international problems (disarmament, the prohibition of nuclear weapon tests, the German peace treaty, the question of West Berlin), the strategic plans of the USA and Western countries in connection with the countries of Africa, Asia and Latin-America, as well as differences of opinions between the Western states.³⁰

The KGB promised assistance to Hungarian Intelligence to elaborate on Hungarian emigrants' cases living in Canada, Brasilia, Argentina, West Germany and Austria, and loyal emigrants' operational and political usage. The Hungarian side promised information about the emigrant centres' situation and tips on persons who were suitable to be recruited. The two parties agreed to take active measures to build into the national armies of the Latin-American, Central and Near East and South-Eastern Asian countries and use these opportunities in the socialist camp's political

²⁹ Ibid., sz. n. 470. d., A Szovjetunió Minisztertanácsa mellett működő Állambiztonsági Bizottság és a Magyar Népköztársaság Belügyminisztériuma közötti együttműködés fejlődése 1962-ben, 1963. március 5. [Progress in the cooperation between the KGB and the Hungarian Ministry of the Interior in 1962, 5 March 1963].

³⁰ Ibid., Feljegyzés a szovjet Állambiztonsági Bizottság képviselőivel Moszkvában 1963. március 11. és 18. között megbeszélte legfontosabb kérdésekről, 1963. április 6. [Record of the negotiations between the representatives of the KGB in Moscow from 11 to 18 March 1963, 6 April 1963].

interests. The dissemination of brochures and leaflets was also planned as an active measure. The exchange of information about scientific and technical achievements, scientific research (first of all, energy and atomic research), and the examination of people working in this field as potential recruits, was also part of the cooperation.³¹

The tasks specified in the agreement became part of the foreign residencies' working plans. The aims given in the agreement in 1963 were not fulfilled, however, the cooperation became stronger, and the volume of received and forwarded information was increasing. (In 1963 the Hungarian secret services forwarded to the Soviets 268 political and economic items, 22 scientific items and received 177 political and six scientific items.)³²

The cooperation between the Soviet and Hungarian intelligence services was most intensive in the scientific-technical line; Kuznecov's visit in Budapest in 1962 also was a contribution to it. The latter settled the main guidelines and topics that Hungarian Intelligence was to focus on.³³

After the signing of the agreement in 1963 the so-called 'Active measures department' was created in the Hungarian Ministry of the Interior with the principal and practical assistance of the Soviets. The main tasks of the department were: (1) deepening the conflicts between the NATO-countries; (2) uncovering the 'neo-colonialist policy' of the capitalist countries (first of all, the USA and West Germany) in the Third World; (3) deepening the conflicts inside the Vatican, as well as disturbing the relationships between the Vatican and the capitalist countries; (4) uncovering the attempts directed against the neutrality of Austria, and preventing Austria from joining hostile alliance system; (5) undermining

³¹ Ibid., sz. n. 470. d., Feljegyzés a Szovjetunió Minisztertanácsa mellett működő Állambiztonsági Bizottság és a Magyar Népköztársaság Belügyminisztériuma között a hírszerző és kémelhárító intézkedések koordinálása terén fennálló együttműködés eredményének az összegezésével, továbbszélesítésével, valamint egyes közösen végrehajtandó intézkedésekkel kapcsolatban folytatott megbeszélésekről, 1963. március 18. [Record on the negotiations between the representatives of the KGB and the Hungarian Ministry of the Interior, 18 March 1963].

³² Ibid., A Szovjetunió Minisztertanácsa mellett működő Állambiztonsági Bizottság és a Magyar Népköztársaság Belügyminisztériuma közötti együttműködés fejlődése 1964-ben. [The progress in the cooperation between the KGB and the Hungarian Ministry of the Interior in 1964]; *ibid.*, 41-11-Sz-440/1/65 470. d., Jelentés a Szovjetunió Állambiztonsági Bizottsága és a Magyar Népköztársaság Belügyminisztériuma között a hírszerző munka koordinálásával kapcsolatban kötött megállapodás végrehajtásáról [Report on the fulfilment of the agreement between the KGB and the Hungarian Ministry of the Interior about the coordination of the intelligence activity].

³³ Ibid., 41-11-Sz-440/1/65. 470. d.

the ‘reactionary’ Hungarian emigrants, and discrediting its leaders. The discrediting of American policy in Vietnam was also regarded as an essential task. The Soviet advisors gave assistance in preparing the state security employees for foreign postings. Most of the tools and forms of the so-called ‘impersonal communication’ were also worked out following the advisors’ instructions.³⁴

As a result of the agreement signed in Moscow in 1963 and the negotiations in March 1964 in Budapest, the cooperation between the two intelligence services – especially in exchange of scientific-technological and economic-political information – became more effective. From Semichasty’s visit (15 March 1964) to 1 June 1966, the Hungarian Intelligence Services received 341 political and 56 economical-technical information from their Soviet counterparts and forwarded 322 political and 70 economical-technical ones.³⁵ From March 1964 to March 1965 the Services collaborated in six concrete operations, and the cooperation between the residencies of the two countries also became closer. The Soviets assisted in the creation of the Hungarian intelligence residencies in Canada and Brazil, while the Hungarians forwarded their secret employees working in Asian and African countries to the Soviet services.

According to the agreements concluded in the 1970s, the main areas and directions of the cooperation did not change radically. However, some corrections and shifting of emphasis took place. In the second half of the 1970s, intelligence activity placed more stress on the struggle against the Southern wing of NATO, the Near East region and the so-called ideological diversion.³⁶ In the minutes of the bilateral meetings from the beginning of the 1980s, the uncovering and breaking of the Chinese residencies’ intelligence activity also appeared. In the minutes of the negotiations between 28 and 29 December 1981, where the results of the cooperation since April 1977 were evaluated, it was stated that “the State Security Services of the two countries will use all disposable

³⁴ Ibid., 41-11-Sz, Összefoglaló jelentés a Magyar Népköztársaság Belügyminisztériuma és a Szovjetunió Minisztertanácsa mellett működő Állambiztonsági Bizottság közötti együttműködésről, 1966. Június 29. [Summary report on the cooperation between the Hungarian Ministry of the Interior and the KGB, 29 June 1966].

³⁵ The exchange of the political and economic information was unbroken also in the following years. The Hungarian services sent their requests and concrete questions every year to their Soviet counterparts, although 15–20 per cent of the received information did not answer the asked questions.

³⁶ ÁBTL, 1.11.12, 67/34-166/77, Jelentés a szovjet hírszerző főcsoportfőnökség vezetőjével történt tárgyalásokról. 1977. Április 27. [Report about the negotiations with the chief of Soviet Intelligence, 27 Apr. 1977].

opportunities to uncover and break hostile plans and intentions directed against the liquidation of socialism in Poland”.³⁷

In the Spring of 1989, preparations were made to elaborate on the new, modernised version of the bilateral agreement signed in 1973. In the meeting held in the Ministry of the Interior on 2 May 1989, the Head of the III/II Department József Horváth evaluated the cooperation between the two intelligence services. In his opinion in the past the relationship between the two organs was based on open cooperation, mutuality and the respect for sovereignty; however, he mentioned that “the intention to direct politically was perceptible in it”.

At the end of June 1989, a working committee was established to draft a new bilateral agreement. The Head of the Intelligence Department, János Bogye, considered it inconsistent with Hungary’s national interests and – in political, juridical and professional respects – was against signing a new agreement.³⁸ However, the KGB representative office in Hungary remained in place until the political system changed. On 28 September 1989, at a meeting of Deputy Minister Sándor Ilcsik and the head of the KGB representative office, Major General Rostislav Vasiliev Yuschuk, an agreement was made that earlier forms of cooperation must be changed and that a part of them should be ‘covered up’, meaning that the representative office was proposed to continue operation under a diplomatic coverage. From then on, their office was not at the Ministry of the Interior but at the Soviet Embassy. However, the Ministry of the Interior continued to provide them with cars, furnished lodgings and paid their rent and related expenditures.³⁹

Presumably, the Soviet advisors left Hungary in the first six months of 1990, after the establishment of new Hungarian national security organs

³⁷ Ibid., 555. d., Jegyzőkönyv a Magyar Népköztársaság Belügyminisztériumának küldöttsége és a Szovjetunió Állambiztonsági Bizottságának küldöttsége közötti tárgyalások eredményeiről, 1981. december 29. [Minutes on the negotiations between the delegations of the Hungarian Ministry of the Interior and the KGB, 29 Dec. 1981].

³⁸ Z. Krahulcsán, ‘KGB és III. Főcsoportfőnökség: egy kapcsolat vége... (?) A szovjet-magyar állambiztonsági együttműködés szabályozása 1989-ben’ [The KGB and the III Department: end of a connection... (?). The regulation of the Hungarian and Soviet state security cooperation in 1989], *Betekintő*, 4 (2007), https://betekinto.hu/sites/default/files/betekinto-szamok/2007_4_krahulcsan.pdf, accessed 21 Jan. 2021.

³⁹ ÁBTL, 1.11.1. 111. d. 4-657/1989. Emlékeztető a Belügyminisztérium területén működő szovjet képviselői munkatársainak elhelyezésével és ellátásával kapcsolatos megbeszélésekről, 1989. október 6. [Memo of a meeting about the accommodation and boarding of associates of the Soviet representative office at the Ministry of the Interior, 6 Oct. 1989].

on 14 February 1990. The new organs did not need the services of the Soviet advisors.

Bibliography

Archival sources

Állambiztonsági Szolgálatok Történeti Levéltára (Historical Archives of the Hungarian State Security – ÁBTL), Budapest.

Государственный архив Российской Федерации (State Archive of the Russian Federation – GARF), Moscow.

Magyar Nemzeti Levéltár (National Archives of Hungary – MNL OL), Budapest.

Secondary Works

Baráth M., 'A politikai rendőrség újjászervezése 1956 után' [Reorganisation of the political police after 1956], *Történelmi Szemle*, 4 (2008).

Farkas V., *Nincs mentség. Az ÁVH alezredese voltam* [No excuse. I was a Lieutenant Colonel at the ÁVH] (Budapest: Interart Stúdió, 1990).

Kolláth F., 'A hírszerzés helyzete 1956. október 23 – a és 1957 júliusa közötti időben', in *Történeti hűséggel, politikai felelősséggel. 1. Állambiztonsági szekció. Az MSZMP Belügyminisztérium Bizottsága elméleti tanácskozása (1982. június 16.). A Belügyminisztérium és szervei újjászervezése, a hatalom megszilárdításáért kifejtett tevékenysége*, ed. J. Czink (Budapest: BM Könyvkiadó, 1985).

Krahulcsán Z., 'KGB és III. Főcsoportfőnökség: egy kapcsolat vége... (?) A szovjet-magyar állambiztonsági együttműködés szabályozása 1989-ben' [The KGB and the III Department: end of a connection... (?). The regulation of the Hungarian and Soviet state security cooperation in 1989], *Betekintő*, 4 (2007), https://betekinto.hu/sites/default/files/betekinto-szamok/2007_4_krahulcsan.pdf, accessed 21 Jan. 2021.

Советский Союз и венгерский кризис 1956 года. Документы, ред. Е.Д. Орехова, В.Т. Середя, А.С. Стыкалин (Moscow: Rosspen, 1998).

Москва и Восточная Европа. Становление политических режимов советского типа 1949–1953, ред. Т.В. Волокитина, Г.П. Мурашко, А.Ф. Носкова, Т.А. Покивайлова (Moskva: Rossijskaja političeskaja ènciklopedija, 2002).

Лубянка, ВЧК–ОГПУ–НКВД–НКГБ–МГБ–МВД–КГБ. 1917–1960. Справочник, сост. А.И. Кокурин, Н.В. Петров, ред. Р.Г. Пихоя (Moskva: MF Demokratia, 1997).

Семичастный В., *Беспокойное сердце* (Moskva: Vargiusz, 2002).

Хлобустов О., *Неизвестный Андропов* (Moskva: Jauza-Eksmo, 2009).

Wybrane aspekty współpracy między węgierskimi a sowieckimi służbami wywiadowczymi

Streszczenie: Wiosną 1950 r. rząd sowiecki zakazał prowadzenia działań wywiadowczych wobec tzw. krajów demokracji ludowej. Równocześnie, 17 kwietnia 1950 r. Biuro Polityczne KPZR postanowiło nawiązać kontakty między służbami wywiadowczymi ZSRR i krajów socjalistycznych, aby je wspierać w działaniach wywiadowczych przeciw krajom zachodnim i „klice” Josifa Tito oraz stworzyć w tych krajach przedstawicielstwo polityczne wywiadu sowieckiego. Na Węgrzech metody i sposoby współpracy wypracowano w maju 1950 r., kiedy to przybyła na Węgry również pierwsza grupa sowieckich doradców. W początkowym okresie współpraca dotyczyła wymiany informacji wywiadowczych, później objęła także doradztwo w kwestiach strukturalnych i technicznych, korzystanie z możliwości wywiadowczych partnerów oraz wspólne działania.

Słowa kluczowe: tajne służby, KGB, wywiad, Iwan Sierow, współpraca, Węgry, ZSRR

Magdolna Baráth (ur. 1964), dr, jest doradczynią ds. stosunków międzynarodowych w Archiwum Historycznym Węgierskiej Służby Bezpieczeństwa, redaktorką węgierskiego czasopisma historycznego „Múltunk”. Doktorat z dziedziny filozofii historii otrzymała w 2012 r. W latach 1987–1998 była archiwistką w Instytucie Historii Politycznej w Budapeszcie, następnie od 1998 do kwietnia 2017 r. kierowała działem w Archiwum Historycznym Węgierskiej Służby Bezpieczeństwa. Jej zainteresowania badawcze dotyczą historii Węgier po II wojnie światowej, stosunków węgiersko-sowieckich po 1945 r. oraz działań węgierskich służb bezpieczeństwa i wywiadu wobec węgierskich emigrantów.

Abstract: In the spring of 1950, the Soviet government forbade intelligence work against the so-called people's democratic countries. Simultaneously, on 17 April 1950, the Politburo of the CPSU decided to create links between the intelligence services of the Soviet Union and the socialist countries in order to help them in the intelligence against the Western states and "Tito's clique" and to create Soviet political intelligence representation in these countries. In Hungary the ways and methods of the cooperation were worked out in May 1950 and the first group of Soviet advisors also arrived. In the first period the cooperation meant the exchange of intelligence information, later it included also advice on structural and technical questions, using the intelligence opportunities of the partners, and joint actions.

Keywords: secret services, KGG, Intelligence, Ivan Serov, cooperation, Hungary, Soviet Union

Magdolna Baráth (b. 1964), PhD, is an international relations advisor in the Historical Archives of Hungarian State Security, member of the editorial board of the Hungarian historical journal *Múltunk*. She received her PhD in philosophy and history in 2012. In 1987–1998, she was an archivist at the Institute of History of Politics in Budapest, then from 1998 to April 2017, she was head of the department in the Historical Archives of the Hungarian State Security. Her research interests include the history of Hungary after World War II, the Hungarian-Soviet relationships after 1945, and the activities of Hungarian Security Services/Hungarian Intelligence towards Hungarian émigrés.

Valeri Katzounov

<https://orcid.org/0000-0002-0173-5004>

Sofia University "St. Kliment Ohridski"

BULGARIA'S PARTICIPATION IN THE SYSTEM OF JOINT ACQUISITION OF ENEMY DATA (SOUD)

The System of Joint Acquisition of Enemy Data (*Sisteme Objedinennovo Utschotyia Dannych o Protivniki* – SOUD) was designed to collect, process, preserve and deliver information about the ‘enemy’. The agreement for its establishment was signed by the ministers of the Interior of Bulgaria, the German Democratic Republic, Mongolia, Poland, Cuba, Vietnam, Hungary, Czechoslovakia and the USSR at the end of 1977. Romania and Yugoslavia did not take part. SOUD collected information about the persons of certain categories and specific institutions and organisations engaged in activities against the socialist countries. The main function of SOUD was the exchange of intelligence data. All documents produced by SOUD are stored today in the Archives of the Commission for Disclosure of Documents and Announcing Affiliation of Bulgarian Citizens with the State Security and the Intelligence Services of the Bulgarian National Army. Unfortunately, a significant part of them are not accessible to researchers.

Chronologically, the first document on the participation of Bulgaria in the Interlinked System for Recognising Enemies is dated 13 January 1976. It is entitled ‘Commentary’ and was drawn up and signed by two officers of the First Chief Directorate (FCD) of the Bulgarian State Security, whose names I will not mention. Here are their views on the participation of Bulgaria in the future project of the creation of SOUD: “We believe it is therefore necessary to build a single database of information covering all available data stored in the relevant intelligence and counterintelligence units. Presently such data are being stored in the files and records of the FMD – the State Security Service (SSS), the Second Chief Directorate – SSS,

the Sixth Division – SSS, the Third department – SSS, the Intelligence Directorate of HQ”.¹

A ‘reference’ from 24 February 1976 reads that in November 1975, the FCD received from the Soviets a preliminary proposal about the principles for the establishment and functioning of a System of Joint Acquisition of Enemy Data.²

The management reacted quickly and sent the following response, which reveals details of the Soviet proposal. The first question referred to how much data the Bulgarian party may rely upon initially, and the answer was 3,500 to 4,000 pieces of information. The current flow of data in the future was estimated to be about 10–20 units a month, or ca 200 units per year. The system requested about 500 units per year. The deadline for initial submissions to the evolving system under full load, with the available staff, was set to be no more than a year and a half. During the preliminary discussions, it became clear that the input information was to be recorded in Russian, accompanied by a transcript in the Latin alphabet.³

In the same year (1976), the participating countries: the GDR, Bulgaria, Poland, Cuba, Mongolia, Czechoslovak Socialist Republic, Hungary, and the USSR with Romania not taking part, agreed on the founding principles of the SOUD. This paper will focus only on some of them:

1. SOUD was designed to solve intelligence and counterintelligence tasks.
2. The users-subscribers of the system would comprise not only the intelligence and counterintelligence services, but also the military intelligence and counterintelligence services of the participating countries.
3. Persons who were nationals of the countries involved in the system were not to be registered. In practice, however, there are data on such people in the preserved documents of SOUD in Bulgaria.
4. The data about the people taken on record were to be kept up to the age of 80 for men and 75 for women.
5. The operating language of the system was Russian.
6. The design, the construction and the equipment of the business unit (BU) was funded by the USSR.

The system was meant to last two to two and a half years, whereas its deployment was estimated to take one or one and a half year.⁴

¹ Архив на Министерството на вътрешните работи (hereinafter: AMBP), f. 8, op. 13A, a. e. 1, l. 4.

² Ibid., a. e. 1, ll. 12–13.

³ Ibid., a. e. 1, ll. 17–25.

⁴ Ibid., a. e. 2, l. 1.

On 14 November 1977, the Ministers of the Interior of Bulgaria, Hungary, Cuba, Poland, Czechoslovakia, and the Chairman of the KGB, the Minister of Public Safety of Mongolia, and the Minister of State Security of the GDR signed an agreement to create the system. The document was prepared in a single copy and was stored by the KGB.⁵

According to the preliminary plans, the system was meant to come into test operation in May 1980, with regular operations expected to start at the beginning of 1981. To make this possible, each country had to submit a number of survey forms. Bulgaria's concrete commitment was for 2000 forms a year. However, up to 23 May, 1980, a total of only 200 survey forms had been submitted for processing. This delay did not go unnoticed by the 'Soviet comrades' and, as they wrote in that document, "it hardly needs comment". The remark was followed by two pages of instructions of catching up.⁶

The agreement was followed by a Protocol for its application, as well as other legal documents regulating the activity of SOUND. The system started its test period in April 1979, and at the beginning of 1981 it was put into operation. It was an automated system with the following structure:

1. WORKING UNIT, headquartered in Moscow – providing the design, planning, operation and development of SOUND.
2. SUBSCRIBERS – the security services of the countries participating in the system.
3. USERS – the operating units designated by the management teams of the Ministry of Internal Affairs of the subscribers of the system. In Bulgaria, the approved system's users were the following operational divisions: First Chief Directorate of the SSS, Second Chief Directorate of the SSS, Third Directorate of the SSS, and Sixth Directorate of the SSS.
4. DIVISION OF INTERACTION (DI) was in charge for the coordination of activities between users and the Working Unit of SOUND. It was decided that this unit (DI) was to be incorporated into the 'Third – SSS' department – the Information and Archives Directorate of the MI.

Data was provided by the SOUND under the following modes:

- **Mode A:** All available data were provided without informing the subscriber who provided the data about the request;
- **Mode B:** all available information was delivered but the subscriber who provided the information is notified of the request;

⁵ Ibid., a. e. 56, l. 42.

⁶ Ibid., a. e. 56, l. 93.

- **Mode E:** the data was not provided. The subscriber is informed that their request had been sent to the security body of the subscriber who is in charge of reporting, so that the required information might be provided.⁷

Work began slowly and in May 1981 the head of the Third Department – State Security Files, Archives of the Ministry of the Interior, Major General Nanka Serkedjieva, sent a memorandum to the Deputy Minister of the Interior Lt. Gen. Stoyan Savov:

“Despite the difficulties, some of which still exist today, we were able to provide the designated number of 3500 questionnaires for the year (1980). Of these, 58 per cent were traced, analysed, processed and sent by us [Third Department – State Security Files, Archives of the MI]. The remaining 42 per cent were received for processing from the four ‘users-subscribers’ of the system. Since January 1981, the System was put into operation and was available for its ‘subscribers’. This means that the ‘subscribers’ may request verification of the report of SOUD, meanwhile having the obligation of rhythmic submission of questionnaires, additions to them and corrections of the latter. Only seven requests for verification of the report have been submitted since January 1, despite the fact that in the initial specification of ‘consumers’ it was stated that some 320 requests per month would be circulated. For this very period of nearly five months no questionnaires have been entered by the: First Chief Directorate of State Security (SS), Third Directorate of SS, Sixth Directorate of SS, with some 5 or 6 Second DS received, only 5–6 questionnaires being received from Second main Directorate. Since the beginning of the year, some 900 questionnaires and appendices have been prepared making use of archival materials”.⁸

Two years later the situation was not much changed. General Nanka Serkedjieva, still the head of the department, reported that “in July 1983, First Chief Directorate has entered 19.5 per cent of all entries, Second Chief Directorate – 11.7 per cent; Third Chief Directorate of SS – 0.2 per cent; Sixth Directorate of SS – 5.6 per cent, the remaining 63 per cent have been set by the Third Department, namely State Security Files and Archive”.⁹ The same document stated that the user of the system made insufficient use of the opportunity to carry out an inspection of the SOUD’s reports on persons they had an operational interest in.

⁷ Ibid., a. e. 79, ll. 2–3.

⁸ Ibid., a. e. 56, ll. 92–93.

⁹ Ibid., a. e. 79, l. 15.

In 1984–1985, the gap was reduced. The First, Second and Sixth Directorates inputted information predominantly in the ‘A’ mode, with about 33 per cent being in ‘B’ mode. (evidence is available in the reports of the directorate).¹⁰

Assessment from the Russian side came promptly. This is evident from a letter of the ‘business unit’ to ‘subscriber’ 1-Bulgaria of 6 May 1985:

“We consider it necessary to note that the cooperation under SOUND with the security services of the People’s Republic of Bulgaria (PRB) has been developing successfully. During the period of operation of SOUND, subscriber No. 1 (PRB) has provided more than 8600 questionnaires as reports, which is almost 2.5 times more than the initially agreed numbers. The decline in the volume of incoming information noticed in 1982, is presently completely eliminated. The flow of questionnaires sent to the Business Unit of SOUND since 1983 significantly exceeds the additional obligations of subscriber No. 1 (PRB). This is due, most probably, to your activities aimed at expanding the number of users of SOUND. The quality of information has been improved, and the Business Unit of SOUND has no significant claims regarding that aspect”.¹¹

A piece of information about the work of the Ministry of the Interior on the SOUND read as follows:

“As a result of the efforts of the individual users and the division responsible for the interaction with the SOUND, 10,779 persons have been entered in the system since its launch on 30 March 1986. Our country is in fourth place after the USSR, GDR and CSSR regarding the number of persons entered into the arrays of the system. Cuba, Poland, Hungary and the other participants in this multilateral cooperation are behind us. For the past five years we have submitted 7,429 requests to the business unit for verification of information regarding people of special interest to us. Several thematic requests have also been submitted, with the former being a new service of the SOUND business unit which has been available since September 1985. The average percentage of positive responses for the last two years is estimated at 5 per cent for single users as First Chief Directorate of SS and Second Chief Directorate of SS for obvious reasons – the rate for specific years could be twice as high.¹²

[...]

¹⁰ Cf. AMBP, f. 8, op. 13A, a. e. 85, ll. 2–5; *ibid.*, a. e. 85, ll. 13–17; *ibid.*, a. e. 85, ll. 68–70; *ibid.*, a. e. 85, ll. 72–76.

¹¹ *Ibid.*, a. e. 18, ll. 19–20.

¹² *Ibid.*, a. e. 80, l. 41.

Last year we made an inquiry to the SOUD business unit regarding persons from those particularly dangerous categories which has been received from all users up to 30 September 1985. The analysis of the figures revealed the following important conclusions:

- a) The terrorists dominate, being over 88 per cent of all people belonging to the particularly dangerous categories.
- b) The persons from the other categories amounted to 1341, and they, together with the rest of the terrorists, are not being considered by our bodies.
- c) Very small is the figure of persons from the particularly dangerous categories set by the Ministry of the Interior of the PRB. They are 246 in total, which is only 2.15 per cent of all the persons belonging to particularly dangerous categories”.¹³

Another report of 11 February 1986 describes the following data introduced for people throughout 1985: “The persons entered into the System amount to 159. Regarding their nation of origin, they predominantly come from Yugoslavia – 47 people, followed by Greece – 32 persons, Turkey – 31, USA – 28, and others – 21 persons”.¹⁴

Second report of the same date and for the same period, but originating from the Sixth Directorate, contained a similar analysis by the so-called political police designated for keeping an eye on the intellectuals in Bulgaria:

“For the last year, a total of 426 questionnaires were submitted to the Sixth Directorate of SS. They were related to persons from the categories which are to be included in SOUD. Regarding the number of incoming documents from Sixth Directorate, you are in the first place among the other users both in absolute terms as well as percentage quota – 21.5 per cent.

The analysis of these figures reveals that about 83 per cent of the persons processed by Sixth Directorate are related in one way or another with ideological subversion activities, which confirms the overall specialization of the directorate, namely fighting against ideological subversion. Compared with 1984, this percentage has increased by 28 per cent, which is positive.

The distribution of the persons, considering their nationality is as follows: Greece – 29, Federal Republic of Germany – 22, Japan – 19, Arab countries – 16; however, most persons have been categorised as belonging to ‘other’ categories – 288”.¹⁵

¹³ Ibid., a. e. 80, l. 45.

¹⁴ Ibid., a. e. 85, ll. 78–79.

¹⁵ Ibid., a. e. 85, ll. 82–84.

In the same document, the Sixth Directorate comes first also regarding the received requests for verifications of the report of SOUND for 1985, with their number amounting to 612.¹⁶

Meanwhile, the scope of persons included in the System was constantly expanding. In August 1986, the SOUND business unit reported that the participants in the regular workshops had concluded that “it is operationally appropriate, in some cases, alongside with the accredited journalists and correspondents, the SOUND would also report persons related to this category, but not accredited, e.g. cinema and TV cameramen, etc.”¹⁷

On 5 October 1988, a letter was received in Bulgaria from the business unit regarding the need to expand the circle of people about whom records were kept. Diplomats, journalists, employees of trade, economic missions and cultural centres were added. A month earlier another letter had stipulated that data should be entered about citizens of Thailand. In the early September, the “accumulation of information for the observers and inspectors in the areas of application of measures of trust and other representatives of the capitalist countries (including members of flight crews) began”.¹⁸

The collapse of the socialist system inevitably led to the collapse of the Agreement on SOUND. In the Spring of 1991, Bulgaria formally ended its participation in the System of Joint Acquisition of Enemy Data. Thus the problem with the accumulated information became relevant.

A document dated 24 January 1991 on the status of the SOUND concerning Bulgaria stated that “within the 12 years of its existence, the SOUND countries-participants have introduced over 260,000 operational interesting people, out of which 17000 by the Ministry of the Interior of Bulgaria”. Its author assessed the accumulated data in the system as follows “it contains a lot of data on persons conducting subversion of the participating countries as well as individuals who can take criminal action and are operationally interesting for the security services”.¹⁹ The same document suggested “to move towards cooperation on a bilateral basis in agreements, which the Ministry of the Interior of the Republic of Bulgaria concludes with the security services of other countries, which are to agree provisions on the exchange of such information”.²⁰

Chronologically, the last Bulgarian document to SOUND could be regarded as an account of the results of the participation in the system.

¹⁶ Ibid., a. e. 85, l. 83.

¹⁷ Ibid., a. e. 22, l. 13.

¹⁸ Ibid., a. e. 13, ll. 117–18.

¹⁹ Ibid., a. e. 50, l. 35.

²⁰ Ibid., a. e. 50, l. 37.

This is a memorandum to the Secretary General of the Ministry of the Interior by Major Lyubcho Iliev, from the Ministry of the Interior. The document is entitled “Solving problems with making use of the information received through the channels of SOUD and the future of the department for cooperation with SIA of the MI”. The document is dated 9 May 1991.

“During the last 12 years, the Department for interaction of the MI of Bulgaria has gained considerable in volume and quality to date and operational information about nearly 55,000 persons, nationals of foreign countries. The information stored in the department for interaction is related to:

- A. A card catalogue of persons containing data on nearly 17,000 people, which could be categorised as follows: 1. 12,000 are associated with special services intelligence officers, agents, suspected of belonging to and connected to these services; 2. About 1,000 – terrorists and persons linked to terrorist organisations; 3. Foreign correspondents and diplomats – 1,100 persons; 4. Persons expelled from Bulgaria and with the injunction to visit the country – about 2,500 people; 5. The rest are from other categories. The card catalogue is duly arranged and ready to work.
- B. A card catalogue of persons belonging to particularly dangerous categories terrorists, hijackers of air and sea vessels, hijackers of hostages. It contains data for about 17,000 persons. The card catalogue has been downloaded in an archive, but it can easily be brought into working condition.
- C. Information on persons verified within the reports of the SOUD with positive response – 1,100 persons. The information is stored as machine prints and information sheets.
- D. Information obtained from the business unit of the system under thematic queries it contains data on nearly 3,000 persons in the form of machine printouts and decoded references.
- E. Information about the persons examined in the report of the SOUD 17,500 persons it is in the records of the ‘Requests for verification’ sector.
- F. Information about objects of the enemy – special forces, intelligence and counterintelligence authorities, terrorist and extremist organisations – data on 2,000 sites in alphabetical order in machine printout obtained through the business unit, as well as reference books of the special services and terrorist organisations by country.

The data set represents the most reliable and relevant information on foreign nationals acquired by the former users of the system: 1st MD,

2nd MD, 3rd MD, 4th MD, 6th MD, SMD and the regional offices. The information on the persons belonging to particularly dangerous categories obtained through the channels of the SOUD reflects the efforts of the security services of the 9 countries, subscribers of the system”.²¹

All the mentioned information on the operationally interesting foreigners, which has been obtained as a result of Bulgaria's participation in the SOUD, is kept in the archive of the Secret Files Committee in Sofia.

A careful reading of the documents related to the participation of Bulgaria in the SOUD results in the conclusion that the party mostly interested in the SOUD is the former Soviet Union. Data of some 260,000 people remain in KGB information databases.

Bibliography

The text is based on documents preserved in the Archives of the Bulgarian Ministry of Foreign Affairs (Архив на Министерството на външните работи – AMBP).

Uczestnictwo Bułgarii w Połączonym Systemie Ewidencji Danych o Przeciwniku (SOUD)

Streszczenie: Połączony System Ewidencji Danych o Przeciwniku (SOUD) otworzył nowy etap współpracy pomiędzy Bułgarią, NRD, Mongolią, Polską, Kubą, Wietnamem, Węgrami, Czechosłowacją i ZSRR w obszarach wywiadu i kontrwywiadu. Ideologia i struktura organizacyjna zostały wypracowane w ZSRR w ramach inicjatywy rozpoczętej w 1975 roku. System został inaugurowany i uruchomiony w 1981 roku. Pod koniec 1989 roku, kiedy system zaczął ulegać dezintegracji, pomiędzy krajami członkowskimi zachodziła intensywna i aktywna wymiana danych wywiadowczych. W tym okresie Bułgaria gromadziła informacje na temat 17 000 osób, a Moskwa – ponad 260 000. Informacje te były wymieniane z pozostałymi krajami członkowskimi SOUD.

Słowa kluczowe: wywiad, kontrwywiad, SOUD, agent, tajne służby, bezpieczeństwo państwowe, KGB

Valery Georgiev Katzounov, (ur. 1953), dr, w 1979 r. ukończył magisterskie studia historyczne (archiwistyka) i filozoficzne. W 2000 r. uzyskał doktorat z historii za pracę na temat tworzenia się, rozwoju i dynamiki bułgarskiej samoświadomości narodowej w VII–XIV w. W latach 1989–2007 był adiunktem w Instytucie Archiwistyki i Dokumentacji Wydziału Historycznego Uniwersytetu Sofijskiego

²¹ Ibid., a. e. 50, ll. 82–83.

im. św. Klimenta z Ochrydy. W latach 2007–2012 był członkiem komisji lustracyjnej ujawniającej związki obywateli bułgarskich ze służbami bezpieczeństwa i wywiadu Bułgarskiej Armii Narodowej (członek komisji i kierownik archiwów komisji), w latach 2013–2014 był starszym asystentem w Departamencie Bułgarskiego Archiwum Historycznego Biblioteki Narodowej św. św. Cyryla i Metodego, a w latach 2014–2018 – dyrektorem Archiwum Naukowego Bułgarskiej Akademii Nauk.

Abstract: The System of Joint Acquisition of Enemy Data (SOUD) ushered in a new stage of the cooperation between Bulgaria, the GDR, Mongolia, Poland, Cuba, Vietnam, Hungary, Czechoslovakia, and the USSR in the sphere of intelligence and counterintelligence. Its ideology and organisation were designed by the Soviet Union – an initiative that started in 1975. The system was inaugurated and came into force in 1981. By the end of 1989, when it started falling apart, there was an intense and active exchange of intelligence data between the member countries. Over this period of time, Bulgaria collected information on 17,000 persons and Moscow on more than 260,000. This information was shared with the rest of the SOUD member countries.

Keywords: intelligence, counterintelligence, SOUD, agent, Secret Services, KGB, State Security

Valery Georgiev Katzounov (b. 1953), holds master's degrees in history (specialising in archives) and philosophy. He received his PhD in history in 2000, after the defence of the dissertation entitled 'Formation, development and dynamics of the Bulgarian national self-consciousness in the seventh–fourteenth cc.' In 1989–2007, he was senior assistant professor at the Department of Archives and Documentation, Faculty of History, Sofia University St. Kliment Ohridski. In 2007–2012, he was a member of the Commission for Disclosure of Documents and Announcing Affiliation of Bulgarian Citizens with the State Security and the Intelligence Services of the Bulgarian National Army (member of the Commission and supervisor of the Commission's Archives), in 2013–2014, he was a senior assistant in the Department of the Bulgarian Historical Archive at the SS. Cyril and Methodius National Library, and in 2014–2018, he was the director of the Scientific Archive of the Bulgarian Academy of Sciences.

**ARTYKUŁY
I STUDIA**

VARIA

DOI: <https://doi.org/10.48261/ARPRL201817>

Jacek Tebinka

<https://orcid.org/0000-0003-3000-2499>

Uniwersytet Gdański

O D JAŁTY DO POCZDAMU. SŁUŻBY SPECJALNE ZSRR A POWSTANIE TYMCZASOWEGO RZĄDU JEDNOŚCI NARODOWEJ*

Sprawa polska była w końcowej fazie II wojny światowej jedną z głównych przyczyn sporów toczonych przez ZSRR z mocarstwami zachodnimi: Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią. W okresie od konferencji jałtańskiej (4–11 lutego 1945 r.) do końca czerwca 1945 r. kwestia, który rząd ma sprawować władzę w Polsce, absorbowwała uwagę Wielkiej Trójki. Była to jedna z pierwszych oznak rozpadu koalicji zachodnich mocarstw i ZSRR – państw, które połączyło śmiertelne zagrożenie ze strony III Rzeszy.

Przez wspomniany czas toczyła się nierówna gra służb specjalnych ZSRR z brytyjskimi i amerykańskimi odpowiednikami. Wywiad radziecki skutecznie spenetrował m.in. służby dyplomatyczne USA i Wielkiej Brytanii. Co ważne, mocarstwa te do końca wojny z Niemcami skupiły swoje wywiadowcze zasoby na państwach osi. Uczyniły to nawet w dziedzinie radiowywiadu (*signal intelligence*), w której wyraźnie dominowały nad III Rzeszą. Wyjątek od reguły stanowiło przechwytywanie zaszyfrowanych depeesz rezydentur Ludowego Komisariatu Bezpieczeństwa Państwowego (NKGB) i wywiadu wojskowego (GRU – Główny Zarząd Wywiadowczy Armii Czerwonej) w zachodnich stolicach, co umożliwiło

* Tekst powstał w ramach projektu naukowego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki nr 2015/19/B/HS3/01051.

amerykańskim kryptologom, ale dopiero w drugiej połowie lat czterdziestych, złamanie szyfru części z nich w ramach projektu Venona¹.

Warto się zastanowić, w jakim stopniu sukcesy dyplomatyczne Józefa Stalina w rozgrywce z mocarstwami zachodnimi w kwestii polskiej wynikały z jego przewagi wywiadowczej, a na ile decydujące były inne czynniki. Skąd Moskwa czerpała informacje o działaniach Wielkiej Brytanii, USA i rządu RP oraz w jaki sposób je wykorzystywała? Oprócz doniesień dyplomatycznych głównym źródłem informacji były rezydentury radzieckiego wywiadu w Londynie i Waszyngtonie. W przypadku rządu RP na wychodźstwie w oficjalnej publikacji o historii radzieckiego wywiadu, wydanej w 2007 r. przez Służbę Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej, wymieniono agentów z kręgu władz polskich, choć nie zidentyfikowano nikogo z nazwiska. Jednym ze współpracowników radzieckiego wywiadu miał być minister rządu RP na wychodźstwie, któremu nadano kryptonim „Gienrich”. Brakuje jednak jakichkolwiek informacji o zakresie jego współpracy z Rosjanami, choć treść zobowiązania, które rzekomo podpisał, może świadczyć, że była to osoba wcześniej więziona w ZSRR. Jeszcze bardziej enigmatyczne są informacje o „Sadowniku”, innym członku rządu RP, „tajnym współpracowniku” określanym w rosyjskiej publikacji „jako jeden z najlepiej poinformowanych”. W wydawnictwie tym, w którym dosyć obficie zrelacjonowano faktyczne i rzekome sukcesy radzieckiego wywiadu, zabrakło jednak dokumentów pochodzących od „Gienricha” i „Sadownika”, a nawet informacji przez nich dostarczonych, co stawia pod znakiem zapytania domniemany sukces wywiadowczy Kremla².

W związku z tym, że polskich agentów za granicą prowadziły wówczas radzieckie służby specjalne, a nie komunistyczne władze tzw. Polski lubelskiej, powstałej latem 1944 r., to trudno bez radzieckich dokumentów bezspornie ustalić, kim byli polscy tajni współpracownicy NKGB i wywiadu wojskowego (GRU). Z pewnością wielu z nich, przede wszystkich agentów

¹ *Venona. Soviet Espionage and the American Response 1939–1957*, red. R.L. Benson, M. Warner, Laguna Hills 1996; J.E. Haynes, H. Klehr, *Venona. Decoding Soviet Espionage in America*, New Haven 1999; N. West, *Venona. The Greatest Secret of the Cold War*, London 1999. Przechwycone i odczytane w całości lub częściowo radzieckie depeche zob. <https://www.nsa.gov/news-features/declassified-documents/venona/>, dostęp 4 VIII 2020 r. O reorganizacji radzieckiego aparatu bezpieczeństwa i wywiadu zob. V.J. Birstein, *Smierz. Tajna broń Stalina. Sowiecki kontrwywiad wojskowy podczas II wojny światowej*, tłum. T. Fiedorek, Kraków 2013, s. 269–274.

² *Очерки истории Российской внешней разведки*, t. 3: 1933–1941 годы, Moskwa 2007, s. 291–292; t. 4: 1941–1945 годы, Moskwa 2007, s. 459–460; *Органы государственной безопасности СССР в Великой Отечественной войне. Сборник документов*, t. 6: *Победа (1 января – 9 мая 1945 г.)*, Moskwa 2014.

wpływu, wywodziło się spośród komunistów bądź środowisk z nimi sympatyzujących. Wielokrotnie te kategorie się mieszały, tak jak w przypadku dziennikarza Polskiej Agencji Telegraficznej Stefana Litauera, profesora ekonomii na uniwersytecie w Chicago Oskara Langego czy działacza Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych Bolesława Geberta³. Można oczywiście spekulować, kto spośród osób działających w instytucjach rządu RP, a następnie po powrocie do Polski, pracujący dla komunistycznego rządu, mógł być radzieckim agentem. Jednocześnie widać, biorąc pod uwagę np. treść rozmów Stalina z prezydentem Czechosłowacji Edvardem Benešem w grudniu 1943 r., że dyktator nie był dobrze poinformowany o poglądach poszczególnych członków rządu RP i krytykował tych, którzy tak naprawdę nie byli nastawieni „antysowiecko”⁴.

W Wielkiej Brytanii ambasador ZSRR w Londynie, Iwan Majski, był od 1932 r. aż do odwołania ze stanowiska w lipcu 1943 r. nieocenionym źródłem informacji, pozyskiwanych w czasie codziennych kontaktów dyplomatycznych, dzięki swoim szerokim znajomościom w brytyjskim establishmentie. Moskwa dodatkowo otrzymywała wiele cennych wiadomości od agentów pracujących w brytyjskich służbach specjalnych i Foreign Office. Najwartościowsze pochodziły od *Cambridge Ring* (pierścienia z Cambridge, zwanego też *Cambridge Five*), czyli pięciu szpiegów: Harolda „Kima” Philby’ego, Donalda Macleana, Guya Burgessa, Anthony’ego Blunta i Johna Cairncrossa. Kiedy jesienią 1943 r. minął okres nieufności wobec pierwszych trzech z wymienionych agentów (podejrzewano, że tak naprawdę pracują dla Brytyjczyków), w centrali NKGB (później przemianowanego na Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego – MGB) od czerwca 1944 r. zapanowało przekonanie, że byli oni kopalnią cennych wiadomości⁵.

³ J.E. Haynes, H. Klehr, *Venona. Decoding Soviet...*, s. 234–236; S. Cenckiewicz, *Polscy agenci Moskwy w USA*, „Biuletyn IPN” 2006, nr 3–4, s. 36–58; W. Materski, *Stefan Litauer. Przyczynek do biografii*, „Dzieje Najnowsze” 2011, nr 2, s. 25–58.

⁴ M.K. Kamiński, *Edvard Beneš we współpracy z Kremlen. Polityka zagraniczna władz czechosłowackich na emigracji 1943–1945*, Warszawa 2009, s. 79–80. O możliwościach penetracji polskiego MSZ i Oddziału II przez służby specjalne ZSRR, ale także o nieumiejętności analizy zdobytych materiałów wywiadowczych świadczą dokumenty ze zbioru wydanego przez Służbę Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej: *Служба внешней разведки Российской Федерации Архив СВР России. Секреты польской политики. Сборник документов*, сост. Л.Ф. Соцков, Москва 2009. Zob. krytyczną recenzję tego wydawnictwa: W. Bułhak, *Krótki kurs dezinformacji*, „Biuletyn IPN” 2009, nr 12, s. 14–32.

⁵ G. Borovik, *The Philby Files. The Secret Life of the Master Spy – KGB Archives Revealed*, London 1995, s. 210–234; Y. Modin, *My Five Cambridge Friends*, London 1994; A. Cave Brown, *H. St. John Philby i Kim Philby. Szpiegowska afera stulecia*, tłum. M. Przeczek, Warszawa 1997; P. Knightley, *Philby. The Life and Views of*

W pierwszej połowie 1945 r. najcenniejsze informacje wciąż dostarczał Maclean, I sekretarz ambasady Wielkiej Brytanii w Waszyngtonie w latach 1944–1948. Miał on dostęp m.in. do korespondencji prezydenta USA Franklina D. Roosevelta, a potem jego następcy Harry’ego Trumana z brytyjskimi premierami Winstonem S. Churchillem i Clementem Attlee⁶. Przez ambasadę przechodziły, ze względu na brytyjsko-amerykańskie relacje, depesze i korespondencja kurierska zawierająca najważniejsze dokumenty Foreign Office i innych brytyjskich ministerstw i instytucji⁷. Równie ważnym radzieckim agentem był Guy Burgess, który od końca maja 1944 r. pracował w Departamencie Informacji Foreign Office w Londynie. Miał on, podobnie jak Maclean, dostęp do najważniejszej korespondencji Foreign Office, oznaczonej najwyższymi stopniami tajności.

Bardzo istotnym źródłem informacji był oficer brytyjskiego wywiadu Kim Philby, szef Sekcji IX (kontrwywiad na odcinku radzieckim) w Secret Intelligence Service (SIS). Jego raporty dotyczyły przede wszystkim aktywności tej instytucji, a w mniejszym stopniu brytyjskiej dyplomacji. Nie zawsze dane pochodzące od niego były rzetelne, np. doniesienie, że Churchill wątpił w tezę zawartą w drugim raporcie brytyjskiego ambasadora przy rządzie RP Owena O’Malleya o winie Rosjan za zamordowanie polskich oficerów w Katyniu⁸.

Co ważne, radzieckiemu wywiadowi nie udało się bezpośrednio spenetrować sekcji polskiej Special Operations Executive (SOE) – organizacji, która szkoliła cichociemnych, przetrucanych do okupowanej Polski, i zaopatrywała drogą lotniczą Armię Krajową. Dokumenty SOE, w tym raporty przekazywane przez Oddział VI Sztabu Naczelnego Wodza i depesze od AK, trafiały jednak do Foreign Office i SIS, a stamtąd mogły być przesyłane przez wspomnianych agentów do londyńskiej rezydentury NKGB.

W Ameryce radzieckie służby specjalne miały równie prominentnych informatorów, w tym przede wszystkim Algera Hissa. Z dokumentów

K.G.B. Masterspy, London 1988; M. Carter, *Anthony Blunt. His Lives*, London 2001; J. Cairncross, *The Enigma Spy. An Autobiography. The Story of the Man who Changed the Course of World War Two*, London 1997. Zob. też biogramy Cambridge Five na stronie internetowej Służby Wywiadu Zagranicznego Federacji Rosyjskiej, <http://svr.gov.ru/history/person.htm>, dostęp 26 V 2020 r.

⁶ Y. Modin, *My Five Cambridge...*, s. 122–123, 142–143.

⁷ C. Andrew, *The Defence of the Realm. The Authorised History of MI5*, London 2009, s. 341, 420–421. Zob. memorandum Edena o brytyjskich celach na konferencji jałtańskiej w: *Органы государственной безопасности СССР...*, t. 6, s. 72–87.

⁸ J. Costello, *Mask of Treachery*, New York 1988, s. 472–474; N. West, O. Tsarev, *Klejnoty koronne. Brytyjskie tajemnice z archiwów KGB*, tłum. H. Pawlikowska-Gannon, Warszawa 2000, s. 161–163, 267–305. Część raportów Philby’ego zob. *Triplex. Secrets from the Cambridge Spies*, red. N. West, O. Tsarev, London 2009, s. 104–189.

Venony wynika, że Rosjanie oczekiwali od niego przede wszystkim informacji o charakterze wojskowym. Sprawa Hissa i skazania go za krzywo-przysięstwo po II wojnie światowej była przedmiotem kontrowersji. Stał się on dla amerykańskiej lewicy i części obrońców praw człowieka ofiarą antykomunistycznej nagonki. Po ujawnieniu dokumentów Venony trudno mieć wątpliwości co do agenturalnego charakteru jego kontaktów z radzieckimi służbami specjalnymi. Hiss, jako szef biura w Departamencie Stanu, zajmujący się kwestią stworzenia ONZ, był członkiem delegacji amerykańskiej w Jałcie⁹. Nie miał on jednak większego wpływu na działania kierownictwa amerykańskiej delegacji w sprawie polskiej¹⁰. W przeciwieństwie do Brytyjczyków Roosevelt i Hopkins nie przywiązywali do niej odpowiedniej wagi i wykazywali wyjątkową ustępliwość wobec Stalina.

Przed konferencją jałtańską w Moskwie powołano specjalną grupę oficerów radzieckich służb specjalnych i dyplomatów, którzy analizowali dostępne materiały wywiadowcze na temat polityki Wielkiej Brytanii i USA. Mieli oni dostęp do dokumentów zawierających założenia brytyjskiej polityki, a także – najprawdopodobniej – amerykańskiej w sprawie polskiej i innych, które miały być przedmiotem obrad. Na jej czele stanął płk Paweł Sudopłatow. Tak przynajmniej twierdzi on w swoich wspomnieniach. Jest to o tyle wątpliwe, że głównym zadaniem Sudopłatowa było wówczas kierowanie specjalną grupą „S”, która zajmowała się zdobywaniem informacji o budowie bomby atomowej w Stanach Zjednoczonych. Za pracę radzieckiego wywiadu był odpowiedzialny gen. Paweł Fitin, naczelnik I Zarządu NKGB-MGB.

Stalin i Mołotow otrzymali profile psychologiczne zachodnich przywódców i podstawowe informacje o zamiarach prezydenta USA i premiera Wielkiej Brytanii na konferencji jałtańskiej. Dokumenty zdobyte przez rezydenturę londyńską, m.in. założenia brytyjskiej polityki na spotkaniu Wielkiej Trójki, ułatwiły radzieckim przywódcom prowadzenie negocjacji¹¹. Szanse wydawały się nierówne, ponieważ Roosevelt i Churchill nie mogli zaglądać w karty przeciwnikom, mimo że stanowisko ZSRR w większości problemów, o których w Jałcie dyskutowano, nie

⁹ J.E. Haynes, H. Klehr, A. Vassiliev, *Spies. The Rise and Fall of the KGB in America*, London 2009, s. 1–31. Zob. także depezę NKWD z Waszyngtonu do Moskwy o Hissie z 30 III 1945 r. (nr 1822): <https://www.nsa.gov/news-features/declassified-documents/venona/>, dostęp 4 VIII 2020 r. Interpretację, że depeza dotyczy Hissa, próbuje podważyć J. Lowenthal, *Venona and Alger Hiss*, „Intelligence and National Security” 2000, nr 5, s. 98–130.

¹⁰ C.E. Bohlen, *Witness to History 1929–1969*, New York 1973, s. 194–195.

¹¹ П. Судоплатов, *Спецоперации. Лубянка и Кремль 1930–1950 годы*, Москва 1997, s. 366; *Очерки истории...*, t. 4, s. 627–636.

było niespodzianką dla Londynu i Waszyngtonu. Niemniej w pozyskanych przez radziecki wywiad założeniach polityki zachodnich mocarstw trudno znaleźć makiaweliczne plany osłabienia ZSRR. Mimo wszystko wątpliwe, aby przekonało to podejrzliwego Stalina o ich braku, zwłaszcza o zamiarach Churchilla¹².

Atutem strony radzieckiej było miejsce, w którym zorganizowano konferencję – na Krymie, wyludnionym w wyniku wojny i wysiedlenia Tatarów, pilnie strzeżonym przez Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych (NKWD). Siedziby delegacji brytyjskiej (pałac Woroncowa) i amerykańskiej (pałac w Liwadii – w nim odbywały się też obrady) zaopatrzone w ukryte urządzenia podsłuchowe. Personel radziecki, zarówno cywilny, jak i wojskowy, miał za zadanie szpiegować zachodnich gości, zachowując pozory otwartości i przyjacielskości. Trudno jednak uznać Anglosasów, a zwłaszcza Brytyjczyków, za naiwnych w sprawie podsłuchów. Nie zaskoczyły one szczególnie Churchilla, choć podchodził do tego zagrożenia czasami dosyć niefrasobliwie. W trakcie konferencji moskiewskiej, 14 października 1944 r., brytyjski premier tłumaczył szefowi Foreign Office Anthony’emu Edenowi w łazience Teatru Wielkiego w przerwie spektaklu swoje pomysły rozwiązania problemu polskiego. Stalin musiał szybko otrzymać zapis tej rozmowy, skoro kilka godzin później, gdy gościł Brytyjczyków na Kremlu, wskazał im drzwi i powiedział: „Tam panowie mogą umyć ręce, jeśli sobie tego życzą; zdaje mi się, że to jest właśnie miejsce, gdzie Anglicy prowadzą polityczne dyskusje”¹³.

Stalin wraz z ludowym komisarzem spraw zagranicznych Wiaczesławem Mołotowem i szefem NKWD Ławrientijem Bериą otrzymywali od służb specjalnych tłumaczenia dokumentów zdobytych przez wywiad, a czasem ich streszczenia opatrzone komentarzem, skąd dany dokument pochodzi i na ile źródło jest wiarygodne. Byli więc zdani na własne interpretacje informacji. W Moskwie zdawano sobie sprawę z wagi, jaką Amerykanie,

¹² *Очерку истории...*, t. 4, s. 618–636. O przewidywanym stanowisku ZSRR w sprawie polskiej brytyjski gabinet wojenny dyskutował 22 I 1945 r. Zob. The National Archives, Kew (dalej: TNA), PREM 3/356/16.

¹³ A. Eden, *Pamiętniki 1938–1945*, t. 2: *Obrachunki*, tłum. J. Meysztowicz, Warszawa 1972, s. 385. Zob. dyskusję w wydawanym przez CIA tajnym czasopiśmie „Studies in Intelligence” na temat świadomości zachodnich przywódców odnośnie do radzieckiego podsłuchu w trakcie konferencji Wielkiej Trójki w Teheranie i Jałcie. Znaczenie tej kwestii dla przebiegu obrad podkreśla G. Kern, *How ‘Uncle Joe’ Bugged FDR*, „Studies in Intelligence” 2003, t. 47, nr 1. O tym, że delegacje brytyjska i amerykańska wiedziały o podsłuchu, wspomina W.F. Kimball, *A Different Take on FDR at Teheran. Raising Questions*, „Studies in Intelligence” 2005, t. 49, nr 3, zob. https://www.cia.gov/library/center-for-the-study-of-intelligence/csi-publications/csi-studies/studies/vol49no3/html_files/FDR_Teheran_12.htm, dostęp 4 VIII 2020 r.

a zwłaszcza Brytyjczycy, przywiązywali do wprowadzenia do przyszłego rządu polskiego przedstawicieli emigracji niepodległościowej związanych z byłym polskim premierem Stanisławem Mikołajczykiem¹⁴.

W sprawie polskiej Stalin niewątpliwie odniósł sukces w Jałcie, chociaż tak samo myśleli o swoich działaniach Roosevelt i Churchill. Mocarstwa zachodnie, ignorując rząd RP na wychodźstwie, zgodziły się na utworzenie nowego rządu polskiego, *de facto* przez rozszerzenie składu komunistycznego Rządu Tymczasowego i dokooptowanie do niego przywódców demokratycznych i Polaków z zagranicy. Nie zdołały jednak zapewnić przeprowadzenia w Polsce wolnych wyborów. Stronie radzieckiej udało się zrobić to tak zręcznie, że stały podsekretarz stanu w Foreign Office Alexander Cadogan pozytywnie oceniał radziecką zdolność do kompromisu. Uważał nawet, że konferencja zakończyła się wspólnym sukcesem, a ustalenia w sprawie polskiej okazały się lepsze, niż mógł przypuszczać przed jej rozpoczęciem¹⁵. W sytuacji, gdy Armia Czerwona zajęła Polskę i stała 70 km od Berlina, problem polegał nie na tym, co Churchill i Roosevelt pozwolą robić ZSRR w Polsce, lecz na jakie ustępstwa pójdzie Moskwa.

Oprócz rozwiązania sprawy polskiej, jakże istotnej dla Kremla, i problemu rządu Jugosławii trudno określić porozumienia jałtańskie, szczególnie w kwestii Niemiec, jako pasmo sukcesów Stalina mimo wyraźnej przewagi wywiadowczej nad mocarstwami zachodnimi¹⁶. Churchillowi udało się zapewnić Francji w Niemczech strefę okupacyjną i udział w mechanizmie kontrolnym. Stalin, zgadzając się na to, liczył zapewne, że będzie mógł wygrywać wewnętrzne spory trzech zachodnich mocarstw, tak jak dotychczas czynił w wypadku Wielkiej Brytanii i USA. Równie ważna była konsekwentna Churchillowska polityka zwalczania radzieckich żądań reparacyjnych w stosunku do Niemiec. Działalność brytyjskiego przywódcy w czasie konferencji była utrudniona przez chorobę Roosevelta, a przede wszystkim jego politykę przyciągania ZSRR w szeregi organizacji światowej i przekształcania w konstruktywny czynnik stosunków międzynarodowych. Tymczasem Churchill pozostał zwolennikiem stworzenia „kordonu sanitarnego” wokół komunistycznego państwa.

¹⁴ П. Судоплатов, *Спецоперации. Лубянка и Кремль 1930–1950 годы...*, s. 366–367.

¹⁵ *The Diaries of Sir Alexander Cadogan 1938–1945*, red. D. Dilks, London 1971, s. 715–716.

¹⁶ Tekst komunikatu jałtańskiego I protokołu pracy konferencji zob. *Teheran–Jałta–Poczdam. Dokumenty konferencji szefów rządów trzech wielkich mocarstw*, tłum W. Daszkiewicz, D. Rotfeld, Warszawa 1972, s. 201–217. Amerykański zapis posiedzeń konferencji jałtańskiej zob. *Foreign Relations of United States. Diplomatic Papers* (dalej: FRUS), *The Conference at Malta and Yalta, 1945*, red. B. Barron, Washington 1955, s. 549–996. Brytyjski zapis posiedzeń konferencji jałtańskiej zob. TNA, CAB 66/63/12, WP (45) 157, Memorandum Record of the Political Proceedings of the „Argonaut” Conference held at Malta and in the Crimea from 1st February to 11th February 1945.

Obrady jałtańskie pokazały, że ostateczne decyzje po stronie Zachodu podejmowali Amerykanie. Coraz bardziej widoczne stawało się osłabienie pozycji międzynarodowej Wielkiej Brytanii i schodzenie na drugi plan za ZSRR i USA. Prawdopodobnie wyniki konferencji krymskiej najtrafniej określił amerykański ambasador w Moskwie Averell Harriman: „Porozumienie było w słowach, a nie w istocie rzeczy”. Liberalny myśliciel Walter Lippmann tak opisał politykę Churchilla i Roosevelta w Jałcie: „Brytyjczycy i Amerykanie podjęli starania, by zredukować za sprawą negocjacji i dyplomatycznych nacisków pozycję, którą ZSRR zdobył w Europie Wschodniej, ponieważ Armia Czerwona zniszczyła dwie trzecie armii niemieckiej”¹⁷.

Niekorzystny dla rządu RP wynik konferencji jałtańskiej był rezultatem ustępliwości Roosevelta, słabości Brytyjczyków, a w mniejszym stopniu sukcesów radzieckiego wywiadu. Efekty jego pracy sprawiały jednak, że Stalin i Mołotow byli graczami znacznie pewniejszymi przy stole negocjacyjnym¹⁸.

Znaczenie radzieckich służb specjalnych w sprawie polskiej wzrosło w następnych miesiącach, kiedy Wielka Brytania, USA i ZSRR negocjowały, których Polaków zaprosić do rozmów w kwestii utworzenia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (TRJN). NKWD i NKGB, starając się zapewnić odpowiedni kształt TRJN, oprócz tworzenia i wspierania służb bezpieczeństwa komunistycznego rządu w Polsce działały na płaszczyźnie kontrwywiadowczej (w realizacji tego zadania najważniejszą rolę po przejściu frontu odgrywał Smiersz – kontrwywiad wojskowy stworzony wiosną 1943 r.) i tropiły przywódców Państwa Podziemnego. O składzie TRJN miała zadecydować komisja zwana moskiewską w składzie Mołotow i ambasadorzy w Moskwie: Wielkiej Brytanii – Archibald Clark Kerr i Stanów Zjednoczonych – Averell Harriman. Na obrady zaproszono też przedstawicieli komunistycznego Rządu Tymczasowego, Polaków z kraju i zagranicy¹⁹.

Intencje stron zarysowano w trakcie konferencji jałtańskiej. Dyplomacje zachodnie, przede wszystkim brytyjska, starały się wspie-

¹⁷ S.E. Ambrose, *Rise to Globalism. American Foreign Policy since 1938*, London 1993, s. 52; W.A. Harriman, E. Abel, *Special Envoy to Churchill and Stalin 1941–1946*, New York 1975, s. 412–413.

¹⁸ O obradach konferencji jałtańskiej z nowszych publikacji zob. F.J. Harbutt, *Jałta 1945*, tłum. K. Janicki, Warszawa 2012; S.M. Plokhly, *Jałta. Cena pokoju*, tłum. R. Bartoń, Poznań 2011. O sprawie polskich granic zob. J. Tebinka, *Polityka brytyjska wobec problemu granicy polsko-radzieckiej 1939–1945*, Warszawa 1998.

¹⁹ *Teheran–Jałta–Poczdami...*, s. 206–208. O działalności Smiersza w Polsce w 1944 r. zob. V.J. Birstein, *Smiersz. Tajna broń Stalina...*, s. 407–411 i znacznie szerzej P. Kołakowski, *Pretorianie Stalina. Sowieckie służby bezpieczeństwa i wywiadu na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2010.

rać byłego premiera rządu RP na wychodźstwie i przywódcę Stronnictwa Ludowego Stanisława Mikołajczyka oraz ograniczyć wpływy komunistyczne w TRJN, który miał powstać przez rozszerzenie składu komunistycznego Rządu Tymczasowego. Foreign Office bardzo szybko, już 18 lutego, przesłało Clarkowi Kerrowi do Moskwy instrukcje w sprawie obrad komisji moskiewskiej. Kluczowym punktem, według Londynu, było uzyskanie dla Polaków spoza Rządu Tymczasowego odpowiedniej liczby miejsc w nowym rządzie oraz realnych wpływów na decyzje i zobowiązania, że TRJN przeprowadzi wolne wybory. Przewidywano plany Mołotowa, by władza pozostała w rękach komunistów, co było nie do przyjęcia dla Brytyjczyków.

Pierwsze posiedzenie komisji odbyło się 23 lutego. Rezydentura londyńska NKGB, najprawdopodobniej dzięki Burgessowi, dostarczyła treść instrukcji dla Clarka Kerra do Moskwy pięć dni później. Mołotow zaproponował zaproszenie w pierwszej kolejności na konsultacje z komisją przedstawicieli Rządu Tymczasowego, a ambasadorowie zachodni się na to zgodzili. Zaproponowali także przyjazd abp. Adama Sapiehy, Wincentego Witosa, Zygmunta Żuławskiego, profesorów Adama Bujaka i Stanisława Kutrzeby z kraju oraz Mikołajczyka i Tadeusza Romera z Londynu. Radziecki minister miał zastrzeżenia co do Mikołajczyka, mimo że Clark Kerr mówił o jego przybyciu jako warunku *sine qua non*. Po dyskusji postanowiono zaprosić do Moskwy kilku członków Rządu Tymczasowego i poradzić się ich w sprawie przyjazdu przywódców z Polski i zagranicy. Churchill uznał to za całkiem obiecujący początek²⁰.

Odpowiedź, która przyszła z Warszawy, wywołała irytację Harrimana i Clarka Kerra ze względu na sprzeciw wobec kandydatur Witosa, Mikołajczyka i Romera. Wprawdzie Mołotow podtrzymał na spotkaniu 27 lutego zdanie, że komisja nie jest w żaden sposób związana opinią Rządu Tymczasowego, lecz w rzeczywistości dążył do czegoś zupełnie przeciwnego. Posiedzenie komisji było o tyle owocne, że uzgodniono zaproszenie na rozmowy do Moskwy przywódców proradzieckich władz: Bolesława Bieruta, Edwarda Osóbki-Morawskiego i Michała Roli-Żymierskiego. Ku zadowoleniu brytyjskiego premiera Mołotow proponował wysłanie zachodnich obserwatorów do Polski. Ten szybki postęp został wkrótce zahamowany. Następnego dnia Clark Kerr otrzymał od Edena depezę, w której żałowano pochopnej zgody na zaproszenie przedstawicieli Rządu Tymczasowego do Moskwy jako pierwszych, ponieważ wywołało to najgorsze obawy członków Izby Gmin. Brytyjskiemu

²⁰ FRUS, 1945, t. 5: *Europe*, Washington 1967, s. 123–125; *Очерки истории...*, t. 4, s. 637–639; *Органы государственной безопасности СССР...*, t. 6, s. 170–174.

ambasadorowi polecono nalegać, aby komisja przed przyjazdem reprezentantów „Warszawy” zaprosiła także innych Polaków²¹.

W wyniku posiedzenia komisji moskiewskiej 27 lutego wydawało się, że dojdzie do wysłania brytyjskiej i amerykańskiej misji do wyzwolonej Polski. Szef Departamentu Północnego Foreign Office Christopher Warner powiadomił kierownictwo SOE, że Churchillowi zależy na tym, aby wysłać brytyjską misję najszybciej jak to możliwe. Foreign Office uzgodniło także z SOE, że w składzie misji winni znaleźć się oficerowie tej drugiej instytucji – płk Harold Perkins, mjr Pickles – i inni, zwłaszcza władający językami polskim i rosyjskim. Brytyjska dyplomacja zaczęła też przygotowywać instrukcję dla misji i przekazała jej projekt SOE. Pierwszym celem miało być odnalezienie polskich polityków i osobistości życia społeczno-politycznego, które można by zaprosić do Moskwy w celu stworzenia TRJN. Zadaniem misji było także zbieranie informacji o sytuacji na wyzwolonym obszarze Polski. Członkom zalecano unikać robienia wrażenia, że są szpiegami działającymi na zlecenie rządu RP w Londynie²².

Trzecie spotkanie komisji moskiewskiej (1 marca) zapoczątkowało długotrwały impas w sprawie polskiej. Wykonujący instrukcje rządu Clark Kerr przedstawił stanowisko Londynu. Zażądał równoczesnego zaproszenia trzech grup polskich przywódców wymienionych w komunikacie jałtańskim. Mołotow życzył sobie przyjazdu tylko tych, którzy zyskają akceptację Rządu Tymczasowego, i zdecydowanie odrzucał Mikołajczyka. Angielski dyplomata wyraził chęć skorzystania z radzieckiej propozycji wysłania obserwatorów do Polski, co nie wzbudziło entuzjazmu ministra spraw zagranicznych ZSSR. Ten twierdził, że sprawę należy wyjaśnić z władzami w Warszawie. W związku z negatywnym stanowiskiem ambasadorów Wielkiej Brytanii i USA odłożono na później przyjazd przedstawicieli Rządu Tymczasowego. Następne posiedzenie komisji (6 marca) tylko potwierdziło całkowity brak porozumienia. Clark Kerr i Harriman w odpowiedzi na propozycję Mołotowa oświadczyli, że nie życzą sobie przyjazdu przedstawicieli władz warszawskich, zanim nie zostaną zaproszeni pozostali Polacy. W rewanżu radziecki minister nie zgadzał się na kandydaturę Mikołajczyka i odmówił prowadzenia rozmów na temat wysłania obserwatorów do Polski z powodu rzekomych obraźliwych

²¹ FRUS, 1945, t. 5, s. 128, 130, 134–155; *Churchill & Roosevelt. The Complete Correspondence*, t. 3: *Alliance Declining. II 1944 – IV 1945*, red. W.F. Kimball, Princeton 1984, s. 539.

²² TNA, HS 4/262, Sporborg do C. Gubbinsa 4 III 1945; Foreign Office do Moskwy 6 III 1945; General Instruction for the British Observer Mission to Poland, 7 III 1945.

uwag pod adresem Rządu Tymczasowego wypowiedzianych w Izbie Gmin przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Anthony'ego Edena²³.

W czasie obrad komisji moskiewskiej od lutego 1945 r., Donald Maclean przekazywał waszyngtońskiej rezydenturze NKGB dyrektywy ministra Edena dla ambasadora w Moskwie Archibalda Clarka Kerra i korespondencję dotyczącą negocjacji w sprawie polskiej wymieniającej między Londynem i Waszyngtonem. To samo robił w Londynie Burgess, który – jak wynika z dziennika członka Izby Gmin z ramienia Partii Konserwatywnej Harolda Nicolsona – miał dostęp do instrukcji, które z Foreign Office wysyłano do ambasady w Moskwie. Znajomość brytyjskiego stanowiska i taktyki w negocjacjach ułatwiała Mołotowowi prowadzenie rozmów z Clarkiem Kerrem i Harrimanem, mimo że depezesy dyplomatyczne przekazywane przez Macleana docierały do Moskwy z dwutygodniowym opóźnieniem, co ograniczało ich wartość. Bardziej przydatne okazało się zdobycie listy nazwisk polskich polityków niekomunistycznych przewidzianych do włączenia do TRJN, którą Brytyjczycy konsultowali z byłym premierem RP Stanisławem Mikołajczykiem²⁴.

Zdobycie listy znajduje poczesne miejsce w sukcesach radzieckiego wywiadu w czasie II wojny światowej, chociaż nazwiska części tych osób władze RP ujawniły Moskwie za pośrednictwem Foreign Office. Kombinacja operacyjna NKWD w celu aresztowania osób tworzących kierownictwo polityczne Polskiego Państwa Podziemnego trwała od lutego 1945 r. Z raportów gen. Iwana A. Sierowa, zastępcy Berii i doradcy NKWD przy Rządzie Tymczasowym, a faktycznie osoby odpowiadającej jako pełnomocnik NKWD przy I Froncie Białoruskim za „oczyszczanie” Polski z przeciwników komunistycznych władz, do jego przełożonych wynika, że Rosjanie nawet nie wiedzieli, iż Rada Jedności Narodowej po wystosowaniu protestu wobec porozumienia jałtańskiego zgłosiła gotowość do udziału w tworzeniu TRJN. Nie miało to jednak znaczenia. Moskwie zależało na wyeliminowaniu przywódców politycznych uznanych za wrogich wobec ZSRR. Poinformowani w przededniu przeprowadzenia całej operacji Bierut i Osóbka-Morawski wyrazili chęć współpracy z częścią polityków tworzących zaplecze polityczne podziemia, „którzy

²³ FRUS, 1945, t. 5, s. 135–137, 142–144.

²⁴ H. Nicolson, *Diaries and Letters. The War Years 1939–1945*, red. N. Nicolson, London 1970; *Очерки истории...*, t. 4, s. 469–470. Odszyfrowane przez amerykański radiowywiad doniesienia od Macleana kryptonim Homer dotyczące negocjacji w komisji moskiewskiej znajdują się w depezesach rezydentury waszyngtońskiej NKGB do Moskwy z 29 III 1945 r. (nr 1788, 1791, 1793), 30 III 1945 r. (nr 1815), 31 III 1945 r. (nr 1826), <https://www.nsa.gov/news-features/decclassified-documents/venona/>, dostęp 4 VIII 2020 r.

nie zawinili względem narodu polskiego”. Jak raportował Berii Sierow: „Jankowskiego, Mikołajczyka, Witosa i innych uważają oni za sprawców walki bratobójczej narodu polskiego (powstanie warszawskie i opór wobec zarządzeń PKWN w Polsce) i dlatego uważają za słuszne pociągnąć ich do odpowiedzialności za te zbrodnie”. Stalin miał jednak szerszy plan i bardziej zależało mu, aby wykazać ich działalność „szpiegowsko-dywersyjną na tyłach Armii Czerwonej”, by w ten sposób próbować zdyskredytować w oczach zachodnich przywódców²⁵.

Sukces Rosjan w postaci podstępnego zwabienia i następnie aresztowania w dniach 27 i 28 marca 1945 r. piętnastu przywódców Państwa Podziemnego, gotowych wziąć udział w rozmowach w sprawie utworzenia TRJN, obrócił się najpierw przeciw Kremlowi. Doprowadziło to na początku maja do ochłodzenia stosunków z mocarstwami zachodnimi. Brutalne wyeliminowanie przez NKWD polskich polityków z obozu niepodległościowego w dłuższej perspektywie ułatwiło Moskwie negocjacje z zachodnimi dyplomacjami. Usunięto z grona potencjalnych rozmówców osoby, którymi trudno byłoby komunistom sterować. Na początku kwietnia NKWD wraz z pracownikami Urzędu Bezpieczeństwa zatrzymało też na kilka dni wielokrotnego polskiego premiera Wincentego Witosa, który odmówił prowadzenia rozmów z przewodniczącym Krajowej Rady Narodowej, Bolesławem Bierutem. Władysław Gomułka twierdził, że władze komunistyczne interweniowały na rzecz jego uwolnienia u Sierowa, a następnie doprowadziły do odwołania tego drugiego. Z raportów Sierowa wynika jednak, że akcja aresztowania polskich polityków i wojskowych była przeprowadzona za aprobatą Berii²⁶.

Realizacja planu ustanowienia w Polsce komunistycznego rządu została zagrożona z zupełnie innej strony. Pogarszający się stan zdrowia prezydenta Roosevelta nie był w czasie konferencji jałtańskiej tajemnicą. Jego śmierć 12 kwietnia wywołała jednak poważne obawy na Kremlu. Stalin był według Harrimana bardzo poruszony i zasmucony śmiercią Roosevelta. Wprawdzie amerykański ambasador zapewniał marszałka w czasie rozmowy 15 kwietnia, że nowy prezydent Harry Truman będzie kontynuował

²⁵ *Proces szesnastu. Dokumenty NKWD*, oprac. W. Strzałkowski, A. Chmielarz, A.K. Kunert, tłum. z jęz. ros. K. Stembrowicz, F. Zbiniewicz, Warszawa 1995, s. 431–432, 480–481; *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 5: *Październik 1944 – lipiec 1945*, Wrocław 1991, s. 323, 346–347.

²⁶ P. Kołakowski, *NKWD i GRU na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2002, s. 260–275; A. Paczkowski, *Trzy twarze Józefa Światły. Przyczynek do historii komunizmu w Polsce*, Warszawa 2009, s. 80–84; W. Gomułka, *Pamiętniki*, t. 2, red. nauk. A. Werblan, Warszawa 1994, s. 476, 515–518; *Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, wybór i oprac. T. Cariewskaja i in., tłum. E. Rosowska, Warszawa 1998, s. 233–238.

linię polityczną Roosevelta, nie był w stanie rozwiązać wątpliwości Stalina co do ewentualnej zmiany polityki Waszyngtonu, zwłaszcza wobec sporu w sprawie rozmów prowadzonych w Szwajcarii od marca przez rezydenta amerykańskiego wywiadu – OSS (Office of Strategic Services) w Bernie Alana Dullesa z Obergruppenführerem Karlem Wolffem, dowódcą SS i policji w północnych Włoszech. Stalin najprawdopodobniej wiedział dzięki wywiadowi radzieckiemu o tych rozmowach, zanim został poinformowany przez Amerykanów, co mogło tylko spotęgować jego podejrzliwość wobec zachodnich aliantów. Na podstawie dostarczanych mu przez wywiad informacji dyktator stworzył obraz daleki od rzeczywistości. Zresztą od napaści Niemiec na ZSRR w czerwcu 1941 r. bezpodstawnie podejrzewał Churchilla i brytyjskie kręgi rządowe o pragnienie zawarcia separatystycznego pokoju z wojskowymi, którzy obalą Adolfa Hitlera. W liście do Roosevelta z 3 kwietnia 1945 r. oskarżył Brytyjczyków o inicjatywę rozmów z Wolffem, w których wyniku wojska sojuszników zachodnich miały się posuwać nieatakowane w głąb Niemiec²⁷.

W tej sytuacji Stalin postanowił na prośbę Harrimana, mimo wcześniejszego sprzeciwu, wysłać Mołotowa na zbliżającą się konferencję w San Francisco w sprawie powołania organizacji światowej. Dyktator uznał, że osobisty kontakt z nowym prezydentem umożliwi wyjaśnienie nastrojów w Białym Domu i wymianę poglądów. Nowy prezydent Harry Truman po ostrej rozmowie z Mołotowem w kwietniu wysłał pod koniec maja do Moskwy ze specjalną misją ciężko chorego doradcę Roosevelta Harry'ego Hopkinsa. Pomysłodawcami misji Hopkinsa byli Harriman i amerykański dyplomata, ekspert od ZSRR Charles Bohlen, który tłumaczył wspomnianą rozmowę prezydenta z Mołotowem²⁸. Były oficer KGB i agent SIS płk Oleg Gordijewski sugerował w książce napisanej wraz z prof. Christopherem Andrew, że Hopkins był radzieckim agentem wpływu w Waszyngtonie. Tak przynajmniej miał twierdzić spotykający się z doradcą Roosevelta oficer radzieckiego wywiadu Iczhak Achmerow. Zarzuty pod adresem Hopkinsa, w przeciwieństwie do dobrze udokumentowanej sprawy Hissa, są niepotwierdzone. Nawet zidentyfikowanie Hopkinsa w jednej z depesz Venony z 29 maja 1943 r. jako osoby informującej

²⁷ S.P. Halbrook, *Operation Sunrise. America's OSS, Swiss Intelligence, and the German Surrender 1945* [w:] M. Viganò, D.M. Pedrazzini, "Operation Sunrise". *Atti del convegno internazionale (Locarno, 2 maggio 2005)*, Lugano 2006, s. 103–130; *Органы государственной безопасности СССР...*, t. 6, s. 361; *Великая отечественная война 1941–1945 годов*, t. 6: *Тайная война. Разведка и контрразведка в годы Великой Отечественной войны*, Moskva 2015, s. 227–228.

²⁸ *Советско-американские отношения 1939–1945. Документы*, ред. Б.И. Жилияев, В.И. Савченко, Moskva 2004, s. 650–651; C.E. Bohlen, *Witness to History...*, s. 215–218.

najprawdopodobniej Achmerowa o rozmowach Roosevelta z Churchillem nie daje jednak pewności, że doradca prezydenta działał jako świadomy radziecki agent wpływu, tym bardziej iż Hopkins od 1941 r. był otwarcie zaangażowany w budowanie sojuszu USA z ZSRR²⁹.

Bez względu na to, czy Hopkins był agentem wpływu Moskwy, czy nie, jego działania z punktu widzenia rządu RP w Londynie były bardzo niekorzystne, zarówno te w Jalcie, jak i przede wszystkim w trakcie moskiewskiej misji. Hopkins miał wizję przedwojennej Polski zbieżną z obrazem kreowanym przez radziecką i lewicową propagandę. Uważał, że „polscy panowie” uciskają chłopów, a rząd polski znajdował się pod wpływem „wielkich obszarników”, dążących do odzyskania majątków utraconych na Kresach Wschodnich w 1939 r. Nic dziwnego, że Stalin uważał Hopkinsa, biorąc pod uwagę jego zaangażowanie w zapewnienie ZSRR amerykańskiej pomocy w postaci dostaw, za „nieprzeciętnego człowieka”, który przyczynił się do umocnienia stosunków amerykańsko-radzieckich³⁰.

Wprawdzie sprawa polska straciła sporo na znaczeniu po klęsce Niemiec i umocnieniu władzy komunistycznego Rządu Tymczasowego, ale to właśnie podczas rozmów Hopkinsa ze Stalinem na przełomie maja i czerwca 1945 r. przełamano impas w tej kwestii. Stalin poinformował 27 maja amerykańskiego gościa, że Rząd Tymczasowy jest gotów oddać najwyżej cztery teki ministerialne innym „demokratycznym grupom”. Co ważne, zgodził się na Mikołajczyka. Dyktator zapytał Hopkinsa, „czy profesor Lange nie zechciałby wejść do Rządu”. Nie był to przypadek. Rezydentura wywiadu radzieckiego w Nowym Jorku traktowała od sierpnia 1944 r. Oskara Langego, krytycznie nastawionego do polityki rządu RP wobec ZSRR, jako agenta wpływu. Stalin przyjął go nawet na Kremlu wiosną 1944 r. i widział w nim przyszłego premiera Polski³¹.

²⁹ C. Andrew, O. Gordijewski, *KGB*, tłum. R. Brzeski, Warszawa 1997, s. 254–257, 294–296, 308; E. Mark, *Venona's Source 19 and the 'Trident' Conference of 1943. Diplomacy or Espionage?*, „Intelligence and Security” 1998, nr 2, s. 1–31. W kolejnej książce Andrew uznaje zdradę Hopkinsa za mało prawdopodobną i traktuje jego kontakty w Waszyngtonie z Achmerowem jako dodatkowy kanał łączności. Zob. C. Andrew, V. Mitrokhin, *The Sword and the Shield. The Mitrokhin Archive and the Secret History of the KGB*, New York 1999, s. 111–112.

³⁰ G. McJimsey, *Harry Hopkins, Ally of the Poor and Defender of Democracy*, Harvard 1987, s. 293; G. Żukow, *Wspomnienia i refleksje*, tłum. P. Marciszyn, F. Czuchrowski, Cz. Czarnogórski, Warszawa 1985, s. 670.

³¹ *The White House Papers of Harry L. Hopkins*, t. 2, red. R.E. Sherwood, London 1949, s. 889–890. Lange był od 8 VIII 1944 r. określany w depeszach rezydentury NKGB w Nowym Jorku kryptonimem Friend. Zob. depeszę 1135. Wcześniej nazwisko Langego w kontekście kontaktów z Bolesławem Gebertem (Ataman), pośrednikiem z konsulem ZSRR, pojawia w depeszy z 17 V 1944 r. (nr 700), <https://www.nsa.gov/news-features/decclassified-documents/venona/>, dostęp 4 VIII 2020 r.

Stalin odniósł sukces w rozmowach z Hopkinsem, gdyż Amerykanie zaakceptowali listę osób, które miano zaprosić w celu reorganizacji Rządu Tymczasowego. Niewiele różniła się ona od tej przez niego wymyślonej, mimo że figurowali na niej Stanisław Mikołajczyk, Jan Stańczyk i Wincenty Witos. Postawiony przed faktem dokonanym Churchill uznał wynik negocjacji w liście z 2 czerwca 1945 r. do Trumana za znaczny postęp. Ostatecznie zgodził się na proponowane osoby. Obok przedstawicieli Rządu Tymczasowego: Bolesława Bieruta, Edwarda Osóbki-Morawskiego, Władysława Gomułki, Władysława Kowalskiego zaproszono przedstawicieli ugrupowań demokratycznych z kraju: Zygmunta Żuławskiego, Stanisława Kutrzebę, Adama Krzyżanowskiego, Henryka Kołodziejkiego (dwaj ostatni zaproponowani przez polskich komunistów). Chorego Witosza zastąpił Władysław Kiernik. Z Londynu mieli przybyć wspomniani Mikołajczyk, Stańczyk i zaproponowany przez Stalina, jako sympatyk komunizmu, Antoni Kołodziej, przedstawiciel związku marynarzy. Zachodowi nie udało się uzyskać zwolnienia z więzienia działaczy Polskiego Państwa Podziemnego, aresztowanych w marcu przez NKWD. Hopkins, a za nim obaj aliancy przywódcy zadowolili się zapewnieniami Stalina: „zrobimy im proces, ale osądzimy łagodnie”³².

Prokuratorom oskarżającym przywódców Polskiego Państwa Podziemnego w pokazowym procesie Stalin tłumaczył: „Nie chodzi w ostatecznym rozrachunku o Okulickiego i jego emisariuszy, lecz o to, że trzeba wytrącić wszystkie atuty z rąk Churchilla i nie dopuścić do zainstalowania reżimu Mikołajczyka w Polsce, człowieka wrogo nastawionego do Związku Sowieckiego. W Polsce powinien być Rząd Ludowy – a Churchill ciągle swoje, chce poprzedniego rządu na czele z Mikołajczykiem. Nie możemy do tego dopuścić, dlatego Mikołajczyka i jego bandę trzeba zde-maskować przed ludźmi i zdyskredytować tak, żeby wszyscy, a w pierwszej kolejności Churchill, zrozumieli, że Mikołajczyka i jego kompanii w Polsce nie będzie”³³.

Ostatecznie, wbrew swoim oczekiwaniom z początku marca, przywódcy Polski Podziemnej zasiedli w czerwcu na ławie oskarżonych w Moskwie, a nie na sali obrad³⁴. Z kolei moskiewskie spotkanie Polaków zaproszonych przez mocarstwa na konsultacje doprowadziło 21 czerwca

³² *Советско-американские отношения...*, s. 695–696; FRUS, 1945, t. 5, s. 299–320; *Defending the West. The Truman–Churchill Correspondence, 1945–1960*, red. G.W. Sand, Westport 2004, s. 99–100.

³³ S. Kalbarczyk, *Proces Szesnastu we wspomnieniach oskarżyciela*, „Biuletyn IPN” 2018, nr 9, s. 150–151.

³⁴ E. Duraczyński, *General Iwanow zaprasza. Przywódcy podziemnego państwa polskiego przed sądem moskiewskim*, Warszawa 1989, s. 145–182.

do zawarcia porozumienia przez osamotnionego Mikołajczyka z przedstawicielami Rządu Tymczasowego. Na jego mocy były polski premier miał zostać wicepremierem nowego rządu, w którym osobom spoza obozu kierowanego przez komunistów powierzono pięć tek ministerialnych na ogólną liczbę 19. Równocześnie Stronnictwu Ludowemu miano zapewnić 1/5 miejsc w tymczasowym parlamencie, pochodzącym z komunistycznego mianowania – Krajowej Radzie Narodowej³⁵. Skład Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej, ustalony na moskiewskim spotkaniu w czerwcu 1945 r., świadczył o kolejnym zwycięstwie Stalina w rywalizacji z mocarstwami zachodnimi o przyszłość Polski. Był to także sukces służb specjalnych ZSRR, o czym zachodnie mocarstwa wówczas nie wiedziały.

Podczas konferencji poczdamskiej (17 lipca – 2 sierpnia 1945 r.), na której zapadły pomyślne dla sowietyzowanej Polski decyzje o jej granicy zachodniej, zabiegi delegacji brytyjskiej i amerykańskiej o zagwarantowanie wolnych wyborów w Polsce, tym razem wobec komunistycznych przedstawicieli TRJN, zakończyły się pustymi obietnicami udzielonymi przez Bolesława Bieruta. W innych sprawach, dzięki determinacji nowego prezydenta USA Harry’ego Trumana, ZSRR nie odniósł znacznych sukcesów, choć Stalin był nadal nieporównywalnie lepiej poinformowany o zamiarach zachodnich przywódców niż oni o jego.

W Poczdamie radzieckie możliwości wywiadowcze były podobne do tych, którymi dysponowano w Jałcie, z wyjątkiem utrudnionego dostępu do kwater zachodnich delegacji w dzielnicy Babelberg, ponieważ w czasie konferencji strzegli ich brytyjscy i amerykańscy żołnierze. Wcześniej jednak wszystkie budynki, w których zamieszkały zachodnie delegacje, i miejsce obrad, pałac Cecilienhof, znajdowały się w rękach Rosjan, którzy je wyremontowali i umeblowali przed konferencją³⁶. Obfitym źródłem informacji o zamiarach przywódców Wielkiej Brytanii i USA nadal byli agenci z *Cambridge Ring*³⁷. Natomiast Hissa zabrakło w najbliższym otoczeniu Trumana i w delegacji amerykańskiej, podobnie jak proramadzkiego Hopkinsa.

Nie wiedząc o skali szkód, jakie szpiegzy z *Cambridge Ring* wyrządzili brytyjskiej dyplomacji, Cadogan uważał wówczas, że Stalin, mimo

³⁵ *Rozmowy polityczne w sprawie utworzenia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (czerwiec 1945 r.)* [w:] *Archiwum Ruchu Robotniczego*, t. 9, Warszawa 1984; o rozmowach w sprawie utworzenia TRJN zob. M.K. Kamiński, *W obliczu sowieckiego ekspansjonizmu. Polityka Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wobec Polski i Czechosłowacji 1945–1948*, Warszawa 2005, s. 40–69.

³⁶ G. Żukow, *Wspomnienia i refleksje...*, s. 670–672.

³⁷ *Очерки истории...*, t. 4, s. 653–658.

dysponowania kartami atutowymi, nie uzyskał spektakularnych sukcesów w Poczdamie³⁸. Ta opinia wydaje się trafna. Trudno znaleźć postanowienie poczdamskie, które dałyby ZSRR przewagę w czasie zimnej wojny.

W kwestii polskiej Moskwa, zaniepokojona ciągłym funkcjonowaniem rządu RP w Londynie, domagała się jego likwidacji, lecz niewiele osiągnęła poza stopniową demobilizacją Polskich Sił Zbrojnych przez Brytyjczyków. Zawarto kompromis polegający na zgodzie Moskwy na zmniejszenie reparacji z zachodnich stref okupacyjnych w Niemczech w zamian za poparcie przez Wielką Brytanię i USA oddania pod polską administrację terenów Rzeszy na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej. Wywalczone przez ZSRR reparacje ze stref zachodnich zostały wstrzymane przez aliantów już w maju 1946 r. Stalin nie miał rozeznania w zakresie ustępstw mocarstw zachodnich w trakcie konferencji, ponieważ w decydującym momencie negocjacji, wobec oporu Trumana i Attlee, sugerował delegacji polskiej, by zgodziła się na granicę na rzece Kwisa, leżącej bardziej na wschód niż Nysa Łużycka. Granica polsko-niemiecka przetrwała czas zimnej wojny, co po latach okazało się najtrwalszym zwycięstwem Stalina podczas konferencji poczdamskiej³⁹.

Nowy sekretarz stanu USA, James Byrnes, okazał się w Poczdamie skutecznym negocjatorem, który był skłonny do kompromisu, ale po uprzednich twardych negocjacjach. Podobnie zachowywał się Ernest Bevin, szef brytyjskiej dyplomacji w gabinecie laburzystowskiego premiera Wielkiej Brytanii Clementa Attlee, który zastąpił Churchilla w trakcie konferencji poczdamskiej. Kiedy więc Mołotowowi przyszło negocjować z zachodnimi ministrami nieskłonny do ustępstw, radziecka przewaga wywiadowcza nie miała już takiego znaczenia jak wcześniej. Co więcej, ze względu na postawę Trumana trudniej było wykorzystywać różnice brytyjsko-amerykańskie. Dodatkowo sposób interpretacji informacji wywiadowczych w Moskwie (dostarczanie Stalinowi i Mołotowowi zdobytych dokumentów bez wystarczającej analizy) bardziej wzmacniał podejrzliwość dyktatora wobec mocarstw zachodnich, niż ułatwiał podejmowanie racjonalnych decyzji. Mimo że w drugiej połowie lat czterdziestych radzieccy decydenci mieli porównywalne zasoby informacji o zamiarach Foreign Office i Departamentu Stanu, ich dyplomaci w rozgrywkach z Zachodem ponosili od 1948 r. porażkę za porażką.

³⁸ *The Diaries of Sir Alexander Cadogan...*, s. 777.

³⁹ FRUS, *Diplomatic Papers. The Conference of Berlin (The Potsdam Conference)*, t. 2, Washington 1960, s. 1539. Zapis rozmów na konferencji poczdamskiej zob. także *Documents on British Policy Overseas*, seria 1, t. 1: *The Conference at Potsdam 1945*, London 1984; *Советский Союз на международных конференциях периода Великой Отечественной войны, 1941–1945 гг. Сборник Документов*, t. 6, Moskwa 1984.

W negocjacjach w sprawie stworzenia TRJN w 1945 r. decydujące o sukcesie Stalina nie były dane wywiadowcze, dostarczane przede wszystkim przez Macleana i Burgessa, lecz zajęcie terytorium Polski przez Armię Czerwoną i ustanowienie na nim komunistycznego rządu wspieranego przez radziecki aparat bezpieczeństwa. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone, niemające strategicznych interesów w Europie Wschodniej, popełniły wcześniej wiele błędów, które ułatwiły ZSRR włączenie Polski do swojej strefy wpływów na ponad cztery dekady.

Bibliografia

Źródła archiwalne

The National Archives, Kew, London (TNA).

Źródła publikowane

Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945, t. 5: *Październik 1944 – lipiec 1945*, Wrocław 1991.

Churchill & Roosevelt. The Complete Correspondence, t. 3: *Alliance Declining. II 1944–IV 1945*, red. W.F. Kimball, Princeton 1984.

Defending the West. The Truman–Churchill Correspondence, 1945–1960, red. G.W. Sand, Westport 2004.

Documents on British Policy Overseas, seria 1, t. 1: *The Conference at Potsdam 1945*, London 1984.

Foreign Relations of United States. Diplomatic Papers, The Conference at Malta and Yalta, 1945, red. B. Barron, Washington 1955.

Gomułka W., *Pamiętniki*, t. 2, red. nauk. A. Werblan, Warszawa 1994.

Nicolson H., *Diaries and Letters. The War Years 1939–1945*, red. N. Nicolson, London 1970.

Proces szesnastu. Dokumenty NKWD, oprac. W. Strzałkowski, A. Chmielarz, A.K. Kunert, tłum. z jęz. ros. K. Stembrowicz, F. Zbiniewicz, Warszawa 1995.

Rozmowy polityczne w sprawie utworzenia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej (czerwiec 1945 r.) [w:] *Archiwum Ruchu Robotniczego*, t. 9, Warszawa 1984

Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946, wybór i oprac. T. Cariewskaja i in., tłum. E. Rosowska, Warszawa 1998.

Teheran–Jałta–Poczdam. Dokumenty konferencji szefów rządów trzech wielkich mocarstw, tłum. W. Daszkiewicz, D. Rotfeld, Warszawa 1972.

The Diaries of Sir Alexander Cadogan 1938–1945, red. D. Dilks, London 1971.

The White House Papers of Harry L. Hopkins, t. 2, red. R.E. Sherwood, London 1949.

Triplex. Secrets from the Cambridge Spies, red. N. West, O. Tsarev, London 2009.

- Великая отечественная война 1941–1945 годов, т. 6: Тайная война. Разведка и контрразведка в годы Великой Отечественной войны*, Moskva 2015.
- Органы государственной безопасности СССР в Великой Отечественной войне. Сборник документов, т. 6: Победа (1 января – 9 мая 1945 г.)*, Moskva 2014.
- Очерки истории Российской внешней разведки, т. 3: 1933–1941 годы*, Moskva 2007; т. 4: 1941–1945 годы, Moskva 2007.
- Служба внешней разведки Российской Федерации Архив СВР России. Секреты польской политики: Сборник документов, сост. Л.Ф. Соцков*, Moskva 2009.
- Советский Союз на международных конференциях периода Великой Отечественной войны, 1941–1945 гг. Сборник Документов, т. 6*, Moskva 1984.
- Советско-американские отношения 1939–1945. Документы*, ред. Б.И. Жилиев, В.И. Савченко, Moskva 2004.

Opracowania

- Ambrose S.E., *Rise to Globalism. American Foreign Policy since 1938*, London 1993.
- Andrew C., Gordijewski O., *KGB*, tłum. R. Brzeski, Warszawa 1997.
- Andrew C., Mitrokhin V., *The Sword and the Shield. The Mitrokhin Archive and the Secret History of the KGB*, New York 1999.
- Andrew C., *The Defence of the Realm. The Authorised History of MI5*, London 2009.
- Birstein V.J., *Smiersz. Tajna broń Stalina. Sowiecki kontrwywiad wojskowy podczas II wojny światowej*, tłum. T. Fiedorek, Kraków 2013.
- Bohlen C.E., *Witness to History 1929–1969*, New York 1973.
- Borovik G., *The Philby Files. The Secret Life of the Master Spy – KGB Archives Revealed*, London 1995.
- Bułhak W., *Krótki kurs dezinformacji*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2009, nr 12.
- Cairncross J., *The Enigma Spy. An Autobiography. The Story of the Man who Changed the Course of World War Two*, London 1997.
- Carter M., *Anthony Blunt. His Lives*, London 2001.
- Cave Brown A., *H. St. John Philby i Kim Philby. Szpiegowska afera stulecia*, tłum. M. Przeczek, Warszawa 1997.
- Cenkiewicz S., *Polscy agenci Moskwy w USA*, „Biuletyn IPN” 2006, nr 3–4.
- Costello J., *Mask of Treachery*, New York 1988.
- Duraczyński E., *Generał Iwanow zaprasza. Przywódcy podziemnego państwa polskiego przed sądem moskiewskim*, Warszawa 1989.
- Eden A., *Pamiętniki 1938–1945, t. 2: Obrachunki*, tłum. J. Meysztowicz, Warszawa 1972.
- Halbrook S.P., *Operation Sunrise. America's OSS, Swiss Intelligence, and the German Surrender 1945* [w:] M. Viganò, D.M. Pedrazzini, „Operation Sunrise”. Atti del convegno internazionale (Locarno, 2 maggio 2005), Lugano 2006.

- Harbutt F.J., *Jałta 1945*, tłum. K. Janicki, Warszawa 2012.
- Harriman W.A., Abel E., *Special Envoy to Churchill and Stalin 1941–1946*, New York 1975.
- Haynes J.E., Klehr H., Vassiliev A., *Spies. The Rise and Fall of the KGB in America*, London 2009.
- Haynes J.E., Klehr H., *Venona. Decoding Soviet Espionage in America*, New Haven 1999.
- Kalbarczyk S., *Proces Szesnastu we wspomnieniach oskarżyciela*, „Biuletyn IPN” 2018, nr 9.
- Kamiński M.K., *Edvard Beneš we współpracy z Kremlem. Polityka zagraniczna władz czechosłowackich na emigracji 1943–1945*, Warszawa 2009.
- Kamiński M.K., *W obliczu sowieckiego ekspansjonizmu. Polityka Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wobec Polski i Czechosłowacji 1945–1948*, Warszawa 2005.
- Kern G., *How ‘Uncle Joe’ Bugged FDR*, „Studies in Intelligence” 2003, t. 47, nr 1.
- Kimball W.F., *A Different Take on FDR at Teheran. Raising Questions*, „Studies in Intelligence” 2005, t. 49, nr 3, https://www.cia.gov/library/center-for-the-study-of-intelligence/csi-publications/csi-studies/studies/vol49no3/html_files/FDR_Teheran_12.htm, dostęp 4 VIII 2020 r.
- Knightley P., *Philby. The Life and Views of K.G.B. Masterspy*, London 1988.
- Kołakowski P., *NKWD i GRU na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2002.
- Kołakowski P., *Pretorianie Stalina. Sowietkie służby bezpieczeństwa i wywiadu na ziemiach polskich 1939–1945*, Warszawa 2010.
- Lowenthal J., *Venona and Alger Hiss*, „Intelligence and National Security” 2000, nr 5.
- Mark E., *Venona’s Source 19 and the ‘Trident’ Conference of 1943. Diplomacy or Espionage?*, „Intelligence and Security” 1998, nr 2.
- Materski W., *Stefan Litauer. Przyczynek do biografii*, „Dzieje Najnowsze” 2011, nr 2.
- McJimsey G., *Harry Hopkins, Ally of the Poor and Defender of Democracy*, Harvard 1987.
- Modin Y., *My Five Cambridge Friends*, London 1994.
- Paczkowski A., *Trzy twarze Józefa Światły. Przyczynek do historii komunizmu w Polsce*, Warszawa 2009.
- Plokhly S.M., *Jałta. Cena pokoju*, tłum. R. Bartoń, Poznań 2011.
- Судоплатов П., *Спецоперации. Лубянка и Кремль 1930–1950 годы*, Moskva 1997.
- Tebinka J., *Polityka brytyjska wobec problemu granicy polsko-radzieckiej 1939–1945*, Warszawa 1998.
- Venona. Soviet Espionage and the American Response 1939–1957*, red. R.L. Benson, M. Warner, Laguna Hills 1996.

West N., Tsarev O., *Klejnoty koronne. Brytyjskie tajemnice z archiwów KGB*, tłum. H. Pawlikowska-Gannon, Warszawa 2000.

West N., *Venona. The Greatest Secret of the Cold War*, London 1999.

Żukow G., *Wspomnienia i refleksje*, tłum. P. Marcinişzyn, F. Czuchrowski, Cz. Czarnogórski, Warszawa 1985.

Strony internetowe

<https://www.nsa.gov/news-features/declassified-documents/venona/>, dostęp 4 VIII 2020 r.

<http://svr.gov.ru/history/person.htm>, dostęp 26 V 2020 r.

<https://www.nsa.gov/news-features/declassified-documents/venona/>, dostęp 4 VIII 2020 r.

<https://www.nsa.gov/news-features/declassified-documents/venona/>, dostęp 4 VIII 2020 r.

<https://www.nsa.gov/news-features/declassified-documents/venona/>, dostęp 4 VIII 2020 r.

Streszczenie: Sprawa polska była jedną z głównych przyczyn sporów w końcowej fazie II wojny światowej między ZSRR a Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią. Od konferencji jałtańskiej do końca czerwca 1945 r. skład rządu polskiego absorbował uwagę Wielkiej Trójki. Spory w tej kwestii były jedną z pierwszych oznak rozpadu koalicji mocarstw zachodnich i ZSRR. Przez cały ten czas toczyła się nierówna gra służb specjalnych ZSRR z brytyjskimi i amerykańskimi odpowiednikami. Wywiad radziecki skutecznie spenetrował służby dyplomatyczne USA i Wielkiej Brytanii.

O sukcesie Stalina nie zdecydowały jednak informacje wywiadowcze przekazywane przede wszystkim przez Donalda Macleana, Guya Burgessa i Kima Philby'ego, lecz zajęcie terytorium Polski przez Armię Czerwoną i ustanowienie na nim komunistycznego rządu wspieranego przez radziecki aparat bezpieczeństwa. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone miały ograniczone możliwości wpływania na sytuację w Polsce. Nie znajdowała się ona w strefie ich żywotnych interesów, podobnie jak reszta Europy Wschodniej. Mocarstwa anglosaskie popełniły jeszcze przed 1945 r. wiele błędów dyplomatycznych, które ułatwiły ZSRR włączenie Polski do swojej strefy wpływów na ponad cztery dekady.

Słowa kluczowe: sprawa polska, służby specjalne, Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, konferencja jałtańska, dyplomacja

Jacek Tebinka, prof. dr hab., historyk i politolog, kierownik Zakładu Historii Najnowszej i Myśli Politycznej Instytutu Politologii Uniwersytetu Gdańskiego.

Przedmiotem jego zainteresowań są stosunki brytyjsko-polskie w XX w., rola służb specjalnych w dyplomacji i historia zimnej wojny. Autor książek: „*Wielka Brytania dotrzyma lojalnie swojego słowa*”. *Winston S. Churchill a Polska* (Warszawa 2013), *Uzależnienie czy suwerenność? Odwilż październikowa w dyplomacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1956–1961* (Warszawa 2010).

From Yalta to Potsdam. Soviet Special Services and the Establishment of the Provisional Government of National Unity in Poland (TRJN)

Abstract: The Polish question was one of the main reasons of disputes between the Soviet Union and Western Powers, the United States and Great Britain, in the final phase of World War II. The problem of which government should exercise power in Poland had absorbed the attention of the Big Three since the Yalta Conference (4–11 February 1945) to the end of June 1945 and became one of the first signs of the collapse of the coalition of Western Powers and the Soviet Union. Throughout this time, British and American intelligence services played an unequal game with the Soviet security apparatus. Soviet intelligence successfully penetrated the US and UK diplomatic services.

The decisive factor in Stalin's success, however, was not intelligence, which came mainly from agents such as Donald Maclean, Guy Burgess and Kim Philby, but the fact that the territory of Poland was seized by the Red Army and the Communist government was established there, supported by the Soviet security apparatus. Great Britain and the United States had limited possibilities to influence the situation in Poland. This country, like the rest of Eastern Europe, was not in area of their strategic interests. Moreover, the Anglo-Saxon Powers made before 1945 a number of diplomatic mistakes that made it easier for the Soviet Union to include Poland in the Communist sphere of influence for over four decades.

Keywords: Polish question, intelligence, security service, Provisional Government of National Unity, Yalta Conference, diplomacy

Jacek Tebinka, professor at University of Gdańsk, head of the Chair of Contemporary History and Political Thought, UG. His research interests include British-Polish relations in the 20th century, the role of secret services in diplomacy and the history of the Cold War. Author of books: „*Wielka Brytania dotrzyma lojalnie swojego słowa*”. *Winston S. Churchill a Polska* (Warszawa, 2013), *Uzależnienie czy suwerenność? Odwilż październikowa w dyplomacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1956–1961* (Warszawa, 2010).

Bartosz Kapuściak

<https://orcid.org/0000-0002-9820-6140>

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Katowicach

PRZYPADK PŁK. JAROSŁAWA GINTROWSKIEGO JAKO PRZYKŁAD „OCHRONY” WOJSKA PRZEZ WOJSKOWĄ SŁUŻBĘ WEWNĘTRZNĄ

Jakby do takiego generalnego rozdziwku między mną
a moim ojcem nigdy nie doszło, chociażby z tego względu,
że ja zawsze wiedziałem, że on jest uczciwym człowiekiem.

(Przemysław Gintrowski o swoim ojcu Jarosławie¹)

Na wstępie trzeba podkreślić, że postać płk. Jarosława Gintrowskiego jest w ogóle nieznana. Bardziej rozpoznawalny jest jego syn Przemysław² – muzyk, kompozytor, „pieśniarz Zbigniewa Herberta”. Do tej pory, chociaż od jego śmierci minęło już osiem lat, nikt nie napisał jego biografii, pomimo nieocenionych zasług w dziedzinie muzyki i kultury oraz wspierania „Solidarności”, zwłaszcza w czasie stanu wojennego. Niezbadane całościowo są również organa Wojskowej Służby Wewnętrznej i ich metody osłony Sił Zbrojnych PRL, rozpracowywania „Solidarności” i Kościoła

¹ Wypowiedź Przemysława Gintrowskiego w programie telewizyjnym: *Gintrowski*, reż. A. Bartosiak, TVP 2015, <https://vod.tvp.pl/video/gintrowski,gintrowski,28128799>, dostęp 8 VII 2020 r. *Notabene* Jarosław Gintrowski zawsze był uważany przez swoich przełożonych za żołnierza szczerego i bardzo uczciwego.

² Przemysław Gintrowski (1951–2012), kompozytor i pieśniarz, nauczyciel XVII LO im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Warszawie i wykładowca Warszawskiej Szkoły Filmowej (założonej przez znajomych Gintrowskiego – Macieja Ślesickiego i Bogusława Lindę). Zmarł 20 X 2012 r. w Warszawie. Ostatni koncert dał 1 III 2012 r. w Centrum Edukacyjnym IPN „Przystanek Historia” przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie, gdzie wisi tablica upamiętniająca go i to wydarzenie. Pochowano go obok rodziców Jarosława i Teresy na Cmentarzu Wilanowskim w Warszawie.

katolickiego, mimo że pierwsze kroki w tej sprawie już poczyniono³. Być może czynnikiem hamującym zainteresowanie kontrwywiadem wojskowym jest poważny brak zachowanych materiałów archiwalnych po tych służbach⁴.

Kontrwywiad wojskowy prowadził wobec żołnierzy służby zasadniczej tzw. profilaktykę kontrwywiadowczą (działania wyprzedzające, pozwalające zapobiec dezercji, sabotażowi, kradzieży, werbunkom przez obce służby wywiadowcze), na której skupiał (wraz z pionami dochodzeniowym i porządkowym) siły i środki niewspółmierne do swojego podstawowego zadania, jakim była rzeczywista osłona wojska przed penetracją obcych wywiadów⁵. Funkcjonował w myśl definicji, że trzeba chronić gotowość bojową Sił Zbrojnych PRL, a „zwłaszcza ich zwartość ideowo-polityczną”⁶. Znacznie gorzej wyglądała profilaktyka kontrwywiadowcza

³ Zob. L. Kowalski, *Krótsze ramię Moskwy. Historia kontrwywiadu wojskowego PRL*, Warszawa 2017; B. Kapuściak, *Walka kontrwywiadu wojskowego z Kościołem katolickim. Alumni w „ludowym” Wojsku Polskim w świetle dokumentów Wojskowej Służby Wewnętrznej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 2020, nr 4, s. 84–124; W. Polak, *Swetry, sutanny i mundury. Próby oddziaływania „Solidarności” podziemnej, Kościoła katolickiego i społeczeństwa na wojsko po wprowadzeniu stanu wojennego, a także przejawy oporu wewnątrz struktur wojskowych w świetle raportów Wojskowej Służby Wewnętrznej i Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego (grudzień 1981–grudzień 1982)*, Toruń 2016.

⁴ Na temat niszczenia akt przez WSW zob. R. Peterman, *Niszczenie akt GZI i WSW [w:] Niepodległość ma jeden kształt. Antoniemu Macierewiczowi w 70. rocznicę urodzin*, Warszawa 2018, s. 354–355; B. Kapuściak, *Celowe niszczenie czy przepisowe brakowanie? Głosa w sprawie nieistniejących materiałów po Głównym Zarządzie Informacji i Wojskowej Służbie Wewnętrznej*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2018, t. 11, s. 33–48.

⁵ Siły i środki wykorzystywane przez organa WSW do zabezpieczania jednostek, w których służyli żołnierze służby zasadniczej, i miast w momencie opuszczania koszar przez poszczególne roczniki, które właśnie zakończyły służbę, były niewspółmierne do jej zadań. Temat ten nadaje się na odrębne studium. Zob. m.in. Centralne Archiwum Wojskowe – Wojskowe Biuro Historyczne (dalej: CAW WBH), Gabinet Ministra Obrony Narodowej, 165/91/80, Sprawozdanie z działalności służby prewencji Wojskowej Służby Wewnętrznej w zakresie kontroli przestrzegania przez żołnierzy WP dyscypliny wojskowej, przepisów prawa i porządku publicznego w 1984 r., Warszawa [luty 1985 r.], k. 112–130; *ibidem*, 165/91/81, Zestawienie przypadków naruszenia dyscypliny i porządku wojskowego oraz przestępstw dokonanych przez żołnierzy zawodowych i zasadniczej służby wojskowej w okresie 1 maja do 12 czerwca 1985 r., 16 VI 1985 r., k. 1–15; *ibidem*, 884/94/27, Sprawozdanie z działalności służby prewencji Wojskowej Służby Wewnętrznej w zakresie kontroli przestrzegania przez żołnierzy WP dyscypliny wojskowej, przepisów prawa i porządku publicznego w 1985 r., Warszawa [marzec 1986 r.], k. 262–276; *ibidem*, 884/94/76, Informacja [szefa WSW, gen. Edmunda Buły, dla ministra obrony narodowej, gen. Floriana Siwickiego], Warszawa, 27 VII 1987 r., k. 57–59; *ibidem*, 884/94/121, Informacja [szefa WSW, gen. Edmunda Buły, dla ministra obrony narodowej, gen. Floriana Siwickiego], Warszawa, 11 I 1988 r., k. 5–9; *ibidem*, Sprawozdanie z działalności służby prewencji Wojskowej Służby Wewnętrznej w zakresie kontroli przestrzegania przez żołnierzy WP dyscypliny wojskowej, przepisów prawa i porządku publicznego w 1987 r., Warszawa [luty 1988 r.], k. 113–125v.

⁶ Szerzej zob. B. Kapuściak, *Sprawa Adama Kaczmarczyka, szpiega brytyjskiego złapanego przez Wojskową Służbę Wewnętrzną [w:] Szpiegzy – Dezercerzy – Renegaci*.

wobec wysoko postawionych oficerów „ludowego” Wojska Polskiego. Rządziła zasada, która zgubiła WSW: kadra oficerska stanowiła „najbardziej zdrowy i oddany sprawie trzon narodu polskiego”. Z tego powodu kontrwywiad bardzo często wykluczał z podejrzeń ideową i tzw. perspektywiczną kadrę⁷. Sprawy mjr. Jerzego Pawłowskiego i wcześniejsze innych oficerów, którym udało się uciec z kraju, pokazuje, że nie zawsze uczono się na błędach. Rosnąca opozycja antyustrojowa w Polsce Ludowej, kolejne przypadki współpracy z CIA i ucieczki pułkowników Włodzimierza Ostaszewicza i Ryszarda Kuklińskiego sprawiły, że wojskowy aparat represji zwiększył czujność wobec wojskowych (zwłaszcza tych, którzy wyjeżdżali wcześniej do Wietnamu⁸) i powiązanych z wojskiem. W tym samym czasie czynnie rozpracowywał i rozbijał „Solidarność”⁹.

Wýkroczenia i przestępstwa żołnierzy i funkcjonariuszy służb mundurowych w latach 1918–1989, red. K. Jasiak, J. Jędrysiak i K. Widziński, Warszawa–Wrocław (w druku) (stąd cytaty).

⁷ Szerzej zob. B. Kapuściak, *Jerzego Pawłowskiego „najdłuższy pojedynek”? Współpraca Mistrza ze służbami specjalnymi*, „Lux” 2019, nr 5/6: *Teoria i praktyka sportu*, <http://frondalux.pl/bartosz-kapuscniak-jerzego-pawlowskiego-najdluzszy-pojedynek-wspolpraca-mistrza-ze-sluzbami-specjalnymi/>, dostęp 9 VII 2019 r.; *idem*, *Jerzy Pawłowski – szermierz, mistrz i agent [w:] Sport w Polsce Ludowej. Studia*, red. G. Majchrzak, P. Sztama, Szczecin 2020 (stąd cytaty). Zob. też: *idem*, „Donzuan” czy „Milczek”? *Poszukiwanie ppłk. Mariana Kozłowskiego oficera wywiadu wojskowego przez kontrwywiad wojskowy PRL*, „Fronda Lux” 2020, nr 96–97 (w druku).

⁸ Szerzej zob. B. Kapuściak, *Działalność wywiadu i kontrwywiadu wojskowego w Indochinach w okresie Polski Ludowej*, „Lux” 2020, nr 1/2, *Chiny*, <http://frondalux.pl/bartosz-kapuscniak-dzialalnosc-wywiadu-i-kontrwywiadu-wojskowego-w-indochinach-w-okresie-polski-ludowej/>, dostęp 23 IX 2020 r.

⁹ Za przykład niech posłuży sprawa małżeństwa Krystyny i Michała Deringów. Oddział WSW w Bydgoszczy założył Sprawę Operacyjnego Wyjaśnienia (SOW) krypt. „Aktywista” na Michała Deringa, pracownika Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Wałczu, który pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” w Wałczu (był też przewodniczącym Komisji Interwencyjnej ds. więźniów politycznych przy MKK). Według WSW należał on do „grupy reprezentującej skrajnie radykalne poglądy”, przechowywał – oprócz wielu wydawnictw i ulotek – materiały na temat Katynia. WSW zainteresowała się nim ze względu na jego żonę, Krystynę Dering, starszą referentkę służby kwatermistrzowskiej w 2. Brygadzie Łączności w Wałczu. Krystyna Dering pracowała w kancelarii ogólnej, ale ze względu na dostęp do informacji niejawnych kontrwywiad wojskowy 4 III 1981 r. wymusił przeniesienie jej do kwatermistrzostwa. Małżeństwo otoczono agenturą (m.in. tajnym współpracownikiem ps. „Profil”, działaczem „Solidarności”) i zamówiono na ich adres perlustrację korespondencji (PK). Od razu postanowiono także „przygotować warunki do przeprowadzenia T[ajnego] P[rzeszukania] i zastosowania P[odsłuchu] L[okalowego] i innych przedsięwzięć specjalnych w miejscu zamieszkania figuranta”. 13 XII 1981 r. aresztowano Michała Deringa i przeszukano jego mieszkanie, w którym znaleziono wydawnictwa, ulotki i plakaty dotyczące „Solidarności” i KPN. Sprawę razem z zakwestionowanymi materiałami przekazano KW MO w Pile. Krystynę Dering organa WSW nakazały zwolnić z pracy po rozmowie ostrzegawczej, co też zrobiono 17 XII 1981 r. (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie [dalej:

Nie dość, że płk Jarosław Gintrowski kolegował się z oficerami, którzy współpracowali z CIA, to jeszcze jego syn Przemysław czynnie wspierał „Solidarność”. Nie dziwi więc, że płk Gintrowski i jego syn znaleźli się na celowniku WSW. Niniejszy artykuł opisuje „ochronę”, jaką kontrwywiad wojskowy otoczył ich obu¹⁰. Termin „ochrona” celowo biorę w cudzysłów. O ile w związku z ucieczkami oficerów organa WSW faktycznie miały podstawy do podjęcia działań dochodzeniowo-śledczych i objęcia osłoną kontrwywiadowczą osób z nimi powiązanych, o tyle Jarosław Gintrowski nie powinien znaleźć się w kręgu zainteresowania kontrwywiadu wojskowego w związku z działalnością Przemysława Gintrowskiego i jego kontaktami z „Solidarnością”, lecz raczej żandarmerii politycznej, w której kompetencji weszły, nie pierwszy raz w swojej historii, jednostki WSW. To pokazuje słuszną decyzję ustawodawcy o włączeniu ich w poczet organów bezpieczeństwa państwa¹¹.

Oprócz zachowanych dokumentów w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej dotyczących obu Gintrowskich, płk. Kuklińskiego i płk. Ostaszewicza, odnaleziono w Centralnym Archiwum Wojskowym Wojskowego Biura Historycznego materiały na temat płk. Ostaszewicza niewykorzystywane dotychczas przez badaczy. Autorowi udało się także dokonać kwerendy w Archiwum Instytutu Biochemii i Biofizyki Polskiej Akademii Nauk, w którym są przechowywane materiały dotyczące pierwszej wyprawy na Antarktykę, w której przygotowanie był zaangażowany płk Jarosław Gintrowski.

Rys biograficzny

Jarosław Stefan Gintrowski urodził się 19 czerwca 1927 r. w Czempiniu (obecnie województwo wielkopolskie)¹². Jego ojciec Stefan był pracowni-

AIPN], Szefostwo Wojskowej Służby Wewnętrznej [dalej: SWSW], 2386/23707, Plan czynności operacyjnych w SOW krypt. „Aktywista”, 10 IX 1981 r., k. 82–83; *ibidem*, Pismo do szefa Zarządu WSW Pomorskiego Okręgu Wojskowego dot. realizacji SOW „Aktywista”, 19 XII 1981 r., k. 88; stąd też cytaty). Takich przykładów jest wiele więcej.

¹⁰ Nie ukrywam, że zainteresowanie Przemysławem Gintrowskim, którego piosenki, tak jak i Jacka Kaczmarskiego, były obecne w moim życiu od dzieciństwa, doprowadziło, także ze względu na zainteresowania wojskowym aparatem represji PRL, do przyjrzenia się historii jego ojca. W trakcie pisania tego tekstu towarzyszyła mi muzyka jego syna.

¹¹ Zob. art. 2 ust. 1 pkt 10 *Ustawy z dnia 18 X 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów* (Dz.U., 2006, nr 218, poz. 1592 z późn. zm.) i art. 5 ust. 1 pkt 10 *Ustawy z dnia 18 XII 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu* (tekst jednolity, Dz.U., 2019, poz. 1882).

¹² AIPN, Ministerstwo Obrony Narodowej (dalej: MON), 2174/6051, Odpis skrócony aktu urodzenia, Czempin, 5 V 1953 r., k. 166.

kiem kolejowym, matka Katarzyna z domu Duszyńska – krawcową. Do wybuchu II wojny światowej Gintrowski zdołał ukończyć sześć klas szkoły powszechnej. W 1940 r. trafił na roboty przymusowe do Niemiec, gdzie został zatrudniony w gospodarstwie rolnym Bernarda Golischa w Kiszewie¹³. Po zakończeniu wojny wstąpił na krótko do organów Milicji Obywatelskiej w Kiszewie (styczeń–marzec 1945). Miał za zadanie pomagać „w oczyszczaniu tamtejszych terenów z rozbitków hitlerowskich”¹⁴. Oddział MO miał się pod koniec marca sam rozwiązać, co spowodowało, że Gintrowski wstąpił do Związku Walczącej Młodzieży i jednocześnie zaczął uczęszczać do gimnazjum w Obornikach. W lipcu 1945 r. wyjechał do Gorzowa Wielkopolskiego, gdzie kontynuował naukę w gimnazjum dla dorosłych. Od sierpnia 1946 r. został zatrudniony na stanowisku referenta kasowego (dokładnie rejestratora kontraktowego) w Drugim Urzędzie Skarbowym (do 30 czerwca 1948)¹⁵. W tym czasie zdał małą maturę i od 1947 r. uczęszczał już do pierwszej klasy liceum ogólnokształcącego. Od 6 lipca 1948 r. został zmobilizowany w stopniu szeregowego na stanowisko strzelca w 6. Brygadzie Ochrony Pogranicza w Lubaniu Śląskim (do Ośrodka Szkoleniowego tejże brygady). Musiał z tego powodu przerwać naukę w liceum¹⁶.

¹³ AIPN, MON, 2174/6051, Zaświadczenie, Kiszewo 29 IX 1959 r., k. 151; AIPN, SWSW, 003424/51, Streszczenie materiałów wstępnych kryptonim „Muzyk” nr 0620/34/82, Warszawa, 12 VII 1985 r., k. 16.

¹⁴ Cyt. za AIPN, MON, 2174/6051, Życiorys porucznika Jarosława Gintrowskiego, 2 IX 1953 r., k. 162. Identycznie w AIPN, SWSW, 003424/51, Streszczenie materiałów wstępnych kryptonim „Muzyk” nr 0620/34/82, Warszawa, 12 VII 1985 r., k. 16–17. Wynika z tego, że w ramach materiałów wstępnych WSW ustaliła te dane tylko na podstawie życiorysu Jarosława Gintrowskiego. Gdzie indziej Gintrowski pisze, że służył w MO do kwietnia 1945 r. (AIPN, Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego [dalej: Zarząd II SG WP], 2602/7452, Ankieta personalna [Gintrowskiego Jarosława], Warszawa, 12 IV 1966 r., k. 8).

¹⁵ Urząd podlegał pod Izbę Skarbową w Poznaniu. Zob. AIPN, MON, 2174/6051, Odpis [umowy Izby Skarbowej w Poznaniu z Jarosławem Gintrowskim z 17 VIII 1946 r.], 26 III 1960 r., k. 146; *ibidem*, Odpis [wypowiedzenia umowy Izby Skarbowej w Poznaniu z Jarosławem Gintrowskim z 19 VI 1948 r.], 26 III 1960 r., k. 145. Gdzie indziej Gintrowski podaje, że pracował w Pierwszym i Drugim Urzędzie Skarbowym w Gorzowie Wielkopolskim (AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/7452, Ankieta personalna [Gintrowskiego Jarosława], Warszawa, 12 IV 1966 r., k. 8). W swoim życiorysie precyzuje, że najpierw pracował w Pierwszym, a później w Drugim Urzędzie Skarbowym (*ibidem*, Życiorys [Jarosława Gintrowskiego], 12 IV 1966 r., k. 11).

¹⁶ AIPN, MON, 2174/6051, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960, k. 3. W opiniach służbowych miał jednak wpisywane ukończone cztery klasy gimnazjum, chociaż podawał, że w 1948 r. miał skończone tylko dwie klasy liceum (AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/7452, Ankieta personalna [Gintrowskiego Jarosława], Warszawa, 12 IV 1966 r., k. 7). Gintrowski precyzuje to w swoim życiorysie. Pisze, że w Gorzkowie Wielkopolskim uczęszczał na kursy maturalne dla pracujących, a w lipcu 1948 r., kiedy powołano go do wojska, był w drugiej klasie liceum (*ibidem*, Życiorys [Jarosława Gintrowskiego], 12 IV 1966 r., k. 11).



Jarosław Gintrowski (ze zbiorów IPN).

Służba w „ludowym” WP

W maju 1948 r. przeformowano Departament Wojsk Ochrony Pogranicza (WOP) w Główny Inspektorat Ochrony Pogranicza. Od 1 stycznia 1949 r., wzorując się na służbach sowieckich, podporządkowano go Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego¹⁷. Po wcieleniu w szeregi „odrodzonego” Wojska Polskiego w październiku 1948 r. Gintrowskiego skierowano na jego życzenie do Szkoły Oficerów Piechoty nr 2 w Jeleniej Górze¹⁸, którą ukończył 9 września 1949 r. z wynikiem dobrym (107. lokata). Mianowano go wówczas na stopień podporucznika w korpusie oficerów piechoty¹⁹. Zarówno podczas krótkiego okresu służby w 6. Brygadzie OP, jak i w czasie szkolenia w SOP nr 2 oceniano go bardzo pozytywnie. Uznawano za zdyscyplinowanego, inteligentnego, a przede wszystkim posiadającego „zdrowe podstawy ideologiczne”²⁰. Pozostał w wojsku (nie wrócił już w szeregi GIOP) i został mianowany dowódcą 1. Plutonu 1. Kompanii CKM 43. Pułku Piechoty w Stargardzie Szczecińskim

¹⁷ Z. Jackiewicz, *Wojska Ochrony Pogranicza. Krótki informator historyczny 1945–1991*, Kętrzyn 1998, s. 14. Wcześniej Departament WOP podlegał pod MON (Ł. Grabowski, M. Maruszak, *Zarys struktur oraz zadania Zwiadu Wojsk Ochrony Pogranicza i Kontroli Ruchu Granicznego w latach 1945–1991*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2012, nr 2(20), s. 307–308).

¹⁸ Gintrowski w raporcie prosił jednak o skierowanie do Oficerskiej Szkoły Pogranicza. Chciał pozostać w wojsku i „stać na straży granic Polski Ludowej”. Szykowana zmiana podległości WOP spowodowała, że pozostał w „odrodzonym” WP, ale trafił do innej szkoły (AIPN, MON, 2174/6051, Raport [strzelca Jarosława Gintrowskiego] do Głównego Inspektora Ochrony Pogranicza, Lubią [Śląski], 11 IX 1948 r., k. 169; stąd też cytat). W życiorysie pisze wprost, że zgłosił się do szkoły „zwiadu WOP” (AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/7452, Życiorys [Jarosława Gintrowskiego], 12 IV 1966 r., k. 11). OSP nr 2 powstała w maju 1948 r. Gintrowski musiał być drugim wypromowanym rocznikiem oficerskim (pierwsza promocja odbyła się w maju 1949 r.). Szkołę rozformowano już w sierpniu 1955 r. Szerzej zob. *Oficerskie szkoły piechoty w Polsce. Zarys dziejów*, red. T. Wójcik, Wrocław 2001.

¹⁹ AIPN, MON, 2174/6051, Odpis świadectwa ukończenia OSP nr 2, 11 XII 1949 r., k. 167; *ibidem*, Zaświadczenie [z OSP nr 2], b.d., k. 168; *ibidem*, Wniosek o mianowanie do stopnia podporucznika, 1 IX 1949 r., k. 116.

²⁰ AIPN, MON, 2174/6051, Charakterystyka służbowa strzel[ca] Gintrowskiego Jarosława, s. Stefana [odpis], 11 XII 1949 r., k. 118; *ibidem*, Opinia służbowa za okres od 7 października 1948 r. do 31 sierpnia 1949 r., 15 VIII 1949 r., k. 119–120.

(JW 3579) 12. Dywizji Piechoty w Szczecinie, a następnie dowódcą kompanii tego pułku (od 1 listopada 1951) w stopniu etatowym kapitana²¹. Co ciekawe, dopiero 9 października 1951 r. uzyskała na podstawie rozkazu ministra obrony narodowej nr 1076 stopień porucznika²². Opiniowano go w tym czasie jako żołnierza o szczególnych zamiłowaniach do służby liniowej, ale przede wszystkim: „Do obecnej rzeczywistości i Zw[iązku] Radz[ieckiego] oraz Państw Demokracji Ludowej ustosunkowany dobrze. Stosunek do Demokracji Ludowej i budowy socjalizmu w Polsce dobry. Do rodzimej i zagranicznej reakcji ustosunkowany wrogo z przekonania. Stopień rozwinięcia ideologicznego dostateczny. Nie bierze specjalnej aktywności w życiu politycznym. Środowisko, w jakim znajduje się, jest związane z nami klasowo. Nie ulega wpływom wrogim”²³. Trzeba pamiętać, że były to czasy, gdy mocno przyglądano się kadrze „odrodzonego” Wojska Polskiego. Pod uwagę brano zwłaszcza „zaangażowanie polityczne” i chęć wstąpienia do partii. Bezpartyjnych oficerów i podoficerów starano się rugować z wojska, a przynajmniej blokować ich awanse.

Od 1 listopada 1951 r. Gintrowskiego skierowano jako słuchacza do Wyższej Szkoły Piechoty w Rembertowie. W rzeczywistości Kurs Dowódców Szefów Sztabu i Oficerów Sztabu Pułku trwał od 2 listopada 1951 do 17 sierpnia 1952 r. Ukończył go z wynikiem dobrym²⁴. Opiniowano go za ten okres jako oficera o wysokiej inteligencji, posiadającego „dużo cech oficera sztabu”, pilnie studiującego nadprogramową literaturę fachową, o bardzo dobrej kondycji fizycznej, a przy tym jako kandydata na członka PZPR. Wobec tego zaproponowano go na stanowisko wykładowcy bądź szefa sztabu pułku²⁵. W tym czasie, tj. 21 grudnia 1951 r., w Stargardzie Szczecińskim urodził mu się syn, Przemysław Adam²⁶.

²¹ Szerzej o 12. DP i 43. pp, zob. D. Faszczka, *Z dziejów 12 Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Bolesława Krzywoustego 1945–2005*, Warszawa 2005; *idem*, *12. Szczecińska Dywizja Zmechanizowana. 70 lat służby na Pomorzu Zachodnim (1945–2015)*, Warszawa 2015. Zob. bardzo pozytywną opinię dotyczącą Gintrowskiego ze służby w 43. pp w AIPN, MON, 2174/6051, Wniosek o przeniesienie oficera na inne stanowisko służbowe, 8 XI 1950 r., k. 115.

²² AIPN, MON, 2174/6051, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 2, 9.

²³ Cyt. za AIPN, MON, 2174/6051, Opinia służbowa za okres 13 X 1949 r. do 24 X 1950 r. na ppor. Gintrowskiego Jarosława, 25 X 1950 r., k. 113. Jeszcze lepszą opinię, zarówno pod względem wojskowym, jak i politycznym, otrzyma rok później (*ibidem*, Opinia służbowa za okres od dnia 1 X 1950 r. do dnia 20 VIII 1951 r., 25 VIII 1951 r., k. 109–110).

²⁴ AIPN, MON, 2174/6051, Świadcetwo nr 62 Wyższej Szkoły Piechoty, 17 VIII 1952 r., k. 164.

²⁵ AIPN, MON, 2174/6051, Opinia służbowa za okres od 2 XI 1951 r. do 17 VIII 1952 r., Rembertów [1952 r.], k. 106–107.

²⁶ AIPN, MON, 2174/6051, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 4.

1 października 1952 r. Jarosław Gintrowski został wykładowcą Cyklu Taktyki Piechoty i Służby Sztabów przy Wydziale Nauk tejże szkoły wojskowej w stopniu etatowym podpułkownika, chociaż był wówczas zaledwie w stopniu porucznika²⁷. 29 sierpnia 1953 r. został członkiem PZPR²⁸.

Ze względu na reorganizację Wyższej Szkoły Piechoty i przekwalifikowanie jej na Kurs Doskonalenia Oficerów Piechoty (KDOP) oraz na dyslokację z Rembertowa do Mińska Mazowieckiego według rozkazu nr 043/Org. ministra obrony narodowej z 20 sierpnia 1954 r. Gintrowski został wykładowcą taktyki i służby sztabów KDOP. W tym czasie studiował taktykę na wieczorowym kursie organizowanym przez Akademię Sztabu Generalnego (ASG). Po raz kolejny oceniono go bardzo dobrze: „Jest oficerem śmiałym, przedsiębiorczym. W pracy bardzo energiczny i ambitny. Wysoce zdyscyplinowany – umie również utrzymać dyscyplinę u podwładnych, do których potrafi podchodzić indywidualnie”. W opinii służbowej pojawił się dość krytyczny wątek: „Na ogół zrównoważony, zdarzają mu się jednak wystąpienia nieprzemysłane i niekonsekwentne. Lubi dyskutować nad rozkazami”. Dalej: „Nauczył się trochę narzekać na nadmiar pracy”²⁹.

W październiku tego roku uzyskał stopień kapitana (pozostał na etacie podpułkownika)³⁰. Wysoka inteligencja, fachowe wykształcenia wojskowe, a nade wszystko „pewność ideologiczna” pozwoliły Gintrowskiemu na szybkie awanse. Takich przypadków w „odrodzonym” Wojsku Polskim było wiele, co świadczy o braku wykwalifikowanej kadry i małych możliwościach obsady pełnego etatu według rzeczywistych stopni wojskowych. Oficerowie pokroju Gintrowskiego, jeśli tylko pozostawali wierni ideologii komunistycznej, mogli liczyć zarówno na szybsze podnoszenie stopni wojskowych, jak i nominacje na lepsze stanowiska w „ludowym” Wojsku Polskim.

Mimo że Gintrowski kończył szkoły wojskowe z oceną dobrą (a nie bardzo dobrą), uważano go za oficera zdolnego i tzw. perspektywicznego.

²⁷ AIPN, MON, 2174/6051, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 2, 9; *ibidem*, Wniosek o mianowanie do stopnia porucznika, 16 V 1951 r., k. 111.

²⁸ AIPN, MON, 2174/6051, Życiorys porucznika Gintrowskiego Jarosława, 2 IX 1953 r., k. 163. W ankiecie personalnej podał, że nastąpiło to dzień wcześniej, tj. 28 VIII 1953 r. (AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/7452, Ankieta personalna [Gintrowskiego Jarosława], Warszawa, 12 IV 1966 r., k. 7v).

²⁹ C. Grzelak, *Wyższa Szkoła Piechoty w Rembertowie 1948–1954*, Warszawa 1984, s. 81; AIPN, MON, 2174/6051, Opinia służbowa za okres 1 X 1954 r. do 1 X 1955 r., 30 IX 1955 r., k. 93–94 (stąd cytaty).

³⁰ AIPN, MON, 2174/6051, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 2, 9; *ibidem*, Wniosek o mianowanie na stopień kapitana, 8 VII 1954 r., k. 98–99. Już w 1952 r. planowano mianować go kapitanem, ale z nieznanych przyczyn wniosek ten nie został poparty (*ibidem*, Wniosek o mianowanie do stopnia kapitana, 27 VII 1952 r., k. 104). Prawdopodobnie było to podyktowane tym, że Gintrowski nie był jeszcze członkiem PZPR.

Kolejne opinie potwierdzały jego wiedzę fachową, inteligencję i stanowczość. Wytknięcie mu uporu, zarozumiałości czy też wybuchowości wobec kolegów nie przeszkodziło, by został kolejny raz skierowany do szkoły wojskowej³¹. Po ukończeniu I kursu wieczorowego został słuchaczem fakultetu ogólnokształcącego w trybie dziennym (II kurs fakultetu nr 2) ASG w Rembertowie, a następnie słuchaczem III kursu (16 października 1955 do 30 września 1957)³². To pozwoliło mu skończyć także zaocznie liceum (kurs maturalny), a później zdać egzamin dojrzałości³³. W tym czasie był też sekretarzem OOP PZPR grupy słuchaczy ASG³⁴.

Okres przemian październikowych 1956 r., a co za tym idzie, również zmian w „ludowym” Wojsku Polskim, specjalnie go nie dotknął. Studiował bowiem bezpiecznie w ASG, a jako zdolny i wierny systemowi żołnierz uniknął podejrzeń ze strony organów Informacji Wojskowej. Według opinii służbowej: „W toku szkolenia okazał się oficerem zdolnym, pracowitym, bezpośrednim przy przedstawianiu swojego stanowiska. Lubi się upierać przy swoim. Niełatwo ustępuje z zajętych pozycji. Posiada charakter twardy i konsekwentnie lubi dążyć do obranego przez siebie celu. Jest przy tym bardzo zdyscyplinowany i taktowny”. Dalej: „W zagadnieniach politycznych orientuje się dobrze. W dyskusjach na tematy polityczne wyciąga słuszne wnioski, w pracy partyjnej aktywny”. Co ciekawe, mimo ukończonych kursów i średniego wykształcenia wciąż nadawał się na szefa sztabu pułku. Wytłumaczenie mogło być dość proste: według powyższej opinii lubił dowodzić i widział się na stanowisku dowódczym, lecz na wyższe stanowisko brakowało mu doświadczenia³⁵. Z kolei w innej opinii służbowej możemy przeczytać: „Wykazuje dobre zrozumienie i znajomość uchwał XX Zjazdu i VIII Plenum [PZPR]. Dowodem tego jest realizacja i propagowanie tych uchwał w codziennym życiu. Żywo interesuje się budownictwem socjalizmu w państwach demokracji ludowej. Wykazuje wielkie zainteresowanie rozwojem myśli technicznej ZSRR. Zajmuje zdecydowane stanowisko internacjonalistyczne. Ma scharakteryzowany

³¹ AIPN, MON, 2174/6051, Opinia służbowa za okres 1 X 1952 r. do 1 X 1953 r., k. 102–103; *ibidem*, Opinia służbowa za okres 1 X 1953 r. do 1 X 1954 r., 2 XI 1954 r., k. 96–97.

³² AIPN, MON, 2174/6051, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 9; *ibidem*, Opinia służbowa za okres 1 IX 1956 r. do 1 IX 1957 r., 4 III 1958 r., k. 89–90.

³³ AIPN, MON, 2174/6051, Odpis Świadectwa Dojrzałości Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących, Warszawa-Rembertów, 24 IV 1958 r., k. 154.

³⁴ AIPN, MON, 2174/6051, Opinia służbowa za okres 1 IX 1955 r. do 30 VIII 1956 r., 29 X 1956 r., k. 91–92. Po raz kolejny oceniany bardzo dobrze, z perspektywą szkolenia na III kursie w ASG.

³⁵ AIPN, MON, 2174/6051, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 9; *ibidem*, Opinia służbowa za okres 1 IX 1956 r. do 1 IX 1957 r., 4 III 1958 r., k. 89 (stąd cytaty).

światopogląd materialistyczny. Jest odporny na propagandę kleru. Aktywny w pracy społecznej i partyjnej³⁶. Gintrowski skończył akademię wojskową z oceną bardzo dobrą. Zdobył dyplom studiów wyższych i został oficerem dyplomowanym, mimo jeszcze niezdanej matury³⁷.

Po ukończeniu kursów ogólnowojskowych na ASG kontynuował kurs maturalny. W tym czasie został skierowany do 4. Dywizji Piechoty w Krośnie Odrzańskim, w której miał pełnić funkcję pomocnika szefa Wydziału I Operacyjno-Szkoleniowego (od 30 września 1957)³⁸. Prawdopodobnie ostatecznie nie dotarł do jednostki wojskowej w Krośnie Odrzańskim³⁹. Jeszcze 29 listopada 1957 r. pisał bowiem prośbę o skierowanie go na stanowisko służbowe w Warszawie, tłumacząc to brakiem zgody żony na kolejną, piątą już przeprowadzkę, trudnymi warunkami materialnymi, leczeniem matki i potrzebą opieki nad nią. Co ciekawe, Gintrowski poruszał także sprawę swojego dziecka: „Syn mój posiada wybitne zdolności muzyczne, w związku z tym posyłam go do Podstawowej Szkoły Muzycznej na kurs zerowy”. Raport został jednak potraktowany odmownie⁴⁰. Wobec tego Gintrowski, świeżo po zdaniu matury, ponownie złożył prośbę o pozostawienie go w garnizonie warszawskim, ewentualnie o skierowanie na stanowisko służbowe do Poznania, gdzie mógłby zamieszkać u rodziny. Motywował to kategorię odmową małżonki wyjazdu z Warszawy: „żona moja obecnie nawet nie chce już rozmawiać ze mną na temat ewentualnej przeprowadzki”. Kolejny raz raport załatwiono odmownie z powodu braku wolnych etatów w obu garnizonach⁴¹.

Gintrowski postanowił przejść do rezerwy. Kolejny raport do ministra obrony narodowej motywował podobnie jak poprzednie, tym razem

³⁶ Cyt. za AIPN, MON, 2174/6051, Opinia służbowa za okres od X 1956 r. do XII 1958 r., [grudzień 1958 r.], k. 85.

³⁷ AIPN, MON, 2174/6051, Wykaz ocen, Warszawa 28 IX 1957 r., k. 159; *ibidem*, Dyplom nr 899/89, Warszawa, 30 IX 1957 r., k. 158.

³⁸ AIPN, MON, 2174/6051, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 9.

³⁹ Okres służby w 4. DP jest wpisywany w każdy przebieg kariery wojskowej Gintrowskiego. Wszelkie raporty Gintrowskiego były jednak kierowane z Warszawy. Kurs maturalny robił do 11 IV 1958 r., kiedy przystąpił do egzaminu dojrzałości (AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/7452, Ankieta personalna [Gintrowskiego Jarosława], Warszawa, 12 IV 1966 r., k. 8; AIPN, MON, 2174/6051, Odpis Świadcstwa Dojrzałości Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących, Warszawa-Rembertów, 24 IV 1958 r., k. 154). Jeżeli Gintrowski rzeczywiście trafił do Krosna Odrzańskiego, to tak krótką służbę (kwiecień–czerwiec 1958) można potraktować tylko jako praktykę. Podczas jej trwania nie mógł nabrać dużego doświadczenia.

⁴⁰ AIPN, MON, 2174/6051, Raport kpt. Jarosława Gintrowskiego do ministra obrony narodowej, Warszawa, 29 XI 1957 r., k. 155 (stąd cytaty). Przemysław Gintrowski miał chodzić do szkoły muzycznej nr 4 w Warszawie.

⁴¹ AIPN, MON, 2174/6051, Raport kpt. Jarosława Gintrowskiego do szefa Departamentu Kadr MON, Warszawa 30 IV 1958 r., k. 155 (stąd cytaty).

dodał jednak, że w garnizonie warszawskim są przecież wolne etaty⁴². Ostatecznie 2 czerwca 1958 r. został wykładowcą Katedry Taktyki Ogólnej i Służby Sztabów Wojskowej Akademii Politycznej (WAP)⁴³. Z tą uczelnią był związany jako wykładowca, a następnie starszy asystent Katedry Taktyki Ogólnej i Sztabów Operacyjnych do grudnia 1961 r. Jednocześnie awansowano go 1 października 1958 r. do stopnia majora jako „ze wszech miar wartościowego oficera”⁴⁴. Za okres służby w WAP opiniowano go bardzo pozytywnie. Zastrzeżenie budziły jednak upór i pewność siebie: „Często przejawia zbyt dużą pewność siebie oraz wiarę we własne siły. Niechętnie wysłuchuje rad i krytycznych uwag swoich kolegów”. W opinii pojawiają się dwa ciekawe wątki: zainteresowanie pracą naukowo-badawczą i brak praktyki dowódczej⁴⁵.

Pod koniec 1961 r., 27 grudnia, Gintrowskiego przeniesiono do Zarządu I Operacyjnego Sztabu Generalnego WP na stanowisko starszego pomocnika szefa Oddziału VI Studiów Specjalnych⁴⁶. Po raz kolejny został oceniony bardzo pozytywnie. Wypomniano mu tylko brak postępów w nauce języka angielskiego⁴⁷. Nie przeszkodziło to jednak w jego karierze, tym bardziej że z ramienia Zarządu I SG WP brał udział między 18 a 24 kwietnia 1963 r. w jednostronnych, dwuszczeblowych, sztabowych ćwiczeniach kryptonim „Mazowsze”, za co otrzymał pochwałę⁴⁸.

Jesienią 1963 r., 16 września, Gintrowski został podpułkownikiem i szybko awansował na zastępcę szefa (nowo przekształconego z Oddziału VI Zarządu I) Oddziału IV Studiów Specjalnych SG WP w stopniu etatowym

⁴² AIPN, MON, 2174/6051, Raport kpt. Jarosława Gintrowskiego do ministra obrony narodowej, Warszawa, 3 V 1958 r., k. 150.

⁴³ AIPN, MON, 2174/6051, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 9.

⁴⁴ AIPN, MON, 2174/6051, Wyciąg z rozkazu dziennego nr 144 z dnia 17 XII 1959 r., Warszawa, 4 I 1960 r., k. 147; *ibidem*, Wniosek o mianowanie na stopień majora, 6 VIII 1958 r., k. 87–88 (stąd cytat).

⁴⁵ AIPN, MON, 2174/6051, Opinia służbowa za okres od 1959 r. do 1960 r., b.d., k. 82–84 (stąd cytat). W opinii błędnie wpisano imię Sławomir zamiast Jarosław. Pojawia się w niej też po raz pierwszy wiadomość o zamiłowaniu do myślistwa, co było w tym okresie bardzo modne wśród oficerów Sił Zbrojnych PRL.

⁴⁶ AIPN, MON, 2174/6051, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 9.

⁴⁷ AIPN, MON, 2174/6051, Opinia służbowa za okres od grudnia 1961 r. do grudnia 1963 r., 9 I 1964 r., k. 80–81. Opinię wystawił gen. Tadeusz Pietrzak, zastępca szefa Zarządu I SG WP, który w swej karierze był zastępcą szefa WSW, dowódcą Wojsk Wewnętrznych, komendantem głównym MO. Pietrzak znał zarówno język rosyjski, jak i angielski bardzo słabo (AIPN, MON, 2174/5901, Zeszyt ewidencyjny Pietrzaka Tadeusza, 7 III 1960 r., k. 1–4v).

⁴⁸ AIPN, MON, 2174/6051, Rozkaz ministra obrony narodowej nr 09/OTK, 28 IV 1963 r., k. 140. Gintrowski będzie uczestniczył w wielu ćwiczeniach wojskowych, za które zbierze pochwały i nagrody pieniężne (*ibidem*, Karta wyróżnień płk. Jarosława Gintrowskiego, b.d., k. 24–25).

pułkownika (od 10 lipca 1964)⁴⁹. W tym czasie był członkiem Komitetu Partyjnego PZPR (prawdopodobnie Instytucji Centralnych MON). Ówczesny szef Oddziału IV, ppłk Czesław Kurowski, wystawił mu bardzo pozytywną ocenę. Uważał on, że momentami Gintrowski jest zbyt ambitny i ma za duży tupet, który – co prawda – ułatwia załatwianie spraw na zewnątrz Oddziału IV, lecz przeszkadza w stosunkach towarzyskich ze względu na małą taktowność (dyktowaną według Kurowskiego właśnie zbyt wielkim tupetem i energią). Co jednak ważne, Kurowski potwierdził, że Gintrowski powinien ze swoim intelektem i wiedzą zajmować samodzielne stanowisko kierownicze⁵⁰. Gintrowski złożył wówczas raport o możliwości studiowania na kursie afrykanistycznym organizowanym przez Studium Afrykanistyczne Uniwersytetu Warszawskiego. Studia, jak sam twierdził, miały związek z jego pracą wykonywaną w Oddziale IV SG WP i w JW 1426, czyli Ośrodku Szkolenia Zarządu II SG WP (wywiad wojskowy)⁵¹. W 1968 r. ukończył podyplomowe Studium Afrykanistyczne Uniwersytetu Warszawskiego – obronił pracę pt. „Trójstronna agresja na Egipt w 1956 r.”⁵².

Od 1 listopada 1966 do 8 grudnia 1967 r. Gintrowskiego oddelegowano do Zarządu II Wywiadowczego SG WP na stanowisko starszego pomocnika szefa Oddziału IX Działań Specjalnych. Było to związane z kolejną reorganizacją Sztabu Generalnego WP. Oddział IX był organem wykonawczym wywiadu wojskowego i zajmował się koordynacją przedsięwzięć związanych z działaniami specjalnymi w „ludowym” Wojsku Polskim oraz nadzorem nad nimi. Opracowywał aktualne koncepcje w zakresie struktur organizacyjnych, planów rozwoju Zarządu II SG WP i użycia sił specjalnych, a także rozwiązywania problemów wyposażenia i dowodzenia tymi siłami. Dodatkowo ustalał kierunki i zakres szkolenia pododdziałów specjalnych wszystkich szczebli dowodzenia i prowadził studia oraz analizę operacyjnego

⁴⁹ AIPN, MON, 2174/6051, Wniosek o przeniesienie (zwolnienie) oficera, Warszawa, 3 VII 1964 r., k. 78–79. 10 lipca 1964 r. zdał egzamin z języka angielskiego na ocenę dobrą (*ibidem*, Protokół Komisji Egzaminacyjnej Języków Obcych, Warszawa, 10 VII 1964 r., k. 137). Błędnie podano, jakoby Oddział IV Studiów (Operacyjnych) Specjalnych (sformowany z Oddziału VI Zarządu I SG WP w marcu 1964 r.) podlegał bezpośrednio pod Zarząd I Operacyjny SG WP (*Sztab Generalny (Główny) Wojska Polskiego 1918–2003*, red. T. Panecki, F. Puchała, J. Szostak, Warszawa 2003, s. 223). W połowie lat sześćdziesiątych pion operacyjny Sztabu Generalnego WP miał się umocnić ze względu na zajęcie się problematyką planowania operacyjnego w ramach frontu polskiego (*ibidem*, s. 222–223).

⁵⁰ AIPN, MON, 2174/6051, Opinia służbowa za okres od I I 1964 r. do I XI 1966 r., 16 XI 1966 r., k. 76–77.

⁵¹ AIPN, MON, 2174/6051, Raport ppłk. dypl. Jarosława Gintrowskiego do zastępcy szefa Sztabu Generalnego ds. operacyjnych, Warszawa, 20 V 1965 r., k. 136.

⁵² AIPN, MON, 2174/6051, Odpis dyplomu [ukończenia Kursu Afrykanistycznego], Warszawa, 21 VI 1968 r., k. 134.

przygotowania terenu na europejskim teatrze wojny pod kątem właściwego użycia pododdziałów specjalnych, w tym także szkolenia kadry zawodowej tych pododdziałów⁵³. Oddział IX składał się z zaledwie czterech oficerów⁵⁴.

Zmiany w Sztapie Generalnym WP w latach sześćdziesiątych były wynikiem wdrożenia w Rosji Sowieckiej i podległych jej krajach-satelitach nowej doktryny wojennej, która zakładała zniszczenie zaplecza przeciwnika (zestawów raketowych i broni jądrowej), zanim zostanie wprowadzone do działań bojowych. Charakter doktryny sowieckiej był ofensywny, działania miały być błyskawiczne i prowadzone z zaskoczenia, co już na starcie dawało przewagę wojskom Układu Warszawskiego⁵⁵.

W tym czasie w wywiadzie wojskowym PRL wdrażano reformę, która zakładała rozbudowę całego aparatu wywiadowczego w celu przygotowania się do wojny. Główny ciężar tych działań przejął Agenturalny Wywiad Strategiczny. Na bazie Oddziału X Zarządu II SG WP powstał Oddział Agenturalnego Wywiadu Operacyjnego, który miał dla dowództwa szczebla operacyjnego zdobywać materiały wywiadowcze dotyczące sił zbrojnych i przygotowań wojennych krajów Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych na obszarze działań bojowych państw Układu Warszawskiego⁵⁶.

W dniu 29 września 1967 r. doszło do niefortunnego zdarzenia w lokalu „Pod Kandelabrami” w Warszawie (przy placu Konstytucji 1, w budynku hotelu MDM⁵⁷). Gintrowski uznał, że kelner zawyżył rachunek o 200 zł.

⁵³ Wcześniej Oddział IX zajmował się rozpoznaniem wojskowym (od 1966 r. jako Oddział VIII). Zob. B. Kapuściak, *Wywiad wojskowy PRL. JW 3362 i podległe jej jednostki*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2016, nr 1(14), s. 119, 121–122; AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/20226, Zakres działań komórek organizacyjnych Zarządu II Wywiadowczego Sztabu Generalnego, Warszawa 1970, k. 388–389.

⁵⁴ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/20226, Etat 1/602 [01/042] Zarządu II Wywiadowczego Sztabu Generalnego, 20 IX 1966 r., k. 55.

⁵⁵ Zob. B. Potyrała, R. Fudali, *Od zwycięstwa do upadku. Siły Zbrojne Związku Radzieckiego 1945–1991*, Warszawa 2009, s. 153–161; B. Chocha, J. Kaczmarek, *Wojna i doktryna wojenna. Wybrane problemy*, Warszawa 1980, s. 227–239. Za realizację wdrażania doktryny wojennej odpowiadał Zarząd I Operacyjny SG WP. Zob. F. Puchała, *Budowa potencjału bojowego Wojska Polskiego 1945–1990. Obszary szpiegowskich działań*, Warszawa 2013, s. 184–185. Zob. też prawdopodobnie najbardziej konkretną monografię dotyczącą Układu Warszawskiego, M. Biły, *Varšavská smlouva 1969–1985. Vrchol a cesta k zániku*, Praha 2016, szczególnie s. 156–173.

⁵⁶ Szerzej zob. S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991 (wprowadzenie do syntezy)*, Poznań 2011, s. 160–171; B. Kapuściak, *Wywiad wojskowy PRL...*, s. 121–124.

⁵⁷ „Kandelabry są dużym, brudnym i wystrzępionym lokalem, z nieogolonymi kelnerami w nieświeżych kurtkach. W oczy rzuca się tu obrót napojami wysokokowymi: na każdym stole stoi potężna karafka wódki pośród rozbabranych sałatek śledziowych i szaszłyków, służących za wielogodzinną zakąskę”. Cyt. za L. Tyrmand, *Życie towarzyskie i uczuciowe*, Warszawa 2009, s. 367.

Ponieważ on i jego koledzy byli pod wpływem alkoholu, kierownik sali wezwał patrol MO, który stwierdził, że „jest to sprawa WSW, a nie MO”. Patrol WSW miał Gintrowskiego zatrzymać, uznając go za prowokatora całego zajścia⁵⁸. Na ile incydent miał wpływ na karierę Gintrowskiego – nie wiadomo. W tym okresie tymczasowo sprawował funkcję p.o. szefa Oddziału IX Zarządu II SG WP (9 listopada 1966 – 22 stycznia 1968)⁵⁹, mimo że od grudnia 1967 r. [sic!] trafił z powrotem do Zarządu I Operacyjnego SG WP (dokładnie od 9 grudnia⁶⁰), najpierw na stanowisko starszego pomocnika szefa Oddziału I Planowania Ogólnego (do 17 kwietnia 1974), następnie starszego oficera Oddziału I Planowania (do 9 marca 1978). Po kolejnej reorganizacji Sztabu Generalnego WP został szefem Oddziału I Planowania Zarządu XI Normatywnego SG WP (do 2 kwietnia 1985)⁶¹. W tym czasie był bardzo dobrze oceniany. Chwalono go nawet za znajomość języka angielskiego i literatury fachowej w tym języku⁶². Gintrowski miał władać biegle, oprócz języka rosyjskiego i angielskiego, także niemieckim⁶³. W latach sześćdziesiątych uczył się również arabskiego⁶⁴.

Zapewne ze względu na znajomość języków obcych i fachową wiedzę wszedł w skład delegacji rządu PRL na rozmowy o wzajemnej i zrównoważonej redukcji sił zbrojnych (*Mutual Balanced Forces Reduction – MBFR*, znane także jako *Mutual Reductions of Forces and Armaments and Associated Measures in Central Europe*) między NATO a Układem

⁵⁸ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/7452, [Notatka Jarosława Gintrowskiego do] Ob[ywatela] Pułkownika Michalskiego, Warszawa, 13 X 1967 r., k. 26–26v; *ibidem*, Notatka służbowa [Komendanta Garnizonu Warszawa] w sprawie zatrzymania oficera, Warszawa, 27 IX 1967 r., k. 27.

⁵⁹ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/7452, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 4v. Brak takiej funkcji w przebiegu służby Gintrowskiego w TAP (AIPN, MON, 2174/6051, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 9). Za służbę w wywiadzie wojskowym, „całokształt pełnej poświęcenia i twórczej pracy” został nagrodzony kwotą 3 tys. zł przez ówczesnego szefa Zarządu II SG WP, gen. Włodzimierza Oliwę (*ibidem*, Rozkaz szefa Zarządu II Sztabu Generalnego nr Pf-6/68, 23 I 1968 r., k. 135; stąd też cytat).

⁶⁰ Prawdopodobnie rozkaz o przeniesieniu do Zarządu I Operacyjnego SG WP wydano 9 XII 1967 r. Jarosław Gintrowski trafił tam dopiero w styczniu następnego roku (AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/7452, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 4v).

⁶¹ AIPN, MON, 2174/6051, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 9.

⁶² AIPN, MON, 2174/6051, Opinia służbowa za okres od stycznia 1968 r. do października 1969 r., k. 74–75.

⁶³ AIPN, MON, 2174/6051, Opinia specjalna za okres od 6 lipca 1948 r. do 2 kwietnia 1985 r., k. 35; *ibidem*, Zeszyt ewidencyjny Gintrowskiego Jarosława, 28 III 1960 r., k. 3.

⁶⁴ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/7452, Ankieta personalna [Gintrowskiego Jarosława], Warszawa, 12 IV 1966 r., k. 7.

Warszawskim, które rozpoczęły się 30 października 1973 r. w Wiedniu⁶⁵. Negocjacje dotyczyły wycofania z Europy Środkowej wojsk sowieckich i amerykańskich i częściowej redukcji uzbrojenia obu armii w tym rejonie. Gintrowskiego do końca lipca 1976 r. dwukrotnie delegowano do Wiednia w systemie rotacyjnym. Oceniano go za ten okres bardzo wysoko. Uznano, że w przyszłości mógłby pełnić funkcję eksperta wojskowego w kolejnych delegacjach zagranicznych⁶⁶.

Od 1 października do 21 grudnia 1974 r. przebywał ponownie w ASG na Kursie Przeszkolenia Oficerów szczebla taktyczno-operacyjnego. Tam w trakcie gry wojennej na temat „Operacja zaczepna armii” sprawował funkcję dowódcy armii, za co zebrał pochwały⁶⁷.

W drugim półroczu 1976 r. Gintrowski wziął udział w przygotowaniach do Wyprawy Antarktycznej Polskiej Akademii Nauk. Pełnił wówczas

⁶⁵ Maria Pasztor i Dariusz Jarosz podają, że pertraktacje zapoczątkowano już 31 I 1973 r. Wtedy rozpoczęły się w Wiedniu wielostronne konsultacje przygotowawcze do oficjalnych rokowań. Zob. M. Pasztor, D. Jarosz, *Nie tylko Fiat. Z dziejów stosunków polsko-włoskich 1945–1989*, Warszawa 2008, s. 211; A. Marcinkowski, *Układ Warszawski. Problemy działalności politycznej*, Warszawa 1986, s. 136–137; W. Multan, *Problemy rozbrojenia europejskiego 1945–1975*, Warszawa 1979, s. 183–208, 245. Zob. też AIPN, MON, 2174/6051, Pismo ministra spraw zagranicznych, Stefana Olszowskiego, Warszawa, 21 XII 1973 r., k. 132. Co ciekawe, wszelka ofensywa globalna Sowietów w połowie lat siedemdziesiątych i próby skłócenia lub chociaż zneutralizowania państw zachodnich – zresztą dość udane – tak skomentował ówczesny sekretarz stanu USA: „*Detente* nie tylko łagodziło sytuację międzynarodową, ale stwarzało pewne hamulce, które sprawiały, że kierownictwo radzieckie musiało pogodzić się z faktyczną porażką geopolityczną”. Cyt. za H. Kissinger, *Dyplomacja*, tłum. S. Głabiński, G. Woźniak, I. Zych, Warszawa 2016, s. 814.

⁶⁶ W opinii specjalnej możemy przeczytać: „Brać czynny udział w dyskusjach przy opracowywaniu przemówień szefa delegacji i notatek merytorycznych przesłanych do kraju. Za okres sprawozdawczy [1 X 1975 r. – 30 VII 1976 r.] przesłano do kraju opracowane przez niego 24 notatki na 72 stronach. W dyskusjach zajmował śmiało stanowisko, nie zawsze zgodne z opinią otoczenia. Przy opracowywaniu dokumentów i notatek cechowała go zawsze zwięzłość sformułowań i myśli. Postawa ideowo-polityczna i światopogląd właściwe. Potrafił to praktycznie zaprezentować zarówno na spotkaniach oraz rozmowach z członkami delegacji K[rajów] S[ocjalistycznych], jak i w praktycznej konfrontacji z członkami delegacji zachodnich. Znajomość języka niemieckiego pomagała mu w utrzymaniu potrzebnych kontaktów z członkami wojskowymi delegacji RFN, w których wykazywał zawsze słuszną podstawę, broniąc właściwie zarówno interesów dotyczących naszego kraju, jak i pozycji rokowań delegacji K[rajów] S[ocjalistycznych]”. Cyt. za AIPN, MON, 2174/6051, Opinia specjalna za okres 1 X 1975 r. do 30 VII 1976 r., [1976 r.], k. 61. Należy jednak zwrócić uwagę, że opinii wystawił mu płk Włodzimierz Ostaszewicz, zastępca szefa delegacji PRL na rokowania wiedeńskie, wieloletni oficer wywiadu wojskowego i Sztabu Generalnego WP.

⁶⁷ AIPN, MON, 2174/6051, Zaświadczenie nr 12/XII, Warszawa, 21 XII 1974 r., k. 133. Były to jedne z licznych gier operacyjnych i ćwiczeń wojskowych, w których Gintrowski wziął udział (AIPN, MON, 2174/6051, Karta wyróżnień płk. Jarosława Gintrowskiego, b.d., k. 24–25).

obowiązki pełnomocnika szefa Sztabu Generalnego WP ds. Wyprawy⁶⁸. Ekspedycja miała za zadanie znaleźć miejsce na budowę stacji⁶⁹. Inicjatorem przedsięwzięcia był hydrobiolog Stanisław Rakusa-Suszczewski⁷⁰. Do ekspedycji przygotowywano się od lipca 1976 r. Wyruszone z Gdyni dwoma statkami. 29 grudnia 1976 r. pierwszy wypłynął m/t „Dalmor” ze sprzętem, żywnością i prawie wszystkimi członkami wyprawy. Jako drugi wyruszył dwa dni później m/s „Zabrze”, który – jako że większy i szybszy – przewoził środki transportu i materiały do budowy stacji. Po rekonesansie zdecydowano się na budowę stacji na Wyspie Króla Jerzego, w Zatoce Admiralicji, w głębi Fiordu Ezcurra. Po wyładunku sprzętu, paliwa i materiałów budowlanych zaczęto stawiać budynki stacji: kontenery mieszkalno-socjalne w kształcie litery T, elektrownię, radiowe centrum nadawcze, warsztaty i garaże. 26 lutego 1977 r. nadano komunikat radiowy do kraju o uruchomieniu Polskiej Stacji Naukowej

⁶⁸ AIPN, MON, 2174/6051, Pismo sekretarza naukowego PAN, Jana Kaczmarka, Warszawa, [luty 1977 r.], k. 131; S. Rakusa-Suszczewski, *Dziennik z polarnych podróży*, Wrocław 1994, s. 98; *idem*, *Roczniki antarktyczne*, Warszawa 2004, s. 115. Krótki opis pierwszej wyprawy i założenia stacji zob. <http://arctowski.aq/pl/historia-stacji/>, dostęp 8 VII 2020 r.

⁶⁹ Polska Stacja Antarktyczna im. Henryka Arctowskiego (*Arctowski Polish Antarctic Station*) od ponad 40 lat prowadzi badania w dziedzinach: biologii, ekologii, oceanografii, geologii, geomorfologii, glaciologii, meteorologii i sejsmologii. Dodatkowo prowadzi monitoring: ekologiczny, glaciologiczny, hydrologiczny, meteorologiczny i morski. Zapewnia także wsparcie techniczne i logistyczne polskim i międzynarodowym grupom naukowym, które prowadzą badania w Antarktyce (zob. <http://arctowski.aq/pl/o-stacji/>, dostęp 8 VII 2020 r.).

⁷⁰ Stanisław Rakusa-Suszczewski (ur. 1938), biolog, oceanolog, polarnik. W 1961 r. ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim, w 1968 r. obronił w Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie doktorat z oceanologii i rybołówstwa, pracę habilitacyjną przedłożył w Instytucie Biologii Doświadczalnej PAN w 1975 r. Od 1979 r. członek PZPR. Tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał w 1982 r. W latach 1975–1984 pełnił funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Ekologii PAN ds. naukowych (w innym miejscu podano, że dopiero od 1980 r.; pełnił także funkcję II sekretarza PZPR w organizacji partyjnej instytutu), później (po rezygnacji z funkcji zastępcy dyrektora) był kierownikiem Zakładu Badań Polarnych (1976–2005). Do 1987 r. sześciokrotnie kierował polskimi wyprawami antarktycznymi. Inicjator założenia Stacji Polarnej im. Henryka Arctowskiego. Od września 2005 do grudnia 2006 r. pełnił funkcję Stałego Przedstawiciela PAN przy Rosyjskiej Akademii Nauk w Moskwie. Zna biegle języki angielski, rosyjski i portugalski, jest autorem kilku książek naukowych i wspomnieniowych, co najmniej jednego patentu i ponad setki artykułów poświęconych badaniom w strefie biegunów północnego i południowego. „Prof. Suszczewski uważany jest na najlepszego specjalistę z tej dziedziny”. Głównie doceniany poza granicami kraju (S. Rakusa-Suszczewski, *Dziennik z polarnych...; idem*, *Roczniki antarktyczne; Kto jest kim w Polsce 1984. Informator biograficzny*, Warszawa 1984, s. 799; AIPN, MSW, 01221/55, Notatka informacyjna dot. prof. Rakusa-Suszczewski Stanisław, Warszawa [1986 r.], k. 242–243; stąd też cytaty).

im. Henryka Arctowskiego⁷¹. Całość wyprawy osłaniał Oddział WSW Marynarki Wojennej, a podległy jej Wydział WSW Świnoujście sprawdzał powracających z niej żołnierzy, czy przypadkiem nie zostali zwerbowani przez obce służby wywiadu. Specjalnie na tę ekspedycję przygotowano pod kontrolą organów kontrwywiadu wojskowego grupę wojskowych⁷². Gintrowski nie brał udziału w wyprawie, a jedynie nadzorował jej przygotowanie. Tak go wspomina prof. Stanisław Rakusa-Suszczewski, inicjator i kierownik wyprawy: „Gintrowskiego wspominam jak najlepiej, chociaż nie był na wyprawie, ale zamienił płk. Jerzego Niesytto i się do tego przyczyniłem, bo tego ostatniego pomysł zdecydowanie przerastał nasze potrzeby. Chodziło o komputer, Odra, program meteo itd. Wtedy to była inna skala, za duża dla nas. To w kraju wywołało nasze starcie. Moje życzenia uwzględniono”⁷³. Za ten okres Gintrowski był dobrze oceniany przez przełożonych⁷⁴.

⁷¹ Poszczególne komunikaty w sprawie uruchomienia Polskiej Stacji Naukowej zob. Archiwum Instytutu Biochemii i Biofizyki Polskiej Akademii Nauk, I wyprawa, 1/3, cz. 1, k. 83–92. Zob. też: R. Czajkowski, *Polska stacja naukowa w Antarktyce*, „Poznaj Świat” 1977, nr 9(298), s. 3–7; S. Rakusa-Suszczewski, *Wiatrem przewiany, słońcem spalony. 50 lat polarnych podróży*, Warszawa 2012, s. 109–122.

⁷² Teoretycznie organizację wyprawy powierzono Instytutowi Ekologii PAN (zob. <http://arctowski.aq/pl/wyprawy-1-10/>, dostęp 8 VII 2020 r.). Na 73 osoby płynące na obu statkach 53 były oddelegowane z MON i zatrudnione na ten okres w Instytucie Ekologii PAN. Łącznie na statku czarterowym „Dalmor” znajdowały się 103 osoby, a na „Zabrze” 62 osoby. Zob. S. Rakusa-Suszczewski, *Wiatrem przewiany...*, s. 110. „Saperzy z Świnoujścia, Gdynia na pewno – kadra. WSI [WSW] na pewno paru [oficerów], nazwisk nie znam”. O samym wojsku: „Doskonały zespół, chcący wykonać zadanie, nie było problemów, wielkie zaangażowanie”. Korespondencja mailowa Bartosza Kapuściaka z prof. Stanisławem Rakusa-Suszczewskim, 24 IX 2020 r. (w zbiorach autora) (stąd cytaty). Zob. też AIPN, SWSW, 2386/20532, Sprawozdanie z pracy kontrwywiadowczej Oddziału Wojskowej Służby Wewnętrznej Marynarki Wojennej za okres od 1 XI 1976 r. do 31 X 1977 r., 18 XI 1977 r., k. 316; AIPN, SWSW, 2386/21205, Protokół z kontroli kompleksowej przeprowadzonej w Wydziale WSW Świnoujście przez Oddział WSW Mar[ynarki] Woj[ennej] z okres 1 V 1977 r. do 30 IV 1978 r., 20 V 1978 r., k. 62. Zob. także AIPN, SWSW, 2386/19992, Dane do planu Kierownictwa Oddziału WSW Marynarki Wojennej na 1978 r., 19 XII 1977 r., k. 162; AIPN, SWSW, 2386/19994, Sprawozdanie z pracy kontrwywiadowczej Oddziału Wojskowej Służby Wewnętrznej Marynarki Wojennej za okres 1 XI 1976 r. do 31 X 1977 r., Gdynia, 18 XI 1977 r., k. 169. Oprócz saperów, z wojska oddelegowano także mechaników, elektryków, radiotechników, dźwigowych, kwatremistrzów, lekarzy i doradców. Zob. S. Rakusa-Suszczewski, *Wiatrem przewiany...*, s. 108. Zastępcą kierownika wyprawy ds. morskich został kmr por. Franciszek Wróbel, *notabene* prekursor polskiej szkoły nawigacji morskiej.

⁷³ Korespondencja mailowa Bartosza Kapuściaka z prof. Stanisławem Rakusa-Suszczewskim, 24 IX 2020 r. (w zbiorach autora) (stąd cytaty). Zob. także S. Rakusa-Suszczewski, *Wiatrem przewiany...*, s. 107.

⁷⁴ AIPN, MON, 2174/6051, Opinia okresowa od 30 III 1978 r. do 30 III 1979 r., 9 II 1979 r., k. 51–57; *ibidem*, Opinia specjalna za okres od 6 lipca 1948 r. do 2 kwietnia 1985 r., k. 35.

Od 1979 do 1984 r. Gintrowski regularnie szkolił obcokrajowców, zwłaszcza żołnierzy libijskich. Co ważne, uczestniczył wcześniej w negocjacjach z armią libijską w kwestii ich zakresu⁷⁵.

Jako szef Oddziału I Planowania Zarządu XI Normatywnego SG WP Gintrowski był oceniany bardzo pozytywnie. Zarówno postawa oficera („dbałość o honor, szacunek do munduru i godność własną żołnierza-Polaka”), jak i opinia dotycząca kierowanego przez niego oddziału („Wyróżniał się operatywnym, samodzielnym i rzetelnym działaniem tak w strefie kierowania podległym oddziałem, jak i indywidualnym rozwiązywaniu problemów merytorycznych”), zaangażowanie i postawa polityczna (popierał politykę WRON i wprowadzenie stanu wojennego⁷⁶) pokazywały, że był oficerem wiernym ideologii komunistycznej i zawsze gotowym stanąć w jej obronie⁷⁷.

Jeszcze 16 maja 1984 r. Gintrowski zdał na ocenę dostateczną egzamin z języka rosyjskiego w stopniu biegłym⁷⁸. Ponad pół roku później przeniesiono go do rezerwy z powodu „osiągnięcia granicy wieku w posiadanym stopniu”⁷⁹. Wysłany w styczniu 1985 r. do Wojskowej Komisji Lekarskiej, został uznany za zdolnego do zawodowej służby wojskowej z kategorią A⁸⁰.

Co ważne, Gintrowski miał zostać zwolniony z wojska wcześniej, na przełomie grudnia 1984 i stycznia 1985 r. Dowiedział się o tym 14 września 1984 r. Skierowanie na badania lekarskie dostał na 1 października. Wiedział już o możliwym zwolnieniu z wojska, zatem... nie stawiał się na nie⁸¹. Co ciekawe, 12 września 1984 r. zapoznał się z opinią służbową na swój temat, w której wprost napisano: „uważam, że z obowiązków

⁷⁵ AIPN, MON, 2174/6051, Indywidualna karta ewidencyjno-opiniodawcza płk. Jarosława Gintrowskiego, b.d., k. 37; *ibidem*, Karta wyróżnień płk. Jarosława Gintrowskiego, b.d., k. 26–27. W kartach jest wpis, że szkolenie libijskich żołnierzy odbyło się „z własnej inicjatywy” Gintrowskiego.

⁷⁶ Przemysław Gintrowski tak wspomina wprowadzenie stanu wojennego: „13 grudnia to wykrzychałem coś tam ojcu w oczy, w 1981 roku, i zamknąłem się w swoim pokoju i nie wiem, nie wychodziłem z niego przez jakiś czas” (wypowiedź Przemysława Gintrowskiego w programie telewizyjnym *Gintrowski...*).

⁷⁷ AIPN, MON, 2174/6051, Opinia okresowa od 2 II 1979 r. do 1 III 1984 r., 25 V 1984 r., k. 43–50 (stąd też cytaty).

⁷⁸ AIPN, MON, 2174/6051, Zaświadczenie nr R-XXXIX-8/84, 20 VI 1984 r., k. 125.

⁷⁹ AIPN, MON, 2174/6051, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 027, Warszawa, 22 II 1985 r., k. 123.

⁸⁰ AIPN, MON, 2174/6051, Orzeczenie nr 129/3/85 Wojskowej Komisji Lekarskiej Instytucji Centralnych MON, 22 I 1985 r., k. 124.

⁸¹ AIPN, MON, 2174/6051, Notatka służbowa z rozmowy z płk. Jarosławem Gintrowskim, s. Stefana, r. 1927 – szefem Oddziału Planowania Zarządu XI Normatywnego Sztabu Generalnego WP w związku z przewidywanym zwolnieniem z zawodowej służby wojskowej, 14 XII 1984 r., k. 42; *ibidem*, Wniosek o przeniesienie (zwolnienie), 14 XII 1984 r., k. 40.

służbowych wywiązuje się bardzo dobrze i powinien pozostać na zajmowanym stanowisku do 1987 r., tj. do czasu osiągnięcia 60. roku życia”⁸². Dwa dni później płk Michał Gliński, szef Zarządu XI SG WP, ten sam, który opiniował Gintrowskiego, poinformował go, że na przełomie lat 1984 i 1985 zostanie jednak zwolniony. Co się stało w ciągu tych dwóch dni?

Aby spróbować odpowiedzieć na to pytanie, musimy przyrzeć się małżeństwu, synowi Jarosława – Przemysławowi Gintrowskiemu i dwóm uciekinierom... płk. Ostaszewskiemu i płk. Kuklińskiemu.

Małżeństwo

W dniu 15 maja 1950 r. Jarosław Gintrowski ożenił się z Teresą Bartoszewicz, której ojciec Stanisław był do 1938 r. funkcjonariuszem policji państwowej, o czym Gintrowski skrupulatnie poinformował przełożonych⁸³. Szwagier służył zaś w armii Andersa⁸⁴. Teresa poznała przyszłego męża prawdopodobnie w Pierwszym Urzędzie Skarbowym w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie przez pewien czas pracowali wspólnie. Od początku byli obserwowani przez przełożonych Gintrowskiego, zresztą jak każdy związek małżeński zawodowego żołnierza Sił Zbrojnych przez cały okres trwania Polski Ludowej. W opiniach służbowych o Gintrowskim stale podkreślano dobre pożycie małżeńskie. Szybko zwrócono jednak uwagę, że Jarosław „mało wpływa na żonę, która nieraz niepotrzebnie zajmuje się zbytecznym gadulstwem”⁸⁵.

Małżeństwo Gintrowskich było związkiem dość liberalnym, niewpi-sującym się w schemat małżeństw wojskowych tego okresu. Żona właściwie przez cały czas pracowała, głównie w jednostkach wojskowych, w których służył mąż, ale także w różnych przedsiębiorstwach i spółdzielniach pracy (Centralnym Domu Towarowym, Spółdzielni Pracy „SAH”, Przedsiębiorstwie Budowlanym „Hydrobud”, Centrali Handlu Zagranicznego CIECH), co zapewniało jej sporą niezależność finansową⁸⁶.

⁸² Cyt. za AIPN, MON, 2174/6051, Opinia okresowa od 2 II 1979 r. do 1 III 1984 r., 25 V 1984 r., k. 50.

⁸³ AIPN, MON, 2174/6051, Życiorys porucznika Gintrowskiego Jarosława, 2 IX 1953 r., k. 162–163. Teresa Jadwiga Gintrowska urodziła się w 1923 r. w Końskim. Jej matką była Janina z domu Kozłowska. Zob. AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/7452, Ankieta personalna [Gintrowskiego Jarosława], Warszawa, 12 IV 1966 r., k. 8v.

⁸⁴ AIPN, MON, 2174/6051, Opinia służbowa za okres od dnia 1 X 1950 r. do dnia 20 VIII 1951 r. na ppor. Gintrowskiego Jarosława, 25 VIII 1951 r., k. 110.

⁸⁵ Cyt. za AIPN, MON, 2174/6051, Opinia służbowa za okres od 1 X 1953 r. do 1 X 1954 r., 2 XI 1954 r., k. 97.

⁸⁶ AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/7452, Ankieta personalna [Gintrowskiego Jarosława], Warszawa, 12 IV 1966 r., k. 8v. Zob. K. Gajda, *To moja droga. Biografia Jacka*

Teresa była także wierna własnemu zdaniu, niezakłócanemu poglądami narzucanymi przez męża. Wykształcenie zakończyła na drugiej klasie gimnazjum, dodatkowo uczyła się jeszcze rok w szkole muzycznej – grała na fortepianie. Występowała w zespole pieśni i tańca. Znała biegle język angielski. Z zawodu była księgową. Nie należała do PZPR⁸⁷.

Syn

Przemysław Gintrowski już jako mały chłopiec wykazywał talent muzyczny. Pradziad ze strony ojca razem ze swoimi braćmi założyli orkiestrę, w której grali na instrumentach dętych – trąbkach i klarnetach. W wieku pięciu lat Przemysław miał zmuszać matkę do wygrywania mu ulubionych piosenek na fortepianie. Teresa zabierała syna na próby zespołu pieśni i tańca, podczas których zasiadał między członkami orkiestry z zabawkowym plastikowym saksofonem. Gdy miał sześć lat, zaczął chodzić do szkoły muzycznej, później do VI Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Reytana (ukończył je w 1969 r.), w którym grał na gitarze i śpiewał w bigbitowym zespole Między Niebem a Ziemią. Prowadził tam audycje muzyczne – w harcerskiej rozgłośni podczas najdłuższej przerwy między lekcjami. Studia inżynierskie na Wydziale Mechanicznym Energetyki i Lotnictwa Politechniki Warszawskiej skończył w 1973 r. Później studiował przez trzy lata na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, którego prawdopodobnie nie ukończył, gdyż zaangażował się w pracę artystyczną. Pierwsze większe doświadczenie muzyczne zdobył w studenckim Teatrze Sigma⁸⁸.

W 1976 r. Przemysław wystąpił publicznie w klubie Riviera-Remont na Przeglądzie Piosenki Studenckiej „Jarmark Piosenki”, na którym zdobył pierwszą nagrodę za piosenkę *Epitafium dla Sergiusza Jesienina* do tekstu Krzysztofa Marii Sieniawskiego. Tam też poznał Jacka Kaczmarskiego, z którym jesienią 1977 r. w klubie Riviera-Remont założył grupę Piosenkariat (wraz ze Stanisławem Klawem

Kaczmarskiego, Wrocław 2009, s. 98. Na marginesie trzeba dodać, że jest to jedyna książka z której można częściowo odtworzyć życiorys, a właściwie część kariery, Przemysława Gintrowskiego. Niestety, charakter popularny biografii Jacka Kaczmarskiego jest pozbawiony aparatu naukowego w postaci przypisów i bibliografii, a – co gorsza – publikacji nie została nawet wzbogacona indeksem osób.

⁸⁷ K. Gajda, *To moja droga...*, s. 98. Zob. także AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/7452, Ankieta personalna [Gintrowskiego Jarosława], Warszawa, 12 IV 1966 r., k. 8v.

⁸⁸ „Przeszedłem na drugą stronę...” [rozmowa Kamila Dźwiniela z Przemysławem Gintrowskim, 26 IX 2009 r.], „Piosenka. Rocznik Kulturalny” 2014, nr 2, s. 190; M. Wyrwich, P. Gintrowski, „Pan Bóg dał mi odrobinę talentu”, „Życie”, 22 VI 2001, <http://niniwa22.cba.pl/gintrowski.htm>, dostęp 17 VIII 2020 r.

i Jackiem Piotrowskim, którzy byli inicjatorami, Zbigniewem Łapińskim i Stanisławem Zygmuntem)⁸⁹.

W 1978 r. Gintrowski brał udział w „Pociągu Przyjaźni”. Pojechał wtedy do Związku Sowieckiego razem z Tadeuszem Nyczkiem, Krzysztofem Kasprzykiem, Janem Poprawą, Jerzym Pilchem i Wojciechem Bellonem. Ideą tego przedsięwzięcia była integracja polskich artystów i dziennikarzy z młodym środowiskiem artystycznym w ZSRS. Zwiedzano Moskwę (m.in. mauzoleum Lenina), Rygę, Leningrad, Wołgograd, Kijów i Lwów. Głównie jednak imprezowano: „Cały czas oczywiście gigantyczne picie...”⁹⁰.

Jesienią 1978 r. z inicjatywy Marcina Idzińskiego powstał Teatr na Rozdrożu. Kaczmarski razem z Łapińskim i Gintrowskim zaczęli wspólnie koncertować. Przygotowali programy poetyckie „Mury” (1979), „Raj” (1980) i „Muzeum” (1981). W 1981 r. Gintrowski z Kaczmarskim za wykonanie piosenki *Epitafium dla Włodzimierza Wysockiego* (autorstwa Kaczmarskiego) zdobyli drugą nagrodę na XIX Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu⁹¹. Przemysław Gintrowski wydał do tego czasu już dwa autorskie albumy: *Psalmy i Requiem* (1978) oraz *Requiem* (1979)⁹². Po 1980 r. Gintrowski z Kaczmarskim dawali liczne koncerty, wspierając przy tym NSZZ „Solidarność”⁹³. W październiku 1981 r. Gintrowski wraz z Kaczmarskim i Łapińskim wyjechali do Francji na zaproszenie Francuskiej Partii Socjalistycznej. Początkowo trasa koncertowa miała trwać trzy tygodnie. Organizowało ją Przedsiębiorstwo Państwowe Polska Agencja Artystyczna „Pagart”. Ponieważ okazało się, że zainteresowanie ich koncertami we Francji rośnie, Gintrowski i Łapiński wrócili do Polski, by zreorganizować harmonogram koncertów planowanych w kraju, Kaczmarski zaś miał za zadanie porozumieć się z wytwórnią we Francji

⁸⁹ K. Gajda, *To moja droga...*, s. 97–98, 100; „Przeszedłem na drugą stronę...”, s. 191. Na temat klubu Riviera-Remont zob. P. Wasiak, *Kontakty między artystami wizualnymi z Polski, Węgier, Czechosłowacji i NRD w latach 1970–1989*, Warszawa 2019, s. 251–257.

⁹⁰ Cyt. za *Inne ochoty. Jerzy Pilch w rozmowach z Ewelina Pietrowiak, Część 2*, Kraków 2017, s. 221–222. Gdzie indziej Pilch nie wymienia już Gintrowskiego i Bellona (K. Kubisiowska, *Pilch w sensie ścisłym*, Kraków 2016, s. 172–174; zob. także: J. Pilch, *Podróż do ZSRR*, „Student. Dwutygodnik Społeczno-Kulturalny” 1979, nr 8(243), s. 12).

⁹¹ K. Gajda, *To moja droga...*, s. 104, 130. Wypowiedź Przemysława Gintrowskiego w *Jacek*, reż. J. Mędrzycki, „Filmum” 2012, <https://www.youtube.com/watch?v=HYbwfr-MAyo>, dostęp 23 VIII 2020 r.

⁹² J.R. Kowalczyk, *Przemysław Gintrowski*, <https://culture.pl/pl/tworca/przemyslaw-gintrowski>, dostęp 8 VII 2020 r.

⁹³ Kaczmarski z Gintrowskim wystąpili z okazji koncertu „NSZ robotnikom Szczecina” zorganizowanego w Stoczniovym Domu Kultury „Korab” w pierwszą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych (M. Siedziako, *Główne formy studenckiej działalności opozycyjnej w PRL w latach 1976–1989. Analiza historyczno-politologiczna* [w:] Środowisko studenckie w krajach bloku sowieckiego 1945–1990, red. K. Dworaczek, K. Łagojda, Wrocław–Warszawa 2020, s. 250).

w sprawie tamtejszych koncertów. Gintrowski zresztą nie mógł ponoć wytrzymać we Francji, Kaczmarek trzymała tam wizja nagrania płyty⁹⁴. Po krótkim powrocie do kraju Gintrowski udał się 8 grudnia 1981 r. do „Pagartu” po paszport, lecz dowiedział się, że odmówiono mu jego wydania. Aż do 1990 r. paszportu już nie dostał⁹⁵. Po wprowadzeniu stanu wojennego Przemysław Gintrowski zaangażował się w działalność podziemną. Dawał koncerty w prywatnych mieszkaniach i kościołach. Komponował również muzykę filmową, dzięki czemu mógł nielegalnie nagrać dwa albumy (*Pamiętki* przy realizacji nagrań z Januszem Zaorskim do filmu *Matka Królów* i *Raport z oblężonego miasta* w studiu Akademii Muzycznej), rozprowadzane w drugim obiegu⁹⁶. Wystąpił także 3 listopada 1984 r. na pogrzebie ks. Jerzego Popiełuszki⁹⁷.

Inwigilacja

W połowie 1982 r., 7 lipca, Oddział I Zarządu I Szefostwa Wojskowej Służby Wewnętrznej (WSW) założył materiały wstępne kryptonim „Muzyk” o nr 0620/34/82 na płk. Jarosława Gintrowskiego, pełniącego w tym czasie funkcję szefa Oddziału I Zarządu XI SG WP. Powodem zainteresowania kontrwywiadu wojskowego był udział Gintrowskiego w rozmowach rozbrojeniowych w Wiedniu w 1973 r. i w latach 1975–1976, podczas których utrzymywał bliskie kontakty z płk. Ostaszewskim i płk. Kuklińskim. W związku z bliską znajomością z dwoma uciekinierami, figurantami spraw operacyjnego rozpracowania kryptonim „Uciekinier” i kryptonim „Renegat”, padło na niego podejrzenie, że mógł być w kręgu zainteresowania obcych służb i, co więcej, nawiązać z nimi bezpośredni kontakt.

⁹⁴ K. Gajda, *To moja droga...*, s. 142. Jarosław Gintrowski w swoim meldunku pisze o wyjeździe syna do Francji tylko w okresie 22–30 X 1981 r. (AIPN, MON, 2174/6051, Meldunek płk. Jarosława Gintrowskiego do szefa Zarządu XI SG WP, Warszawa, 22 X 1981 r., k. 127).

⁹⁵ K. Gajda, *To moja droga...*, s. 142. W filmie dokumentalnym Przemysław Gintrowski wspomina to wydarzenie: „Ja miałem wrócić do Francji, ale już 9 grudnia [1981 r.] nas... mnie nie wypuszczono i dzisiaj chciałbym podziękować wszystkim służbom MSW, które nie dały mi wtedy paszportu, bo nie wiem, chyba bym zwarował, gdybym się 13 grudnia znalazł we Francji. To po prostu jest dla mnie nie do pomyślenia, że mogło by mnie tu nie być” (wypowiedź Przemysława Gintrowskiego w programie telewizyjnym *Gintrowski...*).

⁹⁶ M. Wyrwich, P. Gintrowski, „*Pan Bóg dał mi odrobinę talentu*”, „*Życie*”, 22 VI 2001, <http://niniwa22.cba.pl/gintrowski.htm>, dostęp 17 VIII 2020 r.; J.R. Kowalczyk, *Przemysław Gintrowski*, <https://culture.pl/pl/tworca/przemyslaw-gintrowski>, dostęp 8 VII 2020 r.

⁹⁷ AIPN, SWSW, 003424/51, Streszczenie materiałów wstępnych kryptonim „Muzyk” nr 0620/34/82, Warszawa, 12 VII 1985 r., k. 19.

Osloną kontrwywiadowczą Sztabu Generalnego WP zajmował się w tym okresie Oddział I Zarządu I Szefostwa WSW⁹⁸. Stałe zmiany i „doskonalenie” Zarządu I SWSW od początku lat osiemdziesiątych wynikały z wielu ucieczek, którym ten nie zaradził, zwłaszcza tak bolesnej płk. Kuklińskiego⁹⁹.

WSW ustaliła, że Gintrowski wielokrotnie wyjeżdżał służbowo do Libii. Podczas powrotu z jednej z tych podróży zatrzymał się na dwa dni (10–11 czerwca 1978) w Wiedniu. Rodziły się wobec tego wątpliwości, czy jest uczciwy. Zresztą w Wiedniu płk Ostaszewicz miał go wypytywać o postawę płk. Kuklińskiego¹⁰⁰.

Ucieczki płk. Ostaszewicza i płk. Kuklińskiego

Pułkownik Włodzimierz Ostaszewicz (ur. 12 lipca 1922 r. w Augustowie) służył w Oddziale II/Zarządzie II SG WP od 1 kwietnia 1950 do 3 grudnia 1971 r. (wcześniej, od 15 lutego do 1 kwietnia 1950 r., był słuchaczem Kursu Specjalnego w Oddziale II SG WP), m.in. na stanowiskach zastępcy attaché w Wielkiej Brytanii (2 grudnia 1950 – 1 maja 1951), attaché wojskowego w Berlinie Zachodnim (1 maja 1955 – 14 czerwca 1957), a później w Belgii (15 października 1960 – 7 lutego 1965). W tym czasie pełnił też funkcję szefa wydziału operacyjno-szkoleniowego wywiadu wojskowego, później został szefem pionu informacyjnego i jednocześnie zastępcą szefa Zarządu II SG WP. Przed ucieczką pełnił służbę w Biurze Pełnomocnika Szefa Sztabu Generalnego WP ds. Specjalnych na stanowisku pełnomocnika ds. specjalnych (od 25 października 1973). W tym czasie brał udział w rokowaniach rozbrojeniowych w Wiedniu (podobnie jak płk Jarosław Gintrowski) jako zastępca szefa delegacji polskiej

⁹⁸ „Do osłony i ochrony kontrwywiadowczej Sztabu Generalnego WP przeznaczony jest Oddział I Zarządu I [Szefostwa WSW], posiadający najbardziej doświadczonych i dobrze przygotowanych oficerów KW”. Cyt. za AIPN, SWSW, 2386/24960, Notatka służbowa „Rozwiązania systemowe w zakresie kontrwywiadowczej ochrony Sztabu Generalnego WP i IC MON”, [1987 r.], k. 42.

⁹⁹ AIPN, SWSW 2386/24955, Kontrwywiadowcza ochrona Sztabu Generalnego i innych ważnych obiektów Instytucji Centralnych MON [referat zastępcy szefa Zarządu I SWSW, płk. Aleksandra Brylonka], b.d., k. 11

¹⁰⁰ AIPN, SWSW, 003424/51, Streszczenie materiałów wstępnych kryptonim „Muzyk” nr 0620/34/82, Warszawa, 12 VII 1985 r., k. 16–18. Ostaszewski wielokrotnie podpytywał oficerów o Kuklińskiego. W ten sposób później próbowano te dwie osoby i ich ucieczki ze sobą połączyć (S. Cenckiewicz, *Atomowy szpieg. Ryszard Kukliński i wojna wywiadów*, Poznań 2014, s. 339). Ostaszewicz miał pytać o Kuklińskiego ze względu na ich wspólne zainteresowanie budową domków jednorodzinnych przy jednej ulicy (Rajców w Warszawie). Gintrowski scharakteryzował Kuklińskiego bardzo pozytywnie (AIPN, Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego [dalej: SWOW], 940/368, Protokół przesłuchania świadka [płk. Jarosława Gintrowskiego], Warszawa, 17 II 1982 r., k. 64).

(1973–1979), a następnie w sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku (23 maja – 3 lipca 1978)¹⁰¹.

Ostaszewicz z żoną Marią wyjechali z kraju 16 września 1981 r. pod pretekstem podróży turystycznej do Jugosławii i Grecji. Miesiąc później z placówki konsularnej PRL w Toronto zniknęli ich syn Marek i jego żona Krystyna, którzy udali się do Stanów Zjednoczonych¹⁰². Włodzimierz Ostaszewicz dysponował wieloma cennymi informacjami. Znał mnóstwo zagadnień odnoszących się do działalności i struktur wywiadu wojskowego, zwłaszcza pionów informacyjnego i operacyjno-szkoleniowego. Jako zastępca szefa Zarządu II SG WP zapoznawał się z dokumentami dotyczącymi kierunków działalności wywiadu i ocen potencjału militarnego państw NATO. Jako zastępca w Biurze Pełnomocnika Szefa SG WP ds. Specjalnych i jednocześnie kierownik II Zespołu znał szczegółowe zadania biura, przeglądał wiele materiałów i opracowań zarówno SG WP, jak i przychodzących z MSZ. Znał dużą liczbę oficerów pracujących w Sztapie Generalnym i kadre kierowniczą MSZ i Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, z którą utrzymywał kontakty służbowe¹⁰³.

W wykazie kontaktów, które miał utrzymywać z innymi oficerami, sporządzonym przez organa WSW, brak Gintrowskiego. Widać w nim wyraźnie, że uciekinier pielęgnował znajomości przede wszystkim w Zarządzie II SG WP (płk Ryszard Iwańczyk, płk Waldemar Postler, płk Waclaw Jagielnicki, płk Bernard Woźniecki, płk Czesław Wawrzyniak, płk Marcel Chudziński) i Biurze Pełnomocnika Szefa SG WP ds. Specjalnych (płk rez. Sylwester Kaźmierski, płk Tadeusz Cepak, kmdr Henryk Waligóra, płk Andrzej Stawowski, płk Zdzisław Modrzewski, płk Edmund Staniewski, płk Krzysztof Lisowski, płk Stanisław Skotnicki, gen. Marian Ryba). WSW

¹⁰¹ CAW WBH, Teczka Akt Personalnych, 1679/84/535, Zeszyt ewidencyjny Ostaszewicza Włodzimierza, s. Szymona, 11 II 1960 r., k. 1–6v; *ibidem*, Indywidualna karta ewidencyjno-opiniodawcza, [1978–1979], k. 8–8v; *ibidem*, Opinia okresowa od 1 V 1975 r. do 1 II 1979 r., 8 III 1979 r., k. 14–17. Zob. także CAW WBH, Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego (dalej: GZP WP), 799/93/2084, Ostaszewicz Włodzimierz [1951 r.].

¹⁰² AIPN, SWSW, 2386/16655, Meldunek nr 1 [dotyczący płk. Włodzimierza Ostaszewicza], 24 XI 1981 r., k. 40–41; AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/15934, Персональные данные о полковнике Влодзимеже Осташиевиче (Załącznik do pisma nr 01283/81), 30 XI 1981 r., k. 28–30; *ibidem*, Служебная записка касающаяся вопросов доступных полковнику Влодзимежу Осташиевичу за период его работы в Разведуправлении Генштаба ВП а также данные о его сыне Марке Осташиевиче (załącznik do pisma nr 01283/81), 30 XI 1981 r., k. 31–33. Szerzej o przebiegu jego służby zob. <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/81620>, dostęp 18 VIII 2020 r. Zob. także S. Cenckiewicz, *Atomowy szpieg...*, s. 335–337; *idem*, *Długie ramię Moskwy...*, s. 230–232. Na temat Marka Ostaszewicza, zob. też CAW WBH, GZP WP, 796/93/61, Płk Ostaszewicz [Włodzimierz, 1967 r.].

¹⁰³ AIPN, SWSW, 2386/16655, Notatka dot. zakresu zagadnień niejawnych, którymi dysponował zdrajca Ostaszewicz, 6 V 1987 r., k. 126–130.

uznała, że Gintrowski z Ostaszewiczem specjalnie się nie kolegowali, mimo że pracowali w jednym biurze i jeździli wspólnie na rokowania do Wiednia. Ostaszewicz miał się przyjaźnić głównie z Lisowskim i być dobrym kolegą Wawrzyniaka¹⁰⁴. Z tego powodu zarzut o nawiązanie przez Gintrowskiego kontaktów z zachodnimi wywiadami za pośrednictwem Ostaszewicza i utrzymywania z nim łączności nie był możliwy do udowodnienia¹⁰⁵.

Podobnie wyglądała sprawa z płk. Ryszardem Kuklińskim (ur. 13 czerwca 1930 r. w Warszawie), który służył w wojskach piechoty (4 października 1950–27 września 1957), następnie był pomocnikiem szefa sztabu 3. Brygady Obrony Wybrzeża i 5. Pułku Piechoty 12. DP (14 października 1957–30 września 1961), później pracował w Sztabie Generalnym WP (najpierw w Oddziale Szkolenia Operacyjnego, następnie w Oddziale I Planowania Ogólnego) do czasu swojej ucieczki (1 października 1964–7 listopada 1981). W latach 1967–1968 Kukliński był oddelegowany do Jednostki Wojskowej 2000 (podległej wywiadowi wojskowemu) i wysłany do pracy w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie¹⁰⁶. Jako szef Oddziału I Planowania Ogólnego SG WP dysponował wiedzą o doktrynalnych założeniach obronnych oraz czasowych i perspektywicznych planach rozwoju Sił Zbrojnych PRL. Miał też wgląd w szeroki zakres spraw dotyczących Układu Warszawskiego i współpracy poszczególnych armii w ramach sojuszu (w tym rozmieszczenia wojsk i uderzenia bomb jądrowych w czasie ofensywy na Europę Zachodnią i podczas działań defensywnych). Obdarzony zaufaniem wielu generałów, mógł zapoznawać się z materiałami przekraczającymi jego uprawnienia i kompetencje, takimi jak wytyczne dla agentów Zarządu II SG WP i WSW wyjeżdżających na Zachód czy materiały dotyczące maskowania (w tym maskowania elektronicznego¹⁰⁷) i dezinformacji. Organa WSW założyły, że Kukliński mógł właściwie przeglądać wszystkie materiały, w których widniały podpisy m.in. gen. Jerzego Skalskiego, gen. Wacława Szklarskiego i gen. Tadeusza Hupałowskiego.

¹⁰⁴ AIPN, SWSW, 2386/16655, Wykaz kontaktów zdrajcy Ostaszewicza ustalonych w SOP „Uciekinier”, Warszawa, 29 VIII 1985 r., k. 123–126.

¹⁰⁵ Organa WSW i prokuratura wojskowa miały nawet problem z udowodnieniem działalności szpiegowskiej płk. Ostaszewiczowi (S. Cenckiewicz, *Atomowy szpieg...*, s. 343, 346–348). Po latach okazało się, że Ostaszewicz działał na rzecz CIA równoległe z Kuklińskim. W pewnym okresie byli również „łącznikowani” przez tego samego amerykańskiego wywiadowcę (B. Weiser, *Ryszard Kukliński. Życie ściśle tajne*, tłum. B. Maliborski, Warszawa 2005, s. 231).

¹⁰⁶ AIPN, MON, 2174/7959, Zeszyt ewidencyjny Kuklińskiego Ryszarda, 20 VI 1959 r., k. 5v; AIPN, Zarząd II SG WP, 2602/9071, Ppłk Ryszard Kukliński, s. Stanisława – Wietnam. Od 2 XI 1967 do 2 VI 1968 r. Kukliński pełnił funkcję kierownika grupy kontrolnej w Sajgonie.

¹⁰⁷ Maskowanie elektroniczne – specjalne pokrycia albo urządzenia (zestawy) używane przez wojsko, pochłaniające bądź aktywnie zakłócające fale elektroniczne (albo radiowe).

W latach 1972–1981 Kukliński przekazał Amerykanom tysiące fotokopii dokumentów i materiałów¹⁰⁸. Co ciekawe, jeszcze do 1978 r. organa kontrwywiadu wojskowego interesowały się nim, sprawdzając jego majątek¹⁰⁹. Gdy 19 grudnia 1979 r. awansował jako szef Oddziału I Zarządu I SG WP do rangi zastępcy szefa Zarządu I SG WP, uznano, że „nie wymaga kontroli operacyjnej”¹¹⁰.

Kukliński na krótko, bo od 30 października 1977 do 9 marca 1978 r., został szefem Gintrowskiego¹¹¹. Panowie musieli się dobrze znać dużo wcześniej, ponieważ pracowali razem w Zarządzie I Operacyjnym SG WP.

Koniec kariery

Jarosława Gintrowskiego wezwano 17 lutego 1982 r. do budynku Szefostwa WSW na przesłuchanie w sprawie płk. Ostaszewicza. Zeznał wtedy, że zna się z Ostaszewiczem od 1966 r., a w 1968 r. wspólnie przez dwa tygodnie podróżowali służbowo po Europie Zachodniej. W Brukseli, Namur i Hadze Ostaszewicz miał się oddalać od Gintrowskiego pod różnymi pretekstami. Drugi raz z Ostaszewiczem wyjechał w 1973 r. do Wiednia na rozmowy dotyczące redukcji uzbrojenia. Gintrowski zauważył wtedy, że Ostaszewicz i jego żona są przesadnie oszczędni, jednocześnie bardzo zachłanni na pieniądze. Ostaszewiczowa miała się „zbyt wylewnie zachowywać” w stosunku do żon delegatów zachodnich, co zbulwersowało Gintrowskiego. Od tego czasu Ostaszewicz miał traktować go z dystansem¹¹².

¹⁰⁸ S. Cenckiewicz, *Atomowy szpieg...*, s. 252–258; Zob. także AIPN, SWSW, 2386/16764, Notatka służbowa dot. sprawdzeń dokumentów w Oddziale IV Zarządu I Sztabu Generalnego WP, 18 XII 1981 r., k. 41–44v.

¹⁰⁹ AIPN, SWSW, 2386/16764, Informacja z dotychczasowych ustaleń w sprawie, 5 I 1981 r., k. 48.

¹¹⁰ Cyt. za AIPN, SWSW, 2386/24951, Wykaz kadry Instytucji Centralnych MON ochraniających przez Oddział I Zarządu I Szefostwa WSW, którzy w latach 1954 do 1975 r. przebywali MKNiK w Laosie i Wietnamie, 9 IX 1978 r., k. 139. Trzeba pamiętać, że oprócz bardzo dobrych opinii służbowych, Kukliński współpracował zarówno z WSW (był ich osobą zaufaną), jak i z Zarządem II SG WP (brał udział w rejsach szkoleniowych w Zachodnio-Europejskim Teatrze Działań Wojennych pod patronatem wywiadu wojskowego); był też „politycznie pewny”, regularnie bowiem uczestniczył w naradach partyjnych i na czas opłacał składki członka PZPR (S. Cenckiewicz, *Atomowy szpieg...*, s. 145–146).

¹¹¹ AIPN, MON, 2174/7959, Zeszyt ewidencyjny Kuklińskiego Ryszarda, 20 V 1959 r., k. 5v.

¹¹² AIPN, SWOW, 940/368, Protokół przesłuchania świadka [płk. Jarosława Gintrowskiego], Warszawa, 17 II 1982 r., k. 60–64. Protokół ten został włączony do materiałów sądowych dotyczących płk. Ryszarda Kuklińskiego wobec podejrzeń o współpracę z nim Ostaszewicza (AIPN, SWOW, 2366/2, Protokół przesłuchania świadka [płk. Jarosława Gintrowskiego – kopia], Warszawa, 17 II 1982 r., k. 155–157).

Prawdopodobnie Jarosław Gintrowski przekazał tylko te informacje, które WSW zdobyła już podczas przesłuchań innych świadków, gdyż dalej rozpracowywał go kontrwywiad wojskowy. Doszło nawet do tego, że 7 czerwca 1985 r. przeprowadzono tajne przeszukanie (TP) gabinetu służbowego Gintrowskiego. Oprócz adresów i wizytówek, WSW natknęła się na zdjęcie z nieznaną kobietą, wykonane prawdopodobnie w Wiedniu, a w podręcznym notesie i na odwrocie fotografii psa znaleziono układ cyfr, który przesłano do Wydziału Łączności Specjalnej. Pomimo ustalenia, że numery nie są szyfrem ani kodem i nie zawierają żadnej informacji logicznej, kontrwywiad wojskowy nie ustępował w dalszych ustaleniach. Wobec Gintrowskiego zastosowano wiele przedsięwzięć specjalnych, jak podsłuch telefoniczny (PT), tajne przeszukanie (TP) czy perlustracja korespondencji (PK). Był także „zabezpieczony” przez osobowe źródła informacji – TW ps. „L-41”, TW ps. „Mikołaj” i TW ps. „Iwonka”. W ramach prowadzonych materiałów wstępnych organa WSW nie ustaliły żadnych sygnałów świadczących o utrzymywaniu przez Gintrowskiego kontaktów z obcym wywiadem ani o jego przesadnym interesowaniu się sprawami obronności kraju. Wprost przeciwnie, kontrwywiad wojskowy potwierdził, że Gintrowski jest oddanym żołnierzem „ludowego” Wojska Polskiego i całkowicie popiera politykę partii i rządu¹¹³.

Ponieważ organa WSW wiedziały, czym zajmuje się syn Gintrowskiego, postanowiono przeprowadzić z nim jeszcze w 1984 r. rozmowę operacyjną i podjąć próbę werbunku. Przemysław Gintrowski odmówił jednak współpracy z organami kontrwywiadu wojskowego. Mimo że zadeklarował lojalność wobec władzy, zaznaczył, iż nie zawsze aprobuje jej decyzje¹¹⁴.

¹¹³ AIPN, SWSW, 003424/51, Streszczenie materiałów wstępnych kryptonim „Muzyk” nr 0620/34/82, Warszawa, 12 VII 1985 r., k. 18–20. Tajni współpracownicy ps. „L-41” (nr rej. 30012, zawerbowany 7 II 1974 r. przez Zarząd WSW POW), ps. „Mikołaj” (nr rej. 48895, zawerbowany 31 IX 1980 r. przez Oddział I Zarządu I SWSW, zob. AIPN, SWSW, Teczka personalna nr 48895 tajnego współpracownika ps. „Mikołaj”) i ps. „Iwonka” (nr rej. 30207, zawerbowana 21 I 1975 r. przez Oddział I Zarządu I SWSW) brali też udział w rozpracowaniu m.in. pplk. Antoniego Romaniszyna z Zarządu XI Normatywnego SG WP, na którego Oddział I Zarządu I Szefostwa WSW złożył materiały wstępne krypt. „Amant” (AIPN, SWSW, 2386/24961, Streszczenie materiałów wstępnych krypt. „Amant” nr 0754/34/84, Warszawa, 12 XII 1985 r., k. 130–132). TW ps. „Iwonka” i TW ps. „L-41” składali także donosy na płk. Bogusława Wojtyśiaka, szefa Oddziału III Zarządu XI SG WP, figuranta materiałów wstępnych krypt. „Ostrożny” (*ibidem*, Streszczenie materiałów wst[ępnych] nr ewid. 0758/34/84 krypt. „Ostrożny”, Warszawa, 10 VI 1985 r., k. 115–117).

¹¹⁴ AIPN, SWSW, 003424/51, Streszczenie materiałów wstępnych kryptonim „Muzyk” nr 0620/34/82, Warszawa, 12 VII 1985 r., k. 19. Prawdopodobnie fiasko werbunku Przemysława Gintrowskiego przez WSW skutkowało zwolnieniem ojca z Sił Zbrojnych PRL. W kwietniu 1983 r. zatrzymano Sławomira Polanowskiego, działacza podziemnej „Solidarności” MZK w Warszawie (syna płk. Mirosława Polanowskiego z Zarządu X Mobilizacji i Uzupełnień SG WP), którego pozyskano jako osobę zaufaną (OZ) do

W związku z brakiem jakiegokolwiek sukcesu kontrwywiad wojskowy wystąpił o zwolnienie płk. Jarosława Gintrowskiego. Głównym powodem była „postawa aprobowania działalności artystycznej syna, która jest sprzeczna z pryncypiami ustroju”. Gintrowski miał się wówczas wyrazić: „róbcie tak dalej, a będzie to samo, co było w roku 1980”¹¹⁵.

Gintrowskiego przeniesiono do rezerwy po 35 latach, 6 miesiącach i 24 dniach służby w „ludowym” Wojsku Polskim. Przepracował 23 lata w Sztapie Generalnym WP jako wierny oficer i ideowo oddany komunista¹¹⁶. Oficjalny powód zwolnienia to osiągnięcie granicy wieku w posiadanym przez Gintrowskiego stopniu pułkownika. Prawda była jednak inna: „Niewłaściwe oddziaływanie na postawę ideologiczną syna”¹¹⁷.

W tym czasie organa WSW postanowiły zakończyć prowadzenie materiałów wstępnych kryptonim „Muzyk” i przekwalifikować je do kategorii teczek kontroli operacyjnej (TKO), którą zakładano na osoby w przeszłości pozostające w zainteresowaniu obcych wywiadów lub podejrzane o popełnienie przestępstwa, zwłaszcza politycznego, a także na osoby, co do których zachodziło podejrzenie, że w sprzyjających okolicznościach mogłyby zacząć prowadzić taką działalność¹¹⁸. Gintrowski miał być kontrolowany

rozpracowywania nielegalnych struktur wydawniczych (AIPN, SWSW, 2386/24953, Załącznik nr 2 do „Planu kontrwywiadowczej ochrony Sztabu Generalnego WP” [opracowany przez ppłk. Jerzego Łabuszińskiego], 26 VIII 1985 r., k. 67).

¹¹⁵ AIPN, SWSW, 003424/51, Streszczenie materiałów wstępnych kryptonim „Muzyk” nr 0620/34/82, Warszawa, 12 VII 1985 r., k. 19 (stąd też cytaty).

¹¹⁶ AIPN, MON, 2174/6051, Zestawienie należności pieniężnych żołnierza zwolnionego z zawodowej służby wojskowej, 2 IV 1985 r., k. 30–31.

¹¹⁷ Cyt. za AIPN, MON, 2174/6051, Wniosek o przeniesienie (zwolnienie), 14 XII 1984 r., k. 40.

¹¹⁸ AIPN, SWSW, 003424/51, Streszczenie materiałów wstępnych kryptonim „Muzyk” nr 0620/34/82, Warszawa, 12 VII 1985 r., k. 20. Zob. na temat TKO w: *Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej wraz z instrukcjami prowadzenia dokumentacji i ewidencji (1957–1990)*, oprac. wraz ze słownikiem i wstępem opatrzył B. Kapuściak, Kraków 2010, s. 312–313, 496–497. W tym czasie Gintrowskiego rozpracowywał kpt. Czesław Mikołajczyk (ur. 26 V 1950 r. w Ligocie Polskiej), który w „ludowym” WP służył od 1970 r. m.in. w wojskach zmechanizowanych (skończył wcześniej Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Zmechanizowanych). W 1975 r. został słuchaczem Kursu Przekwalifikowania Oficerów w Ośrodku Szkolenia WSW w Mińsku Mazowieckim. Od 1976 r. służył w kontrwywiadzie wojskowych (z przerwą w latach 1981–1984, kiedy był słuchaczem WAP), zajmował stanowiska w Wydziale WSW 4. Dywizji Zmechanizowanej w Krośnie Odrzańskim (zabezpieczał 22. Pułk Artylerii w Sulechowie) i w Zarządzie I Szefostwa WSW. W latach 1986–1987 ukończył Kurs Akademicki przy Wyższej Szkole KGB w ZSRS. W okresie służby w organach WSW oceniany jako zdolny i inteligentny oficer. We wrześniu 1990 r., po rozformowaniu WSW i reorganizacji, przeszedł do Zarządu II SG WP na stanowisko p.o. szefa Wydziału I Oddziału Kontrwywiadu Wojskowego Instytucji Centralnych MON. Po przekształceniach pozostał prawdopodobnie w Wojskowych Służbach Informacyjnych. Brak daty zwolnienia z wojska (AIPN, Wojskowa Komenda Uzupełnień Warszawa-

przez kontrwywiad wojskowy, podobnie jak jego syn. Oczywiście WSW zablokowała Gintrowskiemu wyjazdy do krajów kapitalistycznych na pięć lat, tj. do 25 kwietnia 1990 r.¹¹⁹

Pod koniec stycznia 1990 r. Gintrowski zdecydował się na wysłanie pisma do ministra obrony narodowej, którym nadał był gen. Florian Siwicki¹²⁰. Prosił w nim o ponowne rozpatrzenie jego „szczególnego zwolnienia” i przywrócenie do służby wojskowej¹²¹. Wezwany do Departamentu Kadr MON, oświadczył, że „jedynym powodem jego zwolnienia za służby zawodowej była postawa jego dorosłego, 34-letniego syna Przemysława zamieszkałego razem z nim. Syn miał swoje zdanie na temat wprowadzenia stanu wojennego oraz sytuacji panującej w kraju. Jako dość znany kompozytor, a jednocześnie aktywny działacz »Solidarności«, miał możliwość publicznego prezentowania swoich poglądów niezgodnych z oficjalnymi”¹²². Co prawda, Departament Kadr MON dopatrzył się w Teczce Akt Personalnych Jarosława Gintrowskiego zapisku o zwolnieniu ze służby wojskowej ze względu na postawę syna, ale uznał, że nie ma innych dokumentów świadczących, iż tak było w rzeczywistości. Dopiero w rozmowie telefonicznej z byłym szefem Gintrowskiego płk. Glińskim ten oświadczył, że postawa syna Gintrowskiego wpłynęła na powód zwolnienia. Uznano wobec tego,

-Praga, 2554/448, Kwestionariusz ewidencyjny Mikołajczyka Czesława, 31 VIII 1974 r., k. 3–12. Zob. także <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/585961>, dostęp 18 VIII 2020 r.).

¹¹⁹ Przemysław Gintrowski dostał zastrzeżenie paszportów prawdopodobnie od grudnia 1981 r. Przedłużano je do 1990 r. W zainteresowaniu SB był właściwie od 1978 r., kiedy zaczął udzielać się publicznie (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu, AIPN Wr, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Jeleniej Górze, 034/33, Sprawa Obiektowa krypt. „Karkonosze” [1976–1983]; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie, AIPN Sz, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Szczecinie, 0020/1, Karta o symbolu Mkr-2 z kartoteki ogólnoinformacyjnej WUSW w Szczecinie dotycząca Przemysława Gintrowskiego; AIPN, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych [dalej: MSW], 024/179, Wystawy, festiwale, konkursy organizowane przez NSZZ „Solidarność” [1981]; AIPN, MSW, 2912/1, Karta o symbolu EO-4-A/77 z kartoteki odtworzeniowej MSW dotycząca Przemysława Gintrowskiego).

¹²⁰ Biogram gen. Floriana Siwickiego zob. *Normatywy Wojskowej Służby Wewnętrznej (1957–1990)*, oprac. B. Kapuściak, Katowice–Kraków 2019, s. 824. Przebieg kariery politycznej zob. <http://www.katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/1108?katalog=4>, dostęp 18 VIII 2020 r.

¹²¹ AIPN, MON, 2174/6051, Pismo płk. rez. Jarosława Gintrowskiego do ministra ON, gen. Floriana Siwickiego, Warszawa 29 I 1990 r., k. 171.

¹²² Cyt. za AIPN, MON, 2174/6051, Notatka służbowa [szefa Oddziału II Departamentu Kadr MON, płk. Bronisława Borysiaka] w sprawie zwolnienia z zawodowej służby wojskowej płk. rez. Jarosława Gintrowskiego – byłego szefa Oddziału I Zarządu XI SG WP, Warszawa, 6 III 1990 r., k. 172. Janusz Zaorski twierdził, że Przemysław z ojcem był skonfliktowany i wstydził się, że jest on wojskowym (wypowiedź Janusza Zaorskiego w programie telewizyjnym *Gintrowski...*).

że nie ma możliwości ponownego przyjęcia do służby ze względu na przekroczony wiek 60 lat. Przesunięto jednak datę zwolnienia Gintrowskiego z wojska z 2 kwietnia na 3 czerwca 1985 r., czyli do dnia podwyżki uposażenia. Dzięki temu podniesiono mu świadczenia emerytalne. Wysłano również do niego list od gen. Siwickiego z przeprosinami¹²³. Minister obrony narodowej pisał patetycznie do Jarosława Gintrowskiego:

„Głębokie przemiany w naszym kraju skłaniają do odmiennego spojrzenia na wiele spraw i wydarzeń z przeszłości. Dawne podziały tracą rację bytu, zblizniają się rany, społeczeństwo jednoczy się wokół wspólnych celów.

Żołnierzy naszego wojska zawsze łączyło głębokie umiłowanie Ojczyzny i poświęcenie w służbie dla Niej. Wspólny cel – dobro kraju pozostaje niezmienny i na tej drodze nic nie powinno dzielić.

Mądrzejsi o doświadczenia przeszłości ubolewamy nad tym, że Pańskiemu rozstaniu z mundurem towarzyszyła gorycz i poczucie krzywdy. Puszczenie ich w niepamięć będzie trudne, ufam jednak, że możliwe [...]”¹²⁴.

Podsumowanie

Z powodu nieumiejętności wpłynięcia na poglądy syna WSW odsunęła płk. Jarosława Gintrowskiego od służby wojskowej. Mimo zawsze lojalnej postawy ideologicznej ten zdolny, inteligentny i posłuszny oficer nie mógł kontynuować służby w „ludowym” Wojsku Polskim. Kontrwywiad wojskowy, który otoczył go agenturą i stosował wobec niego przedsięwzięcia specjalne, nie znalazł żadnych dowodów na jego działalność szpiegowską i pracę na rzecz obcego wywiadu. O karierze tego oficera zdecydowały organa WSW, które przyjęły na siebie rolę żandarmerii politycznej, broniącej interesów PZPR i „trzonu ideologicznego” Sił Zbrojnych PRL, a nie rzeczywistego bezpieczeństwa armii, co *de facto* powinno być zadaniem profesjonalnych organów kontrwywiadu wojskowego. Przykład ten pokazuje, kto w komunistycznym Wojsku Polskim miał najwięcej do

¹²³ AIPN, MON, 2174/6051, Pismo nr 2192/VI-2 Departamentu MON do płk. w st. sp. Jarosława Gintrowskiego, Warszawa 20 IV 1990 r., k. 175; *ibidem*, Wyciąg z rozkazu personalnego nr Pf-42, Warszawa 9 IV 1990 r., k. 174.

¹²⁴ Cyt. AIPN, MON, 2174/6051, Pismo ministra ON do płk. w st. sp. Jarosława Gintrowskiego, Warszawa, 23 III 1990 r., k. 173. Siwicki pisał to w momencie, kiedy tworzono plany przeniesienia skompromitowanych organów WSW pod Zarząd II SG WP. Szefem Departamentu Kadr MON był w tym czasie gen. Stanisław Żak, późniejszy szef połączonych służb wojskowych. Na temat przemian w tych służbach i gen. Żaka zob. B. Kapuściak, „WSW ma się świetnie”. *Zmiana czy kontynuacja? Wojskowy wywiad i kontrwywiad w latach 1989–1991* [w:] *Między PRL a III RP (1989–1990). Legalizm czy kontynuacja?*, red. P. Pleškot, Warszawa 2020.

powiedzenia. Sprawa Jarosława Gintrowskiego nie była przecież odosobnionym przypadkiem¹²⁵.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Biochemii i Biofizyki Polskiej Akademii Nauk.
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN).
Centralne Archiwum Wojskowe – Wojskowe Biuro Historyczne (CAW WBH).
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie (AIPN Sz).
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu (AIPN Wr).

Korespondencja

Korespondencja mailowa Bartosza Kapuściaka z prof. Stanisławem Rakusa-Suszczewskim, 24 IX 2020 r.

Opracowania

Bílý M., *Varšavská smlouva 1969–1985. Vrchol a cesta k zániku*, Praha 2016.
Cenckiewicz S., *Atomowy szpieg. Ryszard Kukliński i wojna wywiadów*, Poznań 2014.
Cenckiewicz S., *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991 (wprowadzenie do syntezy)*, Poznań 2011.
Chocha B., Kaczmarek J., *Wojna i doktryna wojenna. Wybrane problemy*, Warszawa 1980.
Czajkowski R., *Polska stacja naukowa w Antarktyce*, „Poznaj Świat” 1977, nr 9(298).
Faszczka D., *12. Szczecińska Dywizja Zmechanizowana. 70 lat służby na Pomorzu Zachodnim (1945–2015)*, Warszawa 2015.
Faszczka D., *Z dziejów 12 Szczecińskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Bolesława Krzywoustego 1945–2005*, Warszawa 2005.

¹²⁵ W 1984 r. Oddział I Zarządu I Szefostwa WSW odsunął ppłk. rez. Władysława Jurasę od wykonywania pracy na dokumentach niejawnych, co skutkowało zwolnieniem go z Samodzielnego Oddziału Fotograficznego (SOF), w którym był zatrudniony jako pracownik cywilny. Powód zwolnienia to udział jego syna, Krzysztofa Jurasę, w Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Zakładów Graficznych „Dom Słowa Polskiego” i organizowanie przez niego strajków, za co 12 XII 1981 r. został internowany w Ośrodku dla Internowanych w Białogórze (zwolniony 24 III 1982). W lutym 1983 r. Krzysztof Juras razem z rodziną wyjechał do Francji, gdzie przebywał w obozie dla uchodźców politycznych (znalazł się na „wykazie osób przebywających za granicą, których powrót do PRL jest niepożądany”). Organa WSW uznały, że „fakt przebywania we wspomnianym obozie należy traktować jako przekazanie istotnych informacji francuskim służbom specjalnym” [sic!] (AIPN, SWSW, 2386/24961, Notatka dot. pracownika cywilnego SOF, ob. Władysława Jurasę, Warszawa, 23 VII 1984 r., k. 106–107).

- Gajda K., *To moja droga. Biografia Jacka Kaczmarskiego*, Wrocław 2009.
- Grabowski Ł., Maruszak M., *Zarys struktur oraz zadania Zwiadu Wojsk Ochrony Pogranicza i Kontroli Ruchu Granicznego w latach 1945–1991*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2012, nr 2(20).
- Grzelak C., *Wyższa Szkoła Piechoty w Rembertowie 1948–1954*, Warszawa 1984.
- Inne ochoty. Jerzy Pilch w rozmowach z Eweliną Pietrowiak*, Część 2, Kraków 2017.
- Instrukcje pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej wraz z instrukcjami prowadzenia dokumentacji i ewidencji (1957–1990)*, oprac. wraz ze słownikiem i wstępem opatrzył B. Kapuściak, Kraków 2010.
- Jackiewicz Z., *Wojska Ochrony Pogranicza (1945–1991). Krótki informator historyczny*, Kętrzyn 1998.
- Kapuściak B., „Donzuan” czy „Milczek”? Poszukiwanie ppłk. Mariana Kozłowskiego oficera wywiadu wojskowego przez kontrwywiad wojskowy PRL, „Frona Lux” 2020, nr 96–97 (w druku).
- Kapuściak B., „WSW ma się świetnie”. Zmiana czy kontynuacja? Wojskowy wywiad i kontrwywiad w latach 1989–1991 [w:] *Między PRL a III RP (1989–1990). Legalizm czy kontynuacja?*, red. P. Pleskot, Warszawa 2020.
- Kapuściak B., *Celowe niszczenie czy przepisowe brakowanie? Glosa w sprawie nieistniejących materiałów po Głównym Zarządzie Informacji i Wojskowej Służbie Wewnętrznej*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2018, t. 11.
- Kapuściak B., *Jerzy Pawłowski – szermierz, mistrz i agent* [w:] *Sport w Polsce Ludowej. Studia*, red. G. Majchrzak, P. Sztama, Szczecin 2020.
- Kapuściak B., *Sprawa Adama Kaczmarzyka, szpiega brytyjskiego złapanego przez Wojskową Służbę Wewnętrzną* [w:] *Szpiedzy – Dezerterzy – Renegaci. Wykroczenia i przestępstwa żołnierzy i funkcjonariuszy służb mundurowych w latach 1918–1989*, red. K. Jasiak, J. Jędrzyak i K. Widziński, Warszawa–Wrocław (w druku).
- Kapuściak B., *Walka kontrwywiadu wojskowego z Kościołem katolickim. Alumni w „ludowym” Wojsku Polskim w świetle dokumentów Wojskowej Służby Wewnętrznej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 2020, nr 4.
- Kapuściak B., *Wywiad wojskowy PRL. JW 3362 i podległe jej jednostki*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2016, nr 1(14).
- Kissinger H., *Dyplomacja*, tłum. S. Głąbiński, G. Woźniak, I. Zych, Warszawa 2016.
- Kowalski L., *Krótsze ramię Moskwy. Historia kontrwywiadu wojskowego PRL*, Warszawa 2017.
- Kto jest kim w Polsce 1984. Informator biograficzny*, Warszawa 1984.
- Kubisiowska K., *Pilch w sensie ścisłym*, Kraków 2016.
- Marcinkowski A., *Układ Warszawski. Problemy działalności politycznej*, Warszawa 1986.
- Multan W., *Problemy rozbrojenia europejskiego 1945–1975*, Warszawa 1979.

- Normatywy Wojskowej Służby Wewnętrznej (1957–1990), oprac. B. Kapuściak, Katowice–Kraków 2019.
- Oficerskie szkoły piechoty w Polsce. Zarys dziejów, red. T. Wójcik, Wrocław 2001.
- Pasztor M., Jarosz D., *Nie tylko Fiat. Z dziejów stosunków polsko-włoskich 1945–1989*, Warszawa 2008.
- Peterman R., *Niszczenie akt GZI i WSW [w:] Niepodległość ma jeden kształt. Antoniemu Macierewiczowi w 70. rocznicę urodzin*, Warszawa 2018.
- Pilch J., *Podróż do ZSRR*, „Student. Dwutygodnik Społeczno-Kulturalny” 1979, nr 8(243).
- Polak W., *Swetry, sutanny i mundury. Próby oddziaływania „Solidarności” podziemnej, Kościoła katolickiego i społeczeństwa na wojsko po wprowadzeniu stanu wojennego, a także przejawy oporu wewnątrz struktur wojskowych w świetle raportów Wojskowej Służby Wewnętrznej i Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego (grudzień 1981–grudzień 1982)*, Toruń 2016.
- Potyrała B., Fudali R., *Od zwycięstwa do upadku. Siły Zbrojne Związku Radzieckiego 1945–1991*, Warszawa 2009.
- „Przeszedłem na drugą stronę...” [rozmowa Kamila Dźwinela z Przemysławem Gintrowskim, 26 IX 2009 r.], „Piosenka. Rocznik Kulturalny” 2014, nr 2.
- Puchała F., *Budowa potencjału bojowego Wojska Polskiego 1945–1990. Obszary szpiegowskich działań*, Warszawa 2013.
- Rakusa-Suszczewski S., *Dziennik z polarnych podróży*, Wrocław 1994.
- Rakusa-Suszczewski S., *Roczniki antarktyczne*, Warszawa 2004.
- Rakusa-Suszczewski S., *Wiatrem przewiany, słońcem spalony. 50 lat polarnych podróży*, Warszawa 2012.
- Siedziako M., *Główne formy studenckiej działalności opozycyjnej w PRL w latach 1976–1989. Analiza historyczno-politologiczna [w:] Środowisko studenckie w krajach bloku sowieckiego 1945–1990*, red. K. Dworaczek, K. Łagojda, Wrocław–Warszawa 2020.
- Sztab Generalny (Główny) Wojska Polskiego 1918–2003*, red. T. Panecki, F. Puchała, J. Szostak, Warszawa 2003.
- Tyrmand L., *Życie towarzyskie i uczuciowe*, Warszawa 2009.
- Wasiak P., *Kontakty między artystami wizualnymi z Polski, Węgier, Czechosłowacji i NRD w latach 1970–1989*, Warszawa 2019.
- Weiser B., *Ryszard Kukliński. Życie ściśle tajne*, tłum. B. Maliborski, Warszawa 2005.

Strony internetowe

- Gintrowski, reż. A. Bartosiak, TVP 2015, <https://vod.tvp.pl/video/gintrowski,gintrowski,28128799>, dostęp 8 VII 2020 r.
- <http://arctowski.aq/pl/historia-stacji/>, dostęp 8 VII 2020 r.

<http://arctowski.aq.pl/o-stacji/>, dostęp 8 VII 2020 r.

<http://arctowski.aq.pl/wyprawy-1-10/>, dostęp 8 VII 2020 r.

Kapuściak B., *Działalność wywiadu i kontrwywiadu wojskowego w Indochinach w okresie Polski Ludowej*, „Lux” 2020, nr 1/2, *Chiny*, <http://frondalux.pl/bartosz-kapusciak-dzialalnosc-wywiadu-i-kontrwywiadu-wojskowego-w-indochinach-w-okresie-polski-ludowej/>, dostęp 23 IX 2020 r.

Kapuściak B., *Jerzego Pawłowskiego „najdłuższy pojedynek”? Współpraca Mistrza ze służbami specjalnymi*, „Lux” 2019, nr 5/6: *Teoria i praktyka sportu*, <http://frondalux.pl/bartosz-kapusciak-jerzego-pawlowskiego-najdluzszy-pojedynek-wspolpraca-mistrza-ze-sluzbami-specjalnymi/>, dostęp 9 VII 2019 r.

Katalog IPN, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl>, dostęp 18 VIII 2020 r.

Kowalczyk R.J., *Przemysław Gintrowski*, <https://culture.pl/pl/tworca/przemyslaw-gintrowski>, dostęp 8 VII 2020 r.

Wyrwich M., Gintrowski P., „*Pan Bóg dał mi odrobinę talentu*”, „*Życie*”, 22 VI 2001, <http://niniwa22.cba.pl/gintrowski.htm>, dostęp 17 VIII 2020 r.

Streszczenie: Pułkownik Jarosław Stefan Gintrowski – ojciec muzyka, kompozytora i barda „Solidarności”, Przemysława Gintrowskiego – był ideowym i wiernym oficerem Sił Zbrojnych PRL oraz członkiem PZPR. Ponadto przełożeni uznawali go za zdolnego i inteligentnego oficera, znającego języki obce i posiadającego dużą wiedzę fachową z zakresu wojskowości. Płk Gintrowski ze względu na kontakty z płk. Włodzimierzem Ostaszewiczem oraz płk. Ryszardem Kuklińskim wszedł w zainteresowanie organów Wojskowej Służby Wewnętrznej. Jednak najwięcej uwag kontrwywiad wojskowy miał do działalności artystycznej jego syna, Przemysława, który miał wspierać w czasie stanu wojennego działalność antysystemową podziemnej „Solidarności”. To spowodowało, że organa WSW zwolniły Gintrowskiego z wojska i w ten sposób pokazały, że w rzeczywistości odgrywają tylko, albo aż, rolę żandarmerii politycznej, która decyduje w „ludowym” Wojsku Polskim o wszystkim.

Słowa kluczowe: płk Jarosław Gintrowski, Przemysław Gintrowski, płk Ryszard Kukliński, płk Włodzimierz Ostaszewicz, Wojskowa Służba Wewnętrzna, kontrwywiad wojskowy, Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, wywiad wojskowy, Zarząd I Operacyjny Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Zarząd XI Normatywny Sztabu Generalnego Wojska Polskiego

Bartosz Kapuściak (ur. 1983), historyk, archiwista, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych IPN-KŚZpNP w Katowicach. Autor kilkunastu artykułów dotyczących wojskowego aparatu represji, redaktor *Kroniki Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Częstochowie* autorstwa ks. Leopolda Wojaka (Częstochowa 2017) oraz źródła *Instrukcje o pracy kontrwywiadowczej Wojskowej*

Służby Wewnętrznej wraz z instrukcjami oprowadzeniu dokumentacji i ewidencji (1957–1990) (Kraków 2010) i *Normatywy Wojskowej Służby Wewnętrznej (1957–1990)* (Katowice–Kraków 2019). Od 2019 r. członek redakcji periodyku „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989”.

The Case of Colonel Jarosław Gintrowski as an Example of ‘Security Assistance’ Provided to the Army by the Internal Military Service

Abstract: Colonel Jarosław Stefan Gintrowski – father to Przemysław Gintrowski, a musician and songwriter later known as ‘the Bard of the Solidarity’ – was a loyal and committed officer of the Polish People’s Army and a member of the Polish United Workers’ Party. His superiors valued him as an intelligent and gifted officer with foreign language skills and considerable military expertise. Col. Gintrowski came to the attention of the Internal Military Service owing to his contacts with Col. Włodzimierz Ostaszewicz and Col. Ryszard Kukliński. However, what the military counterintelligence found the most objectionable was the artistic activity of his son Przemysław, who provided support to the dissident activities of the underground Solidarity movement. As a result, the Internal Military Service had Col. Gintrowski released from the army. This demonstrates that the military counterintelligence served as a sort of political gendarmerie for the Polish army with the final say in all things.

Keywords: Col. Jarosław Gintrowski, Przemysław Gintrowski, Col. Ryszard Kukliński, Col. Włodzimierz Ostaszewicz, Internal Military Service, military counterintelligence, Directorate II of the Polish General Staff, military intelligence, Directorate I of Polish General Staff (Operations), Directorate XI of the Polish General Staff (Regulations)

Bartosz Kapuściak (b. 1983), historian, archivist, and works for the Branch Office of Historical Research, Institute of National Remembrance in Katowice. Author of several articles on the military apparatus of repression, editor of *Kronika Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Częstochowie* by Fr. Leopold Wojak (Częstochowa, 2017); the primary source publications *Instrukcje o pracy kontrwywiadowczej Wojskowej Służby Wewnętrznej wraz z instrukcjami oprowadzeniu dokumentacji i ewidencji (1957–1990)* (Cracow, 2010), and *Normatywy Wojskowej Służby Wewnętrznej (1957–1990)* (Katowice–Cracow, 2019). Since 2019, he has been a member of the Editorial Board of the journal *Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989*.

Monika Komaniecka-Łyp

<https://orcid.org/0000-0002-1645-2939>

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie

DZIAŁALNOŚĆ WOJEWÓDZKICH URZĘDÓW CENZURY W OKRESIE STANU WOJENNEGO

1. Wstęp

Wprowadzenie stanu wojennego w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. było operacją starannie przygotowywaną przez władze¹. Stan gotowości służb państwowych trwał od lata 1980 r. ze względu na strajki w zakładach pracy oraz powstanie Niezależnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Minister spraw wewnętrznych gen. dyw. Stanisław Kowalczyk zarządzeniem nr 031/80 z 16 sierpnia 1980 r. powołał Sztab MSW do kierowania operacją „Lato-80”, którego kierownikiem został podsekretarz stanu gen. dyw. Bogusław Stachura. W Komendach Wojewódzkich MO również powstały Sztaby KWMO. Opracowywano listy osób podlegających internowaniu (najstarsza z 28 października 1980 r.) i plany wykonania tej operacji, zalecenia dla funkcjonariuszy mających brać udział w działaniach oraz całą logistykę związaną z przewiezieniem internowanych do ośrodków odosobnienia. Kryptonimy operacji internowania były kilka-

¹ Wybrana literatura zob. *Internowani i uwięzieni w stanie wojennym*, red. T. Kurpierz, J. Neja, Katowice–Warszawa 2018; G. Majchrzak, *Obóz władzy w stanie wojennym [w:] Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, Warszawa 2005; *idem*, *Władza w stanie wojennym*, „Arcana” 2001, nr 42; A. Paczkowski, *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006; *idem*, *Droga do mniejszego zła. Strategia i taktyka obozu władzy, lipiec 1980 – styczeń 1982*, Kraków 2002; T. Ruzikowski, *Stan wojenny w Warszawie i województwie stołecznym 1981–1983*, Warszawa 2009; *Stan wojenny w dokumentach władz PRL (1980–1983)*, oprac. B. Kopka, G. Majchrzak, Warszawa 2001; *Stan wojenny w Polsce. 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003.

krotnie zmieniane: najpierw na „Wiosna”, od połowy września 1981 r. na „Wrzos”, a ostatecznie na „Jodła”².

Jedną z pierwszych akcji, która miała umożliwić internowanie działaczy „Solidarności”, było przerwanie łączności telekomunikacyjnej (operacja „Azalia”). 14 grudnia 1981 r. na bazie Biura „W” i Departamentu Techniki powołano Główny Urząd Cenzury (GUC). Z kolei w terenie z kadr i zasobów Wydziałów „W” i Wydziałów „T” KWMO powstały Wojewódzkie Urzędy Cenzury (WUC). Funkcjonariusze pionu „W” byli odpowiedzialni za cenzurę korespondencji, a pracownicy pionu „T” zajmowali się cenzurą telekomunikacyjną (telegramów i teleksów) oraz kontrolą rozmów telefonicznych³. Obok GUC funkcjonował właściwy urząd cenzury powołany w lipcu 1946 r. pod nazwą Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk z wojewódzkimi odpowiednikami. Zajmował się cenzurą prewencyjną, czyli kontrolą przed publikacją lub emisją w mediach (prasie, radiu, telewizji), a także nadzorowaniem działalności naukowej i literackiej⁴.

W artykule przedstawiono działalność Wojewódzkich Urzędów Cenzury (WUC) w okresie stanu wojennego. Celem opracowania jest zbadanie skali działania cenzury pocztowej oraz cenzury telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych w poszczególnych WUC, a także próba przeprowadzenia analizy porównawczej. W trakcie analizy prezentowanych zagadnień konieczne jest postawienie kilku pytań badawczych: Jak wyglądał etap tworzenia WUC? Jak przebiegała cenzura pocztowa i telekomunikacyjna oraz kontrola rozmów telefonicznych w województwach? Jakie były podobieństwa i różnice? Podstawę źródłową stanowią akta Służby Bezpieczeństwa z wszystkich WUC. Stan zachowania tej dokumentacji jest niezadowolający. W większości KWMO/WUSW dokumentacja po WUC zachowała się w stanie szczątkowym, a główną jej część stanowi dokumentacja planów obronnych w zakresie prowadzenia cenzury. WUC funkcjonowały ponad rok, a następnie ich dokumentację przekazano

² Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 0717/6, t. 1–30, „Gotowość” – materiały Wydziału Prezydyjalnego Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych (dalej: AIPN, 0717/6), t. 1, Zarządzenie nr 031/80 ministra spraw wewnętrznych z 16 VIII 1980 r. w sprawie powołania sztabu MSW do kierowania operacją „Lato-80”, Warszawa, k. 17–19; P. Kopka, G. Majchrzak, *Wstęp [w:] Stan wojenny w dokumentach...*, s. 13–16.

³ Warto zauważyć, że w latach 1944–1945 cenzura również była włączona do MBP. Zob. M. Komaniecka, *Struktura Biura „W” i jego poprzedników (1945–1989)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2011, nr 1(8–9), s. 179–181.

⁴ *Cenzura w PRL. Analiza zjawiska*, red. Z. Romek, K. Kamińska-Chełmniak, Warszawa 2017; K. Kamińska-Chełmniak, *Cenzura w Polsce 1944–1960. Organizacja, kadry, metody pracy*, Warszawa 2019.

do Wydziałów „W” KWMO lub Wydziałów „T” KWMO (w których nie utworzono Wydziałów „W”), co określały przepisy wydane przez kierownika Sztabu MSW⁵. Obecnie dysponujemy sprawozdaniami z prowadzenia cenzury telekomunikacyjnej poszczególnych Wojewódzkich Urzędów Cenzury. Ich wartość poznawcza jest różna. Niektóre sprawozdania zawierają zarówno dane statystyczne, jak i opis pracy WUC, natomiast inne są bardziej ogólne, często bez danych statystycznych, przez co niemożliwe jest pełne porównanie działalności poszczególnych WUC. W celu pokazania zasięgu cenzury pocztowej wykorzystano zbiorcze analizy opracowane przez GUC ze względu na nieliczną dokumentację sprawozdawczą WUC.

2. Uregulowania prawne

Do podstawowych aktów prawnych związanych z wprowadzeniem stanu wojennego należały Dekret z 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym⁶ oraz Uchwała Rady Państwa z 12 grudnia 1981 r. w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa⁷. Na podstawie dekretu o stanie wojennym wydano przepisy o wprowadzeniu cenzury pocztowej i telekomunikacyjnej oraz kontroli rozmów telefonicznych w postaci *Rozporządzenia Rady Ministrów z 12 grudnia 1981 r. w sprawie wykonania przepisów dekretu o stanie wojennym w zakresie łączności*⁸ oraz *Zarządzenia ministra spraw wewnętrznych z 12 grudnia 1981 r. w sprawie powołania organów cenzury przesyłek pocztowych, korespondencji telekomunikacyjnej oraz kontroli rozmów telefonicznych*⁹.

Główny Urząd Cenzury działał na podstawie zarządzenia nr 008/73 z 19 listopada 1973 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego Głównego Urzędu Cenzury Wojennej¹⁰ oraz zarządzenia ministra spraw wewnętrznych z 12 grudnia 1981 r.¹¹ Zarządzenie ministra określało sposób organizacji, zakres i zasady cenzury przesyłek pocztowych, korespondencji telekomu-

⁵ Zagadnienie omówiono w rozdz. 2. *Uregulowania prawne*.

⁶ Dz.U., 1981, nr 29, poz. 154. Warto zauważyć, że dekret o stanie wojennym Rada Państwa wydała nielegalnie, ponieważ w myśl Konstytucji miała prawo wydawać dekrety jedynie w okresie między sesjami Sejmu PRL, a w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. sesja trwała.

⁷ Dz.U., 1981, nr 29, poz. 155.

⁸ Dz.U., 1981, nr 29, poz. 160.

⁹ M.P., 1981, nr 30, poz. 275.

¹⁰ AIPN, 01254/752, Zarządzenie nr 008/73 ministra spraw wewnętrznych z 19 XI 1973 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego i zakresu działania Głównego Urzędu Cenzury Wojennej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na okres bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa Państwa i wojny, k. 131–135.

¹¹ *Zarządzenie ministra spraw wewnętrznych z 12 XII 1981 r. w sprawie powołania organów cenzury przesyłek pocztowych, korespondencji telekomunikacyjnej oraz kontroli rozmów telefonicznych*, M.P., 1981, nr 30, poz. 275.

nikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych. Zasadniczym aspektem funkcjonowania cenzury była jawność. W ślad za przepisami ogólnymi o stanie wojennym przepisy szczegółowe wydali zarówno minister łączności, jak i dyrektor Głównego Urzędu Cenzury. Minister łączności wydał 12 grudnia 1981 r. „Instrukcję wykonawczą w sprawie postępowania pocztowych jednostek organizacyjnych w warunkach wprowadzenia cenzury i ograniczenia świadczenia usług pocztowych” oraz „Instrukcję wykonawczą w sprawie postępowania telekomunikacyjnych jednostek organizacyjnych w warunkach wprowadzenia cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych oraz ograniczenia świadczenia usług telekomunikacyjnych”¹². Uzupełnieniem tych przepisów były Wytyczne ministrów spraw wewnętrznych i łączności o zasadach współdziałania z jednostkami organizacyjnymi Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”¹³. Również dyrektor GUC wydał przepisy określające sposób organizacji, zakres i zasady prowadzenia cenzury. Były to Wytyczne dyrektora Głównego Urzędu Cenzury MSW płk. Ryszarda Wójcickiego z 13 marca 1981 r. wraz z Załącznikiem Ldz. 0014/81 zastępcy dyrektora Departamentu Techniki MSW płk. Mieczysława Fedyny o zorganizowaniu cenzury przesyłek pocztowych, korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych.

Cenzura funkcjonowała do 31 grudnia 1982 r. Szyfrogram zastępcy dyrektora Departamentu Techniki MSW płk. inż. Jerzego Kamińskiego nr 61326/728 Ldz. N-0052/82 z 31 grudnia 1982 r. wprowadzał zawieszenie cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych¹⁴. Tego dnia zaprzestano również prowadzenia cenzury przesyłek pocztowych. Następnego dnia funkcjonariuszy wydziałów techniczno-operacyjnych – odpowiednio Wydziałów „T”/sekcji „T” KW MO – obowiązywały dotychczasowe przepisy o prowadzeniu tajnej kontroli rozmów telefonicznych i w pomieszczeniach (czyli o podsłuchach telefonicznych, pokojowych i telegraficznych), a dla Wydziałów „W”/sekcji „W” KWMO aktualne były przepisy o tajnej perlustracji korespondencji¹⁵.

¹² AIPN, 1405/222, Uchwały Rady Ministrów i decyzje Ministra Łączności w okresie stanu wojennego (14 XII 1981 – 31 XII 1983) (dalej: AIPN, 1405/222), k. 67–79.

¹³ AIPN, 00133/17, Akty prawne dotyczące stanu wojennego 13 XII 1981 – 1 IV 1982, k. 13–20.

¹⁴ AIPN, 01799/3, Sprawozdania z prowadzenia cenzury telekomunikacyjnej (1981–1983) (dalej: AIPN, 01799/3), Pismo zastępcy dyrektora Departamentu Techniki do zastępców komendantów wojewódzkich ds. SB [w 48 województwach], Szyfrogram dotyczący zawieszenia cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Warszawa, 21 XII 1982 r., k. 23–24.

¹⁵ *Instrukcje pracy pionów pomocniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (1945–1989)*, oprac. M. Komaniecka, Kraków 2010, s. 247–285; 478–544.

Zasady postępowania z dokumentacją dotyczącą przygotowań i wprowadzenia cenzury określała decyzja nr 072/82 kierownika Sztabu MSW z 19 listopada 1982 r.¹⁶ Załącznik do decyzji informował, że przekazaniu do archiwum Biura „C” i Wydziałów „C” podlegały dokumenty dotyczące m.in. kierowania resortem (konceptje, decyzje, harmonogramy), powołania i zasad działania Sztabu MSW, planów działania resortu, internowania, cenzury wojennej, deponowania broni i środków łączności, współpracy MSW z MON oraz Komendantami Wojewódzkimi MO i sprawozdawczości. Dokumenty przekazywane do archiwum miały być skompletowane w teczce oznaczonej kryptonimem „Gotowość”. Podlegały one szczególnej ochronie i mogły być udostępniane tylko na podstawie pisemnych zezwoleń kierowników tych jednostek, które je złożyły¹⁷.

3. Zawieszenie łączności – operacja „Azalia”

Jedną z pierwszych operacji stanu wojennego miała być operacja o krypt. „Malwa” oznaczająca wyłączenie łączności telekomunikacyjnej. Kierownik Sztabu MSW gen. dywizji Bronisław Stachura wydał 1 grudnia 1981 r. decyzję o zmianie kryptonimów niektórych operacji. W ten sposób operacja o krypt. „Wrzos” dostała krypt. „Jodła”, a operacja „Malwa” stała się „Azalią”¹⁸. W sierpniu 1981 r. wysłano do komendantów wojewódzkich, komendantów szkół w Szczytnie, Pile i Słupsku oraz kierowników jednostek w MSW i KGMO tabelę sygnałów o krypt. „Synchronizacja”. Liczyła ona 53 hasła i służyła do zarządzenia realizacji poszczególnych operacji, np. sygnał „Enigma” oznaczał wprowadzenie kontroli urządzeń poligraficznych, „Hamulec” – ograniczenie działalności korespondentów, „Kabina” – wprowadzenie wojewódzkiej cenzury, „Kama” – wyłączenie telefonów¹⁹.

¹⁶ AIPN, 0717/6, t. 1, Decyzja nr 072/82 kierownika Sztabu MSW z 10 listopada 1982 r. w sprawie trybu postępowania z dokumentami związanymi z przygotowaniem do wprowadzenia stanu wojennego. Wykaz dokumentów opracowanych w okresie przygotowań do wprowadzenia stanu wojennego przewidzianych do zdeponowania (załącznik), Warszawa, 19 XI 1982 r., k. 248–249.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ Kryptonimy były zmieniane ze względu na zachowanie tajności działań. Zob. AIPN, 113/37a, Akta krypt. „Gotowość” dot. przygotowań do wprowadzenia stanu wojennego, Decyzja nr 0044/81 kierownika Sztabu MSW z 1 grudnia 1981 r. w sprawie zmiany niektórych kryptonimów, Warszawa, 1 XII 1981 r., k. 29.

¹⁹ AIPN, 113/37a, Pismo dyrektora Zarządu I MSW płk. Bronisława Pawlikowskiego do ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszcza, Warszawa, 10 VIII 1981 r., k. 25; *ibidem*, Tabela sygnałów telefonicznych i telegraficznych do realizacji przedsięwzięć związanych z wprowadzeniem stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa krypt. „Synchronizacja”, k. 28–36.

W październiku 1981 r. szef Sztabu MSW gen. Bogusław Stachura wysłał do KWMO założenia operacyjno-techniczne do opracowania poszczególnych akcji. Operacja „Azalia” miała na celu przerwanie publicznej łączności telekomunikacyjnej w całym kraju na okres kilku godzin podczas trwania akcji „Jodła”. Zakładano, że w czasie tej akcji łączność rządowa, międzymiastowa i międzynarodowa będzie sprawnie funkcjonować, a ludności zapewni się „inny sposób niż telefoniczny połączenia z pogotowiem ratunkowym, strażą pożarną, pogotowiem MO, jednostkami WSW, m.in. przez sieć radiową MO oraz za pośrednictwem radio-wozów i patroli z radiotelefonami”²⁰. Koordynatorem akcji „Azalia” był Departament II i jego odpowiedniki w województwach. Do jej przeprowadzenia w każdym województwie zorganizowano grupy operacyjne, których celem było zajęcie obiektów telekomunikacyjnych i przerwanie łączności. W ich skład wchodził: pracownik MSW/KWMO dowodzący grupą, zaufani pracownicy służby telekomunikacyjnej znający obiekt i oddział wojskowy, który miał opanować obiekt. Pracownicy resortu łączności będący tajnymi współpracownikami i kontaktami operacyjnymi nie wchodził w skład tych grup ze względu na możliwość dekonspiracji. W akcji nie powinni również uczestniczyć pracownicy wydziałów operacyjnych i techniczno-operacyjnych z obawy przed ujawnieniem²¹.

Na mocy decyzji nr 043/81 kierownika Sztabu MSW z 3 listopada 1981 r. do operacji „Malwa” wyznaczono Wojska Ochrony Pogranicza, które miały ją przeprowadzić we wszystkich województwach przygranicznych oprócz katowickiego oraz w województwach: łomżyńskim, legnickim, rzeszowskim i tarnowskim. Z kolei Nadwiślańskie Jednostki Wojskowe MSW działały w województwach: stołecznym, katowickim, krakowskim, częstochowskim, ostrołęckim i radomskim²².

W przeddzień wprowadzenia stanu wojennego ustalono zasady kierowania operacją. Sztab MSW, którym teraz kierował minister spraw wewnętrznych gen. dyw. Czesław Kiszczak, rozszerzono m.in. o szefów wszystkich służb. Jego członkowie byli odpowiedzialni za wykonanie operacji i sprawowali nadzór nad działalnością poszczególnych KWMO. Szef Służby Wywiadu i Kontrwywiadu oraz podsekretarz stanu gen. bryg. Władysław Pożoga nadzorował m.in. operację „Azalia” (łącznie z szefem służby zabezpieczenia operacyjnego), środki masowego przekazu, akcje specjalne wobec obiektów „Solidarności”, zdobywanie nadajników radiowych i współpracę

²⁰ AIPN, 113/37, Krypt. „Gotowość”, Założenia operacyjno-techniczne do sporządzenia planu akcji „Malwa”, Warszawa, 15 X 1981 r., k. 125–126.

²¹ *Ibidem*, k. 127–128.

²² AIPN, 113/37, Decyzja nr 043/81 kierownika Sztabu MSW z 3 XI 1981 r. do zaplanowania i przygotowania operacji „Malwa”, k. 171.

ze służbami bezpieczeństwa krajów socjalistycznych. W jego kompetencji była również kontrola nad KWMO: w Białej Podlaskiej, Kaliszu, Warszawie i Włocławku. Z kolei Szef Służby Zabezpieczenia Operacyjnego gen. bryg. Konrad Straszewski sprawował nadzór nad zorganizowaniem cenzury wojennej oraz zapewnieniem łączności telekomunikacyjnej i poczty specjalnej dla resortu spraw wewnętrznych, centralnych władz PZPR i rządu²³.

W sobotę 12 grudnia 1981 r. o godz. 23.30 przystąpiono do operacji „Azalia” polegającej na wyłączeniu łączności telekomunikacyjnej w 330 obiektach na terenie całego kraju (60 w Warszawie) na blisko miesiąc – do 10 stycznia 1982 r. – oraz zajęciu przez wojsko placówek Polskiego Radia i Telewizji²⁴. Przerwanie łączności polegało na unieruchomieniu central miejscowych, międzymiastowych, międzynarodowych, teleksowych, telegramowych i genteksowych ze względu na to, że publicznie dostępne środki łączności pracowały na łączach komutowanych (tj. połączenie użytkownika z publiczną siecią telefoniczną). Wyłączenie central odbywało się przez wyłączenie zasilania. W pierwszej kolejności wyłączano zasilanie centrali miejscowej, ponieważ głównym celem operacji „Azalia” było pozbawienie miast łączności telefonicznej w momencie rozpoczęcia internowań. Zamknięto łącza międzynarodowe w poszczególnych miastach w relacjach z państwami zachodnimi i skierowano cały ruch połączeń przez Warszawę, ograniczono ruch automatyczno-telefoniczny, teleksowy i telegraficzny w relacjach międzymiastowych, wprowadzono kontrolę rozmów międzynarodowych i międzymiastowych oraz rozmów telefonicznych w ruchu ręcznym i półautomatycznym przez telefonistki, a w ruchu automatycznym przez personel centrali, a także wyłączono telefony i teleksy osobom i instytucjom, których działalność zagrażała bezpieczeństwu państwa i porządkowi publicznemu²⁵. Odbywało się to zgodnie z harmonogramami działań opracowanymi przez Biuro „W” w zakresie cenzury pocztowej i Departament Techniki w zakresie cenzury telekomunikacyjnej i rozmów telefonicznych²⁶. W ślad za tym przeprowadzono

²³ AIPN, 113/37, Zasady funkcjonowania Kierownictwa i Sztabu MSW na czas poważnego zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego Państwa, Warszawa, 11 XII 1981 r., k. 430–434.

²⁴ *Polskie Radio i Telewizja w stanie wojennym*, oprac. S. Ligarski, G. Majchrzak, Warszawa 2011.

²⁵ AIPN, 113/37, Plan działania resortu spraw wewnętrznych w warunkach stanu „W”, [sierpień], 1981 r., k. 58; *ibidem*, Założenia operacyjno-techniczne do sporządzenia planu akcji „Malwa”, Warszawa, 15 X 1981 r., k. 127–128.

²⁶ AIPN, 113/37, Harmonogram działań Biura „W” dot. rozwinięcia cenzury, [25 III 1981 r.], k. 580; *ibidem*, Wytyczne dyrektora Głównego Urzędu Cenzury MSW w sprawie kontroli rozmów i korespondencji przesyłanych środkami telekomunikacyjnymi, [b.d.], k. 600–604.

w całym kraju militaryzując nie tylko jednostek MSW, KGMO i komend wojewódzkich MO, lecz także Komendy Głównej Straży Pożarnej oraz niektórych przedsiębiorstw handlowych²⁷. Całą operację wykonywało ponad 5 tys. osób: 700 funkcjonariuszy MSW (z Departamentów „T”, II i KWMO), 350 funkcjonariuszy MO i ZOMO, 1200 żołnierzy podległych MON, 3201 żołnierzy z jednostek wojskowych MSW (1532 z Wojsk Ochrony Pogranicza i 1669 żołnierzy z Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych MSW). Na posiedzeniu Sztabu MSW 8 stycznia 1982 r. gen. bryg. Zdzisław Sarewicz pozytywnie ocenił przeprowadzenie operacji „Azalia”. Stwierdził, że „opanowanie i zabezpieczenie obiektów łączności umożliwiło paraliżowanie wielu poczynań przeciwnika, utrudniało koordynację wrogich działań i opóźniło odtwarzanie struktur opozycyjnych w podziemiu”. Pozytywnie ocenił zastosowanie blokady łączności zachodnich przedstawicielstw dyplomatycznych, „co utrudniło działalność rezydentur wywiadowczych”²⁸. Z kolei gen. bryg. Konrad Straszewski ocenił operację „Azalia” w służbie łączności. Stwierdził, że jej wprowadzenie w obiektach telekomunikacyjnych trwało 15 minut. Podkreślił też sprawność działania łączności MSW mimo dziesięciokrotnie większych obciążeń oraz szybkie zorganizowanie centralnego Urzędu Cenzury Wojennej – w ciągu 36 godzin (w planie przeznaczono na to 72 godziny)²⁹.

Główny Urząd Cenzury powstał 14 grudnia 1981 r. na bazie Biura „W”. Jego dyrektorem został dotychczasowy dyrektor Biura „W” płk Ryszard Wójcicki, a zastępcą – dotychczasowy zastępca dyrektora Departamentu Techniki płk. Mieczysław Fedyna. Powołano także 49 Wojewódzkich Urzędów Cenzury i jeden Rejonowy Urząd Cenzury w Gdyni³⁰. W WUC szefem cenzury pocztowej był dotychczasowy naczelnik Wydziału „W”, a za kontrolę łączności telefonicznej i telegraficznej odpowiadała kadra kierownicza Wydziału „T”.

Grupy operacyjne Departamentu II i siły wojskowe przebywały w obiektach telekomunikacyjnych do pierwszej dekady stycznia 1982 r. Nastąpiło wówczas wycofywanie wojska, po czym rozpoczęło się odblokowywanie łączności. 15 stycznia 1982 r. odbyło się posiedzenie

²⁷ AIPN, 0049/8, Uchwała nr 9/81 Komitetu Obrony Kraju z 12 XII 1981 r. w sprawie militaryzacji, k. 54–59; L. Kowalski, *Komisarze stanu wojennego*, „Zeszyty Historyczne” 1995, nr 112.

²⁸ AIPN, 113/37, Plan działania resortu spraw wewnętrznych..., k. 51–55; AIPN, 0717/6, t. 2, Protokół z posiedzenia Sztabu MSW w dniu 8 I 1982 r. powołanego do kierowania Operacją „Lato-80”, k. 224.

²⁹ AIPN, 0717/6, t. 2, k. 232.

³⁰ M.P., 1981, nr 30, poz. 275, Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 12 XII 1981 r. w sprawie powołania organów cenzury przesyłek pocztowych, korespondencji telekomunikacyjnej oraz kontroli rozmów telefonicznych.

przedstawicielei Sztabu MSW i Sztabu Generalnego MON, na którym opracowano program łagodzenia niektórych skutków stanu wojennego. W punkcie dotyczącym łączności zakładał on uruchomienie radiokomunikacji na Bałtyku, uruchomienie teleksów w ambasadach krajów socjalistycznych oraz częściowe odblokowanie teleksów w kraju. Utrzymano kontrolę rozmów telefonicznych, cenzurę pocztową i telekomunikacyjną oraz blokadę łączności międzymiastowej³¹.

4. Organizacja cenzury pocztowej w WUC

Bazę organizacyjno-kadrową urzędów cenzury w zakresie korespondencji pocztowej stanowili funkcjonariusze pionu „W”. Przed stanem wojennym perlustrację korespondencji zorganizowano w urzędach pocztowych. Pozyskiwano tam sieć tzw. pracowników zaufanych spośród osób pracujących na rozdzielni (sortowni) listów, a także spośród kierownictwa, które miało chronić te działania przed dekonspiracją. W urzędach pocztowych organizowano tzw. stałe i doraźne punkty „W”. Stały punkt „W” organizowano w pomieszczeniach urzędu pocztowego lub przylegających do niego, odpowiednio zalegndowanych i przeznaczonych dla funkcjonariuszy Wydziału „W”. Zespół pracowników zaufanych dokonywał pierwszej selekcji listów, np. na podstawie nazw ulic, adresów lub nazwisk osób. Następnie przekazywał korespondencję za pomocą punktu kontaktowego funkcjonariuszom w punkcie „W”. Ci otwierali listy, sporządzali z nich fotokopie lub notatki, a następnie je zaklejali i odsyłali do adresata³².

W wyniku reformy administracyjnej z 1975 r. jednostki zabezpieczenia operacyjnego funkcjonowały we wszystkich KWMO. Były to: wydziały „B” (obserwacja i wywiady), wydziały „T” (instalacja i eksploatacja techniki operacyjnej), wydziały „C” (ewidencja operacyjna i archiwum). Z kolei należące do nich wydziały „W” zajmujące się perlustracją korespondencji nie powstały we wszystkich KWMO. Nie było ich w 11 mniejszych województwach: białkopodlaskim, bielskim, chełmskim, ciechanowskim, leszczyńskim, nowosądeckim, ostrołęckim, sieradzkim, skierniewickim, suwalskim i zamojskim. W kolejnych latach okazało się, że z tej grupy w czterech województwach zorganizowano Wydziały

³¹ AIPN, 0717/6, t. 2, Notatka ze wspólnego posiedzenia przedstawicieli Sztabu Generalnego MON oraz przedstawicieli Sztabu MSW w dniu 15 I 1982 r., k. 250–251.

³² Szerzej zob. M. Komaniecka, *Pod obserwacją i na podsłuchu. Rzeczowe środki pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1990*, Kraków 2014, s. 394–400; 407–417; L. Smółka, *W” na Dolnym Śląsku. Prywatna korespondencja zakwestionowana przez Służbę Bezpieczeństwa po 1956 r.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2011, nr 1(8–9), s. 387–432.

„W”: w październiku 1976 r. w Bielsku-Białej i Suwałkach, w grudniu 1976 r. w Sieradzu i w grudniu 1977 r. w Lesznie. Ostatecznie Wydziały „W” funkcjonowały w 42 województwach z 49 istniejących³³.

W pionie „W” od jesieni 1980 r. trwały prace przygotowawcze nad zorganizowaniem urzędów cenzury. W styczniu 1981 r. zastępca dyrektora Biura „W” płk Jan Bator przekazał do Zarządu I MSW informację o gotowości do wprowadzenia cenzury. Na bazie Biura „W” planowano powołanie Głównego Urzędu Cenzury, a w 42 województwach, w których istniały Wydziały „W”, zamierzano powołać Wojewódzkie Urzędy Cenzury oraz Rejonowy Urząd Cenzury w Gdyni na bazie Grupy „W”. Z kolei w siedmiu Komendach Wojewódzkich (Biała Podlaska, Chełm, Ciechanów, Nowy Sącz, Ostrołęka, Skierniewice i Zamość), gdzie nie było Wydziałów „W”, urzędy cenzury miały zostać obsadzone rezerwą kadrową przewidzianą na okres wojny, tzn. byłymi funkcjonariuszami SB i MO³⁴. W lutym 1981 r. kierownik Sztabu MSW wydał decyzję o podjęciu przygotowań przez Biuro „W”, Departament Techniki MSW i Komendantów Wojewódzkich MO do zorganizowania Głównego Urzędu Cenzury w Warszawie oraz Wojewódzkich Urzędów Cenzury w województwach³⁵. WUC miały liczyć piętnastu funkcjonariuszy. W małych województwach, powstałych w wyniku reformy administracyjnej, w skład WUC mieli wchodzić wszyscy funkcjonariusze Wydziału „W”. Z kolei w Białej Podlaskiej, Ciechanowie, Chełmie, Nowym Sączu, Ostrołęce, Skierniewicach i Zamościu pięciu spośród nich miało być funkcjonariuszami SB, a dziesięciu – żołnierzami rezerwy³⁶. Zarówno GUC, jak i WUC miały funkcjonować na podstawie opracowanych w resorcie planów obronnych PM-77, których przygotowanie nakazał minister spraw wewnętrznych zarządzeniem nr 002/76 z 17 maja 1976 r. W styczniu 1977 r. Zarząd I MSW opracował instrukcję określającą zasady przygotowania planów obronnych przez wszystkie jednostki organizacyjne MSW i KGMO na wypadek „wzrostu zagrożenia bezpieczeństwa państwa i wojny”³⁷. Przyjęto koncepcję, aby nie naruszać systemu obiegu

³³ P. Piotrowski, *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3: 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 43.

³⁴ AIPN, 113/37, Notatka służbowa dotycząca organizacji cenzury przesyłek pocztowych, Warszawa, 17 I 1981 r., k. 415–418.

³⁵ AIPN, 0717/6, t. 1, Decyzja nr 0022/81 kierownika Sztabu MSW z 4 II 1981 r., Warszawa, k. 117–118.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ AIPN, 1585/6007, Instrukcja dyrektora Zarządu I MSW z 17 I 1977 r. w sprawie opracowania planów obronnych „PM-77” w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Komendzie Głównej Milicji Obywatelskiej. Plany te obowiązywały do 1985 r., a w tym roku opracowane nowe „PM-85”.

przesyłek pocztowych i lokalizacji urzędów pocztowych. Założono także, że w obiektach pocztowych wykorzystywanych przez pion „W” nadal będzie się prowadzić czynności legalizacyjne, aby móc ponownie wykorzystywać te pomieszczenia po zniesieniu lub zawieszeniu cenzury.

Na przełomie marca i kwietnia 1981 r. na terenie siedmiu województw, w których nie prowadzono tajnej perlustracji korespondencji (Biała Podlaska, Chełm, Ciechanów, Nowy Sącz, Ostrołęka, Skierniewice i Zamość), przeprowadzono ćwiczenia pod kryptonimem „Krokus-81”, podczas których sprawdzono sprawność przy powoływaniu urzędów cenzury i odbyto ćwiczenia praktyczne przy cenzurowaniu dokumentów pozorowanych. Na początku maja 1981 r. wysłano do 49 województw pakiety zawierające komplet dokumentacji i pieczęcie cenzorskie. Przewidziano cztery rodzaje pieczęci cenzorskich z napisem: „Ocenzurowano”, „Nie ocenzurowano”, „Wolne od cenzury”, „Nie podlega cenzurze” oraz okrągłą pieczęć Urzędu Cenzury z numerem identyfikacyjnym cenzora³⁸.

Cele i zadania cenzury najlepiej przedstawił szef GUC płk Ryszard Wójcicki, który w lutym 1983 r. opracował ocenę funkcjonowania cenzury w okresie stanu wojennego. Wśród celów działania cenzury wymieniał on: „ujawnianie osób prowadzących wrogą lub przestępczą działalność oraz utrzymujących podejrzane kontakty, korzystających w tym celu z pocztowego kanału łączności; wykrywanie łączności pomiędzy agentami obcych wywiadów, jak również łączności między agentami a ośrodkami oraz jej sposobów, metod i form; zapobieganie i przerywanie kolportażu wszelkich wrogich, antysocjalistycznych wydawnictw, materiałów, ulotek; przeciwdziałanie rozpowszechnianiu wrogiej propagandy mogącej osłabić lub podważyć sojusze z państwami sprzymierzonymi”³⁹.

Wojewódzkie Urzędy Cenzury w większości przypadków zorganizowano na terenie Komend Wojewódzkich. Zdarzały się jednak wyjątki, np. w Pile WUC znajdował się na terenie Szkoły Podoficerskiej. W wyniku uzgodnień resortów spraw wewnętrznych i łączności listy wpływały do miejscowości, gdzie zorganizowano urzędy cenzury (czyli do miast wojewódzkich). W pierwszej kolejności zawieszono terminowość przesyłek. Przesyłki krajowe dzielono na materiał przychodzący i wychodzący. Materiał, który przychodził z kraju, segregowano wg alfabetycznego wykazu ulic. Korespondencję listową krajową wychodzącą dzielono na część z nadawcą i bez nadawcy. Pracownicy łączności dostarczali listy

³⁸ AIPN, 1585/5232, Ocena funkcjonowania cenzury w okresie obowiązywania stanu wojennego w PRL (13 grudnia 1981 – 30 grudnia 1982 r.), Warszawa, 10 II 1983 r., k. 5. Dokument został opublikowany w: G. Majchrzak, *Ocenzurowano*, „Karta” 1999, nr 29, s. 141–148.

³⁹ *Ibidem*, k. 6–7.

do WUC. Z kolei na terenie WUC przesyłki wymieniali żołnierze rezerwy lub czynni funkcjonariusze MO z ochrony Komend oraz funkcjonariusze komórek „W”. Do marca 1982 r. pracowano w systemie całodobowym, następnie w systemie dwuzmianowym (od 6.00 do 23.00) z wyjątkiem pory nocnej. Do zadań pracowników cenzury należało: otwieranie, przeglądanie, zatrzymywanie i konfiskowanie przesyłek pocztowych (listów, paczek) zarówno w obrocie krajowym, jak i zagranicznym. Cenzura listów odbywała się w sposób selektywny pod nadzorem funkcjonariuszy cenzury. Cenzurę przesyłek pocztowych w obrocie z zagranicą prowadziły GUC w Warszawie oraz WUC w Szczecinie i RUC w Gdyni we własnych pomieszczeniach⁴⁰.

Cenzurę paczek ze względu na problemy kadrowe powierzono pracownikom urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych, w których zorganizowano punkty nadawania paczek. W tym zakresie Główny Urząd Cenzury współpracował z Głównym Urzędem Ceł⁴¹. Cenzurę paczek w obrocie zagranicznym prowadziły GUC w Warszawie oraz WUC-e w Katowicach, Przemyślu, Wrocławiu i RUC w Gdyni. Z kolei paczki przychodzące z RFN cenzurował WUC w Poznaniu. Cenzura odbywała się w sposób selektywny i dokonywali jej funkcjonariusze urzędu celnego pod nadzorem funkcjonariuszy cenzury. Podlegały jej nadsyłane z zagranicy paczki i standardowe przesyłki przeznaczone dla odbiorców indywidualnych. Wśród nich były paczki przywożone przez zagraniczne firmy, a zawierające żywność i leki kierowane do instytucji charytatywnych w charakterze pomocy socjalnej. Zatrzymywano paczki z bronią palną, amunicją, materiałami wybuchowymi, ale także urządzeniami radiowymi nadawczo-odbiorczymi, urządzeniami poligraficznymi, wydawnictwami i publikacjami objętymi zakazem rozpowszechniania lub pozbawionymi debitu komunikacyjnego. Urząd celny w takim przypadku powiadamiał Wojewódzki Urząd Cenzury. W razie znalezienia wydawnictw i publikacji wyłączano je z paczki i kierowano ją do adresata. Każdy przypadek zatrzymania paczki przez urząd celny był odnotowany w specjalnym wykazie. Funkcjonariusz celny po skontrolowaniu przesyłki celnej nanosił na nią stempel „Ocenzurowano” wraz z datą. Główny Urząd Ceł wspólnie z GUC określił zasady wywozu za granicę dokumentacji urzędowej, takiej jak opracowania naukowe lub dziennikarskie. Konieczne było zaświadczenie

⁴⁰ *Ibidem*, k. 113–12; M.P., 1981, nr 30, poz. 275, Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 12 XII 1981 r. w sprawie powołania organów cenzury przesyłek pocztowych, korespondencji telekomunikacyjnej oraz kontroli rozmów telefonicznych.

⁴¹ Regulowało to Porozumienie z 19 XII 1981 r. dotyczące wykonywania przez funkcjonariuszy administracji celnej czynności cenzorskich w trakcie rewizji celnej przesyłek przewożonych w niehandlowym obrocie towarowym.

zawierające rodzaj, liczbę i treść wywożonych materiałów, cel i kraj wywozu wraz ze stwierdzeniem, że nie zawierają tajemnicy państwowej i wskazywały osobę upoważnioną do ich wywiezienia (dane personalne i numer paszportu) wraz z podpisem kierownika instytucji⁴². W pierwszej połowie 1982 r. nastąpiło złagodzenie rygorów wobec paczek wysyłanych przez instytucje i organizacje społeczne, których działalności nie zawieszono. Paczki te musiały mieć spis zawartości oraz podpis i pieczęć kierownika jednostki wysyłającej⁴³.

Cenzurze nie podlegały urzędowe przesyłki pocztowe wymieniane między centralnymi i terenowymi instancjami partyjnymi, organami władzy i administracji państwowej, korespondencja wysyłana przez organy partyjne i administrację do urzędów, instytucji, przedsiębiorstw i organizacji, których działalność nie została zawieszona. Formalnie nie podlegała cenzurze korespondencja wysyłana od i do placówek dyplomatycznych. Stosowano jednak nadal kontrolę tej korespondencji wg zleceń jednostek operacyjnych⁴⁴.

Techniki pracy cenzorskiej różniły się w zależności od urzędów cenzury. W Głównym Urzędzie Cenzury mającym siedzibę w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych cenzurowano wszystkie zagraniczne przesyłki wychodzące i przychodzące za pośrednictwem urzędu pocztowo-celnego Warszawa-3. Poszczególne wydziały miały wąski i wydzielony zakres czynności, np. otwieranie, zamykanie i opracowanie analityczne listów. W pierwszej kolejności opracowywano przesyłki wartościowe i poleczone. Najpierw materiał listowy przeznaczony do ocenzurowania otwierano przez przecięcie dostępnymi środkami (nożyczki, maszynki do otwierania kopert) lewej krawędzi koperty od strony adresata. Cenzurą właściwą, czyli analizą treści przesyłki, zajmowała się najliczniejsza grupa pracowników urzędów cenzury. Przy wyjmowaniu wkładu zwracano uwagę na dodatkowe rzeczy, np. pieniądze, znaczki pocztowe. W czasie prac cenzorskich ustalono tryb postępowania z przesyłkami: zamazanie, wyłączenie części, zatrzymanie (do dalszego wykorzystania operacyjnego lub procesowego) i konfiskata. Jeśli uznano, że treść przesyłki można wykorzystać opera-

⁴² AIPN, 001708/1809, Ryszard Ulas, *Organizacja i prowadzenie cenzury przesyłek pocztowych w okresie obowiązywania stanu wojennego*, [praca dyplomowa], Wyższa Szkoła Oficerska im. Feliksa Dzierżyńskiego, Legionowo 1983 (dalej: R. Ulas, *Organizacja i prowadzenie cenzury...*), s. 30. Autor pracy znał opracowanie dyrektora GUC płk. Ryszarda Wójcickiego (zob. AIPN, 1585/5232).

⁴³ AIPN, 0033/17, Wytoczne ministrów spraw wewnętrznych i łączności o zasadach współdziałania z jednostkami organizacyjnymi Państwowego Przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”, k. 15.

⁴⁴ AIPN, 1585/5232, Ocena funkcjonowania cenzury w okresie obowiązywania stanu wojennego w PRL (13 grudnia 1981 – 30 grudnia 1982 r.), Warszawa, 10 II 1983 r., k. 7.

cyjnie lub procesowo, urząd cenzury mógł przesłać do MSW lub MON dokument w oryginale, kserokopię lub sporządzić z treści notatkę informacyjną. Szczególnej pieczy podczas cenzurowania poddawano przesyłki z zawartością. Prowadzono ewidencję takich przesyłek i ich zawartości. Jeśli przesyłkę zakwalifikowano do zatrzymania lub konfiskaty, jej zawartość przepadała na rzecz Skarbu Państwa bez odszkodowania. Konfiskacie podlegały wszystkie przesyłki wychodzące za granicę, które zawierały wkład pieniężny lub inne przedmioty wartościowe.

W WUC cenzor sam wykonywał wszystkie czynności związane z opracowaniem cenzorskim przesyłki listowej. Po zakończeniu analizy treści dokumentu nanosił na kopertę od strony adresata w lewym górnym rogu okrągłą pieczęć ze swoim numerem identyfikacyjnym. Oprócz niej przystawiał drugą, prostokątną pieczęć: „OCENZUROWANO” lub „WOLNE OD CENZURY”. Tej drugiej pieczętą używano na przesyłki krajowe i zagraniczne kierowane do placówek dyplomatycznych lub z nich wychodzące⁴⁵.

Formą dokumentowania przebiegu pracy przez urzędy cenzury były specjalnie opracowywane raporty dzienne. Raport zawierał: liczbę przesyłek dostarczonych do ocenzurowania przez urząd pocztowy, liczbę faktycznie ocenzurowanych przesyłek, liczbę dokumentów niepodlegających cenzurze oraz część prezentującą wyniki pracy urzędu z zestawieniem dokumentów przekazanych do wykorzystania (operacyjnego lub procesowego), konfiskaty i adresata. W raporcie dziennym umieszczano również dane dotyczące liczby osób pracujących przy cenzurowaniu, rodzaj wykonywanej przez nich pracy i liczbę dokumentów przypadającą na osobę. Raporty dzienne następnie opracowywano jako zestawienie zbiorcze obejmujące 10 dni i przesyłano do GUC MSW. Główny Urząd Cenzury sporządzał również raporty dzienne i okresowe. Na potrzeby kierownictwa resortu opracowywał zestawienia z pracy WUC, zawierające liczbę przesyłek dostarczonych do ocenzurowania przez urzędy pocztowe, liczbę faktycznie ocenzurowanych przesyłek i liczbę przekazanych do wykorzystania lub skonfiskowanych⁴⁶.

Podczas prowadzenia cenzury uzyskiwano szereg informacji o opiniach i nastrojach społecznych w różnych środowiskach (wśród studentów, ludzi nauki i kultury) dotyczących tematyki stanu wojennego, polityki partii i rządu. W styczniu 1982 r. dominowały nastroje opozycyjne, w listach osób internowanych był widoczny sprzeciw wobec działań rządu i negatywne uwagi co do ustroju socjalistycznego. Również do

⁴⁵ R. Ulas, *Organizacja i prowadzenie cenzury...*, s. 19–20.

⁴⁶ Raporty dzienne i zestawienia dekadowe zachowały się tylko z nielicznych WUC, np. w Ostrołęce. Zob. AIPN, 00133/41, Informacje dotyczące pracy Wojewódzkiego Urzędu Cenzury w Ostrołęce (14 XII 1981–31 XII 1982 r.).

redakcji regionalnych i dziennika TV napływały listy i dokumenty, w których potępiano wprowadzenie stanu wojennego⁴⁷. Na potrzeby prasy, radia i telewizji Główny Urząd Cenzury przygotował wiele informacji z cenzury dotyczących „wrogich i szkodliwych” działań skierowanych przeciw PRL. Za takie akcje GUC uznawał działania tzw. rewizjonistów zachodnioniemieckich, polegające na masowym wysyłaniu map i książek przedstawiających tereny „Wielkich Niemiec” w granicach z 1937 r. Za działania szkodliwe uznawano również tzw. akcję pomocy udzielaną przez państwa zachodnie w okresie stanu wojennego, która polegała na wysyłaniu paczek z żywnością i odzieżą osobom internowanym i ich rodzinom ze względu na prześladowania i brak środków do życia. Oprócz paczek w masowy sposób wysyłano do Polski karty pocztowe z żądaniem powrotu do sytuacji sprzed 13 grudnia 1981 r. Z kolei w Polsce pojawiło się wiele kart pocztowych krytykujących stan wojenny i jego autorów. W niektórych przypadkach sprawę kierowano do prokuratury⁴⁸. Przykładowo, WUC w Ostrołęce 27 stycznia 1982 r. przejął kartę pocztową z krytyczną treścią o gen. Wojciechu Jaruzelskim. Materiały skierowano do Wydziału IV, ponieważ podejrzewano, że nadawcą karty jest zakonnik z Przasnysza. Wydział IV założył sprawę operacyjnego rozpracowania o krypt. „Oszczerca”, a Wydział Śledczy wszczął postępowanie przygotowawcze⁴⁹. W trakcie przesłuchania o. Czesław Wojtach ze Zgromadzenia Pasjonistów w Przasnyszu przyznał się do wysłania kartki do ks. Jana Zieji. Potwierdzenie uzyskano w wyniku ekspertyzy pisma. Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Warszawie 13 sierpnia 1982 r. umorzyła sprawę z powodu stwierdzenia u oskarżonego ograniczonej poczytalności⁵⁰. W innej sprawie, po przejęciu listu z Gdańska w styczniu 1982 r. przez WUC KSMO w Warszawie, jego nadawcę Ryszarda Wincerowicza oskarżono o „rozpowszechnianie fałszywych wiadomości” za opisanie wydarzeń z 16 grudnia 1981 r. w Gdańsku. Sprawę rozpatrywał Sąd Marynarki Wojennej w Gdyni i 3 kwietnia 1982 r. wydał wyrok uniewinniający⁵¹.

⁴⁷ AIPN, 1585/5256, Postawy i nastroje społeczne. Informacje oparte na materiałach cenzury (1982–1983), Informacja nr 6 dotycząca postaw i nastrojów społecznych opracowana w oparciu o materiały cenzury odnotowane w okresie od 25–30 I 1982 r., Warszawa, 4 II 1982 r., k. 6–7.

⁴⁸ R. Ulas, *Organizacja i prowadzenie cenzury...*, s. 20–22.

⁴⁹ AIPN, 983/22, Sprawa „Oszczerca”, Plan przedsięwzięć do sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Oszczerca”, Ostrołęka, 28 I 1982 r., k. 10–13.

⁵⁰ AIPN, 983/22, Sprawa „Oszczerca”, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, odpis, 13 VIII 1982 r., k. 40–41.

⁵¹ M. Kruk, *Ryszard Wincerowicz przed Sądem Marynarki Wojennej, czyli historia listu do Adama. Perłustracja korespondencji w stanie wojennym*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2011, nr 1(8–9), s. 463–467.

Tabela 1. Wyniki liczbowe pracy Głównego Urzędu Cenzury i Wojewódzkich Urzędów Cenzury w okresie od 13 grudnia 1981 do 13 grudnia 1982 r.

Okres 13 XII 1981 – 13 XII 1982	GUC	WUC	Razem
Ogólna liczba przesyłek listowych	62,8 mln	489,1 mln	551,9 mln
Ocenzurowano i skontrolowano operacyjnie	10,9 mln	71,9 mln	82,8 mln
Opracowano do zamówień	150 tys.	683 tys.	833 tys.
Skierowano do wykorzystania			
a) operacyjnego	6,6 tys.	122,7 tys.	129,3 tys.
b) procesowego	249	9 tys.	9249
Przekazano do informacji	24,2 tys.	12,3 tys.	36,5 tys.
Przebadano metodami:			
a) fizycznymi	160 tys.	613 tys.	773 tys.
b) chemicznymi	32,5 tys.	-	32,5 tys.
Zatrzymano	759 tys.	171 tys.	930 tys.
Średnio na dobę funkcjonariusz cenzurował lub kontrolował operacyjnie	455	305	-

Źródło: AIPN, 1585/5232, Ocena funkcjonowania cenzury w okresie obowiązywania stanu wojennego w PRL (13 grudnia 1981 – 30 grudnia 1982 r.), Warszawa, 10 II 1983 r., k. 14–15.

W okresie stanu wojennego łącznie ocenzurowano 82,8 mln krajowych i zagranicznych przesyłek listowych, co stanowiło 15 proc. ogólnego wpływu korespondencji (na 551,9 mln). W Wojewódzkich Urzędach Cenzury KWMO ocenzurowano 71,9 mln krajowych listowych przesyłek, co stanowiło 14,3 proc. ich ogólnego wpływu (zob. tabela 1). Łącznie ocenzurowano 3 mln paczek. Najwięcej przesyłek ocenzurowano w WUC w: Łodzi (10,5 mln), Gdańsku (7 mln), Warszawie (4,8 mln), Sieradzu (3,8 mln), Łomży (3,5 mln), a najmniej w: Tarnowie (273,4 tys.), Ciechanowie (278 tys.), Siedlcach (309,4 tys.), Kaliszu (344,5 tys.), Pile (389 tys.). Do wykorzystania operacyjnego skierowano w GUC 6,6 tys., czyli co 1244. cenzurowany dokument. Najwięcej dokumentów do wykorzystania operacyjnego skierowały WUC KSMO (16,2 tys.) i WUC w Legnicy (7,2 tys.). Z liczby 122,7 tys. dokumentów skierowanych przez WUC jednostki rozliczyły się z 55,4 tys. i wykorzystywały je do: wszczęcia spraw operacyjnych (1926), poszerzenia informacji do spraw obiektowych (1,7 tys.), poszerzenia informacji w teczkach zagadnieniowych (16,2 tys.), pozyskań TW (1333), zastrzeżenia wyjazdów zagranicznych (369). Na podstawie

dokumentów cenzury ustalono: 128 autorów wrogich anonimów, 77 osób poszukiwanych, 36 nielegalnych organizacji, 1034 uciekinierów do krajów zachodnich, 912 faktów naruszania tajemnicy państwowej i służbowej. Najwięcej dokumentów wykorzystali pionierzy: IV (24,3 tys.), III (12,8 tys.), II (8,8 tys.), upoważnione jednostki MON (6,7 tys.)⁵².

Materiały cenzury wykorzystywano w pracy operacyjnej lub dochodzeniowej, m.in. w postępowaniach przygotowawczych w sprawach jako materiały dowodowe, do przeprowadzenia rozmów ostrzegawczych z figurantami spraw oraz rozmów o charakterze profilaktycznym, do operacyjnego rozpoznania uciekinierów do krajów zachodnich, a także jako materiał do szantażu osób uczestniczących w manifestacjach, skłaniając ich do podawania nazwisk innych uczestników. Autor pracy dyplomowej na temat prowadzenia cenzury w stanie wojennym zwrócił również uwagę, że w zależności od województwa można było określić ogólną tematykę poruszaną w przesyłkach. W Warszawie jako siedzibie centralnych władz partyjnych i politycznych przeważały opinie i nastroje związane z decyzjami politycznymi i gospodarczymi. W województwach typowo rolniczych, jak siedleckie, skierniewickie, leszczyńskie, w listach dominowała treść o charakterze rodzinnym lub towarzyskim, w małym stopniu politycznym. Wiele WUC (jak Wrocław, Katowice, Olsztyn, Suwałki) organizowało działania mające na celu odparcie zagrożenia ze strony rewizjonistów niemieckich, którzy wysyłali do Polski literaturę mogącą negatywnie wpływać na nastroje ludności z rejonów Warmii, Mazur i Śląska⁵³. W korespondencji z Krakowa przewijało się kilka zagadnień: stan wojenny i jego reperkusje (brak poparcia społeczeństwa dla działań władzy), sprawa przyszłości ruchu związków zawodowych (przekonanie o konieczności wznowienia NSZZ „Solidarność”), krytyka wobec władz partyjnych i akcenty antyradzieckie, a także obniżenie stopy życiowej społeczeństwa spowodowane podwyżką cen⁵⁴.

Wśród 930 tys. zatrzymanych przesyłek było: 35,4 tys. ulotek i wydawnictw „Solidarności” (najwięcej zatrzymano w Warszawie – 17,8 tys. i we Wrocławiu – 6,3 tys.). Ponad 25 tys. stanowiły dokumenty, które w ramach akcji protestacyjnych zorganizowanych przez Amnesty International przesłano z krajów Europy Zachodniej, USA i Kanady na adresy naczelnych władz państwowych, a także 65 tys. kart pocztowych (głównie z Włoch,

⁵² R. Ulas, *Organizacja i prowadzenie cenzury...*, s. 23–26.

⁵³ *Ibidem*, s. 25–26.

⁵⁴ AIPN Kr, 066/40, t. 24, Informacje z wydziałów SB, pionierzy MO i WUC KWMO w Krakowie za okres od 1 VII 1982 do 31 VIII 1982 r. dotyczące operacji „Lato-80” (dalej: AIPN Kr, 066/40, t. 24), Informacja, Kraków, 9 VII 1982 r., k. 59–60; *ibidem*, Informacja, Kraków, 7 VIII 1982 r., k. 236–237.

Francji i Szwecji) z żądaniem uwolnienia internowanych i odwołania stanu wojennego. Ponadto 54,5 tys. stanowiły tzw. listy żebracze kierowane do krajów zachodnich, a 12,6 tys. dokumentów skierowano do różnych rozgłośni radiowych na Zachodzie. Najwięcej dokumentów kierowano do Radia Watykan (5,6 tys.), BBC (1,5 tys.) i RWE (ponad 800). Zatrzymano również 700 dokumentów przychodzących z tych rozgłośni do poszczególnych adresatów w kraju oraz 6 tys. płyt i 10 tys. kaset magnetofonowych przeznaczonych dla Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski (zawierały wystąpienia Jana Pawła II)⁵⁵.

5. Cenzura telekomunikacyjna – organizacja pracy i jej wyniki

Wojewódzkie Urzędy Cenzury, oprócz cenzury pocztowej, zajmowały się również cenzurą telekomunikacyjną i kontrolą rozmów telefonicznych. Odpowiedzialny za to zagadnienie był pion „T” (techniki operacyjnej) – Departament Techniki w centrali, a wydziały „T” w województwach⁵⁶. Prowadzenie cenzury telekomunikacyjnej można podzielić na trzy okresy: zerowy, pierwszy i drugi. Trudno określić dokładne daty ich funkcjonowania, ponieważ zależało to od danego województwa. W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r. o godz. 23.30 w ramach operacji „Azalia” wyłączono łączność telefoniczną i ruch telegraficzny. Ten czas nazywam okresem zerowym. Mimo przerwania łączności był to bardzo gorący czas zarówno dla funkcjonariuszy pionu „T”, jak i resortu łączności. Z Wydziałów „T” wyznaczono pracowników odpowiedzialnych za zorganizowanie punktów cenzorskich w Wojewódzkich Urzędach Telekomunikacyjnych (WUT), Urzędach Telekomunikacyjnych (UT) i Nadzorach Telekomunikacyjnych (NT). Funkcjonariusze WUC oddelegowani do cenzury telekomunikacyjnej prowadzili szkolenia dla pracowników łączności.

Okres pierwszy polegał na prowadzeniu cenzury telekomunikacyjnej przez funkcjonariuszy WUC. Nastąpiło wówczas częściowe włączenie łączności telefonicznej i teleksowej od końca grudnia 1981 r. i na początku stycznia 1982 r. Nadal trwały szkolenia pracowników resortu łączności. Okres ten trwał około dwóch miesięcy, czyli do końca lutego 1982 r. Okres drugi polegał na prowadzeniu cenzury telekomunikacyjnej przez

⁵⁵ AIPN, 1585/5232, Ocena funkcjonowania cenzury w okresie obowiązywania stanu wojennego w PRL (13 grudnia 1981 – 30 grudnia 1982 r.), Warszawa, 10 II 1983 r., k. 15.

⁵⁶ W okresie pokoju do zadań tego pionu należało m.in. instalowanie i użytkowanie podsłuchu pokojowego, podsłuchu telefonicznego, podsłuchu telegraficznego, podglądu dokumentowanego fotograficznie/filmowo oraz przeprowadzanie tajnych przesłuchań. Szerzej zob. M. Komaniecka, *Pod obserwacją i na podsłuchu...*, s. 261–275.

pracowników resortu łączności, a kontrolę i nadzór nad nimi sprawowali pracownicy WUC (od końca lutego do grudnia 1982 r.).

Decyzją ministra łączności z 20 grudnia 1981 r. na terenie województwa uruchomiono łączność telefoniczną i teleksową w wydzielonych pomieszczeniach Wojewódzkiego Komitetu Obrony (WKO) w urzędach wojewódzkich tzw. punktach abonenckich⁵⁷. Dyrektorzy Okręgów Poczty i Telekomunikacji uruchomili łączność telefoniczną w ruchu ręcznym i teleksową w oparciu o doraźnie zorganizowane punkty abonenckie. Powstawały one w ministerstwach, urzędach centralnych w pomieszczeniach departamentów wojskowych (komórek obronnych) oraz w urzędach wojewódzkich w wydzielonych pomieszczeniach będących w dyspozycji sekretariatu WKO. W punktach abonenckich wszystkie połączenia telefoniczne i teleksowe były rejestrowane przez obsługę zorganizowaną z pracowników resortu łączności. Połączenia telefoniczne były ograniczane do pięciu minut. Powiadomienia o teleksach (które przysły) lub rozmowach międzymiastowych dostarczała służba doręczycieli (listonoszy). Osoby korzystające z punktów abonenckich musiały posiadać pisemne upoważnienie podpisane przez dyrektora zakładu pracy, potwierdzone przez sekretariat WKO lub Pełnomocnika KOK.

Cenzura korespondencji telekomunikacyjnej i kontrola rozmów telefonicznych odbywały się na terenie WUT. Zorganizowanie cenzury telekomunikacyjnej przez WUC polegało na współpracy z Dyrekcjami Okręgu Poczty i Telekomunikacji, Głównym Urzędem Telekomunikacji Międzymiastowej, Okręgowymi Urzędami Telekomunikacji Międzymiastowej oraz Wojewódzkimi Urzędami Telekomunikacyjnymi. Dyrektorzy WUT w porozumieniu z WUC wyznaczali osoby do prowadzenia cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych. Szkolili je pracownicy WUC⁵⁸.

Korespondencję telekomunikacyjną stanowiły telegramy i teleksy. Słowo teleks (od „Teleprinter Exchange Service”) oznaczało zarówno samą wiadomość, jak i usługę abonencką świadczoną przez przedsiębiorstwa telekomunikacyjne. Inne określenie na teleks to dalekopis. Tradycyjne modele dalekopisu wyglądały jak szafy z wbudowanymi dwoma powszechnie znanymi urządzeniami: maszyną do pisania i telefonem. W praktyce

⁵⁷ AIPN, 1405/222, Decyzja Ministra Łączności nr PF-5 z 20 XII 1981 r. w sprawie uruchomienia telefonicznej i teleksowej łączności dla potrzeb ministrów i wybranych centralnych jednostek państwowych z urzędami wojewódzkimi, k. 17.

⁵⁸ AIPN, 1405/222, Instrukcja wykonawcza w sprawie postępowania telekomunikacyjnych jednostek organizacyjnych w warunkach wprowadzenia cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych oraz ograniczenia świadczenia usług telekomunikacyjnych, k. 67–79.

był to terminal do wysyłania, a także odbierania i drukowania teleksów na długich rolkach papieru. Wydrukowany teleks był specyficznym drukiem, perforowanym po bokach. Wynaleziony na początku XX w., w latach siedemdziesiątych był niezastąpiony w każdym zakładzie pracy i urzędzie⁵⁹. Łączność teleksowa (tx) powstała w Polsce po II wojnie światowej jako wydzielona sieć abonencka (odrębna od telegramowej), przeznaczona dla różnych instytucji, urzędów, organizacji itp. Stąd od tego czasu istniały dwie odrębne sieci (telegramowa i teleksowa) z odrębnymi centralami. Sieć teleksowa była przeznaczona do łączności teleksowej pomiędzy jej abonentami w celu wymiany różnych informacji, korespondencji itp. Nie było powiązania pomiędzy centralami i siecią teleksową a telegramową⁶⁰.

Cenzurę telegramów i teleksów wykonywano w GUC, WUC i RUC. W województwach w większych miastach, gdzie były urzędy telekomunikacyjne, zorganizowano punkty cenzorskie, gdzie funkcjonariusze prowadzili cenzurę telegramów i teleksów. Te punkty mieściły się w wydzielonych pomieszczeniach w Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacyjnym (WUT), Urzędach Telekomunikacyjnych (UT) w miastach województwa oraz w nadzorach telekomunikacyjnych (NT). Cenzurę prowadzili tam początkowo pracownicy pionu „T”, a w drugiej połowie 1982 r. – przeszkoleni pracownicy resortu łączności. Pracownicy Wydziału „T” pełnili funkcje instruktorskie. Cenzurę telegramów krajowych prowadziły dwukrotnie organy cenzury właściwe dla miejsca nadania telegramu i zamieszkania adresata. Z kolei telegramy zagraniczne były cenzurowane jednorazowo przez Główny Urząd Cenzury, stąd też wszystkie telegramy z całego kraju kierowano do centrali międzynarodowej w GUTM (Centrala „Warszawa”). Treść telegramów krajowych prywatnych mogła być zredagowana w języku polskim. Natomiast treść zagranicznych telegramów prywatnych wychodzących mogła być napisana w językach: polskim, rosyjskim, niemieckim, angielskim i francuskim oraz w języku kraju socjalistycznego, do którego był wysyłany. Po przyjęciu telegramu placówka telegraficzna przekazywała do ocenzurowania odpowiedniemu terytorialnie organowi cenzury. Po otrzymaniu ocenzurowanego telegramu, z odciskiem pieczęci cenzury, ten przekazywano placówce telegraficznej miasta wojewódzkiego, na którego terenie zamieszkiwał adresat⁶¹.

⁵⁹ M. Płociński, *Dalekopis – historia teleksu*, <http://www.rp.pl/artukul/809032-Dalekopis---historia-teleksu.html>, dostęp 11 VII 2019 r.

⁶⁰ E. Gołębiewski, *Postęp techniczny w historii telekomunikacji polskiej (lata 1920–1995)*, Warszawa 2005 (opracowanie dostępne na stronie: www.sit.org.pl, dostęp 11 VII 2019 r.).

⁶¹ AIPN, 1405/222, Instrukcja wykonawcza w sprawie postępowania telekomunikacyjnych jednostek organizacyjnych w warunkach wprowadzenia cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych oraz ograniczenia świadczenia usług telekomunikacyjnych, k. 72–75.

Pracownicy WUC kontrolowali także stacje teleksowe stacji abonenckich. Cenzura teleksów odbywała się w sposób losowy. Cenzurze podlegała korespondencja teleksowa abonentów cywilnych publicznej sieci teleks, z tym że cenzura tej korespondencji odbywała się u abonentów. Do tego celu były przystosowane dalekopisy, które osoba upoważniona przez WUC włączała równolegle na linie wytypowanych abonentów. Cenzurę korespondencji teleksowej prowadzono w automatycznych centralach teleksowych. Wykonywali ją wyznaczeni pracownicy resortu łączności pod nadzorem funkcjonariuszy WUC. Ruch teleksowy międzynarodowy był realizowany w systemie ruchu ręcznego. Przy przyjmowaniu treści informacji do przesłania w punktach teleksowych należało zapisać nazwisko i imię, adres i numer dowodu tożsamości osoby nadającej teleks. Przyjęty teleks przekazywano do ocenzurowania organom cenzury. Po ocenzurowaniu teleks z odciskiem pieczęci cenzury wędrował do abonenta. W przypadku ujawnienia w trakcie kontroli przekazywania treści zastrzeżonych przy przekazywaniu informacji w sieci teleksowej należało ustalić osoby korespondujące ze sobą i przerwać połączenie⁶².

Cenzura rozmów telefonicznych odbywała się w centralach automatycznych (CA), centralach międzymiastowych (CMM) i centralach ręcznych (CB). W automatycznych centralach miejscowych, w których technicznie było to możliwe, włączano „automaty mówiące”, np. TAJ, do prowadzonych rozmów w celu podawania zwrotu „Uwaga! Rozmowa jest kontrolowana”. Kontrolę rozmów międzymiastowych, strefowych i miejscowych w ruchu ręcznym prowadziły wyznaczone telefonistki na stanowiskach łączeniowych. Telefonistki przed połączeniem każdej rozmowy uprzedzały abonenta o kontrolowaniu rozmowy zwrotem „rozmowa będzie kontrolowana”. W przypadku stwierdzenia, że omawiane przez rozmówców tematy są zastrzeżone cenzurą, telefonistka włączała się do rozmowy zwrotem „Poruszane sprawy są zastrzeżone przez cenzurę, rozłączam połączenie” i rozłączała rozmowę. Jeśli w trakcie rozmowy pojawiały się informacje zagrażające bezpieczeństwu państwa, telefonistka identyfikowała abonentów i rozłączała połączenie⁶³. W styczniu 1982 r., kiedy uruchomiono miejskie centrale automatyczne, cenzurę telefonicznych rozmów miejscowych i międzymiastowych wykonywali oddelegowani pracownicy KWMO, a następnie sukcesywnie od początku 1982 r. zostali włączeni pracownicy techniczni central i telefonistki. Na podstawie kontroli rozmów telefonicznych sporządzano notatki służbowe, które przekazywano do wydziałów operacyjnych do wykorzysta-

⁶² *Ibidem*, s. 77–78.

⁶³ *Ibidem*, s. 69–71.

nia operacyjnego. W większości przypadków w WUC nie stwierdzono rozmów o treści sprzecznej z ustawą o stanie wojennym. W nielicznych przypadkach przerywano rozmowy, najczęściej z powodów ubliżania pracownikom łączności.

Zgodnie z decyzją ministrów spraw wewnętrznych i łączności 10 lipca 1982 r. nastąpiło podłączenie central do międzymiastowego ruchu telefonicznego i telegraficznego. W sierpniu 1982 r. Główny Urząd Cenzury na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z 12 grudnia 1981 r. wydał Instrukcję o trybie postępowania przy wyłączaniu abonentów telefonicznych. Oznaczało to, że organy cenzury miały prawo występowania o wyłączenie abonentów telefonicznych ze względu na „zapewnienie ochrony interesów bezpieczeństwa i obronności państwa”⁶⁴. Urzędy cenzury mogły to robić profilaktycznie na podstawie notatek jednostek operacyjnych MSW lub KWMO, które składały pisemne wyjaśnienie do Departamentu Techniki MSW, a w drugim przypadku do WUC. O wyłączeniu telefonów decydowały również same jednostki cenzury. Osoba, która dokonywała czynności cenzorskich, w takim wypadku sporządzała notatkę zawierającą numer abonenta, datę, godzinę i treść rozmowy oraz nagrywała całą rozmowę na taśmę magnetofonową. Po akceptacji Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO notatka stanowiła podstawę do sporządzenia wniosku o wyłączenie abonenta. Wojewódzkie Urzędy Cenzury w KWMO występowały do właściwego terytorialnie urzędu telekomunikacyjnego (WUT) z wnioskiem o wyłączenie telefonu abonenta. Wnioski podpisane przez kierownika WUC mogły być składane do urzędów telekomunikacyjnych wyłącznie przez urzędy cenzury i miały zawierać przepis, który naruszył abonent.

Aby przeanalizować pracę Wojewódzkich Urzędów Cenzury, które funkcjonowały w 49 województwach, przyjęto najprostszy podział na dwie grupy. Do pierwszej należy 17 województw, które funkcjonowały w wyniku reformy administracyjnej z 6 lipca 1950 r. do maja 1975 r., a ich obszar odzwierciedlał terytorium tradycyjnych dzielnic historycznych⁶⁵. Reforma administracyjna z 1 czerwca 1975 r. oznaczała wprowadzenie w miejsce dużych 17 województw i pięciu miast wydzielonych (Warszawa, Łódź, Kraków, Wrocław i Poznań) 49 województw (w tym 32 nowych, których obszar został wydzielony z 17 województw). Reforma spowodowała decentralizację władzy lokalnej, a także zwiększenie zależności województw od centrali. Zarazem stolicami nowych województw

⁶⁴ AIPN, 01218/78, Teczka zawierająca dokumenty dot. cenzury telekomunikacyjnej (1981–1983), Instrukcja o trybie postępowania przy wyłączaniu abonentów telefonicznych, Warszawa, 27 VIII 1982 r., k. 18.

⁶⁵ A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005, s. 49–53.

zostały w wielu przypadkach średnie bądź małe miasta powiatowe, co przyczyniło się do ich rozwoju. Pojawiły się również duże dysproporcje pod względem liczby ludności między dawnymi województwami (nawet okrojonymi) a nowymi⁶⁶.

Funkcjonujące od 13 grudnia 1981 r. Wojewódzkie Urzędy Cenzury powstały na bazie Wydziałów „W” i „T” w 49 województwach. W województwach, w których nie było Wydziałów „W”, WUC funkcjonowały w oparciu o kadry Wydziałów „T” i innych pionów. Dotyczyło to siedmiu województw: białkopodlaskiego, chełmskiego, ciechanowskiego, nowosądeckiego, ostrołęckiego, skierniewickiego i zamojskiego. Z kolei w KWMO (od sierpnia 1982 r. – Wojewódzkich Urzędach Spraw Wewnętrznych) 32 nowych województw powstałych w wyniku reformy administracyjnej z 1975 r. obsada kadrowa wydziałów techniczno-operacyjnych KWMO („B”, „C”, „T”, „W”) była bardzo nieliczna. W wyniku reorganizacji resortu spraw wewnętrznych zapoczątkowanej w lipcu 1981 r., a zakończonej ostatecznie w kwietniu 1983 r. piony resortu przyporządkowano do jednostek nadrzędnych, tzw. służb (Służba Wywiadu i Kontrwywiadu, Służba Bezpieczeństwa, Służba Zabezpieczenia Materiałowego, Służba Zabezpieczenia Operacyjnego, Służba Polityczno-Wychowawcza, Służba Kadr i Doskonalenia Zawodowego, Wojska MSW, Służba Milicji). W ramach Służby Zabezpieczenia Operacyjnego w 23 KWMO/WUSW połączono małe wydziały techniczno-operacyjne, tworząc jeden Wydział Zabezpieczenia Operacyjnego, w którym funkcjonowały Sekcje „B”, „C”, „T”, „W”. Powstały one w województwach: gorzowskim, jeleniogórskim, konińskim, krośnieńskim, leszczyńskim, łomżyńskim, pilskim, piotrkowskim, siedleckim, sieradzkim, słupskim, suwalskim, tarnobrzeskim, tarnowskim, wałbrzyskim, wrocławskim⁶⁷.

5.1. Pierwsza grupa

Pierwszą grupę stanowiło największych 17 województw funkcjonujących do podziału administracyjnego w 1975 r., w których po 1956 r. zorganizowano Komendy Wojewódzkie MO. Były to województwa: białostockie, bydgoskie, gdańskie, katowickie, kieleckie, koszalińskie, kra-

⁶⁶ *Terenowe organy administracji i rady narodowe po reformie*, red. naukowa J. Służewski, Warszawa 1977, s. 131–148.

⁶⁷ AIPN, 1585/4070, Analiza zakresów działania jednostek organizacyjnych wchodzących w skład Służby Zabezpieczenia Operacyjnego i ich odpowiedników w WUSW, 8 V 1984 r., k. 201; A. Jusupović, *Organy bezpieczeństwa państwa w dokumentacji MSW. Próba systematyki* [w:] *Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944–1990). Zbiór studiów*, red. A. Jusupović, R. Leśkiewicz, Warszawa 2013, s. 19–31.

kowskie, lubelskie, łódzkie, olsztyńskie, opolskie, poznańskie, rzeszowskie, szczecińskie, warszawskie, wrocławskie, zielonogórskie.

5.1.1. Organizacja WUC (placówki i kadry)

Po zorganizowaniu WUC w województwie przystąpiono do wyznaczenia pracowników do prowadzenia cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych. Tylko na terenie województwa gdańskiego cenzurę wykonywały dwie jednostki: Wojewódzki Urząd Cenzury w Gdańsku i podległy mu Rejonowy Urząd Cenzury w Gdyni⁶⁸. Cenzurą telekomunikacyjną w pierwszym okresie zajmowali się pracownicy WUC (z Wydziału „T”). Funkcjonariusze Wydziału „T” szkolili pracowników UT w zakresie prowadzenia cenzury (województwo łódzkie⁶⁹, poznańskie⁷⁰, wrocławskie⁷¹, zielonogórskie⁷²). Od 11 stycznia 1982 r. pracownicy WUC i wyznaczeni pracownicy WUT mieli za zadanie kontrolę rozmów telefonicznych. Kadrowi funkcjonariusze WUC, którym przydzielono poszczególne centrale, prowadzili bezpośredni nadzór lub sami cenzurowali rozmowy (województwo katowickie⁷³, lubelskie⁷⁴, łódzkie, wrocławskie). Co ciekawe, w Katowicach po przywróceniu łączności w ruchu automatycznym, a następnie międzymiastowej cenzurę wykonywali tajni współpracownicy, a także przeszkoleni pracownicy etatowi central automatycznych. Z kolei funkcjonariusze Wydziału „T” sprawowali nadzór i kontrolę nad ich pracą. Po zawieszeniu cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych pieczęć urzędu

⁶⁸ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z całokształtu prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych przez Wojewódzki Urząd Cenzury w Gdańsku w 1982 r., 13 I 1983 r., k. 122–123. W artykule przyjęto zasadę, że przy pierwszym powołaniu się na WUC podano nazwę dokumentu.

⁶⁹ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z prowadzonych w okresie stanu wojennego cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Łódź, 12 I 1983 r., k. 145–146.

⁷⁰ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie Wojewódzkiego Urzędu Cenzury w Poznaniu z działalności w zakresie kontroli korespondencji telekomunikacyjnej i rozmów telefonicznych, 14 I 1983 r., k. 140–143.

⁷¹ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych w okresie trwania stanu wojennego, Wrocław, 2 II 1983 r., k. 36–37.

⁷² AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z przebiegu cenzury organizowanej na terenie województwa zielonogórskiego, 14 I 1983 r., k. 160–162.

⁷³ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z przeprowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych w okresie trwania stanu wojennego, Katowice, 7 I 1983 r., k. 39–40.

⁷⁴ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z prowadzonej w okresie stanu wojennego cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Lublin, 14 I 1983 r., k. 147–149.

cenzury zabrano i zdeponowano u naczelnika Wydziału „T”. Z kolei osoby prowadzące cenzurę w WUT i UT złożyły zobowiązania o zachowaniu w tajemnicy wiadomości uzyskanych w trakcie prowadzonej cenzury.

Przy organizacji WUC warto wspomnieć, że w siedzibach województw znajdowały się instytucje, które zasięgiem obejmowały kilka województw. Na terenie Olsztyna była siedziba Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji (DOiPT), której podlegały województwa: białostockie⁷⁵, olsztyńskie⁷⁶, suwalskie i łomżyńskie. Ponadto na terenie Lublina umiejscowiono centralę teleksową dla województw: lubelskiego, chełmskiego i zamojskiego. Centrala teleksowa w Białymstoku obsługiwała też województwa suwalskie i łomżyńskie.

W WUC w Białymstoku zostało powołanych 12 zespołów cenzorów korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów z etatowych pracowników WUC. Ponadto w każdym Urzędzie Telekomunikacyjnym (w siedzibach powiatów) powołano sześć zespołów cenzorów korespondencji telekomunikacyjnej i rozmów telefonicznych. W Koszalinie na naradzie pracowników WUC oraz pracowników Dyrekcji Poczty i WUT 4 stycznia 1982 r. podzielono teren województwa koszalińskiego na sześć placówek zlokalizowanych w siedzibach central węzłowych: Koszalin, Białogard, Szczecinek, Świdwin, Drawsko Pomorskie, Kołobrzeg⁷⁷.

W Olsztynie wyznaczono jednego pracownika Wydziału „T” do nadzoru nad cenzurą z ramienia DOPiT w województwach białostockim, olsztyńskim, suwalskim i łomżyńskim. W Olsztynie powołano trzy zespoły (CA Zatorze, CA Śródmieście, CA Wschód) oraz 12 zespołów cenzorskich w jednostkach WUT na terenie województwa złożonych z pracowników technicznych central automatycznych i telefonistek central międzymiastowych: NT Barczewo, UT Biskupiec, UT Bartoszyce, NT Dobre Miasto, UT Iława, UT Kętrzyn, UT Lidzbark Warmiński, UT Morąg, UT Mrągowo, UT Niedzica, UT Ostróda, UT Szczytno. W Poznaniu od 15 grudnia 1981 r. pracę rozpoczęły również referaty cenzury w Urzędach Telekomunikacyjnych w miejscowościach: Oborniki, Szamotuły, Śrem, Środa, Gniezno, Nowy Tomyśl, Września. Na terenie województwa zielonogórskiego zorganizowano osiem rejonów cenzury: Zielona Góra nr 1

⁷⁵ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych od 13 XII 1981 do 30 XII 1983 r. w Białymstoku, 12 I 1983 r., k. 95–97.

⁷⁶ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Olsztyn, 13 I 1983 r., k. 105–109.

⁷⁷ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie dotyczące całokształtu prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i telegraficznej na terenie województwa koszalińskiego, 14 I 1983 r., k. 181–185.

(teleksy i telegramy), Zielona Góra nr 2 (rozmowy telefoniczne dot. miasta), Świebodzin (obejmujący Wolsztyn, Zbąszyń, Zbąszynek i Sulechów), Nowa Sól (obejmujący Koźuchów, Nowogród, Nowe Miasteczko i Sławę), Krosno (obejmujący Cybinkę), Gubin (obejmujący Lubsko), Żary (obejmujący Mirostowice), Żagań (obejmujący Szprotawę).

Na terenie województwa cenzurę telekomunikacyjną prowadziło średnio od dwóch do dziesięciu funkcjonariuszy WUC (w tym Wydziału „T”) oraz od 35 do 315 pracowników resortu łączności. Informacje o liczbie pracowników łączności mamy tylko z województw krakowskiego, olsztyńskiego, opolskiego i rzeszowskiego⁷⁸. W Opolu w okresie stanu wojennego na rzecz WUC pracowało 315 pracowników urzędów telekomunikacyjnych i urzędów pocztowych, którzy kontrolowali rozmowy telefoniczne, korespondencję teleksową, a także wstępną cenzurę telegramów. Telegramy cenzurowało 12 pracowników WUC⁷⁹. W Olsztynie w pracach WUC wzięło udział sześć osób pracowników Wydziału „T” oraz 131 pracowników resortu łączności (32 pracownice central międzymiastowych w Olsztynie, 20 pracownic central międzymiastowych w jednostkach terenowych, 14 telegrafistek, 25 pracowników technicznych CA w Olsztynie, 40 pracowników technicznych w jednostkach terenowych). W Rzeszowie przy cenzurze pracowało łącznie 255 pracowników resortu łączności (32 osoby przy kontroli rozmów miejscowych, 190 przy kontroli rozmów międzymiastowych w ruchu ręcznym, 33 przy cenzurze telegramów). W Krakowie cenzurę telegramów i teleksów prowadziło łącznie 35 cenzorów, pracowników Okręgowego Urzędu Telekomunikacji Międzymiastowej (OUTM), przy pomocy i pod nadzorem dwóch cenzorów z WUC⁸⁰. We Wrocławiu nadzór nad prowadzeniem cenzury pełniło dziesięciu funkcjonariuszy MO. W niektórych WUC podawano informacje tylko o udziale w prowadzeniu cenzury funkcjonariuszy z Wydziału „T”. W WUC w Gdańsku pracowało siedmiu funkcjonariuszy z Wydziału „T”, a w RUC w Gdyni – trzech. W Kielcach trzech pracowników Wydziału „T” wykonywało cenzurę telegramów⁸¹.

⁷⁸ AIPN, 01733/9, Sprawozdanie z całokształtu prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych przez WUC w Rzeszowie, 14 I 1983 r., k. 125–129.

⁷⁹ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych na terenie województwa opolskiego, 13 I 1983 r., k. 102–103.

⁸⁰ AIPN, 01099/3, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Cenzury w okresie od 13 XII 1981 do 30 XII 1982 r. w zakresie kontroli telekomunikacji (telegraf, teleks i telefon) na obszarze miejskiego wojewódzkiego krakowskiego, Kraków, 8 I 1983 r., k. 116–120.

⁸¹ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie Wydziału „T” KWMO w Kielcach z prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych w Kielcach i na terenie województwa w 1982 r., Kielce, 14 I 1983 r., k. 154–156.

W Lublinie 14 grudnia 1981 r. rozkazem Komendanta Wojewódzkiego powołano ośmioosobową grupę z Wydziału „T” w Lublinie, która stanowiła obsadę WUC, a swoją miała w WUT w Lublinie. W Łodzi do WUC oddelegowano czterech pracowników Wydziału „T” wraz z zastępcą naczelnika Wydziału „T”, którzy stanowili grupę instruktazowo-kontrolną przy kontroli rozmów telefonicznych i grupę cenzorską przy cenzurze korespondencji telekomunikacyjnej. W Poznaniu Wydział „T” wyznaczył dziesięciu pracowników do nadzoru i wdrożenia pracowników łączności do zadań urzędu cenzury. Następnie pracowników Wydziału „T” odwołano, a nadzór nad pracą komórek cenzorskich przekazano trzem pracownikom Wydziału „T” i siedmiu pracownikom Wydziału Paszportów KWMO.

5.1.2. Cenzura telegramów

Abonentami sieci telegramowej były Urzędy Poczto-Telekomunikacyjne. Sieć telegramowa była przeznaczona do przekazu telegramów i telegraficznych przekazów pieniężnych.

Po wyłączeniu łączności 13 grudnia 1981 r. Centrale Telegraficzna i Teleksowa zostały uruchomione 24 grudnia (województwo krakowskie), 25 grudnia 1981 r. (woj. kieleckie), a w ostatnich dniach grudnia w pozostałych województwach. W Katowicach cenzurę telegraficzną prowadzili pracownicy urzędów pocztowych pod nadzorem pracowników Wydziału „T”. Jedyne na węzłowej centrali telegraficznej w Katowicach pracownik Wydziału „T” prowadził stałą cenzurę. W Kielcach do 14 marca 1982 r. wszystkie telegramy z Kielc i województwa przechodziły przez centralę telegraficzną międzymiastową w Kielcach, natomiast od 15 marca 1982 r. cenzurę prowadziły osoby przeszkolone z terenowych Urzędów Poczto-Telegraficznych (UPT). Pracownicy Wydziału „T” zajmowali osobny pokój przy centrali telegraficznej, w którym znajdowały się dwa teleksy. Terenowe UPT przekazywały tam telegramy o treści, co do których mieli wątpliwości (były one albo zatrzymywane, albo przekazywane adresatom). W Krakowie cenzurę telegramów i teleksów zorganizowano przy centrali telegraficznej UPT nr 1 przy ul. Wielopole. Od 10 lutego 1982 r. cenzurę telegramów rozszerzono o 14 placówek UPT mających dalekopisy do bezpośredniego wysyłania korespondencji telegraficznej, a pozostałe UPT przekazywały przyjęte telegramy do tych 14 placówek. W Krakowie w każdej z placówek wyznaczono osobę do cenzury telegramów na miejscu. Telegramy o treści politycznej lub budzącej wątpliwości cenzor kierował do UPT nr 1 i trafiały do pracownika WUC. Z kolei telegramy obcojęzyczne dostarczali do WUC dwa razy na dobę sprawdzeni doręczyciele, a po sprawdzeniu treści i ocenzurowaniu zwracali je do UPT nr 1. W Koszalinie łączność telegraficzną prowadzono w sześciu

wyznaczonych placówkach województwa. Placówką, w której cenzurowano telegramy zagraniczne, był Koszalin 1. 15 kwietnia 1982 r. nastąpiło przywrócenie bezpośredniej wymiany telegramów zagranicznych, przy czym te redagowane w języku polskim cenzurowali wyznaczeni pracownicy WUT, a telegramy w języku obcym – pracownik WUC. 1 lipca 1982 r. uruchomiono dodatkowe dwie centrale telegraficzne w Złocieniu i Połczynie Zdroju, upoważnione do kontroli telegramów.

W Lublinie cenzurę korespondencji telegraficznej (telegramy) prowadzono w czterech punktach województwa stanowiących jednocześnie pocztowe strefy numeracyjne: w UT Lublin, w UT Puławy, w UT Lubartów, w UT Kraśnik. W ciągu 1982 r. kontrolę telegramów prowadziły inne placówki. Cenzury dokonywały upoważnione osoby z resortu łączności. W Lublinie i Puławach kadrowi funkcjonariusze WUC stale kontrolowali prowadzoną cenzurę telegramów, a w innych miastach prowadzono kontrolę wyrywkową.

W Olsztynie cenzurę telegramów i teleksów prowadzili dwaj pracownicy Wydziału „T” w punkcie zlokalizowanym w pokoju znajdującym się obok sali dalekopisów. Telegramy po wstępnym posegregowaniu przez przeszkolone pracownice telegrafu dostarczano do punktu cenzury. Zainstalowano dwa aparaty dalekopisowe obsługiwane przez telegrafistki OUTM. W województwie rzeszowskim cenzurę telegraficzną krajową i zagraniczną prowadzono w WUT Rzeszów, a placówki telegraficzne w UT w Mielcu, Kolbuszowej, Leżajsku, Strzyżowie, Łańcucie i Ropczycach mogły cenzurować telegramy krajowe od 23 lipca do 30 grudnia 1982 r. We Wrocławiu cenzura teleksów i telegramów odbywała się w 28 placówkach na terenie województwa.

Efektom pracy pracowników WUC była liczba ocenzurowanych telegramów. Spośród 16 województw brak danych liczbowych z trzech województw (lubelskiego, szczecińskiego⁸², wrocławskiego). W trzech przypadkach są podane dane łącznie z teleksami (województwo bydgoskie⁸³, gdańskie, krakowskie). Część telegramów była zatrzymana (skonfiskowana) i podlegała przekazaniu do wydziałów operacyjnych. Informacje z cenzurowanych telegramów przekazywano do wykorzystania operacyjnego. Nie zatrzymano żadnego telegramu w województwach: katowickim, koszalińskim, olsztyńskim, szczecińskim i zielonogórskim. Najwięcej telegramów zatrzymano w województwach: polskim

⁸² AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z całokształtu prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych wraz z wnioskami do wykorzystania w planowaniu obronnym, Szczecin, 13 I 1983 r., k. 99–100.

⁸³ AIPN, 01799/3, Informacja z prowadzonej cenzury przez Wydział „T” KWMO Bydgoszcz, 12 I 1983 r., k. 86–87.

(16 na 124358 ocenzurowanych), lubelskim (14), poznańskim (11 na 528940 ocenzurowanych), bydgoskim (10 na 130 tys. korespondencji teleksowej i telegramowej). Zatrzymane telegramy po przeanalizowaniu przez wydziały operacyjne mogły być wysłane do adresata po częściowym skreśleniu tekstu. W pozostałych województwach liczba zatrzymanych telegramów wynosiła od jednego do pięciu: pięć w województwie białostockim (na 274984 ocenzurowanych), cztery w województwach łódzkim (na 436414 ocenzurowanych) i krakowskim (na 1037202 ocenzurowanych). W sprawozdaniu z Krakowa uzasadniano, że mała liczba skonfiskowanych telegramów wynikała z tego, że każdy nadawca musiał się legitymować dowodem osobistym i był odnotowany na blankiecie telegramu. Z kolei dwa telegramy zatrzymano w województwie kieleckim (na 542091 ocenzurowanych), a jeden w gdańskim (na 11764 ocenzurowanych).

Informacje z ocenzurowanych telegramów przekazywano do wydziałów operacyjnych. Z WUC w Gdańsku przekazano 268 informacji wydziałom operacyjnym spośród 9362 ocenzurowanych telegramów i teleksów (odpowiednio do Wydziału II – 118, Wydziału III – 78, Wydziału V – 47, MO – 16, Wydziału IV – 7 i WSW – 2). W RUC w Gdyni wykorzystano 93 informacje spośród 2402 ocenzurowanych telegramów i teleksów. W Kielcach 50 kserokopii przekazano do wydziałów (w tym 37 do Wydziału IV, 6 do Wydziału III, 5 do Wydziału V i 2 do Wydziału II). W Olsztynie wykonano 1112 odpisów telegramów (z 184328 ocenzurowanych). W Poznaniu cenzurowano głównie dłuższe teksty obcojęzyczne (40–60 miesięcznie) dotyczące Międzynarodowych Targów Poznańskich. W Rzeszowie ocenzurowano 504125 telegramów, a w kilku przypadkach sporządzono kserokopie dla Wydziału II. W Szczecinie przekazano wydziałom operacyjnym 1152 odpisów telegramów, a dotyczyły one m.in. pomocy charytatywnej udzielanej przez różne organizacje z krajów zachodnich instytucjom kościelnym i osobom prywatnym, wezwań obywateli polskich do ambasady USA oraz handlu zaproszeniami na wyjazd za granicę. W Zielonej Górze na liczbę ocenzurowanych 27710 telegramów do celów operacyjnych wykorzystano 973.

5.1.3. Cenzura teleksów

Łączność teleksową uruchomiono po 20 grudnia 1981 r. W Krakowie już 22 grudnia 1981 r. uruchomiono cztery łącza teleksowe. W pozostałych województwach stopniowo do końca grudnia 1981 r. uruchamiano tę usługę.

Centrala teleksowa w Białymstoku poza województwem białostockim obsługiwała też województwa suwalskie i łomżyńskie. W Krakowie

wykorzystywano dwa dalekopisy, które osoba upoważniona przez WUC włączała równolegle na linie wytypowanych abonentów. Teksty dalekopisowe kontrolował i cenzurował pracownik WUC. W Koszalinie łączność teleksową prowadzono w centrali telegraficznej, gdzie przeniesiono kabinę teleksową. W Lublinie centrala teleksowa znajdowała się na terenie obiektu, w którym miał siedzibę WUC, czyli w WUT. W pokoju zajmowanym przez WUC zainstalowano jeden dalekopis kontrolny, który obsługiwali kadrowi pracownicy WUC. Z chwilą uruchomienia łączności teleksowej podłączano w zależności od potrzeb poszczególnych abonentów z terenu województwa lubelskiego. W Olsztynie po otrzymaniu zezwolenia na sukcesywne uruchamianie sieci teleksowej w celu losowej kontroli teleksów zorganizowano w pomieszczeniach automatycznej centrali telegraficzno-teleksowej (CAT) stanowisko kontrolne obsługiwane przez pracownika Wydziału „T”. Pracownik Wydziału „T” lub pracownicy wydziałów operacyjnych prowadzących dane jednostki organizacyjne sprawdzali stan zabezpieczenia stacji teleksowej i pobierali oświadczenia od osób obsługujących dalekopisy. W Poznaniu łączność teleksowa była kontrolowana w Urzędzie Wojewódzkim. Początkowo wykonywali ją pracownicy WKO i dotyczyła korespondencji kierowanej do władz państwowych. Następnie rozszerzono ją na korespondencję międzymiastową o zasięgu krajowym. Włączenie do ruchu automatycznej centrali teleksowej spowodowało, że zorganizowano cenzurę teleksów. W wydzielonym pomieszczeniu OUMT ustawiono pięć aparatów dalekopisowych do kontroli stacji teleksowych.

Cenzurę teleksową prowadzono w sposób losowy. Trudno porównać pracę poszczególnych WUC w tym zakresie, ponieważ dane statystyczne są niejednorodne i zawierają różne informacje⁸⁴. Niektóre WUC podawały liczbę uruchomionych lub skontrolowanych abonentów teleksowych, inne zaś liczbę ocenianych teleksów (w województwie bydgoskim i gdańskim wspólnie z telegramami). Z dziewięciu województw nie mamy żadnych danych na temat teleksów. W województwie białostockim uruchomiono 379 teleksów na 484 zainstalowanych, co stanowiło 78,3 proc. W Olsztynie sprawdzono wrywkowo 6124 teleksów w punkcie kontrolnym zainstalowanym w CAT. W Poznaniu oceniano 29 450 tekstów teleksowych, a wyłączono 34 abonentów (na 941 istniejących). W Zielonej Górze oceniano 11 700 teleksów. W Opolu pracownicy Wydziału „T” skontrolowali 16 teleksowych stacji abonentowych. W Lublinie z niektórych wydruków teleksowych korzystały Wydziały V i VI, co zapewniło im informacje z zakładów pracy.

⁸⁴ Zob. tabela 2.

5.1.4. Kontrola rozmów telefonicznych

Po wprowadzeniu stanu wojennego łączność telefoniczną wyłączono. W drugiej połowie grudnia 1981 r. uruchomiono tylko telefony na potrzeby Wojewódzkiego Komitetu Obrony (decyzja z 20 grudnia 1981 r.). Łączność telefoniczną przywrócono na początku stycznia 1982 r. Kontrola rozmów telefonicznych odbywała się we wszystkich WUT i rejonowych UT, gdzie znajdowały się centrale automatyczne, centrale międzymiastowe i ręczne.

W Białymstoku po uruchomieniu central automatycznych wprowadzono losową kontrolę rozmów telefonicznych. W Krakowie cenzurę telefoniczną rozpoczęto 22 grudnia 1981 r., uruchamiając cztery linie telefoniczne w relacji Kraków–Warszawa. Łąca te uruchomiono zgodnie z decyzją ministra łączności nr 5 z 20 grudnia 1981 r. jako wydzieloną łączność obejmującą niektóre ministerstwa i urzędy oraz ich odpowiedniki w terenie. Punkt łączności zorganizowano w budynku Urzędu Miasta Krakowa. Następnie kontrolę rozmów telefonicznych prowadzono w ośmiu Centralach Automatycznych i czterech centralkach ręcznych (osiedlowych). Łącznie pracowało tam 60 pracowników Biur Napraw pod nadzorem trzech cenzorów WUC. Już na naradzie odbytej 15 grudnia 1981 r. u dyrektora WUT w obecności przedstawiciela WUC, kierowników central i kierowników Biur Napraw ustalono, że kontrola rozmów telefonicznych będzie prowadzona na łączówkach badaniowych Biura Napraw przez pracowników tam zatrudnionych. Kontroler rozmów w Biurze Napraw miał do dyspozycji kartotekę numerową i w każdej chwili mógł ustalić abonenta. Uznano, że wprowadzenie urządzenia TAJ wymagałoby zbyt dużych inwestycji przy istniejących nowych CA w Krakowie. System kontroli rozmów w Krakowie był pracochłonny zarówno dla pracowników Biura Napraw, jak i dla kontrolerów WUC, ale dawał możliwość oceny prowadzonych rozmów i natychmiastowego ich przerywania. Również w Olsztynie 19 grudnia 1981 r. zgodnie z telefonogramem ministra łączności zainstalowano dwa telefony w relacji Olsztyn–Warszawa, a cenzurę prowadziły przeszkolone telefonistki.

W Koszalinie łączność telefoniczną międzymiastową prowadziły telefonistki w sześciu wyznaczonych centralach, do których należały placówki pocztowe na terenie całego województwa. Kontrolę rozmów miejscowych na centralach automatycznych i półautomatycznych prowadzili wyznaczeni pracownicy. W województwie lubelskim rozmowy telefoniczne kontrolowano w dziesięciu miejscowościach w centralach automatycznych i ręcznych. We wszystkich centralach Lublina i w centrali Puławy wykorzystano urządzenie TAJ informujące po podniesieniu przez abonenta słuchawki, że rozmowa jest kontrolowana. W wojewódz-

twie rzeszowskim cenzurę rozmów miejscowych prowadziły 42 osoby – w centralach Rzeszowa: CA Śródmieście, CA Południe (34 osoby) i CA Mielec (8 osób). Tylko w CA Śródmieście zastosowano automatyczną zapowiedź „rozmowa jest kontrolowana”. Cenzurę rozmów międzymiastowych w ruchu ręcznym wykonywano na centralach międzymiastowych w Rzeszowie i Mielcu. Brało w tym udział 190 osób, w tym telefonistki. Rozmowy w ruchu automatycznym cenzurowali pracownicy na urządzeniach zdalnego wybierania. W CA Śródmieście pojawiała się zapowiedź „rozmowa jest kontrolowana”. W województwie wrocławskim kontrolę rozmów telefonicznych prowadzono w dziesięciu CA Wrocławia oraz CA Oleśnicy, Oławy, Wołowa, Strzelina, Środy Śląskiej, Milicza, Sobótki i Brzegu Dolnego.

We wszystkich jednostkach resortu łączności, które prowadziły cenzurę rozmów telefonicznych (CA, CMM), zaprowadzono dzienniki cenzury, w których wpisywano liczbę sprawdzanych i przerwanych rozmów. Po zawieszeniu stanu wojennego dzienniki cenzury przez kancelarie tajne jednostek terenowych przesłano do tajnej kancelarii WUT i OUTM, skąd przekazano je do WUC.

Przy analizie danych statystycznych warto mieć na uwadze, że w większości przypadków dysponujemy liczbą ocenzurowanych rozmów, a nie wiemy, jaka była ogólna liczba rozmów przeprowadzonych. Gdybyśmy mieli te dane, możliwa byłaby analiza procentowa skontrolowanych rozmów w stosunku do wszystkich połączeń telefonicznych⁸⁵. Tylko KWMO w Białymstoku podała ogólną liczbę rozmów. Łącznie w trzech centralach automatycznych w Białymstoku (CA „Centrum, CA „Bojary I” i CA „Bojary II”) skontrolowano 380 549 wobec 30477400 zaistniałych rozmów, co stanowiło 1,24 proc. Centrale międzynarodowe skontrolowały 1250276 rozmów wychodzących i 754122 tranzytowych.

Nie wszystkie WUC przekazały pełne dane z kontroli rozmów telefonicznych. Brakuje ich z ośmiu województw: bydgoskiego, katowickiego, kieleckiego, olsztyńskiego, opolskiego, poznańskiego, szczecińskiego, wrocławskiego. W Gdańsku przeprowadzono łącznie 1622 kontrole (na CA i CMM – 300, w placówkach PT – 968, na CA teleksowych – 354). W Gdyni przeprowadzono 843 kontrole (na CA i CMM – 152, w placówkach PT – 430, na CA teleksowych – 261). W Koszalinie łącznie skontrolowano około 1,5 mln rozmów telefonicznych w ruchu ręcznym. Nie było danych dla kontrolowanych rozmów ruchu automatycznego. Z kolei w Lublinie średnio dziennie w siedmiu centralach kontrolowano 5 tys. rozmów, co stanowiło 1 proc. wszystkich rozmów prowadzonych przez

⁸⁵ Informacji o ogólnej liczbie rozmów nie podawały również roczniki statystyczne.

te centrale. W Łodzi skontrolowano 855 tys. rozmów telefonicznych. W Poznaniu w zeszytach kontrolnych na miejskich centralach automatycznych odnotowano średnio 80–100 połączeń kontrolnych na zmianie. Sporadycznie kontrolowano rozmowy o charakterze zastrzeżonym, ale nie prowadzono identyfikacji numerów telefonicznych rozmówców. W Rzeszowie oceniano milion 950 tys. rozmów miejscowych, z czego milion 150 tys. w Rzeszowie (4 proc.) oraz 750 tys. w Mielcu (ok. 9 proc.). Od chwili przywrócenia łączności przeprowadzono 931 848 rozmów międzymiastowych w ruchu ręcznym, wszystkie poddając cenzurze. Kilkadziesiąt rozmów przerwano z powodu używania obcego języka. Przeprowadzono losową kontrolę 340 000 rozmów, przy zaangażowaniu ośmiorga pracowników. W rozmowach przewijała się krytyka wprowadzenia cenzury, a nawet samego stanu wojennego.

Ciekawsze informacje z kontroli rozmów przekazywano do wydziałów operacyjnych. W Szczecinie przekazano 12 informacji telefonicznych, które dotyczyły pomocy charytatywnej udzielanej przez organizacje z krajów zachodnich instytucjom kościelnym i osobom prywatnym, wezwań obywateli polskich do ambasady USA, handlu zaproszeniami na wyjazd za granicę. W Zielonej Górze w czasie kontroli rozmów telefonicznych ustalono 760 osób, które wyrażały niezadowolenie z wprowadzenia stanu wojennego i sytuacji w PRL. Najwięcej informacji przekazano do wydziałów operacyjnych: V (455), następnie III (132), II (97) i IV (76).

W trakcie kontroli rozmów niekiedy przerywano rozmowy: w Łodzi (29) i Białymstoku (3). Nie przerywano rozmów w województwie gdańskim. Dla pozostałych województw brak danych. Ponadto niektórym abonentom wyłączano telefony (np. w Zielonej Górze – 31 wniosków), ale w większości województw tego nie robiono.

Tabela 2. Analiza statystyczna pracy WUC w 16 województwach w zakresie cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników MO i SB oraz resortu łączności	Liczba ocenianych telegramów	Liczba ocenianych teleksów	Liczba ocenianych rozmów telefonicznych
1.	Białystok	641,1 tys.	12 zespołów cenzorów korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów z etatowych pracowników WUC: 3 zespoły CA Białegostoku, 1 zespół cenzury korespondencji teleksowej w centrali automatycznej-telegraficznej 1 zespół cenzorów rozmów międzynarodowych i międzymiastowych wewnątrzstrefowych w centrali międzymiastowej, 1 zespół telegramów w Oddziale Ruchu Telegraficznego 6 zespołów cenzorów korespondencji telekomunikacyjnej i rozmów telefonicznych w każdym UT (w siedzibach powiatów)	b.d.	274 984 (5 zatrzymano)	379 uruchomiono (na 484 funkcjonujących)	łącznie: 2 384 947, w tym: 380 549 w CA (na 30 477 400 rozmów), 2 004 398 w centralach międzynarodowych (3 przerwano)
2.	Bydgoszcz	1 036 000	WUT Bydgoszcz (Centrala Teleksowa, Centrala Międzymiastowa 7 Central Automatycznych Miejscowych) UT Chojnice UT Innowrocław UT Mogilno	5 z Wydziału „I” b.d.	130 000 (10 zatrzymano)		b.d.

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników MO i SB oraz resortu łączności	Liczba ocenianych telegramów	Liczba ocenianych teleksów	Liczba ocenianych rozmów telefonicznych
2.			UT Nakło UT Sępólno UT Szubin UT Świecie UT Tuchola UT Żnin				
3.	Gdańsk	1 333 800	WUC Gdańsk	7 z Wydziału „T”	9362 (268 do wykorzystania dla wydziałów operacyjnych, 1 zatrzymano)	173 obiektów PT, 1622 kontroli	
			RUC w Gdyni	3 z Wydziału „T”	2402 (93 dla wydziałów operacyjnych)	85 obiektów PT, 843 kontroli	
4.	Katowice	3 733 900	b.d.	b.d.	301 400	b.d.	b.d.
5.	Kielce	1 068 700	Kielce: Śródmieście (telefoniczna, telegraficzna i międzymiastowa) 5 CA (Osiedlowa—Czarnów, Osiedlowa—Armii Czerwonej, Osiedlowa—25-lecia PRL, Osiedlowa—Bocianek, Osiedlowa—Uroczysko)	3 funkcjonariuszy Wydziału „T” przy cenzurze telegramów	542 091 (50 dla wydziałów operacyjnych)	b.d.	b.d.

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników MO i SB oraz resortu łączności	Liczba ocenianych telegramów	Liczba ocenianych telexów	Liczba ocenianych rozmów telefonicznych
5.			Ostrowiec Świętokrzyski (telefoniczna, telegraficzna i międzymiastowa Puaniki i centrala automatyczna Śródmieście) Starachowice (centrala telefoniczna, telegraficzna i międzymiastowa i centrala Osiedlowa o ruchu ręcznym) Skarżysko-Kamienna (centrala telefoniczna, telegraficzna i międzymiastowa)				
6.	Koszalin	462,2 tys.	WUT Koszalin UT Białogard UT Szczecinek UT Świdwin UT Drawsko Pomorskie UT Kołobrzeg	b.d.	468 037	b.d.	1,5 mln (w ruchu ręcznym)
7.	Kraków	1 167 500	Cenzura telegramów i telexów w centrali telegraficznej UPT nr 1 ul. Wielopole Od 10 II 1982 r. cenzura telegramów w 14 placówkach UPT mających dalekopisy	35 pracowników OUTM, pod nadzorem 2 cenzorów WUC	1 037 202 (4 skonfiskowano)		1 395 066

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników MO i SB oraz resortu łączności	Liczba ocenianych telegramów	Liczba ocenianych teleksów	Liczba ocenianych rozmów telefonicznych
7.			Kontrola rozmów telefonicznych w 8 Centralach Automatyecznych i 4 centralach ręcznych (osiedlowych)	60 pracowników Biur Napraw pod nadzorem 3 cenzorów WUC			
8.	Lublin	935,2 tys.	Cenzura telegramów w 4 punktach: w UT Lublin w UT Puławy w UT Lubartów w UT Kraśnik	b.d.	b.d. (14 zatrzymano)	b.d.	5 tys. dziennie (1% prowadzonych rozmów)
9.	Łódź	1 127 008	Kontrola rozmów telefonicznych w 10 miejscowościach w centralach automatycznych i ręcznych	b.d.	436 414 (4 zatrzymano)	b.d.	855 000 (29 rozmów przerwano, 2 połączenia ustalono)
10.	Olsztyn	681,4 tys.	3 zespoły w Olsztynie (CA Zatorze CA Śródmieście CA Wschód)	71 (32 pracownice CMM, 14 telegrafistek, 25 pracowników technicznych)	184 328 (1112 dla wydziałów operacyjnych)	6124	b.d.

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników MO i SB oraz resortu łączności	Liczba ocenianych telegramów	Liczba ocenianych teleksów	Liczba ocenianych rozmów telefonicznych
10.			12 zespołów cenzorskich: NT Barczewo NT Dobrze Miasto UT Biskupiec UT Bartoszyce UT Hawa UT Kętrzyn UT Morąg UT Mrągowo UT Lidzbark Warmiński UT Niedzica UT Ostróda UT Szczytno	60 (20 telefonistek CMM i 40 pracowników technicznych CA w jednostkach terenowych: w NT po 1 osobie, w UT po 3-4 osoby z CA i 2 z CMM) Łącznie 6 pracowników Wydziału „T” i 131 pracowników resortu łączności.			
11.	Opole	975 tys.	b.d.	315 pracowników resortu łączności 12 pracowników WUC przy cenzurze telegramów	124 358 (16 zatrzymano)	kontrola 16 stacji teleksowych	b.d.
12.	Poznań	1 237 800	WUT Poznań UT Oborniki	3 z Wydziału „T”, 7 z Wydziału Paszportów	528 940 (11 zatrzymano)	29 450	b.d.

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (województki i rejonowe)	Liczba pracowników MO i SB oraz resortu łączności	Liczba ocenianych telegramów	Liczba ocenianych teleksów	Liczba ocenianych rozmów telefonicznych
12			UT Szamotuły UT Ściem UT Środa UT Gniezno UT Nowy Tomysł UT Września				
13.	Rzeszów	648,9 tys.	Cenzura telegramów: WUT Rzeszów UT Mielec UT Kolbuszowa UT Leżajsk UT Strzyżów UT Łańcut UT Ropczyce Kontrola rozmów telefonicznych: Rzeszów CMM CA Śródmieście CA Południe Mielec (CA i CMM)	łącznie 255 pracowników resortu łączności: 32 osoby przy kontroli rozmów miejscowych, 190 przy kontroli rozmów międzymiastowych w ruchu ręcznym, 33 przy cenzurze telegramów)	504 125	b.d.	2 881 848

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników MO i SB oraz resortu łączności	Liczba ocenianych telegramów	Liczba ocenianych telexów	Liczba ocenianych rozmów telefonicznych
14.	Szczecin	897,9 tys.	b.d.	b.d.	b.d. (1152 dla wydziałów operacyjnych)	b.d.	b.d. (12 informacji dla wydziałów operacyjnych)
15.	Wrocław	1 076 200	Cenzura telexów i telegramów w 28 placówkach na terenie województwa Kontrola rozmów telefonicznych w 10 CA: CA we Wrocławiu CA w Oleśnicy CA w Oławie CA w Wołowie CA w Strzelinie CA w Środzie Śląskiej CA w Miliczu CA w Sobótce CA w Brzegu Dolnym	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników MO i SB oraz resortu łączności	Liczba ocenianych telegramów	Liczba ocenianych teleksów	Liczba ocenianych rozmów telefonicznych
16.	Zielona Góra	609,2 tys.	8 rejonów cenzury: Zielona Góra nr 1 (teleksy i telegramy) Zielona Góra nr 2 (rozmowy telefoniczne dot. miasta) Świebodzin (Wolsztyn, Zbąszyń, Zbąszynek, Sulechów) Nowa Sól (Kozuchów, Nowogród, Nowe Miasteczko, Sława) Krosno (Cybinka) Gubin (Lubsko) Żary (Mirostowice) Żagań (Szprotawa)	10 funkcjonariuszy MO	277 100 (973 dla wydziałów operacyjnych)	11 700	31 wniosków o wyłączenie telefonów przez miesiąc (760 osób ustalono jako niezadowolonych ze stanu wojennego)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: AIPN, 01799/3. Sprawozdania z prowadzenia cenzury telekomunikacyjnej (1981–1983); *Rocznik Statystyczny Województw 1980*, Warszawa 1982, s. 3–5.

5.1.5. Cenzura w oczach przełożonych

Naczelnicy Wydziałów „T” KWMO/WUSW przedstawili opinię o skuteczności oraz efektach prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych. W sprawozdaniach 16 naczelników Wydziałów „T” KWMO/WUSW opinię taką sporządziło dwunastu spośród nich (Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Kielce, Koszalin, Lublin, Olsztyn, Opole, Poznań, Szczecin, Wrocław, Zielona Góra). Większość pozytywnie oceniła pracę cenzury, podkreślając jej rolę psychologiczną polegającą głównie na ograniczeniu rozmów telefonicznych. Zastępca naczelnika Wydziału „T” KWMO w Białymstoku ppłk Jan Trela stwierdził, że cenzura przyniosła efekty: „Abonenci świadomi kontroli rozmów i telegramów wystrzegali się przeprowadzania rozmów o tematyce zastrzeżonej”⁸⁶. W ocenie zastępcy naczelnika WUC w Poznaniu kpt. W. Dojsa cenzura rozmów telefonicznych odstraszała od przekazywania informacji zastrzeżonych i pozwalała także na zdobycie informacji, których potwierdzenie uzyskiwano dzięki stosowaniu techniki operacyjnej. Naczelnik Wydziału „T” KWMO w Kielcach ppłk Leszek Chwaciński ocenił pozytywnie działalność cenzury w zakresie telekomunikacji, chwalać istniejący podział zadań między Wydziały „T” (cenzura telekomunikacyjna) i Wydział „W” (cenzura pocztowa). W większości sprawozdań podkreślano prawidłową współpracę z WUT i DOPiT. Naczelnik Wydziału T” KWMO w Olsztynie ppłk Janusz Bereźny stwierdził, że wypracowane metody działania cenzury znalazły zrozumienie pracowników łączności. Z kolei obecność funkcjonariuszy w WUT umożliwiała wykorzystanie kontaktów w pracy operacyjno-technicznej Wydziału „T” (Bydgoszcz). Dzięki prowadzonej cenzurze w WUT funkcjonariusze mogli dokonywać „szeregu pozyskań do zabezpieczenia naszych urządzeń” (Zielona Góra)⁸⁷. Praca z osobowymi źródłami informacji w obiektach komunikacyjnych umożliwiała również kontrolę i wpływ na pracowników WUT i OUTM (Wrocław).

Wśród mankamentów wskazywano głównie na sposób prowadzenia kontroli rozmów telefonicznych. Naczelnicy Wydziałów „T” w Białymstoku i Koszalinie stwierdzili, że najslabiej przebiegała cenzura w centralach automatycznych, a rozwiązaniem tej sprawy w przyszłości mogło być powołanie grupy funkcjonariuszy do kontroli rozmów. Również w Lublinie cenzura rozmów telefonicznych odgrywała jedynie rolę profilaktyczną. Pracownicy

⁸⁶ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych od 13 XII 1981 do 30 XII 1983 r. w Białymstoku, 12 I 1983 r., k. 97.

⁸⁷ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z przebiegu cenzury organizowanej na terenie województwa zielonogórskiego, Zielona Góra, 14 I 1983 r., k. 162.

resortu łączności traktowali ją jako uciążliwy obowiązek i spełniali wyłącznie formalnie. Naczelnik Wydziału „T” we Wrocławiu ppłk Franciszek Syposz uważał, że udział w pracach cenzury funkcjonariuszy z innych jednostek nie zdał egzaminu, ponieważ byli oni odwoływani do swoich wydziałów. Jako jeden z nielicznych stwierdził, że cenzura telekomunikacyjna i kontrola rozmów telefonicznych wywarły na społeczeństwie ujemne wrażenie, czego wyrazem była krytyka stanu wojennego.

Naczelnicy zgłaszali również swoje propozycje w zakresie prowadzenia cenzury w przyszłości. W Gdańsku i Koszalinie postulowano, aby wytyczne organów centralnych cenzury kierowano w pierwszej kolejności do funkcjonariuszy KWMO, a następnie do pracowników resortu łączności. Naczelnik Wydziału „T” KWMO w Szczecinie ppłk E. Leszczyński postulował w przypadku wznowienia cenzury i zawieszenia łączności odblokowanie numerów alarmowych ze względów społecznych oraz możliwość korzystania z połączeń radiowych w sprawach ratownictwa morskiego. Dla lepszej kontroli rozmów telefonicznych naczelnik Wydziału „T” w Koszalinie proponował skierować na każdą centralę automatyczną i pozaautomatyczną miejską dwóch lub trzech żołnierzy zasadniczej służby wojskowej lub funkcjonariuszy, którzy mieli się zajmować wyłącznie tym. Z kolei dla ulepszenia cenzury telegramów postulowano ujednoczenie na terenie całego kraju systemu cenzurowania korespondencji telegraficznej (Koszalin) i utworzenie w KWMO grupy funkcjonariuszy złożonej z siedmiu osób: po jednym pracowniku Wydziału „T”, poszczególnych wydziałów operacyjnych i wydziału łączności (Opole). Naczelnicy w Olsztynie i Wrocławiu uważali system funkcjonowania WUC i militaryzację resortu łączności za niezwykle pozytywne składniki stanu wojennego, które miały wpływ na ustabilizowanie nastrojów społecznych i dyscyplinę pracy w urzędach telekomunikacyjnych. Z tych względów te punkty miały zostać uwzględnione przy opracowywaniu przyszłych planów obronnych (MOB). Wrocław proponował również, aby w ramach planów utrzymać militaryzację Ministerstwa Łączności i prowadzić z wyznaczoną grupą funkcjonariuszy profilaktyczne ćwiczenia sztabowe (np. z cenzury telekomunikacyjnej i kontroli rozmów).

5.2. Organizacja WUC w zakresie korespondencji telekomunikacyjnej i rozmów telefonicznych w województwach powstałych w 1975 r.

Drugą grupę stanowiły WUC, które zorganizowano w siedzibach nowych województw utworzonych w wyniku reformy administracyjnej w 1975 r. Były to 32 nowe województwa: białkopodlaskie, bielskie, chełmskie, ciechanowskie, częstochowskie, elbląskie, gorzowskie, jeleniogórskie, kaliskie, konińskie, krośnieńskie, legnickie, leszczyńskie, łomżyń-

skie, nowosądeckie, ostrołęckie, pilskie, piotrowskie, płockie, przemyskie, radomskie, siedleckie, sieradzkie, skierniewickie, śląskie, suwalskie, tarnobrzesckie, tarnowskie, toruńskie, wałbrzyskie, wrocławskie i zamojskie.

Między 13 a 15 grudnia 1981 r. zorganizowano Wojewódzkie Urzędy Cenzury, które zajmowały się cenzurą pocztową i cenzurą telekomunikacyjną, tzn. kontrolą telegramów i teleksów oraz rozmów telefonicznych. Cenzura telekomunikacyjna była prowadzona w punktach cenzorskich w Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacyjnym, Urzędach Telekomunikacyjnych w miastach województwa i nadzorach telekomunikacyjnych. Punkty cenzorskie wyposażono w stemple z napisami „Ocenzurowane” i „Wolne od cenzury”. Efekty pracy były wpisywane do zaprowadzonych dzienników pracy CA, CMM i CATx. Po zakończeniu cenzury złożono je do Wydziału „T”, a całość korespondencji przekazano do Wydziału „C” danego KWMO. Pracownicy łączności otrzymali nagrody pieniężne i odznaki za zasługi w ochronie porządku publicznego (np. w Kaliszu, Wałbrzychu). Pieczętki cenzury „Ocenzurowano” i „Wolne od cenzury” po zakończeniu cenzury składano w Wydziale „T”. Równocześnie Wydział „T”, a następnie Sekcja „T” prowadziły pracę operacyjną, realizując zlecenia wydziałów operacyjnych dotyczące podsłuchu telefonicznego (PT) lub telegraficznego (PTG).

5.2.1. Organizacja cenzury telekomunikacyjnej

Siedziba WUC do spraw cenzury telekomunikacyjnej znajdowała się w Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacyjnym lub Wojewódzkim Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym. Jedynie w Pile działalność tę prowadzono w pomieszczeniach Szkoły Podoficerskiej MO. Materiały do cenzurowania otrzymywano z WUT w Pile i po ocenzurowaniu tam wracały⁸⁸. W Legnicy cenzurę korespondencji telekomunikacyjnej, czyli telegramów i teleksów, prowadził Wydział „W”⁸⁹. Punkt WUC stanowił punkt konsultacyjny dla tworzonych punktów cenzorskich w terenie, z których spływały informacje o wynikach pracy. Jedynie w KWMO w Kaliszu aż do marca 1982 r. funkcjonowały dwa punkty WUC: w Kaliszu i Ostrowie Wielkopolskim, a od kwietnia 1982 r. istniał tylko punkt w Kaliszu⁹⁰.

⁸⁸ AIPN, 01799/3, Pismo naczelnika Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego KWMO w Pile ppłk. Eugeniusza Torzyńskiego do naczelnika Wydziału Inspekcji i Analiz Departamentu Techniki MSW w Warszawie, Piła, 11 I 1983 r., k. 63–65.

⁸⁹ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Legnica, 11 I 1983 r., k. 111–114.

⁹⁰ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Cenzury w Kaliszu dotyczące cenzury korespondencji telekomunikacyjnej, kontroli rozmów telefonicznych i połączeń teleksowych jako załącznik nr 1 do pisma LT-0012/83, Kalisz, 12 I 1983 r., k. 166–170.

Oprócz centralnego urzędu cenzury w województwie organizowano terenowe organy cenzury telekomunikacyjnej. Działały one w Rejonowych Urzędach Telekomunikacyjnych w różnym czasie – już od połowy grudnia 1981 r. (woj. zamojskie⁹¹) lub od stycznia 1982 r. (woj. legnickie). Funkcjonowały pod różnymi nazwami: punkty cenzury, Rejonowe Urzędy Cenzury, referaty urzędów cenzury czy wreszcie Sekcja „R” w WUT miasta wojewódzkiego i Ekspozytura WUC z siedzibą w innych miastach województwa⁹².

Do zorganizowania wojewódzkiego urzędu cenzury i terenowych wyznaczono pracowników Wydziału „T”. Ich liczba w każdym województwie była różna, w większości jeden pracownik (Biała Podlaska, Ciechanów)⁹³, dwóch (m.in. Legnica, Częstochowa)⁹⁴, trzech (Elbląg, Jelenia Góra, Krosno, Piła, Skierniewice)⁹⁵, czterech (Sieradz, Słupsk, Gorzów Wielkopolski)⁹⁶, pięciu (Łomża)⁹⁷. W okresie zero funkcjonariusze ci brali udział w wyłączeniu central telefonicznych (np. w Radomiu

⁹¹ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z całokształtu prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Zamość, 12 I 1983 r., k. 69–71.

⁹² W województwie zamojskim funkcjonowała Sekcja „R” z siedzibą w WUT w Zamościu oraz 3 Ekspozytura WUC z siedzibach UT w Biłgoraju, w Tomaszowie Lubelskim oraz w Hrubieszowie. Nazewnictwo to formalnie zostało wprowadzone dopiero wraz z nowymi planami obronnymi PM-85 z 1985 r. zob. *ibidem*.

⁹³ AIPN, 01799/3, Pismo kierownika Sekcji „T” Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego KWMO w Białej Podlaskiej mjr J. Śliwińskiego do naczelnika Wydziału Inspekcji i Analiz Departamentu Techniki MSW w Warszawie, Biała Podlaska, 10 I 1983 r., k. 52–55; *ibidem*, Sprawozdanie podsumowujące z całokształtu prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Ciechanów, 11 I 1983 r., k. 66–67.

⁹⁴ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Cenzury w zakresie kontroli rozmów telefonicznych, korespondencji telegraficznej i telexowej, Częstochowa, 12 I 1983 r., k. 74–76.

⁹⁵ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Cenzury w zakresie łączności telekomunikacyjnej i telegraficznej w okresie stanu wojennego, Elbląg, 3 II 1983 r., k. 188–191; *ibidem*, Sprawozdanie z pracy Wojewódzkiego Urzędu Cenzury w Jeleniej Górze, 12 I 1983 r., k. 78–80; *ibidem*, Sprawozdanie z cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Krosno, 12 I 1983 r., k. 81–84; *ibidem*, Sprawozdanie z pracy Wojewódzkiego Urzędu Cenzury w Skierniewicach na odcinku kontroli korespondencji telefonicznej, telexowej i telegramów, Skierniewice, 14 I 1983 r., k. 130–131.

⁹⁶ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z całokształtu prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Sieradz, [b.d.dz.] I 1983 r., k. 26–29; *ibidem*, Sprawozdanie z całokształtu prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Słupsk, 13 I 1983 r., k. 172–174; *ibidem*, Sprawozdanie z całokształtu prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Gorzów Wielkopolski, 15 I 1983 r., k. 156–157.

⁹⁷ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie podsumowujące z prowadzonej cenzury korespondencji i kontroli rozmów telefonicznych przez Wydział „T” KWMO w Łomży, 6 I 1983 r., k. 33–34.

i wielu innych miastach)⁹⁸. Po przywróceniu łączności w centralach automatycznych (CA) i łączności telegraficznej funkcjonariusze prowadzili cenzurę rozmów telefonicznych i telegramów wraz z pracownikami z UT. Z powodu małej liczby funkcjonariuszy pionu „T” kontrolę rozmów telefonicznych, teleksów i telegramów wykonywali również pracownicy Urzędów Poczto-Telekomunikacyjnych. Funkcjonariusze pionu „T” sprawowali nad nimi nadzór. W Suwałkach do pomocy funkcjonariuszom Wydziału „T” przydzielono trzech studentów z WSO w Legionowie⁹⁹.

Równocześnie funkcjonariusze pionu „T” prowadzili szkolenia dla pracowników CA, CMM i telegrafu w WUT i w UPT. W województwie legnickim czterech pracowników Wydziału „T” wyznaczono na stanowiska kierowników urzędów cenzury m.in. w WUT w Legnicy, UT w Głogowie oraz NT w Polkowicach.

Od końca lutego 1982 r. wycofano pracowników Wydziału „T” z ciągłego przebywania w UT w punktach cenzorskich, a cenzurę prowadzili pracownicy łączności wyznaczeni przez dyrektorów WUT i UPT. Zadaniem pracowników Wydziału „T” była kontrola nad prowadzeniem cenzury. W Ciechanowie ze względu na małą liczebność Wydziału „T” nadzór i kontrolę nad sprawnym działaniem cenzury pełnili emeryci MO obejmujący kiedyś stanowiska kierownicze. W Łomży pracownicy przebywali w WUT do końca maja 1982 r.

Liczba cenzorów była bardzo różna, co pokazuje tabela 3. Z sześciu województw (suwalskie, tarnobrzescie, tarnowskie, toruńskie, wałbrzyskie, wrocławskie)¹⁰⁰ brak danych o liczbie cenzorów. W większości przypadków brak pełnych danych liczbowych o pracownikach zajmujących się cenzurą, ponieważ dysponujemy często liczbą funkcjonariuszy WUC, a nie mamy informacji o liczbie pracowników łączności albo na odwrót. Pełne informacje

⁹⁸ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z prowadzonej cenzury przez Wydział „T” KWMO w Radomiu, 13 I 1983 r., k. 138–139.

⁹⁹ AIPN, 01799/3, Pismo naczelnika Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego KWMO w Suwałkach ppłk. W. Chilimoniuka do naczelnika Wydziału Inspekcji i Analiz Departamentu Techniki MSW w Warszawie, Suwałki, 12 I 1983 r., k. 90–91

¹⁰⁰ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie dotyczące cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Sandomierz, 10 I 1983 r., k. 43–44; *ibidem*, Pismo naczelnika Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego KWMO w Tarnowie kpt. Zygmunta Wójcika do naczelnika Wydziału Inspekcji i Analiz Departamentu Techniki MSW, 13 I 1983 r., k. 186; *ibidem*, Sprawozdanie z cenzury telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych na terenie województwa toruńskiego, Toruń, 10 I 1983 r., k. 49–51; *ibidem*, Sprawozdanie dotyczące prowadzonej cenzury telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych w okresie stanu wojennego, Wałbrzych, 10 I 1983 r., k. 45–47; *ibidem*, Sprawozdanie z działalności grupy realizującej zadania cenzury korespondencji telekomunikacyjnej, Wrocław, 12 I 1983 r., k. 72.

o liczbie cenzorów pochodzą z województw: chełmskiego¹⁰¹ (57 osób), ciechanowskiego (44), konińskiego¹⁰² (70), legnickiego (149), piotrowskiego¹⁰³ (58), sieradzkiego (37), zamojskiego (149). Z części województw mamy tylko informacje o liczbie pracowników resortu łączności zaangażowanych w prowadzenie cenzury – np. kaliskiego (252 osoby). Liczba funkcjonariuszy zajmujących się cenzurą się zmieniała. W momencie tworzenia WUC zazwyczaj rosła, następnie w miarę przekazywania zadań cenzury pracownikom łączności zmniejszano liczbę funkcjonariuszy. W Płocku z chwilą wprowadzenia cenzury do WUC oddelegowano 12 funkcjonariuszy, a następnie nadzór sprawowało siedmiu pracowników z Wydziału „T” KWMO¹⁰⁴. W Radomiu Wydział „T” oddelegował do pracy w WUC 22 pracowników, z tym że liczba zatrudnionych wraz z upływem dni stanu wojennego stopniowo malała. Liczba funkcjonariuszy wynosiła odpowiednio w województwach: białoskopodlaskim (1), chełmskim (3), ciechanowskim (5), częstochowskim (2), elbląskim (3), gorzowskim (4), jeleniogórskim (3), krośnieńskim (3), legnickim (6), łomżyńskim (7), ostrołęckim¹⁰⁵ (11), pilskim (3), piotrowskim (2), płockim (19), przemyskim¹⁰⁶ (14), radomskim (22), sieradzkim (9), skierniewickim (3), słupskim (29), zamojskim (21).

5.2.2. Łączność telegramowa

Cenzurę telegramów prowadzono we wszystkich WUT w mieście wojewódzkim i w UT zlokalizowanych w mniejszych miastach. Rozpoczęto ją po 20 grudnia 1981 r. Najpierw odbywała się w WUT w pomieszczeniu telegrafu lub w wydzielonym pomieszczeniu, a następnie stopniowo dopuszczano do niej UT z mniejszych miast. Nie wszystkie miasta, w których były UT, prowadziły cenzurę telegramów i zależało to od decyzji WUC. Od 24 grudnia 1981 r. w Elblągu wznowiono przyjmowanie telegramów

¹⁰¹ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych za okres 13 XII 1981 do 31 XII 1982 r., Chełm, 14 I 1983 r., k. 153–154.

¹⁰² AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z całokształtu prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Konin, 13 I 1983 r., k. 172–174.

¹⁰³ AIPN, 01799/3, Pismo naczelnika Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego KWMO w Piotrkowie Trybunalskim kpt. J. Zająca do naczelnika Wydziału Inspekcji i Analiz Departamentu Techniki MSW w Warszawie, 11 I 1983 r., k. 59–62.

¹⁰⁴ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z cenzury telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Płock, 11 I 1983 r., k. 57–58.

¹⁰⁵ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie dotyczące funkcjonowania cenzury w zakresie łączności telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych w okresie od 13 XII 1981 do 30 XII 1982 r., Ostrołęka, 8 I 1983 r., k. 41–42.

¹⁰⁶ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Urzędu Cenzury przy KWMO w Przemysłu dot. cenzury telekomunikacyjnej i rozmów telefonicznych, Przemysł, 14 I 1983 r., k. 133–136.

krajowych w Urzędzie Pocztowym nr 1 i rozpoczęto cenzurę, która odbywała się w pokoju telegrafu na terenie WUT. W Nowym Sączu cały ruch telegraficzny odbywał się w punkcie cenzury w Nowym Sączu. 10 lutego 1982 r. włączono łączność międzymiastową i dopuszczono do ruchu telegraficznego UPT mające połączenia telegramowe. Cenzura odbywała się nie tylko w pięciu rejonowych urzędach cenzury w Nowym Sączu, Nowym Targu, Zakopanem, Krynicy, Gorlicach, ale i w UPT w Szczawnicy, Piwnicznej, Bukowinie, Czarnym Dunajcu, Grybowie oraz Jordanowie¹⁰⁷. W Białej Podlaskiej cenzurę telegramów prowadzono w WUT w Białej Podlaskiej i UT w Łosicach, Międzyrzeczu Podlaskim, Parczewie i Radzynie Podlaskim. W Piotrkowie Trybunalskim od 21 grudnia 1981 r. w wydzielonym pomieszczeniu w Wojewódzkim Urzędzie Poczty zorganizowano stały punkt wykonywania cenzury korespondencji telegraficznej (telegramy). Punkt obsługiwało dwóch pracowników Sekcji „T”, którzy pracowali na dwie zmiany w godzinach 6.00–21.00. Do końca stycznia 1982 r. zorganizowano podobne punkty w pozostałych pięciu miastach województwa: Bełchatowie, Koluszkach, Opocznie, Radomsku i Tomaszowie Mazowieckim.

Z reguły w pierwszym okresie cenzurą telegramów zajmowali się funkcjonariusze Wydziału „T” lub inni pracownicy WUC. Pracownicy urzędów pocztowych przekazywali raz lub dwa razy dziennie telegramy pracownikowi WUC, który cenzurował je, opieczętowując druki. Następnie pieczęcie cenzorskie przekazano dyrektorom i naczelnikom UP, którzy wytypowali osoby do prowadzenia tej cenzury. Od tej pory pracownicy WUC sprawowali tylko nadzór. Okres cenzury dokonywanej przez pracowników WUC trwał różnie, np. do końca grudnia 1981 r. (w Sieradzu), do 10 lutego 1982 r. (w Przemyślu). W niektórych WUC (np. Jelenia Góra) było też tak, że cenzurą telegramów od razu zajmowały się trzy przeszkolone pracownice WUP. W Pile nawiązano współpracę z osobami, które miały prowadzić operacyjną kontrolę telegramów po zawieszeniu stanu wojennego.

Efektem pracy cenzorów była liczba ocenianych telegramów. Wśród 32 nowych województw utworzonych w wyniku reformy administracyjnej w 1975 r. brak danych liczbowych w zakresie cenzury telegramów w 12 województwach: bielskim¹⁰⁸, jeleniogórskim, leszczyńskim¹⁰⁹,

¹⁰⁷ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie dotyczące organizacji i funkcjonowania cenzury telekomunikacyjnej w Wojewódzkim Urzędzie Cenzury w Nowym Sączu, 4 I 1983 r., k. 31–32.

¹⁰⁸ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z całokształtu prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych za okres od 13 XII 1981 do 31 XII 1982 r. na terenie województwa Bielsko-Biała, 12 I 1983 r., k. 88–89.

¹⁰⁹ AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z działalności cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych na terenie województwa leszczyńskiego za okres od 14 XII 1981 do 30 XII 1982 r., Leszno, 14 I 1983 r., k. 151–152.

łomżyńskim, pilskim, przemyskim, skierniewickim, suwalskim, tarnobrzewskim, tarnowskim, toruńskim i wrocławskim. Stanowi to 37,5 proc., czyli więcej niż 1/3. Z sześciu województw (ciechanowskiego, częstochowskiego, legnickiego, ostrołęckiego, piotrkowskiego i słupskiego) podawane były wspólne dane dotyczące telegramów i teleksów. Sprawozdania zawierają liczbę informacji opracowanych na podstawie ocenzonego telegramów, które kierowano do jednostek operacyjnych. Drugą kategorię informacji przekazanych do jednostek operacyjnych stanowiły telegramy, które ze względu na treść lub adresata/nadawcę zatrzymano, a następnie albo zniszczono albo po wyjaśnieniu przekazano do adresata. W 13 województwach (białskopodlaskie, gorzowskie, konińskie, krośnieńskie, legnickie, łomżyńskie, nowosądeckie, ostrołęckie, piotrkowskie, płockie, siedleckie¹¹⁰, sieradzkie, wałbrzyskie) nie zatrzymano żadnego telegramu.

Liczba telegramów, które kierowano do wydziałów operacyjnych do wykorzystania, była różna, np. w Białej Podlaskiej opracowano 70 notatek dotyczących 464 osób (spośród 137 346 ocenzonego telegramów), w Bielsku-Białej tym okresie zatrzymano sześć telegramów, w Chełmie dwa (spośród 142 693), w Ciechanowie zatrzymano osiem telegramów i sporządzono 2127 odpisów (spośród 59 497 ocenzonego telegramów i teleksów). W Częstochowie do wydziałów operacyjnych przekazano 84 informacje (na 295 071 ocenzonego telegramów i teleksów). Nie dopuszczono do obiegu ośmiu telegramów, które komisyjnie zniszczono. W Elblągu jednostkom operacyjnym przekazano do wykorzystania 1138 odpisów telegramów, a skonfiskowano 26 (198 tys. telegramów). W Gorzowie Wielkopolskim 21 telegramów zatrzymano (na skontrolowanych 22 650) i przekazano jednostkom operacyjnym, a następnie zniszczono. W Jeleniej Górze stałą cenzurą objęto wszystkie wychodzące i przychodzące telegramy od osób cywilnych, a także telegramy służbowe. Metodami fizycznymi przebadano 117 telegramów, a zatrzymano siedem. W Kaliszu przekazano 4600 informacji z telegramów do wydziałów operacyjnych SB (na 384 680 telegramów), a zatrzymano 106 telegramów, które zniszczono. W Koninie zatrzymano 20 telegramów (na 106 308). W Krośnie pracownicy WUT w województwie skontrolowali 248 645 telegramów wychodzących i przychodzących. W Legnicy ocenzonego telegramów i teleksów. W Nowym Sączu w sześciu wypadkach zapoznano pracowników wydziałów operacyjnych z treścią, a następnie

¹¹⁰ AIPN, 01799/3, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego KWMO w Siedlcach ppłk. Sławomira Kalisza do naczelnika Wydziału Inspekcji i Analiz Departamentu Techniki MSW w Warszawie dotyczące cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Siedlce, 12 I 1983 r., s. 92–93.

wysłano telegram do adresata (na 468 995 telegramów). W Pile przekazano do wykorzystania operacyjnego 781 telegramów, a zatrzymano i skonfiskowano dziewięć. W Płocku ocenowano 209 998 telegramów, przekazując do jednostek operacyjnych 326 informacji głównie dla Wydziałów II i IV, a zatrzymano sześć telegramów. W Piotrkowie Trybunalskim wykonano 158 kserokopii i tłumaczeń telegramów nadesłanych z zagranicy dla Wydziału II zgodnie ze zleceniem (na 174 438 telegramów i teleksów). W Radomiu sporządzono 677 notatek (na ocenianych 72 873 telegramów), które skierowano do wydziałów operacyjnych MO i SB, a zatrzymano siedem telegramów. W Siedlcach ocenowano łącznie 80 467 telegramów. W Sieradzu 30 telegramów przetłumaczono z języków obcych na polski i przekazano Wydziałowi II (wobec ocenianych 105 820 telegramów). W kilkunastu przypadkach wstrzymano wysyłkę telegramu, przekazując dane nadawcy i adresata do wydziału operacyjnego, ale po wyjaśnieniu sytuacji telegram wysyłano do adresata. W Słupsku 11 telegramów wykorzystano operacyjnie, jeden skonfiskowano (wobec 240 744 ocenianych telegramów i teleksów). W Tarnowie informacje z telegramów przekazano do Wydziału II, który prowadził na ich podstawie sześć spraw w formie materiałów wstępnych. W Wałbrzychu 200 telegramów przekazano do wydziałów operacyjnych (wobec ocenianych 127 940). W Zamościu ocenowano 191 549 telegramów, spośród których zatrzymano dwa. W jednym znalazło się fałszywe potwierdzenie przez lekarza choroby u osoby nadającej telegram. Nadawcą drugiego okazał się pracownik UT w Biłgoraju, a jego treść była obraźliwa dla WUC.

Ilość informacji przekazywanych do wydziałów operacyjnych na podstawie cenzury telegramów z poszczególnych WUC jest różna. Rozpiętość kształtuje się od 2127 odpisów z Ciechanowa, 1138 odpisów z Elbląga po sześć z Tarnowa¹¹¹. Trudno stwierdzić, dlaczego w jednych WUC podczas cenzury telegramów podejmowano decyzje o przydatności operacyjnej. Zależało to z pewnością od pracowników cenzury, którzy interpretowali przepisy o jej prowadzeniu. Informacje z telegramów przekazywane do wydziałów operacyjnych kierowano do: Wydziału V (dotyczące gospodarki narodowej), Wydziału II (wychodzące za granicę), Wydziału III (dotyczące opozycji, głównie ukrywających się działaczy „Solidarności”), Wydziału IV (dotyczące spraw kościelnych), Wydziału do walki z Przestępstwami Gospodarczymi oraz do innych jednostek SB i MO. Wydziały operacyjne informacje z telegramów mogły wykorzystywać do prowadzenia spraw operacyjnych albo wszczynać nowe.

¹¹¹ Szczegółowo pokazuje to tabela 3.

Działania cenzorskie w urzędach telekomunikacyjnych pozwalały SB wykrywać w gronie pracowników resortu łączności osoby, które były członkami „Solidarności” i nie chciały brać udziału w cenzurze. WUC w Ciechanowie uzyskał informacje o utrudnianiu czynności cenzorskich w centrali automatycznej w Działdowie przez przewodniczącego „Solidarności” w tej placówce. Na wniosek WUC tego pracownika zwolniono. WUC w Pile ustalił osobę, członka Komisji Zakładowej „Solidarności” w WUT Piła, która pracowała w Wojewódzkim Komitecie Obrony. W Płocku czynności cenzorskie przyczyniły się do ustalenia i ujęcia ukrywającego się działacza NSZZ „Solidarności” na terenie Gostynina (brak informacji, o kogo chodziło). Z kolei WUT w Biłgoraju przechwytyło telegram o treści: „Nie wychodzić z WUC aż do odwołania”. Jego nadawcą okazał się pracownik UT w Biłgoraju. Wszczęto dochodzenie, które umorzyła Prokuratura Wojskowa, ale w wyniku działań SB zwolniono z pracy pracownika w UP w Biłgoraju¹¹².

5.2.3. Cenzura teleksów

Od 5 stycznia 1982 r. włączono łączność telefoniczną i teleksową w 10 województwach: białkopodlaskim, jeleniogórskim, kaliskim, konińskim, koszalińskim, przemyskim, skierniewickim, słupskim, suwalskim i włocławskim¹¹³. Stopniowo przywracano łączność teleksową w innych województwach.

Kontrolę teleksów prowadziły WUT i UT. W teleksowej automatycznej centrali w Białej Podlaskiej pracownik WUC za pomocą zainstalowanego tam aparatu teleksowego losowo kontrolował abonentów z terenu całego województwa. Ogółem skontrolowano 115 abonentów w 321 połączeniach teleksowych. W Elblągu 21 grudnia 1981 r. uruchomiono punkt abonencki przy Wojewódzkim Komitecie Obrony zlokalizowany w budynku Urzędu Wojewódzkiego i zainstalowano jeden dalekopis w ramach systemu „Dysor” oraz aparat telefoniczny typu MB połączony z URM w Warszawie. Punkt abonencki był czynny całodobowo i liczył 13 osób (jeden funkcjonariusz WUC, sześć telegrafistek z WUT, sześciu doręczycieli z WUP). W Jeleniej Górze za cenzurę teleksów odpowiadała kierownik kancelarii tajnej w Wojewódzkim Urzędzie Pocztowym. W Siedlcach w okresie działalności WUC kontrolę korespondencji teleksowej prowadzili wyznaczeni pracownicy resortu łączności, którzy mieli

¹¹² AIPN, 01799/3, Sprawozdanie z całokształtu prowadzonej cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych, Zamość, 12 I 1983 r., k. 69–71.

¹¹³ AIPN, 01799/3, Szyfrogram dyrektora Departamentu Techniki MSW gen. Stefana Stochaja, Warszawa, 4 I 1982 r., k. 18.

do dyspozycji dwa teleksy. Wydruki zabierał codziennie funkcjonariusz WUC. We Włocławku 21 grudnia 1981 r. uruchomiono łączność teleksową z Warszawą poprzez WKO Włocławek. Cenzurę teleksową wykonywano w czterech urzędach telekomunikacyjnych.

Cenzurę korespondencji teleksowej prowadzili funkcjonariusze Wydziału „T” lub wyznaczeni pracownicy WUT. Stopniowo pracownicy Wydziału „T” zastępowali przeszkoleni pracownicy urzędów telekomunikacyjnych.

Przed uruchomieniem sieci teleksowej pracownicy Wydziału „T” lub pracownicy WUC kontrolowali instytucje mające dalekopisy (teleksy), wydając odpowiednie zalecenia przy ich wykorzystaniu. W Częstochowie przed uruchomieniem sieci teleksowej skontrolowano 77 instytucji. W Gorzowie Wielkopolskim na początku stycznia 1982 r. pracownicy Wydziału „T” spotkali się z kierownikami zakładów pracy i zapoznali ich z wymogami dotyczącymi warunków uruchomienia stacji teleksowych. W Jeleniej Górze pracownicy Sekcji „T” przeprowadzili kontrolę 44 większych zakładów pracy na terenie Jeleniej Góry, gdzie sprawdzono centrale telefoniczne i teleksowe, a także urządzenia poligraficzne i radiowęzły. W województwie piotrkowskim skontrolowano system zabezpieczenia i obsługi dalekopisów we wszystkich zakładach pracy. Z kontroli teleksowej wyłączono: Urzędy Gminne, Urzędy Miejskie, Komitety PZPR i inne jednostki MSW (w Częstochowie, Nowym Sączu). Wyjątkiem była np. Bielsko-Biała, gdzie kontrolę teleksów w tych instytucjach prowadzono. Wykazała ona wiele nieprawidłowości, m.in. obsługiwanie aparatów przez osoby nieuprawnione, brak rejestrów wysyłanych i otrzymywanych teleksów.

Podczas omawiania cenzury korespondencji teleksowej należy zwrócić uwagę, że oznaczała ona sprawdzenie zabezpieczenia teleksów przed dostępem osób nieupoważnionych oraz sprawdzenie treści wydruków. Po uruchomieniu łączności teleksowej włączane i uruchamiane były teleksy (inaczej stacje teleksowe lub punkty teleksowe). Nie wszystkie były kontrolowane. Większość z nich podlegała kontroli, natomiast w niektórych przypadkach stosowano losową kontrolę, np. w Tarnobrzegu lub w Sieradzu (tam cenzurę teleksów wykonywano doraźnie, średnio dwa–trzy razy w miesiącu, co wynikało z liczby nadzorowanych instytucji i przedsiębiorstw mających uruchomione teleksy). Sprawozdania nie przekazują pełnego stanu cenzury teleksów. W Częstochowie w okresie obowiązywania cenzury uruchomiono 294 teleksy. W Chełmie cenzurę korespondencji teleksowej prowadził DOPiT Lublin, ponieważ tam znajdowała się centrala teleksowa. W Elblągu od 8 stycznia 1982 r. została uruchomiona łączność dalekopisowa w instytucjach i zakładach pracy: Komitet Wojewódzki PZPR, Narodowy Bank Polski, Zakłady

Mechaniczne „Zamech”, Zakłady Celulozowo-Papiernicze w Kwidzynie. Łączność dalekopisową pozostałych abonentów przywracano stopniowo. Kierownicy zainteresowanych zakładów pracy występowali z pisemnym wnioskiem do WKO. Sekretariat WKO po zaopiniowaniu i uzgodnieniu z WUC przedkładał sprawę do zatwierdzenia wojewodzie, po czym przekazywał dyrektorowi WUT polecenie uruchomienia danego abonenta. Do chwili zawieszenia stanu wojennego uruchomiono większość abonentów. W Gorzowie Wielkopolskim do końca grudnia 1982 r. włączono 435 stacji teleksowych na 460 występujących w województwie gorzowskim. Skontrolowano 251 punktów teleksowych, w wyniku czego uzyskano 12 187 wydruków. W Jeleniej Górze wykonano siedem wniosków dotyczących stałej cenzury teksowej. W Koninie sprawdzono 3808 telefaksów. Na terenie województwa nowosądeckiego było 36 instytucji, które dopuszczono do sieci teksowej. W instytucjach byli odpowiedzialni za cenzurę kierownicy lub wyznaczeni pracownicy. Teleksy włączono również w Gminnych Radach Narodowych i Komitetach PZPR. Informacje uzyskane w wyniku cenzury telegraficznej i telefonicznej przekazywano w formie notatek do wydziałów. W Ostrołęce włączono łączność teksową (124 wnioski) dla 131 numerów teksowych. Ocenzurowano łącznie 90304 telegramy i depesze teksowe. W toku prowadzenia cenzury uzyskano 31 informacji, które przekazano do wydziałów operacyjnych. Ustalono jeden przypadek dotyczący próby ujawnienia szczegółów związanych z funkcjonowaniem cenzury w WUT Ostrołęka, w finale sprawy zwolniono pracownika TN. W Piotrkowie Trybunalskim łącznie ocenzurowano 174438 telegramów i teksów. W Płocku ocenzurowano 13574 teksów. Przekazano do jednostek operacyjnych 326 informacji głównie dla Wydziałów II i IV (łącznie z telegramami). W Radomiu włączono ponownie do sieci 306 stacji teksowych. W ramach łączności teksowej kontrolą objęto 58 stacji, w wyniku czego sporządzono 12 dokumentów. W Sieradzu w pierwszym okresie przywracania korespondencji teksowej włączono 45 teksów. Każdy teks musiał być wpisywany w „książce teksów wysyłanych” i w „książce teksów wpływających”. Nadzór pracownika WUC sprowadzał się do sprawdzenia, czy były spełnione wymogi formalne co do liczby wysyłanych teksów, nie sprawdzano zaś ich treści. W województwie suwalskim uruchomiono 236 teksów na zainstalowanych 240, a centrala teksowa znajdowała się w Białymstoku (obsługiwała poza województwem białostockim również łomżyńskie). W województwie łomżyńskim uruchomiono 169 teksów na zainstalowane 222. W Tarnobrzegu Wydział „T” stosował wyrywkową kontrolę uprawnionych teksów z całego terenu. Jednostki KWMO nie zgłosiły abonentów telefonicznych i teksowych, którym należałoby

wyłączyć stacje. We Włocławku w trakcie cenzury telekomunikacyjnej uzyskano sześć informacji, które przekazano do wydziałów operacyjnych.

5.2.4. Kontrola rozmów telefonicznych

Łączność telefoniczną przywracano stopniowo w różnych województwach. We Włocławku 21 grudnia 1981 r. uruchomiono łączność telefoniczną (typu MB) i teleksową z Warszawą poprzez WKO Włocławek. W Elblągu od 10 lutego 1982 r. uruchomiono łączność międzymiastową wyłącznie w ruchu ręcznym.

W większości WUC kontrolę rozmów telefonicznych w centralach automatycznych prowadził zespół pracowników łączności przeszkolonych przez pracowników WUC wyznaczonych przez dyrektora WUT zgodnie z instrukcją ministra łączności (Częstochowa, Konin). W centrali międzymiastowej w obsłudze ręcznej kontrolę rozmów telefonicznych prowadziły pracownice WUT. Pracownicy WUC wrywkowo kontrolowali pracę telefonistek z central międzymiastowych. W Chełmie od września 1982 r. kontrolę rozmów telefonicznych międzymiastowych nadzorowało trzech rencistów MO, etatowych pracowników WUC. Pracownicy central telefonicznych wchodziłi również w skład pracowników WUC (np. w Jeleniej Górze). W niektórych WUC cenzurę w centralach automatycznych, a następnie ręcznym ruchu międzymiastowym początkowo wykonywali oddelegowani pracownicy KWMO, a następnie sukcesywnie zostali włączeni pracownicy techniczni central, telefonistki i osoby z dozoru technicznego (Piotrków Trybunalski, Siedlce). W Sieradzu w ruchu ręcznym i półautomatycznym cenzurę prowadziły telefonistki zgodnie z instrukcją Ministerstwa Łączności. W ruchu automatycznym, w początkowym okresie po wprowadzeniu cenzury, rozmowy kontrolowali pracownicy KWMO biorący udział w operacji „Azalia”. Po opuszczeniu przez nich budynków łączności rozmowy cenzurowali wytypowani technicy CA.

Przy kontroli rozmów pracowało najwięcej osób. W Koninie średnio w WUT i w rejonowych placówkach pocztowo-telekomunikacyjnych pracowało 45 osób, w Piotrkowie Trybunalskim – 56 pracowników WUT, w Sieradzu – 15. W Siedlcach do kontroli rozmów na CA w Siedlcach wyznaczono siedmiu funkcjonariuszy, którym wydano zaświadczenia GUC upoważniające do wykonywania funkcji kontrolno-cenzorskich.

Łączność telefoniczną włączono na początku stycznia 1982 r. Rozmowy kontrolowano we wszystkich WUT i rejonowych UT, gdzie były centrale automatyczne, centrale międzymiastowe i ręczne. W Białej Podlaskiej kontrolę rozmów telefonicznych miejscowych prowadzono w miejscowościach: w Białej Podlaskiej (CMM i CA „Pentaconta” – 5000 abonentów oraz CA „Strowger 32AB” – 800 abonentów), Łosicach (CMM i CA

„Autelco Strowger 32A” – 600 abonentów), Międzyrzeczu Podlaskim (CMM i ręczna CB – 800 abonentów), Parczewie (CMM i ręczna CB – 800 abonentów), Radzyniu Podlaskim (CMM i CA „K-66” – 1200 abonentów). W województwie przemyskim rozmowy telefoniczne kontrolowano w centralach Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowej tego województwa. 17 grudnia 1981 r. rozpoczęto kontrolę rozmów telefonicznych i telegraficznych na centralach DRKP w Przemyślu, Jarosławiu, Przeworsku, Żurawicy i Medyce. Z kolei od 5 do 15 stycznia 1982 r. pracownicy WUC otrzymali zadanie kontrolowania rozmów telefonicznych w Urzędach Telekomunikacyjnych, a po tym czasie kontrolę tę pełnili pracownicy tych urzędów, a WUC sprawował jedynie nadzór. W Radomiu losowo kontrolowano rozmowy telefoniczne na pięciu centralach telefonicznych (w Radomiu – 3, Pionkach i Grójcu). W Siedlcach w okresie działania WUC skontrolował urzędy telekomunikacyjne pod względem poprawności prowadzenia cenzury rozmów w Mińsku Mazowieckim, Łukowie, Sokołowie Podlaskim, Łochowie, Kosowie Lackim, Ceranowie, Mordach, Zbuczynie, Skórcu i Żelechowie. W urzędach, w których stwierdzono uchybienia, WUC ponownie wprowadził na CA swoich cenzorów. We Włocławku cenzurę telefoniczną (i teleksową) wykonywano w czterech urzędach telekomunikacyjnych. Na terenie województwa sieradzkiego cenzurę prowadzono w urzędach: WUT Sieradz, UT Zduńska Wola, UT Wieluń, UT Łask, UTM Poddębice, UPT Działoszyn. W Toruniu kontrolę rozmów telefonicznych w okresie stanu wojennego prowadzili pracownicy WUT w dwóch centralach telefonicznych miasta Torunia oraz sześciu centralach RUT na terenie województwa.

Najwcześniej prowadzono kontrolę w centralach automatycznych. W WUT uruchamiano magnetofon, który informował o kontroli rozmów telefonicznych nagrany zwrotem: „Uwaga, rozmowa jest kontrolowana”, np. w Gorzowie Wielkopolskim i w Słubicach, a także urządzenie TAJ (woj. gorzowskie i łomżyńskie). W pozostałych miejscowościach kontrolę tę wykonywały telefonistki. W CA upoważnieni cenzorzy wrywkowo kontrolowali rozmowy telefoniczne za pomocą mikrotelefonów stacyjnych. Telefonistki CMM, łącząc rozmowy, przed połączeniem ostrzegały abonentów zwrotem: „Rozmowa będzie kontrolowana” i kontrolowały rozmowy. Miały one za zadanie przerywać połączenie, gdyby rozmówcy łamali prawo. W województwie legnickim w centralach automatycznych w Lubinie, Głogowie i Polkowicach nagrywano rozmowy osób będących w zainteresowaniu jednostek operacyjnych. Nagranie odbywało się na magnetofonach resortu łączności wykorzystywanych do kontrolowania abonentów zgłaszających reklamacje o niewłaściwym naliczaniu przez Urząd Telekomunikacji za rozmowy.

Analiza danych dotyczących rozmów telefonicznych jest niepełna ze względu na brak informacji o liczbie kontrolowanych rozmów z większości województw. Tylko z białkopodlaskiego i śląskiego sprawozdania naczelników Wydziałów „T” KWMO/WUSW podają dane – odpowiednio 150 000 kontroli połączeń dla Białej Podlaskiej i 17 100 dla Śląska. Z trzech innych województw mamy informacje o czasie, jaki przeznaczono na kontrolę, oraz liczbie kontrolowanych rozmów w ciągu doby i miesiąca. W Kaliszu przeznaczono 12 tys. godzin na kontrolę rozmów abonentów central miejskich. W Koninie w ciągu doby skontrolowano średnio 1800 rozmów telefonicznych i 200 rozmów miejscowych. W Piotrkowie Trybunalskim kontrolowano miesięcznie 27 000 rozmów telefonicznych. Mamy natomiast częściowe informacje o liczbie danych przekazanych do wydziałów operacyjnych. W Ciechanowie sporządzono 185 notatek, które skierowano do wydziałów operacyjnych. W Elblągu do Wydziału V dostarczono osiem dokumentów legalizacyjnych z 27 rozmów telefonicznych krajowych i zagranicznych. Ponadto do wydziałów operacyjnych systematycznie przekazywano wykazy abonentów telefonicznych z całego województwa, którzy zamawiali i przeprowadzali rozmowy telefoniczne z abonentami z krajów zachodnich. W Koninie cenzura rozmów u 14 abonentów spowodowała, że Wydział „T” założył u nich podsłuch telefoniczny. W Legnicy w trakcie kontroli rozmów telefonicznych uzyskano 74 informacje, które przekazano wydziałom: II (7), III (1), IV (1), V (48), innym jednostkom SB (12) i MO (5). W Płocku z kontroli rozmów przekazano 1633 informacje do wydziałów operacyjnych. W Tarnowie informacje z kontroli rozmów przekazano do Wydziałów II i V, na podstawie których każdy założył sprawę operacyjną. W Śląsku sporządzono 999 informacji z kontrolowanych rozmów. W Zamościu zrobiono 127 notatek służbowych, które przekazano do wydziałów operacyjnych KWMO: Wydziału II (24), Wydziału III (4), Wydziału IV (3), Wydziału V (3), Wydziału Paszportów (28), Wydziału do walki z Przestępstwami Gospodarczymi (56), Wydziału Kryminalnego (4), Wydziału Inspekcji (1), WSW (4). Informacje dotyczyły m.in.: międzynarodowego ruchu osobowego, kontaktów obywateli polskich z krajami zachodnimi, nieprawidłowości w gospodarce produktami rolno-spożywczymi, spekulacji poszukiwanymi towarami, handlu bimbrem i obcą walutą, ujawniania spraw stanowiących tajemnicę służbową czy też prób załatwienia odroczeń zasadniczej służby wojskowej.

W większości województw w trakcie prowadzonej kontroli rozmów telefonicznych nie spotykano się z przypadkami przekraczania przepisów stanu wojennego. Gdy jednak do tego doszło, rozmowa była przerywana. Informacje te mamy z trzech województw. Najwięcej rozmów

przerwano w województwie piotrkowskim (35), następnie w konińskim (34) i gorzowskim (3).

Rozmowy telefoniczne w większości województw kontrolowano całodobowo. W niektórych województwach ze względu na dużą liczbę połączeń kontrolę rozmów telefonicznych międzymiastowych i miejscowych prowadzono w sposób losowy i przez ograniczanie czasu ich trwania (m.in. jeleniogórskie, krośnieńskie, toruńskie, tarnobrzesckie). W niektórych województwach do WUC wpływały wnioski o stałą cenzurę rozmów telefonicznych (jeleniogórskie – 42 wnioski) lub o wyłączenie niektórych abonentów (częstochowskie, jeleniogórskie – 86 wniosków, konińskie – 18 abonentów, krośnieńskie – łącznie 41 stacji telefonicznych wykorzystywanych przez ZR NSZZ „Solidarność” w Krośnie i Miejskie Zarządy NSZZ „Solidarność” w miastach powiatowych). W Częstochowie abonentci wykorzystujący telefony „do celów sprzecznych z prawem” byli wyłączani na tydzień lub dwa. W Krośnie przed mającym nastąpić częściowym odblokowaniem łączności WUC wystąpił z wnioskiem do dyrektora WUT o wyłączenie od 10 stycznia 1982 r. 24 stacji (numerów) telefonicznych i siedmiu stacji telexowych wykorzystywanych przez Zarząd Regionalny NSZZ „Solidarność” w Krośnie i Miejskie Zarządy NSZZ „Solidarność” w miastach powiatowych. Pozostałe 17 wyłączonych stacji telefonicznych znajdowało się w użytkowaniu działaczy „Solidarności”. 1 marca 1982 r. włączono 10 stacji telefonicznych, a 1 września 1982 r. – dalszych siedem. Abonentów nie wyłączano w województwach: legnickim, łomżyńskim, tarnobrzesckim.

Warto zwrócić uwagę, że w czasie cenzurowania rozmów telefonicznych funkcjonariusze Wydziału „T” realizowali również zlecenia na wykorzystanie podsłuchu telefonicznego. Przykładowo, w Elblągu jawna cenzura rozmów pozwoliła im „zalegalizować” zdobycie materiałów uzyskanych w wyniku zastosowania PT wobec jednego z figurantów Wydziału V. Pracownik przełączalni, będący zarazem tajnym współpracownikiem Wydziału „T”, dyskretnie „podłączał wytypowanych abonentów na kabel telefoniczny” Wydziału Łączności KWMO. Następnie abonentci ci byli kierowani do kablowni Wydziału „T”. Umożliwiło to zachowanie w tajemnicy „krosowanych” abonentów, ponieważ ich numery przekazywano bezpośrednio TW z pominięciem zastępcy dyrektora. W efekcie do Wydziału V dostarczono osiem dokumentów legalizacyjnych z 27 rozmów telefonicznych krajowych i zagranicznych.

Tabela 3. Analiza statystyczna pracy WUC w województwach powstałych w wyniku reformy administracyjnej w 1975 r. w zakresie cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników SB i MO oraz urzędów łączności	Liczba ocenianych telegramów	teleksów	rozmów telefonicznych
				łącznie			
1.	Biała Podlaska	286,4 tys.	WUC Biała Podlaska UT Łosice UT Międzyrzecz Podlaski UT Parczew	1 funkcjonariusz	137 346 (70 notatek dot. 464 osób dla wydziałów operacyjnych)	115 abonentów (321 połączenia teleksowe)	150 000
2.	Bielsko-Biała	829,9 tys.	WUT 4 RUT 8 NT (m.in. Sucha Beskidzka i Skoczów)	b.d.	b.d. (6 zatrzymano dla wydziałów operacyjnych)	b.d.	b.d.
3.	Chełm	230,9 tys.	b.d.	3 z MO, 54 pracowników łączności łącznie 57	142 693 (1 zatrzymano)	b.d.	b.d. (1 notatka)
4.	Ciechanów	405,4 tys.	WUT Ciechanów	4 z MO, 1 z Sekcji „T”, 19 pracowników telekomunikacyjnych, 20 urzędów pocztowych	59 497 (127 odpisów z telegramów, 8 telegramów zatrzymano, przekazano wszystkie do wydziałów operacyjnych)	b.d.	b.d. (185 notatek dla wydziałów)

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników SB i MO oraz urzędników łączności	Liczba ocenianych telegramów	teleksów	rozmów telefonicznych
				łącznie liczba			
4			UT Działdów UT Mława UT Płońsk UT Pułtusk	łącznie 44			
5.	Częstochowa	747,9 tys.	b.d.	2 funkcjonariuszy		294 teleksy uruchomiono (77 skontrolowano)	b.d.
6.	Elbląg	441,5 tys.	b.d.	3 funkcjonariuszy, 12 pracowników łączności łącznie 15	295 071 (84 informacje dla wydziałów operacyjnych, 8 telegramów zatrzymano i zniszczono)	b.d.	b.d. (8 dokumentów legalizacyjnych z 27 rozmów)

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników SB i MO oraz urzędów łączności	Liczba ocenianych telegramów	teleksów	rozmów telefonicznych
7.	Gorzów Wielkopolski	455,4 tys.	WUC RUC Sulęcín RUC Strzelce Krajeńskie RUC Słubice RUC Mysłibórz RUC Dębno RUC Choszczno RUC Międzyrzecz RUC Międzychód	4 funkcjonariuszy	22 650 (21 odpisów dla wydań i zniszczono)	12 187 wydruków, 435 włączono wobec 460 funkcjonujących, skontrolowanych 251 punktów teleksowych)	b.d. (3 rozmowy przerwano)
8.	Jelenia Góra	492,6 tys.	b.d.	3 z Sekcji „T”, 4 z WUT, 4 z WUP łącznie 11	b.d. (117 przebadano metodami fizycznymi, 7 zatrzymano i zniszczono)	b.d. (7 wniosków na stałą cenzurę teleksową, 44 kontrole w zakładach pracy)	b.d. (42 wnioski na stałą cenzurę rozmów, 86 wniosków na blokadę telefonów)

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników SB i MO oraz urzędów łączności	Liczba ocenianych telegramów	teleksów	rozmów telefonicznych
				łącznie liczba			
9.	Kalisz	668 tys.	Dwa punkty WUC (w Kaliszu i Ostrowie Wielkopolskim do III 1982 r., następnie w Kaliszu) 10 CA i CMM, 12 punktów telegramowych	252 pracowników telekomunikacji	384 680 (4600 informacji dla wydziałów operacyjnych, 106 zatrzymano i zniszczono)	b.d.	b.d.
10.	Konin	441,2 tys.	WUT	70 osób	106 308 (20 zatrzymano dla wydziałów operacyjnych)	3808	b.d. (2 tys. kontroli rozmów w ciągu doby, 18 stacji odłączono, w 14 PT, 34 rozmowy przerwano)
11.	Krosno	448,2 tys.	b.d.	3 funkcjonariuszy	248 645	b.d. (7 wniosków o wyłączenie stacji teleksowych)	24 wnioski o wyłączenie abonentów

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w wojewódz- twie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników SB i MO oraz urzędów łącznie	Łączna liczba	telegramów	teleksów	rozmów telefonicznych
12.	Legnica	458,9 tys.	WUT	6 funkcjonariuszy, 143 pracowników łączności	131 900	b.d.	b.d.	b.d. (nie włączano abonentów)
			UT w Lublinie	łącznie 149				
			UT w Głogowie					
			NT w Polkowicach					
13.	Leszno	357,6 tys.	WUT	b.d.	b.d.	b.d.		
			UT Gostyń					
14.	Łomża	325,8 tys.	b.d.	2–5 funkcjonariuszy	b.d.	b.d.		
15.	Nowy Sącz	628,8 tys.	WUC	b.d.	468 995 (6 dla wydziałów operacyjnych)	36 stacji teleksowych dla instytucji włączono	b.d.	
			UT Nowy Targ					
			UT Zakopane					
			UT Krynica					
			UT Gorlice					

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników SB i MO oraz urzędów łączności	Liczba ocenianych telegramów	teleksów	rozmów telefonicznych
				łącznie			
15.			II okres (II–XII 1982) UPT Szczawnica UPT Piwniczna UPT Bukowina UPT Czarny Dunajec UPT Jordanów UPT Grybów				
16.	Ostrołęka	371,4 tys.	WUT i WUP w Ostrołęce UPT w Ostrowie Mazowieckim UPT w Wyszkowie UPT w Przasnyszu	11 funkcjonariuszy b.d.	b.d.	124 wnioski o wyłączenie (dot. 131 numerów teleksowych)	b.d. (1 wniosek o wyłączenie numeru)
17.	Piła	437,1 tys.	WUC w Szkole Podoficerskiej MO	3 funkcjonariuszy	b.d. (781 dla wydziałów operacyjnych, 9 zatrzymano i przekazano do wydziałów)		b.d.

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników SB i MO oraz urzędów łączności	Liczba ocenianych telegramów	teleksów	rozmów telefonicznych
				łącznie liczba			
18.	Piotrków Trybunalski	604,2 tys.	WUP Bełchatów Koluszki Opoczno Radomsko Tomaszów Mazowiecki	2 funkcjonariuszy, 58 pracowników WUT łącznie 60	174 438 (158 kserokopii i tłumaczeń telegramów dla wydziałów operacyjnych)		324 000 (27 000 miesięcznie, przerwano 35 rozmów)
19.	Płock	496,1 tys.	WUC WUT Kutno WUT Sierpiec WUT Gostynin WUT Łęczyca	I okres (12 funkcjonariuszy) II okres (7 funkcjonariuszy)	209 998 (6 zatrzymano dla wydziałów operacyjnych)	13 574	b.d. (1633 informacji dla Wydziału V z rozmów telefonicznych)
					326 informacji z telegramów i teleksów dla Wydziałów II i IV		

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników SB i MO oraz urzędów łączności	Liczba ocenianych telegramów	teleksów	rozmów telefonicznych
				łącznie liczba			
20.	Przemysł	380 tys.	WUT UT Jarosław UT Przeworsk UT Lubaczów UT Radymno UT Dubieck UT Dynów	14 funkcjonariuszy	b.d.		
21.	Radom	702,3 tys.		22 funkcjonariuszy	72 873 (7 zatrzymano, 677 notatek dla wydziałów operacyjnych)	włączono do sieci 306 abonentów, skontrolowano 58 stacji teleksowych, 12 notatek dla wydziałów	wyrywkowa kontrola rozmów

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników SB i MO oraz urzędników łączności	Liczba ocenianych telegramów	teleksów	rozmów telefonicznych
				łącznie			
22.	Siedlce	616,3 tys.	WUT UT Mińsk Mazowiecki UT Łuków UT Sokółów Podlaski UT Łochów UT Kosów Lacki UT Ceranów UT Mordy UT Zbuczyn UT Skórzec UT Żelechów	7 funkcjonariuszy	80 467	b.d.	b.d.
23.	Sieradz	392,3 tys.	WUT/WUP UT/UP Zduńska Wola UT/UP Wieluń	4–5 funkcjonariuszy, 28 pracowników łączności łącznie ok. 33	105 820 (30 dla Wydziału II)	b.d. (I okres: 45 teleksów włączono)	b.d.

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników SB i MO oraz urzędów łączności	Liczba ocenianych		
					łączna liczba	telegramów	teleksów
							rozmów telefonicznych
23.			UT/UP Łask UTM/UP Poddębice UPT Działoszyn				
24.	Skierniewice	396,9 tys.	b.d.	3 funkcjonariuszy	b.d.		
25.	Słupsk	369,8 tys.	WUT 4 UT	29 funkcjonariuszy	240 744 (1 telegram skonfiskowano, 11 informacji z telegramów dla wydziałów)	17 100 (999 informacji z rozmów)	
26.	Suwałki	422,6 tys.	b.d.	b.d.	b.d.		
27.	Tarnobrzeg	556,3 tys.	b.d.	b.d.	b.d.		
28.	Tarnów	607 tys.	b.d.	b.d.	b.d. (6 dla wydziałów operacyjnych)	b.d. (2 informacje dla Wydziałów II i V)	
29.	Toruń	610,8 tys.	b.d.	b.d.	b.d.		
30.	Wałbrzych	716,1 tys.	b.d.	b.d.	127 940 (200 dla wydziałów operacyjnych)	b.d.	b.d.

Lp.	Siedziba WUC	Liczba ludności w województwie na 31 XII 1980 r.	Punkty cenzorskie (wojewódzki i rejonowe)	Liczba pracowników SB i MO oraz urzędów łączności	Liczba ocenianych telegramów	teleksów	rozmów telefonicznych
		łącznie					
31.	Włodawek	413,4 tys.	b.d.	b.d.	b.d. (6 informacji dla wydziałów operacyjnych)		b.d.
32.	Zamość	472,1 tys.	Sekcja „R” WUT Zamość	21 funkcjonariuszy, 128 pracowników telekomunikacji	191 549 (1 zatrzymano)	b.d.	b.d. (127 notatek dla wydziałów)
			Ekspozytura WUC w UT Biłgoraj	łącznie 149			
			Ekspozytura WUC w UT Tomaszów Lubelski				
			Ekspozytura WUC w UT Hrubieszów				

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: AIPN, 01799/3, Sprawozdania z prowadzenia cenzury telekomunikacyjnej (1981–1983); *Rocznik Statystyczny Województw 1980*, Warszawa 1982, s. 3–5.

5.2.5. Cenzura w oczach przełożonych

W lutym 1983 r. na podstawie sprawozdań naczelników Wydziałów „T” KWMO/WUSW i Wydziałów Zabezpieczenia Operacyjnego KWMO/WUSW pracownik Wydziału XIII Departamentu Techniki podsumował działalność Wojewódzkich Urzędów Cenzury pod względem prowadzenia cenzury korespondencji telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych. W większości przypadków naczelnicy podkreślali prawidłowe funkcjonowanie cenzury. Również pozytywnie oceniano współpracę między funkcjonariuszami WUC i pracownikami łączności, a także kierownictwem WUT i UT. Jednym z najistotniejszych problemów, jakie pojawiały się w większości województw, był brak odpowiednio przygotowanych kadr do zadań instruktażowo-nadzorczych przy prowadzeniu cenzury. Z Wydziałów „T” mających nieliczną obsadę kadrową kierowano do WUC po jednym lub dwóch pracowników, a w niektórych województwach angażowano funkcjonariuszy z Wydziału Paszportów lub byłych pracowników z różnych pionów SB i MO. Naczelnicy zwracali uwagę, że cenzura prowadzona przez pracowników WUT i WUP pod nadzorem pracowników Sekcji „T” spełniała głównie funkcje profilaktyczne i zapobiegawcze, bez korzyści operacyjnych (chełmskie, piotrkowskie, tarnowskie, zamojskie). Niektórzy jednak twierdzili, że to były główne cele prowadzonej cenzury (krośnieńskie). Okazało się, że pracownicy resortu łączności nie byli w stanie skutecznie prowadzić kontroli rozmów. Zwracano też uwagę, że dopóki w urzędach byli pracownicy Wydziału „T”, cenzura przebiegała prawidłowo, a po ich wycofaniu niemal nie działała (np. w nowosądeckim). Warto zauważyć, że sekcje „T” prowadziły obok cenzury szeroką kontrolę rozmów telefonicznych za pomocą PT (np. chełmskie). Niekiedy jednak cenzura oznaczała mniej informacji z pionu „T” dla jednostek operacyjnych (z kontroli rozmów), ale jednocześnie ułatwiała im wykorzystanie otrzymanych informacji właśnie pod legendą cenzury (np. w plockim). Okres prowadzenia cenzury wojennej w telekomunikacji wykorzystano do rozpoznania osób zatrudnionych w resorcie łączności, ich stosunku do aparatu i sytuacji politycznej, co pozwoliło pozyskać osoby w charakterze TW do prowadzenia kontroli telegramów po zawieszeniu stanu wojennego (nowosądeckie, skierniewickie). Oceniając działalność cenzury, większość naczelników stwierdzała, że główną przyczyną słabych efektów były braki kadrowe pionu „T”.

W sprawozdaniach oprócz oceny cenzury pojawiają się również propozycje i sugestie naczelników co do udoskonalenia metod w przypadku konieczności wprowadzenia jej w przyszłości. Spośród 32 sprawozdań w 12 brak takich uwag (są to województwa: bielskie, elbląskie, gorzowskie, konińskie, łomżyńskie, sieradzkie, ostrołęckie, piotrkowskie, pło-

ckie, wałbrzyskie, wrocławskie oraz zamojskie)¹¹⁴. Niektórzy naczelnicy (np. w Częstochowie, Pile, Siedlcach) uważali, że w przyszłości cenzura powinna być prowadzona wg istniejącego schematu. Na liście uwag znalazł się wniosek, aby sprawdzać pracowników resortu łączności pod względem ich „sympatii” do NSZZ „Solidarność” (woj. białkopodlaskie). Głównym postulatem było zwiększenie liczby „etatowych” pracowników WUC do stałej kontroli pracowników WUT i WUP oraz liczby pracowników (woj. chełmskie, legnickie, białkopodlaskie, przemyskie, siedleckie). Okazało się bowiem, że przeprowadzone kontrole mobilizowały cenzorów do lepszego wykonywania obowiązków. W ślad za tym domagano się zwiększenia liczby oddelegowanych do WUC funkcjonariuszy Wydziału/Sekcji „T” oraz z innych jednostek, a także zapewnienia odpowiedniego lokalu, sprzętu i transportu, np. samochodów (np. woj. jeleniogórskie, śląskie). Zwrócono uwagę, że cenzurę rozmów telefonicznych w przyszłych planach obronnych powinni prowadzić pracownicy Wydziału „T”, ponieważ pracownicy urzędów telekomunikacyjnych nie umieli zdecydować, kiedy należy przerwać rozmowę, w której podejmowano „wrogie” tematy (woj. piotrkowskie, tarnowskie, toruńskie). Ze względu na szczupłość obsady pionu „T” proponowano przekazanie nadzoru nad organizacją i wprowadzeniem w życie cenzury w Rejonowych Urzędach Cenzury pracownikom Wydziałów II KWMO delegowanym do fizycznego zabezpieczenia Urzędów Telekomunikacyjnych w tych miastach przy współudziale wydzielonych grup żołnierzy WP (woj. krośnieńskie) albo przekazania cenzury wyłącznie w ręce funkcjonariuszy SB i MO (woj. skierniewickie). Naczelnik Wydziału Zabezpieczenia Operacyjnego KWMO w Suwałkach uważał, że wyznaczenie do prowadzenia cenzury funkcjonariuszy MO i SB z jednostek operacyjnych i prewencyjnych osłabiło wykonywanie zadań w tych jednostkach. Ponadto pracownicy z Wydziału „T” i WUT skierowani do prowadzenia cenzury powinni odbyć przeszkolenie w ramach ćwiczeń obrony cywilnej lub szkolenia zawodowego (tarnobrzeskie). Takie ćwiczenia powinni odbywać również zaufani pracownicy służb technicznych resortu łączności (krośnieńskie, przemyskie, siedleckie, suwalskie).

Większość naczelników podkreślała, że znaczącym mankamentem była ogólnikowość przepisów, np. instrukcji wykonawczej (przemyskie), oraz sprawa przepływu informacji z centralnych organów cenzury do jednostek terenowych. Uważano, że w pierwszej kolejności wytyczne powinny wpływać do Wojewódzkiego Urzędu Cenzury, a następnie należało

¹¹⁴ AIPN, 01799/3, Notatka służbowa dot. realizacji zadań na odcinku cenzurowania korespondencji telegraficznej i kontroli rozmów telefonicznych w okresie stanu wojennego przez Wojewódzkie Urzędy Cenzury, Warszawa, 16 II 1983 r., k. 192–200.

powiadamiać pracowników łączności w WUT. W czasie stanu wojennego okazywało się, że bywało zgoła odwrotnie. Zwracano uwagę, że na szczeblu centralnym MSW cenzura powinna mieć jednego decydenta (Departament II lub Departament „T” lub GUC), żeby uniknąć rozbieżnych decyzji.

5.3. Wnioski dotyczące cenzury telekomunikacyjnej i kontroli rozmów

W celu omówienia działalności Wojewódzkich Urzędów Cenzury w zakresie cenzury pocztowej, telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych posłużono się analizą statystyczną i porównawczą. Tę ostatnią metodę wykorzystano przy przedstawieniu pracy cenzury telekomunikacyjnej i rozmów telefonicznych w 48 województwach (w stołecznym utworzono Główny Urząd Cenzury, ale brak danych dla samego województwa warszawskiego). Przedmiotem analizy była działalność WUC w dwóch grupach województw, które faktycznie wyodrębniła reforma administracyjna z 1975 r. Pierwszą grupę stanowiło 17 dotychczas funkcjonujących „historycznych” województw, które w wyniku reformy okrojono (mamy dane dla 16, brak dla woj. warszawskiego). Drugą grupę stanowiło 32 nowych województw utworzonych w wyniku reformy. Przeprowadzona analiza dotyczyła kilku zagadnień: organizacji i obsady kadrowej WUC oraz efektów pracy cenzury.

Organizowanie WUC i rejonowych placówek cenzury przebiegało jednorodnie w WUT i UT we wszystkich województwach zgodnie z wytycznymi (instrukcją wykonawczą). W 16 województwach cenzurę telekomunikacyjną i kontrolę rozmów w WUC organizowali wyznaczeni funkcjonariusze Wydziału „T”, natomiast w 32 województwach ze względu na szczupłość kadrową Wydziałów „T” do WUC wyznaczono również funkcjonariuszy z innych wydziałów. Przy organizacji WUC warto pamiętać, że w siedzibach 16 województw znajdowały się instytucje, które świadczyły usługi dla kilku mniejszych województw. Były to Dyrekcje Okręgowe Poczty i Telekomunikacji, a także centrale teleksowe, np. centrala w Lublinie obsługiwała również województwa: chełmskie i zamojskie, a centrala w Białymstoku realizowała usługi dla województw suwalskiego i łomżyńskiego.

Przeprowadzona analiza pracy WUC z obu grup województw wykazała, że różnice w liczbie funkcjonariuszy (zarówno z Wydziału „T”, jak i innych wydziałów) biorących udział w pracy cenzury nie były duże. Średnia liczba funkcjonariuszy z pierwszej grupy to od trzech do 12 (przy czym z 43,7 proc. województw brak danych). W drugiej grupie natomiast w cenzurze brało udział od jednego do 29 funkcjonariuszy (przy czym z 34,4 proc. województw brak danych). Jest to o tyle zaskakują-

ce, że liczba funkcjonariuszy Wydziałów „T” 16 dużych województw osiągała w 1981 r.: 24 (białostockie), 25 (zielonogórskie), 28 (kieleckie, opolskie), 30 (lubelskie), 35 (olsztyńskie), 36 (rzeszowskie), 37 (bydgoskie), 40 (poznańskie), 41 (wrocławskie), 42 (koszalińskie), 46 (łódzkie), 50 (szczecińskie), 58 (krakowskie), 62 (katowickie), 65 (gdańskie). Z kolei liczba funkcjonariuszy w 32 Wydziałach „T” wynosiła odpowiednio: 9 (białkopodlaskie, chełmskie, ciechanowskie, leszczyńskie, ostrołęskie, pilskie, skierniewickie), 11 (jeleniogórskie, konińskie, legnickie, siedleckie, suwalskie, zamojskie), 15 (krośnieńskie, sieradzkie), 16 (gorzowskie, kaliskie, łomżyńskie, piotrkowskie, słupeckie), 17 (wałbrzyskie), 19 (bielskie, przemyskie, tarnobrzeskie), 21 (częstochockie, płockie, tarnowskie), 22 (elbląskie), 23 (włocławskie), 24 (nowosądeckie, toruńskie), 29 (radomskie)¹¹⁵. Okazuje się, że duża obsada kadrowa Wydziałów „T” nie miała znaczenia przy wyznaczaniu liczby funkcjonariuszy do prowadzenia cenzury. W województwach powstałych w 1975 r. z małą liczbą pracowników pionu „T”, do prowadzenia cenzury wybierano funkcjonariuszy z innych wydziałów. Niewątpliwie prowadzenie cenzury w obu grupach województw spoczywało na pracownikach urzędów telekomunikacyjnych. W pierwszej grupie ich liczba wynosiła 95–315 osób (przy czym są to dane z 25 proc. województw, a dla 75 proc. brak danych). Dla drugiej grupy liczba pracowników wynosiła 8–252 osób (przy czym są to dane z 31,3 proc. województw, a dla 68,7 proc. brak danych). Brak danych o liczbie funkcjonariuszy i pracowników resortu łączności z wszystkich województw nie pozwala na wyciągnięcie ostatecznych wniosków.

Wyniki pracy 48 WUC przedstawiono w tabelach 2 i 3. W celu lepszego pokazania tła pracy WUC podano liczbę ludności w województwach. Przy analizie danych uzyskanych z cenzury korespondencji telekomunikacyjnej (czyli telegramów i teleksów) w pierwszej grupie województw trudno wskazywać jakieś zależności i powiązania z liczbą ludności. Faktycznie liczba ta jest mniejsza od liczby ludności w województwie. Z kolei liczba skontrolowanych rozmów telefonicznych jest znacznie większa od liczby ludności (w kilku przypadkach: Białystok, Koszalin, Kraków, Rzeszów, z zastrzeżeniem że ponad połowa WUC nie podała dokładnych danych). W drugiej grupie 32 województw trudno wyciągać wnioski, analizując dane z cenzury w porównaniu z liczbą ludności. Również i w tym wypadku liczba cenzurowanych telegramów i teleksów jest mniejsza od liczby ludności. W przypadku kontroli rozmów

¹¹⁵ P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2/1(3), s. 90–91.

w większości przypadków brak danych (tylko w trzech województwach podano liczbę kontrolowanych rozmów).

Podczas cenzury telegramów część z nich zatrzymywano. Następnie, po analizie dokonanej przez wydziały operacyjne, podlegały one zniszczeniu lub wysyłano je do adresata po częściowym zamazaniu tekstu. Informacje z ocenzonego telegramów przekazywano do wydziałów operacyjnych i wykorzystywano je w prowadzonych sprawach. Kontrola teleksów polegała w pierwszej kolejności na sprawdzeniu zabezpieczenia urzędów przed dostępem osób nieupoważnionych (wydawanie pozwoleń na uruchomienie). Właściwa cenzura polegała na sprawdzaniu treści wydruków i prowadzona była losowo.

Ze sprawozdań wydziałów „T” i sekcji „T” Wydziałów Zabezpieczenia Operacyjnego wynikało, że kontrolowane rozmowy telefoniczne dotyczyły głównie prywatnych spraw rodzinnych i towarzyskich. Uważano, że kontrola rozmów nie przynosi ważnych informacji, poza pełnieniem funkcji prewencyjnej. Automatyczne urządzenia informujące o kontroli rozmowy miały duży wpływ na charakter i sposób porozumiewania się. Powszechna stała się świadomość o możliwości kontroli rozmów przez Służbę Bezpieczeństwa i poniesienia konsekwencji w wypadku używania telefonu do działalności „przestępczej”. Technicy CA i funkcjonariusze WUC kontrolowali jedynie 1–9 proc. wszystkich połączeń. Losowa kontrola rozmów telefonicznych w ramach cenzury prowadzona przez pracowników łączności nie przynosiła widocznych efektów i była niewystarczająca.

6. Zakończenie działania cenzury i jej skutki

Główny Urząd Cenzury i Wojewódzkie Urzędy Cenzury przestały istnieć 31 grudnia 1982 r. z dniem zawieszenia stanu wojennego. Oznaczało to zakończenie prowadzenia cenzury pocztowej i telekomunikacyjnej oraz kontroli rozmów telefonicznych. Z początkiem stycznia 1983 r. powrócono do wcześniejszej tajnej perlustracji korespondencji prowadzonej przez pion „W” (Biuro „W” MSW i Wydziały „W”/sekcje „W” Wydziałów Zabezpieczenia Operacyjnego KWMO/WUSW w województwach) oraz podsłuchu telefonicznego i telegraficznego w urzędach pocztowo-telekomunikacyjnych przez pion „T” (Departament Techniki i Wydziały „T” lub Sekcje „T” WZO KWMO/WUSW w województwach). Wojewódzkie Urzędy Cenzury były zorganizowane na terenie Komend Wojewódzkich MO (z wyjątkiem Piły) i tam prowadzono cenzurę pocztową. Z kolei cenzura telekomunikacyjna i kontrola rozmów telefonicznych odbywały się w WUT i rejonowych UT.

Analiza porównawcza pracy poszczególnych WUC wykazała, że przy cenzurze telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych brała udział zbliżona liczba funkcjonariuszy. Ciężar cenzurowania telegramów i teleksów, a także kontrolowania rozmów spoczywał na pracownikach urzędów telekomunikacyjnych. Wg naczelników Wydziałów i Sekcji „T” nie przekładało się to na jakość i skuteczność cenzury, a wprost przeciwnie – oznaczało spadek wyników. Oceniając działania cenzury, szef Głównego Urzędu Cenzury płk Ryszard Wójcicki stwierdzał, że odegrała ona zakładaną przez władzę rolę jako rygor, który dotknął najszerze kręgi społeczeństwa i był najbardziej dotkliwy. Przyczyniła się również do ograniczenia działań opozycji przez konfiskatę wydawnictw opozycyjnych i emigracyjnych, a także w sposób psychologiczny oddziaływała na społeczeństwo (choćby przez świadomość, że „rozmowa jest kontrolowana”). Zwrócił jednak uwagę, że nie powinno być dwóch organów cenzury (drugi to Główny Urząd Kontroli Publikacji i Widowisk i jego oddziały terenowe odpowiadające za cenzurę wydawniczą). Najbardziej optymalnym rozwiązaniem miało być funkcjonowanie jednego nadrzędnego organu cenzury w sytuacji kolejnego stanu wojennego¹¹⁶.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN).

Źródła publikowane

Instrukcje pracy pionów pomocniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (1945–1989), oprac. M. Komaniecka, Kraków 2010.

Polskie Radio i Telewizja w stanie wojennym, oprac. S. Ligarski, G. Majchrzak, Warszawa 2011.

Terenowe organy administracji i rady narodowe po reformie, red. naukowa J. Służewski, Warszawa 1977.

Opracowania

Cenzura w PRL. Analiza zjawiska, red. Z. Romek, K. Kamińska-Chełminiak, Warszawa 2017.

¹¹⁶ AIPN, 1585/5232, Ocena funkcjonowania cenzury w okresie obowiązywania stanu wojennego w PRL (13 grudnia 1981 – 30 grudnia 1982 r.), Warszawa, 10 II 1983 r., k. 16–18.

- Gawryszewski A., *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005.
- Gołębiewski E., *Postęp techniczny w historii telekomunikacji polskiej (lata 1920–1995)*, Warszawa 2005 (opracowanie dostępne na stronie: www.sit.org.pl, dostęp 11 VII 2019 r.).
- Internowani i uwięzieni w stanie wojennym*, red. T. Kurpierz, J. Neja, Katowice–Warszawa 2018.
- Jusupović A., *Organy bezpieczeństwa państwa w dokumentacji MSW. Próba systematyki* [w:] *Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944–1990). Zbiór studiów*, red. A. Jusupović, R. Leśkiewicz, Warszawa 2013.
- Kamińska-Chelminiak K., *Cenzura w Polsce 1944–1960. Organizacja, kadry, metody pracy*, Warszawa 2019.
- Komaniecka M., *Pod obserwacją i na podsłuchu. Rzeczowe środki pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1990*, Kraków 2014.
- Komaniecka M., *Struktura Biura „W” i jego poprzedników (1945–1989)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2011, nr 1(8–9).
- Kowalski L., *Komisarze stanu wojennego*, „Zeszyty Historyczne” 1995, nr 112.
- Kruk M., *Ryszard Wincerowicz przed Sądem Marynarki Wojennej, czyli historia listu do Adama. Perlustracja korespondencji w stanie wojennym*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2011, nr 1(8–9).
- Majchrzak G., *Obóz władzy w stanie wojenny* [w:] *Droga do niepodległości. Solidarność 1980–2005*, Warszawa 2005.
- Majchrzak G., *Ocenzurowano*, „Karta” 1999, nr 29.
- Majchrzak G., *Władza w stanie wojennym*, „Arcana” 2001, nr 42.
- Paczkowski A., *Droga do mniejszego zła. Strategia i taktyka obozu władzy, lipiec 1980 – styczeń 1982*, Kraków 2002.
- Paczkowski A., *Wojna polsko-jaruzelska. Stan wojenny w Polsce 13 XII 1981 – 22 VII 1983*, Warszawa 2006.
- Piotrowski P., *Służba Bezpieczeństwa w latach 1975–1990* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3: 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008.
- Piotrowski P., *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2/1(3).
- Ruzikowski T., *Stan wojenny w Warszawie i województwie stołecznym 1981–1983*, Warszawa 2009.
- Smółka L., *Pion „W” na Dolnym Śląsku. Prywatna korespondencja zakwestionowana przez Służbę Bezpieczeństwa po 1956 r.*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2011, nr 1(8–9).
- Stan wojenny w dokumentach władz PRL (1980–1983)*, oprac. B. Kopka, G. Majchrzak, Warszawa 2001.
- Stan wojenny w Polsce. 1981–1983*, red. A. Dudek, Warszawa 2003.

Strona internetowa

M. Płociński, *Dalekopis – historia teleksu*, <http://www.rp.pl/artukul/809032-Dalekopis---historia-teleksu.html>, dostęp 11 VII 2019 r.

Streszczenie: W artykule przedstawiono działalność Wojewódzkich Urzędów Cenzury w okresie stanu wojennego. Powstały one na bazie kadr Wydziałów „W” i Wydziałów „T” KWMO/WUSW i funkcjonowały przez ponad rok (od 13 grudnia 1981 do 31 grudnia 1982 r.). Głównym zadaniem WUC było prowadzenie cenzury pocztowej i telekomunikacyjnej oraz kontrola rozmów telefonicznych. Podstawę źródłową artykułu stanowi dokumentacja SB w zakresie cenzury pocztowej oraz sprawozdania z cenzury telekomunikacyjnej poszczególnych Wojewódzkich Urzędów Cenzury.

Działalność WUC przebadano w dwóch grupach województw, które wyodrębniła reforma administracyjna z 1975 r.: do pierwszej należało 17 dotychczas funkcjonujących „historycznych” województw, do drugiej 32 nowe, utworzone w wyniku reformy. Analiza porównawcza pracy poszczególnych WUC wykazała, że w cenzurze telekomunikacyjnej i kontroli rozmów telefonicznych brali udział funkcjonariusze Wydziału (sekcji) „T” do końca grudnia 1981 r., a następnie sprawowali nad nią nadzór. Ciężar cenzurowania telegramów i teleksów, a także kontrolowania rozmów spoczywał na pracownikach urzędów telekomunikacyjnych. Wg naczelników Wydziałów i Sekcji „T” nie przekładało się to na jakość i skuteczność cenzury, a wprost przeciwnie – oznaczało spadek wyników. W ocenie kierownictwa Głównego Urzędu Cenzury cenzura odegrała zakładaną przez władzę rolę jako rygor, który dotknął najszerze kręgi społeczeństwa i był najbardziej dotkliwy. Cenzura listów dostarczała informacji o opiniach i nastrojach społecznych w różnych środowiskach (wśród studentów, ludzi nauki i kultury) na temat stanu wojennego, polityki partii i rządu. Przyczyniła się również do ograniczenia działań opozycji przez konfiskatę wydawnictw opozycyjnych i emigracyjnych, a także w sposób psychologiczny oddziaływała na społeczeństwo (choćby przez świadomość, że „rozmowa jest kontrolowana”).

Słowa kluczowe: cenzura listów, Wojewódzkie Urzędy Cenzury, cenzura telekomunikacyjna, kontrola rozmów telefonicznych, stan wojenny

Monika Komaniecka-Łyp (ur. 1975), historyk, absolwentka Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktor nauk humanistycznych, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięi Narodowej w Krakowie. Zainteresowania badawcze: aparat bezpieczeństwa PRL, historia najnowsza Polski i historia dyplomacji. Zajmuje się badaniami nad działalnością pionów techniczno-operacyjnych Służby Bezpieczeństwa, ewidencją i archiwum SB, strukturami „Solidarności” oraz historią placówek dyplomatycznych Francji w Polsce, zwłaszcza Konsulatu Francji w Krakowie. Stypendystka Rządu

Francuskiego (2003, 2015). Autorka m.in. monografii *Pod obserwacją i na podsłuchu. Rzeczowe środki pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1990* (Kraków 2014) nominowanej w VII edycji konkursu „Książka Historyczna Roku” (2014) oraz w konkursie im. Prof. Tomasza Strzembosza (2015), a także dwóch tomów normatywów aparatu bezpieczeństwa *Instrukcje pracy pionów pomocniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (1945–1989)* (Kraków 2010) oraz *Ewidencja operacyjna i archiwum organów bezpieczeństwa PRL w latach 1944–1990. Zbiór normatywów* (Kraków 2017).

The Activities of Regional Censorship Offices under Martial Law in Poland

Abstract: The article presents the activities of regional censorship offices operating at voivodeship level during the Martial Law in the 1981–1982. Those were created out of personnel from Sections W and Sections T of the Voivodeship Citizen’s Milicia Headquarters and Voivodeship Offices of Internal Affairs (KWMO/WUSW) and operated for over a year (13 December 1981 to 31 December 1982). The main task of those regional censorship offices was to censor mail correspondence and telecommunications messages, and to provide surveillance of telephone calls. The article is based on the Security Service sources relating to postal censorship and reports on the telecommunications censorship activities of individual regional censorship offices.

The article looks at the activities of the censorship offices in two sets of voivodeships created by the administrative reforms of 1975: the first set comprises the 17 previously existing (“historical”) voivodeships, the second one comprises the 32 extra voivodeships created as a result of the reform. A comparative analysis of the activities of different offices shows that the censorship of telecommunications messages and phone call surveillance were first handled (until the end of December 1981), and then only supervised, by Section T operatives. The burden of censoring telegrams and telex messages and conducting phone call surveillance fell to regular telecommunications workers. According to the heads of the relevant censorship sections this resulted in a drop in the quality and effectiveness of the censorship and produced inferior outcomes.

The leadership of the Main Censorship Office believed that censorship fulfilled its intended role as a major constraint imposed across a broad spectrum of society. By censoring mail correspondence it was possible to gauge the public mood and opinions in different social groups (students, academics, culture) on the state of martial law as well as on government and party policies. The censorship also helped to curb the activities of the dissident opposition through

seizure of clandestine publications published in Poland and abroad, and exerted a psychological impact on society, who kept hearing the recorded message, 'this phone call is being monitored').

Keywords: censorship of mail correspondence, Regional Censorship Offices at voivodeship level, censorship of telecommunications messages, phone call surveillance, Martial Law in Poland

Dr. Monika Komaniecka-Łyp (b. 1975), PhD, historian, graduate of the History Faculty at the Jagiellonian University in Cracow, employee of the Branch Office of Historical Research, Institute of National Remembrance in Cracow. Her research interests include the security apparatus in the People's Republic of Poland, recent Polish history and the history of diplomacy. Her research focuses on the activities of the technical operations groups of the Security Service, Security Service archives and records, Solidarity structures, and the history of French diplomatic missions in Poland, particularly the French consulate in Krakow. She has received scholarships from the French government (2003, 2015) and wrote the monograph *Pod obserwacją i na podsłuchu. Rzeczowe środki pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa w województwie krakowskim w latach 1945–1990* (Cracow, 2014), which was nominated for the award of the 7th edition of History Book of the Year (2014) and the Prof. Tomasz Strzembosz Prize (2015). She has also edited two volumes of normative guidelines of the security apparatus: *Instrukcje pracy pionów pomocniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (1945–1989)* (Cracow, 2010), and *Ewidencja operacyjna i archiwum organów bezpieczeństwa PRL w latach 1944–1990. Zbiór normatywów* (Cracow, 2017).

Piotr Borysiuk

<https://orcid.org/0000-0002-2357-5929>

Główne Archiwum Policji, Komenda Główna Policji

C **CO JEST W TYCH ARCHIWACH... PODZIAŁ ZASOBU ARCHIWALNEGO I EWIDENCYJNEGO KOMUNISTYCZNEGO RESORTU SPRAW WEWNĘTRZNYCH W OKRESIE 1989–1992. ROZPOZNANIE ZAGADNIENIA (CZĘŚĆ I)**

Wprowadzenie

Co jest w tych archiwach to tytuł krótkiego artykułu „Gazety Wyborczej” z 3 kwietnia 1990 r. informującego o powołaniu 2 kwietnia 1990 r. przez Ministra Edukacji Narodowej, prof. Henryka Samsonowicza, komisji do zbadania archiwów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych¹. Archiwów komunistycznego resortu, których zawartość od początku demokratycznych przemian w Polsce budziła ogromne emocje. Tymczasem w cieniu tych politycznych wydarzeń – w latach 1989–1992 – przeprowadzono złożony, wieloaspektowy i pełen sporów międzyinstytucjonalnych proces podziału zasobu archiwalnego (i ewidencyjnego) komunistycznego resortu spraw wewnętrznych.

Badacze dostrzegają jedynie elementy tego procesu właściwe dla roku 1990. Zofia Krupska stwierdziła, że „z chwilą utworzenia UOP cały zasób archiwalny CA MSW II przejęło Biuro Ewidencji i Archiwum UOP. Organizowane od podstaw Centralne Archiwum MSW (od sierpnia 1990 r.) dysponowało tylko częścią dokumentacji administracyjnej wytworzonej

¹ Jach [J. Jachowicz], *Co jest w tych archiwach*, „Gazeta Wyborcza”, 3 IV 1990 r.

przez poprzedników Ministra”². Podobnie skonstatował Rafał Leśkiewicz, pisząc, że „w wyniku transformacji ustrojowej archiwa komunistycznych służb specjalnych zostały zdeponowane w nowopowstałych służbach specjalnych: Urzędzie Ochrony Państwa i Wojskowych Służbach Informacyjnych”³. Z kolei Monika Komaniecka-Łyp we wstępie do swej monumentalnej edycji źródłowej zaprezentowała pogląd, że „w 1990 r. dokumentacja MSW została przekazana do Archiwum Akt Nowych i UOP, zaś dokumentacja WUSW do Delegatur Urzędu Ochrony Państwa”⁴.

Z punktu widzenia archiwoznawstwa to temat prawie zupełnie niezbadany, a jedyną osobą, która poruszyła go szerzej, jest Antoni Zieliński, pierwszy dyrektor Centralnego Archiwum MSW (CA MSW), a następnie długoletni dyrektor Biura Ewidencji i Archiwum Urzędu Ochrony Państwa (BEiA UOP), osoba najbardziej predysponowana do zabrania głosu w tej sprawie ze względu na bezpośredni udział w tamtych wydarzeniach⁵. Niestety również on – w dwóch artykułach wspomnieniowych

² Z. Krupska, *Zarządzanie dokumentacją aktową w naczelnym organach bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w latach 1944–1990* [w:] *W kręgu „teczek”*. Z badań nad zasobem i funkcjami archiwum Instytutu Pamięi Narodowej, red. J. Bednarek, P. Perzyna, Łódź–Toruń 2006, s. 128. Skrót MSW II dla tej badaczki oznacza Ministerstwo Spraw Wewnętrznych od 28 listopada 1958 r. do 10 maja 1990 r.; zob. *ibidem*, s. 118.

³ R. Leśkiewicz, *Zarządzanie archiwami komunistycznych służb specjalnych* [w:] *Z uczniami, kolegami i przyjaciółmi w świecie nauki. Prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, Olsztyn 2014, s. 167.

⁴ *Ewidencja operacyjna i archiwum organów bezpieczeństwa PRL w latach 1944–1990. Zbiór normatywów*, red. i oprac. M. Komaniecka-Łyp, Kraków 2017, s. 100.

⁵ Płk UOP w st. spocz. Antoni Zieliński (rocznik 1946) – absolwent Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego; od września 1969 r. do sierpnia 1973 r. doktorant w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, w latach 1974–1986 pracownik Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN). Od 1 VIII 1990 do 16 IX 1991 r. dyrektor CA MSW, od 11 II 1992 r. p.o. dyrektor BEiA UOP. Między 27 III 1992 r. a 7 X 1996 r. dyrektor BEiA UOP. Od listopada 1996 do listopada 1997 r. ponownie pracownik AAN. Od 12 XI 1997 do 6 XI 2001 r. ponownie dyrektor BEiA UOP. Zob. Archiwum Zakładowe Archiwum Akt Nowych (dalej: AZ AAN), Akta osobowe: Zieliński Antoni; B. Mąciór-Majka, R. Kudra, *Struktura i kadra kierownicza UOP* [w:] *Urząd Ochrony Państwa 1990–2002: 25 lat UOP ABW, 6 kwietnia 2015*, red. Z. Nawrocki *et al.*, Warszawa 2015, s. 166; odpowiedź na wniosek o udostępnienie informacji publicznej przesłana przez Biuro Prawne ABW do Piotra Borysiuka 11 III 2020 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej (w zbiorach autora); pismo DBI–WODO–0667–5–11/2020 zastępcy dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji do Piotra Borysiuka z 24 II 2020 r. stanowiące odpowiedź na wniosek o udostępnienie informacji publicznej (w zbiorach autora). W oficjalnej publikacji ABW wskazała, że Antoni Zieliński po raz pierwszy był dyrektorem BEiA UOP od 27 III 1992 r. (B. Mąciór-Majka, R. Kudra, *Struktura...*, s. 166). Sam Antoni Zieliński, rozpytywany 17 VI 1992 r. przez posła Janusza Zemke w ramach tzw. Komisji Ciemnieńskiego, stwierdził, iż „kierowanie Biurem Ewidencji i Archiwum Urzędu Ochrony Państwa przejąłem na początku lutego, 10 lub 11 lutego tego roku” (Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej w Warszawie [dalej: AIPN], Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, 003407/3, Stenogram z 7 posiedzenia Komisji do Badania

o Grzegorz Jakubowskim, swoim zastępcy w CA MSW, a potem następcy na stanowisku dyrektora CA MSW⁶ – bardzo oszczędnie odniósł się do wydarzeń z lat 1990–1992.

Wykonania przez Ministra Spraw Wewnętrznych uchwały Sejmu RP z dnia 28 V 1992 r. w dniu 17 VI 1992 r. – załącznik nr 3 do protokołu 7 posiedzenia w dniu 17 VI 1992 r., s. 478–479). Wskutek przedstawionych rozbieżności ABW – w trybie dostępu do informacji publicznej – poinformowała, że „Antoni Zieliński od dnia 11.02.1992 r. pełnił obowiązki dyrektora Biura Ewidencji i Archiwum UOP, a zarazem z dniem 27 marca 1992 r. został mianowany na stanowisko dyrektora tej jednostki organizacyjnej” (odpowiedź na wniosek o udostępnienie informacji publicznej przesłana 11 III 2020 r. przez Biuro Prawne ABW do Piotra Borysiuka za pośrednictwem poczty elektronicznej, w zbiorach autora). Zob. ponadto informacje zawarte w: P. Gontarczyk, *Aleksander Kwaśniewski w dokumentach Służby Bezpieczeństwa. Fakty i interpretacje*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2009, nr 1(7), s. 149 i nn. (zwl. s. 198–199). Autor niniejszego opracowania wyraża wdzięczność panu pułkownikowi UOP w st. spocz. Antoniemu Zielińskiemu za udzielenie zgody na zapoznanie się z jego aktami osobowymi z zasobu AZ AAN. Ponadto autor dziękuje dyrektorowi AAN, panu dr. Tadeuszowi Krawczakowi, za wyrażenie zgody na udostępnienie przedmiotowych akt z zasobu AZ AAN.

- ⁶ Dr Grzegorz Jakubowski (1954–2001), absolwent Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu na kierunku historia – archiwistyka. Od 1990 r. doktor nauk humanistycznych po obronie dysertacji *Dzieje sądownictwa powszechnego w Polsce Ludowej w latach 1944–1950*. Od 12 IX 1977 do 31 III 1984 r. pracownik AAN. W końcu 1980 r. przewodniczący Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w AAN. W latach 1984–1990 pracownik w zakładzie usług archiwalnych „Wspólna Sprawa”. Wraz z Antonim Zielińskim współtwórca CA MSW w 1990 r. Od 21 VIII 1990 do 21 XI 1991 r. zastępca dyrektora CA MSW; od 22 XI 1991 do 31 XII 1996 r. dyrektor CA MSW; od 1 I 1997 do 17 X 1999 r. dyrektor Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (dalej: MSWiA); od 18 X 1999 do 30 IX 2000 r. dyrektor Archiwum MSWiA. Wraz z Jędrzejem Tucholskim w latach dziewięćdziesiątych XX w. organizator współpracy z archiwami (państwowymi i służb specjalnych) białoruskimi, litewskimi, rosyjskimi i ukraińskimi w zakresie prowadzenia kwerend, sporządzania kserokopii, a przede wszystkim edycji źródłowych. Od 1 X 2000 do 5 VI 2001 r. dyrektor Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów (dalej: BUiAD) Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (dalej: IPN). Organizator pionu archiwalnego IPN i pomysłodawca nadania statusu „archiwum wyodrębnionego” archiwum IPN. Odznaczony Brązowym i Złotym Krzyżem Zasługi, pośmiertnie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2001 r. jego imieniem nazwano czytelnię naukową BUiAD IPN. W 2002 r. ustanowiono nagrodę Kustosza Pamięci Narodowej im. Grzegorza Jakubowskiego (AZ AAN, Akta osobowe: Jakubowski Grzegorz; A. Zieliński, *Grzegorz Jakubowski (1954–2001)*), „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, nr 4, s. 102–108; *idem, Grzegorz Jakubowski (1954–2001). Dyrektor Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, pierwszy dyrektor Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej. Sylwetka praktyka* [w:] *Wkład archiwistów warszawskich w rozwój archiwistyki polskiej. Zbiór studiów poświęconych warszawskiemu środowisku archiwalnemu*, red. nauk. A. Kulecka, Warszawa 2012, s. 304–313; *Biuletyn nr 638/III Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących powszechnego dostępu do archiwów i dokumentacji byłych organów bezpieczeństwa państwa /nr 8/, 2 VII 1998 r.*, <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/D76D46A4642F0FE1C1256B73003A097F?OpenDocument>, dostęp

W 2012 r. Antoni Zieliński – syntetycznie podsumowując niniejsze zagadnienie z perspektywy pełnienia funkcji dyrektora CA MSW – stwierdził, że „dokumentacja pozostała bowiem w magazynach UOP-u i jeszcze przez długi czas toczyły się spory o to, jaki fragment ma trafić do CA MSW”. Dodał ponadto, że „niestety podział dokumentacji wytworzonej przed 1990 r. (a właściwie jej wydzielenie przez Biuro Ewidencji Operacyjnej UOP) nie uwzględniał zasad archiwalnych; dzielono nie tylko zespoły, lecz nawet akta poszczególnych komórek organizacyjnych”, uzupełniając to jednocześnie o stwierdzenie, że „materiały operacyjne, np. osób rozpracowywanych i tajnych współpracowników departamentu III, pozostały w UOP, podczas gdy większość korespondencji tegoż departamentu oddano MSW”⁷.

Faktem jest, że informacje związane z podziałem zasobu komunistycznego MSW, zwłaszcza dotyczące aktów normatywnych wydanych przez ministra spraw wewnętrznych w okresie 1991–1992, były do niedawna objęte klauzulami tajności przewidzianymi reżimem ochrony informacji niejawnych. Niemniej jednak już dane z ogólnie dostępnych sprawozdań z działalności IPN nakazują podać w wątpliwość powyższe stwierdzenia Krupskiej, Leśkiewicza czy też Komanieckiej-Łyp, koncentrujących uwagę przede wszystkim na UOP. Dane dotyczące zgromadzonego przez IPN zasobu archiwalnego wskazują bowiem, że w blisko połowie kilometrażu bieżącego akt został on ukształtowany poprzez dopływy aktowe z jednostek organizacyjnych Policji, co obrazują poniższe dane statystyczne.

Tabela 1. Zasób archiwalny IPN wraz z danymi dotyczącymi podmiotów przekazujących materiały archiwalne – stan na 31 grudnia 2018 r. (w mb)

UOP/ABW	15363,26
AW	281,43
WSI/SKW i SWW	1393,12
MSW	7662,99

10 X 2020 r.; pismo DBI–WODO–0667–5–11/2020 zastępcy dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa MSWiA do Piotra Borysiuka z 24 II 2020 r., stanowiące odpowiedź na wnioski o udostępnienie informacji publicznej [w zbiorach autora]). Autor niniejszego opracowania wyraża wdzięczność dyrektorowi AAN, panu dr. Tadeuszowi Krawczakowi, za udzielenie zgody na zapoznanie się z aktami osobowymi Grzegorza Jakubowskiego z zasobu AZ AAN.

⁷ A. Zieliński, *Grzegorz Jakubowski...*, s. 307 i przyp. nr 4. Oczywiście jest, że zamiast określenia Biuro Ewidencji Operacyjnej UOP winno być: Biuro Ewidencji i Archiwum UOP.

Piotr Borysiuk

Policja	5042,44
Policja (akta paszportowe)	44747,13
Więziennictwo	1162,35
OKŚZpNP	2808,52
Archiwa państwowe	638,42
Archiwa wojskowe	2941,10
Straż Graniczna	1115,00
Organy administracji publicznej	5925,41
Sądy i prokuratury powszechne	2462,98
Sądy i prokuratury wojskowe	231,51
Dary i kolekcje prywatne	525,76
Razem	92301,43

Źródło: Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Informacja o działalności 1 stycznia 2018 r. – 31 grudnia 2018 r., Warszawa 2019, s. 133 (Tab. 3. *Stan zasobu archiwalnego*).

Powyższa statystyka prowokuje zatem do postawienia pytania: Co stało się z zasobem dokumentacyjnym (archiwalnym i ewidencyjnym) komunistycznego MSW w latach 1989–2001, czyli od początku przemian demokratycznych w Polsce do chwili rozpoczęcia przejmowania materiałów archiwalnych przez nowo powstały IPN? Celem niniejszego studium jest właśnie próba udzielenia odpowiedzi na to pytanie, zwłaszcza dla lat 1989–1992, które są konstytutywne dla dalszych losów tej dokumentacji do końca lat dziewięćdziesiątych XX w.

Ze względu na obszerność i złożoność opisywanej problematyki, które nie pozwalają na zmieszczenie trzonu poruszanych zagadnień w jednym artykule, studium zostało podzielone na kilka części. Pierwsza sięga do kwietnia 1990 r. i dotyczy wydarzeń, nad którymi kontrolę sprawują przedstawiciele resortu spraw wewnętrznych. To również okres intensywnych kontaktów z archiwami państwowymi. Druga, rozpoczynająca się na kwietniu 1990 r., sięga chronologicznie do sierpnia 1990 r., czyli do momentu zasadniczego ukonstytuowania się instytucji bezpieczeństwa wewnętrznego, zwłaszcza demokratycznego MSW i UOP. Kolejne części obejmują okres od sierpnia 1990 r. do końca 1992 r. Taki podział znajduje dodatkowo uzasadnienie w fakcie, że ostatecznie w lipcu 1990 r. kończą się starania państwowych instytucji spoza resortu spraw wewnętrznych – takich jak

Ministerstwo Edukacji Narodowej (MEN), Ministerstwo Sprawiedliwości (MS), archiwa państwowe, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytut Pamięci Narodowej (GKBZHWp–IPN) – mających na celu albo spenetrowanie zasobu dokumentacyjnego pozostałego po komunistycznym MSW (a nawet przejęcie jego części), albo uzyskanie wpływu na sposób postępowania z dokumentacją znajdującą się w resorcie spraw wewnętrznych. Od sierpnia 1990 r. staje się to wyłącznie wewnętrzną kwestią resortu, w którego ramach aż do połowy 1992 r. trwać będzie wiele działań dotyczących podziału dokumentacji pozostałej po okresie komunistycznym pomiędzy MSW, UOP i Policję.

Należy jednocześnie podkreślić, że przedmiotowe studium odnosi się zarówno do zasobu archiwalnego komunistycznego resortu spraw wewnętrznych, tj. dokumentacji spraw ostatecznie zakończonych i złożonych do poszczególnych archiwów resortowych, jak i do zasobu ewidencyjnego MSW (ewidencji operacyjnej), rozumianych jako wszelkiego rodzaju kartoteki manualne i dane elektroniczne zapisane w systemach informatycznych użytkowanych przez Biuro „C” MSW.

Aksesje materiałów archiwalnych z CA MSW (Biura „C” MSW) do archiwów państwowych

Sejmowa Komisja Nadzwyczajna do Zbadania Działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jako pierwsza w momencie transformacji ustrojowej zwróciła uwagę na konieczność zachowania przed zniszczeniem dokumentacji Służby Bezpieczeństwa. Jan Rokita, przewodniczący komisji, w trakcie swojego wystąpienia na jej czwartym posiedzeniu 19 stycznia 1990 r. omawiał przypadki udokumentowanego niszczenia akt operacyjnych MSW w Konstancinie-Jeziornie, Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Suchej Beskidzkiej i w Prokuraturze Generalnej⁸.

W wyniku obrad w tym dniu przyjęto dezyderat nr 1 Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych uchwalony 19 stycznia 1990 r. do Ministra Spraw Wewnętrznych i Prokuratora Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej, w którym apelowano m.in. o „niezwłoczne zbadanie informacji o masowym niszczeniu akt operacyjnych MSW, a zwłaszcza teczek ewidencji operacyjnej księży prowadzonych przez b. Departament IV”⁹. W konsekwencji uchwalony dezyderat

⁸ Archiwum Sejmu (dalej: AS), 16/1, Protokół 4 posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa, 19 I 1990 r., k. 110–114.

⁹ Zob. dok. nr 121: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 597–598.

poskutkowało wydaniem decyzji nr 1 Ministra Spraw Wewnętrznych z 31 stycznia 1990 r. w sprawie zakazu niszczenia dokumentów w resorcie spraw wewnętrznych¹⁰.

Badacze skupieni wokół Instytutu Pamięci Narodowej słusznie zwrócili uwagę na zbadanie procesu niszczenia dokumentacji Służby Bezpieczeństwa od połowy 1989 r. do pierwszych miesięcy 1990¹¹. Niemniej jednak dokładnie w tym samym czasie trwały starania poszczególnych instytucji państwowych o przejęcie akt komunistycznego MSW. Mało tego, jednocześnie z realizacją procesu niszczenia dokumentacji operacyjnej w 1989 r. Biuro „C” MSW, występujące w kontaktach z podmiotami pozaresortowymi jako Centralne Archiwum MSW, przeprowadziło w drugiej połowie 1989 r. proces migracji akt do archiwów państwowych¹².

¹⁰ Zob. dok. nr 146: *Ewidencja operacyjna i archiwum...*, s. 1279.

¹¹ R. Peterman, *Proces brakowania i niszczenia akt organów bezpieczeństwa państwa w latach 1954–1990 na przykładzie województwa łódzkiego* [w:] *Wokół teczek bezpieki. Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, wyd. 2, Kraków 2015, s. 389–402; E. Długajczyk, *Sprawa karna o niszczenie akt w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Katowicach w latach 1989–1990* [w:] *Archiwa i archiwalia górnośląskie*, t. 1, red. E. Długajczyk, W. Gojniczek, B. Kalinowska-Wójcik, Katowice 2008, s. 156–169; S. Białek, *Brakowanie i niszczenie dokumentacji SB w województwie opolskim w latach 1987–1990. Ustalenia wstępne*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” (dalej: „PA IPN”) 2009, t. 2, s. 87–88; S. Koller, *Brakowanie i niszczenie dokumentacji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (1956–1990)*, „PA IPN” 2011, t. 4, s. 179–234; K. Ostrowska, M. Żuławnik, *Niszczenie kartotek Biura C MSW w latach 1989–1990*, „PA IPN” 2011, t. 4, s. 235–250; M. Kruk, *Niszczenie materiałów archiwalnych w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Gdańsku w latach 1989–1990*, „PA IPN” 2011, t. 4, s. 251–270; R. Kościński, R. Leśkiewicz, *Brakowanie i niszczenie dokumentów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Poznaniu w latach 1989–1990*, „PA IPN” 2011, t. 4, s. 271–282; S. Koller, *Znaczenie wykazu akt w procesie brakowania i niszczenia dokumentacji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w latach 1956–1989: zarys problematyki*, „PA IPN” 2015, t. 8, s. 23–77; *idem*, *Służba Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w świetle brakowania i niszczenia akt operacyjnych w latach 1956–1989* [w:] *Educare necesse est – ale jak i dlaczego. Przykłady dobrych praktyk edukacyjnych*, red. nauk. V. Urbaniak, Warszawa 2017, s. 299–313 (w dwóch ostatnich publikacjach szczegółowa bibliografia w zakresie problematyki brakowania i niszczenia dokumentacji byłej Służby Bezpieczeństwa; zob. ponadto: *Ewidencja operacyjna i archiwum...*, s. 33–34). Dla najnowszej literatury przedmiotu zob. T. Kozłowski, *Koniec imperium MSW. Transformacja organów bezpieczeństwa państwa 1989–1990*, Warszawa 2019, s. 74–92.

¹² Na podstawie par. 5 zarządzenia nr 049/85 ministra spraw wewnętrznych z dnia 8 VII 1985 r. w sprawie organizacji i zasad postępowania z materiałami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych Biuro „C” MSW w korespondencji na zewnątrz resortu występowało jako Centralne Archiwum MSW, a wydziały lub sekcje „C” wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych jako archiwa WUSW. Zob. dok. nr 144 [w:] *Ewidencja operacyjna i archiwum...*, s. 1207. W związku z tym w dalszej części artykułu określenie „Centralne Archiwum MSW” – stosowane chronologicznie do połowy lipca 1990 r. – oznacza Biuro „C” MSW. Z kolei wyrażenie „archiwa WUSW/SUSW” – używane do końca lipca 1990 r. – oznacza wydziały „C” WUSW/SUSW.

Pismem z 19 czerwca 1989 r. dyrektor CA MSW, płk Kazimierz Piotrowski¹³, przekazał naczelnemu dyrektorowi archiwów państwowych, prof. Marianowi Wojciechowskiemu¹⁴, 13 tomów poufnych komunikatów informacyjnych Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę za lata 1926–1936 i 19 kopii tych tomów¹⁵. Łącznie 32 tomy przekazano następnie z Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP) do zasobu Archiwum Państwowego m.st. Warszawy¹⁶.

Po upływie miesiąca nastąpiło kolejne przekazanie, w którego trakcie do NDAP przesłano materiały archiwalne z lat 1918–1939 w postaci zespołów MSW, Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę, instytucji państwowych województw wschodnich II RP (urzędy wojewódzkie, starostwa powiatowe, sądy i prokuratury, komendy wojewódzkie Policji Państwowej – dalej PP) oraz zeszyty stenograficzne z procesu o zabójstwo ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego¹⁷.

Pismem z 2 września 1989 r. dyrektor CA MSW poinformował naczelnego dyrektora archiwów państwowych, że zamierza przekazać do AAN:

- 1) kartotekę repatriantów powstałą częściowo w latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. (216 500 kart, około 70 mb),

¹³ Płk Kazimierz Piotrowski (rocznik 1929), w resorcie bezpieczeństwa publicznego od 9 I 1948 r. Od 9 II 1948 r. funkcjonariusz Batalionu Operacyjnego (następnie Szkolno-Rezerwowego) KGMO. Od 20 I 1950 r. funkcjonariusz Sekcji I Wydziału I Departamentu II MBP. Następnie funkcjonariusz Działu Statystyczno-Sprawozdawczego Departamentu X Kds.BP, od 1 XI 1955 r. kierownik tego działu. Od 1 IV 1956 r. starszy oficer sprawozdawczy. Od 28 XI 1956 r. Kierownik Działu Ewidencji Specjalnej Biura Ewidencji Operacyjnej MSW. Od 1 I 1957 r. Naczelnik Wydziału I Biura Ewidencji Operacyjnej MSW. Od 1 IX 1961 r. Naczelnik Wydziału I Biura „C” MSW (w katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa: od 2 I 1960 r.), zob. <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/23874?katalog=5>, dostęp 10 X 2020 r. Od 12 I do 27 III 1970 r. odbył Kurs Doskonalenia Kadry Kierowniczej SB MSW. Między 1 VIII 1972 a 16 XII 1979 r. zastępca dyrektora Biura „C” MSW. Od 17 XII 1979 do 31 VII 1990 r. dyrektor Biura „C” MSW. Zob. AIPN, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, 02042/206, t. 1–2, Akta osobowe płk. Kazimierza Piotrowskiego.

¹⁴ Prof. dr hab. Marian Wojciechowski funkcję naczelnego dyrektora archiwów państwowych pełnił od 1 II 1981 do 31 XII 1992 r. Zob. biogram: E. Rosowska, *Wojciechowski Marian Kazimierz* [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 3: 1835–2015, Warszawa 2017, s. 262–264.

¹⁵ Archiwum Zakładowe Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (dalej: AZ NDAP), Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych (dalej: NDAP), Wydział Organizacji i Planowania (dalej: WOiP), 412/10, Pismo OMD–1025/89 dyrektora CA MSW do NDAP wraz z wykazem, 19 VI 1989 r., s. 18–19. W korespondencji nawiązano do wcześniejszego pisma z 13 VI 1989 r., w którym CA MSW przekazywało NDAP nieokreślone materiały archiwalne.

¹⁶ *Ibidem*, Pismo WO–51–4/89 naczelnego dyrektora archiwów państwowych do p.o. zastępcy dyrektora Archiwum Państwowego m.st. Warszawy, 23 VI 1989 r., s. 20.

¹⁷ *Ibidem*, Pismo OMD–1164/89 dyrektora CA MSW do NDAP wraz z wykazem, [20] VII 1989 r., s. 29–30.

- 2) karty ewidencyjne repatriantów (ankiety) do powyższej kartoteki (około 110 mb),
- 3) księgi ewidencyjne repatriantów z poszczególnych punktów repatriacyjnych wytworzone w latach pięćdziesiątych XX w. (315 ksiąg, około 6 mb),
- 4) materiały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dotyczące rehabilitacji byłych funkcjonariuszy PP powstałe w latach czterdziestych XX w. (2569 jednostek archiwalnych, około 38,5 mb)¹⁸.

W związku z tym 25 września naczelny dyrektor Archiwów państwowych przeprowadził rozmowę telefoniczną z dyrektorem CA MSW, podczas której otrzymał obietnicę przekazania kart ewidencyjnych repatriantów wraz z szafami oraz przychylność w sprawie akcesji akt ataszatów¹⁹. W wyniku telefonicznych ustaleń wystosowano korespondencję do dyrektora CA MSW, w której upoważniono dyrektora AAN, doc. dr. hab. Bogdana Krolla²⁰, do przejścia z CA MSW „ankiet repatriacyjnych oraz ksiąg i kartotek dotyczących repatriantów z lat czterdziestych i pięćdziesiątych, akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z lat czterdziestych, akt Wydziału Traktatowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych z okresu międzywojennego, ataszatów wojskowych działających przy Ambasadach RP w Berlinie i Moskwie oraz analogicznych akt Komisariatu Generalnego RP w Gdańsku z okresu międzywojennego, akt Ukraińskiego Komitetu Centralnego z okresu okupacji”. Jednocześnie naczelny dyrektor archiwów państwowych, powołując się na ustalenia telefoniczne z 25 września, stwierdził, że „szafy wraz z szufladami, w których znajduje się kartoteka repatriantów, będą traktowane jako długoterminowy depozyt Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, bez roszczenia sobie do nich żadnego tytułu własności ze strony Archiwum Akt Nowych”²¹.

Tymczasem 8 września 1989 r. CA MSW przekazało do NDAP następujące materiały archiwalne:

¹⁸ *Ibidem*, Pismo OMC–2103/89 dyrektora CA MSW do naczelnego dyrektora archiwów państwowych, 2 IX 1989 r., s. 22.

¹⁹ *Ibidem*, Odręczny zapisek dyrektora naczelnego archiwów państwowych na piśmie OMC–2103/89, sporządzony 25 IX 1989 r., o treści: „Rozmawiałem przez telefon z płk. Kazimierzem Piotrowskim: obiecał dać karty ewidencyjne repatriantów wraz z szafami, jeśli szafy nie zostały [dwa wyrazy nieczytelne]. *Życzliwie spojrz na przekazanie nam attachatów* z [jeden wyraz nieczytelny] Gdańska, Berlina, Londynu i Moskwy”.

²⁰ Bogdan Kroll pracę w AAN rozpoczął 1 IX 1953 r. Od marca 1978 r. do maja 1980 r. zastępca dyrektora AAN; od maja 1980 do marca 1994 r. dyrektor AAN. Zob. biogram: E. Kołodziej, *Bogdan Kroll* [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 2: *1906–2001*, Warszawa 2002, s. 96–97.

²¹ AZ NDAP, NDAP, WOiP, 412/10, Pismo WO–51–6/89 naczelnego dyrektora archiwów państwowych do dyrektora CA MSW, 6 X 1989 r., s. 23.

- 1) Komendy Głównej PP (1795 j.a. z okresu 1918–1939),
- 2) masonerii w Polsce (3 j.a. z okresu 1927–1935),
- 3) łóż masońskich (1 j.a. z lat 1937–1939),
- 4) akt francuskich z Wyspy Jersey (33 j.a. z okresu 1920–1940),
- 5) Rady Głównej Opiekuńczej (2 j.a. z okresu 1940–1945),
- 6) „Kartoteka volksdeutschy, reichsdeutschy i jeńców wojennych, którzy przebywali w obozach pracy w Polsce w latach 1945–1950. Kartoteka ta mierzy około 52,50 mb i zawiera około 170 tys. kart ewidencyjnych”²².

Ostatnia pozycja, w postaci kartoteki złożonej ze 170 tysięcy kart – zgodnie z pismem naczelnego dyrektora archiwów państwowych do dyrektora AP w Szczecinie z 6 października 1989 r. – miała zostać przekazana na przechowanie ówczesnemu Oddziałowi w Płotach AP w Szczecinie, a udostępniania wyłącznie za zgodą naczelnego dyrektora archiwów państwowych²³. Jednakże wówczas przedmiotowa kartoteka musiała znajdować się fizycznie w AAN, ponieważ na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego z 16 listopada 1989 r. przedstawiciel NDAP przejął od przedstawiciela AAN „kartotekę volksdeutschy, reichsdeutschy i jeńców z lat 1945–50 w ilości 251 jednostek, co stanowi 25,0 mb.”. Zgodnie z drugostronnym zapisem na protokole następnie przekazano te materiały do Oddziału w Płotach AP w Szczecinie²⁴.

Rola AAN była tu kluczowa, ponieważ właśnie to archiwum państwowe w 1989 r. przejęło zasadniczą część materiałów archiwalnych z Biura „C” MSW. Zgodnie bowiem z notatką służbową kierownika Oddziału III AAN z 5 kwietnia 1990 r. w lipcu, wrześniu, listopadzie i grudniu 1989 r. AAN przejęło z CA MSW około 5090 jednostek archiwalnych, głównie wytworzonych do 1939 r.

²² *Ibidem*, Pismo OMD–1244/89 dyrektora CA MSW do NDAP wraz z załączonym wykazem, wrzesień 1989 r., s. 24–24a. Na wykazie jako datę przekazania/przejęcia wpisano 18 IX 1989 r.

²³ *Ibidem*, Pismo WO–51–7/89 naczelnego dyrektora archiwów państwowych do dyrektora AP w Szczecinie, 6 X 1989 r., s. 25.

²⁴ *Ibidem*, Protokół zdawczo-odbiorczy, 16 XI 1989 r., s. 26–27. W witrynie internetowej szukajwarchiwach.pl, <https://szukajwarchiwach.pl/67/222/0/?q=kartoteka+XARCHro:67&wynik=23&rpp=15&page=2#tabZespol>; dostęp 9 X 2020 r.; dla AP w Szczecinie Oddział w Międzyzdrojach figuruje wpis: „Zespól: 67/222/0 vacat – Akta resortu spraw wewnętrznych – Kartoteka volksdeutsch’ów i jeńców wojennych [depozyt NDAP] – przekazano do AAN”. Oddział w Płotach AP w Szczecinie funkcjonował w latach 1965–2009. Zlikwidowano go 1 XII 2009 r., a jego zasób przejął Oddział w Międzyzdrojach. Zob. *Historia [Oddziału Archiwum Państwowego w Płotach]*, <https://www.szczecin.ap.gov.pl/media/oddzialy/Historia.pdf>, dostęp 9 X 2020 r.

Tabela 2. Zestawienie zespołów archiwalnych, liczby jednostek archiwalnych i metrów bieżących materiałów archiwalnych przekazanych przez CA MSW do AAN między lipcem a grudniem 1989 r.

Lp.	Nazwa zespołu	Daty skrajne	Liczba
			j.a.
1.	Zbiór zespołów szcztątkowych (masoneria)	1927–1939	4
2.	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych	1918–1939	1 115
3.	Komenda Główna PP	1920–1939	1 746
4.	Urząd Wojewódzki (UW) we Lwowie	1920–1939	67
5.	UW w Nowogrodku	1923–1939	49
6.	UW w Brześciu	1923–1939	87
7.	UW w Stanisławowie	1923–1939	28
8.	UW w Wilnie	1923–1939	25
9.	UW w Łucku	1920–1939	107
10.	UW w Tarnopolu	1923–1939	45
11.	Zbiór akt starost powiatów wschodnich	1920–1939	41
12.	Zbiór akt sądów i prokuratur województw wschodnich	1913–1942	12
13.	Zbiór akt komend PP województw wschodnich	1920–1939	78
14.	Polska Agencja Telegraficzna (dotyczy zabójstwa Bronisława Pierackiego)	1935–1936	3
15.	Zbiór akt komend PP woj. tarnopolskiego	1923–1939	167
16.	Zbiór akt komend PP woj. poleskiego	1921–1939	28
17.	PRM + Zakład Ubezpieczeń Społecznych: materiały dotyczące postępowań rehabilitacyjnych byłych funkcjonariuszy PP, Służby Więziennej, Straży Granicznej, Straży Celnej + kartoteka	lata 40. i 50. XX w.	ok. 560
18.	Albumy fotograficzne, dane personalne, wykazy byłych pracowników PP, Korpusu Ochrony Pogranicza, Straży Granicznej i Straży Więziennej	okres międzywo- jenny	13
19.	Attache Wojskowy RP w Moskwie	1921–1936	25
20.	Attache Wojskowi RP „przy rządach państw kapitalistycznych”	1920–1939	ok. 193

Lp.	Nazwa zespołu	Daty skrajne	Liczba
			j.a.
21.	Samodzielny Referat Ogólny (dotyczy ataszatów)	1921–1939	96
22.	Referat Studiów Ogólnych (dotyczy ataszatów)	1918–1938	367
23.	Samodzielny Referat Traktatowo-Tranzytowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych	1921–1935	67
24.	Generalny Komisarz RP w Gdańsku („do przekazania do AP w Gdańsku”)	1919–1939	167
RAZEM			ok. 5090 j.a.

Źródło: Notatka służbowa kierownika Oddziału III AAN Jerzego Laudańskiego z 5 kwietnia 1990 r. (AZ NDAP, NDAP, WOiP, 413/5, s. 73–74).

Jako uzupełnienie należy dodać, że w październiku i listopadzie 1989 r. niewielka część materiałów archiwalnych pozyskanych z CA MSW została przekazana przez AAN do innych archiwów państwowych – w Warszawie, Łodzi i Kielcach²⁵.

Spór NDAP z GKBZHwP – IPN o akta sądowe w depozycie MSW

Gdy od połowy 1989 r. na dobre rozwinął się proces przekazywania materiałów archiwalnych z CA MSW do archiwów państwowych, a zwłaszcza do AAN, w listopadzie tr. do starań o pozyskanie akt resortu spraw wewnętrznych włączyło się MS i GKBZHwP – IPN, co zapoczątkowało kilkumiesięczny spór z NDAP w tej kwestii.

Minister sprawiedliwości skierował 8 listopada 1989 r. do prezesów sądów wojewódzkich pismo, w którym – powołując się na „poszerzenie działalności Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytutu Pamięci Narodowej o problematykę zbrodni stalinowskich i zbrodni popełnionych po wojnie” – polecił:

- 1) wstrzymać niszczenie i następnie zaliczyć do materiałów archiwalnych akta z zespołów:

²⁵ AZ NDAP, NDAP, WOiP, 412/10, Pismo III 54–3/89 dyrektora AAN do AP m.st. Warszawy, 17 X 1989 r., s. 38 (33 j.a. Komisarjatu Rządu m.st. Warszawy i 1 j.a. Komendy PP m.st. Warszawy); Pismo III 54–4/89 dyrektora AAN do AP w Łodzi, 17 X 1989 r., s. 39 (3 j.a. Komendy PP w Łodzi); Pismo III 54–5/89 dyrektora AAN do AP w Kielcach, 17 X 1989 r., s. 41 (1 j.a. akt Rady Głównej Opiekuńczej w Starachowicach).

- a) spraw karnych z dekretu sierpniowego Specjalnych Sądów Karnych i Sądów Okręgowych,
 - b) sądów powszechnych o stwierdzenie zgonu i uznaniu za zmarłego,
 - c) sądów wojskowych: okręgowych, rejonowych i PKP,
 - d) Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym”,
- 2) wycofać z archiwów wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych akta z powyższych zespołów, które zostały tam złożone w formie depozytów,
 - 3) zapewnić dostęp do tych zespołów pracownikom okręgowych komisji badania zbrodni hitlerowskich,
 - 4) wybrane akta, wytypowane przez pracowników okręgowych komisji badania zbrodni hitlerowskich, przekazać do depozytu okręgowych komisji²⁶.

Ustaień w zakresie akt sądowych, składanych w formie depozytu w archiwach komend wojewódzkich MO, o których mowa w punkcie 2, dokonano na szczeblu centralnym pomiędzy ministrem spraw wewnętrznych a ministrem sprawiedliwości ponad dwadzieścia lat wcześniej – w maju 1966²⁷. W konsekwencji minister sprawiedliwości 16 listopada 1966 r. wydał polecenie nr Or.II.22/5/64 przekazania akt spraw sądowych do komend wojewódzkich MO²⁸. W następstwie tego archiwa KWMO przejmowały w depozyt

²⁶ *Ibidem*, Pismo ministra sprawiedliwości Zh.MS 1/89 do prezesów sądów wojewódzkich, 8 XI 1989 r., s. 52–53. Tydzień później – 15 XI 1989 r. – przedmiotowe pismo ministra sprawiedliwości zostało wysłane do prezesów sądów wojewódzkich telexem nr 446/89 (*ibidem*, s. 54–55). Sławomir Abramowicz w sposób niepełny opisał treść przedmiotowego pisma, konstatując jedynie, że „Minister Sprawiedliwości zlecił prezesom sądów wojewódzkich wstrzymanie brakowania (niszczenia) akt spraw karnych sądów wojskowych i zakwalifikowanie ich do kategorii akt wieczystych („A”) oraz przekazanie do Głównej i Okręgowych Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”. Zob. S. Abramowicz, *Znaczenie akt sądowych z zasobu Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziału w Łodzi dla badań naukowych i ścigania zbrodni przeciwko narodowi polskiemu* [w:] *Archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości w służbie państwa i obywateli. Materiały III Krajowego Sympozjum Archiwalnego, Łódź, 4–5 września 2001 r.*, red. J. Baranowski, U. Zarzycka-Sutter, Łódź 2001, s. 111.

²⁷ Zob. R. Leśkiewicz, *Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu (1946–1955)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, nr 1(3), s. 83.

²⁸ Archiwum Zakładowe Ministerstwa Sprawiedliwości (dalej: AZ MS), Ministerstwo Sprawiedliwości (dalej: MS), 195/13, Pismo A.01474/6/89 prezesa Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku do Departamentu Organizacyjnego MS z dnia 15 I 1990 r. wraz z protokołem zdawczo-odbiorczym sądowych akt archiwalnych z dnia 10 I 1990 r. (l. dz. P-dzp-3079/89), b.p. Z kolei Katarzyna Lisiecka przywołała zarządzenie MS numer Or. II. 22/5/64 z 16 XI 1966 r. na przykładzie Koszalina: K. Lisiecka, *Akta Wojskowego Sądu Rejonowego w Koszalinie – problem rozproszenia zespołu oraz brak usankcjonowanych prawem możliwości jego scalenia*, <https://ipn.gov.pl/pl/archiw/dzialalnosc-naukowa-i-p/publikacje-internetowe/32831,Katarzyna-Lisiecka-Akta-Wojskowego-Sadu-Rejonowego-w-Koszalinie-problem-rozprosz.html>, dostęp 9 X 2020 r.

akta z sądów na terenie całego kraju²⁹. Jednocześnie przejęcie akt sądowych w formę depozytu KWMO znalazło usankcjonowanie w wewnątrzresortowych aktach prawnych dotyczących działalności archiwalnej:

- w § 35 ust. 1 instrukcji o postępowaniu z aktami archiwalnymi Służby Bezpieczeństwa i Służby Milicji, stanowiącej załącznik do zarządzenia nr 0107/68 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 października 1968 r. w sprawie postępowania z aktami archiwalnymi Służby Bezpieczeństwa i Służby Milicji zawarto dyspozycję, że „akta sądowe zdeponowane w archiwach Służby Bezpieczeństwa zachowują dotychczasową sygnaturę nadaną przez sądy”³⁰,
- w § 9 ust. 3 instrukcji w sprawie zasad i sposobu postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych, stanowiącej załącznik do zarządzenia nr 034/74 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 maja 1974 r. w sprawie postępowania z aktami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych, stwierdzono, że „w archiwum przechowuje się również depozyty akt sądowych”³¹,
- w § 11 ust. 4 pkt 6 zarządzenia nr 049/85 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 lipca 1985 r. w sprawie organizacji i zasad postępowania z materiałami archiwalnymi w resorcie spraw wewnętrznych sprecyzowano, że zasób archiwalny od dnia 22 lipca 1944 r. obejmował „akta spraw sądowych (przyjęte w depozyt na 99 lat)”³².

²⁹ Wykazy akt sądowych przyjętych w depozyt przez archiwa KWMO na terenie całego kraju od roku 1966 są dostępne w AIPN, 0547/10, t. 1 (woj. białostockie), 0547/10, t. 2 (woj. bydgoskie), 0547/10, t. 3 (woj. gdańskie), 0547/10, t. 4 (woj. katowickie), 0547/10, t. 5 (woj. kieleckie), 0547/10, t. 6 (woj. koszalińskie), 0547/10, t. 7 (woj. krakowskie), 0547/11, t. 1 (Łódź), 0547/11, t. 2 (woj. olsztyńskie), 0547/11, t. 3 (woj. opolskie), 0547/11, t. 4 (woj. poznańskie), 0547/11, t. 5 (Rzeszów), 0547/11, t. 6 (woj. rzeszowski), 0547/11, t. 7 (woj. szczecińskie), 0547/11, t. 8 (woj. lubelskie), 0547/11, t. 9 (woj. warszawskie), 0547/11, t. 10 (woj. wrocławskie), 0547/11, t. 11 (woj. zielonogórskie). W literaturze przedmiotu: dla KWMO w Poznaniu zob. R. Leśkiewicz, *Organizacja i działalność...*, s. 83–84; *idem*, *Badanie procesów archiwotwórczych na przykładzie akt Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu (1946–1955)*, „PA IPN” 2008, t. 1, s. 113; dla KWMO w Łodzi zob. P. Perzyna, *Kształtowanie zasobu archiwalnego i specyfika działalności Wydziału „C” Komendy Miejskiej MO w Łodzi do 1975 r.*, „PA IPN” 2011, t. 4, s. 78 i 83; dla KWMO w Koszalinie: K. Lisiecka, *Akta Wojskowego...* Dla KWMO w Białymstoku: AZ MS, MS, 195/13, Pismo A.01474/6/89 prezesa Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku do Departamentu Organizacyjnego MS z 15 I 1990 r. wraz z protokołem zdawczo-odbiorczym sądowych akt archiwalnych z 10 I 1990 r. (l. dz. P–dzp–3079/89), b.p. Wzmiankuje ogólnie o tym również W. Fedorowicz, *Próba ogólnej charakterystyki zasobu archiwalnego byłego wydziału „C” KWMO w Białymstoku w zasobach Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w Białymstoku [w:] Pogranicze polsko-litewsko-białoruskie. Źródła historyczne, stan badań. Materiały z konferencji*, red. M. Kietliński, Białystok 2003, s. 195–196.

³⁰ Zob. dok. nr 128: *Ewidencja operacyjna...*, s. 987.

³¹ Zob. dok. nr 133: *Ewidencja operacyjna...*, s. 1055.

³² Zob. dok. nr 144, *ibidem*, s. 1210.

Wraz z pismem do sądów wojewódzkich minister sprawiedliwości 8 listopada 1989 r. wystąpił do:

- ministra obrony narodowej, gen. Floriana Siwickiego – o przekazanie „przez właściwe jednostki Ministerstwa Obrony Narodowej do depozytu Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytutu Pamięci Narodowej oraz właściwym terenowo Okręgowym Komisjom Badania Zbrodni Hitlerowskich akt/sądowych i prokuratorskich/spraw karnych z lat 1944–1956”³³,
- dyrektora Centralnego Zarządu Zakładów Karnych (CZZK), Romualda Soroki – o przekazanie do Archiwum GKBZHWp i okręgowych komisji badania zbrodni hitlerowskich „akt osobowych więźniów z lat 1944–1956 i innych akt mających istotne znaczenie dla realizacji nowych zadań postawionych przed Główną Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytutem Pamięci Narodowej”³⁴.

Korespondencja ministra sprawiedliwości do prezesów sądów wojewódzkich nie pozostała niezauważona w NDAP, gdzie 23 listopada naczelnik Wydziału Organizacji i Planowania Danuta Rocka³⁵ sporządziła notatkę służbową dla naczelnego dyrektora archiwów państwowych w sprawie akt sądowych dotyczących procesów politycznych z okresu stalinowskiego. Powodem jej opracowania była rozmowa telefoniczna z 21 listopada 1989 r. z naczelnik Wydziału Organizacyjnego MS, która poinformowała, że korespondencja ministra powstała z inicjatywy GKBZHWp³⁶.

Kluczową kwestią zawartą w notatce była informacja, że „na szczeblu ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych prowadzone są rozmowy na temat przekazania akt przez resort spraw wewnętrznych sądom powszechnym”³⁷.

Nie mniej ważne były propozycje naczelnik Rockiej dla naczelnego dyrektora archiwów państwowych w zakresie spraw, które należało porużyć w rozmowie z ministrem sprawiedliwości:

³³ AZ NDAP, NDAP, WOiP, 412/10, Pismo ministra sprawiedliwości Zh.MS 2/89 do ministra obrony narodowej, 8 XI 1989 r., s. 51.

³⁴ *Ibidem*, Pismo ministra sprawiedliwości Zh.MS 3/89 do dyrektora CZZK, 8 XI 1989 r., s. 50.

³⁵ Danuta Rocka zajmowała stanowisko naczelnika Wydziału Organizacji i Planowania w NDAP od 1 III 1985 do 30 IX 1993 r. (pismo BDG-JKA.0123.4.2020 dyrektora generalnego NDAP do Piotra Borysiuka z 9 III 2020 r. stanowiące odpowiedź na wniosek o udostępnienie informacji publicznej).

³⁶ AZ NDAP, NDAP, WOiP, 412/10, Notatka służbowa dla naczelnego dyrektora archiwów państwowych w sprawie akt sądowych dotyczących procesów politycznych z okresu stalinowskiego sporządzona przez Danutę Rocką, naczelnik WOiP NDAP, 23 XI 1989 r. s. 42–44.

³⁷ *Ibidem*, s. 42.

- uściślenie określeń w zakresie kwalifikacji archiwalnej użytych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 maja 1989 r. w sprawie okresów przechowywania i warunków niszczenia akt spraw sądowych lub przekazywania ich archiwom państwowym (Dz.U. z 1989 r., nr 28, poz. 150),
- „w odniesieniu do akt spraw sądowych przejętych w depozyt do jednostek organizacyjnych MSW część akt, które powinny zostać z sądów przekazane do archiwów państwowych, powinny być przekazane bezpośrednio z MSW do archiwów państwowych, a inne zwrócone sądom”,
- akta dotyczące zbrodni stalinowskich powinny znajdować się w sądach, zakładach karnych i archiwach państwowych³⁸.

Jednocześnie w notatce zawarto propozycje rozmowy z dyrektorem CA MSW, płk. Piotrowskim, z którym należało poruszyć następujące kwestie:

- 1) zwrot akt sądowych przekazanych w 1977 r. w depozyt do MSW przez AP m.st. Warszawy i AP w Krakowie, które dotyczyły powojennych procesów politycznych,
- 2) „przekazanie archiwom państwowym rejestrów do akt niemieckiej listy narodowościowej” – archiwa państwowe miały bowiem akta ułożone w ciągu numerycznym, ale rejestry do nich nadal znajdowały się w wojewódzkich urzędach spraw wewnętrznych³⁹.

Jednakże dzień później – pismem OMC – 2623/89 z 24 listopada 1989 r. – minister spraw wewnętrznych wydał polecenie zwrotu akt sądowych⁴⁰. W następstwie archiwa wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych na przełomie lat 1989 i 1990 przekazywały tego rodzaju akta do sądów wojewódzkich. Do takich zwrotów doszło na przykład:

- 13 grudnia 1989 r. z archiwum WUSW w Koszalinie do sądów wojewódzkich w Koszalinie i Szczecinie⁴¹,
- w grudniu 1989 r. (i lutym 1990 r.) z archiwum Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie⁴²,

³⁸ *Ibidem*, s. 43.

³⁹ *Ibidem*, s. 43–44. Naczelnik Rocka stwierdziła ponadto, że „Centralne Archiwum MSW nie przekazało jeszcze akt do Archiwum Akt Nowych, ma to nastąpić prawdopodobnie w przyszłym tygodniu” (*ibidem*, s. 44).

⁴⁰ O poleceniu ministra spraw wewnętrznych z 24 XI 1989 r. mowa w protokole zdawczo-odbiorczym sądowych akt archiwalnych z 10 I 1990 r. (l. dz. P–dzp–3079/89) pomiędzy Wojewódzkim Urzędem Spraw Wewnętrznych w Białymstoku a Sądem Wojewódzkim w Białymstoku (AZ MS, MS, 195/13, b.p.). Zob. R. Leśkiewicz, *Organizacja i działalność...*, s. 84, przyp. 167; K. Lisiecka, *Akta Wojskowe...*

⁴¹ K. Lisiecka, *Akta Wojskowe...*

⁴² AZ NDAP, NDAP, WOiP, 413/5, Notatka służbowa kierownika Sekcji Nadzoru nad Oddziałami Terenowymi Archiwum m.st. Warszawy, 23 III 1990 r., s. 66–67.

- 5 stycznia 1990 r. z WUSW w Łodzi do Sądu Wojewódzkiego w Łodzi⁴³,
- 10 stycznia 1990 r. z archiwum WUSW w Białymstoku do Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku⁴⁴,
- 15 stycznia 1990 r. z WUSW w Poznaniu do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu⁴⁵,
- 1 lutego 1990 r. z WUSW w Katowicach do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach⁴⁶,
- 1 lutego 1990 r. z WUSW w Olsztynie do Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie⁴⁷,
- w lutym 1990 r. z WUSW we Wrocławiu do archiwum Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu⁴⁸.

Niemniej NDAP rozpoczęła intensywną korespondencję z MS i GKBZHwP – IPN w sprawie akt sądowych dotychczas stanowiących depozyt w archiwach WUSW, które miały być zwracane do sądów wojewódzkich, oraz w kwestii akt przechowywanych w jednostkach organizacyjnych więziennictwa, które miały być przekazywane do okręgowych komisji badania zbrodni hitlerowskich w Polsce. Już 27 listopada 1989 r. naczelny dyrektor archiwów państwowych wystąpił w tej sprawie do ministra sprawiedliwości i – bazując na dyspozycjach *Ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach* – stwierdził, że miejscem przechowywania akt sądowych i więziennych winny być archiwa państwowe. Uznał ponadto, że „całe to przedsięwzięcie wymaga wspólnego działania Ministra Sprawiedliwości, Ministra Spraw Wewnętrznych i Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych”, proponując wzajemne spotkanie na linii NDAP – MS⁴⁹.

Do takiego spotkania rzeczywiście doszło już 11 grudnia 1989 r., a w jego wyniku minister sprawiedliwości postanowił, że „akta sądowe i akta zakładów karnych będą przekazywane do przejrzania okręgowym

⁴³ S. Abramowicz, *Znaczenie...*, s. 111.

⁴⁴ AZ MS, MS, 195/13, Pismo A.01474/6/89 prezesa Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku do Departamentu Organizacyjnego MS z 15 I 1990 r. wraz z protokołem zdawczo-odbiorczym sądowych akt archiwalnych z 10 I 1990 r. (l. dz. P–dzp–3079/89), b.p.

⁴⁵ AZ NDAP, NDAP, WOiP, 412/10, Pismo dyrektora AP w Poznaniu II 419/366/90 do NDAP, 13 II 1990 r., s. 45–46. Zob. R. Leśkiewicz, *Organizacja i działalność...*, s. 84, przyp. 167.

⁴⁶ AZ NDAP, NDAP, WOiP, 413/5, Pismo dyrektora AP w Katowicach nr 51/11 do NDAP, 3 IV 1990 r., s. 24–25.

⁴⁷ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Olsztynie nr 51–8 z dnia 3 kwietnia 1990 r. do NDAP, 3 IV 1990 r., s. 42.

⁴⁸ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP we Wrocławiu nr 51–14/90 do NDAP, 4 IV 1990 r., s. 68.

⁴⁹ AZ NDAP, NDAP, WOiP, 412/10, Pismo naczelnego dyrektora archiwów państwowych WO–51–14/89 do ministra sprawiedliwości, 27 XI 1989 r., s. 45–46.

komisjom. Część z nich potrzebna do dalszego ewentualnego postępowania będzie w posiadaniu komisji przez okres nie dłuższy niż 1 rok, a po tym czasie akta zostaną przekazane archiwom państwowym”. Ponadto minister zadeklarował wydanie polecenia zezwalającego archiwom państwowym na kontrolę brakowania akt w jednostkach organizacyjnych więziennictwa⁵⁰. W nawiązaniu do tego spotkania, pismem z 13 grudnia 1989 r., minister sprawiedliwości zapewnił naczelnego dyrektora archiwów państwowych, że „akta dotyczące procesów politycznych z lat powojennych – po ich zbadaniu dla celów procesowych bądź ewidencyjnych – prześlemy niezwłocznie archiwom państwowym”⁵¹.

Bazując na deklaracjach ministra naczelny dyrektor archiwów państwowych wystąpił 3 stycznia 1990 r. do dyrektora Departamentu Organizacyjnego MS o wydanie polecenia sądom, aby jeden egzemplarz ewidencji spraw sądowych udostępnionych GKBZHWP i jej okręgowym odpowiednikom przekazywały archiwom państwowym. Miało to dotyczyć „zarówno akt przechowywanych w sądach, jak i tych, które są zwracane sądom przez Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz komendy wojewódzkie Milicji Obywatelskiej”. Jednocześnie naczelny dyrektor zastrzegł, że „akta spraw sądowych przekazywane sądom przez jednostki resortu spraw wewnętrznych, które nie zostaną udostępnione komisjom badania zbrodni hitlerowskich – Instytutu Pamięci Narodowej, powinny zostać przekazane właściwym archiwom państwowym”⁵². Już tydzień później wystosowano odpowiedź z MS wraz z załączonym pismem podsekretarza stanu Józefa Musioła (jednocześnie dyrektora GKBZHWP) z 8 stycznia 1990 r. do prezesów sądów wojewódzkich, w którym wniośki naczelnego dyrektora archiwów państwowych w całości polecono do realizacji sądom wojewódzkim⁵³.

⁵⁰ *Ibidem*, Notatka ze spotkania z ministrem sprawiedliwości Aleksandrem Bentkowskim, 11 XII 1989 r., s. 47–48.

⁵¹ *Ibidem*, Pismo ministra sprawiedliwości M-4719/89 do Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, 13 XII 1989 r., s. 49. Naczelny dyrektor archiwów państwowych pismem WP-19/89 z 20 XII 1989 r. kurtuazyjnie podziękował ministrowi sprawiedliwości za obietnicę zwrotu do archiwów państwowych materiałów archiwalnych, które z zakładów karnych przejmowały okręgowe komisje badania zbrodni hitlerowskich w Polsce (*ibidem*, s. 58).

⁵² *Ibidem*, Pismo naczelnego dyrektora archiwów państwowych WO-51-14/89 do dyrektora Departamentu Organizacyjnego MS, 3 I 1990 r., s. 59.

⁵³ *Ibidem*, Pismo DO.0133/1/90 Departamentu Organizacyjnego MS do naczelnego dyrektora archiwów państwowych (10 I 1990 r., s. 62). Do korespondencji załączono pismo podsekretarza stanu w MS DO.0133/1/90 z dnia 8 I 1990 r. do prezesów sądów wojewódzkich (*ibidem*, s. 63–64). Podsekretarz stanu w MS prosił w nim prezesów sądów wojewódzkich „o spowodowanie, aby jeden egzemplarz wykazu akt spraw sądowych wypożyczanych do celów badawczych Głównej Komisji Badania Zbrodni

W dniu 11 stycznia 1990 r. odbyło się posiedzenie Rady Naukowej GKBZHwP – IPN, w której obradach wziął udział naczelny dyrektor archiwów państwowych. W związku z tym naczelnik Wydziału Organizacji i Planowania NDAP zwróciła się do swojego przełożonego o przeprowadzenie rozmowy z wiceministrem Musiołem „w sprawie przejścia przez archiwa państwowe akt spraw sądowych zwracanych sądom przez komendy wojewódzkie Milicji Obywatelskiej”, które – zgodnie z wiedzą centrali archiwów państwowych – miały zostać przekazane do głównej i okręgowych komisji badania zbrodni hitlerowskich w Polsce. Argumentem decydującym za przyjęciem takiego rozwiązania miały być złe warunki lokalowe poszczególnych komisji, które nie gwarantowały możliwości ich właściwego zabezpieczenia. Wskazano ponadto, że Centralne Archiwum Wojskowe z tych właśnie względów odmówiło komisji przekazania akt, gwarantując jej przy tym dostęp do nich. Z tych samych względów – w porozumieniu z sądami i okręgowymi komisjami – niektóre terenowe archiwa państwowe przejęły akta na swój stan⁵⁴. Podzielając w pełni powyższą argumentację, naczelny dyrektor archiwów państwowych pismem z 12 stycznia 1990 r. wystąpił do Józefa Musioła, podsekretarza stanu w MS i dyrektora GKBZHwP o „przekazanie archiwom państwowym akt dotyczących procesów politycznych, zarówno sądowych, jak i więziennictwa” w skali ogólnopolskiej, na terenie całego kraju⁵⁵.

Hitlerowskich lub Okręgowym Komisjom – przekazywano do wiadomości właściwemu archiwum państwowemu. Dotyczy to zarówno akt przechowywanych w archiwach zakładowych sądów, jak i tych, które zwracane są sądom przez Centralne Archiwum MSW oraz wojewódzkie urzędy spraw wewnętrznych. Akta spraw sądowych przekazywane sądom przez jednostki organizacyjne resortu spraw wewnętrznych, które nie będą wypożyczone Komisjom Badania Zbrodni Hitlerowskich powinny zostać przekazane właściwym archiwom państwowym”.

⁵⁴ *Ibidem*, Notatka służbowa dla naczelnego dyrektora archiwów państwowych sporządzona przez naczelnik WOiP NDAP, Danutę Rocką, 11 I 1990 r., s. 60–61.

⁵⁵ *Ibidem*, Pismo naczelnego dyrektora archiwów państwowych WO-51-14/89 do podsekretarza stanu w MS, a jednocześnie dyrektora GKBZHwP, 12 I 1990 r., s. 59. O wszystkich ustaleniach z MS poczynionych od listopada 1989 r. naczelny dyrektor archiwów państwowych pismem WO-51/14/89 z 18 I 1990 r. poinformował dyrektorów archiwów państwowych, polecając im jednocześnie nawiązanie bezpośredniego kontaktu z sądami wojewódzkimi zgodnie z właściwością terytorialną (*ibidem*, s. 67–68). Do korespondencji naczelnego dyrektora załączono kopię pisma podsekretarza stanu w MS DO.0133/1/90 z 8 I 1990 r. do wszystkich prezesów sądów wojewódzkich (*ibidem*, s. 69). Ponadto w piśmie NDAP wspomniano również o dokumentacji jednostek więziennictwa, co znalazło swój ciąg dalszy w piśmie WO-51-14/89 naczelnik WOiP NDAP do dyrektorów archiwów państwowych z 6 II 1990 r. (*ibidem*, s. 73–74), za którym przekazywano kopię korespondencji NOP-53/90 dyrektora generalnego w MS, Romualda Soroki, z 17 I 1990 r., skierowaną do naczelników zakładów karnych i aresztów śledczych (*ibidem*, s. 75–76). W przedmiotowym piśmie dyrektor Soroka polecił naczelnikom poszczególnych jednostek penitencjarnych m.in. przekazywać archiwom

W obliczu braku odpowiedzi na przedmiotową korespondencję, 11 lutego 1990 r. „Tygodnik Demokratyczny” opublikował wywiad z Józefem Musiołem, który – jako wiceminister sprawiedliwości, a jednocześnie dyrektor GKBZHWP – poinformował, że „nasz Instytut Pamięci Narodowej już zbiera stosowane akta z innych resortów i tworzy uporządkowane zbiory. Akta te napływają z wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych, z MSW, z Ministerstwa Obrony Narodowej. Chcemy je po uporządkowaniu udostępnić. Dotąd były absolutnie niedostępne. Chcemy je też chronić”⁵⁶.

Kilka dni później, pismem z 16 lutego 1990 r. naczelny dyrektor archiwów państwowych wykazał wiceministrowi Musiałowemu, że użyte przez niego w wywiadzie słowa pozostają w sprzeczności z treścią korespondencji ministra sprawiedliwości z 13 grudnia 1989 r. oraz jego samego z 8 stycznia 1990 r. W związku z tym ponownie zwrócił się do wiceministra Musioła o przekazanie do archiwów państwowych materiałów dotyczących procesów politycznych z okresu powojennego⁵⁷. Odpowiedź Józefa Musioła z 3 marca 1990 r. uznawała akta spraw karnych wytworzonych w latach 1944–1956 za depozyt Archiwum GKBZHWP i okręgowych komisji. Jednocześnie zadeklarował, że po uchwaleniu ustawy o Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich i Stalinowskich i we współpracy z naczelnym dyrektorem archiwów państwowych „zostaną ustalone zasady odnośnie [do] niezwłocznego przekazywania do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i podległych [...] archiwów wojewódzkich akt wykorzystanych już w prowadzonych postępowaniach wyjaśniających oraz terminy, w jakich będą przekazywane akta, które będą musiały pozostać w depozycie Głównej Komisji przez dłuższy [...] czas”⁵⁸. Kilka dni później naczelny dyrektor archiwów państwowych wystosował odpowiedź, koncentrując się raczej na przykładach jednostkowej współpracy z poszczególnymi okręgowymi komisjami badania zbrodni hitlerowskich, jednak *de facto* oznaczało to zakończenie sprawy po myśli dyrektora GKBZHWP⁵⁹.

państwowym jeden egzemplarz wykazów dokumentacji z lat 1944–1956 oddawanych do okręgowych komisji badania zbrodni hitlerowskich w Polsce.

⁵⁶ *Wspólny mianownik: pogarda. Z dr. Józefem Musiołem – wiceprzewodniczącym CK SD, wiceministrem sprawiedliwości, dyrektorem Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytutu Pamięci Narodowej – rozmawia Maciej Rosolak*, „Tygodnik Demokratyczny” 1990, nr 6(1903), s. 4.

⁵⁷ AZ NDAP, NDAP, WOiP, 412/10, Pismo naczelnego dyrektora archiwów państwowych WO-51-14/89 do podsekretarza stanu w MS, a jednocześnie dyrektora GKBZHWP-IPN, 16 II 1990 r., s. 82283.

⁵⁸ *Ibidem*, Pismo podsekretarza stanu – dyrektora GKBZHWP-IPN Zh V/0013/3/90 do naczelnego dyrektora archiwów państwowych, 3 III 1990 r., s. 116–117.

⁵⁹ *Ibidem*, Pismo naczelnego dyrektora archiwów państwowych WO-51-14/89 do podsekretarza stanu w MS – dyrektora GKBZHWP-IPN, 9 III 1990 r., s. 118–119.

Kontakty archiwów państwowych z archiwami WUSW w zakresie materiałów archiwalnych niepochodzących z MSW

W kontekście opisanego powyżej zwarcia NDAP z GKBZHwP – IPN o akta sądowe stanowiące depozyt w archiwach resortu spraw wewnętrznych (a w szerszym kontekście również o akta penitencjarne z zakładów karnych i aresztów śledczych) należy zauważyć, że środowisko archiwów państwowych po kilku miesiącach przerwy sięgającej przełomu lat 1989/1990, postanowiło wejść ponownie w samodzielny kontakt z archiwami MSW, tak jak w drugiej połowie 1989 r. Pytaniem otwartym pozostaje – ze względu na korelację dat – czy nie było to zasadniczo spowodowane publikacją 11 lutego 1990 r. wywiadu wiceministra sprawiedliwości i dyrektora GKBZHwP, w którym informował on o przejmowaniu przez komisję materiałów z wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych, z MSW i MON.

Z inicjatywą rozpoczęcia wzajemnych relacji wyszedł bowiem już 12 lutego 1990 r. naczelny dyrektor archiwów państwowych w piśmie do ministra edukacji narodowej, prof. Henryka Samsonowicza, „w sprawie przekazania do archiwów państwowych materiałów archiwalnych niebędących proveniencji resortu spraw wewnętrznych”⁶⁰. Tydzień później, 19 lutego 1990 r., minister edukacji narodowej wystosował pismo do ministra spraw wewnętrznych, w którym zwrócił się z prośbą o przekazanie do archiwów państwowych materiałów archiwalnych, „które nie zostały wytworzone przez b. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz terenowe jednostki organizacyjne resortu spraw wewnętrznych”. Miało to dotyczyć dokumentacji „z okresu międzywojennego, okresu drugiej wojny światowej oraz okresu powojennego, które są przechowywane w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i wojewódzkich urzędach spraw wewnętrznych”⁶¹.

Gen. Czesław Kiszczak odpowiedział ministrowi Samsonowiczowi 5 marca 1990 r., informując go, że CA MSW przekazało do właściwych archiwów państwowych materiały archiwalne, które „nie były wytworzone przez b. MBP i MSW”. Podkreślił przy tym, że do przekazania do archiwów państwowych pozostały jedynie „część ankiet i kartoteka dotycząca repatriantów oraz taśmy sfilmowanych dokumentów

⁶⁰ AZ NDAP, NDAP, WOiP, 413/5, Pismo naczelnego dyrektora archiwów państwowych WO-51-5/90 do ministra edukacji narodowej wraz z załącznikiem w postaci projektu pisma MEN do ministra spraw wewnętrznych), 12 II 1990 r., s. 7–9.

⁶¹ *Ibidem*, Pismo ministra edukacji narodowej GM1/1–013 arch/90 do ministra spraw wewnętrznych, 19 II 1990 r., s. 10–11.

administracyjnych Urzędów Wojewodów z lat 1918–1939”. Niemniej informował dalej, że wydał szefom WUSW polecenie przekazania do archiwów państwowych „wszelkich materiałów archiwalnych, które nie zostały wytworzone przez resort spraw wewnętrznych, a które mogą znajdować się w tych urzędach”⁶².

Już 9 marca naczelny dyrektor archiwów państwowych poinformował o tym wszystkich dyrektorów archiwów państwowych⁶³. Z kolei pismem z 13 marca zobowiązał ich do składania zwrotnych informacji o przebiegu rozmów z szefami WUSW i ewentualnych problemach przy przejmowaniu materiałów⁶⁴. Wskutek tego polecenia do NDAP wpłynęły z całego kraju informacje opisujące kontakty dyrektorów archiwów państwowych z archiwami WUSW, do których doszło między marcem a kwietniem 1990 r.

Tabela 3. Zestawienie informacji dotyczących kontaktów archiwów państwowych z wojewódzkimi urzędami spraw wewnętrznych między marcem a kwietniem 1990 r. w zakresie przekazywania do archiwów państwowych materiałów archiwalnych obcej proveniencji znajdujących się w zasobie archiwów wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych.

Lp.	Archiwum Państwowe	Efekt kontaktów z WUSW
1.	AP Białystok ⁶⁵	1) deklaracja przejścia z WUSW Białystok materiałów dotyczących „nielegalnych organizacji z pierwszych lat PRL. Są to egzemplarze nielegalnej prasy centralnej i lokalnej, ulotki, meldunki. Część pochodzi z okresu okupacji”; 2) zgoda archiwum WUSW Białystok na przejście przez AP w Białymstoku ankiety osób ujawnionych w trakcie amnestii 1947 r.; 3) ustalono przekazanie z WUSW Białystok do AP wykazu repatriantów; 4) akta więźniów politycznych Wojskowego Sądu Rejonowego przekazane do Sądu Wojewódzkiego; 5) w WUSW Łomża brak materiałów kwalifikujących się do przekazania do archiwów państwowych.
2.	AP Bydgoszcz ⁶⁶	1) deklaracja przekazania z WUSW Bydgoszcz materiałów wytworzonych przez byłe starostwa powiatowe, Miejski Urząd Policyjny w Bydgoszczy oraz posterunki Policji Państwowej;

⁶² *Ibidem*, Kopia pisma wiceprezesa Rady Ministrów PRL – ministra spraw wewnętrznych OMC–451/90 do ministra edukacji narodowej, 5 III 1990 r., s. 12.

⁶³ *Ibidem*, Pismo naczelnego dyrektora archiwów państwowych WO–51–5/90 do dyrektorów AP, 9 III 1990 r., s. 13–14.

⁶⁴ *Ibidem*, Pismo naczelnego dyrektora archiwów państwowych WO–51–5/90 do dyrektorów AP, 13 III 1990 r., s. 17.

⁶⁵ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Białymstoku nr 51–3, 4 IV 1990 r., s. 18.

⁶⁶ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Bydgoszczy 51–21, 2 IV 1990 r., s. 19–20 oraz notatka służbowa naczelnika Wydziału Archiwum WUSW Bydgoszcz, ppłk. Bogumiła Różyckiego, s. 21.

Lp.	Archiwum Państwowe	Efekt kontaktów z WUSW
2.		2) dyrektor AP Bydgoszcz zwrócił uwagę, że w WUSW Bydgoszcz muszą znajdować się akta z lat okupacji i okresu PRL (Gestapo, Niemiecka Lista Narodowa, więźniowie polityczni po 1945 r.) – deklaracja WUSW przekazania do AP Bydgoszcz; część przekazana wcześniej do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich.
3.	AP Elbląg z siedzibą w Malborku ⁶⁷	przekazanie z WUSW Elbląg do AP Elbląg wydawnictw z lat 1981–1988 (wydawnictwa nielegalnych oficyn krajowych i zagranicznych oraz broszury i biuletyny informacyjne „Solidarności”), zakwestionowane wyrokami sądów i orzeczeniami kolegiów ds. wykroczeń.
4.	AP Jelenia Góra ⁶⁸	W WUSW Jelenia Góra brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
5.	AP Katowice ⁶⁹	1) deklaracja WUSW Bielsko-Biała o braku materiałów niewytworzonych przez rsw; 2) deklaracja WUSW Częstochowa o braku materiałów niewytworzonych przez rsw; 3) część akt sądowych, przejęta z AP w 1967 r., zwrócona w lutym 1990 r. do sądu wojewódzkiego; 4) w WUSW Katowice wytworzono spisy akt osobowych więźniów, przejętych przez KWMO Katowice w latach 1970–1974 – materiały nie zostały przekazane do OKBZHWP; 5) uzgodnienie przekazania z WUSW Katowice materiałów o charakterze ulotnym (plakaty, prasa) z okresu przedwojennego i powojennego; 6) informacja WUSW Katowice, że nie posiada akt Polskiego Stronnictwa Ludowego w Katowicach oraz akt „Solidarności” z okresu 1980–1981.
6.	AP Kielce ⁷⁰	1) niewielkie akcesje z WUSW Kielce do AP (zwałaszcza skorowidze i księgi ludności z okresu okupacji); 2) informacja o pożarze archiwum WUSW Kielce we wrześniu 1988 r.; 3) WUSW Tarnobrzeg: archiwum ulokowane w RUSW Sandomierz – brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
7.	AP Koszalin ⁷¹	W WUSW Koszalin brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
8.	AP Kraków ⁷²	1) przejęcie z WUSW Kraków niewielkiej ilości materiałów: a) Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie z lat 1945–1955,

⁶⁷ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Elblągu z siedzibą w Malborku nr AP-51-26/90, 10 IV 1990 r., s. 22.

⁶⁸ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Jeleniej Górze nr 51–5/90, 2 IV 1990 r., s. 23.

⁶⁹ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Katowicach nr 51–11, 3 IV 1990 r., s. 24–25.

⁷⁰ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Kielcach nr 51–25/90 do NDAP, 3 IV 1990 r., s. 26; wspólna notatka służbowa zastępcy naczelnika Wydziału Archiwum WUSW w Kielcach, Kazimierza Nobisa, 23 III 1990 r., s. 27; pismo dyrektora AP w Kielcach do WUSW Kielce nr 51–25/90, 3 IV 1990 r., s. 28.

⁷¹ *Ibidem*, Notatka służbowa kustosa AP w Koszalinie nr 51-5, 3 IV 1990 r., s. 29.

⁷² *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Krakowie nr 54–2/90 do Szefa WUSW w Krakowie, 8 III 1990 r., s. 30; pismo dyrektora AP w Krakowie nr 51–5/90 do naczelnik

Lp. Archiwum Państwowe Efekt kontaktów z WUSW

- 8.
- b) więzienia przy ul. Montelupich z lat 1945–1953 (akta więźniów),
 - c) 106. Dywizji Piechoty AK z lat 1943–1945,
 - d) 1. Pułku Strzelców Podhalańskich AK z lat 1943–1945;
 - 2) przejęcie z WUSW Tarnów niewielkiej ilości materiałów:
 - a) Zakładu Karnego w Nowym Wiśniczu z lat 1945–1949,
 - b) Zakładu Karnego w Jaworznie z lat 1945–1948;
 - 3) nieoficjalne informacje o prawdopodobnym przekazaniu z WUSW Kraków do AP Kraków akt WiN-u;
 - 4) informacja przedstawicieli WUSW Kraków o przekazaniu przez MSW materiałów do Kurii Metropolitalnej w Krakowie (bez udziału przedstawicieli WUSW Kraków);
 - 5) informacja przedstawicieli WUSW Kraków o materiałach Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” znajdujących się uprzednio w dyspozycji Wydziału Śledczego WUSW (17–20 zaplombowanych worków);
 - 6) informacja przedstawicieli WUSW Kraków o przekazaniu do MSW materiałów dot. najważniejszych wydarzeń (3 V 1946, 1956, 1968, 1970, 1980);
 - 7) w czerwcu 1990 r. AP Kraków poinformowało NDAP o liczbie akt przejętych z poszczególnych WUSW:
 - a) łącznie 271 j.a. z WUSW Kraków w okresie grudzień 1989 – maj 1990 (oprócz wyżej sygnalizowanych przekazano m.in. 37 jednostek akt WiN-u),
 - b) 28 j.a. z WUSW Nowy Sącz w kwietniu 1990 (akta skazanych z obozu w Jaworznie),
 - c) łącznie 70 j.a. z WUSW Tarnów w marcu 1990 r. (akta skazanych z zakładów karnych w Nowym Wiśniczu i Jaworznie).

9. AP Leszno⁷³ W WUSW Leszno brak materiałów niewytworzonych przez rsw.

WOiP NDAP, 2 IV 1990 r., s. 31; Notatka ze spotkania w WUSW Kraków w dn. 28 IV 1990 r. [spisana przez Alicję Sokołowską z AP w Krakowie], 28 IV 1990 r., s. 32–35. W spotkaniu odbytym 28 IV 1990 r. w siedzibie WUSW w Krakowie wzięli udział: z ramienia WUSW – płk Bogusław Strzelecki (szef WUSW w Krakowie), kpt Marek Patrzalek (zastępca naczelnika Wydziału „C” WUSW Kraków), kpt Tadeusz Sułkowski (kierownik sekcji w Wydziale „C” WUSW Kraków); z ramienia AP w Krakowie – prof. dr hab. Zbigniew Perzanowski (dyrektor AP w Krakowie) i Alicja Sokołowska (zastępca dyrektora AP w Krakowie). Dane dotyczące zajmowanych stanowisk ustalono w kolejności na podstawie: R. Szczęch, *Komendanci wojewódzcy MO/szefowie WUSW i ich zastępcy ds. Służby Bezpieczeństwa w Krakowie w latach 1957–1990* [w:] *Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce*, red. F. Musiał, M. Wenkлар, Kraków 2009, s. 126 i 173–176; katalog funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/27917> i <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/158726>, dostęp 26 X 2020 r.; B. Wyrozumska, *Zbigniew Perzanowski (22 X 1922 – 3 II 1999)*, „Studia Źródłoznawcze” 2000, t. 37, s. 257–258; K. Jelonek-Litewka, *In Memoriam. Alicja Sokołowska (1942–2015)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2015, t. 21, s. 11–15.

⁷³ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Lesznie nr 51–3, 26 III 1990 r., s. 36.

Lp.	Archiwum Państwowe	Efekt kontaktów z WUSW
10.	AP Lublin ⁷⁴	1) deklaracja WUSW Lublin przekazania do AP akt AK, BCh, NSZ, WiN, UPA oraz dokumentacji wytworzonej w związku z ujawnieniami z lat 1945 i 1947; 2) przekazanie niewielkich liczby akt Okręgu Lublin AK, Okręgu IV Lublin BCh, Okręgu III Lublin NSZ, akt UPA Zachód Okręgu Wojskowego krypt. „SJAN” oraz prasy konspiracyjnej z okresu okupacji; 3) akta więźniów Zamku Lubelskiego z lat 50. XX w. przekazane do OKBZHWP – stąd miały zostać przekazane do AP Lublin; 4) w WUSW Chełm i WUSW Biała Podlaska brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
11.	AP Łódź ⁷⁵	1) deklaracja przekazania z WUSW Łódź akt urzędów administracyjnych i policyjnych z okresu okupacji; 2) uzgodnienie przekazania w przyszłości kartoteki Niemieckiej Listy Narodowościowej.
12.	AP Olsztyn ⁷⁶	1) uzgodnienie przekazania z WUSW: a) akt Wojewódzkiego Aresztu Śledczego w Olsztynie z lat 1945–1955, b) szczątkowej dokumentacji repatriacyjnej, c) nielicznych materiałów dot. działalności ugrupowań politycznych z terenu województwa z lat 1920–1956; 2) akta Sądu Wojskowego w Olsztynie z lat 1946–1955 przekazane w lutym 1990 r. do Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie.
13.	AP Opole ⁷⁷	Wyrażona gotowość WUSW Opole do przekazania: a) akt paszportowych z lat 1945–1956, b) nieokreślonych formularzy – ankiet, c) akt więźniów politycznych.
14.	AP Piotrków Trybunalski ⁷⁸	W WUSW Piotrków Trybunalski brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
15.	AP Płock ⁷⁹	W WUSW Płock brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
16.	AP Poznań ⁸⁰	1) informacja o przejęciu w styczniu 1990 r. przez Sąd Wojewódzki w Poznaniu akt spraw sądowych wziętych w depozyt do KWMO Poznań w 1967 r.; 2) przekazanie w marcu 1990 r. przez WUSW Poznań do AP Poznań akt osób skazanych w procesach politycznych; 3) informacja WUSW Poznań, że nie ma w swoim zasobie archiwalnym akt obcej proveniencji; 4) w WUSW Konin i WUSW Piła brak materiałów niewytworzonych przez rsw.

⁷⁴ *Ibidem*, Pismo zastępcy dyrektora AP w Lublinie nr 51–47/90, 2 IV 1990 r., s. 37; *ibidem*, Pismo zastępcy dyrektora AP w Lublinie nr 51–47/90, 24 IV 1990 r., s. 40.

⁷⁵ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Łodzi nr 51–6, 2 IV 1990 r., s. 41.

⁷⁶ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Olsztynie nr 51–8, 3 IV 1990 r., s. 42.

⁷⁷ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Opolu nr 51–8, 2 IV 1990 r., s. 43.

⁷⁸ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Piotrkowie Trybunalskim nr 51–19/90, 1 IV 1990 r., s. 44.

⁷⁹ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Płocku nr 51–26/90, 4 IV 1990 r., s. 45.

⁸⁰ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Poznaniu nr I-51-7/90 do NDAP, 3 IV 1990 r., s. 46; *ibidem*, Pismo dyrektora AP w Poznaniu nr I 51–7/90 do naczelnika Wydziału Archiwum WUSW w Poznaniu, 16 III 1990 r., s. 47; *ibidem*, Pismo KB–II–975/90 naczelnika

Lp.	Archiwum Państwowe	Efekt kontaktów z WUSW
17.	AP Przemysł ⁸¹	W WUSW Przemysł brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
18.	AP Radom ⁸²	W WUSW Radom brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
19.	AP Rzeszów ⁸³	1) w WUSW Rzeszów wytypowano bliżej nieokreślone akta dotyczące „różnych okresów i spraw”, które następnie przekazywano do AP; 2) w WUSW Krosno brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
20.	AP Siedlce ⁸⁴	W WUSW Siedlce brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
21.	AP Słupsk ⁸⁵	Z archiwum WUSW Słupsk przekazano do AP dokumentację byłego zarządu NSZZ „Solidarność” Regionu Słupskiego z lat 1980–1981 – załączona kopia protokołu przekazania (materiały spakowane do 8 worków). W czerwcu 1990 r. AP Słupsk przekazało przedmiotową dokumentację do Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”.
22.	AP Suwałki ⁸⁶	W WUSW Suwałki brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
23.	AP Szczecin ⁸⁷	1) brak materiałów w WUSW Szczecin objętych zainteresowaniem AP; 2) akta Sądu Wojewódzkiego i Sądu Rejonowego, przejęte w depozyt przez KWMO Szczecin w 1967 r., zwrócono do Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie; 3) stwierdzenie braku akt przejętych przez KWMO Szczecin w 1970 r. z zakładów karnych w Goleniowie i Nowogardzie; 4) w WUSW Gorzów Wielkopolski brak materiałów niewytworzonych przez rsw; 5) przekazanie przez WUSW Szczecin w maju 1990 r. do AP akt spraw repatriacyjnych z lat 1946–1948.
24.	AP Toruń ⁸⁸	w WUSW Toruń i WUSW Włocławek brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
25.	AP m.st. Warszawy ⁸⁹	1) SUSW poinformował o:

Wydziału Archiwum WUSW w Poznaniu, ppłk. Zdzisława Nowickiego do dyrektora AP w Poznaniu, 21 III 1990 r., s. 48.

⁸¹ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Przemyslu nr 51–12, 3 IV 1990 r., s. 49.

⁸² *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Radomiu nr 51–28, 3 IV 1990 r., s. 50.

⁸³ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Rzeszowie nr 51–6, 2 IV 1990 r., s. 51

⁸⁴ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Siedlcach nr 51–20/90, 2 IV 1990 r., s. 52.

⁸⁵ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Słupsku nr 51–5, 6 IV 1990 r., s. 53; *ibidem*, Protokół przekazania dokumentów byłego Zarządu NSZZ „Solidarność” Regionu Słupskiego z lat 1980–1981 z WUSW w Słupsku do SP w Słupsku, 3 IV 1990 r., s. 54–55.

⁸⁶ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Suwałkach nr 51–6/90, 2 IV 1990 r., s. 56–57.

⁸⁷ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Szczecinie nr 51–8/90, 3 IV 1990 r., s. 58–60; *ibidem*, Notatka służbowa kierownik Oddziału w Gorzowie Wielkopolskim dla AP w Szczecinie, 20 III 1990 r., s. 61.

⁸⁸ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Toruniu nr 51–82, 2 IV 1990 r., s. 62.

⁸⁹ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP m.st. Warszawy nr 51–14/90, 4 IV 1990 r., s. 63; *ibidem*, Pismo dyrektora AP m.st. Warszawy nr 51–13/90, 27 III 1990 r. do Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych, s. 64; Informacja w sprawie przejmowania akt znajdujących się w Wojewódzkich Urzędach Spraw Wewnętrznych, a niewytworzonych przez resort spraw wewnętrznych, sporządzona przez kierownika Sekcji Nadzoru nad Oddziałami Terenowymi AP m.st. Warszawy, 4 IV 1990 r., s. 65; *ibidem*, Notatka służbowa kierownika Sekcji Nadzoru nad Oddziałami Terenowymi AP m.st. Warszawy, 23 III 1990 r., s. 66–67.

Lp.	Archiwum Państwowe	Efekt kontaktów z WUSW
25.		a) przekazaniu w lutym 1988 r. 640 tomów akt więziennych z terenu Warszawy i województwa warszawskiego, b) przekazaniu w grudniu 1989 i lutym 1990 r. do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie 2123 akt spraw sądowych, które znajdowały się w depozycie archiwum SUSW, c) pozostałe akta zakładów karnych z terenu Warszawy i województwa warszawskiego SUSW zaproponował przejęcia zakładom karnym ok. 700 teczek (dotyczy zakładów karnych: Rakowiecka, Białoleka, Warszawa-Praga przy ul. Namysłowskiej); jeżeli zakłady karne wykażą brak zainteresowania swoimi aktami to „akta te byłyby do przekazania archiwum państwowym”; 2) brak wizyty w WUSW Skierniewice – prawdopodobieństwo braku materiałów niewytworzonych przez rsw; 3) w WUSW Ciechanów i WUSW Ostrołęka stwierdzono występowanie akt materiałów niewytworzonych przez rsw – trwały pertraktacje co do sposobu przekazania do AP Pułtusk.
26.	AP Wrocław ⁹⁰	1) w WUSW Wrocław znajdowały się: a) akta spraw sądowych Sądu Wojewódzkiego i Sądu Okręgowego we Wrocławiu z lat 40. i 50. – w lutym 1990 r. przekazane do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu, b) akta więźniów przekazane do Prokuratury Wojewódzkiej we Wrocławiu; 2) WUSW Wrocław zadeklarowało skłonność przekazania do AP Wrocław akt b. Komisji do Spraw Ujawnień przy WUBP Wrocław; 3) w WUSW Legnica brak materiałów niewytworzonych przez rsw – przejęte akta NSZZ „Solidarność” wybrakowano; 4) w WUSW Wałbrzych znajdują się akta NSZZ „Solidarność”.
27.	AP Zamość ⁹¹	W WUSW Zamość brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
28.	AP Zielona Góra ⁹²	W WUSW Zielona Góra brak materiałów niewytworzonych przez rsw.
29.	Archiwum Akt Nowych ⁹³	1) informacja o akcesjach z CA MSW do AAN z okresu lipiec–grudzień 1989 r.; 2) informacja o przejęciu przez AAN 31 marca 1990 r. Centralnego Archiwum KC PZPR, w którym znajdowały się również materiały przekazane tam przez CA MSW, a niewytworzone przez rsw; 3) informacja, że CA MSW chce przekazać do AAN „z okresu powojennego ankiety i kartotekę repatriantów oraz mikrofilmy akt”.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie materiałów archiwalnych zgromadzonych w zasobie AZ NDAP, NDAP, WOiP, 413/5, akta pt. Przejmowanie materiałów archiwalnych z instytucji krajowych i przekazywanie do tych instytucji, s. 12–72⁹⁴.

⁹⁰ *Ibidem*, Pismo zastępcy dyrektora AP we Wrocławiu nr 51–14/90, 4 IV 1990 r., s. 68.

⁹¹ *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Zamościu nr 51–34/90, 30 III 1990 r., s. 69.

⁹² *Ibidem*, Pismo dyrektora AP w Zielonej Górze nr 51–34/90, 30 III 1990 r., s. 70.

⁹³ *Ibidem*, Informacja na temat przejmowania materiałów archiwalnych z resortu spraw wewnętrznych, sporządzona przez Danutę Rocką, naczelnik WOiP NDAP, 10 IV 1990 r., s. 71–72.

⁹⁴ Uwaga: w aktach brak korespondencji z AP Gdańsk. Dyrektor AP w Gdańsku pismem O2.6342.15.2020.BS z 18 III 2020 r. do Piotra Borysiuka (w zbiorach autora)

Zasadnicze zakończenie bezpośrednich kontaktów i wizyt pomiędzy przedstawicielami archiwów państwowych i wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych na terenie całego kraju, poza kilkoma wyjątkami, nastąpiło na początku kwietnia 1990 roku⁹⁵. Podsumowaniem tego procesu była „Informacja na temat przejmowania materiałów archiwalnych z resortu spraw wewnętrznych” z 10 kwietnia 1990 r., w której – oprócz podsumowania dotychczasowych rozmów – zauważono, że „materiały archiwalne gromadzone były w wojewódzkich urzędach spraw wewnętrznych, tzw. starych województwach. W nowych województwach utworzonych w wyniku reformy administracyjnej kraju w 1975 r. WUSW przechowują jedynie akta przez siebie wytworzone”⁹⁶. Zauważono przy tym, że wojewódzkie urzędy spraw wewnętrznych przekazują lub przygotowują do przekazania archiwom państwowym poszczególne materiały archiwalne.

Tabela 4. Zestawienie materiałów archiwalnych przekazywanych lub przygotowywanych do przekazania z wojewódzkich urzędów spraw wewnętrznych do archiwów państwowych (stan na początek kwietnia 1990 r.)

Charakterystyka materiałów archiwalnych	Archiwum państwowe właściwe do przejęcia
Akta z okresu międzywojennego: terenowej administracji państwowej, PP i organizacji społecznych	AP Bydgoszcz AP Olsztyn AP Kielce
Akta z okresu okupacji niemieckiej: administracji, Gestapo, policji, druki ulotne, volkslista	AP Bydgoszcz, AP Katowice AP Łódź („350 tys. kart Niemieckiej Listy Narodowościowej”)
Akta: Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Narodowych Sił Zbrojnych, Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, Ukraińskiej Powstańczej Armii, 106. Dywizji Piechoty AK „Tysiąc”, 1. Pułku Strzelców Podhalańskich AK	AP Białystok AP Kraków AP Lublin AP Rzeszów

poinformował, że „w odpowiedzi na wniosek o udostępnienie odpowiedzi Archiwum Państwowego w Gdańsku na pismo Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 13 marca 1990 r. (znak kancelaryjny NDAP: WO-51-5/90) uprzejmie informujemy, że w wyniku poszukiwań w dokumentacji Archiwum Państwowego w Gdańsku nie znaleziono odpowiedzi na to pismo”.

⁹⁵ Wyjątkami były AP w Szczecinie, informujące o współpracy z WUSW Szczecin na początku maja 1990 r., oraz AP w Krakowie, przesyłające korespondencję do NDAP na początku czerwca 1990 r. AZ NDAP, NDAP, WOiP, 413/5, s. 75–80.

⁹⁶ AZ NDAP, NDAP, WOiP, 413/5, Informacja na temat przejmowania materiałów archiwalnych z resortu spraw wewnętrznych, sporządzona przez Danutę Rocką, Naczelnik WOiP NDAP, 10 IV 1990 r., s. 71–72.

Charakterystyka materiałów archiwalnych	Archiwum państwowe właściwe do przejęcia
Wykazy repatriantów	AP Białystok
Wykaz osób, które ujawniły się w trakcie amnestii w 1947 r.	AP Białystok AP Wrocław
Ankiety paszportowe (1945–1956)	brak wskazania właściwego AP
Akta spraw sądowych i akta więźniów politycznych z lat 1945–1955	AP m.st. Warszawy AP Bydgoszcz AP Katowice AP Kraków AP Olsztyn AP Poznań AP Opole

Źródło: Informacja na temat przyjmowania materiałów archiwalnych z resortu spraw wewnętrznych z dnia 10 IV 1990 r. sporządzona przez Danutę Rocką, naczelnik WOiP NDAP (AZ NDAP, NDAP, WOiP, 413/5, s. 71–72).

Podsumowanie części pierwszej

W drugiej połowie 1989 r. CA MSW (Biuro „C” MSW) przekazało do zasobu AAN ponad 5 tysięcy jednostek archiwalnych. Potwierdza to zatem twierdzenie Moniki Komanieckiej-Łyp, że beneficjentem dokumentacji MSW oprócz UOP był również AAN. W przypadku tego ostatniego archiwum nie odbyło się to jednak w 1990 r., lecz już wcześniej – w 1989⁹⁷.

Przy końcu akcesji do zasobu AAN – od końca 1989 r. – rozwinął się spór między NDAP a GKBZHWP – IPN o akta proweniencji sądowej, przechowywane jako depozyt w archiwach MSW/WUSW, zakończony zwycięstwem raczej tego drugiego organu, czego dowodem były zwroty akt do sądów przez archiwa resortowe w pierwszej połowie 1990 r.

Należy jednak założyć, że efektem wymienionego sporu międzyinstytucjonalnego było działanie środowiska archiwów państwowych zmierzające do ponownego nawiązania własnych relacji z archiwami MSW przez próbę przejęcia do swojego zasobu materiałów niemających resortowej proweniencji. W sensie nabytków materiałów archiwalnych nie przyniosło to wymiernego efektu, ale z punktu widzenia dzisiejszych ocen niezwykle ciekawe jest uzyskanie wglądu w spotkania na linii archiwa WUSW – archiwa państwowe w marcu i kwietniu 1990 r.

Należy wnioskować, że były to w większości kontakty kurtuazyjne, niemniej w ich trakcie mogło dochodzić do przekazywania szerszych

⁹⁷ Zob. przyp. 4 do niniejszego artykułu.

informacji, jak ta dotycząca przekazania nieokreślonych materiałów bezpośrednio z centrali MSW do Kurii Metropolitalnej w Krakowie.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych (AAN).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN).

Archiwum Sejmu (AS).

Archiwum Zakładowe Ministerstwa Sprawiedliwości (AZ MS).

Archiwum Zakładowe Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (AZ NDAP).

Źródła publikowane

Ewidencja operacyjna i archiwum organów bezpieczeństwa PRL w latach 1944–1990. Zbiór normatywów, red. i oprac. M. Komaniecka-Łyp, Kraków 2017.

Opracowania

Abramowicz S., *Znaczenie akt sądowych z zasobu Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziału w Łodzi dla badań naukowych i ścigania zbrodni przeciwko narodowi polskiemu* [w:] *Archiwa instytucji wymiaru sprawiedliwości w służbie państwa i obywateli. Materiały III Krajowego Sympozjum Archiwalnego, Łódź, 4–5 września 2001 r.*, red. J. Baranowski, U. Zarzycka-Sutter, Łódź 2001.

Białek S., *Brakowanie i niszczenie dokumentacji SB w województwie opolskim w latach 1987–1990. Ustalenia wstępne*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2009, t. 2.

Długajczyk E., *Sprawa karna o niszczenie akt w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Katowicach w latach 1989–1990* [w:] *Archiwa i archiwalia górnośląskie*, t. 1, red. E. Długajczyk, W. Gojniczek, B. Kalinowska-Wójcik, Katowice 2008.

Fedorowicz W., *Próba ogólnej charakterystyki zasobu archiwalnego byłego wydziału „C” KWMO w Białymstoku w zasobach Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w Białymstoku* [w:] *Pogranicze polsko-litewsko-białoruskie. Źródła historyczne, stan badań. Materiały z konferencji*, red. M. Kietliński, Białystok 2003.

Gontarczyk P., *Aleksander Kwaśniewski w dokumentach Służby Bezpieczeństwa. Fakty i interpretacje*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2009, nr 1(7).

Jach [J. Jachowicz], *Co jest w tych archiwach*, „Gazeta Wyborcza”, 3 IV 1990 r.

Jelonek-Litewka K., *In Memoriam. Alicja Sokołowska (1942–2015)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2015, t. 21.

- Koller S., *Brakowanie i niszczenie dokumentacji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (1956–1990)*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, t. 4.
- Koller S., *Służba Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w świetle brakowania i niszczenia akt operacyjnych w latach 1956–1989* [w:] *Educare necesse est – ale jak i dlaczego. Przykłady dobrych praktyk edukacyjnych*, red. nauk. V. Urbaniak, Warszawa 2017.
- Koller S., *Znaczenie wykazu akt w procesie brakowania i niszczenia dokumentacji operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w latach 1956–1989: zarys problematyki*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2015, t. 8.
- Kołodziej E., *Bogdan Kroll* [w:] *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 2: 1906–2001, Warszawa 2002.
- Kościański R., Leśkiewicz R., *Brakowanie i niszczenie dokumentów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Poznaniu w latach 1989–1990*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, t. 4.
- Kozłowski T., *Koniec imperium MSW. Transformacja organów bezpieczeństwa państwa 1989–1990*, Warszawa 2019.
- Kruk M., *Niszczenie materiałów archiwalnych w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Gdańsku w latach 1989–1990*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, t. 4.
- Krupska Z., *Zarządzanie dokumentacją aktową w naczelnych organach bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego w latach 1944–1990* [w:] *W kręgu „teczek”. Z badań nad zasobem i funkcjami archiwum Instytutu Pamięci Narodowej*, red. J. Bednarek, P. Perzyna, Łódź–Toruń 2006.
- Leśkiewicz R., *Badanie procesów archiwotwórczych na przykładzie akt Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu (1946–1955)*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2008, t. 1.
- Leśkiewicz R., *Organizacja i działalność Wojskowego Sądu Rejonowego w Poznaniu (1946–1955)*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, nr 1(3).
- Leśkiewicz R., *Zarządzanie archiwami komunistycznych służb specjalnych* [w:] *Z uczniami, kolegami i przyjaciółmi w świecie nauki. Prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, Olsztyn 2014.
- Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004.
- Ostrowska K., Żuławnik M., *Niszczenie kartotek Biura C MSW w latach 1989–1990*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, t. 4.
- Perzyna P., *Kształtowanie zasobu archiwalnego i specyfika działalności Wydziału „C” Komendy Miejskiej MO w Łodzi do 1975 r.*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, t. 4.
- Peterman R., *Proces brakowania i niszczenia akt organów bezpieczeństwa państwa w latach 1954–1990 na przykładzie województwa łódzkiego* [w:] *Wokół*

- teczek bezpieki. *Zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, wyd. 2, Kraków 2015.
- Rosowska E., *Wojciechowski Marian Kazimierz [w:] Słownik biograficzny archiwistów polskich*, t. 3: 1835–2015, Warszawa 2017.
- Szczęch R., *Komendanci wojewódzcy MO/szefowie WUSW i ich zastępcy ds. Służby Bezpieczeństwa w Krakowie w latach 1957–1990 [w:] Strażnicy sowieckiego imperium. Urząd Bezpieczeństwa i Służba Bezpieczeństwa w Małopolsce*, red. F. Musiał, M. Wenklar, Kraków 2009.
- Wspólny mianownik: pogarda. Z dr. Józefem Musiołem – wiceprzewodniczącym CK SD, wiceministrem sprawiedliwości, dyrektorem Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytutu Pamięci Narodowej – rozmawia Maciej Rosolak*, „Tygodnik Demokratyczny” 1990, nr 6(1903), s. 4.
- Wyrozumska B., *Zbigniew Perzanowski (22 X 1922 – 3 II 1999)*, „Studia Źródłoznawcze” 2000, t. 37.
- Zieliński A., *Grzegorz Jakubowski (1954–2001)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, nr 4.
- Zieliński A., *Grzegorz Jakubowski (1954–2001). Dyrektor Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, pierwszy dyrektor Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej. Sylwetka praktyka [w:] Wkład archiwistów warszawskich w rozwój archiwistyki polskiej. Zbiór studiów poświęconych warszawskiemu środowisku archiwalnemu*, red. nauk. A. Kulecka, Warszawa 2012.

Strony internetowe

- Biuletyn nr 638/III Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących powszechnego dostępu do archiwów i dokumentacji byłych organów bezpieczeństwa państwa /nr 8/, 2 VII 1998 r.*, <http://orka.sejm.gov.pl/Biuletyn.nsf/0/D76D46A4642F0FE1C1256B73003A097F?OpenDocument>, dostęp 10 X 2020 r.
- Historia [Oddziału Archiwum Państwowego w Płotach]*, <https://www.szczecin.ap.gov.pl/media/oddzialy/Historia.pdf>, dostęp 9 X 2020 r.
- katalog funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa*, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/27917>, dostęp 26 X 2020 r.
- katalog funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa*, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/158726>, dostęp 26 X 2020 r.
- Lisiecka K., *Akta Wojskowego Sądu Rejonowego w Koszalinie – problem rozproszenia zespołu oraz brak usankcjonowanych prawem możliwości jego scalenia*, <https://ipn.gov.pl/pl/archiw/dzialalnosc-naukowa-i-p/publikacje-internetowe/32831,Katarzyna-Lisiecka-Akta-Wojskowego-Sadu-Rejonowego-w-Koszalinie-problem-rozprosz.html>, dostęp 9 X 2020 r.
- szukajwarchiwach.pl*, <https://szukajwarchiwach.pl/67/222/0/?q=kartoteka+XARCHro:67&wynik=23&rpp=15&page=2#tabZespol>; dostęp 9 X 2020 r.

Streszczenie: Artykuł stanowi pierwszą część studium dotyczącego podziału zasobu archiwalnego i ewidencyjnego komunistycznego resortu spraw wewnętrznych w latach 1989–1992. Oprócz omówienia wstępu do przedmiotowego zagadnienia koncentruje się na wydarzeniach od czerwca 1989 r. do kwietnia 1990 r. Przede wszystkim opisano w nim akcesje materiałów archiwalnych z Centralnego Archiwum MSW (Biura „C” MSW) do zasobu Archiwum Akt Nowych w 1989 r. Przybliżono również spór międzyinstytucjonalny z przełomu lat 1989/1990 pomiędzy Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych a Główną Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytutem Pamięci Narodowej o przejęcie akt sądowych stanowiących od 1966 r. depozyt archiwów MSW na terenie całego kraju. Ostatnią częścią pracy jest opisanie wzajemnych kontaktów pomiędzy przedstawicielami archiwów państwowych i archiwów wojewódzkich (Stołeczne) urzędów spraw wewnętrznych dotyczących przejęcia z MSW materiałów niemających resortowej proveniencji.

Słowa kluczowe: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, MSW, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, NDAP, Archiwum Akt Nowych, AAN, Biuro „C”, Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, GKBZHwP

Piotr Borysiuk (ur. 1982), magister historii, archiwista, zatrudniony w Głównym Archiwum Policji Komendy Głównej Policji; jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół specyfiki funkcjonowania archiwów wyodrębnionych w Polsce, struktur organizacyjnych Milicji Obywatelskiej i historii Biura „C” MSW; autor artykułu *Rola Głównego Archiwum Policji w kształtowaniu policyjnego zasobu archiwalnego*, „Kwartalnik Policyjny. Czasopismo Centrum Szkolenia Policji w Legionowie” 2014, nr 2, s. 50–51.

What is There in Those Archives... An Exploration of the Allocation of the Records and Archives of the Communist Interior Apparatus in 1989–1992 (Part I)

Abstract: The article is the first part of a study concerning the allocation of the records and archives of the communist Interior apparatus in 1989–1992. Following some introductory comments the article focuses on the events from June 1989 until April 1990. It primarily describes the decision to move the archival records from the Central Archive of the Ministry of Internal Affairs (Bureau C) to the Central Archives of Modern Records (AAN) in 1989. It also discusses the clash between two institutions at the end of 1989 and early 1990, namely between the Head Directorate of State Archives (NDAP) and the Main Commission for the Investigation of Nazi Crimes in Poland – Institute of

National Remembrance (GKBZHWP – IPN) the takeover of the archival records of the Ministry of Internal Affairs held on deposit in various locations in Poland since 1966. The final part of the article describes the mutual contacts between the representatives of state and voivodeship (and Warsaw) archives of internal affairs offices concerning the takeover of any materials held by the Ministry of Internal Affairs but originating from other institutions.

Keywords: Ministry of Internal Affairs, MSW, Head Directorate of State Archives, NDAP, Central Archives of Modern Records, AAN, Bureau C, Main Commission for the Investigation of Nazi Crimes in Poland, GKBZHWP

Piotr Borysiuk (b. 1982), MA, he is a historian and archivist working in the Main Archive of the Police Headquarters; his research interests focus on the functioning of archives created in Poland, the organisational structures of the Citizens' Militia and the history of Bureau C at the Ministry of Internal Affairs; author of the article 'Rola Głównego Archiwum Policji w kształtowaniu policyjnego zasobu archiwalnego', *Kwartalnik Policyjny. Czasopismo Centrum Szkolenia Policji w Legionowie*, no. 2 (2014), pp. 50–51.

**ARTYKUŁY
I STUDIA**

BIOGRAFIE

DOI: <https://doi.org/10.48261/ARPL201821>**Hanna Budzyńska**<https://orcid.org/0000-0002-4960-5807>

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu

MARIAN JANICKI (1927–2020) – FUNKCJONARIUSZ MO I DYPLOMATĄ

Marian Janicki urodził się 12 października 1927 r. w Kcyni (ówczesny pow. Szubin, woj. pomorskie). Jego rodzice – Jan i Marta z domu Woźniak – mieli jeszcze troje dzieci: Franciszka (ur. 1929), Zofię (ur. 1932) i Edwarda (ur. 1944). Jego ojciec, robotnik bez wyuczonego zawodu, do 1930 r. pracował w kopalni soli w Wapnie. W latach 1931–1936 nie miał stałego zatrudnienia, a w 1937 r. wyemigrował do Belgii w poszukiwaniu pracy. Osiedlił się w prowincji Liège, zagłębiu przemysłowym, gdzie został zatrudniony w kopalni węgla w Saint-Nicolas. Stały dochód umożliwił mu sprowadzenie żony z dziećmi.

Gdy mieszkał jeszcze w Polsce, Jan Janicki należał do Narodowej Partii Robotniczej, z której ramienia zasiadał w Radzie Miejskiej Kcyni¹. Na emigracji wstąpił w szeregi Sekcji Polskiej Komunistycznej Partii Belgii (KPB), która zrzeszała masy robotnicze, głównie górników z terenów Liège². Belgijska KP w 1940 r. rozpoczęła organizację politycznych i bojowych grup oporu, na bazie których powstał Front Niepodległościowy (*Front d'Indépendance*)³. W ramach struktur wojskowych Frontu Niepodległościowego Jan Janicki został dowódcą Batalionu Cudzoziemców. W kwietniu 1946 r. powrócił wraz z transportem repatriacyjnym do Polski i zamieszkał na Śląsku. Po powrocie do kraju zatrudnił się jako górnik w kopalni Biały Kamień w Wałbrzychu

¹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 0218/2229, Akta osobowe Mariana Janickiego, Pismo szefa PUBP w Szubinie do szefa Oddziału Personalnego KG MO, Szubin, 12 XII 1951 r., k. 64.

² M. Juchniewicz, *Polacy w europejskim ruchu oporu 1939–1945*, Warszawa 1972, s. 55.

³ *Ibidem*, s. 53–54.

(w latach 1950–1993 była to Kopalnia im. Maurice’a Thoreza)⁴. Zapisał się również do PPR i został wybrany na sekretarza organizacji partyjnej, działającej przy kopalni. W późniejszych latach pełnił funkcje m.in: sekretarza Komitetu Kopalnianego, Komitetu Miejskiego w Białym Kamieniu, drugiego sekretarza Powiatowego Komitetu PPR w Kłodzku i pierwszego sekretarza Komitetu Powiatowego w Zgorzelcu⁵. Pracował także w Wydziale Organizacyjnym Komitetu Wojewódzkiego PZPR we Wrocławiu.

W 1951 r. Jan Janicki rozpoczął pracę w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Pod koniec życia przeniósł się do Kłodzka, gdzie objął posadę kierownika działu personalnego kłodzkiej Wytwórni Maszyn Ciężkich. Zmarł 22 października 1954 r.

Matka Mariana Janickiego w młodości pracowała jako służąca w majątku rolnym. Po wyjściu za mąż porzuciła stałe zatrudnienie i zajęła się prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci. Dorywczo pracowała przy różnych zajęciach gospodarskich. Po powrocie z Belgii całkowicie porzuciła pracę zarobkową na rzecz prowadzenia gospodarstwa domowego. Była członkinią PPR, PZPR i Ligi Kobiet⁶. Zmarła 6 marca 1978 r.

Marian Janicki rozpoczął naukę w 1933 r. w szkole powszechnej w Kcyni. Przerwał edukację w czwartej klasie z powodu emigracji rodziny, która w 1938 r. dołączyła do ojca w Liège⁷. W 1941 r. w wieku 14 lat ukończył tam szkołę podstawową z wykładowym językiem francuskim, co sprawiło, że nauczył się biegle władać nim w mowie i piśmie. Znajomość francuskiego miała znaczny wpływ na jego późniejsze losy. Po zakończeniu edukacji powszechnej rozpoczął pracę w kopalni w szybie Saint-Nicolas⁸. Wieczorami uczęszczał na zajęcia do prywatnej szkoły mechanicznej, którą zakończył po sześciu latach nauki z dyplomem pomocnika ślusarza mechanika samochodowego⁹. W 1944 r., kiedy armia amerykańska wkroczyła na teren Belgii, Janicki porzucił pracę w kopalni. Zapisał się do biura pośrednictwa pracy w Liège, które skierowało go do budowy szpitala dla żołnierzy USA, w którym pracował mniej więcej trzy tygodnie¹⁰. Następnie do końca marca 1946 r. był zatrudniony jako pomocnik mechanika samochodowego w przedsiębiorstwie „Melchior” zajmującym się wynajmem samochodów. Rodzina Janickich zdecydowała się wówczas wrócić do kraju.

⁴ E. Piątek, *Historia kopalni węgla kamiennego „Julia” (Fusch, Biały Kamień, Thorez)*, <http://www.boehm-chronik.com/bergbau/julia.pdf>, dostęp 26 IX 2020 r.

⁵ AIPN, 0218/2229, Życiorys Mariana Janickiego, Warszawa, 31 V 1952 r., k. 16.

⁶ *Ibidem*, k. 19.

⁷ *Ibidem*, k. 16.

⁸ *Ibidem*, Ankieta personalna [Mariana Janickiego], Warszawa, 25 IX 1962 r., k. 35.

⁹ *Ibidem*, Życiorys Mariana Janickiego, Warszawa, 31 V 1952 r., k. 19.

¹⁰ *Ibidem*, k. 17.

W 1945 r., po ukończeniu 18. roku życia, Janicki zapisał się do Sekcji Polskiej KPB, w której posługiwał się pseudonimem „Marcel Mils”. Należał do partii aż do powrotu do kraju. Rok wcześniej rozpoczął działalność w terenowym oddziale Związku Młodzieży Polskiej (ZMP) „Grunwald” w Liège, w którym był skarbnikiem i przewodniczącym koła¹¹. Po powrocie do kraju zapisał się 18 kwietnia 1946 r. do PPR w Wałbrzychu¹². Z polecenia partii przystąpił do organizacji koła Związku Walki Młodych (ZWM) w Białym Kamieniu (do 1950 r. samodzielne miasto, od 1951 dzielnica Wałbrzycha). Wielu emigracyjnych działaczy ZMP „Grunwald” brało udział w tworzeniu struktur ZWM na terenie Dolnego Śląska, a ich doświadczenie organizacyjne zdobyte za granicą starano się wykorzystać do budowy struktur organizacji komunistycznych w Polsce zajętej przez Armię Czerwoną¹³. Janicki aktywnie wspomagał młodszych kolegów w tworzeniu miejscowych kół ZWM. Swoją pracę dla ZWM kontynuował do chwili jego likwidacji, po czym do 1949 r. działał w utworzonym m.in. na bazie ZWM Związku Młodzieży Polskiej.

Po powrocie do kraju początkowo pracował jako mechanik przy kopalni Biały Kamień w Wałbrzychu (1946), jednak aktywna działalność w ruchu komunistycznym sprawiła, że aktyw PPR zarekomendował go do pracy w MO we Wrocławiu.

Marian Janicki złożył podanie o przyjęcie do KW MO 24 czerwca 1946 r. Załączył do niego ankietę personalną, życiorys, belgijski dowód osobisty i zaświadczenie z polskiego konsulatu w Belgii. Komendant główny zdecydował, że 26 czerwca Janicki objął obowiązki milicjanta KW MO we Wrocławiu. Rozpoczął długoletnią karierę w szeregach MO¹⁴. Co warto podkreślić, zawdzięczał pracę komitetowi partyjnemu.

Janicki nadal aktywnie udzielał się w PPR – m.in. pełnił funkcje II sekretarza Oddziałowej Organizacji Partyjnej (OOP) i członka egzekutywy OOP przy KW MO we Wrocławiu. W 1947 r. skierowano go w roli słuchacza na roczny kurs ogólny do Centrum Wyszkolenia Milicji Obywatelskiej (CW MO) w Słupsku (od 12 lutego do 10 grudnia 1947 r.), który ukończył z wynikiem bardzo dobrym. „Posiada dobry zmysł organizacyjny i dużą inicjatywę własną. Jest stanowczy, pilny w nauce i umie pracować planowo. Materiał wykładany w szkole ma bardzo dobrze opanowany. Jest bardzo inteligentny, o dużym poczuciu odpowiedzialności. W stosunku do przełożonych bardzo zdyscyplinowany, do kolegów

¹¹ *Ibidem*, Życiorys Mariana Janickiego, Warszawa, 20 V 1973 r., k. 57.

¹² *Ibidem*, Ankieta personalna [Mariana Janickiego], Warszawa, 20 V 1973 r., k. 54.

¹³ M. Palczyński, *Związek Walki Młodych i jego członkowie na Dolnym Śląsku w latach 1945–1948. Zarys problemu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, nr 1(23), s. 313.

¹⁴ AIPN, 0218/229, Podanie Mariana Janickiego do Komendy Wojewódzkiej MO we Wrocławiu, Wrocław, 24 VI 1946 r., k. 15.



Marian Janicki (ze zbiorów IPN).

usłużny i grzeczny, chętnie służy im pomocą w nauce. Karany dyscyplinarnie nie był. W służbie i poza służbą zachowuje się wzorowo [...]”¹⁵ – pisał o Janickim komendant CW MO, płk Marian Rybicki. Dodał: „Do istniejącego ustroju, władz i sojuszu państw słowiańskich ustosunkowany bardzo przychylnie, co podkreśla bardzo często w dyskusjach wśród kolegów”¹⁶.

Po zakończeniu kursu, 21 grudnia 1947 r., Janicki objął stanowisko młodszego referenta Wydziału Służby Śledczej KW MO we Wrocławiu. Wspomniany wydział powstał w 1946 r. wskutek przekształcenia Wydziału Kryminalno-Śledczego. Do jego zadań należało prowadzenie dochodzeń w sprawach o charakterze kryminalnym i ściganie sprawców tych przestępstw. Niecały rok później, 21 września 1948 r., awansowano go na stanowisko referenta Sekcji Przestępstw Młodych Wydziału Służby Zewnętrznej KW MO¹⁷. W 1949 r. przeniesiono go do Warszawy. Został starszym referentem Sekcji Zabójstw i Analiz Oddziału Służby Śledczej KG MO (31 kwietnia 1949 r.). W trakcie wykonywania obowiązków służbowych w nowej jednostce dał się poznać jako zdolny pracownik operacyjny. Przełożeni podkreślali jego dużą samodzielność, rzetelność w wykonywaniu zadań i umiejętność kierowania zespołem, które według przełożonych czyniły z niego osobę predestynowaną do pracy na odpowiedzialnym stanowisku. Nadal udzielał się w aktywie partyjnym, był członkiem Komitetu Zakładowego PZPR przy KG MO i członkiem egzekutywy Komitetu Warszawskiego (KW)¹⁸.

Poza licznymi pozytywnymi opiniami w aktach personalnych Mariana Janickiego można znaleźć uwagi dotyczące nieprzestrzegania dyscypliny pracy. W styczniu i lutym 1950 r. dwukrotnie nie wykonał polecenia przełożonych. Raz samowolnie opuścił stanowisko pracy, a raz nie stawiał się do pracy w niedzielę¹⁹. Podczas pełnienia obowiązków starszego referenta Sekcji Zabójstw i Analiz Oddziału Służby Śledczej właściwie kierował pracą całej Sekcji z powodu przedłużającej się nieobecności

¹⁵ AIPN, 0218/229, Charakterystyka podchorążego Mariana Janickiego z CW MO w Słupsku, Słupsk, 10 XII 1947 r., k. 77.

¹⁶ *Ibidem*, k. 78.

¹⁷ *Ibidem*, Charakterystyka służbowa Mariana Janickiego, Wrocław, 4 I 1949 r., k. 80.

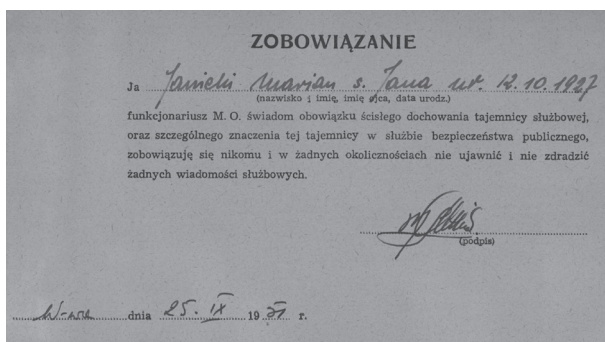
¹⁸ *Ibidem*, Ankieta personalna [Mariana Janickiego], Warszawa, 20 V 1973 r., k. 54.

¹⁹ *Ibidem*, Charakterystyka służbowa Mariana Janickiego, Warszawa, 9 III 1950 r., k. 81.

przełożonego, na którym ciążyły kontrole w terenie. Z pewnością miało to duży wpływ na awans służbowy.

Marian Janicki został kierownikiem Sekcji II Wydziału I Oddziału III KG MO 1 czerwca 1950 r.²⁰ Oddział III był pionem Służby Kryminalnej. Strukturę formułował rozkaz nr 31/Org ministra bezpieczeństwa publicznego z 6 kwietnia 1950 r., który nakazywał unieważnić i przeformować istniejące etaty jednostek MO²¹. Zadania pionu kryminalnego określono na podstawie instrukcji nr 15/52 o organizacji pracy w ogniwach służby kryminalnej jednostek Milicji Obywatelskiej. Służba kryminalna miała zajmować się zwalczaniem przestępczości także na odcinku podziemia politycznego w ścisłej współpracy z organami Urzędu Bezpieczeństwa. Do głównych zadań pionu III należało m.in.: prowadzenie rozpracowań i inwigilacji środowisk przestępczych, werbowanie i prowadzenie sieci agenturalno-informacyjnej w grupach przestępczych, prowadzenie ewidencji i rozpracowywanie zwolnionych więźniów²².

W Oddziale III KG MO Marian Janicki służył do 1954 r. 19 lipca 1950 r. objął stanowisko zastępcy naczelnika Wydziału I Oddziału III KG MO. W latach 1951–1952 uczestniczył w rocznym kursie inspektorów przy KG MO (1951–1952)²³. 20 marca 1953 r. awansował na naczelnika Wydziału II Oddziału III KG MO. W tym czasie uznawano go już za doświadczonego i samodzielnego pracownika, służącego pomocą w pracy operacyjnej podległym mu funkcjonariuszom. Brał udział w seminariach, a także sam



Zobowiązanie funkcjonariusza MO Mariana Janickiego (ze zbiorów IPN).

²⁰ *Twarze wrocławskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa we Wrocławiu. Informator personalny*, red. T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwarzgryk, Wrocław 2006, s. 91.

²¹ *Rozkaz Organizacyjny nr 031/Org ministra bezpieczeństwa publicznego z dnia 6 kwietnia 1950 r.* [w:] *Księga bezprawia. Akta normatywne kierownictwa resortu bezpieczeństwa publicznego (1944–1956)*, dodatek DVD, oprac. B. Kopka, Warszawa 2011, s. 1090–1093.

²² AIPN, 00342/32, t. 2, Zarządzenia, rozkazy, instrukcje, wytyczne, pisma okólne KG MO z lat 1952–1954, Instrukcja nr 15/52 o organizacji pracy w ogniwach służby kryminalnej jednostek Milicji Obywatelskiej, k. 276–277.

²³ AIPN, 0218/2229, Ankieta personalna [Mariana Janickiego], Warszawa, 25 IX 1962 r., k. 33.

przygotowywał i prowadził wykłady z pracy operacyjnej. Zdaniem zastępcy szefa Oddziału III KG MO, kpt. Władysława Długosza, brakowało mu jednak umiejętności pracy z agenturą. „W pracy agenturalnej uważa, że Oddział III jako jednostka organizacyjna z siecią nie powinna pracować, ostatnio jednak na skutek przeprowadzonych z nim rozmów zmienił stosunek do zagadnienia i przykłada do niego więcej wagi”²⁴. Zastępca szefa Oddziału III uznał, że po uzupełnieniu braków w pracy agenturalnej mógłby awansować na wyższe stanowisko. Od tego momentu Janicki zaczął regularnie brać udział w spotkaniach z siecią informacyjną, które wcześniej zaniebdywał ze względu na zaangażowanie w pracę dla egzekutywy partyjnej KW.

Z zachowanej dokumentacji wynika, że przełożeni pozytywnie oceniali zaangażowanie Janickiego w pracę z podwładnymi, a także jego inicjatywę w usprawnianiu pracy Oddziału III i podległych mu jednostek terenowych. Zwracał na to uwagę zastępca szefa Oddziału III KG MO Dawid Czarnes (znany również jako Edward Czarnes). 1 lipca 1954 r. Janicki awansował na stanowisko naczelnika Wydziału I Oddziału III KG MO²⁵.

W listopadzie 1954 r. komendant główny KG MO, płk Stanisław Wolański, jeszcze przed likwidacją MBP, wystosował wniosek do ministra bezpieczeństwa publicznego, Stanisława Radkiewicza, o przeniesienie Mariana Janickiego na stanowisko zastępcy komendanta Komendy Miejskiej MO Warszawy²⁶. Nominację umotywowano długoletnią i nienaganną pracą na kierowniczych stanowiskach. Przed objęciem stanowiska, 24 listopada 1954 r., Janicki rozmawiał z dyrektorem Departamentu Kadr MBP, płk. Mikołajem Orechwą. Ten ocenił go jako pracownika poważnego, skupionego, mającego duże doświadczenie w pracy kryminalno-śledczej. Podczas rozpatrywania kandydatury Mariana Janickiego oficerowie z pionu kadr dokładnie prześledzili jego przeszłość organizacyjną za czasów okupacji, kiedy przebywał na emigracji w Belgii. Pomimo stwierdzenia pewnych braków w wykształceniu politycznym końcowa opinia na jego temat była pozytywna. Funkcję zastępcy komendanta KM MO Warszawy objął 18 stycznia 1955 r.

W 1955 r. Marian Janicki zaczął uczęszczać na roczne szkolenie aktywistów partyjnych PZPR organizowane przez Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu. W 1957 r. zdał egzamin dojrzałości w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych przy Prezydium Rady Narodowej miasta Warszawy²⁷. Najprawdopodobniej do uzupełnienia braków w wykształceniu został skierowany przez szefa swojej jednostki. W Zarządzeniu Komendanta

²⁴ *Ibidem*, Charakterystyka Mariana Janickiego, Warszawa, 24 XII 1953 r., k. 93.

²⁵ *Marian Janicki [w:] Katalog pracowników, funkcjonariuszy, żołnierzy organów bezpieczeństwa państwa*, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/60462>, dostęp 10 X 2020 r.

²⁶ AIPN, 0218/2229, Wniosek do ministra bezpieczeństwa publicznego, Warszawa, 3 XI 1954 r., k. 96.

²⁷ AIPN, 0218/2229, Odpis świadectwa dojrzałości, Warszawa, 28 XI 1957 r., k. 41.

Głównego MO nr 56/54 z 23 października 1954 r. w sprawie dokształcania ogólnego funkcjonariuszy MO w roku szkolnym 1954/1955 założono, że każdy z funkcjonariuszy MO powinien mieć ukończone co najmniej siedem klas szkoły podstawowej, funkcjonariusze pełniący obowiązki referentów – dziewięć klas, a średni aktyw kierowniczy – zdaną maturę. Do dalszego dokształcania mieli być typowani milicjanci posiadający perspektywę dalszego rozwoju w organach MO²⁸. Po maturze Janicki został przyjęty na studium zaoczne Wydziału Prawa na Uniwersytecie Warszawskim. 26 czerwca 1963 r. obronił na ocenę bardzo dobrą pracę magisterską pt. „Wpływ rozwoju techniki na przestępczość i prawo drogowe we Francji”. Po ukończeniu studiów zapisał się do Zrzeszenia Prawników Polskich, w którym sprawował funkcję wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego w Warszawie. W 1961 r. ukończył kurs aktywu kierowniczego pionów do walki z przestępczością w gospodarce organizowany przez Ośrodek Szkolenia Oficerów MO w Łodzi²⁹. W kolejnych latach był dwukrotnie nagradzany przez komendanta głównego MO gen. bryg. Ryszarda Dobieszaka za umiejętne kierowanie działaniami operacyjno-śledczymi podczas wykrywania sprawców przestępstw gospodarczych w handlu i przemyśle³⁰.

W dniu 25 maja 1967 r. Janickiego odwołano z zajmowanego stanowiska i mianowano I zastępcą komendanta stołecznego MO ds. Służby Milicji. Został wówczas jednym z ośmiu funkcjonariuszy Kierownictwa Komendy Stołecznej MO Warszawy. W skład Kierownictwa wchodził: komendant stołeczny MO, zastępca do spraw MO (początkowo jeden, od 1958 r. dwóch, a od 1959 r. trzech), zastępca do spraw SB (dwóch, a od 1970 r. trzech) i zastępca do spraw administracyjno-gospodarczych³¹. W 1969 r. wytypowano go na stanowisko komendanta wojewódzkiego KW MO we Wrocławiu, gdzie miał zastąpić płk. Mieczysława Stanisławskiego, byłego funkcjonariusza SB z Kielc. Nominacja Janickiego przywróciła stanowisko Komendanta KW MO we Wrocławiu w ręce oficerów wywodzących się z pionów milicyjnych³².

Dyrektor Departamentu Kadr MSW, płk Teodor Mikuś, przesłał wniośki z kandydaturą Mariana Janickiego do zaopiniowania Komitetowi Warszawskiemu PZPR i Komitetowi Wojewódzkiemu PZPR we Wrocławiu. I Sekretarz KW we Wrocławiu, Władysław Piłatowski, uznał,

²⁸ *Zarządzenie nr 56 w sprawie dokształcania ogólnego funkcjonariuszy MO w roku szkolnym 1954/1955* [w:] Majer P., *Milicja Obywatelska w systemie organów władzy PRL (zarys problematyki i źródła)*, Toruń 2003, s. 305.

²⁹ AIPN, 0218/2229, Akta osobowe Mariana Janickiego, s. 102.

³⁰ *Ibidem*, Wyciąg z Rozkazu nr 70/62 komendanta głównego MO, Warszawa, 15 XII 1962 r., k. 104; *ibidem*, Wyciąg z Rozkazu nr 068/63 komendanta głównego MO o wyróżnieniu, Warszawa, 8 XI 1963 r., k. 105–106.

³¹ *Twarze wrocławskiej bezpieki...*, s. 20.

³² *Ibidem*, s. 22.

że zaproponowany kandydat spełnia wszystkie wymogi, zarówno pod względem doświadczenia zawodowego, jak i przygotowania politycznego. Funkcję komendanta KW MO we Wrocławiu Marian Janicki sprawował od 1 grudnia 1969 do 16 listopada 1972 r.³³ Kierując wrocławską komendą, starał się usprawnić organizację jej struktur i podległych jej jednostek terenowych. Dzięki swym inicjatywom uzyskał 26 sierpnia 1971 r. (rozkazem specjalnym ministra spraw wewnętrznych Franciszka Szlachcica) wyróżnienie i nagrodę pieniężną³⁴.

Janicki awansował na stanowisko zastępcy Komendanta Głównego MO w Warszawie 17 listopada 1972 r.³⁵, a jego miejsce w KW MO we Wrocławiu zajął płk Zdzisław Biernaczyk. Niecały rok później, 2 maja 1973 r., Janicki został komendantem głównym MO³⁶.

Gdy Janicki był komendantem głównym MO, wybuchły strajki, które ogarnęły wiele ośrodków przemysłowych w Polsce, m.in. w Radomiu, Ursusie i Płocku. Bezpośrednim katalizatorem protestów była podwyżka cen żywności, ogłoszona 24 czerwca 1976 r. Następnego dnia rano zaczęły protestować pierwsze załogi zakładów przemysłowych w Radomiu. Do pomocy w tłumieniu manifestacji przybyły oddziały ZOMO z Kielc, Łodzi, Lublina i Warszawy, a także słuchacze Wyższej Szkoły Oficerskiej MO w Szczytnie³⁷.

Klika dni po akcji protestacyjnej, 28 czerwca 1976 r., na wniosek premiera Piotra Jaroszewicza powołano Komisję Partyjno-Rządową, która m.in. miała przeprowadzić analizę skuteczności działań MSW podczas pacyfikowania radomskich protestów. Główną rolę w ramach powołanej Komisji odegrał Zespół Partyjno-Rządowy ds. Radomia pod przewodnictwem ministra energetyki i energii atomowej – Andrzeja Szozdy³⁸. Reprezentantem MSW w Zespole Partyjno-Rządowym został Marian Janicki. Razem z pozostałymi członkami zespołu zajął się analizą i oceną działań służb porządkowych podczas radomskiego czerwca, z których składał raporty i sprawozdania Komisji.

³³ *Aparat Bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2: 1956–1975, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 161.

³⁴ AIPN, 0218/2229, Rozkaz specjalny nr 13/DK/71 ministra spraw wewnętrznych z dnia 26 VIII 1971 r., k. 117.

³⁵ *Ibidem*, Wniosek o zatwierdzenie na stanowisku zastępcy komendanta głównego MO, Warszawa, 31 X 1972 r., k. 119; *ibidem*, Mianowanie na stanowisko zastępcy komendanta głównego MO, Warszawa, 17 XI 1972 r.

³⁶ *Ibidem*, Powołanie na stanowisko komendanta głównego MO, Warszawa, 2 V 1973 r., k. 126.

³⁷ A. Kutkowski, *...jak my ich nienawidzimy. Represje sądowe po radomskim Czerwcu 1976 r.*, Lublin 2016, s. 23.

³⁸ P. Sasanka, *Czerwiec 1976. Geneza – przebieg – konsekwencje*, Warszawa 2006, s. 211.

Był m.in. autorem sprawozdania poświęconego ocenie działań milicji, w którym tłumaczył się z przebiegu akcji rozpędzania demonstrantów podpalających gmach KW PZPR w Radomiu. Skoncentrował się zwłaszcza na zarzutach o bierność, wysuwanych wobec funkcjonariuszy z Wyższej Szkoły Oficerskiej MSW w Szczytnie, którzy nie zapobiegli spaleni budynku. Janicki zaznaczył, że do czasu przybycia straży pożarnej funkcjonariusze MO ze Szczytna sami musieli gasić pożar, a mieli do dyspozycji jedynie wiadra i kosze na śmieci³⁹. W sprawozdaniu zaznaczył również, że rozpędzanie demonstrantów było utrudnione z powodu braku granatów łzawiących, które funkcjonariusze zużyli w ciągu pierwszych 30 minut działań związanych z ochroną budynku KW PZPR.

W piśmie do Andrzeja Szozdy, w którym oceniał działania służb porządkowych w czerwcu 1976 r. w Radomiu, Janicki zwrócił uwagę na wzrost przestępczości kryminalnej w mieście. Niepokoiło go zwłaszcza zbyt łagodne orzecznictwo sądów i kolegów ds. wykroczeń. Mimo że według niego protestującymi byli głównie młodzi robotnicy, a element przestępczy stanowił ok. 10 proc., to jednak wnioskował o wdrożenie surowszej polityki represyjnej wobec mieszkańców Radomia naruszających prawo wraz z jej szybkim egzekwowaniem przez organa sprawiedliwości⁴⁰. W trakcie trwania procesów przeciwko uczestnikom protestów dochodziło niejednokrotnie do zamieszek, w których poszkodowanymi byli obserwatorzy z ramienia Komitetu Obrony Robotników (KOR). Sądy domagały się interwencji komend wojewódzkich w tej sprawie. Komendant wojewódzki MO w Radomiu, Marian Mozgawa, uznał, że należy dodatkowo zabezpieczyć rozprawy sądowe patrolami funkcjonariuszy mundurowych, o czym poinformował MSW⁴¹. Skargi o napaść zgłaszali również adwokaci radomscy, którzy zwrócili się o interwencję do przewodniczącego Sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości Franciszka Sadurskiego. Janicki do obu spraw odniósł się w piśmie do Sadurskiego⁴². Incydenty zakłócania porządku podczas rozpraw uznał za sporadyczne i najczęściej powodowane wystąpieniami obrońców, którzy jego zdaniem wykraczali poza swoje kompetencje. Według niego utrzymanie porządku w sądach należało do zadań organów sprawiedliwości,

³⁹ Czerwiec 1976 w materiałach archiwalnych, oprac. J. Eisler, Warszawa 2001, s. 44.

⁴⁰ A. Kutkowski, *...jak my ich nienawidzimy...*, s. 43.

⁴¹ Pismo komendanta wojewódzkiego MO w Radomiu Mariana Mozgawy do zastępcy komendanta głównego MO gen. Stanisława Zaczekowskiego w sprawie działań podjętych po otrzymaniu informacji o incydentach na rozprawach sądowych przeciwko uczestnikom robotniczych protestów czerwca 1976 r. [w:] Czerwiec 1976..., s. 246–247.

⁴² Odpowiedź komendanta głównego MO Mariana Janickiego na pismo przewodniczącego Sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości Franciszka Sadurskiego [w:] Czerwiec 1976..., s. 250–251.

a MO nie powinno wykraczać poza swoje obowiązki. Podkreślał zarazem, że KW MO w Radomiu podjęła stosowne kroki, by zapewnić spokój. Ponadto Janicki twierdził, że „różne nieodpowiedzialne elementy, spoza Radomia, prowadzą wobec funkcjonariuszy MO oszczerczą akcję, zmierzającą do utrudnienia wszelkich podejmowanych przez milicję działań”⁴³.

Na wniosek ministra spraw wewnętrznych Marian Janicki otrzymał 20 lutego 1978 r. nominację na podsekretarza stanu MSW, zatwierdzoną przez Wydział Kadr KC PZPR. Został również przyjęty do Rady Naczelnej w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD) za udział w walkach z podziemiem niepodległościowym w latach 1946–1947. Poza ogólnym zaświadczeniem, wydanym w 1979 r., w aktach personalnych brakuje jednak dowodu na taką działalność⁴⁴. Janicki był jednym z trzech wiceministrów w randze podsekretarza stanu, obok gen. bryg. Mirosława Milewskiego i gen. bryg. Bogusława Stachury, gdy zastępował na tym stanowisku Tadeusza Pietrzaka. W późniejszym okresie poza Marianem Janickim, Bogusławem Stachurą i Mirosławem Milewskim wiceministrami zostali Adam Krzysztoporski i Władysław Pożoga⁴⁵.

Do zadań Janickiego w resorcie należał nadzór nad Departamentem Gospodarki Materiałowo-Technicznej, Departamentem Szkolenia i Doskonalenia Zawodowego, Departamentem Zdrowia i Spraw Socjalnych, Biurem Historycznym, Biurem Prawnym, Zarządem I, Zarządem Łączności i Zarządem Administracyjno-Gospodarczym. W zastępstwie ministra Stanisława Kowalczyka wydawał zarządzenia dotyczące kwestii zdrowotnych, socjalnych, szkoleniowych itp. W ramach obowiązków resortowych został również przewodniczącym Rady Naukowo-Technicznej, Rady do Spraw Szkolenia, Wychowania i Sportu⁴⁶.

W dniu 28 lutego 1979 r., na podstawie zarządzenia ministra spraw wewnętrznych, Janicki został przewodniczącym komitetu obchodów 35. rocznicy powołania MO i SB. Był to organ nadzorujący przygotowanie wszystkich KW MO do uroczystości. Marian Janicki opracował główne założenia obchodów jubileuszu. Skupił się na przygotowaniu przez KW MO akademii, wystaw prezentujących dorobek komunistycznego aparatu represji, spopularyzowanie w prasie sylwetek zasłużonych funkcjonariuszy, zorganizowanie spotkań z przedstawicielami zakładów

⁴³ *Ibidem*, s. 251.

⁴⁴ AIPN, 0218/2229, Zaświadczenie, Warszawa, 11 IV 1979 r., k. 136.

⁴⁵ *Aparat Bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3, 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 10.

⁴⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu (AIPN Wr), 466/374, Akty normatywne MSW z lat 1954–1983, Zarządzenie nr 036/80 ministra spraw wewnętrznych z dnia 19 września 1980 r. w sprawie zakresu działania członków Kierownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, k. 158.

pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych, które miały umocnić pozycję MO i SB w społeczeństwie⁴⁷.

W 1980 r., wskutek wielu czynników, m.in. kryzysu gospodarczego, skutkującego podwyżką cen żywności, wybuchł kolejny bunt społeczny. W lipcu i sierpniu doszło do jednej z największych fali strajków w zakładach przemysłowych w różnych częściach kraju⁴⁸. Postępujący kryzys społeczny sprawił, że w MSW powołano sztab kierujący operacją „Lato-80”. Jego kierownikiem został wiceminister Bogusław Stachura, którego we wrześniu zastąpił Adam Krysztoporski⁴⁹. W pracach powołanego sztabu Marian Janicki nie uczestniczył, monitorował zaś działalność „Solidarności” w łódzkim szpitalu MSW.

W dniu 4 listopada 1980 r. Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” zarejestrował komórkę związkową przy placówce resortowej. Od samego początku związkowcy napotykali trudności podczas wdrażania statutowej działalności. Ostatecznie klika osób ze związku otrzymało wypowiedzenia z pracy⁵⁰. Sprawa wymagała interwencji szczebla centralnego w związku z uchylaniem się władz państwowych od rozmów z przedstawicielami MKZ Ziemi Łódzkiej. Janicki sporządził notatkę, w której przedstawił negatywne stanowisko resortu wobec zawarcia porozumienia z Krajową Komisją Porozumiewawczą, która udzieliła poparcia władzom regionu. Kierownictwo łódzkiej „Solidarności” odpowiedziało strajkiem ostrzegawczym. Zmusiło to MSW do zmiany stanowiska i przywrócenia związkowców do pracy⁵¹.

Janickiego odwołano ze stanowiska podsekretarza stanu 15 sierpnia 1981 r. Decyzja była podyktowana powołaniem go do korpusu służby dyplomatycznej. Tym samym zakończył on pracę w szeregach MO. Przyznano mu emeryturę milicyjną. Można założyć, że po 35 latach służby w resorcie placówka dyplomatyczna miała być swoistą nagrodą. Nominację Mariana Janickiego na Ambasadora Nadzwyczajnego i Pełnomocnego PRL w Tunezji zatwierdzono 18 sierpnia 1981 r. (urządowanie rozpoczął 28 sierpnia 1981 r.). Zastąpił na stanowisku dotychczasowego ambasadora Stanisława Kociołka.

W latach osiemdziesiątych ambasadę PRL dotknęły problemy kadrowe. Brakowało pracowników merytorycznych, a ambasador nie dysponował ani jednym pracownikiem biurowym. Janicki był zmuszony sam załatwiać większość spraw. Kolejną barierą dla pracowników placówki był język. W Tunezji posługiwano się głównie arabskim i francuskim.

⁴⁷ *Ibidem*, Pismo podsekretarza stanu [Mariana Janickiego] do Komendantów Wojewódzkich (równorzędnych) MO, Warszawa, 15 III 1979, k. 26–29.

⁴⁸ J. Eisler, „Polskie miesiące”, czyli kryzys(y) w PRL, Warszawa 2008, s. 45.

⁴⁹ *Aparat Bezpieczeństwa...*, t. 3, s. 10.

⁵⁰ L. Próchniak, NSZZ „Solidarność” Region Ziemia Łódzka [w:] NSZZ „Solidarność” 1980–1981, t. 4: *Polska zachodnia*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 142.

⁵¹ *Ibidem*, s. 144.

Z całej kadry dyplomatycznej tylko ambasador znał francuski, przez co zajmował się załatwianiem spraw poza placówką. Sytuacja uległa polepszeniu na przełomie lat 1983 i 1984.

Janicki rocznie odbywał kilkadziesiąt spotkań z członkami rządu, działaczami politycznymi i ambasadorami innych państw w Tunezji. Brał udział w bankietach, w trakcie których miał okazję zawierać znajomości z miejscowymi osobistościami. Starał się pracować nad pozytywnym wizerunkiem PRL w Tunezji i umocnieniem obustronnej współpracy w najistotniejszych dziedzinach. Wprowadzenie stanu wojennego w Polsce wymusiło na nim przeprowadzenie wielu rozmów z ambasadorami innych państw. Zgodnie z wytycznymi polskiego MSZ starał się amortyzować wizerunkowe straty, jakie poniósł PRL w związku ze zbrojną pacyfikacją wolnościowego ruchu Solidarności. Jednocześnie przekazywał do Warszawy informacje o stosunku zagranicy wobec stanu wojennego, wynikające z przeprowadzonych rozmów i z materiałów medialnych.

Do zadań ambasadora należało także śledzenie kontaktów Tunezji z państwami Zachodu, stosunku rządu tunezyjskiego do krajów socjalistycznych i obserwacja relacji z państwami sąsiednimi, zwłaszcza z Libią i Algierią. Istotna dla władz PRL była problematyka Ligi Państw Arabskich (LPA), przede wszystkim funkcjonowanie tej organizacji w Tunezji, a także kwestie związane z konfliktem izraelsko-arabskim. W latach 1979–1989 siedzibą LPA był Tunis – ze względu na zawieszenie członkostwa Egiptu w Lidze, który po serii wojen zawarł pokój z Izraelem⁵². Ponadto w pobliżu Tunisu znajdowała się siedziba Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP), w której przebywał Jasir Arafat⁵³. Część członków Al-Fatah razem z przywódcą ewakuowała się z Bejrutu do Tunezji po bombardowaniach izraelskich prowadzonych pod nazwą „Pokój dla Galilei”, które rozpoczęły pierwszą wojnę libańską (1982–1985). Po zamachu na cywilów izraelskich, do których przyznała się jednostka OWP, 1 października 1985 r. samoloty izraelskie zaatakowały zbrojnie Republikę Tunezyjską i zbombardowały kwaterę główną OWP. W wyniku bombardowań zginęło ok. 100 członków organizacji, w tym także nieznaną liczbę cywili.

Biuro Polityczne KC PZPR zdecydowało 12 czerwca 1967 r., że rząd PRL nie będzie utrzymywał stosunków dyplomatycznych z Izraelem⁵⁴. Decyzja zapadła w konsekwencji wojny sześciodniowej (5–10 czerwca 1967), będącej jednym z etapów konfliktu izraelsko-arabskiego, w którym interesy Izraela wspierały USA, a państw arabskich – ZSRR. Rząd PRL

⁵² M. Lipska-Toumi, *Wprowadzenie do ustroju państw arabskich*, Lublin 2015, s. 8.

⁵³ D. Cohn-Shebrok, D. El-Alami, *Konflikt palestyńsko-izraelski*, tłum. J. Danecki, M. Tomal, Warszawa 2002, s. 213.

⁵⁴ J. Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006, s. 38.

potępił naloty i wyraził solidarność z ofiarami agresji. Janicki zajął się w tym okresie zacieśnianiem kontaktów polskiej ambasady z OWP. MSW PRL opowiadało się za tezą, że za naloty izraelskie odpowiada Ambasada USA, która celowo wywołała falę strajków w całym kraju, przez co Izrael pozwolił sobie na zbrojną reakcję.

Podczas wykonywania rutynowych czynności ambasador skupił się na umacnianiu stosunków gospodarczych między Tunezją a PRL. Eksport produktów polskich na terytorium tunezyjskie był na niskim poziomie. Władzom PRL zależało przede wszystkim na zwiększeniu zakupu maszyn elektrycznych i nawozów azotowych. Janicki m.in. podjął negocjacje w kwestii podpisania porozumienia o współpracy radiowo-telewizyjnej, umowy o wzajemnej pomocy prawnej i współpracy konsularnej. Rząd w Tunezji odłożył jednak rokowania, których nie udało się zamknąć do końca kadencji Janickiego.

Za sukcesy Janickiego uznawano zorganizowanie wizyty gen. Wojciecha Jaruzelskiego w Tunezji, a także zaangażowanie w sprawę współpracy kulturalnej PRL z Tunezją. Delegaci PRL uczestniczyli w Festiwalu Filmu Sportowego w Tunisie i Festiwalu Sztuki Ludowej w Kartaginie, podczas którego zespół „Krakowiacy” zajął drugie miejsce. Ambasador objął pieczę nad polskimi specjalistami przebywającymi w Tunezji. Starał się powiększać liczbę studentów przybywających na wymianę i zapewnić dobre traktowanie pracownikom uczelni wyższych i uniwersytetów. Pod koniec kadencji Janickiego zrodziła się koncepcja utworzenia Towarzystwa Tunezja-Polska, nad którym pieczę miałby objąć ambasador, jednak tego planu również nie udało się zrealizować.

W dniu 24 października 1985 r., ze względu na rotację pracowników, służba Mariana Janickiego w dyplomacji dobiegła końca. Po powrocie do kraju był funkcjonariusz przeszedł na emeryturę. Mieszkał w Warszawie. Zmarł 21 sierpnia 2020 r.

Marian Janicki był żonaty z Aleksandrą Janicką z domu Nowak (ur. 26 października 1930 r. w Nilvange we Francji), członkinią ZMP „Grunwald” we Francji (1944–1947), ZWM Kłódzko (1947–1948), ZMP Kłódzko i Warszawa (1948–1954), PZPR (1952). Pracowała ona w Spółdzielni Krawieckiej „Współpraca” w Kłódzku (1949–1951), Krosnowieckich Zakładach Przemysłu Bawełnianego (1951–1952), Komitecie Warszawskim PZPR (1953–1965). Mieli dwoje dzieci: Joannę (ur. 1965) i Sławomira Jana (ur. 1969).

Stopnie oficerskie i podoficerskie Mariana Janickiego:

- 21 grudnia 1947 r. – sierżant,
- 1 stycznia 1949 r. – chorąży,
- 7 października 1949 r. – podporucznik,
- 28 grudnia 1950 r. – porucznik,
- 22 lipca 1954 – kapitan,

Hanna Budzyńska

- 7 października 1955 r. – major,
 - 2 lipca 1959 r. – podpułkownik MO,
 - 29 czerwca 1963 – pułkownik MO,
 - 29 września 1979 r. – generał brygady.
- Odnaczenia przyznane Marianowi Janickiemu przez władze PRL:
- Srebrny Krzyż Zasługi (22 lipca 1950 i 31 lipca 1954 r.),
 - Medal 10-lecia Polski Ludowej (22 lipca 1954 r.),
 - Odznaka „10 Lat w Służbie Narodu” (22 lipca 1956 r.),
 - Złoty Krzyż Zasługi (7 października 1958 r.),
 - Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (23 czerwca 1964 r.),
 - Odznaka „20 Lat w Służbie Narodu” (1 lipca 1964 r.),
 - Brązowy Medal „Za zasługi dla obronności Kraju” (5 czerwca 1967 r.),
 - Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (7 lipca 1969 r.),
 - Srebrny Medal „Za zasługi dla obronności Kraju” (1 października 1969 r.),
 - Medal „Za Umocnienie Braterstwa Broni” drugiego stopnia (31 sierpnia 1970 r.),
 - Brązowa Odznaka „Za zasługi w ochronie porządku publicznego” (5 października 1972 r.),
 - Order Honoru (Орден Почёта) (12 października 1973 r.),
 - Srebrna Odznaka „Za zasługi w ochronie porządku publicznego” (6 września 1974 r.),
 - Złota Odznaka w Służbie Narodu (25 września 1974 r.),
 - Order Sztandaru Pracy I klasy (22 sierpnia 1979 r.).

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN).
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu (AIPN Wr).
Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (AMSZ).

Źródła publikowane

- Księga bezprawia. Akta normatywne kierownictwa resortu bezpieczeństwa publicznego (1944–1956)*, dodatek DVD, oprac. B. Kopka, Warszawa 2011.
Czerwiec 1976 w materiałach archiwalnych, oprac. J. Eisler, Warszawa 2001.

Opracowania

- Aparat Bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2: 1956–1974, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006; t. 3: 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008.

- Cohn-Shebrok D., El-Alami D., *Konflikt palestyńsko-izraelski*, tłum. J. Danecki, M. Tomal, Warszawa 2002.
- Eisler J., „Polskie miesiące”, czyli kryzys(y) w PRL, Warszawa 2008.
- Eisler J., *Polski rok 1968*, Warszawa 2006.
- Juchniewicz M. Juchniewicz, *Polacy w europejskim ruchu oporu 1939–1945*, Warszawa 1972.
- Kutkowski A., ...*jak my ich nienawidzimy. Represje sądowe po radomskim Czerwcu 1976 r.*, Lublin 2016.
- Lipska-Toumi M., *Wprowadzenie do ustroju państw arabskich*, Lublin 2015.
- Majer P., *Milicja Obywatelska w systemie organów władzy PRL (zarys problematyki i źródła)*, Toruń 2003.
- NSZZ „Solidarność” 1980–1981, t. 4: *Polska zachodnia*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010.
- Palczyński M., *Związek Walki Młodych i jego członkowie na Dolnym Śląsku w latach 1945–1948. Zarys problemu*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, nr 1(23).
- Sasanka P., *Czerwiec 1976. Geneza – przebieg – konsekwencje*, Warszawa 2006.
- Twarze wrocławskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa we Wrocławiu. Informator personalny*, red. T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwaagrzyk, Wrocław 2006.

Strony internetowe

- https://inwentarz.ipn.gov.pl/archivalCollection?id_a=4043&id_pz=9762,
dostęp 20 XI 2020 r.
- <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/60462>, dostęp 10 X 2020 r.
- Piątek E., *Historia kopalni węgla kamiennego „Julia” (Fusch, Biały Kamień, Thorez)*,
<http://www.boehm-chronik.com/bergbau/julia.pdf>, dostęp 26 IX 2020 r.

Streszczenie: Zaprezentowany artykuł jest próbą podsumowania pracy oraz działalności Mariana Janickiego w strukturach SB i MO, a także pełnienia przez niego funkcji dyplomatycznej. Cezura czasowa obejmuje okres od urodzenia w 1927 r. (z uwzględnieniem rysu rodzinnego) do 1985 r., czyli daty zakończenia służby. Praca prezentuje całokształt kariery zawodowej Mariana Janickiego, począwszy od stanowiska milicjanta w KW MO we Wrocławiu, kończąc na pracy w roli ambasadora PRL w Tunezji. Artykuł uwzględnia udział i wpływ Mariana Janickiego na ważniejsze wydarzenia okresu PRL takie jak: wybuch strajków w czerwcu 1976 r., czy wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. Marian Janicki jako jeden z Komendantów Głównych MO oraz wiceminister spraw wewnętrznych przez szereg lat zajmował się istotnymi sprawami w zakresie zabezpieczenia interesów komunistycznej dyktatury sprawującej władzę w Polsce. Przebieg jego kariery zawodowej obrazuje, a także jest przykładem dużego zaangażowania funkcjonariuszy w pracę dla aparatu bezpieczeństwa, a także lojalność wobec polityki partyjnej podczas wykonywania obowiązków służbowych.

Słowa kluczowe: Milicja Obywatelska, Komenda Główna Milicji Obywatelskiej, Służba Bezpieczeństwa, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Czerwiec '76, Sierpień '80, Tunezja, dyplomacja

Hanna Budzyńska, absolwentka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, kierunek Historia ze specjalnością Archiwistyka (2005–2010), absolwentka Wyższej Szkoły Umiejętności Społecznych w Poznaniu, kierunek Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna (2011–2013). Od 2010 r. pracownik Wydziału Organizacyjnego Urzędu Miasta Poznania, od 2011 r. pracownik Wydziału Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Poznania, od 2012 r. pracownik Oddziałowego Archiwum IPN w Poznaniu.

Marian Janicki (1927–2020) – A Member of the Citizens' Militia and Diplomat

Abstract: The article attempts to offer an overview of the career of Marian Janicki within the structures of the Security Service, the Citizens' Militia, and the diplomatic service. It examines the period from his birth in 1927 (including information on his family background) until 1985, the year he left service. The article presents Marian Janicki's entire professional career beginning with his joining the Citizens' Militia in the Voivodeship Headquarters in Wrocław and ending with his mission as the Polish ambassador to Tunisia. The article examines Janicki's participation in, and impact on, major events such as the strikes of June 1976 or the imposition of martial law on 13 December 1981. As a Chief Commandant of the Citizens' Militia and a deputy minister of internal affairs Janicki worked for a number of years on important cases connected with safeguarding communist interests in Poland. His professional career illustrates the considerable Commitment of Militia officers in the work of the security apparatus and their loyalty to the party.

Keywords: Citizens' Militia, Chief Headquarters of the Citizens' Militia, Security Service, Ministry of Internal Affairs, June '76, August '80, Tunisia, diplomacy

Hanna Budzyńska, graduate of the Adam Mickiewicz University in Poznań, specialising in History (Archive Sciences) (2005–2010), graduate of Journalism and Social Communications at the Poznań University of Social Sciences (WSUS) (2011–2013). In 2010, she joined the Coordinating Department of the City Hall in Poznań, followed by the Architecture and Urban Planning Department in the City Hall of Poznań in 2011. Since 2012, she has been working for the Branch Office Archive of the Institute of National Remembrance in Poznań.

Mirosław Pietrzyk

<https://orcid.org/0000-0002-2836-1540>

BOLEŚŁAW HALEWSKI (HELLER) (1919–1999) – WYJĄTKOWO OKRUTNY CZY TYPOWY FUNKCJONARIUSZ UB?

Według różnych szacunków w Polsce II wojnę światową przetrwało 50–100 tys. Żydów. Z Niemiec i z innych krajów zachodnich powróciło ich 20–40 tys. Liczba polskich Żydów przesiedlonych ze Związku Radzieckiego wynosiła 100–200 tys. W latach 1944–1947 dochodziło do ciągłego przemieszczania się ludności i masowych emigracji, które dotknęły również Żydów. Na emigrację do Palestyny i krajów zachodniej Europy zdecydowało się 100–150 tys. Żydów. Według statystyk w Polsce wiosną 1946 r. żyło 180–240 tys. Żydów¹. Dla polskich Żydów, którzy przeżyli Holocaust, powojenna klęska Polski nie miała większego znaczenia. Ważne było unicestwienie ich rodzin i społeczności. Ponieważ ocaliła ich Armia Czerwona, żywili wdzięczność wobec ZSRR i Stalina. Wywoływało to antagonizmy społeczne i utrudniało współistnienie z polską ludnością, która w większości nie akceptowała komunizmu. Sowietci i ich polscy współpracownicy, którzy przejęli kontrolę nad krajem, zapewniali Żydom poczucie bezpieczeństwa. Większość z nich (nie tylko żydowscy komuniści, których było niewiele) popierała nowy ustrój Polski. Nawet historycy pochodzenia żydowskiego przyznają, że niekwestionowanym faktem była obecność Żydów w najwyższych kręgach

¹ I. Hurwic-Nowakowska, *Żydzi polscy (1947–1950). Analiza więzi społecznej ludności żydowskiej*, Warszawa 1996, s. 24–32; A. Cała, *Mniejszość żydowska [w:] Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie a mniejszości narodowe w okresach przełomów politycznych (1944–1989)*, red. P. Madajczyk, Warszawa 1998.

władzy komunistycznej: „W większości przypadków Żydzi pozytywnie zareagowali na nowe władze, które, w odróżnieniu od polskiego rządu międzywojennego i najważniejszych ugrupowań podziemia w czasie wojny, traktowały ich ze zrozumieniem, a czasem nawet ze współczuciem. Władze też przyjęły do swojego aparatu stosunkowo dużą liczbę Żydów, gdyż napotykały trudności w znalezieniu wystarczającej liczby odpowiednich kandydatów wśród inteligencji polskiej [...]”². Autorzy podkreślają, że Żydzi pracowali w administracji, prasie, radiu i „dziedzinach związanych z literaturą i kulturą”³. Żydzi zajmowali ważne stanowiska także w partii komunistycznej, wojsku, wymiarze sprawiedliwości i aparacie bezpieczeństwa. Udział osób pochodzenia żydowskiego w tym ostatnim (zwłaszcza w pierwszym okresie jego istnienia) jest tematem budzącym największe emocje wśród historyków zajmujących się relacjami polsko-żydowskimi. Według raportu NKWD z października 1945 r. „18,7% zatrudnionych w MBP to Żydzi. 50% stanowisk kierowniczych zajmują Żydzi”⁴. Sowiecki ambasador w Warszawie zauważył później, że „w aparacie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, poczynając od wiceministrów, poprzez dyrektorów departamentów, nie ma ani jednego Polaka. Wszyscy są Żydami. W Departamencie Wywiadu pracują wyłącznie Żydzi”⁵. Z pewnością ta nadreprezentacja komunistów pochodzenia żydowskiego, widoczna na stanowiskach kierowniczych w następnych latach, była niwelowana przez rekrutację kadr pochodzenia polskiego⁶. W latach 1944–1947 wśród funkcjonariuszy UB na poziomie województw i powiatów większość była Polakami, tak samo jak większość szeregowych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i żołnierzy WP⁷. Jednym z przedstawicieli kadry kierowniczej na niższych szczeblach hierarchii służbowej UB o żydowskich korzeniach był bohater niniejszej publikacji.

² I. Gutman, S. Krakowski, *Unequal Victims. Poles and Jews During World War Two*, New York 1986, s. 367.

³ *Ibidem*.

⁴ *Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, oprac. T. Cariewskaja et al., przeł. E. Rosowska, Warszawa 1998, s. 421.

⁵ *Polska w dokumentach z archiwów rosyjskich, 1949–1953*, wybór i oprac. A. Kochański et al., przeł. E. Rosowska, Warszawa 2000, s. 46.

⁶ *Służba Bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978*, Warszawa 1978 (wydawnictwo wewnętrzne MSW); A. Paczkowski, *Żydzi w UB. Próba weryfikacji stereotypu* [w:] *Komunizm. Ideologia, System, Ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001, s. 192–204. Weryfikacja wcześniejszych ustaleń zob. K. Szwagrzyk, *Kadry aparatu bezpieczeństwa* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. nauk. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 58–64.

⁷ *Golgota wrocławska 1945–1956*, oprac. K. Szwagrzyk, Wrocław 1996, s. 33–71; *Lista bezpieczniaków*, „Gazeta Polska”, 6 VI 1996, 13 VI 1996, 20 VI 1996, 27 VI 1996, 18 VII 1996, 25 VII 1996, 1 VIII 1996, 26 IX 1996.

Bolesław Halewski (Heller) urodził się 25 czerwca 1919 r. w Warszawie. Był synem lekarza Józefa Hellera i Natalii z domu Kordon. W 1936 r. ukończył prywatne gimnazjum „Spójnia” przeznaczone dla młodzieży pochodzenia żydowskiego, w którym był członkiem Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (ZNMS), a nawet sekretarzem komórki szkolnej tej organizacji. W latach 1936–1939 studiował w Wyższej Szkole Nauk Politycznych w Warszawie. Po wybuchu wojny udał się na tereny wschodnich województw II RP, zajęte przez Armię Czerwoną. Po ukończeniu trzymiesięcznego kursu został nauczycielem historii i języka niemieckiego w tzw. niepełnej szkole średniej w Wołkowysku. Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej ewakuował się do Azji Środkowej. Do 1944 r. pracował w przedsiębiorstwach państwowych, przeważnie w kołchozach jako robotnik budowlany oraz zarządca gospodarstw i zaopatrzenia w Andżanie i Oktiabrsku na terenach Kirgiskiej SRR i Uzbeckiej SSR. O latach 1941–1944 pisał później w ankiecie osobowej: „przez długi okres jako uciekinier w związku ze stałym przesiedlaniem z miejsca na miejsce przez władze sowieckie nie miałem stałego zajęcia”. W czerwcu 1944 r. powołano go do „odrodzonego” Wojska Polskiego, początkowo służył w 1. Pułku Zapasowym w Żytomierzu, podległym bezpośrednio I Armii WP, następnie w II Armii WP. Za służbę otrzymał m.in. Srebrny Krzyż Zasługi i Medal Zwycięstwa i Wolności 1945. W aktach personalnych funkcjonariusza UB brak informacji o jego bezpośrednim udziale w walkach. W 1942 r. wstąpił do Komunistyczekowo Sojuza Młodzieży (Komsomółu), a w listopadzie 1944 r. do Polskiej Partii Robotniczej (PPR). W 1943 r. w Charkowie ożenił się z Cecylią Duchowną⁸. W kwestionariuszu wypełnianym jesienią 1945 r. określił się jako „od 1939 r. obywatel sowiecki” i bezwyznaniowiec⁹. Od października 1944 do stycznia 1945 r. przebywał w Szkole Oficerów Polityczno-Wychowawczych Wojska Polskiego. W styczniu 1945 r. Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy WP wysłał go do pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego (MBP). Rozkazem personalnym MBP nr 15 z 19 stycznia 1945 r. skierowano go od 15 stycznia 1945 r. do Szkoły Oficerów Bezpieczeństwa w charakterze słuchacza (w stopniu podporucznika)¹⁰. W drugiej połowie tego miesiąca znalazł się w składzie kilkunastoosobowej jednostki operacyjnej powołanej w styczniu 1945 r. do utworzenia Wojewódzkiego

⁸ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Bydgoszczy (dalej: AIPN By), 0122/939, Halewski Bolesław, Podanie ppor. B. Halewskiego do MBP, 15 I 1945 r., k. 9; *ibidem*, Życiorys, k. 10–19; *ibidem*, Przebieg pracy zawodowej, k. 31; *ibidem*, Wniosek referent Haliny Górnicz, k. 63.

⁹ *Ibidem*, Kwestionariusz, 21 XI 1945 r., Bydgoszcz, k. 11.

¹⁰ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 0990/2, cz. 1, k. 46.

Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) na Pomorzu¹¹. Rozkazem personalnym MBP nr 18 z 22 stycznia 1945 r. skierowano go ze Szkoły Oficerów Bezpieczeństwa do GO woj. pomorskiego w charakterze funkcjonariusza śledczego¹². Jej kierownikiem mianowano Henryka Wątrobę. Początkowo WUBP miał powstać w Toruniu, w Bydgoszczy istniał już Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego (PUBP) z siedzibą przy ul. Markwarta 4. W związku z decyzją o przeniesieniu przedwojennej stolicy województwa pomorskiego z Torunia do Bydgoszczy 2 marca 1945 r. ulokowano tam siedzibę pomorskiego WUBP. Początkowo umieszczono ją przy wspomnianej już ul. Markwarta 4, a następnie, jeszcze w 1945 r., przeniesiono na ul. Poniatowskiego 5. Podczas okupacji niemieckiej w tym budynku mieściła się siedziba Geheime Staatspolizei (Gestapo). W dotychczasowej siedzibie WUBP pozostawiono tylko Wydział Więzień i Obozów, przemianowany później na Wydział Więziennictwa (w 1947 r. ulokowano tam Szpital-Poliklinikę przy WUBP).

Od początku służby Halewski aktywnie uczestniczył w tworzeniu struktur aparatu represji w Bydgoszczy. Już w piśmie kierującym do pracy MBP wysłanym przez Główny Zarząd Polityczno-Wychowawczy WP zaznaczono, że prosił o przydzielenie go do prowadzenia śledztw¹³. Od końca stycznia 1945 r. pełnił obowiązki kierownika Sekcji VII Wydziału I WUBP¹⁴. Gdy tworzone WUBP w Bydgoszczy, obowiązywał jeszcze stary etat, w którym Sekcja VII była sekcją śledczą. Siłą inercji w dokumentach ten stan utrzymał się przez kilka miesięcy. W wielu urzędach dopiero w maju lub czerwcu wprowadzono nomenklaturę z etatu lutowego. Do przełomu kwietnia i maja 1945 r. Halewski kierował Sekcją Śledczą. Wstecznie (przeniesiony z funkcji oficera śledczego) z dniem 1 maja 1945 r. na mocy rozkazu personalnego MBP nr 110 z 1 czerwca 1945 r.¹⁵ mianowano go kierownikiem Sekcji II Wydziału I, zajmującej się zwalczaniem podziemia. Objęcie Sekcji II było czasowe, nie rozwinął tam działalności, bo

¹¹ *Struktury aparatu bezpieczeństwa w województwach pomorskim/ bydgoskim, toruńskim i wrocławskim* [w:] *Twarze bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwie pomorskim/bydgoskim, toruńskim i wrocławskim. Informator personalny*, oprac. K. Churska et al., red. M. Szymaniak, Bydgoszcz–Gdańsk 2010, s. 36.

¹² AIPN, 0990/2, cz. 1, k. 57.

¹³ AIPN By, 0122/939, Halewski, Wniosek referent Haliny Górnicy, k. 63.

¹⁴ AIPN By, Karta ewidencyjna funkcjonariusza Bezpieczeństwa Publicznego. Według wydawnictwa źródłowego *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (luty–grudzień 1945)*, red. nauk. B. Bina-szewska, P. Rybarczyk, Warszawa–Bydgoszcz–Gdańsk 2010, s. 457, przyp. 7) mianowany rozkazem personalnym MBP z 30 I 1945 r., ale w dokumentach MBP nie ma potwierdzenia (IPN BU, 0990/2).

¹⁵ AIPN, 0990/2, cz. 2, k. 11.

już 2 czerwca tego roku został mianowany kierownikiem Sekcji Śledczej (VIII), odpowiedzialnej za aresztowania i przeprowadzanie śledztw. To ostatnie stanowisko zajmował do 30 października 1945 r.¹⁶ W MBP nie odnotowano służby Halewskiego w Sekcji VIII – został przeniesiony formalnie z funkcji kierownika Sekcji II na stanowisko kierownika Wydziału Więzień i Obozów z dniem 1 listopada 1945 r. rozkazem personalnym MBP nr 303 z 27 listopada 1945 r.¹⁷ Faktycznie przestał pełnić funkcję pod koniec września, gdyż od 1 października p.o. kierownikiem Sekcji VIII był Jan Zimnicki¹⁸.



Bolesław Halewski (ze zbiorów IPN).

Od innych funkcjonariuszy odróżniało go to, że choć zajmował tylko stanowisko kierownika Sekcji, w opinii niektórych funkcjonariuszy był uważany za drugiego po szefie WUBP, a nawet za kierownika urzędu¹⁹. Jeden z ówczesnych oficerów stwierdził: „Halewski wydawał mi się najważniejszą osobą w urzędzie”²⁰. Stanowisko szefa zajmował kpt. Hipolit Duljasz, uprzednio budujący struktury aparatu bezpieczeństwa w innych regionach kraju²¹.

¹⁶ *Obsada stanowisk kierowniczych w aparacie bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim, toruńskim, wrocławskim* [w:] *Twarze bezpieki...*, s. 116–118.

¹⁷ AIPN, 0990/4, k. 184.

¹⁸ *Obsada stanowisk kierowniczych w aparacie bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim, toruńskim, wrocławskim* [w:] *Twarze bezpieki...*, s. 118.

¹⁹ Odpisy z: akta Prokuratury Wojewódzkiej w Bydgoszczy (dalej: *Odpisy z...*), II Wydział Śledczy, II S 11/57, przeciwko Bolesławowi Halewskiemu, Zeznanie świadka Leona Aldaga, 16 II 1957 r., k. 13, kpbc.umk.pl/Content/159377/Biały_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Ferdynanda Słonimskiego, 12 III 1957 r., k. 4, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Aldaga Leona, 18 IV 1957 r., k. 15, dostęp 12 IX 2017 r.

²⁰ *Ibidem*, Zeznanie świadka Franciszka Zalewskiego, 27 III 1957 r., k. 46, dostęp 12 IX 2017 r.

²¹ Hipolit Duljasz (1911–1966), funkcjonariusz UB. Ukończył szkołę powszechną, z zawodu ślusarz-mechanik. Członek KPP, PPR i PZPR. W okresie dwudziestolecia międzywojennego więziony za działalność komunistyczną. W latach 1940–1941 przewodniczący Komitetu Fabrycznego w Remontowej Bazie Samochodów i Czołgów we Lwowie. Od 15 IX 1943 r. w 2. Dywizji Piechoty im. Henryka Dąbrowskiego. Po przeszkoleniu w Moskwie przerzucony w lutym 1944 r. na Lubelszczyznę, gdzie zasilił szeregi sowieckiej partyzantki. Od lipca 1944 r. w aparacie bezpieczeństwa. Od 5 II 1945 r. p.o. kierownika WUBP w Bydgoszczy. Od 9 I 1946 r. kierownik Sekcji I Wydziału I Departamentu V MBP. Od 15 II 1947 r. naczelnik Wydziału Polityczno-Wychowawczego Departamentu Więziennictwa MBP, od 22 III 1952 r. dyrektor Departamentu Więziennictwa MBP do

Zadaniem Sekcji, którą kierował Halewski, była przede wszystkim likwidacja sztabu Armii Krajowej (AK) w Okręgu Pomorze AK, a także innych konspiracyjnych organizacji. Należała do nich grupa rekrutująca się ze strażników zbiegłych wiosną 1945 r. z obozu w Zimnych Wodach, którzy działali w strukturach akowskich na terenie Bydgoszczy. Wśród nich byli m.in. komendant obozu Alojzy Bruski „Grab”, Zbigniew Smoleński „Żuraw” i Andrzej Adamski „Ślązak”²². Wśród spraw, jakimi zajmowała się sekcja kierowana przez Halewskiego, były też np. zabójstwo na tle rabunkowym popełnione przez funkcjonariusza WUBP Stanisława Jaworskiego²³ i konspiracja w powiecie wąbrzeskim organizowana na bazie Stronnictwa Ludowego (SL) i „Wici” przez Jana Wasilewskiego, syna prezesa powiatowego Stronnictwa Ludowego²⁴. Sekcja pracowała intensywnie. Od chwili powstania do końca marca wpłynęło do niej 111 spraw, z tego zakończono 62, a w toku dochodzenia pozostało 49²⁵. Halewski prowadził odprawy kierowników Sekcji Śledczych PUBP i oficerów śledczych, organizował ich pracę, wskazywał personalnie błędy i wady, jakie popełniali, uczył wypełniać sprawozdania dekadowe, budować i prowadzić agenturę celną. Przygotował pisemną instrukcję wewnętrzną „Tryb postępowania przy prowadzeniu dochodzeń i śledztwa”²⁶.

likwidacji MBP w 1954 r. Od 24 I 1955 r. dyrektor Centralnego Zarządu Więziennictwa MSW. Odwołany ze stanowiska 29 IX 1956 r. i skierowany do Centralnej Szkoły Partyjnej im. J. Marchlewskiego, w której od 1 II 1957 r. był uczestnikiem kursu. Od 15 X 1957 r. starszy inspektor Inspektoratu Dowódcy Wojsk Wewnętrznych MSW. W latach 1958–1960 służył w JW 2000 MSW w Indochinach, podległej początkowo WP w Wietnamie Północnym. Od 1 V 1960 r. naczelnik Wydziału V Biura Paszportów MSW, od 15 X 1961 r. naczelnik III Wydziału tamże. W latach 1960–1962 na różnych stanowiskach w MSW. Z końcem maja 1962 r. zwolniony w stopniu pułkownika (AIPN, 0194/1346, Akta osobowe Hipolita Duljasza, Życiorys, 21 VIII 1944 r., k. 2; *ibidem*, Wyjaśnienie do Ankiety Specjalnej, 23 XI 1949 r., k. 32–33; *Twarze bezpieki...*, s. 37; *Protokoły...*, s. 761; <http://froondalux.pl/bartosz-kapuscia-dzialalnosc-wywiadu-ikontrwywiadu-wojskowego-w-indochinach-w-okresie-polski-ludowej>, dostęp 23 IX 2020 r.).

²² AIPN By, 031/1, Sprawozdania Wydziału IV „A” WUBP w Bydgoszczy za 1945, Sprawozdanie Sekcji VIII za czas 20–30 VI 1945 r., k. 12.

²³ Stanisław Jaworski, funkcjonariusz WUBP w Bydgoszczy, 6 V 1945 r. zastrzelił Marię Kubik. Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Bydgoszczy skazał go za to na cztery lata pozbawienia wolności. W uzasadnieniu określił jego czyn jako „nieostrożne posługiwanie się bronią” (AIPN By, 070/489, Akta śledcze w sprawie przeciwko Stanisławowi Jaworskiemu).

²⁴ AIPN By, 031/1, Sprawozdania..., Sprawozdanie Sekcji VIII za czas 20–30 VI 1945 r., k. 12; *ibidem*, Sprawozdanie Sekcji VIII WUBP w By za okres 10–19 VIII 1945 r., k. 16.

²⁵ *Ibidem*, Sprawozdania okresowe z pracy Referatu Śledczego PUBP i Wydziału Śledczego WUBP za rok 1945. Sprawozdanie z pracy Sekcji Śledczej WUBP w Bydgoszczy za okres do 26 III [19]45 r., k. 3.

²⁶ *Ibidem*, Sprawozdanie Sekcji 8 WUBP w Bydgoszczy za okres od 29 VII 1945 do 9 VIII 1945 r., Bydgoszcz 10 VIII 1945 r., k. 22–25 (źródło publikowane w *Rok pierwszy...*, s. 221–228).

Znając sposób postępowania Halewskiego wobec zatrzymanych, można przypuszczać, że albo zalecał w niej lekceważenie obowiązujących przepisów prawa, albo po prostu nie zamierzał ich przestrzegać. Jako kierownik analizował wszystkie sprawy prowadzone przez Sekcję VIII i decydował o przekazaniu ich sądom lub zwróceniu do uzupełnienia. Interesował się stanem więzień i aresztów, a także liczbą osób przebywających w nich bez sankcji prokuratorskiej. Sekcja VIII miała swoje komórki w powiatowych urzędach bezpieczeństwa na terenie całego województwa, stąd ciągle wyjazdy oficerów WUBP na teren powiatów. Halewski nadzorował i prowadził tam instruktaż dotyczący sposobów przesłuchań, wykrywania wad w śledztwach. Przeprowadzane przez niego inspekcje były dość dolegliwe dla kontrolowanych. W inowrocławskim urzędzie stwierdził, że stan pracy operacyjnej znajduje się w kompletnym nieporządku, podobnie jak dokumentacja prowadzonych działań. Według szefa PUBP w Inowrocławiu Stanisława Piesiakowskiego: „Halewski, zdenerwowany, wymyślał pracownikom od chamów, żądał natychmiast kierownika urzędu. Brał za złośliwość, że wartownik żądał wylegitymowania się”²⁷.

Halewski nie ograniczał się do działań kontrolnych; gdy była potrzeba, bezpośrednio zwalczał wrogów „władzy ludowej”. 6 maja przybył do Włocławka, gdzie dwa dni wcześniej zatrzymano młodzież, która protestowała 3 maja. Zatrzymanych przetrzymywano w areszcie bez sankcji prokuratorskich. Halewski wraz z prokuratorem Wojskowej Prokuratury Rejonowej (WPR) w Bydgoszczy przesłuchiwał zatrzymanych, a następnie polecił przekazać wszystkich prokuraturze powszechnej²⁸.

Do końca października 1945 r. wydawał rozkazy zatrzymania osób i prowadził śledztwa. Był absolutnym władcą życia i śmierci więźniów w WUBP. Wobec zatrzymanych stosował takie przestępcze metody, jak: straszenie śmiercią, pozbawianie na noc odzieży, obrażanie, bicie, wlewanie wody i benzyny do nosa, wieszanie do góry nogami²⁹. Należy podkreślić, że nie tylko nakazywał podwładnym stosowanie ich, lecz nawet

²⁷ AIPN By, 052/1, KPMO w Inowrocławiu, Sprawozdanie b. szefa PUBP w Inowrocławiu za rok 1945, Pismo kierownika PUBP w Inowrocławiu do kierownika WUBP w Bydgoszczy w sprawie inspekcji przeprowadzonej przez naczelnika Wydziału Więziennictwa Bydgoszczy, Inowrocław 28 X 1945 r., k. 226.

²⁸ AIPN By, 063/18, Sprawozdania dekadowe Referatu Śledczego PUBP we Włocławku za rok 1946, t. 1, k. 148; *ibidem*, t. 2, k. 128.

²⁹ *Odpisy z...*, Zeznanie świadka Aleksego Jagodzińskiego, 16 II 1957 r., k. 10, kpb.c.umk.pl/Content/159377/Biały_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Marii Gabrieli Suszek, 18 II 1957 r., k. 20, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Wojciecha Felcana, 18 II 1957 r., k. 26, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Stanisława Henne, 18 II 1957 r., k. 33, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Józefa Nowaka, 18 II 1957 r., k. 22, dostęp 12 IX 2017 r.

sam działał w sposób wyjątkowo brutalny i bezwzględny. Aresztowany 12 kwietnia 1945 r. Stanisław Henne³⁰, gdy pierwszy raz przyprawiono go do Halewskiego, został uderzony przez niego pistoletem maszynowym w głowę i stracił dwa zęby. Następnie Halewski kazał mu zlizać krew, połknąć zęby i rozebrać się do naga. Bił go pałką w kręgosłup i kopał po jądrach, wchodził mu na stopy (złamał mu kości jednego palca). Powiedział, że było to „przywitanie”, a strażnikom przekazał, by „dali mu odpowiednią porcję”. Po tym zdarzeniu Henne został pobity do nieprzytomności i obudził się w celi, którą woda wypełniała mniej więcej na 10 cm. Na polecenie Halewskiego bili go Szwagierczak i Wątroba³¹.

Dominika Fonsa, podejrzanego o przynależność do AK, aresztowano 18 lutego 1945 r. Znalazł się w areszcie WUBP na ul. Markwarta. Był przesłuchiwany w obecności oficera radzieckiego i bity gumową pałką po głowie przez Halewskiego. Potem dołączyło dwóch innych oprawców, którzy bili go, gdy leżał na krześle³².

Inny więzień przebywający w tym okresie w areszcie zeznał po latach: „Halewski bił mnie również. Raz przyszedł do celi we więzieniu do mnie, gdy siedziałem w więzieniu przy Wałach Jagiellońskich, i powiedział, że »przyszedł wypróbować swoją delikatną rączkę na mojej parszywej mordzie«, i uderzył mnie tak silnie w ucho, że do dziś mam zaburzenia w słuchu”³³.

Edwarda Foryckiego³⁴ przetrzymywano w ciemnej piwnicy, w której podwładni Halewskiego rozebrali go do naga w wodzie po kostki i bili

³⁰ Stanisław Henne „H-3”, „Henryk” (1914–2002), członek podziemia, służył w wywiadzie ZWZ/AK, zajmował się m.in. obserwowaniem innych członków AK. Był oficerem do zadań specjalnych komendanta Okręgu Pomorze AK. W 1944 r. ukazało się ogłoszenie władz niemieckich w „Völkischer Beobachter” o nagrodzie 5 tys. za jego głowę. W styczniu 1945 r. pożyczył mundur niemiecki od znajomego, sterroryzował strażnika niemieckiego i uniemożliwił Niemcom planowane przez nich wysadzenie w powietrze elektrowni, dworca, mostów kolejowych, wodociągów i mostu przy ul. Królowej Jadwigi. Uzgadniał te plany z Leszkiem Białym, którego później miał odbić z aresztu. Henne został skazany przez WSR w Bydgoszczy 30 IX 1946 r. na 10 lat pozbawienia wolności. Dzięki amnestii zmniejszono wyrok do 5 lat, a potem do 2,5. Zwolniony 18 X 1948 r. (Archiwum Zakładowe Prokuratury Bydgoszcz – Południe, t. VII, ksero z akt sprawy IV K 848/036, Protokół przesłuchania świadka St. Henne, k. 5–6).

³¹ *Odpisy z...*, Zeznanie świadka Stanisława Henne, 18 II 1957 r., k. 33, dostęp 12 IX 2017 r.; AIPN By, 92/3, t. 1, Akta dochodzenia/śledztwa w sprawie znęcania się funkcjonariuszy UBP nad ludnością w Białachowie Ds. 1417/98, Protokół przesłuchania świadka Stanisława Henne, k. 22.

³² *Odpisy z...*, Zeznanie świadka Dominika Fonsa, 18 III 1957 r., k. 44, dostęp 12 IX 2017 r.

³³ *Ibidem*, Protokół zeznania Józefa Nowaka, w sprawie o uznanie za zmarłego, 30 IV 1957 r., k. 330, dostęp 2 X 2017 r.

³⁴ Edward Forycki (1909–1996), członek podziemia. W czerwcu 1940 r. jako podporucznik rezerwy WP wstąpił do ZWZ w Bydgoszczy. Od grudnia 1941 r. był inspektorem bez-

gumową pałką i metalowym prętem. Później w więzieniu karno-śledczym na Wałach Jagiellońskich znęcał się nad nim Halewski w obecności oficerów NKWD. Forycki był też świadkiem, jak ten skakał po klatce piersiowej i twarzy innego więźnia³⁵. Część przesłuchiwanym przez Halewskiego zmarła. Jedną z jego ofiar był aresztowany pod zarzutem „nielegalnego posiadania radiostacji nadawczej i działalności w ramach nielegalnej organizacji” oficer AK Leszek Biały³⁶. Po osadzeniu go w areszcie WUBP

pieczeństwa w ODR. Do końca okupacji działał w wywiadzie wojskowym na Pomorzu. W celu zapewnienia ochrony miejscowej ludności przed Sowiecami wraz z innymi członkami AK wstąpił w styczniu 1945 r. do MO. Mianowany komendantem I Komisariatu MO w Bydgoszczy, po miesiącu awansowany do KW MO na szefa wydziału administracyjno-gospodarczego. W tym charakterze służył do momentu aresztowania 7 V 1945 r. przez funkcjonariuszy UB pod dowództwem B. Halewskiego. Powodem aresztowania była jego działalność w AK. Rozprawa sądowa odbyła się w celi więzienia na Mokotowie, bez udziału obrońcy (gdy zaczął się bronić, wyprowadzono go z celi). Skazany przez WSO w Warszawie 21 XI 1945 r. na 8 lat pozbawienia wolności. Dzięki amnestii wyrok zmniejszono do 1,5 roku. Zwolniony 16 III 1947 r. (Archiwum Zakładowe Prokuratury Bydgoszcz-Południe, Akta w sprawie..., III K 521/11/ t. 1, Protokół przesłuchania świadka Edwarda Foryckiego, k. 20).

³⁵ AIPN By, 92/3, t. 1, Akta dochodzenia/śledztwa w sprawie znęcania się funkcjonariuszy UB nad ludnością w Białachowie Ds. 1417/98, Zeznania świadka Edwarda Foryckiego, k. 23.

³⁶ Leszek Biały „Jakub”, „Radius” (1919–1945), członek podziemia. Urodził się w Sewerynowce na Podolu. W 1922 r. wraz z rodziną zamieszkał w Bydgoszczy. Po zdaniu matury w 1936 r. rozpoczął studia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lwowskiej. Podczas wojny pracował jako elektromonter przy składaniu radiostacji i stacji nadawczych w niemieckiej firmie w Łęgnowie koło Bydgoszczy, która była podwykonawcą zakładów Dynamit Aktien-Gesellschaft (DAG) Bromberg. Prawdopodobnie w 1942 r. został zaprzysiężony jako żołnierz AK. Ulokowano go w komórce wywiadowczej. Uczestniczył w konspiracyjnym wytwarzaniu aparatury radiowej w warsztatach fabrycznych, w pracy komórki legalizacyjnej. Był także w grupie współpracującej w DAG z jeńcami brytyjskimi i przetrzymywanymi w Forcie XV w Toruniu. Na terenie fabryki uczestniczył w akcjach sabotażowych. W akcji „Krem” w czerwcu 1944 r. wysadzono przygotowaną do uruchomienia mieszalnię trotylu na terenie prochowni (największa na Pomorzu akcja dywersyjna). We wrześniu 1944 r. został szefem Wydziału Łączności Inspektoratu Rejonowego AK na Pomorzu. Po rozwiązaniu AK w styczniu 1945 r. uczestniczył w tworzeniu nowej konspiracyjnej organizacji „NIE”. W swoich dokumentach UB określała go jako jednego z „wybitnych działaczy nielegalnych organizacji, łącznika organizacji AK między Bydgoszczą a Lasami Tucholskimi”. Został zatrzymany przez UB wieczorem 27 II 1945 r. Sąd Powiatowy w Bydgoszczy 30 IV 1957 r. uznał, że zmarł 3 III 1945 r. w Bydgoszczy. Jego grób znajduje się na cmentarzu przy ul. Stepowej w Bydgoszczy. Więcej o życiu Leszka Białego zob. *Odpisy z...*, Postanowienie Sądu Powiatowego w Bydgoszczy, 30 IV 1957 r., k. 282, dostęp 2 X 2017 r.; AIPN By, 032/1, Sprawozdania Sekcji I, II, III, IV, V, VI Wydziału I WUBP w Bydgoszczy do Departamentu I MBP w Warszawie za 1945 r., Pismo H. Duljasza do MBP w Warszawie, k. 5; *Armia Krajowa w Borach Tucholskich*, Bydgoszcz 1993; A. Zakrzewska, *Biały Leszek Kazimierz* [w:] *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej 1939–1945*, cz. 2, red. E. Zawacka, Toruń 1996, s. 36–38; M.J. Krzyżanowski, *Kurierzy AK*, „Pomerania” 1989, z. 11, s. 21; J. Sadowski, *Mówi numer 31806. Wspomnienia więźnia obozu*

27 lutego 1945 r. poddano go intensywnemu śledztwu z zastosowaniem tortur i przetrzymywaniem nago w celi z wybitym oknem o wymiarach metr na metr, w której na posadzce stała woda. Co więcej, Halewski polecił strażnikom polewać go wodą³⁷. Biały zmarł kilka dni później. Był jedną z wielu ofiar, których tożsamość udało się ustalić po latach. Czytelnik dowie się o nich więcej w dalszej części tekstu.

Edward Forycki zeznał w latach dziewięćdziesiątych, że więzień Tadeusz Afek powiedział mu, iż na polecenie funkcjonariuszy UB dwukrotnie zakopywał zwłoki osób zmarłych lub zamordowanych w areszcie na Markwarta 4. W obu przypadkach robiono to w tajemnicy, pod osłoną nocy, by nie pozostawić śladów zbrodni³⁸. W źródłach historycznych brakuje informacji pozwalających stwierdzić, jakie było podłoże okrucieństwa Halewskiego. Patologiczny charakter, chęć zrobienia kariery, pochodzenie, uprzedzenia narodowościowe czy może nieznanne autorowi zdarzenia sprzed 1945 r. – każdy z tych powodów jest możliwy. Nie pomogą w ustaleniu motywów także zeznania jego ofiar. Na pewno zbrodnicze bestialskie instynkty objawiał wobec tych, których uznał za przeciwników komunizmu.

Mimo zbrodniczego charakteru swych działań był oceniany pozytywnie przez zwierzchników. Zastępca szefa WUBP używał nawet nieco dziwnych zwrotów: „Jako kierownik VIII Sekcji wykazał dużo umiejętności i inicjatywy w pracy. Z natury dość porywczy, czuły politycznie, gorący zwolennik demokracji”³⁹. Według innej opinii służbowej: „Z pracy [kierownika Sekcji VIII WUBP Bydgoszcz – przyp. M.P.] wywiązuje się dobrze, jest inteligentny, energiczny, przedsiębiorczy i będzie się nadawać na kierownika Wydziału Więziennictwa i Obozów”⁴⁰. Szef WUBP w Bydgoszczy utrzymywał, że całkowicie nadaje się do pracy operacyjnej:

koncentracyjnego w Mauthausen i kaźni komunistycznych w PRL, Warszawa 1999, s. 176, 182; A. Lewińska, A. Stankiewicz, *Od prochu do wybuchu*, „Gazeta Wyborcza. Magazyn bydgoski”, 2 II 2018, s. 6; K. Drozdowski, *Ostatnia droga Leszka Białego*, „Biuletyn Fundacji Gen. E. Zawackiej” 2011, nr 60/61, s. 9–15. Polemikę z ustaleniami K. Drozdowskiego zob. B. Chrzanowski, *Tragiczne losy Leszka Białego w 1945 roku – szefa Wydziału V (Łączności) Komendy Okręgu Pomorskiego Armii Krajowej*, „Biuletyn Fundacji Gen. E. Zawackiej” 2012, nr 62, s. 79–82; K. Osiński, *Leszek Biały „Jakub” (1919–1945)*, Warszawa 2017.

³⁷ *Odpisy z...*, Zeznanie świadka Leona Aldaga, 16 II 1957 r., k. 13, kpbz.umk.pl/Content/159377/Biały_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 12 IX 2017 r.

³⁸ AIPN BY, 92/3, t. I, Akta dochodzenia/śledztwa w sprawie znęcania się funkcjonariuszy UB nad ludnością w Białachowie Ds. 1417/98, Zeznanie świadka Edwarda Foryckiego, k. 23.

³⁹ AIPN By, 0122/939, Halewski..., Charakterystyka podpisana przez zastępcę kierownika WUBP w Bydgoszczy M. Sucheckiego, b.d., k. 66.

⁴⁰ *Ibidem*, Wniosek referenta Zenii Rejder, k. 67.

„Jest inteligentny, w pracy wykazuje się dobrze. Zasluguje na zaufanie i odpowiada powierzonej pracy”⁴¹.

W październiku 1945 r. kpt. Hipolit Duljasz podczas oceny Halewskiego nie dostrzegł popełnianych przez niego zbrodni, a tylko pewne negatywne cechy postępowania i charakteru: „[...] posiada autorytet u podwładnych, politycznie dobrze uświadomiony. W niektórych sprawach bywa subiektywny, gorączkuje się, przez co nieraz zajmuje ultraskrajne stanowisko, chorobliwie ambitny, wywyższając się, często krzywdzi tym innych pracowników, lecz mimo wszystko daje się wychować”⁴². Duljasz zupełnie inaczej pisał o nim w liście do ministra Stanisława Radkiewicza. Wspominając o konflikcie z por. Mieczysławem Sucheckim, zaliczał Halewskiego do jego popleczników: „Wobec tego, że grupa Sucheckiego to przeważnie jego koledzy Żydzi, Halewski, Czarnobrodzki, Dorlich, Kołubiec – zaczął się przejawiać antysemityzm”⁴³. Takie ostrzeżenie było znaczną przesadą, konflikt nie miał charakteru narodowościowego, był raczej personalny i ambicjonalny. Duljaszowi chodziło o rozprawienie się z Sucheckim i jego poplecznikami. Według Duljasza autorami skarg płynących do ministerstwa byli Suchecki i jego zwolennicy. Dotyczyły one przestępstw, które miał popełniać, m.in. szabrownictwa. Duljasz uważał, że efektem konfliktu były demoralizacja całego personelu bydgoskiego urzędu, oddawanie się szabrownictwu i pijaństwu (stan podobny w powiatowych urzędach) oraz zła praca organizacji partyjnej, która sprowadzała się do krytykowania poszczególnych posunięć kierownictwa. Przyznawał, że: „Wojewódzki Urząd bardzo słabo pracował do ostatnich czasów, szczególnie kontrwywiad [...]”⁴⁴. Doszedł do wniosku, że dalsze tolerowanie takiej sytuacji doprowadzi do upadku. Informował o podjętych przez siebie działaniach: szkoleniu „świeżego elementu po 1-miesięcznym kursie”, wzmocnieniu dyscypliny, zorganizowaniu Sekcji Specjalnej, kierowaniu osobiście pracą operacyjną i organizacji partyjnej, przygotowywaniu tematów na odprawy kierowników powiatowych urzędów bezpieczeństwa. Poprosił ministra o zgodę na reorganizację i przesunięcia poszczególnych ludzi, którą rozpatrzono pozytywnie. Jednym z funkcjonariuszy, którzy musieli zmienić stanowisko, był Halewski. W raporcie Duljasz stwierdził, że z sekcji operacyjnych

⁴¹ *Ibidem*, Wniosek kierownika WUBP w Bydgoszczy Duljasza, Bydgoszcz, 6 V 1945 r., k. 64.

⁴² *Ibidem*, Charakterystyka Halewskiego, 6 X 1945 r., k. 65.

⁴³ AIPN By, 030/1, Sprawozdania szefa WUBP w Bydgoszczy do MBP w Warszawie z 1945 r. dotyczące pracy agenturalno-operacyjnej, Raport Duljasza do Ministra, b.d., k. 203–204.

⁴⁴ *Ibidem*.

usunął pewnych ludzi, którzy „prac operacyjnych prowadzić nie mogą”⁴⁵. Najprawdopodobniej chodziło mu również o Halewskiego, choć powodem przeniesienia nie były zbrodnicze metody, jakimi się posługiwał, lecz pozostawanie w dobrych kontaktach z Sucheckim.

Raport napisano po sierpniu 1945 r. Halewski 1 listopada tego roku został przeniesiony na stanowisko kierownika Wydziału Więziennictwa i Obozów w bydgoskim WUBP. Pełnił tę funkcję od listopada 1945 do sierpnia 1946 r. i ponownie od lipca 1947 do kwietnia 1948 r. Było to jedno z najważniejszych stanowisk w WUBP. Województwo pomorskie miało jedną z najgęstszych sieci więzień i obozów w kraju⁴⁶. Był bardzo aktywny, nie ograniczał się do pracy kancelaryjnej, przeprowadzał szczegółowe inspekcje poszczególnych jednostek penitencjarnych. Wskazywał na konieczność organizowania na terenie województwa odpraw naczelników więzień i zastępców naczelników ds. polityczno-wychowawczych przy udziale Departamentu Więziennictwa MBP. Dążył do ścisłej współpracy Wydziału Więziennictwa z Wydziałem Personalnym WUBP na terenie województwa, aby ten ostatni nie przyjmował i nie zwalniał funkcjonariuszy więziennictwa bez zgody naczelnika Wydziału Więziennictwa⁴⁷. W praktyce oznaczało to jego znaczny wpływ na politykę kadrową w jednostkach penitencjarnych podporządkowanych wydziałowi. Regularnie przeprowadzał inspekcje w działach administracyjnych, pracy i gospodarczych poszczególnych więzień i obozów.

Po analizie sprawozdań w Wydziale Więziennictwa uwagi przesyłano do poszczególnych jednostek i Departamentu Więziennictwa MBP. Halewski chwalił się, że kierowany przez niego wydział jako jeden z pierwszych w kraju rozpoczął analizowanie wyników inspekcji i pracy w terenie i wyciągał odpowiednie wnioski. Bardzo surowo oceniał pracę kontrolowanych więzień i aresztów. Z reguły w jednostkach na terenie województwa bydgoskiego dominowały: pijaństwo, upadek dyscypliny, brak sumienności w wykonywaniu obowiązków, nadużycia⁴⁸. Jako przyczynę tego stanu wska-

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ T. Wolsza, *W cieniu Wronek, Jaworzna i Piehcina... 1945–1956. Życie codzienne w polskich więzieniach, obozach i ośrodkach pracy więźniów*, Warszawa 2003, s. 23.

⁴⁷ Protokół z krajowej odprawy naczelników Wojewódzkich Wydziałów Więziennictwa odbytej w Departamencie Więzień i Obozów Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w dniach 20–21 X 1947 [w:] *Protokoły z odpraw, zjazdów i narad kierownictwa Departamentu Więziennictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z naczelnikami więzień i obozów pracy (1944–1954)*, wybór, oprac. i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, W. Janowski, Warszawa 2006, s. 81.

⁴⁸ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Departament Więziennictwa (dalej: DW), 1, Protokół z III Ogólnopolskiej odprawy naczelników więzień i obozów pracy w dniu 19–21 II 1948 r., k. 76; Protokół z krajowej odprawy naczelników..., s. 81.

zywał wyłącznie zbyt małą aktywność aparatu polityczno-wychowawczego. Charakteryzując funkcjonowanie więzień i obozów na jednej z centralnych narad, tylko w dwóch przypadkach przyznawał, że działają dobrze. W pozostałych dziewięciu wystawił oceny złe lub bardzo złe, w jednym ocenę neutralną („bez zarzutów”)⁴⁹. Stwierdził, że lepsza sytuacja panuje w więzieniach II i III klasy, gorsza zaś w centralnych i obozach pracy.

Charakteryzując pracę więzienia w Bydgoszczy, wytykał wiele uchybień: niską dyscyplinę personelu, wynoszenie grypsów, spanie na posterunkach, niesumienność, łagodność naczelnika Aleksandra Bardadyna i niski stopień uświadomienia politycznego. W Potulicach odnotował złą pracę Działu Pracy – po aresztowaniach personelu prowadzili go internowani. Brakowało tam Działu Administracyjnego. W więzieniu w Koronowie stwierdzał rozluźnienie dyscypliny, pijaństwo (naczelnika), złodziejstwo (Działu Pracy). Tamtejszemu zastępcy naczelnika ds. polityczno-wychowawczych przypisywał materializm, niski poziom intelektualny i brak ideowości. Obóz dla młodocianych w Mielęcinie, według niego, charakteryzowały deprawacja, okradanie więźniów, łapownictwo i brak pracy polityczno-wychowawczej. Żeński personel więzienia w Fordonie cechował zaś niski poziom intelektualny, uświadomienia politycznego i „klerykalność”. Złe pracował tam zastępca naczelnika do spraw polityczno-wychowawczych⁵⁰.

Niekiedy jego oceny odbiegały od realiów: naczelnika w Koronowie oskarżał o pijaństwo na podstawie materiałów, które według Sekcji ds. Funkcjonariuszy nie były wystarczającym materiałem dowodowym⁵¹.

Oceny Halewskiego, choć niejednokrotnie słuszne, wywoływały niechęć ze strony kadry zarządzającej jednostkami penitencjarnymi. Nawet jego zwierzchnicy krytykowali go za surowość. W październiku 1947 r. płk Stanisław Pizło wymienił go i jeszcze jednego naczelnika jako przykład tych, którzy traktują i oceniają ludzi zbyt ostro i krytycznie: „Podejście do ludzi przez samych naczelników nie wszędzie jest właściwe. [...] Oceny są zbyt powierzchowne, nieoparte odpowiednimi materiałami, nieskonkretyzowane. Za ostro krytykuje się”⁵². Kierownictwo Departamentu uważało, że kadre więźnienników należy przede wszystkim wychowywać i pouczać, a nie karać czy przysyłać obciążające ją materiały. Legitymująca się robotniczym i chłopskim pochodzeniem znaczna część kadry zarządzającej więzieniami miała być uczona, wspierana wskazówkami i instrukcjami, a nie karana.

⁴⁹ *Protokół z krajowej odprawy naczelników...*, s. 82–83.

⁵⁰ *Ibidem*.

⁵¹ *Ibidem*, s. 109.

⁵² *Ibidem*, s. 113.

Sposób prowadzenia inspekcji przez Wydział Więziennictwa w Bydgoszczy krytykowano w centrali resortu. Kapitan Juliusz Teitel określił, że były przeprowadzane mechanicznie, a nie merytorycznie, i tak, jak gdzie indziej, „nie na poziomie”⁵³. Jednym z nielicznych konstruktywnych działań Halewskiego była próba rozwiązania konfliktu między naczelnikiem więzienia w Koronowie Listwoniem a kierownikiem tamtejszego Działu Specjalnego. Nie przyniosła efektu, ostatecznie antagoniści zwrócili się przeciw niemu⁵⁴.

Halewski był przeciwnikiem zatrudniania przedwojennych funkcjonariuszy więziennictwa. W drugiej połowie 1947 r. publicznie mówił o przeprowadzeniu czystek w jednostkach w Mielęcinie, Grudziądzu i Koronowie, przez co rozumiał usuwanie „elementu przedwojennego”⁵⁵. Jego zainteresowanie skupiało się wyłącznie na funkcjonariuszach więziennictwa, całkowicie pomijał więźniów. Nie interesowały go warunki, jakie panowały w wizytowanych miejscach odosobnienia, nawet gdy były one tragiczne, jak w Potulicach, gdzie od października 1945 do maja 1947 r. zmarło 661 więźniów! W tym okresie w innych jednostkach penitencjarnych województwa śmiertelność była znacznie niższa: Koronowo – 52, Inowrocław – 21, Bydgoszcz – 36, Fordon – 11, Mielęcin Obóz Pracy – 49, Toruń-Rudak – 42, Włocławek – 15⁵⁶. Od listopada 1945 do sierpnia 1946 r., czyli w okresie, gdy Halewski był pierwszy raz kierownikiem Wydziału Więziennictwa, w więzieniu w Potulicach zmarło 355 osób⁵⁷! W dokumentacji więziennej często podawano naturalne przyczyny zgonów, takie jak *decilitas senilis* i *insufficordis*⁵⁸. Podane zwroty to zniekształcone łacińskie terminy medyczne – prawidłowe formy to odpowiednio: *debilitas senile* (słabość starcza) i *insufficiencia cordis* (niewydolność serca). W zawiadomieniach o śmierci więźniów w rubryce „opinia lekarza więziennego” wpisywali je często lekarze więzienni Ignacy Cedrowski i dr Stanisław Jasiukowski⁵⁹.

Halewski nie wykazywał żadnego zainteresowania olbrzymią liczbą zgonów, natomiast mocno interesował się funkcjonowaniem agencji więziennej. Na odprawach naczelników więzień w Departamencie Więziennictwa MBP pytał, jak karać dekonspirujących się agentów cel-

⁵³ *Ibidem*, s. 108.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 173.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 83.

⁵⁶ AAN, DW, 945, Więźniowie zmarli w miejscach odosobnienia. Księga zestawienie statystyczne według więzień, k. 1–3, 7–8, 13–14.

⁵⁷ *Ibidem*, k. 9–10.

⁵⁸ AAN, DW, 1116, Więźniowie zmarli w miejscach odosobnienia [Ankiety nazwiska A–Ł] 1945–1954, b.p.

⁵⁹ *Ibidem*.

nych i czy kierownik Działu Specjalnego może werbować agentów na zewnątrz jednostki penitencjarnej w sprawach ściśle z nią związanych. Proponował dołączanie materiałów kompromitujących, na których podstawie zostali zwerbowani, do teczek informatorów przesyłanych do innych jednostek⁶⁰. Prosił też o skonkretyzowanie kompetencji naczelników Wydziałów Więziennictwa w stosunku do naczelników więzień, tak by nie było w przyszłości nieporozumień⁶¹.

Wiosną 1946 r., w trakcie kierowania przez Halewskiego Wydziałem Więziennictwa, wpłynął wniosek mjr. Józefa Różańskiego, naczelnika Wydziału Śledczego MBP, o przeniesienie Halewskiego na stanowisko naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Krakowie⁶². Nie wyraził na to zgody stojący na czele Departamentu Więziennictwa płk Jerzy Dagobert Łańcut. Motywował to tak: „województwo pomorskie posiada b. gęstą sieć więzień i obozów, w tym dwa więzienia centralne i jeden obóz centralny. Stanowisko naczelnika Wydziału Więzień i Obozów w Bydgoszczy należy do rzędu jednego z najodpowiedzialniejszych stanowisk w aparacie więziennictwa w Bydgoszczy i placówkę tę departamentowi udało się obsadzić odpowiednim człowiekiem dopiero trzy miesiące temu”⁶³. Sprawa dotarła do kierownictwa resortu. Wiceminister Henryk Wachowicz (PPS) komunikował, że Biuro Personalne dwukrotnie zwracało się o przeniesienie Halewskiego na inne stanowisko, jednak Departament Więzień i Obozów odmawiał, bo „odebrałyby przeniesienie por. Halewskiego jako znaczną szkodę, której nie mógłby wyrównać innym pracownikiem [...]”⁶⁴.

Od września 1946 do kwietnia 1947 r. Halewski służył w Okręgowym Zarządzie Pracy Więźniów (OZPW) w Łodzi. W porównaniu z zajmowanym uprzednio stanowiskiem był to awans, obszar jego pracy bowiem rozciągał się na kilka województw. Jednostkę zorganizowano na początku kwietnia 1946 r. jako agendę Departamentu Więziennictwa MBP. Organizacyjnie podlegała Wydziałowi Pracy tego departamentu. Jej zadaniem było usprawnienie działalności warsztatów pracy w więzieniach okręgu łódzkiego, który obejmował województwa: warszawskie, poznańskie, łódzkie, białostockie, lubelskie i rzeszowskie. OZPW powstało w celu

⁶⁰ *Protokół z krajowej odprawy naczelników...*, s. 112.

⁶¹ Protokół III Ogólnokrajowej Odprawy Naczelników Więzień i Obozów Pracy odbytej w dniach 19–21 II 1948 r. zorganizowanej przez Departament Więziennictwa i Obozów Pracy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego [w:] *Protokoły z odpraw...*, s. 174.

⁶² AIPN By, 0122/939, Halewski..., Pismo Dyrektora Departamentu Więzień i Obozów ppłk Łańcuta do Dyrektora Biura Personalnego MBP ppłk Orechwy, k. 72.

⁶³ *Ibidem*, Pismo Dyr. Departamentu Więzień i Obozów ppłk. Łańcuta do Dyrektora Biura Personalnego MBP ppłk. Orechwy, 25 IV 1946 r., k. 73.

⁶⁴ *Ibidem*, Wiceminister MBP H. Wachowicz do Biura Personalnego MBP, 29 V 1946 r., k. 75.

zorganizowania wzorowej gospodarki w jednostkach penitencjarnych i usprawniania pracy więźniów. Jednocześnie w Łodzi zaczęła powstawać baza samochodowa, której zadaniem było remontowanie aut. We wrześniu 1946 r. Halewski początkowo objął stanowisko zastępcy szefa OZPW, którym był wtedy Aleksander Trzcinka⁶⁵. Po jego ucieczce z kraju został jej szefem. Wraz z referentem technicznym i kalkulatorem przeprowadzał kontrole jednostek penitencjarnych (Sieradz, Kalisz, Rawicz, Wronki, OP Leszno-Gronowo), a wraz z agronomem – należących do nich majątków rolnych. Efektem jego pracy były liczne wnioski do Departamentu Więziennictwa m.in. w sprawie zorganizowania warsztatu maszyn produkcyjnych w więzieniu w Sieradzu.

Halewski pomagał Działom Pracy w zakupie surowców. Powoli zapoznawał się z techniką pracy i kompetencjami OZPW. Musiało mu to sprawiać spore kłopoty, bo w późniejszym okresie tłumaczył się, że nie mógł podołać wyzwaniom, a po ucieczce Trzcinki zwracał się do MBP o przysłanie fachowca lub zwolnienie z obowiązków, ponieważ sam nie miał kwalifikacji do zajmowania tego stanowiska⁶⁶. Do tego jednak nie doszło. Pozostał na stołku, co miało w przyszłości fatalne następstwa.

Kierowanie OZPW stwarzało liczne możliwości czerpania osobistych korzyści materialnych. W zasobach więzień i obozów pracy znajdowały się materiały, narzędzia, ruchomości, a przede wszystkim ludzie, których można było wykorzystać do darmowej pracy. Z OZPW kooperowały państwowe i niepaństwowe podmioty gospodarcze, takie jak „Składnica Szmata”, „Skład Starego Żelaza”, „Składnica reparacji maszyn – Dauchman”, „Łódzka Składnica Żelaza”⁶⁷. Ta ostatnia starała się o odbiór złomu z więzień. Już przed pojawieniem się Halewskiego w OZPW funkcjonowały tam różnego rodzaju nieformalne powiązania i układy związane z działalnością gospodarczą. Jeden z nich polegał na tym, że przedsiębiorstwa, również te państwowe, za wynajmem internowa-

⁶⁵ Aleksander Trzcinka, naczelnik Obozu Pracy w Krzesimowie do lutego 1945 r. Od marca do sierpnia tego roku funkcjonariusz Departamentu Więziennictwa MBP. Następnie do października 1946 r. kierownik Okręgowego Zarządu Pracy Więźniów w Łodzi. W trakcie służby na tym stanowisku zdezerterował i zbiegł za granicę. Przez pewien czas mieszkał w Szwajcarii. Ucieczka była związana z popełnionymi przez niego przestępstwami gospodarczymi. Za udział w nich grupa funkcjonariuszy UB została później skazana na wysokie kary pozbawienia wolności, w tym dyrektor Departamentu Więziennictwa Jerzy Dagobert Łańcut.

⁶⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Łodzi (dalej: AIPN Ld), 6/146, t. 1, Akta sprawy Sr 441/48 przeciwko Gorczak Franciszek 1948, Protokół przesłuchania podejrzanego-oskarżonego Bolesława Halewskiego, 13 V 1948 r., k. 204; *ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego-oskarżonego Bolesława Halewskiego, 14 V 1948 r., k. 206.

⁶⁷ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Konstantego Gajewskiego, 15 IV 1948 r., k. 116.

nych Niemców zobowiązywały się do dostaw produktów żywnościowych po niskich cenach⁶⁸. Inny dotyczył wypożyczenia firmom internowanych lub więźniów. Te, którym to się udało, odwdzięczały się funkcjonariuszom stojącym na czele OZPW. W ten sposób pracę w jednym z przedsiębiorstw otrzymał mający samochód ciężarowy szwagier Halewskiego⁶⁹.

Służąc w Łodzi, dbał on o stworzenie sobie dobrych warunków życia. Używał zwykle opla kadetta, zarejestrowanego na Departament Więziennictwa MBP, który to samochód po likwidacji OZPW zabrał ze sobą do Bydgoszczy. Od chwili przybycia do Łodzi zobowiązał miejscowe więzienie, mieszczące się na ul. Sterlinga, które hodowało krowę, do dostarczania codziennie litra mleka. Przyjeżdżał po nie kierowca samochodem ciężarowym i przywoził do mieszkania Halewskiego⁷⁰. Jeśli obliczyć czas pracy szofera, koszt benzyny, amortyzację auta, dawało to łącznie sumę, za którą można legalnie kupić wiele... litrów mleka.

Jeszcze przed likwidacją OZPW Łódź w kwietniu 1947 r. prosił o przeniesienie służbowe na teren województwa bydgoskiego. Uzasadniał to względami osobistymi i rodzinnymi⁷¹. Departament Więziennictwa MBP wyraził zgodę na przywrócenie go na stanowisko naczelnika Wydziału Więziennictwa WUBP w Bydgoszczy, które ponownie objął 24 lipca 1947 r. Dotychczasowy naczelnik Aleksander Bardadyn został oddelegowany do innej pracy⁷². Z chwilą przeniesienia do Bydgoszczy zwierzchnicy Halewskiego planowali skierować go do pracy w Departamencie I MBP (kontrwywiad), co wiązało by się z koniecznością osiedlenia się w Warszawie. W raporcie adresowanym do ministra prosił, by pozostawić go w Bydgoszczy. Powoływał się na przemęczenie, brak przygotowania do służby w kontrwywiadzie, chęć podjęcia studiów na uniwersytecie w Toruniu i wreszcie na miejsce zamieszkania rodziny. Zapowiadał nawet wystąpienie o zwolnienie z MBP po przeniesieniu do Warszawy: „trudne warunki [...] zmusiłyby mnie do wystąpienia z prośbą o zwolnienie. Pragnąłbym bardzo tego uniknąć i gorąco proszę ob. Ministra o przychylnie rozpatrzenie mego wniosku”⁷³. Kierownictwo MBP skłoniło się do jego prośb.

⁶⁸ *Ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Henryka Efenberga, 20 III 1948 r., k. 75–76.

⁶⁹ *Ibidem*, Protokół przesłuchania Borysa Zalcmana, 31 V 1948 r., k. 256; *ibidem*, Protokół świadka Wiktora Szmela, 29 IV 1948 r., k. 172–173.

⁷⁰ *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego-oskarżonego Szejnski Stanisław, 7 V 1948 r., k. 190; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Henryka Efenberga, 20 III 1948 r., k. 75–76.

⁷¹ AIPN By, 0122/939, Halewski..., Raport Halewskiego, kierownika OZPW Łódź do naczelnika IV Wydziału Departamentu Więziennictwa, 12 IV 1947 r., k. 80.

⁷² *Ibidem*, Pismo szefa WUBP w Bydgoszczy do Departamentu Więziennictwa MBP, k. 82.

⁷³ *Ibidem*, Raport Halewskiego do ministra, b.d., k. 91–92; *ibidem*, Raport Halewskiego, 19 VIII 1947 r., k. 85.

W dniu 21 kwietnia 1948 r. na polecenie kierownika Wydziału ds. Funkcjonariuszy MBP płk. Jerzego Siedleckiego Halewski został zatrzymany w Bydgoszczy, a w jego miejscu zamieszkania przeprowadzono rewizję. Wkrótce został przekazany do dyspozycji WUBP w Łodzi, gdzie prowadzono dochodzenie, i aresztowany przez Wojskową Prokuraturę Okręgową⁷⁴. Z chwilą zatrzymania zawieszono go w czynnościach służbowych i potrącono z wynagrodzenia 50 proc. dochodów za czas aresztowania⁷⁵. Halewskiego podejrzewano co najmniej od grudnia 1947 r., gdyż wtedy padło jego nazwisko w zeznaniach jednego ze świadków w innym śledztwie⁷⁶. Prawdopodobnie już od ucieczki Aleksandra Trzcinki za granicę w październiku 1946 r. OZPW w Łodzi był przedmiotem zainteresowania funkcjonariuszy UB. Podczas przesłuchań Halewski przyznał się do nadużyć, m.in. przyjmowania łapówek, samowolnej sprzedaży mienia należącego do OZPW, przyjmowania kilkudziesięciotysięcznych „pożyczek” od przedstawicieli podmiotów gospodarczych, które kooperowały z OZPW⁷⁷. Potwierdził udział w przestępstwach innych funkcjonariuszy: Stanisława Szejnkiego, Borysa Zalcmana, Franciszka Gorczaaka. Pomniejszał swoją winę, twierdząc, że choć nadużycia zapewniły mu pewne korzyści materialne, to nie narażały skarbu państwa na żadne straty i nie przyniosły uszczerbku pracy. Przywoływał swoje wcześniejsze zasługi, również z okresu służby w Bydgoszczy: „Do Okręgowego Zarządu Pracy Więźniów w Łodzi jechałem w najczystszych zamiarach i intencjach uczciwej pracy, czego najlepszym dowodem była moja poprzednia praca w aparacie bezpieczeństwa”⁷⁸. Wojskowy Sąd Rejonowy (WSR) w Łodzi nie podzielił tych argumentów i uznał Halewskiego za winnego zarzucanych mu czynów z art. 148 i 141 § 1 KKWP. Skazał go na karę czterech lat pozbawienia wolności wraz z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na dwa lata. Na poczet orzeczonej kary zaliczono mu okres tymczasowego aresztowania od 22 kwietnia 1948 r.⁷⁹ W uzasadnieniu wyroku sąd wymienił przestępstwa, których Halewski się dopuścił:

⁷⁴ *Ibidem*, Raport naczelnika Wydziału MBP płk. Siedleckiego do dyrektora Biura Personalnego MBP płk. Orechwo, 28 IX 1948 r., k. 97–98; AIPN Ld, Akta..., 6/146, t. 1, Pismo szefa WUBP w Bydgoszczy Szemiota do naczelnika WUBP w Łodzi, 21 IV 1948 r., k. 144.

⁷⁵ *Ibidem*, Wniosek, 21 IV 1948 r., k. 94.

⁷⁶ AIPN Ld, Akta... 6/164, t. 1, Protokół przesłuchania świadka Zenka Lerina, 18 XII 1947 r., k. 22.

⁷⁷ *Ibidem*, k. 22–23; *ibidem*, Notatka służbowa kpt. Młynarczyka, 21 IV 1948 r., k. 128; *ibidem*, Protokół przesłuchania świadka Konstantego Gajewskiego, 15 IV 1948 r., k. 116–117.

⁷⁸ *Ibidem*, Protokół przesłuchania podejrzanego-oskarżonego Bolesława Halewskiego, 14 V 1948 r., k. 206.

⁷⁹ *Ibidem*, Wyrok WSR w Łodzi, 31 VII 1948 (odpis), k. 100–101.

1. W związku z dalszym utrzymaniem w mocy umowy na odbiór szmat z więzień przyjął od właściciela przedsiębiorstwa „Łódzka Składnica Surowców” Konstantego Gajewskiego w okresie od listopada 1946 r. do zlikwidowania OZPW w Łodzi w maju 1947 r. kilkorazowo tytułem prowizji pieniądze w ogólnej sumie 100 tys. Od stycznia 1947 r. połowę z nich wypłacił swemu zwierzchnikowi, naczelnikowi Wydziału Pracy Departamentu Więziennictwa MBP Franciszkowi Gorczakowi.

2. W porozumieniu z nim zażądał prowizji w wysokości 75 tys. zł od Benecjana Daumana, właściciela zakładu naprawy maszyn do szycia i ją pobrał. Wcześniej zawarł z nim umowę (17 lutego 1947 r.) z upoważnienia MBP na wymianę zdeponowanych w OZPW w Łodzi 310 zepsutych maszyn do szycia. Otrzymał za to prowizję, której połowę przekazał F. Gorczakowi.

3. 15 marca 1947 r. przyjął prowizję 100 tys. zł od przedstawiciela firmy „Składnica Żłomu i Starego Żelaza w Łodzi”. Był to warunek zawarcia umowy na kupno żłomu ze wszystkich więzień polskich przez tę firmę. Połowę wyżej wymienionej kwoty wypłacił F. Gorczakowi.

4. Przyjął sumę 10 tys. zł od swego podwładnego Borysa Zalcmana, kierownika bazy samochodowej. Pieniądze pochodziły z prowizji otrzymanej przez Zalcmana od firmy „Jasiński”.

5. W kwietniu–maju 1947 r. wydał z bazy samochodowej pięciu internowanych Niemców do pracy w przedsiębiorstwie Wiktora Smeli za obietnicę zatrudnienia jego szwagra Kucharzewskiego.

6. W styczniu 1947 r. zaniżył koszty remontu samochodu ciężarowego swego szwagra o 10–15 proc. Remont odbywał się w bazie samochodowej OZPW pod kierownictwem Zalcmana. Halewski skorygował koszty remontu zrobione według cennika obowiązującego dla osób i instytucji prywatnych⁸⁰.

Przestępcza działalność Halewskiego rozwijała się na gruncie przygotowanym przez jego poprzednika na stanowisku szefa OZPW – Aleksandra Trzcinkę. Ten dopuścił do powstania patologicznych zjawisk i popełnił wiele przestępstw, m.in. w maju 1946 r. wraz z innym funkcjonariuszem UB Maksymilianem (Maksem) Gillbergiem podjął z żywieckiej fabryki papieru „Solali” milion sztuk bibułka papierosowej (użyli druku podrobionego zapotrzebowania). Sprzedali je na wolnym rynku, a pieniędzmi podzielili się z naczelnikiem Wydziału Żywnościowego MBP Mateuszem Fajgmanem⁸¹ i dyrektorem VI Departamentu MBP Dagobertem Jerzym

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ Mojżesz Fajgman (ur. 1908), żołnierz Armii Czerwonej (1928–1932), uczestnik wojny domowej w Hiszpanii (1936–1939). Od 1941 do 1943 r. ponownie w Armii Czerwonej.

Łańcutem⁸². W sierpniu i wrześniu 1946 r. wraz z innymi zrealizował przygotowane przez Fajgmana zapotrzebowanie na ponad tonę kakao i 8,7 t czekolady. Jak na ówczesne czasy, były to gigantyczne ilości. Wyłudzone towary sprzedali na wolnym rynku. Pieniędźmi podzielili się z Fajgmanem. Tak samo postąpili z dwiema tonami cukru, które pobrali dla WUBP w Kielcach w lipcu 1945 r. na podstawie spreparowanego dokumentu⁸³. Trzcinka zbiegł z Polski w październiku 1946 r. Część sprawców opisanych przestępstw została aresztowana, postawiona w stan oskarżenia i skazana przez WSR w Warszawie na wysokie kary pozbawienia wolności (Fajgman – 10 lat, Łańcut – 8 lat). Poza nimi skazano sześć osób⁸⁴. Z chwilą aresztowania Halewski został zawieszony w czynnościach służbowych, a następnie w związku z wyrokiem zwolniony dyscyplinarnie 28 września 1948 r.⁸⁵

W trakcie odbywania kary MBP prowadziło dochodzenie przeciwko niemu i naczelnikowi Obozu Pracy w Złotowie Teodorowi Lewandowskiemu. Dotyczyło ono zakwestionowania otrzymanej od nieustalonych osób narodowości niemieckiej pewnej ilości biżuterii i kosztowności. Trafiły one ostatecznie do Halewskiego, ale ten potwierdził przyjęcie tylko kilkunastu sztuk biżuterii. Ostatecznie prowadzący dochodzenie stwierdzili, że wspomniane przedmioty zostały przejęte komisyjnie 31 grudnia 1945 r., a następnie przekazane na rzecz Skarbu Państwa przez Biuro Finansowo-Budżetowe MBP⁸⁶. Wspomniane działania to przykład nierzadkiego w pierwszych latach powojennych procederu pozbawiania mienia osób narodowości niemieckiej przez przedstawicieli aparatu represji. Pozostaje kwestią otwartą, jaka część ukradzonego dobra trafiła do Skarbu Państwa, a jaka do prywatnych zasobów funkcjonariuszy MBP.

Karę Halewski odbywał w więzieniach w Barczewie i Iławie⁸⁷. Kilkakrotnie zwracał się do prezydenta Bolesława Bieruta o akt łaski. W piśmie z 29 kwietnia 1949 r., zaczynającym się od słów „Najdostojniejszy

Od 1943 r. w Wojsku Polskim, w 2. Dywizji Artylerii, od maja 1944 r. kwatermistrz pułku, odznaczony wieloma orderami polskimi i radzieckimi. Używał nazwiska Michał Lin.

⁸² Dagobert Jerzy Łańcut (ur. 1918). Podawał, że w okresie II RP ukończył wyższe studia techniczne, co wydaje się mało prawdopodobne (w 1939 r. miał 21 lat). W latach 1940–1943 w Armii Czerwonej, następnie do 1945 r. w Wojsku Polskim. Od 1945 r. w MBP. Odnznaczony Orderem Virtuti Militari V klasy, dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Orderem Czerwonego Sztandaru, Gwiazdą Bojową za zasługi.

⁸³ AIPN Ld, 6/164, Akta..., t. 2, Postanowienie o zawieszeniu śledztwa, k. 73.

⁸⁴ *Ibidem*, Wyrok w imieniu RP, k. 78–83.

⁸⁵ AIPN By, 0122/939, Halewski..., Pismo szefa WUBP w Bydgoszczy mjr. Mroza do dyr. Biura Personalnego MBP płk. Orechwy, k. 56; *ibidem*, Przebieg służby, k. 60.

⁸⁶ *Ibidem*, Postanowienie o umorzeniu dochodzenia, 22 VI 1949 r., k. 108.

⁸⁷ *Ibidem*, Karta informacyjna więzienia w Iławie, 1 VII 1950 r., k. 106.

włodarzu Polski Ludowej”, prosił o zawieszenie pozostałej części kary „z uwagi na moją dotychczasową niekaralność, nienaganny tryb życia, młody wiek, brak doświadczenia życiowego, moje przeżycia rodzinne (gdyż okupant wymordował mi całą rodzinę) oraz że w momencie popełnienia czynu przestępczego znajdowałem się w wyjątkowo ciężkich warunkach rodzinnych i materialnych na skutek przewlekłej choroby mojego jedyne dziecko”⁸⁸. Powoływał się na swe zasługi, m.in. „W okresie do X 1946 r. pracowałem w Bydgoszczy aktywnie, uczciwie i nienagannie, co zostało potwierdzone przewodem sądowym”⁸⁹. WSR w Łodzi pod przewodnictwem ppłk. Bronisława Ochnia „z uwagi na charakter przestępstwa” pozostawił prośbę bez biegu⁹⁰. Ostatecznie jednak w kwietniu 1950 r. wniosek o warunkowe zwolnienie Halewskiego pozytywnie zaopiniowali naczelnik więzienia w Iławie i jego zastępca ds. polityczno-wychowawczych. Według nich podczas odbywania kary osadzony zachowywał się poprawnie, był zdyscyplinowany i niebudzący podejrzeń, że po wyjściu z więzienia wejdzie w kolizję z prawem⁹¹.

Sędziowie WSR w Łodzi pod przewodnictwem ppłk. Ochnia postanowili warunkowo zwolnić Halewskiego w trybie art. 61 KKWP z okresem próby do 22 kwietnia 1952 r. „ze względu na nienaganne zachowanie się, w marcu 1947 zaprzestał on swej działalności przestępczej i do chwili aresztowania pracował b. sumiennie w aparacie bezpieczeństwa”⁹². Zwolniono go warunkowo 1 sierpnia 1950 r., a więc już po odbyciu połowy kary. Na mocy art. 22 pkt b Dekretu z 3 kwietnia 1948 r. o służbie wojskowej oficerów Wojska Polskiego utracił stopień oficerski⁹³.

Po powrocie do Bydgoszczy usiłował znaleźć zatrudnienie z pomocą struktur Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Na początku listopada 1950 r. zastępca kierownika Wydziału Kadr KW PZPR w Bydgoszczy Orłowski zwrócił się do MBP w Warszawie o pilne nadesłanie szczegółowej opinii o nim⁹⁴. Pomocy szukał nie tylko w Bydgoszczy. W październiku 1950 r. Wydział Kadr KW PZPR we Wrocławiu zwrócił się z prośbą o pilne zasięgnięcie opinii o Halewskim, który – jak

⁸⁸ AIPN Ld, 6/164, t. 2, Akta sprawy Sr 441/48 przeciwko Gorczak Franciszek i in., 1948 r., List Bolesława Halewskiego do prezydenta RP, 29 IV 1949 r., k. 440.

⁸⁹ *Ibidem*.

⁹⁰ AIPN Ld, 6/164, t. 2, Akta sprawy..., Wyciąg ze wspólnego protokołu posiedzenia niejawnego pod przewodnictwem Ochnio Bronisława, Łódź 24 V 1949 r., k. 443; *ibidem*, Wyciąg ze wspólnego protokołu posiedzenia niejawnego, k. 483.

⁹¹ *Ibidem*, Wniosek, 28 IV 1950 r., k. 490.

⁹² *Ibidem*, Wyciąg ze wspólnego protokołu posiedzenia niejawnego, 28 VII 1950 r., k. 491.

⁹³ AIPN By, 0122/939, Halewski..., Pismo do Naczelnika Wydziału MBP Wojcieszka, k. 102.

⁹⁴ *Ibidem*, Pismo Wydziału Personalnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bydgoszczy do MBP, 2 XI 1950 r., k. 111.

podkreślano – powołuje się na dyrektora Departamentu Więziennictwa MBP płk. Pizła, wicedyrektora tegoż ppłk. Duljasza i ppłk. Jana Bartczaka. W tym czasie Halewski przebywał na Dolnym Śląsku⁹⁵. Nie wiadomo, jakie były odpowiedzi na pisma i czy struktury PZPR udzieliły mu pomocy. Ostatecznie powrócił do Bydgoszczy, gdzie początkowo pracował w „Orbisie”, a następnie w Wojewódzkiej Bazie Zaopatrzenia Spółdzielni Pracy. W tym ostatnim przedsiębiorstwie zajmował jedno z kierowniczych stanowisk, mimo że był skazany za przestępstwo kryminalne. Do objęcia wszystkich stanowisk kierowniczych w tym okresie była potrzebna akceptacja PZPR.

Brakuje potwierdzenia, by Halewski zwracał się do MBP z prośbą o przywrócenie do służby. W jego aktach personalnych zachował się dokument, w którym stwierdzano, że nie przedstawia wartości do pracy operacyjnej. Zawarto też propozycję, by nie kwalifikować go do rezerw MBP⁹⁶.

Rok 1956 r. przyniósł Halewskiemu zmiany, których ten z pewnością się nie spodziewał. W październiku dotarły do rodziny Leszka Białego pierwsze informacje o jego losie⁹⁷. Do jego rodziców zgłosił się Konstanty Kielich, były komendant Gmachu WUBP na ul. Markwarta, który opowiedział, jak wraz z innym funkcjonariuszem 12 lat wcześniej grzebał zwłoki ich syna. Kielich był niegdyś żołnierzem 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, który podjął współpracę z bydgoskim podziemiem (Okręgową Delegaturą Rządu na Pomorzu). Został aresztowany w maju 1945 r., skazany na karę śmierci, lecz później ułaskawiony⁹⁸. W styczniu i lutym 1957 r. państwo Biali przekazali te informacje do prokuratora generalnego i prokuratury wojewódzkiej. Opisali zachowanie Halewskiego, podali nazwiska i adresy świadków. Śledztwo przeciwko niemu w związku z zarzutem popełnienia zbrodni z art. 225 KK z 1932 r. zostało wszczęte 16 lutego 1957 r. przez Prokuraturę Wojewódzką w Bydgoszczy. Prowadzono je wyłącznie w sprawie stosowania niedozwolonych metod. Przesłuchany w charakterze podejrzanego przez podprokuratora Stefana Leńskiego w tym miesiącu stwierdził, że nie wie, kto i na jakiej podstawie zatrzymał Leszka Białego. On i zatrzymany z nim drugi mężczyzna byli według niego podejrzani o działalność w AK, składali zeznania obciążające członków tej organizacji z Częstochowy. Utrzymywał, że osobiście nie pro-

⁹⁵ *Ibidem*, Pismo St. Jankowskiego z Komitetu Wojewódzkiego PZPR we Wrocławiu do MBP w Warszawie, 25 X 1950 r., k. 55.

⁹⁶ *Ibidem*, Notatka służbowa, 17 I 1951 r., k. 57.

⁹⁷ A. Zakrzewska, *Biały Leszek Kazimierz...*, s. 37.

⁹⁸ Zob. H. Nowicka-Jagielska, *Okręgowa Delegatura Rządu na Pomorzu kryptonim „Zatoka” i jej powojenne losy [w:] Powojenne losy konspiracji na Pomorzu*, red. E. Zawacka, R. Kozłowski, Toruń 1995, s. 181–183; *Twarze bezpieki...*, s. 291.

wadził śledztwa, choć nie wykluczał udziału w rozmowie z nimi. Innym razem twierdził, że śledztwo w sprawie Białego prowadził PUBP, a jego podwładni nie mieli z tą sprawą nic wspólnego⁹⁹. Później miał się dowiedzieć, że popełnili oni samobójstwo: jeden powiesił się na kłamce u drzwi za pomocą przewodu elektrycznego, a drugi podciął sobie żyły u rąk¹⁰⁰. Rzekomo dręczyły ich wyrzuty sumienia z powodu złożonych zeznań. Nie wiedział, czy sporządzono protokoły oględzin, a także kto, gdzie i na czyje polecenie ich pochował. Pamiętał tylko, że samobójstwa popełniono tej samej nocy. Poinformował o nich ministra Stanisława Radkiewicza, któremu osobiście referował zeznania dwóch osób. Potem o ich śmierci oficjalnie informował ministra szef WUBP Hipolit Duljasz. Z nazwisk ówczesnych funkcjonariuszy UB pamiętał tylko Ryszarda Szwagierczaka i Henryka Wątrobę. Innych, w tym obciążających go, sobie nie przypominał¹⁰¹. Zeznania składane przez świadków, w tym funkcjonariuszy MBP, ujawniły stosowanie wobec Białego tortur, które doprowadziły do jego śmierci. Jeden z nich wskazał miejsce pochowania zwłok. Przeprowadzona 22 lutego 1957 r. w ogrodzie budynku przy ul. Markwarta 4 ekshumacja doprowadziła do odnalezienia szczątków Leszka Białego¹⁰². W aktach Prokuratury Wojewódzkiej w Bydgoszczy sygn. II S 11/57 (śledztwo w sprawie stosowania przez B. Halewskiego niedozwolonych metod) brak protokołu oględzin szczątków Białego¹⁰³. Świadkowie wskazywali na kierowniczą rolę Halewskiego w jego zabójstwie, a następnie w ukryciu zwłok i zacieraniu śladów zbrodni¹⁰⁴. Nie udało się ustalić personaliów drugiej ofiary. Ówczesny dziekan dekanatu kieleckiego (stamtąd pochodziła ofiara) przypuszczał, że „Bolesławem” był Rudolf Zieliński, urodzony w 1916 r. przedwojenny oficer Wojska Polskiego¹⁰⁵.

Złożone przez świadków zeznania, choć dotyczyły Leszka Białego, dodatkowo zawierały wiele innych informacji dotyczących działań UB

⁹⁹ *Odpisy z...*, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z Bolesławem Halewskim przez Stefana Leńskiego, podprokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Bydgoszczy, 20 II 1957 r., k. 37, kpbc.umk.pl/Content/159377/Biały_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 12 IX 2017 r.

¹⁰⁰ *Ibidem*, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z Bolesławem Halewskim przez Stefana Leńskiego, podprokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Bydgoszczy, 20 II 1957 r., k. 36, dostęp 12 IX 2017 r.

¹⁰¹ *Ibidem*.

¹⁰² *Ibidem*, Protokół ekshumacji, k. 157, dostęp 2 X 2017 r.

¹⁰³ *Ibidem*.

¹⁰⁴ *Ibidem*, Protokół. Uwagi, k. 334, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Konstantego Kielicha, 21 II 1957 r., k. 139, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Leona Aldaga, 16 II 1957 r., k. 13, dostęp 12 IX 2017 r.

¹⁰⁵ *Ibidem*, List dziekana dekanatu kieleckiego (podpis nieczytelny) do Ludwika Białego, 21 III 1957 r., k. 236, dostęp 2 X 2017 r.

w latach 1945–1946. Dzięki temu wiele nieznanych dotąd faktów ujrzano światło dzienne. Udało się m.in. ustalić los ks. Wacława Pacewicza¹⁰⁶, który zaginął wiosną 1945 r. Ze złożonych zeznań wynikało, że został zamordowany przez funkcjonariuszy UB, a jego zwłoki, podobnie jak w przypadku Białego, ukryto. Wartownik gmachu WUBP Konstanty Kielich zeznał, że pod koniec marca 1945 r. w siedzibie urzędu na ul. Poniatowskiego cwiartowano jakieś zwłoki. Słyszał głośne odgłosy rąbania i widział posadzkę pełną krwi, którą mył ppor. Franciszek Zalewski. Obecni przy tym byli: Szwagierczak, Wątroba i Czesław Biegała. Wcześniej Wątroba zapytał go o kilof, który w końcu znalazł sam. Wkrótce później Kielich, który stał na dziedzińcu, widział wynoszone przez Szwagierczaka, Wątrobę i jeszcze jedną osobę worki ociekające krwią. Jeden z oprawców powiedział, że pojedą do Brdy. Po ich odjeździe Halewski zaprowadził go za barak i tam nakazał spalić odzież męską przy użyciu benzyny¹⁰⁷. Kielich zeznał także, że „[...] Kilka dni przed tym przyszedł do mnie Szwagierczak, pokazywał mi dość dużą ilość pierścionków i innych kosztowności, twierdząc, że wszystko to oddał przy zdawaniu depozytu jakiś ksiądz. Szwagierczak mówił dalej, że ksiądz ten miał również w futrze zaszyte inne kosztowności”¹⁰⁸. Wspomniane dobra należały do ks. Wacława

¹⁰⁶ Wacław Pacewicz (1880–1945), ksiądz katolicki. Po przyjęciu święceń kapłańskich w 1907 r. był wikarym, a następnie proboszczem w Chotajewiczach, w powiecie borysowskim, w diecezji mińsko-mohylewskiej. W 1912 r. został dziekanem kościoła pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Bobrujsku. Podczas wojny 1920 r. zetknął się z żołnierzami dowodzonymi przez gen. Daniela Konarzewskiego. Od 1926 r. pracował jako rezydent w parafii farniej w Bydgoszczy, był także duszpasterzem Polaków z ziem: kijowskiej, mińskiej i mohylewskiej. Mieszkał we własnej kamienicy przy ul. Gdańskiej 129 (do 1931 r. nr 71). Zajmował się edukacją religijną w gimnazjum żeńskim TNSW przy ul. Kujawskiej 4 i gimnazjum Towarzystwa Szkoły Jednolitej. We wrześniu 1935 r. wygrał olbrzymią sumę 0,5 mln złotych w pierwszym losowaniu pożyczki inwestycyjnej. Zamierzał w całości przeznaczyć ją na budowę gmachu katolickiego gimnazjum w Bydgoszczy. W 1938 r. został kanonikiem honorowym kościoła św. Marka w Rzymie. Wojnę spędził w Warszawie, wkrótce po jej zakończeniu powrócił do Bydgoszczy. 11 III 1945 r. trafił do siedziby WUBP przy ul. Markwarta 4, a następnie do gmachu przy ul. Poniatowskiego. Dopiero podczas prowadzonego w 1957 r. śledztwa, do którego udało się doprowadzić rodzinie Leszka Białego, ujawniono okoliczności jego śmierci (www.pomorska.pl/serwisy/album-bydgoski/art/7257816,mord-na-kresowym-pralacie/id.html, dostęp 15 XII 2016 r.; *Odpisy z...*, Zeznanie świadka Aleksego Jagodzińskiego, 6 V 1957 r., k. 12, kpbc.umk.pl/Content/159377/Bialy_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 12 IX 2017 r.).

¹⁰⁷ *Odpisy z...*, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z Bolesławem Halewskim przez Stefana Leńskiego, podprokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Bydgoszczy, 20 II 1957 r., k. 37, kpbc.umk.pl/Content/159377/Bialy_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Konstantego Kielicha, 21 II 1957 r., k. 29–30, dostęp 12 IX 2017 r.

¹⁰⁸ Zob. www.pomorska.pl/serwisy/album-bydgoski/art/7257816,mord-na-kresowym-pralacie/id.html, dostęp 15 XII 2016 r.

Pacewicza. Ostatni raz widziano go żywego 11 marca 1945 r., gdy wychodził z mieszkania. Przez prawie 12 lat jego dalsze losy były nieznane. Makabryczne okoliczności śmierci księdza opisali świadkowie, w tym były strażnik gmachu WUBP: jego zwłoki poćwiartowano kilofem, zapakowano do worów i wrzucono do Brdy, dokąd oprawcy zawieźli je bryczką¹⁰⁹. Odpowiedzialność Halewskiego za śmierć księdza potwierdził świadek Leon Aldag, wówczas strażnik w gmachu WUBP przy ul. Markwarta 4: „Dowiedziałem się od innych, takich jak ja, że zabija się ludzi, a nawet że ćwiartują zwłoki i rzucają je do Brdy. Nie mogę jednak powiedzieć, kto o tym mówił. Sami baliśmy się o tym mówić. Wszystko to działo się z Halewskiego rozkazów”¹¹⁰. Gdyby nie śledztwo wszczęte w 1957 r., prawdopodobnie do dziś nie byłoby wiadomo, w jakich okolicznościach zginął ks. Pacewicz.

Być może aresztowanie Halewskiego było związane ze sprawą Józefa Lewandowskiego, ps. Jur, członka grupy dywersyjnej AK „Zagralin”. Lewandowski był bydgoszczaninem, członkiem Armii Krajowej w Częstochowie, według Aleksego Jagodzińskiego kuzynem ks. Pacewicza. Aresztowany i torturowany przez UB, czasem wypytywał o niego innych więźniów. W sprawozdaniu UB z 1945 r. nazwisko Lewandowskiego wymieniono wśród aresztowanych „wybitnych działaczy nielegalnych organizacji” obok Leszka Białego i Augustyna Trägera¹¹¹. Kuzyn księdza – Zygmunt Pacewicz – został aresztowany w sfabrykowanej przez władze aferyze gospodarczej i po skazaniu trafił do więzienia we Wronkach. Niedługo po uwolnieniu zmarł. Halewski, przesłuchiwany na okoliczność zabójstwa ks. Pacewicza, twierdził, że nie pamięta go i do niczego się nie przyznaje¹¹². Do udziału w zbrodni nie przyznali się także Wątroba, Szwagierczak, Biegała i Zalewski. Ówczesny szef WUBP w Bydgoszczy Duljasz zeznał: „Nic nie wiem o tym, jakoby w gmachu przy ul. Poniatowskiego ćwiartowano jakieś zwłoki, wykluczam taką możliwość”¹¹³.

¹⁰⁹ *Odpisy z...*, Zeznanie świadka Konstantego Kielicha, 21 II 1957 r., k. 29, kpbc.umk.pl/Content/159377/Biały_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Stanisława Henne, 18 IV 1957 r., k. 35, dostęp 12 IX 2017 r.

¹¹⁰ *Ibidem*, Zeznanie świadka Leona Aldaga, 16 II 1957 r., k. 14, dostęp 12 IX 2017 r.

¹¹¹ Zob. www.pomorska.pl/serwisy/album-bydgoski/art/7257816,mord-na-kresowym-pralacie/id.html, dostęp 15 XII 2016 r.; *Odpisy z...*, Zeznanie świadka Aleksego Jagodzińskiego, 6 V 1957 r., k. 12, kpbc.umk.pl/Content/159377/Biały_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 12 IX 2017 r.

¹¹² *Odpisy z...*, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z Bolesławem Halewskim przez Stefana Leńskiego, podprokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Bydgoszczy, 20 II 1957 r., k. 37, kpbc.umk.pl/Content/159377/Biały_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 12 IX 2017 r.

¹¹³ Zob. www.pomorska.pl/serwisy/album-bydgoski/art/7257816,mord-na-kresowym-pralacie/id.html, dostęp 15 XII 2016 r.

Leszek Biały i ks. Pacewicz to nie jedyne osoby, które straciły życie w okresie, gdy Halewski był kierownikiem Sekcji Śledczej WUBP. Warto wspomnieć kilka innych ofiar: Teodor Babiński, który podczas okupacji podpisał III grupę narodowości niemieckiej, żonaty z Niemką; Brunon Korabski, aresztowany w nocy z 16 na 17 lutego 1945 r. w mieszkaniu przy ul. Poznańskiej 11; Brunon Kowalski, zatrzymany w sprawie Ferdynanda Słonimskiego, kierownika Obozu Pracy dla Niemców w Łęgnowie i Zimnych Wodach¹¹⁴. Słonimski był świadkiem tajnego pochówku znanego mu B. Kowalskiego, którego zwłoki zakopano obok baraku przy prowizorycznej latrynie w więzieniu na Wałach Jagiellońskich. Śledztwo w ich sprawie prowadził Halewski. Korabski zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach wkrótce po aresztowaniu. Teodor Babiński, gdy tylko zobaczył ciężko pobitych więźniów, wkrótce po zatrzymaniu ze strachu podciął sobie żyły u rąk. Zrobił to w ubikacji gmachu przy ul. Markwarta. Po odnalezieniu go Halewski odesłał do celi lekarza-więźnia i polecił będącego w agonii Babińskiego włożyć do worka, wywieźć do lasu i dobić. Worek z żyjącym jeszcze więźniem wywiózł samochodem funkcjonariusz Kapidurski. Po powrocie zameldował, że dobił go strzałem w głowę i zostawił w lesie¹¹⁵.

Halewski walnie przyczynił się też do śmierci Bolesława Lipskiego, przedwojennego urzędnika, podczas wojny żołnierza AK i inspektora Okręgowej Delegatury Rządu RP na Kraj¹¹⁶. W trakcie torturowania

¹¹⁴ *Odpisy z...*, Zeznanie świadka Karola Jana Babińskiego 14 V 1957 r., k. 58, kpbc.umk.pl/Content/159377/Biały_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Witolda Korabskiego, 12 III 1957 r., k. 43, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Ferdynanda Słonimskiego, 12 III 1957 r., k. 42, dostęp 12 IX 2017 r.

¹¹⁵ *Odpisy z...*, Zeznanie świadka Aleksiego Jagodzińskiego, 16 II 1957 r., k. 10, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Leona Aldaga, 16 II 1957 r., k. 14, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Konstantego Kielicha, 26 IV 1957 r., k. 31, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Józefa Nowaka, 18 II 1957 r., k. 22, dostęp 12 IX 2017 r.

¹¹⁶ Bolesław Lipski „Bartel”, „Stary”, „I/B” (1890–1945), naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Okręgowej Delegatury Rządu (ODR) Pomorze. Urodzony 11 VI 1890 r. w miejscowości Odry, powiat Chojnice. Po ukończeniu gimnazjum w 1910 r. studiował teologię w Pelplinie, a następnie prawo we Wrocławiu i Bonn. Służył w armii pruskiej od stycznia 1916 do listopada 1918 r. Uczestniczył w pierwszym powstaniu śląskim, za co został awansowany do stopnia kapitana rezerwy WP. W latach 1920–1927 był starostą morskim w Pucku, następnie w Wejherowie. Od 1930 do 1935 r. pracował jako dyrektor Pomorskiego Stowarzyszenia Ogniowego w Toruniu. W 1936 r. został dyrektorem poznańskiego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych (ZUW) Oddział w Bydgoszczy. We wrześniu 1939 r. nie został zmobilizowany ze względu na wiek. Przebywał w Bydgoszczy, gdzie pracował do 1943 r. w Danziger Feuersozietät Oddział w Bydgoszczy, później w ukryciu. Od jesieni 1941 r. zwerbowany przez Franciszka Rochowiaka „Żaklickiego”, działał w pomorskiej strukturze Delegatury Rządu RP na Kraj. Został naczelnikiem Wydziału Bezpieczeństwa ODR Pomorze, który obejmował obszar całego Pomorza i miał ponad 3 tys. zaprzysiężonych współpracowników w ponad

połamano mu wiele kości. Podczas śledztwa został zmasakrowany przez Halewskiego do tego stopnia, że nie rozpoznał go bliski kolega Forycki, żołnierz AK¹¹⁷.

Przed prokuratorem Halewski utrzymywał, że nie stosował przymusu wobec zatrzymanych i był zawsze przeciwny stosowaniu niedozwolonych metod w śledztwie, czemu dawał niejednokrotnie wyraz w Wojewódzkiej Szkole UB, w której był wykładowcą (!). W jego obecności nie zdarzyło się ani razu, aby któryś z funkcjonariuszy takie metody stosował¹¹⁸. Odnośnie do obciążających go zeznań stwierdził z hucpą, że są one „wyłącznie wynikiem zemsty: skierowano ją właśnie przeciwko mnie z pobudek nacjonalistycznych, gdyż byłem jedynym Żydem w tym okresie czasu w Bydgoszczy, który zajmował odpowiedzialne stanowisko”¹¹⁹.

200 miastach i wsiach. Był nieprzejednanym przeciwnikiem ustępstw wobec okupanta, co przejawiało się m.in. zakazem dla pracowników Wydziału Bezpieczeństwa wpisywania się na Niemiecką Listę Narodowościową. Od maja 1944 r. rozpoczął współpracę z Komendą Pomorskiego Okręgu AK, którym dowodził płk Jan Pałubicki. Po wyparciu Niemców z Bydgoszczy w styczniu 1945 r. przestał ukrywać się i podjął pracę w ZUW. Tam zatrudnił wielu dawnych współpracowników, działających jednocześnie w Wydziale Bezpieczeństwa ODR Pomorze. Kontynuował działalność konspiracyjną, uważając ODR za ośrodek władzy cywilnej. Od lutego 1945 r. pozostawał w kontakcie z Pałubickim, stojącym na czele organizacji „Niepodległość” („NIE”). Zajmował się wywiadem politycznym, próbował przenikać do tworzących się struktur MO i UB. Po raz pierwszy został aresztowany w lutym 1945 r. przez NKWD. Zwolniony po kilku dniach i aresztowany ponownie 5 V 1945 r. (w następnych dniach aresztowano innych pracowników Wydziału Bezpieczeństwa ODR Pomorze). Torturowany podczas intensywnych przesłuchań. Przewieziony do więzienia MBP na Mokotowie, w którym zmarł 27 VI 1945 r. Rodzinie odmawiano informacji o jego losie lub kłamano, że nie został aresztowany. Starania w celu wyjaśnienia okoliczności śmierci Lipskiego podejmowane przez rodzinę po 1956 r. nie przyniosły rezultatu. Przyznano mu wiele odznaczeń, m.in. Order Wojenny Virtuti Militari V klasy i Krzyż Walecznych (B. Chrzanowski, *Lipski Bolesław [w:] Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej...*, cz. 2, s. 107–109; AAN, Akta Delegatury Rządu RP na Kraj, mikrofilm 2253/3; AIPN By, 92/3, t. 1, Akta dochodzenia..., k. 23; M. Szejnert, *Śród żywych duchów*, Londyn 1990, s. 185, 236; B. Chrzanowski, *Delegatura Rządu RP na Kraj na Pomorzu. Nieznane karty z frontu walki cywilnej podczas okupacji niemieckiej i po jej zakończeniu*, Toruń 2011).

¹¹⁷ *Odpisy z...*, Zeznanie świadka Stanisława Henne 18 II 1957 r., k. 33–35, kpbc.umk.pl/Content/159377/Biały_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 12 IX 2017 r.; AIPN By, 92/3, t. 1, Akta dochodzenia/śledztwa w sprawie znęcania się funkcjonariuszy UB nad ludnością w Białachowie Ds. 1417/98, Postanowienie Krzysztofa Sidorkiewicza, sędziego SR w Bydgoszczy delegowanego do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni p-ko Narodowi Polskiemu – IPN w Bydgoszczy, 22 XII 1992 r., k. 23.

¹¹⁸ *Odpisy z...*, Sąd Powiatowy. Sprawa z wniosku Ludwika Białego o uznanie za zmarłego Leszka Białego, 8 II 1957 r., k. 277, kpbc.umk.pl/Content/159377/Biały_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 2 X 2017 r.

¹¹⁹ *Ibidem*, Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej z Bolesławem Halewskim przez Stefana Leńskiego, podprokuratora Prokuratury Wojewódzkiej w Bydgoszczy, 25 II 1957 r., k. 38, dostęp 12 IX 2017 r.

Nie wykluczał, że Kielich i inni mogli być źle potraktowani, „gdyż po ujawnieniu, że w urzędzie jest zdrada, że koledzy występują przeciwko funkcjonariuszom, panowało niebywałe wzburzenie”¹²⁰. Przytomnie bliżej nie określił, co rozumiał przez „źle potraktowanie” i „niebywałe wzburzenie”, ale stanowczo stwierdził, że w tym początkowym okresie [w 1945 r.] „nabierali doświadczenia w tych sprawach”. Podkreślał, że to on wykrył „zradę Kielicha i jego grupy”, jak również wszczął i w początkowym okresie kierował śledztwem w tej sprawie¹²¹. W jego efekcie Kielich został skazany na karę śmierci, a inni na kary długoletniego pozbawienia wolności. Halewski zaprzeczał również, że znał Kapidurskiego.

Część funkcjonariuszy UB przesłuchiwanym w śledztwie twierdziła, że Halewski nie tylko nie był zdolny do bicia, lecz nawet zakazywał innym stosowania jakichkolwiek niedozwolonych metod w śledztwie¹²². Z zeznań przesłuchiwanym w trakcie śledztwa byłych więźniów i niektórych funkcjonariuszy MBP wyłaniał się jednak przerażający obraz jego „służby” w organach wkrótce po zakończeniu wojny. Podczas jej wykonywania stosował takie metody, jak: przetrzymywanie więźniów pozbawionych odzieży, wyżywienia, opieki lekarskiej, bicie, groźby pozbawienia życia, odczytywanie fikcyjnych wyroków skazujących na śmierć, doprowadzanie do śmierci więźniów, a potem ukrywanie i bezczeszczenie ich zwłok¹²³.

Jeden ze świadków (były funkcjonariusz UB), katowany wcześniej w śledztwie prowadzonym przez WUBP w Bydgoszczy, stwierdził, że gdyby w jego trakcie nie zabrano go do Warszawy, to niewątpliwie by nie przeżył¹²⁴. Z zebranych zeznań wyłaniała się jeszcze jedna cecha Halewskiego: chęć osiągnięcia korzyści osobistych kosztem aresztowanych. Przesłuchani twierdzili, że motywem zabójstwa ks. Pacewicza było zagarnięcie jego kosztowności. Podczas aresztowania Białego zginęły złote marki i ruble, zegarek męski niklowany, biżuteria, maszyna do pisania, wieczne pióro¹²⁵. Halewski przesłuchiwanemu w obecności radzieckiego oficera Słonimskiemu zabrał zegarek kieszonkowy marki Omega,

¹²⁰ *Ibidem*.

¹²¹ *Ibidem*, Zeznanie Bolesława Halewskiego, 7 V 1957 r., k. 40, dostęp 12 IX 2017 r.

¹²² *Ibidem*, Zeznanie świadka Henryka Wątroby, 1 IV 1957 r., k. 50, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Szwegierczaka, 3 IV 1957 r., k. 52, dostęp 12 IX 2017 r.

¹²³ *Ibidem*, Zeznanie świadka Leona Aldaga, 18 IV 1957 r., k. 15, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Józefa Nowaka, 18 II 1957 r., k. 22, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Ferdynanda Słonimskiego, 12 III 1957 r., k. 42, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Dominika Fonsa, 18 III 1957 r., k. 45, dostęp 12 IX 2017 r.

¹²⁴ *Ibidem*, Zeznanie świadka Wojciecha Felcana, 18 II 1957 r., k. 26, dostęp 12 IX 2017 r.

¹²⁵ *Ibidem*, List Ludwika Białego do Prokuratora Generalnego PRL, k. 307–308, dostęp 2 X 2017 r.

a Dominkowi Fonsowi – część wartościowych przedmiotów, które zarekwirowano w trakcie aresztowania¹²⁶.

Mecenas Kazimierz Gąsiorowski kwestionował prawdziwość zeznań Halewskiego. Wskazywał, że kłamstwo podczas ich składania to przestępstwo z art. 140 k.k. Wnosił o zastosowanie środka zapobiegawczego wobec pogłosek, że zamierza on wyjechać z kraju¹²⁷. Jego działania nie odniosły skutku. 9 lipca 1957 r. prokurator S. Leński umorzył śledztwo przeciwko Halewskiemu jako podejrzanemu, że w marcu 1945 r. jako kierownik sekcji śledczej byłego UB w zamiarze pozbawienia życia Leszka Białego, przewidując i godząc się z jego śmiercią, stosował wobec niego szczególne metody udręczenia. Uzasadniał to brakiem dostatecznych dowodów winy w sprawie zabójstwa Białego i nieustalonego z imienia i nazwiska łącznika KG AK, a także przedawnieniem sprawy odnośnie do stosowania niedozwolonych metod przez Halewskiego. Z uzasadnienia wynika jednoznacznie, że on i jego podwładni znęcali się nad aresztantami, bijąc ich do nieprzytomności: „Jak wynika z zeznań tych świadków, udział w biciu brał również Halewski. Inni, jako jego podwładni, co najmniej bili za jego zgodą. Te fakty wątpliwości nie budzą”¹²⁸.

Mimo złożenia przez mecenasa Gąsiorowskiego odwołania od tego orzeczenia i wniosku o wniesienie oskarżenia z art. 248 § 2 Prokuratura Generalna 6 października 1957 r. na podstawie art. 353 § 1 k.p.k. postanowiła zaskarżenie pozostawić bez uwzględnienia¹²⁹. Już wiosną 1957 r., a więc przed zapadnięciem orzeczenia w pierwszej instancji, do Prokuratury Generalnej Departament III w Warszawie zostały przesłane przez Prokuraturę miasta Łodzi akta sprawy byłego WSR w Łodzi nr SR 441/48 zakończonej skazaniem Halewskiego i sześciu innych osób w 1948 r.

Decyzja o umorzeniu śledztwa przeciwko Halewskiemu miała charakter polityczny i zapewne zapadła na wyższym szczeblu niż w Prokuraturze Generalnej. Ekipa Władysława Gomułki nie miała najmniejszej ochoty na rzetelne rozliczenie się z przestępstw i zbrodni dokonanych przed 1956 r. Władze zdawały sobie sprawę, jak ogromne polityczne straty poniosłyby w wyniku procesu Halewskiego, nawet jeśli dotyczyły on tylko śmierci Białego. W zeznaniach świadków pojawiło się wiele nazwisk funkcjonariuszy UB, którzy bili, a właściwie katowali zatrzymanych. Poza Halewskim należeli do nich: Mieczysław Suchecki, Jakub Dorlich,

¹²⁶ *Ibidem*, Zeznanie świadka Leona Aldaga, 16 II 1957 r., k. 14, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Ferdynanda Słonimskiego, 12 III 1957 r., k. 41, dostęp 12 IX 2017 r.

¹²⁷ *Ibidem*, Pismo pełnomocnika prawnego Białych Kazimierza Gąsiorowskiego do Prokuratury Wojewódzkiej, 9 IV 1957 r., k. 214, dostęp 2 X 2017 r.

¹²⁸ *Ibidem*, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, k. 262, dostęp 2 X 2017 r.

¹²⁹ *Ibidem*, Postanowienie Prokuratury Generalnej, 16 X 1957 r., k. 271, dostęp 2 X 2017 r.

Szwagierczak, Wątroba i Kuciński¹³⁰. Duże znaczenie miało również to, że ówczesny szef Halewskiego, płk Duljasz, zajmował w późniejszym czasie stanowisko dyrektora Departamentu Więziennictwa MBP (22 III 1951 – 24 I 1955) i Centralnego Zarządu Więziennictwa MSW (1 IV 1955 – 29 IX 1956)¹³¹. Co najmniej jeden ze świadków zeznał, że „zwłoki Leszka Białego zakopano za wiedzą Duljasza. Twierdzenie swoje opieram na tym, że nikt nie uczyniłby nic bez wiedzy kierownika, tym bardziej że sprawa ta była dość głośna w Urzędzie Bezpieczeństwa”¹³².

Identycznie jak śledztwo przeciwko Halewskiemu zakończyły się inne sprawy dotyczące zbrodni byłych funkcjonariuszy UB. Wiosną 1956 r. prokurator Kazimierz Kukawka z Prokuratury Generalnej wraz z trzema innymi sporządzili listę 47 funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, których należało postawić w stanie oskarżenia. Ówczesny pierwszy sekretarz KC PZPR, Edward Ochab, nie chciał jednak rozliczeń na większą skalę. Z listy Kukawki wybrał tylko trzy osoby spośród najwyższych rangą funkcjonariuszy, które doczekały się wyroków skazujących. 11 listopada 1957 r. zostali skazani: Roman Romkowski (Natan Grinszpan-Kikiel) i Józef Różański (Józef Goldberg) na 15 lat pozbawienia wolności, a Anatol Fejgin na 12 lat¹³³.

Na koniec warto zwrócić uwagę na popełnione w trakcie śledztwa przeciw Halewskiemu zaniechania: nie ustalono personaliów drugiej, oprócz Białego, ofiary zbrodni, nie sprawdzono informacji dotyczących przestępstw popełnionych przez innych ludzi z UB, które pojawiły się w zeznaniach świadków. Wspomniany już Kielich zeznał, że funkcjonariusz Kapidurski w stanie silnego wzburzenia przyszedł do niego, zażądał wódki i stwierdził, iż w nocy zawiózł 64 osoby do lasu pod Koronowem¹³⁴. Informacje te potwierdził inny świadek, który dodał, że Kielich opowiadał mu o tym podczas wspólnego odbywania kary. Wspomniany świadek uzupełnił zeznanie Kielicha i przytoczył jego słowa: Kapidurski wrócił z lasu, dokąd „wywieziono kilkadziesiąt osób, gdzie ich rozstrzelano”,

¹³⁰ *Ibidem*, Zeznanie świadka Józefa Nowaka, 18 II 1957 r., k. 23, dostęp 12 IX 2017 r.; *ibidem*, Zeznanie świadka Leona Aldaga, 18 IV 1957 r., k. 17, dostęp 12 IX 2017 r.

¹³¹ Zob. przyp. 9.

¹³² *Odpisy z...*, Zeznanie świadka Henryka Wątroby, 1 IV 1957 r., k. 147, kpbc.umk.pl/Content/159377/Biały_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 2 X 2017 r.

¹³³ *Proces Romana Romkowskiego, Józefa Różańskiego i Anatola Fejgina w 1957 roku*, cz. 1–2, wybór, oprac. i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, W. Janowski, Warszawa 2011; B. Fijałkowska, *Borejsza i Różański. Przyczynek do dziejów komunizmu w Polsce*, Olsztyn 1995, s. 12; P. Różycki, *Kontrolowany upadek stalinowskich oprawców*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Ale Historia”, 25 IX 2017, s. 6–7.

¹³⁴ *Odpisy z...*, Zeznanie świadka Konstantego Kielicha, 21 II 1957 r., k. 28, dostęp 12 IX 2017 r.

w czym on też brał udział¹³⁵. Według drugiego świadka miejscem rozstrzelania, o którym mówił Kapidurski, mogły być lasy fordońskie. Zeznania świadków są według autora bardzo wiarygodne.

Rodzina Białych dochodziła prawdy i sprawiedliwości na wiele sposobów. Ludwik Biały próbował pociągnąć Halewskiego do odpowiedzialności za czyny kryminalne, ale pismo, które wysłał w tej sprawie do Prokuratury Generalnej... zaginęło. W kwietniu 1957 r. pełnomocnik prawny Białych starał się w Warszawie spotkać z posłami Marianem Rybickim i Tadeuszem Rzeźniowieckim, aby nakłonić ich do zaangażowania się w sprawę śledztwa przeciwko Halewskiemu. Spotkał się jednak z unikami i odmową¹³⁶.

Po korzystnym dla siebie orzeczeniu Halewski przeprowadził się na Dolny Śląsk. Początkowo mieszkał w Szczawnie Zdroju, później we Wrocławiu, gdzie wraz z żoną prowadził zakład rzemieślniczy¹³⁷. Prawdopodobnie zmiana miejsca pobytu była spowodowana chęcią uniknięcia z Bydgoszczy, w której mieszkali ludzie znający jego przeszłość.

Jeszcze podczas śledztwa Halewski ubolewał nad jego wszczeniem, które nastąpiło, ponieważ – jak twierdził – „byłem na oczach ludzi”¹³⁸. Pozostaje kwestią otwartą, czy na przełomie lat 1956 i 1957 podjął on próby wyemigracji do Izraela¹³⁹. Ojciec Leszka Białego w korespondencji do Janusza Pałubickiego informował, że prokurator wojewódzki wstrzymał w ostatniej chwili jego wyjazd. Ostrzegano go, że oprawca jego syna planuje ucieczkę z Polski¹⁴⁰. W jednym z zeznań przed prokuratorem Halewski napomknął, że przedstawiciele władz mówili jego znajomemu Chalamońskiemu, iż nie wyjedzie do Palestyny, bo będzie aresztowany¹⁴¹.

W dniu 9 września 1962 r. Sąd Wojewódzki dla miasta Łodzi zarządził zatarcie skazania Halewskiego z uwagi na to, że w okresie do 1 sierpnia 1962 r. „prowadził nienaganny tryb życia, nie był karany ani administracyjnie, ani sądowo”¹⁴². W 1968 r. i następnych latach nie podjął kroków zmierzających do opuszczenia Polski, mimo antysemickiej kampanii

¹³⁵ *Ibidem*, Zeznanie świadka Stanisława Nowickiego, 19 II 1957 r., k. 32, dostęp 12 IX 2017 r.

¹³⁶ *Ibidem*, List „Bronka” do Ludwika Białego, 29 IV 1957 r., k. 340–342, dostęp 2 X 2017 r. K. Osiński, *Halewski – bestia z UB*, „Tygodnik Bydgoski”, 14–21 IX 2017, s. 21.

¹³⁷ *Odpisy z...*, Zeznanie Bolesława Halewskiego, 25 II 1957 r., k. 39, kpb.c.umnk.pl/Content/159377/Biały_Leszek_48_657_Pom.pdf, dostęp 12 IX 2017 r.

¹³⁸ *Ibidem*, List Ludwika Białego do Janusza Pałubickiego, k. 296, dostęp 12 IX 2017 r.

¹⁴⁰ *Ibidem*, List „Bronka” do Ludwika Białego, 29 IV 1957 r., k. 340–342, dostęp 2 X 2017 r.

¹⁴¹ *Ibidem*, List Ludwika Białego do Janusza Pałubickiego, k. 296; *ibidem*, Zeznanie świadka Bolesława Halewskiego, 25 II 1957 r., k. 39, dostęp 12 IX 2017 r.

¹⁴² AIPN Ld, 6/164, t. 2, Akta..., Zatarcie skazania, k. 579.

władz. Oznacza to, że jego plany opuszczenia Polski 12 lat wcześniej były motywowane strachem przed pociągnięciem do odpowiedzialności karnej za popełnione zbrodnie.

Pod koniec lat siedemdziesiątych Halewski przeprowadził się do Warszawy. Będąc już rencistą, pracował jako pilot wycieczek zagranicznych. Dzięki temu zwiedził wiele krajów Europy i Azji. Stał się człowiekiem dobrze sytuowanym¹⁴³. W styczniu 1979 r. zwrócił się do Wydziału Kadr Komendy Wojewódzkiej MO w Bydgoszczy o wydanie zaświadczenia w związku z ubieganiem się o przyjęcie do Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBOWiD). Mieszkał wtedy w Warszawie przy ul. Capri¹⁴⁴.

Zmiany ustrojowe przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych znacznie wpłynęły na jego dalsze losy. W 1991 r. Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (OKBZpNP) w Bydgoszczy wszczęła dwa śledztwa dotyczące Bolesława Halewskiego. Wznowione śledztwo w sprawie śmierci Leszka Białego (sygn. S 1/91/UB), w którym udało się przesłuchać kilku żyjących świadków przestępczej działalności Halewskiego i jego podwładnych, pozwoliło ustalić, że był on funkcjonariuszem odpowiedzialnym za maltretowanie i uśmiercenie więźniów, m.in. Białego. W sprawie okrutnych metod śledczych stosowanych przez funkcjonariuszy WUBP w Bydgoszczy OKBZpNP-IPN prowadziła odrębne śledztwo (S 2/91/UB). W jego trakcie udało się przesłuchać kilku świadków pamiętających działania Halewskiego podczas służby w UB. W grudniu 1992 r. sędzia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy Krzysztof Sidorkiewicz, delegowany do OKBZpNP-IPN w Bydgoszczy, po zapoznaniu się z materiałami śledztwa o sygnaturze S 1/91/UB w sprawie poważnych prześladowań osób stojących w opozycji do władz komunistycznych, w szczególności okrutnych metod śledczych stosowanych przez funkcjonariuszy WUBP w Bydgoszczy w 1945 r., na zasadzie art. 3A pkt 1 *Ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytucie Pamięci Narodowej* postanowił przekazać akta sprawy Prokuraturze Wojewódzkiej w Bydgoszczy. Uznał, że zebrane dowody stanowią podstawę w rozumieniu art. 269 k.p.k. do przedstawienia zarzutu następującym osobom: Szwagierczakowi, Wątrobie i Halewskiemu¹⁴⁵. W przypadku tego ostatniego było to działanie spóźnione. W obawie, że tym razem nie uniknie kary, wraz z żoną legalnie opuścił

¹⁴³ K. Osiński, *Halewski – bestia z UB...*, s. 21.

¹⁴⁴ AIPN By, 0122/939, Halewski..., Podanie, k. 113.

¹⁴⁵ AIPN By, 92/3, t. 1, Akta dochodzenia/śledztwa..., Postanowienie sędziego Krzysztofa Sidorkiewicza, 22 XII 1992 r., k. 21–25.

Polskę. Na początku czerwca 1992 r. osiadł na stałe w Tel Awiwie¹⁴⁶. Tam powołał się na żydowskie pochodzenie i uzyskał obywatelstwo Izraela. Warto odnotować, że Halewski nie był jedynym funkcjonariuszem WUBP w Bydgoszczy pochodzenia żydowskiego, który wyemigrował do Izraela. Współpracujący z nim Dorlich zrobił to w kwietniu 1957 r., były szef WUBP w Bydgoszczy Józef Jurkowski (Jungman) – w 1969 r., a lekarz więzienny Ignacy Cedrowski – w latach sześćdziesiątych¹⁴⁷.

Ostatnie lata życia Halewski spędził w Izraelu. Zmarł 17 sierpnia 1999 r. (5 Elul 5759 według chronologii żydowskiej) i został pochowany na cmentarzu Yarkon w Tel Awiwie (Yarkon Cemetery, Netiv HaGeula, Petah Tiqva, Central District, Israel)¹⁴⁸.

W 2001 r. Okręgowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Bydgoszczy prowadziła śledztwo przeciwko Halewskiemu o sygnaturze 533/01/ZK. Była więźniarka Halina Koralewicz, aresztowana w 1946 r. za przynależność do organizacji „Wolność i Niezawisłość”, nie rozpoznała go jako oprawcy, który bił ją podczas śledztwa. W związku z tym prowadzący śledztwo prokurator wydał postanowienie o umorzeniu śledztwa z powodu niewykrycia sprawców przestępstwa¹⁴⁹. Warto pamiętać, że Koralewicz ostatni raz przed okazaniem zdjęć Halewskiego widziała go 55 lat wcześniej! Postawieniu go przed polskim sądem przeszkodził brak umowy o ekstradycji między Polską a Izraelem, a także to, że to państwo nie wydaje swych obywateli ocalałych z Holokaustu. Po ucieczce Halewskiego do Izraela polski wymiar sprawiedliwości powinien natychmiast zażądać jego ekstradycji, by postawić go przed sądem, tak jak każdego innego przestępcę. Wątpliwe jednak, by państwo Izrael spełniło te żądanie. Trudno nie zadać pytania, dlaczego wymiar sprawiedliwości RP od 1989 do czerwca 1992 r. nie podjął działań uniemożliwiających mu ucieczkę. Z całą pewnością polski wymiar sprawiedliwości poniósł w tej sprawie porażkę.

¹⁴⁶ Okręgowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Gdańsku (dalej: OKŚZpNP Gd), S 104/01/ZK, Akta śledztwa w sprawie stosowania niedozwolonych metod śledczych w 1946 r. nad Haliną Koralewicz przez funkcjonariuszy WUBP w Bydgoszczy podejrzanym o przestępstwo z art. 246 KK w zw. z art. 2, ust. 1 Ustawy z dnia 18 XII 1998 o IPN-KŚZpNP, Notatka urzędowa prokuratora M. Góry, 13 VIII 2001 r., k. 157; K. Osiński, *Halewski – bestia z UB...*, s. 21.

¹⁴⁷ OKŚZpNP Gd, S104/01/ZK, Akta śledztwa..., Pismo Krajowego Biura Interpolu w Warszawie do Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Południe, 22 XII 1995 r., k. 159.

¹⁴⁸ Zob. <https://billiongraves.pl/grave/%D7%91%D7%95%D7%9C%D7%A1%D7%9C%D7%91-D7%94%D7%9C%D7%91%D7%A1%D7%A7%D7%99/16525564>, dostęp 20 XI 2020 r.

¹⁴⁹ *Ibidem*, Umorzenie śledztwa przez prokuratora IPN-KŚZpNP M. Górze, 25 III 2002 r., k. 180.

W pierwszych latach po wojnie Halewski był jedną z osób pochodzenia żydowskiego, które zajęły najbardziej skrajne stanowisko: nie tylko znalazł się w aparacie przemocy, lecz nawet na tle tysięcy budzących strach funkcjonariuszy wyróżniał się bezwzględnością i okrucieństwem. Ze służbą w UB rozstał się inaczej niż większość jego towarzyszy. W odróżnieniu od nich poniósł odpowiedzialność za zło, które czynił, choć tylko w małej części. Przez ponad 40 lat życia w PRL nie ujawniał publicznie żydowskiego pochodzenia. Nie wiadomo nic o jego uczestnictwie w życiu środowisk żydowskich. Nie zajmował żadnego stanowiska w aparacie państwowym. Do 1989 r. korzystał z ochrony systemu politycznego panującego w PRL. Dopiero po zmianie ustrojowej powołał się na żydowskie korzenie, by opuścić Polskę i uniknąć kary za przestępstwa i zbrodnie sprzed lat. O jego życiu w Izraelu prawie nic nie wiadomo, dlatego trudno jednoznacznie stwierdzić, czy traktował ten kraj jako miejsce powrotu do tożsamości swych przodków, czy jednak jako azyl, w którym musi spędzić schyłek życia.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych (AAN).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Bydgoszczy (AIPN By).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Łodzi (AIPN Łd).

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN).

Źródła publikowane

Golgota wrocławska 1945–1956, oprac. K. Szwaagrzyk, Wrocław 1996.

Lista bezpieczniaków, „Gazeta Polska”, 6 VI 1996, 13 VI 1996, 20 VI 1996, 27 VI 1996, 18 VII 1996, 25 VII 1996, 1 VIII 1996, 26 IX 1996.

Polska w dokumentach z archiwów rosyjskich, 1949–1953, wybór i oprac. A. Kochański et al., przeł. E. Rosowska, Warszawa 2000.

Proces Romana Romkowskiego, Józefa Różańskiego i Anatola Fejgina w 1957 roku, cz. 1–2, wybór, oprac. i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, W. Janowski, Warszawa 2011.

Protokoły z odpraw, zjazdów i narad kierownictwa Departamentu Więziennictwa Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z naczelnikami więzień i obozów pracy (1944–1954), wybór, oprac. i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, W. Janowski, Warszawa 2006

Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Pomorzu i Kujawach (luty–grudzień 1945), red. nauk. B. Binaszewska, P. Rybarczyk, Warszawa–Bydgoszcz–Gdańsk 2010.

- Służba Bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978*, Warszawa 1978 (wydawnictwo wewnętrzne MSW).
- Struktury aparatu bezpieczeństwa w województwach pomorskim/ bydgoskim, toruńskim i włocławskim* [w:] *Twarze bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwie pomorskim/bydgoskim, toruńskim i włocławskim. Informator personalny*, oprac. K. Churska et al., red. M. Szymaniak, Bydgoszcz–Gdańsk 2010.
- Teczka specjalna J.W. Stalina. Raporty NKWD z Polski 1944–1946*, oprac. T. Cariewskaja et al., przeł. E. Rosowska, Warszawa 1998.

Opracowania

- Armia Krajowa w Borach Tucholskich*, Bydgoszcz 1993.
- Cała A., *Mniejszość żydowska* [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce. Państwo i społeczeństwo polskie a mniejszości narodowe w okresach przełomów politycznych (1944–1989)*, red. P. Madajczyk, Warszawa 1998.
- Chrzanowski B., *Delegatura Rządu RP na Kraj na Pomorzu. Nieznane karty z frontu walki cywilnej podczas okupacji niemieckiej i po jej zakończeniu*, Toruń 2011.
- Chrzanowski B., *Lipski Bolesław* [w:] *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej 1939–1945, cz. 2*, red. E. Zawacka, Toruń 1996.
- Chrzanowski B., *Tragiczne losy Leszka Białego w 1945 roku – szefa Wydziału V (Łączności) Komendy Okręgu Pomorskiego Armii Krajowej*, „Biuletyn Fundacji Gen. E. Zawackiej” 2012, nr 62.
- Drozdowski K., *Ostatnia droga Leszka Białego*, „Biuletyn Fundacji Gen. E. Zawackiej” 2011, nr 60/61.
- Fijałkowska B., *Borejsza i Różański. Przyczynek do dziejów komunizmu w Polsce*, Olsztyn 1995.
- Gutman I., Krakowski S., *Unequal Victims. Poles and Jews During World War Two*, New York 1986.
- Hurwic-Nowakowska I., *Żydzi polscy (1947–1950). Analiza więzi społecznej ludności żydowskiej*, Warszawa 1996.
- Krzyżanowski M.J., *Kurierzy AK*, „Pomerania” 1989, z. 11.
- Lewińska A., Stankiewicz A., *Od prochu do wybuchu*, „Gazeta Wyborcza. Magazyn bydgoski”, 2 II 2018.
- Nowicka H. – Jagielska, *Okręgowa Delegatura Rządu na Pomorzu kryptonim „Zatoka” i jej powojenne losy* [w:] *Powojenne losy konspiracji na Pomorzu*, red. E. Zawacka, R. Kozłowski, Toruń 1995.
- Osiński K., *Leszek Biały „Jakub” (1919–1945)*, Warszawa 2017.
- Paczkowski A., *Żydzi w UB. Próba weryfikacji stereotypu* [w:] *Komunizm. Ideologia, System, Ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001.
- Różycki P., *Kontrolowany upadek stalinowskich oprawców*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Ale Historia”, 25 IX 2017.

Sadowski J., *Mówi numer 31806. Wspomnienia więźnia obozu koncentracyjnego w Mauthausen i kaźni komunistycznych w PRL*, Warszawa 1999.

Szejnert M., *Śród żywych duchów*, Londyn 1990.

Szwagrzyk K., *Kadry aparatu bezpieczeństwa* [w:] *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1: 1944–1956, red. nauk. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005.

Wolsza T., *W cieniu Wronek, Jaworzna i Piehcina... 1945–1956. Życie codzienne w polskich więzieniach, obozach i ośrodkach pracy więźniów*, Warszawa 2003.

Zakrzewska A., *Biały Leszek Kazimierz* [w:] *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej 1939–1945*, cz. 2, red. E. Zawacka, Toruń 1996.

Strony internetowe

<http://froondalux.pl/bartosz-kapusciak-dzialalnosc-wywiadu-ikontrwywiadu-wojskowego-w-indochinach-w-okresie-polski-ludowej>, dostęp 23 IX 2020 r.

<https://billiongraves.pl/grave/%D7%91%D7%95%D7%9C%D7%A1%D7%9C%D7%91-D7%94%D7%9C%D7%91%D7%A1%D7%A7%D7%99/16525564>, dostęp 20 XI 2020 r.

www.pomorska.pl/serwisy/album-bydgoski/art/7257816,mord-na-kresowym-pralacie/id.html, dostęp 15 XII 2016 r.

Streszczenie: Po zakończeniu II wojny światowej liczna grupa osób pochodzenia żydowskiego rozpoczęła służbę w wymiarze sprawiedliwości, propagandzie i aparacie bezpieczeństwa PRL-u. Jednym z nich był Bolesław (Heller) Halewski, który po spędzeniu wojny na terenie ZSRR powrócił do Polski w 1944 r. Po kilkumiesięcznym kursie dla oficerów politycznych wojska został skierowany do służby w MPB. Jako funkcjonariusz UB wykazywał się szczególną brutalnością i bezwzględnością, co doprowadziło do śmierci kilku osób. Uczestniczył także w zacieraniu śladów zbrodni. Po kilku latach został usunięty ze służby i skazany za przestępstwa kryminalne popełnione w związku z wykonywaniem obowiązków. Śledztwo wszczęte przeciw niemu po Październiku '56, a dotyczące zbrodni, w których brał udział, zostało umorzono. Dopiero po 1989 r. wymiar sprawiedliwości wszczął przeciw niemu kolejne śledztwo w tej sprawie. Halewski uniknął jednak odpowiedzialności, gdyż legalnie wyjechał do Izraela, gdzie pozostał do śmierci. Był jednym z kilkusetosobowej formacji żydowskiego pochodzenia, która po 1945 r. szczególnie negatywnie zapisała się w świadomości Polaków ze względu na swe zaangażowanie po stronie komunizmu.

Słowa kluczowe: Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bydgoszczy, członkowie Armii Krajowej na Pomorzu po 1945 r., zbrodnie UB, ofiary systemu komunistycznego, funkcjonariusze UB w Bydgoszczy, Żydzi w UB

Mirosław Pietrzyk (ur. 1964), doktor nauk humanistycznych, historyk, absolwent KUL. Zajmuje się dziejami PRL, w szczególności historią Kujaw Zachodnich w XIX i XX w. Autor i współautor dziesięciu książek oraz ponad stu artykułów naukowych i popularnonaukowych. Najważniejsze z nich: *Dmowskiego związki z Kujawami*, „Dziennik Kujawski”. Jednodniówka wydana z okazji stulecia powstania „Dziennika Kujawskiego” (Inowrocław 1993); *Inowrocławski Słownik Biograficzny*, red. E. Mikołajczak, t. 2–4 (Inowrocław 1994–2000); *Przewodnik po podziemiu*, „Goniec Kujawski” 1997, nr 3; *Sierpień był we wrześniu. Strajk w HSG „Irena” w 1980 roku*, „Goniec Kujawski” 2000, nr 1; *Powiat inowrocławski w Powstaniu Styczniowym* (Inowrocław 2004); *Wybrane postawy oporu kobiet wobec systemu władzy w latach 1945–1957 w Inowrocławiu i na terenie Kujaw Zachodnich* (Inowrocław 2006); *Drukarnstwo inowrocławskie w XIX i XX wieku* (Inowrocław 2012); *Więzienie w Inowrocławiu w latach 1945–1956* (Bydgoszcz 2014); *Jak naprawdę zginął? Trzydzieści jeden lat po śmierci ks. Jerzego Popiełuszki* (Toruń 2015 [e-book]); razem z Patrykiem Pleskotem: *W cieniu Kaina. Ofiary aparatu represji w Inowrocławiu i okolicach w okresie PRL* (Inowrocław 2019).

Bolesław Halewski (Heller) (1919–1999) – Exceptionally Cruel or a Typical Security Service Officer?

Abstract: Following the end of World War II, a large group of people with a Jewish background joined the justice system, the propaganda apparatus and the security services in the Polish People’s Republic. Bolesław (Heller) Halewski was one case in point. He spent the war in the Soviet Union and returned to Poland in 1944. After a several months of training as a political army officer, he was assigned to work for the Ministry of Public Security. During his time as an officer in the Security Department, he exhibited exceptional brutality and callousness. This led to several deaths, which he was also involved in covering up. After several years he was expelled from service and sentenced for criminal offences committed while in service. An investigation into his crimes was launched after October 1956, then discontinued. The criminal justice system did not investigate his crimes again until after 1989. However, Halewski avoided liability by legally emigrating to Israel, where he remained until his death. He was one of a group of several hundred Jewish people who left a particularly negative mark on the Polish public opinion after 1945 as a result of their involvement in the Communist regime.

Keywords: Voivodeship Office of Public Security in Bydgoszcz, members of the Home Army in Pomerania after 1945, Security Department Crimes, victims of communism, Security Department officers in Bydgoszcz, Jews in the Security Department

Mirosław Pietrzyk

Mirosław Pietrzyk (b. 1964), PhD, historian, graduate of the Catholic University of Lublin. His research interests include the history of the Polish People's Republic, particularly the region of Western Kuyavia in the 19th and 20th cc. Author and co-author of ten books and more than one hundred research papers and popular articles, notably including: 'Dmowskiego związki z Kujawami', *Dziennik Kujawski* in a centennial publication celebrating the establishment of *Dziennik Kujawski* (Inowrocław, 1993); *Inowrocławski Słownik Biograficzny* ed. by E. Mikołajczak, vols 2–4 (Inowrocław, 1994–2000); 'Przewodnik po podziemiu', *Goniec Kujawski*, no. 3 (1997); 'Sierpień był we wrześniu. Strajk w HSG "Irena" w 1980 roku', *Goniec Kujawski*, no. 1 (2000); *Powiat inowrocławski w Powstaniu Styczniowym* (Inowrocław, 2004); *Wybrane postawy oporu kobiet wobec systemu władzy w latach 1945–1957 w Inowrocławiu i na terenie Kujaw Zachodnich* (Inowrocław, 2006); *Drukarnstwo inowrocławskie w XIX i XX wieku* (Inowrocław, 2012); *Więzenie w Inowrocławiu w latach 1945–1956* (Bydgoszcz, 2014); *Jak naprawdę zginął? Trzydzieści jeden lat po śmierci ks. Jerzego Popiełuszki* (Toruń 2015 [e-book]); with Patryk Pleskot, *W cieniu Kaina. Ofiary aparatu represji w Inowrocławiu i okolicach w okresie PRL* (Inowrocław 2019).

W MATERIAŁY **i DOKUMENTY**

DOI: <https://doi.org/10.48261/ARPL201823>

Imre Okváth

S PRAWOZDANIE Z TAJNEJ NARADY SZEFÓW BEZPIEKI PAŃSTW SOCJALISTYCZNYCH 7–12 MARCA 1955 ROKU*

W międzynarodowym życiu politycznym od początku 1953 r. pojawiły się nowe elementy, które wskazywały na możliwość zmiany stosunków Wschód–Zachód, dotychczas opartych na pełnej konfrontacji. Po śmierci Stalina w marcu 1953 r. nowe radzieckie kierownictwo – w celu stabilizacji systemu – zdecydowało się na zmianę w polityce wewnętrznej i zewnętrznej. Największym inicjatorem destalinizacji stał się Beria, który w sojuszu z Malenkovem podjął kroki zmierzające do zmniejszenia wpływów aparatu partyjnego (częścią tych działań było oddzielenie funkcji przywódcy partii od funkcji premiera), by móc wprowadzić korektę do polityki gospodarczej (wyhamowanie produkcji przemysłu ciężkiego i zbrojeniowego, rozwój produkcji rolnej) i ogłosić polityczną amnestię. Najważniejszym celem Berii było pozyskanie poparcia mas i zademonstrowanie odcięcia się od stalinowskich praktyk politycznych. Zapoczątkował działania, które mogły cieszyć się popularnością i poparciem. Z tego punktu widzenia Beria był znacznie bardziej realistycznym i przewidującym politykiem niż jego największy przeciwnik i inicjator upadku – Chruszczow, który po paru latach przejął kilka reformatorskich pomysłów Berii. Oznaczało to, że wśród członków prezydium wielu podzielało pogląd, iż do przetrwania systemu radzieckiego są niezbędne niezwłoczne reformy. Pewne było

* Niniejszy tekst jest przedrukiem artykułu, który ukazał się pod tytułem *Jelenés a szocialista országok állambiztonsági vezetőinek titkos moszkvai tárgyalásairól, 1955. március 7–12* w periodyku „Hadtörténelmi közlemények”, nr 114 (2001).

jednak też to, że strach przed Bериą oraz jego szorstki i lekceważący styl skupiły przeciwników w zwartej grupie, która ostatecznie doprowadziła 26 czerwca 1953 r. do aresztowania, a następnie stracenia Berii.

Spadkobiercy Stalina próbowali obrać w polityce zagranicznej bardziej elastyczny kierunek, byli gotowi na rozpoczęcie rozmów z Zachodem. Premier Malenkov już na pogrzebie Stalina (10 marca 1953 r.) mówił o nowych zasadach polityki zagranicznej: Związek Radziecki zamierza w przyszłości uprawiać politykę zagraniczną opartą na ideologii leninowskiej i stalinowskiej, która będzie dążyć do długofalowej współpracy, pokojowego współzawodnictwa między systemem kapitalistycznym a systemem socjalistycznym. W przemówieniu wygłoszonym 8 sierpnia na posiedzeniu Najwyższych Władz Radzieckich wspominał o rozluźnieniu w stosunkach międzynarodowych, jak również o tym, że w stosunkach między mocarstwami „[...] obecnie nie ma spornych lub niezłatwionych spraw, których nie dałoby się na drodze pokojowej rozwiązać w oparciu o wspólne porozumienie zainteresowanych państw”¹. Zmiana kierunku w polityce radzieckiej umożliwiła zakończenie wojny koreańskiej i ponowne nawiązanie kontaktów dyplomatycznych z Jugosławią.

Prawdopodobieństwo wojny – według radzieckiej oceny – stopniowo malało od połowy 1953 r., co pokazało, że rozpoczęła się rewizja stalinowskiego podejścia, w którym przewidywano wybuch kolejnej wojny światowej w ciągu 15–20 lat po drugiej wojnie. Malenkov – we wspomnianym przemówieniu – wspominał tylko o prowokacyjnej polityce „agresywnych sił reakcyjnych”. W rozwianiu obaw radzieckiego kierownictwa mogło odegrać rolę wzmocnienie sił socjalistycznych – ich zdaniem – na całym świecie i zwiększenie zapasów broni jądrowej.

Polityka zagraniczna administracji Eisenhowera, który objął rządy w USA na początku 1953 r., pod względem stosunków Wschód–Zachód wykazała pewną dwoistość. Z jednej strony w ostrych słowach krytykowano politykę *containment* wcześniejszego rządu Trumana, uważaną za słabą i nieskuteczną. Z drugiej – ogłaszając doktrynę *peaceful liberation*, obiecywano bardziej zdecydowane ruchy w polityce zagranicznej, które ostatecznie zmuszą Związek Radziecki do porzucenia wcześniejszych zdobyczy w Europie Środkowo-Wschodniej. W ramach tej politycznej koncepcji rząd Stanów Zjednoczonych od 1953 r. przeznaczał coraz więcej pieniędzy na funkcjonowanie radiostacji służącej propagandzie amerykańskiej i na finansowanie działalności organizacji wywrotowych, a także na

¹ Przemówienie G.M. Malenkowa na posiedzeniu Najwyższych Władz Radzieckich, 8 sierpnia 1953, zob.: G.M. Malenkov, *Przemówienie na V Sesji Rady Najwyższej ZSRR. 8 sierpnia 1953*, Warszawa 1953.

wsparcie organizacji emigranckich w Europie Wschodniej². Przyjmując do wiadomości ukształtowanie się amerykańskiej i radzieckiej równowagi militarnej i politycznej, za wszelką cenę dążono do uniknięcia konfliktu zbrojnego ze Związkiem Radzieckim. To oznaczało przyjęcie zasady pokojowego współistnienia przez stronę amerykańską.

Z powodu braku równowagi i chwiejności tych sił wśród władz obu mocarstw pojawiała się obawa, że druga strona będzie dążyła do wykorzystania sił militarnych do zmiany *status quo* w Europie. Dlatego w latach 1954–1955 w stosunkach międzynarodowych były obecne zarówno polityka pokojowego współistnienia, jak i groźny duch kolejnej wojny światowej.

Od połowy 1954 r. dążenia zmierzające do zintegrowania Niemiec Zachodnich z zachodnioeuropejskim systemem obrony wzmocniły „obawy wojenne” radzieckiego kierownictwa. Możliwość ponownego uzbrojenia niemieckich wojsk oznaczała niebezpieczny zwrot, który wymusił zmiany dwustronnych umów wojskowych i natychmiastową kompensację zakłóconej równowagi militarnej w wyniku utworzenia niemieckich sił lądowych. Zamierzano to uzyskać przez reorganizację wojsk państw socjalistycznych i połączenie ich pod wspólnym dowództwem³.

Wraz z tajnymi przygotowaniem do stworzenia sojuszu wojskowego zrobiono również kroki zmierzające do podjęcia bliższej współpracy służb bezpieczeństwa państw socjalistycznych. Radzieckie organa wewnętrzne optowały za bardziej zorganizowaną koordynacją pracy służb wywiadowczych i kontrwywiadu, zarządzania nimi, a także uściśleniem luźnych kontaktów między doradcami spraw wewnętrznych. Aby omówić wspólne działania, generał broni Iwan Sierow⁴, przewodniczący Komitetu Ochrony

² C. Békés, *Az 1956-os magyar forradalom a világpolitikában*, Budapest 1996, s. 35.

³ Przygotowania polityczne i militarne Układu Warszawskiego szczegółowo omówiono w: K. Urbán, *Magyarország és a Varsói Szerződés létrejötte*, „Társadalmi Szemle” 1995, nr 1, s. 76–85; I. Okváth, *Bástya a béke frontján. Magyar haderő és katonapolitika 1945–1956*, Budapest 1998, s. 332–346.

⁴ Iwan Sierow (1905–1990), generał radziecki. W latach 1925–1935 służył w Armii Czerwonej, następnie uczęszczał do Akademii Inżynierii Wojskowej w Kujbyszewie. Pod koniec lat trzydziestych był kierownikiem aparatu spraw wewnętrznych i ochrony państwa w Kijowie. Wybrany do Komitetu Politycznego Ukraińskiej Partii Komunistycznej, przyłączył się do otoczenia Chruszczowa. Od 1941 r. jeden z następców komisarza ludowego ds. ochrony państwa. Kierował akcją wysiedlenia ludności z niemieckiej autonomii nad Wołgą. W 1945 r. wraz z Bериą i Kabulowem uczestniczył w deportowaniu Czechenów i innych narodów kaukaskich. W latach 1945–1947 był szefem ochrony państwa przy wojskach radzieckich w Niemczech. Uchodził za dobrego przyjaciela marszałka Żukowa, lecz na polecenie Stalina szpiegował go. W 1948 r. Abakumow, minister ochrony państwa, który popadł w konflikt z Bериą, zaczął go nękać (dwóch jego adiutantów i dziesięciu bliskich współpracowników aresztowano). Po śmierci Stalina zdradził swojego starego mentora Bериę i przyłączył się do Chruszczowa w walce między nimi o władzę. Od 14 marca 1954 r. szef KGB. W tej roli kierował represjami

Państwa Związku Radzieckiego⁵, zwołał na początku 1955 r. naradę przedstawicieli albańskich, bułgarskich, czechosłowackich, wschodnioniemieckich, polskich, węgierskich i rumuńskich służb bezpieczeństwa⁶. Na czele delegacji stanęli ministrowie spraw wewnętrznych lub bezpieczeństwa państwa. W ich skład wchodził także byli szefowie wywiadów i kontrwywiadów.

Notatki o przebiegu narady i podjętych decyzjach prawdopodobnie sporządził szef węgierskiej delegacji, minister spraw wewnętrznych, generał dywizji László Piros. Te w pięciu egzemplarzach na 14 ponumerowanych stronach wysłano do: Inczenki – radzieckiego głównego doradcy, Gyula Egriego⁷ – pierwszego zastępcy ministra spraw wewnętrznych; generała brygady Istvána Dékána⁸ – zastępcy ministra spraw wewnętrznych ds. ochrony państwa i płk. Istvána Hársa⁹ – szefa wydziału wywiadu¹⁰.

na Węgrzech w listopadzie 1956 r. Od grudnia 1958 r. szef wywiadu wojskowego (GRU). Po ujawnieniu sprawy szpiegostwa płk. Olega Penikowskija w 1963 r. zdymisjonowano go i zdegradowano z generała armii do generała broni. Następnie służył na niższych stanowiskach w turkmenistańskim obwodzie wojskowym i nad Wołgą. Po obaleniu Chruszczowa przeniesiono go na emeryturę, wykluczono z partii i odebrano odznaczenia wojenne („*Proponuję wybrać Selepina na szefa KGB*”. Z *Aleksandrem Selepinem rozmawiał Miklós Kun* „Beszélő”, sierpień–wrzesień 1997, s. 132–133).

⁵ Komitet Ochrony (Bezpieczeństwa) Państwa (KGB) powołano 13 marca 1954 r., po reorganizacji Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwa (MGB), funkcjonującego w latach 1946–1954 (E. Kajári, *A magyar Belügyminisztérium szovjet tanácsadói*, „Múltunk” 1999, nr 3, s. 220).

⁶ O konferencji służb bloku wschodniego w kontekście rozwijającego się wyścigu KGB i wschodnioniemieckich „służb” pierwszy raz wspomniano w D.E. Murphy, S.A. Kondrasow, G. Bailey, *A láthatatlan front. A CIA és a KGB háborúja a megosztott Berlinben*, Budapest 1998, s. 248–249.

⁷ Gyula Egri (1923–1972), polityk węgierski. W latach 1950–1954 I sekretarz Węgierskiej Partii Demokratycznej w komitacie Heves, następnie w komitacie Baranya. W latach 1954–1956 pierwszy zastępca ministra spraw wewnętrznych, członek, a następnie sekretarz Centralnego Kierownictwa, w latach 1960–1969 prezes Węgierskiego Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu (M. Rákosi, *Visszaemlékezés 1940–1956*, t. 2, Budapest 1997, s. 1070).

⁸ István Dékán (1919–1975), polityk węgierski. W latach trzydziestych pracował w Niemczech jako kelner. W 1942 r. jako żołnierz 2. Armii Węgierskiej dostał się do radzieckiej niewoli. W latach 1943–1944 walczył jako szef oddziału partyzantów. Od 1945 r. jeden z szefów policji politycznej, z której został usunięty 13 czerwca 1950 r. W maju 1953 r. – na polecenie Mátyása Rákosiego – zrehabilitowany, powierzono mu zbadanie sprawy Gábor Pétera i jego współpracowników. Do września 1956 r. zastępca ministra spraw wewnętrznych ds. ochrony państwa w randze generała brygady. W czasie rewolucji uciekł do Związku Radzieckiego, skąd powrócił w 1958 r. Pracował najpierw jako redaktor w Wydawnictwie Europa, następnie jako dyrektor Technikum Gastronomicznego (M. Rákosi, *Visszaemlékezés 1940–1956...*, t. 2, s. 573; *Iratok az igazságszolgáltatás történetéhez*, t. 5, Budapest 1996, s. 858).

⁹ István Hárs (1924–2014), polityk węgierski. Od 1945 r. działał w Komitecie Budapeszteńskim Węgierskiej Partii Komunistycznej, następnie w komisji organizacyjnej Centralnego Kierownictwa. W latach 1952–1954 zastępca kierownika działu administracyjnego Centralnego Kierownictwa. W latach 1954–1956 szef działu wywiadu MSW. Od 1957 r. prezes Węgierskiego Radia (*Iratok az igazságszolgáltatás történetéhez...*, t. 5, s. 867).

¹⁰ Piąty egzemplarz otrzymał sekretariat ministra.

Dokument ten został przejęty przez Urząd Historyczny wiosną 2000 r. wraz z materiałami Wydziału Stosunków Międzynarodowych MSW. Publikowany materiał znajdował się w segregatorze Wydziału BM II/3 (Wywiadu) z dnia 8 stycznia 1959 r., bez liczby dziennika, pod tytułem „Sprawozdanie o naradzie zorganizowanej w Moskwie w 1955 r.”¹¹.

W dniu otwarcia narady (7 marca) na plenarnym posiedzeniu przyjęto punkty porządku obrad, przedstawione przez Sierowa:

- Podjęcie przez organa wywiadowcze państw uczestniczących wspólnych wysiłków przeciw największym wrogom, Stanom Zjednoczonym i Wielkiej Brytanii, i przedstawienie zadań z tym związanych dla organów bezpieczeństwa państwa.
- Określenie głównych kierunków prac organów wywiadowczych poszczególnych państw.
- Omówienie wykonania wspólnych działań wobec głównych państw agresywnych.
- Wymiana wywiadowczych informacji i danych wywiadowczych na temat wrogich planów i kreciej roboty przeciwko obozowi demokratycznemu.
- Koordynacja i wzajemna pomoc w dziedzinie kontrwywiadu radioelektronicznego i techniki operacyjnej.

W ramach pierwszego punktu porządku dziennego szef KGB szczegółowo przedstawił „główne kierunki, metody i rozmiary kreciej roboty imperialistów amerykańsko-angielskich, ich popleczników przeciwko obozowi socjalistycznemu”. Przytoczył, że mocarstwa anglosaskie prowadzą totalne szpiegostwo, którego głównym celem są radzieckie badania naukowo-techniczne i jądrowe, przemysł zbrojeniowy i naftowy, kwestie liczebności, uzbrojenia i rozlokowania trzech rodzajów sił zbrojnych. W referacie była mowa o konieczności wzmocnienia kontrwywiadu wojskowego, stworzeniu silnej sieci zabezpieczenia obiektów wojskowych i zbrojeniowych. Sierow zwrócił uwagę na niebezpieczeństwa wrogiej propagandy. Wspominał, że tę działalność w 77 proc. wykonują Amerykanie (w 38 językach). Przypominano też o ulotkach dostarczanych balonami, np. nad Czechosłowacją rozrzucono 42 mln ulotek¹².

¹¹ Urząd Historyczny, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Wydział Stosunków Międzynarodowych 1958–1962, I pudło.

¹² W celu destabilizacji systemów komunistycznych administracje Trumana i Eisenhowera wysyłały w te rejony balony wyposażone w ulotki i inne materiały propagandowe. Wiosną 1954 r. rozpoczęto nową amerykańską kampanię propagandową, aby wesprzeć próby odłączenia narodów Europy Wschodniej od Związku Radzieckiego. W centrum uwagi Radia Wolna Europa znalazły się żądania dotyczące stopniowej liberalizacji komunizmu. Ulotki, gazety i inne produkty propagandowe, oprócz zachwalania zachodniej formy życia, często zawierały wezwania do szpiegowania. Zob. G. Borbándi, *A magyar emigráció életrajza 1945–1968*, Budapest 1989, s. 362–363; L. Borhi,

Radziecki szef służb szpiegowskich swoje spostrzeżenia „branżowe” przedstawiał obecnym kolegom tak: „kierunek wiatru przez 8 miesięcy w roku sprzyja imperialistom, ale przez cztery miesiące wiatr wieje ze wschodu na zachód. Być może należałoby zbadać temat, czy nie powinniśmy my też zorganizować akcji balonowej z ułotkami przeciwko imperialistom”. Generał Sierow na koniec przedstawił swoją opinię: „Co prawda Amerykanie podejmują nadzwyczaj agresywne i prowokacyjne działania, w rzeczywistości się boją i potwierdzają to przykłady z praktyki, że jeżeli na te prowokacje damy odpowiednią odpowiedź i my też uderzymy, to się wycofują i siedzą cicho”.

Sierow ponaglał wprowadzenie, na podstawie wspólnie opracowanych i zatwierdzonych planów, agentów do organizacji polityczno-gospodarczych i wojskowych państw zachodnich i jak najszybsze wypracowanie aktywnej operacyjnej pracy sieciowej. Uzasadniał to tak: „w przeszłości wszyscy pracowali indywidualnie, często bez uwzględnienia interesu obozu na rzecz pokoju i dlatego roztrwoniliśmy nasze siły, a to doprowadziło do tego, że nie osiągaliliśmy zadowalających wyników”.

Agentów zamierzano wykorzystać do odkrycia w odpowiednim czasie tajnych umów przeciwko krajom socjalistycznym, pomysłów na kompromitację wojskowych przygotowań wojennych i rozpracowanie funkcjonowania istniejących już organizacji militarnych (NATO, SEATO, Sojusz Bałkański). Podczas prac operacyjnych skoncentrowano się na następujących tematach: „nakłonić czołowe osobistości polityczne do złożenia oświadczeń demaskujących celem wpłynięcia na zachodnią opinię publiczną”, publikowanie artykułów popierających „politykę pokojową” państw socjalistycznych przez pozyskanie dziennikarzy. Dążono do rozdzielenia organizacji i grup emigrantów. Ważną działalnością tajnych służb krajów socjalistycznych było rozpoznanie ewentualnych opozycyjnych platform wewnątrz partii i pozyskanie ich w celu osłabienia działalności danej partii bądź wykorzystanie przeciwko Stanom Zjednoczonym. „W tym celu należy zainstalować wykształconych, kwalifikowanych agentów przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, w Anglii i w innych ważnych dla nas mniejszych państwach kapitalistycznych, podporządkowanych imperialistom” – brzmiało polecenie Sierowa.

W celu omówienia drugiego punktu porządku dziennego szef oddziału wywiadu KGB, generał dywizji Paniuszkin, i jego czołowi współpracownicy przeprowadzili dwustronne rozmowy z delegacjami. Zamierzali skoordynować działalność przeciwko głównemu wrogowi m.in. na pod-

A vasfűggöny mögött, Magyarország nagyhatalmi erőtérben 1945–1968, Budapest 2000, s. 153, 163.

stawie uwarunkowań geograficznych danego zaprzyjaźnionego państwa. Węgierskie służby wywiadowcze miały postarać się przeniknąć do struktur państwowych, politycznych i gospodarczych Stanów Zjednoczonych, Anglii, zachodnich Niemiec, Francji, Austrii i Jugosławii, zwracając szczególną uwagę na wywiad naukowo-techniczny.

Kolejnym zadaniem było utworzenie nielegalnych rezydentur na terenie Austrii i zachodnich Niemiec, by wykrywać organizacje wywiadowcze działające przeciwko Węgrom i organizacje emigranckie, ustalać ich skład osobowy i metody działań. W kontaktach węgierskiego Kościoła katolickiego z Watykanem dostrzegano również duże szanse na zainstalowanie agentów w najwyższych kręgach tego państwa.

Trzeciego dnia narady wyszczególniono wspólne działania: storpedowanie imperialistycznych planów, zaostrenie istniejących konfliktów, stworzenie siatki agentów wokół uczestników życia publicznego, rozpoczęcie aktywniejszej walki przeciwko zachodnioniemieckim służbom wywiadowczym przez skoordynowanie tego rodzaju zadań czechosłowackich, polskich, rumuńskich służb, stworzenie pogłębionej współpracy ze wschodnioniemieckimi strukturami, likwidacja centrów emigracyjnych, kompromitowanie ich przywódców, wzmocnienie działalności rekrutacyjnej, pogłębienie wzajemnej wymiany agentów i informacji.

Węgierskim organom spraw wewnętrznych wyznaczono zadanie porwania i sprowadzenia na Węgry generała broni Andrása Zákó¹³, przewodniczącego Wspólnoty Braterstwa Węgierskich Wojowników, a także – we współpracy z polskimi służbami bezpieczeństwa państwa – likwidacji „emigranckich brygad”¹⁴ planowanych w ramach armii amerykańskiej

¹³ Bezpośrednio po wojnie – niezależnie od siebie – na terenie Niemiec i Austrii (w angielskiej i francuskiej strefie) rozpoczęto poszukiwania węgierskich żołnierzy i organizowanie ich w celu wskrzeszenia ducha braterskiej wspólnoty. Do zjednoczenia luźno powiązanych organizacji doszło 23 października 1948 r. w Klagenfurcie, gdzie oprócz austriackich i niemieckich grup utworzono również główne grupy Wspólnoty Braterstwa Węgierskich Wojowników, oddzielnie na każdy kraj. Przewodniczącymi Wspólnoty z centralą w Absam zostali generał broni András Zákó, pułkownik sztabu generalnego Lajos Nádas i kapitan sztabu generalnego Miklós Korponay. Do końca 1952 r. organizacja wybudowała sieć organizacyjną i utworzyła swoje organa naczelne zarówno w Europie, jak i za oceanem. Na czterech kontynentach w 23 państwach – zrzeszając ok. 10 000 członków – działało 19 „głównych grup braterstwa” i 12 „grup korespondencyjnych” (G. Borbándi, *A magyar emigráció...*, s. 72–75, 290).

¹⁴ W grudniu 1951 r. administracja Trumana przeznaczyła w amerykańskim budżecie 100 mln dolarów na organizację militarne uchodźców przybywających z bloku sowieckiego. Na podstawie rozkazu sekretarza obrony planowano utworzenie 25 lekkich brygad z dobrowolnie zgłaszających się emigrantów i włączenie ich w struktury NATO. Wszystkie rodzaje sił tworzyły własne plany, np. lotnictwo przygotowało się do zachęcania do emigracji personelu wschodnioeuropejskich i radzieckich sił powietrznych. Wśród europejskich sojuszników amerykański pomysł dotyczący brygad uchodźców nie

i zorganizowanie ich przejścia na drugą stronę w razie ewentualnej trzeciej wojny światowej.

Wśród tematów porządku obrad szczególną rolę odegrała kwestia wymiany informacji, technik operacyjnych i kontrwywiadu radioelektronicznego. Szefowie KGB, powołując się na zasadę koordynacji i udzielania wzajemnej pomocy, żądali od socjalistycznych służb specjalnych całego ich materiału informacyjnego. Wymianę informacji zamierzano zorganizować w trakcie bezpośrednich spotkań i przy pomocy kurierów wojskowych.

Sierow zwracał uwagę delegacjom na bardziej wzmoczone wykorzystanie technik operacyjnych, które uważał za niezbędny warunek skutecznej pracy. Zapadła decyzja o wymianie dokumentów technicznych i możliwości specjalizacji uwzględniającej uwarunkowania. W dziedzinie kontrwywiadu radioelektronicznego – zamiast dotychczasowych luźniejszych kontaktów roboczych – zdecydowano o stworzeniu stałego centrum koordynacyjnego pod przewodnictwem Związku Radzieckiego. Jego zadaniem było wypracowanie działań odnośnie do nowego podziału terytorialnego jednostek podsłuchu radiowego, wymiany danych o agentach, opracowanie form połączeń operacyjnych i zorganizowanie systematycznych narad.

W ramach dodatkowego punktu porządku obrad szef jednostki zwalczającej szpiegostwo, generał broni Feodotow, wygłosił prelekcję na temat najaktualniejszych spraw dotyczących zwalczania szpiegostwa. Przedstawił doświadczenia radzieckich służb kontrwywiadu, jego zdaniem najbardziej charakterystyczne cechy specjalistycznego kontrwywiadu: „[...] nasza praca kontrwywiadowcza musi być odważna, atakująca, co więcej, do pewnego stopnia nawet bardziej agresywna [sic!], ponieważ jeżeli będziemy się nastawiać tylko na obronę, to będzie oznaczało, że beczynnienie czekamy na ciosy wroga i nawet dokładnie nie wiemy, skąd ten cios padnie”. Dodatkowo podkreślił wielką rolę rekrutowania dyplomatów i oficerów wywiadu, a także zastosowania technik operacyjnych.

Węgierski minister relacjonujący obrady – wspominając o ich przebiegu w bezpośrednim, przyjacielskim duchu – opowiedział również o dwóch krytykach wygłoszonych pod adresem Węgier. Jedna z „przyjacielskich

był jednak popularny. Negatywne odczucia podzielali również dowódcy europejskich jednostek amerykańskich. Z tego powodu w lutym 1953 r. Kolegium Połączonych Szefów Sztabów uznało tworzenie tych jednostek za niepożądane. Administracja Eisenhowera na nowo podnosiła pomysł dotyczący powołania półmilitarnej jednostki Dobrowolna Brygada Wolności złożonej z uchodźców, a prezydent w maju 1953 r. przyjął wniosek Rady Bezpieczeństwa Narodowego dotyczący powołania jednostki. Co ważne, braku zgody Europy Zachodniej również tym razem nie można było zignorować. Prezydent wraz z sekretarzem stanu zdecydowali, że odstąpią od realizacji planu (L. Borhi, *A vasfüggöny mott...*, s. 155–156).

uwag” dotyczyła luźnych kontaktów między węgierskimi i wschodniemieckimi organami bezpieczeństwa państwa, druga zaś walk politycznych wewnątrz węgierskiego kierownictwa partyjnego. Ta druga miała charakter bardzo delikatnej wskazówki: „organa bezpieczeństwa państwa Węgierskiej Republiki Ludowej wykonują swoją pracę w bardzo złożonych okolicznościach i ma nadzieję, że organa bezpieczeństwa państwa będą wykonywać skuteczniejszą pracę na rzecz realizacji zadań przyjętych podczas obrad”.

Aby obrady nieco rozluźnić, organizatorzy wyświetlili filmy i zorganizowali wizyty do „gabinetu branżowego”, w którym przedstawiono środki technik operacyjnych Związku Radzieckiego i środki skonfiskowane wrogim agentom.

O wydarzeniach w Moskwie, przyjętych wspólnych postanowieniach i zadaniach przypisanych Węgrom¹⁵ minister spraw wewnętrznych, László Piros, poinformował na posiedzeniu 24 marca 1955 r. – prawdopodobnie – członków Biura Politycznego w swoim „Sprawozdaniu o pracach organów bezpieczeństwa państwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w 1954 r. i zadaniach w 1955 r.”¹⁶.

Biuro Polityczne po wysłuchaniu i przyjęciu sprawozdania sformułowało następujące postanowienia¹⁷:

1. „Stworzenie ściślejszej współpracy ze Związkiem Radzieckim i zaprzyjaźnionymi organami ochrony państwa w celu wzmożenia ciósów wymierzonych w siły wrogie”.

W tym celu Biuro Polityczne upoważniło ministra spraw wewnętrznych do wypracowania operacyjnych kontaktów roboczych z odpowiednimi organami zaprzyjaźnionych tajnych służb w celu demontowania „faszystowskiej” emigracji, przeniknięcia do organów Watykanu, lepszego wykorzystania żeglugi na Dunaju do wywiadu i kontrwywiadu oraz poprawienia pracy wywiadowczej przeciwko wywiadowi zachodniemieckiemu. Ponadto należało rozpocząć realizację pełnej wymiany informacji dotyczących zamiarów politycznych, gospodarczych, tajnych paktów, wewnętrznych waśni, organizacji szpiegowskich imperialistów.

¹⁵ Węgierskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przejęło zadanie demontażu emigracji, zwłaszcza organizacji militarnych, kompromitowanie liderów, integrowanie się z Radzieckim Systemem Kontrwywiadu w koordynacji z polskimi organami ochrony państwa, jako bodziec do rozpracowania amerykańskiej brygady uchodźców, oraz – we współpracy z czechosłowackimi, rumuńskimi i bułgarskimi tajnymi służbami – zobowiązało się do skuteczniejszego wykorzystania możliwości operacyjnych żeglugi na Dunaju.

¹⁶ I. Pataki, „Egyezmények” a szovjet csapatok magyarországi tartózkodásáról, „Múltunk” 1995, nr 3, s. 129.

¹⁷ TH BM NKO 1958–1962, l.d., s. 16–18.

Przyjęto, że tajne służby będą dokonywać – w danym przypadku – akcji operacyjnych na terytorium Węgier.

2. „Silniejsze poprawienie wywiadu i ustawienie go na szerszych podwalinach”.

Zadaniem wydziału wywiadu MSW było wzmocnienie rezydentur i agentur w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech Zachodnich, Austrii, Jugosławii, organizowanie nielegalnych rezydentur. Aby skuteczniej realizować zadania, Biuro Polityczne zobowiązało wydziały Administracji, Kontaktów Partii i Mas Centralnego Kierownictwa do zapewnienia MSW dobrze przygotowanych nowych kadr, swobodnie posługujących się językami obcymi, wiernych partii.

Kontrwywiad jako swoje najważniejsze zadania wyznaczył: przyspieszenie prac nad pozyskaniem wrogich wywiadowców i dyplomatów, integrację z centrami dowodzenia, wzmoczoną ochronę sił zbrojnych i obiektów przemysłu zbrojeniowego.

W ramach walki z wrogiem wewnętrznym główną uwagę należało poświęcić likwidacji spisków, sabotaży i dywersji.

Biuro Polityczne zdecydowało ponadto o powołaniu trzyosobowej podkomisji (Gyula Egri, László Piros, Béla Vég¹⁸), której zadaniem miało być rozdzielenie zadań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i wypracowanie propozycji powołania samodzielnego Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwa. Koncepcję przedstawiono 6 czerwca 1955 r. Jako uzasadnienie utworzenia samodzielnego Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwa podano rozszerzenie zakresu zadań organów bezpieczeństwa państwa i „znaczne powiązania międzynarodowe”. Powołując się na powyższe, wnioskowano o wzmocnienie¹⁹ wydziałów wywiadowczych, kontrwywiadowczych, technik operacyjnych, „środowiskowego i obserwacyjnego”, w czym – prawdopodobnie – dużą rolę odegrały również decyzje moskiewskiej narady²⁰.

¹⁸ Béla Vég (ur. 1922), polityk węgierski. W latach 1952–1953 kierownik biura Centralnego Kierownictwa Węgierskiej Partii Demokratycznej, w latach 1953–1956 sekretarz Centralnego Kierownictwa, od 1954 r. członek Centralnego Kierownictwa, w listopadzie 1956 r. przedstawiciel Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej w radzieckim dowództwie generalnym w Szolnok, od maja 1957 r. pracował w komitecie dzielnicowym Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej w XIII Dzielnicy (M. Rákosi, *Visszaemlékezés 1940–1956...*, t. 2, s. 1082).

¹⁹ Magyar Nemzeti Levéltár (Węgierskie Archiwum Narodowe), dokumenty Węgierska Partia Demokratyczna, Węgierska Socjalistyczna Partia Robotnicza, op. 276. jedn. 53/222. Dokumenty udostępnił mi György Gyarmati, za co bardzo dziękuję.

²⁰ Biuro Polityczne ostatecznie odrzuciło projekt samodzielnego Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwa 16 VII 1955 r., „ponieważ w obecnych uwarunkowaniach nie uważa się za słuszne powołania dwóch ministerstw. Należy w dalszym ciągu utrzymać jednolite ministerstwo, lecz w ramach MSW należy lepiej oddzielić prace na rzecz ochrony

Do przedstawienia historii i działalności węgierskiej ochrony państwa potrzebne jest odkrycie stosunkowo „czystych źródeł”, w których w mniejszym stopniu uwidaczniają się z góry podane aspekty kierownictwa politycznego. Za takie można uznać – moim zdaniem – ustawy, rozporządzenia regulujące funkcjonowanie organów bezpieczeństwa państwa, postanowienia, porozumienia, umowy, konsultacje i przygotowane o nich sprawozdania. Bez opublikowania tych ważnych dokumentów niemożliwe jest przygotowanie wiarygodnej syntezy na temat historii tajnych służb po II wojnie światowej. Publikując materiał z tajnej narady w Moskwie, chcieliśmy się przysłużyć tej sprawie.

państwa od pozostałych prac” (Erzsébet Kajári, „Két 1958-as dokumentum a politikai nyomozó szervek tevékenységéről”, Évkönyv 1999 VII: 61–94).

MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH

ŚCIŚLE Tajne!
SZCZEGÓLNIIE WAŻNE!

Sprawozdanie
Budapeszt, 15 marca 1955 r.

I

Na zaproszenie Komitetu Ochrony Państwa Związku Radzieckiego zebrał się w Moskwie przedstawiciele organów bezpieczeństwa państwa krajów demokracji ludowej na wspólnej naradzie, która trwała od 7 do 12 marca 1955 r. Naradę poprowadził gen. Sierow, przewodniczący Komitetu Ochrony Państwa Związku Radzieckiego. Ze strony Związku Radzieckiego w naradzie uczestniczyli zastępcy towarzysza Sierowa oraz szefowie wywiadu i kontrwywiadu i inni czołowi współpracownicy, szczególnie z obszaru technik operacyjnych oraz kontrwywiadu radioelektronicznego. Ze strony krajów demokracji ludowej udział wzięli: przedstawiciele organów bezpieczeństwa państw demokracji ludowej: Polski, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Rumunii, Węgier, Bułgarii i Albanii. Delegacje liczyły przeważnie trzech, w niektórych przypadkach czterech członków. Na czele delegacji stali ministrowie spraw wewnętrznych lub szefowie organów bezpieczeństwa danego państwa, z wyjątkiem Polski, której delegacji dowodził jeden z zastępców przewodniczącego organu bezpieczeństwa państwa. Członkami delegacji byli wyżsi rangą szefowie wywiadu i kontrwywiadu.

Narada przyjęła następujący porządek obrad, przedstawiony przez towarzysza Sierowa:

- Zjednoczenie wysiłków służb wywiadowczych państw uczestniczących przeciwko głównym wrogom, Stanom Zjednoczonym i Anglii, oraz związane z tym zadania organów bezpieczeństwa państwa.
- Określenie głównych kierunków w pracach służb wywiadowczych dla każdego kraju.
- Omówienie przeprowadzenia wspólnych działań przeciwko głównym państwom agresywnym.
- Wymiana informacji i danych wywiadowczych na temat wrogich planów i krejcej roboty przeciwko krajom obozu demokratycznego.

Towarzysz Sierow w ramach pierwszego punktu porządku dziennego przedstawił główne kierunki wywrotowej działalności amerykańskich i angielskich imperialistów oraz ich popleczników przeciwko obozowi socjalistycznemu, ich metody i zasięg. Sierow podkreślił, że imperialiści organizują totalne szpiegostwo przeciwko obozowi socjalistycznemu.

W tym celu przeorganizowali swoje służby wywiadowcze. W swojej działalności wywiadowczej główny nacisk kładą na następujące sprawy:

- osiągnięcia Związku Radzieckiego w dziedzinie badań jądrowych,
- najnowsze osiągnięcia techniczne i naukowe,
- rozlokowanie przemysłu lotniczego, lotnisk,
- rozmieszczenie sił lądowych, ich rozmiar, uzbrojenie, stopień gotowości itd.
- siły morskie,
- przemysł zbrojeniowy,
- przemysł naftowy, pola naftowe, rafinerie.

W referacie podkreślono konieczność wzmocnienia kontrwywiadu wojskowego oraz zwiększenia zabezpieczenia sieciowego obiektów wojskowych i zbrojeniowych.

Wróg zajmuje się organizowaniem band dywersyjnych i terrorystycznych, których chce użyć w razie wybuchu wojny.

W przypadku umieszczania w krajach szpiegów stosują wszelkie nielegalne formy wprowadzania drogą morską i powietrzną oraz legalnymi kanałami (przyjezdni, repatrianci itd.). Przez ostatnie dwa–trzy lata wprowadzili oni kanałami nielegalnymi ponad 100 szpiegów do Związku Radzieckiego. Bazę do tego tworzą reakcyjne, faszystowskie organizacje emigracyjne.

Przeciwko pracownikom naszych ambasad w krajach kapitalistycznych oraz wyjeżdżającym przygotowują prowokacje, starają się tych ludzi zwerbować, nakłonić do zdrady ojczyzny.

Główne państwa agresywne i ambasady wykorzystują również członków mniejszych ambasad kapitalistycznych do prowadzenia działalności wywiadowczej.

Dużą uwagę poświęcają propagandzie przeciwko krajom obozu demokratycznego. W Stanach Zjednoczonych kierowanie wrogą propagandą powierzono jednemu z sekretarzy stanu resortu spraw zagranicznych. Amerykanie prowadzą 77 proc. wrogiej propagandy w 38 językach. Przykładowo: przeciwko Czechosłowacji wykorzystali 42 mln ulotek. Osiemdziesiąt grup prowadzi różnego rodzaju propagandę i często równocześnie szpiegostwo. W ramach NATO utworzono zjednoczone biuro informacyjne. Zorganizowano naradę, na której omówiono wywrotową działalność prowadzoną przeciwko nam.

W tzw. krajach trzecich, np. Austrii, Szwecji, Turcji, Iranie, zorganizowano szkołę szpiegowską, w której kształcą się agenci i są z niej przetrzuceni do krajów demokratycznych.

Towarzysz Sierow podkreślił, że – co prawda – Amerykanie prowadzą nadzwyczajnie agresywne i prowokacyjne działania, jednak boją

się i przykłady z praktyki dowodzą, że jeżeli na ich prowokacje damy odpowiednią odpowiedź i odwzajemnimy cios, to się wycofują i „ciszej” się zachowują.

W sprawie akcji z balonami [Sierow] stwierdził, że kierunek wiatru przez osiem miesięcy sprzyja imperialistom, lecz przez cztery miesiące wiatr wieje ze wschodu w kierunku zachodnim. Ewentualnie należałoby zbadać kwestię, czy my też nie powinniśmy zorganizować akcji balonowej przeciwko imperialistom.

Na koniec referatu poruszono następujące zadania:

1. Należy przeniknąć do przewodnich organów i instytucji państwowych, politycznych, gospodarczych, wojskowych krajów imperialistycznych celem:

- a) poznania zawartości tajnych umów krajów imperialistycznych przeciwko nam;
- b) poznania polityki państw imperialistycznych oraz tajnych zobowiązań przyjętych wobec Stanów Zjednoczonych i Anglii;
- c) poznania organizacji, działalności NATO, SEATO, Sojuszu Bałkańskiego, Sojuszu Turecko-Pakistańskiego itd.;
- d) poznania danych dotyczących przygotowania wojskowego krajów kapitalistycznych, [takich] jak plany mobilizacji, rozwój przemysłu zbrojeniowego, rezerwy ekonomiczne i wojskowe, dane i szkolenia kadry oficerów.

Szczególnie istotne są stopień gotowości mobilizacyjnej oraz idące w tym kierunku plany imperialistyczne, przygotowania, ponieważ w razie nowej wojny światowej kraje obozu socjalistycznego co najmniej kilka godzin wcześniej muszą się dowiedzieć o rozpoczęciu ataku. To narzuca szczególną odpowiedzialność na nasze służby wywiadowcze;

- e) poznania planów amerykańskich, angielskich imperialistów dotyczących kompromitowania krajów demokracji ludowej;
- f) poznania planów handlowych krajów socjalistycznych;
- g) zwracania większej uwagi na działalność organizacji międzynarodowych, w szczególności brania pod uwagę, w jaki sposób Amerykanie chcą je wykorzystać do swoich celów;
- h) poznania liczebności, rozlokowania, wyposażenia, uzbrojenia imperialistycznych baz wojskowych zorganizowanych wokół krajów obozu socjalistycznego, ze szczególnym uwzględnieniem wyposażenia w broń jądrową. Takie bazy istnieją w Niemczech Zachodnich, w Grecji, ewentualnie mogą istnieć w Austrii;
- i) poznania, jakie spory występują między Ameryką, Anglią i Francją, w kwestiach gospodarczych, politycznych i militarnych, więc np.:

- 1) wokół uzbrojenia Niemiec Zachodnich i w kwestii Zagłębia Saary,
 - 2) w kwestii roli przewodniej w wojskowym bloku Bliskiego i Środkowego Wschodu. Te spory musimy znać i poszerzyć,
 - 3) w kwestii obszarów wpływów gospodarczych między państwami kapitalistycznymi, w kwestii źródeł surowców, ponadto musimy znać i pogłębić walkę w zakresie inwestycji kapitałowych.
2. Aktywna operatywna praca sieciowa w oparciu o odpowiednio przygotowane plany pracy w celu realizacji następujących zadań:
- a) Nakłonięcia niektóre czołowe osobistości do złożenia oświadczeń demaskujących i w ten sposób wpłynąć na imperialistyczną opinię publiczną.
 - b) Opublikować w prasie odpowiednie artykuły – również w prasie krajów kapitalistycznych – w podobnym celu.
 - c) Kompromitowanie czynników, organizacji, grup reakcyjnych. Należałoby założyć za granicą komitety, które będą uprawiać propagandę skierowaną do emigracji, aby nakłonić znaczące postacie do powrotu. W ten sposób zawężamy bazę wroga, a z oświadczeniami osób powracających kompromitujemy najgroźniejszych liderów pozostających za granicą. Tego rodzaju akcje zmniejszają liczbę prób zdrady państwa.
 - d) Należy wspierać niektóre opozycyjne ugrupowania polityczne działające wewnątrz niektórych burżuazyjnych partii, aby walczyły przeciwko agresywnej działalności Stanów Zjednoczonych. Z tego powodu należy zainstalować wykształconych, kwalifikowanych agentów, przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, w Anglii oraz w innych – dla nas ważnych – mniejszych państwach kapitalistycznych, podporządkowanych przez imperialistów.
 - e) Zagnieździć się we wrogich służbach wywiadowczych – w celach kontrwywiadowczych.
 - f) Należy przeprowadzić rekrutację pośród dyplomatów, członków imperialistycznych służb wywiadowczych celem zdobycia szyfrów oraz innych ważnych dokumentów. W tym celu należy wykorzystać wszelkie siły i środki.
 - g) Należy prowadzić aktywną pracę, aby dyplomaci imperialiści i zde-maskowani oficerowie wywiadu przeszli na naszą stronę. Nie należy się bać tego rodzaju akcji.
 - h) Należy zorganizować kwalifikowane agencje celem prowadzenia wywiadu naukowego i technicznego – pośród osób pracujących na linii broni a, b, c, radaru itd.
 - i) W sposób dobrze pomyślany i zdecydowany należy utworzyć nielegalne rezydentury w krajach kapitalistycznych i należy z nimi

zorganizować najpewniejsze formy połączenia, nawet na wypadek złożonej sytuacji.

Nielegalnych rezydentów oraz agentury również należy wyszkolić z metod kontaktowania.

Towarzysz Sierow podkreślił, że warunkiem wstępnym do realizacji tych wszystkich zadań jest zorganizowanie zaufanej, wykwalifikowanej agentury. W tym celu nie należy żałować żadnego wysiłku, ofiary materialnej.

II

Po wspólnym omówieniu pierwszego punktu porządku obrad drugi punkt porządku dziennego każda delegacja omawiała odrębnie z czołowymi współpracownikami z Szefostwem Wywiadu Komitetu Ochrony Państwa Związku Radzieckiego. W trakcie tych rozmów przyjęliśmy następujące główne kierunki pożądane w pracach organu wywiadu węgierskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

W przeszłości wszyscy działali indywidualnie, często nie zważając na interesy obozu pokoju, dlatego roztrwoniliśmy nasze siły. To doprowadziło do tego, że nie osiągnęliśmy zadowalających wyników. Podczas określania obszarów wychodziliśmy z walki przeciwko głównemu wrogowi, uwzględniając możliwości geograficzne i inne.

1. Organa wywiadowcze węgierskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych muszą się zainstalować w najważniejszych instytucjach państwowych, politycznych, gospodarczych następujących państw:

- Niemcy Zachodnie,
- Stany Zjednoczone,
- Anglia,
- Francja,
- Austria,
- Jugosławia.

Ponadto zainstalowanie agentów jest konieczne na linii wywiadu naukowego i technicznego we wszystkich krajach kapitalistycznych, w których węgierskie służby wywiadowcze mają na to realne szanse.

W tym celu w tych krajach należy wzmocnić rezydentury działające pod legalnym szyldem.

Podczas doboru i budowy siatki agentów należy wykorzystać licznie mieszkających za granicą węgierskich emigrantów oraz ich potomków, pracujących w tych obiektach, którzy mają już obywatelstwo danego kraju. W tym zakresie mamy dość duże możliwości.

2. Rozbudowanie nielegalnych rezydentur Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Węgierskiej Republiki Ludowej należy przeprowadzić w Austrii, w Niemczech Zachodnich i w Jugosławii.

W Jugosławii należy powziąć przygotowania do utworzenia nielegalnych rezydentur. Uwzględniając postępującą normalizację powstania rezydentury, na razie nie trzeba realizować w praktyce dostarczania pracowników operacyjnych.

3. Rozpoznanie i zapobieganie działalności prowadzonej przeciwko Węgrom przez amerykańskie, angielskie służby wywiadowcze na terenie Austrii, Niemiec Zachodnich. Należy rozpoznać szkoły wywiadowcze, ich szefów, metody. Dowiedzieć się, gdzie szkoli się szpiegów, dywersantów przeciwko Węgierskiej Republice Ludowej i innym bratnim krajom demokracji ludowej.

Należy aktywnie rozpoznać reakcyjne, faszystowskie organizacje emigranckie, które wyżej wspomniane służby wywiadowcze wykorzystują przeciwko krajom obozu socjalistycznego.

4. Biorąc pod uwagę, że Węgierska Republika Ludowa ma duże możliwości wśród księży katolickich utrzymujących kontakty z Watykanem, należy zainstalować agentów w Watykanie oraz w tamtejszych organach celem zapobieżenia ich działalności wyrotowej przeciwko Węgrom i pozostałym krajom obozu socjalistycznego.

5. W organizacjach międzynarodowych, w których Węgierska Republika Ludowa ma możliwości, pl. ONZ, COMOSCO, należy wprowadzić agentów.

Jeżeli Węgierska Republika Ludowa ma możliwości w zakresie prac przeciwko takim organizacjom międzynarodowym, lecz nie występują wstępne warunki organizacyjne do wprowadzenia agentów, np. brak rezydentury, warto oddać agenta takiemu krajowi bratniemu, który się specjalizuje w danym terenie i jest w stanie go wprowadzić.

III

W dniu 9 marca doszło do omówienia trzeciego punktu, w ramach którego na wspólnym posiedzeniu omówiliśmy nasze wspólne zadania przeciwko głównym państwom agresywnym. Posiedzenie określiło działania w następujących sześciu punktach:

- 1) Działania przeciwko umowie paryskiej, nakierowane na jej storpedowanie.
- 2) Działania przeciwko służbom wywiadowczym Gehlena.
- 3) Demontaż emigracji i kompromitowanie ich przywódców.
- 4) Czynności zmierzające do objęcia kanałów wywiadu Watykanu.
- 5) Wymiana możliwości agentur między zaprzyjaźnionymi państwami.

Udzielenie pomocy służbom radzieckim podczas wybierania zagranicznych agentur (obywateli innych państw).

W trakcie omawiania powyższych sześciu spraw narada zdecydowała o wdrożeniu następujących czynności, wobec których każda z delegacji

wystąpi o zatwierdzenie przez swoje najwyższe kierownictwo partyjne i rządowe.

1. Należy udaremnić imperialistyczne plany skierowane przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Należy wykorzystać kapitalistyczną prasę do zamieszczania odpowiadających nam artykułów, aby wbić klin między różne grupy imperialistów, wykorzystując ich sprzeczności. Tak np. podgrzewanie rozbieżności pomiędzy Niemcami Zachodnimi a Francją (region Zagłębia Saary), między Stanami Zjednoczonymi i Anglią (strefa funta szterlinga). W Niemczech Zachodnich w przemyśle maszyn mamy nadprodukcję, na rynku trwa walka przeciwko Anglikom i Amerykanom.

W powyższym celu należy wykorzystać odpowiednią agenturę, która obejmie ważne funkcje w poszczególnych obszarach, grupach rządów kapitalistycznych lub czołowych partiach kapitalistycznych. Należy wykorzystać osoby, których formalnie nie zwerbujemy, ale włączymy je do przyjacielskiej, zaufanej współpracy. Osoby te należy wyszukiwać w danym kraju albo też należy wybrać spośród kapitalistycznych obywateli przyjeżdżających do nas. Oczywiście tego rodzaju współpracę można stworzyć wyłącznie z sympatykami, zapartego wroga należy zagonić do kąta i skompromitować.

Tę pracę należy wykonać, aby jeszcze lepiej wykorzystać opinię publiczną państw kapitalistycznych przeciwko Amerykanom i dalej pogłębić istniejące między nimi różnice.

2. W celu aktywniejszej pracy przeciwko wrogowi wywiadowi Gehlena czechosłowackie, polskie, rumuńskie organa bezpieczeństwa powinny skoordynować swoje zadania.

W działaniach przeciwko wywiadowi zachodnioniemieckiemu należy ściślej współpracować z niemieckimi towarzyszami i zorganizować wspólne operacje, aby móc przeprowadzić skoncentrowane uderzenie we wroga.

Należy zastosować jednoczesne aresztowanie agentów wrogich służb wywiadowczych w wielu miejscach. Dobrze wykorzystując dochodzenie, o wynikach należy poinformować bratnie państwa. Tego rodzaju wspólne uderzenia z zaskoczenia mogą przynieść znaczące wyniki przeciwko imperialistycznym organom wywiadowczym.

3. Potrzebne są aktywne działania skierowane na demontaż reakcyjnych ośrodków emigranckich oraz skompromitowanie ich przywódców.

W tym celu:

a) należy przyspieszyć działania zmierzające do wyodrębnienia i sprowadzenia do kraju siłą Andrása Zákó, przewodniczącego Wspólnoty Braterstwa Węgierskich Wojowników, faszystowskiej węgierskiej organizacji emigracyjnej. Organa bezpieczeństwa państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej udzielą nam pomocy w tej sprawie;

- b) w Stanach Zjednoczonych uchwalono ustawę, według której wcielą do wojska sto tysięcy uchodźców. Polskie i węgierskie służby wywiadu wśród emigrantów wcielanych do wojsk Stanów Zjednoczonych mają prowadzić działania destrukcyjne, aby w odpowiednim momencie przeszli oni na naszą stronę;
- c) również wśród Niemców wysiedlonych z Pomorza i Śląska do Niemiec Zachodnich należy prowadzić wspólne działania destrukcyjne;
- d) ponieważ jeden z ośrodków międzynarodowego syjonizmu znajduje się w Rumunii, rumuńskie i radzieckie organa bezpieczeństwa państwa podejmą wspólne działania na rzecz wykrycia organizacji syjonistycznych i przejęcia ich kanałów;
- e) „Radio Wolna Europa” i jego oddziały prowadzą agresywną działalność wywrotową przeciwko krajom obozu socjalistycznego, dlatego potrzebne są wspólne działania w celu wprowadzenia agentów do RWE oraz rozpoznania i destrukcji;
- f) bratnie kraje leżące nad Dunajem, Czechosłowacja, Węgry, Rumunia i Bułgaria, mają podjąć wspólne działania na rzecz wykorzystania żeglugi na Dunaju do wprowadzenia agentury z jednej strony, a z drugiej – prowadząc działania kontrwywiadowcze – mają zapobiec wprowadzeniu wrogich agentów tym kanałem.

4. Służby wywiadowcze bratnich państw w przypadku, gdy nie mogą wykorzystać swoich agentów, kandydatów na agentów z powodu braku warunków, mają przekazać ich bratnim krajom, które mają lepsze możliwości wykorzystania tych osób.

Wymagane są wspólne działania na rzecz wymiany wzorów dowodów oraz innych dokumentów krajów kapitalistycznych. W tym względzie Związek Radziecki jest w stanie udzielić pomocy wszystkim bratnim krajom.

5. Należy umożliwić, by bratnie kraje mogły prowadzić rekrutację na terenie drugiego kraju, jeżeli istnieją do tego odpowiedni kandydaci i odpowiednie możliwości. Podczas przygotowywania i przeprowadzania takich rekrutacji potrzebne jest wzajemne wsparcie.

6. Wspólne aktywne działania są potrzebne do zwerbowania dyplomatów oraz rozpoznanych wywiadowców, uzyskania tajnych dokumentów i szyfrów. W tej dziedzinie nie należy oszczędzać sił czy środków i trzeba wykorzystać wszelkie możliwości.

7. Jeżeli kapitalistyczny dyplomata, wywiadowiec z jednego kraju bratniego znajdzie się w innym kraju bratnim w wyniku przejazdu lub nawet na dłuższy okres, wtedy należy przekazać dane dotyczące tych osób organom bezpieczeństwa przyjmującego państwa bratniego. Podobnie

należy przekazać również zrekrutowanych dyplomatów, którzy zostaną skierowani na służbę do innego kraju bratniego.

8. Należy zwrócić szczególną uwagę na pomoc wzajemnie udzielaną w dziedzinie środków techniki operacyjnej. Ponieważ w niektórych krajach przygotowuje się specjalne środki techniczne jedynie w małych ilościach, w kraju, w którym wytwarza się najlepsze typy, należy zorganizować produkcję seryjną w taki sposób, aby móc wyposażyć również pozostałe bratnie kraje.

Należy wesprzeć rozwój specjalnych środków techniki operacyjnej w Polsce, w Niemieckiej Republice Demokratycznej i na Węgrzech. Bardzo poważnie należy się zająć kwestiami techniki operacyjnej, bez tego nie można osiągnąć odpowiednich wyników w pracy w siatce.

9. Podczas przesłuchania schwytych i ujawnionych szpiegów należy ustalić, z kim, z jakiej narodowości innymi agentami zostali wyszkoleni. W ten sposób zdobyte dane należy udostępnić organom bezpieczeństwa państwa bratnich krajów.

10. Warto, aby kraje bratnie w odpowiednim czasie informowały się wzajemnie o metodach, taktyce, kierunkach i wszelkich zmianach zachodzących we wrogich organach wywiadowczych.

11. Kraje obozu socjalistycznego udzielą pomocy organom wywiadowczym Związku Radzieckiego we wszystkich dziedzinach, w których mają taką możliwość. Ta pomoc jest potrzebna przede wszystkim w działaniu przeciwko Stanom Zjednoczonym, Kanadzie, Francji. Metodą na to jest wybranie nadających się osób spośród obywateli danego państwa lub też spośród istniejących agentów oraz dostarczenie ich do tych państw, których organa wywiadowcze Związku Radzieckiego będą mogły wykorzystać.

IV

Przedstawiciele krajów uczestniczących w czwartym punkcie porządku obrad uzgodnili, że będą się wymieniać niżej wymienionymi informacjami dotyczącymi imperialistycznych służb wywiadowczych oraz będą je wzajemnie udostępniać.

1. Wojskowe, polityczne plany, zamiary, ponadto dane dotyczące praktycznej wrogiej działalności Stanów Zjednoczonych i Anglii przeciwko demokracji ludowej.

2. Dane dotyczące tajnych umów, porozumień.

3. Dane dotyczące NATO, SEATO, Sojuszu Bałkańskiego, sojuszu turecko-pakistańskiego, lub dotyczące zamiaru stworzenia takich organizacji.

4. Dane dotyczące przygotowań wojskowych, kadry wojskowej, przygotowań ekonomicznych itd. krajów kapitalistycznych, ze szczególnym uwzględnieniem uzbrojenia w nowoczesną broń.

5. Dane dotyczące baz wojskowych imperialistów, ich wyposażenia, ze szczególnym uwzględnieniem, czy bazy mają broń atomową bądź inne uzbrojenie o dużej sile rażenia.

6. Dane dotyczące różnych kapitalistycznych partii i ugrupowań opozycyjnych, które występują przeciwko swoim rządóm.

7. Dane dotyczące różnych organizacji międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem, jakie wysiłki czynią Amerykanie, aby wykorzystać ich do swoich celów.

8. Dane dotyczące sytuacji gospodarczej i politycznej krajów kapitalistycznych, ze szczególnym uwzględnieniem, w jaki sposób niektóre kręgi gospodarcze krajów kapitalistycznych zamierzają storpedować stosunki gospodarcze i handlowe z krajami obozu socjalistycznego.

Dążenia niektórych kręgów gospodarczych krajów kapitalistycznych, które wymagają rozwoju stosunków handlowych z krajami obozu socjalistycznego.

9. Dane dotyczące sprzeczności militarnych, politycznych i ekonomicznych między państwami kapitalistycznymi.

10. Dane o przygotowanych działaniach dywersyjnych, terrorystycznych, przerzucie szpiegów itd.

11. Regularna wymiana danych dotyczących form i metod szkolenia terrorystów, dywersantów oraz ich kierunku działalności. Dane dotyczące miejsc szkół dla szpiegów, stopni służbowych, charakterystyki, słabych stron itd. personelu szkoleniowego.

12. Dane dotyczące metod przerzucenia agentów, ich wyposażenia, dokumentów, szkoleń, ich kierunków działań, legend, metod kontaktowania się itd.

13. Dane dotyczące koordynacji pomiędzy wrogimi służbami wywiadowczymi.

Uwaga: Wymiana wskazanych danych i informacji między bratnimi krajami będzie następować w ważnych sprawach poprzez bezpośrednie spotkania osobiste, a w innych sprawach za pośrednictwem oficerów-kurierów. Oficer wywiadu organu spraw wewnętrznych, ochrony państwa kraju wysyłającego dokument będzie jako kurier dostarczać bezpośrednio dokumenty ministrowi drugiego państwa.

Narada przyjęła uchwałę, według której organa bezpieczeństwa bratnich państw w wyżej wymienionych kwestiach na rok 1954 skompletują posiadane przez nie ważniejsze, ciekawsze dane, które prześlą sobie wzajemnie.

V

W piątym punkcie porządku bratnie kraje omawiały kwestię koordynacji i wzajemnej pomocy w dziedzinie kontrwywiadu radioelektronicznego oraz technik operacyjnych.

Wspólne obrady zostały poprzedzone sprawozdaniem towarzysza Sierowa. Mówca podkreślił, że organa ochrony państwa Związku Radzieckiego dużą wagę poświęcają rozwojowi środków technik operacyjnych, ponieważ bez nich nie da się skutecznie prowadzić działań operacyjnych. Z tego powodu w tej dziedzinie zatrudnia się najbardziej wykwalifikowanych specjalistów, którzy są zdolni do samodzielnej pracy twórczej. Tym fachowcom należy przyznać wyższe wynagrodzenie, niż otrzymaliby w cywilu.

W niektórych przypadkach również wśród skazanych można znaleźć specjalistów do rozwiązywania pewnych problemów, ale jest to niebezpieczne i w miarę możliwości należy tego unikać. Należy dążyć do tego, by fachowcy od technik operacyjnych byli naszymi ludźmi.

Następnie towarzysz Sierow szczegółowo przedstawił najważniejsze kwestie połączeń radiowych, podsłuchu w pokoju i telefonicznego, rejestracji dźwięku, tajnych zdjęć, dokumentów, chemii oraz związane z tym zadania oczekujące na rozwiązanie. Mocno pokreślił wagę ochrony, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony naszych organizacji reprezentowanych za granicą oraz rezydentur przed wrogim podsłuchem.

Celem dalszego rozwoju specjalnej techniki operacyjnej i realizacji wzajemnej pomocy na wniosek towarzysza Sierowa narada przyjęła co następuje:

1. Przede wszystkim kraje demokracji ludowej mogą wysłać swoich fachowców do Związku Radzieckiego na wymianę doświadczeń i na odwrót.
2. Wymiana dokumentacji technicznych.
3. Wzajemne przestudiowanie struktury organizacyjnej techniki operacyjnej.
4. Uzgodnienie naukowych planów badawczych celem zawarcia porozumienia, kto ma badać dane obszary, uwzględniając specjalne możliwości danego państwa.
5. Wymiana informacji o działalności imperialistów w dziedzinie techniki operacyjnej. Wzajemne przedstawienie zdobytych przez nas specjalnych środków technicznych, używanych przez imperialistów.

W dziedzinie kontrwywiadu radioelektronicznego: biorąc pod uwagę funkcjonowanie wrogich nadajników agentów na falach krótkich i ultrakrótkich oraz właściwości rozprzestrzeniania się fal radiowych, np. wolne pasmo, konieczna jest zorganizowana ściślejsza koordynacja służb kontrwywiadu radioelektronicznego bratnich państw w oparciu o wzajemną współpracę i pomoc. W tym celu:

1. Na odrębnej naradzie z udziałem specjalistów należy omówić powołanie stałego ośrodka koordynacyjnego dla kontrwywiadu radioelektro-

nicznego. Przygotowania związanych z tym propozycji i zwołania narady podjęły się służby Związku Radzieckiego. Bratnie kraje jednogłośnie zgadzają się z koniecznością utworzenia takiego ośrodka koordynacyjnego.

2. Zadania wyznaczone dla tego ośrodka koordynacyjnego:

- a) Odpowiedni podział służb kontrwywiadu radioelektronicznego, najkorzystniejsze ich rozlokowanie pod względem technicznym (odległościowy pomiar kierunkowy). Podzielenie obserwacji przestrzeni powietrznej, wymiana danych operacyjnych.
- b) Wymiana danych i doświadczeń związanych z istnieniem, funkcjonowaniem itd. nadajników agentów.
- c) Opracowanie jednolitej instrukcji dla prac kontrwywiadu radioelektronicznego, zarówno w dziedzinie obserwacji przestrzeni powietrznej, jak i podziału środków technicznych.
- d) Ustanowienie form połączeń operacyjnych.
- e) W dalszym czasie wszelkie merytoryczne i praktyczne zagadnienia związane z kontrwywiadem radioelektronicznym będą określane na od czasu do czasu organizowanych naradach kontrwywiadu radioelektronicznego.
- f) Ustalenie, gdzie i w którym kraju ma powstać ośrodek koordynacyjny.
- g) Konieczne jest zwołanie narady kontrwywiadu radioelektronicznego już w najbliższej przyszłości oraz upoważnienie delegacji do podejmowania decyzji w kwestiach finansowych.

VI

Kontrwywiad

W ramach dopisanego punktu obrad towarzysz gen. Feodotow, szef kontrwywiadu, przeprowadził prezentację na temat pracy kontrwywiadowczej.

W swoim wykładzie podsumował zadania kontrwywiadu. Przedstawił doświadczenia służb kontrwywiadowczych Związku Radzieckiego w walce z wrogimi organizacjami szpiegowskimi. Podkreślił, że w obecnej międzynarodowej sytuacji należy oczekiwać, że wróg będzie zwiększał zaangażowanie agentów. Generał podkreślił potrzebę ścisłej współpracy i wzajemnej pomocy służb kontrwywiadu bratnich państw.

Jak powiedział towarzysz Feodotow, nasza praca kontrwywiadowcza musi być odważna, atakująca, co więcej, do pewnego stopnia nawet bardziej agresywna [sic!], ponieważ jeżeli będziemy się nastawiać tylko na obronę, to będzie oznaczało, że beczynnie czekamy na ciosy wroga i nawet dokładnie nie wiemy, skąd ten cios padnie. Generał szczegółowo przedstawił obecnie stosowane metody wrogich służb wywiadowczych i dobre doświadczenia zdobyte w pracy kontrwywiadowczej. Dodatkowo podkreślił konieczność zwerbowania dyplomatów i oficerów wywiadu,

uzyskania szyfrów i tajnych dokumentów, wdrożenia techniki operacyjnej oraz potrzebę ścisłej współpracy kontrwywiadu prowadzonego poza granicami z własnymi służbami wywiadowczymi.

W związku z aktywną pracą na rzecz ochrony państwa w duchu atakującym towarzysz Sierow – przy innej okazji – podkreślił, że należałoby odważnie podawać do publicznej wiadomości fakt zdemaskowania, pojmania, skazania szpiegów, dywersantów, ponieważ ma to z jednej strony charakter odstrasżający w odniesieniu do wrogich i innych kategorii, z drugiej – nauczy czujności i waleczności szerokie masy pracujące.

VII

Podczas obrad delegacje obejrzały środki techniki operacyjnej służb ochrony państwa Związku Radzieckiego oraz gabinet, w którym wystawiono różne środki i sprzęty odebrane wrogim agentom podczas ich zdemaskowania. Delegacje obejrzały również kilka filmów w tym przedmiocie.

Obradom od rozpoczęcia do zakończenia przewodniczył towarzysz Sierow, rozmowy odbywały się w bezpośredniej, przyjacielskiej atmosferze. Całą naradę charakteryzowała gotowość pomocy i szczerze przyjacielskie poparcie ze strony służb ochrony państwa Związku Radzieckiego dla państw demokracji ludowej.

Przedstawiciele państw demokracji ludowej uczestniczący w obradach spotykali się również odrębnie ze sobą i w dużym zarysie omówili na poziomie merytorycznym kwestie, które wymagają współpracy.

Ze strony delegacji węgierskiej w pierwszym punkcie porządku obrad głos zabrał minister spraw wewnętrznych, towarzysz generał ochrony państwa László Piros.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Węgierskiej Republiki Ludowej – obok wskazywanych ogólnie błędów, które odnoszą się również do nas – w kilku kwestiach otrzymało konkretną krytykę. Dotychczas współpraca między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i służbami bezpieczeństwa państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie była zadowalająca. Co prawda okazało się to już rok temu, ale nie było konkretnych działań ani poprawy. Zarazem zasługuje na uwagę wypowiedź towarzysza Sierowa, według którego organa bezpieczeństwa państwa Węgierskiej Republiki Ludowej wykonują swoją pracę w bardzo złożonych okolicznościach i ma on nadzieję, że organa bezpieczeństwa państwa będą wykonywać skuteczniejszą pracę na rzecz realizacji zadań przyjętych podczas obrad.

Sporządzono: w 5 egzemplarzach
na 14 kartach

Otrzymują:

Towarzysz minister generał ochrony państwa László Piros,
Towarzysz główny doradca,
I zastępca ministra, towarzysz Gyula Egri,
Zastępca ministra towarzysz major ochrony państwa István Dékán,
pułkownik ochrony państwa István Hárs

Maszynistka: sierżant sztabowy ochrony państwa Hérics Iné

Bibliografia

Źródła archiwalne

Magyar Nemzeti Levéltár (Węgierskie Archiwum Narodowe).
Urząd Historyczny, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Wydział Stosunków
Międzynarodowych 1958–1962.

Źródła publikowane

Malenkow G.M., *Przemówienie na V Sesji Rady Najwyższej ZSRR. 8 sierpnia 1953*,
Warszawa 1953.
„Proponuję wybrać Selepina na szefa KGB”. Z Aleksandrem Selepinem rozmawiał
Miklós Kun, „Beszélő”, sierpień–wrzesień 1997.

Opracowania

Békés C., *Az 1956-os magyar forradalom a világpolitikában*, Budapest 1996.
Borbándi G., *A magyar emigráció életrajza 1945–1968*, Budapest 1989.
Borhi L., *A vasfüggöny mögött, Magyarország nagyhatalmi erőterében 1945–1968*,
Budapest 2000.
Iratok az igazságszolgáltatás történetéhez, t. 5, Budapest 1996.
Kajári E., *A magyar Belügyminisztérium szovjet tanácsadói*, „Múltunk” 1999,
nr 3.
Murphy D.E., Kondrasow S.A., Bailey G., *A láthatatlan front. A CIA és a KGB
háborúja a megosztott Berlinben*, Budapest 1998.
Okváth I., *Bástya a béke frontján. Magyar haderő és katonapolitika 1945–1956*,
Budapest 1998.
Pataki I., „Egyezmények” a szovjet csapatok magyarországi tartózkodásáról,
„Múltunk” 1995, nr 3.
Rákosi M., *Visszaemlékezések 1940–1956*, t. 2, Budapest 1997.
Urbán K., *Magyarország és a Varsói Szerződés létrejötte*, „Társadalmi Szemle”
1995, nr 1.

Streszczenie: Równoległe do przygotowań utworzenia Paktu Warszawskiego KGB podjęła starania zmierzające do nawiązania ściślejszej współpracy pomiędzy aparatami bezpieczeństwa poszczególnych państw. Strona sowiecka zabiegała o jak najszybsze zorganizowanie wspólnego spotkania szefów wywiadu z siedmiu krajów socjalistycznych dla omówienia poprawy zarządzania i działań organizacyjnych w kwestiach wywiadu, operacji szpiegowskich, rozpoznania radiowego i technologicznych aspektów operacyjnych zamiast opierać się tylko na luźniejszych kontaktach z wszechobecnymi doradcami sowieckimi. Wnioski przyjęte na spotkaniu zaowocowały zacieśnieniem współpracy wywiadów z krajów socjalistycznych przeciw najważniejszym państwom zachodnim. W ramach zwalczania szpiegostwa na pierwszy plan wysunął się wywiad ofensywny. Dla służb wywiadu każdego z krajów wyznaczono osobne zadania, np. rozpoznanie amerykańskich sił wojskowych poza granicami USA stało się wspólnym priorytetem wywiadów węgierskiego i polskiego. Na skutek decyzji zapadłych na konferencji moskiewskiej agencji bezpieczeństwa państwowego uczestniczących w niej krajów wzmocniły własną pozycję w ramach aparatu represji, co miało istotne konsekwencje w kontekście walk politycznych, które wkrótce stały się kluczowe w niektórych krajach sojuszu.

Słowa kluczowe: wywiad, kontrwywiad, współpraca, zadania specjalne, agentura, nasłuch radiowy radio

Imre Okvát, dr, ukończył studia historyczne w 1981 r. na Uniwersytecie w Debreczynie. Następnie podjął pracę jako historyk wojskowości w Instytucie Historii Wojskowości Ludowego Wojska Węgierskiego, gdzie jego zainteresowania badawcze dotyczyły węgierskiej polityki wojskowej w latach 1945–1956. Na podstawie pracy na ten temat uzyskał w 1989 r. doktorat. W 1997 r. został kierownikiem wydziału analiz Biura Historycznego, a od 2003 – szefem działu naukowego Archiwów Historycznych Służb Bezpieczeństwa. W 1999 r. otrzymał stopień kandydata nauk. Jego badania dotyczą działań wywiadu i kontrwywiadu wojskowego w latach 1945–1990, którym poświęcił szereg prac naukowych. Wykładał gościnnie w Instytucie Nauk Historycznych Katolickiego Uniwersytetu Pétera Pázmánya oraz na Uniwersytecie im. Gáspára Károliego Węgierskiego Kościoła Reformowanego. Od 1 października 2020 roku sprawuje funkcję doradcy naukowego Archiwów Historycznych Węgierskiego Bezpieczeństwa Państwowego.

A Report from a Clandestine Meeting of Security Chiefs from the Socialist Countries, 7–12 March 1955

Abstract: In parallel with the preparations for the establishment of the Warsaw Pact, arrangements were made by the KGB to build closer co-operations between

the state security services. On the Soviet side, they aspired to convene a joint meeting as soon as possible, where the intelligence leaders of seven socialist countries could discuss a better organization and management – instead of the looser contacts through ubiquitous Soviet advisers – of intelligence, espionage, radio reconnaissance and operational technology. Following the motions adopted at the meeting, socialist intelligence became more cooperative against the major Western states, within the counter-espionage, offensive intelligence had become dominant. The specific tasks of the intelligence services of each country have also been defined separately, e.g. the reconnaissance of the American emigrant military force became a priority joint task of the Hungarian and Polish intelligence services. An important consequence of the decisions of the Moscow conference was that state security agencies in all participating countries further strengthened their positions within the repressive apparatus, which had serious consequences in the political struggles that soon became critical in some states of the alliance.

Keywords: intelligence, counter-intelligence, cooperation, special tasks, agent-network, radio reconnaissance, decomposition

Imre Okváth, graduated as a historian in 1981 from the University of Debrecen. After that he started working as a military historian at the Institute of Military History of the Hungarian People's Army, his field of research was the Hungarian military policy in the period 1945 and 1956. In 1989 he defended his doctoral thesis concerning this topic. From 1997 on, he has been the Head of the Analytical Department of the Historical Office, and from 2003, the Head of the Scientific Department of the Historical Archives of the State Security Services. He received his CSc degree in 1999. His field of research is the operation of military intelligence and counterintelligence between 1945 and 1990, on which he has published in a number of academic publications. He has taught as a guest lecturer at the Institute of Historical Sciences of the Pázmány Péter Catholic University and Károli Gáspár University of the Reformed Church. Since the beginning of October 2020, he is a scientific adviser to the Historical Archives of the Hungarian State Security.

STAN BADAŃ
i ARTYKUŁY
RECENZYJNE

DOI: <https://doi.org/10.48261/ARPL201824>

Zbigniew Bereszyński

<https://orcid.org/0000-0001-9761-8701>

Instytut Śląski z siedzibą w Opolu

**TOMASZ KOZŁOWSKI, KONIEC IMPERIUM MSW.
TRANSFORMACJA ORGANÓW BEZPIECZEŃSTWA
PAŃSTWA 1989–1990, WARSZAWA 2019**

Tematyka transformacji ustrojowej w Polsce należy do najbardziej kontrowersyjnych obszarów tematycznych zarówno w naszej historiografii, jak i w bieżącym życiu politycznym. Obrosła ona w różnego rodzaju mity i nawet po upływie trzech dziesięcioleci nie przestaje budzić silnych emocji. Będzie tak zapewne jeszcze przez wiele lat (być może do czasu zejścia ze sceny politycznej przedstawicieli ostatniego z pokoleń uwikłanych bezpośrednio w ówczesne wydarzenia).

Tym wyżej należy cenić przedsięwzięcia badawcze zmierzające do rzetelnego i dogłębnego rozpoznania historycznych realiów tamtych czasów, podejmowane *sine ira et studio* i konfrontujące minioną rzeczywistość z funkcjonującymi w społecznej świadomości wyobrażeniami i mitami na jej temat. Znakomitym przykładem takiego podejścia do niedawnej przeszłości politycznej kraju jest wydana w połowie 2019 r. przez Instytut Pamięci Narodowej książka Tomasza Kozłowskiego *Koniec imperium MSW. Transformacja organów bezpieczeństwa państwa 1989–1990*. W publikacji tej poruszono szczególnie atrakcyjny poznawczo, a zarazem trudny i kontrowersyjny temat likwidacji Służby Bezpieczeństwa i utworzenia na jej gruzach Urzędu Ochrony Państwa, a to wszystko w znacznie szerszym kontekście historycznym, obejmującym nie tylko polityczną transformację resortu spraw wewnętrznych w latach 1989–1990, lecz także jego wcześniejszą działalność, już od 1981 r.

Nie jest to pierwsza publikacja o podobnej tematyce. Przekształceniami w resorcie spraw wewnętrznych zajmował się m.in. Antoni Dudek

w książce poświęconej rozkładowi systemu komunistycznego w Polsce¹. Z prac o charakterze przyczynkarskim warto wymienić artykuły Kazimierza Mordaszewskiego², Jana Widackiego³ i Stanisława Hoca⁴. Na uwagę zasługuje zwłaszcza artykuł Rafała Leśkiewicza, w którym podjęto „próbę opisanie procesu przekształcania się komunistycznych organów bezpieczeństwa państwa w postaci Służby Bezpieczeństwa [dalej: SB] Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w służbę ochrony państwa, jaką był UOP”⁵. Sporo uwagi zagadnieniu transformacji w resorcie spraw wewnętrznych, zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym, poświęcił również Patryk Pleskot w ostatnim rozdziale swojej monografii przedstawiającej stołeczne struktury SB⁶. Warto także wspomnieć o wyborze źródeł pod redakcją Sebastiana Pilarskiego, obrazującym rolę SB w procesie przemian politycznych w Polsce w latach 1988–1990 na przykładzie regionu łódzkiego⁷. Omawiana książka Tomasza Kozłowskiego jest jednak pozycją o charakterze wyjątkowym, gdyż to pierwsza publikacja zwarta poświęcona w całości procesowi transformacji systemowej w resorcie spraw wewnętrznych.

Autor recenzowanej publikacji postawił sobie za cel „ustalenie i uporządkowanie podstawowych faktów, czasem ich zdemitologizowanie,

¹ A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2014, wyd. 4, s. 451–477.

² K. Mordaszewski, *Proces kształtowania służb specjalnych w systemie prawnym Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2009, nr 1, s. 19–20.

³ J. Widacki, *Prehistoria UOP*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wydanie specjalne. 20-lecie UOP/ABW”, 6 IV 2010, s. 18–21.

⁴ S. Hoc, *Geneza ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wydanie specjalne. Z okazji 80. rocznicy urodzin Krzysztofa Kozłowskiego, pierwszego Szefa Urzędu Ochrony Państwa”, Warszawa 2011, s. 99–110. Warto wspomnieć, że Stanisław Hoc był funkcjonariuszem SB, a następnie pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Wyższej Szkole Oficerskiej MSW im. Feliksa Dzierżyńskiego w Legionowie i w Akademii Spraw Wewnętrznych. Por. Z. Bereszyński, *Służba Bezpieczeństwa i środowiska naukowe. Wzajemne relacje ludzi nauki z aparatem represji na przykładzie Opola*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2014, nr 1, s. 263–264.

⁵ R. Leśkiewicz, *Od Służby Bezpieczeństwa do Urzędu Ochrony Państwa*, „Dzieje Najnowsze” 2016, nr 1, s. 165–188. Rozszerzona wersja tego artykułu – *Formalno-prawne aspekty powstania Urzędu Ochrony Państwa* – ukazała się w wewnętrznym wydawnictwie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, zob. *Urząd Ochrony Państwa 1990–2002*, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2015.

⁶ P. Pleskot, *W cieniu centrali. Struktury pionu SB Komendy Stołecznej MO i Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych w latach 1975–1990*, Warszawa 2018, s. 249–274.

⁷ *Służba Bezpieczeństwa wobec przemian politycznych w latach 1988–1990. Region łódzki*, wstęp, wybór i oprac. S. Pilarski, Łódź 2009. Por. Z. Bereszyński, *Okrągły stół i zmiany w postawie SB wobec „Solidarności”. Uwagi na marginesie publikacji Służba Bezpieczeństwa wobec przemian politycznych w latach 1988–1990. Region łódzki*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2011, nr 1, s. 589–592.

zmiernie się z wyobrażeniami na temat transformacji”⁸. Zamiar ten zrealizował w stopniu zbliżonym do wyczerpania tematu. Udało mu się w krytyczny i bardzo przekonujący sposób zweryfikować bodaj całość potocznych wyobrażeń na temat przejścia od SB i Milicji Obywatelskiej do UOP i Policji. Skrupulatnie opisał uwarunkowania, przebieg i efekty tego procesu. W czasach, gdy modna stała się tzw. historia alternatywna, nie uchylił się również przed próbą odpowiedzi na pytanie o możliwość innego biegu wydarzeń. Ewentualne uzupełnienia bądź poprawki do nakreślonego przez niego obrazu mogą mieć jedynie charakter przyczynkowski.

Recenzowana książka obejmuje wstęp, pięć rozdziałów o określonej tematyce w układzie chronologiczno-zagadnieniowym i zakończenie, potraktowane formalnie jako rozdział szósty – „Próba syntezy”. Układ ten zasadniczo nie budzi zastrzeżeń, z wyjątkiem zakończenia, moim zdaniem niepotrzebnie potraktowanego jako jeden z kolejnych rozdziałów (to oczywiście tylko drobiazg). Na poszczególne rozdziały, z wyjątkiem ostatniego, tj. zakończenia, składa się po kilka podrozdziałów (od trzech do pięciu), opatrzonych własnymi tytułami.

Rozdział pierwszy – „Koniec imperium MSW” poświęcono działalności resortu spraw wewnętrznych w przełomowym dla kraju okresie lat 1981–1990, do czasu likwidacji struktur Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Jego pierwszy podrozdział – „Dekada Kiszczaka” zasadniczo traktuje o działalności i strukturze wewnętrznej resortu spraw wewnętrznych w czasach, gdy na jego czele stał gen. Czesław Kiszczak, tj. od 31 lipca 1981 do 6 lipca 1990 r. W części wstępnej znajdujemy zwłaszcza informacje o politycznych uwarunkowaniach przejścia kierownictwa resortu przez gen. Kiszczaka w wyniku personalnych rozgrywek w najwyższym kierownictwie PZPR i na linii Warszawa–Moskwa (poprzedni szef MSW, Mirosław Milewski, stracił stanowisko po nieudanej próbie podkopania pozycji gen. Wojciecha Jaruzelskiego i Stanisława Kani). W ślad za tym w zwięzły sposób przedstawiono rozwój sytuacji w resorcie u progu stanu wojennego i po jego wprowadzeniu. Scharakteryzowano nowe zwyczaje i rozwiązania organizacyjne wprowadzane przez gen. Kiszczaka z wykorzystaniem doświadczeń wyniesionych przez niego z wojska. Omówiono założenia i konsekwencje generalnej reorganizacji resortu, przeprowadzonej w 1983 r. na mocy uchwalonej wówczas ustawy o urzędzie ministra spraw wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów.

⁸ T. Kozłowski, *Koniec imperium MSW. Transformacja organów bezpieczeństwa państwa 1989–1990*, Warszawa 2019, s. 9.

Dość dużo uwagi poświęcono przestępczym działaniom funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych. Rozważono kwestię osobistej odpowiedzialności gen. Kiszczaka za ich tolerowanie bądź próby tuszowania tego typu spraw. W tym kontekście przywołano m.in. słynną aferę „Żelazo”, zakatowanie na śmierć Grzegorza Przemyska i zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki. Autor recenzowanej pracy zwraca uwagę, że ówczesne kierownictwo MSW starało się zacieśniać kontrolę nad Służbą Bezpieczeństwa, czego przejawem było m.in. utworzenie Zarządu Ochrony Funkcjonariuszy w grudniu 1984 r. Jego zdaniem przemawia to przeciwko tezie, że gen. Kiszczak nie wiedział o nielegalnych poczynaniach jego podwładnych.

W ocenie Tomasza Kowalskiego gen. Kiszczak jako minister spraw wewnętrznych „zgrupował w swoim ręku niespotykaną [wcześniej] władzę”⁹. Mogła ona być wykorzystywana również „przeciwko ewentualnym konkurentom politycznym”¹⁰.

W dalszej części tego samego podrozdziału autor charakteryzuje potencjał kadrowy SB w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. Według niego lata te to „pod wieloma względami złoty okres dla SB”¹¹. W tym czasie szeregi tej służby znacznie się rozrosły – w stopniu blisko trzykrotnie większym (o 61 proc.) w porównaniu z łącznym przyrostem zatrudniania w resorcie (o 22 proc.). Tym, co przede wszystkim przyciągało kandydatów do pracy w SB, były korzyści materialne i przywileje. Motywacja ideologiczna przestała się liczyć. W latach osiemdziesiątych można o niej mówić tylko w nielicznych przypadkach. Konfrontując historyczną rzeczywistość z mitami na ten temat, autor zwraca jednak uwagę, że z upływem czasu praca w SB stawała się coraz mniej atrakcyjna dla młodych ludzi, mogących znaleźć znacznie korzystniejsze warunki pracy i płacy w różnych branżach gospodarki. Ponadto zatrudnienie w SB wiązało się nie tylko z pewnymi przywilejami, lecz także z mniej lub bardziej dotkliwymi ograniczeniami, np. dotyczącymi możliwości wyjazdu za granicę. W związku z tym z upływem czasu SB coraz częściej borykała się z odczuwalnym problemem braków kadrowych.

Autor trafnie zwraca uwagę na kluczowe znaczenie SB w systemie politycznym PRL. Trudno jednak zgodzić się ze stwierdzeniem, że służba ta stanowiła „jeden z filarów systemu autorytarnego”¹². Określenie to z całą pewnością nie jest adekwatne dla systemu politycznego funkcyjnego

⁹ *Ibidem*, s. 38.

¹⁰ *Ibidem*, s. 34.

¹¹ *Ibidem*, s. 39.

¹² *Ibidem*. Określenie „autorytarny” w odniesieniu do systemu politycznego PRL pojawia się również w podsumowaniu. Zob. strony 287, 288 i 297.

jącego w tzw. Polsce Ludowej i innych państwach bloku komunistycznego. Skłaniałbym się ku – być może nazbyt kolokwialnemu – określeniu „poroniony system totalitarny”. Był on bowiem pierwotnie tworzony jako ustrój z aspiracjami totalitarnymi, ale w przypadku Polski ostatecznie nie udało się ich zrealizować, a w latach osiemdziesiątych XX w. w zasadzie nie było już nawet takich aspiracji (być może nie licząc niektórych kręgów tzw. betonu partyjnego w PZPR). Pozycja gen. Jaruzelskiego jako I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR była niewątpliwie bardzo silna, z całą pewnością była to osoba numer jeden w państwie, ale mimo wszystko nie można powiedzieć, by odgrywał taką rolę jak typowy dyktator w systemie autorytarnym. Jego władza była bowiem przede wszystkim zewnętrznym wyrazem władzy sprawowanej przez środowiska zakorzenione w aparacie partyjnym PZPR, a co więcej – pozostającym pod nadzorem Kremla.

W końcowej części omawianego podrozdziału zawarto uwagi na temat roli resortu spraw wewnętrznych w przygotowaniu zmian politycznych w Polsce w 1989 r., a także odczuć, jakie targały funkcjonariuszami SB po zwycięstwie kandydatów „Solidarności” w wyborach przeprowadzonych 4 czerwca 1989 r. W tych uwagach położono nacisk na deprymujący wpływ ówczesnych wydarzeń na postawę i nastroje funkcjonariuszy. Aby obraz sytuacji był pełniejszy, należałoby dodać, że te same wydarzenia stały się również czynnikiem motywującym resort spraw wewnętrznych do wzmocnienia działalności. 6 czerwca 1989 r., dwa dni po wyborach, gen. Władysław Pożoga, I zastępca ministra spraw wewnętrznych, w trakcie zwołanej przez niego telekonferencji stwierdził, oceniając aktualną sytuację polityczną, że zadania aparatu bezpieczeństwa pozostają niezmiennione, ale „w nowej sytuacji” należy zintensyfikować działania operacyjne i pracę z agenturą¹³. W tym czasie SB bynajmniej jeszcze nie składała broni.

W podrozdziale „Zmiany strukturalne w MSW” opisano podjęte w 1989 i początkach 1990 r. próby zaadaptowania organów MSW do zmienionej rzeczywistości politycznej przez częściową reorganizację tej służby, polegającą na likwidacji niektórych pionów organizacyjnych i powołaniu nowych jednostek o odmiennym zakresie kompetencji. Pierwszą taką próbę podjęto już z końcem maja 1989 r., gdy rozwiązano Biuro „W” MSW, zajmujące się perlustracją (tajną kontrolą) korespondencji. Znacznie dalej idących zmian dokonano po 24 sierpnia tego samego roku, gdy utworzono nowe pionow organizacyjne ochrony

¹³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu, 09/140, Posiedzenie sztabu [Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Opolu] w dniu 7 VI 1989 r., k. 60.

konstytucyjnego porządku państwa, ochrony gospodarki oraz studiów i analiz w miejsce pionów III, IV, V i VI SB i Biura Studiów i Głównego Inspektoratu Ochrony Przemysłu wraz z podległymi im jednostkami terenowymi. Mniej więcej w tym samym czasie zlikwidowano Służbę Polityczno-Wychowawczą i rozwiązano ZOMO. Zamiast nich zorganizowano Oddziały Prewencji Milicji Obywatelskiej. W lutym 1990 r. zlikwidowano Zarząd Ochrony Funkcjonariuszy. W mniejszym stopniu zmieniono również kompetencje, strukturę lub zasady działania niektórych innych struktur resortu. Tomasz Kozłowski zwraca uwagę na kosmetyczny charakter ówczesnych przeobrażeń w odniesieniu do struktur SB.

W kolejnym podrozdziale – „Strategia »zwijania« Służby Bezpieczeństwa” – opisano innego rodzaju działania o charakterze przystosowawczym polegające na stopniowej redukcji potencjału kadrowego SB oraz przenoszeniu ludzi i etatów do struktur MO. Autor wskazuje na negatywne konsekwencje tych działań. Píše, że były one odbierane jako krzywdzące dla milicjantów, a przenoszeni funkcjonariusze SB „z kolei nie mieli pewności, czy rzeczywiście utrzymają się na służbie”¹⁴. W jego ocenie realizowana w taki sposób „reformacja została okupiona gigantycznym chaosem, zasiała niepewność wśród esbeków i milicjantów oraz wpłynęła [ujemnie] na jakość pracy organów bezpieczeństwa państwa”¹⁵.

W tym samym podrozdziale autor píše, że „większość działań Departamentów I i II stanowiły klasyczne zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze”. Zaznacza jednak, że „na celowniku funkcjonariuszy, m.in. z Wydziału XI Departamentu I – znajdowała się również emigracja oraz opozycja demokratyczna, otrzymująca wsparcie i sprzęt z zagranicy”¹⁶. W tym miejscu należałoby dodać, że pion II SB zajmował się również inwigilacją i zwalczaniem środowisk mniejszości niemieckiej w Polsce. Od 1983 r. środowiska te organizowały się na coraz większą skalę, a u schyłku lat osiemdziesiątych XX w. ten proces nabrał już charakteru lawinowego. Związane z tym akcje o charakterze prewencyjnym i represyjnym należały w tym czasie do najważniejszych zadań pionu II SB. Miały one wiele wspólnego z działaniami SB wobec środowisk opozycyjnych i w oczywisty sposób daleko wykraczały poza sferę kontrwywiadowczą¹⁷.

Tematem następnego podrozdziału – „Dekompozycja MSW” – są problemy natury kadrowo-organizacyjnej związane z przełomem politycznym w Polsce i restrukturyzacją resortu. Chodzi zwłaszcza o liczne

¹⁴ T. Kozłowski, *Koniec imperium MSW...*, s. 59.

¹⁵ *Ibidem*, s. 62.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ Por. Z. Bereszyński, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa i ludność niemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1990*, Opole–Gliwice 2017, s. 112–124, 147–183.

zmiany personalne na poszczególnych stanowiskach, masowe wysyłanie pracowników na emeryturę lub przekazywanie ich do dyspozycji komórek kadrowych, odchodzenie z pracy na własną prośbę itp. U podłoża tych ruchów kadrowych leżały takie czynniki, jak: poczucie niepewności, negatywny wizerunek resortu w oczach opinii publicznej, chęć znalezienia lepszej pracy w innych obszarach życia społecznego. Kulminacją tych zjawisk wystąpiła w marcu 1990 r. Ich konsekwencją było drastyczne pogłębienie się braków kadrowych w organach resortu. W tym samym czasie w społeczeństwie doszło do „skokowego wzrostu przestępczości pospolitej i ekonomicznej”¹⁸. Osłabiony kadrowo resort nie potrafił skutecznie stawiać czoła nowym wyzwaniom, tym bardziej że – jak podkreśla autor – stanowił biurokratyczną maszynę przyzwyczajoną do działania w innych warunkach ustrojowych, zapewniających państwu i jego organom miażdżącą przewagę nad obywatelem. Sytuacja ta w oczywisty sposób sprzyjała rozwojowi różnych form przestępczości, a zwłaszcza przestępczości zorganizowanej.

Ostatni podrozdział rozdziału pierwszego, wbrew tytułowi „Ostatni rozkaz: niszczenie dokumentów SB”, nie ogranicza się jedynie do masowego niszczenia materiałów aparatu bezpieczeństwa na przełomie lat 1989 i 1990. Autor podaje wiele informacji pogłębiających naszą wiedzę na temat tego zjawiska i jego mechanizmów. Zajmuje się jednak także innym ważnym zagadnieniem – późniejszymi losami niektórych ocalałych dokumentów oraz ich rolę w życiu publicznym III RP. Porusza zwłaszcza wciąż kontrowersyjny temat materiałów dotyczących Lecha Wałęsy i jego relacji z SB, a także tzw. sprawę „Olina” z 1995 r., gdy ówczesny minister spraw wewnętrznych, Andrzej Milczanowski, związany z Wałęsą, zarzucił jednemu z czołowych działaczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Józefowi Oleksemu, współpracę z wywiadem sowieckim, a następnie rosyjskim. Zdaniem Tomasza Kozłowskiego obie te sprawy mogą być pośrednio powiązane. Sugeruje, że gen. Kiszczak, przechowujący w swoim domu materiały dotyczące Wałęsy, mógł w 1995 r. wykorzystać je do szantażowania tego ostatniego w związku ze sprawą „Olina”. Według Kozłowskiego podjęta wówczas próba szantażu była nieskuteczna, a podobnych prób w stosunku do Wałęsy wcześniej nie podejmowano. To bardzo istotny przyczynek do dyskusji na temat tego, czy postępowanie Wałęsy w różnych okresach jego życia mogło być w jakimś stopniu uwarunkowane zakulisowymi naciskami z wykorzystaniem materiałów wytworzonych przez SB.

¹⁸ T. Kozłowski, *Koniec imperium MSW...*, s. 72.

Rozdział drugi recenzowanej książki poświęcono politycznym aspektom reformy resortu spraw wewnętrznych z lat 1989–1990 w ramach transformacji ustrojowej w Polsce. Należy dodać, że tytuł rozdziału jest nieco mylący, ponieważ mówi jedynie o politycznych uwarunkowaniach reform.

We wstępnej części – „Nasz premier, Wasze MSW” – omówiono okoliczności, w jakich doszło do wyboru gen. Jaruzelskiego na urząd prezydenta PRL, a następnie utworzenia rządu pod prezesurą Tadeusza Mazowieckiego. W tym kontekście pokrótce scharakteryzowano aktywność SB, zarówno w stosunku do ówczesnej opozycji pozaparlamentarnej, jak i do świeżo wybranych parlamentarzystów z ramienia „Solidarności”, ze szczególnym uwzględnieniem prób wywierania wpływu na dalszy rozwój sytuacji politycznej w kraju, zwłaszcza na wybór prezydenta przez Zgromadzenie Narodowe. Ogromny wpływ na postawę i sposób myślenia ówczesnych elit politycznych spod znaku „Solidarności”, a także hierarchii kościelnej, miały obawy przed ewentualną próbą zahamowania przemian ze strony czynników mających poparcie aparatu bezpieczeństwa i wojska. Autor wskazuje na małe prawdopodobieństwo ziszczenia się tego rodzaju niebezpieczeństwa w omawianej sytuacji międzynarodowej, zasadniczo odmiennej od tej z grudnia 1981 r., gdy doszło do wprowadzenia stanu wojennego. Wszystko to stawia pod wielkim znakiem zapytania zasadność „strategii małych kroków i zmiany ewolucyjnej”¹⁹, którą obrały elity „Solidarności” z błogosławieństwem hierarchii kościelnej.

W podrozdziałach „Naciski zaplecza solidarnościowego” i „Przyśpieszamy: doradcy i solidarnościowi wiceministrowie” scharakteryzowano sytuację resortu spraw wewnętrznych po utworzeniu rządu Tadeusza Mazowieckiego, opinie społeczne na jego temat i zapatrywania różnych środowisk politycznych w sprawie jego przyszłości. Wspomniano o manifestacjach organizowanych w różnych częściach kraju przez środowiska domagające się likwidacji SB i MO oraz rozliczenia ich dotychczasowej działalności. Ostatni z wymienionych podrozdziałów poświęcono genezie uchwalonych w kwietniu 1990 r. tzw. ustaw policyjnych, przewidujących likwidację MO i SB oraz powołanie w ich miejsce Policji i Urzędu Ochrony Państwa.

W kolejnym podrozdziale, „Związki zawodowe i kontakty z nową elitą”, opisano oddolne inicjatywy funkcjonariuszy na rzecz zmian w resorcie i organizowanie przez nich własnych struktur związkowych. Chodzi przede wszystkim o tworzący się stopniowo od jesieni 1989 r. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej.

¹⁹ *Ibidem*, s. 104.

Autor wspomina również o podobnych inicjatywach podejmowanych przez funkcjonariuszy SB.

Treść tego podrozdziału warto byłoby dopełnić kilkoma dość istotnymi faktami. Zabrakło zwłaszcza informacji, że 9 i 10 stycznia 1990 r. w Kiekrzu koło Poznania na kolejnym spotkaniu delegatów grup inicjatywnych (poprzednie odbyło się 17 grudnia 1989 r.) utworzono Tymczasową Radę Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ FMO z siedzibą w Gdańsku. Jej przewodniczącym został kpt. Roman Hula z Piekar Śląskich, a jednym z jego zastępców – st. sierż. rez. Jan Jabłoński, zwolniony z pracy w 1981 r. za organizowanie działalności związkowej w szeregach milicji. Nowy związek deklarował przede wszystkim wolę działania na rzecz utworzenia policji państwowej na bazie MO. Warto nadmienić, jak rozumiano niezależność owego związku. Otóż miała ona oznaczać odrębność od struktur Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych i „Solidarności”²⁰.

Należałoby również wspomnieć o dobrze rokującej próbie utworzenia struktur „Solidarności” wśród funkcjonariuszy MO podjętej przez osoby obawiające się, że NSZZ FMO, zwany przez nich związkiem kiekrzańskim, może być uzależniony od dotychczasowego kierownictwa resortu na czele z gen. Kiszczakiem. Inicjatywa ta – jedyna w skali ogólnopolskiej – zrodziła się wśród funkcjonariuszy Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Brzegu. 5 stycznia 1990 r. powstał tam Komitet Organizacyjny zakładowej „Solidarności”²¹. 14 stycznia ukonstytuował się Tymczasowy Zarząd NSZZ „Solidarność” Milicjantów RUSW w Brzegu²².

²⁰ *O jawność w resorcie, „Trybuna Opolska”, 13–14 I 1990, s. 1–2.*

²¹ Z. Górniak, M. Olszewski, *Czy milicja się zbiesiła? Protest w Brzegu*, „Trybuna Opolska”, 20 II 1990, s. 5. Źródłem obaw, że NSZZ FMO może być powiązany z dotychczasowym kierownictwem resortu, stał się w szczególności szyfrogram rozesłany już latem 1989 r. z MSW do szefów rejonowych urzędów spraw wewnętrznych w całym kraju. Zgodnie z jego treścią szefowie poszczególnych RUSW mieli zaangażować się w organizowanie struktur związkowych w resorcie i zadbać o wyłonienie odpowiednich kadr dla nich. W oświadczeniu pisemnym z 1 VIII 2020 r. st. sierż. sztab. Ryszard Karciarz, były milicjant i emerytowany funkcjonariusz policji, stwierdził, że w lipcu 1989 r. jako oficer dyżurny RUSW w Brzegu odebrał i rozszyfrował korespondencję takiej treści oraz przekazał jej kopię ppor. Andrzejowi Wojtyczy, pełniącemu tej samej nocy obowiązki oficera kontrolnego. Ten ostatni udostępnił treść szyfrogramu Władysławowi Frasyniukowi, ówczesnemu liderowi dolnośląskiej „Solidarności”. Oświadczenie st. sierż. sztab. Ryszarda Karciarza, 1 VIII 2020 r., kopia cyfrowa dokumentu w zbiorach prywatnych autora.

²² Telegram od Tymczasowego Zarządu NSZZ „Solidarność” Milicjantów RUSW w Brzegu do Regionalnej Komisji Wykonawczej NSZZ „Solidarność” we Wrocławiu, [14 I 1990 r.], kserokopia dokumentu w zbiorach prywatnych autora. Tego samego dnia – w niedzielę – informacja na ten temat była podawana do wiadomości wiernym przez księży podczas wszystkich mszy św. w obu brzeskich kościołach. Wspominając

Jego przewodniczącym został ppor. Andrzej Wojtycza, inspektor Sekcji do Walki z Przeszłością Gospodarczą, były pracownik miejscowej Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet”, absolwent Akademii Rolniczej we Wrocławiu²³.

W następnych dniach akces do „Solidarności” zgłosiło kilkudziesięciu funkcjonariuszy RUSW. W tym samym czasie 36 milicjantów oddało legitymacje partyjne PZPR i opowiedziało się za apolitycznością resortu. Brzeska „Solidarność” milicyjna nie godziła się z tym, by NSZZ FMO uchodził za jedynego reprezentanta środowiska zawodowego milicjantów. Stanowisko to zaprezentowano w piśmie skierowanym w styczniu 1990 r. do redakcji „Trybuna Opolskiej”²⁴.

W dniu 13 lutego 1990 r. członkowie brzeskiej „Solidarności” milicyjnej rozpoczęli akcję protestacyjną, polegającą na oflagowaniu siedziby RUSW i pojazdów służbowych. Domagano się odwołania ze stanowiska dotychczasowego szefa RUSW, ppłk. Sławomira Wajdy, który utrudniał im działalność związkową. Akcję zakończono 16 lutego w związku ze spełnieniem tego postulatu. W tym samym czasie brzescy milicjanci zadeklarowali poparcie dla podobnej akcji protestacyjnej funkcjonariuszy WUSW w Wałbrzychu, demonstrujących niezadowolone z opieszałości kierownictwa MSW w realizacji zgłoszonych postulatów²⁵. O tej ostatniej akcji wspomniano również w recenzowanej książce²⁶. Warto pamiętać, że nie była ona zjawiskiem odosobnionym i miała swój odpowiednik w Brzegu.

W połowie marca 1990 r. Tymczasowy Zarząd NSZZ „Solidarność” Milicjantów RUSW w Brzegu zaprotestował przeciwko przenoszeniu funkcjonariuszy SB w szeregi miejscowej milicji. Była to reakcja na wydany z końcem lutego rozkaz personalny szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Opolu o przeniesieniu 12 funkcjonariuszy SB do pracy

o trudnościach czynionych związkowcom przez szefa RUSW, ppłk. Sławomira Wajdę, księża prosili wiernych o modlitwę w intencji nowej inicjatywy społecznej.

²³ Oficer ten i inny funkcjonariusz brzeskiej milicji, plut. Ireneusz Telego (syn Czesława Telegi, pracownika „Agrometu”), utrzymywali kontakt z miejscową „Solidarnością” już w 1988 r. Przekazywali informacje o nastrojach wśród funkcjonariuszy i zamierzeniach SB. Członkami TZ NSZZ „Solidarność” Milicjantów RUSW w Brzegu zostali ponadto: chor. Zbigniew Pszczolarski, chor. Zbigniew Duszeńko, plut. Stanisław Mizera (trzej wiceprzewodniczący), st. chor. Zbigniew Wentrys (sekretarz), sierż. Włodzimierz Wróbel (skarbnik), por. Tadeusz Lech, por. Leszek Szkot, plut. Ireneusz Telego, chor. Kordian Kropcio, chor. Jerzy Pszczolarski.

²⁴ Oświadczenie Komitetu Organizacyjnego NSZZ „Solidarność” Milicjantów RUSW w Brzegu, 13 I 1990 r., kserokopia dokumentu w zbiorach prywatnych autora.

²⁵ Z. Górniak, M. Olszewski, *Czy milicja się zbiesiła...*, s. 5; [Z. Górniak, M. Olszewski], *„Solidarność w kolorze blue”*, „Trybuna Opolska”, 20 II 1990, s. 1–2.

²⁶ T. Kozłowski, *Koniec imperium MSW...*, s. 146.

w pionie milicyjnym RUSW w Brzegu²⁷. Wydane w tej sprawie oświadczenie milicyjnej „Solidarności” poparła Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” Ziemi Brzeskiej²⁸. W maju 1990 r. pod naciskiem ppor. Wojtyczy i jego kolegów z milicyjnej „Solidarności” funkcjonariusze SB zostali usunięci z niemal wszystkich pomieszczeń RUSW w Brzegu²⁹.

Brzeska „Solidarność” milicyjna miała oparcie w Międzyzakładowym Komitecie Organizacyjnym NSZZ „Solidarność” w Brzegu, działającym pod przewodnictwem Zbigniewa Oliwy³⁰. W rozmowie z dziennikarzami „Trybuny Opolskiej” miejscowi działacze związkowi opowiadali się za pogłębieniem zmian w resorcie spraw wewnętrznych. Przestrzegali: „Jeśli skostniałe hierarchie milicji przemaalujemy tylko, zmieniając nazwę na policję – nie odzyskamy minimum społecznej wiarygodności”³¹.

Związkowców w milicyjnych mundurach początkowo wspierały również regionalne władze dolnośląskiej „Solidarności” na czele z Władysławem Frasyniukiem. Żywot milicyjnej „Solidarności” był jednak krótki. Przesądziło o tym stanowisko Lecha Wałęsy, który na spotkaniu z Krajową Komisją Koordynacyjną NSZZ FMO 14 lutego 1990 r. w Gdańsku stanął na stanowisku, że w resorcie spraw wewnętrznych powinien działać tylko jeden związek zawodowy³². Związkowym monopolistą w tym środowisku został NSZZ FMO. Przez negatywne stanowisko Wałęsy milicyjna „Solidarność” w Brzegu utraciła poparcie regionalnych władz związkowych we Wrocławiu³³.

²⁷ Rozkaz personalny [szefa WUSW w Opolu] nr 048/90 z 28 II 1990 r.; Oświadczenie Tymczasowego Zarządu NSZZ „Solidarność” Milicjantów RUSW w Brzegu, 15 III 1990 r. – kserokopie dokumentów w zbiorach prywatnych autora.

²⁸ Stanowisko Prezydium MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemi Brzeskiej, 19 III 1990 r., kserokopia dokumentu w zbiorach prywatnych autora.

²⁹ Oświadczenie Andrzeja Wojtyczy z 17 VIII 2018 r., kopia cyfrowa dokumentu w zbiorach prywatnych autora.

³⁰ Pismo Międzyzakładowego Komitetu Organizacyjnego NSZZ „Solidarność” w Brzegu, 5 V 1990 r., kserokopia dokumentu w zbiorach prywatnych autora.

³¹ [Z. Górniak, M. Olszewski], „*Solidarność w kolorze blue*”..., s. 1–2.

³² *Nie zmieniamy koloru lisa. Z por. Rafałem Hoffmanem, rzecznikiem prasowym Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ Funkcjonariuszy MO w Opolu, rozmawia Witold Żurawicki*, „Trybuna Opolska”, 26 II 1990, s. 4. Por. T. Kozłowski, *Koniec imperium MSW...*, s. 142.

³³ O związkowcach w milicyjnych mundurach nie zapomniiała jednak lokalna „Solidarność” w Brzegu. W maju 1990 r., w pierwszych powojennych wyborach samorządowych, ppor. Andrzej Wojtycza został jednym z jej kandydatów do Rady Miasta. Uzyskał mandat radnego bodaj jako jedyny milicjant w Polsce. (Zob. Oświadczenie Andrzeja Wojtyczy z 17 VIII 2018 r., kopia cyfrowa dokumentu w zbiorach prywatnych autora). Zapewniło mu to na cztery lata nieformalny immunitet w jego środowisku zawodowym. Później zaczęły się jednak poważne problemy. W opinii służbowej z czerwca 1995 r.

Sądę, że sprawa brzeskiej „Solidarności” milicyjnej zasługuje na dokładniejsze przedstawienie z uwagi na jej całkowitą nieobecność w dotychczasowej literaturze. Na jej przykładzie widać, że zmiany w resorcie spraw wewnętrznych niekoniecznie musiały rozwinąć się w takim kierunku, jak stało się to w 1990 r. Możliwy był również inny scenariusz wydarzeń, przekreślony przez wspomnianą tu kontrowersyjną deklarację Lecha Wałęsy z 14 lutego 1990 r.

Podrozdział „Czesław Kiszczak się odmeldowuje” poświęcono ostatnim miesiącom działalności gen. Kiszczaka na stanowisku ministra spraw wewnętrznych. Poruszono w nim takie tematy, jak: niszczenie akt SB, postawa premiera Mazowieckiego w kwestii tempa przemian oraz przyczyny i okoliczności odwołania gen. Kiszczaka ze stanowiska ministra. Autor scharakteryzował różne „strategie przetrwania”, które próbowało realizować ówczesne kierownictwo resortu: stwarzanie „pozorów, że SB potrafi przekształcić się w instytucję broniącą demokracji”, wprowadzanie reform symulujących rozwiązanie SB, „odgrywanie roli gwaranta ustaleń Okrągłego Stołu oraz ciągłości reform państwa”, kreowanie się „na gwaranta porządku publicznego”³⁴. Jednocześnie podjęto próbę znalezienia odpowiedzi na pytanie o przyczyny, dla których premier Mazowiecki opóźniał tempo przemian, w wyniku czego w 1990 r. Polska, będąca wcześniej liderem zmian politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej, została zdystansowana przez inne kraje. Zdaniem autora

ówczesny komendant rejonowy policji w Brzegu, nadkom. Leszek Bednarski, uznał, że kom. Wojtycza, mimo bogatego doświadczenia zawodowego i otrzymywanych w przeszłości nagród, nie kwalifikuje się do awansu służbowego, przewidywanego we wcześniejszej opinii tego rodzaju. (Zob. Opinia służbowa, 22 VI 1990 r., kserokopia dokumentu w zbiorach prywatnych autora). Zamiast tego awansowano jedną z podwładnych kom. Wojtyczy, która w efekcie została jego przełożoną. Upokorzony kom. Wojtycza wystąpił z wnioskiem o przeniesienie ze stanowiska zastępcy naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego i Prewencji Komendy Rejonowej Policji w Brzegu do pracy w Miejsowym Ośrodku Szkolenia Policji. (Zob. Raport [kom. Andrzeja Wojtyczy], 21 VI 1990 r., kserokopia dokumentu w zbiorach prywatnych autora). Warto dodać, że wspomniany Leszek Bednarski wyróżnił się w przeszłości szczególną gorliwością w działaniach związanych ze zwalczaniem działalności opozycyjnej na terenie Brzegu. Mimo że pracował w pionie milicyjnym (w Sekcji Kryminalnej RUSW), próbował w 1983 r. ściągać osoby zajmujące się kolportażem ulotek. Wchodził ten sposób w zakres kompetencji SB. Doszło do tego, że jego poczynaniom sprzeciwiła się sama SB, która uznała go za źródło komplikacji w jej własnej pracy operacyjnej. Por. Z. Bereszyński, *NSZZ „Solidarność” i rewolucja solidarnościowa na Śląsku Opolskim 1980–1990*, t. 2: *Od stanu wojennego do zmian ustrojowych w kraju*, Opole 2014, s. 260, 265–266. To, że postać z taką przeszłością miała możliwość wywierania negatywnego wpływu na zawodową karierę współorganizatora milicyjnej „Solidarności”, mówi wiele o efektach i zakresie transformacji w resorcie spraw wewnętrznych.

³⁴ T. Kozłowski, *Koniec imperium MSW...*, s. 157–159.

recenzowanej książki nie chodziło o chęć dotrzymania umowy zawartej z komunistami przy Okrągłym Stole. Mazowieckim powodowało raczej coś innego, a mianowicie obawa „przed ewentualną kontrakcją ze strony twardogłowych renegatów bądź nawet samych architektów Okrągłego Stołu – Jaruzelskiego i Kiszczaka”³⁵. Tym, co ostatecznie zmusiło go do zdymisjonowania Kiszczaka, była nowa sytuacja polityczna, związana zwłaszcza z rozpoczynającym się konfliktem między Mazowieckim a Lechem Wałęsą.

Głównym tematem rozdziału trzeciego – „Reformy prawne” – są zmiany prawnej sytuacji resortu spraw wewnętrznych z 1990 r. W trzech kolejnych podrozdziałach – „Projekty: poselski i ministerialny”, „Etap prac sejmowych” i „Etap prac senackich” – przeanalizowano polityczne uwarunkowania i przebieg procesów legislacyjnych, które zaowocowały uchwaleniem ustaw policyjnych (weszły w życie 6 maja 1990 r.). Autor zwraca uwagę, że dążenie szefa rządu do szybkiego i sprawnego przeprowadzenia reorganizacji resortu spraw wewnętrznych, nawet za cenę obniżenia standardów legislacyjnych, zderzyło się z postawą senatorów, pragnących prze-myślanej i dobrze napisanej ustawy, czyniącej zadość prawom człowieka.

W pierwszym z wymienionych podrozdziałów poruszono również inny temat – trwającą równoległe z procesami legislacyjnymi stopniową likwidację niektórych elementów dotychczasowego systemu, „które społeczeństwu kojarzyły się najgorzej”³⁶. W tym kontekście szczegółowo przedstawiono sfinalizowaną w listopadzie 1989 r. sprawę likwidacji Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

Rozdział czwarty – „Weryfikacja” – z podrozdziałami „Wykuwanie założeń”, „Procedura” i „Weryfikacja i co dalej” to kolejny przykład demitologizacji naszej wiedzy na temat transformacji ustrojowej w Polsce. Poświęcono go przeprowadzonemu w 1990 r. dwustopniowemu postępowaniu kwalifikacyjnemu w stosunku do byłych funkcjonariuszy SB ubiegających się o zatrudnienie w Policji lub Urzędzie Ochrony Państwa. Autor posługuje się używanym powszechnie od lat określeniem „weryfikacja”, wskazuje jednak na wstępie na jego nieadekwatność w odniesieniu do opisywanego zjawiska historycznego.

Temat tzw. weryfikacji byłych funkcjonariuszy SB pozostaje do dziś jednym z najbardziej kontrowersyjnych wątków najnowszej historii politycznej Polski. Recenzowana książka może przyczynić się do zmiany tego stanu rzeczy dzięki dokładnemu przeanalizowaniu mechanizmów, przebiegu i efektów „weryfikacji” z uwzględnieniem jej szerszego kontekstu społecznego i politycznego, w tym także kontekstu międzynarodowego.

³⁵ *Ibidem*, s. 160.

³⁶ *Ibidem*, s. 163.

Autor zwraca uwagę na uznaniowy charakter weryfikacji, skutkujący ogromnym zróżnicowaniem jej wyników w poszczególnych województwach. Wskazuje też na trudności związane ze społeczną hermetycznością środowiska byłych funkcjonariuszy SB, która sprawiała, że członkom komisji kwalifikacyjnych brakowało wiedzy niezbędnej do właściwej oceny poszczególnych przypadków i – ujmując rzecz górnolotnie – skutecznego oddzielenia ziarna od plew. W tych warunkach część decyzji mogła być krzywdząca dla poszczególnych osób, a część... korzystna dla jednostek zasługujących na dyskwalifikację. Demitologizując kwestię efektów „weryfikacji”, autor podkreśla, że w ogólnym przypadku nie przesądzała ona o zawodowej przyszłości poddających się tej procedurze byłych funkcjonariuszy SB. Według jego ustaleń „spośród ponad 10 tys. pozytywnie zweryfikowanych najwyżej co drugi mógł znaleźć pracę w UOP”³⁷.

Tomasz Kozłowski bardzo krytycznie odnosi się do poglądu, jakoby w 1990 r. było możliwe zastosowanie tzw. opcji zerowej, w której zakładano wyeliminowanie ze służb zdecydowanej większości lub nawet wszystkich funkcjonariuszy SB. Zwraca on uwagę, że opcji nie zrealizowano w całości nawet w Czechosłowacji i byłej Niemieckiej Republice Demokratycznej, gdzie skala zmian personalnych była największa. Wskazuje, że zwolennikiem opcji zerowej nie był nawet jeden z kolejnych ministrów spraw wewnętrznych – wbrew jego późniejszym deklaracjom na ten temat – Antoni Macierewicz.

Ostatni z wymienionych podrozdziałów, „Weryfikacja i co dalej”, poświęcono funkcjonariuszom SB, którzy nie przeszli postępowania kwalifikacyjnego bądź w ogóle mu się nie poddali. Wielu z nich, odpowiadając „na zapotrzebowanie społeczne w czasach nasilonej przestępczości”, zasiłowało „agencje detektywistyczne i ochroniarskie prowadzone najczęściej przez ich kolegów lub dawnych przełożonych”³⁸. Niektórzy niestety dołączyli „do zorganizowanych grup przestępczych”³⁹. Autor krytycznie weryfikuje pogląd, wedle którego byli funkcjonariusze służb specjalnych PRL stali się finansowymi beneficjentami transformacji ustrojowej w Polsce. Jego zdaniem ta opinia „wydaje się uzasadniona, jednak tylko w stosunku do tej grupy funkcjonariuszy, którzy mieli wyjątkowe doświadczenie oraz wiedzę, np. wyniesione z pracy w wywiadzie czy komórkach odpowiedzialnych za walkę z przestępczością gospodarczą”⁴⁰.

³⁷ *Ibidem*, s. 215.

³⁸ *Ibidem*, s. 218.

³⁹ *Ibidem*, s. 221.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 226.

Głównym tematem rozdziału piątego – „Narodziny UOP” – są okoliczności i mechanizm organizowania Urzędu Ochrony Państwa, a także różne aspekty działalności tej służby we wczesnym okresie jej istnienia. W podrozdziale „Nowy porządek geopolityczny i wywiad” scharakteryzowano międzynarodowy kontekst przejścia przez UOP większej części potencjału kadrowego cywilnych służb wywiadowczych PRL (Departament I MSW). W latach 1989–1990 służby te okazały się bardzo pomocne dla nowych partnerów politycznych Polski, ze szczególnym uwzględnieniem Stanów Zjednoczonych. Zyskały w ten sposób pozytywny wizerunek w ich oczach. W związku z tym można się zastanawiać – jak chce autor recenzowanej książki – czy uprzywilejowane potraktowanie dawnego wywiadu PRL podczas tworzenia UOP miało w większym stopniu uwarunkowania krajowe czy zagraniczne.

Podrozdział „Organizacja nowej służby” poświęcono budowaniu potencjału organizacyjno-kadrowego UOP. Autor wskazuje na różne źródła pochodzenia kadr: w głównej mierze byłych funkcjonariuszy SB, ale także niektóre środowiska byłej opozycji, jak Ruch „Wolność i Pokój”, Niezależne Zrzeszenie Studentów, Federacja Młodzieży Walczącej czy Konfederacja Polski Niepodległej. Konfrontując historyczną rzeczywistość z mitami na jej temat, podkreśla, że głównym problemem podczas organizowania UOP był „brak ludzi do pracy”⁴¹. Wiele osób, do których zwracano się z tego rodzaju propozycjami, nie chciała wiązać się ze służbą postrzeganą jako spadkobierczyni SB, tym bardziej że kariera w niej nie wydawała się stabilna i przewidywalna. Zdaniem autora największe znaczenie miał ten ostatni czynnik. W tym świetle trudny do obrony jest pogląd, że kompletowanie kadr UOP głównie spośród byłych funkcjonariuszy SB było krzywdzące w stosunku do osób wywodzących się z innych środowisk i że możliwe było rozwiązanie alternatywne.

W podrozdziale „U źródeł III RP. Polityka, gospodarka i kontrwywiad” scharakteryzowano warunki pracy UOP w nowej rzeczywistości politycznej i społeczno-gospodarczej, ukształtowanej wraz z rozpadem bloku państw komunistycznych i transformacją ustrojową w Polsce. Przedstawiono zadania tej służby i pokazano, jak w praktyce wyglądała ich realizacja. Poświęcono szczególną uwagę pracy kontrwywiadowczej i walce z przestępczością gospodarczą. W tym kontekście przywołano m.in. niektóre sprawy związane z aktywnością rosyjskich służb specjalnych na terenie Polski, zwłaszcza głośną sprawę Władimira Ałganowa i jego wieloletniej działalności w naszym kraju. Wspomniano też o śledztwie

⁴¹ *Ibidem*, s. 251.

prowadzonym przez UOP w związku z pożyczką zaciągniętą w Moskwie przez politycznych spadkobierców PZPR.

Wiele uwagi poświęcono trudnościom w pracy UOP wynikającym z niedofinansowania tej służby, braków kadrowych i nieprzystosowania uregulowań prawnych do wyzwań, jakie stawiała nowa rzeczywistość społeczno-gospodarcza. W ocenie autora „Urzędowi Ochrony Państwa brakowało sił i środków do zmierzenia się z wyzwaniami okresu transformacji i globalizacji – pogłębionym kryzysem ekonomicznym i państwowym oraz rozwojem międzynarodowej przestępczości gospodarczej”⁴². Kontrwywiad, „niedoinwestowany i skrzepowany przepisami, musiał stawić czoła przestępczości o niespotykanej wcześniej specyfice i skali. Od początku stał na straconej pozycji”⁴³.

Autor recenzowanej pracy zajął się również negatywnymi stronami działalności UOP związanymi z angażowaniem tej służby do bieżących rozgrywek politycznych w kraju. Opisano ujawnioną w 1997 r. słynną sprawę płk. Jana Lesiaka, którego zespół parał się inwigilacją środowisk centrowo-prawicowych.

W tym miejscu wypada niestety zwrócić uwagę na nagminnie występujący w różnych publikacjach błąd językowy – mylenie konfiskaty z rekwizycją. Na stronie 275 autor pisze o zarekwirowaniu dokumentacji spraw prowadzonych przez Lesiaka. Tymczasem rekwizycja polega na zajęciu jakiegoś dobra (np. żywności lub pojazdu) na potrzeby wojska lub innych organów władzy, do tego za odszkodowaniem. W interesującym nas przypadku należałoby mówić o konfiskacie. Dobrze byłoby, aby rozróżnienie to w szerszym niż dotąd zakresie zakorzeniło się w świadomości osób zajmujących się redakcją językową rozmaitych publikacji.

Nieco wcześniej, na stronie 260, autor przytacza bez szerszego komentarza wypowiedź byłego ministra spraw wewnętrznych, Krzysztofa Kozłowskiego, który usprawiedliwiając swoją decyzję o likwidacji pionu do walki z przestępczością gospodarczą, stwierdził, że pion ten, funkcjonujący w strukturach MO, „był szczególnie ściśle związany ze Służbą Bezpieczeństwa”⁴⁴. Niestety, sprawa nie przedstawia się tak prosto i wypowiedź Kozłowskiego bezwarunkowo wymaga dokładniejszego skomentowania.

Co ważne, faktycznie działalność pionu PG miała wiele wspólnego z pracą operacyjną SB. Z jednej strony Służba Bezpieczeństwa zajmowała się zwalczaniem przestępczości gospodarczej, a z drugiej – pion

⁴² *Ibidem*, s. 268.

⁴³ *Ibidem*, s. 266.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 260.

PG był wykorzystywany do sprawowania kontroli operacyjnej nad niektórymi zakładami pracy i zastępował pod tym względem SB. W związku z tym można mówić o pewnej komplementarności czy wręcz częściowym dublowaniu się działalności obu służb. Co więcej, w 1981 r., przed wprowadzeniem stanu wojennego, w pionie PG przygotowywano wnioski o internowanie działaczy „Solidarności” z nadzorowanych przez ten pion zakładów⁴⁵. Uogólnianie tego rodzaju przypadków byłoby jednak krzywdzące dla niemałej liczby uczciwie pracujących funkcjonariuszy PG. Za przykład niech posłużą funkcjonariusze tego pionu z RUSW w Brzegu, którzy już na długo przed 1989 r. w rozmaity sposób dystansowali się wobec politycznej rzeczywistości PRL. To właśnie w tym środowisku zrodziła się wspomniana inicjatywa utworzenia struktur milicyjnej „Solidarności”. Jednym z założycieli nowej organizacji związkowej był kierownik Sekcji PG RUSW por. Tadeusz Lech, a do czołowych działaczy należeli ppor. Andrzej Wojtycza i por. Leszek Szkot z tego samego pionu⁴⁶. Należy dodać, że w razie potrzeby do działań na rzecz SB angażowano funkcjonariuszy różnych pionów MO, nie wyłączając służby drogowej. Pion PG nie był pod tym względem wyjątkiem.

W podrozdziale „Kontrapunkt: wojskowe służby specjalne” autor zawarł w celach porównawczych spostrzeżenia na temat transformacji w strukturach resortu obrony narodowej. Wskazuje on na podobieństwa rozwoju sytuacji w resorcie spraw wewnętrznych z tym, co działo się w strukturach podległych MON, a także na różnice między nimi. Do zjawisk występujących w obu przypadkach można zaliczyć masowe niszczenie dokumentów wytworzonych w czasach PRL. Różnice polegały przede wszystkim na ulgowym potraktowaniu wojskowych służb specjalnych przez polityków o rodowodzie solidarnościowym, kierujących się błędnym przekonaniem „o większej apolityczności wojska”⁴⁷. W związku z tym zmiany w tych służbach pozostały daleko w tyle za zmianami w służbach podległych MSW.

W podsumowaniu „Próba syntezy”, traktowanym jako szósty rozdział opracowania, autor skłania się ku tezie, że w 1990 r. władze państwowe zastosowały właściwy model przemian w resorcie spraw wewnętrznych. W jego odczuciu nie było wówczas realnej możliwości zastosowania tzw. opcji zerowej – wbrew stale pojawiającemu się w publicystyce pogładowi, że służby specjalne III RP należało budować od podstaw: „Na gruntową reformę nie miał ochoty nikt, nawet politycy bardziej radykalni

⁴⁵ Z. Bereszyński, *NSZZ „Solidarność”...*, s. 17–18, 24, 558–560, 562, 566.

⁴⁶ Z. Górniak, M. Olszewski, *Czy milicja się zbiesiła...*, s. 5.

⁴⁷ T. Kozłowski, *Koniec imperium MSW...*, s. 276.

niż Kozłowski czy Milczanowski⁴⁸. Zarazem autor krytykuje sposób, w jaki zabrano się do przebudowy resortu: „Powołanie Urzędu Ochrony Państwa nie zostało poprzedzone szeroką dyskusją na temat roli służb specjalnych w państwie demokratycznym, a przed nową instytucją nie postawiono klarownych zadań⁴⁹”.

Tomasz Kozłowski polemizuje z szeroko rozpowszechnionym poglądem, że „służby specjalne zakulisowo sterowały krajową polityką lat dziewięćdziesiątych⁵⁰. Jego zdaniem było „raczej na odwrót. To politykom zależało na tym, aby UOP był lojalny, niekoniecznie apolityczny. [...] Esbecy byli zazwyczaj gotowi wykonywać rozkazy każdej władzy. [...] Wielu polityków nie tylko korzystało z sytuacji, w której służby zabiegały o poparcie, ale pogłębiało tę patologię, świadomie bądź nie, kolejnymi zmianami kadrowymi, podkopującymi poczucie ciągłości i niezależności resortu. Sami pokazywali oficerom, że lojalność wobec patronów jest warunkiem ich przetrwania, żeby później ze zdziwieniem stwierdzić, że służby są dyspozycyjne wobec każdego kolejnego dysponenta politycznego⁵¹”.

Ostatnie partie książki poświęcono próbie odpowiedzi na „pytanie o dziedzictwo Służby Bezpieczeństwa”. Autor ubolewa, że „Polska spóźniła się z przeprowadzeniem lustracji”, co otwierało „pole do szantażu oraz grania obciążającymi dokumentami przez funkcjonariuszy służb specjalnych i ich politycznych mocodawców⁵²”. Zwraca uwagę, że pierwsza próba lustracji w 1992 r. „skompromitowała na długie lata ideę ujawnienia powiązań osób publicznych z SB⁵³”.

Według Tomasza Kozłowskiego „Polska przez lata miała problem ze znalezieniem swojej drogi rozrachunku z komunizmem⁵⁴ i w gruncie rzeczy nie znalazła jej do tej pory. Pewnym pocieszeniem może być to, że – jak stwierdza autor recenzowanej książki – nie wypadliśmy pod tym względem gorzej od większości krajów dawnego bloku wschodniego.

Podczas pisania publikacji w dużej mierze wykorzystano mało znane bądź niedostępne wcześniej źródła. Po raz pierwszy w tak szerokim zakresie spożytkowano materiały Sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych i Senackiej Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Na bazę źródłową recenzowanej pracy złożyły się też mało eksploatowane przez

⁴⁸ *Ibidem*, s. 291.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 290.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 292.

⁵¹ *Ibidem*, s. 292–293.

⁵² *Ibidem*, s. 296.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 297.

wcześniejszych badaczy protokoły i stenogramy posiedzeń Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego i jego kierownictwa. Autor sięgnął także po dokumentację ówczesnego kierownictwa krajowego NSZZ „Solidarność” i stenogramy posiedzeń Rady Ministrów z lat 1989–1990. Korzystał również z zasobów Archiwum Akt Nowych i Instytutu Pamięci Narodowej.

Recenzowana książka ma bardzo istotne znaczenie dla poznania i zrozumienia nie tylko przesłanek i mechanizmów reorganizacji resortu spraw wewnętrznych, lecz także mechanizmów całej transformacji ustrojowej w Polsce. W krytycznej rozprawie z różnymi mitami na ten temat autor umożliwił nam trzeźwe i racjonalne spojrzenie na ówczesną rzeczywistość polityczną. To bardzo cenne, gdy w społecznym obiegu nadal funkcjonują zmitologizowane wyobrażenia na ten temat: z jednej strony bezkrytyczna gloryfikacja przemian i ich autorów, a z drugiej – totalne potępienie transformacji jako efektu rzekomej zмовы starych i nowych elit politycznych. Racjonalny stosunek do przeszłości może w tym przypadku zaowocować pozytywnymi następstwami dla naszego życia publicznego, uwikłanego w ciągle żywe i aktualne spory o ocenę historycznych zaszczości.

Na szczególną uwagę zasługują także spostrzeżenia autora na temat wzajemnych relacji władz politycznych ze służbami specjalnymi i zagrożeń wynikających z niewłaściwego kształtowania tych stosunków. Spostrzeżenia te nie tylko mają walor historyczny, lecz mogą też, i *de facto* powinny, być materiałem, który skłoni do przemyśleń osoby angażujące się w bieżące życie polityczne.

Autor recenzowanej publikacji umiejętnie wykorzystał niezwykle bogaty i często trudno dostępny dla przeciętnego badacza materiał źródłowy różnej proveniencji. Dzięki gruntownej analizie i właściwej interpretacji źródeł odpowiedział na wiele ważnych pytań, a w innych przypadkach przetaił szlak do dalszych poszukiwań badawczych. Dzięki temu omawiana książka ma wszelkie atrybuty, aby stać się klasyczną pozycją w swojej dziedzinie.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu (AIPN Wr).

Źródła publikowane

Nie zmieniamy koloru lisa. Z por. Rafałem Hoffmanem, rzecznikiem prasowym Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ Funkcjonariuszy MO w Opolu, rozmawia Witold Żurawicki, „Trybuna Opolska”, 26 II 1990.

O jawność w resorcie, „Trybuna Opolska”, 13–14 I 1990, s. 1–2.
Służba Bezpieczeństwa wobec przemian politycznych w latach 1988–1990. Region łódzki, wstęp, wybór i oprac. S. Pilarski, Łódź 2009.

Opracowania

- Bereszyński Z., *Formalnoprawne aspekty powstania Urzędu Ochrony Państwa* [w:] *Urząd Ochrony Państwa 1990–2002*, red. Z. Nawrocki, Warszawa 2015.
- Bereszyński Z., *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa i ludność niemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1990*, Opole–Gliwice 2017.
- Bereszyński Z., *NSZZ „Solidarność” i rewolucja solidarnościowa na Śląsku Opolskim 1980–1990*, t. 2: *Od stanu wojennego do zmian ustrojowych w kraju*, Opole 2014.
- Bereszyński Z., *Okrągły stół i zmiany w postawie SB wobec „Solidarności”. Uwagi na marginesie publikacji Służba Bezpieczeństwa wobec przemian politycznych w latach 1988–1990. Region łódzki*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2011, nr 1.
- Bereszyński Z., *Służba Bezpieczeństwa i środowiska naukowe. Wzajemne relacje ludzi nauki z aparatem represji na przykładzie Opola*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2014, nr 1.
- Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004.
- Górnjak Z., Olszewski M., *Czy milicja się zbiesiła? Protest w Brzegu*, „Trybuna Opolska”, 20 II 1990.
- Górnjak Z., Olszewski M., *„Solidarność w kolorze blue”*, „Trybuna Opolska”, 20 II 1990.
- Hoc S., *Geneza ustawy o Urzędzie Ochrony Państwa*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wydanie specjalne. Z okazji 80. rocznicy urodzin Krzysztofa Kozłowskiego, pierwszego Szefa Urzędu Ochrony Państwa”, Warszawa 2011.
- Kozłowski T., *Koniec imperium MSW. Transformacja organów bezpieczeństwa państwa 1989–1990*, Warszawa 2019.
- Leśkiewicz R., *Od Służby Bezpieczeństwa do Urzędu Ochrony Państwa*, „Dzieje Najnowsze” 2016, nr 1.
- Mordaszewski K., *Proces kształtowania służb specjalnych w systemie prawnym Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2009, nr 1.
- Pleskot P., *W cieniu centrali. Struktury pionu SB Komendy Stołecznej MO i Stołecznego Urzędu Spraw Wewnętrznych w latach 1975–1990*, Warszawa 2018.
- Widacki J., *Prehistoria UOP*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Wydanie specjalne. 20-lecie UOP/ABW”, 6 IV 2010.

Streszczenie: Recenzowana książka Tomasza Kozłowskiego, *Koniec imperium MSW. Transformacja organów bezpieczeństwa państwa 1989–1990*, jest pierwszą publikacją zwartą poświęconą w całości procesowi transformacji systemowej w resorcie spraw wewnętrznych Polski z lat 1989–1990. Opisano w niej uwarunkowania, przebieg i efekty tego procesu. Autor w krytyczny sposób zweryfikował potoczne wyobrażenia na temat przejścia od Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej do Urzędu Ochrony Państwa i Policji. Podczas tworzenia publikacji wykorzystał mało znane bądź niedostępne wcześniej źródła historyczne. Recenzowana pozycja ma istotne znaczenie dla poznania i zrozumienia nie tylko przesłanek i mechanizmów reorganizacji resortu spraw wewnętrznych, lecz także mechanizmów całego procesu transformacji ustrojowej w Polsce.

Słowa kluczowe: Tomasz Kozłowski, *Koniec imperium MSW*, transformacja ustrojowa, reorganizacja organów bezpieczeństwa państwa, recenzja

Zbigniew Bereszyński, dr nauk humanistycznych w dziedzinie historii, pracownik Instytutu Śląskiego z siedzibą w Opolu. Zajmuje się głównie historią społeczno-polityczną Śląska Opolskiego i historią aparatu bezpieczeństwa w PRL. Autor m.in. monografii: *NSZZ „Solidarność” i rewolucja solidarnościowa na Śląsku Opolskim 1980–1990*, t. 1–2 (Opole 2014), *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa i ludność niemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1990* (wyd. 2, Opole–Gliwice 2019).

[Review] Tomasz Kozłowski, *Koniec imperium MSW. Transformacja organów bezpieczeństwa państwa 1989–1990* (Warsaw, 2019)

Abstract: The book under review here, *Koniec imperium MSW. Transformacja organów bezpieczeństwa państwa 1989–1990* by Tomasz Kozłowski, is the first book-length publication devoted entirely to the transformation in the Polish apparatus of internal affairs in 1989–1990. It covers the background, course and results of that process. The author offers a critical verification of popular ideas about the transition from the Security Service and the Citizens' Militia to the Office of State Protection (UOP) and the Police. The publication features little-known or previously unavailable historical sources. The book has a major significance for understanding not just the premises and mechanisms of reorganization in the interior apparatus but also the mechanisms of transformation in Poland as a whole.

Keywords: Tomasz Kozłowski, *Koniec imperium MSW*, transformation, reorganisation of state security organs, review

Zbigniew Bereszyński

Zbigniew Bereszyński, PhD, historian, works at the Silesian Institute in Opole. His research focuses mainly on the social and political history of Opole Silesia and the history of the security apparatus in People's Republic of Poland. Author of the monographs *NSZZ "Solidarność" i rewolucja solidarnościowa na Śląsku Opolskim 1980–1990*, vols 1–2 (Opole, 2014), and *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa i ludność niemiecka na Górnym Śląsku w latach 1945–1990* (2nd edition, Opole–Gliwice, 2019).

Kristina Burinskaitė

<https://orcid.org/0000-0003-1083-6998>

Genocide and Resistance Research Centre of Lithuania

THE SOVIET SECRET SERVICES IN LITHUANIA (1940–1990). RESEARCH AND EVALUATION IN LITHUANIAN HISTORIOGRAPHY SINCE 1991

The KGB was one of the main pillars of the Soviet occupational regime in Lithuania during 1940–90. The main targets of Soviet repression institutions in Lithuania helped the Soviets strengthen their power, supporting the establishment of the communist regime in occupied Lithuania and suppressing anti-Soviet resistance, thus controlling society. That is why historical research in independent Lithuania about the crimes of the Soviet regime is so important in dealing with the heritage of the Soviet system, in searching for the truth, implementing justice, retrieving the victims, and bringing to light the names of criminals against the Lithuanian nation.

Research on the Soviet secret services became possible just after 1991 when Lithuania regained its independence, and KGB documents became available. However, not all the documents remained in Lithuania. During the perestroika period, some were brought away to Russian archives. Today, the former KGB documents became state property and are open to everyone, though with some exceptions. A severe obstacle in researching the KGB in Lithuania is the lack of archive documents about its agents and operational activity because most of the files that were brought away or destroyed were agents' personal files as well as files on operational activity and correspondence between the KGB and Soviets and the Lithuanian Communist Party. Just a small part of such documents remain in Lithuania.

This article aims to describe Lithuanian historical research's main features on Soviet secret services activity in Lithuania after 1990.

The Soviet Secret Services in Lithuanian Historiography

After regaining independence in 1990, considerable attention was paid to the crimes of the Soviet regime against the Lithuanian nation during Soviet occupation. Historians tried to evaluate the number of victims and name them, analyse the measures and forms of repressions, their targets and outcomes for Lithuania, and find out the organisers and executors' names. The characteristics of the repressive policy, targets, executors, the scales of deportations, and massacres of innocent people in the period 1940–1953 are reflected in works by Liudas Truska, Arvydas Anušauskas, Inga Petravičiūtė,¹ Nijolė Maslauskienė, Inga Petravičiūtė,² Vytautas Tininis,³ and Eugenijus Grunskis.⁴ They are valuable because they published documents of repressive institutions and the Lithuanian communist party, reflecting the organisation and implementation of repression. The most thorough researcher of Soviet terror forms, targets, and the mechanism of its implementation in 1940–53 is Arvydas Anušauskas.⁵ With the help of archive materials, this author reveals the tragedy of postwar Lithuania, describes all the forms of repression that were used in the period, the conditions in concentration camps and deportation, and the suppression of armed resistance.

In researching the KGB's activities in Lithuania between 1954 and 1990, Anušauskas made some very remarkable contributions.⁶ In his works, he analyses different aspects of the KGB: its structure, agent activity, and the struggle with anti-Soviet activity in Lithuania and abroad. KGB methods such as propaganda, discrediting, disinformation, its relationship with the communist party, and its repression policy are reflected in the book by Kristina Burinskaitė.⁷ The KGB's system of agents and reliable people are

¹ L. Truska, A. Anušauskas, I. Petravičiūtė, *Sovietinis saugumas Lietuvoje 1940–1953 metais* (Vilnius: LGGRTC, 1999), 416 pp.

² N. Maslauskienė, I. Petravičiūtė, *Okupantai ir kolaborantai: pirmoji sovietinė okupacija* (Vilnius: Margi raštai, 2007), 608 pp.

³ V. Tininis, *Sovietinė Lietuva ir jos veikėjai* (Vilnius: Enciklopedija, 1994), 335 pp.; V. Tininis, *Komunistinio režimo nusikaltimai Lietuvoje 1944–1953*, vol. 3 (Vilnius: Margi raštai, 2009), 522 pp.

⁴ E. Grunskis, *Lietuvių tautos trėmimai 1940–1941, 1944–1953* (Vilnius: Lietuvos istorijos institutas: Pasaulio lietuvių bendruomenė, 1996), 303 pp.

⁵ A. Anušauskas, *Teroras ir nusikaltimai žmoniškumui: pirmoji sovietinė okupacija* (Vilnius: Margi raštai, 2006), 238 pp.; id., *Teroras 1940–1958 m.* (Vilnius: Versus Aureus, 2012), 314 pp.

⁶ A. Anušauskas, *KGB Lietuvoje: slaptosios veiklos bruožai* (Vilnius, Vilnius: „Atvažiavo meška“, 2008), 252 pp.; id., *KGB. Visiška slaptai* (Vilnius: Versus aureus, 2015), 464 pp.

⁷ K. Burinskaitė, *LSSR KGB ideologija, politika ir veikla 1954–1990 m.* (Vilnius: LGGRTC, 2015), 264 pp.

reflected in the publications of Nijolė Gaškaitė-Žemaitienė, Lina Okuličiūtė, and Kristina Burinskaitė.⁸ Lina Okuličiūtė also analyses the structure of the KGB's personnel.⁹ Burinskaitė and Okuličiūtė also analyse the KGB relationship with communist party, their interaction in implementing repressive policies, and their fight against anti-Soviet movements.¹⁰ The KGB's activity against the Lithuanian diaspora is reflected in Darius Juodis's book¹¹ and Arūnas Streikus's article.¹² The KGB's activity in other spheres like the economy, the struggle against Western radio stations, the youth are reflected in the articles by historians Romualdas Bagušauskas, Nijolė Gaškaitė, Lina Okuličiūtė, and Saulius Grybkauskas.¹³

The brutal and continuous fight against the Catholic Church is explored in Vidas Spengla's solid work.¹⁴ Arūnas Streikus's book is based on documents of the Lithuanian communist party and the KGB, giving concrete facts and analysing the tendencies of both Soviet governments and the KGB against the Catholic Church and the KGB's part in the

⁸ N. Gaiškaitė-Žemaitienė, 'MGB-KGB agentūra okupuotoje Lietuvoje', *Genocidas ir rezistencija*, no. 2 (1997), 97–105; ead., 'Specprieemonės KGB praktikoje', *Laisvės kovų archyvas*, no. 9 (1993), 203–09; K. Burinskaitė, 'KGB agentų rengimas užsienio žvalgybinėms užduotims ir jų veiklos vertinimas', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2018), 71–80; ead., 'KGB agentai: tipai, funkcijos ir keliami tikslai', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2019), 87–107; ead., 'Lietuvos ryšiai su Vakarais KGB voratinklyje', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2020), 97–120; L. Okuličiūtė, 'KGB agentūrinio-operatyvinio darbo įrankis – konspiraciniai (susitikimų) butai', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2008), 96–112.

⁹ L. Okuličiūtė, 'LSSR KGB Kadruž skyrius 1954–1991 m.', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2011), 117–31.

¹⁰ L. Okuličiūtė, 'LSRS KGB vadovybė 1954–1990', *Genocidas ir rezistencija*, no. 2 (2007), 65–90; K. Burinskaitė, 'LSSR KGB ir LKP CK santykių dinamika 1954–1990 m.', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2011), 99–116; ead., 'Slaptosios tarnybos vieta totalitarinėje SSRS', *Lietuvos istorijos studijos*, vol. 22 (2008), 117–43; ead., 'LSSR KGB kovos su antisovietiniu pasipriešinimu 1954–1990 metų politinės ir ideologinės prielaidos', *Lietuvos istorijos studijos*, vol. 26 (2010), 94–111.

¹¹ D. Juodis, *Šiapus ir anapus kordono. Sovietų saugumo veikla prieš lietuvių išeiviją 1945–1991 m.* (Vilnius: Lietuvos istorijos institutas, 2016), 471 pp.

¹² A. Streikus, 'Sovietų valdžios "darbas" su išeivija: manipuliavimas kultūriniais ryšiais', *Naujasis židinys-Aidai*, nos 4/5 (2006), 166–69.

¹³ J.R. Bagušauskas, 'Užsienio radijo laidos tautos kovoje dėl laisvės sovietinio režimo metais', *Genocidas ir Rezistencija*, no. 2 (2001), 62–91; id., *Lietuvos jaunimo pasipriešinimas sovietiniam režimui ir jo slopinimas* (Vilnius: LGGRTC, 1999), 446 pp.; N. Gaškaitė, 'Jaunimo pasipriešinimas ir jo slopinimas šeštajame – septintajame dešimtmetyje', *Laisvės kovų archyvas*, no. 19 (1996), 5–53; L. Okuličiūtė, 'Juožas Keliuotis KGB taikinyje 1956–1978 m.', *Genocidas ir rezistencija*, no. 2 (2009), 126–47; S. Grybkauskas, 'KGB veikla sovietinės Lietuvos pramonės įmonėse 1965–1985 m.', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2009), 94–111.

¹⁴ V.S. Spengla, *Bažnyčia, "Kronika" ir KGB voratinklis* (Vilnius: Katalikų akademija, 2001), 519 pp.

ensorship system.¹⁵ It is noticeable that Soviet politics and KGB activity against the Catholic Church is most thoroughly researched compared to other anti-Soviet movement actors.

Scientific researchers are very important in evaluating the impact of the Soviet regime to Lithuania. However, memoirs of former dissidents and priests reflect the KGB impact on the most active anti-Soviet activists. To spread information to the international community about the Soviet secret service's crimes and the communist regime in Lithuania, some books are published in English and other languages, although they are written in less academic language to be more suitable for a popular audience.¹⁶

The Genocide and Resistance Research Centre of Lithuania works especially intensively in these fields. The Centre not only publishes books and articles on this topic but also KGB documents. The collection of documents have been published.¹⁷ Also documents are put on the websites www.kgbveikla.lt and www.kgbdocuments.eu. The latter internet site is dedicated to the international community. In this form, they are widely available, because they are the best source about the KGB's actions, methods and structure. Still, there are many subjects that are still open. Of course, historians are limited by the lack of some types of documents. Further research on the KGB's structure, methodology and activity are ongoing.

Conclusions

Research about the Soviet secret services in Lithuania can be described differently. Chronologically, they deal with two periods: 1940–1954 and 1954–1990. Thematically, they have researched the secret services' structure, methods, and their struggle against armed and unarmed anti-Soviet movements; they have also paid attention to their actions against the Catholic Church, dissidents, emigrants, individuals and organised resistance as well as their activities in the spheres of economy and culture. The Soviet secret services are treated in Lithuanian historiography as the main supporters of the Communist regime and responsible for suppressing

¹⁵ A. Streikus, *Sovietų valdžios antibažnytinė politika Lietuvoje (1944–1999)* (Vilnius: LGGRTC, 2002), 374 pp.; A. Streikus, 'Ideologinė cenzūra Lietuvoje 1956–1989 m.', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2004), 43–67.

¹⁶ K. Burinskaitė, L. Okuličiūtė, *KGB in Lithuania in 1954–1991* (Vilnius: LGGRTC, 2010), 48 pp.; A. Anušauskas et al., *Lithuania in 1940–1991. The History of Occupied Lithuania* (Vilnius: LGGRTC, 2015), 592 pp.; R. Tracevskis, *The Manor of Horror: The Soviet-Era Mass Grave in Vilnius* (Vilnius: LGGRTC, 2013), 56 pp.; A. Streikus, 'Lithuanian Catholic clergy and the KGB', *Religion, State & Society*, vol. 34, no. 1 (2006), 63–70.

¹⁷ K. Burinskaitė, L. Okuličiūtė, *KGB slaptieji archyvai 1954–1991 m.* (Vilnius: LGGRTC, 2011), 563 pp.

anti-Soviet movements. Research on the KGB's activity against specific anti-Soviet groups and their agents is still dominant in historiography because Lithuanian society is highly interested in such issues. However, today more and more topics about the structure, methods and functions of such secret services are becoming essential. At present we have a clearer picture of the Soviet secret services in Lithuania.

Bibliography

- Anušauskas A., *Teroras ir nusikaltimai žmoniškumui: pirmoji sovietinė okupacija* (Vilnius: Margi raštai, 2006).
- Anušauskas A., *KGB Lietuvoje: slaptosios veiklos bruožai* (Vilnius, Vilnius: „Atvažiavo meška“, 2008).
- Anušauskas A., *Teroras 1940–1958 m.* (Vilnius: Versus Aureus, 2012).
- Anušauskas A., *KGB. Visiškai slaptai* (Vilnius: Versus aureus, 2015).
- Anušauskas A. et al., *Lithuania in 1940–1991. The History of Occupied Lithuania* (Vilnius: LGGRTC, 2015).
- Bagušauskas J.R., *Lietuvos jaunimo pasipriešinimas sovietiniam režimui ir jo slopinimas* (Vilnius: LGGRTC, 1999).
- Bagušauskas J.R., 'Užsienio radijo laidos tautos kovoje dėl laisvės sovietinio režimo metais', *Genocidas ir Rezistencija*, no. 2 (2001).
- Burinskaitė K., 'Slaptosios tarnybos vieta totalitarinėje SSRS', *Lietuvos istorijos studijos*, vol. 22 (2008).
- Burinskaitė K., 'LSSR KGB kovos su antisovietiniu pasipriešinimu 1954–1990 metų politinės ir ideologinės prielaidos', *Lietuvos istorijos studijos*, vol. 26 (2010).
- Burinskaitė K., 'LSSR KGB ir LKP CK santykių dinamika 1954–1990 m.', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2011).
- Burinskaitė K., *LSSR KGB ideologija, politika ir veikla 1954–1990 m.* (Vilnius: LGGRTC, 2015).
- Burinskaitė K., 'KGB agentų rengimas užsienio žvalgybinėms užduotims ir jų veiklos vertinimas', *Genocidas ir rezistencija*, no. (2018).
- Burinskaitė K., 'KGB agentai: tipai, funkcijos ir keliami tikslai', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2019).
- Burinskaitė K., 'Lietuvos ryšiai su Vakarais KGB voratinklyje', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2020).
- Burinskaitė K., Okuličiūtė L., *KGB in Lithuania in 1954–1991* (Vilnius: LGGRTC, 2010).
- Burinskaitė K., Okuličiūtė L., *KGB slaptieji archyvai 1954–1991 m.* (Vilnius: LGGRTC, 2011).
- Gaškaitė N., 'Specpriemonės KGB praktikoje', *Laisvės kovų archyvas*, no. 9 (1993).
- Gaškaitė N., 'Jaunimo pasipriešinimas ir jo slopinimas šeštajame – septintajame dešimtmetyje', *Laisvės kovų archyvas*, no. 19 (1996).

- Gaiškaitė-Žemaitienė N., 'MGB-KGB agentūra okupuotoje Lietuvoje', *Genocidas ir rezistencija*, no. 2 (1997).
- Grybkauskas S., 'KGB veikla sovietinės Lietuvos pramonės įmonėse 1965–1985 m.', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2009).
- Grunskis E., *Lietuvių tautos trėmimai 1940–1941, 1944–1953* (Vilnius: Lietuvos istorijos institutas: Pasaulio lietuvių bendruomenė, 1996).
- Juodis D., *Šiapus ir anapus kordono. Sovietų saugumo veikla prieš lietuvių išveiviją 1945–1991 m.* (Vilnius: Lietuvos istorijos institutas, 2016).
- Maslauskienė N., Petravičiūtė I., *Okupantai ir kolaborantai: pirmoji sovietinė okupacija* (Vilnius: Margi raštai, 2007).
- Okuličiūtė L., 'LSRS KGB vadovybė 1954–1990', *Genocidas ir rezistencija*, no. 2 (2007).
- Okuličiūtė L., 'KGB agentūrinio-operatyvinio darbo įrankis – konspiraciniai (susitikimų) butai', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2008).
- Okuličiūtė L., 'Juozas Keliuotis KGB taikinyje 1956–1978 m.', *Genocidas ir rezistencija*, no. 2 (2009).
- Okuličiūtė L., 'LSRS KGB Kadro skyrius 1954–1991 m.', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2011).
- Spengla V.S., *Bažnyčia, "Kronika" ir KGB voratinklis* (Vilnius: Katalikų akademija, 2001).
- Streikus A., *Sovietų valdžios antibažnytinė politika Lietuvoje (1944–1999)* (Vilnius: LGGRTC, 2002).
- Streikus A., 'Ideologinė cenzūra Lietuvoje 1956–1989 m.', *Genocidas ir rezistencija*, no. 1 (2004).
- Streikus A., 'Sovietų valdžios "darbas" su išveivija: manipuliavimas kultūriniais ryšiais', *Naujasis židinys-Aidai*, nos 4/5 (2006).
- Streikus A., 'Lithuanian Catholic clergy and the KGB', *Religion, State & society*, vol. 34, no. 1 (2006).
- Tininis V., *Sovietinė Lietuva ir jos veikėjai* (Vilnius: Enciklopedija, 1994).
- Tininis V., *Komunistinio režimo nusikaltimai Lietuvoje 1944–1953*, vol. 3 (Vilnius: Margi raštai, 2009).
- Tracevskis R., *The Manor of Horror: The Soviet-Era Mass Grave in Vilnius* (Vilnius: LGGRTC, 2013).
- Truska L., Anušauskas A., Petravičiūtė I., *Sovietinis saugumas Lietuvoje 1940–1953 metais* (Vilnius: LGGRTC, 1999).

Radzieckie tajne służby na Litwie (1940–1990). Badania i ocena w historiografii litewskiej od 1991 roku

Streszczenie: W niepodległej Litwie historyczne badania zbrodni reżimu sowieckiego i działań KGB są ważnym aspektem mierzenia się z dziedzictwem

systemu sowieckiego, docierania do prawdy, dochodzenia sprawiedliwości, odnajdowania ofiar systemu i ujawniania nazwisk zbrodniarzy przeciwko narodowi litewskiemu. Badanie sowieckich tajnych służb stało się możliwe po 1991 r. i odzyskaniu przez Litwę niepodległości oraz uzyskaniu dostępu do dokumentów KGB. Nie wszystkie dokumenty jednak pozostały w kraju. W okresie pieriestrojki część z nich została przeniesiona do archiwów rosyjskich. Luki materiałowe są dużą przeszkodą w studiowaniu działań KGB, zwłaszcza jej agentury. Badania nad tajnymi służbami sowieckimi działającymi na terenie Litwy można opisywać na różne sposoby. Z punktu widzenia chronologii dzielą się na dwa okresy: 1940–1954 i 1954–1990. Z perspektywy tematyki badania tajnych służb skupiają się na ich strukturach, metodach działania, związkach z partią komunistyczną oraz zwalczaniem zbrojnych i pokojowych ruchów antysowieckich. Uwagę zwracano także na walkę z Kościołem katolickim, dysydentami, emigrantami, a także na jednostkowy i zorganizowany opór w dziedzinach gospodarki i kultury.

Słowa kluczowe: KGB, Litwa, historiografia

Kristina Burinskaitė (ur. 1980), dr, jest litewską historyczką, doktorat uzyskała na Uniwersytecie Wileńskim. W swoich badaniach skupia się na działaniach sowieckich tajnych służb, w tym m.in. ich metodach i pozycji w ramach systemu sowieckiego. Autorka książek na temat KGB i artykułów na temat różnych aspektów tajnych służb sowieckich, występowała na konferencjach krajowych i międzynarodowych w USA, Szwecji, Danii, Austrii i Polsce. W latach 2012–2016 wykładała na Uniwersytecie Wileńskim. Obecnie pracownik Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy.

Abstract: Historical research in independent Lithuania of the crimes of the Soviet regime and the activities of the KGB is vital in dealing with the heritage of the Soviet system, in searching for the truth, implementing justice, retrieving the victims, and bringing to light the names of perpetrators of the crimes against the Lithuanian nation. Research on the Soviet secret services became possible just after 1991 when Lithuania regained its independence, and KGB documents became available. However, not all the documents remained in Lithuania. During the *perestroika* period, some were brought away to Russian archives. The lack of documents is a big obstacle in researching KGB activity, especially KGB agent activity. Research on Lithuania's Soviet secret services can be described in different forms. Chronologically, scholars deal with two periods: 1940–1954 and 1954–1990. Thematically, they researched the secret services' structure, methods, relationship with the communist party, the struggle with armed and unarmed anti-Soviet movements. They have also paid attention to

Kristina Burinskaitė

the secret services' struggle against the Catholic Church, dissidents, emigrants, individual and organised economic and cultural resistance and their activities in the spheres of economy and culture.

Keywords: KGB, Lithuania, historiography

Kristina Burinskaitė (b. 1980), PhD, is a Lithuanian historian. She was studying and obtained her doctorate at Vilnius university. She is researching the activity of the Soviet secret services: its position in the Soviet system, methods and so on. She has published books concerning the KGB, articles about various aspects of the Soviet secret service, and took part in local and international conferences in the USA, Sweden, Denmark, Austria and Poland. In 2012–2016, she was a lecturer at Vilnius University. Now, she is an employee of the Genocide and Resistance Research Centre of Lithuania.

DYSKUSJE **i POLEMIKI**

O D REDAKCJI

W 2009 r. w „Aparacie Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” (nr 1/7) został opublikowany artykuł Krzysztofa A. Tochmana pt. *Michał Fijałka (1915–1983), cichociemny, żołnierz AK, tajny współpracownik UB-SB o pseudonimie „Osiecki”*. Autor jest pracownikiem Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie. Zajmuje się tematyką cichociemnych od początku lat osiemdziesiątych XX w. Jest między innymi autorem 4-tomowego *Słownika Biograficznego Cichociemnych*, kilku monografi poświeconych sylwetkom cichociemnych (kpt. Michał Fijałka, mjr Wacław Kopisto, płk Adam Boryczka), napisał także kilkadziesiąt artykułów im poświęconych.

Publikacje Krzysztofa A. Tochmana dotyczące Michała Fijałki, w których pisał on o jego współpracy z aparatem bezpieczeństwa PRL (*Słownik Biograficzny Cichociemnych*, t. 2, Zwierzyniec–Rzeszów 2007, oraz wymieniony wcześniej artykuł), stały się powodem postępowania przed sądem. W jego trakcie potomkowie Michała Fijałki domagali się ochrony dóbr osobistych poprzez nakazanie autorowi artykułu pisemnych przeprosin, zamieszczenia oświadczenia w kolejnym wydaniu *Słownika Biograficznego Cichociemnych* oraz zadośćuczynienia finansowego „za niedochowanie staranności przy opracowaniu biogramu Michała Fijałki i pominięcie faktu niezachowania się pisemnej deklaracji współpracy oraz pominięcie relacji świadków i rodziny Michała Fijałki i oparcie się jedynie o materiały organów bezpieczeństwa, przez co doszło do niesłusznego przypisania Michałowi Fijałce zarzutu świadomej współpracy z organami bezpieczeństwa PRL”. Powodem pozwu sądowego było także umieszczenie przez Krzysztofa A. Tochmana danych osobowych

dzieci Michała Fijałki „bez zgody tych osób oraz w sposób naruszający ich dobra osobiste”.

Efektom postępowań przed Sądem Okręgowym w Lublinie (wyrok z 10 lipca 2015 r.), a następnie Sądem Apelacyjnym w Lublinie I Wydział Cywilny (wyrok z 25 maja 2016 r.), było uznanie, że „pozwany publikując informacje o działalności Michała Fijałki jako tajnego współpracownika organów bezpieczeństwa PRL spełnił wymogi rzetelnej pracy historyka, a kwestionowane przez powodów informacje miały oparcie w materiałach źródłowych, jakimi były zasoby archiwalne IPN, które pozwany mógł traktować jako wiarygodne”. Jednocześnie Krzysztof A. Tochman został zobowiązany do przesłania pisemnych oświadczeń na ręce dzieci Michała Fijałki, w których znalazły się przeprosiny za umieszczenie ich danych osobowych w biogramie cichociemnego. Wyrok sądu drugiej instancji został wykonany przez Krzysztofa A. Tochmana.

Spór znalazł rozstrzygnięcie sądowe, jednak szanując prawo do naukowej polemiki, drukujemy tekst inż. Grzegorza Fijałki. W następnym numerze „Aparatu Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” redakcja umieści replikę Krzysztofa A. Tochmana, co w naszym przekonaniu zamknie sprawę spornego artykułu także na niwie naukowej.

Grzegorz Fijałka

ODPowiedź na artykuł Krzysztofa Tochmana, **MICHAŁ FIJAŁKA (1915–1983), Tajny Współpracownik UB-SB o pseudonimie „OSIECKI”***

Jestem najmłodszym dzieckiem Michała Fijałki i Antoniny Fijałki z domu Leśniewskiej. To, o czym piszę, znam z doświadczenia. Pamiętam poszczególne fakty, rozmowy rodziców w domu. Dysponuję też odpowiednimi dokumentami. Materiały IPN otrzymałem od najstarszego wnuka Michała Fijałki – Krzysztofa, który w imieniu rodziny wystąpił z wnioskiem o udostępnienie wszystkich dokumentów dotyczących Michała Fijałki znajdujących się w zasobach IPN. W tym artykule chciałbym odpowiedzieć na dwa ważne pytania: 1. Czy Michał Fijałka był TW? 2. Czy Michał Fijałka podjął świadomą grę z UB, by ratować siebie i rodzinę?

Po rozbrojeniu pod Skrobowem 25 lipca w 1944 r. 27. Wołyńska Dywizja Piechoty Armii Krajowej (WDP AK) maszerowała w zwartej kolumnie. Gdy osiągnięto najbliższy kompleks leśny, dowódca płk Jan Kotowicz „Twardy” zatrzymał jednostkę i ogłosił rozkaz, w którym rozwiązał dywizję i zwolnił żołnierzy ze złożonej przysięgi¹. Każdy mógł iść, dokąd chciał². Ojciec wraz z ok. 15 innymi osobami zdecydował się

* K. Tochman, *Michał Fijałka (1915–1983), cichociemny, żołnierz AK, tajny współpracownik UB-SB o pseudonimie „Osiecki”*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2009, nr 1(7), s. 483–493.

¹ W. Filar, *Wołyń 1939–1944. Historia, pamięć, pojednanie*, Warszawa 2012, s. 244.

² Przysłuchiwałem się rozmowom ojca z ppłk. Janem Szatowskim „Kowalem” – dowódcą „Gromady”, z Józefem Turowskim „Ziukiem”, Leonem Karłowiczem „Rydzem” – żołnierzami II baon. 50. pp. 27. WDP AK na temat zwolnienia przez płk. Kotowicza żołnierzy ze złożonej przysięgi.

udać w kierunku Warszawy³. Na pewno byli z nim: Antonina Leśniewska „Wierna”, jej brat Zenon Leśniewski „Gałązka” i Joanna Zamościńska „Bronka”. Kiedy dotarli do Otwocka, powstanie warszawskie już wybuchło i dalsza droga w strefie przyfrontowej była niemożliwa. Po nawiązaniu kontaktu z miejscową konspiracją udało się umieścić najmłodszego i najbardziej wycieńczonego 15-letniego Zenona Leśniewskiego „Gałązkę” w domu opieki dla dzieci poszukujących swoich rodzin po zawierusze wojennej, w którym rozpoczął naukę. Trochę później ojciec dotarł jednak do Warszawy, na Pragę. Ze skrytki w starym mieszkaniu wydobyl kenkartę na nazwisko Gawlikowski.

Do Lublina powrócił pod koniec października 1944 r. 5 listopada 1944 r. Michał Fijałka zawarł w katedrze lubelskiej związek małżeński z Antoniną Leśniewską „Wierną”. Sakramentu udzielił im ksiądz Antoni Dąbrowski „Rafał”, kapelan zgrupowania „Gromada” 27. WDP AK. Świadcami byli: Kazimierz Filipowicz „Kord”, dowódca I baon. 43. pp. 27. WDP AK, i Stanisław Kądziaława „Kania”, dowódca I Kompanii w I/50 pp. Na zaświadczeniu o zawarciu ślubu podano prawdziwe nazwiska: Fijałka i Leśniewska, chociaż w tym czasie rodzice używali nazwiska Gawlikowscy.

Mniej więcej po dwóch tygodniach Antonina wyjechała do Michalowa koło Szczepieszyna, gdzie po ewakuacji z Wołynia odnalazła się jej rodzina (matka z synem Hieronimem i córką Teklą po mężu Malinowska z dziećmi). W tym czasie ojciec otrzymał wiadomość od „Kowala”, żeby się z nim skontaktował. W dniu 28 listopada udał się pod otrzymany adres przy ul. Wyszyńskiego. Tam go aresztowano⁴. Do tej pory nie wiadomo, czy była to prowokacja UB, czy zdradził jeden z członków konspiracji. Warto odnieść się w tym miejscu do informacji podanych przez Tochmana: „[...] został aresztowany przez UB w mieszkaniu przy ul. Sławińskiego”⁵. Ulicę Wyszyńskiego przemianowano na ul. Sławińskiego 3 listopada 1953 r. Prawdopodobnie pan Tochman nie przeczytał uważnie dokumentów źródłowych bądź opierał się na czyjejś relacji. Mama zawsze mówiła, że tatę aresztowano na ulicy Wyszyńskiego, i dodawała: „ale nie na ulicy Kardynała Stefana Wyszyńskiego”⁶.

³ M. Fijałka, *27. Wołyńska Dywizja Piechoty AK*, Warszawa 1986, s. 157.

⁴ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), 872/2473, k. 17.

⁵ K. Tochman, *Michał Fijałka...*, s. 487; K. Tochman, *Michał Fijałka kapitan (1915–1983)* [w:] *Słownik biograficzny cichociemnych*, t. 2, Rzeszów 2007, s. 46.

⁶ „W uznaniu zasług Kazimierza Wyszyńskiego (ur. 23.08.1890 w Lublinie, zm. 3.01.1935 r. w Berlinie) Rada Miejska w Lublinie 11 lutego 1936 r. nazwała ulicę Niecałą jego imieniem. Nazwę nosiła (z przerwą w czasie II wojny światowej) do 3.11.1953 r. tj. do chwili, gdy ówczesne władze miejskie obrały za patrona Jana

W artykule Tochmana brak wzmianki o tym, że 23 września 1944 r. PKWN wydał dekret o ustroju sądów wojskowych i prokuratury wojskowej, wprowadzający nowy, drastycznie represyjny Kodeks Karny Wojska Polskiego (KKWP)⁷, i że zgodnie z nowym prawem w przeddzień rozprawy, 28 grudnia 1944 r., odbyło się posiedzenie niejawnego sądu w składzie: ppłk Konstanty Krukowski jako przewodniczący, ppor. Eugeniusz Siess, por. Waclaw Trzepiński jako sędziowie, plut. Michał Pelczar jako protokolant, w obecności podprokuratora ppłk. Antoniego Karbowskiego. Sąd postanowił: „1. akt oskarżenia, w stosunku do Wojdanowskiego Michała, oskarżonego o przestępstwo z art. 1 Dekretu o obronie Państwa i z art. 117 § 2 KKWP – zatwierdzić; 2. rozpatrzyć sprawę na niejawnej rozprawie w dniu 29 grudnia 1944 r. w Lublinie, bez udziału prokuratora i obrońcy [...]”⁸.

W dniu 29 grudnia 1944 r. Sąd Wojskowy Lubelskiego Garnizonu na rozprawie niejawniej skazał mojego ojca na 10 lat więzienia z art. 117 § 2 KKWP⁹. Karę odbywał na Zamku w Lublinie i od maja 1945 r. we Wronkach. Na marginesie warto dodać, że oskarżonego zapoznano z treścią aktu oskarżenia 29 grudnia 1944 r. o 13.10, a rozprawa rozpoczęła się o 13.15 bez obecności obrońcy. Michał Fijałka miał 5 min na zapoznanie się z aktem oskarżenia¹⁰.

Krzysztof Tochman nie wspomina w biogramie Michała Fijałki o istotnej rzeczy: wśród dokumentów w zasobie Instytutu Pamięci Narodowej jest Postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie z 6 kwietnia 2004 r., w którym zapisano: „postanowił 1. uznać za nieważny wyrok z dnia 29.12.1944 r. byłego Sądu Wojskowego Lubelskiego Garnizonu w sprawie GL 229/44 dotyczącej Michała Fijałki *vel* Michała Wojdanowskiego [...]”¹¹. Jest to poważne zaniedbanie, tym poważniejsze, że 8 kwietnia 2004 r. telefonicznie poinformowałem pana Tochmana o wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, ponieważ rozprawa odbyła się na mój wniosek. Dla przypomnienia podaję, że artykuł o Michale Fijałce opublikowano dopiero w 2009 r.

Sławińskiego, działacza robotniczego” (J. Marczuk, *Kazimierz Marian Wyszyński jako działacz młodzieżowy, polityk i dyplomata (1890–1935)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Historia” 2004, t. 59, nr 2, s. 68).

⁷ Dz.U., 1944, nr 6, poz. 29.

⁸ AIPN, 872/2473, k. 61–62.

⁹ *Ibidem*, k. 72–73.

¹⁰ *Ibidem*, k. 64.

¹¹ *Ibidem*, k. 91–102. Dołączono karty 65–70 z datą 15 XII 2004 r. Są to dokumenty sądowe z lat 2003 i 2004. Na stronie 96 napisano: „Postanowienie jest prawomocne z dniem 14 kwietnia 2004 r. i podlega wykonaniu. Warszawa, dnia 19 IV 2004 r., Sędzia [nieczytelny podpis i pieczęć Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie]”.

W dniu 2 sierpnia 1945 r. ogłoszono dekret o amnestii. Na jego podstawie 12 września 1945 r. Wojskowa Prokuratura Okręgu Poznańskiego Nr 775/45 wydała „Postanowienie o zastosowaniu amnestii do skazanego”. W punkcie 1 przywołanego postanowienia jest stwierdzenie: „zarządzić natychmiastowe wypuszczenie na wolność por. rez. Wojdanowskiego Michała s. Józefa”¹².

Ojciec opuścił więzienie we Wronkach 19 września 1945 r. Aby spełnić warunki dekretu o amnestii, moi rodzice 3 października 1945 r. ujawnili się przed Komisją Likwidacyjną b. A.K. Obszar Centralny L. ewid. 1473. Ojciec uległ agresywnej propagandzie i odezwie ppłk. Jana Mazurkiewicza „Radosława” w sprawie ujawniania się i wyjawił przed komisją likwidacyjną, że walczył we Francji i był w Anglii¹³. Miało to później poważne skutki¹⁴.

W czasie odbywania kary Michała Fijałka we Wronkach rodzina żony Antoniny przeniosła się z Michalowa do Trzebicza (pow. Strzelce Krajeńskie), aby być jak najbliżej osadzonego. Po wyjściu z więzienia Michał Fijałka zamieszkał z żoną i urodzoną w Lublinie córką Marią razem z rodzinami Leśniewskich i Malinowskich. Podjął pracę w punkcie skupu buraków cukrowych w Trzebiczu – w Cukrowni Szamotuły. Kiedy okazało się, że ma maturę, zatrudniono go na stanowisku nauczyciela stałego Powiatowej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Zieleńcu (pow. Gorzów) z równoczesnym skierowaniem do Państwowej Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie na roczny kurs dla nauczycieli szkół rolniczych (1 października 1946 – 16 lipca 1947). Po ukończeniu kursu z wynikiem bardzo dobrym awansował na stanowisko nauczyciela przedmiotów zawodowych. Na jego prośbę 1 sierpnia 1948 r. przeniesiono go do Bobowicka (pow. Międzyrzecz) na stanowisko nauczyciela Szkoły Przynależności Rolniczego. Od 23 marca do 27 maja 1950 r. uczestniczył w kursie dla kandydatów na kierowników Państwowych Szkół Rolniczych Praktyków Specjalistów. W 1951 r. został kierownikiem Państwowej Szkoły Rolniczej Praktyków Specjalistów Młodszych Zootechników w Bobowicku.

Na początku roku szkolnego, w pierwszych dniach września 1953 r., w Bobowicku pojawiła się komisja Komitetu Powiatowego PZPR z Międzyrzecza i zażądała od Michała Fijałka, jako kierownika szkoły, usunięcia krzyży z sal szkolnych i pokoi mieszkalnych w interna-

¹² *Ibidem*, k. 85.

¹³ T. Łabuszewski, *Deklaracja „Radosława” i amnestia 1945 r.* [w:] *Żołnierze wyklęci 1943–1963. Bić się czy nie bić?*, „Rzeczpospolita” 2011, nr 3, s. 14–17.

¹⁴ AIPN, 00945/1040, k. 41, 42, 73.

cie. Ojciec odmówił. W konsekwencji niedługo później otrzymał pismo, w którym poinformowano go o zwolnieniu z pracy: „Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze Wydział Rolnictwa Leśnictwa Nr Os.I-1d/80/53 Zielona Góra, dnia 21 IX 1953 r. Ob. Fijałka Michał p.o. Kierownik Podst. Szkoły Roln. BOBOWICKO na podstawie art. 62 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli /Dz.U.R.P.Nr.104/1932 poz. 873/ Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zwalnia Obywatela z dniem 31 grudnia 1953 r. Wobec tego, że służba Obywatela w ciągu sześciu lat była nienaganna, uzyskał Obywatel prawo do odprawy w wysokości pięciomiesięcznego pełnego, ostatnio pobieranego uposażenia służbowego. Przeciw zarządzeniu niniejszemu przysługuje Obywatelowi prawo odwołania do Ministerstwa Rolnictwa w terminie 14 dni od dnia następnego po doręczeniu niniejszego. Jan Koleńczuk, Zastępca Przewodniczącego”. Proszę zwrócić uwagę na kuriozalną formę zwolnienia. Z jednej strony wyrzuca się z pracy, a z drugiej – przyznaje odprawę za bardzo dobrą pracę przez ostatnich sześć lat. Wielu uczciwych i wykształconych pracowników administracji państwowej postępowało zgodnie z prawem i przeciwstawiało się karierowiczom i aparatczykom partyjnym. Tak było też w tym przypadku. Kierownik wydziału rolnictwa nie zgodził się na dyscyplinarne usunięcie ojca ze stanowiska.

W tym miejscu chcę przypomnieć sprawę Bolesława Kontryma „Żmudzina”, cichociemnego, który przyleciał tym samym samolotem co mój ojciec¹⁵:

„Bolesław Kontrym został aresztowany najprawdopodobniej 30 października 1948 r., jako podejrzany o naruszenie art. 7 dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, zwanego potocznie małym kodeksem karnym. [...] Wyrokiem wydanym przez sędziego Czesława Kosima w dniu 26 czerwca 1952 r. (sygn. akt IV 1K 60/52), Bolesław Kontrym został uznany winnym tego, że w okresie międzywojennym, służąc w Policji Państwowej, zwalczał i rozpracowywał organizacje komunistyczne, zaś samych komunistów przesłuchiwał, stosując niedozwolone metody śledcze. Za przestępstwo to Sąd skazał Kontryma na 10 lat pozbawienia wolności na podstawie art. 5 ust. 2 dekretu o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszycyzację życia państwowego. »Żmudzina« uznano także winnym popełnienia czynów opisanych w punkcie drugim aktu oskarżenia, tj. działania na rękę władzy państwa niemieckiego poprzez zwalczanie lewicowego ruchu antyfaszystowskiego i fizyczne wyniszczanie członków i sympatyków organizacji lewicowych, zwłaszcza PPR, GL-AL. Za przestępstwa

¹⁵ J. Tucholski, *Cichociemni*, Warszawa 1984, s. 138.

te Sąd postanowił na podstawie art. 1 pkt. 2 i 7 »sierpniówki« wymierzyć oskarżonemu łączną karę w postaci kary śmierci, pozbawienia praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia¹⁶. [...] »Trybuna Ludu« sprawozdanie z pierwszego dnia procesu Kontryma Bolesława opatrzyła tytułem: *Siepacze z sanacyjnej »dwójki« spiskowali z hitlerowcami przeciw narodowi, przeciw niepodległości Polski*¹⁷. [...] W piśmie Generalnej Prokuratury – Biura Ułaskawień z dnia 31 grudnia 1952 r. skierowanym do Sądu I instancji zawiadomiono, że w dniu 27 grudnia 1952 r. Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski wobec skazanego Bolesława Kontryma. Wyrok śmierci wykonano w więzieniu mokotowskim przez powieszenie w dniu 2 stycznia 1953 r. około godziny 20.30. Szczątki majora Kontryma zostały odnalezione przez IPN dopiero w 2014 r.¹⁸

Konkretnie natrafiono na ich ślad 24 maja 2013 r., o czym poinformowano opinię publiczną 28 września 2014 r. Bolesław Kontrym „Żmudzin” na rozprawie zażądał powołania świadków obrony. Wśród zaproponowanych przez niego był Michał Fijałka¹⁹.

Michał Fijałka czytał prasę na bieżąco i wnikliwie śledził sprawę kolegi. Po niej z pewnością doszło do niego, że nowa władza stosuje najgorsze represje.

Z Michałem Fijałką UB postępował podobnie jak z Kontrymem. W dokumencie z 16 kwietnia 1953 r. czytamy:

„Po załatwieniu wszelkich spraw w Wydziale Rolnictwa, w chwili, gdy będzie wychodził z gmachu Prezydium Woj. Rady Narodowej, zostanie on tajnie zdjęty przezemnie i wozem osobowym przywieziony do Górek k. Cigacic pow. Sulechów, gdzie znajdują się budynki kolonii naszego Urzędu, na którym dokonam werbunku. Do powyższego nadmieniam, że kandydat jest człowiekiem na wysokim poziomie intelektualnym oraz ma szeroką przeszłość, gdzie wymaga dłuższego czasu, aby dokładnie wszyst-

¹⁶ Ł. Bojko, *Proces Bolesława Kontryma. Sądownictwo Polski Ludowej w latach 1944–1955: zarys problemu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2018, t. 70, nr 2, s. 371 i 377.

¹⁷ W „Trybunie Ludu” z 15 grudnia 1951 r. (nr 347) ukazał się artykuł *Wspólnie z gestapo organizowali w okresie okupacji morderstwa na patriotach-działaczach ruchu lewicowego*. Napisano w nim: „akt oskarżenia przypomina, że w okresie, gdy naród polski wznagał bohaterską walkę z hitlerowskim okupantem o wyzwolenie narodowe i społeczne, gdy narody Związku Radzieckiego prowadziły zwycięskie boje z najeźdźcą, reakcyjne ugrupowania coraz bardziej pogłębiały politykę zdrady narodowej, politykę faktycznego współdziałania z okupantem”. W „Trybunie Ludu” z 17 XII 1951 r. (nr 349) dodano o procesie Bolesława Kontryma: „Szajka zdrajców, prowokatorów i morderców przygotowywała w Polsce reżim hitlerowskiego terroru”.

¹⁸ Ł. Bojko, *Proces Bolesława Kontryma...*, s. 380.

¹⁹ W. Pasek, *Bolesława Kontryma życie zuchwale biografia żołnierza i policjanta 1898–1953*, Warszawa 2006, s. 318.

ko wyjaśnić z kandydatem, zostanie on wezwany w dzień sobotny, aby mógł móc dysponować większą ilością czasu. Do powyższego nadmieniam, że wezwanie wspomnianego kandydata do Wydziału Rolnictwa nie będzie rzucało żadnego podejrzenia, ponieważ mamy możliwości wezwać go, jak również sam kandydat często przyjeżdża do Zielonej Góry Wydziału Rolnictwa w celach załatwiania swych spraw służbowych związanych z jego pracą. Przed dokonaniem werbunku kandydat zostanie przesłuchany na niżej wymienione okoliczności. 1. Opisać szeroko życiorys kandydata z uwidocznieniem jego działalności politycznej i społecznej do 1939 r., w czasie okupacji oraz po wyzwoleniu, jak również o jego rodzinie, tj. bracie i siostry. 2. Kandydat musi zapodać działalność swoją z czasów pobytu na Węgrzech, Francji i Anglii z uwidocznieniem przeszkolenia wojskowego oraz otrzymanych zadań w tym czasie, gdy został przerzucony na teren Polski w celu organizowania org. A.K. 3. Zapodać musi wszystkie nazwiska tych ludzi, których zna przebywających obecnie na emigracji, i co go łączyło przed tym z nimi, oraz co obecnie jest mu wiadomym o tych ludziach, co go z nimi łączy. 4. Dokładnie opisać działalność przeszłą i obecną tych ludzi, z którymi utrzymuje obecnie kontakty. 5. W trakcie przesłuchania kandydata starać się udokumentować jego obecną wrogą działalność. Niezależnie od powyższych punktów kandydat będzie przesłuchiwany na inne okoliczności, które wyłonią się w toku przesłuchania kandydata²⁰.

Ojcu bardzo wczesnie założono teczkę w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Zielonej Górze. Pierwszy dokument pochodzi z 8 kwietnia 1949 r. – „Wywiad w sprawie Fijałka Michała s. Józefa”²¹. Już 17 kwietnia 1952 r. WUBP w Zielonej Górze zleca „przeprowadzenie wywiadu odnośnie [do] ob. Fijałka Michał s. Józefa”. Wywiad był bardzo szczegółowy i obszerny. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Międzyrzeczu poinformował swoją jednostkę nadrzędną: „Po przybyciu na teren tut. Powiatu kontakty utrzymywał z ob. Tatarynowicz Witold zam. Międzyrzeczu, Kwieciński Henryk zam. Międzyrzecz, Piątek Marian zam. Międzyrzecz, Podbielski Tadeusz zam. Międzyrzecz, Stolczyk Ludwik zam. Międzyrzecz, Czuczejko Władysław zam. Międzyrzecz, Czuczejko Stanisław zam. M-cz, Mazurek Feliks zam. M-cz, Bogaczewski Antoni zam. M-cz, Wojcikowski Wincenty zam. M-cz”²². Te same nazwiska pojawiły się w dwóch następnych raportach na zezwolenia na werbunek, ale w zmienionej kolejności i z dodatkowymi informacjami.

²⁰ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu (dalej: AIPN Po), 642/1, PDF, s. 12 [pisownia oryginalna].

²¹ AIPN, 00945/1040, k. 73.

²² *Ibidem*, k. 42–43.

Tochman napisał: „W związku z prowadzonymi rozmowami w różnych miejscach pracownicy WUBP w Zielonej Górze stwierdzili, że odpowiada on wymogom informatora UB, szczerze udziela informacji i jest lojalny do władz PRL. Od 1954 r. stał się tzw. Osobowym Źródłem Informacji (OZI). 12 lutego 1954 r. zatwierdzony został przez Trzczińskiego, szefa WUBP Zielona Góra, Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku w charakterze informatora UB opracowany przez ppor. A. Skotnickiego, kier. Sekcji III Wydz. III WUBP”²³. Gdzie można znaleźć źródło potwierdzające informację, że Michał Fijałka zgodził się zostać i był czynnym OZI? W udostępnionej dokumentacji z zasobu IPN przecież nie ma żadnego dokumentu na ten temat! Dalej Tochman twierdzi: „Wykorzystany został przez UB-SB w swojej haniebnej współpracy do inwigilowania b. członków organizacji niepodległościowych PZW (Polski Związek Wojskowy), którzy zostali zwolnieni z więzień PRL i zamieszkiwali na terenie pow. międzyrzeckiego, tj. m.in. Feliksa Mazurka (ur. 1904), Witolda Tatarynowicza (ur. 1920), Stanisława Zająca, Mieczysława Młynarka, Mariana Piatyszka, Mieczysława Deca”²⁴. Nie ma żadnych dowodów na to, że Michał Fijałka inwigilował wymienione osoby i na nie donosił.

Na początku 1954 r. nowy kierownik szkoły, inż. Kazimierz Letoft, wyrzucił Michała Fijałkę z rodziną z mieszkania służbowego w pałacu, które miało centralne ogrzewanie, bieżącą wodę i dużą łazienkę, i kazał przenieść do mieszkania w czworakach, które miało ubikację na korytarzu i było pozbawione łazienki i centralnego ogrzewania. Brak wykwalifikowanych pracowników zmusił jednak inż. Letofta do zatrudnienia ojca jako kierownika gospodarstwa szkolnego. Była to zapewne forma represji psychicznej. Chodziło o to, aby uczniowie, nauczyciele i pracownicy administracji widzieli byłego nauczyciela i kierownika szkoły w chlewni, oborze... Na otwartych zebraniach partyjnych szkalowano ojca, przedstawiając nieprawdziwe zarzuty. Później musiał pisać wyjaśnienia i tłumaczyć się z przeróżnych insynuacji.

Najwcześniejsze wydarzenie, jakie pamiętam z okresu dzieciństwa, to wizyta kołędników w święto Trzech Króli (6 stycznia 1954). Miałem wtedy trzy lata. Przypominam sobie, już po zamianie mieszkania, częste wizyty obcych ludzi, którzy zachowywali się bardzo agresywnie i głośno. Krzyczeli na tatę, na nas – dzieci, kazali mamie zabrać nas z pokoju dziecięcego, w którym okno wychodziło na ogród i jezioro, do sypialni rodziców (tam okno wychodziło na podwórze). Tak postępowano, aby na podwórku nie było widać zapalonego światła ani słychać krzyków w mieszkaniu

²³ K. Tochman, *Michał Fijałka kapitan...*, s. 47.

²⁴ *Ibidem*.

Fijałków. Bardzo się wtedy bałem. Kurczowo trzymałem mamę za szyję i płakałem. Nabawiłem się nerwicy, musiałem zasypiać w objęciach mamy, a jak trzasnęły drzwi lub zapalało się światło w drugim pokoju, zrywałem się na równe nogi. Były też rewizje, po których mama z płaczem sprzątała mieszkanie przez kilka dni. Doskonale pamiętam, jak bardzo płakałem, a w pokoju dziecięcym tata coś pisał, parę razy przychodził do nas, żeby mnie uspokoić, i prosił najstarszą siostrę Marylkę o przybory do pisania i papier. Teraz, kiedy po 64 latach czytam „Oświadczenie” mojego ojca podpisane imieniem i nazwiskiem z datami 23 marca 1955 r. i 2 kwietnia 1955 r., przechodzą mnie dreszcze. Są to dwa dokumenty pisane przez ojca, które znalazłem wśród dokumentów udostępnionych przez IPN²⁵. Należy podkreślić, że wspomniane oświadczenie trzeba traktować jako swoistą weryfikację i konfrontację z tym, co zeznał w komisji likwidacyjnej AK, w wojsku, lub ewentualnie porównać je z zeznaniami innych cichociemnych złożonymi przed organami państwowymi. Do tej pory Michał Fijałka musiał opisać swoją działalność wielokrotnie: w Budapeszcie, Paryżu, Szkocji, kiedy prowadzono weryfikację w Wojsku Polskim. Ponadto chcę podkreślić, że osoby wymienione z imienia i nazwiska (wraz z podaniem stopnia wojskowego lub pełnionej funkcji) w „Oświadczeniu” nie mogły z tego powodu ponieść szkody, ponieważ jedyną osobą spośród nich, która wówczas przebywała w Polsce, był... Michał Fijałka. Kontrym, Ekhart, Ładoga już nie żyli, a pozostali przebywali za granicą, więc Urząd Bezpieczeństwa nie mógł im nic zrobić. Oczywiście wymienione nazwiska UB wielokrotnie wykorzystał w sporządzanych przez siebie dokumentach. Wspomniane „Oświadczenie” najbardziej zaszkodziło Michałowi Fijałce. Gdziekolwiek pojawiło się nazwisko wymienione w „Oświadczeniu”, natychmiast sprawa była łączona z ojcem.

Pracownicy UB przyjeżdżali do Bobowicka bez zapowiedzi i w różnych porach dnia, bardzo często późnym popołudniem. Wizyty często przeciągano do godzin nocnych. W dokumencie napisano: „Zgodnie z planem w dniu 5.08.55 r. w godzinach wieczornych udałem się do Bobowicka pow. Międzyrzecz celem przeprowadzenia rozmowy z kandydatem na werbunek »FM«. Rozmowę przeprowadziłem w jego mieszkaniu prywatnym. Pójście do niego do mieszkania nie wzbudza podejrzeń, gdyż będąc kierownikiem gospodarstwa techników hodowlanego, przychodzą do niego różni ludzie”²⁶. Na karcie z datą 12 lutego 1954 r. stwierdzono: „Po uzyskaniu sankcji na werbunek udam się do Międzyrzecza, skąd zadzwonię do kandydata, by upewnić, czy jest w domu. Następnie udam się na

²⁵ AIPN, 00945/1040, k. 57–67.

²⁶ AIPN Po, 642/1, PDF, s. 20.

miejsce do miejsca pracy, gdzie przeprowadzę z nim rozmowę na temat jego działalności”²⁷. Na innej napisano: „W dniu 25.I.1954r. udałem się do Międzyrzecza, skąd o godz. 18.00 udałem się do gromady Bobowicko gmina i powiat Międzyrzecz do mieszkania kandydata ob. FIJAŁKA Michała”²⁸.

Tochman w artykule napisał: „W związku z prowadzonymi z nim w różnych miejscach rozmowami funkcjonariusze WUBP w Zielonej Górze”²⁹. Chciałbym się dowiedzieć, o których miejscach mowa, kiedy do spotkań dochodziło i skąd autor czerpie te informacje?

Urząd Bezpieczeństwa zarządził kontrolę korespondencji przychodzącej i wysyłanej przez Michała Fijałkę. W aż sześciu dokumentach IPN znalazłem potwierdzenie tego działania:

1. „»Osiecki« stwierdza, że takiego listu nie otrzymał i tym jest zaskoczony, co mogło się z tym listem stać. Wyjaśniam, że na ob. Rybkę jak i inf. jest założona inwigilacja korespondencji i również nie stwierdzono, aby do inf. był wysłany list z Anglii”. Podpisał mjr Kruczek³⁰.
2. WSW 0/1238 dotyczy wywiadu angielskiego – wyciąg z notatki informacyjnej z dnia 1 IX 1958 r. „Zaznaczam, że Iranek Osmecki jest zainteresowany osobą Kopisty Waclawa, o czym również jest mowa w korespondencji przychodzącej do inf. ps. »Osiecki«”³¹.
3. Na karcie z akt rzeszowskiego IPN identyczny tekst jak wyżej³².
4. Kolejna karta o treści takiej samej jak w powyższym tekście³³.
5. Arkusz kronikarski. Nazwisko: Rychter-Sztumberg, imię: Tadeusz, punkt 27: 1.06.57 r. „Do b. członka 27 DP AK Fijałka Rychter pisze, że udział akowców ogranicza się chwilowo do działalności w ZBoWiD. [...] W lipcu 57 spotkanie koleżeńskie 27 WD AK”; kolumna Źródła informacyjne, świadkowie, uwagi – wpisano „list”³⁴.
6. „W odpowiedzi na Wasze pismo z dnia 2.08.57 r. L. dz. W-320/57 informujemy, że ob. FIJOŁKO Michał zam. Bobowicko jest przez nas rozpracowywany oraz jest nam wiadomym, że ten pisał list do Rybki Franciszka przebywającego w Anglii”³⁵.

²⁷ *Ibidem*, s. 18.

²⁸ *Ibidem*, s. 47.

²⁹ K. Tochman, *Michał Fijałka...*, s. 488.

³⁰ AIPN, 01222/3220, k. 14.

³¹ AIPN, 2386/16857, k. 222–223.

³² AIPN Rz, 070/60, k. 159.

³³ AIPN Rz, 044/721, t. 1, k. 49.

³⁴ AIPN, 01224/422, k. 2, 10, 96–98.

³⁵ AIPN Rz, 070/60, k. 83.

Informacje zdobyte podczas kontroli korespondencji i na podstawie OŚWIADCZEŃ pozwalają na stworzenie wielu dokumentów. Fijałce można zatem przypisać autorstwo także tych.

Chcę wspomnieć o dwóch ważnych wydarzeniach z lat 1954 i 1955. W marcu 1954 r. tata pojechał bryczką do Międzyrzecza. Późnym popołudniem, kiedy wracał do Bobowicka i zapadał już zmierzch, na ulicy niedaleko szpitala samochód wojskowy z żołnierzami sowieckimi oślepił reflektorami konie. Co więcej, kierowca samochodu wykonał taki manewr, że wyglądało to tak, jakby chciał rozjechać zaprzęg razem z bryczką. Konie poniosły i nie można było nad nimi zapanować. Bryczka z dużym impetem uderzyła w słup oświetleniowy. W wyniku wypadku tata miał zmiądzoną lewą nogę tak, że ta nadawała się do amputacji. Dzięki ogromnemu wysiłkowi lekarzy udało się ją uratować. Tata przebywał w szpitalu ponad trzy miesiące. W tym czasie noga pozostawała cały czas na wyciągu. W dokumentach IPN odnalazłem taki fragment: „[...] w dniu 16 kwietnia 1954 r. udałem się do Międzyrzecza [...]. W toku wywiadu ustaliłem, że kandydat »FM« uległ wypadkowi i przebywa w Szpitalu w Międzyrzeczu. Leczenie kandydata trwać będzie około 6 tygodni”³⁶.

Rekonwalescencja trwała bardzo długo. Tata najpierw chodził o kulach, następnie z laską. Na wiosnę 1955 r. zaczął jeździć wierzchem na koniu, aby nadzorować prace w polu w gospodarstwie przyszkolnym. Jesienią znowu doszło do wypadku. Ojciec jechał wierzchem niedaleko torów kolejowych i kiedy przejeżdżał tamtędy pociąg, maszynista nadał sygnał dźwiękowy (gwizd). Koń stanął dęba i zrzucił jeźdźca. Niestety, lewa noga pozostała w strzemienu i koń pociągnął ojca kilkanaście metrów. Ta sama noga znów została złamana. Po raz kolejny trzeba było nastawić się na długi pobyt w szpitalu. To wydarzenie również jest potwierdzone w dokumentach IPN: „W dniu 22.XI.55r. [...] postanowiłem udać się w godzinach wieczornych do jego mieszkania w Bobowicku [...], niedawno miał po raz drugi złamaną nogę i dopiero parę dni temu wyszedł ze szpitala”³⁷.

Na kartach z zasobu warszawskiego IPN znajduje się: „Kwestionariusz Agenta Informatora 1. Nazwisko Fijałka 2. Pseudonim Osiecki 3. Imię Michał 4. Imię ojca Józef 5. Rok urodzenia 5.X.1915 6. Miejsce urodzenia Izdebki [...] 21. Data przystąpienia do współpracy (czy zgodził się dobrowolnie) 16.II.56r. zgodził się dobrowolnie 22. Przez kogo przyjęty do współpracy ppor. Maciaś St. 24. Przypisek służbowy o pracy agenta-informatora: Data skierowania 16.II.1956r. Do kogo skierowany dla kontynuowania pracy ppor. Maciaś St. Zobowiązanie o współpracy na

³⁶ AIPN, 00945/1040, k. 47.

³⁷ *Ibidem*, k. 23.

prośbę t.w. zostało mu zwrócone-zniszczone. T.w. doniesienia nadal daje na piśmie. 30.I.62r. Hawryluk Stefan mjr³⁸. Do tego dokumentu ustosunkuję się później.

Krzysztof Tochman pisze: „Ostatecznie po wyrażeniu zgody 16 lutego został zwerbowany jako informator UB (tajny współpracownik) [...]”³⁹. Ten sam autor dodaje w *Słowniku biograficznym cichociemnych*: „Ostatecznie po wyrażeniu zgody, 16 lutego 1956 r. M. Fijałka został zaprzysiężony jako Tajny Współpracownik (TW) ps. »Osiecki«”⁴⁰.

Zadaję więc pytanie: Gdzie są dokumenty potwierdzające wyrażenie zgody na współpracę, o których pisze Tochman? Od kiedy TW składa jakąś przysięgę?

Jak już napisano, jeżeli znaleziono dokumenty zawierające nazwiska wymienione w „Oświadczeniach” z 23 marca 1955 i 2 kwietnia 1955 r., dodawano je do teczki Michała Fijałka. Z tego powodu dołączono: „WYCIĄG z prot. przesł. BORYCZKO A. z dnia 17.VII.54r. Mniej więcej na przełomie 1942–43 został przerzucony do kraju jako dywersant PILCH Adolf ps. »Góra« vel »Dolina«. [...] Z puszczy Kampinoskiej za pośrednictwem swojego zastępcy RYBKI Franciszka – nawiązał kontakt z K.G. A.K [...]”⁴¹.

Tochman pisze: „Ponadto TW Osiecki donosił na swoich kolegów cichociemnych [...], którzy przebywali [...], jak i na emigracji (Franciszek Rybka, Tadeusz Klimowski, Adolf Pilch)”⁴².

Proszę wskazać miejsce przechowywania wspomnianych donosów! I podać przynajmniej sygnatury dokumentów.

W związku ze zmianami politycznymi w 1956 r. uaktywniło się środowisko byłych żołnierzy AK. W roku 1957 odbyły się zjazdy 27. WDP AK w Warszawie i zjazd cichociemnych w Poznaniu. Ojciec wziął udział w obu, podczas których odświeżył stare znajomości.

W Krakowie tata miał zamiar podjąć studia rolnicze w systemie ekstermistycznym. Kiedy dowiedział się, że dr Witold Siwadłowski⁴³ wyjeżdża legalnie w maju 1957 r. do Londynu, poprosił go, by ten, kiedy już będzie

³⁸ *Ibidem*, k. 6–8.

³⁹ K. Tochman, *Michał Fijałka...*, s. 489.

⁴⁰ *Idem*, *Michał Fijałka kapitan...*, s. 47.

⁴¹ AIPN, 00945/1040, k. 52.

⁴² K. Tochman, *Michał Fijałka...*, s. 489.

⁴³ Witold Siwadłowski, dr med., były podchorąży 27. DPAK. Zob. M. Fijałka, *27. Wołyńska Dywizja...* s. 67, 81.

na miejscu, skontaktował się z kołem cichociemnych i odebrał depozyt ojca. Ustalili również, że dokumenty nie będą przesyłane pocztą, aby po „drodze” nie zginęły. Poinformował dr. Siwadłowskiego, że korespondencja przychodząca prawdopodobnie jest kontrolowana, ponieważ przychodzi w dodatkowej, nowej kopercie z napisem „przesyłka uszkodzona”. Miał przekazać te informacje w Londynie i poinformować kolegę cichociemnego Franciszka Rybkę „Kula”, że w niedługim czasie Michał Fijałka wyśle mu list z prośbą o odebranie depozytu. Zastrzegł jednak, że jeśli dr Siwadłowski załatwi sprawę depozytu, Rybka ma już nic nie robić w tej kwestii, a na list odpisać dopiero po wyjeździe dr. Siwadłowskiego z Londynu.

W Londynie dr Siwadłowski dotarł do byłego cichociemnego płk. Iranka-Osmeckiego i odebrał depozyt Michała Fijałki. Ponieważ pobyt dr. Siwadłowskiego przedłużał się, ustalono, że depozyt przywiezie do Polski Stanisław Sadkowski, którego Iranek-Osmecki znał i któremu ufał. Tak też się stało. W międzyczasie, 24 lipca 1957 r., ojciec napisał po raz pierwszy za granicę do Franciszka Rybki z prośbą o załatwienie zwrotu depozytu⁴⁴. Po przyjeździe do Polski Sadkowski powiadomił listownie Fijałkę, że ma depozyt z Londynu. Ojciec odebrał go 20 października 1957 r. Gdyby Michał Fijałka był TW, to powiadomiłby UB o swoich poczynaniach. Nie zrobił tego jednak i wyprowadził w pole organa bezpieczeństwa. Następnie 24 października 1957 r. pojechał do Zielonej Góry i pokazał szefowi UB mjr. Kruczkowi swoje dokumenty, aby „zalegalizować” ich posiadanie. Musiał to zrobić, ponieważ znalezienie w czasie rewizji w mieszkaniu dokumentów z Londynu groziłoby poważnymi konsekwencjami, łącznie z oskarżeniem o szpiegostwo. Druga uwaga: gdyby był TW, zwróciłby się do oficera prowadzącego. Do depozytu był dołączony list Iranka-Osmeckiego, w którym ten poinformował ojca, że dysponuje do wykorzystania 38 funtami. W czasie wspomnianej wizyty w urzędzie ojciec nazwał go Frankiem Osmeckim i dodał, że nie pamięta go i nie zna bliżej⁴⁵.

Odnosząc się do powyższych informacji z udostępnionych dokumentów IPN, Krzysztof Tochman mijał się z prawdą w swoim artykule. „Dokumenty te »Osiecki« uzyskał, będąc prawdopodobnie w 1957 r. w Londynie u Franciszka Rybki na polecenie SB. Bliżej niesprecyzowaną rolę w tych kontaktach odegrał dr med. Witold Siwadłowski, były podchorąży 27. WDP AK”⁴⁶.

⁴⁴ AIPN Rz, 070/60, k. 81, 93.

⁴⁵ AIPN, 01222/3220/D, k. 12–14. Na podanych kartach opisano wizytę Michała Fijałki w UB w Zielonej Górze.

⁴⁶ K. Tochman, *Michał Fijałka...*, s. 489.

Proszę odpowiedzieć na kilka nurtujących mnie pytań. Gdzie jest polecenie SB? Gdzie są dokumenty paszportowe? Dlaczego historyk zatrudniony w IPN mający dostęp do dokumentów przedstawia informacje niepotwierdzone i nieprawdziwe?

Jak wcześniej wspomniałem, 26 października 1957 r. ojciec był na zjeździe cichociemnych w Poznaniu. W lokalnej prasie ukazały się notatki informujące o tym zdarzeniu. Zresztą sami uczestnicy spotkania wysłali telegram do ministra obrony narodowej gen. Spychalskiego i prezesa Zarządu Głównego ZBoWiD gen. Zarzyckiego⁴⁷. W aktach z zasobu poznańskiego IPN znalazłem następujący dokument: „Zielona Góra, dnia 20.V.1958r. Odpis z doniesienia inf.ps. »Osiecki« z dnia 7.XI.57r. W dniu 26.X.57r. byłem na spotkaniu koleżeńskim b. skoczków spadochronowych tzw. »Cichociemnych«, które odbyło się w Poznaniu, organizowane przez Zarząd Okręgu ZBoWiD. Na spotkaniu było obecnych 21 skoczków, Przew. Woj. Okręgu ZBoWiD, kilka osób, zaproszonych gości, jedna osoba z prasy i trzy żony skoczków. Tematem obrad było: 1. Podjęcie uchwały o organizacji klubu b. skoczków AK przy ZBoWiD w Poznaniu – co uchwalono. 2. Przeprowadzenie spraw weryfikacji stopni, lat służby i odznaczeń / Pozostawiono do załatwienia każdemu we własnym zakresie. 3. Pomoc i opieka dla rodzin poległych – ustalono, że udziela je ZUS. 4. Sprawy wydania materiałów przeżyć i pracy skoczków. Powołano komisję redaktorską w składzie 4-ch osób. Ze znajomych był Puchacki i Paczkowski z Warszawy. Ponadto poznałem jednego z tej grupy, która była w Anglii na stacji zbornej / tzw. kurs odprawy / przed odlotem / z Radomia /. Najwięcej osób było z roku 1943 i 1944 – jeżeli chodzi o termin skoków. Wszyscy uczestnicy byli spisani na liście obecności i był apel do wszystkich, ażeby wpisywali na kartach spisy ekip, w których przylecieli, i adresy tych kolegów, których znają. Wybrano zarząd klubu, a przewodniczącym wybrano lekarza ob. Nowackiego. Po zakończeniu części oficjalnej złożono wieniec na grobie 3-trzech skoczków, którzy rozbili się w Kaliszu, a pochowani są na Cytadeli w Poznaniu. Po złożeniu wienca i małej przerwie odbyła się druga część uroczystości, tj. wspólna kolacja. Podczas kolacji każdy ze skoczków po kolei wg starszeństwa przylotu opowiadał swoje przeżycia i krótki przebieg służby. Nastroj był wesoły zwłaszcza w miarę podsycaenia napojami. W liczbie 21 osób skoczków w przybliżeniu z poznańskiego, z wrocławskiego 2, Kraków 2, Zakopane 2, Szczecin 3, Kielce 2, Warszawa 3, Zielona Góra 1. Pozostałych nie pamiętam. Za zgodność: /Macias S./⁴⁸. Jest to mate-

⁴⁷ AIPN Po, 08/679, k. 179.

⁴⁸ *Ibidem*, k. 229–230.

riał spreparowany przez pracownika UB. Nie ma dokumentu źródłowego (donosu „Osieckiego”). Przekazane wiadomości są ogólnie dostępne (notatki w prasie) i nie mogły nikomu zaszkodzić.

Tochman napisał zaś w tej kwestii tak: „Wykonując powierzone mu przez Wydział III WUBP w Zielonej Górze zadanie, przekazał wiele informacji o zachowaniu poszczególnych osób i środowisk, a w szczególności o spadochroniarzach AK, którzy zebrali się w 1957 r. na swoim pierwszym zjeździe (kilkadziesiąt osób), zorganizowanym z inspiracji cc Przemysława Bystrzyckiego w Poznaniu”⁴⁹. Gdzie można znaleźć potwierdzenie tej informacji?

W dokumencie sporządzonym 1 września 1958 r. czytamy: „Notatka służbowa dot. KOPISTY Waclawa ps. »Kra« zam. Łąka pow. Rzeszów [...]. W m-cu czerwcu br. inf. »Osiecki« otrzymał list od Kopisty Waclawa, ażeby przyjechał do niego w odwiedzin, gdzie mają do omówienia pewne sprawy. Inf. ps. »Osiecki« wybiera się tam w początkach m-ca września, ponieważ chce odwiedzić swoją rodzinę, która zamieszkuje na terenie pow. brzozowskiego”⁵⁰. Natomiast Tochman napisał: „W 1957 i 1958 r. TW »Osiecki« kilkakrotnie odwiedził w Rzeszowie na polecenie SB swojego przyjaciela Waclawa Kopistę »Krę«⁵¹. Pytam: Ile razy go odwiedził? Gdzie są potwierdzające to dokumenty? Gdzie mogę znaleźć polecenie esbeka?

Jak już pisałem, podczas odbierania depozytu od Stanisława Sadkowskiego ojciec dowiedział się z listu płk. Iranka-Osmeckiego, że ma do dyspozycji 38 funtów. Kiedy w końcu otrzymał list od swojego przyjaciela Franciszka Rybki z Londynu, w odpowiedzi pytał go, jak najlepiej wykorzystać należne mu pieniądze. Rybka zaproponował zakupienie maszyny trykotarskiej, dzięki której można wyposażyć rodzinę w swetry, jak również podjąć działalność gospodarczą – produkować swetry na sprzedaż. (Rybka w Anglii ukończył kurs zegarmistrzowski i wykonywał ten zawód). Rodzice zaakceptowali propozycję i wyrazili zgodę na zakup maszyny trykotarskiej. Rybka wpłacił należną kwotę w Londynie u przedstawiciela firmy Siemens. Maszyna dotarła do Bobowicka wiosną 1958 r. przesyłką pocztową bezpośrednio z fabryki z RFN (zakup w Londynie nie wchodził w rachubę ze względu na inny system pomiarowy – calowy, podczas gdy w Europie kontynentalnej obowiązywał system metryczny). Rybka dołożył 8 funtów z własnej kieszeni. Równowartość tej kwoty w złotych ojciec miał zwrócić jego siostrze, Adeli Deląg. O maszynie trykotarskiej jest również mowa w rzeszowskich materiałach archiwalnych: „Maszyna

⁴⁹ K. Tochman, *Michał Fijałka...*, s. 490.

⁵⁰ AIPN Rz, 070/60, k. 157.

⁵¹ K. Tochman, *Michał Fijałka...*, s. 489.

powyższa kosztowała 46 funtów szterlingów, gdzie brakującą kwotę polecił Rybka Franciszek przekazać dla swojej siostry Dyląg Adeli zam. w Libuszy pow. Gorlice. W początkach września 1958 r. inf. ps. »Osiecki«, mając wyjechać do swojej rodziny, przyjedzie na tut. teren, gdzie tytułem zaliczki ma wręczyć Ob. Dyląg Adeli sumę 1500 zł. Inf. ps. »Osiecki« również utrzymuje kontakt z płk. Iranek-Osmeckim b. wykładowcą na kursie »Cichociemnych«, który obecnie jest powiązany z ośrodkami wywiadowczymi. Wyżej wymieniony jest rozpracowywany przez Dep. III-ci MSW Warszawa. Prócz powyższego znany mu jest mjr Hartman b. adiutant Prezydenta Mościckiego, również jeden z wykładowców na kursie »Cichociemnych«, obecnie znajduje się na terenie Anglii i w korespondencji przesłanej przez Rybka Franciszka do inf. ps. »Osiecki« mjr Hartman pozdrawia w/w wymienionego. Zaznaczam, że Iranek-Osmecki jest zainteresowany osobą Kopisty Waclawa, o czym również jest mowa w korespondencji przychodzącej do inf. ps. »Osiecki«⁵².

Krzysztof Tochman napisał o tej sprawie w swoim artykule: „Na początku września 1958 r. TW »Osiecki«, wyjeżdżając na Rzeszowszczyznę, odwiedził w Libuszy siostrę Franciszka Rybki i wręczył zaliczkę 1500 zł. W tym samym czasie Fijałka udzielał informacji o płk. Kazimierzowi Iranek-Osmeckim i ppłk. Józefie Hartmanie, byłym adiutancie prezydenta RP Ignacego Mościckiego i komendancie Ośrodka Szkolenia Cichociemnych w Audley End”⁵³. Dlaczego autor nie powołał się na żadne dokumenty potwierdzające tę informację? Jakie informacje ojciec przekazał?

Chciałbym powrócić do *Kwestionariusza Agenta Informatora*, w którym jest notatka: „Zobowiązanie o współpracy na prośbę t.w. zostało mu zwrócone, zniszczone. T.w. doniesienia nadal daje na piśmie. 30.I.62r. Hawryluk Stefan mjr”⁵⁴. Wydaje się mało prawdopodobne, aby można było zwrócić i zniszczyć zobowiązanie bez zrobienia kopii oryginału. W tym czasie dysponowano techniką fotograficzną, która pozwalała zrobić mikrofilm z oryginału. Nie wykonano go zapewne z ważnego powodu... Podejrzewam, że nie było żadnego zobowiązania i ten zapis miał po prostu uwiarygodnić i usankcjonować jego brak. Skąd takie przypuszczenia? Gdyby 16 lutego 1956 r. faktycznie doszło do spotkania Michała Fijałki z agentami UB, ppor. Maciasem i kpt. Stankiewiczem, to *Kwestionariusz Agenta Informatora* byłby wypełniony. W rzeczywistości nie uzupełniono punktów: „poz. 12. Gdzie pracował po 1939 roku (do obecnego okresu) i czym się zajmował, poz. 15. Służba w wojsku (wykazać dokładnie gdzie,

⁵² AIPN Rz, 070/60, k. 158–159.

⁵³ K. Tochman, *Michał Fijałka...*, s. 489.

⁵⁴ IPN, 00945/1040, k. 6–8.

kiedy, w jakiej armii) stopień wojskowy, poz. 16. Dokładny, poz. 17. Czy był aresztowany (gdzie, kiedy i o co posądzony), poz. 18. Czy był sądzony, poz. 19. Stan rodzinny (podać miejsce zamieszkania braci, sióstr i t.d., poz. 20. Czy ktoś z bliskich był aresztowany (kiedy, przez kogo i za co)”. Brak informacji o braciach i siostrach Michała Fijałki jest bardzo ważny. Od zakończenia wojny do Izdebek przychodziły listy do Anny (starszej siostry) i Franciszka Kaszowskich, listy z zagranicy od osób poszukujących Michała Fijałki. Pisał kolega poznany na Węgrzech, z którym ojciec później przebywał w Szkocji. Kontrolowano korespondencję przychodzącą do Michała Fijałki i wychodzącą od niego, ale tę do rodziny już nie? W przypadku Franciszka Rybki kontrolą i inwigilacją objęto dwie siostry i brata. Co więcej, gdy dokładnie przyjrzymy się procesowi werbunku nr 3, pojawia się wiele wątpliwości.

Podczas pierwszej próby werbunku na „raporcie o zezwolenie werbunku z dnia 16.4.1952r. adnotacje przełożonych pojawiły się 18.IV.53r.”. W trakcie drugiej próby werbunku „z dnia 12.II.54r i zatwierdzony tego samego dnia” agent UB ppor. A. Skotnicki dopiero 16 kwietnia 1954 r. udał się do Międzyrzecza na przeprowadzenie werbunku, ale stwierdził, że M.F. uległ wypadkowi. Natomiast podczas trzeciej próby: „Raport o zezwolenie na dokonanie werbunku w charakterze informatora z dnia 15.II.1956. Zatwierdził 16.II.56r. w/z Kierownika Sekcji I Starszy Ref. Sekcji I ppor. Dylowski Werbunku dokona: Referent Sekcji I Wydziału III ppor. Macias Stefan wspólnie z z-cą Naczelnika Wydziału III kpt. Stankiewiczem Stefanem”. Tego samego dnia pojechali z Zielonej Góry do Międzyrzecza i „telefonicznie umówili się na spotkanie z opracowywanym kandydatem. Po skontaktowaniu się z nim został wprowadzony do uprzednio przygotowanego pokoju w hotelu, gdzie przystąpiono do rozmowy”⁵⁵.

Należy podkreślić, że w Bobowicku był tylko jeden telefon – w sekretariacie szkoły. Ojciec, jako kierownik gospodarstwa przyszkolnego, przebywał cały czas na jego terenie: na polu, w budynkach gospodarczych, w chlewni, oborze, owczarni itd. Bez wcześniejszego umówienia się nie było możliwości na natychmiastowe spotkanie. Poza tym musiał dojechać bryczką do Międzyrzecza (podróż trwała mniej więcej godzinę). Tam konie z bryczką musiałyby stać pod hotelem kilka godzin. Dalej czytamy: „Raport o zatwierdzenie dokonanego werbunku informatora sporządzony 17.II.1956r. został zatwierdzony 18.II.1956r. przez kpt. Stankiewicza z-cę Naczelnika Wydziału III”. W tym miejscu nasuwa się kolejne pytanie. Raport na werbunek zatwierdza podległy kpt. Stankiewicza. Później raport z werbunku, którego miał dokonać

⁵⁵ AIPN, 00945/1040, k. 29.

Macias razem ze Stankiewiczem, zatwierdza sam Stankiewicz. Czy to nie jest dziwne? W raporcie nr 2, który był podstawą przygotowania raportu nr 3, widnieje adnotacja: „Wykonanie tego elaboratu rozłożyć na kilka razy (stopniowy werbunek). W jednym dniu nie zdoła on nam opisać tego wszystkiego 29.V.55r.”⁵⁶. Dalej: „z dnia 12 sierpnia 1957 r. DO ZASTĘPCY KOMENDANTA POWIATOWEGO MILICJI OBYWATELSKIEJ SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA w GORLICACH w odpowiedzi na Wasze pismo z dnia 2.VIII.57r. L.dz.W-320/57 informujemy, że ob. FIJOŁKO Michał zam. Bobowicko jest przez nas rozpracowywany [...]”⁵⁷. Dlaczego nie napisano, że jest „naszym informatorem”? Może jednak nim nie był...

Podam jeszcze jeden przykład: „Zielona Góra, dnia 8.08.1955r. Do Naczelnika Wydziału III w/miejscu RAPORT z przeprowadzonej rozmowy z kandydatem na werbunek »FM«”. Pod raportem adnotacja podpisana przez Stankiewicza: „wytypowanie kandydata na werbunek jest celowe i słuszne, w perspektywie może być dobrą jednostką 20.XII.56”. Czyżby Stankiewicz zapomniał, że 16 lutego 1956 r. brał udział w werbunku?⁵⁸ Jak widać, pojawia się wiele wątpliwości. Dlaczego tak się spieszo w lutym 1956 r. z werbunkiem? To, co już napisałem o kontroli korespondencji, i o „Oświadczeniu” Michała Fijałki z 23 marca 1955 i 2 kwietnia 1955 r., wskazuje na wiele możliwości stworzenia odpowiednich dokumentów. Ponadto zbliżał się okres sprawozdawczy i był potrzebny zapis sukcesu zwerbowania wartościowego informatora. Potwierdza tę tezę dokument z akt poznańskiego IPN⁵⁹.

Uważam, że istnieje duże prawdopodobieństwo, iż 16 lutego 1956 r. spotkanie w Międzyrzeczu się nie odbyło, a dokumenty wytworzono w Zielonej Górze, stąd braki w *Ankiecie Agenta Informatora*. Major Hawryluk, który napisał „uwagę o zwrocie, zniszczeniu zobowiązania”, przyczynił się do tego, że ewentualna późniejsza kontrola nie wykryła braku zobowiązania do współpracy.

Szczegółowego omówienia wymaga jeszcze dokument z akt warszawskiego IPN *Wykaz pokwitowań „Osiecki”*⁶⁰. Brakuje na nim: pieczętki, daty sporządzenia, informacji, kto wykonał wykaz i na podstawie jakich dokumentów źródłowych. Można jedynie przeczytać, że jest to zestawienie „pokwitowań za koszta podróży”. Kwoty są bardzo wysokie: od 400 do 1000 zł. Skoro sporządzono takie zestawienia i dysponowano

⁵⁶ *Ibidem*, k. 18.

⁵⁷ AIPN Rz, 070/60, k. 83.

⁵⁸ AIPN, 00945/1040, k. 20.

⁵⁹ AIPN Po, 0/60/45-19, k. 23–24.

⁶⁰ AIPN, 00945/1040, k. 78.

oryginalnymi dokumentami z podpisami Michała Fijałki, to dlaczego nie wykonano mikrofilmów z pokwitowań? W pierwszym numerze „Aparatu Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” z 2009 r. Piotr Kardela napisał w biogramie: „Roland Kiewlicz (1911–1984), oficer wywiadu w II RP, dziennikarz, tajny współpracownik SB o pseudonimie »Lemiesz«”. Na s. 504 dodał: „Można się zastanowić, czy przypadkiem wypłaty na rzecz »Lemiesza« nie podlegały po formalnym zaewidencjonowaniu nieformalnemu podziałowi”?

Oto cytaty z tekstu Tochmana: „Współpracując z bezpieczeństwem w latach 1957–1963, przyjął w sumie 10 100 zł”⁶¹. „Za współpracę z bezpieczeństwem Michał Fijałka był wynagradzany finansowo w latach 1957–1963 sumami od 400 do 1000 zł w zależności od wykonywanych zadań”⁶². Warto byłoby się dowiedzieć, na podstawie jakich dokumentów Tochman zdobył te dane, bowiem tzw. *Wykaz pokwitowań „Osiecki”*⁶³ nie jest wiarygodny. Tochman mógł opatrzyć swoje informacje komentarzem wyjaśniającym. Nie ma żadnego dokumentu podpisanego przez Michała Fijałkę, który potwierdzałby przyjęcie wspomnianych pieniędzy.

W teczce z warszawskiego zasobu IPN znajdują się dokumenty spreparowane przez mjr. Hawryluka. Nie ma oryginalnych „doniesień” „Osieckiego”. Są tam zapisy: „W dniu 27.III. odbyłem spotkanie z t.w. »Osiecki«, który żadnych materiałów nie dał ze względu, iż nie tkwi on ostatnio w żadnym interesującym nas środowisku”. „T.w. nie mieszka w Warszawie i ma pewne trudności w dotarciu do figurantów spraw. Są czynione próby, by go zbliżyć do interesujących nas osób”⁶⁴. Nie ma sensu cytować więcej zapisów mjr. Hawryluka, bo zajęłoby to zbyt dużo miejsca. Należy jednak podkreślić, że zawarte w nich informacje nie mogą nikomu zaszkodzić, ponieważ są bardzo ogólne i nikogo nie obciążają. Były już znane organom SB z innych doniesień, np. MO lub wydziału paszportowego.

Krzysztof Tochman odniósł się do nich w ten sposób: „Według uwagi mjr. SB Stefana Hawryluka »Zobowiązanie o współpracy na prośbę TW zostało mu zwrócone i zniszczone. TW doniesienia nadal daje na piśmie«. Należy zaznaczyć, że zachowały się one w teczkach figurantów, m.in. Przemysława Bystrzyckiego i Piotra Szewczyka”⁶⁵. W teczce z zasobu IPN jest odpis z doniesienia z 7 listopada 1957 r. dotyczący Przemysława

⁶¹ K. Tochman, *Wkładka historyczna [w:] Cichociemni z „Osipy”. Dzieje cichociemnych zrzuconych do Polski w nocy 1/2 września 1942 r. w grupie o kryptonimie Smallpox*, scen. W. Birek, rys. M. Birek, Rzeszów 2010, s. 53–68.

⁶² *Idem, Michał Fijałka...*, s. 491.

⁶³ AIPN, 00945/1040, k. 78.

⁶⁴ AIPN, 0259/135, k. 44–45, 47–51, 54.

⁶⁵ K. Tochman, *Michał Fijałka...*, s. 491.

Bystrzyckiego, ale nie ma żadnych doniesień z lat sześćdziesiątych, o których pisze Hawryluk⁶⁶.

Ostatecznie, 15 grudnia 1965 r. zatwierdzono wniosek o zaniechanie współpracy z tajnym współpracownikiem pseudonim „Osiecki”⁶⁷.

W latach 1965–1980 Michał Fijałka spotykał się z byłymi żołnierzami 27. WDP AK i cichociemnymi, działał w ZBoWiD w Lublinie, uczestniczył w spotkaniach z młodzieżą, podczas których opowiadał prawdziwą historię o Wołyniu i rozbrojeniu 27. WDP AK przez Armię Czerwoną. Zbierał relacje żołnierzy, zdjęcia, mapy i przygotowywał się do opracowania książki i albumu fotograficznego o 27. WDP AK. Aktywnie uczestniczyłem w tych zdarzeniach. Nagrywałem na magnetofonie spotkania, m.in. z płk. Tadeuszem Sztumberk-Rychterem „Żegota”.

Od 31 sierpnia 1970 r. ojciec był rozpracowywany przez lubelską SB w związku ze sprawą nielegalnej organizacji „Ruch”, której założycielem był cichociemny Marian Gołębiowski „Irka”. W tymże roku „Irka” parokrotnie odwiedzał naszą rodzinę w Lublinie. Pamiętam te spotkania. Byłem zdziwiony, że nie mogłem uczestniczyć we wszystkich rozmowach, tak jak było do tej pory. Teraz już rozumiem dlaczego. „Irka” namawiał ojca do aktywnego uczestnictwa w „Ruchu”. Ojciec odmówił ze względu na rodzinę. Pamiętam, jak mówił do mnie, że nie będzie nas (tzn. dzieci) narażał dla jakichś pamiątek po Leninie. SB namierzyło ojca na podstawie znalezionych w czasie rewizji notatek „Irki” tuż po aresztowaniu w jego domu, jak również na podstawie zeznań Bolesława Stolarza, uczestnika organizacji „Ruch”. SB otrzymała również z Warszawy informację o TW „Osiecki”. Z ojcem przeprowadzono rozmowę. Ze względu na wagę dokumentu warto zacytować go w całości:

„Lublin, dnia 9.11.1970 r. TAJNA NOTATKA. W dniu 9.11.70 r. nawiązałem kontakt z b. t.w. »Osiecki« przy pomocy ppłk. T. Krawczyka z Dep. III MSW, u którego w poprzednim okresie pozostawał on na łączności. Spotkanie odbyło w jego pomieszczeniu służbowym, zasady konspiracji zostały nienaruszone. »Osiecki« zna się osobiście z Marianem Gołębiowskim ze wspólnego pobytu w szkole »Cicho Ciemnych« w Anglii, a następnie ze wspólnego działania w 27 Wołyńskiej Dywizji AK, która współdziałała z Obwodem AK pow. Hrubieszów, którego d-cą był »Irka«. Fakty te pozwoliły mu [na] utrzymywanie kontaktu do dnia aresztowania »Irki«. W 1970 r. »Osiecki« ostatnio widział się z »Irką« w maju w Lublinie. Tu też umówili spotkanie w Poznaniu, które miało odbyć się w m-cu pracy »Irki«. »Osiecki« do Poznania wyje-

⁶⁶ AIPN Po, 08/679, s. 229–230.

⁶⁷ K. Tochman, *Michał Fijałka kapitan...*, s. 48.

chał służbowo w celu zakupu urządzeń kuchennych. Po udaniu się na adres »Irki« został poinformowany, że w przeddzień został aresztowany. Kontakty, które posiadał z »Irką«, sprowadzały się do spotkań koleżeńskich i dyskusji, które nie nosiły żadnych aspektów nielegalnej działalności. Osobiście uważa, że »Irka« wrogiej zorganizowanej działalności nie uprawiał. Indagowany na temat jego kontaktów na terenie Lublina sprowadził jedynie do znajomości z Robertem Bijasiewiczem, którego zna od kilku lat osobiście, określa go jako człowieka szlachetnego i prawego patriotę. Ich kontakty to płaszczyzna wspomnień, pomoc w opracowaniu materiałów do książki o 27 WDAK, którą przygotowuje wspólnie z Tadeuszem Sztumberk-Rychterem ps. »Żegota«. Wie, że Bijasiewicz przekazał sporo materiałów od innych czł. AK w celu wydania książki. Z Bijasiewiczem pozostaje w kontakcie na co dzień. Gołębiowski posiadał kontakt z Bijasiewiczem, twierdzi, że nosiły one charakter towarzyski, nic się za tym nie kryło. Na temat aresztowania »Irki« z Bijasiewiczem nie rozmawiał. Wiadomym jest mu, że w ub. tygodniu był w Lublinie Zenon Jachynek, on informował o aresztowaniach, ale o tym »Osiecki« dowiedział się od Cabana. Na parokrotne pytania z naszej strony, gdzie i z kim zapoznawał go Gołębiowski, odpowiedział, że w marcu lub kwietniu br. »Irka« zapoznał go z inż. Stolarzem. Spotkanie to miało miejsce w mieszkaniu »Osieckiego«. Po upływie około m-ca Stolarz ponownie złożył mu wizytę. Obydwa spotkania nie miały określonego celu, bowiem Stolarz zainteresowany był jedynie materiałami do przygotowywanej przez »Osieckiego« książki. Żadnych propozycji lub dyskusji politycznych nie prowadzili. Nigdy z nim nie był u Bijasiewicza bądź innych osób. Z Bijasiewiczem »Osiecki« spotykał się u b.czł. 27 WDAK Szymali ps. »Odważny« zam. przy ul. Konopnickiej w kamienicy przyległej do ul. Narutowicza. Spotkania mają charakter sporadyczny-towarzyski. Całość rozmowy z »Osieckim« charakteryzowała się z jego strony, że żadnych organizacyjnych spotkań nie miał, że ludzie ci są uczciwymi i lojalnymi obywatelami. On sam do niczego nie był zaangażowany, nikt mu nie stawiał żadnych propozycji. Oceniam /w oparciu o jego wywody/, że jest on z w/w osobami b. związany uczuciowo, cechuje go duży solidaryzm wobec nich i nie tylko. Bardzo często podkreślał, że aczkolwiek pozostaje w b. serdecznej więzi z »Żegotą«, to czuje się on jako żołnierz »Żegoty«. Odnośnie swych podkomendnych podkreśla to jest mój żołnierz lub moi żołnierze. Solidarność partyzancka pozostała. Do mnie zgłasza się dużo żołnierzy, piszą i odwiedzają mnie. Uważam, że solidaryzm, w jakim pozostaje do określonych osób, nie zezwala mu mówienia o nich prawdy. Nie mniej jednak umówiłem z nim następne spotkanie, na którym będę zmierzał do wyprowadzenia go z błędu i uzyskania informacji

o faktycznych celach, jakie miały miejsce w spotkaniach z Gołębiowskim, Stolarzem, Bijasiewiczem i innymi. mjr St. Sobański⁶⁸.

W udostępnionych dokumentach IPN nie odnaleziono informacji, że odbyło się planowane drugie spotkanie ani aby podjęto jakąś współpracę, pomimo planów SB.

Oto, co odnotował Tochman w artykule o Michale Fijałce: „Według wszelkiego prawdopodobieństwa rozpracowywał również sztab byłej 27. Wołyńskiej DP AK (m.in. Tadeusza Sztumberk-Rychtera »Żegotę«). Być może był też wykorzystywany w rozpracowaniu żołnierzy i podoficerów, z którymi działał w okresie okupacji, zamieszkałych w Lublinie i tamtejszym województwie. [...] planowano wykorzystać byłego TW »Osieckiego« do rozpracowania Roberta Bijasiewicza »Orlika«⁶⁹. Krzysztof Tochman stale foruje swoje „prawdopodobieństwa”... Jak w ten sposób może pisać historyk zatrudniony w IPN?

W 1977 r. ojciec po raz pierwszy od czasu zakończenia wojny wyjechał za granicę. Udał się do Londynu na zaproszenie przyjaciela, cichociemnego Franciszka Rybki „Kuli”. W Instytucie Sikorskiego (obecnie Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego) poszukiwał dokumentów potrzebnych do książki o 27. WDP AK. Odwiedził również m.in. płk. Hartmana, płk. Tadeusza Klimowskiego „Ostoję” i płk. Iranka-Osmeckiego. W Instytucie złożył relacje m.in. o wprowadzeniu Władysława Kochańskiego „Bomby” przez partyzantkę sowiecką na Wołyniu, o okolicznościach śmierci ppłk. „Oliwy”, dowódcy 27. WDP AK, o dramacie kpt. „Gardy” i oddziałów „Osnowy” podczas przekraczania linii frontu na Prypeci i o wielu innych sprawach, o których nie mógł napisać w książce ze względu na ingerencję cenzury.

Krzysztof Tochman następująco odniósł się do powyższej informacji: „Na podstawie niektórych dokumentów można przypuszczać, że Michał Fijałka jeszcze w latach siedemdziesiątych utrzymywał kontakty z MSW, m.in. w październiku 1977 r. miał wyjeżdżać do Londynu, przygotowując grunt dla TW »Cichego« (*vel* »Cichy« – Franciszek Pukacki), agenta grupy specjalnej MSW w Departamencie I, z którym byli w Zarządzie Zespołu Historycznego Cichociemnych w Warszawie⁷⁰. Rzeczywiście w dokumentach można przeczytać: „Na uwagę zasługuje uczestniczący w zebraniu członek Zarządu Michał Fijałka zam. Lublin ul. Plażowa 18 m. 1. Jest to b. dowódca oddziału z 27 dyw. i akcji odbicia od Niemców w Pińsku

⁶⁸ Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Lublinie (dalej: AIPN Lu), 023/5, k. 154–155.

⁶⁹ K. Tochman, *Michał Fijałka...*, s. 490, 492.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 491.

dr. Paszkowskiego. Obecnie Fijałka jest emerytem nauczycielskim. W październiku br. wyjeżdża na 1 miesiąc do Londynu. Kontaktować się będzie z b. szefem Sztabu 27 DP płk. Klimowskim. Wyjazd Fijałki poprzedzi tylko przybycie do Londynu »Cichego«. Fijałka nie będzie miał żadnych pełnomocnictw do rozmów w Centrali i tylko przygotowuje »grunt« dla »Cichego«⁷¹. Na podstawie tego jednego dokumentu sugestie Tochmana są nieuprawnione. Franciszek Pukacki ps. „Gzysm” wielokrotnie wyjeżdżał do Londynu jako prezes Koła Cichociemnych w Warszawie. Przypadkowa zbieżność daty pobytu Pukackiego i Fijałki nie jest dowodem na utrzymywanie przez ojca kontaktów z MSW.

Bardzo zastanawiające jest to, że Tochman ani słowem nie wspomina o założeniu przez SB w Lublinie kartoteki byłych żołnierzy 27. WDP AK. W kartach materiałów archiwalnych z zasobu lubelskiego IPN można o tym przeczytać: „WYDZIAŁ »C« KWMO w Lublinie, Lublin dnia 25.09.1979r. Tajne KWESTIONARIUSZ OSOBOWY na członka nielegalnej organizacji p.n. »A.K.« 27 Wołyńska dywizja piechoty [...]»⁷². Władze polityczne PRL w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. głosiły hasła o legalności Armii Krajowej, a Służba Bezpieczeństwa nadal uważała, że AK była organizacją nielegalną. Dlaczego więc Tochman o tym nie napisał?

Mogę śmiało stwierdzić, że Michał Fijałka nie był świadomym tajnym współpracownikiem Urzędu Bezpieczeństwa. Zmuszono go do kontaktu z przedstawicielami UB/SB. Napisał oświadczenia 23 marca 1955 i 2 kwietnia 1955 r. Później prowadził rozmowy, które zapewniały mu wiarygodność, ale nie stwarzały zagrożenia ani nie przyczyniały się do represji wobec innych osób. Prowadził swego rodzaju grę, której był uczony na kursach cichociemnych⁷³, aby uratować siebie i rodzinę, ale nie wyrządzić krzywdy innym.

Mam ogromne pretensje do Krzysztofa Tochmana i osób odpowiedzialnych w IPN za wydanie pierwszego numeru „Aparatu Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” z 2009 r., do zespołu redakcyjnego, a także do

⁷¹ AIPN, 00277/1116, t. 2, k. 68–69.

⁷² AIPN Lu, 0311/4, 2/4, IPN Lu 0334/31. W wymienionych sygnaturach akt można szerzej dowiedzieć się na temat złożonej kartoteki na byłych żołnierzy 27. WDP przez SB.

⁷³ Archiwum AK w Londynie, Studium Polski Podziemnej w Londynie, Teczka osobowa cichociemnego Michała Fijałki, katalogi archiwalne SPP, KOL 23/45, Kurs odprawowy. Michał Fijałka był szkolony dwukrotnie. Pierwszy raz w Londynie (6–19 IV 1942), drugi w Audley End (28 VII – 18 VIII 1942). „Był w tym czasie zaznajamiany szczegółowo z warunkami życia w Polsce, ze strukturą tak akowską, jak i organizacją niemiecką, zwłaszcza z jej organami policyjnymi, metodami stosowanymi przez Gestapo itp.” J. Tucholski, *Cichociemni...*, s. 77). Michał Fijałka, Waclaw Kopisto, Hieronim Ładoga odbywali praktykę w British School w Letchworth od maja do czerwca 1942 r. (W. Kopisto, *„Droga cichociemnego do lagrów Kołomy”, Warszawa 1990*).

redaktorów i korektorów za niedopełnienie obowiązków służbowych. W biogramie Michała Fijałki, w zakończeniu, wymieniono z imienia i nazwiska żonę i czworo jego dzieci. Podano miejsca pracy i wskazano zajmowane stanowiska. Było i jest to niezgodne z obowiązującymi przepisami o ochronie danych osobowych⁷⁴. Moja rodzina doznała z tego powodu ogromnego hejtu w internecie i w życiu codziennym. Krzysztof Tochman został zobowiązany prawomocnym wyrokiem sądu do przeprosin za niedopełnienie wymogów ustawy o ochronie danych osobowych.

Krzysztof Tochman

Zwierzyniec, dn. 18.06.2016 r.

Pan Grzegorz Fijałka

Wykonując wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 25 maja 2016 r., niniejszym *Oświadczam, że w publikacji „Słownik Biograficzny Cichociemnych” oraz w artykule „Michał Fijałka (1915 – 1983), cichociemny, żołnierz AK, tajny współpracownik UB-SB o pseudonimie Osiecki”, zawartym w wydawnictwie „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944-1989” umieściłem dane osobowe Tadeusza Fijałki, Grzegorza Fijałki i Danuty Bańko bez zgody tych osób oraz w sposób naruszający ich dobra osobiste. W związku z tym wyrażam ubolewanie z powodu zaistniałej sytuacji.*



⁷⁴ Ustawa z dnia 29 VII 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U., 1997, nr 133, poz. 883). Obecnie obowiązuje Ustawa z dnia 10 V 2018 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity, Dz.U., 2019, poz. 1781).

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN).
 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie (AIPN Lb).
 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu (AIPN Po).
 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie (AIPN Rz).

Źródła publikowane

- Bojko Ł., *Proces Bolesława Kontryma. Sądownictwo Polski Ludowej w latach 1944–1955: zarys problemu*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2018, t. 70, nr 2, s. 361–382.
- Marczuk J., *Kazimierz Marian Wyszyński jako działacz młodzieżowy, polityk i dyplomata (1890–1935)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Historia” 2004, t. 59, nr 2, s. 53–69.

Opracowania

- Fijałka M., *27. Wołyńska Dywizja Piechoty AK*, Warszawa 1986.
- Filar W., *Wołyń 1939–1944. Historia, pamięć, pojednanie*, Warszawa 2012.
- Kopisto W., *Droga cichociemnego do łągrowskiej Kolumny*, Warszawa 1990.
- Łabuszewski T., *Deklaracja „Radosława” i amnestia 1945 r.* [w:] *Żołnierze wyklęci 1943–1963. Bić się czy nie bić?*, „Rzeczpospolita” 2011, nr 3.
- Pasek W., *Bolesława Kontryma życie zuchwałę biografia żołnierza i policjanta 1898–1953*, Warszawa 2006.
- Tochman K., *Michał Fijałka (1915–1983), cichociemny, żołnierz AK, tajny współpracownik UB-SB o pseudonimie „Osiecki”*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2009, nr 1(7).
- Tochman K., *Michał Fijałka kapitan (1915–1983)* [w:] *Słownik biograficzny cichociemnych*, t. 2, Rzeszów 2007.
- Tochman K., *Wkładka historyczna* [w:] *Cichociemni z „Ospy”. Dzieje cichociemnych zrzuconych do Polski w nocy 1/2 września 1942 r. w grupie o kryptonimie Smallpox*, scen. W. Birek, rys. M. Birek, Rzeszów 2010.

Streszczenie: Autor artykułu polemizuje z tezami Krzysztofa Tochmana zawartymi w publikacji „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2009, nr 1(7) pt. *Michał Fijałka (1915–1983), cichociemny, żołnierz AK, tajny współpracownik UB-SB o pseudonimie „Osiecki”*. Jako świadek zdarzeń, przedstawia krytyczny osąd w stosunku do dokumentów UB zgromadzonych w zasobach IPN.

Słowa kluczowe: Michał Fijałka, Krzysztof A. Tochman, cichociemni, AK

Grzegorz Fijałka

Grzegorz Fijałka (ur. 1951), inżynier elektryk, magister inżynier, organizator przemysłu. Autor opracowania *Album fotograficzny 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK 1943–1944* (Lublin 2020).

Reply to the Krzysztof Tochman’s Paper ‘Michał Fijałka (1915–1983), a Secret Collaborator of the Security Department and Security Service Pseudonym “Osiecki”’

Abstract: The article is a polemic against Krzysztof Tochman’s arguments presented in his article ‘Michał Fijałka (1915–1983), cichociemny, żołnierz AK, tajny współpracownik UB-SB o pseudonimie “Osiecki”’, published in *Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989* (no. 1[7], 2009). As a witness to those events, the author critically assesses the Security Department records held by the Institute of National Remembrance.

Keywords: Michał Fijałka, Krzysztof A. Tochman, special operations paratroopers (cichociemni), Home Army

Grzegorz Fijałka (b. 1951), electrical engineer and organizer of industrial systems. Author of *Album fotograficzny 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK 1943–1944* (Lublin, 2020).